

Leksykon
Panteonu Górnośląskiego

Studia i Materiały
Wydziału Teologicznego
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

Nr 94

Redaktor serii:
Ks. BOGDAN BIELA

Leksykon Panteonu Górnośląskiego

Redakcja
Aleksandra Kłos-Skrzypczak
ks. Henryk Olszar



Katowice 2020

© 2020 by Księgarnia św. Jacka, Katowice

Recenzenci

ks. dr hab. Piotr Górecki, prof. UO

dr hab. Łucja Marek

Redakcja

Joanna Pakuza, Bożena Pietyra

Tłumaczenie na język angielski

Anna Popiel

Tłumaczenie na język niemiecki

Tobiasz Janikowski, Astrid Shchekina-Greipel

Korekta

Katarzyna Solecka

Projekt graficzny

Bożena Kik

Skład i łamanie

Bożena Kik, Bożena Pietyra

Opracowanie graficzne obwoluty

CUTberry Maja Chojnacka

Książka wydana z funduszy Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach programu DIALOG w projekcie pt. „Panteon Górnośląski – badania naukowe”. Grant zrealizowany został na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach w latach 2019–2021.



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

ISSN 1643-0131

ISBN 978-83-8099-122-4 (wersja drukowana)

ISBN 978-83-8099-123-1 (wersja elektroniczna)

Wydawca:

Księgarnia św. Jacka Sp. z o.o.

ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice

tel.: +48 32 355 48 00; 519 546 100; 519 546 101

e-mail: biuro@ksj.pl

księgarnia internetowa: www.ksj.pl

Druk i oprawa:

Olsztyńskie Zakłady Graficzne OZGraf, ul. Towarowa 2, 10-417 Olsztyn

PRZEDMOWA

Z wielką radością przyjęto w śląskich kręgach pomysł uwiecznienia wybitnych Ślązaków w postaci planowanego na 2022 rok Panteonu Górnośląskiego – materialnego i zarazem duchowego pomnika, wzniesionego z okazji szczególnej, bo setnej rocznicy powstań śląskich i połączenia części Górnego Śląska z Polską. Przestrzenią dla Panteonu mają stać się podziemia katedry pod wezwaniem Chrystusa Króla w Katowicach. W taki sposób projekt o nazwie: *Panteon Górnośląski – badania naukowe* ma przyczynić się do otwarcia i uspołecznienia katowickiej katedry przez dodanie do jej podstawowej funkcji, którą jest kult religijny, walorów edukacyjnych i wychowawczych. Stosowną umowę podpisano 18 lutego 2020 roku, a jej sygnatariuszami zostali: metropolita katowicki arcybiskup Wiktor Skworec, wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Jarosław Sellin, marszałek Województwa Śląskiego Jakub Chełkowski i wice-marszałek Wojciech Kałuża oraz prezydent Katowic Marcin Krupa.

Oddajemy do rąk Czytelników gotowy *Leksykon Panteonu Górnośląskiego*, który sfinansowany został w ramach programu DIALOG Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą *Panteon Górnośląski – badania naukowe*. Po kilku miesiącach żmudnej pracy (od 8 lutego do 15 listopada 2019 roku) udało się nam scalić w jednym opracowaniu biogramy postaci związanych z różnymi środowiskami społecznymi, narodowymi, wyznaniowymi, politycznymi, zjednoczonych w idei służby i pracy na rzecz Górnego Śląska oraz Polski, do której on powrócił w 1922 roku. Poprzez to ukazać różnorodność, specyfikę i wyjątkowość regionu, a także stworzyć swoistego rodzaju przewodnik po jego dziedzictwie intelektualnym, duchowym i materialnym.

Jako redaktorzy *Leksykonu Panteonu Górnośląskiego* zdajemy sobie sprawę z tego, że dobór niektórych postaci i brak innych, przy zachowaniu kolegialności w podejmowaniu decyzji oraz przeprowadzeniu konsultacji środowiskowych, zawsze będzie wzbudzał kontrowersje, podobnie jak antagonizmy, dotyczące przeszłości niektórych bohaterów opracowania, które odnotowano w ich biogramach w wyniku rzetelnie przeprowadzonych badań. Ogrom dzieła, *dubium* z właściwym wyborem postaci i skuteczna próba obrony obranego celu i jego realizacji są jednak tutaj znaczące. Ostatecznie nie jest to już zamknięte grono osób, zakwalifikowanych do przyszłego Panteonu Górnośląskiego, czyli przestrzeni kulturalnej w podziemiach katedry pod wezwaniem Chrystusa Króla w Katowicach, ale lepiej powiedziawszy: „pierwsza przymiarka”, dzięki której wytyczono ważny cel upamiętnienia znaczących rocznic, jakie przeżywamy na Górnym Śląsku. Chodzi o stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości (2018), stulecie kolejnych powstań śląskich (1919, 1920, 1921) i powrót części Górnego Śląska do Macierzy (1922). Zwiedzający to miejsce będą mogli

dotrzeć do tajników śląskiej duszy (*proprium silesiacum*), do oryginalnie śląskiej syntezy śląskości, która jest możliwa do zaistnienia w tej formie tylko w tym miejscu Europy, dzięki dziejom, stykowi narodów i kultur, jakiejś też tajemnicy ukrytej za śląskim człowiekiem i czasem.

Cieszy fakt, że w gronie zasłużonych Ślązaków znajdują się nie tylko osoby urodzone na Śląsku, ale także pochodzące z różnych zakątków Polski i Europy, zaangażowane dla dobra tego pięknego skrawka ziemi albo też będące swoistego rodzaju ambasadorami Śląska poza jego terytorium. Pewnego rodzaju determinantę zamierzonego dzieła stanowi otwarcie się na różne środowiska naukowe, społeczne, kulturalne i polityczne.

Ważnym walorem pracy jest interdyscyplinarność w doborze autorów biografów. Niewątpliwie ma to wpływ na perspektywę spojrzenia, wnikliwość i wartość przygotowanych życiorysów. W realizację projektu zostali zaangażowani zarówno uznani naukowcy, jak i początkujący badacze. Docenić należy i z uznaniem przyjąć współpracę młodych adeptów, zdobywających dopiero doświadczenie pod kierunkiem swoich promotorów. Niemniej wszyscy oni odpowiedzieli na zapotrzebowanie obiektywnego i rzetelnego przekazu historycznego, obejmującego ważne postaci z dziejów regionu, które łączą jego mieszkańców w myśleniu o teraźniejszości i przyszłości Śląska.

Kościół w archidiecezji katowickiej zbliża się do obchodów stulecia swego istnienia (1925). W tym kontekście należy podkreślić rolę duchowieństwa i laikatu na przestrzeni tych lat, poczynwszy od pielęgnowania polskości i języka polskiego w okresie germanizacji i jego działalności na rzecz przyłączenia Górnego Śląska do Polski (powstania i plebiscyt), wspieranie akcji charytatywnych w okresach kryzysów gospodarczych, działalności „Solidarności”, górników w czasie pacyfikacji kopalni „Wujek”, przez udział w negocjacjach porozumień sierpniowych w Jastrzębiu-Zdroju, aż po organizowanie w Piekarach Śląskich tradycyjnych pielgrzymek mężczyzn i kobiet, uznawanych za fenomen w skali europejskiej oraz wieloaspektowe podejście do potrzeb lokalnej społeczności w duchu patriotyzmu. To są również powody, dla których podjęto studium z zakresu biografistyki oraz pokrewnych dyscyplin: historii, socjologii, pedagogiki i psychologii.

Badania naukowe o nazwie *Panteon Górnos Śląski* – mamy nadzieję – przyczynią się do pokazania wyjątkowości miejsca, jakim jest Śląsk, które stworzyło lub przyciągnęło wyjątkowych ludzi z różnych środowisk społecznych i narodowych, zjednoczonych w pasji służenia tej ziemi. Oni zobaczyli tu wielkie horyzonty i wielki świat. To oni sami opowiedzą o Śląsku przez pryzmat swych biografii, nieraz skomplikowanych i tragicznych, zawsze jednak wartych poznania i refleksji. Jest to forma uhonorowania wszystkich, których życie, praca, a nieraz męczeńska śmierć zdecydowały o tym, że ta ziemia jest dzisiaj nieodłączną częścią polskiej państwowości.

Chcielibyśmy, aby *Leksykon Panteonu Górnos Śląskiego*, mając – jak napisaliśmy – walor edukacyjny i wychowawczy, trafił do rąk młodego pokolenia. Oby na jego zapisanych stronach znalazło ono dobre przygotowanie do aktywnego

uczestnictwa w kulturze – w murach przyszłej placówki muzealnej w podziemiach śląskiej katedry, jak również mogło tam formować intelekt i hierarchie wartości, wrażliwość, gusta artystyczne, poczucie własnej tożsamości, poszanowanie tradycji i kultury. Dorośli zaś w Górnośląskim Panteonie znajdą miejsce do organizowania spotkań z ludźmi, tworzącymi współczesną historię Górnego Śląska. Oni również mogą wskazywać na kolejne osoby warte naukowego opracowania dla jego potrzeb.

Do *Leksykonu Panteonu Górnośląskiego* wyłoniono propozycje biogramów 158 osób, zestawionych w „stylu holenderskim”, czyli w układzie alfabetycznym (A–Z). W przygotowanych biogramach dostrzeżono ich miejsce pochodzenia i zamieszkania, patriotyzm oraz różnorodną działalność na rzecz Górnego Śląska i Polski. Układ prezentacji haseł wraz z dodatkowymi komponentami jest przejrzysty, logiczny i ujednolicony w obrębie całej publikacji. Wygląda on następująco: tytuł – nazwisko i imię bohatera, jego zdjęcie, imię i nazwisko autora biogramu, zasadniczy tekst not biograficznych, bibliografia, opis źródła fotografii oraz krótkie streszczenie każdego biogramu w języku angielskim i niemieckim, co posłuży zarówno propagowaniu przedmiotowej tematyki wśród zagranicznych Gości Panteonu, jak i jej zaistnienia w dyskursie akademickim poza granicami kraju. Ponadto na marginesach biogramów wyróżniono najistotniejsze informacje odnośnie do prezentowanych postaci. Tworzą one pewnego rodzaju kompendium, które pozwoli Czytelnikom szybko zorientować się w tym, kim dana postać była i w jaki sposób przysłużyła się dla Śląska i Polski.

Czterdziestu sześciu wykonawców biogramów ma nadzieję, że ich praca badawcza wzmocni projekt Panteonu Górnośląskiego w Katowicach w kontekście jego interdyscyplinarnego, spójnego i skoordynowanego kształtu oraz będzie stanowić o przestrzeni ekspozycyjnej, zrealizowanej według czterech tematów, dotyczących kultury, bohaterów, społeczeństwa i ludzi Kościoła. Redaktorzy wspólnie z autorami biogramów nie wykluczają sporządzenia kolejnych tomów, co po części usprawiedliwia wybór postaci, które zaprezentowano w pierwszym wydaniu *Leksykonu Panteonu Górnośląskiego*.

**WYKONAWCY PROJEKTU BADAWCZEGO
„PANTEON GÓRNOŚLĄSKI – BADANIA NAUKOWE”**

- Ks. dr hab. Antoni Bartoszek, prof. UŚ – Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- Ks. dr hab. Damian Bednarski – Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- Mgr Hanna Bias – Biblioteka Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach
- Ks. mgr Krzysztof Brejza – Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne w Katowicach; Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- Ks. mgr lic. Tomasz Chrzan – Kuria Diecezjalna Bielsko-Żywiecka w Bielsku-Białej
- Dr hab. Halina Dudała, prof. UP – Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie
- Dr hab. Adam Dziuba – Instytut Pamięci Narodowej – Oddział w Katowicach
- Dr hab. Adam Dziurok, prof. UKSW – Instytut Pamięci Narodowej – Oddział w Katowicach; Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
- Dr hab. Maciej Fic, prof. UŚ – Instytut Historii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- Dr hab. Agnieszka Gołda – Instytut Nauk o Kulturze Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- Dr hab. Piotr Greiner – Muzeum Państwowe w Katowicach
- Prof. dr hab. Krystyna Heska-Kwaśniewicz – Profesor Honorowy Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- Dr hab. Zbigniew Hojka, prof. UŚ – Instytut Historii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- Dr Tobiasz Janikowski – Instytut Neofilologii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie – tłumaczenie na język niemiecki
- Dr hab. Joanna Januszewska-Jurkiewicz, prof. UŚ – Instytut Historii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- Ks. dr Wojciech Kamczyk – Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- Dr Marta Kasprowska-Jarczyk – Biblioteka Śląska w Katowicach
- Mgr Barbara Kołodziej – Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- Dr Mariola Kozubek – Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- Dr hab. Lech Krzyżanowski, prof. UŚ – Instytut Historii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- Mgr Maria Kycler – Centrum Informacji Naukowej i Biblioteka Akademicka w Katowicach
- Mgr Eliza Lubojańska – Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

- Mgr Gabriela Łącka – Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- Mgr Ewa Mrokwa – Biblioteka Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach
- Mgr Agata Muc – Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- Prof. dr hab. Wanda Musialik – Politechnika Opolska w Opolu
- Dr hab. Henryk Olszar, prof. UŚ – Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- Dr Weronika Pawłowicz – Biblioteka Śląska w Katowicach
- Dr Anna Popiel – Opera Krakowska w Krakowie – tłumaczenie na język angielski
- Ks. prof. dr hab. Antoni Reginek – Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- Ks. mgr lic. Szymon Resiak – Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- Dr Sebastian Rosenbaum – Instytut Pamięci Narodowej – Oddział w Katowicach
- Dr hab. Lucyna Sadzikowska – Instytut Literaturoznawstwa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- Mgr Ewa Sasiadek – Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- Dr Wojciech Schäffer – Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach
- Ks. mgr Adam Sekściński – Kuria Archidiecezjalna w Katowicach
- Dr Astrid Shchekina-Greipel – Uniwersytet Albrechta i Ludwika we Fryburgu Bryzgowijskim – tłumaczenie na język niemiecki
- Dr Jacek Siebel – Muzeum Historii Katowic w Katowicach
- Mgr Aleksander Skrzyś – Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- Dr Daniel Szlachta – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w Lublinie
- Dr Andrzej Sznajder – Instytut Pamięci Narodowej – Oddział w Katowicach
- Dr hab. Katarzyna Tałuć, prof. UŚ – Instytut Literaturoznawstwa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- Dr Bogusław Tracz – Instytut Pamięci Narodowej – Oddział w Katowicach
- Ks. dr Mariusz Trąba – Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
- Ks. dr hab. Andrzej Uciecha, prof. UŚ – Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- Dr Bogumiła Warząchowska – Sekcja Biblioteka Niemiecka (Deutscher Lesesaal) w Katowicach; Federacja Bibliotek Kościelnych FIDES

PREFACE

Summary

We present our Readers with the Lexicon of the Upper Silesian Pantheon, prepared as part of the DIALOGUE program, supported by the Minister of Science and Higher Education. The aim of the conducted research was to propose a number of biographical entries that would constitute the content of the Upper Silesian Pantheon, built in the basement of the Christ the King Archcathedral in Katowice. The project answers the need to create an objective and sincere historical narration that comprises important figures from history of the region, uniting its inhabitants in the vision of contemporary and future Silesia. The biographical entries are directly related to historical events of the last one hundred years at national level. No similar institution exists in Katowice or in any other part of Silesia. The Upper Silesian Pantheon will commemorate significant dates: the hundredth anniversary of Polish independence (2018) as well as the hundredth anniversary of three Silesian Uprisings (1919, 1920, 1921) and of the incorporation of part of Upper Silesia to Poland (1922). As a new cultural and social space, it will present – by commemorating certain people – Silesian heritage, traditions, religiousness and values. The visitors will be able to discover the secrets of the Silesian soul (*proprium silesiacum*) and of the originally Silesian synthesis of Silesianness, which – thanks to history, to the mixture of nations and cultures as well as to a specific mystery concealed behind the Silesian man and time – can exist in this particular form only in this particular part of Europe.

The Catholic Church in the Archdiocese of Katowice is going to celebrate the hundredth anniversary of its existence (1925). In this context, one cannot forget about the significant role played by the clergy and the laity over the last one hundred years: promoting Polishness and Polish language during the time of Germanization, advocating the incorporation of Upper Silesia to Poland (the Uprisings and the Plebiscite), supporting charity actions in times of economical crisis, the activity of “Solidarity” and the miners during the pacification of Wujek mine; participation in the negotiations of the Jastrzębie-Zdrój Agreement; organization of traditional pilgrimages of men and women to Piekary Śląskie, considered a unique phenomenon on a European scale; and finally a multi-faceted approach to the needs of local community in a patriotic spirit. For the above reasons the research conducted in the field of biography and related disciplines of science, such as history, sociology, pedagogy and psychology, will influence the social life in a multitude of aspects – institutional and extra-institutional, national and international. This project will help to demonstrate the uniqueness of Upper Silesia – the place which created or attracted exceptional people from various social and national environments, united in the passion to serve this land. It is they who had broad horizons and saw a larger world; it is also they who will tell us about Silesia through the prism of their biographies, quite often complicated and tragic, yet always worth analysis and reflection. It is a form of honouring all the people whose life, work and sometimes also martyrdom made this land an inseparable part of the contemporary Polish state.

The project titled “The Upper Silesian Pantheon – research” will also open the Katowice Archcathedral and make it more society-oriented by adding educational and pedagogical values to its basic function, namely the religious cult. As a result, young generations will be well prepared for active participation in culture; also, they will be able to build their intellect and hierarchy of values, develop their sensitivity, artistic taste, identity and respect for tradition and culture. For adults, in turn, the Pantheon will be a place to organize meetings with people who create contemporary Silesian history.

158 people were chosen to the Lexicon of the Upper Silesian Pantheon. Their biographical entries focus on the place of their origin and life, their patriotism and numerous activities they performed for the benefit of Upper Silesia and Poland. Forty six authors of biographical entries hope that their work will enrich the project of the Upper Silesian Pantheon in

Katowice in terms of its interdisciplinary, coherent and coordinated shape. The participants in the research grant project, realized from 8th February to 15th November 2019, were: Rev. Dr hab. Antoni Bartoszek, Prof. UŚ (Faculty of Theology of the University of Silesia in Katowice), Rev. Dr hab. Damian Bednarski (Faculty of Theology of the University of Silesia in Katowice), Hanna Bias MA (Library of the Karol Szymanowski Academy of Music in Katowice), Rev. Krzysztof Brejza (Faculty of Theology of the University of Silesia in Katowice, Higher Silesian Theological Seminary in Katowice), Rev. Tomasz Chrzan MA, BTh (Curia of the Diocese of Bielsko and Żywiec in Bielsko-Biała), Dr hab. Halina Dudala, Prof. UP (Pedagogical University of Cracow), Dr hab. Adam Dziuba (Institute of National Remembrance – the Katowice Branch), Dr hab. Adam Dziurok, Prof. UKSW (Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw, Institute of National Remembrance – the Katowice Branch), Dr hab. Maciej Fic (Institute of History of the University of Silesia in Katowice), Dr hab. Agnieszka Gołda (Institute of Culture Studies of the University of Silesia in Katowice), Dr hab. Piotr Greiner (State Museum in Katowice), Prof. dr hab. Krystyna Heska-Kwaśniewicz (Honorary Professor at the University of Silesia in Katowice), Dr hab. Zbigniew Hojka (Institute of History of the University of Silesia in Katowice), Dr Tobiasz Janikowski (Institute of Neophilology, Pedagogical University of Cracow), Dr hab. Joanna Januszewska-Jurkiewicz (Institute of History of the University of Silesia in Katowice), Rev. Wojciech Kamczyk PhD (Faculty of Theology of the University of Silesia in Katowice), Marta Kasprowska-Jarczyk PhD (Silesian Library in Katowice), Barbara Kołodziej MA (Theological Library of the University of Silesia in Katowice), Mariola Kozubek PhD (Faculty of Theology of the University of Silesia in Katowice), Dr hab. Lech Krzyżanowski (Institute of History of the University of Silesia in Katowice), Maria Kycler MA (Scientific Information Centre and Academic Library in Katowice), Eliza Lubojańska MA (Theological Library of the University of Silesia in Katowice), Gabriela Łącka MA (Theological Library of the University of Silesia in Katowice), Ewa Mrokwa MA (Library of the Karol Szymanowski Academy of Music in Katowice), Agata Muc MA (Theological Library of the University of Silesia in Katowice), Prof. Dr hab. Wanda Musialik (Opole University of Technology), Rev. Dr hab. Henryk Olszar, Prof. UŚ (Faculty of Theology of the University of Silesia in Katowice), Weronika Pawłowicz PhD (Silesian Library in Katowice), Dr Anna Popiel (The Opera Krakowska in Krakow), Rev. Prof. Dr hab. Antoni Reginek (Faculty of Theology of the University of Silesia in Katowice), Rev. Szymon Resiak MA, BTh (Faculty of Theology of the University of Silesia in Katowice), Sebastian Rosenbaum PhD (Institute of National Remembrance – the Katowice Branch), Lucyna Sadzikowska PhD (Institute of Literary Studies of the University of Silesia in Katowice), Ewa Sasiadek MA (Theological Library of the University of Silesia in Katowice), Wojciech Schäffer PhD (Archdiocesan Archive in Katowice), Rev. Adam Sekściński MA (Archdiocesan Curia in Katowice), Dr Astrid Shchekina-Greipel (The University of Freiburg), Jacek Siebel PhD (Museum of the History of Katowice), Aleksander Skrzyś MA (Faculty of Theology of the University of Silesia in Katowice), Daniel Szlachta PhD (The John Paul II Catholic University of Lublin), Andrzej Sznajder PhD (Institute of National Remembrance – the Katowice Branch), Dr hab. Katarzyna Tałuc (Institute of Literary Studies of the University of Silesia in Katowice), Bogusław Tracz PhD (Institute of National Remembrance – the Katowice Branch), Rev. Mariusz Trąba PhD (Pontifical University of John Paul II in Cracow), Rev. Dr hab. Andrzej Uciecha, Prof. UŚ (Faculty of Theology of the University of Silesia in Katowice), Bogumiła Warząchowska PhD (Theological Library of the University of Silesia in Katowice, FIDES Federation of Church Libraries).

The authors of the biographical entries hope that their research will enrich the exhibition space of the Upper Silesian Pantheon in the Archcathedral of Christ the King in Katowice, designed around four themes relating to culture, heroes, society and people of the Church.

VORWORT

Inhaltsangabe

Wir überreichen unseren Lesern das Lexikon des Oberschlesischen Pantheons, das im Rahmen von DIALOG, dem Programm des Bildungs- und Forschungsministers DIALOG entstanden ist. Ziel der wissenschaftlichen Forschungen war die Auswahl von Biogrammen, die den Inhalt des im Souterrain des Kattowitzer Christkönigsdoms entstehenden Oberschlesischen Pantheons bilden werden. Diese Aufgabe ist als Antwort auf die Nachfrage nach einer objektiven und sachlichen historischen Darstellung zu verstehen, sie umfasst bedeutende historische Persönlichkeiten der Region und soll die Bewohner Oberschlesiens zum Nachdenken über die Gegenwart und Zukunft der Region anregen. Ihre Biographien sind mit den historischen Ereignissen des letzten Jahrhunderts in ganz Polen unmittelbar verknüpft. In Kattowitz und in der Region gibt es aktuell keine vergleichbare Initiative. Das Oberschlesische Pantheon soll eine Gedenkstätte sein und auf wichtige Ereignisse aufmerksam machen: Das einhundertjährige Jubiläum der polnischen Unabhängigkeit (2018), den einhundertsten Jahrestag der Aufstände in Oberschlesien (1919, 1920, 1921) und der Übergabe des östlichen Teils Oberschlesiens an Polen (1922). Als ein neuer kultureller und sozialer Raum soll es – durch die Erinnerung an bedeutende Persönlichkeiten – das schlesische Kulturerbe sowie Traditionen, Religiosität und Wertesystem präsentieren. Die Besucher werden zudem die Gelegenheit haben, die Geheimnisse der schlesischen Seele (*proprium silesiacum*) und die originelle Synthese des Schlesiertums zu entdecken, die in einer solchen Form nur in diesem Teil Europas existieren kann: Dank der Geschichte, dem Kontakt von Nationen und Kulturen, sowie jenes Geheimnisses, das sich hinter dem schlesischen Menschen und der schlesischen Zeit verbirgt.

In der Erzdiözese Kattowitz bereitet man sich auf die Feierlichkeiten zu ihrem einhundertjährigen Bestehen (1925) vor. Daher ist die Rolle der Geistlichen und Laien in dieser Zeitspanne zu betonen, angefangen bei der Pflege des Polentums und der polnischen Sprache in der Zeit der Germanisierung über ihre Aktivität im Hinblick auf die Eingliederung Oberschlesiens in den polnischen Staat (Aufstände und Volksabstimmung), die Unterstützung von Wohltätigkeitsaktionen in Wirtschaftskrisen, die Aktivitäten der „Solidarność“-Bewegung, das Engagement für die Bergleute während der Niederschlagung des Streiks im Steinkohlebergwerk „Wujek“, ihren Anteil an den August-Abkommen in Jastrzębie-Zdrój [Jastrzemb], bis hin zur Abhaltung der traditionellen Wallfahrten, bei denen Männer und Frauen getrennt nach Piekary Śląskie [Deutsch Piekar] pilgern. Dies alles wird als europaweit bedeutendes Phänomen und eine vielseitige patriotische Antwort auf die lokalen Bedürfnisse anerkannt. Das sind auch die Gründe, weshalb die Aufnahme von wissenschaftlichen Forschungen im Bereich der Biographistik und anderen verwandten wissenschaftlichen Disziplinen, wie Geschichte, Soziologie, Pädagogik und Psychologie, die Entwicklung des sozialen Lebens in seiner institutionellen und außerinstitutionellen, lokalen und internationalen Dimension beeinflussen kann. Dieses Forschungsprojekt wird auch dazu beitragen, die Eigenart der Region zu zeigen, die viele herausragende Persönlichkeiten aus verschiedenen sozialen und nationalen Schichten hervorgebracht bzw. angezogen hat, die diesem Land mit Ergebnislichkeit dienen. Gerade sie haben ihren Horizont erweitert und die große Welt gesehen. Und eben sie können von Schlesien durch das Prisma ihrer nicht selten komplizierten und tragischen, jedoch immer erkenntnis- und reflexionsreichen Biographien erzählen. Dies ist eine Anerkennung für alle, deren Leben, Arbeit und nicht selten Märtyrertod darüber entschieden haben, dass dieses Land heutzutage ein untrennbarer Teil des polnischen Staates ist.

Das Projekt Das Oberschlesische Pantheon – wissenschaftliche Forschungen wird des Weiteren zur gesellschaftlichen Öffnung des Kattowitzer Doms beitragen und zwar durch die Erweiterung seiner grundsätzlichen Funktionen – gemeint ist hier primär der religiöse Kultus – um die Aspekte von Bildung und Erziehung. So wird die jüngere Generation in

den Gewölben des Kattowitzer Doms gut auf eine aktive Teilhabe an der Kultur vorbereitet und kann ihren Intellekt und ihr Wertesystem, ihre Sensibilität, ihren künstlerischen Geschmack sowie ihre Identität und Wertschätzung für Tradition und Kultur entwickeln. Die Erwachsenen hingegen finden im Oberschlesischen Pantheon die Möglichkeit, Menschen zu treffen, welche die Geschichte Schlesiens geprägt haben.

Für das Lexikon des Oberschlesischen Pantheons wurden 158 Persönlichkeiten ausgewählt. In den Biogrammen wurde ihr Herkunfts- und Wohnort, ihr Patriotismus, sowie ihre unterschiedlichen Aktivitäten für Oberschlesien und Polen berücksichtigt. Die sechs- und vierzig Autorinnen der Biogramme hoffen, dass ihre Arbeit zur interdisziplinären, kohärenten und koordinierten Gestalt des Projekts des Oberschlesischen Pantheons in Kattowitz beitragen wird. Die Mitwirkenden des Forschungsprojekts, das zwischen dem 8. Februar und 15. November 2019 durchgeführt wurde, sind: Pfr. Dr. habil. Antoni Bartoszek, Prof. UŚ (Theologische Fakultät der Schlesischen Universität in Kattowitz), Pfr. Dr. habil. Damian Bednarski (Theologische Fakultät der Schlesischen Universität in Kattowitz), Mag. Hanna Bias (Bibliothek der Akademie für Musik in Kattowitz), Pfr. Krzysztof Brejza (Theologische Fakultät der Schlesischen Universität in Kattowitz, Priesterseminar in Kattowitz), Pfr. Mag. Liz. Tomasz Chrzan (Kurie der Diözese Bielitz-Saybusch in Bielitz-Biala), Dr. habil. Halina Dudala, Prof. UP (Pädagogische Universität Krakau), Dr. habil. Adam Dziuba (Institut des Nationalen Gedenkens, Filiale in Kattowitz), Dr. habil. Adam Dziurok, Prof. UKSW (Kardinal-Stefan-Wyszyński-Universität in Warschau, Institut des Nationalen Gedenkens, Filiale in Kattowitz), Dr. habil. Maciej Fic (Institut für Geschichte der Schlesischen Universität in Kattowitz), Dr. habil. Agnieszka Gołda (Institut für Kulturwissenschaften, Schlesische Universität in Kattowitz), Dr. habil. Piotr Greiner (Staatsarchiv in Kattowitz), Prof. Dr. habil. Krystyna Heska-Kwaśniewicz (Honorarprofessor an der Universität Schlesien in Kattowitz), Dr. habil. Zbigniew Hojka (Institut für Geschichte der Schlesischen Universität in Kattowitz), Dr. Tobiasz Janikowski (Neuphilologisches Institut, Pädagogische Universität Krakau), Dr. habil. Joanna Januszewska-Jurkiewicz (Institut für Geschichte der Schlesischen Universität in Kattowitz), Pfr. Dr. Wojciech Kamczyk (Theologische Fakultät der Schlesischen Universität in Kattowitz), Dr. Marta Kasprowska-Jarczyk (Schlesische Bibliothek in Kattowitz), Mag. Barbara Kołodziej (Theologische Bibliothek der Schlesischen Universität in Kattowitz), Dr. Mariola Kozubek (Theologische Fakultät der Schlesischen Universität in Kattowitz), Dr. habil. Lech Krzyżanowski (Institut für Geschichte der Schlesischen Universität in Kattowitz), Mag. Maria Kycler (Zentrum für wissenschaftliche Information und Akademische Bibliothek in Kattowitz), Mag. Eliza Lubojańska (Theologische Bibliothek der Schlesischen Universität in Kattowitz), Mag. Gabriela Łącka (Theologische Bibliothek der Schlesischen Universität in Kattowitz), Mag. Ewa Mrokwa (Bibliothek der Karol-Szymanowski-Akademie für Musik in Kattowitz), Mag. Agata Muc (Theologische Bibliothek der Schlesischen Universität in Kattowitz), Prof. Dr. habil. Wanda Musiałik (Technische Universität in Oppeln), Dr. habil. Henryk Olszar, Prof. UŚ (Theologische Fakultät der Schlesischen Universität in Kattowitz), Dr. Weronika Pawłowicz (Schlesische Bibliothek in Kattowitz), Dr. Anna Popiel (Krakauer Opera in Krakau), Pfr. Prof. Dr. habil. Antoni Reginek (Theologische Fakultät der Schlesischen Universität in Kattowitz), Pfr. Mag. Szymon Resiak (Theologische Fakultät der Schlesischen Universität in Kattowitz), Dr. Sebastian Rosenbaum (Institut des Nationalen Gedenkens – Filiale in Kattowitz), Dr. Lucyna Sadzikowska (Institut für Literaturwissenschaft, Schlesische Universität in Kattowitz), Mag. Ewa Sasiadek (Theologische Bibliothek der Schlesischen Universität in Kattowitz), Dr. Wojciech Schäffer (Archiv der Erzdiözese in Kattowitz), Pfr. Adam Sekściński (Kurie der Erzdiözese in Kattowitz), Dr. Astrid Shchekina-Greipel (Albert-Ludwigs Universität Freiburg im Breisgau), Dr. Jacek Siebel (Museum für Geschichte der Stadt Kattowitz), Mag. Aleksander Skrzyś (Theologische Fakultät der Schlesischen Universität in Kattowitz), Dr. Daniel Szlachta (Katholische Universität Lublin „Johannes Paul II“ in Lublin), Dr. Andrzej Sznajder (Institut des Nationalen Gedenkens – Filiale in Kattowitz),

Inhaltsangabe

Dr. habil. Katarzyna Tałuć (Institut für Literaturwissenschaft, Schlesische Universität in Kattowitz), Dr. Bogusław Tracz (Institut des Nationalen Gedenkens – Filiale in Kattowitz), Pfr. Dr. Mariusz Trąba (Papst-Johannes-Paul-II-Universität in Krakau), Dr. habil. Andrzej Uciecha, Prof. UŚ (Theologische Fakultät der Schlesischen Universität in Kattowitz), Dr. Bogumiła Warząchowska (Theologische Bibliothek der Schlesischen Universität in Kattowitz, Vereinigung der Kirchlichen Bibliotheken FIDES).

Die Autoren der Biogramme hoffen, dass ihre Forschungsarbeit den Ausstellungsraum des Oberschlesischen Pantheons im Christkönigsdom in Kattowitz prägen wird. Die Ausstellung wurde in vier Kategorien eingeteilt: Kultur, Helden, Gesellschaft und Kirchenvertreter.

A

Adamczyk Rudolf

Henryk Olszar

Rudolf Adamczyk urodził się 7 kwietnia 1905 roku w Uchylsku, położonym na terenie parafii Świętego Anioła Stróża w Gorzycach, w rodzinie zamożnego gospodarza Antoniego Adamczyka i Anny z domu Adamczyk. Ojciec Rudolfa ofiarował działkę *vis-à-vis* domu pod budowę kaplicy ku czci Najświętszej Maryi Panny. Została ona wzniesiona w latach 1902–1905, a jej poświęcenia dokonano 2 lipca 1905 roku, a więc już po chrzcie Rudolfa. Do szkoły powszechnej Rudolf Adamczyk uczęszczał w Gorzyczkach. W 1916 roku został przyjęty do Konwiktu św. Józefa w Gliwicach przy ul. Kozielskiej (obok obecnego klasztoru redemptorystów). W tym mieście przez sześć lat uczył się w Królewskim Gimnazjum. Jednak po przejściu Górnego Śląska przez władze polskie w 1922 roku przeniósł się do polskiego gimnazjum w Rybniku, gdzie 16 czerwca 1924 roku zdał egzamin dojrzałości. W tym samym roku wstąpił do Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Ponieważ okazał się niezwykle zdolnym studentem, dlatego już we wrześniu 1926 roku – na wniosek ks. rektora Stanisława Maślińskiego oraz za zgodą biskupa Arkadiusza Lisieckiego – został skierowany na studia teologiczne w Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim (Pontificia Universitas Gregoriana) w Rzymie. Owocem podjętych studiów – obok fachowej wiedzy, nauczania się języka włoskiego oraz poznania zabytków dawnego Imperium Romanum na Półwyspie Apenińskim, Capri i Sycylii, a także rozwoju przyjaźni z ks. Walerianem Jasińskim – było osiągnięcie określonego tytułu naukowego. Adamczyk studia ukończył po trzech latach (7 lipca 1929 roku) z tytułem licencjata teologii i uzyskał najwyższy stopień *summa cum laude*. Po powrocie z Rzymu 28 lipca 1929 roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk biskupa Lisieckiego w jego prywatnej kaplicy w Katowicach. Wkrótce po święceniach, bo już 7 sierpnia 1929 roku biskup katowicki skierował ks. Adamczyka na kolejny rok studiów do Rzymu, a następnie postanowił, aby po ukończeniu



Rudolf Adamczyk
(1905–1980)

studiów dogmatycznych – stopień naukowy doktora teologii ks. Adamczyk uzyskał w 1930 roku – rozpoczął dwuletnie studia z prawa kanonicznego. W maju 1930 roku biskup Lisiecki zmarł nagle podczas wizytacji kanonicznej w Cieszynie. Mimo tych wydarzeń ks. Adamczyk kontynuował edukację i został przyjęty do Papieskiego Instytutu Polskiego w Rzymie. W czasie wakacji pełnił zastępstwa w diecezji katowickiej, między innymi w Gorzycach, Nakle Śląskim i Świętochłowicach. Natomiast w 1932 roku uzyskał stopień naukowy doktora prawa kanonicznego i odbył roczną praktykę w elitarnym Apostolskim Trybunale Roty Rzymskiej (Tribunal Apostolicum Rotae Romanae). Po tak gruntownej edukacji i przygotowaniu oraz zdobyciu doświadczenia z zakresu teologii i prawa kanonicznego powrócił do Katowic, gdzie biskup Stanisław Adamski zlecił ks. Adamczykowi odpowiedzialne funkcje: notariusza Kurii Diecezjalnej i Sądu Biskupiego w Katowicach, obrońcy węzła małżeńskiego i adwokata w sprawach prowadzonych przez Sąd Biskupi (1933) oraz sędziego prosynodalnego (1935). Nie przerywał on również edukacji w Rzymie i kontynuował zaocznie studia w Rocie Rzymskiej (1934–1935), gdzie złożył „z pochwałą” egzamin na adwokata Apostolskiego Trybunału Roty Rzymskiej (1935). Przedstawił, jak podkreślono, „najlepszą pracę tak pod względem formy, jak i treści”. W październiku 1938 roku, po wejściu Wojska Polskiego na teren Czechosłowacji, został oddelegowany przez biskupa Adamskiego na Zaolzie z poleceniem obserwacji sytuacji społeczno-politycznej i religijnej. Został katechetą w Gimnazjum w Rychwałdzie i kierownikiem oddziału świetlic dla bezrobotnych. Był aktywnym członkiem Towarzystwa Nauczycieli Polskich na Śląsku Zaolziańskim. Zorganizował na Zaolziu sieć placówek Towarzystwa Czytelni Ludowych o bardzo bogatym programie kulturalno-oświatowym i propolskim. Niestety pasmo sukcesów naukowych i zawodowych ks. Adamczyka przerwał wybuch drugiej wojny światowej. 16 października 1939 roku został skierowany na zastępstwo w charakterze wikariusza do parafii św. Małgorzaty w Lyskach oraz do pomocy w urzędzie kuratora Fundacji Józefa Benedykta Polednika w tej miejscowości. Jednak już 8 listopada 1939 roku został mianowany substytutem dla lokalii budującej się katedry pw. Chrystusa Króla w Katowicach, z prawem do zarządzania majątkiem kościelnym. W 1940 roku zaś

został radcą Kurii Diecezjalnej. Za propolską działalność Gestapo doprowadziło 27 lutego 1941 roku do wysiedlenia ks. Adamczyka z Katowic i przeniesienia go do Krakowa, gdzie pomagał dorywczo arcybiskupowi Adamowi Stefanowi Sapieże w tamtejszej Kurii Metropolitalnej, a potem w Sądzie Metropolitalnym. Zaprzyjaźnił się tam też z biskupem kieleckim Czesławem Kaczmarkiem i był jego doradcą prawnym. Po powrocie z czteroletniego wygnania 6 kwietnia 1945 roku otrzymał nominację na wizytatora i kuratora Prowincji Zgromadzenia Sióstr św. Jadwigi w Katowicach-Bogucicach (do końca 1948 roku). Natomiast 2 maja 1945 roku ponownie został mianowany substytutem parafii Chrystusa Króla w Katowicach. 12 maja 1945 roku został przedstawiony jako reprezentant władz diecezjalnych do Wojewódzkiej Rady Narodowej. W wystąpieniach na posiedzeniach Rady stawał w obronie Polski, Kościoła i Ślązaków; walczył z separatyzmem, nieprawidłowym wykonaniem zarządzenia władzy państwowej odnośnie do list narodowościowych na Śląsku i ograniczaniem dostępu duchowieństwa do dzieci i młodzieży. 30 kwietnia 1946 roku biskup Adamski powołał go na stanowisko obrońcy węzła małżeńskiego w Sądzie Biskupim (1946), mianował go zastępcą wikariusza generalnego w dziedzinie administracji ogólnej diecezji (1947). 7 października 1946 roku ustanowił go administratorem parafii Chrystusa Króla w Katowicach. W 1949 roku ks. Adamczyk odczytał odważnie z ambony w całości kontestowany przez władze list pasterski biskupa Adamskiego w obronie religijnego wychowania. Naraził się tym komunistycznym władzom, które zaczęły szukać pretekstów do przesładowania księdza. W 1950 roku zaczęto atakować Ojca Świętego Piusa XII za rzekome proniemieckie nastawienie w czasie drugiej wojny światowej. Na posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach miał być wniesiony projekt rezolucji przeciwko papieżowi. Ksiądz Adamczyk podjął się obrony Piusa XII i nie dopuścił do wniesienia tego projektu. Jednak gdy przytaczał swoje argumenty, obecni na sali nie pozwolili mu swobodnie wypowiedzieć się. W tej sytuacji wyciągnął legitymację poselską i zagroził, że jeśli nie pozwolą mu przemawiać, to ją złoży. Efektem tego przemówienia było zwolnienie ks. Adamczyka z Wojewódzkiej Rady Narodowej pod pretekstem nieobecności na dwóch posiedzeniach.

Przedstawiony jako reprezentant władz diecezjalnych do Wojewódzkiej Rady Narodowej

Po całonocnej rewizji został rano „profilaktycznie” aresztowany przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa i osadzony w więzieniu w Katowicach przy ul. Mikołowskiej

21 listopada 1950 roku po całonocnej rewizji został rano „profilaktycznie” aresztowany przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa i osadzony w więzieniu w Katowicach przy ul. Mikołowskiej. Powodem aresztowania była dewaluacja. Spodziewano się, że ks. Adamczyk dysponuje dużą gotówką, gdyż prowadził budowę katedry i mimo że jej nie znaleziono, musiał być zatrzymany. Odbyło się tylko jedno przesłuchanie, po którym wrócił z odosobnienia 11 grudnia 1950 roku. Z więzienia odwiedziono go samochodem na probostwo, aby katowiczanie nie byli świadkami jego powrotu. Kolejny raz podjęto próbę aresztowania go w 1951 roku, ale funkcjonariusz komunistycznej policji politycznej niezbyt dobrze wykonał swoje zadanie i ks. Adamczykowi udało się uciec i wyjechać z Katowic na 3 tygodnie, aż do chwili, gdy sytuacja uspokoiła się. 12 lutego 1951 roku biskup Adamski mianował go na dalsze pięcioletnie wizytatorem Zgromadzenia Sióstr św. Jadwigi w Katowicach-Bogucicach. Po raz kolejny na wniosek Naczelnej Prokuratury Wojskowej w Warszawie aresztowano ks. Adamczyka 7 lutego 1952 roku po całonocnej rewizji mieszkania. Zbiegło się to w czasie z uwięzieniem biskupa Czesława Kaczmarka i jego „współpracowników” – ks. Jana Danilewicza, ks. Józefa Dąbrowskiego, ks. Władysława Widłaka i służebniczki – s. M. Walerii Niklewskiej, oskarżonych o „działalność w antypaństwowym ośrodku” w interesie „imperializmu amerykańskiego i Watykanu” w celu „obalenia władzy robotniczo-chłopskiej” drogą „działalności dywersyjnej i szpiegowskiej”. Najpierw 6 lutego 1952 roku w późnych godzinach wieczornych obstawiono probostwo katedralne funkcjonariuszami Milicji Obywatelskiej, a kilku z nich weszło do mieszkania, żeby przeprowadzić szczegółową rewizję i aresztować ks. Rudolfa Adamczyka. Przejrzano akta, zapiski, numery telefonów, notesy, a nawet kalki wrzucone już do kosza na śmieci. Odwracano stoły, aby stwierdzić, czy w nogach nie są schowane materiały szpiegowskie. Kierownik katowickiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego płk Józef Jurkowski (Jungmann) przekazał księdza czterem funkcjonariuszom bezpieki z Warszawy. Urzędowym świadkiem rewizji była osoba, która przypadkiem znalazła się w tym mieszkaniu. Po jej zakończeniu, 7 lutego 1952 roku o godzinie trzeciej trzydzięci oświadczone, że z nakazu prokuratora Ministerstwa

Spraw Wewnętrznych w Warszawie ks. Adamczyk został aresztowany. Zaprowadzono go do siedziby Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego przy ul. Powstańców. Około godziny ósmej rano został przewieziony do aresztu śledczego – zwanego też więzieniem na Rakowieckiej lub więzieniem mokotowskim – przy ul. Rakowieckiej 37 na Mokotowie w Warszawie. Podczas postoju w Łodzi funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego chcieli go sprowokować do ucieczki, wychodząc z samochodu i pozostawiając kluczyki w stacyjce. W więzieniu mokotowskim przebywał w celi pawilonu X. Zarzucano mu szpiegostwo. W chwili aresztowania w jego mieszkaniu znajdowały się dokumenty Sądu Biskupiego oraz Kurii Diecezjalnej w Katowicach, stąd 4 marca 1952 roku wikariusz generalny biskup Juliusz Bieniek zwrócił się do kierownictwa Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego o odpieczątowanie jego mieszkania i wydanie tychże akt ze względu na bieżącą pracę w Kurii. Niestety, pismo to nie przyniosło oczekiwanego efektu, dlatego 19 maja 1952 roku zwrócono się w tej sprawie do kierownictwa Urzędu ds. Wyznań w Warszawie, aby interweniowało w tej sprawie w katowickim Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego. Józef Siemek, wicedyrektor Urzędu ds. Wyznań, 18 lipca 1952 roku wydał polecenie, aby „sprawy kurialne zostały zabrane z mieszkania ks. Adamczyka”. Jednak „lokal miał nadal pozostawać do dyspozycji władz prokuratorskich”. 31 grudnia 1954 roku wikariusz kapitulny diecezji stalinogrodzkiej (katowickiej) ks. Jan Piskorz interweniował w Urzędzie ds. Wyznań w Warszawie w celu zwolnienia z aresztu śledczego ks. Adamczyka, który miał na utrzymaniu matkę staruszkę. Podkreślił także, iż ks. Adamczyk „pełnił w okresie powojennym obowiązki radnego Wojewódzkiej Rady Narodowej”. Zauważył, że „zwolnienie to mogłoby się przyczynić do korzystniejszego ustosunkowania się duchowieństwa diecezji do obecnej rzeczywistości”. Podczas brutalnego śledztwa, trwającego trzy lata – przebywał na warszawskim Mokotowie w celach nr 6 i nr 23 w pawilonie X – zastosowano wobec ks. Adamczyka serię dwudziestu dni i dwudziestu nocy bez snu i wypoczynku. Potem trzynaście dni i trzynaście nocy siedział na krześle w celi śledczego. W wyniku tych metod wymuszono na nim absurdałne zeznania, że na moście kolejowym przy Hucie „Kościuszeko” w Chorzowie

Po raz kolejny na wniosek Naczelnej Prokuratury Wojskowej w Warszawie aresztowano ks. Adamczyka

Podczas brutalnego śledztwa, trwającego trzy lata – przebywał na warszawskim Mokotowie w celi nr 6 i nr 23 w pawilonie X

stały z jego polecenia osoby, które liczyły wagony jadące do Rosji. Przy zakończeniu śledztwa udało się ks. Adamczykowi usunąć z akt sądowych swoje wcześniejsze wymuszone zeznania i zniszczyć je w wyniku brawurowej akcji – z akt sądowych wyrwał obciążające go protokoły, wybiegł z pokoju przesłuchań, zamknął za sobą drzwi, skierował się do WC i wrzucił podpisane protokoły do klozetu. Opisał to zdarzenie w swoich wspomnieniach, zatytułowanych *Czyścić*. Wyczyn ten spowodował konsternację wśród śledczych i zdenerwowanie jego adwokata Ludwika Christiansa. 15 stycznia 1955 roku ks. Adamczyk został zwolniony z aresztu prewencyjnego, jednak jego stan zdrowia – nabawił się w więzieniu poważnych schorzeń – nie pozwalał na podjęcie pracy, a lekarz skierował go na sześciomiesięczny urlop. Z kolei 6 lutego 1956 roku prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej, kierowanej przez gen. Stanisława Zarako-Zarakowskiego – *vel* Stanisława Zarakowskiego – stwierdził, że śledztwo prowadzone przeciwko Rudolfowi Adamczykowi o przestępstwo z artykułu 7 *Malego Kodeksu Karnego* (szpiegostwo) postanowieniem naczelnej prokuratury z 31 stycznia 1955 roku zostało umorzone z powodu braku dowodów na mocy artykułu 169 *Kodeksu Wojskowego Postępowania Karnego*. Katedra pw. Chrystusa Króla w Katowicach została konsekrowana w 1955 roku w czasie nieobecności ks. Adamczyka w diecezji. Jednak jej kopułę na wniosek władz państwowych obniżono, żeby krzyż nie górował nad miastem. Nie zważano na projekt i zaburzono proporcje budynku. Takich zmian nie udałoby się przeprowadzić bez aresztowania ks. Adamczyka i wygnania biskupów katowickich. Po powrocie z aresztu ks. Adamczyka wikariusz kapitulny i „ksiądz patriota” ks. Jan Piskorz udzielił mu półrocznego urlopu, a następnie przedłużył go o dalsze sześć miesięcy. 11 lutego 1956 roku mianował go rektorem i administratorem parafii Świętych Apostołów Mateusza i Macieja w Brzeziu nad Odrą. W 1957 roku, po powrocie z wygnania biskupa Adamskiego, ks. Adamczyk znów wrócił do parafii Chrystusa Króla w Katowicach, którą – już jako parafią katedralną – kierował jako proboszcz od 1 marca 1958 do połowy 1973 roku. Był on również kanonikiem penitencjarzem Katowickiej Kapituły Katedralnej (1958), prałatem Jego Świątobliwości (1962), wykładowcą prawa kanonicznego w Śląskim Seminarium Duchownym

w Krakowie (1958–1966), egzaminatorem przyszyłych proboszczów (1965) i prosynodalnym (1969) w zakresie prawa kanonicznego. Po konflikcie z biskupem Bednorzem w sprawie wewnętrznego wystroju katedry, 4 maja 1970 roku ks. Adamczyk złożył rezygnację ze stanowiska proboszcza katedralnego i *magistra fabricae*, czyli biskupiego pomocnika do spraw budowy katedry. 14 czerwca 1973 roku przeszedł on na emeryturę i zamieszkał w swoim domu w Jastrzębiu-Zdroju. Zmarł tam 24 sierpnia 1980 roku, a pochowany został w Gorzycach w grobie rodzinnym. Ks. Rudolf Adamczyk jest autorem wspomnień z okresu stalinowskiego (*Czyściec*, Paris 1985) oraz swojej pracy na Śląsku Zaolziańskim (*Praca Kościoła katolickiego na Zaolziu w latach 1938–1939*, maszynopis) i w Brzeziu nad Odrą (*Historia parafii śś. Apostołów Mateusza i Macieja w Brzeziu nad Odrą*), a także artykułów publikowanych w „Gościu Niedzielnym”. Z jego inspiracji powstała katedralna płaskorzeźba, ukazująca scenę konania Juliana Apostaty, autorstwa rzeźbiarza Mieczysława Stobierskiego, nawiązująca do jego pobytu w stalinowskim więzieniu. Posiada swoje tablice pamiątkowe umieszczone we wnętrzu katedry katowickiej i na murze kaplicy w rodzinnym Uchylsku.

Z jego inspi-
racji powstała
katedralna
płaskorzeźba,
ukazująca
scenę kona-
nia Juliana
Apostaty

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Rudolfa Adamczyka, sygn. 48/2; *Adamczyk Rudolf (1905–1980)*, [w:] Golec J., Bojda S., *Słownik biograficzny ziemi cieszyńskiej*, T. 1, Cieszyn 1993, s. 15–16; Wycisło J., *Adamczyk Rudolf*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 1–2; Dziwoki J., *Adamczyk Rudolf*, [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989. Pomordowani – więzieni – wygnani*, T. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 1–3; *Adamczyk Rudolf*, [w:] Snoch B., *Górnośląski leksykon biograficzny. Suplement do wydania drugiego*, Katowice 2006, s. 11; *Adamczyk Rudolf (1905–1980)*, [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa (archidiecezji) katowickiej 1922–2008*, red. J. Myszor, Katowice 2009, s. 1–2; Adamczyk R., *Czyściec*, Paris 1985; *CZYŚCIEC ks. Rudolfa Adamczyka*, red. H. Olszar, Katowice 2015; Myszor J., *Stosunki Kościoła – państwo okupacyjne w diecezji katowickiej w latach 1939–1945*, Katowice 1992, s. 53, 54, 59, 88; Skworc W., *Budownictwo kościołów w diecezji katowickiej w latach 1945–1989*, Katowice 1996, s. 80, 189; Myszor J., *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 87, 242, 253, 307–308, 420, 433, 440, 450, 468, 470, 494–495; Olszar H., *Duchowieństwo katolickie diecezji śląskiej (katowickiej) w Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2000, s. 295–300, 367; Markowski S., Puchała S., Liskowacka A., *Katedra Chrystusa Króla w Katowicach*, Katowice 2000; *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny w latach 1924–1948*, red. J. Myszor, J. Konieczny, Katowice 2003, s. 99, 264; *Represje wobec duchowieństwa górnośląskiego w latach 1939–1956 w dokumentach*, red. K. Banaś,

A. Dziurok, Katowice 2003, s. 9 i nn.; Gawlina J., *Wspomnienia*, oprac. J. Myszor, Katowice 2004, s. 133; *Województwo śląskie 1945–1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok i R. Kaczmarek, Katowice 2007, s. 453, 455, 552; *Stalinizm i rok 1956 na Górnym Śląsku*, red. A. Dziurok, B. Linka, K. Tarka, Katowice–Opole–Kraków 2007, s. 135, 188; Grajewski A., *Twój Gość 1923–2008. 85 lat Gościa Niedzielnego*, Katowice 2008, s. 46, 61; Żurek J., *Ruch „księży patriotów” w województwie katowickim w latach 1949–1956*, Warszawa–Katowice 2009, s. 217; Dziurok A., *Aparat bezpieczeństwa wobec biskupów i kurii katowickiej w latach 1945–1956*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, Warszawa 2009, s. 61, 65, 67; Marek Ł., *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii katowickiej w latach 1956–1970*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, Warszawa 2009, s. 90, 99, 100; Olszar H., *Z tej ziemi. Sylwetki kapłanów spoczynujących na cmentarzach w dekanacie gorzyckim. Studium biograficzne*, Krzyżanowice 2013, s. 77-88; *Czas skończyć z dzielnicowością! Przemówienie ks. dr. Adamczyka w Wojew. Radzie Narodowej*, „Gość Niedzielny”, R. 18: 1945, nr 29 (26 VIII), s. 236-238; *Przemówienie ks. dr. Adamczyka wygłoszone na posiedzeniu Rady Narodowej dnia 3 XI 1945*, „Gość Niedzielny”, R. 18: 1945, nr 43 (2 XII), s. 347; Pawliczek J., *Sp. ks. Rudolf Adamczyk*, „Gość Niedzielny”, R. 57: 1980, nr 45 (9 IX), s. 7; Grajewski A., *Kapłani na trudne czasy*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 87: 2010, nr 46, s. VI-VII; Dziwoki J., *Księża niezłomni. Ofiara komunistycznych śledczych. Ks. Rudolf Adamczyk (1905–1980)*, „Nasz Dziennik”, R. 2009, nr 155 (4-5 VII).

Fot. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach

**Adamczyk Rudolf (1905–1980),
priest of the Katowice archdiocese,
prisoner of Mokotów**

Rudolf Adamczyk was born on 7th April 1905 in Uchylsko, in the parish of Saint Guardian Angel in Gorzyce. He was the son of Antoni and Klara (née Adamczyk). He studied at the Royal Gymnasium in Gliwice and at the State Gymnasium in Rybnik. In 1924 he became a student at the Silesian Theological Seminary in Cracow and also a theology student at the Theological Faculty of the Jagiellonian University. From the academic year 1926/1927 he continued theological studies in Rome, where he earned a licentiate (1929), a doctorate in theology and a doctorate in canon law (1932). On 28th July 1929 in Katowice he took holy orders from the hands of Bishop Arkadiusz Lisiecki. He completed a year of practice in the Roman Rota and in the Sacred Congregation of the Council. He helped as a priest in the parish of the Holiest Heart of Our Lord Jesus Christ in Nakło Ślą-

**Adamczyk Rudolf (1905–1980),
Priester der Erzdiözese Kattowitz,
Gefangener von Mokotów**

Adamczyk wurde am 7. April 1905 in Uchylsko im administrativen Gebiet der Hl. Schutzengel-Pfarrei in Gorzyce [Groß Gorschütz] geboren. Er war Sohn von Antoni und Klara Adamczyk. Er besuchte das Königliche Gymnasium in Gleiwitz und das staatliche Gymnasium in Rybnik. 1924 wurde er Alumnus des Schlesischen Priesterseminars in Krakau und Theologiestudent an der Theologischen Fakultät der Jagiellonen Universität. Ab dem Studienjahr 1926/1927 setzte er sein theologisches Studium in Rom fort, wo er das Lizenziat (1929), einen Dokortitel in Theologie (1930) und einen Dokortitel im Kanonischen Recht (1932) erwarb. Am 28. Juli 1929 wurde er in Kattowitz vom Bischof Arkadiusz Lisiecki zum Priester geweiht. Danach absolvierte er ein einjähriges Praktikum in der Römischen Rota und in der Kongregation des Konzils. Er half bei der Seelsorge in den Pfarrgemeinden

skie and of Saint Apostles Peter and Paul in Świętochłowice. From 1933 he was a notary in the diocesan Curia. He held the functions of a defender of matrimonial tie, advocate and pro-synodal judge in the Episcopal Court. In the year 1938 he stayed in the Trans-Olza region, where he worked as a religion teacher at a gymnasium in Rychwałd. From 1939 he was a curate in the parish of Saint Margaret in Lyski and then an administrator of the sub-parish of Christ the King in Katowice and bishop's advisor. In 1941 he was expelled to Cracow. After the end of the war he returned to his former duties as an administrator of the sub-parish of Christ the King and as the Episcopal Court official. He was also appointed as an inspector and custodian of the Province of St. Hedwig Sisters in Katowice. He was a member of the Provincial National Council in Katowice, where he became famous as an ardent defender of the Silesians. In October 1946 he was appointed as an administrator of his previous sub-parish and a few months later, in March 1947, a deputy vicar-general, responsible for overall administration in the Katowice diocese and for spiritual questions. In the years 1951–1955 he was twice imprisoned by the Communist authorities (in Katowice and Warsaw). In 1956, when the investigation was dropped, he became an administrator of the parish of Saint Apostles Matthew and Martin in Brzezie nad Odrą. In 1957 he once again returned to the parish of Christ the King in Katowice, which – already a cathedral parish – he administered until the year 1973. In recognition of his merits he was appointed as a titular canon of the Cathedral Chapter in Katowice, canon penitentiary and Prelate of His Holiness. In the years 1958–1966 he was a canon law lecturer at the Silesian Theological Seminary in Cracow and in the years 1965–1973 he participated in parish priests' exams as a canon law expert. He retired in 1973 and settled in Jastrzębie-Zdrój, where he died on 24th

des Allerheiligsten Herzens Jesu in Nakło Śląskie [Naklo] und der Hl. Apostel Petrus und Paulus in Świętochłowice [Schwientochlowitz]. Seit 1933 war er Notar der Kurie in der Diözese. Im Bischofsgericht war er als Ehebandverteidiger, Rechtsanwalt und Konzilrichter tätig. 1938 hielt er sich in Zaolzie [Olsaland] auf, wo er als gymnasialer Katechet in Rychwałd [Richtenwald] zu arbeiten begann. Seit 1939 war er Vikar in der Gemeinde der Hl. Margarete in Lyski und danach Substitut der Christkönig-Lokalie in Kattowitz, dort war er auch Berater des Bischofs. 1941 wurde er nach Krakau ausgesiedelt. Nach dem Zweiten Weltkrieg kehrte er zu seinen vorherigen Verpflichtungen in der Christkönig-Lokalie zurück und wurde Mitarbeiter des Bischofsgerichts in Kattowitz. Er erhielt ebenso die Nominierung zum Visitor und Kurator der Provinz der Schwester der Hl. Hedwig in Kattowitz. Adamczyk war des Weiteren Mitglied des Nationalen Woiwodschaftsrates [Wojewódzka Rada Narodowa] in Kattowitz. Dort erlangte er als engagierter Verteidiger der Schlesier Berühmtheit. Im Oktober 1946 wurde er zum Verwalter seines bisherigen Seelsorgeortes ernannt. Einige Monate später, im März 1947, wurde er Stellvertreter des Generalvikars in der allgemeinen Verwaltung der Kattowitzer Diözese und in geistigen Angelegenheiten. Zwischen 1951 und 1955 wurde er zweimal vom kommunistischen Machtapparat verhaftet (in Kattowitz und Warschau). Nach der Einstellung des Ermittlungsverfahrens erhielt er 1956 die Funktion des Verwalters der Gemeinde der Hl. Apostel Matthäus und Mathias in Brzezie an der Oder [Hohenbirken]. Im Jahre 1957 kehrte er wiederum zur Christkönigskathedrale in Kattowitz zurück, dessen Pfarrgemeinde er bis 1973 leitete. Als Anerkennung für seine Verdienste wurde er zum Gremial-Kanoniker des Domkapitels in Kattowitz, sowie zum Pönitenziar-Kanoniker und Prälaten des Papstes ernannt. Von 1958 bis 1966 war er Dozent für das Kanonische Recht

August 1980. He is buried at a parish cemetery in Gorzyce.

im Schlesischen Priesterseminar in Krakau und in den Jahren 1965–1973 nahm er an Prüfungen für angehende Pfarrer im Bereich des Kanonischen Rechts teil. Nach seiner Pensionierung 1973 zog er nach Jastrzębie-Zdrój [Jastrzemb], wo er am 24. August 1980 verstarb. Adamczyk wurde auf dem Friedhof in Gorzyce [Groß Gorschütz] beigesetzt.



Stanisław Adamski
(1875–1967)

Adamski Stanisław

Daniel Szlachta

Stanisław Adamski urodził się 12 kwietnia 1875 roku w Zielonej Górze (obecnie Zielonagóra) w powiecie szamotulskim. Pochodził z rodziny wielodzietnej dróżnika Piotra, który był weteranem wojny francusko-pruskiej, i Józefy z domu Wasilewska. Pochodził z rodziny, która była świadoma przynależności do kultury polskiej. Jego braćmi byli znani działacze społeczni: Jan i Walerian (1885–1965). Pierwszy z nich był znanym lekarzem, a drugi kapłanem archidiecezji poznańskiej i duszpaste-rzem młodzieży. Ojciec jego prowadził działalność w pol-skich organizacjach, skutkiem tego było przeniesienie go na stanowisko inspektora drogowego do Rozentalu w po-wiecie skwierskim. Wykształcenie zdobywał w Obrzyc-ku, Wronkach (1886–1888) oraz gimnazjach Poznania i Międzyrzecza (1894–1896). Po zdaniu egzaminu dojrza-łości został alumnem seminarium duchownego w Pozna-niu i Gnieźnie, gdzie odbywał studia teologiczne. Świące-nia kapłańskie przyjął z rąk arcybiskupa Floriana Stablew-skiego 12 listopada 1899 roku. Po święceniach został wi-kariuszem parafii Trójcy Świętej w Gnieźnie. W następ-nym roku został przeniesiony do parafii katedralnej w tym mieście. Pełnił także obowiązki archiwariusza Ka-pituły Katedralnej. 1 stycznia 1904 roku został mansjona-rzem przy kolegiacie pw. Świętej Marii Magdaleny. 1 marca tego roku został kanonikiem, a w 1910 roku pra-łatem – kustoszem. Od początku swojej działalności dusz-pasterskiej zaangażował się w działalność społeczną. Pierwszym jej etapem był wybór do Zarządu Spółdzielni Kredytowej „Kasa UL” w Gnieźnie, co nastąpiło w 1900

roku. W latach 1904–1910 był także sekretarzem generalnym Diecezjalnego Związku Katolickich Robotników Polskich. Przyczynił się do rozwoju tej organizacji poprzez powstanie nowych kół i ochronę przed likwidacją ze strony zaborcy pruskiego. W tym samym czasie redagował założone przez siebie czasopismo „Robotnik”, które rozprawdzał bezpłatnie. Należał także do zarządu Związku Polskich Spółek Zarobkowych, któremu także później patronował (w latach 1911–1927). Sam również założył kilka organizacji o charakterze oświatowym, kulturalnym i samopomocowym w diecezjach gnieźnieńskiej i poznańskiej. Do najważniejszych należy zaliczyć Związek Katolickich Towarzystw Kobiet Pracujących (1906–1930), Towarzystwo Pracownic Konfekcyjnych, Związek Katolicko-Polskich Towarzystw Dobroczynnych na Wielkie Księstwo Poznańskie. Czyniąc to, kierował się wskazaniami zaczerpniętymi z encykliki *Rerum novarum* papieża Leona XIII. W latach pierwszej wojny światowej i akcji niepodległościowych podjął działalność mającą na celu włączenie Wielkopolski do państwa polskiego. Stąd też w 1916 roku stanął na czele tajnej organizacji przygotowującej odrodzenie państwowości polskiej w Wielkopolsce. Obok Wojciecha Korfantego i Adama Poszwińskiego od końca grudnia 1918 roku stał na czele rządu dzielnicowego (Komisariatu) Naczelnej Rady Ludowej. Prowadził rokowania z rządem polskim w Warszawie w sprawie warunków przyłączenia Wielkopolski do Rzeczypospolitej. W 1919 roku został mianowany prepozytem kapituły katedralnej w Poznaniu. W tym samym czasie pełnił obowiązki sekretarza i prezesa Związku Księży „Unitas”. Był także moderatorem Sodalicji Pań w Poznaniu oraz Diecezjalnym Prezesem Akcji Katolickiej. Doprowadził do stworzenia Unii Związków Spółdzielczych. Należał także do Towarzystwa Czytelń Ludowych i Towarzystwa Pomocy Naukowej im. Karola Marcinkowskiego, którego też był wicedyrektorem (1906–1910) i dyrektorem (1911–1923). Oprócz tego był także prezesem Rady Nadzorczej Drukarni i Księgarni św. Wojciecha (1923–1930). Sam też redagował czasopisma oświatowe i religijne: „Gazetę dla Kobiet”, „Ruch Chrześcijańsko-Społeczny”. Od 1913 roku był również prezesem Towarzystwa Wydawców Polskich i członkiem zarządu Fundacji Kórnickiej. Wchodził także w skład zarządu

W Wielkopolsce angażował się w prace organizacji katolickich i społecznych, kontynuując dzieło wielkiego społecznika księdza Piotra Wawrzyniaka

Piastował
mandat
poselski
w Sejmie
Ustawodaw-
czym

Towarzystwa „Opieka Katolicka nad Służbą Żeńską” w Poznaniu. W 1930 roku przyszedł biskup katowicki został pierwszym Dyrektorem Naczelnym Instytutu Akcji Katolickiej. Należał także do zarządów i komitetów (miedzy innymi Komitetu Organizacyjnego Banku Polskiego, Państwowej Rady Spółdzielczej, był kuratorem i członkiem Rady Nadzorczej w Banku Spółek Zarobkowych SA, wiceprezesem Rady Nadzorczej i członkiem Komitetu Wykonawczego Spółki Akcyjnej Hipolit Cegielski, członkiem rad nadzorczych Związkowej Centrali Maszyn SA z siedzibą w Poznaniu, Centrali Rolników SA w Poznaniu oraz Drukarni Bydgoskiej, prezesem Stowarzyszenia „Oszczędność” w Poznaniu, współzałożycielem Polskiego Zjednoczenia Zawodowego z siedzibą w Bochum). Od 1919 roku ks. Stanisław Adamski był również zaangażowany w działalność polityczną jako poseł na Sejm z listy Narodowego Stronnictwa Robotników na okręg gnieźnieński. Z tej listy został także senatorem. W tym czasie należał do Komisji odpowiedzialnej za przygotowanie zasad reformy rolnej. Był także zaangażowany w reformę bankowości polskiej przeprowadzonej przez ówczesnego premiera Władysława Grabskiego. Popierał demokrację opartą na zasadach katolickich, sprzeciwiając się wszelkim odmianom socjalizmu, totalizmu oraz lewicy. W tym celu zorganizował Chrześcijańską Demokrację, której przez wiele lat był przewodniczącym. Jej założenia przedstawił w broszurze *Zadania Chrześcijańskiej Demokracji w Polsce* opublikowanej w 1922 roku. Działalność polityczna ks. Stanisława Adamskiego została przerwana wskutek zamachu majowego, po którym wycofał się z życia politycznego. 2 września 1930 roku papież Pius XI mianował ks. Stanisława Adamskiego ordynariuszem diecezji katowickiej. Sakrę biskupią przyjął 26 października 1930 roku z rąk prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda. Współkonsekratorami byli: biskup pomocniczy gnieźnieński Antoni Laubitz i biskup pomocniczy poznański Walenty Dymek. Ingres do prokatedry katowickiej miał miejsce 30 listopada 1930 roku. Mottem posługi biskupiej nowego ordynariusza katowickiego stały się słowa: „Christus vincit, Christus regnat, Christus imperat” – „Chrystus Wodzem, Chrystus Królem, Chrystus władcą”. W ramach prac Konferencji Episkopatu biskup Adamski przygotowywał projekt Statutu Akcji Katolickiej. Angażując się w prace nad tym

Biskup
katowicki

dokumentem, opierał się na wzorach włoskich. Kierował także Komitetem Wykonawczym Komisji Prasowej Episkopatu Polski (1932), był członkiem Komisji Szkolnej Episkopatu Polski, Komisji ds. Społecznych (1937) oraz członkiem Komisji „de beneficiis et bonis temporalibus” I Synodu Plenarnego Polski (1936). Pierwszym działaniem nowego biskupa katowickiego było powołanie do istnienia Komitetu Niesienia Pomocy dla Bezrobotnych. Przyczyną jego powstania był kryzys gospodarczy i gwałtowny wzrost bezrobocia. W działalność Komitetu były zaangażowane także władze województwa śląskiego z wojewodą Michałem Grażyńskim i marszałkiem Sejmu Śląskiego Konstantym Wolnym na czele. Oprócz tego przyczynił się do dalszej rozbudowy sieci parafialnej w diecezji. Zwracał uwagę na wykształcenie duszpasterzy i wychowanie młodego pokolenia. W początkowym okresie rządów biskupa Adamskiego ważnym problemem była także integracja mieszkańców Górnego Śląska pod względem narodowościowym i kulturowym, walka z komunizmem i z rosnącymi wpływami nazistowskimi, zdobycie dla Kościoła lewicowo zorientowanej inteligencji. Przyczynił się do założenia Gimnazjum św. Jacka w Katowicach, które rozpoczęło działalność w 1935 roku. Od 1931 roku tworzył Misję Wewnętrzną jako przygotowanie ascetyczne dla Akcji Katolickiej, która oficjalnie została zainicjowana w diecezji 12 stycznia 1934 roku. Propagował także czasopisma diecezjalne – „Gościa Niedzielnego” i „Sonntagsbote” oraz zreformował Księgarnię i Drukarnię Katolicką. W czasie okupacji był zwolennikiem tak zwanego maskowania się, czyli utajnienia prawdziwych przekonań narodowych wobec okupanta. W trakcie tak zwanej palcówki prywatnie poradził diecezjanom złożenie deklaracji: „przychylający się do niemieckości”. Celem tych działań była ochrona mieszkańców przed wywózką do Niemiec albo obozów pracy. Wraz z biskupem Juliuszem Bieńkiem zadeklarował się jako Polak. Rozwinął akcję pomocy charytatywnej przy pomocy oficjalnie istniejącego Związku „Caritas” i nieoficjalną na terenie kurii. Głównym celem była pomoc polegająca na wysyłaniu paczek do obozów internowania i koncentracyjnych. Regularnie przekazywał wiadomości o stanie diecezji katowickiej i innych diecezji polskich do Watykanu za pośrednictwem kardynała Adolfa Bertrama, nuncjusza Cesare Orsenigo

Był pierwszym
Dyrektorem
Naczelnym
Instytutu Akcji
Katolickiej

Jako przeciwnik nazizmu i komunizmu biskup Stanisław Adamski był dwukrotnie wydalony z diecezji katowickiej

i biskupa Wienkena. Za ich pośrednictwem interweniował u władz niemieckich w sprawie uwięzionych księży. Przywrócił w diecezji nabożeństwa w języku niemieckim, a 3 czerwca 1940 roku polecił zawiesić używanie języka polskiego w duszpasterstwie (z wyjątkiem konfesonau), zalecając jednocześnie w większym niż dotychczas zakresie posługiwanie się językiem łacińskim. Za radą kardynała Adolfa Bertrama mianował wikariuszem generalnym ks. Franza Strzyża (8 stycznia 1940 roku) który był z przekonania Niemcem. Po jego śmierci w 1942 roku następcą został ks. Franz Woznitza. Skutkiem działalności biskupa Adamskiego było jego wysiedlenie, do którego doszło 28 lutego 1941 roku. Po opuszczeniu diecezji zamieszkał w Warszawie, gdzie został wciągnięty w działalność podziemną. Był także kapłanem powstania warszawskiego. Został mianowany honorowym prezesem Rady Obywatelskiej Ziemi Zachodnich. Mimo podeszłego wieku prowadził bardzo aktywne życie duszpasterskie. 2 października 1944 roku opuścił Warszawę i zatrzymał się na Jasnej Górze. Do Katowic powrócił 6 lutego 1945 roku. Nawiązał oficjalne i prywatne kontakty z tymczasową administracją cywilną reprezentującą rząd lubelski. Przejawem tego było zezwolenie na ograniczone współdziałanie z nową władzą duchownym przez siebie wybranym. We władzach lokalnych i centralnych interweniował przeciw nadużyciom w czasie akcji likwidacji skutków Volkslisty. Po jego interwencji wprowadzono łagodniejsze rozwiązanie problemu. Ponadto osobiście pojechał do Wrocławia, aby w miejscowej Kurii zapoznać się z duszpasterstwem polskich wysiedleńców ze Wschodu. Od początku uważał za słuszne utworzenie odrębnego Wikariatu Generalnego dla Śląska Opolskiego. W 1947 roku biskup Adamski uległ częściowemu paraliżowi. Dlatego zwrócił się z prośbą do Stolicy Apostolskiej o mianowanie biskupa koadiutora. W odpowiedzi na tę prośbę Stolica Apostolska mianowała ks. dra Herberta Bednorza. Wskutek restrykcji ówczesnych władz wyraził sprzeciw wobec usunięcia katechezy ze szkoły. Dlatego podpisał rozporządzenie w sprawie tak zwanej akcji podpisowej (27 października 1952 roku), którego celem był powrót nauki religii do szkół. Wskutek podjętych działań został aresztowany, a 7 listopada 1952 roku na mocy dekretu Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym zmuszony do

opuszczenia diecezji. W tym czasie zamieszkał w klasztorze Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego w Lipnicy koło Oporowa, w powiecie szamotulskim. Diecezją zarządzali w tym czasie wikariusze kapitulni, którymi byli księża: Filip Bednorz (1891–1954) i Jan Piskorz (1901–1964) współpracujący z władzą ludową. Do diecezji biskup Adamski powrócił w czasie tak zwanej odwilży październikowej, 5 listopada 1956 roku. Po powrocie z wygnania wszystkie agendy diecezjalne przekazał biskupowi Bednorzowi. Zmarł 12 listopada 1967 roku. Pochowany został w krypcie archikatedry pw. Chrystusa Króla w Katowicach.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Zespół Akt Personalnych, Akta bpa Stanisława Adamskiego, sygn. 48/5-6; Tamże, Kancelaria bpa Adamskiego; Władze niemieckie, T. 1-2; Brom R., *Nauczanie pasterskie biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego (1930–1967)*, Katowice 2009; *Duszpasterz czasu wojny i okupacji. Biskup Stanisław Adamski 1939–1945*, red. J. Myszor, Katowice 1994; Szymecki S., Rak R., *Biskup Stanisław Adamski jakiego nie znamy*, Katowice 2003; Krasowski K., *Episkopat katolicki II Rzeczypospolitej*, Warszawa–Poznań 1992, s. 16-22; Mandziuk J., *Adamski Stanisław*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich 1918–1981*, T. 5: a-j, red. L. Grzebień, Warszawa 1993, s. 28-38; Myszor J., Grajewski A., *Biskup Stanisław Adamski wobec systemów totalitarnych*, [w:] *Górny Śląsk na przełomie wieków. Nadzieje i niepokoje. Świadkowie wiary*, Katowice–Piekary Śl. 2002, s. 126-136; Myszor J., *Historia diecezji*, Katowice 1999, s. 5 i nn.; Grajewski A., *Twój Gość. 85 lat Gościa Niedzielnego 1923–2008*, Katowice 2008, s. 6 i nn.

Fot. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach

Adamski Stanisław (1875–1967), civic leader in Greater Poland, continuator of Rev. Piotr Wawrzyniak's work, politician, member of Parliament, senator, bishop of Katowice (1930–1967)

Stanisław Adamski was the third bishop of the Katowice diocese. He held this function in the years 1930–1967. He was born on 12th April 1875 in Zielona Góra near Szamotuły, in the family of a railwayman. After graduating from secondary school he became a student of the Theological Seminary in Poznań and Gniezno. In 1899 he took holy orders from the hands of Archbishop

Adamski Stanisław (1875–1967), gesellschaftlicher Aktivist in Großpolen [Wielkopolska], Nachfolger von Pfr. Piotr Wawrzyniak, Politiker, Abgeordneter des Parlaments, Senator, Bischof von Kattowitz (1930–1967)

Stanisław Adamski war dritter Ordinarius der Diözese Kattowitz. Diese Funktion übte er in den Jahren 1930–1967 aus. Er wurde am 12. April 1875 in Zielonagóra bei Szamotuły [Samter] in der Familie eines Eisenbahners geboren. Nach dem Abitur besuchte er das Priesterseminar in Posen und Gnesen. Im Jahre 1899 erhielt er von Erzbischof Florian Stablewski die Priesterweihe. Danach nahm er seine

Florian Stablewski. After the ordination he became also a social activist in Greater Poland. He was a member of workers' associations, credit unions and boards of various companies. He was also active in the field of politics as a member of Parliament, senator and founder of Christian Democracy. He was a leader of the Catholic Action in the Poznań diocese; he also supported it later, as a bishop of Katowice. In the Katowice diocese he was involved in the development of pastoral care of various social groups and established the "Inner Mission". During the Second World War he was forced to leave the diocese. He moved to the territory of the General Government and served as a chaplain during the Warsaw Uprising. In the years 1952–1956 he was expelled for the second time. After 1956 he began to retreat from his episcopal work due to age and illness. Bishop Adamski died in Katowice on 12th November 1967 and is buried in the Archcathedral of Christ the King, in the burial crypt of Katowice bishops.

soziale Tätigkeit in Großpolen [Wielkopolska] auf. Er war Mitglied von Arbeitervereinen, Genossenschaftskassen und Vorstandsmitglied verschiedener Vereine. Des Weiteren war er politisch als Abgeordneter, Senator und Gründer der Christdemokratie tätig. Er leitete die Katholische Aktion [Akcja Katolicka] in der Diözese Posen, deren Tätigkeit er auch während seiner Amtszeit als Bischof von Kattowitz unterstützte. In der Diözese Kattowitz engagierte er sich auch bei der Entwicklung der Standesseelsorge und gründete die „Innere Mission“ [„Misja Wewnętrzna“]. Zur Zeit des Zweiten Weltkriegs war er gezwungen, die Diözese zu verlassen. Er reiste in das Gebiet des Generalgouvernements, wurde Seelsorger des Warschauer Aufstands. Seine zweite Vertreibung fiel in die Jahre 1952–1956. Nach 1956 zog er sich aus Krankheitsgründen und wegen seines hohen Alters von seinem Dienst in der Diözese zurück. Bischof Adamski starb in Kattowitz am 12. November 1967 und wurde in der Krypta der Kattowitzer Bischöfe in der Christkönigkathedrale beigesetzt.



Kurt Alder
(1902–1958)

Alder Kurt

Piotr Greiner

Kurt Alder urodził się 10 lipca 1902 roku w Królewskiej Hucie (dzisiaj część Chorzowa). Był synem Josefa Aldera, nauczyciela szkół powszechnych (Volksschule) na Górnym Śląsku (w Radzionkowie, Klimzowcu i Królewskiej Hucie), i Marii Theresy z domu Lammel. Rodzice pochodzili z rodzin chłopskich, z powiatów: prudnickiego i głubczyckiego. Miał czworo rodzeństwa również urodzonego w Królewskiej Hucie: Elisabeth (1906–?), Magdalene (1909–?), Georga (1913–?) i Johanna (1915–?). Rodzina była wyznania rzymskokatolickiego i w tym obrządku został ochrzczony w kościele pw. Świętej Jądwigi w Królewskiej Hucie. Dzieciństwo i młodość spędził w rodzinnym mieście, gdzie uczęszczał do Szkoły

Powszechnej nr V (1908–1913), a następnie do Gimnazjum Realnego (Königliche Oberrealschule zu Königshütte), gdzie w 1922 roku zdał egzamin maturalny. Następnie podjął studia na kierunku chemia, początkowo na Uniwersytecie w Berlinie (Friedrich-Wilhelms Universität) – w semestrze zimowym 1922/1923 roku, a następnie na uniwersytecie w Kilonii (Christian-Albrechts Universität), które ukończył w 1927 roku obroną pracy doktorskiej z zakresu chemii organicznej, przygotowanej pod kierunkiem prof. Otto Dielsa. Po zakończeniu studiów, mimo propozycji objęcia etatowego stanowiska dydaktyczno-naukowego w Instytucie Chemii Uniwersytetu w Kilonii, nie czując powołania nauczycielskiego i chcąc poświęcić się wyłącznie pracy badawczej, podjął decyzję o nieprzyjęciu tej propozycji. Kurt Alder został nietetatowym asystentem naukowo-badawczym w tym Instytucie, a środki na życie uzyskiwał, wygrywając konkursy na stypendia naukowe. W latach 1927–1931 uzyskał międzynarodowe prestiżowe stypendium „Justus-Liebig-Stipendium” oraz dwukrotnie przedłużane stypendium „Notgemeinschaft der Deutschen Wissenschaft”. Dodatkowo środki finansowe uzyskiwał, uczestnicząc w projektach badawczych zleczanych przez przemysł, w tym szczególnie owocne okazały się jego prace prowadzone na zamówienie Zakładów Hoechsta (Werk Hoechst), należących do koncernu Interessengemeinschaft-Farben Industrie Aktiengesellschaft. Problemy zaczęły się z chwilą wybuchu w Niemczech wielkiego kryzysu gospodarczego, gdy to wysechł strumień pieniędzy płynących z przemysłu, a ograniczeniom – z powodu państwowych budżetowych trudności finansowych – uległ system stypendiów naukowych. Swoje sukcesy naukowo-badawcze Kurt Alder szybko przekuł w awanse akademickie. W 1930 roku habilitował się na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu w Kilonii i, co za tym szło, uzyskał *venia legendi* z chemii, to jest prawo do prowadzenia wykładów uniwersyteckich. Zdobył on dzięki temu specyficzne stanowisko w niemieckim systemie akademickim, jakim jest tak zwany *Privatdozent*, to jest samodzielny pracownik naukowy, niebędący na etacie uczelni i niepobierający w związku z tym stałej pensji. Wkrótce, bo w 1934 roku, został mianowany profesorem nadzwyczajnym na kilońskiej uczelni, ale profesorem nadal nietetatowym. Ten splot okoliczności wpłynął na podjęcie przez niego decyzji o przyjęciu,

Wraz z Otto Dielsem odkryli niezwykłą syntezę chemii organicznej, którą nazwali syntezą dienową, a która znana także jest obecnie od nazwisk jej odkrywców jako reakcja Dielsa-Aldera

kilkakrotnie wcześniej odrzucanej, oferty zatrudnienia w centralnych laboratoriach jednej z największych niemieckich firm chemicznych Bayer Werke Aktiengesellschaft, wchodzącej wówczas w skład Interessengemeinschaft-Farben Industrie Aktiengesellschaft. W 1936 roku został kierownikiem oddziału laboratoriów Bayer Werke w Leverkusen, w Północnej Nadrenii-Westfalii. Zachował nadal stanowisko profesora nadzwyczajnego na uniwersytecie w Kilonii, tam też nadal mieszkał, wynajmując tylko gościnny pokój w kasynie, prowadzonym na terenie zakładów w Leverkusen. Sytuacja taka, z męczącymi dojazdami z Kilonii do Leverkusen, była nie do utrzymania na dłuższą metę. Stąd postanowił opuścić Kilonię, co mu tym łatwiej przyszło, że jego perspektywy dalszego awansu na Uniwersytecie Christiana-Albrechta były w tej sytuacji niewielkie. W 1937 roku przeprowadził się do Leverkusen położonego nieopodal Kilonii i za zgodą władz uniwersytetów w Kilonii i Kolonii swoje stanowisko profesora nadzwyczajnego, z zachowaniem wszystkich praw i obowiązków, przeniósł na Uniwersytet w Kolonii. W lipcu 1939 roku przystąpił do rozpisane go konkursu Uniwersytetu w Kolonii na stanowisko profesora zwyczajnego i związane z tym funkcje w Instytucie Chemii. Funkcję kierownika Katedry Chemii Eksperymentalnej i Technologii Chemicznej oraz dyrektora całego Instytutu Chemii objął w styczniu 1940 roku. Sprawował je do końca życia. Po zakończeniu działań wojennych aktywnie włączył się do odbudowy życia akademickiego w Kolonii. Przeszedł pozytywnie procedurę denazyfikacyjną i objął ponownie pod koniec 1945 roku piastowane wcześniej stanowiska. Przystąpił przede wszystkim z wielką energią do zorganizowania odbudowy gmachu Instytutu Chemii, który został poważnie zniszczony w wyniku alianckich bombardowań tego miasta, i zorganizowania na nowo prac badawczych. W 1927 roku Kurt Alder i Otto Diels odkryli niezwykłą syntezę chemii organicznej, którą nazwali syntezą dienową, a która znana także jest obecnie od nazwisk jej odkrywców jako reakcja Dielsa-Aldera. Została ona określona jako „najbardziej chyba wielostronna synteza w nowoczesnej chemii organicznej”. Z czasem zaczęto ją stosować między innymi w przemysłowej produkcji syntetycznych barwników, leków, środków owadobójczych oraz półproduktów do tworzyw sztucznych.

Stała się krokiem milowym w wyjaśnianiu budowy chemicznej związków naturalnych i przebiegu niektórych procesów życiowych. Badaniom nad nią Alder poświęcił prawie bez reszty całe swoje dalsze naukowe życie. W sumie opublikował blisko sto pięćdziesiąt prac naukowych, poświęconych temu zagadnieniu ze stu siedemdziesięciu pięciu, które opublikował. Całkowicie pochłonięty badaniami unikał pełnienia funkcji uniwersyteckich. Piastował tylko w latach 1940–1958 stanowisko dyrektora Instytutu Chemii Uniwersytetu w Kolonii, a w roku akademickim 1949/1950 był dziekanem Wydziału Filozoficznego kolońskiej uczelni. Nie angażował się również w działalność społeczną. Głęboko religijny, odmówił w czasach nazistowskich wstąpienia do jakiegokolwiek organizacji reżimu hitlerowskiego, w tym do przymusowego w zasadzie związku zawodowego nauczycieli akademickich. Po drugiej wojnie światowej zgodził się – z pobudek ideowych – tylko na udział w kolejnym spotkaniu w 1955 roku niemieckich laureatów Nagrody Nobla, organizowanym od 1951 roku z inicjatywy hrabiego Lennarta Bernadotte, siostrzeńca króla szwedzkiego Gustawa VI Adolfa, w jego posiadłości na wyspie Lindau na Jeziorze Bodeńskim. Uzyskało ono światowy rozgłos, gdy to z inicjatywy Otto Hahna osiemnastu noblistów podpisało „Apel z Lindau”, wzywający do dobrowolnego wyrzeczenia się przez państwa broni jądrowej. Już przed drugą wojną światową za swoje dokonania naukowe został wyróżniony prestiżowym Medalem Pamiątkowym im. Emila Fischera (Emil Fischer-Denk Münze) oraz przyjęciem go w 1939 roku na członka Niemieckiej Akademii Nauk (Kaiserlich-Leopoldinisch-Karolinischen Deutschen Akademie der Naturforscher) w Halle. W 1950 roku przyznano mu wspólnie z Otto Dielsem Nagrodę Nobla z chemii „za odkrycie i rozwój syntezy dienowej”. Przyznanie tej nagrody obu uczonym przyniosło ogromną popularność w Niemczech, a samo wydarzenie nabrało wręcz swoistych cech społeczno-politycznych. Byli bowiem obaj chemicy pierwszymi po drugiej wojnie światowej uczonymi, którzy pozostali w Niemczech w czasie wojny oraz po jej zakończeniu i zostali uhonorowani tą najbardziej prestiżową nagrodą w świecie nauki. Uznano to za początek odnowy i odbudowy, także moralnej, wielce doświadczonej i wyniszczonych czasami dyktatury hitlerowskiej nauki niemieckiej,

Przyznano mu wspólnie z Otto Dielsem Nagrodę Nobla z chemii „za odkrycie i rozwój syntezy dienowej”

za jej powrót do światowej społeczności uczonych. W następnych latach uhonorowano go: w 1950 roku otrzymał doktorat *honoris causa* Wydziału Medycznego macierzystej uczelni; w 1954 roku został wyróżniony doktoratem *honoris causa* Uniwersytetu w Salamance (Universidad de Salamanca); został powołany: w 1952 roku na członka honorowego hiszpańskiego Towarzystwa Fizyczno-Chemicznego (La Real Sociedad Española de Física y Química), w 1953 roku na radcę honorowego hiszpańskiej Rady Badań Naukowych w Madrycie (Consejo Superior de Investigaciones Científicas), a w 1955 roku na członka-korespondenta bawarskiej Akademii Nauk (Bayerische Akademie der Wissenschaft). Władze Kolonii nazwały jego imieniem ulicę w dzielnicy Dünnwald, a jeden z wytworzonych – dzięki syntezie dienowej – środków owadobójczych otrzymał nazwę „Aldrin”. Wdowa po nim, zmarła w 1991 roku, ustanowiła swoim testamentem fundację nazwaną imieniem noblisty – „Kurt-Alder-Stiftung”, której celem jest przyznawanie corocznych stypendiów najlepszemu studentowi Instytutu Chemii Uniwersytetu w Kolonii i (lub) pracownikowi tego Instytutu za osiągnięcia naukowe z zakresu chemii organicznej. Po raz pierwszy stypendia „Kurt-Alder-Stiftung” zostały przyznane w 1994 roku. Zdaniem jego długoletniego współpracownika i przyjaciela Gerharda Steina, miał wykazywać się typowymi dla Górnoślązaków „silnymi wahaniami nastrojów, które gwałtownie mogły przechodzić od depresji do melancholii”. Sam zawsze podkreślał swój górnośląski rodowód, a o Górnym Śląsku mówił jako o swej „małej ojczyźnie”. W rodzinnym regionie po 1989 roku był pierwszym z noblistów górnośląskich, który doczekał się przypomnienia, co było zasługą ówczesnych władz samorządowych Chorzowa. Doprowadziły w 1994 roku do odsłonięcia tablicy na domu rodzinnym Kurta Aldera przy ul. Wolności 59. Później pojawiła się stosowna tablica w ówczesnym Gimnazjum nr 1 w Chorzowie (obecnie jest to Szkoła Podstawowa nr 1) przy ul. Dąbrowskiego 41, do którego uczęszczał – w jego czasach była to również szkoła powszechna. Jest też jego imieniem nazwany biurowiec energooszczędny, wybudowany w ramach Górnośląskiego Parku Przemysłowego w Katowicach przy ul. Konduktorskiej 33. Całkowicie oddany swojej pasji badawczej Alder nie założył rodziny. Dopiero kilka miesięcy przed śmiercią poślubił swoją

Sam zawsze podkreślał swój górnośląski rodowód

długoletnią sekretarkę i przyjaciółkę Gertrudę Bitzer. Na frontach drugiej wojny światowej zginęło jego dwóch młodszych braci. Zmarł 20 czerwca 1958 roku i został pochowany na Deutzer Friedhof w Kolonii-Poll.

Bibliografia

Farber E., *Nobel Prize Winners in Chemistry 1901–1961*, London–New York–Toronto 1963; *Fehér F. Kurt Alder (1902–1958)*, „Chemische Berichte”, Bd. 103: 1970; Greiner P., *Kurt Alder (1902–1958). Chorzowski laureat Nagrody Nobla*, Chorzów 1998; Greiner P., *Nobliści z Górnego Śląska*, Wrocław 1999; Greiner P., *Nobliści ze Śląska/Nobelpreisträger aus Schlesien*, Gliwice–Opole 2016; *Kurt Alder (1903–1958) zum Gedächtnis. Ansprachen, gehalten in der Akademischer Trauenerfeier der Universität zu Köln am 28.1.1959*, Hrsg. von M. Schwarzbach, G. Stein, O. Bayer, „Kölner Universitätsreden. Neue Folge” 1959, nr 22; Perlick A., *Die schlesischen Nobelpreisträger*, „Schlesien” 1957, nr 1; Walters L.R., *Kurt Alder 1902–1958*, [w:] *Nobel Laureates in Chemistry 1901–1992*, Ed. L.K. James, [Salem] 1993.

Fot. Nobel Foundation archive. Domena publiczna

Alder Kurt Josef (1902–1958), scientist specializing in organic chemistry, professor of German universities, Nobel Prize laureate in chemistry for 1950

Kurt Alder was born on 10th July 1902 in Königshütte [Chorzów]. He studied chemistry at universities in Berlin and Kiel. In the years 1927–1931 he obtained an international prestigious scholarship “Justus-Liebig-Stipendium”. His successes as a researcher soon enhanced his academic career. In 1930 he earned a habilitation at the Philosophical Faculty of the University of Kiel and in 1934 he was appointed as a part-time associate professor there. This turn of events influenced his decision to accept the offer of work in central laboratories of Bayer Werke Aktiengesellschaft in Leverkusen, which was part of the Interessengemeinschaft-Farben Industrie Aktiengesellschaft. In July 1939 he took part in a competition for the post of full professor at the Institute of Chemistry, announced by the University of Cologne. In 1940 he became the head of the Chair of Experimental Chemistry

Alder Kurt Josef (1902–1958), Wissenschaftler aus dem Bereich organische Chemie, Professor deutscher Hochschulen, Nobelpreisträger für Chemie (1950)

Alder wurde am 10. Juli 1902 in Königshütte [Chorzów] geboren. Er studierte Chemie an den Universitäten in Berlin und Kiel. 1927–1931 bekam er das prestigevolle „Justus-Liebig-Stipendium“. Seine Erfolge in Forschung und Wissenschaft spiegelten sich in seiner akademischen Laufbahn wider. 1930 habilitierte er an der Philosophischen Fakultät der Universität in Kiel. Kurz danach, schon 1934, wurde er dort zum außerordentlichen Professor ernannt. Verschiedene Umstände trugen dazu bei, dass er den Entschluss fasste, das Angebot der Beschäftigung im zentralen Labor der Bayer Werke Aktiengesellschaft in Leverkusen anzunehmen, das damals ein Teil von Interessengemeinschaft-Farben Industrie Aktiengesellschaft war. Im Juli 1939 bewarb er sich um die Stelle des Ordentlichen Professors an der Universität in Kiel. Den Lehrstuhl für experimentelle

and Chemical Technology as well as the director of the whole Institute of Chemistry. He performed these functions until his death. In 1927 Kurt Alder and Otto Diels discovered an unusual synthesis in organic chemistry, which they called diene synthesis and which is also known as the Diels-Alder reaction (after the surnames of both scientists). It was described as "the most complex synthesis in modern organic chemistry". In 1950, together with Otto Diels, he was awarded the Nobel Prize in chemistry for "the discovery and development of the diene synthesis". As a result, both scientists became immensely popular in Germany and their receiving the prize became a social and political event. They were the first scientists after World War II who stayed in Germany during the war and after it, and who were honoured with the most prestigious scientific award. It was interpreted as the beginning of the revival, also the moral one, of German science, greatly affected and weakened by the Nazi regime, and as its return to the world of international science. He received a *honoris causa* doctorate of the University of Cologne (1950) and University of Salamanca (1954). He died on 20th June 1958 and was buried at Deutzer Friedhof in Cologne-Poll. He often stressed his Upper Silesian roots and described that region as his "little homeland". After 1989 he was one of the first Nobel Prize laureates from Upper Silesia who was commemorated in his birthplace, which occurred due to the efforts of Chorzów local authorities.

Chemie und die Funktion als Leiter des Instituts für Chemie übernahm er im Januar 1940 und übte diese bis zu seinem Lebensende aus. 1927 entdeckte Kurt Alder mit Otto Diels eine besondere Reaktionsfähigkeit in der organischen Chemie, die als Dien-Synthese bekannt wurde. Sie ist auch im Zusammenhang mit den Namen der Forscher als Diels-Alder Synthese bekannt. Sie wurde als eine der vielseitigsten Synthesen der zeitgenössischen organischen Chemie bezeichnet. 1950 bekam er mit Otto Diels den Chemie-Nobelpreis für die Entdeckung und Entwicklung der Dien-Synthese. Die Verleihung des Preises brachte beiden Wissenschaftlern großen Ruhm in ganz Deutschland, das Ereignis selbst hatte einen einzigartigen gesellschaftspolitischen Hintergrund. Beide Forscher waren nämlich die ersten deutschen Wissenschaftler nach dem Zweiten Weltkrieg, die in Deutschland blieben und mit diesem Prestigepreis ausgezeichnet wurden. Dies wurde als Anfang der Erneuerung und des (auch moralischen) Aufbaus der deutschen Wissenschaft interpretiert, die zur Zeit der Hitlerdiktatur zutiefst geprüft wurde. Alder erhielt den Dokortitel *honoris causa* der Universität in Kiel (1950) und der Universität in Salamanca (1954). Er starb am 20. Juni 1958 und wurde auf dem Deutzer Friedhof in Köln-Poll beigesetzt. Persönlich betonte er seine oberschlesische Abstammung und sprach gern von seiner „kleinen Heimat“. Dank der Initiative der Selbstverwaltung von Chorzów [Königshütte] wurde er in seiner Heimatregion zum ersten oberschlesischen Nobelpreisträger, der nach 1989 Anerkennung fand.

B

Bajerowa Irena

Weronika Pawłowicz

Irena Kamila Klemensiewiczówna urodziła się 13 marca 1921 roku w Krakowie. Była córką Zenona Klemensiewicza (1891–1969) i Marii z Kozłowskich (1895–1984). Ojciec, wybitny językoznawca i znakomity dydaktyk, przez wiele lat uczył języka polskiego w Państwowym III Gimnazjum im. Króla Jana III Sobieskiego (obecnie II Liceum Ogólnokształcące im. Króla Jana III Sobieskiego) w Krakowie oraz wykładał na Uniwersytecie Jagiellońskim (od 1923 roku), w Państwowym Pedagogium w Krakowie (1928–1931) i Instytucie Pedagogicznym w Katowicach (1928–1932). Mężem Ireny był inżynier Kazimierz Bajer (1918–2010), miała dwoje dzieci: syna Jerzego (urodzonego w 1953 roku, inżyniera) oraz córkę Renatę (urodzoną w 1958 roku, po mężu Turlej, wykładowcę w Instytucie Filologii Romańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie). Irena Klemensiewiczówna została wychowana w duchu tradycji narodowych, wartości religijnych i patriotycznych, dom rodzinny ukształtował w niej poczucie obowiązku i umiłowanie prawdy. Początkowo – przez cztery lata – uczyła się w domu, a od 1930 roku uczęszczała do ośmioklasowej szkoły średniej. Było to najpierw Gimnazjum Zeńskie im. Heleny Kaplińskiej, od drugiej klasy Gimnazjum Sióstr Urszulanek, gdzie w 1938 roku zdała maturę typu humanistycznego. Ukończyła również kurs średni w Konserwatorium Muzycznym w zakresie fortepianu i teorii muzyki. W 1938 roku rozpoczęła studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim, dodatkowo studiowała filologię klasyczną. Wśród jej kolegów był także Karol Wojtyła. Studia przerwał wybuch drugiej wojny światowej. W czasie okupacji Irena Klemensiewiczówna pracowała w Polskim Czerwonym Krzyżu, w latach 1940–1943 uczyła się w Szkole Przemysłu Artystycznego (Kunstgewerbeschule). Od początku wojny zaangażowała się w działalność konspiracyjną. W marcu 1940 roku złożyła pierwszą przysięgę i przeszła podstawowe szkolenie wojskowe, a w grudniu tego roku wstąpiła do Związku Walki Zbrojnej, gdzie złożyła



Irena Bajerowa
(1921–2010)

nową przysięgę. Była łączniczką krakowskiego Inspektoratu tej podziemnej organizacji. Posługiwała się wówczas pseudonimem Cesia. W 1941 roku, po aresztowaniach, musiała się ukrywać. W 1943 roku, po zamknięciu Szkoły, wyjechała do Warszawy, gdzie pod pseudonimem Basia działała jako łączniczka oraz pracowała w komórce legalizacyjnej Armii Krajowej „Park”. Do Krakowa powróciła jesienią tegoż roku. Podjęła studia polonistyczne na tajnych kompletach Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wśród wykładowców byli znakomici uczeni: Kazimierz Nitsch, Stanisław Pigoń, Julian Krzyżanowski. Pracowała równocześnie w warsztacie plastycznym Rady Głównej Opiekuńczej. Od lipca 1944 roku działała w Armii Krajowej – była łączniczką, a potem sekretarką szefa sztabu Okręgu Krakowskiego „Przyby” – Jana Kantego Lasoty (1899–1950). Poznała tam Kazimierza Bajera, adiutanta szefa sztabu, swego późniejszego męża. Szeregi Armii Krajowej opuściła w lutym 1945 roku w stopniu podporucznika, ujawniła się 9 października 1945 roku. W 1946 roku została na dwa tygodnie zatrzymana przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w związku z aresztowaniem Kazimierza Bajera za działalność w nowej konspiracji. Dopiero w 1952 roku, gdy zwolniono go po pięciu latach z więzienia, Irena i Kazimierz zawarli związek małżeński. Po zakończeniu wojny Irena Klemensiewiczówna podjęła przerwane studia na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1948 roku obroniła pracę magisterską, a trzy lata później – pracę doktorską, przygotowaną pod kierunkiem prof. Kazimierza Nitscha. W 1963 roku habilitowała się na Uniwersytecie Wrocławskim na podstawie pracy *Kształtowanie się systemu języka polskiego w XVIII w.* Wstrzymywanie dalszego awansu przez władze partyjne jako osobie nieprawomyślnej spowodowało, iż tytuł profesora nadzwyczajnego uzyskała w 1974 roku, zaś profesora zwyczajnego dopiero w 1989 roku. Pracę dydaktyczną na Uniwersytecie Jagiellońskim prowadziła już w czasie własnych studiów, w latach 1945–1946, a potem w latach 1950–1955. Była młodszym asystentem w Studium Słowiańskim, następnie starszym asystentem i adiunktem w Katedrze Filologii Słowiańskiej na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. 1 września 1955 roku rozpoczęła pracę w Państwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej w Katowicach – jako zastępca profesora przy Katedrze Języka Polskiego. Odtąd jej życie przebiegało dwutorowo: rodzinnie

było związane z Krakowem, gdzie mieszkała, a zawodowo – z Katowicami. Tu w 1955 roku współtworzyła polonistykę w Wyższej Szkole Pedagogicznej, następnie, już po powstaniu Uniwersytetu Śląskiego, pełniła ważne funkcje: zastępcy dyrektora Instytutu Filologii Polskiej (w latach 1969–1972), kierownika Zakładu Historii Języka (1978–1987) oraz prorektora Uniwersytetu Śląskiego do spraw dydaktycznych (1981–1982), gdy rektorem był prof. dr hab. August Chełkowski. Jako gorąca patriotka żywo interesowała się sytuacją polityczną i społeczną w kraju. Brała udział w pracach krakowskiego Synodu Diecezjalnego i Prowincjonalnego, współpracowała z biskupem Karolem Wojtyłą. Uczestniczyła w spotkaniach pracowników naukowych prowadzonych przez ks. Józefa Tischnera. W 1980 roku przystąpiła do komitetu założycielskiego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Była też przewodniczącą Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania. Służba Bezpieczeństwa śledziła jej działalność od lipca 1981 roku, gdy założono jej tak zwany Kwestionariusz Ewidencyjny. Motywowano to tym, że będąc prorektorem, wspierała działania Niezależnego Związku Studentów. W nocy z 12 na 13 grudnia 1981 roku została wyprowadzona z domu w Krakowie i internowana. Do 18 grudnia 1981 roku przebywała w więzieniu Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Katowicach przy ul. Lompy. W celi przygotowywała internowaną studentkę do egzaminu z gramatyki historycznej języka polskiego. Po zwolnieniu z internowania powróciła do mieszkania w katowickim akademiku przy ul. Mieszka I, w którym zatrzymywała się na czas odbywania zajęć dydaktycznych. Gronu znanych sobie pracowników nauki zaproponowała cotygodniowe spotkania. Podczas „konwersatoriów” w pokoju prof. Bajerowej wygłaszano referaty i dyskutowano wokół refleksji wybitnych filozofów (Leszka Kołakowskiego, ks. Józefa Tischnera, Jacques’a Maritaina, Stefana Swieżawskiego) nad totalitaryzmem. W czasie zebrań wykorzystywano teksty rozprawiane nielegalnie – w drugim obiegu. Spotkania te, jak wspominają ich uczestnicy, pomagały przetrwać trudny okres, pokonać apatię i przygnębienie. Irena Bajerowa po zwolnieniu z internowania mogła wprawdzie kontynuować pracę dydaktyczną, ale w styczniu 1982 roku została odwołana ze stanowiska prorektora.

Brała udział w pracach krakowskiego Synodu Diecezjalnego i Prowincjonalnego, współpracowała z biskupem Karolem Wojtyłą

Przystąpiła do komitetu założycielskiego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Była też przewodniczącą Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania

Nadal była śledzona, przeprowadzano z nią „rozmowy ostrzegawcze”. Szczególną uwagę zwracano na jej kontakty z Kościołem, treść wykładów wygłaszanych podczas inauguracji roku akademickiego w Duszpasterstwie Akademickim, prelekcje w Klubach Inteligencji Katolickiej, odsłaniające mechanizmy tak zwanej nowomowy. Na okres od 20 lutego 1982 roku do 8 lipca 1985 roku zastrzeżono jej wyjazdy za granicę. Gdy w październiku 1982 roku starała się o paszport na pielgrzymkę do Rzymu z okazji kanonizacji o. Maksymiliana Kolbego, jednorazową zgodę otrzymała tylko dzięki interwencji kardynała Franciszka Macharskiego. „Kwestionariusz Ewidencyjny” zamknięto dopiero 1 września 1989 roku, uzasadniając to zaprzestaniem „wrogiej działalności”. W 1991 roku przeszła na emeryturę, jednak do 1997 roku prowadziła zajęcia na Uniwersytecie Śląskim na umowach zleconych, a w latach 1996–2002 wykładała w Wyższej Szkole Języków Obcych i Ekonomii (obecnie Akademii Polonijnej) w Częstochowie. Kontynuowała też działalność naukowo-badawczą, publikując kolejne książki i artykuły oraz uczestnicząc w wielu konferencjach. Irena Bajerowa w swoich badaniach koncentrowała się na historii języka polskiego. Kontynuowała dzieło swego ojca, prof. Zenona Klemensiewicza, redagując wydanie jego pracy *Historia języka polskiego*. W kolejnych opracowaniach analizowała dzieje języka polskiego od XVIII do XX wieku: *Kształtowanie się systemu polskiego języka literackiego w XVIII wieku* (1964), *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja* (T. 1-3, 1986–2000), *Zarys historii języka polskiego 1939–2000* (2003), *Język polski czasu drugiej wojny światowej 1939–1945* (praca zespołowa pod jej kierownictwem, 1996). Wytyczała równocześnie nowe pola i metodologie badań historycznojęzykowych (np. w artykule *Strukturalna interpretacja historii języka*, „Język Polski” [Organ Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego], T. XLIX: 1969, nr 1). Irena Bajerowa była nie tylko historykiem języka, ale także wnikliwym obserwatorem zjawisk zachodzących we współczesnej polszczyźnie i odzwierciedlających się w niej zmian społeczno-cywilizacyjnych. Badaniom poddała terminologię i słownictwo techniczne, przygotowując między innymi serię artykułów „Z historii słownictwa technicznego” zamieszczonych w piśmie „Prasa Techniczna” w latach 1978–1980, a także książkę *Wpływ techniki na*

ewolucję języka polskiego (Wrocław 1980). Wiele uwagi poświęciła też problematyce języka religijnego. Publikowała w czasopismach oraz tomach teologicznych i lingwistycznych, artykuł *Kilka problemów stylistyczno-leksykalnych współczesnego języka religijnego* ukazał się w pracy *O języku religijnym* (Lublin 1988), do tomu 8 *Encyklopedii katolickiej* przygotowała, wspólnie z Jadwigą Puzyniną, hasło *Język religijny. Aspekt filologiczny*. Szczególną troską otaczała problemy dydaktyki szkolnej i akademickiej. W latach siedemdziesiątych XX wieku opracowała nowatorski podręcznik *Język ojczysty*, przeznaczony dla klasy VIII. Analizie poddała również nowomowę, manipulację słowa i słowem. Wygłaszała na ten temat liczne prelekcje, a jej artykuł *Jak oduczamy się mówić i myśleć – czyli o nowomowie w PRL* ukazał się pod pseudonimem Michał Piotr Markowski w pracy zbiorowej *40 lat władzy komunistycznej w Polsce* (Londyn 1986). Interesowała się również językiem polskich Ormian, a teksty zamieszczała między innymi w „Biuletynie Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego” (*Polszczyzna jako język zawodowy polskich Ormian, Uwagi o stylu abpa J. Teodorowicza*). Wygłaszała referaty podczas wielu konferencji naukowych i sympozjów. Była autorką około dwustu artykułów naukowych publikowanych w tomach zbiorowych, wydawnictwach pokonferencyjnych i czasopismach. Wydała dziesięć książek własnego autorstwa, była redaktorem naukowym prac zbiorowych. Popularyzowała również wiedzę o języku i kulturze słowa przez prelekcje i artykuły. Upominała się o odmianę nazwisk w tekstach urzędowych i życiu społecznym, między innymi w artykule *Wstyd nie odmieniać nazwisk*. Angażowała się również w prace instytucji naukowych. W latach 1988–1992 sprawowała funkcję przewodniczącej Rady Naukowej Instytutu Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk. Była wybrana do Polskiej Akademii Umiejętności w 1992 roku jako członek korespondencyjny, a od 24 czerwca 1995 roku – jako członek czynny. Uczestniczyła w pracach Komisji do Oceny Podręczników Szkolnych Polskiej Akademii Umiejętności. Działała w Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego, Centralnej Komisji ds. Stopni Naukowych i Tytułów oraz Komitecie Badań Naukowych (do 1994 roku). Była członkinią Rady Języka Polskiego (w latach 1996–2006), w ramach której brała udział w pracach Komisji Języka Religijnego, Zespołu ds. Imion oraz Zespołu ds. Urzędowych Form

Opracowała
nowatorski
podręcznik
Język ojczysty,
przeznaczony
dla klasy VIII

Cieszyła się wielkim poważaniem w środowisku studentów, wychowała liczne grono znakomitych językoznawców

Nazwisk Kobiet Mających Obywatelstwo Polskie. Działała w Stowarzyszeniu Żołnierzy Armii Krajowej, gdzie przewodniczyła Komisji Socjalnej Koła Kraków. W 1997 roku – wraz z mężem – ufundowała tablicę upamiętniającą podpułkownika Jana Kantego Lasotę, pseudonim Przyzba. Należała również do Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego. Profesor Irena Bajerowa cieszyła się wielkim poważaniem w środowisku studentów, będąc świetnym dydaktykiem oraz wymagającym, lecz życzliwym i sprawiedliwym egzaminatorem. Wychowała liczne grono znakomitych językoznawców. Była promotorką wielu prac magisterskich i doktorskich oraz recenzentką prac habilitacyjnych. Dla pracowników naukowych stanowiła niedościgły autorytet moralny. Wymagała sumiennej i systematycznej pracy, uczyła wartości humanistycznych i dochowania im wierności, gdyż „wartość zobowiązuje”. Dbała o rozwój młodszej kadry naukowej, pomagała odkrywać kierunki badań i wybierać metodologię badawczą. Była osobą głęboko wierzącą, skromną, pracowitą. Pracę naukową uważała za swoje posłannictwo, a pracę dydaktyczną traktowała jako służbę. Była wzorem pracownika nauki, potrafiła godzić pracę badawczą z wyzwaniami życia osobistego i społecznego, choć – jak podkreślała – całe życie musiała walczyć z czasem, z naporem obowiązków, by mimo wszystko zajmować się też nauką. Kierowała się dewizą: „Bać się trzeba, ale nie ulegać, nie rezygnować”. Ceniono jej prawość, dyscyplinę wewnętrzną, wielkoduszność i odwagę – także w wyznawaniu wiary i podejmowaniu związanych z nią zagadnień na forum publicznym. Lubiła wędrować po górach i zachęcała: „Proszę dużo chodzić na wycieczki i patrzeć na góry, to na różne rzeczy pomaga”. Profesor Bajerowa, jak sama o sobie mówiła, była krakowianką, ale czterdzieści lat pracy i przebywania na Śląsku spowodowało, iż poczuła się bardzo związana z tym regionem i ludźmi. Ceniła ważne tu wartości: pracowitość, uczciwość, skromność, przywiązanie do polskości i tradycji lokalnej. Śląsk stał się jej „ojczyzną duchową”. Irena Bajerowa zmarła 30 czerwca 2010 roku; została pochowana w grobowcu rodzinnym na cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Współpracownicy wyrażali swą wdzięczność prof. Bajerowej w publikacjach zbiorowych dedykowanych jej z okazji kolejnych jubileuszy pracy naukowej. Jej pamięci poświęcony był tom 24

„Śląskich Miscellaneów”, wydany w 2011 roku. W 2016 roku imię prof. Ireny Bajerowej nadano Instytutowi Języka Polskiego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Za swoje liczne zasługi na polu walki o niepodległość Polski otrzymała odznaczenia wojskowe: Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami (1945), Medal Wojska (1948), Krzyż Armii Krajowej (1985), Medal Zwycięstwa i Wolności (1987), Odznakę Akcji „Burza” (1994), Odznakę Weterana Walk o Niepodległość (1995). Przyznano jej odznaczenia za zasługi naukowe i dydaktyczne: Złoty Krzyż Zasługi (1973), Nagrodę Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki (1975), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1977), Odznakę Zasłużona dla Województwa Katowickiego (1979), Złotą Odznakę za Zasługi dla Uniwersytetu Śląskiego (1991), Medal Komisji Edukacji Narodowej (1991), Medal „Solidarności” (1996), Nagrodę Ministra Edukacji Narodowej (1997), Dyplom Honorowy Komitetu Językoznawstwa Polskiej Akademii Nauk „za wybitne osiągnięcia w poznawaniu dziejów języka polskiego” (2005). Była pierwszą laureatką nagrody metropolity górnośląskiego *Lux ex Silesia* w 1994 roku. Laudację wygłosił dziekan Wydziału Filologicznego prof. Tadeusz Miczka. W 2008 roku Uniwersytet Śląski nadał prof. Irenie Bajerowej tytuł doktora *honoris causa*, a laudację na tej uroczystości wygłosił prof. Jacek Warchał. Pośmiertnie została uhonorowana Krzyżem Wolności i Solidarności (2018).

Śląsk stał się jej „ojczyzną duchową”

Bibliografia

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach, Kwestionariusz ewidencyjny kryptonim „Elekt”, sygn. IPN Ka 036/2353; Tamże, Akta internowanej Irena Bajer, T. 1-2, sygn. IPN Ka 230/5589; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie, Akta paszportowe: Bajer Irena, sygn. IPN Kr 37/13635; Tamże, Sprawa ewidencyjno-obszernyjna dot. Klemensiewicz-Bajer Irena, sygn. IPN Kr 010/1251; Bajerowa I., Kobos A.M., *O życiu i zmienności języka polskiego*, [w:] *Po drogach uczonych*, Z członkami Polskiej Akademii Umiejętności rozmawia Andrzej M. Kobos, T. 1, Kraków 2007, s. 23-38; Dziuba A., Mrzyk M., *Represje stanu wojennego wobec naukowców Uniwersytetu Śląskiego*, [w:] *Stłamszona nauka? Inwigilacja środowisk akademickich i naukowych przez aparat bezpieczeństwa w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku*, red. P. Franaszek, Warszawa 2010, s. 49-97; Godyń J., *Irena Bajerowa (30 [!] III 1921–30 VI 2010)*, „LingVaria”, R. 5: 2010, nr 2, s. 15-20; *Lux ex Silesia. Światło ze Śląska 1994–2003*, red. M. Spyra i in., Katowice [2003], s. 10-17; *Irena Bajerowa. Doctor Honoris Causa Universitatis Silesiensis*, Katowice 2008; Kleszczowa K., *Profesor Irena Bajerowa (13 marca 1921–30 czerwca 2010)*, „Śląskie Miscellanea”, T. 24, Katowice 2011, s. 9-11; Kowalska A., *Trzydziestolecie pracy naukowej Profesor Ireny Bajerowej*, „Prace Językoznawcze”, T. 7, Katowice 1980, s. III-V; Przewłocka A., *Kluby Inteligencji Katolickiej w województwie*

katowickim 1956–1989, Katowice 2016; Puzyńska J., *Irena Bajerowa (12 [!] III 1921–30 VI 2010)*, „Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności”, R. 2009/2010, s. 285–291; Puzyńska J., *Taka Ona była...*, „LingVaria”, R. 5: 2010, nr 2, s. 21–33; Wilkoń A., *Jubileusz Profesora Ireny Bajerowej*, „Prace Językoznawcze”, T. 19, Katowice 1991, s. 7–10; Wolińska O., *Jubileusz Profesora Ireny Bajerowej*, „Prace Językoznawcze”, T. 26, Katowice 2001, s. 5–8; Rozmowa autorki z Renatą Turlej z 31 X 2019 r.; Rozmowa autorki z prof. Joanną Sobczykową z 14 X 2019 r.; Rozmowa autorki z prof. Krystyną Kleszczową z 20 X 2019 r.; Rozmowa autorki z prof. Heleną Synowiec z 15 VII 2019 r.

Fot. ze zbiorów prywatnych Renaty Turlej

Bajerowa Irena Kamila (1921–2010), pseudonyms: **Cesia, Basia, Michał Piotr Markowski**; professor of Polish language, academic teacher, honoris causa doctor of the University of Silesia, laureate of the *Lux ex Silesia Award*

Irena Klemensiewiczówna was born on 13th March 1921 in Cracow. She married Kazimierz Bajer (1918–2010), an engineer. She was brought up in the spirit of national traditions, religious values and patriotic ideals. Her family home taught her a sense of duty and love of truth. She studied Polish language and classical philology at the Jagiellonian University. During the German occupation she worked at the Polish Red Cross and in the years 1940–1943 she studied at the School of Artistic Industry (Kunstgewerbeschule). From the beginning of the war she was involved in conspiracy. After the war she defended her MA thesis and PhD dissertation. She earned habilitation at the University of Wrocław on the basis of the work *Kształtowanie się systemu języka polskiego w XVIII w.* [The Development of Polish Language System in the 18th Century]. She worked as an academic teacher and researcher at the Jagiellonian University and the State Higher School of Pedagogy in Katowice, which later became the University of Silesia. In 1980 she joined the founding committee of the Independent Self-Governing Trade Union “Solidarity”. She was also the head of the Committee for the Defense

Bajerowa Irena Kamila (1921–2010), alias: **Cesia, Basia, Michał Piotr Markowski**; Professorin für polnische Sprachwissenschaft, Hochschullehrerin, Doktor honoris causa der Schlesischen Universität, Preisträgerin von *Lux ex Silesia*

Irena Klemensiewiczówna wurde am 13. März 1921 in Krakau geboren. Ihr Ehemann Kazimierz Bajer (1918–2010) war Ingenieur von Beruf. Sie wurde im Geiste nationaler Traditionen sowie religiöser und patriotischer Werte erzogen. Ihr Elternhaus formierte Pflichtgefühl und Wahrheitsliebe in ihr. Sie studierte Polonistik und klassische Philologie an der Jagiellonen Universität. Zur Zeit der deutschen Besatzung arbeitete sie für das Rote Kreuz, 1940–1943 besuchte sie die Kunstgewerbeschule [Szkoła Przemysłu Artystycznego]. Bereits zu Kriegsbeginn war sie bei der Konspirationsarbeit tätig. Nach dem Krieg verteidigte sie ihre Magister- und Doktorarbeit und habilitierte an der Breslauer Universität mit der Abhandlung *Kształtowanie się systemu języka polskiego w XVIII w.* [Die Gestaltung des polnischen Sprachsystems im 18. Jh.]. Ihre didaktische Arbeit betrieb sie an der Jagiellonen Universität und an der Staatlichen pädagogischen Hochschule [Państwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna] an der Schlesischen Universität in Kattowitz. 1980 trat sie dem Gründungskomitee des Unabhängigen Selbstverwaltenden Gewerkschaftsbundes „Solidarność“ bei. Des Weiteren war sie Vorsitzende des

of Prisoners of Conscience. She was interned during the martial law. She was a keen observer of the phenomena taking place in contemporary Polish language and of social and civilisational changes reflected in it. She also devoted considerable attention to the issues of religious language. An excellent lecturer and a demanding, yet friendly and fair examiner, Professor Irena Bajerowa was held in great respect by her students. She educated a wide circle of excellent linguists. She followed a motto: "you have to be afraid, but you cannot give up". Silesia became her "spiritual homeland". Irena Bajero-wa died on 30th June 2010. She was the first laureate of the *Lux ex Silesia* Award (1994), granted by the Archbishop of Katowice.

Komitees zum Schutz der wegen ihrer Weltanschauung Inhaftierten [Komitet Obrony Więzionych za Przekonania]. Zur Zeit des Kriegerechts in Polen [1981–1983] war sie interniert. Sie war eine aufmerksame Beobachterin der Prozesse innerhalb der polnischen Gegenwarts-sprache, sowie der sich darin widerspie-gelnden sozial-zivilisatorischen Verände-rungen. Viel Aufmerksamkeit schenkte sie der mit dem Religionsvokabular ver-bundenen Problematik. Professorin Irena Bajerowa genoss große Anerkennung unter den Studierenden, sie war eine hervorragende Didaktikerin und eine an-spruchsvolle, dennoch höfliche und ge-rechte Prüferin. Sie erzog eine Reihe von hervorragenden Sprachwissenschaftlern. Ihr Lebensmotto war: „Man darf Angst haben, dennoch nicht nachgeben, nicht resignieren“. Schlesien wurde zu ihrer „geistigen Heimat“. Irena Bajerowa starb am 30. Juni 2010. Sie war die erste Preis-trägerin der Auszeichnung des Kattowit-zer Bischofs *Lux ex Silesia*.

Barański Paweł

Eliza Lubojańska

Paweł Barański urodził się 7 grudnia 1885 roku w Mysłowicach-Janowie. Był synem Karola Barańskiego i Antoniny z domu Cichy. Został ochrzczony 8 grudnia, a jego rodzicami chrzestnymi byli Carl Adamietz i Marie Kresmel. Miał on kilkoro rodzeństwa, jednak nie zachowało się zbyt wiele źródłowych informacji na ten temat. Zebrane dane pochodzą z korespondencji prowadzonej przez Pawła Barańskiego z rodziną. Faktem jest, że miał starszego brata Rufina Andrzeja (urodzonego 16 listopada 1874 roku), który był kapłanem posługującym w Stanach Zjednoczonych (Dayton), gdzie zmarł w 1936 roku. W listach pisanych z Dachau o. Barański wspomina siostry: Marię (nazywa ją Marynią) i Franciszkę (po mężu Czepionka). W Stanach Zjednoczonych (Dayton) mieszkała prawdopodobnie także jego siostra Zofia. Z dokumentacji



Paweł Barański
(1885–1942)

dotyczącej próby jego uwolnienia z obozu wynika, że miał jeszcze dwóch braci: jednego na Śląsku (Jana?) oraz drugiego mieszkającego w Rzeszy (Konrada?). Korespondencję kierował także do siostrzenicy Wiktorii, która była córką Franciszki (po mężu Lipa) i w latach 1922–1923 pracowała jako kucharka w domu jego zgromadzenia w Bydgoszczy, a następnie wróciła na Śląsk i wyszła za mąż. Urodziła córkę Marię, której potomkowie do dnia dzisiejszego żyją w Cieszynie. Rodzice Pawła wychowywali dzieci w atmosferze głębokiej religijności i patriotyzmu, przywiązania do języka i tradycji polskich. Paweł ukończył szkołę powszechną w Mysłowicach. W okresie jego dorastania w Bobrku, niedaleko Oświęcimia, o. Zygmunt Rydlewski z amerykańskiej prowincji zgromadzenia Ducha Świętego podejmował od 1903 roku działania zmierzające do utworzenia niższego seminarium, aby kształcić przyszłych misjonarzy na potrzeby duszpasterstwa emigracji polskiej w Stanach Zjednoczonych. O działalności Polaków z tego zgromadzenia we Francji i Ameryce informowali ojcowie duchacze pochodzący z Górnego Śląska, którzy podczas odwiedzin prowadzili na tym terenie akcje powołaniowe. W górnośląskich rodzinach tematyka misyjna była bardzo popularna, czytano w domach kalendarze misyjne i wspierano misjonarzy. Tak było również w domu Barańskich. Paweł wcześniej odkrył powołanie misyjne i podjął decyzję o kontynuowaniu edukacji w Belgii, gdzie wstąpił do Niższego Seminarium prowadzonego przez ojców ze Zgromadzenia Ducha Świętego, gdzie nauki klasyczne ukończył z wyróżnieniem. Kolejno wstąpił do Seminarium Ducha Świętego w Chevilly pod Paryżem, gdzie studiował filozofię i teologię. Następnie przystępował do kolejnych stopni święceń i ostatecznie 28 października 1910 roku przyjął święcenia kapłańskie. W tym samym roku wstąpił do nowicjatu, a rok później złożył śluby zakonne, po czym skierowano go do pracy misyjnej w Afryce. W grudniu 1911 roku dotarł do Pujehun, gdzie placówkę misyjną prowadził o. Jean Diebold. Misja ta należała do Wikariatu Apostolskiego w Sierra Leone. Środowisko, w jakim przyszło działać misjonarzom, obejmowało tereny pozostające pod znacznym wpływem islamu i protestantyzmu. Ojcowie prowadzili działalność duszpasterską w prowizorycznej kaplicy misyjnej i z zaangażowaniem ewangelizowali tutejszą społeczność. Rozpoczęli także budowę kościoła. Do

Misjonarz w Sierra Leone

wybuchu pierwszej wojny światowej wzniesione zostały mury i nakryto budowlę dachem. W międzyczasie o. Diebold wyjechał na urlop zdrowotny do Europy. Działania wojenne uniemożliwiły jego powrót do Pujehun. Tymczasem o. Paweł Barański przez pięć lat samodzielnie, z oddaniem prowadził misję. Po ukończeniu budowy kościoła rozpoczął budowę szkoły. Wiele prac wykonywał własnoręcznie, samodzielnie wypalał wysokiej jakości cegły potrzebne do postawienia murów. Jego wysiłek organizacyjny, gospodarczy i ewangelizacyjny wysoko ocenił wizytujący misję biskup Wikariatu Apostolskiego w Sierra Leone. Po zakończeniu wojny, w sierpniu 1919 roku na placówkę misyjną powrócił o. Diebold. Natomiast na urlop zdrowotny do kraju, po wyczerpującej pracy i zmaganiu z chorobami, udał się o. Paweł Barański. Nie mógł wówczas jeszcze przewidzieć, że nie powróci już na Czarny Łą. Droga powrotna do kraju wiodła przez Freetown, Dakar i Marsylię, gdzie dopełnił formalności paszportowych. W celach zdrowotnych o. Paweł zatrzymał się na półroczny okres w Szwajcarii. Po nabraniu sił, we wrześniu 1920 roku udał się w dalszą podróż na Górny Śląsk. Wizyta u rodziny w Mysłowicach zbiegła się w czasie z plebiscytem za przyłączeniem Śląska do Polski, w którym o. Paweł wziął czynny udział, opowiadając się za polską przynależnością Górnego Śląska. Odzyskanie przez Polskę niepodległości rozbudziło w członkach Zgromadzenia Ducha Świętego plany założenia polskiej prowincji. Od lat było to marzeniem Polaków, pracujących w amerykańskiej prowincji zgromadzenia. Jednym z nich był o. ppłk Zygmunt Rydlewski, który po odbyciu służby wojskowej i zdemobilizowaniu, jako kapelan w armii Józefa Hallera założył w Bydgoszczy Dom Świętego Józefa dla Synów Obrońców Ojczyzny im. gen. Józefa Hallera. Dom przeznaczony był dla sierot po zmarłych hallerczykach. Decyzją przełożonych do pracy nad stworzeniem struktur nowej polskiej prowincji skierowany został również o. Paweł Barański, który przybył do Bydgoszczy w maju 1921 roku. W nowym miejscu wspólnie z o. Rydlewskim i o. Stanisławem Kolipińskim z poświęceniem oddał się pracy wychowawczej. Sierociniec św. Józefa był własnością Polskiego Czerwonego Krzyża, warunki w nim panujące nie były wystarczające. Sytuacja bytowa sierot poprawiła się w październiku 1922 roku, wówczas zgromadzenie

W plebiscycie opowiedział się za polską przynależnością Górnego Śląska

W Bydgoszczy prowadził Sierociniec św. Józefa

Jeden z pierwszych wychowawców w Niższym Seminarium Duchownym zwanym „Internatem Ducha Świętego”

duchaczy uzyskało prawną rejestrację oraz dokonało zakupu dwóch kamienic przy ul. Śniadeckich. Wciąż jednak nie było możliwości stworzenia niższego seminarium duchownego, o co zabiegali ojcowie. Inicjatywę zrealizowano w sierpniu 1924 roku. Wtedy to ojcowie przyjęli ofertę objęcia domu po Zgromadzeniu Sióstr Niepokalanek w Dębowej Łące koło Wąbrzeźna. 28 sierpnia ojcowie Barański i Kolipiński udali się tam z kilkoma braćmi i kandydatami. Data ta uznawana jest za początek Niższego Seminarium Zgromadzenia Ducha Świętego w Polsce. Posiadłość stanowiła własność Skarbu Państwa, którą zgromadzenie użytkowało na zasadzie dzierżawy, a władze zamierzały stworzyć tam Szkołę Rolniczą. Ojcowie nie zrezygnowali z planów posiadania własnego budynku na potrzeby seminarium. Ostatecznie zakupili dom w Bydgoszczy przy ul. Kujawskiej (obecnie al. Jana Pawła II 117). Siedziba zgromadzenia stała się miejscem kształcenia przyszłych misjonarzy w Niższym Seminarium Duchownym zwanym „Internatem Ducha Świętego”. Ojciec Barański stał się jednym z pierwszych jego wychowawców. Zajmował się nauczaniem języka francuskiego i nauk przyrodniczych, pełniąc jednocześnie funkcję ekonoma domu zakonnego. Za jego pobytu w Bydgoszczy dom został dwukrotnie rozbudowany, gdyż stale zwiększała się liczba kandydatów. Cenne okazało się jego doświadczenie budowlane zdobyte w Afryce. Od 1928 roku o. Barański pełnił także funkcję mistrza nowicjatu. Urząd ten sprawował do czasu otwarcia nowicjatu w Puszczykowie koło Poznania w 1933 roku. Oprócz tego powołany został przez o. Cezarego Tomaszewskiego na członka rady prowincjalnej. W rocznicę dwudziestopięciolecia święceń kapłańskich o. P. Barańskiego, w październiku 1936 roku, odbyła się w Bydgoszczy uroczystość jubileuszowa. Z tej okazji spłynęło wiele życzeń, także z Afryki, gdzie po wielu latach pamięć o nim i wdzięczność mieszkańców Pujehun były nadal żywe. Kolejnym miejscem pobytu o. Pawła był majątek Chełmszczonek, we wsi Włóki, niedaleko Bydgoszczy, gdzie przeniesiony został w październiku 1937 roku. Tam zgromadzenie zakupiło młyn wodny i ponad 25-hektarowe gospodarstwo. Ojciec Barański został przełożonym nowego domu. Wraz z nim zamieszkali tam dwaj bracia zakonni: Zefiryń Zapolski i Paweł Garlewski. Gospodarstwo stanowiło zaplecze dla Internatu

Ducha Świętego w Bydgoszczy, stąd dostarczano żywność do miasta. Dzięki swoim umiejętnościom oraz ofiarnej pracy o. Paweł w niedługim czasie uczynił z majątku wzorowe gospodarstwo, podziwiane przez okolicznych gospodarzy. Troszczył się o dobrą atmosferę we wspólnotcie. Dużą wagę przywiązywał do modlitwy wspólnotowej i indywidualnej. Utrzymywał bardzo dobre stosunki z okolicznymi mieszkańcami narodowości polskiej i niemieckiej. Po wybuchu drugiej wojny światowej bracia i klerycy przebywający w zgromadzeniu, za radą prowincjała o. Cezarego Tomaszewskiego, udali się do swoich rodzin. Podobną propozycję otrzymali ojcowie, ale jej nie przyjęli. Ojciec Paweł Barański po wyjeździe braci pozostał sam na placówce w Chełmszczoncy, mimo grożącego niebezpieczeństwa. W momencie zagrożenia aresztowaniem w jego obronie stanęli miejscowi Niemcy, co uchroniło go od wywiezienia w pierwszym okresie wojny. Około 15 listopada 1939 roku o. Barański został jednak aresztowany i osadzony w więzieniu w Koronowie. Przebywał tam do 11 stycznia 1940 roku w pięćdziesięcioosobowej grupie internowanych, skazanych na pobyt w odosobnieniu bez wyroku sądowego. Więźniowie zmuszani byli do ciężkiej pracy, a ich porcje żywienia były niewielkie, ponadto strażnicy znęcali się nad nimi. W styczniu grupę przeniesiono do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Stutthofie, gdzie duchowni byli szczególnie prześladowani przez esesmanów. Chciano ich w ten sposób pozbawić odporności psychicznej i fizycznej oraz doprowadzić do rezygnacji z woli życia. W kwietniu 1940 roku prawie wszyscy duchowni i zakonnicy zostali wysłani do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, w tym również o. Barański. Jego rodzina, znajomi i członkowie zgromadzenia prowadzili starania zmierzające do jego uwolnienia. Działania te zostały udokumentowane w kopiach pism urzędowych i korespondencji prowadzonej przez o. Barańskiego z kuzynem ze Śląska – Piotrem Plutą z Katowic. 14 grudnia 1941 roku o. Barański odbył swoją ostatnią podróż w transporcie duchownych do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Dachau, gdzie otrzymał numer obozowy 22811 i umieszczony został w bloku 28, przeznaczonym dla polskiego duchowieństwa. Wkrótce podupadł mocno na zdrowiu. Wiosną jego siły były już mocno nadwyrężone, był wyczerpany i niezdolny do jakiegokolwiek pracy,

Więzień niemieckich obozów koncentracyjnych

Swoją mę-
czeńską śmier-
cią ukorono-
wał pracowity
i cichy żywot
misjonarza,
Polaka, a za-
razem Ślązaka,
który szedł
konsekwent-
nie raz obroną
drogą

prawdopodobnie poddawano go eksperymentom medycznym. Decyzją władz obozowych przeznaczony został do zagazowania. Zmarł 16 lipca 1942 roku. Nie jest jednak pewne, czy stało się to przed wywiezieniem w transporcie inwalidów do komory gazowej w Linzu, czy w trakcie transportu, gdyż brak jest świadków jego śmierci. Ojciec Paweł Barański swoją męczeńską śmiercią ukoronował pracowity i cichy żywot misjonarza, Polaka, a zarazem Ślązaka, który szedł konsekwentnie raz obroną drogą. Z okresu pobytu w obozach zachowało się kilkanaście listów pisanych przez o. Pawła do kuzyna w Katowicach. Z listów wyłania się to, co było istotą jego życia. Wyrażał w nich wdzięczność za swoje kapłaństwo i okazywał zainteresowanie sprawami zakonnymi i rodzinnymi, żył nadzieją odzyskania wolności: „z cierpliwością i spokojnym sumieniem czekam zawsze aż wybije godzina zwolnienia” (list z 6 kwietnia 1941 roku z Dachau), nie tracił wiary, pisał o zaufaniu Bożej Opatrzności: „nasza przyszłość jest w rękach Wszchemocnego” (list z 17 października 1941 roku).

Ojciec Paweł wyrażał także tęsknotę za Śląskiem: „Żyję ciągle tą myślą, że jeszcze zobaczę Śląsk” (list z 13 lipca 1941 roku). Służył radą i podejmował wysiłek dla ratowania współbraci w Polsce. Prosił o pomoc dla ukrywającego się w Bydgoszczy o. Stanisława Zaborowskiego. Były mu bliskie sprawy doczesne: ubolewał nad śmiercią przełożonego, pytał, czy drzewa owocowe nie ucierpiały po mroźnej zimie. Myślami i modlitwą ogarniał zmarłych, wspominał z rozrzewnieniem zmarłą matkę. Swoją postawą podkreślał przywiązanie do ojczyzny i patriotyzm, co wyraził poprzez odmowę uwolnienia za cenę przyjęcia obywatelstwa niemieckiego. Czuł się Polakiem, a jednocześnie Ślązakiem: „moją ojczyzną jest Śląsk, gdzie się urodziłem” (list z 8 marca 1942 roku z Dachau). Współbracia zakonnicy, którzy zetknęli się z o. Pawłem, wspominali jego zaangażowanie w posłannictwo misyjne i głęboką wiarę. W działaniu na rzecz misji był dla innych wzorem, z którego czerpali młodszy członkowie zgromadzenia. Wspominano go jako człowieka pogodnego, zycliwego, aczkolwiek małomównego, który chlubnie wywiązywał się z powierzonych sobie obowiązków. Priorytetem jego działania była zawsze troska o dobro zgromadzenia, o współbraci i powierzonych jego opiece wiernych. Ojciec Paweł Barański został włączony do drugiej grupy polskich

męczenników okresu drugiej wojny światowej, wobec których 17 września 2003 roku wszczęto proces beatyfikacyjny. 24 maja 2011 roku zakończył się w Pelplinie etap diecezjalny, jednakże z powodu braku dokładnych informacji o okolicznościach jego męczeńskiej śmierci i świadków tego zdarzenia dokumentacja dotycząca jego osoby nie została przekazana do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie i został on wyłączony z grona sług Bożych. Najstarsi mieszkańcy wioski Włóki zeznali na etapie diecezjalnym procesu beatyfikacyjnego, że o. Barański był wzorowym, pobożnym kapłanem, który troszczył się o ubogich mieszkańców, dzieląc się zbiorami z ogrodu. Jego postawę charakteryzowała otwartość na sąsiadów, także ewangelików narodowości niemieckiej. Imieniem o. Pawła Barańskiego został nazwany Dom Zakonny Zgromadzenia Ducha Świętego przy ul. Glinki w Bydgoszczy. Jego postać została upamiętniona w Izbie Pamięci Męczenników, jaka otwarta została 17 czerwca 2019 roku w gmachu Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Bydgoskiej.

W działaniu
na rzecz misji
był dla innych
wzorem

Bibliografia

Archiwum Polskiej Prowincji Zgromadzenia Ducha Świętego w Bydgoszczy, Akta Personalne Ojciec Barański Paweł CSSp, sygn. APD-15-02; Archiwum Polskiej Prowincji Zgromadzenia Ducha Świętego w Bydgoszczy, Spr. Kan. O. Paweł Barański. [bez sygn.]; Archiwum Polskiej Prowincji Zgromadzenia Ducha Świętego w Bydgoszczy, Akta Polskiej Prowincji Zgromadzenia Ducha Świętego. Akta Generalne 1933–1996 r. Korespondencja, publikacje, sygn. APD-01-199; Archiwum Polskiej Prowincji Zgromadzenia Ducha Świętego w Bydgoszczy, Łukomski M., *Polska Prowincja Zgromadzenia Ducha Świętego w latach 1921–1999. Praca magisterska* [mps], Poznań 2004, s. 35–47, sygn. APD-06-93; Andrzejewski D., *Misjonarze Ducha Świętego*, „Przewodnik Katolicki”, R. 2006, nr 6, s. 18–19; *Barański Paweł CSSp (1885–1942)*, [w:] *Zeszyty biograficzne duchowieństwa katolickiego na Śląsku XIX–XX wieku*, z. 4, red. D. Bednarski, Katowice 2017, s. 19–20; Bielakowski L., *Srebrny jubileusz kapłański O. Pawła Barańskiego*, „Posłaniec Ducha Świętego”, R. 1936, nr 1, s. 16–18; Jacewicz W., Woś J., *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1935–1945*, z. 5, Warszawa 1981, s. 325–327; Kochel J., *Studzy Boży – śląscy męczennicy II wojny światowej. Paweł Barański CSSp*, [w:] J. Kochel, *Świadkowie prawdy z tej ziemi. Śląscy święci, błogosławieni i kandydaci na ołtarze w rytmie lectio divina*, Opole 2016, s. 145–150; Kudera J., *Księża pochodzący z parafii mysłowickiej*, Mysłówice 1936, s. 14, 23; *Reverend Rufin A. Baranski*, [w:] *St. Adalbert's Centennial 1903–2003*, red. M. Holloran, Dayton [2003], s. 15–20; Sierżputowski M., *Do końca wierny ślubom zakonnym i przyrzeczeniom kapłańskim*, [w:] *Diecezja Bydgoska. Sól ziemi 1939–1945*, red. E. Małachowski, Bydgoszcz 2019, s. 49–53; Walkusz M., *Sługa Boży o. Paweł Barański CSSp*, [w:] *Kapłani w Dachau związani z terytorium obecnej diecezji bydgoskiej*, red. P. Hoppe, M. Puziak, Bydgoszcz 2016, s. 79–83.

Fot. Eliza Lubojańska. Kopia zdjęcia z Archiwum Zgromadzenia Ducha Świętego w Bydgoszczy

Barański Paweł Ambroży (1885–1942), priest of the Congregation of the Holy Spirit under the Protection of the Immaculate Heart of the Virgin Mary, missionary, co-organizer of Polish province of the Congregation, teacher of French and biology, novitiate master, provincial assistant and adviser, manager of the farm in Chełmszczonka, martyr (murdered in the German camp at Dachau)

Paweł Barański was born on 7th December 1885 in Mysłówice-Janów. He had a few siblings. After graduating from public school, he continued his education at a minor seminary ran by the Congregation of the Holy Spirit in Belgium and then studied philosophy and theology at the Congregation's seminary in Chevilly near Paris. After taking holy orders in 1910, he joined the Congregation of the Holy Spirit. After novitiate he took religious vows and then worked on missions in Sierra Leone. From 1921, in Bydgoszcz, he co-established the structure of Polish province of the Congregation and ran a farm in Chełmszczonka-Włóki. He was arrested in November 1939 and imprisoned in the following camps: Koronowo, Stutthof, Sachsenhausen. Finally, in December 1941, he was transported to Dachau death camp. Sentenced to death in a gas chamber, he died on 16th July 1942, probably before being sent to Linz with the "invalids-transport".

Barański Paweł Ambroży (1885–1942), Priester der Hl.-Geist-Kongregation des unbefleckten Herzens der Mutter Gottes Maria [Zgromadzenie Ducha Świętego pod opieką Niepokalanego Serca Maryi Panny], Missionar, Mitgründer der polnischen Provinz der Kongregation, Französisch- und Biologielehrer, Magister des Noviziats, Assistent und Provinzialberater, Leiter der Landwirtschaft in Chełmszczonka, Märtyrer im deutschen Konzentrationslager Dachau

Paweł Barański wurde am 7. Dezember 1885 in Mysłowice-Janów [Mysłówice-Janów] geboren. Er entstammte einer kinderreichen Familie. Nach dem Abschluss der Grundschule setzte er seine Ausbildung am Niederen Priesterseminar in Belgien fort, das von der Hl. Geist-Kongregation geleitet wurde. Danach studierte er Philosophie und Theologie am Priesterseminar der Kongregation in Chevilly bei Paris. Nachdem er 1910 zum Priester geweiht wurde, trat er der Kongregation des Hl. Geistes bei. Nach dem Noviziat legte er die Klostergelübde ab und arbeitete als Missionar in Sierra Leone. Ab 1921 gründete er die polnische Vertretung der Kongregation in Bydgoszcz [Bromberg], danach leitete er eine Landwirtschaft in Chełmszczonka-Włóki. Im November 1939 wurde er verhaftet und in Koronów, Stutthof und Sachsenhausen gefangen gehalten. 1941 wurde er ins Vernichtungslager Dachau abtransportiert. Obwohl er vergast werden sollte, starb er – wahrscheinlich noch vor der Beförderung im Invalidentransport nach Linz – am 16. Juli 1942.

Bednorz Herbert

Daniel Szlachta

Herbert Bednorz urodził się 22 września 1908 roku w Gliwicach jako drugie dziecko w wielodzietnej rodzinie ślusarza w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego Józefa Bednorza i Anny z domu Ruda. Rodzice ochrzczili go 27 września 1908 roku w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Gliwicach. Tam też podjął naukę w szkole powszechnej oraz renomowanym Królewskim Gimnazjum Klasycznym. W 1922 roku jego rodzina przeniosła się na polską stronę Górnego Śląska. Zamieszkał na terenie parafii Mariackiej w Katowicach, w kamienicy przy ul. Pawła 6. W tym czasie kontynuował swoją edukację w Państwowym Męskim Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Katowicach pod opieką zmieniających się dyrektorów: Zdzisława Londyńskiego, Józefa Wolfa, Feliksa Steuera i Edwarda Czernichowskiego. Jego nauczycielami był Rudolf Ranoszek – znawca greki i łaciny, Mikołaj Orlicki – matematyk, ks. Robert Josiński – katecheta, Jan Wypler – tłumacz, romanista i sinolog, a także Tadeusz Batleja, Józef Pampuch, Piotr Stolingwa i Józef Trzaska. W gimnazjum katowickim uczył się według tymczasowego programu nauczania byłej dzielnicy pruskiej. W czerwcu 1927 roku zdał egzamin dojrzałości i zapisał się na Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego i do Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie, gdzie rektorem był wówczas ks. Stanisław Maśliński. Na Wydziale Teologicznym – razem z kolegami z klasy: Gerardem Bańką, Karolem Brzozą i Franciszkiem Woźnicą – słuchał wykładów profesorów: biskupa Michała Godlewskiego oraz księży: Józefa Archutowskiego, Władysława Grzelaka, Konstantego Michalskiego CM, Jana Krzemienieckiego, Macieja Siemiatyckiego i Władysława Wichra. W czasie wakacji pomagał ks. Emilowi Szramkowi w kancelarii parafialnej. Święcenia prezbiteratu otrzymał 26 czerwca 1932 roku w Katowicach z rąk biskupa Stanisława Adamskiego. Jako neoprezbiter ks. Bednorz został wikariuszem w parafii Świętej Barbary w Chorzowie, gdzie pracował u boku późniejszego biskupa polowego ks. Józefa Gawliny. W 1933 roku podjął dalsze studia specjalistyczne na Wydziale Nauk Społecznych (L'École des Politique et Sciences Sociales – L'Institut Supérieur



Herbert Bednorz
(1908–1989)

Znawca przedwojennego konkordatu między Polską i Stolicą Apostolską

de la Philosophie) Katolickiego Uniwersytetu w Louvain (Belgia). Po roku przeniósł się na Wydział Nauk Społecznych, Ekonomicznych i Politycznych (Faculté de Sciences Sociales, Economiques et Politiques) Uniwersytetu Katolickiego w Paryżu (zwanego powszechnie Instytutem Katolickim – Institut Catholique de Paris), kierowanego przez kardynała Alfreda Baudrillarda, jednego z przywódców odrodzenia katolickiego we Francji. W Paryżu mieszkał przy rue Casette 24. Wśród jego profesorów wyróżniał się szczególnie ks. Jean Verdier, superior Soinaire des Carmen w Paryżu. Tam 10 stycznia 1936 roku ks. Bednorz zdał egzamin doktorski z zakresu nauk społecznych i obronił pracę doktorską zatytułowaną *Doktryna społeczna i gospodarcza Lutra i Kalwina*, której promotorem był jezuita, ks. prof. Gustave Desbuquois. Równocześnie kontynuował studia specjalistyczne z dziedziny prawa kanonicznego pod kierunkiem prof. Antoine’a Villiena na Wydziale Prawa Kanonicznego (Faculté de Droit canonique) Uniwersytetu Katolickiego w Paryżu, uwieńczone w czerwcu 1937 roku doktoratem na temat konkordatu polskiego z 1925 roku (*Le Concordat de Pologne de 1925. Nomination aux Sièges Épiscopaux et aux Paroisses. Commentaire avec comparaison aux autres Concordats d’après guerre*, Paris 1938, ss. 212). Doktorat z prawa nostryfikował na Uniwersytecie Warszawskim 16 marca 1938 roku. W czasie studiów ks. Bednorz pełnił posługę duszpasterską wśród Polonii na południu Francji oraz w Paryżu. Zapoznawał się także z działalnością francuskich, belgijskich i holenderskich organizacji młodzieżowych, badając ich statuty i pisma organizacyjne. Po powrocie ze studiów, 1 lipca 1937 roku ks. Bednorz został mianowany przez biskupa Adamskiego sekretarzem generalnym Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, a w październiku 1937 roku został substytutem parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Brzezinach Śląskich, gdzie przebywał przez cały okres wojny i okupacji. W 1940 roku ks. Bednorz przedstawił pracę proboszczowską oraz uczestniczył w kursie zarządzania sprawami gospodarczymi i finansowymi diecezji zorganizowanym we Wrocławiu. Po jego ukończeniu został członkiem Rady Administracyjnej kierowanej przez ks. Franciszka Strzyża. Było to ciało kolegialne o dużym znaczeniu wobec polityki okupanta hitlerowskiego. Po zakończeniu działań wojennych nastąpił kolejny etap w życiu i działalności ks. Bednorza. 1 marca

1946 roku został na Kierownikiem Referatu Duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej w Katowicach. Do jego zadań należało obserwowanie stanu duszpasterstwa w parafiach, przedkładanie nowych projektów w dziedzinie duszpasterstwa i organizowanie akcji duszpasterskich dla diecezji katowickiej, troska o odpowiedni poziom wiedzy teologicznej oraz życia moralnego duchowieństwa i wiernych. Od grudnia 1947 roku był cenzorem książek. Na prośbę ks. prof. Aleksego Klawka, ówczesnego dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, w roku akademickim 1949/1950 podjął wykłady z teologii pastoralnej. 4 maja 1950 roku papież Pius XII mianował ks. Herberta Bednorza biskupem tytularnym Bulla Regia (w Tunezji). Został przydzielony do pomocy biskupowi Adamskiemu jako koadiutor z prawem następstwa. Sakrę biskupią nominat przyjął 24 grudnia 1950 roku w Katowicach z rąk biskupa Stanisława Adamskiego w obecności biskupów: Teodora Kubiny – ordynariusza diecezji częstochowskiej i Juliusza Bińka – biskupa pomocniczego diecezji katowickiej. Mottem posługi biskupiej stały się słowa z Ewangelii św. Łukasza (2,14): „Pax hominibus bonae voluntatis” – „Pokój ludziom dobrej woli”. Czas posługi biskupa Herberta Bednorza miał miejsce w szczególnie trudnym okresie funkcjonowania Kościoła w Polsce. Z tego powodu też 23 stycznia 1952 roku biskup Bednorz udał się do Warszawy i przedstawił prymasowi Polski Stefanowi Wyszyńskiemu propozycję biskupa Adamskiego zbiorowego odmawiania modlitw w obronie Polski katolickiej. 4 listopada 1952 roku biskup Bednorz został aresztowany przez pracowników Urzędu Bezpieczeństwa w Katowicach za przygotowanie akcji podpisów – petycji rodziców śląskich o przywrócenie katechizacji w szkole. Osadzono go w katowickim więzieniu przy ul. Powstańców, gdzie próbowano go złamać psychicznie oraz uczynić narzędziem zdolnym do złamania jedności z pozostałymi biskupami katowickimi i Episkopatem Polski. Po nieudanych próbach został zwolniony z aresztu i 1 grudnia 1952 roku wysiedlony z diecezji na pięć lat. Podstawą do wydania takiego wyroku był dekret Państwowej Komisji ds. Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym przy Sądzie Wojewódzkim w Katowicach. Akcją jego wysiedlenia, według Andrzeja Micewskiego, miał kierować oficer Departamentu V Ministerstwa Bezpieczeństwa

Papież Pius XII
mianował
ks. Herberta
Bednorza
biskupem
tytularnym
Bulla Regia
(w Tunezji)

Publicznego Jan Wiewiórowski, współpracownik szefa Departamentu V Julii Brystrygierowej. Decyzja o banicji miała zapaść w czasie rozmowy Brystrygierowej z Franciszkiem Mazurem – zastępcą przewodniczącego Rady Państwa. Po krótkim pobycie w Krakowie, zamieszkał w klasztorze Sióstr Maryi w Poznaniu na Winiarach. W tym czasie prowadził wykłady z teologii pastoralnej i homiletyki dla kleryków Wyższego Seminarium Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej. Utrzymywał też kontakty z duchowieństwem diecezji. Kilkakrotnie potajemnie przebywał na terenie diecezji (między innymi konsekrował wówczas ołtarz główny w kościele pw. Matki Bożej Fatimskiej w Turzy Śląskiej). Był nieufny i ostrożny. Często zmieniał pokoje, bojąc się zainstalowanego podsłuchu. Na mocy amnestii 7 września 1956 roku biskup Bednorz rozpoczął starania o rehabilitację. 5 listopada 1956 roku w Kępnie dołączył do pozostałych biskupów katowickich i powrócił do diecezji, gdzie wspierał schorowanego biskupa Adamskiego. Po ogłoszeniu Soboru Watykańskiego II biskup Bednorz uczestniczył we wszystkich jego sesjach. Był soborowym konsultorem w Komisji ds. Środków Społecznego Przekazu oraz w Komisji ds. Laikatu, a z ramienia Konferencji Episkopatu Polski pełnił funkcję jej rzecznika prasowego w Rzymie. W ramach Konferencji Episkopatu Polski był członkiem, a następnie przewodniczącym Komisji ds. Duszpasterstwa Ludzi Pracy. W 1958 roku doprowadził do powstania Ogólnopolskiego Sekretariatu Duszpasterstwa Głuchoniemych z siedzibą w Katowicach. Po śmierci biskupa Stanisława Adamskiego, 12 listopada 1967 roku biskup Herbert Bednorz objął rządy w diecezji jako jej czwarty ordynariusz. Ingres do katowickiej katedry pw. Chrystusa Króla odbył się 10 grudnia 1967 roku. Biskup Herbert Bednorz doprowadził do zwołania i pomyślnego zakończenia I Synodu Diecezji Katowickiej, który miał miejsce w latach 1972–1975. Jego uchwały zostały wprowadzone w życie Kościoła w diecezji katowickiej w czerwcu 1976 roku oraz wydane w publikacji książkowej pt.: *Wiara, modlitwa i życie w Kościele katowickim*. Wpływ na dalszą posługę biskupa Herberta Bednorza miały z pewnością zmiany dokonane na Soborze Watykańskim II (*aggiornamento*) oraz problemy społeczne i polityczne w Polsce, które na Górnym Śląsku były szczególnie widoczne. Stąd biskup katowicki zwrócił uwagę na

Zwołał I Synod Diecezji Katowickiej

duszpasterstwo rodzin, katechezę dorosłych i duszpasterstwo robotników (*Ewangelia pracy*). Dlatego też często nazywany był „biskupem robotników”, co było widoczne podczas spektakularnych pielgrzymek mężczyzn i młodzieńców (w maju) oraz kobiet i dziewcząt (w sierpniu) do Piekars Śląskich. Sanktuarium piekarskie odgrywało rolę „ambony społecznej”, bowiem z tego miejsca biskup Herbert Bednorz domagał się poszanowania godności człowieka pracy, czego przejawem była jego walka z systemem czterobrygadowym, wprowadzonym w górnictwie w 1978 roku, destabilizującym życie rodzinne, a także starania o wolne niedziele i święta (słynne hasło: „Niedziela jest Boża i nasza”), czy też o budowę kościołów na nowo powstałych osiedlach. Temu też miał służyć wprowadzony przez niego w 1968 roku roczny staż pracy kleryków w kopalniach i innych zakładach pracy, co było jedyną tego typu inicjatywą w kraju. Uwieńczeniem i szczytem pielgrzymek piekarskich było spotkanie ponad miliona wiernych z papieżem Janem Pawłem II na katowickim lotnisku Muchowiec, które miało miejsce 20 czerwca 1983 roku przed obrazem Matki Bożej Piekarskiej. Szczególnym momentem, który przeżył w swoim życiu, była tragedia w kopalni „Wujek” (16 grudnia 1981 roku) – zamordowano dziewięciu górników. 17 marca 1982 roku utworzył on Biskupi Komitet Pomocy Uwięzionym i Internowanym, który rok później został przekształcony w Biskupi Komitet Pomocy „Miłość i Sprawiedliwość Społeczna” – z siedzibą przy kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach. Dzięki temu wielu internowanych i represjonowanych mogło wyjechać z kraju. Oprócz tego wspierał na gruncie kościelnym działalność różnych środowisk postsolidarnościowych i Klubów Inteligencji Katolickiej oraz duszpasterstwa: akademickie i harcerskie. Dzięki niemu lokalne środowisko teologiczne otrzymało w 1968 roku pismo naukowe pt. „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” oraz nowe miejsce przygotowania kleryków do kapłaństwa w wyniku przeniesienia 3 listopada 1980 roku Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego z Krakowa do Katowic. W latach 1981–1985 był współprzewodniczącym Zespołu Roboczego ds. Wydawnictw i Czasopism Rządu PRL i Episkopatu Polski. Dzięki temu uzyskał zgodę władz państwowych na znaczne rozszerzenie działalności wydawniczej Kościoła i powołanie lub reaktywowanie

Domagał się poszanowania godności człowieka pracy

Czynił starania o budowę kościołów na nowo powstałych osiedlach

licznych czasopism. Sam też interesował się działalnością wydawnictwa Księgarnia św. Jacka oraz rozwojem „Gościa Niedzielnego”. Z wielkim entuzjazmem podchodził do zagadnienia katechezy dorosłych, pielgrzymek kobiet do Piekar Śląskich, upowszechnienia wczesnej Pierwszej Komunii Świętej, rozwoju duszpasterstwa osiedlowego i stałej formacji kapłanów. W 1982 roku „za wybitne zasługi w inicjowaniu i krzewieniu duszpasterstwa pracujących” otrzymał specjalną nagrodę Ośrodka Dokumentacji i Studiów Społecznych (ODiSS). Za wspieranie środowiska górniczego otrzymał tytuł honorowego górnika kopalni „Ziemowit” w Łędzinach. 23 kwietnia 1983 roku biskup Bednorz na ręce papieża Jana Pawła II złożył rezygnację z urzędu biskupa katowickiego. Papież przyjął tę decyzję 9 grudnia 1983 roku, zaś 3 czerwca 1985 roku został mianowany jego następcą w osobie ks. dra Damiana Zimonia. W momencie przejścia na emeryturę biskup Herbert Bednorz nie zaprzestał działalności duszpasterskiej. Nadal był aktywny, odwiedzał parafie i głosił kazania. Robił to do ostatnich chwil swojego życia, których zapowiedzią była poważna choroba nowotworowa żołądka. Dlatego też dnia 25 lutego 1989 roku przyjął sakrament chorych. Zmarł 12 kwietnia 1989 roku. Został pochowany w krypcie archikatedry pw. Chrystusa Króla w Katowicach. Był autorem trzech książek, dwustu pięćdziesięciu pięciu artykułów, siedemdziesięciu pięciu listów pasterskich, szesnastu komunikatów i odezów. Jak pokazuje jego bibliografia, nie tylko interesował się socjologią, ale bardzo owocnie wykorzystał tę naukę do duszpasterskiej aktywności. „Mówił (...) z życia i dla życia”.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Zespół Akt Personalnych, Akta bpa Herberta Bednorza, sygn. 48/26-31; Tamże, Kancelaria Biskupa Bednorza, T. 1-86; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach, Akta o krypt. „Krzyżak” i „Rodzina”; Archiwum Wyższego Śląskiego Seminarium w Katowicach, *Księga alumnów Śląskiego Seminarium Duchownego* [bez paginacji stron], nr 112; B.A., *Działalność duszpastersko-społeczna ks. bpa Herberta Bednorza*, „Chrześcijańcin w Świecie”, R. 1983, nr 122, s. 3-4; Bańka J., *Szkic biograficzny z okazji 25-lecia sakry biskupiej*, „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 43: 1975, nr 12, s. 209-217; *Bednorz Herbert*, [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa archidiecezji katowickiej (1922–2008)*, red. J. Myszor, Katowice 2009, s. 17-18; Bednorz H., *Wojenna ucieczka*, [w:] „*Z tej ziemi*”. *Śląski kalendarz katolicki na rok 1989*, Katowice 1988, s. 42-46; *Biskup Herbert Bednorz – życie i posługa czwartego biskupa katowickiego. W setną rocznicę urodzin biskupa Herberta Bednorza (1908–2008)*, red. I. Celary, Katowice–Piekary Śląskie 2008; Buchała R., *Znaczenie pracy ks. Herberta Bednorza o konkordacie polskim*

dla nauki o stosunkach między Kościołem a Państwem, „Chrześcijanin w Świecie”, R. 1983, nr 122, s. 28-33; Ciszewski J., *Użyto broni*, Warszawa 1991, s. 100-101; Drob J., Pluta J., *Bibliografia drukowanych prac ks. bp. Herberta Bednorza (1938-1983)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 22: 1989, s. 63-77; Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2006, s. 77-391; Gawlina J., *Wspomnienia*, opr. J. Myszor, Katowice 2004, s. 75; Grajewski A., *Wygnanie. Diecezja katowicka w czasach stalinowskich*, Katowice 2002; Grajewski A., *Twój Gość. 85 lat Gościa Niedzielnego 1923-2008*, Katowice 2008; Klich A., *Bez mitów, portrety ze Śląska*, Racibórz 2007; Lubos K., *Ks. bp Herbert Bednorz – protektor duszpasterstwa specjalnego*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 22: 1989, s. 41-49; Kołek A., *Problematyka społeczno-religijna w kaznodziejstwie bpa Herberta Bednorza (1967-1989)*, Katowice 2002; *Ks. bp dr Herbert Bednorz – działalność duszpasterska*, red. R. Brom, J. Malicki, J. Sliwiok, Katowice 2007, s. 11-91; Mandziuk J., Myszor J., *Bednorz Herbert*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich 1981-1993*, red. J. Mandziuk, T. 8: a-z, Warszawa 1995, s. 47-57; Micewski A., *Kardynał Wyszyński. Prymas i mąż stanu*, Paris 1982, s. 103-453; Myszor J., *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999; Myszor J., *Życie i działalność ks. bpa Herberta Bednorza (1908-1989). Szkic biograficzny*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 22: 1989, s. 15-21; Myszor J., *Stosunki Kościół-państwo okupacyjne w diecezji katowickiej 1939-1945*, Katowice 1992, s. 60; Myszor J., *Bednorz Herbert*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 22-24; Myszor J., *Bednorz Herbert*, [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989. Pomordowani – więzieni – wygnani*, T. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 8-11; Myszor J., *Kościół na Górnym Śląsku. Od diecezji wrocławskiej do archidiecezji katowickiej*, Katowice 2008, s. 76-152; *Niezłomni. Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, oprac. J. Marecki, F. Musiał, Warszawa-Kraków 2007, s. 11-227; Nitecki P., *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965-1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000, kol. 24; Noszczak B., *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953-1956*, Warszawa 2008, s. 357-362; Nowiński G., *Turza, Śląska Fatima, Turza Śląska* 2002, s. 61; Olszar H., *Duchowieństwo katolickie diecezji śląskiej (katowickiej) w Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2000, s. 263-267, 297; Olszar H., *Rządcy (archi-) diecezji katowickiej*, „Biuletyn Katechetyczny”, R. 2005, nr 21, s. 15-17; Olszowski G., *W służbie duszpasterstwu. Referat duszpasterski Kurii Diecezjalnej w Katowicach w latach 1939-1985*, Katowice 2008, s. 115-433; Pawliczek J., Kowalczyk H., *Wykaz listów pasterskich ks. bpa Herberta Bednorza*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 22: 1989, s. 55-63; Puchała S., *Duszpasterstwo akademickie w diecezji katowickiej w latach 1947-1992*, Katowice 2007, s. 46-228; Raina P., *Kardynał Wyszyński. Losy więzienne*, T. 2, Warszawa 1993, s. 43, 190, 195; Raina P., *Kościół w PRL. Dokumenty*, T. 1: 1945-1959, Poznań 1994, s. 285, 323, 372, 557, 566, 701; T. 2: 1960-1974, Poznań 1995, s. 25, 49, 71, T. 3: 1975-1989, Poznań-Pelplin 1996, s. 166, 422, 425; Rak R., *Charakterystyczne rysy duszpasterstwa biskupów katowickich (1922-1992)*, [w:] *Metropolia Katowicka – Górnośląska. Dziedzictwo historii. Wyzwania wobec przeszłości*, red. W. Świątkiewicz, J. Wycisto, Katowice 1994, s. 30-44; Rak R., *Koncepcja duszpasterstwa ludzi pracy w posługiwaniu ks. bpa Herberta Bednorza*, „Chrześcijanin w Świecie”, R. 1983, nr 122, s. 5-15; *Plan pracy Departamentu IV MSW na lata 1972-1979*, oprac. M. Biełaszko, A.K. Piekarska, P. Tomasik, C. Wilanowski, Warszawa 2007, s. 17-315; *Represje wobec duchowieństwa górnośląskiego w latach 1939-1956 w dokumentach*, opr. K. Banaś, A. Dziurok, Katowice 2003; *70 lat III Liceum Ogólnokształcącego imienia Adama Mickiewicza w Katowicach 1922-1992*, red. A. Surman-Podsiadło, Katowice 1992, s. 8, 21, 23-24, 64; Skworc W., *Budownictwo kościołów w diecezji katowickiej w latach 1945-1989*, Katowice 1996, s. 10-216; Sobańska B., Sobański A., *Biskupi Komitet Pomocy Uwięzionym i Internowanym*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 22: 1989, s. 51-54; *Stalinizm i rok 1956 na Górnym Śląsku*, red. A. Dziurok, B. Linek, K. Tarka,

Katowice–Opole–Kraków 2007, s. 52, 148, 192, 273; Szlachta D., *Herbert Bednorz (1908–1989), „biskup robotników”*, [w:] *Logos i ethos w polityce. Księga jubileuszowa Profesora Stanisława Wójcika*, red. A. Łukasik-Turecka, K. Słowiński, Lublin 2020, s. 67-97; *III Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Katowicach (1922–1997)*, Katowice 1997, s. 8; Wijata A., *Działalność ustawodawcza bpa Herberta Bednorza*, Katowice 1994 [mps w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach]; *Województwo śląskie. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007, s. 465; Woźnica B., *Ks. bp Herbert Bednorz w obronie społecznych interesów świata pracy*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 22: 1989, s. 37-40; Wuwer A., Szlachta D., *Caritas et iustitia in re sociali. Przesłanie społeczne biskupów katowickich podczas stanowych pielgrzymek mężczyzn do Piekar Śląskich (1966–2016)*, Katowice 2017; Wyszyński S., *Pro memoria. Zapiski z lat 1948–1949 i 1952–1953*, Warszawa 2007, s. 82-662; Zieliński Z., *Kościół w Polsce 1944–2002*, Radom 2003, s. 103-167; *Z najnowszej historii Kościoła. Kościół w stanie wojennym. Wybór dokumentów z Archiwum Akt Nowych*, opr. T. Krawczak, C. Wilanowski, Warszawa 2008, s. 21-218; Zyzak M., *Dzieje Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego po II wojnie światowej*, [w:] *Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne 1924–2004*, red. J. Kupny, Katowice 2004, s. 72-76; Żaryn J., *Dzieje Kościoła Katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003, s. 116-467; Żaryn J., *Kościół w Polsce w latach przełomu (1953–1958)*, Warszawa 2000, s. 12-111.

Fot. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach

**Bednorz Herbert (1908–1989),
priest of the Katowice diocese,
coadjutor bishop (1950–1967),
bishop of the Katowice diocese
(1967–1985), called the “bishop
of the working class”**

Herbert Bednorz was the fourth bishop of the Katowice diocese. He performed this function in the years 1967–1985. He was born on 22nd September 1908 in Gliwice, in a working class family. After graduating from secondary school, he became a student at the Silesian Theological Seminary in Cracow and also at the Theological Faculty of the Jagiellonian University (1927–1932). In 1932 he took holy orders from the hands of Bishop Stanisław Adamski and then was sent to Leuven and Paris (1933–1937) to continue his studies. During his episcopal work he was engaged in the development of pastoral care of various social groups in the Katowice diocese. Due to further development of mining and metallurgy in Upper Silesia, he regarded pastoral care of the working class as the most important issue. The sanctuary in Piekary

**Bednorz Herbert (1908–1989),
Priester der Erzdiözese Kattowitz,
Bischof Koadjutor (1950–1967),
Ordinaris der Diözese Kattowitz
(1967–1985), genannt „Bischof der
Arbeiter”**

Herbert Bednorz war vierter Ordinarius der Diözese Kattowitz. Diese Funktion übte er in den Jahren 1967–1985 aus. Er wurde am 22. September 1908 in einer Arbeiterfamilie in Gleiwitz geboren. Nach dem Abitur besuchte er das Schlesische Priesterseminar in Krakau und war Student der Theologischen Fakultät der Jagiellonen-Universität (1927–1932). 1932 wurde er von Bischof Stanisław Adamski zum Priester geweiht. Zu weiteren Studien wurde er nach Leuven und Paris (1933–1937) entsandt. Als Bischof beschäftigte er sich mit der Entwicklung der Standesseelsorge in der Diözese Kattowitz. Eine besondere Bedeutung hatte für ihn die Arbeiterseelsorge, wodurch er einen Beitrag zur Entwicklung der Bergwerks- und Hüttenindustrie in Oberschlesien leistete. Zum Ort des Kampfes um die Würde der Arbeiter wurde

Śląskie, which served as a “social pulpit”, was the place of fight for the dignity of the working class. The pilgrimages of both mature and young men, called “the pilgrimages of the working world”, were particularly important. Owing to Bishop Bednorz’s efforts, many new parishes were established in the Katowice diocese. He also organised the 1st Synod of the Katowice diocese and moved the Higher Silesian Theological Seminary from Cracow to Katowice. He performed his episcopal duties until the year 1985. He died in Katowice on 12th April 1989, after serious illness, and is buried in the Arch-cathedral of Christ the King, in the burial crypt of Katowice bishops.

damals das Sanktuarium in Piekary Śląskie [Deutsch Piekar], welches die Rolle einer „Sozialkanzel“ spielte. Besondere Bedeutung hatten hierbei die Wallfahrten der Männer und Jungen, die auch „Arbeiterwallfahrten“ genannt wurden. Dank seiner Bemühungen kam es zum weiteren Ausbau des Netzes von Pfarreien in der Diözese. Während seiner Amtszeit als Bischof führte er die Erste Synode der Diözese Kattowitz durch und verlegte den Sitz des Schlesischen Priesterseminars aus Krakau nach Kattowitz. Er übte das Amt des Ordinarius der Diözese bis 1985 aus. Bednorz starb am 12. April 1989 in Kattowitz nach schwerer Krankheit. Er wurde in der Krypta der Kattowitzer Bischöfe in der Christkönigskathedrale beigesetzt.

Bieniasz Maciej

Weronika Pawłowicz

Maciej Stanisław Bieniasz urodził się 22 grudnia 1938 roku w Krakowie. Jest synem Jana (1906–1969) z Bieniaszów i Heleny z Chiciaków (1911–1989). Ojciec jego był lekarzem, a matka – nauczycielką. Brat Bolesław (22 IV 1943–) jest skrzypkiem, mieszka obecnie w Belgii. W 1967 roku Maciej Bieniasz ożenił się z Małgorzatą Czerwiec-Dzierżymirską (1941–2006), mieli dwoje dzieci: Bartłomieja (1970–) i Agnieszkę (1971–2011). Wzrastał w Krakowie, gdzie spędził też lata drugiej wojny światowej. Jako mały chłopiec był świadkiem przemarszów wojsk niemieckich i rosyjskich, które uwieczniał, rysując na dostępnych materiałach, między innymi na papierze przynoszonym przez ojca ze szpitala, także na niemieckich kartkach pocztowych. Uczył się w Liceum Plastycznym w Krakowie, a jego mentorem, nauczycielem rysunku i malarstwa był Adam Hoffmann (1918–2001). W tej szkole Bieniasz poznawał różne kierunki artystyczne, fascynował się twórczością Andrzeja Wróblewskiego (1927–1957). W tej samej klasie liceum poznał Zbyluta Grzywacza (1939–2004) i Jacka Waltosia (1938–). Po uzyskaniu matury w 1957 roku kontynuował naukę w krakowskiej



Maciej Bieniasz
(1938–)

Akademii Sztuk Pięknych. Studiował malarstwo w pracowni prof. Emila Krchy (1894–1972), kolorysty. Dzięki wycieczkom zagranicznym, organizowanym przez prof. Włodzimierza Hodysa, zapoznał się ze zbiorami Kunsthistorische Museum w Wiedniu. Dyplom uczelni otrzymał w 1963 roku. Po ukończeniu studiów Bieniasz wstąpił do Związku Polskich Artystów Plastyków i podjął pracę nauczyciela w krakowskim Liceum Plastycznym. Już w czasie studiów – od kwietnia 1959 roku do czerwca 1963 roku – w mieszkaniu Zbyluta Grzywacza, w tak zwanej Galerii Zbyluta, odbywały się indywidualne i zbiorowe wystawy prac gospodarza, przyjaciół i znajomych. Od kwietnia do czerwca 1965 roku w Pałacu Sztuki w Krakowie odbyła się wystawa „Młodzi malarze Krakowa”, prezentująca dzieła pięćdziesięciu ośmiu twórców. Maciej Bieniasz był jednym z jej trzech komisarzy. Prezentowane były tam również obrazy jego i przyjaciół ze studiów – zebrane razem w Świetlicy Bolesławowskiej. Dostrzeżeni jako wyróżniający się wśród wielu innych, postanowili zorganizować własną wystawę. Otwarli ją 27 lutego 1966 roku w Świetlicy w Pałacu Sztuki i zatytułowali „Wprost”. W folderze napisali: „(...) chcemy wyrażać wprost, nie pomijając wielorakich możliwości w plastyce: tematów, symboliki, form znaczących, tworzywa stosownego dla treści”. W swoich pracach pokazywali warsztat, myśli, wyobrażenia, komentowali rzeczywistość społeczną i polityczną, wskazując na wartości uniwersalne. Tytuł ekspozycji został przez krytykę artystyczną przeniesiony na nazwę nieformalnej grupy, którą oprócz Bieniasza tworzyli: Zbylut Grzywacz, Jacek Waltoś oraz poznani w Akademii Leszek Sobocki i Barbara Skąpska. Począwszy od 1966 roku organizowali wystawy swoich prac zatytułowane „Wprost”. W ciągu dwudziestu lat odbyło się dwadzieścia wystaw grupy (1966 – Kraków; 1967 – Kraków, Warszawa; 1968 – Koszalin, Katowice; 1969 – Zakopane, Kraków, Poznań; 1972 – Nowy Sącz; 1973 – Kraków, Łódź; 1975 – Zamość; 1976 – Kraków; 1977 – Lund (Szwecja); 1978 – Opole; 1980 – Wrocław, Warszawa; 1984 – Warszawa; 1986 – Kraków; 1987 – Katowice). Ostatnia ekspozycja, zatytułowana „Człowiek, czas i miejsce. Przypomnienie”, została zorganizowana w katowickim Muzeum Śląskim. Umieszczona w pomieszczeniach biurowych, z powodów politycznych nie była dostępna dla publiczności. Maciej Bieniasz był przedstawicielem nurtu

figuracji uproszczonej, a później odwoływał się też do sztuki popularnej, pop-artu. Tworzył obrazy i rysunki odzwierciedlające rzeczywistość oraz komentujące wydarzenia w Polsce i na świecie, a także przedstawienia biblijne (między innymi Uzza). Jego twórczość miała charakter publicystyczny, krytyczny wobec rzeczywistości, ukazywała kłamstwa propagandy, toteż często dzieła były negatywnie oceniane przez cenzurę. Z tego okresu pochodzą obrazy z cyklu „Rzeź niewiniątek” (1966). Obrazy „Uzza I”, „Uzza II” (1967, 1968) cenzura kojarzyła z Ryszardem Siwcem i Janem Palachem, którzy dokonali samospalenia, protestując przeciwko agresji wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację. W 1969 roku Maciej Bieniasz z żoną przeprowadzili się do Katowic, gdzie Małgorzata rozpoczęła pracę na Wydziale Prawa filii Uniwersytetu Jagiellońskiego, późniejszego Uniwersytetu Śląskiego. W 1974 roku Maciej Bieniasz podjął pracę w katowickiej filii krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, na Wydziale Grafiki. Po trzech latach objął Pracownię Malarstwa i Rysunku, którą prowadził do 2009 roku. W 1992 roku otrzymał tytuł profesora zwyczajnego. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych XX wieku pracował także w filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, od 2002 roku – w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Raciborzu. Katowice, miasto tak różne od Krakowa, stało się miejscem jego życia i pracy. Tu podjął nowy temat, tworząc cykl „Portret miasta”. Uwieczniał rzeczywisty obraz miasta – zniszczone skrzynki pocztowe, ślady niemieckich napisów, uszkodzone plakaty propagandowe, ciemne i ciasne podwórka, wieżowce, dworzec kolejowy. Był to świat smutny, zniszczony, pozbawiony zieleni, a często też i ludzi. Jednak przedstawione konkretne miejsce miało też wydźwięk uniwersalny. Innym źródłem natchnień była literatura. Szczególne znaczenie miała dla niego powieść Michaiła Bułhakowa *Mistrz i Małgorzata*. W latach 1974–2004 spod jego ręki wyszło około stu prac ilustrujących to dzieło, a nawet przedstawiających sceny, których Bułhakow nie opisał. Tworzył różnymi technikami, w wielu wersjach. Ten prowadzony przez malarza dialog z pisarzem przedstawia świat z różnych perspektyw, ukazuje osobistą wizję zdarzeń. Niektóre zostały zamieszczone w książce Renaty Putzlacher *Małgorzata poszukuje Mistrza. Markétka hledá Mistra* (Český Těšín 1996) oraz w publikacji

Twórczość
Bieniasza miała charakter publicystyczny, krytyczny wobec rzeczywistości, ukazywała kłamstwa propagandy, toteż często dzieła artysty były negatywnie oceniane przez cenzurę

Będąc osobą głęboko wierzącą, tworzył liczne dzieła odnoszące się do tematów biblijnych oraz postaci świętych

Należał do Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. W czasie stanu wojennego musiał się ukrywać

Maciej Bieniasz – rysunki / Michaił Bułhakow – Mistrz i Małgorzata (Katowice 2008) w pierwszym tomie serii „Grafika i Literatura”. W 1976 roku w warszawskiej Kordegardzie zorganizowano wystawę indywidualną, na której zaprezentował prace z kilku cykli, między innymi „Portret miasta”, „Mistrz i Małgorzata”, a także rysunki nawiązujące do prozy Solżenicyna. Wystawa została zdjęta po tygodniu. Będąc osobą głęboko wierzącą, tworzył liczne dzieła odnoszące się do tematów biblijnych oraz postaci świętych. Często prezentował je na ekspozycjach organizowanych w świątyniach. Dla kościoła pw. Ciała i Krwi Pańskiej w Mysłowicach-Ławkach namalował stację Drogi Krzyżowej. Do albumu pt. *Droga Krzyżowa*, współtworzonego przez wielu artystów, przygotował Stację XII według Matthiasa Grünewalda. W dziele zawarł wiele odniesień do współczesności. Brał udział w pracach Komisji Architektury i Sztuki Sakralnej Archidiecezji Katowickiej. Po rozwiązaniu Związku Polskich Artystów Plastyków przy Muzeum Diecezjalnym zgromadził artystów, tworząc „Wspólnotę”, a jednocześnie ogólnopolskie Biennale Sztuki „Wobec Wartości”. Działał też w Ruchu Kultury Niezależnej. W latach osiemdziesiątych XX wieku uczestniczył w wystawach drugiego obiegu. Był też autorem artykułów zamieszczanych w prasie katolickiej. W tym samym czasie Bieniaszowie pracowali w redakcji „Małego Gościa Niedzielnego”. Maciej Bieniasz był twórcą popularnego cyklu komiksowego „Niołek i Bełek”. W latach 1980–2002 należał do Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. W czasie stanu wojennego musiał się ukrywać. 16 grudnia 1981 roku słyszał czołgi jadące w kierunku kopalni „Wujek”. Napisał wówczas wiersz *Pancry* (z refrenem: „Idą, idą pancry na Wujek”), który – rozpowszechniany anonimowo – szybko stał się popularny. Nieznany jeszcze wówczas autor otrzymał za ten tekst nagrodę Komitetu Kultury Niezależnej „Solidarność” za rok 1981/1982. Sam zwrot „idą pancry na Wujek” stał się symbolem, przywoływanym w tytułach książek poświęconych stanowi wojennemu. Tworzył dzieła krytykujące rzeczywistość polityczną Polski, między innymi cykl „Koncerty Jacka Kaczmarskiego”. Działał w Biskupim Komitecie Pomocy Uwięzionym i Internowanym. Maciej Bieniasz podlegał inwigilacji przez Służby Bezpieczeństwa,

które 16 grudnia 1986 roku założyły mu tak zwany Kwestionariusz Ewidencyjny. Motywowano to utrzymywaniem „kontaktów z przedstawicielami kleru” (wśród jego przyjaciół byli księża znani ze swoich antysocjalistycznych przekonań – ks. Józef Tischner i jezuita o. Wacław Oszajca) oraz uczestnictwem w wystawach i sympozjach, organizowanych przez duchowieństwo, których celem była integracja środowisk twórczych z Kościołem. Przeprowadzano z nim rozmowy ostrzegawcze, obserwowano jego wystawy, zwłaszcza podczas Tygodni Kultury Chrześcijańskiej na Śląsku i w Koszalinie, a także udział w różnych spotkaniach. Wpisywanie danych do wspomnianego „Kwestionariusza” zakończono 12 listopada 1989 roku z uwagi na to, że „Maciej Bieniasz w 1989 roku znalazł się w gronie założycieli «Związku Górnośląskiego», dla którego zaprojektował godło, sztandar i pieczęć”. Na swoich obrazach Bieniasz ukazuje świat i jego szczegóły z fotograficzną dokładnością. Powstają przedstawienia niezwykle realistyczne, ale o głębokim wyrazie symbolicznym. Jest znakomitym obserwatorem, a każda sytuacja jest dla niego okazją do wykonania szkicu i rysunku. Odtwarza precyzyjnie pejzaże, portretuje swoich najbliższych, ludzi w różnych sytuacjach – czy to przy pracy, czy też w szpitalu. Maluje także podczas wakacji, ukazując w pejzażach piękno i spokój krajobrazu. Tworzy też kolaże z wycinków i naklejek oraz obiekty, na przykład łodzie i okręty, wykorzystując puste puszki i butelki. W ostatnim okresie koncentruje się na malarstwie symbolicznym, często odwołując się do motywów śmierci i przemijania. Namalował cykl „Portretów trumiennych” na blasze, przedstawiając na nich swoich mistrzów: Josifa Brodskiego, Jacka Kaczmarskiego, Thomasa Merton, Adama Hoffmanna. Prace Macieja Bieniasza wykorzystywane były również jako ilustracje do książek, między innymi tomiku poezji Stanisławy Kalus *Okruchy* (Kraków 2011) i książki poświęconej św. Teresie od Dzieciątka Jezus *Na moście w Alençon...* (Kraków 2017). Fotografie jego autorstwa wzbogacają tomik poezji Bolesława Bieniasza *Blask Kazimierza. Opowieść o Kazimierzu, Krakowie, Tatrach i Galicji*. Jest też autorem tekstów poświęconych sztuce. W 1999 roku w „Zeszytach Naukowo-Artystycznych Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, ukazał się tekst *Anioły czarne i białe*, będący tak zwanym wykładem habilitacyjnym z 1981 roku.

Na swoich obrazach Bieniasz ukazuje świat i jego szczegóły z fotograficzną dokładnością

Poeta

Wykład inauguracyjny podczas uroczystości otwierającej rok akademicki 2003/2004 w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Raciborzu zatytułował *Na co komu sztuka* (opublikowany w tomie *Pogranicza edukacji* w 2004 roku). Jedną z odpowiedzi na pytanie zadane w tytule jest zdanie: „Do znalezienia swego miejsca w życiu. Do pełniejszego poznania”. W 1986 roku kilka jego wierszy zostało opublikowanych pod pseudonimem Katowiczanie w dwumiesięczniku społeczno-kulturalnym Śląska i Zagłębia „Jesteśmy”, redagowanym w porozumieniu i łączności z Niezależnym Samorządnym Związkiem Zawodowym „Solidarność” Regionu Śląsko-Dąbrowskiego. W 2011 roku ukazały się dwa tomiki jego poezji pt. *Wiersze*. Pierwszy, wydany przez Księgarnię św. Jacka, opatrzony jest wstępem ks. Jerzego Szymika i posłowiem autorstwa Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz oraz ilustrowany rysunkami z różnych cykli. Drugi uświetnia jubileusz dziesięciolecia Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach, a jako ilustracje wykorzystano fotografie mieszkania i pracowni Bieniasza, wykonane przez Piotra Muschalika. Artysta swoje dzieła prezentował na licznych wystawach indywidualnych i zbiorowych w różnych miastach Polski. Jego obrazy przechowywane są w licznych muzeach polskich, głównie w Warszawie, Krakowie, Katowicach, Lublinie, Poznaniu i Szczecinie. Za swoją twórczość i działalność otrzymał odznaczenia i nagrody: Nagrodę Krytyki Artystycznej im. Cypriana Kamila Norwida (1967), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1993), Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki za całokształt twórczości (1994), Nagrodę im. Wojciecha Korfańskiego Związku Górnośląskiego (1998). Dwukrotnie został uhonorowany przez Komitet Kultury Niezależnej „Solidarność” za piosenkę *Pancry* (1981/1982) oraz za całokształt twórczości plastycznej (1987). Wspólnie z innymi twórcami grupy „Wprost” otrzymał w 1984 roku Nagrodę Muzeum Archidiecezji Warszawskiej. W 2012 roku został laureatem nagrody *Lux ex Silesia*, przyznawanej przez arcybiskupa katowickiego. Laudację wygłosił prof. Marian Oslisło.

Bibliografia

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach, Kwestionariusz ewidencyjny kryptonim „Klerykał”, sygn. INP Ka 048/723; Tamże, Kwestionariusz ewidencyjny kryptonim „Klerykał”, sygn. INP Ka 230/2934; Bieniasz M., Siara T.M., *Mój pejzaż śląski*, „Śląsk”, R. 3: 1997, nr 3, s. 64; J. Kandziora, Z. Szymańska, K. Tokarżówna, *Bez*

cenzury 1976–1989. Literatura, ruch wydawniczy, teatr. Bibliografia, red. J. Kandziora, Warszawa 1999; Kuncce A., Kadłubek Z., *Mysleć Śląsk. Wybór esejów*, Katowice 2007; *Maciej Bieniasz. Profesor i Asystenci. Z pracowni malarstwa Wydziału Artystycznego Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach*, Radom 2012; Maksymczak M., *Bunt przeciw władzy i formalizmowi. Próba interpretacji twórczości grupy Wprost*, Warszawa 2017; Przewłoka A., *Kluby Inteligencji Katolickiej w województwie katowickim 1956–1989*, Katowice 2016; *Świat przedstawiony? O grupie „Wprost”*, oprac. M. Kitowska-Lysiak, Lublin 2006; *Tu byłem. Maciej Bieniasz*, Katowice 2010; Tracz B., Ciupa R., *Kultura niezależna w Kościele*, Katowice 2011; *Wprost 1966–1986. Maciej Bieniasz*, Zbylut Grzywacz, Barbara Skąpska, Leszek Sobocki, Jacek Waltoś, red. A. Król, J. Waltoś, Kraków 2016; *Wyjechałem z miasta, a przyjechałem do maszynki do mięsa. Z prof. Maciejem Bieniaszem rozmawiają Robert Ciupa i Bogusław Tracz*, „Czasypismo”, R. 2012, nr 1, s. 138–145; *Życie sztuką. Kolekcja sztuki współczesnej Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu. Malarstwo, rysunek, rzeźba, grafika, fotografia, obiekty*, red. M. Szewczuk, Radom 2016; Listy M. Bieniasza do autorki, Koszyce Wielkie, 25 X i 6 XI 2019 r.; Wywiad autorki z Maciejem Bieniaszem z 19 X 2019 r.; Wywiad autorki z ks. Leszkiem Makówką z 15 VII 2019 r.

Fot. Agnieszka Bieniasz – ze zbiorów Macieja Bieniasza

Bieniasz Maciej Stanisław (1938–), pseudonym: Katowiczanie; professor, fine artist, graphic designer, painter, drawer, pedagogue, poet. Laureate of the Lux ex Silesia Award in 2012

He comes from Cracow, where he was born in 1938 and where he graduated from the Academy of Fine Arts in 1963. Together with Zbylut Grzywacz, Jacek Waltoś, Leszek Sobocki and Barbara Skąpska he formed an art group called „Wprost”. Since 1969 he has lived in Katowice, where he worked at the Katowice branch of the Academy of Fine Arts in Cracow and then at the Academy of Fine Arts in Katowice (1974–2009). In 1992 he received the Professor title. He also worked at the branch of the University of Silesia in Cieszyn and at the State Higher School of Vocational Education in Racibórz. He was a member of the Sacred Art and Architecture Commission of the Katowice Archdiocese. He participated in the Movement of Independent Culture. He belonged to the Independent Self-Governing Trade Union “Solidarity” and had to remain in hiding during the martial law. His poem *Panecy*

Bieniasz Maciej Stanisław (1938–), alias: Katowiczanie [Kattowitz]; Professor, Künstler, Grafiker, Maler, Zeichner, Pädagoge, Dichter. Preisträger von Lux ex Silesia (2012)

Bieniasz kommt aus Krakau, wo er 1938 geboren wurde und 1963 die Kunstakademie absolvierte. Mit Zbylut Grzywacz, Jacek Waltoś, Leszek Sobocki und Barbara Skąpska gründete er die Künstlergruppe „Wprost“. Ab 1969 wohnte er in Kattowitz, wo er in der Filiale der Krakauer Kunstakademie und später in der Kattowitzer Kunstakademie arbeitete (1974–2009). 1992 erwarb er den Professortitel. Er arbeitete auch in der Filiale der Schlesischen Universität in Cieszyn [Teschen] und in der staatlichen beruflichen Hochschule [Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa] in Racibórz [Ratibor]. Bieniasz war Mitglied der Kommission für Architektur und sakrale Kunst der Erzdiözese Kattowitz [Komisja Architektury i Sztuki Sakralnej Archidiecezji Katowickiej]. Er war auch in der Bewegung der unabhängigen Kultur [Ruch Kultury Niezależnej] tätig. Des Weiteren gehörte er zur Gewerkschaft „Solidarność“. Er tauchte während des Kriegsrechts in Polen unter. Sein

[“Tanks”] was distributed anonymously. He was observed by security service, which kept his “Registration Questionnaire” (1986–1989). In his works he commented on the events in Poland and in the world, showed the picture of Katowice, created Biblical and literary visions. He is also the author of texts devoted to art, perceived as the way “to find one’s place in life and deeper cognition”. His works, presented at numerous exhibitions, are displayed in many museums. For his activity and creative output he received many decorations and awards. In 2012 he became a laureate of the *Lux ex Silesia* Award.

erstes Gedicht *Pancry* [Die Panzer] wurde anonym verbreitet. Bieniasz wurde vom Geheimdienst beobachtet, in seinem Fall wurde ein „Personenregister“ [„Kwestionariusz Ewidencyjny“] (1986–1989) geführt. In seinen Werken kommentierte er die Geschehnisse im In- und Ausland, er zeigte Bilder der Stadt, kreierte biblische und literarische Darstellungen. Bieniasz ist auch Autor von der Kunst gewidmeten Texten. Die Kunst war für ihn die Art und Weise, seinen Platz im Leben zu finden und zu besseren Erkenntnissen zu gelangen. Seine Werke, die in vielen Ausstellungen gezeigt wurden, befinden sich in Sammlungen zahlreicher Museen. Für sein Werk und seine Tätigkeit erhielt er viele Preise und Auszeichnungen. 2012 bekam er den Preis *Lux ex Silesia*.



Juliusz Bieniek
(1895–1978)

Bieniek Juliusz

Adam Dziurok

Urodził się 11 kwietnia w 1895 roku w Sowczycach koło Olesna jako trzecie z dziewięciorga dzieci (trzech chłopców zmarło bardzo wczesnie) rolnika Piotra Bieńka (1868–1915) i Józefy z domu Maleska *vel* Małycka (1873–1914). W rodzinnej miejscowości ukończył Szkołę Ludową. Naukę kontynuował w Królewskim Gimnazjum w Kluczborku (obecnie Zespół Szkół Ogólnokształcących im. Adama Mickiewicza), skąd został wydalony w 1913 roku za „manifestowanie uczuć propolskich”. Przeniósł się do Królewskiego Gimnazjum w Jaworze na Dolnym Śląsku, gdzie w 1914 roku zdał maturę. Po wybuchu Wielkiej Wojny zgłosił się do wojska pruskiego, ale po niespełna dwóch tygodniach został zwolniony z powodu wady serca i choroby płuc. W listopadzie 1914 roku wstąpił na Wydział Teologiczny Uniwersytetu Wrocławskiego i 16 czerwca 1918 roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk kardynała Adolfa Bertrama. Krótko posługiwał w kilku parafiach (Wysoka, Łomnica, Sowczyce, Goszcz, Racibórz). Dopiero w parafii Trójcy Świętej w Gorzowie Śląskim koło Olesna pracował nieco dłużej (1920–1922) – mógł tam wreszcie nauczać religii (wcześniej nie dopuszczono

go do egzaminu kwalifikacyjnego z powodu propolskiej działalności); zaangażował się także w działalność plebiscytową. Po podziale Górnego Śląska został przeniesiony do części tego regionu, która przypadła Polsce. W 1922 roku został katechetą w Siemianowicach Śląskich, prowadził również Sodalicję Mariańską. W 1924 roku został powołany do pracy w Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego na stanowisko notariusza. Przygotował wówczas wzorcowy system kancelaryjno-archiwalny, który przyjęły później także inne kurie diecezjalne (w okresie powojennym opracował też koncepcję ratowania najcenniejszych, ale jednocześnie najbardziej zagrożonych archiwaliów z terenu diecezji katowickiej, w ramach „ogólnodiecezjalnego Archiwum Ksiąg Metrykalnych”). W 1930 roku został mianowany kanclerzem kurii biskupiej, a siedem lat później biskupem. Konsekracja biskupa Bieńka na sufragana diecezji katowickiej odbyła się 25 kwietnia 1937 roku w prokatedrze pw. Świętych Piotra i Pawła w Katowicach (został mianowany biskupem tytularnym Dascyleotańskim). Był wówczas najmłodszym biskupem w episkopacie (z kolei gdy umierał, był najstarszym biskupem polskim). Jego biskupie zawołanie brzmiało: „Stat crux dum volvitur orbis” – „Krzyż stoi, podczas gdy świat się obraca”. Pomagał w rządach diecezją biskupowi ordynariuszowi Stanisławowi Adamskiemu, który jeszcze w 1937 roku mianował go swoim wikariuszem generalnym, delegatem w Związku „Caritas” oraz prepozytem Kapituły Katedralnej. W tym samym roku został wybrany do Komisji Szkolnej Episkopatu (od 1938 roku był jej sekretarzem) oraz Komisji ds. Fundacyjnych i Charytatywnych (od 1938 roku – Komisji Dobroczynności). W latach 1933–1934 wydał dwie publikacje: *Szkola katolicka na Górnym Śląsku w oświetleniu historyczno-prawnym* oraz *Parafia tzw. starokatolicka w Katowicach w oświetleniu historyczno-prawnym*. Po wybuchu drugiej wojny światowej znany ze swej propolskiej postawy biskup Bieniek należał do grupy najbardziej zagrożonych aresztowaniem duchownych diecezji śląskiej. W grudniu 1939 roku, podczas spisu policyjnego, przyznał się do narodowości polskiej. Został objęty aresztem domowym, następnie w styczniu 1940 roku pozbawiony funkcji wikariusza generalnego, a 28 lutego 1941 roku – wraz biskupem Stanisławem Adamskim – wysiedlony z diecezji. Wygnany z diecezji przebywał w Krakowie w Domu Księży

Wielokrotnie występował do władz lokalnych w obronie coraz bardziej ograniczanych swobód religijnych

Emerytów przy ul. św. Marka 10, gdzie prowadził działalność charytatywną (organizował wysyłki leków i żywności do niemieckich obozów zagłady). Do Katowic powrócił 27 stycznia 1945 roku i po kilkunastu dniach ponownie objął urząd wikariusza generalnego. Był też członkiem Komisji Episkopatu ds. Dobroczynności. Przejął część obowiązków biskupa Adamskiego częściowo sparaliżowanego od 1947 roku. Wielokrotnie występował do władz lokalnych w obronie coraz bardziej ograniczanych swobód religijnych. Z tego względu był wielokrotnie przesłuchiwany (po raz pierwszy w maju 1945 roku) oraz rozpracowywany przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa (w 1947 roku w sprawie o kryptonimie „Rzym” dotyczącej duchowieństwa „przygotowującego się do generalnej rozgrywki z komunizmem”). Gdy w 1948 roku biskupi diecezji katowickiej ostro wystąpili przeciwko akcji usuwania nauki religii oraz krzyży ze szkół, to biskup Juliusz Bieniek został uznany w raporcie szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Katowicach za „sprężynę mobilizującą kler”. Za te protesty zasłużył sobie już w sierpniu 1949 roku w charakterystyce sporządzonej przez Urząd Bezpieczeństwa na miano jednego z „najbardziej zdecydowanych wrogów dzisiejszej rzeczywistości”. Biskup Bieniek w obfitej korespondencji z władzami występował w obronie swobód religijnych (na przykład w maju 1949 roku w liście do wojewody śląskiego Bolesława Jaszcuka protestował przeciwko „bezprawnym wywieraniu przez urzędy starościńskie i przedstawiciele U[rzędu] B[ezpieczeństwa] nacisku na proboszczów” w związku ze świętem 1 Maja przypadającym w niedzielę), a także interweniował w sprawie aresztowanych kapłanów diecezji katowickiej. Swoje stanowisko wyrażał też otwarcie podczas sierpniowych uroczystości w Piekarach Śląskich w 1950 roku, gdzie odwoływał się do wiernych, aby stanęli w obronie prawa do nauczania religii. Wystąpienie biskupa zostało dokładnie zrelacjonowane przez funkcjonariusza Urzędu Bezpieczeństwa. Dwa tygodnie później biskup został wezwany na przesłuchanie do katowickiej prokuratury, gdzie postawiono mu zarzut wykorzystywania ambony do celów politycznych. Same uroczystości piekarskie nazwano zaś antypaństwowym wiecem. Biskup oświadczył przed prokuratorem i funkcjonariuszem Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego,

że bierze pełną odpowiedzialność za swoje wystąpienie i gotów jest pójść do więzienia. Biskup Bieniek był bardzo zaangażowany w obronę nauki religii – na przełomie 1949/1950 roku przygotował raport dotyczący stanu nauczania religii w szkołach w skali ogólnopolskiej na podstawie sprawozdań z całego kraju. Na początku listopada 1952 roku biskupi katowiccy po raz kolejny wystąpili przeciwko usuwaniu religii ze szkół. Tym razem próba odwołania się do rodziców poprzez zbieranie podpisów pod apelem do władz skończyła się kolejnym wysiedleniem biskupów śląskich. Przesłuchiwany w tej sprawie biskup Bieniek wziął na siebie odpowiedzialność za napisanie tego listu. Został zatrzymany 4 listopada w Warszawie, dokąd udał się dzień wcześniej na rozmowy z Prymasem Polski Stefanem Wyszyńskim. Polecono mu udać się do Kielc, gdzie zakazano mu sprawować jakiegokolwiek funkcje duszpasterskie i administracyjne. 6 listopada Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym wydała orzeczenie zakazujące mu pobytu na terenie województwa katowickiego przez pięć lat. Jako powód usunięcia biskupów śląskich (represje te dotknęły także biskupa Adamskiego oraz biskupa Bednorza) podano prowadzenie działalności „godzącej w interesy społeczne Państwa Polskiego”. Bieniek zamieszkał w Domu Księży Emerytów w Kielcach. Zainteresowanie aparatu bezpieczeństwa wysiedlonym biskupem nie słabło. W lutym 1955 roku w Komitecie ds. Bezpieczeństwa Publicznego opracowano specjalny „plan operacyjnych przedsięwzięć do sprawy p[rzeciwno] Bieńkowi i inn[ym]”. Chodziło o ustalenie, w jaki sposób tajne dokumenty pochodzące z Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Stalinogrodzie znalazły się w posiadaniu biskupa, a także śledzenie przez agenturę i ujawnianie kontaktów „kleru i osób świeckich z b[isku]pem Bienkiem, jego obecne zachowanie się i poruszanie w terenie”. W Kielcach biskup Bieniek okazał się niewygodny dla władz i tamtejszych „księży patriotów”. W 1955 roku otrzymał nakaz opuszczenia Kielc „z powodu mieszania się do rządów diecezją kielecką, mimo że takiego uprawnienia nie posiadał, oraz za inspirowanie księży diecezji stalino-grodzkiej do wrogich wystąpień przeciwko wik[ariuszowi] kapit[ulnemu] ks. [Janowi] Piskorzowi ze Stalinogrodu”. Kolejnym miejscem tułaczki biskupa był klasztor

Został uznany w raporcie szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Katowicach za „sprężynę mobilizującą kler”

Dokumenty
wytworzone
przez Urząd
Bezpieczeń-
stwa/Służbę
Bezpieczeń-
stwa mimo-
wolnie wysta-
wiają bisku-
powi Bieńkowi
znakomite
świadectwo
wiernego, nie-
strudzonego
biskupa, któ-
remu przyszło
pełnić posłu-
gę w trudnych
czasach

sióstr boromeuszek w Kępnie w Wielkopolsce (1955–1956). Gdy biskup Adamski otrzymał zawiadomienie z Prokuratury Generalnej, że „skazanie przez Komisję Specjalną uważa się za niebyłe”, razem z biskupem Bieńkiem wrócili 27 września 1956 roku do Katowic (czyli ówczesnego Stalinogrodu). Przedwczesny, jak się okazało, powrót zakończył się dla biskupów kolejnym już wygnaniem. W nocy do kurii wtargnęli funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej wraz z prokuratorem. Jeszcze w nocy biskupi zostali wywiezieni z diecezji i osadzeni pod Warszawą w areszcie domowym, a następnie odwiezieni do poprzednich miejsc zamieszkania. Triumfalny, niczym niezakłócony już powrót nastąpił 5 listopada 1956 roku. Biskup Bieniek objął ponownie wszystkie swoje funkcje i szybko naraził się władzom komunistycznym. W wystąpieniu dla kilkuset duchownych potępił tych księży, którzy – jak się wyraził – „w czasie ich wygnania siedzieli na dwóch krzesłach, a tymczasem dla księdza jest tylko władza kościelna, biskup i kuria, a nie jakieś inne”, zarzucając tym księżom słabą wiarę chrześcijańską. Władze nie ukrywały irytacji zdecydowaną postawą biskupa, który „był wykonawcą represji wobec księży patriotów, a obecnie również prześladuje księży podejrzanych o patriotyzm, lub nawet o lojalność wobec władz. Zabrania księżom włączania się do jakichkolwiek akcji społecznych m[ie]dzy in[nymi] zabrania odczytywania z ambon ogłoszeń i komunikatów Rad Narodowych, lub innych instytucji”. Ponadto „na konferencji w Rybniku zabronił stanowczo iść na jakąkolwiek współpracę z władzami od U[rzędu] B[ezpieczeństwa] począwszy do sołtysa włącznie, grożąc ostrymi konsekwencjami”. W następnych latach był między innymi uczestnikiem III sesji Soboru Watykańskiego II (1964) oraz I Synodu Diecezji Katowickiej (1972–1975). Co najmniej od 1960 roku na biskupa Bieńka prowadzono sprawę ewidencyjno-obszerną o kryptonimie „Wierny”. Obserwacja miała potwierdzić zarzut sformułowany przez Służbę Bezpieczeństwa pod adresem biskupa: „opozycyjna działalność na bazie kultu religijnego”. Dokumenty wytworzone przez Urząd Bezpieczeństwa/Służbę Bezpieczeństwa mimowolnie wystawiają biskupowi Bieńkowi znakomite świadectwo wiernego, niestrudzonego biskupa, któremu przyszło pełnić posługę w trudnych

czasach – w *Życiorysie politycznym* biskupa, opracowanym przez Służbę Bezpieczeństwa w 1962 roku, czytamy: „B[isku]p Bieniek ze względu na nadmierną gorliwość i cechującą go obowiązkowość jest wykonawcą polityki prymasa Wyszyńskiego, kierując się zawsze dobrem sprawy Kościoła”. W pracy duszpasterskiej skupiał się na kierunku katechetycznym i charytatywnym. Pisał artykuły religijne do „Gościa Niedzielnego” (nie podpisywał ich jednak swoim nazwiskiem). Od 1967 roku, po śmierci biskupa Adamskiego, pomagał w rządzeniu diecezją jego następcy – biskupowi Herbertowi Bednorzowi (od 1950 roku biskupowi koadiutorowi). Od końca lat sześćdziesiątych XX wieku ze względu na wiek i stan zdrowia coraz bardziej ograniczał swoją aktywność. Mniej występował publicznie, mniej wyjeżdżał, wygłaszał mniej kazań, rzadziej urzędował w kurii, coraz częściej chorował. Służba Bezpieczeństwa zanotowała: „więcej choruje niż urzęduje”, a mimo to nadal aktywnie interesowała się osobą sufragana katowickiego. W 1973 roku Służba Bezpieczeństwa założyła na biskupa Bieńka sprawę operacyjnego sprawdzenia kryptonim „Senior”. Konieczność wszczęcia sprawy argumentowano tym, że biskup Bieniek „pomimo podeszłego wieku w dalszym ciągu wykazuje negatywny stosunek do zachodzących przemian społeczno-politycznych w kraju. Swoją postawą wpływa na kler do nieposzanowania przepisów i zarządzeń państwowych”. Celem prowadzenia sprawy miało być systematyczne kontrolowanie, dokumentowanie „wrogiej opozycyjnej działalności” biskupa Bieńka oraz „przeciwdziałanie, neutralizowanie jego inicjatyw na tym odcinku”. Sprawę zakończono dopiero z chwilą i z powodu śmierci „Seniora”. Biskup zmarł 17 stycznia 1978 roku w Katowicach jako senior Episkopatu Polski i ostatni biskup konsekrowany przed drugą wojną światową, w sześćdziesiątym roku kapłaństwa oraz czterdziestym pierwszym roku posługi biskupiej. Podczas kazania w czasie pogrzebu biskupa Bieńka 20 stycznia 1978 roku kardynał Karol Wojtyła powiedział: „To był człowiek olbrzymiej pracy! To był człowiek wspaniałej służby! I zawsze w tej pracy, i zawsze w tej służbie – czy w Katowicach, czy na wygnaniu – kierowała nim ta głęboka, niezłomna wiara, prosta i mocna jak stal, którą się tutaj w hutach wytapia. (...) Oddajemy Ci [Ojczyźnie Przedwieczny] tego

„To był człowiek olbrzymiej pracy! To był człowiek wspaniałej służby! I zawsze w tej pracy, i zawsze w tej służbie – czy w Katowicach, czy na wygnaniu – kierowała nim ta głęboka, niezłomna wiara, prosta i mocna jak stal, którą się tutaj w hutach wytapia”

człowieka prostego, tego człowieka skromnego, tego człowieka niezmordowanej pracy; tego człowieka nieugiętych zasad, tego człowieka głębokiej wiary”. Został pochowany na cmentarzu rodzinnej parafii w Wysokiej (do niej należały Sowczyce).

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Protokoły rozmów z władzami – korespondencja, memoriały 1959–1970, sygn. ARz 646; Archiwum Państwowe w Katowicach, Urząd Wojewódzki w Katowicach – Wydział do Spraw Wyznań, Biskup Juliusz Bieniek, sygn. 645; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, Biskup Juliusz Bieniek, sygn. 0639/74; 01011/3; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Katowicach, Biskup Juliusz Bieniek, sygn. 04/1775; 056/6; 056/8; 056/9; 056/10; 056/23; 056/28; 056/49; 056/111, T. 1; 063/18, T. 1; 085/1, T. 1; 085/7, T. 1; *Represje wobec duchowieństwa górnośląskiego w latach 1939–1945 w dokumentach*, wybór, wstęp i oprac. K. Banaś, A. Dziurok, Katowice 2003; *Bp Juliusz Bieniek. Senior diecezji katowickiej*, wybór i oprac. A. Dziurok, Ł. Marek, [w:] *Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. J. Marecki, F. Musiał, Warszawa–Kraków 2007, s. 45–230; Dziurok A., „Człowiek nieugiętych zasad” – bp Juliusz Bieniek wobec władz komunistycznych, [w:] *Niezlomni ludzie Kościoła. Sylwetki*, red. J. Zaryn, Kraków 2011, s. 57–65; Dziurok A., *Ksiądz Juliusz Bieniek (1895–1978) – biskup protestu*, [w:] *Górny Śląsk w Polsce Ludowej*, T. 2: *Przywódcy – bohaterowie – wrogowie*, red. A. Dziurok, B. Linek, Katowice–Opole 2017, s. 220–234; Mandziuk J., *Bieniek Juliusz*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, T. 5: a–j, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 106–108; Myszor J., *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999; Dziwoki J., *Bieniek Juliusz*, [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989. Pomordowani – więzieni – wygnani*, T. 1, Warszawa 2002, s. 13–15; Dziwoki J., *Bieniek Juliusz*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 29–31; Górecki J., *Ks. Biskup Juliusz Bieniek (1895–1978). Studium historyczno-pastoralne*, Katowice 2010; Grajewski A., *Wygnanie. Diecezja katowicka w czasach stalinowskich*, Katowice 2002; *Kazanie wygłoszone przez kard. Karola Wojtyłę w czasie pogrzebu śp. Księdza Biskupa Juliusza Bienika*, „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 1978, nr 2–3; Ślusarek U., *Szkice kluczborskie*, Opole 1979; Muła A., Szkiładź M., *Dzieje szkolnictwa jaworskiego od średniowiecza do współczesności*, Jawor 2011.

Fot. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach

Juliusz Bieniek (1895–1978), suffragan bishop of Katowice

Juliusz Bieniek, a long-time suffragan bishop of the Katowice diocese (1937–1978), came from the Opole area of Upper Silesia. He was born on 11th April 1895 in Sowczyce. He was expelled from a gymnasium in Kluczbork for his Polish patriotism. A few years after his ordination as a priest, he was summoned to

Juliusz Bieniek (1895–1978), Kattowitzer Suffraganbischof

Bieniek, der aus dem Oppelner Teil Oberschlesiens stammte, war jahrelang Hilfsbischof der Diözese Kattowitz (1937–1978). Er wurde am 11. April 1895 in Schoffschütz [Sowczyce] geboren. Für seine Verbundenheit mit dem Polentum wurde er aus dem Gymnasium in Kreuzburg [Kluczbork] relegiert. Einige Jahre

work in the Apostolic Administration of Polish Silesia. Initially he held the post of a notary and in 1930 he was appointed as a chancellor of the Episcopal Curia in Katowice. In 1937 he became an auxiliary bishop, helping Bishop Stanisław Adamski to administer the diocese. In 1941, during the Second World War, both bishops, known for their pro-Polish attitude, were expelled from the diocese. Bishop Bieniek stayed in Cracow, where he mainly devoted himself to charity work. At the end of January 1945 he returned to the diocese. He was famous for bravely standing up for religious freedom that suffered from increasing restrictions. At the end of 1952 – together with Bishop Adamski and Bishop Herbert Bednorz – he was expelled from the Katowice voivodeship for making an appeal to parents to defend their children's right to be taught religion. In November 1956 he returned to Katowice and served the diocese for the following years, much respected for his diligence, modesty and piety.

nach der Priesterweihe wurde er zur Mitarbeit in der apostolischen Verwaltung des polnischen Schlesiens [Administracja Apostolska Śląska Polskiego] berufen. Am Anfang arbeitete er als Notar, 1930 wurde er zum Kanzler der Bischofskurie in Kattowitz ernannt. 1937 wurde er Hilfsbischof und unterstützte Bischof Stanisław Adamski bei der Verwaltung der Diözese. Während des Zweiten Weltkriegs (1941) wurden beide Bischöfe, die sich durch ihre pro-polnische Haltung erkennbar machten, aus der Diözese ausgesiedelt. Bischof Bieniek zog nach Krakau, wo er sich unter anderem für die Wohlfahrt engagierte. Ende Januar 1945 kehrte er in seine Diözese zurück. Berühmt wurde er durch seinen mutigen Einsatz für den Schutz der immer stärker eingeschränkten Religionsfreiheit. Ende 1952 wurde er zusammen mit Bischof Herbert Bednorz aus der Woiwodschaft Kattowitz vertrieben. Zum Anlass seiner Vertreibung wurde eine an die Eltern gerichtete Aufforderung, das Recht auf Religionsunterricht zu verteidigen. Bischof Bieniek kehrte im November 1956 nach Kattowitz zurück und diente in den nächsten Jahren seiner Diözese. Geschätzt wurde er für seine Arbeitsamkeit, Bescheidenheit und Frömmigkeit.

Bista Stanisław

Mariola Teresa Kozubek

Stanisław Bista urodził się 4 maja 1929 roku w Kochłowicach (obecnie Ruda Śląska) w domu przy ul. Wyzwolenia 109 (obecnie Radoszowska 167). Jego rodzicami byli Miłkołaj Bista, urzędnik samorządowy i członek Rady Parafialnej, oraz Waleska z domu Grzebelus. Mówili o nim przed ludźmi: „nasz kochany Stasiu”. Jedyne jego brat, aktor Henryk Bista (1934–1997), ożenił się z aktorką Urszulą Mordzewską (1930–2006) i wyjechał z Górnego Śląska. Stanisław wzrastał w rodzinie pełnej miłości, okazując głęboki szacunek rodzicom i bliskim. Świadczą o tym



Stanisław Bista
(1929–1985)

między innymi wspomnienia jego kuzynki, s. Marii Zofii Fryc, ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej z Katowic-Panewnik. To jemu pierwszemu zwierzyła się, że chce wstąpić do klasztoru: „Nie zapomnę tego dnia, gdy powiedział, że pojedziemy do Piekar Śląskich. I tam, na klęczkach, na drodze kalwaryjskiej, oddaliśmy się obydwójce Matce Bożej. On wypowiadał słowa oddania, a ja je powtarzałam. Zawierzaliśmy Maryi całe swoje życie, pragnąc całkowicie do Niej należeć. Wracaliśmy do domu bardzo szczęśliwi”. Rodzina Bistów miała głębokie poczucie polskości. On sam wysoko cenił rodzime wartości kulturowe i choć na co dzień posługiwał się nienaganną literacką polszczyzną, w kręgu przyjaciół chętnie używał prostej śląskiej gwary. Nidy nie wstydził się korzeni, z których wyrósł, był dumny ze swego pochodzenia, lecz nie zamykał się w ciasno pojętym regionalizmie. Stanisław Bista uczył się w szkole powszechnej w Kochłowicach w latach 1937–1941, a następnie w niemieckim gimnazjum (typu humanistycznego) w Katowicach, z przerwą w latach 1944–1945, podczas ofensywy Armii Czerwonej. Dopiero od 17 lutego 1945 roku mógł on kontynuować naukę w trzeciej klasie tej szkoły, która stała się Państwowym Gimnazjum i Liceum Męskim im. Adama Mickiewicza; w tej też szkole 24 maja 1948 roku Stanisław Bista zdał egzamin dojrzałości. Od wczesnej młodości dbał o swoje życie duchowe, „wyrastał w cieniu ołtarza” – jak stwierdził ks. Franciszek Szulc (1887–1958), proboszcz parafii Trójcy Przenajświętszej i Matki Bożej z Lourdes w Kochłowicach. Sam Bista wspominał, że gdy miał trzynaście lat, „w głąb noc okupacji” podczas pielgrzymki, którą odbył z rodzicami do sanktuarium w Piekarach Śląskich, w czasie modlitwy różańcowej wyraźnie zrozumiał, że ma być księdzem. W 1945 roku wstąpił do gimnazjalnej Sodalicji Mariańskiej, której przez pewien czas był prezesem. Ksiądz Franciszek Jerominek, katecheta gimnazjum podkreślał, że Stanisław był uczniem bardzo zdolnym – w 1947 roku otrzymał nagrodę dla najlepszego humanisty – i bardzo religijnym, często przystępował do sakramentów świętych. Pielęgnowane sumienie i pragnienie kapłaństwa doprowadziły go 28 czerwca 1948 roku do Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie, gdzie rozpoczął swoją formację, a równocześnie studia teologiczne na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Czynił to po to, aby w kapłaństwie zrealizować zadanie wychowawczego wpływania na robotników. Czas pobytu w seminarium był dla niego prawdziwą szkołą życia i radykalnego wybierania Boga. Kleryk Bista był sumiennym studentem, prezesem Koła Naukowego i dziekanem alumnów. W opinii rektora seminarium, ks. Józefa Barona CM, był on zdolny, a jednocześnie bardzo pracowity i pozytywnie wpływał na innych. Diakon Bista uzyskał tytuł magistra teologii 26 czerwca 1953 roku na podstawie pracy pt. *Stosunek Atenagorasa do filozofii greckiej w ujęciu A. Harnacka*. Po ukończeniu studiów, 28 czerwca 1953 roku diakon Stanisław Bista przyjął święcenia kapłańskie z rąk biskupa Franciszka Jopa w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła na terenie parafii Wszystkich Świętych w Krakowie, gdyż w listopadzie 1952 roku biskupi katowiccy zostali wygnani ze swojej diecezji. W latach 1953–1954 oraz 1962–1965 ks. Bista odbył studia magisterskie na Wydziale Prawa Kanonicznego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, które zakończył pracą pt. *Niższe seminaria duchowne diecezjalne w Kościele Zachodnim do końca XVIII wieku*, a w 1967 roku otrzymał tam stopień doktora na podstawie rozprawy pt. *Niższe seminaria w Kościele Zachodnim do 1917 roku. Studium historyczno-prawne*. Podczas przymusowej ośmioletniej przerwy w studiach doktoranckich (1954–1962) pełnił posługę kapłańską jako wikary w parafiach w Brzeziu nad Odrą (od 1 do 31 sierpnia 1954 roku), Murckach (od 18 września 1954 roku), Brzozowicach Kamieniu (od 20 września 1954 roku), Biertułtowach (od 4 listopada 1954 roku), Dąbrówce Małej (od 5 września 1955 do lata 1957 roku) i na krótkich zastępstwach w Suchej Górze (1957), Kończycach Wielkich, Jastrzębiu Górnym oraz w Nowym Bytomiu i Wirku (1957–1958), gdzie był także katechetą w Szkole Ogólnokształcącej nr 1. W 1957 roku ks. Bista miał możliwość wyjazdu na studia filozoficzne w Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim, które miały być finansowane przez stypendium Ligii Katolickiej z Chicago, lecz nie otrzymał paszportu. Specyficznym obszarem działania ks. Bisty było formowanie przyszłych kapłanów. W tym zakresie pełnił on wiele funkcji jako ich nauczyciel i wychowawca: był rektorem Niższego Seminarium Duchownego w Katowicach (1960–1962), gdzie prowadził zajęcia z teologii katolickiej, liturgiki, nauki o konstytucji i geografii, wiedzy o Polsce i religii. W tym

Specyficznym obszarem działania ks. Bisty było formowanie przyszłych kapłanów

Uważał, że w seminarium duchownym nie można uprawiać „kultu czystej nauki”

okresie musiał zmierzyć się z problemami generowanymi przez ówczesne władze komunistyczne, dotyczącymi spraw organizacyjnych tego seminarium, a ostatecznie z jego likwidacją przez czynniki państwowe. Opisał to w *Sprawozdaniu*, zaczynając słowami: „Męczeńska droga Niższego Seminarium Duchownego rozpoczęła się dnia 30 czerwca 1962 roku, w którym do Rektoratu Niższego Seminarium Duchownego nadeszło pismo Kuratorium Okręgu Szkolnego Katowickiego”. Po zamknięciu seminarium ks. Bista powrócił na studia doktoranckie w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Od roku akademickiego 1968/1969 do roku 1971 ks. Bista był związany z Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie, pełniąc funkcję kierownika studiów (od 12 grudnia 1968 do 1971 roku), a następnie wicerektora (od 16 lipca 1970 do 1971 roku). Jako kierownik studiów przyczynił się, wraz z ks. Franciszkiem Blachnickim i ks. Stanisławem Szymeckim, do wdrażania postanowień Soboru Watykańskiego II w formację intelektualną alumnów, do „ukerygmaticznienia” wykładów i wydobycia pastoralnego aspektu wykładanych przedmiotów. Uważał, że w seminarium duchownym nie można uprawiać „kultu czystej nauki”, ograniczając działalność profesorską do „czystego przekazu wiedzy”, gdyż jakkolwiek formacja intelektualna jest odrębną dziedziną formacji kapłańskiej, to jednak musi być podporządkowana głównemu celowi – „celowi pasterskiemu”. Ksiądz Bista był przekonany, że nauczanie soborowe prowadzi do głębokiego powiązania formacji ludzkiej, duchowej i intelektualnej, a jednocześnie pokazuje ich konkretne ukierunkowanie duszpasterskie. W formacji kleryków zwracał szczególną uwagę na to, aby wybór kapłaństwa był świadomym pójściem za Chrystusem. Mówił: „Najcudowniejszą rzeczą w seminarium jest patrzeć, jak Bóg kocha tych, którym dał powołanie. W każdym momencie dnia i nocy przepływa przez ten dom potężny strumień, mało: wezbrana rzeka Bożej miłości. O, gdybyśmy umieli ją zobaczyć!”. Dostrzegał konieczność „przywrócenia Bogu wartość Rzeczywistości w otaczającym świecie (...). Być świadectwem (...), to ukazywać Boga jako Miłość”. Z żarliwością i wytrwałością skłaniał do tej myśli kapłanów, do których mówił: „To nic, że nie rozumiemy. Wiatr też nie rozumie, co to jest wiatr i skąd wieje (...) tylko obraca się, a mąka leci. Chodzi o to, żebyśmy stali się tymi

wiatrakami. Bo my, księża i teolodzy, i tak nie zrozumie-
my Pana Boga nigdy (...). Pozwólmy dać się napędzać jak
ten wiatrak, miejmy to pragnienie w sercu, a mąka będzie
leciała”. Pogłębione studia nad życiem i działalnością
ks. Stanisława Bisty przeprowadzone przez ks. Henryka
Olszara dostarczają cennych informacji o jego zaangażo-
waniu na rzecz diecezji: ks. Bista był oficjałem Sądu Bi-
skupiego (1971–1985); egzaminatorem posynodalnym
(1969) i synodalnym (1975), członkiem Rady Kapłańskiej
(1971, 1976, 1982), synodalnej Komisji Głównej (1972),
Komisji ds. Duchowieństwa na I Synodzie Diecezji Kato-
wickiej (1972), Komisji Redagującej Uchwały I Synodu
Diecezji Katowickiej (1975), Kolegium Redakcyjnego
„Gościa Niedzielnego” (1976), współredaktorem „Śląskich
Studiów Historyczno-Teologicznych” (1970–1975), rze-
czoznawcą w zakresie problematyki kanonicznej (1974),
kapelanem-asystentem Klubu Inteligencji Katolickiej
w Katowicach (1983). Podczas stanu wojennego w Polsce
był współpracownikiem Biskupiego Komitetu Pomocy
Uwięzionym i Internowanym przekształconego w 1983
roku w Biskupi Komitet Pomocy „Miłość i Sprawiedli-
wość Społeczna”. W 1971 roku otrzymał godność kapela-
na Ojca Świętego Pawła VI. Ksiądz Stanisław Bista do-
strzegając konieczność otwarcia – *aggiornamento* – życia Ko-
ścioła o *communio* – zasadę formalną prawa kościelnego we
wspólnocie. Uważał, że jest to „centralna rzeczywi-
stość zbawcza, a jej prawo wyznaczają te same czynni-
ki, które stoją u podstaw wspólnoty”. Był przekonany,
że prawo Kościoła jest w rzeczywistości prawem
wspólnoty. Przemyslenia na temat kształtowania ko-
ścielnej wspólnoty oraz modelu posługi kapłańskiej
zawarł w artykułach będących wynikiem prac syno-
dalnych. Ksiądz Bista pisał także w „Gościu Niedziel-
nym” pod pseudonimem Marian Stabik i Marcin. Jego
życie prywatne i duchowe zanurzone było w duchowo-
ści jedności i wspólnocie Ruchu Focolari, z którym ze-
tknął się w 1969 roku w Lipsku. Tam poznał między inny-
mi ks. prof. Hansa Lubczyka (1911–2008) – uczestnika
Soboru Watykańskiego II, oraz włoskich fokolarinów –
Giuseppe Santanchè, Natalię Dallapiccola, a z czasem
także Annę Fratta i Roberto Saltiniego. Tak wspominał
swoje początki w Ruchu Focolari: „Był to czas, kiedy
zacząłem czegoś więcej szukać w moim życiu, broń Bo-
że, nie dlatego, żeby mi kapłaństwo nie wystarczało.

Jego życie
prywatne
i duchowe za-
nurzone było
w duchowo-
ści jedności
i wspólnocie
Ruchu Focolari

Uważałem, że przyszedł taki moment łaski (...). W charyzmacie jedności Chiary Lubich (1920–2008), z którą miał osobisty kontakt, dostrzegł drogę do realizacji Kościoła-komunii. W 1974 roku wraz z ks. Leopoldem Pietroszkim (1913–1998) i ks. Pawłem Wilczkiem (1949–1997) zapoczątkował w Katowicach pierwsze fokolare kapłańskie w Polsce. Po rekolekcjach, które odbył w Międzynarodowym Centrum dla Kapłanów Ruchu Focolari we Frascati koło Rzymu (od 6 kwietnia do 2 lipca 1976 roku), napisał: „Stałem się księdzem fokolario. Czym może być kapłan jak tym, który użycza siebie Chrystusowi?”. 18 września 1985 roku w *Liście otwartym* zwrócił się do kapłanów Ruchu Focolari w Polsce: „Pozostajemy zjednoczeni na odległość, zjednoczeni z Jezusem Opuszczonym, zjednoczeni wzajemną miłością, zjednoczeni tym wielkim pragnieniem «Ut omnes» (...), zjednoczeni tym wspianym Idealem, który nam został podany przez Boga za pośrednictwem naszej duchowej matki Chiary. Niech wam wszystkim będzie radość i wesele”. W chorobie oczu, która wyłączała go coraz bardziej z aktywnego życia, dostrzegał tajemnicę Bożą, znak od Oblubieńca duszy, Jezusa Chrystusa. Pisał z pokorą: „Nie wiem, dlaczego to wszystko. Może dni moje są policzone i Bóg mnie przygotowuje na przejście. Nie pytam dlaczego, dokąd... Mówię: *fiat* i czekam na wolę Twoją, Panie. (...) Wierzę, że kiedyś zobaczę Ciebie pełniej, bez tej zasłony doczesności. Ale nie śpieszę się za tę zasłonę”. Ksiądz Stanisław Bista zmarł 23 grudnia 1985 roku na ostry zawał serca w drodze do parafii Najświętszej Maryi Panny Uzdrowienia Chorych w Bojszowach Nowych, gdzie miał pomagać duszpastersko. Przeżył pięćdziesiąt sześć lat, w tym trzydzieści dwa lata w kapłaństwie. 26 grudnia obrzędem pogrzebowym w katedrze pw. Chrystusa Króla w Katowicach przewodniczył biskup kielecki Stanisław Szymecki, a homilię wygłosił biskup Damian Zimoń. 27 grudnia w kościele parafialnym pw. Trójcy Przenajświętszej w Kochłowicach Mszy św. przewodniczył metropolita krakowski kardynał Franciszek Macharski, a homilię wygłosił biskup Czesław Domin. Ksiądz Bista został pochowany na cmentarzu parafialnym, obok grobu swoich rodziców. Pamięć o ks. Biście jest żywa wśród przyjaciół i bliskich. Społeczność jego małej ojczyzny – Kochłowic, 18 października 2005 roku odsłoniła tablicę pamiątkową, poświęconą jemu i jego bratu, na ścianie domu, gdzie się

urodzili, przy ul. Radoszowskiej 167. Ruch Focolari, który pielęgnuje dziedzictwo duchowe i intelektualne ks. Bisty, dwadzieścia pięć lat po jego śmierci, 18 grudnia 2010 roku, zorganizował na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach sesję wspomnieniową, a materiały z tej sesji oraz zebrane świadectwa i fragmenty jego *Dziennika duszy* zostały opublikowane w czasopiśmie „Gen’s” (R. 2011, nr 1-2). Wśród opracowań naukowych, prezentujących postać ks. Bisty, warto wspomnieć publikację ks. Bartłomieja Kuźnika pt. *Moją pustynią jest świat. Studium dorobku kaznodziejskiego księdza doktora Stanisława Bisty* (Katowice 2017). Wspomnienia i świadectwa kapłanów i osób świeckich, uczniów, przyjaciół i bliskich ks. Bisty ukazują jego oddziaływanie na ich życie. Arcybiskup Damian Zimoń twierdzi, że ks. Stanisław Bista „był jednym z jego najbliższych współpracowników”; pozostał w jego pamięci „jako człowiek o silnej osobowości, który imponował młodzieży swoim zdecydowaniem w sprawach duchowych”; podziwiał „jego formację intelektualną i duchową, która była niezwykle «soborowa»”. Ponadto – według niego – miał on „bardzo pozytywny wpływ na młodych księży” i że odkrył, co było źródłem tej jego żarliwości kapłańskiej – „okazało się, że [to była] duchowość Dzieła Maryi”. Ojciec Ludwik Mycielski OSB, przyjaciel ks. Stanisława Bisty, powiedział: „Był pierwszym księdzem, który swoim szaleństwem miłości do Jezusa Opuszczonego przybliżył mi sposób budowania królestwa Bożego już tutaj, na ziemi – z przylgnięciem do Matki Kościoła, do Maryi”. Ksiądz Józef Kozyra słuchał jego „niezwykle ciekawych i głęboko teologicznych wykładów, uwzględniających wówczas najnowsze dokumenty Soboru Watykańskiego II” oraz wspominał go również „jako wyjątkowego wychowawcę kleryków”. Ksiądz Franciszek Skórkiewicz podziwiał go „za ogromną wiedzę i wspaniałe serce, co czyniło go bardzo dobrym pedagogiem. W życiu swoim realizował zasadę: «Verba docent, exempla trahunt»”. Ksiądz Tadeusz Czakański zapamiętał ks. Bistę z jego „przenikliwego spojrzenia i doniosłego głosu. Nosił zawsze wyprasowane spodnie i miał okulary w grubych oprawkach – taki śląski kapłan. Promieniował boską mądrością. Imponował autentycznością kapłańskiego życia”. Wielki podziw i uznanie wzbudziła w nim wiadomość, że ks. Bista „chciał wstąpić do klasztoru ojców kamedułów, ale gdy poznał Dzieło Maryi,

„Imponował autentycznością kapłańskiego życia”

stwierdził, że to jest «to samo», że w życiu chodzi o wypełnianie woli Bożej”. Ksiądz Jerzy Szymik dodał: „Myślę o nim jako o jednej z najjaśniejszych kapłańskich postaci moich czasów kleryckich i pierwszych lat kapłaństwa (1972–1985). Zapamiętałem przede wszystkim aurę, jaką wytwarzał ks. Bista. Była to aura entuzjazmu, radości (chcianej, wypracowanej, ale prawdziwej) i jakiejś wyczuwalnej nawet dla nas, młokosów wówczas, głębi (widzenia, myślenia, przeżywania), która – przeczuwaliśmy – bierze się z pragnienia Boga. Był dla nas autorytetem (...). Pamiętam jego poczucie humoru, rodzaj śmiechu, gwałtownego, zaraźliwego (...)”. Ksiądz Tadeusz Fitych napisał: „Jego szczególnym darem było to, iż poprzez słowo i sapiencjalnie prowadzony dialog budował atmosferę kapłańskiego Emmaus (niektórzy mówili o nim, że potrafi być w najlepszym tego słowa znaczeniu «duszą towarzystwa»)”. I dodał: „(...) konsekwentnie żył dynamiką trynitarniej komunii (tajemnica, komunია, misja). Odnosiłem wrażenie, że poznany w Dziele Maryi charyzmat jedności w doskonały sposób dopełnił u niego piękną śląską kulturę dialogu i gościnności wyniesioną z rodzinnego domu (i długo «nadzorowaną» przez wspańiałą śp. Mamę Bistową). Ksiądz Stanisław był i jest dla mnie bratem i świetlanym reprezentantem śląskiej ziemi, ale przede wszystkim «dzieckiem Vaticanum II», czyli kapłanem – Maryją, który pielęgnując wysoką miarę życia codziennego, w pogodzie ducha, z wdzięcznością, świadomie i konsekwentnie żyje dla Kościoła Komunii”. Ksiądz Roberto Saltini, Włoch, prezbiter archidiecezji katowickiej, fokolarino, poznał osobiście ks. Bistę i miał wrażenie, że spotykał osobę nadzwyczajną: „inteligencja i wysoka kultura zamieszkiwały jego duszę prostą i świetlistą jak u dziecka, która jednocześnie tryskała serdecznością i głębokim humanizmem. Dla niego charyzmat jedności był odkryciem nowej drogi do Boga”. Maciej Bieniasz, grafik, pedagog i poeta, zapamiętał rozmowy z ks. Bistą podczas spacerów po ulicach Katowic: „Nasze rozmowy (...) toczyły się nieraz wokół szczytnego tematu: «Jak zdobyć nasze miasto dla Chrystusa»”. Z kolei Anna Fratta (Doni), włoska lekarza, fokolarina w Polsce potwierdziła, że ks. Bista był jednym z pionierów Dzieła Maryi – Ruchu Focolari w Polsce. „Zawsze pełen entuzjazmu (...). Zawsze w miłości wobec wszystkich w swoim radosnym, otwartym stylu, gotowy budować mosty jedności między wszystkimi”.

Był jednym z pionierów Dzieła Maryi – Ruchu Focolari w Polsce

Bibliografia

Archiwum Archidiecezji w Katowicach, Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Stanisława Bisty, sygn. 48/47; Bista S., *Przez krzyż do zwycięstwa. Homilie wygłoszone w katedrze Chrystusa Króla w Katowicach 3 XI 1984–15 XII 1985. Z zapisu magnetofonowego*, Katowice 1998; Bista S., *Kodeksowa koncepcja formacji kandydatów do kapłaństwa*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 14: 1981, s. 165-173; Domin C., *Homilia podczas pogrzebu śp. ks. pralata dra Stanisława Bisty*, „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 1986, nr 2, s. 24-28; Grajewski A., *Twój Gość*, Katowice 2008, s. 96, 124; Bista S., *Materiały z sesji poświęconej duchowości komunii*, „Gen’s”, R. 2011, nr 1-2; Kuźnik B., *Moją pustynią jest świat. Studium dorobku kaznodziejskiego księdza doktora Stanisława Bisty (1929–1985)*, Katowice 2017; Kuźnik B., *Wydarzenie Soboru Watykańskiego II w homiliach i konferencjach ks. dr. Stanisława Bisty (1929–1985) z lat 1962–1966*, [w:] *Kapłan w postudze słowa Bożego*, red. L. Szewczyk, W. Sztyk, Katowice-Panewniki 2010; Marek Ł., *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii katowickiej w latach 1956–1970*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, Warszawa 2009, s. 99; Myszor J., *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 425 i nn.; Puchała S., *Duszpasterstwo Akademickie w diecezji katowickiej w latach 1947–1992*, Katowice 2007, s. 100, 132; Sobański R., *Bista Stanisław*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, T. 8: a-z, red. J. Mandziuk, Warszawa 1995, s. 68-70; Sobański R., *Bista Stanisław*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 35; Sobański R., *Śp. ks. dr Stanisław Bista*, „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 1986, nr 5, s. 35-40; Typańska H., *Bibliografia prac ks. Stanisława Bisty*, „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 1986, nr 5, s. 41-44; Olszar H., *Ks. Stanisław Bista – życie i działalność. Wzrusza mnie dusza (...) rozulekła w mowie, żyjąca pobożnie*, „Gen’s”, R. 2010, nr 1-2.

Fot. ks. Paweł Czrynik. Zdjęcie obrazu z Archiwum Sądu Metropolitalnego w Katowicach

Bista Stanisław Marcin Eugeniusz (1929–1985), pseudonym: **Marian Stabik and Marcin**, Catholic priest, court official, member of the **Focolare Movement**

He was born on 4th May 1929 in Kochłowice. He attended the State Gymnasium and the Adam Mickiewicz Higher Secondary School for Boys. Determined to become a priest, on 28th June 1948 he entered the Higher Silesian Theological Seminary in Cracow, where he began his formation. At the same time he studied theology at the Theological Faculty of the Jagiellonian University. On 26th June 1953 he obtained a master's degree in theology for a thesis titled *Stosunek Atenagorasa do filozofii greckiej w ujęciu A. Harnacka* [Atenagoras's Attitude to Greek Philosophy in the Light of A.

Bista Stanisław Marcin Eugeniusz (1929–1985), alias: **Marian Stabik and Marcin**; Presbyter, Gerichtsoffizial, Mitglied der Fokolarbewegung [Werk Mariens]

Bista wurde am 4. Mai 1929 in Kochłowice [Kochlowitz] geboren. Er besuchte das Staatliche Adam-Mickiewicz-Jungengymnasium. Die Pflege des Gewissens und das Bedürfnis danach, Priester zu werden, führten ihn am 28. Juni 1948 an die Pforte des Schlesischen Priesterseminars in Krakau, wo er an seiner geistigen Formation arbeitete und an der Theologischen Fakultät der Jagiellonen Universität studierte. Den Magistertitel der Theologie erwarb er am 26. Juni 1953 mit der Arbeit *Stosunek Atenagorasa do filozofii greckiej w ujęciu A. Harnacka* [Die Einstellung von Atenagoras zur griechischen

Harnack's Approach]. On 28th June 1953 he took holy orders from the hands of Bishop Franciszek Jop at the church of Saint Apostles Peter and Paul, which belonged to the All Saints parish in Cracow. In the years 1953–1954 and 1962–1965 Rev. Bista studied at the Faculty of Canon Law of the Catholic University of Lublin. He obtained a master's degree for a thesis titled *Niższe seminaria duchowne diecezjalne w Kościele Zachodnim do końca XVIII wieku* [Lower Diocesan Theological Seminaries in Western Church until the End of the 18th Century]. In 1967 he earned a doctor's degree there on the basis of a dissertation titled *Niższe seminaria w Kościele Zachodnim do 1917 roku. Studium historyczno-prawne* [Lower Seminaries in the Western Church until 1917. A Historical and Legal Study]. He worked as a curate in the following parishes: Brzezie nad Odrą, Murcki, Brzozowice Kamień, Biertułtowy, Dąbrówka Mała, Sucha Góra, Kończyce Wielkie, Jastrzębie Górne, Ruda Śląska Nowy Bytom and Wirek. An important area of Rev. Bista's activity was the formation of future priests – he was a rector of the Lower Theological Seminary in Katowice (1960–1962) and a director of studies as well as a deputy rector of the Higher Silesian Theological Seminary in Cracow (1968–1971). He was of the opinion that at a theological seminary it is impossible to practice “the cult of pure science” and to limit the professors' activity to “pure distribution of knowledge”, because intellectual formation – although it is a separate part of priestly formation – has to be subordinated to the main aim, namely the “pastoral aim”. As he belonged to the Focolare Movement, his private and spiritual life was immersed in the spirit of unity. Rev. Stanisław Bista died on 23rd December 1985. The recollections and testimonies of priests and laymen, as well as Rev. Bista's friends and family, show the extent to which he influenced their life. They all claim that he was a great authority for them. He was also one of the pioneers

Philosophie in den Schriften von Adolf Harnack]. Am 28. Juni 1953 wurde er vom Bischof Franciszek Jop in der Kirche der Hl. Apostel Petrus und Paulus in der Aller-Heiligen-Pfarrgemeinde in Krakau zum Priester geweiht. 1953–1954 und 1962–1965 studierte Pfr. Bista an der Fakultät für Kanonisches Recht der Katholischen Universität in Lublin. Das Studium schloss er mit der Magisterarbeit *Niższe seminaria duchowne diecezjalne w Kościele Zachodnim do końca XVIII wieku* [Niedere Priesterseminare in den Diözesen der westlichen Kirche bis zum Ende des 18. Jahrhunderts] ab. 1967 promovierte er mit der Abhandlung *Niższe seminaria w Kościele Zachodnim do 1917 roku. Studium historyczno-prawne* [Niedere Seminare in der westlichen Kirche bis 1917. Ein historisch-juristisches Studium]. Bista arbeitete als Vikar in den Pfarrgemeinden in Brzezie nad Odrą [Hohenbirken], Murcki [Emanuelssenegen], Brzozowice Kamień [Brzezowitz-Kamin], Biertułtowy [Birtultau], Dąbrówka Mała [Eichenau], Sucha Góra [Trockenberg], Kończyce Wielkie [Gross-Kuntschitz], Jastrzębie Górne [Ober Jastrzemb], Ruda Śląska Nowy Bytom [Friedenshütte] und Wirek [Antonienhütte]. Sein spezifischer Tätigkeitsbereich war die Ausbildung neuer Priester. In diesem Zusammenhang war er Rektor des Niederen Priesterseminars [Niższe Seminarium Duchowne] in Kattowitz (1960–1962) sowie Studienleiter und stellvertretender Rektor des Schlesischen Priesterseminars in Krakau (1968–1971). Er vertrat den Standpunkt, dass im Priesterseminar kein „Kultus der reinen Wissenschaft“ betrieben werden und die Tätigkeit der Professoren sich nicht lediglich auf die „reine Wissensvermittlung“ beschränken sollte, denn ob schon die intellektuelle Formation einen eigenen Bereich der Priesterlehre darstellt, müsse sie der primären Aufgabe – also dem „pastoralen Zweck“ – untergeordnet werden. Sein privates und geistiges Leben war in der Einheit und Gemeinschaft der Fokolarbewegung [Werk Mariens] verankert. Pfr. Stanisław Bista starb am

of the Blessed Virgin Mary's Work – the Focolare Movement in Poland.

23. Dezember 1985. Die Erinnerungen und Zeugnisse von Laien sowie von seinen Schülern, Freunden und Verwandten bestätigen die Wirkung von Pfr. Bista auf ihr Leben. Alle bezeugen, er sei für sie ein Wegweiser und einer der Pioniere des Werk Mariens, also der Fokolarbewegung in Polen, gewesen.

Blachnicki Franciszek

Andrzej Sznajder

Urodził się 24 marca 1921 roku w Rybniku (wówczas jeszcze w granicach Niemiec). Jego ojciec Józef Blachnicki (1884–1948) urodził się w Zabrze-Zaborzu, ukończył średnią szkołę medyczną, pracował jako pielęgniarz w Szpitalach Spółki Brackiej w Zabrze, Rydułtowach, Rybniku i Orzeszu, a od 1929 roku w Tarnowskich Górach, następnie w latach 1940–1948 w Szpitalu Górniczym w Bytomiu-Bohrku. Matka Maria Blachnicka z domu Miller (1887–1942) urodziła się w Radzionkowie, w rodzinie górniczej, miała wykształcenie podstawowe, do chwili zamążpójścia pracowała jako pomoc domowa i opiekunka dzieci. Miał ośmioro rodzeństwa – czterech braci i cztery siostry. Byli to Rudolf (1908–1989), Adelajda (1913–1992), Elżbieta (1915–2001), Ernest (1920–1995), Henryk (1924–2005). Troje z rodzeństwa zmarło w dzieciństwie: Hubert (1910–1920), Zuzanna (1922) i siostra o nieznanym imieniu (1925). Edukację szkolną rozpoczął w 1926 roku w wieku pięciu lat w szkole powszechnej w Orzeszu. Po przeprowadzce rodziny Blachnickich do Tarnowskich Gór od 1929 roku kontynuował naukę w Publicznej Szkole Powszechnej im. Jana III Sobieskiego; rok później został przeniesiony do Szkoły Ćwiczeń przy Państwowym Seminarium Nauczycielskim, którą ukończył 18 maja 1933 roku. Od tego też roku uczęszczał do Gimnazjum Męskiego im. Księcia Jana Opolskiego w Tarnowskich Górach, w którym zdał egzamin maturalny z wyróżnieniem w maju 1938 roku. 17 października 1945 roku rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie. Ukończył je, broniąc pracy magisterskiej z filozofii religii pt. *Istota świętości. Studium religijno-filozoficzne na tle powieści Władysława*



Franciszek Blachnicki (1921–1987)

Grabskiego „*W cieniu kolegiaty*”. 25 czerwca 1950 roku przyjął święcenia prezbiteratu w prokatedrze pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach. W roku akademickim 1961/1962 ks. Franciszek Blachnicki podjął dalsze studia i pracę naukową na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. 14 czerwca 1965 roku obronił pracę doktorską pt. *Pośrednictwo zbawcze Kościoła w ujęciu Franciszka Ksawerego Arnolda. Studium dogmatyczno-pastoralne*. W latach 1964–1972 na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim prowadził pracę dydaktyczno-naukową w charakterze asystenta i adiunkta. Współorganizował Instytut Teologii Pastoralnej. W latach 1965–1976 redagował „Biuletyn Odnowy Liturgii”. W 1970 roku ukończył rozprawę habilitacyjną z zakresu teologii pastoralnej pt. *Eklezjologiczna dedukcja teologii pastoralnej*. Po dwóch latach przeciągania przewodu habilitacyjnego przez władze uniwersyteckie, a potem – po zatwierdzeniu habilitacji przez Senat uczelni i niezatwierdzeniu przez władze państwowe – zrezygnował z pracy naukowo-dydaktycznej w Lublinie. Był autorem ponad sześćuset publikacji naukowych i popularnych. Od najmłodszych lat angażował się w działalność społeczną i patriotyczną. Już od 1931 roku należał do Męskiej Drużyny Związku Harcerstwa Polskiego im. Wincentego Janasa w Tarnowskich Górach. Nie mogąc podjąć studiów bez odbycia zasadniczej służby wojskowej, zgłosił się w sierpniu 1938 roku do służby pracy, którą pełnił w 7 Baonie Junackich Hufców Pracy. Czynną służbę wojskową rozpoczął we wrześniu 1938 roku w Dywizyjnym Kursie Podchorążych Rezerwy w Katowicach (przy 23 Dywizji Piechoty). W czerwcu 1939 roku złożył przysięgę wojskową w Mikołowie, a następnie otrzymał przydział do 11 Pułku Piechoty w Tarnowskich Górach, z którym brał udział w walkach z Niemcami aż do rozbicia oddziału w bitwie pod Tomaszowem Lubelskim (17–20 września 1939 roku). Po ucieczce z niewoli i powrocie do Tarnowskich Gór, 13 października 1939 roku z dwójką przyjaciół zawiązał grupę konspiracyjną, która nawiązała kontakt z Polską Organizacją Powstańczą. 30 marca 1940 roku – zagrożony dekonspiracją – schronił się w Zawichoście; tam aresztowany 27 kwietnia 1940 roku przewieziony został do aresztu w Tarnowskich Górach i poddany śledztwu. 24 czerwca 1940 roku w pierwszym transporcie więźniów ze Śląska przewiezony został do KL Auschwitz. Otrzymał numer obozowy 1201. 22 września 1941 roku został

przetransportowany do aresztu śledczego w Zabrze w celu kontynuowania śledztwa, a 6 stycznia 1942 roku – do aresztu śledczego w Katowicach. 28 lutego 1942 roku otrzymał akt oskarżenia: „zdrada główna – planowanie oderwania siłą Śląska od Rzeszy”. 30 marca 1942 roku – po jednodniowym procesie – usłyszał wyrok kary śmierci. 13 sierpnia 1942 roku został ułaskawiony od kary śmierci i skazany na dziesięć lat ciężkiego więzienia – do odbycia po zakończeniu wojny. Do kwietnia 1945 roku przebywał kolejno w kilku więzieniach i obozach: w Raciborzu, Rawiczu i Börgermoor, znowu w Raciborzu, Schloss Osterstein (w Zwickau) i Lengenfeld (filii niemieckiego obozu zagłady we Flossenbürgu), w którym doczekał wyzwolenia przez Amerykanów 17 kwietnia 1945 roku. Odnaleziony tam przez siostrę Adelajdę, 20 lipca 1945 roku powrócił do rodzinnego domu w Tarnowskich Górach. Po otrzymaniu święceń kapłańskich 25 czerwca 1950 roku, pełnił najpierw posługę kapłańską w Katowicach-Wełnowcu i Tarnowskich Górach. Następnie jako wikariusz pracował w parafiach: w Tychach, Borowej Wsi, Łaziskach Górnych, Rydułtowach, Cieszynie i Bieruniu Starym. Niemal od początku w pracy duszpasterskiej skupiał się głównie na dzieciach i młodzieży, dla których zaczął wypracowywać metodę przeżyciowo-wychowawczą rekolekcji oazowych, sprawdzoną w 1954 roku na pierwszych rekolekcjach Oazy Dzieci Bożych. Zaangażował się także w pracach „tajnej Kurii”, w okresie wysiedlenia z terenu diecezji biskupów katowickich (1952–1956). Występował przeciw decyzjom ówczesnego – narzuconego przez władze komunistyczne – wikariusza kapitulnego ks. Jana Piskorza. We wrześniu 1954 roku wystąpił przeciw ingerowaniu władz w treści publikowane na łamach „Gościa Niedzielnego”. Na jego wniosek księża dekanatu cieszyńskiego odrzucili dyskusję nad materiałami dotyczącymi tematów I Synodu Diecezji Katowickiej, który miał zwołać ks. Piskorz. Za te działania został we wrześniu 1955 roku wydalony z diecezji i przez rok (z przerwami) przebywał we franciszkańskim klasztorze-sanktuarium w Niepokalanowie. W październiku 1956 roku – wraz z innymi kapłanami – organizował powrót biskupów śląskich do diecezji, a potem rozpoczął pracę w Referacie Duszpasterskim Kurii Diecezjalnej w Katowicach i w redakcji tygodnika „Gość Niedzielny”.

Skupiał się głównie na dzieciach i młodzieży, dla których zaczął wypracowywać metodę przeżyciowo-wychowawczą rekolekcji oazowych

Zainicjował społeczną akcję przeciwalkoholową pod nazwą Krucjata Trzeźwości

W 1957 roku zainicjował społeczną akcję przeciwalkoholową pod nazwą Krucjata Trzeźwości (od 1958 roku nazywaną Krucjata Wstrzemięźliwości). W 1960 roku zebrał wokół tej inicjatywy sto tysięcy członków, deklarujących abstynencję od alkoholu. Przyczynił się do założenia Centrali Krucjaty (składającej się z zespołu osób świeckich) w Katowicach; publikował materiały formacyjne oraz dwutygodniowy dodatek do „Gościa Niedzielnego” pod nazwą „Niepokalana zwycięża”, w nakładzie stu dwudziestu tysięcy egzemplarzy. Władze państwowe zaczęły się obawiać społecznego oddziaływania tej akcji duszpasterskiej, dlatego 29 sierpnia 1960 roku wydały zakaz dalszej działalności Krucjaty pod pretekstem „nielegalnej działalności” i przystąpiły do jej likwidacji. W odpowiedzi na te zarzuty w październiku 1960 roku ks. Błachnicki opracował i rozesał „Memoriał”, w którym opisał likwidację Krucjaty. Ponadto zarzucał ówczesnym władzom łamanie prawa i prześladowanie Kościoła katolickiego. Prokuratura wojewódzka w listopadzie wszczęła przeciw niemu kolejne śledztwo, tym razem w „sprawie rozpowszechniania pism zawierających fałszywe wiadomości o rzekomym prześladowaniu Kościoła katolickiego w Polsce, co mogło wyrządzić istotną szkodę interesom Państwa Polskiego”. Po czterech miesiącach śledztwa, 15 marca 1961 roku został aresztowany i osadzony w areszcie w Katowicach – tym samym, w którym oczekiwał na wyrok śmierci podczas okupacji. 19 lipca 1961 roku wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Katowicach został skazany na łączną karę dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania na okres trzech lat. W 1963 roku podjął na nowo organizowanie rekolekcji oazowych dla młodzieży, które przerodziły się w tak zwany ruch oazowy, a z którego z czasem rozwinął się Ruch Światło-Życie. Była to metoda piętnastodniowych rekolekcji dla różnych grup młodzieży, dorosłych i całych rodzin. W latach siedemdziesiątych XX wieku rozpoczął tworzenie ogólnopolskich struktur Ruchu. Na szczeblu centralnym ks. Błachnickiego wspomagały członkinie Zespołu Niepokalanej (późniejszego Instytutu Niepokalanej Matki Kościoła). W 1970 roku liczba uczestników oaz wyniosła półtora tysiąca osób, a w 1972 roku trzy tysiące osób. W 1976 roku w rekolekcjach oazowych uczestniczyło dwadzieścia tysięcy osób, a dziesięć lat później – siedemdziesiąt sześć

Ruch Światło-Życie

tysięcy osób, w 1989 roku – siedemdziesiąt osiem tysięcy uczestników. Kolejną inicjatywą ks. Franciszka Błachnickiego była Krucjata Wyzwolenia Człowieka – ruch trzeźwościowy zainspirowany słowami św. Jana Pawła II, skierowanymi w 1978 roku do rodaków, aby „przeciwstawiali się wszystkiemu, co uwłacza ludzkiej godności i poniża obyczaje zdrowego społeczeństwa, co czasem może aż zagrażać jego egzystencji”. W 1979 roku ks. Błachnicki opracował Plan Wielkiej Ewangelizacji „Ad Christum Redemptorem”, pomyślany jako wielka kampania ewangelizacyjna, której celem było dotarcie do każdego Polaka z orędziem o Chrystusie. Istotą przedsięwzięcia były rekolekcje ewangelizacyjne w parafiach, które prowadzili kapłani wspólnie ze świeckimi. Nowatorskim elementem tej formy rekolekcji był pokaz filmu pt. *Jezus*. Dla potrzeb akcji amerykański Ruch Campus Crusade for Christ przekazał Ruchowi Światło-Życie sto projektorów i kopii filmu. Z Planem Wielkiej Ewangelizacji wiązała się akcja „Milion Biblii dla Polski”. Do sfinansowania tego przedsięwzięcia ks. Błachnicki nakłonił Kościoły luterzańskie ze Skandynawii, które w latach 1979–1985 sfinansowały druk i transport do Polski 645 tysięcy egzemplarzy *Biblii Tysiąclecia* oraz 165 tysięcy egzemplarzy Nowego Testamentu i 1,2 miliona egzemplarzy Ewangelii według św. Łukasza. W latach 1980–1981 – na fali rewolucji „Solidarności” – ks. Błachnicki podjął próbę stworzenia Niezależnej Chrześcijańskiej Służby Społecznej, która miała z czasem stanowić kadrowe zaplecze niezależnych organizacji społecznych i politycznych. 9 grudnia 1981 roku ks. Błachnicki wyjechał do Rzymu, gdzie zastał go stan wojenny. W reakcji na wydarzenia w Polsce udzielał wywiadów dla telewizji niemieckiej i Radia Wolna Europa, w których krytycznie wypowiadał się o sytuacji politycznej w Polsce. Do ojczystego kraju nie mógł wrócić; osiadł w polskim ośrodku duszpasterskim w Carlsbergu na terenie Niemiec Zachodnich. Zorganizował tam Międzynarodowe Centrum Ewangelizacji Światło-Życie, w którym prowadził pracę duszpasterską wśród polskich emigrantów. W czerwcu 1982 roku założył Chrześcijańską Służbę Wyzwolenia Narodów – stowarzyszenie skupiające Polaków i przedstawicieli innych narodów Europy Środkowo-Wschodniej wokół idei suwerenności wewnętrznej i jedności narodów w walce o wyzwolenie. Od połowy lat pięćdziesiątych

Kolejną inicjatywą ks. Franciszka Błachnickiego była Krucjata Wyzwolenia Człowieka

Założył Chrześcijańską Służbę Wyzwolenia Narodów

XX wieku aż do końca życia był obiektem zainteresowania – inwigilacji i prześladowań ze strony komunistycznego aparatu państwowego na niespotykaną skalę. W celu przeciwdziałania jego inicjatywom duszpasterskim władze państwowe wykorzystywały struktury Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, prokuratury i sądy, administrację państwową, milicję, prasę, radio i telewizję, sieć tajnych agentów aparatu bezpieczeństwa. Prowadzono wobec niego działania operacyjne, polegające na inwigilacji i rozpracowywaniu ruchu oazowego; nękanie go grzywnami, przeszukiwaniami miejsc pobytu; prowadzono akcje dezinformacyjne w celu zniesławienia i zdyskredytowania go w oczach polskich biskupów.

W lutym 1983 roku Wojskowa Prokuratura wydała postanowienie o jego tymczasowym aresztowaniu i rozesłała za nim list gończy. Jednocześnie kontynuowano śledztwo, dokonując przesłuchań i rewizji u członków Ruchu Światło-Życie. Nie przerwała go nawet śmierć ks. Franciszka Blachnickiego w lutym 1987 roku. Umorzono je dopiero w 1992 roku. Zmarł w Carlsbergu 27 lutego 1987 roku. Pochowany został na miejscowym cmentarzu, skąd w kwietniu 2000 roku doczesne jego szczątki zostały sprowadzone do Krościenka nad Dunajcem i złożone w kościele pw. Dobrego Pasterza w jego dolnej kaplicy. 17 lutego 1994 roku został odznaczony pośmiertnie Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. 5 maja 1995 roku otrzymał Krzyż Oświęcimski. 9 grudnia 1995 roku w Katowicach rozpoczął się jego proces beatyfikacyjny. 23 listopada 2001 roku zakończył się diecezjalny etap procesu beatyfikacyjnego, a 31 stycznia 2002 roku otwarto dokumenty w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie. Fragmenty pamiętników sługi Bożego

Trzy nawrócenia

ks. Franciszka Blachnickiego mówią o jego przygotowaniu do sakramentu kapłaństwa oraz trzydziestu siedmiu latach kapłańskiej posługi. Opisując tę drogę pod koniec swojego życia, ks. Blachnicki wyróżnił na niej trzy etapy wyznaczone przez trzy nawrócenia: nawrócenie wiary, nawrócenie nadziei i nawrócenie miłości. Dlatego właśnie ten zbiór zapisków został zatytułowany *Trzy nawrócenia* (Kraków 2011). Był znany z powiedzeń: „Życie może mieć źródło tylko w miłości” czy „Każdy z nas ma być arcydziełem, zarówno myśli Bożej, jak i Bożego działania”.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Franciszka Blachnickiego, sygn. 48/50; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Katowicach, Akta kontrolne śledztwa w sprawie rozpowszechniania pism zawierających fałszywe informacje na temat prześladowania Kościoła Katolickiego w PRL, a także w sprawie uchylania się od obowiązku rejestracji maszyn drukarskich i przedstawienia do kontroli właściwemu Urzędowi Kontroli Prasy i Publikacji wydawnictw opublikowanych przez Centralę Krucjaty Wstrzemięźliwości w Katowicach oraz podrobienia znaków cenzorskich Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy i Publikacji w Katowicach w 1960 r., prowadzonego przeciwko: Blachnicki Franciszek Karol, imię ojca: Józef, ur. 24-03-1921 r., tj. podejrzanemu o popełnienie przestępstw z art. 22 Dekretu z dnia 13-06-1946 r. oraz z art. 6 „a” Dekretu z dnia 05-07-1946 r. o utworzeniu Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, sygn. IPN Ka 03/275; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Krakowie, Akta dochodzenia w sprawie bezprawnego kolportażu broszur o treści religijnej, prowadzonego przeciwko: ks. Blachnicki Franciszek, s. Józefa, ur. 24-03-1921 r., tj. podejrzanemu o popełnienie przestępstwa z art. 6 a Dekretu z dnia 5-07-1946 r. o utworzeniu GUPPiW z późniejszymi zmianami, T. 1-2, sygn. IPN Kr 037/262; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Lublinie, Akta osobowe księdza pracownika naukowego KUL: Franciszek Karol Blachnicki, imię ojca: Józef, ur. 24-03-1921 r., sygn. IPN Lu 173/474; Blachnicki F., *Rekolekcje więzienne*, Krościenko 2001; Blachnicki F., *Wyroki Bożej Opatrzności. Listy z czasu wojny*, Kraków 2003; Blachnicki F., *Postsovieticum, czyli nie wolno ci być niewolnikiem*, Kraków 2004; Blachnicki F., *Charyzmat i wierność. Do Ruchu Światło-Życie z Obczyzny. 1981–1984*, Carlsberg 1985; Blachnicki F., *Prawda – Krzyż – Wyzwolenie. Ku polskiej teologii wyzwolenia*, Carlsberg 1985; Blachnicki F., *Godziny Taboru*, Carlsberg–Lublin, 1989; Blachnicki F., *Życie swoje oddałem za Kościół*, Kraków 2005; Blachnicki F., *Spojrzenia w światło łaski. Kartki wyrwane z pamiętnika dla dusz na drodze oczyszczenia*, 1987; Bolczyk H., *Wolny człowiek – wolny naród. Ostatnie dzieło życia ks. Franciszka Blachnickiego: Chrześcijańska Służba Wyzwolenia Narodów*, Kraków 2012; *Człowiek wiary konsekwentnej: ks. Franciszek Blachnicki 24 III 1921–27 II 1987*, oprac. G. Wilczyńska, Lublin 1997; Derewenda R., *Dzieło wiary. Historia Ruchu Światło-Życie 1950–1985*, Kraków 2010; *Ksiądz dr Franciszek Blachnicki. Wychowawca młodzieży polskiej*, red. R. Brom, J. Śliwiok, Katowice 2003; Marczewski M., *Postuga zbawcza Kościoła w ujęciu ks. Franciszka Blachnickiego*, Lublin 2000; Wilczyńska G., *Wychowawca wolnych ludzi*, Kraków 2018; Wodarczyk A., *Prorok żywego Kościoła. Ks. Franciszek Blachnicki (1921–1987) – życie i działalność*, Katowice 2008; Grajewski A., *Oskarżony ks. Franciszek Blachnicki*, „Więź”, nr 5 (511) 2001, s. 112-128; Grajewski A., *Blachnicki Franciszek*, [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989. Pomordowani – więzieni – wygnani*, T. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 17, 18, 20; Wilczyńska G., *Blachnicki Franciszek*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, T. 8: a-z, red. J. Mandziuk, Warszawa 1995, s. 72-95; Wodarczyk A., *Ksiądz Franciszek Blachnicki (1921–1987). Człowiek wiary konsekwentnej*, [w:] *Górny Śląsk na przełomie wieków. Nadzieje i niepokoje. Świadkowie wiary*, Katowice–Piekary Śl. 2002, s. 178-193; Sznajder A., *Ks. Franciszek Blachnicki – tarnogórzanin, który przepowiedział upadek komunizmu*, [w:] *Rocznik Muzeum w Tarnowskich Górach*, T. III, red. Z. Krzykowska, Tarnowskie Góry 2011, s. 150-160; Sznajder A., *Katowickie epizody biografii ks. Franciszka Blachnickiego*, [w:] *Katowice jako ośrodek nauki i kultury XX i XXI wieku*, red. A. Barciak, Katowice 2018, s. 289-302; Dziurok A., *Aparat bezpieczeństwa wobec biskupów i kurii katowickiej w latach 1945–1956*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, Warszawa 2009, s. 82; Grajewski A., *Wygnanie*, Katowice 2002, s. 173 i nn.; Jaklewicz T., *Sługa Boży*

ks. Franciszek Blachnicki – nieodkryty prorok, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 2007, nr 4, s. 227-234; Marek Ł., *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii katowickiej w latach 1956–1970*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, Warszawa 2009, s. 89 i nn.; Marek Ł., „Kler to nasz wróg”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956–1970*, Katowice 2009, s. 212 i nn.; „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 1956, nr 3-4, s. 48; Wodarczyk A., *Śługa Boży ks. Franciszek Blachnicki jako mistyk*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 2007, nr 4, s. 212-227; Zurek J., *Ruch „księży patriotów” w województwie katowickim w latach 1949–1956*, Warszawa–Katowice 2009, s. 171, 172; *Prorok nie umiera. Ks. Franciszek Blachnicki* [film dokumentalny], reż. A. Kraśnicki, rok prod. 2016.

Fot. za: A. Wodarczyk, *Prorok żywego Kościoła*, Katowice 2008, [s. 627 – okładkowa]

Blachnicki Franciszek Karol (1921–1987), pseudonyms and cryptonyms: Eleuteriusz, Prawdzic, Gabriel, Gabryel, Gabryel Mar, Gbrl, Ks. Gabryel Mar, Korektor, Jan Franciszek, Ojciec, Wódz, F.B., Ks. F.B., Ks. F.Bl., X.B; priest, Servant of God, founder of the Light-Life Movement

He was born on 24th March 1921 in Rybnik. He was a scout, participant of the Polish September Campaign in 1939 and prisoner of the Auschwitz concentration camp. On 25th June 1950 he took holy orders. He was the initiator and organizer of many national religious actions – the Crusade of Sobriety (1957–1960), the Light-Life Movement, the Crusade of Human Liberation, the Plan of Great Evangelisation “Ad Christum Redemptorem”, the Independent Christian Social Service. From December 1981 he stayed in exile in Carlsberg (Germany), where he founded the International Centre of the Light-Life Evangelisation and the Christian Service of the Liberation of Nations. In the years 1963–1973 he was a researcher and lecturer at the Catholic University of Lublin. From the first years of his work as a priest (1954) he was persecuted by the Communist security service. He died on 27th February 1987 in Carlsberg. His beatification process has been in progress since 1995 –

Blachnicki Franciszek Karol (1921–1987), alias: Eleuteriusz, Prawdzic, Gabriel, Gabryel, Gabryel Mar, Gbrl, Ks. Gabryel Mar, Korektor, Jan Franciszek, Ojciec, Wódz, F. B., Ks. F. B., Ks. F.Bl., X.B; Priester, Diener Gottes, Gründer der Bewegung „Światło-Życie” [Licht-Leben]

Blachnicki wurde am 24. März 1921 in Rybnik geboren. Er war Pfadfinder, nahm im September 1939 am Verteidigungskrieg teil, danach war er Gefangener im Vernichtungslager Auschwitz. Am 25. Juni 1950 wurde er zum Priester geweiht. Er gründete und organisierte viele Seelsorgeaktionen in ganz Polen: Krucjata Wstrzemięźliwości [Kampagne der Enthaltensamkeit] (1957–1960), Ruch Światło-Życie [Bewegung Licht-Leben], Krucjata Wyzwolenia Człowieka [Kreuzzug zur Befreiung des Menschen], Plan Wielkiej Ewangelizacji [Plan der großen Evangelisierung] „Ad Christum Redemptorem“, Niezależna Chrześcijańska Służba Społeczna [Unabhängiger christlicher Sozialdienst]. Im Dezember 1981 emigrierte er nach Carlsberg (Deutschland), wo er das Internationale Evangelisationszentrum Licht-Leben und den christlichen Dienst der Völkererlösung gründete. 1963–1973 war er wissenschaftlich-didaktischer Mitarbeiter der Katholischen Universität in Lublin. Bereits in den ersten Jahren der

now in the Congregation for the Causes of Saints in Rome.

Seelsorgearbeit (1954) gehörte er zu den vom kommunistischen Geheimdienst Verfolgten. Blachnicki starb am 27. Februar 1987 in Carlsberg. Seit 1995 dauert sein Beatifikationsprozess – aktuell wird er in der Kongregation für Selig- und Heiligsprechungsprozesse in Rom durchgeführt.

Bromboszcz Teofil

Henryk Olszar

Teofil Bromboszcz urodził się w Wielkanoc, 25 kwietnia 1886 roku, w Ligocie Pszczyńskiej, na terenie parafii Świętego Wojciecha w Mikołowie, w rodzinie chałupnika Michała Bromboszcza i Franciszki z domu Zdziarek. Uczył się w gimnazjach w Pszczynie i Gliwicach. W latach 1908–1911 studiował na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego. Świecenia kapłańskie z rąk kardynała Georga Koppa przyjął we Wrocławiu 26 czerwca 1912 roku. Po prymicjach, na mocy dekretu księcia-biskupa wrocławskiego z 29 lipca 1912 roku, miał stawić się do pracy duszpasterskiej w diasporze – na terenie ksiązęco-biskupiej delegatury berlińskiej – w cywilno-wojskowej parafii Świętego Jana Chrzciciela w Szczecinie, w granicach której było duże pomorskie miasto oraz 65 miejscowości z dwóch powiatów: gryfińskiego i rędowskiego (w sumie obszar ten obejmował 12 tysięcy katolików). Prawdopodobnie kardynał Kopp próbował wpłynąć na propolskie nastawienie ks. Bromboszcza. Tymczasem jego odpowiedź była natychmiastowa, bo 3 sierpnia 1912 roku wysłał z Mikołowa list na adres Kurii wrocławskiej. W jego treści znalazła się prośba o udzielenie zgody na półroczny urlop zdrowotny z powodu długotrwałego schorzenia wątroby. Ponadto przypomniał o wymianie opinii z ks. Augustynem Herbigiem – rektorem wrocławskiego Alumnatu, na temat kontynuowania studiów egzegezy Nowego Testamentu, które zamierzał uwieńczyć doktoratem. Jego zdaniem, takiej możliwości nie dawał mu pobyt w dalekim Szczecinie, odległym o ponad trzysta kilometrów od stolicy Śląska. Ks. Bromboszcz – po uzyskaniu aprobaty Kurii wrocławskiej – wyjechał najpierw do Głuchołaz, gdzie w Domu Lecznicy



Teofil Bromboszcz
(1886–1937)

„Waldsrüh” poddał się sześciotygodniowej kuracji. Następnie – zapewne przed 10 września 1912 roku – przybył do Szczecina, wsparty jednorazowym zasiłkiem kurialnym na pokrycie kosztów podróży. W tych okolicznościach zaczęła się dla niego trudna praca w diasporze, gdzie nie znalazł zadowolenia. To było powodem, że ks. Bromboszcz zgłosił się na początku pierwszej wojny światowej do służby wojskowej i został przydzielony na stanowisko nadetatowego kapelana wojskowego, czym zaskoczył Kurię wrocławską. Powody samodzielnego opuszczenia placówki wikariuszowskiej przy parafii szczecińskiej on sam wyjaśnił „powołaniem na pole walki”, co nastąpiło 1 października 1914 roku. Jego postępowanie w opinii Kurii wrocławskiej było naganne. Nie wyjechał też do Rzymu, gdzie miał zapewnioną możliwość odbycia studiów biblijnych i opracowania rozprawy doktorskiej, traktującej o jednolitości Ewangelii według św. Jana. W wojsku ks. Teofil Bromboszcz był kapelanem w randze oficerskiej w 3 Dywizji Piechoty w Szczecinie, przynależnej do II Korpusu Armijnego Cesarstwa Niemieckiego, gdzie organizował opiekę duchową dla katolickich żołnierzy w dwóch brygadach piechoty, brygadzie kawalerii i brygadzie artylerii oraz w pułkach: grenadierów, piechoty, fizylierów i kawalerii. Rozgrzeszał i błogosławił żołnierzy, celebrował Msze św. i głosił kazania. Od 1914 roku ks. Bromboszcz przebywał z żołnierzami na froncie w Belgii i północnej Francji, a następnie w Prusach Wschodnich i na Bałkanach. Stacjonował pod Ypres, w okolicach Wołkołyszek i na wschód od Prilepu. Potem jego dywizja w czasie Wielkiego Postu i w okresie Wielkanocy 1916 roku stała na froncie macedońskim po obydwu stronach rzeki Wardaru, gdzie posługiwał żołnierzom-katolikom między innym z oddziałów piechoty i artylerii. W Niedzielę Palmową, 16 kwietnia 1916 roku, w czasie celebracji Mszy św. przeżył atak lotniczy połączony z ostrzałem artylerii. Ks. Bromboszcz brał udział w „wojnie na wyczerpanie” najważniejszych potęg ówczesnego świata: Niemiec, Austro-Węgier, Francji i Wielkiej Brytanii. Wkrótce dowództwo 3 Dywizji Piechoty dostrzegło jego zasługi duszpasterskie wśród żołnierzy, będących na polu walki – piastował bowiem stanowisko dywizyjnego proboszcza (Felldivisionspfarrer) – co skutkowało przyznaniem mu przez cesarza Wilhelma II Hohenzollerna pruskiego krzyża żelaznego I klasy (Eisernes Kreuz

I Klasse). Z kolei cesarz Austro-Węgier Franciszek Józef I Habsburg 12 kwietnia 1916 roku podjął decyzję o odznaczeniu go Krzyżem Zasługi Wojskowej (Militärverdienstkreuz) za wyróżnienie się na polu bitwy w czasie austro-węgierskiej kampanii bałkańskiej, wspieranej przez armię pruską. W drugiej połowie 1916 roku ks. Bromboszcz przybył do Torunia. Biskup Henryk Joepfen, Ordynariusz Polowy Armii Pruskiej na Łądzie i Morzu, powierzył mu urząd proboszcza (Divisionspfarrer), który w parafii Świętego Jakuba Apostoła w stopniu majora pełnił aż do zakończenia Wielkiej Wojny dla żołnierzy katolickich 21 Pułku Piechoty im. Karola von Borcke (4 Pomorskiego), wchodzącego w skład XVII Korpusu Armijnego Cesarstwa Niemieckiego. Był jednym z 52 proboszczów pruskich dywizji i garnizonów. Do jego głównych zadań należało „wzmocnienie siły bojowej” podległych mu żołnierzy. Ksiądz Teofil Bromboszcz wykorzystał stanowisko proboszcza Garnizonu Torunia (Festung Thorn) również do kontynuowania swoich studiów nad Nowym Testamentem, uwieńczonych doktoratem. Jego promotorem był ks. prof. Józef Sickenberger, kierownik Katedry Nowego Testamentu. Temat dysertacji ks. Bromboszcza był identyczny z tytułem jego książki o jednolitości Ewangelii według św. Jana. Jego promotor przewidywał, że pod względem umiejętności jest on w stanie dorównać innym znanym biblistom, takim jak protestant Jerzy Heinrich czy katolik Maksymilian Rauer. Praca została napisana „w okopach” pierwszej wojny światowej – na terenie Belgii i północnej Francji, Prus Wschodnich i Bałkanów oraz w twierdzy toruńskiej. W czasie otrzymywanych urlopów możliwy był kontakt z Wydziałem Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wrocławskiego. Pełniąc funkcję proboszcza, a nawet nadproboszcza (über den Divisionspfarrer) wojskowego garnizonu w Toruniu, ks. Bromboszcz przystąpił 15 i 16 października 1918 roku we Wrocławiu do udanego egzaminu proboszczowskiego „wśród huku armat”. Wcześniej, 29 czerwca 1918 roku, w Auli Leopoldyńskiej głównego gmachu Uniwersytetu Wrocławskiego obronił doktorat. „Dzieło życia” ks. Teofila Bromboszcza, czyli rozprawa pt. *Die Einheit des Johannesevangeliums*, wykazuje wyraźną tendencję apologetyczną, czemu autor daje wyraz w „Słowie wstępnym”. Uważa bowiem, że jego publikacja jest potrzebna do polemiki z protestantami, którzy „burzą jedność” Ewangelii według św. Jana.

Bibliista

Był on w stanie wykorzystać zdobytą wiedzę teologiczną i ogólną erudycję oraz praktyczne umiejętności dla podbudowania własnych, polskich postaw narodowych

Autor – zwłaszcza w części drugiej dysertacji – daje odpór przeciwnikom jedności tej Ewangelii. Ksiądz Bromboszcz opuścił Toruń na początku lutego 1919 roku. Z tego miasta wyruszył do Mikołowa. Odszedł definitywnie ze służby w duszpasterstwie wojskowym 23 stycznia 1919 roku. Ten wyjazd z Pomorza na Górny Śląsk stał się dla ks. Bromboszcza niejako podróżą do odrodzonej Polski. Jego działalność i poglądy z tego okresu życia stanowią dobry przykład tego, jak sto lat temu potrafił on – i wielu jemu podobnych – pokonać bariery związane z wyborem narodowości. Ponadto był on w stanie wykorzystać zdobytą wiedzę teologiczną i ogólną erudycję oraz praktyczne umiejętności dla podbudowania własnych, polskich postaw narodowych. To właśnie w Mikołowie przyszło mu patrzeć z przerażeniem na rozwój spraw politycznych na Górnym Śląsku, pogrążonym wkrótce w walce powstańczej i plebiscytowej. Przynaglony najpierw dekretem kardynała Adolfa Bertrama spełniał jeszcze obowiązki we Wrocławiu. Był wikariuszem w katedrze pw. Świętego Jana Chrzciciela, sekretarzem Związku św. Bonifacego (Bonifatiusverein) – stowarzyszenia na rzecz wsparcia katolików mieszkających w protestanckich rejonach diecezji wrocławskiej i Niemiec oraz redaktorem tygodnika katolickiego „Posłańca Niedzielnego dla Diecezji Wrocławskiej”. Wspierał sprawę polską, bo jako „dobry rodak” był duszpasterzem Polaków we Wrocławiu oraz brał udział w posiedzeniach Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu. We wrześniu 1920 roku – przekonany, że już do końca „będzie wspierał sprawę polską” – osiadł tymczasowo w Mikołowie, skąd poprosił Kurię wrocławską o udzielenie mu urlopu. W trudnym okresie znalazł swoją parafię w Ornontowicach, a potem w Mysłowicach; otrzymał ponętą propozycję objęcia posady nauczyciela naukowo-dydaktycznego na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Wileńskiego; przyjął specjalne zadania po stronie polskiej w ruchu plebiscytowym. Na polskim Górnym Śląsku zorganizował Towarzystwo Naukowe Kapłanów Śląskich; tworzył zręby diecezji śląskiej (katowickiej), bo był orędownikiem i realizatorem różnorodnych przedsięwzięć ordynariuszów katowickich. We wspólnocie diecezjalnej został nominowany kanonikiem-teologiem Kapituły Katowickiej (1933) i asystentem kościelnym Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej; przyczynił się do

wydania katolickich katechizmów. Był orędownikiem i realizatorem różnorodnych przedsięwzięć. Zakupił grunt pod budowę katedry, majątek Kokoszyce i dom-rezydencję dla ordynariusza diecezji, utworzył w Tarnowskich Górach konwikt dla młodzieży szkół średnich i organizował budowę gmachu Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Był inicjatorem i współzałożycielem oraz zarządcą Księgarni Katolickiej w Katowicach, a po przekształceniu jej w Księgarnię i Drukarnię Katolicką – członkiem Rady Nadzorczej. 24 marca 1934 roku papież Pius XI wyniósł go do godności biskupa tytularnego Candyby i pierwszego sufragana diecezji katowickiej. Konsekracji ks. Teofila Bromboszcza dokonał 3 czerwca 1934 roku w kościele parafialnym w Mysłowicach biskup Stanisław Adamski w obecności biskupów: Teodora Kubiny i Józefa Gawliny. Jako hasło swej pasterskiej posługi biskup Teofil Bromboszcz wybrał słowo „Serviam” – „Chcę służyć”. Jako biskup sufragan katowicki na terenie silnie uprzemysłowionym służył wiernym, którzy borykali się z kryzysem gospodarczym i bezrobociem oraz waśniami na tle narodowościowym i politycznym. Do marca 1936 roku jako sufragan katowicki kierował parafią w Mysłowicach. Już pod koniec 1935 roku zaczął poważnie chorować. Mimo to ciągle powracał do swoich obowiązków. Biskup Teofil Bromboszcz zmarł 12 stycznia 1937 roku w Mysłowicach. Mieszkańcy Górnego Śląska zachowali „wdzięczną pamięć” o biskupie Bromboszczu, Polaku wielkich zasług i ogromnej pracy społecznej, sięgającej jeszcze czasów zaborczych, kiedy to oprowadzał ich po Krakowie i tam natchnionymi słowami zapalał do umiłowania Matki-Ojczyzny. Nieco ożywienia do jego *curriculum vitae* wnosi homilia pogrzebowa biskupa polowego Wojska Polskiego Józefa Feliksa Gawliny: „Nie ułatwiał sobie życia, bo był przekonany, że tylko praca ofiarna, że tylko samozaparcie ściągną z niebios błogosławieństwo Boże. (...) Był otwarty i szczery”.

Służył wiernym, którzy borykali się z kryzysem gospodarczym i bezrobociem oraz waśniami na tle narodowościowym i politycznym

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Teofila Bromboszcza, T. 1, sygn. 48/66 (dokumenty osobiste), T. 2, sygn. 48/67 (telegramy po zgonie i listy); Mandziuk J., *Bromboszcz Teofil Aleksander*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich 1918–1981*, T. 5: a-j, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 159-161; Gryglewicz F., *Bromboszcz Teofil*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, T. 2, red. F. Gryglewicz,

R. Łukaszyk, Z. Sułkowski, Lublin 1985, kol. 1088; Musialik W., *Bromboszcz Teofil (1886–1937) – biskup sufragan, współorganizator diecezji katowickiej*, [w:] *Słownik biograficzny Ziemi Pszczyńskiej*, red. A. Łysko, Pszczyna 1994, s. 45–46; Smółka L., *Bromboszcz Teofil Aleksander*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 51–55; Krasowski K., *Biskupi katolicy II Rzeczypospolitej. Słownik biograficzny*, Poznań 1996, s. 37–38; H. Olszar, *Bromboszcz Teofil Aleksander (1886–1937), biskup pomocniczy diecezji katowickiej, doktor teologii, autor katechizmów*, [w:] *Słownik katechetów polskich XX wieku*, red. R. Czekalski przy współpracy Z. Marka i R. Murawskiego, Warszawa 2003, s. 29–30; *Bromboszcz Teofil*, [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922–2008*, red. J. Myszor, Katowice 2009, s. 36; Bańka J., *Biskup Teofil Bromboszcz (1886–1937), pierwszy sufragan diecezji katowickiej*, „Nasza Przyszłość”, T. 23: 1966, s. 279–312; Wosnitza F., *Bischöfe aus dem Raum des Kattowitzer Bistums*, [w:] *Beiträge zur schlesischen Kirchengeschichte. Gedankenschrift für Kurt Engelbert*, hrsg. B. Stasiewski, Köln–Wien 1969, s. 227; Pisarek S., *Biskup Teofil Bromboszcz (1886–1937) jako biblista*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 27/28: 1994–1995, s. 221–228; Moj M., *Biskup Teofil Bromboszcz jako biblista*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 43: 2010, z. 1, s. 155–161; Olszar H., *Duchowni katolicy ze Śląska w pierwszej wojnie światowej*, „Studia Interkulturowe Europy Środkowo-Wschodniej”, T. 9: 2016, s. 113–127; Smółka L., *Polak wielkich zasług – biskup sufragan diecezji katowickiej Teofil Bromboszcz (1886–1937)*, [w:] *Z dziejów Galicji, Śląska, Polski i Niemiec. Prace ofiarowane Profesorowi Adamowi Galosowi w 70. rocznicę urodzin*, red. M. Czapliński, R. Gelles i K. Matwijowski, Wrocław 1994, s. 155–166; Olszar H., *Serviam – Chcę służyć. Rok 1918 w życiorysie księdza Teofila Bromboszcza*, [w:] *Korfanty i inni... Rok 1918 na Górnym Śląsku*, red. J. Myszor przy współpracy H. Olszara, Katowice 1918, s. 29–40; Gawlina J., *Mowa żałobna na pogrzebie biskupa Teofila Bromboszcza*, „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 12: 1937, nr 1–2, s. 2–10; Josiński R., *Śp. biskup-sufragan dr Teofil Bromboszcz – wychowawca młodzieży*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, R. 26: 1937, z. 4, s. 189–192; Kominek B., *Oremus... Pierwszy asystent kościelny Akcji Katolickiej na Śląsku J. E. Ksiądz Biskup Dr Teofil Bromboszcz*, „Akcja Katolicka na Śląsku”, R. 1: 1937, nr 1–2, s. 3; T.B. [Teofil Bromboszcz], *Nabożeństwo w niedzielę palmową na polu bitwy. [Opisane] przez kapelana polnego*, „Poślaniec Niedzielną dla Diecezji Wrocławskiej”, R. 29: 1919, nr 15 (13 IV), s. 95–96.

Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Bromboszcz Teofil (1886–1937), military chaplain, editor, suffragan bishop of Katowice

He was born on 25th April 1886 in a village settlement of Ligota near Katowice, in a farmer's family of Michał and Franciszka née Zdziarek. He attended secondary schools in Pszczyna and Gliwice. In the years 1908–1912 he studied at the Faculty of Catholic Theology of the University of Wrocław. He took holy orders in Wrocław from the hands of Cardinal Jerzy Kopp (1912). He was a curate

Bromboszcz Teofil (1886–1937), Militärseelsorger, Redakteur, Kattowitzer Suffraganbischof

Teofil Bromboszcz wurde am 25. April 1886 in der landwirtschaftlichen Siedlung Ligota bei Kattowitz in der bäuerlichen Familie von Michał und Franciszka Bromboszcz (geb. Zdziarek) geboren. Die Oberschule besuchte er in Pless [Pszczyna] und Gleiwitz. 1908–1912 studierte er an der Katholischen Theologischen Fakultät der Breslauer Universität. Die Priesterweihe empfing er in Breslau vom

in the parish of St. John the Baptist in Szczecin, chaplain of the Prussian army on the Western front and in the Balkans, parish priest at a garrison church in Toruń, curate at the St. John Cathedral in Wrocław, editor of “*Posłaniec Niedzielny*” and secretary of the St. Boniface Association in the Wrocław diocese. In 1918 he earned a doctorate in theology. During the Upper Silesian Plebiscite he supported the Polish side. He was a parish priest in the parish of St. Michael the Archangel in Ornontowice, employee of the Apostolic Administration in Upper Silesia, president of the Academic Society of Silesian Priests, canon of the chapter, vicar capitular (1926), member of the Supervisory Board and administrator of the Catholic Bookstore and Printing House, bishop’s delegate for the “Unitas” Association of Priests, for the “Caritas” Association and for the Catholic Action, and parish priest in the parish of the Sacred Heart of Jesus in Mysłowice. He edited *Katechizm katolicki dla wiernych i szkół* [A Catholic Catechism for the Laity and Schools] (1924) and *Mały katechizm katolicki dla średnich klas szkół podstawowych* [A Little Catholic Catechism for Middle Classes of Primary Schools] (1931). On 24th March 1934 he was nominated a titular bishop of Candyba and suffragan bishop of Katowice. His episcopal consecration took place on 3rd June 1934 in Mysłowice. He adopted a motto: “I want to serve”. He was a vicar general of the diocese. He died on 12th January 1937 of spleen cancer and was buried in the crypt of the Saint Apostles Peter and Paul church in Katowice. In his testament he wrote: „I offer my soul to Merciful and Benevolent God and pray to Our Holy Mother for protection. As for my body, I offer it to my homeland.”

Kardinal Jerzy Kopp (1912). Er war Vikar in der Gemeinde St. Johannes der Täufer in Stettin [Szczecin], Militärpfarrer der preußischen Armee an der Westfront und im Balkan, Garnisonpfarrer in Thorn [Toruń], Vikar in der St. Johannes Kathedrale in Breslau, Redakteur von „*Posłaniec Niedzielny*“ [Der Sonntagsbote] sowie Sekretär des Verbands des Hl. Bonifatius in der Breslauer Diözese. 1918 promovierte er im Fach Theologie. Er unterstützte die polnische Konfliktseite während der Volksabstimmung in Oberschlesien. Er war Pfarrer der Gemeinde des St. Michael Erzengels in Ornontowice [Ornontowitz], Mitarbeiter der Kurie der apostolischen Verwaltung in Oberschlesien [Kurja Administracji Apostolskiej na Górnym Śląsku] und Vorsitzender der wissenschaftlichen Gesellschaft der schlesischen Priester [Towarzystwo Naukowe Kapłanów Śląskich]. Er war auch Kapitel-Kanoniker, Kapitel-Vikar (1926), Mitglied des Vorstandes und Verwalter der katholischen Buchhandlung und Druckerei, Delegierter des Bischofs im Priesterverband „Unitas“ [Związek Kapłanów „Unitas“], des Verbandes „Caritas“ und der Katholischen Aktion [Akcja Katolicka], sowie Pfarrer der Gemeinde des Hl. Herzens Jesu in Mysłowice. Er redigierte den *Katechizm katolicki dla wiernych i szkół* [Katholischer Katechismus für Gläubige und Schulen] (1924) und *Mały katechizm katolicki dla średnich klas szkół podstawowych* [Kleiner Katholischer Katechismus für mittlere Klassen der Grundschulen] (1931). Am 24. März 1934 wurde er zum Titularbischof von Candiba und zum Suffraganbischof von Kattowitz ernannt. Die Bischofsweihe empfing er am 3. Juni 1934 in Mysłowice. Als Wahlspruch wählte er: „Ich will dienen“. Bromboszcz starb am 12. Januar 1937 an Milzkrebs. Er wurde in der Krypta der Petrus und Paulus Kirche in Kattowitz beigesetzt. In seinem Testament schrieb er: „Dem gnädigen und barmherzigen Herrn gebe ich nun meinen Geist und empfehle mich der Hilfe der Heiligen Maria, meinen Leib hingegen gebe ich der Heimat Erde zurück.“

C



Józef Cebula
(1902–1941)

Cebula Józef

Barbara Kołodziej

Józef Cebula urodził się 23 marca 1902 roku w nadodrzańskiej wsi Malnia (Mallnie, Malnie), leżącej niedaleko Opolą, jako pierworodny syn Adriana Cebuli (urodzonego 6 września 1868 roku, zmarłego 13 maja 1938 roku) i Rozalii z domu Buhl (urodzonej 29 czerwca 1863 roku, zmarłej 9 kwietnia 1930 roku). Miał brata Pawła (urodzonego 30 marca 1904 roku, zmarłego 15 sierpnia 1992) i siostrę Marię (urodzoną 23 sierpnia 1906 roku, zmarłą 11 kwietnia 1966 roku). Ochrzczono go w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Otmęcie (Ottmuth) koło Krapkowic. Wzrastał w tradycyjnej, religijnej, niezamożnej rodzinie. Ojciec był rolnikiem i pracownikiem żeglugi rzecznej na Odrze, matka była pobożną kobietą. W 1908 roku rozpoczął naukę w szkole powszechnej w Malni, następnie kontynuował edukację w trzyletnim Królewskim Seminarium Nauczycielskim (Königliche Katholische Präparanden-Anstalt) w Opolu. W ostatnim semestrze trzeciej klasy, w grudniu 1918 roku, Józef Cebula ciężko zachorował na zapalenie płucnej. W efekcie przeszedł operację, orzeczono jego nieuleczalność i zawieszono w kwietniu 1919 roku jego edukację seminaryjną. On jednak nie poddał się chorobie i dzięki opiece znajomego lekarza z Prószkowa koło Opolą powrócił do zdrowia i kontynuowania przerwanej nauki. W latach 1920–1921 był uczniem Polskiego Gimnazjum w Lublińcu, założonego przez ks. Rogowskiego. Po zamknięciu tej szkoły przeniósł się do Niższego Seminarium Duchownego Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w Krotoszynie, gdzie 30 czerwca 1921 roku zdał egzamin maturalny. Po ukończeniu junioratu w Krotoszynie, idąc za głosem rodzącego się powołania do życia zakonnego, 14 sierpnia 1921 roku rozpoczął nowicjat w Markowicach na Kujawach. 15 sierpnia 1922 roku złożył pierwsze śluby zakonne. Następnie wysłano go na studia filozoficzne do ośrodka w Liège w Belgii. W opinii o. Pierre’a Richarda, przełożonego tego ośrodka oblackiego, Józef Cebula był „wspaniałym zakonnikiem, doskonałym

scholastykiem, ale trochę nieśmiałym. [Posiadał] inteligencję dobrą, powolną, pewną. [Był] doskonałym pracownikiem. [Uzyskał] dobre wyniki, a studia ukończył wspaniale”. We wrześniu 1923 roku Józef Cebula powrócił do Polski i zdobywał formację zakonną w Małym Seminarium Duchownym Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w Lublińcu. Łączył tu zdobywanie wiedzy filozoficzno-teologicznej z pracą nauczyciela języka polskiego dla stu czterdziestu juniorów. 15 sierpnia 1925 roku złożył śluby wieczyste w Domu Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w Krobi. Na drodze do kapłaństwa przyjął kolejno: tonsurę oraz niższe święcenia (1925) z rąk biskupa Stanisława Galla w Warszawie, subdiakoniat (1926) z rąk biskupa Arkadiusza Lisieckiego w Katowicach, diakonat (1927) z rąk biskupa Alfreda-Jeana Guyomarda z Cejlonu. Święceń kapłańskich udzielił mu 5 czerwca 1927 roku biskup Lisiecki w swojej prywatnej kaplicy w Katowicach. Prymicyjną Mszę św. celebrował 13 czerwca 1927 roku w kościele parafialnym w Otmęcie. W 1928 roku otrzymał pierwszą obediencję, czyli skierowanie od przełożonych do pracy w Polskiej Prowincji Misjonarzy Oblatów Najświętszej Maryi Panny. Przez kolejne trzy lata posługiwał w oblackim Niższym Seminarium Duchownym w Lublińcu, gdzie był wychowawcą i nauczycielem oraz spowiednikiem. W latach 1929–1937 był także spowiednikiem żeńskich zgromadzeń zakonnych. W 1931 roku mianowano o. Józefa Cebulę przełożonym (superiorem) klasztoru w Lublińcu jako następcę o. Teofila Nandzika. Pełnił tę funkcję do 1937 roku – przez sześć kolejnych lat, doprowadzając do rozwoju życia zakonnego i poziomu intelektualnego uczniów Małego Seminarium Duchownego. Dostrzeżony przez przełożonych zakonnych był w lutym 1936 roku kandydatem na urząd prowincjała Polskiej Prowincji Misjonarzy Oblatów Najświętszej Maryi Panny. Jednak o. Cebula przedstawił w tej sprawie argumenty, które przemawiały za zwolnieniem go z nominacji: słabe zdrowie, brak doświadczenia w kierowaniu ludźmi i prowadzeniu spraw finansowych. Był nadal superiorem w Lublińcu aż do wygaśnięcia kadencji. 22 lipca 1937 roku został mianowany przełożonym klasztoru oraz mistrzem nowicjatu w Markowicach. Odnotowano, że w wypełnianiu swojej posługi był łagodny i sprawiedliwy (unikał drastycznych decyzji, ale też nie wahał się przed zwolnieniem z nowicjatu tych,

którzy nie rokowali nadziei na rozwój powołania). Po wybuchu drugiej wojny światowej o. Cebula nie wyjechał z Markowic. Niemcy nałożyli na niego (i innych zakonników) areszt domowy. Jemu osobiście nakazali, aby pilnował internowanych (w przypadku ewentualnej ucieczki któregoś z braci miał ponosić odpowiedzialność pod rygorem kary śmierci) oraz gospodarstwa zakonnego. Od 9 do 17 listopada 1939 roku o. Cebula był przetrzymywany w areszcie śledczym w pobliskim Strzelnie. Miesiąc później, 7 grudnia zaprotestował przeciwko nakazowi Eugena von Egana-Kriegera, zarządcy majątku w Markowicach, aby oblaci zajęli się 8 grudnia rozbijaniem figur Matki Bożej, stojących w okolicznych przydrożnych kapliczkach. Swoją niezłomną postawą dał świadectwo wiary, poparte słowami: „Kto chce być oblatem, ten do rozbijania figur nie pójdzie”. Okupanci wywierali na niego presję, aby zaniechał wykonywania czynności kapłańskich. Ojciec Cebula został aresztowany przez Gestapo 26 sierpnia 1940 roku. Wraz z innymi oblatami klasztoru markowickiego został przewieziony do obozu przejściowego w Szczeglinie koło Mogilna. Formalnym powodem aresztowania była ucieczka jednego z zakonników markowickiego klasztoru. Po kilka dniach o. Cebula został zwolniony z aresztu i powrócił do klasztoru w Markowicach. Pod koniec października 1940 roku otrzymał jednak polecenie opuszczenia domu zakonnego; znalazł wtedy schronienie w prywatnym domu w Markowicach, a pod koniec listopada mógł znowu powrócić do klasztoru. Pozwolono mu tylko na celebrację Mszy św. w niedziele w parafiach: Świętego Mikołaja w Ludzisku i Świętego Rocha w Rzadkwynie, ale bez udzielania wiernym innych sakramentów świętych. Do tych zakazów o. Cebula nie dostosował się, w dzień pracował jako zwykły robotnik, w nocy codziennie odprawiał Mszę św. Wczesnym rankiem lub późnym wieczorem w cywilnym ubraniu odwiedzał chorych, spowiadał wiernych, chrzczył dzieci i błogosławił małżeństwa. 10 lutego 1941 roku o. Cebula otrzymał zakaz wypełniania jakichkolwiek czynności kapłańskich, nawet odprawiania Mszy św. niedzielnej. Nie podporządkował się jednak i temu zakazowi, udając się z Wiatykiem do chorych w Wymysłowicach. Na skutek donosu został aresztowany i 2 kwietnia 1941 roku wywieziony do obozu przejściowego w Inowrocławiu z przeznaczeniem do

Oddał życie
w służbie
Chrystusowi
i wiernym –
bez względu
na ich język,
narodowość
i sympatie
polityczne

wywózki do niemieckiego obozu zagłady w Mauthausen, do którego deportowano więźniów „mocno obciążonych, recydywistów i aspołecznych”. Ojciec Cebula skierowany został do bloku obozowego numer 7, gdzie odtąd był więźniem o numerze 70. Ostatnie dni życia o. Cebuli oraz jego męczeńską śmierć przedstawili w swoich relacjach świadkowie, którymi byli: ks. Wiktor Spinek – salezjanin, Bronisław Kamiński, Władysław Wróbel i Henryk Rzeźnik. W obozie o. Cebula poddawany był szczególnie brutalnym torturom, wielokrotnie bito go do nieprzytomności. Skierowano go do pracy w kamieniołomach, a w ostatnim dniu życia przydzielono do karnej kompanii, zatrudnionej przy noszeniu kamieni, których już nie mógł dźwigać. Świadkowie potwierdzają godne zachowanie o. Cebuli wobec esesmanów i słowa (przytoczył je w swojej relacji ks. Wróbel), którymi zwrócił się do oprawców: „Wy nas mordujecie i zabijacie, ale przyjdzie czas, gdy was pociągną do odpowiedzialności za wasze zbrodnie”. Zginął 28 kwietnia (w opinii świadków męczeństwa) lub 9 maja 1941 roku (według władz obozowych). Przyczynę jego śmierci określono w słowach: „Zastrzelony przy próbie ucieczki”. Postrzelił go wartownik w trakcie przepędzania o. Cebuli w stronę drutów kolczastych, okalających obóz. Prawdopodobnie dawał jeszcze oznaki życia, gdy jego ciało przeniesiono 10 maja 1941 roku do spalania w krematorium. Oddał życie w służbie Chrystusowi i wiernym – bez względu na ich język, narodowość i sympatie polityczne. Jego męczeńska śmierć nie była tylko jednorazowym heroicznym czynem, ale potwierdzała świętość całego jego życia. 26 stycznia 1992 roku w katedrze wrocławskiej otwarty został proces kanonizacyjny biskupa Michała Kozala, męczennika oraz jego stu ośmiu towarzyszy, wśród których był o. Józef Cebula. 13 czerwca 1999 roku Jan Paweł II ogłosił go w Warszawie błogosławionym w gronie stu ośmiu męczenników za wiarę drugiej wojny światowej. Kult bł. o. Józefa Cebuli jest rozwijany w Zgromadzeniu Misjonarzy Oblatów Najświętszej Maryi Panny oraz w jego rodzinnej Malni, gdzie obok siebie mieszkają rodziny polskie i niemieckie. W opinii o. Pawła Gomulaka OMI, „zawsze był człowiekiem wiernym sobie, swoim zasadom, heroicznie gorliwym w obowiązkach swego powołania, [który] nikogo

Kult błogosławionego o. Józefa Cebuli jest rozwijany w Zgromadzeniu Misjonarzy Oblatów Najświętszej Maryi Panny oraz w jego rodzinnej Malni, gdzie obok siebie mieszkają rodziny polskie i niemieckie

do niczego nie zmuszał, nie rozkazywał, [lecz] pozwalał każdemu dorastać do mądrości i świętości. Ten jego spokój jest lekarstwem na nasze czasy”. W drugą niedzielę maja każdego roku w Malni obchodzony jest dzień dziękczynny za dar, jaki otrzymało sołectwo w postaci o. Józefa Cebuli. Na Mszy św. w kościele i przy relikwiach błogosławionego o. Cebuli (w kamiennej kaplicy) oraz na koncercie muzyki sakralnej gromadzą się misjonarze oblaci i wierni z Wrocławia, Kędzierzyna-Koźła, Katowic i Lublińca. Pomnik bł. o. Józefa Cebuli stanął na terenie Parku Klasztornego w Lublińcu *vis-à-vis* wejścia do budynku Zespołu Szkół im. św. Edyty Stein Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców w Lublińcu. Wieńczy go kamienna tablica z jego krótką biografią.

Bibliografia

Glaeser Z., *Męczeństwo posiewem wiary i znakiem chrześcijańskiej wiarygodności*, [w:] *Górny Śląsk na przełomie wieków: nadzieje i niepokoje, świadkowie wiary*, red. nauk. J. Górecki, H. Olszar, Katowice–Piekary Śląskie 2002, s. 113-119; Glaeser Z., *U źródeł własnej tożsamości*, Opole 2003, s. 149-152, 171-180; Hanich A., *Martyrologium duchowieństwa Śląska Opolskiego w latach II wojny światowej*, Opole 2009, s. 111-113; Jacewicz W., Woś J., *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, z. 5, Warszawa 1981, s. 404, 410-411; Kowalik J., *O. Józef Cebula*, „Misyjne Drogi”, R. 9: 1991, nr 2, s. 58-59; Lubowicki K., *Cebula Józef OMI*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 65; Lubowicki K., *Sluga Boży o. Józef Cebula OMI (1902–1941)*, [w:] *Męczennicy za wiarę 1939–1945*, Warszawa 1996, s. 378-382; Pielorz J., *Błogosławiony Józef Cebula OMI (1902–1941). Wychowawca młodzieży i męczennik za postawę kapłańską. Biografia błogosławionego oraz jego pisma i zeznania świadków*, Poznań 2005; Pielorz J., *Martyrologium polskich oblatów 1939–1945*, Poznań 2005, s. 39-60; Pielorz J., *Oblaci polscy. Zarys dziejów prowincji polskiej Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej z okazji 50-lecia istnienia*, Rzym 1970, s. 71-88.

Fot. za: J. Pielorz, *Błogosławiony Józef Cebula OMI (1902–1941)*, Poznań 2005, s. 123

**Cebula Józef (1902–1941),
Oblate priest, educator and
professor in Oblate seminaries,
blessed martyr, murdered
in German concentration camp
at Mauthausen**

He was born in Malnia near Krapkowice on 23rd March 1902. He attended the Royal Teachers' Seminary in Opole (Königli-

**Cebula Józef (1902–1941),
Oblate, Erzieher und Professor in
Priesterseminaren der Oblaten,
seliger Märtyrer im deutschen
Vernichtungslager in
Mauthausen**

Cebula wurde am 23. März 1902 in Mallnie bei Krappitz [Malnia koło Krapkowic] geboren. Er besuchte die Kö-

che Katholische Präparanden-Anstalt). He interrupted education due to poor health and then continued it at a newly created Oblate Gymnasium in Lubliniec. In that way he got acquainted with the Missionary Oblates of Mary Immaculate. He started a novitiate in Markowice, where he made his first oblation in 1922. On 15th August 1925 he took his final religious vows and on 5th June 1927 he took holy orders from the hands of Bishop Arkadiusz Lisiecki of Katowice. He celebrated his first mass on 13th June 1927 in the church of the Assumption of the Blessed Virgin Mary in Otmęt (Krapkowice). His first obedience was to go to Lubliniec, where he worked as an educator and confessor at the Oblate Minor Theological Seminary. In 1931 he was appointed as a superior of the monastery; he held this function for six years. In 1937 he was nominated a master of the novitiate and superior of the monastery at Markowice in Kujawy. After the outbreak of World War II, he displayed great moral steadfastness and stood up against the occupants, who ordered to destroy the statues of the Blessed Virgin Mary. Although it was forbidden, he secretly administered the sacraments, visiting the surrounding villages under the cover of the night. Arrested by the Germans, he was sent to the concentration camp at Mauthausen, where he was shot to death on 9th May (according to other sources, on 28th April) 1941. He was beatified by St. John Paul II on 13th June 1999 in Warsaw.

nigliche Katholische Präparanden-Anstalt in Oppeln [Opole]. Wegen seines schlechten Gesundheitszustands musste er seinen Schulbesuch unterbrechen. Später besuchte er das neugegründete Oblaten-Gymnasium in Lublinitz [Lubliniec]. Dort lernte er die Oblaten der Unbefleckten Jungfrau Maria kennen. Er trat dem Noviziat in Markowice bei, wo er 1922 die erste Oblation ablegte. Das Ordensgelübde legte er am 15. August 1925 ab und am 5. Juni 1927 wurde er vom Kattowitzer Bischof Arkadiusz Lisiecki zum Presbyter geweiht. Die Primiz feierte er am 13. Juni 1927 in der Kirche der Himmelfahrt Mariä in Otmuth (Krapkowitz) [Otmęt (Krapkowice)]. Die erste Obediens führte ihn nach Lubliniec [Lublinitz], wo er im Kleinen Priesterseminar der Oblaten die Funktion des Erziehers und Beichtvaters ausübte. 1931 wurde er Superior des Ordenshauses – diese Funktion übte er sechs Jahre lang aus. 1937 wurde er zum Meister des Noviziats und Superior des Ordenshauses in Markowice in Kujawien ernannt. Hier erlebte er auch den Ausbruch des Zweiten Weltkriegs. Er zeigte eine unbeugsame Haltung gegenüber der Besatzungsmacht, die u. a. befahl, die Marienfiguren zu zerstören. Ungeachtet des Verbots erteilte er im Geheimen Sakramente, indem er in der Nacht die naheliegenden Ortschaften besuchte. Von den Deutschen verhaftet, wurde er ins Vernichtungslager in Mauthausen gebracht, wo er am 9. Mai (nach anderen Quellen am 28. April) 1941 erschossen wurde. Pfr. Cebula wurde vom Papst Johannes Paul II. am 13. Juni 1999 in Warschau beatifiziert.



August Chełkowski
(1927–1999)

Chełkowski August

Maciej Fic

Urodził się 27 lutego 1927 roku w Telkowicach koło Sztumu na Warmii. Pochodził z ziemiańskiej rodziny, był synem Franciszka i Emilii z domu Miecznikowska. Miał dziewięcioro rodzeństwa. W 1930 roku wraz z rodzicami sprowadził się do Poznania, gdzie do czerwca 1939 roku uczęszczał do szkoły powszechnej. Jeszcze przed wybuchem drugiej wojny światowej zainicjował swoją aktywność społeczną, włączając się do działalności harcerskiej. W Poznaniu przeżył okres okupacji. Szybko został częściovym sierotą, 5 września 1939 roku zginął jego ojciec. Po zakończeniu działań wojennych podjął edukację gimnazjalną, egzamin dojrzałości zdając w maju 1948 roku. W latach 1945–1949 oraz 1956–1960 ponownie został harcerzem (z czasem instruktorem harcerskim). W latach 1948–1952 studiował fizykę na Uniwersytecie Poznańskim. Karierę zawodową rozpoczął w 1950 roku jako asystent w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Poznaniu. Od początku 1953 roku odbywał studia aspiranckie w Katedrze Fizyki Doświadczalnej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, gdzie od 1956 roku został zatrudniony na etacie adiunkta (pracując w zespole prof. Arkadiusza Piekary). Swoje zainteresowania badawcze w „poznańskim” okresie skoncentrował na fizyce dielektryków (głównie na tematyce zjawiska nasycenia dielektrycznego). Na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w 1959 roku obronił pracę doktorską pt. *Wpływ pola elektrycznego na stałą dielektryczną cieczy dipolowych*. Zaledwie cztery lata po obronie doktoratu, w 1963 roku, uzyskał stopień doktora habilitowanego. Podstawą awansu naukowego była praca pt. *Nasylenie dielektryczne i izomeria rotacyjna w halogenopochodnych węglowodorach nasyconych*. W 1965 roku August Chełkowski zainicjował swoje związki z Górnym Śląskiem, wykładając w Filii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Katowicach. W 1967 roku przeniósł się do Katowic na stałe, podejmując pracę jako docent i obejmując kierownictwo Katedry Fizyki Ciała Stałego Filii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Katowicach (a od 1968 roku nowo powstałego Uniwersytetu Śląskiego). Po sześciu latach pracy został zatrudniony na etacie profesora Uniwersytetu Śląskiego, na otrzymanie tytułu profesorskiego

musiał czekać do 1990 roku. W trakcie kariery naukowej szybko dał się poznać jako dobry organizator, co zaowocowało pełnieniem różnych stanowisk w administracji uczelni: w latach 1968–1999 kierownika Zakładu Fizyki Ciała Stałego Instytutu Fizyki (do 1969 Katedry Fizyki Ciała Stałego), w latach 1969–1976 i 1983–1986 dyrektora Instytutu Fizyki (który stworzył od podstaw), od 1968 do 1972 roku dziekana Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii, od stycznia do sierpnia 1981 roku prorektora, a od 1 września 1981 do 16 stycznia 1982 rektora Uniwersytetu Śląskiego (wybranego w pierwszych, demokratycznych wyborach w dziejach Uczelni, z pominięciem nominacji przez władze partyjno-państwowe). W latach 1982–1985 był członkiem Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Był członkiem Komitetu Redakcyjnego Biblioteki Fizyki Państwowych Wydawnictw Naukowych oraz Rady Naukowej Instytutu Fizyki Molekularnej Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu. Należał do Polskiego Towarzystwa Fizycznego, Europejskiego Towarzystwa Fizycznego oraz Międzynarodowej Unii Krystalografii. Prowadził badania w Centre National de la Recherche Scientifique w Bellevue (Francja), na paryskiej Sorbonie i w Uniwersytecie Kalifornijskim. Po podjęciu pracy w Katowicach swoje badania naukowe skoncentrował na technologii otrzymywania oraz badania materiałów o strukturze spinelowej oraz związkach międzymetalicznych. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku był koordynatorem finansowanych przez Polską Akademię Nauk w ramach tak zwanych badań węzłowych prac nad stopami metali i magnetyków jonowych. Był autorem pionierskich badań nad efektami nieliniowymi w nitrobenzenie w silnym polu magnetycznym, twórcą szkoły fizyki fazy skondensowanej na Uniwersytecie Śląskim. Opublikował wraz ze swoim zespołem szereg prac, między innymi na łamach prestiżowych pism branżowych: „Physical Review” i „Journal of Physics”. Jako opiekun wypromował ponad dwudziestu doktorów. Obok działalności naukowej szeroko angażował się w działalność społeczną. We wrześniu 1980 roku został członkiem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. W ramach aktywności opozycyjnej w strukturach Uniwersytetu Śląskiego działał w Regionalnym Ośrodku Badań Społeczno-Ekonomicznych i Wszechnicy Górnośląskiej – podmiotów

W trakcie kariery naukowej szybko dał się poznać jako dobry organizator

Znalazł się w grupie kilkudziesięciu osób, związanych z Uniwersytetem Śląskim (pracowników i studentów), które zostały internowane

zajmujących się prowadzeniem badań naukowych i upowszechnianiem ich efektów bez narzucanych dotąd przez władze ograniczeń cenzorskich. Był też uczestnikiem strajków ostrzegawczych, organizowanych na uczelni w realiach „karnawału Solidarności” od marca 1981 roku. Taka postawa nie mogła pozostać bez echa w momencie wprowadzenia przez ekipę Wojciecha Jaruzelskiego stanu wojennego. 13 grudnia 1981 roku August Chełkowski znalazł się w grupie kilkudziesięciu osób, związanych z Uniwersytetem Śląskim (pracowników i studentów), które zostały internowane. Był jedynym rektorem w Polsce, którego aresztowano wraz z prorektorem Ireną Bajerową i osadzono w Ośrodku Odosobnienia w Katowicach. Oboje zostali zwolnieni 19 grudnia 1981 roku, po interwencjach (głównie drugiego z ówczesnych prorektorów Uniwersytetu Śląskiego, prof. Maksymiliana Pazdana). Za swoją działalność opozycyjną 16 stycznia 1982 roku został odwołany ze stanowiska rektora przez Mieczysława Kazimierczuka, ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki; w następnych latach pozostawał jedną z osób, której utrudniano działalność naukową, wstrzymując możliwość awansu i blokując szanse uzyskiwania nagród. Po latach (w 1998 roku), wspominając tamte realia, mówił: „Ja na profesurę zwyczajną czekałem 27 lat. Sekretarz Komitetu Uczelnianego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej powiedział mi (...), że jak nie będę posłuszny, to jej nigdy nie dostanę. Tytuł nadzwyczajnego profesora dostałem po 10 latach, a na uzwyczajnienie czekałem lat 17”. Obok ograniczeń w prowadzonej działalności naukowo-dydaktycznej niemal przez całą dekadę lat osiemdziesiątych XX wieku (do września 1988 roku) pozostawał również pod obserwacją i w zasięgu zainteresowań pracowników Wydziału III-1 Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Katowicach (czyli popularnej „bezpieki”). Wszystkie te ograniczenia i inwigilacja nie zahamowały jego działań w obronie praw pracowniczych: do końca istnienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wielokrotnie stawał w obronie represjonowanych pracowników Uniwersytetu Śląskiego. Osobiście sporządzał petycje do władz oraz zbierał składki na pomoc dla szykanowanych pracowników i ich rodzin. Do rangi symbolu sprzeciwu wobec władz Polski Ludowej urasta także fakt, że po uzyskaniu przez Augusta Chełkowskiego tytułu

profesora w 1990 roku nie udał się on do Belwederu po odbiór nominacji z rąk ówczesnego prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego. W realiach transformacji systemowej włączył się do aktywnej polityki na ogólnopolskim szczeblu. Od 1989 roku do śmierci w 1999 roku pełnił obowiązki senatora Rzeczypospolitej Polskiej, najpierw z listy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, a następnie Ruchu Społecznego Akcji Wyborczej Solidarność (był autorem pierwszego projektu statutu i członkiem Zarządu Wojewódzkiego tej partii). Zasiadał w senackiej Komisji Edukacji, był wiceprzewodniczącym Komisji Gospodarki, przewodniczącym Komisji Ochrony Środowiska, członkiem Komisji Spraw Zagranicznych i Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych oraz Podkomisji ds. Integracji Europejskiej, przewodniczył także Komisji Nauki i Edukacji, a w latach 1991–1993 był nawet marszałkiem Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Jako senator wspierał szereg przedsięwzięć dotyczących regionu, między innymi „Kontrakt dla Śląska”, promowany przez Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. Zmarł 31 października 1999 roku w Warszawie. Został pochowany w Poznaniu. Od 1951 roku był żonaty z Haliną z domu Smułkowska. Miał pięcioro dzieci: synów Mikołaja, Włodzimierza, Leszka i Augustyna oraz córkę Hannę. Za swoją działalność został nagrodzony statuetką *Lux ex Silesia*, ufundowaną przez metropolitę górnośląskiego arcybiskupa Damiana Zimonia (w 1998 roku); był także odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz pośmiertnie Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski i Krzyżem Wolności i Solidarności. Społeczność Uniwersytetu Śląskiego upamiętniła go nadaniem 17 maja 2000 roku Instytutowi Fizyki imienia Augusta Chelkowskiego. Imię otrzymała także jedna z ulic na terenie kampusu Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Sam o sobie prof. Chelkowski powiedział: „(...) Nie należę do kategorii ludzi, którzy zabiegają o jakieś stanowiska. Działiałem w harcerstwie. Mój życiorys związany jest głównie z pracą zawodową profesora, ale nigdy nie uchylałem się od działalności politycznej. Lecz najpierw wiele działałem społecznie. Później pełniłem wiele funkcji administracyjnych na wyższych uczelniach. Miałem kontakt z ludźmi, toteż gdy powstał związek zawodowy «Solidarność»,

Wielokrotnie stawał w obronie represjonowanych pracowników Uniwersytetu Śląskiego

Pełnił obowiązki senatora Rzeczypospolitej Polskiej. Był marszałkiem Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

zobaczyłem szansę spożytkowania swoich pasji. I tak to dzisiaj traktuję. Nie jestem nastawiony na działalność destrukcyjną. Chodzi mi zawsze o pewne zasady, o krzewienie obywatelskich postaw”. Grażyna Chełkowska napisała zaś między innymi: „Profesor Chełkowski z tą samą uwagą traktował działalność naukową i społeczną. (...) Zaangażowanie Profesora w rozwój badań, dydaktykę, sprawy organizacyjne związane z działalnością Instytutu [Fizyki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach] powodowało, że spędzał w pracy czas od rana do nieraz bardzo późnego wieczora. (...) Pomimo tego, że Profesor był człowiekiem bardzo zajęтым, od czasu do czasu udawało mu się znajdować czas na realizowanie swoich pozazawodowych pasji. Była wśród nich między innymi jazda konna, piesze wędrowki po górach lub żeglarstwo”.

Bibliografia

„Mądrość zbudowała sobie dom...” *Uniwersytet Śląski 1968–2008. Dzieje, dokumentacja, źródła*, red. A. Barciak, Katowice 2008; Chełkowska G., *August Chełkowski – naukowiec i działacz społeczny*, [w:] *Śląscy uczeni. O tych, co odeszli*, red. J. Malicki, J. Śliwiok, M. Skóra, Katowice 2007, s. 117-123; Dziuba A., Mrzyk M., *Stan wojenny i „stan oblężenia”. Działania SB wobec Instytutu Fizyki Uniwersytetu Śląskiego w latach osiemdziesiątych*, [w:] *Mysł na więzi. Kontrola operacyjna środowisk akademickich województwa katowickiego przez Służbę Bezpieczeństwa w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku. Studia i szkice*, red. A. Dziuba, M. Sikora, Katowice 2010, s. 138-201; Fic M., Krzyżanowski L., *Jak 9 z „Wujka”. Górnośląski glosariusz Polski Ludowej*, Katowice–Bielsko-Biała 2016, s. 135-138; „Światło ze Śląska”. *Wspomnienia o Augustcie Chełkowskim*, oprac. E. Żurawska, G. Pasterna, Katowice 2001; Zioło J., *August Chełkowski*, Katowice 2000.

Fot. Archiwum rodzinne, za: gazeta.us.edu.pl/node/425963

**Chełkowski August (1927–1999),
professor of physics, rector of the
University of Silesia in Katowice,
Speaker of the Second Senate
of the Republic of Poland**

He was born on 27th February 1927 in Telkowice near Sztum in Warmia. He attended primary and secondary school in Poznań; he also studied physics there. He worked at the Higher Engineering School in Poznań, at the Adam Mickiewicz University in Poznań and in the branch of the Jagiellonian University in

**Chełkowski August (1927–1999),
Professor für Physik, Rektor
der Schlesischen Universität in
Kattowitz, Marschall des Senats der
Republik Polen der 2. Amtszeit**

Chełkowski wurde am 27. Februar 1927 in Telkwitz bei Stuhm [Telkowice koło Sztumu] in Ermland [Warmia] geboren. Er besuchte die Grund- und Oberschule in Posen, dort studierte er auch Physik. Er arbeitete an der Ingenieurhochschule [Szkola Inżynierska] und an der Adam-Mickiewicz-Universität in Posen, in

Katowice. He also worked at the University of Silesia in Katowice, where he held a number of posts; from 1st September 1981 to 16th January 1982 he was its rector (the only rector-in-office who was interned after the introduction of the martial law). Apart from academic work, he was also active in social and political fields: from 1989 until his death he was a member of the Senate of the Republic of Poland and in the years 1991–1993 he performed the duties of the Speaker of the Senate. For his activity he was granted the *Lux ex Silesia* Award. He was also honoured with the Knight's Cross of the Order of *Polonia Restituta* as well as – posthumously – with the Commander's Cross with Star of the Order of *Polonia Restituta* and with the Cross of Freedom and Solidarity. He died on 31st October 1999 in Warsaw and was buried in Poznań.

der Filiale der Jagiellonen Universität in Kattowitz und an der Schlesischen Universität in Kattowitz. In der Struktur der Schlesischen Universität übte er eine Reihe von Funktionen aus: Vom 1. September 1981 bis zum 16. Januar 1982 war er Rektor der Universität (und der einzige Internierte auf diesem Posten nach der Verhängung des Kriegsrechts). Neben der wissenschaftlichen Tätigkeit war er gesellschaftlich und politisch aktiv: Ab 1989 bis zu seinem Tod war er Senator der Republik Polen, 1991–1993 war er Marschall des Senats. Für seine Tätigkeit wurde er mit dem Preis *Lux ex Silesia* ausgezeichnet; er bekam auch das Kavalierekreuz des Ordens der Wiedergeburt Polens [Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski] und posthum das Kommandeurkreuz mit Stern des Ordens der Wiedergeburt Polens [Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski] sowie das Kreuz der Freiheit und Solidarität [Krzyż Wolności i Solidarności]. Chelkowski starb am 31. Oktober 1999 in Warschau. Er wurde in Posen beigesetzt.

Cieślik Gerard

Zbigniew Hojka

Gerard Józef Cieślik urodził się 29 kwietnia 1927 roku w Hajdukach Wielkich (Chorzowie Batorym). Jego ojciec Antoni był hutnikiem a matka Marta zajmowała się domem. Miał czworo rodzeństwa – starszego brata i trzy młodsze siostry. Pierwsze piłkarskie szlify zdobywał na podwórkowym boisku. Grał na bosaka, szmacianą piłką. W wieku sześciu lat otrzymał od stryja Ryszarda pierwszą prawdziwą piłkę, tak zwaną futbolówkę. Do Ruchu Chorzów trafił, mając dwanaście lat za sprawą Gorola, kierownika drużyny juniorów. Na początku wojny wraz z rodziną został ewakuowany w kierunku wschodnim. Wtedy też zginął jego ojciec w czasie bombardowania pod Wolbromiem koło Olkusza. Po zakończeniu działań



Gerard Cieślik
(1927–2013)

wojennych powrócił z matką i rodzeństwem do Chorzowa. Dla jego rodziny nastaly ciężkie czasy. Młody, zaledwie dwunastoletni Gerard znalazł zatrudnienie u piekarza. Pracę musiał godzić z uczęszczaniem do szkoły. W wolnych chwilach nadal „kopał” piłkę. Po rozwiązaniu Ruchu, grał w juniorach „Bismarckhütter Sport Vereinigung 1899 e.V.”, a rok przed zakończeniem wojny zadebiutował w głównym zespole klubu. W 1942 roku rozpoczął pracę jako uczeń w Hucie „Bismarcka”, jednocześnie był zmuszony zapisać się do Hitlerjugend. W grudniu 1944 roku dostał powołanie do Wehrmachtu. Skierowano go na przeszkolenie najpierw do Cottbus, a później do Schwedt nad Odrą. Na początku 1945 roku wysłano go do jednostki w Danii, a następnie na front do walki z Rosjanami. Po zakończeniu wojny, do sierpnia 1945 roku przebywał w obozie jenieckim w Brandenburgu nad Havelą. Dwa lata po zakończeniu wojny został zmuszony przez Urząd Bezpieczeństwa do podpisania zobowiązania do współpracy. Szantażowano go faktem przynależności do Hitlerjugend i służbą w Wehrmachcie; chciano, aby donosił na środowisko związane z Ruchem Chorzów. Pod pretekstem braku czasu, zajęciem pracą i uczestnictwem w treningach uchylał się od spotkań z oficerem prowadzącym. Wobec nikłej przydatności w 1950 roku Urząd Bezpieczeństwa Publicznego zrezygnował z niego jako współpracownika. Pomimo gry w Ruchu był zatrudniony w Hucie „Batory” najpierw jako tokarz, następnie w dziale planowania, a później przeniesiono go do koksowni i ostatecznie – do Hutniczego Przedsiębiorstwa Remontowego. W tym ostatnim był odpowiedzialny za działalność sportową. W czasie wyjazdów na zgrupowania reprezentacji musiał brać urlop wypoczynkowy w miejscu zatrudnienia. Po powrocie do Chorzowa związał się z piłkarską drużyną Ruchu Chorzów, w którego barwach zadebiutował 12 września 1945 roku w wygranym meczu 6:0 ze Zgodą Bielszowice. W kolejnych meczach stał się czołowym strzelcem zespołu. Niejednokrotnie w czasie jednego spotkania zdobywał cztery, a nawet pięć bramek. W czerwcu 1946 roku jako zawodnik reprezentacji Śląska uczestniczył w towarzyskim spotkaniu z reprezentacją Brytyjskiej Armii Renu (British Army of the Rhine), składającej się z zawodowych piłkarzy, stacjonujących w brytyjskiej strefie okupacyjnej na terenie Niemiec. Pomimo wyniku w pierwszej połowie 0:1, śląscy piłkarze

nieoczekiwanie zwyciężyli 3:2. W meczu tym wyraźnie wyróżniał się młody Cieślík, który zapewnił sobie stałe miejsce w reprezentacji Śląska. W meczu z zespołem Poznania o Puchar im. Józefa Kałuży strzelił hat tricka. Wraz z reprezentacją Śląska wyjechał również na małe tournée do Szkocji, gdzie zagrał w czterech meczach – w przegranym z drugoligowym Dundee FC (0:2) oraz wygranych: z pierwszoligowym Greenock Morton FC (3:1), Ayr United FC (2:1), z połączonymi drużynami Queen's Park Glasgow FC i Third Lanark AC (2:1). Cieślík zachwyił swoją grą, w efekcie czego zaproponowano mu podpisanie zawodowego kontraktu na niezwykle wysoką wtedy kwotę dziesięciu tysięcy funtów i pozostanie w Wielkiej Brytanii. Zdecydował się jednak na powrót z pozostałymi piłkarzami do Polski. W 1947 roku wraz z Ruchem Chorzów rywalizował w reaktywowanych rozgrywkach o Puchar Polski, a rok później w powołanej na nowo lidze. W 1951 roku pierwszy raz zdobył Puchar Polski, zaś w następnym roku został zwycięzcą klasyfikacji strzelców. W konsekwencji czołowe polskie kluby zaczęły zabiegać o jego osobę. W styczniu 1950 roku otrzymał wezwanie do Ludowego Wojska Polskiego. Służbę miał odbywać w Legii Warszawa, ale dzięki interwencji przodownika pracy Wiktora Markiewki ze Świętochłowic uzyskał kolejne odroczenie i pozostał w Ruchu Chorzów do 1959 roku. W tym czasie trzykrotnie zdobył mistrzostwo Polski (1951, 1952, 1953). Rozegrał w sumie dwieście czterdzieści dziewięć spotkań w barwach Ruchu Chorzów, strzelając w nich sto siedemdziesiąt osiem bramek. Wystąpił w dwóch przegranych towarzyskich spotkaniach w barwach Górnika Zabrze: 29 sierpnia 1955 roku w Stalino (Donieck) z miejscowym Szachtioem (0:2) i 5 września tego roku w Leningradzie – z Zenitem (1:2). W tym drugim spotkaniu Cieślík strzelił jedyną bramkę dla zabrzezan. W czerwcu 1947 roku zadebiutował w pierwszym meczu rozegranym po wojnie przez reprezentację Polski. Mecz w Oslo z Norwegią zakończył się porażką 1:3. W drugim meczu w Warszawie z Rumunią, przegranym 1:2, strzelił jedyną bramkę dla Polski. W 1952 roku uczestniczył w XV Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Helsinkach. Cieślík zaślnął 20 października 1957 roku strzeleniem dwóch bramek w zwycięskim meczu 2:1 ze Związkiem Radzieckim na Stadionie Śląskim

Zaślął strzeleniem dwóch bramek w zwycięskim meczu 2:1 ze Związkiem Radzieckim na Stadionie Śląskim w Chorzowie

Został uznany
za piłkarza
50-lecia Pol-
skiego Związ-
ku Piłki Nożnej

w Chorzowie przy stutysięcznej widowni. Dzięki temu stał się dla Polaków bohaterem narodowym. W reprezentacji Polski wystąpił w czterdziestu pięciu spotkaniach; strzelił w nich dwadzieścia siedem bramek. Jako piłkarz był szybki i zwinny. Oddawał zaskakujące, efektowne i zazwyczaj skuteczne strzały, często z tak zwanej krótkiej nogi. Pomimo niskiego wzrostu dobrze grał głową, zaś do perfekcji opanował uderzenie z przewrotki. Posiadał niesamowitą intuicję. Ze względu na wzrost i pozycję na boisku nazywany był przez dziennikarzy i kibiców „małym łącznikiem”. Ceniony był za postawę fair play na boisku i poza nim. Jeszcze jako czynny piłkarz krótko trenował piłkarzy Grunwaldu Halemba i Prosnę Wieruszów. Po zdobyciu trenerskich uprawnień w 1961 i 1971 roku prowadził Concordię Knurów, Unię Racibórz, Wyżwolenie Chorzów, Górnik Łęczyny i Uranie Kochłowie. Karierę piłkarską zakończył w wieku trzydziestu dwóch lat, 15 listopada 1959 roku, w meczu z krakowską Wisłą, wygranym 2:1. Następnie związał się z Ruchem

Chorzów jako trener młodzieży, łowca talentów, członek Zarządu. W 1965 roku przyczynił się do zdobycia przez młodych piłkarzy Ruchu mistrzostwa Polski juniorów. W 1969 roku został uznany za piłkarza pięćdziesięciolecia Polskiego Związku Piłki Nożnej. W uznaniu zasług jako jedyny piłkarz zaliczony został do Klubu Wybitnego Reprezentanta, mimo że nie rozegrał sześćdziesięciu spotkań w kadrze narodowej.

Przyznano mu tytuł Honorowego Prezesa Ruchu i Honorowego Obywatela Miasta Chorzowa, odznaczono go Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (1999). W 1949 roku Cieślik założył rodzinę – poślubił Wandę Łukaszczyk. Był ojcem syna Jana i córki Barbary. Kilka lat po śmierci żony, w 1998 roku związał się z Krysztyną Janiczek, z którą wziął ślub w 2001 roku. Zmarł 3 listopada 2013 roku w Chorzowie. Został pochowany na cmentarzu w Chorzowie Batorym przy ul. Granicznej. W 2014 roku w Chorzowie, obok budynku Poczty Polskiej przy ul. Wolności 63, stanął pomnik Gerarda Cieślika z ławeczką, autorstwa Tomasza Wenklara z Tychów. Jego imię nosi Szkoła Podstawowa nr 21 w Chorzowie przy ul. Wolności 133. W Chorzowie odbywają się gale „Młode Cieśliki”, czyli pasowania na piłkarzy – wychowanków Ruchu.

Bibliografia

Zaremba R., *Gerard Cieślík. Urodzony na boisku*, Chorzów 2006; Zaremba R., *Gerard Cieślík. Urodzony na boisku*. Wydanie specjalne z okazji 750-lecia Chorzowa oraz 80. urodzin Gerarda Cieślíka, Chorzów 2007; *Na Cichej. Osiemdziesiąt lat Stadionu Ruchu Chorzów 1935–2018*, Chorzów 2016; Cieńciała Z., Leśnikowski D., *Gerard Cieślík: Re-spekt*, Chorzów 2012; *Ruch Chorzów. 75 lat „Niebieskich” – księga jubileuszowa*, Katowice 1995 (Kolekcja Klubów, T. 1); Górzewski A., Stański G., *Wielcy piłkarze. Ślawne kluby*, Warszawa 1979; Dutkowski Z., *Gwiazdy, bramki, emocje Stadionu Śląskiego*, Warszawa 1978; Górzewski A., *Biało-czerwoni 1921–2018*, Katowice 2017; Dwernicki B., *Gerard Cieślík – mały niebieski łącznik*, <https://rflb.pl/cieslik/> [dostęp: 19 II 2019].

Fot. Archiwum Ruchu Chorzów

Cieślík Gerard Józef, Gienek (1927–2013), Polish football player, striker, player of Ruch Chorzów, representative of Poland, Olympian

He was born on 29th April 1927 in Hajduki Wielkie (Chorzów Batory). In the years 1944–1945 he had to serve in the Wehrmacht. Throughout his whole football career he played for Ruch Chorzów, with which he won three Polish Championship titles (1951–1953) and one Polish Cup (1951). He played in 249 matches in the colours of Ruch, scoring 178 goals. He also played 45 matches for the Polish national team, in which he scored 27 goals. On 20th October 1957, at the Silesian Stadium in Chorzów, he scored two famous goals in a winning match against the Soviet Union. After finishing his career as a football player in 1959, he still worked for Ruch Chorzów as a coach, headhunter, member of the Board and honorary president of the club. In 1999 he received the Commander's Cross of the Order of *Polonia Restituta*. He died on 3rd November 2013 in Chorzów.

Cieślík Gerard Józef, alias Gienek (1927–2013), polnischer Fußballspieler, Stürmer, Spieler von Ruch Chorzów, polnischer Nationalspieler und Olympionike

Cieślík wurde am 29. April 1927 in Hajduki Wielkie (Chorzów Batory) [Bismarckhütte] geboren. 1944–1945 wurde er zum Dienst bei der deutschen Wehrmacht zwangseingezogen. Seine ganze Fußballerkarriere war mit Ruch Chorzów verbunden, mit dem er dreimal die polnische Meisterschaft (1951–1953) und einmal den polnischen Pokal (1951) gewann. Im Trikot von Ruch Chorzów spielte er 249 Mal und schoss 178 Tore. Er trat in 45 Spielen der polnischen Nationalmannschaft an und erzielte 27 Tore. Am 20. Oktober 1957 wurde er durch das im Schlesischen Stadion gewonnene Spiel und zwei Tore gegen die sowjetische Nationalmannschaft berühmt. Nach dem Ende seiner Sportlerkarriere 1959 war er weiterhin für Ruch Chorzów als Trainer, Talentjäger, Vorstandsmitglied und Ehrenpräsident aktiv. 1999 erhielt er das Kommandeurskreuz des Ordens der Wiedergeburt Polens [Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski]. Cieślík starb am 3. November 2013 in Chorzów [Königshütte].



Jacob Cohn
(1843–1916)

Sprawował
obowiązki
rabina w Ka-
towicach

Cohn Jacob

Halina Dudala

Urodził się 23 kwietnia 1843 roku w Altonie (dzisiaj dzielnica Hamburga) jako syn kupca Aarona Cohna i Sophie z domu Weinstein. Uczęszczał do gimnazjum w Altonie, a także do Szkoły Talmudycznej (jesziwy) prowadzonej w Altonie przez Jacoba Ettlingera (1798–1871), naczelnego rabina Szlezwiku-Holsztyna (1836–1871), jednego z liderów nurtu współczesnej ortodoksji w judaizmie. W latach 1864–1870 kształcił się na Uniwersytecie w Berlinie, będąc jednocześnie w latach 1864–1867 słuchaczem berlińskiej szkoły talmudycznej (Veitel-Heine-Ephraim'schen Lehranstalt). 14 marca 1867 roku na Uniwersytecie w Halle odbyła się promocja doktorska Jacoba Cohna na podstawie rozprawy poświęconej *Wprowadzeniu do komentarza psalmów Saadji Gaona (Einleitung zu R. Saadja Gaons Psalmenkommentar)*. W latach 1867–1870 był uczniem, a następnie nauczycielem w jesziwie w Eisenstadt, prowadzonej przez rabina dra Israela Hildesheimera (1820–1899), z którym później współpracował od 1897 roku jako jeden z założycieli powstałego ostatecznie w 1902 roku Stowarzyszenia Tradycyjnych Rabinów Niemieckich (Vereinigung traditionell-gesetzestreuer Rabbiner Deutschlands). Zachowana korespondencja świadczy, że więzy przyjaźni łączyły Cohna także z jednym z synów Hildesheimera – Hirschem Hildesheimerem (1855–1910), docentem Żydowskiego Seminarium Teologicznego w Berlinie. Od 2 stycznia 1872 roku aż do 1914 roku, a zatem przez ponad czterdzieści dwa lata, Cohn pełnił funkcję rabina młodej i dynamicznie rozwijającej się gminy w Katowicach, jak również nauczyciela religii w Gimnazjum Miejskim (od 1873), Miejskiej Wyższej Szkole Żeńskiej i Seminarium Nauczycielskim (od 1875). Około 1873 roku ożenił się z katowiczką, córką kupca i członka pierwszego zarządu gminy Salomona Goldsteina i Rosalie z domu Sachs, Ernestiną (Tiną) Goldstein, urodzoną 13 września 1853 roku. W małżeństwie tym na świat przyszło co najmniej sześćoro dzieci: Martin (urodzony w 1873/1874 roku) – studiował medycynę w Berlinie i w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku prowadził gabinet w Katowicach

przy Grundmannstrasse 18 (ul. 3 Maja), Paul (urodzony 18 czerwca 1876 roku) – później księgowy w Katowicach, Selma (urodzona 7 grudnia 1877 roku), Gertrud (urodzona 20 listopada 1879 roku), Alfred (urodzony 7 grudnia 1882 roku) oraz Fritz Salomon (urodzony 24 sierpnia 1887 roku). Aż do późnych lat osiemdziesiątych XIX stulecia rodzina Cohnów mieszkała przy Friedrichstrasse (ul. Warszawska), prawdopodobnie w domu rodziców Ernestiny Cohn. Zona rabina Cohna zmarła w wieku czterdziestu trzech lat, 25 maja 1896 roku, już w nowym mieszkaniu przy Grundmannstrasse 36 (ul. 3 Maja). Pochowana została na cmentarzu żydowskim w Katowicach przy Gartenstrasse 16 (ul. Kozielska). W okresie sprawowania przez Jacoba Cohna obowiązków rabina w Katowicach gmina stabilizowała swoją pozycję i przeżywała harmonijny rozwój. Druga połowa XIX wieku była okresem żywiołowej działalności stowarzyszeniowej, charakterystycznej dla wszystkich obecnych wówczas w mieście wyznań. Swoje organizacje, związki i stowarzyszenia posiadali zarówno ewangelicy, katolicy, starokatolicy, jak i żydzi. Z inicjatywy Jacoba Cohna w 1875 roku powstało Stowarzyszenie Popierania Nauki Żydowskiej (Talmud Thora Verein zur Förderung des jüdischen Wissens). Jako jego prezes Cohn wygłosił w trakcie spotkań cykl wykładów poświęconych w głównej mierze literaturze żydowskiej oraz historii narodu żydowskiego. Z kolei w 1888 roku powstało Stowarzyszenie Pomocy Osobom Podróżującym (Israelitischer Unterschützungsverein), znane także jako Pomoc Rosyjska (Russisches Hilfswerk), któremu przewodniczył Jacob Cohn. W 1892 roku założone zostało Izraelickie Stowarzyszenie Panien (Israelitischer Jungfrauenverein), wśród którego członkiń znajdowała się jedna z córek rabina – Gertrud Cohn. Był członkiem kuratorium Żydowskiego Seminarium Teologicznego we Wrocławiu, a w 1904 roku jednym z założycieli, przewodniczącym i członkiem zarządu Związku Niemieckich Żydów (Verband der deutschen Juden). Był także przewodniczącym i członkiem zarządu Związku Górnośląskich Rabinów (Verband der Rabbiner Oberschlesiens), od 1879 roku członkiem Stowarzyszenia Żydowskich Nauczycieli na Śląsku i w Poznaniu (Verein israelitischer Lehrer in Schlesien und Posen) oraz Niemieckiego Związku Żydowskich Nauczycieli Religii

„Jego nie-kończąca się miłość do człowieka, życzliwość i chęć pomocy zdobyły mu przyjaciół wszędzie, ale także w kręgach nieżydowskich”

Opublikował, według własnych słów – „skromne wydanie okolicznościowe”, czyli *Historię gminy wyznaniowej żydowskiej w Katowicach – Geschichte der Synagogen-Gemeinde in Kattowitz O.S.*

(Deutschen Reichsverband jüdischer Religionslehrer); członkiem Związku dla Żydowskiej Historii i Literatury (Verein für jüdische Geschichte und Literatur), Związku Stowarzyszeń Literatury Żydowskiej na Górnym Śląsku (Verband der jüdischen Literaturvereine Oberschlesiens). Był ponadto członkiem zarządu „Deutsch-Israelitischen Lehrerheim” (1894). Z inicjatywy Jacoba Cohna w 1876 roku powstała w Katowicach, kierowana przez niego, koedukacyjna Prywatna Szkoła Żydowska (Hebräische Privat-Unterrichtsanstalt). Współpracując z władzami miasta, był członkiem miejskiej Komisji ds. Biednych (Armenausschuss), miejskiej Deputacji Szkolnej (Schuldeputation) oraz Centrali Opieki nad Młodzieżą (Zentrale für Jugendfürsorge). W 1914 roku pełnił także funkcję prezesa Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Katowicach (Tierschutz Verein). Był ponadto członkiem kuratorium powstałego w 1893 roku Żydowskiego Domu dla Sierot Rejencji Opolskiej w Rybniku (Israelitisches Waisenhaus für den Regierungs-Bezirk Oppeln), na uroczystości otwarcia którego wygłosił uroczyste kazanie. W latach 1897–1900 wzniesiona została w Katowicach przy Uferstrasse (później August Schneiderstrasse, obecnie ul. A. Mickiewicza) druga synagoga, tak zwana wielka lub główna, zbudowana w stylu mauretańskim według projektu Hugo i Maxa Grünfeldów, synów katowickiego mistrza budowlanego Ignaza Grünfelda. Dla upamiętnienia poświęcenia 12 września 1900 roku nowej synagogi Jacob Cohn opublikował, według własnych słów – „skromne wydanie okolicznościowe”, czyli *Historię gminy wyznaniowej żydowskiej w Katowicach – Geschichte der Synagogen-Gemeinde in Kattowitz O.S.* (Kattowitz 1900). W pracy tej skupił się na trzech nurtach działalności wspólnoty katowickich Żydów: synagodze, oświacie oraz stowarzyszeniach, będących zarazem filarami jego osobistej wieloletniej służby tak dla współwyznawców, jak i dla mieszkańców Katowic. Wychowany w Katowicach niemiecki dziennikarz Anton Oskar Klausmann (1851–1916) wspominał po latach o znamienitych cotygodniowych rozgrywkach w skata prowadzonych w Hotelu „Wienera” przez „protestanckiego pastora, katolickiego księdza i żydowskiego rabina, którzy zwracali się do siebie zawsze per: «Panie bracie na urzędzie»”. Rabin Jacob Cohn zmarł 23 kwietnia 1916 roku

w Szpitalu im. Augusty-Wiktorii w Zabrze. Pochowany został na cmentarzu żydowskim w Katowicach przy Gartenstrasse. We wspomnieniu poświęconym jego osobie, opublikowanym na łamach „Israelit”, zamieszczono pamiętne słowa: „Jego niekończąca się miłość do człowieka, życzliwość i chęć pomocy zdobyły mu przyjaciół wszędzie, ale także w kręgach nieżydowskich” („Seine endlose Menschenliebe, Herzensgüte und Hilfsbereitschaft gewannen ihm überall, namentlich auch in nichtjüdischen Kreisen Freunde und Verehrer”). Rabin Jacob Cohn był wujem rabina Naftalego Cohena Cwi Berlinera (1874–1939).

Bibliografia

Urząd Stanu Cywilnego w Zabrze, Akt zgonu dr Jacoba Cohna, Nr 270 z 24 IV 1916 r.; Urząd Stanu Cywilnego w Katowicach, Akt zgonu Ernestine Cohn, Nr 182 z 26 V 1896 r.; Tamże, Akt urodzenia Paula Cohna, Nr 261 z 19 VI 1876 r.; Tamże, Akt urodzenia Selmy Cohn, Nr 509 z dn. 10 XII 1877 r.; Tamże, Akt urodzenia Gertrud Cohn, Nr 488 z 21 XI 1879 r.; Tamże, Akt urodzenia Alfreda Cohna, Nr 501 z 8 XII 1882 r.; Tamże, Akt urodzenia Fritza Salomona Cohna, Nr 397 z 25 VIII 1887 r.; Archiv der Neue Synagoge Berlin – Centrum Judaicum, Nachlass Jacob Cohn [Spuścizna Jacoba Cohna], sygn. 1, 75 D Co 1 (1872–1916); *Adress-Buch und Geschäfts-Handbuch der Stadt Kattowitz*, Kattowitz O.-S. 1897; *Adressbuch für Kattowitz, Zawodzie und Schlossbezirk Kattowitz*, Kattowitz 1906; *Adressbuch für Kattowitz, Hohenloehütte, Zalenze und Zawodzie*, Kattowitz 1907; *XXXVIII. Jahresbericht über das Königliche Gymnasium zu Kattowitz. Ostern 1909*, Kattowitz 1909; *Adressbuch für Kattowitz, Schloss Kattowitz, Brynow, Ellgoth-Idaweiche, Hohenloehütte, Bogutschütz-Zawodzie, Domb, Zalenze*, Kattowitz 1912; *Adressbuch für Kattowitz, Schloss Kattowitz, Brynow, Hohenloehütte, Bogutschütz-Zawodzie, Domb, Zalenze, Ellgoth-Idaweiche*, Kattowitz 1914; Cohn J., *Geschichte der Synagogen-Gemeinde Kattowitz O.S.*, Kattowitz 1900; Cohn J., *Historia gminy synagogałnej w Katowicach na Górnym Śląsku*, tłum. M. Musioł, Katowice 2004; Hoffmann G., *Geschichte der Stadt Kattowitz*, Kattowitz 1895; *Im Festsale des israelitischen Waisenhauses zu Rybnik*, „Rybniker Stadt-Blatt. Amtliches Publikationsorgan der Stadtverwaltung Rybnik”, Jg. XXXVII (4 XI 1893); „Israelit”, Jg. 40: 1899, Nr. 66 (21 VIII), s. 1419; „Israelit”, Jg. 46: 1905, Nr. 2 (5 I), s. 21; „Israelit”, Jg. 46; 1905, Nr. 61 (31 VII), s. 1310; „Israelit”, Jg. 57: 1916, Nr. 18 (4 V), s. 4; *Jahres-Bericht der Kattowitzer Zentrale für Jugendfrsorge. Geschäftsjahr 1910*, Kattowitz 1911; Katz L., *Israelitischen Waisenhau zu Rybnik. Bericht des erste Jahr des Bestehens, 29. October 1893 bis 29. October 1894, nebst Geschichte der Gründung*, Rybnik 1894; Klausmann A.O., *Górny Śląsk przed laty*, Katowice 1996; *Programm des städtischen Gymnasiums zu Kattowitz, Ostern 1873*, Kattowitz 1873; *Programm zur Feier des Eröffnungstages des Israelitischen Waisenhauses zu Rybnik*, [b.m.w.] 1893; *Festreden gehalten beim Festgottesdienst zum 25 jährigen Amtsjubiläum des Herrn Rabbiner Dr. Jacob Cohn*, Hrsg. Rosenthal F. (1897), s. 21-25; *Synagogen-Ordnung für die Synagoge der israelitischen Gemeinde zu Kattowitz 5632 (1872)*, Kattowitz 1872; *Verein isr. Lehrere in Schlesien und Posen*, „Israelitische Wochenschrift”, Jg. XXI: 1890, Nr. 24 (12 VI), s. 177-181; *Biographisches Handbuch der Rabbiner*, red. M. Brocke, J. Carlebach, Teil 2: *Die Rabbiner im Deutschen Reich 1871–1945*, oprac. K. Nele Jansen, J.H. Fehrs, W. Wiedner, München 2009; Dudała H., *Jews in Upper-Silesian grammar schools in the second half of the nineteenth and early twentieth century*, [w:] *Jews in Silesia*, red.

M. Wodziński, J. Spyra, Cracow 2001, s. 84-85; Dudała H., *O Jacobie Cohnie – autorze Geschichte der Synagogen Gemeinde. Kattowitz O.S.*, [w:] J. Cohn, *Historia gminy synagogalnej w Katowicach na Górnym Śląsku*, Katowice 2004, s. 7-14; Maser P., Weiser A., *Juden in Oberschlesien*, Berlin 1992.

Fot. Courtesy of the Oster Visual Documentation Center, ANU – Museum of the Jewish People

**Cohn Jacob (1843–1916),
rabbi of the Jewish Religious
Community in Katowice, religion
teacher, social activist, author of
the history of the Jewish Religious
Community in Katowice**

He was born on 23rd April 1843 in Altona (today a district of Hamburg) as a son of Aaron Cohn (a merchant) and Sophie (née Weinstein). He attended a gymnasium in Altona and the Talmudic school (yeshiva) in Altona, ran by Jacob Ettlinger. Then he studied at the University of Berlin (1864–1867), at the Talmudic school in Berlin (Veitel-Heine-Ephraim'schen Lehranstalt) and at the yeshiva in Eisenstadt, ran by Dr Israel Hildesheimer, a rabbi. In the years 1871–1914 he was the first rabbi of the Jewish Religious Community in Katowice. He was a co-founder of many Jewish associations, for example the Association of Orthodox German Rabbis (1902) and the Association of German Jews (1904). He was also a member of the board of trustees at the Jewish Theological Seminary in Wrocław and at the Jewish Orphans' Home of the Opole District in Rybnik. He is the author of *History of the Jewish Religious Community in Katowice* (Katowice 1990). He died on 23rd April 1916 in a hospital in Zabrze and is buried at a Jewish cemetery in Katowice.

**Cohn Jacob (1843–1916),
Rabbiner der jüdischen Gemeinde
in Kattowitz, Religionslehrer,
gesellschaftlicher Aktivist, Autor
der Geschichte der jüdischen
Gemeinde in Kattowitz**

Cohn wurde am 23. April 1843 in Altona (heute ein Stadtbezirk von Hamburg) als Sohn des Kaufmanns Aaron Cohn und seiner Ehefrau Sophie (geb. Weinstein) geboren. Er besuchte nacheinander ein Gymnasium in Altona und die Talmudschule (Jeschiwa), die in Altona von Jacob Ettlinger geleitet wurde. Danach studierte er an der Universität in Berlin (1864–1867), in der Talmudschule in Berlin (Veitel-Heine-Ephraim'sche Lehranstalt) und an der Jeschiwa in Eisenstadt, die von Dr. Israel Hildesheimer geleitet wurde. 1871–1914 war er erster Rabbiner der jüdischen Gemeinde in Kattowitz. Außerdem war er Mitbegründer vieler jüdischer Gesellschaften und Verbände, u. a. des Verbands orthodoxer deutscher Rabbiner (1902) und des Verbands deutscher Juden (1904). Cohn war des Weiteren Mitglied des jüdisch-theologischen Seminars in Breslau, sowie des Seminars im israelitischen Waisenhaus des Regierungsbezirks Oppeln in Rybnik. Er war Autor der Publikation „Geschichte der Synagogen-Gemeinde Kattowitz O.S.“ (Kattowitz 1900). Cohn starb am 23. April 1916 im Krankenhaus in Zabrze [Hindenburg]. Er wurde auf dem jüdischen Friedhof in Kattowitz beigesetzt.

Czempiel Józef

Zbigniew Hojka

Józef Czempiel urodził się 21 września 1883 roku w Józefce koło Piekar Śląskich, w wielodzietnej rodzinie Piotra i Gabrieli z domu Opara. Wychowano go wraz z rodzeństwem: Marią, Franciszkiem, Martą, Augustem, Edwardem w poszanowaniu wiary katolickiej i polskości. Jego ojciec pracował w Kopalni Rud Cynkowych „Cecylia”, jednocześnie prowadził niewielki sklep kolonialny. Edukację rozpoczął w 1894 roku w Szkole Ludowej w Józefce, następnie kontynuował ją w Królewskim Gimnazjum w Bytomiu, w którym w 1904 roku zdał maturę. W tym samym roku rozpoczął studia teologiczne na Wydziale Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wrocławskiego. Duży wpływ na wybór przez niego kapłaństwa mieli krewni ze strony jego matki, księża: Jan Banaś i Stanisław Lebek (Łebek). Ten ostatni wspomagał go finansowo w okresie edukacji. W czasie studiów zafascynowała go kultura niemiecka. Jednakże pod wpływem matki nastąpiło u niego ugruntowanie polskości. W konsekwencji zapisał się na seminarium slawistyki prof. Władysława Nehringa oraz zaangażował się w działalność Kółka Polskiego, nastawionego na poznawanie języka, literatury i historii Polski. Ponadto działał w Związku Młodzieży Polskiej „Zet” oraz w organizacji samokształceniowej „Swoi”. Świecenia kapłańskie przyjął 22 czerwca 1908 roku w kościele pw. Krzyża Świętego we Wrocławiu z rąk biskupa wrocławskiego, kardynała Georga Koppa. Trzy dni później odprawił Mszę prymicyjną w Piekarach Śląskich. Jako neoprezbiter został skierowany do parafii Świętego Józefa w Rudzie (Śląskiej), w której posługę sprawował do 1916 roku. Dał się tutaj poznać jako kapłan gorliwy, szczególnie zaangażowany w ruch trzeźwościowy. Ślubował całkowitą abstynencję, której pozostał wierny do końca życia. Ożywił istniejące przy parafii Stowarzyszenie Abstynentów i sprawił, że liczba jego członków wzrosła do ośmiuset parafian. Założył poradnię dla alkoholików. Na własny koszt wysyłał alkoholików na leczenie do specjalistycznych zamkniętych zakładów. Jako wikary rudzkiej parafii odprawiał Msze zarówno w języku polskim, jak i niemieckim. Propagował częste przyjmowanie Komunii Świętej, zgodnie z zaleceniem papieża Piusa X.



Józef Czempiel
(1883–1942)

W rudzkiej parafii ukształtował się jego duchowy wizerunek, którego wyznacznikiem było umartwienie, modlitwa oraz miłość do Chrystusa i ludzi

„Makkabeus”

W kazaniach i podczas spowiedzi podkreślał znaczenie przyjmowania tego sakramentu. Propagował również wcześniejsze przystępowanie dzieci do I Komunii Świętej. Pragnąc umożliwić wszystkim wiernym codziennie uczestnictwo we Mszy św. – zwłaszcza robotnikom rudzkich zakładów przemysłowych, spędzających większość dnia w pracy – otwierał kościół już o piątej rano, spowiadał i komunikował. Jednocześnie poszerzał swoje horyzonty myślowe. Studiował najnowszą literaturę religijną, którą następnie wykorzystywał w czasie przygotowania kazań, między innymi *La Très-Sainte Communion* ks. Louisa-Gastona Segura. W rudzkiej parafii ukształtował się jego duchowy wizerunek, którego wyznacznikiem było umartwienie, modlitwa oraz miłość do Chrystusa i ludzi. Pomimo że sprawiał wrazenie człowieka szorstkiego, a nawet cierpkiego, potrafił sobie zjednywać ludzi, gotowych z nim współpracować. 25 maja 1915 roku zaczął posługę duszpasterską w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Turzu koło Kuźni Raciborskiej, gdzie najpierw pomagał choremu proboszczowi ks. Rajmundowi Kentnemu, a po jego śmierci przez rok był administratorem parafii. Parafia była podzielona pod względem narodowościowym, dlatego zaczął kłaść coraz większy nacisk na kwestie językowe. Do swoich wiernych zwracał się w języku polskim lub niemieckim, w zależności od tego, do jakiej nacji się przyznawali. Wtedy też ukształtowały się jego poglądy w kwestii językowej. Uważał, że każdy katolik ma prawo do posługiwania się ojczystym językiem. Pod pseudonimem Makkabeus, wspólnie z ks. Emilem Szramkiem – pseudonim Lubomir, wydał w 1919 roku książkę pt. *Das Recht auf die Muttersprache im Lichte Christentums (Prawo do języka ojczystego w świetle nauki chrześcijańskiej)*. Wspólnie z ks. Szramkiem dowodził, że każdy człowiek ma wolny wybór w kwestii językowej. Opoowiadał się za prawem swobodnego używania języka ojczystego i nauką języka polskiego w szkołach i w życiu publicznym na Górnym Śląsku. Uważał, że zakaz używania języka ojczystego w szkole szkodzi odpowiedniemu wychowaniu dzieci. W Turzu zetknął się z kultem Serca Jezusowego, który później będzie propagował w kolejnych placówkach duszpasterskich. W czerwcu 1916 roku duszpasterzował w parafii Świętego Klemensa Papieża w Miedznej koło Pszczyzny, po czym biskup wrocławski

kardynał Adolf Bertram skierował go do parafii Trójcy Przenajświętszej w Wiśniczach niedaleko Gliwic, gdzie pomagał swojemu wujowi, ks. Stanisławowi Lebkowi. Po jego śmierci, od 18 lipca 1917 roku, administrował parafią, po czym został skierowany 1 marca 1918 roku do parafii Świętej Katarzyny Aleksandryjskiej w Babicach, zespolonej z parafią Świętego Michała Archanioła w Dziećmarowach koło Głubczyc. W tych miejscowościach popadł w konflikt z częścią wiernych narodowości niemieckiej na tle wprowadzenia języka polskiego do nauki przygotowawczej przed spowiedzią i I Komunią Świętą. W konsekwencji część wiernych wystosowała skargę do kościelnych władz administracyjnych. Skutkiem tego było przeniesienie do parafii Świętego Bartłomieja w Kielczy, kierowanej przez ks. Józefa Wajdę, byłego posła do parlamentu niemieckiego. Z jego inicjatywy 26 stycznia 1919 roku ks. Czempiel został mianowany lokalistą przy kościele filialnym pw. Matki Bożej Bolesnej w pobliskich Żędowicach. Tam też duszpasterzował w latach 1919–1921. Okazał się troskliwym administratorem placówki: wyremontował kościół, uporządkował otoczenie wokół świątyni i założył cmentarz parafialny. Aktywnie zaangażował się w propolską działalność społeczno-kulturalną oraz polityczną. Starał się umocnić polską świadomość narodową. Otoczył opieką biedniejszą młodzież, zdolniejsze i pracowite osoby nakłaniał do zdobywania zawodu nauczyciela. Współorganizował kursy przygotowujące do egzaminów na kandydatów do seminariów nauczycielskich w Wielkopolsce i na Pomorzu. Uczył poprawnej polszczyzny. Inspirował powstanie polskich organizacji społeczno-kulturalnych: Towarzystwa Polek, Gniazda „Sokoła”, Polskiego Towarzystwa Śpiewu, amatorskiego Kółka Teatralnego dla Krzewienia Kultury Polskiej, Towarzystwa Śpiewu „Cecylia” czy też Kółek Rolniczych na terenie powiatu strzeleckiego oraz Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik”. Szczególnie aktywnie zaangażował się w przygotowania do plebiscytu górnośląskiego – jako przewodniczący stanął na czele gminnego Polskiego Komitetu Plebiscytowego. Wydatnie przyczynił się do zdecydowanego zwycięstwa listy polskiej w Żędowicach. Po podziale administrowana przez niego placówka pozostała na terenie Niemiec, co skutkowało narastaniem trudności w prowadzeniu pracy duszpasterskiej. Coraz bardziej obawiał się o swoje życie,

Wspólnie z ks. Szramkiem dowodził, że każdy człowiek ma wolny wybór w kwestii językowej

bo wygrazali mu niemieccy bojówkarze. Dlatego jesienią 1921 roku poprosił ks. Jana Kapicę, książecko-biskupiego delegata dla obszarów przyznanych Polsce na Górnym Śląsku, o przyjęcie na podległy mu teren. W konsekwencji ks. Kapica powierzył mu zorganizowanie i prowadzenie akcji trzeźwościowej na terenie ówczesnej książecko-biskupiej delegatury na Górnym Śląsku. Po opuszczeniu Żędowic przez pewien czas przebywał w rodzinnej Józefce. Decyzją władz kościelnych w lipcu 1922 roku został przeniesiony jako administrator do parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Wielkich Hajdukach (Chorzowie Batorym), w miejsce dotychczasowego proboszcza ks. Maksymiliana Ksolla. Parafia miała charakter robotniczy, część wiernych stanowili przyjezdni, nie do końca zaaklimatyzowani w nowym środowisku. Występowały na jej terenie różnego rodzaju zagrożenia, na czele z alkoholizmem. Większość wiernych pracowała w tutejszej Hucie „Bismarck” oraz zakładach koksochemicznych. Parafia należała do dużych pod względem liczby wiernych, na jej terenie mieszkało około dwadzieścia osiem tysięcy ludzi. Jako rządcą parafii okazał się dobrym organizatorem. Skupił się na poszerzeniu form duszpasterskich. Swoją działalność rozwijały: Akcja Katolicka, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej, sodalicje mariańskie. W połowie lat trzydziestych XX wieku działało w niej blisko trzydzieści bractw i stowarzyszeń, w tym dziesięć niemieckich, które skupiały ponad sześć tysięcy wiernych. Wbrew naciskom władz wojewódzkich nadal odprawiano w niej niemieckojęzyczne nabożeństwa aż do wybuchu wojny, a niemieccy katolicy cieszyli swobodami narodowościowymi. Ks. Czempiel kierował parafialną poradnią przeciwalkoholową. Urządzał misje i rekolekcje stanowe dla abstynentów. Po ks. Janie Kapicy przejął opiekę nad ruchem abstynenckim na terenie diecezji katowickiej, który objął wszystkie warstwy społeczne. W 1923 roku, w czasie Zjazdu Katolickiego w Królewskiej Hucie, z jego inicjatywy powołano Katolicki Związek Abstynentów, którego został pierwszym prezesem i należał do Zarządu Głównego tego Związku. Rok później przyczynił się do powstania Tymczasowego Komitetu Śląskiej Ligi Przeciwalkoholowej, zaś w 1925 roku współorganizował w Katowicach VI Kongres Przeciwalkoholowy. W 1926 roku powołał Śląski Związek Abstynencki, który zrzeszał

organizacje trzeźwościowe działające na terenie województwa śląskiego. Krzewił ducha trzeźwości wśród kleryków Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Wydał *Zbiór pieśni przeciwalkoholowych, religijnych, narodowych i towarzyskich*, który był swoistym poradnikiem organizowania wszelkich spotkań i zbaw bez alkoholu. W 1928 roku dla tygodnika „Gość Niedzielny” redagował dodatek pt. „Apostoł Trzeźwości”, a od 1929 roku jego „Wiadomości Parafialne” stały się również dodatkiem do tego katolickiego pisma. Fundamentalne znaczenie przykładał do rodziny, w której widział podstawę życia religijnego i społecznego. Regularnie organizował nauki przedślubne. Duże znaczenie dla niego miały odwiedziny duszpasterskie, w czasie których od najuboższych nie brał ofiary. W dobie wielkiego kryzysu skupił się na niesieniu pomocy potrzebującym. Powołał parafialny komitet pomocy bezrobotnym oraz zorganizował kuchnię, w której codziennie wydawano biednym obiady i kartki na chleb. Dbał o powierzona placówkę duszpasterską pod względem materialnym. Wymienił pokrycie dachu kościoła i wieży, ogroził plac przykościelny, probostwo i cmentarz. Zainicjował w 1937 roku budowę drugiego kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Chorzowie Batorym; 24 grudnia 1939 roku dokonał benedykcji kamienia węgielnego. W 1926 roku został mianowany radcą duchownym oraz wicedziekanem, a od 1931 roku był dziekanem królewsko-huckim. W 1928 roku został wizytatorem katechetycznym szkół powszechnych w swoim dekanacie. Regularnie hospitował katechetów w szkołach. Dbał o powołania kapłańskie i zakonne. W okresie sprawowania przez niego funkcji proboszcza hajduckiego z parafii wyszło osiemnastu księży i zakonników oraz czterdzieści zakonnice. Za zasługi w działalności społecznej, zwłaszcza trzeźwościowej, oraz narodowej w 1932 roku został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Po wybuchu drugiej wojny światowej, we wrześniu 1939 roku na krótko opuścił swoją parafię. Jako działacz społeczny i narodowy od początku okupacji był pod obserwacją Gestapo. Na początku 1940 roku został po raz pierwszy wezwany na przesłuchanie. Zasugerowano mu, żeby opuścił parafię i wyjechał w głąb Niemiec. On jednak został w Chorzowie Batorym, wiedząc, że nie może opuścić swoich parafian w tak trudnych czasach. W konsekwencji 13 kwietnia 1940 roku został

Powołał Śląski
Związek
Abstynencki

Męczennik
za wiarę

aresztowany wprost z konfesjonału, a następnie wywieziony do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Dachau, gdzie otrzymał numer 22043. Z Dachau przeniesiono go do obozu koncentracyjnego w Mauthausen-Gusen. 4 maja 1942 roku wyznaczony został do transportu więźniów. Prawdopodobnie znalazł się w transporcie więźniów umieszczonych w specjalnych pojazdach, przystosowanych do uśmiercania ludzi gazami spalinowymi. Zginął 4 maja 1942 roku. Jego zwłoki zostały prawdopodobnie skremowane. Miejsce spoczynku jego prochów jest nieznanne. Po otrzymaniu wiadomości o śmierci ks. Józefa Czempieła wikariusz hajducki, ks. Ignacy Jeż, urządził w parafii uroczystość żałobną, którą odprawił ks. dziekan Paweł Czaja. W efekcie ks. Jeż został zesłany również do obozu w Dachau. Po wojnie na grobie rodziców ks. Czempieła umieszczono poświęconą mu tablicę nagrobną. W 1986 roku, z inicjatywy ks. proboszcza Franciszka Gębały, przy parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Chorzowie Batorym zawiązał się Komitet Pamięci Księdza Dziekana Józefa Czempieła, którego honorowym przewodniczącym został biskup Ignacy Jeż, ordynariusz diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Rok później w hajduckim kościele wmurowano tablicę poświęconą ks. Czempielowi. W 1988 roku Episkopat Polski zarządził, aby proces kanonizacyjny biskupa Michała Kozala odbył się w formie *cum sociis*, czyli z towarzyszami, męczennikami drugiej wojny światowej. Do tej grupy zaliczono również ks. Czempieła. Postępowanie beatyfikacyjne zostało otwarte w 1992 roku. Postulatorem na poziomie diecezji był ks. prof. Jerzy Myszor. Podczas pielgrzymki do Polski papież Jan Paweł II ogłosił 13 czerwca 1999 roku w Warszawie błogosławionymi stu ośmiu męczenników drugiej wojny światowej, wśród nich ks. Józefa Czempieła.

Bibliografia

Kurek J., Hojka Z., *Śląski Machabeusz – ks. Józef Czempiel i jego parafia*, Chorzów 1997; Myszor J., *Sługa Boży ks. Józef Czempiel (1883–1942)*, [w:] *Męczennicy za wiarę 1939–1945*, Warszawa 1996; Meixner H., *Ksiądz dziekan Józef Czempiel. Duszpasterz, działacz społeczny i narodowy*, Chorzów 1991; Hojka Z., Kurek J., Piątek A. (wprowadzenie i edycja), *Powiedz im, że o nich nie zapomniałem. Błogosławiony Józef Czempiel (1883–1942), Wybór źródeł*, Katowice 2017 (Źródła do Dziejów Kościoła Katolickiego na Górnym Śląsku 15); Grządziel H., *Mój ojciec duchowny*, „Przewodnik Katolicki”, R. 1963, nr 33 (18 VIII); Kurek J., *Machabeusze. Bł. ks. Józef Czempiel pośród chorzowskich „towarzyszy”*, Chorzów 2013; Hojka Z., *Parafia pod wezwaniem Serca Jezusowego w Chorzowie Batorym 1939–2009*, Chorzów 2010.

Fot. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach

Czempiel Józef, Makkabeus (1883–1942), Catholic priest, parish priest at the church of the Assumption of the Blessed Virgin Mary in Chorzów Batory, social activist, beatified martyr of the Catholic Church

He came from the working class family. After graduating from elementary school in his home district Józefka and from the Royal Gymnasium in Bytom, he studied at the Theological Faculty of the University of Wrocław. In 1908 he took holy orders in the Wrocław Cathedral. As a young curate, he gathered his first experiences at the parish church of St. Joseph in Ruda Śląska. His views as well as his vision of priesthood crystallized in subsequent parishes: of the Holiest Heart of Our Lord Jesus in Turze near Kuźnia Raciborska, of Saint Clemens in Miedzna, of the Holiest Trinity in Wiśnicz near Toszek, of St. Michael the Archangel in Dziećmarowice and of Our Lady of Sorrows in Żędownice. As an experienced priest, he worked in the parish of the Assumption of the Blessed Virgin Mary in Wielkie Hajduki-Chorzów Batory. The last stage of his life were German concentration camps at Dachau and Mauthausen Gusen. It was there that he gave the fullest testimony of his priestly vocation and died a martyr's death. He was not only an esteemed priest, but also an energetic civic leader (promotion of sobriety) and national activist. Due to the fact that he came from humble Upper Silesian folk, he was able to understand the mentality of those whom he served as a priest.

Czempiel Józef, alias Makkabeus (1883–1942), polnischer katholischer Priester, Pfarrer der Maria-Himmelfahrt-Gemeinde in Chorzów Batory [Bismarckhütte], gesellschaftlicher Aktivist, Seliger und Märtyrer der katholischen Kirche

Czempiel stammte aus einer Arbeiterfamilie. Nach dem Abschluss der Volksschule im heimatlichen Josefzdorf, dem heutigen Stadtteil von Piekary Śląskie [Deutsch Piekary] und des Königlichen Gymnasiums in Beuthen [Bytom] studierte er an der Theologischen Fakultät der Breslauer Universität. Die Priesterweihe erhielt er im Breslauer Dom im Jahre 1908. Als junger Vikar sammelte er die ersten Erfahrungen in der St. Josef-Gemeinde in Ruda Śląska [Ruda]. Seine Weltanschauung und Vision des priesterlichen Lebens wurden in weiteren Gemeinden geprägt: Herz-Jesu in Turza bei Ratibor-Hammer [Kuźnia Raciborska], St. Klemens in Miedzna [Miedzna], Hl. Dreieinigkeit in Wischnitz bei Tost [Wiśnicz k. Toszka], Erzengel St. Michael in Dittmannsdorf [Dziećmarowice] sowie der Gemeinde der Schmerzensmutter Gottes in Sandowitz [Żędownice]. Als erfahrener Priester war er in der Mariä-Himmelfahrts-Gemeinde in Hajduki Wielkie – Chorzów Batory [Bismarckhütte] tätig. Sein priesterlicher Lebensweg endete in den deutschen Konzentrationslagern in Dachau und Mauthausen-Gusen. Dort legte er das vollkommene Zeugnis seines Priestertums ab. Er starb den Märtyrertod. Er war nicht nur ein hochgeachteter Seelsorger, sondern auch ein engagierter gesellschaftlicher und nationaler Aktivist, insbesondere in der Nüchternheitsbewegung. Weil er aus dem schlesischen Volk stammte, verstand er die Eigenart der einheimischen Bewohner, denen er als Priester diente.

D



Tadeusz Dobrowolski
(1899–1984)

Dobrowolski Tadeusz

Agnieszka Gołda

Urodził się 17 sierpnia 1899 roku w Nowym Sączu w rodzinie mechanika kolejowego Piotra Dobrowolskiego (1870?–?) i Heleny z domu Świerzb (1870?–?). Jego bratem był Henryk (1904–7 lutego 1985), historyk, historyk sztuki i poseł na sejm, zamieszkały w Cieszynie, Lublinie, a od 1945 roku w Krakowie (prezydent miasta w latach 1947–1950). 6 lipca 1925 roku Tadeusz Dobrowolski ożenił się z Agnieszką Łucją Marią (1905–29 października 1979), córką Piotra Bieńkowskiego (28 kwietnia 1865–10 sierpnia 1925), wybitnego archeologa i profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Tadeusz Dobrowolski był szwagrem Krzysztofa Macieja Bieńkowskiego (23 lutego 1902–27 listopada 1973), wiceprokuratora Sądu Apelacyjnego, pełniącego obowiązki prokuratora Sądu Najwyższego w Departamencie Ustawodawstwa Ministerstwa Sprawiedliwości. W rodzinnej miejscowości Tadeusz Dobrowolski ukończył szkołę powszechną i gimnazjum klasyczne, aby w latach 1917–1922 studiować na krakowskich uczelniach – Akademii Sztuk Pięknych (czteroletni kurs malarstwa pod kierunkiem Józefa Mehoffera) i Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Podczas studiów zgłębiał wiedzę z zakresu historii sztuki i archeologii klasycznej u Juliana Pagaczewskiego i Jerzego Mycielskiego. Za swoje obrazy zdobywał nagrody. Z lat dwudziestych XX wieku pochodzą głównie portrety wykonane techniką pasteli, gwaszu, akwareli, a rzadziej olejne. W latach 1920–1922 uczęszczał na zajęcia z muzeologii Feliksa Koperę, dyrektora Muzeum Narodowego w Krakowie. Służbę wojskową odbył w 1 Pułku Strzelców Piesznych, a z 5 Pułkiem Piechoty Legionów wziął udział w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku. 23 stycznia 1922 roku złożył egzaminy uprawniające do pracy nauczyciela szkół średnich w zakresie rysunku, matematyki i geometrii wykreślnej. 1 października 1922 roku rozpoczął pracę na stanowisku referendariusza w Oddziale Sztuki i Kultury Województwa Krakowskiego. Jednocześnie publikował na łamach

czasopism „Przemysł, Rzemiosło i Sztuka” oraz „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności”. 4 maja 1923 roku doktoryzował się na podstawie rozprawy *Thorwaldsen i rzeźba epoki pierwszego cesarstwa w Polsce*, napisanej pod opieką Jerzego Mycielskiego. W czasie drugiej wojny światowej rękopis pracy zaginął. Ocalały w Uniwersytecie Jagiellońskim drugi egzemplarz dysertacji pozwolił autorowi rozszerzyć i zmienić koncepcję wcześniejszego opracowania i wydać w 1974 roku uzupełnioną wersję pt. *Rzeźba neoklasycyzmu i romantyzmu w Polsce. Ze studiów nad importem włoskim i świadomością estetyczną* (Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974). W 1925 roku przyjął propozycję objęcia stanowiska dyrektora Muzeum Miejskiego w Bydgoszczy. 19 stycznia złożył ofertę konkursową, a 22 kwietnia Magistrat Miasta Bydgoszczy wybrał jego kandydaturę. Dyrekturę podjął 1 lipca. W Bydgoszczy zawarł znajomości z wielkopolskim środowiskiem artystycznym, na przykład z Leonem Dołżyckim, Henrykiem Nostitz-Jackowskim, Marcinem Samlickim i Marcinem Rożkiem. Wówczas powstał pomysł powołania artystycznej grupy bydgosko-poznańskiej, która konstituowała się 1 listopada 1925 roku pod nazwą „Plastyka”. Wstąpili do niej między innymi Zofia Dzierżyńska-Rosińska, Erwin Elster, Adam Hannytkiewicz, Władysław Lam i Jan Mroziński. W czerwcu 1927 roku Dobrowolski poprosił o zwolnienie z zajmowanego stanowiska. Od 27 lipca pracował jako wojewódzki konserwator zabytków w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach, a od sierpnia jako kierownik Oddziału Sztuki, powołanego przez wojewodę Michała Grażyńskiego. Można przypuszczać, że Tadeusz Dobrowolski i Michał Grażyński znali się od czasu studiów w Krakowie. Dobrowolski jako kierownik Oddziału Sztuki nadzorował i inicjował prace innych instytucji i urzędów (Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku, Instytutu Śląskiego, Śląskiego Towarzystwa Literackiego). Zajął się inwentaryzowaniem zabytków sztuki, opiniował przedsięwzięcia urbanistyczno-architektoniczne (między innymi budowę pomników, opracował program renowacji Wieży Piastowskiej w Cieszynie), opiekował się wydarzeniami kulturalnymi, oświatowymi, literackimi, muzycznymi, teatralnymi, filmowymi i radiowymi. Jego najwybitniejszym osiągnięciem była organizacja Muzeum Śląskiego, które powstało jako „monografia śląskiej kultury na tle

Jego najważniejszym osiągnięciem była organizacja Muzeum Śląskiego, które powstało jako „monografia śląskiej kultury na tle ogólnopolskiej syntezy”

ogólnopolskiej syntezy”. Zanim placówka została formalnie powołana, od września 1927 roku rozpoczęły się prace przygotowawcze. Zaslugą Tadeusza Dobrowolskiego było zgromadzenie w krótkim czasie eksponatów, w tym strojów ludowych, wyrobów rzemiosła artystycznego i obrazów, zabytków sztuki sakralnej (dzięki współpracy z biskupami – Arkadiuszem Lisieckim i Stanisławem Adamskim). Przyszły dyrektor placówki współpracował też z Edwardem Łepkowskim, historykiem sztuki, i Jerzym Langmanem, etnografem, historykiem sztuki i archeologiem. Nawiązał kontakty z dyrektorami i pracownikami placówek muzealnych oraz etnografami – Sewerynem Udziął i Tadeuszem Sewerynem z Muzeum Etnograficznego w Krakowie, Juliuszem Zborowskim – z Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem, Anielą Chmielińską z Łowicza, Stanisławem Wallisem ze Świętochłowic, Oktavianem Jastrzebskim z Wileńszczyzny. W 1928 roku Dobrowolski zarysował projekt działań Muzeum Śląskiego, który opublikował w pierwszym tomie „Roczników Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku” z 1929 roku. Podczas intensywnych działań związanych z organizacją placówki w latach 1928–1929 udało się zaaranżować przestrzeń ekspozycyjną, prezentując obiekty obrazujące dzieje ziemi śląskiej w kontekście geologicznym, przyrodniczym, kulturowym, archeologicznym, paleoetnograficznym i etnograficznym. W dziesiątą rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, 11 listopada 1928 roku, wojewoda Michał Grażyński w trakcie uroczystego posiedzenia Sejmu Śląskiego uzasadnił ideę powołania instytucji słowami: „Muzeum ma się stać placówką regionalnej pracy naukowej, o którą zaczepiłoby się ogólne zainteresowanie świata naukowego dla problemów śląskich, oraz która ułatwiłaby przesiąkanie regionalnych wartości kulturalnych do ogólnej skarbnicy kultury polskiej”. 23 stycznia 1929 roku Sejm Śląski uchwalił ustawę o powołaniu Muzeum. Dobrowolski został jego pierwszym dyrektorem decyzją z 5 października 1929 roku. 24 listopada 1932 roku Rada Muzeum Śląskiego przyjęła opracowany przez dyrektora statut. W kolejnych latach utworzono kilka działów Muzeum: prehistoryczny, przyrodniczy, etnograficzny, sztuki kościelnej, przemysłu artystycznego, graficzny, galerię malarstwa polskiego. Żona Dobrowolskiego pełniła honorowo funkcję bibliotekarza Muzeum, prowadząc

jednocześnie badania strojów ludowych, głównie ze Śląska Cieszyńskiego. Na początku 1929 roku Muzeum otrzymało 40 pokoi na piątym piętrze nowego gmachu Urzędu Wojewódzkiego, a 29 maja 1930 roku zostało uroczyście oddane do użytku publicznego. Niedostatki lokalowe spowodowały, że w 1930 roku ogłoszono konkurs na budowę Muzeum. Problemy gospodarcze kraju spowodowały, że plany wzniesienia budynku przesunięto na rok 1934. Tymczasem w 1931 roku na dział przyrody pozyskano pomieszczenia w Śląskich Technicznych Zakładach Naukowych. Z końcem kryzysu ekonomicznego wojewoda Grażyński powrócił do projektu budowy Muzeum, naprzeciw Urzędu Wojewódzkiego. Jesienią 1934 roku Tadeusz Dobrowolski i architekt Karol Schayer wyjechali do Niemiec, Belgii i Holandii, gdzie zapoznali się z nowoczesnymi gmachami muzealnymi. To pozwoliło inżynierowi do stycznia 1936 roku opracować plany i w tym samym roku rozpoczęły się prace budowlane. Budynek miał zostać przyjęty przez muzealników jesienią 1939 roku i otwarty z początkiem roku następnego, ale w końcu sierpnia 1939 roku rozpoczęła się akcja wywożenia części eksponatów do Lublina, pod nadzorem Dobrowolskiego. Gdy pozostałe w Katowicach zbiory zostały przejęte przez cywilne władze okupacyjne, dyrektor Muzeum był w Krakowie. Na Śląsk przyjechał na początku października, aby uzyskać zgodę na przewiezienie mebli z mieszkania prywatnego. Oceniając wkład Tadeusza Dobrowolskiego w rozwój muzealnictwa na Śląsku, trzeba podkreślić, że zainicjował ekspedycje wykopaliskowe oraz kursy szkoleniowe dla nauczycieli z zakresu archeologii i historii sztuki Śląska. Dzięki jego staraniom zatrudnieni w Muzeum pracownicy podjęli prace badawcze poświęcone sztuce, archeologii, kulturze materialnej i duchowej oraz przyrodzie martwej i żywej, ogłaszane w powołanej w 1930 roku serii „Wydawnictwa Muzeum Śląskiego w Katowicach”. Tadeusz Dobrowolski rozwinął ponadto działalność wystawienniczą placówki i przyczynił się do kolekcjonowania ważnych dla kultury Śląska artefaktów związanych z okresem powstań śląskich i plebiscytem. Od drugiej połowy lat trzydziestych XX stulecia zaczął organizować pierwsze w Polsce muzeum typu skansen. Zabytki drewniane przewieziono do katowickiego Parku im. Tadeusza Kościuszki (kościół z Syryni z 1510 roku, spichlerz z Gołkowic

Zainicjował ekspedycje wykopaliskowe oraz kursy szkoleniowe dla nauczycieli z zakresu archeologii i historii sztuki Śląska

Dobrowolski
był znawcą
śląskiej sztuki

z XVII wieku oraz chaty z obejściem gospodarskim). Wybuch drugiej wojny światowej przekreślił dalsze plany rozwoju instytucji. Od lat trzydziestych XX wieku Tadeusz Dobrowolski wypowiadał się na łamach na przykład „Polski Zachodniej”, „Kuriera Poznańskiego”, „Roczników Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku”, „Zarania Śląskiego”, „Komunikatów Instytutu Śląskiego w Katowicach”. Wynikiem tej aktywności była habilitacja, zatwierdzona 30 lipca 1936 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim na podstawie rozprawy *Śląskie malarstwo ścienne i sztalugowe do początku XV wieku* (Kraków 1935). Opublikował książki, jak: *Sztuka województwa śląskiego* (Katowice 1933), *Polska rzeźba ludowa* (Łwów 1933) oraz *Rzeźba i malarstwo gotyckie w województwie śląskim* (Katowice 1937). Wygłaszał referaty naukowe i popularyzatorskie, na przykład w Klubie Powstańców Śląskich i na posiedzeniach Komisji Historii Sztuki Polskiej Akademii Umiejętności. Już podczas budowy gmachu Muzeum rozpoczął wykłady na Uniwersytecie Jagiellońskim. 6 listopada 1939 roku wraz z grupą 183 profesorów i docentów uczelni krakowskich został aresztowany i wywieziony do niemieckich obozów koncentracyjnych: w Sachsenhausen (do 8 lutego 1940 roku), a potem do Oranienburga. W kwietniu 1940 roku schorowany powrócił do Krakowa, gdzie do 1942 roku utrzymywał się z malowania portretów oraz był biegłym do spraw sztuki przy Sądzie Apelacyjnym. W latach 1942–1944 podjął pracę na stanowisku kierownika w fabryce farb i lakierów „Farba”. Między 1942 a 1945 rokiem uczestniczył w tajnym nauczaniu Uniwersytetu Jagiellońskiego (wykładał historię sztuki). Podczas okupacji zrodziła się koncepcja najważniejszego dzieła Tadeusza Dobrowolskiego – *Nowoczesne malarstwo polskie* (T. 1-3, Wrocław–Warszawa–Kraków 1957–1964), którego dokończenie było możliwe po 1945 roku, kiedy mógł skorzystać ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie, Muzeum Państwowego we Wrocławiu oraz Muzeum Śląskiego w Bytomiu. Od marca 1945 roku Tadeusz Dobrowolski ponownie rozpoczął pracę na Górnym Śląsku. Przywiózł do Katowic informacje z Krakowskiej Komisji Wywiadu na temat zagrabionych muzealiów, w tym z Muzeum Śląskiego w Katowicach. W czerwcu wraz ze Stanisławem Lorentzem z Departamentu Muzeów Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz innymi muzealnikami wyjechał na Opolszczyznę

i Dolny Śląsk, gdzie Niemcy porzucili zbiory. Od 1946 roku pracował w Katedrze Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 1949 roku został profesorem nadzwyczajnym, obejmując kierownictwo nowo utworzonej Katedry Historii Sztuki Polskiej. W 1956 roku zespół Katedry Historii Sztuki został połączony w Instytut Historii Sztuki, a Tadeusz Dobrowolski, od 1954 roku profesor zwyczajny, został kierownikiem Katedry Historii Sztuki Nowoczesnej. Stanowisko piastował do przejścia na emeryturę w 1969 roku. Wykładał historię sztuki nowoczesnej powszechnej i polskiej, współczesną kulturę artystyczną i muzealnictwo. W latach 1950–1956 był dyrektorem Muzeum Narodowego w Krakowie. Zainicjował prace porządkowe, badawcze, wystawiennicze, oświatowe i wydawnicze. W latach pięćdziesiątych rozpoczął przebudowę Muzeum Czartoryskich, wnętrza pierwszego piętra Sukiennic oraz generalny remont Domu Jana Matejki. Pracował także w Państwowym Instytucie Sztuki w Warszawie. Dał się poznać jako badacz malarstwa narodowego, promotor dzieła Wita Stwosza, a jednocześnie krytyk „bardziej zaawansowanych kierunków XX wieku”, w tym nowej awangardy. W ocenie wartości dzieł sztuki wykazywał poglądy tradycjonalistyczne. Z krakowskiego okresu działalności pochodzą ważne dla polskiej historii sztuki i muzealnictwa przedsięwzięcia badawcze i edytorskie. Wraz z Władysławem Tarkiewiczem odpowiadał za redakcję trzytomowej serii *Historia sztuki polskiej w zarysie* (T. 1: *Sztuka średniowiecza*, T. 2: *Sztuka nowożytna*, T. 3: *Sztuka nowoczesna*, Kraków 1962; Kraków 1965). Zainicjował ogłaszanie „Rozpraw i Sprawozdań Muzeum Narodowego w Krakowie”. W latach 1964–1984 był redaktorem „Folia Historiae Artium”. Pozostawił po sobie ponad trzysta publikacji, jak na przykład *Sztuka na Śląsku z 173 ilustracjami* (Katowice–Wrocław 1948), *Polskie malarstwo portretowe. Ze studiów nad sztuką epoki sarmatyzmu* (Kraków 1948), *Sztuka Krakowa* (Kraków 1950), *Sztuka Młodej Polski* (Warszawa 1963), *Malarstwo polskie 1764–1964* (Wrocław–Warszawa–Kraków 1968), *Sztuka polska od czasów najdawniejszych do ostatnich* (Kraków 1974), *Malarstwo polskie ostatnich dwustu lat* (Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976). Wszystkie publikacje miały wysokie walory naukowe, a dodatkowo pełniły funkcje podręczników akademickich i służyły popularyzacji historii sztuki. Prace Tadeusza Dobrowolskiego

Popularyzator
historii sztuki

Zdzisław Żygulski Junior określił Tadeusza Dobrowolskiego jako wybitnego uczonego i znawcę dziejów sztuki, humanistę oraz doskonałego krytyka

wypełniały liczne luki w opracowaniu dziejów sztuki polskiej. Na uwagę zasługuje przyjęta w nich metoda badawcza, którą autor nazwał metodą integralną, łączącą metodę formalną, historyczną, filologiczną, porównawczą, typologiczną, statystyczną i inne. Tadeusz Dobrowolski był aktywnym działaczem Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku, Instytutu Śląskiego w Katowicach, Śląskiego Towarzystwa Literackiego, Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, Komisji Historii Sztuki i Komisji Etnograficznej Polskiej Akademii Umiejętności, Komitetu Nauk o Sztuce Polskiej Akademii Nauk, Komitetu Wydawnictw Śląskich Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, Komisji Teorii i Historii Sztuki Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Państwowej Rady Muzealnej, Association Internationale des Critiques d'Art. Za swoją działalność otrzymał nagrody, na przykład: Złoty Krzyż Zasługi za zorganizowanie Wystawy Powstań Śląskich, Krzyż Kawalerski, Krzyż Oficerski Odrodzenia Polski, medal Mikołaja Kopernika Polskiej Akademii Nauk. Wyróżniono go za prace naukowe i konserwatorskie: nagroda Polskiej Akademii Nauk (1950), Nagroda Państwowa drugiego stopnia za twórczość zbiorową (1955) oraz indywidualną (1966), nagroda Miasta Krakowa za osiągnięcia konserwatorskie (1961), nagroda Ministra Szkolnictwa Wyższego pierwszego stopnia (1963). W 1983 roku Społeczny Komitet Odbudowy Muzeum Śląskiego i Stowarzyszenie Historyków Sztuki przyznały mu medal z podobizną autorstwa Zygmunta Brachmańskiego. Śmierć żony (1979) spowodowała pogorszenie stanu zdrowia muzealnika. Tadeusz Dobrowolski zmarł 7 marca 1984 roku w Krakowie. Został pochowany w rodzinnym grobowcu na Cmentarzu Rakowickim. W 1987 roku jedna z ulic w pobliżu Parku im. Tadeusza Kościuszki w Katowicach otrzymała imię Tadeusza Dobrowolskiego. Obecnie, imię to nosi ulica, przy której stoi zespół budynków Muzeum Śląskiego w Katowicach. Zdzisław Żygulski Junior, historyk i teoretyk sztuki, we wspomnieniu Tadeusza Dobrowolskiego określił go jako wybitnego uczonego i znawcę dziejów sztuki, humanistę oraz doskonałego krytyka „o bystrej inteligencji, łatwości kojarzenia i swoistym dowcipie”.

Bibliografia

Dobrowolski T., *Muzeum Śląskie*, „Komunikat Instytutu Śląskiego w Katowicach”, R. 1934, nr 2, s. 1-3; Dobrowolski T., *Polskie malarstwo portretowe. Ze studiów nad sztuką epoki sarmatyzmu*, Kraków 1948; Dobrowolski T., *Wspomnienie o muzeum którego nie ma*, „Twórczość”, R. 1946, nr 1, s. 143-153; Dobrowolski T., *Oddział Sztuki i Muzeum Śląskie w Katowicach. Zarys programu działania*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku”, R. 1929, T. 1, s. 90-109; Kutta J., *Dobrowolski Tadeusz Wincenty*, [w:] *Bydgoski słownik biograficzny*, T. 3, praca zbior. pod red. J. Kutty, Bydgoszcz 1996, s. 55-57; Magiera A., Tomanek A., „*Muzeum, którego nie ma*”. *Feniksowa opowieść bibliograficzna o Muzeum Śląskim z lat 1924–1939*, Katowice 2015; Małkiewicz A., *Tadeusz Dobrowolski (1899–1984)*, „Muzealnictwo”, R. 1984, nr 28/29, s. 178-180; Matuszczak J., *Tadeusz Dobrowolski – konserwator, muzealnik, historyk sztuki*, „Ziemia Śląska”, R. 1988, T. 1, s. 7-31; Szaraniec L., *Tadeusz Dobrowolski (1899–1984). Malarz, konserwator, muzealnik, historyk sztuki. W 10 rocznicę śmierci*, Katowice 1994; Szaraniec L., *Tadeusz Dobrowolski (1899–1984). Pierwszy dyrektor Muzeum Śląskiego w Katowicach 1927–1939*, Katowice 1987; U. P. [Perkowska U.], *Tadeusz Dobrowolski (1899–1984)*, [w:] *Wyrok na Uniwersytet Jagielloński*, red. L. Hajdukiewicz, Kraków 1989, s. 144-145; *Źródła do dziejów Muzeum Śląskiego w Katowicach (do 1939 roku)*, oprac. E. Długajczyk, Katowice 2002; Zygułski Z. jun., *Krakowowi wierny (wspomnienie o Tadeuszu Dobrowolskim)*, „Rocznik Krakowski”, R. 1986, T. 52, s. 143-146.

Fot. za: Archiwum ofiar terroru nazistowskiego i komunistycznego w Krakowie 1939–1956, www.krakowianie1939-56.mhk.pl/pl/archiwum,1,dobrowolski,634.chtm

Dobrowolski Tadeusz Wincenty (1899–1984), art historian and museologist, educator, initiator of academic life, first director of the Silesian Museum in Katowice

He lived in the years 1899–1984. He studied in Cracow at the Academy of Fine Arts and at the Jagiellonian University (1917–1922). He earned a doctorate in 1923 and a habilitation in 1936. He fought in the Polish-Bolshevik war in 1920. From 1922 he worked in the Department of Art and Culture of the Cracow Voivodeship. In 1925 he became a director of the Municipal Museum in Bydgoszcz. Since 1927 he worked as a regional conservator of historical monuments in the Silesian Voivodeship Office in Katowice and since August – as a director of the Art Department. He began to organize the Silesian Museum in Katowice, officially founded on 23rd January 1929. He became its first director. On 6th November 1939 he was ar-

Dobrowolski Tadeusz Wincenty (1899–1984), Kunsthistoriker und Museumsmitarbeiter, Didaktiker, Mitgestalter des wissenschaftlichen Lebens, erster Direktor des Schlesischen Museums in Kattowitz

Er lebte von 1899 bis 1984. Dobrowolski studierte in Krakau an der Kunstakademie und an der Jagiellonen Universität (1917–1922). 1923 promovierte er und 1936 habilitierte er an der Jagiellonen Universität. Außerdem nahm er 1920 am Polnisch-Sowjetischen Krieg teil. Ab 1922 arbeitete er in der Abteilung für Kunst und Kultur der Krakauer Woiwodschaft. 1925 wurde er zum Direktor des städtischen Museums in Bydgoszcz [Bromberg] gewählt. Ab 1927 arbeitete er als Denkmalrestaurator im Schlesischen Woiwodschaftsamt [Śląski Urząd Wojewódzki] in Kattowitz und ab August desselben Jahres als Leiter der Kunstabteilung. Des Weiteren beschäftigte er sich mit der Organisation des Schlesischen

rested and sent to German death camps in Sachsenhausen and Oranienburg. He participated in clandestine teaching at the Jagiellonian University. In the years 1946–1969 he worked at the Jagiellonian University, first as a docent, then (from 1949) as an associate professor and finally (from 1954) as a full professor. In the years 1950–1956 he was a director of the National Museum in Cracow. He also worked at the National Institute of Art in Warsaw. He left over three hundred publications.

Museums [Muzeum Śląskie] in Katowitz, das am 23. Januar 1929 offiziell ins Leben gerufen wurde. Dobrowolski war sein erster Direktor. Am 6. November 1939 wurde er verhaftet und in die Vernichtungslager in Sachsenhausen und Oranienburg gebracht. Er nahm am Geheimunterricht an der Jagiellonen Universität teil. 1946–1969 war er Mitarbeiter der Jagiellonen Universität, zuerst als Dozent, ab 1949 als Universitätsprofessor und ab 1954 als ordentlicher Professor. 1950–1956 war er Direktor des Nationalen Museums [Muzeum Narodowe] in Krakau. Außerdem war er im staatlichen Kunstinstitut [Państwowy Instytut Sztuki] in Warschau beschäftigt. Er verfasste über dreihundert Publikationen.



Czesław Domin
(1929–1996)

Domin Czesław

Agata Muc

Czesław Domin urodził się 6 lipca 1929 roku w Michałkowicach (obecnie dzielnica Siemianowic Śląskich) w rodzinie inteligenckiej jako pierwsze dziecko Franciszka Domina, urzędnika w kopalni „Michał”, i Rozalii z domu Podgórskiej, gospodyni domowej i aktywnej działaczki Towarzystwa Matek Polek. Czesław Konstanty, bo takie imiona otrzymał on 14 lipca 1929 roku na chrzcie, miał siostrę Irenę i brata Andrzeja (zmarł wkrótce po narodzinach). Do wybuchu drugiej wojny światowej ukończył trzy klasy szkoły powszechnej w Michałkowicach, zaś podczas okupacji dwie kolejne. Posługiwał jako ministrant, był członkiem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej, chóru kościelnego, należał do harcerstwa. Od 1942 roku był uczniem Gimnazjum i Liceum im. Adama Mickiewicza w Katowicach, gdzie w 1948 roku zdał egzamin dojrzałości. Dalszą naukę kontynuował na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego i był alumnem Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Do obrony przygotował pracę z zakresu filozofii. Podczas wakacji letnich pracował jako górnik w kopalni „Michał”. Święcenia kapłańskie przyjął 28 czerwca 1953 roku z rąk wikariusza kapitulnego archidiecezji

krakowskiej biskupa Franciszka Jopa w kolegiacie pw. Wszystkich Świętych w Krakowie przy ul. Grodzkiej 52a. Potrzebował dyspensy od wieku, którą otrzymał 3 czerwca 1953 roku od prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego. Magisterium z teologii obronił w 1979 roku na Wydziale Teologicznym Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie na podstawie pracy pt. *Rodzina wielodzietna jako problem teologiczno-pastoralny w świetle I Synodu Katolickiego*. Posługę kapłańską rozpoczął w rodzinnej parafii Świętego Michała (od 6 lipca do 15 sierpnia 1953 roku). Następnie był wikariuszem substytutem w kuracji Świętego Franciszka z Asyżu w Miotku (do końca sierpnia 1953 roku). W okresie od początku września 1953 roku do końca stycznia 1954 roku studiował w Instytucie dla Księży Neoprezbiterów w Katowicach-Załężu. Potem był wikariuszem w parafiach: katedralnej Chrystusa Króla w Katowicach (1954–1955), Świętej Katarzyny w Czechowicach (1955–1956) i Świętego Mikołaja w Lublińcu (1956–1957), gdzie był też katechetą w Zasadniczej Szkole Metalowej. Z powodu choroby gardła przebywał na trzymiesięcznym leczeniu. Od 8 marca 1957 roku rozpoczął pracę w katowickiej Kurii Diecezjalnej jako notariusz i równocześnie był kapelanem Szpitala Dziecięcego im. św. Ludwika w Katowicach przy ul. Strzeleckiej 2/4. W 1958 roku – przez dziesięć miesięcy – zastępował katechetę ks. Włodzimierza Pielesza w Technikum Wychowania Fizycznego w Katowicach. Ponadto pełnił funkcję duszpasterza akademickiego i zastępcy ceremoniarza w katedrze (od 1958 roku), referenta duszpasterskiego przy Kurii Diecezjalnej (od 1964 roku), referenta diecezjalnego duszpasterstwa maryjnego (od 1968 roku), członka Kolegium Redakcyjnego „Gościa Niedzielnego” (od 1966 roku). Należał do Rady Duszpasterskiej Diecezji Katowickiej (od 1966 roku), Diecezjalnej Komisji Eklezjologicznej (w latach 1968–1992) i Rady Kapłańskiej Diecezji Katowickiej (od 1969 roku). Obowiązki kurialne łączył z pracą duszpasterską, będąc przez krótki czas wikariuszem-ekonomem w parafii Matki Bożej Szkaplerznej w Gierałtowicach (1967) i parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Katowicach (1969). Jego wcześniejsza nominacja na proboszcza parafii Świętej Marii Magdaleny w Tychach i dziekana dekanatu tyskiego (1969) nie doszła do skutku ze względu na sprzeciw Wydziału ds. Wyznań w Katowicach. Również późniejsza

Na przełomie lat 1980/1981 doprowadził do uznania przez państwo prawa Kościoła do prowadzenia zorganizowanej działalności charytatywnej

nominacja ks. Domina na wikariusza-ekonomę parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Katowicach spotkała się ze sprzeciwem Urzędu ds. Wyznań w Warszawie (1969). 30 kwietnia 1970 roku Stolica Apostolska upoważniła prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego do ogłoszenia nominacji ks. Czesława Domina z 6 czerwca tegoż roku na biskupa pomocniczego diecezji katowickiej i biskupa tytularnego Dagnum. Konsekracja odbyła się 15 sierpnia w katedrze pw. Chrystusa Króla w Katowicach. Konsekratorem był biskup katowicki Herbert Bednorz, a współkonsekratorami jego biskupi pomocniczy: Juliusz Bieniek i Józef Kurpas. Jako zawołanie swej posługi wybrał słowa: „Quis ut Deus” – „Któż jak Bóg”, te same, które widnieją w głównym ołtarzu michałkowskiego kościoła. W diecezji katowickiej biskup Domin pełnił funkcje: wikariusza generalnego (1970), archidiacona (1977), prepozyta (1990) Kapituły Katedralnej, członka Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej i Administracyjnej (1978), Rady Kapłańskiej i Kolegium Konsultorów (1986), ekonomy diecezjalnego (od 1985 roku). Podczas I Synodu Diecezji Katowickiej (1972–1975) przewodniczył Komisji ds. Małżeństwa i Rodziny. Z ramienia Konferencji Episkopatu Polski należał do: Komisji ds. Realizacji Uchwał Soboru Watykańskiego II (1970–1975), Komisji ds. Apostolstwa Świeckich (1970–1980) i Komisji Powołań (1973–1984). Na lata osiemdziesiąte XX wieku przypadł szczyt aktywności biskupa Domina. Od 1980 roku był przewodniczącym Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski. Dzięki zdolnościom organizacyjnym zbudował w kraju strukturę tej komisji, opierającej się na oddziałach diecezjalnych. Na przełomie lat 1980/1981 doprowadził do uznania przez państwo prawa Kościoła do prowadzenia zorganizowanej działalności charytatywnej. 20 marca 1981 roku z poparciem kierownictwa Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” stał się przedstawicielem Episkopatu Polski w Funduszu Społecznym „Solidarności”. W 1981 roku pośredniczył z ramienia Kościoła (razem z biskupem Januszem Zimniakiem) w rozmowach strajkujących robotników Podbeskidzia ze stroną rządową. Pośrednictwo zaowocowało podpisaną 5 lutego 1981 roku w Bielsku-Białej umową społeczną, umożliwiającą zakończenie strajku. Podczas stanu wojennego współkierował Biskupim Komitetem

Pomocy Uwięzionym i Internowanym w Katowicach, który od 5 grudnia 1983 roku nosił nazwę Biskupiego Komitetu Pomocy „Miłość i Sprawiedliwość Społeczna”. W ramach tej instytucji udzielał pomocy materialnej, moralnej i prawnej osobom represjonowanym oraz ich rodzinom. Biskup Domin nawiązywał liczne kontakty z organizacjami charytatywnymi na Zachodzie, aby zwiększyć zakres pomocy dla Polski. Dzięki funduszom otrzymanym od papieża Jana Pawła II i Polonii w USA sprowadzał do Polski sprzęt medyczny dla szpitali. Z jego inicjatywy powstała Fundacja Zaopatrzenia Wsi w Wodę, która budowała i finansowała sieć wodociągową. Od 28 października 1985 roku był on członkiem zwyczajnym Komitetu Wykonawczego „Caritas Internationalis”. Dzięki jego staraniom na terenie diecezji katowickiej powstały profesjonalne placówki charytatywne: Ośrodek Rehabilitacyjny dla Dzieci i Młodzieży w Rusinowicach koło Lublińca (1988–1994), Ośrodek dla Niepełnosprawnych w Borowej Wsi koło Mikołowa (1987–1990) i Ośrodek Rehabilitacyjny dla Dzieci Niepełnosprawnych Ruchowo z Zaburzeniami Umysłowymi przy parafii Świętej Jadwigi w Rybniku (1987–1990). Biskup Domin przewodniczył Komisji Organizacyjno-Technicznej Diecezjalnego Komitetu ds. Duszpasterskiego i Organizacyjnego Przygotowania pielgrzymki papieża Jana Pawła II w Katowicach w 1983 roku. Od 1988 roku biskup Domin w diecezji katowickiej zajmował się wizytacjami pasterskimi i bierzmowaniem, księżmi proboszczami i wystawianiem dyspens małżeńskich; nadto podlegało mu kierownictwo Wydziału Finansowego i Gospodarczego Kurii oraz nadzór nad Diecezjalną Komisją Charytatywną. 30 listopada 1990 roku biskup Domin został pierwszym przewodniczącym reaktywowanej największej dobroczynnej organizacji kościelnej Caritas Polska (funkcję tę pełnił do 15 lutego 1993 roku). Na nowo budował jej struktury organizacyjne i personalne w parafiach, wykorzystując do tego celu członków Parafialnych Zespołów Charytatywnych. Zachęcał do organizowania zbiórek dla biednych, kolonii letnich dla dzieci z ubogich rodzin, tworzenia kuchni polowych i zakładania ochronek. Przekonywał kapłanów do ubożego stylu życia. Sam żył – jak wspominają świadkowie – niemal w ubóstwie, choć zarządzał znacznymi funduszami. Dostrzeżony w swej pracy przez

Zachęcał do organizowania zbiórek dla biednych, kolonii letnich dla dzieci z ubogich rodzin, tworzenia kuchni polowych i zakładania ochronek. Przekonywał kapłanów do ubożego stylu życia

Był nazywany „biskupem ubogich”, zaś z powodu propagowania kultu Miłosierdzia Bożego – „biskupem miłosierdzia”

papieża Jana Pawła II, otrzymał w 1991 roku jego zaproszenie do uczestnictwa w Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Synodu Biskupów Europy. 1 lutego 1992 roku Ojciec Święty ustanowił go trzecim biskupem koszalińsko-kołobrzeskim – ingres do katedry pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Koszalinie odbył 23 lutego. W czasie realizacji swojego programu dokonał zawierzenia diecezji Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny (1992); erygował Diecezjalne Kolegium Teologiczne – z siedzibą w Koszalinie i oddziałem w Pile (1993); powołał do życia Rodzinę Przyjaciół Seminarium Koszalińsko-Kołobrzeskiego (1994); dokonał połączenia diecezjalnego dwutygodnika „Wierzę” z ogólnopolskim czasopismem „Gość Niedzielny” (1994). Oprócz zwyczajnej posługi pasterskiej rozwinął szeroką działalność na rzecz potrzebujących – roztoczył opiekę nad mieszkańcami popegeerowskich wsi, organizując akcję „Koza żywicielka” czy zakładając gospodarstwo rolne Caritas Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej o nazwie „Carol” (skrót od słów „caritas” i „rolnicza”), gdzie zatrudniał byłych pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych. Na terenie diecezji utworzył placówki charytatywne: Ośrodek pw. św. Michała Archanioła w Kołobrzegu-Podczelu (1992, obecna nazwa: Dom Rekolekcyjny im. Biskupa Czesława Domina); pierwszą w Polsce Bursę Katolicką dla Chłopców pw. św. Stanisława Kostki w Szczecinku (1993); Ośrodek Charytatywny dla Dzieci i Młodzieży pw. Świętych Aniołów Stróżów w Kołobrzegu (1994). Z tej racji był nazywany „biskupem ubogich”, zaś z powodu propagowania kultu Miłosierdzia Bożego – „biskupem miłosierdzia”. W pamięci wielu osób zapisał się jako człowiek skromny, serdeczny, radosny i rozmodlony. Współpracownicy podziwiali jego wiarę, prostą jak wiara dziecka, heroiczną pracowitość i umiejętność niesienia pomocy potrzebującym. 19 maja 1994 roku został Honorowym Obywatelem Miasta Siemianowice Śląskie. Obok aktywności związanych z duszpasterstwem oraz dobroczynnością biskup Czesław Domin chętnie poświęcał swój czas muzyce. Był bowiem człowiekiem bardzo umuzykalnionym, grał na wielu instrumentach, śpiewał, a także komponował utwory muzyczne i pisał do nich teksty. Wydawał śpiewniki na potrzeby działalności duszpasterskiej, a pod koniec życia jako czciciel Bożego Miłosierdzia skomponował pieśń (muzykę i słowa) opartą na

sekwencji Psalmu 84: „Szczęśliwy człowiek, który ufa Tobie”. Pisał artykuły o tematyce charytatywnej, publikowane w czasopiśmie polskich i zagranicznych. Ostatni rok jego życia był naznaczony ciężką chorobą nowotworową. Zmarł 15 marca 1996 roku w szpitalu w Warszawie i został pochowany 21 marca 1996 roku w przedsionku katedry koszalińskiej. W drugą rocznicę jego śmierci powołano do działalności Fundację Charytatywną im. Biskupa Czesława Domina. Wśród jej inicjatorów znaleźli się ks. proboszcz Wacław Grądalski, siostra biskupa Irena Majewska, biskup-senior Ignacy Jeż i Czesława Anna Smolińska-Żyto. Fundacja kontynuuje działalność dobroczynną „biskupa miłosierdzia”. W Koszalinie, Katowicach i Siemianowicach są ulice jego imienia. Obecnie trwają prace nad rozpoczęciem jego procesu beatyfikacyjnego.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Czesława Domina, sygn. 48/135-136; Ceynowa T., *Domin Czesław*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, T. 9: a-z, red. J. Mandziuk, Warszawa 2006, s. 158-159; *Domin Czesław*, [w:] Janeczek Z., *Siemianowicki słownik biograficzny. Suplement do monografii „Od Sancovic do Siemianowic”*, Katowice 1996, s. 36-37; *Domin Czesław*, [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922-2008*, red. J. Myszor, Katowice 2009, s. 69; Dullak K., *Troska biskupa Czesława Domina o wiernych świeckich w świetle dekretów powizytacyjnych parafii diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej*, „Prawo Kanoniczne”, R. 50: 2007, nr 1/2, s. 3-26; Hrapkiewicz B., *Honorowi Obywatele Miasta Siemianowice Śląskie*, Siemianowice 2006, s. 35-48; Kreihs G., *Posługa kapłańska ks. bpa Czesława Domina w Diecezji Katowickiej (1929-1970)*, Lublin 1997 [mps w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach]; Krętosz J., *Śp. ks. bp Czesław Domin (1929-1996)*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 1996, nr 12, s. 641-647; Madzia T., *Ekumeniczny wymiar działalności charytatywnej ks. bp. Czesława Domina*, Katowice 2011 [mps w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach]; *Nota biograficzna ks. bpa Czesława Domina*, „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 1992, nr 2, s. 67-68; Olszar H., *Czesław Stanisław Domin (1929-1996)*, [w:] *Najstarsza szkoła średnia miasta Katowice (1871-2011)*, [konsult. merytor. Z. Hojka], Katowice 2011, s. 93-97; Pawliczek J., *Biskup Czesław Domin jakim Go znałem*, [w:] „Z tej ziemi”. *Śląski kalendarz katolicki na rok 1997*, Katowice 1996, s. 75-78; P. J. [Pawliczek J.], *Nota biograficzna ks. bpa Czesława Domina*, „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 1989, nr 10, s. 383-384; Prokop K.R., *Biskupi Kościoła katolickiego w III Rzeczypospolitej. Leksykon biograficzny*, Warszawa 1998, s. 32-33; *Rozmówiony w miłosierdziu. Wspomnienie o księdzu biskupie Czesławie Dominie 1929-1996*, oprac. W. Grądalski, Pelplin 2000; Rybicki A., *Chrystopocentryczny i aretologiczny rys duchowości maryjnej w życiu i myśli Biskupa Czesława Domina (1929-1996)*, [w:] *Signum Magnum – duchowość maryjna*, red. M. Chmielewski, Lublin 2002, s. 425-440; Rybicki A., *Duchowy wymiar działalności charytatywnej w życiu i myśli biskupa Czesława Domina (1929-1996)*, „Roczniki Teologiczne”, T. 49: 2002, z. 5, s. 187-203; Rybicki A., *Rola pracy i wypoczynku w duchowości chrześcijańskiej w ujęciu biskupa Czesława Domina (1929-1996)*,

„Studia Koszalińsko-Kołobrzeszkie”, R. 2002, nr 7, s. 89-100; Rybicki A., *W poszukiwaniu duchowości praktycznej. Studium teologiczno-duchowe na kanwie życia biskupa Czesława Domina*, „Roczniki Teologiczne”, T. 51: 2004, z. 5, s. 113-131; Rybicki A., *Zaufajcie miłości! Biskup Czesław Domin (1929–1996)*, Katowice 2002; Sapiński A., *Życiorys księdza bpa Czesława Domina*, „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 1970, nr 8-9, s. 130-131; S. St. [Sierla S.], *Biskup Czesław Domin rodem z Michałkowic*, „Wiadomości Dekanalne” [Pismo Dekanatu Siemianowickiego], R. 1993, nr 3, s. 4; Sierla S., *Jubileusz 25-lecia sakry biskupiej ks. bpa Czesława Domina*, „Wiadomości Dekanalne” [Pismo Dekanatu Siemianowickiego], R. 1995, nr 26, s. 2; Sierla S., *Uroczystość nadania Czesławowi Dominowi tytułu Honorowego Obywatela Miasta Siemianowic Śl.*, „Wiadomości Dekanalne” [Pismo Dekanatu Siemianowickiego], R. 1994, nr 15, s. 2; Skworc W., *Człowiek modlitwy, czynu i miłości*, „Caritas”, R. 1999, nr 1, s. 5; Skworc W., *Testament biskupa*, „Gość Niedzielny”, R. 73: 1996, nr 13, s. 5; *Śp. Ks. Biskup Czesław Domin*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 1996, nr 3, s. 143-144; Tofiliska J., *Parafia Mariacka w Katowicach – historia jak witraż. Jubileusz 150-lecia powstania gminy katolickiej w Katowicach oraz 140-lecia poświęcenia kościoła pw. Niepokalanego Poczęcia NMP*, Katowice 2010, s. 99-102.

Fot. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach

**Domin Czesław (1929–1996),
auxiliary bishop of the Katowice
diocese, diocesan bishop of
Koszalin-Kołobrzeg, titular bishop
of Dagnum, popularizer of
theology**

He was born in 1929 in Michałkowice (nowadays a district of Siemianowice Śląskie). He graduated from the Adam Mickiewicz Gymnasium and Higher Secondary School in Katowice. He studied at the Silesian Theological Seminary in Cracow (1948–1953). On 28th June 1953 he was ordained a priest. He was a curate in the Cathedral parish in Katowice, and also in Czechowice and Lubliniec. In subsequent years of his pastoral work he held various diocesan functions: of a notary of the Episcopal Curia, chaplain of students, clerk responsible for pastoral care, member of the Pastoral Council, the Presbyterian Council and the Pastoral Ecumenical Commission. Since 1969 he was a curate-economist in the parish of the Immaculate Conception of the Blessed Virgin Mary in Katowice. On 6th June 1970 Pope Paul VI appointed him as a titular bishop of Dagnum and an auxiliary bishop of the Katowice diocese.

**Domin Czesław (1929–1996),
Hilfsbischof der Diözese Kattowitz,
Bischof der Diözese Koszalin-
Kołobrzeg [Köslin-Kolberg],
Titularbischof von Dagnum,
Popularisator der Theologie**

Domin wurde 1929 in Michałkowice [Michalkowitz] (heute ein Stadtteil von Siemianowice Śląskie) geboren. Er besuchte das Adam-Mickiewicz-Gymnasium und das allgemeinbildende Lyzeum in Kattowitz. Danach studierte er am Schlesischen Priesterseminar in Krakau (1948–1953). Am 28. Juni 1953 empfing er die Priesterweihe. Er war Vikar in der Dom-Gemeinde in Kattowitz, sowie in den Pfarrkirchen in Czechowice [Czechowitz] und Lubliniec [Lublinitz]. In den nächsten Jahren war er in der Diözese als Notar in der Bischofskurie, akademischer Seelsorger, Seelsorge-Referent, Mitglied des Seelsorgerates und Kaplanrates [Rada Duszpasterska i Rada Kapłańska] sowie als Mitglied der Seelsorgekommission für Ökumene [Duszpasterska Komisja Ekumeniczna] tätig. Ab 1969 war er Vikar und Ökonom in der Pfarrkirche der Unbefleckten Empfängnis der Jungfrau Maria in Kattowitz. Am

He was a vicar general of the Katowice diocese, archdeacon of the Cathedral Chapter and national coordinator of the ministry of charity. Since 1980 he was a chairman of the Charity Commission of the Episcopate of Poland and in the years 1990–1993 a director of the Caritas Poland. Because of his great involvement in charity work he was called “bishop of the poor”. On 1st February 1992 Pope John Paul II appointed him as a bishop of the Koszalin-Kołobrzeg diocese. He died on 15th March 1996 in Warsaw, after a long and severe illness, and was buried in the vestibule of the Koszalin Cathedral.

6. Juni 1970 wurde er vom Papst Paul VI. zum Titularbischof Dagnum und Hilfsbischof der Diözese Kattowitz ernannt. Des Weiteren war er Generalvikar in der Diözese Kattowitz, Archidiakon des Domkapitels und Koordinator der Wohltätigkeitsseelsorge in ganz Polen. Ab 1980 war er als Vorsitzender der Wohltätigkeitseelsorge des polnischen Episkopats [Komisja Charytatywna Episkopatu Polski] tätig, 1990–1993 war er Vorsitzender von Caritas Polska. Angesichts seiner vielseitigen Wohltätigkeitsaktivitäten wurde er „Bischof der Armen“ genannt. Am 1. Februar 1992 wurde er von Papst Johannes Paul II. zum Bischof der Diözese Koszalin-Kołobrzeg [Köslin-Kolberg] nominiert. Bischof Domin starb am 15. März 1996 in Warschau nach langer und schwerer Krankheit. Er wurde im Atrium des Kösliner Doms beigesetzt.

Dreyza Józef

Lech Krzyżanowski

Urodził się 5 lipca 1863 roku w Kłecku w Wielkopolsce. Jego rodzicami byli Jan Dreyza i Zuzanna z domu Łykowska, właściciele niewielkiego gospodarstwa rolnego. Józef Dreyza uczęszczał do Szkoły Ludowej w miejscu zamieszkania, a następnie kontynuował naukę w państwowych gimnazjach: w Gnieźnie i w Chełmie nad Wisłą. Po zakończeniu edukacji został powołany do odbycia służby wojskowej. Był żołnierzem w Kołobrzegu, w 17 Pułku Artylerii Polowej. Następnie zaczął rozglądać się za pracą zarobkową. W tym celu wyjechał do Berlina. Tam nawiązał kontakt z właścicielem zakładu elektryczno-telegraficznego, któremu pomagał w prowadzeniu przedsiębiorstwa. Umiejętność posługiwania się telegrafem przydała się później do zatrudnienia w przedsiębiorstwie pocztowym. Józef Dreyza, jako urzędnik pocztowy, pracował w Berlinie, Lipsku i Frankfurcie nad Menem. Liczne podróże odbywane w ramach obowiązków zawodowych ułatwiły Dreyzie nawiązanie kontaktu z różnymi



Józef Dreyza
(1863–1951)

Przystąpił do
Towarzystwa
Gimnastycz-
nego „Sokół”

Tworzył banki
ludowe, ofe-
rujące zwłasz-
cza biedniej-
szej polskiej
ludności nisko
oprocentowa-
ne pożyczki

środowiskami polskiej diaspory na terenie Niemiec. To z kolei stało się inspiracją do podjęcia działalności na niwie społeczno-narodowej. Miała ona mocno zróżnicowany charakter. Najwcześniej, bo jeszcze w 1889 roku, Józef Dreyza przystąpił do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Organizacja ta powstała na terenie Galicji, łącząc hasło dbałości o tężyznę fizyczną z działalnością niepodległościową. Założki Towarzystwa sięgały Lwowa, gdzie „Sokół” powstał już w 1867 roku.

W latach osiemdziesiątych XIX wieku komórki tej organizacji pojawiły się w dzielnicy pruskiej, a jednym z jej propagatorów na tym terenie był właśnie Józef Dreyza, formalnie należący od 1889 roku do gniazda berlińskiego. Pod pretekstem ćwiczeń fizycznych członkowie „Sokoła” uczestniczyli w przygotowaniu strzeleckim, poznawali tajniki posługiwania się bronią oraz zasady prowadzenia działań bojowych w terenie. Początkowo Józef Dreyza interesował się przede wszystkim sportowym (a zwłaszcza gimnastycznym) aspektem działalności „Sokoła”. Kwestie polityczne i narodowe w swej działalności przesuwiał na drugi plan. W latach dziewięćdziesiątych XIX stulecia stanął na czele berlińskiego gniazda „Sokoła”, co wiązało się z obowiązkiem opracowania zestawu ćwiczeń sportowych dla jego członków. Z tego powodu w 1897 roku wraz z Wiktorem Gładyszem opracował podręcznik *Nauka gimnastyki sokolej*, a następnie spisał zasady gry w tak zwaną piętówkę (podobną do współczesnej siatkówki).

Brak było akcentów narodowych w jego pracy. Nie wahał się na przykład działać w niemieckim Turnvereinie, dostrzegając w tej organizacji wyłącznie spory potencjał sportowy i turystyczny. Z czasem jednak fascynacja sportem ustąpiła miejsca kwestii narodowej. Od 1901 roku Józef Dreyza rozpoczął działalność w Towarzystwie Czytelni Ludowych, a następnie skoncentrował się na promowaniu różnych przedsięwzięć gospodarczych, w których uczestniczyć mogła ludność polska. W tym celu po powrocie do Wielkopolski w 1902 roku nawiązał kontakt z ks. Piotrem Wawrzyniakiem, od którego przejął zainteresowanie ruchem spółdzielczym i tworzeniem banków ludowych, oferujących zwłaszcza biedniejszej polskiej ludności nisko oprocentowane pożyczki. Dzięki takiemu wsparciu wielu polskich rolników potrafiło oprzeć się presji Niemców chcących kupić zadłużoną ziemię i spowodować wyjazd dotychczasowych

polskich właścicieli z dzielnicy pruskiej. Z tego powodu opisywane inicjatywy gospodarcze zyskiwały istotny narodowy charakter, stając się ważnym orężem w walce o polski stan posiadania na Pomorzu i w Wielkopolsce. Z czasem między innymi dzięki Józefowi Dreyzie działania te zostały przeszczepione także na grunt górnośląski. W 1903 roku Dreyza osiedlił się w Koźlu, gdzie miał okazję wykorzystać zdobyte doświadczenie, organizując w tym mieście Bank Ludowy i przejmując jego kierownictwo. W 1908 roku identyczną placówkę stworzono w Siemianowicach Śląskich i powierzono jej prowadzenie Józefowi Dreyzie. Założycielem Banku był inny znany działacz „Sokoła” – Jan Nepomucen Stęślicki. Będąc lekarzem, nie miał jednak ani czasu, ani kompetencji wystarczających do tego, aby kierować placówką bankową. Wybór Dreyzy wydawał się dużo lepszy. Z Siemianowicami Śląskimi i tamtejszym Bankiem Ludowym Józef Dreyza związał się na wiele lat. Jednocześnie, przebywając na Górnym Śląsku, podjął szereg innych inicjatyw na rzecz miejscowych Polaków. Przejawem jego aktywności stało się np. utworzenie Polskiego Towarzystwa Wyborczego, platformy łączącej wyborców, gotowych wspierać polskich kandydatów do pruskich i niemieckich ciał przedstawicielskich. W tego typu komitecie w Koźlu zasiadał Dreyza jeszcze w 1903 roku, później przyczynił się do utworzenia analogicznej struktury także w Siemianowicach Śląskich. Innym obszarem aktywności Dreyzy na Górnym Śląsku stała się popularyzacja ruchu sokolego. Pierwsze gniazda Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” pojawiły się na tym terenie w połowie lat dziewięćdziesiątych XIX wieku (najpierw w Bytomiu), ale dopiero Dreyza okazał się jednym z najprężniejszych animatorów tego ruchu. W wydziale okręgowym tej organizacji zasiadał od 1908 roku, zaś naczelnikiem okręgu śląskiego został w 1911 roku. Działalność narodo- wa Dreyzy musiała prędzej czy później zwrócić na niego uwagę władz pruskich. Zainteresowanie poczynaniami siemianowickiego działacza wzrosło jeszcze bardziej, gdy wybuchła pierwsza wojna światowa. Jego aktywność władze wzięły bowiem za przejaw działań przeciwko interesom państwa. Józef Dreyza został zatem aresztowany i osadzony w więzieniu w Nysie. Szybko okazało się, że więzień nie utrzymywał żadnych kontaktów z politykami Ententy, zatem zarzutu zdrady nie można mu postawić.

Utworzył
Polskie Towarzystwo Wyborcze

Został zwolniony, jakkolwiek do końca pierwszej wojny światowej pozostawał pod stałą, choć dyskretną obserwacją władz. Nie była ona potrzebna, gdyż w tym czasie Dreyza nie angażował się w pracę narodową, koncentrując swe wysiłki na wspieraniu organizacji gospodarczych. Brał udział w zjazdach kupiectwa śląskiego, a także w sejmiku Związku Spółek Śląskich. Powrót do dawnej aktywności narodowej nastąpił jesienią 1918 roku. Kres pierwszej wojny światowej oznaczał bowiem, że realny stał się postulat przyłączenia Górnego Śląska do odzyskującej niepodległość Rzeczypospolitej. Józef Dreyza uznał, że członkowie kierowanych przez niego gniazd „Sokoła” mogą okazać się szczególnie pożyteczni w obliczu narastającego antagonizmu polsko-niemieckiego i coraz częstszych antypolskich ekscesów. Konieczność stworzenia polskiej samoobrony stawała się w tym kontekście nieodzowna. Taki postulat postawiono 16 października 1918 roku na odbywającym się w Katowicach-Załężu zebraniu przedstawicieli okręgu VI śląskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, któremu przewodniczył Dreyza. W wykonaniu powziętej tam uchwały utworzono tak zwane Straże Obywatelskie dla Górnego Śląska, których obecność miała wpływać tonująco na coraz bardziej agresywne zachowania niemieckich grup zbrojnych. 12 grudnia 1918 roku Straże, działające dotąd w sposób konspiracyjny, zostały przekształcone w legalne Związki Wojackie Polaków. Nie zmieniło się ich zadanie. Faktycznie miała to być nadal forma samoobrony miejscowej ludności polskiej, pozbawionej ochrony państwa, przed nadużyciami niemieckich służb porządkowych, choć z oczywistych względów nie wspominał o tym statut Związków. Zgodnie z tym dokumentem (zredagowanym notabene przez samego Dreyzę) zadaniem organizacji było: „a) rozbudzanie ducha towarzyskiego przez urządzenie zabaw zimowych i letowych [letnich], b) szerzenie wśród członków oświaty narodowej i budzenie ducha obywatelskiego. Oprócz tego uprawia towarzystwo śpiew i muzykę”. Będąc coraz bardziej popularnym działaczem narodowym, Józef Dreyza wszedł w skład reprezentującej ludność polską Rady Ludowej na powiat katowicki. Z jej ramienia uczestniczył w obradach Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu 3–5 grudnia 1918 roku. Przez to gremium został wybrany na członka Komisji ds. Kandydatur do Naczelnej Rady Ludowej, wybrano go

Uczestnik
obrad Sejmu
Dzielnicowe-
go w Poznaniu
3–5 grudnia
1918 roku

także na zastępcę członka tej Rady. Jednym z efektów poznańskiego spotkania stało się utworzenie podkomisariatu Naczelnej Rady Ludowej z siedzibą w Bytomiu. Józef Dreyza znalazł się w składzie podkomisariatu. Stał na czele sekcji (decernatu) wojskowego. Brał udział w pracach zmierzających do utworzenia Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska. Według Józefa Grzegorzka, autora wspomnień dotyczących pierwszego powstania śląskiego, można go nawet uznać za twórcę tej struktury. Józef Grzegorzek pisał: „Delegatem górnośląskim na Sejm dzielnicowy był pomiędzy innymi Józef Dreyza z Siemianowic, długoletni wzorowy naczelnik «Sokoła» okręgu górnośląskiego. Wśród delegatów górnośląskich na zjeździe poznańskim Dreyza był więc wybitną osobistością, jemu też ofiarowano mandat do stworzenia Polskiej Organizacji Wojskowej na Górnym Śląsku. Kandydatura Dreyzy nikogo nie mogła zdziwić a tem mniej razić. Wszak był on (...) naczelnikiem okręgowym «Sokoła», a właśnie gniazda sokole na Górnym Śląsku były to kuźnie, w których hartowano przyszłych bojowników polskości pod względem fizycznym i duchowym. Dreyza mandat przyjął”. Do dziś zgłaszane są wątpliwości co do tego, czy Józef Dreyza faktycznie odgrywał decydującą rolę przy tworzeniu Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska. Z pewnością natomiast był przewodniczącym Głównego Komitetu Wykonawczego tej organizacji. Wskażmy też na to, iż cytowany tu Grzegorzek, oprócz zachwyty nad sprawnością organizacyjną Dreyzy, nisko oceniał jego talenty wojskowe. Jego zdaniem podstawowym błędem lidera „Sokoła” było to, że zamiast tworzyć konspiracyjną organizację wojskową, skupił się na budowaniu struktur Straży Obywatelskich, o czym była już mowa powyżej. Krytyczne stanowisko Grzegorzka w żadnym wypadku nie może jednak zdominować biogramu Dreyzy. Oprócz już wymienionych zasług dodajmy, że przyczynił się on do utworzenia w 1919 roku 1 Pułku Strzelców Bytomskich. Wymienia się go również w gronie tych przywódców polskiego ruchu narodowego, którzy w największym stopniu przyczynili się do wybuchu pierwszego powstania śląskiego. Po jego upadku wszedł w skład Komisariatu Rad Ludowych Śląskich w Sosnowcu. W tej strukturze kierował sekcją kasową. Następnie zaangażował się w prace Polskiego Komisariatu Plebiscytowego dla Górnego Śląska. Powierzono

Przyczynił się do utworzenia 1 Pułku Strzelców Bytomskich

mu tam zadanie współtworzenia Wydziału Wychowania Fizycznego. Walczył w dwóch kolejnych zrywach polskich Górnoszlązaków. W trzecim powstaniu śląskim pełnił funkcję powstańczego burmistrza Siemianowic Śląskich. Józef Dreyza nie należał do osób, które zasługi dla Polski chciały dyskutować wysokimi stanowiskami lub udziałem w sprawowaniu władzy. W okresie międzywojennym brakuje więc spektakularnych wydarzeń z jego udziałem. Mieszkał i pracował w Siemianowicach Śląskich, pełniąc funkcję zastępcy burmistrza po uzyskaniu przez miejscowość praw miejskich. Przez cały ten czas był jednym z najbardziej czynnych działaczy Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Kierował dzielnicą śląską tej organizacji od 4 września 1923 roku aż do 6 maja 1935 roku. Udzielał się także w ruchu spółdzielczym, między innymi w 1927 roku należał do ścisłego grona założycieli Banku Spółdzielczego w Żorach. Nie brał szczególnie aktywnego udziału w życiu politycznym. Podczas drugiej wojny światowej znajdował się pod stałą kontrolą niemieckiej policji, która jednak nie zdecydowała się podjąć wobec niego bardziej radykalnych działań. Przyczyną tego był prawdopodobnie podeszły wiek Józefa Dreyzy. Zmarł 6 maja 1951 roku w Siemianowicach Śląskich i został pochowany na miejscowym cmentarzu przy ul. Michałkowskiej. Za swą działalność narodową i społeczną Józef Dreyza został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Medalem Niepodległości. Jego imieniem nazwano jedną z ulic w Siemianowicach Śląskich.

Bibliografia

„Górnoszlązak”, R. 1918, nr 270 (22 XI); nr 276 (29 XI); Grzegorzek J., *Pierwsze powstanie śląskie 1919 r. w zarysie*, Katowice 1935; Hanke E., *1 Pułk Strzelców Bytomskich. Wspomnienia i dokumenty*, Katowice 1968; Kwiatek A., *Dreyza Józef*, [w:] *Encyklopedia powstań śląskich*, red. F. Hawranek i in., Opole 1982; Kwiatek A., *Józef Dreyza*, [w:] *Tobie Polsko. Szkice biograficzne działaczy ruchu niepodległościowego na Górnym Śląsku*, red. W. Lesiuk, W. Zieliński, Opole–Katowice 1981; Ponczek M., *Początki i rozwój polskiej kultury fizycznej na Górnym Śląsku do 1945 roku*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna”, T. 12: 2013, nr 1; Ponczek M., *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” na Górnym Śląsku. Zarys dziejów (1895–1939)*, Katowice 1987; Sanecki T., *Historia 1 Pułku Strzelców Bytomskich. O wolną Polskę, o polski Śląsk*, Kraków 2018.

Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

**Dreyza Józef (1863–1951),
bank official, political
and social activist, Silesian
insurgent**

He was born in 1863 in Klecko, Greater Poland. He moved to Upper Silesia in 1903, as a well-known activist of the “Falcon” Gymnastic Society. He set up new units of this organization and since 1911 he was a leader of its Silesian branch. After the First World War, with the help of the “Falcon” members, he set up the structures of the Citizens’ Guard and then of the legal Polish Military Associations. Members of this formation joined later the Polish Military Association of Upper Silesia. Józef Dreyza fought in all three Silesian Uprisings. In the interwar period he was the manager of People’s Bank in Siemianowice Śląskie. The establishment of the cooperative movement, especially credit institutions, was his second – apart from the “Falcon” Gymnastic Society – hobby. He died in 1951 in Siemianowice Śląskie.

**Dreyza Józef (1863–1951),
Banker, politischer und
gesellschaftlicher Aktivist,
schlesischer Aufständischer**

Dreyza wurde 1863 in Klecko [Kletzko] in Großpolen [Wielkopolska] geboren. 1903 kam er als ein bereits bekannter Aktivist des Gymnastikvereins „Sokół“ [Der Falke] nach Oberschlesien. Hier gründete er weitere Zellen dieser Organisation, ab 1911 war er Vorsitzender der schlesischen Filiale des Vereins. Nach dem Ersten Weltkrieg gründete er auf der Basis des Personals von „Sokół“ die Strukturen der Bürgerwacht [Straż Obywatelska], danach auch legale Kriegerverbände der Polen [Związki Wojskowe Polaków]. Die Mitglieder dieser Formation traten später den Reihen der Polnischen Wehrorganisation in Oberschlesien [Polska Organizacja Wojskowa Górnego Śląska] bei. Józef Dreyza kämpfte in allen drei Aufständen in Oberschlesien. In der Zwischenkriegszeit leitete er die Volksbank in Siemianowice Śląskie [Laurahütte]. Die Gründung von Organisationen, vor allem Kreditanstalten, war die zweite – neben dem Gymnastikverein „Sokół“ [Der Falke] – Leidenschaft von Józef Dreyza. Er starb 1951 in Siemianowice Śląskie [Laurahütte].

Drobny Emil

Wojciech Schäffer

Urodził się 15 czerwca 1889 roku w Tworkowie (wtedy Tworkau, Kreis Ratibor) w rodzinie rolniczej. Jego ojcem był Andrzej Drobny – zagrodnik (Gärtner) oraz pracownik kolei, cieśla, stolarz i rzeźbiarz amator, zaś matką Paulina z domu Białas. Rodzice ochrztili go w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Tworkowie. Naukę pobierał w szkole podstawowej w rodzinnej miejscowości. Dzięki wsparciu ks. proboszcza Józefa Gregora od 1903 roku zdobywał dalsze wykształcenie w Niższym Seminarium Duchownym Księży Werbistów w Nysie. Następnie przebywał w Domu Misyjnym św. Gabriela



Emil Drobny
(1889–1948)

(Missionshaus St. Gabriel), wówczas w Mödling, dziś w Maria Enzersdorf koło Wiednia, gdzie 2 września 1914 roku złożył śluby wieczyste, a 9 września tegoż roku – już w Nysie – przyjął święcenia kapłańskie. W czasie pobytu w Mödling był współzałożycielem Stowarzyszenia Studentów Polaków. Okres Wielkiej Wojny przeżył jako kapelan wojskowego lazaretu oraz duszpasterz w Austrii, na Śląsku i Litwie, gdzie uczył w Szkole Ludowej w Rymyszanach (Rimšė). W sierpniu 1918 roku znalazł się w Genthinie w Saksonii. Tu w okolicy żyło około pięć tysięcy polskich jeńców wojennych i robotników sezonowych, których wybuch wojny zastał w tej części Niemiec. Żyli oni rozproszeni w około dwudziestu miejscowościach. Za udział w wojnie ks. Emil Drobny został odznaczony Krzyżem Żelaznym II klasy. Przełożeni Zgromadzenia Słowa Bożego przeznaczili go do pracy misyjnej w Brazylii, ale po interwencji o. Rocha Szajcy SVD zmienili decyzję w tej sprawie. W jego prośbie znalazły się słowa: „Znam wszystkich naszych polskich ojców, ale nie znam ani jednego, kto by język polski miał tak opanowany, jak o. Drobny, a jest to sprawa niezmiernej wagi dla rozpalonego Śląska, ponieważ tu wszędzie podejrzewa się niemieckie wpływy, niemieckie przedsięwzięcia. Nie każdy też, kto nawet biegle posługuje się językiem w mowie, ma uzdolnienia do pracy pisarskiej”. Od 24 stycznia 1920 roku ks. Stanisław Emil Drobny przebywał w Bytomiu, gdzie z dwoma współbraćmi tworzył Dom Misyjny oraz wydawał katolickie czasopisma: „Dzwonek Maryi” i „Skarb Rodzinny”; wygłaszał kazania i rekolekcje w górnośląskich parafiach – w Lipinach, Królewskiej Hucie, Katowicach i Wirku. W pracach plebiscytowych nie brał bezpośrednio udziału. Miał opinię zadeklarowanego Polaka. Od 1922 roku mieszkał w Domu Misyjnym w Rybniku. W tym mieście założył szkołę dla dziewcząt (późniejsze Żeńskie Gimnazjum Sióstr Urszulanek); otaczał opieką młodzież akademicką, był kapelanem harcerzy i uwięzionych (w latach 1935–1939) oraz założycielem pisma „Ziemia Rybnicka”. Ksiądz Drobny utworzył również Muzeum Misyjne w Rybniku, w którym zgromadził eksponaty z Azji, Afryki i Australii, materiały etnograficzne z Beskidu Śląskiego, kolekcje: numizmatyczną i filatelistyczną, starodruki (*silesiaca*), obrazy i rzeźby. Był autorem monografii parafii górnośląskich: tyskiej, rybnickiej, skrzyszowskiej, kokoszyckiej i czarnoleskiej;

Utworzył Muzeum Misyjne w Rybniku

opracował *Pieśniczki śląskie z XIX i XX wieku* (1937), które zadedykował „chórom śpiewaczym powiatu rybnickiego”. W klasztorze cystersów w Rudach Wielkich odkrył pieśni, które w 1683 roku śpiewało wojsko Jana III Sobieskiego idące na odsiecz Wiednia. W 1938 roku ks. Stanisław Emil Drobny został wyróżniony przez Prezydium Polskiej Akademii Literatury srebrnym Wawrzynem Akademickim. Otrzymał również Złoty Krzyż Zasługi. W okresie od września 1939 roku do 1941 roku przebywał kolejno w Rumunii (Craiova, Konstancja), Turcji (Antiochia Pizydyjska – obecnie Yalvaç, Tarsus) i na Cyprze, gdzie w miejscowości Kyrenia ufundował pomnik z inskrypcją w czterech językach, jako *votum* wdzięczności polskich uchodźców. 1 lipca 1941 roku wyruszył z południowego Cypru w dalszą podróż do Jerozolimy. To święte miejsce było tylko przystankiem w dalszej podróży do Rodezji. Po drodze przebywał krótko na terenie Zambii – w Livingstone i Lusace (1945). W 1946 roku osiadł w rodezyjskiej Marandellas (obecnie Marondera w Zimbabwie), gdzie był duszpasterzem uchodźców – Polaków oraz wizytatorem szkolnictwa. Od 1947 roku mieszkał w Gatooma (obecnie Kadoma w Zimbabwie), gdzie sprawował funkcję dyrektora w założonym przez siebie gimnazjum. Urządził własną stolarnię, a w wolnych chwilach zbierał w buszu zioła i rośliny egzotyczne, kamienie, motyle i kompletował czasopisma emigracyjne. Przesyłał na Górny Śląsk skrzynie z artefaktami z Afryki, które miały stanowić załączek nowego Muzeum Misyjnego. 21 lipca 1948 roku w drodze z Salisbury (obecnie Harare) do polskiego obozu w Gatooma uległ wypadkowi samochodowemu. Zmarł w tej miejscowości w wyniku odniesionych ran 29 lipca. Pochowano go na cmentarzu w Gatooma. Michał Palica, autor książki o ks. Emilu Drobny, zauważył, że „jego skromność budziła szacunek, choć był człowiekiem na wskroś renesansowym, prawdziwym erudytą. Był postacią wielowymiarową”. Z kolei werbista, ks. Bernard Wodecki, napisał: „Pełen entuzjazmu dla sprawy Polski umiał płomiennym słowem czy ujmującym artykułem w czasopiśmie zapalać ludzi – Ślązaków do gorącej miłości Ojczyzny, do pokochania tej ziemi rodzinnej, na której, jak mawiał często «matka uczyła nas z czcią wymawiać imię Boga i Polski»”. W Rybniku-Boguszowicach jedną z ulic nazwano jego imieniem.

Duszpasterz polskich uchodźców w Zimbabwie

Pełen entuzjazmu dla sprawy polskiej umiał zapalać Ślązaków do gorącej miłości ojczyzny

Bibliografia

Urząd Stanu Cywilnego w Krzyżanowicach, Tworków (Tworkau), Akty urodzenia (4 I 1889–31 XII 1889), Emil Drobny, nr 70/1889; Archiwum Parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Tworkowie, Księga metrykalna chrztów; Wycisło J., *Drobny Emil Stanisław*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 89-91; Palica M.M., *Wielki Drobny. O Emil Stanisław Drobny SVD (1889–1948)*, Pieniężno 2016; Wycisło J., *Dzieje parafii pod wezwaniem św. Marii Magdaleny w Tychach w zapiskach kronikarskich*, Tychy 2000; Drobny E., *Kronika tyska 1500–1900*, Tychy 1930 [mps w kancelarii parafii św. Marii Magdaleny w Tychach]; Drobny E., *Pieśniczki śląskie*, [Rybnik] 1937; Motyka B., *Drobny Emil*, [w:] *Raciborzanie Tysiąclecia*, red. K. Gruchot, G. Wawoczny, Racibórz 2002, s. 30; Tyczka J., *Zarys dziejów Polskiej Prowincji Zgromadzenia Słowa Bożego*, Warszawa 2006, s. 26 (Materiały i Studia Księży Werbistów, nr 73); Tyczka T., *Początki werbistów w Bytomiu. Studia i materiały*, Bytom 1983, s. 67-69; Wodecki B., *Kto to był o. Drobny...*, „Jubileuszowy Kalendarz Słowa Bożego na rok 1949”, Górna Grupa 1949, s. 74; *O. Emil Drobny*, „Nurt”, R. 1985, nr 35, s. 129.

Fot. Muzeum im. o. Emila Drobnego w Rybniku

Drobny Emil, monastic name Stanisław (1889–1948), priest of the Society of the Divine Word, journalist, historian, archivist, museologist, book-lover, art collector, preacher, pedagogue, chaplain of scouts, exponent of singing and publisher of songs

He was born on 15th June 1889 in Tworków. He graduated from the Minor Theological Seminary of the Verbitses in Nysa and the Theological Seminary in Mödling near Vienna. He took holy orders on 9th September 1914 in Nysa. Since 1920 he published the magazines: “Dzwonek Maryi” and “Skarb Rodzinny”. Since 1922 he lived in Rybnik, where he founded a school for girls and a museum. He was the author of several publications on Silesian parishes. During the Second World War he stayed in Romania, Turkey, Cyprus and Palestine. He was a chaplain of Polish refugees in Zambia and Rhodesia (Zimbabwe), for whom he also organized schools. He died as a result of wounds suffered in a car accident on 29th July 1948. He was buried in Gatooma

Drobny Emil, Ordensname Stanisław (1889–1948), Ordenspriester der Gesellschaft des Göttlichen Worts, Publizist, Historiker, Archivar, Museologe, Pfadfinderseelsorger, Propagator des Gesangs, Herausgeber von Liedern

Drobny wurde am 15. Juni 1889 in Tworkau [Tworków] geboren. Er besuchte das Niedere Priesterseminar der Steyler Missionare in Mödling bei Wien. Am 9. September 1914 wurde er in Nysa zum Priester geweiht. Ab 1920 gab er die Zeitschriften „Dzwonek Maryi“ [Das Glöckchen Marias] und „Skarb Rodzinny“ [Der Familienschatz] heraus. Ab 1922 lebte er in Rybnik. In dieser Stadt gründete er eine Schule für Mädchen und ein Museum. Er war Autor einiger Monographien schlesischer Pfarrgemeinden. Während des Zweiten Weltkriegs lebte er in Rumänien, in der Türkei, auf Zypern und in Palästina. Er war Seelsorger polnischer Flüchtlinge in Sambia und Rhodesien (Zimbabwe), für sie gründete er Schulen. Drobny erlag am 29. Juli 1948

(now Kadoma), near Harare, the capital of Zimbabwe.

seinen Verletzungen nach einem Auto-unfall. Er wurde in Gatooma (heute Kadoma) in der Nähe der Hauptstadt von Zimbabwe Harare beigesetzt.

Dwornik Roman

Antoni Reginek

Roman Dwornik urodził się 14 lutego 1913 roku w Szarleju – najstarszej dzielnicy Piekar Śląskich, w rodzinie Rocha i Matyldy z domu Kaletta. Ojciec był górnikiem, matka zajmowała się gospodarstwem domowym i wychowywaniem dzieci, razem pielęgowali religijne, śląskie tradycje muzyczne. Roman miał jeszcze czworo rodzeństwa – dwaj bracia piastowali w swoich zakładach pracy kierownicze stanowiska – starszy brat Teodor był dyrektorem Fabryki Żarówek „Helios” w Katowicach, młodszy brat Jan był dyrektorem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Tarnowskich Górach, natomiast dwie siostry wstąpiły do zgromadzeń zakonnych – starsza Helena (imię zakonne Mercedes) należała do Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej w Katowicach-Panewnikach, młodsza Weronika (imię zakonne Serafia) służyła w Zgromadzeniu Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza. Roman swoją edukację muzyczną rozpoczął wcześniej w domu rodzinnym, pod kierunkiem ojca, w grze na skrzypcach i fisharmonii. Kolejnym etapem była nauka w Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Katowicach, równolegle pomagał w grze na organach w kościele w Kobiórze, a następnie w kościele w Bobrownikach. W latach 1930–1937 podjął muzyczne kształcenie w katowickiej Szkole Muzyki Kościelnej im. św. Grzegorza oraz dodatkowo w Szkole Muzycznej, kierowanej przez cenionego muzyka i pedagoga Feliksa Witeszczaka w Częstochowie, gdzie zaliczył kurs pedagogiki i dydaktyki, a także zdobył świadectwo ukończenia wydziału organistowskiego. W 1938 roku rozpoczął posługę organisty w kościele pw. Trójcy Przenajświętszej w Piekarach Śląskich-Szarleju i z tą parafią związał całe dalsze życie i posługę muzyka kościelnego. Tam również 9 czerwca 1940 roku zawarł związek małżeński z Łucją z domu Kocur. W małżeństwie tym były dwie córki: Rita i Weronika



Roman Dwornik
(1913–1988)

Szczególnym polem działalności stała się dla Dwornika twórczość muzyczna, mająca swoje źródło w jego głębokiej religijności i umiłowaniu liturgii Kościoła rzymskokatolickiego

oraz syn Romuald, kontynuujący później dzieło ojca, jako organista związany z parafią Świętej Barbary w Bytomiu. Podczas okupacji Roman Dwornik został wcielony do wojska, przemierzył Francję i Norwegię. Po powrocie do kraju rozpoczął ożywioną działalność muzyczną, między innymi kierując istniejącym od 1920 roku chórem „Wanda” w Piekarach Śląskich-Szarleju. Z zespołem tym, liczącym prawie sto osób, brał udział w cyklicznych audycjach Polskiego Radia od 1947 roku, zdobywając spory rozgłos. W latach pięćdziesiątych XX wieku, z powodu trudności natury ideologicznej, zrzekł się dotychczasowej pracy dyrygenckiej, a powołał do życia chór ściśle kościelny pod patronatem św. Cecylii, w którym czynnie uczestniczyła też jego żona. Innym nurtem działalności muzycznej Romana Dwornika była jego aktywność koncertowa. W latach siedemdziesiątych minionego stulecia brał udział w Bytomskich Koncertach Organowych, koncertując tam obok wybitnych organistów: Feliksa Rączkowskiego i Eugeniusza Brańki; ponadto organizował recitale muzyki organowej w rodzinnej parafii, dodatkowo zajmował się też kancelarią parafialną. Kolejny obszar jego oddziaływania związany był z przynależnością do Diecezjalnej Komisji ds. Muzyki Sakralnej w Katowicach, powołanej 23 grudnia 1963 roku przez biskupa Stanisława Adamskiego. Zaangażował się również w pracę pedagogiczną w Diecezjalnym Studium Organistowskim, gdzie wykładał harmonię teoretyczną oraz instrumentoznawstwo, ze szczególnym uwzględnieniem organoznawstwa. Kształcił także w grze na organach siostry karmelitanki i boromeuszki. Jednak szczególnym polem działalności stała się dla Dwornika twórczość muzyczna, mająca swoje źródło w jego głębokiej religijności i umiłowaniu liturgii Kościoła rzymskokatolickiego. Obejmuje ona kompozycje ściśle liturgiczne, utwory do wykonywania poza liturgią, o charakterze dydaktycznym oraz opracowania harmonizacji pieśni i śpiewów kościelnych. Pośród kompozycji liturgicznych na szczególne uznanie zasługują opracowania sześciu cykli mszalnych *Ordinarium Missae* z tekstem w języku polskim oraz mszy *Requiem* w języku łacińskim. Kompozycje te zostały częściowo opublikowane w zbiorze *Uwielbiamy Pana. Wybór melodii części stałych Mszy świętej w ciągu roku*, Kraków 1994. Należy podkreślić, że zwłaszcza jedna z tych kompozycji mszalnych należy

do najbardziej rozpowszechnionych na Górnym Śląsku – opublikowana w *Śpiewniku archidiecezji katowickiej* (Katowice 2000, nr 701) oraz w *Chorale Śląskim* (T. 3, Katowice 2013, nr 701); inną jego mszę dodano w *Chorale Śląskim* (T. 3, Katowice 2013, nr 720). Na podstawie aktualnych badań Dwornik jest twórcą co najmniej 38 kompozycji – pieśni jedno- albo dwugłosowych z towarzyszeniem organowym. Do najbardziej znanych, rozpowszechnionych również poza Śląskiem, należą: *Przez chrztu świętego wielki dar* i *Cóż Ci, Jezu, damy*. Ta pierwsza pieśń została napisana specjalnie z okazji tysiąclecia chrztu Polski, a kompozytor otrzymał słowa uznania ze strony kardynała Stefana Wyszyńskiego. W *Śpiewniku archidiecezji katowickiej* ponadto zamieszczono 6 innych jego pieśni: *W Mądrość Przedwieczną*; *O, dobry Jezu mój*; *Otwórzcie drzwi Chrystusowi*; *Być blisko Ciebie chcę*; *Składajmy Bogu ofiarę dziękczynną*; *W dobroci swej powiedział Pan*. Na uwagę zasługują także opracowania melodii psalmów responsoryjnych, wersetów allelujacyjnych, wielkopostnych aklamacji przed Ewangelią oraz śpiewanej modlitwy powszechnej. Liczne utwory pozostały w rękopisach lub w drukach ulotnych, na przykład opracowanie muzyczne Męki Pańskiej według św. Marka na Niedzielę Palmową roku B, hymny, litanie, droga krzyżowa dla dzieci, opracowania chóralne: msza *Requiem* opus 14, kolędy, śpiewy eucharystyczne, maryjne, o świętych, pieśni okolicznościowe i za zmarłych. Wśród kompozycji przeznaczonych do wykonywania poza liturgią wyróżniają się utwory organowe, zwłaszcza wariacje na temat pieśni kościelnych oraz utwory wokalne z towarzyszeniem instrumentalnym, w tym na chór i orkiestrę dętą. Ważny rozdział w twórczości Dwornika stanowią jego kompozycje o charakterze dydaktycznym, służące jako pomoc w prowadzeniu przez kompozytora klas organowych w ramach studium organistowskiego, chodzi tu zwłaszcza o organowe przygrywki do pieśni kościelnych oraz opracowania aklamacji mszalnych. Zbiory te zostały zasadniczo wydane na małej poligrafii, a część jest opublikowana drukiem w zbiorze pt. *Chorał do modlitewników śląskich* (T. 1-3, Katowice 1966–1968). W opracowaniu tej edycji, z przeznaczeniem dla organistów, odegrał Dwornik znaczącą rolę jako współredaktor dzieła (obok ks. Romualda Raka i Józefa Jakaca). Wprowadził tam kilka swoich autorskich kompozycji. Należy zwłaszcza

Do najbardziej znanych kompozycji Dwornika należą: *Przez chrztu świętego wielki dar*; *Cóż Ci, Jezu, damy*; *Być blisko Ciebie chcę*

Chorał współredagowany przez Dwornika wpisał się do historii muzyki kościelnej w Polsce

podkreślić jego kolosalną pracę w przygotowaniu akompaniamentów organowych, w tym prawie trzystu harmonizacji pieśni kościelnych. Wprowadzał w nich śmiało rozwiązania harmoniczne, które jednak budziły pewne kontrowersje, mające później swoje reperkusje w recenzjach. W odpowiedzi kompozytor umiejętnie bronił swych harmonicznym pomysłów, powołując się przy tym na nowe tendencje w muzyce kościelnej, a samo opracowanie *Chorału* wpisało się na trwałe w historię muzyki kościelnej w Polsce. Warto podkreślić, że Dwornik opublikował też w Księgarni św. Jacka odrębny zbiór pt. *Kolędy* (Katowice 1984). Dla potrzeb Diecezjalnego Studium Organistowskiego w ramach pomocy edukacyjnych wydał na małej poligrafii dwuczęściowe opracowanie pt. *Instrumentoznawstwo. Krótki zarys podstawowych wiadomości z historii i nauki o instrumentach*. Zbiory te ukazały się na początku lat siedemdziesiątych XX wieku i stanowiły cenną pomoc dydaktyczną. W dowód uznania wielorakich zasług Romana Dwornika w dziedzinie krzewienia muzyki religijnej został on uhonorowany w 1975 roku odznaczeniem papieskim *Pro Ecclesia et Pontifice*. W wieku 75 lat przeszedł zawał serca, co stało się bezpośrednią przyczyną śmierci 23 maja 1988 roku. Uroczystości pogrzebowe pod przewodnictwem biskupa Herberta Bednorza odbyły się 26 maja w Piekarach Śląskich-Szarleju. Życie i działalność muzyczna Romana Dwornika stanowią chlubną kartę w dziejach muzyki sakralnej na Górnym Śląsku.

Bibliografia

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Katowicach, Archidiecezjalna Komisja dla Muzyki Sakralnej, T. 1: 1963–; Tamże, Osobistości świeckie, T. 1: 1966–2006; Bednorz H., *Roman Dwornik – wybitny organista i kompozytor pieśni religijnej*, [w:] „Z tej ziemi”. *Śląski kalendarz katolicki na rok 1989*, red. B. Woźnica, Z. Zwoźniak, Katowice 1988, s. 82–84; *Chorał do modlitełek śląskich*, T. 1–3, red. R. Dwornik, J. Jakac, R. Rak, Katowice 1966–1968; *Chorał Śląski*, T. 1–3, red. A. Reginek, Katowice 2003–2006–2011; Fenisz M., *Twórczość mszalna śląskich muzyków kościelnych po Soborze Watykańskim II*, Katowice 2016, s. 35–36, 52–58 [mps w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach]; Gołąb R., *Kształcenie organistów w diecezji katowickiej*, Kraków 1978, s. 39 [mps w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach]; Hanke R., *Silesia cantat. Dzieje polskiego śpiewactwa kościelnego na Śląsku*, Katowice 1996, s. 158–159; Kaszuba D., *Archidiecezjalna Komisja Muzyki Sakralnej*, [w:] *Muzyka liturgiczna w Kościele katowickim 1925–2005*, red. W. Hudek, Katowice 2005, s. 89–93; Nurzyńska M., *Działalność Archidiecezjalnej Komisji Muzyki Sakralnej w Katowicach w latach 1992–2005*, Cieszyn 2006, s. 150–151 [w tym biogram, s. 147–149] [mps w Bibliotece Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie];

Reginek A., *Słownik biograficzny muzyków kościelnych i twórców religijnej kultury muzycznej na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku*, Katowice 2018, s. 79-81; Reginek A., *Twórcy pieśni kościelnych na Górnym Śląsku w XX wieku (na podstawie repertuaru Śpiewnika kościelnego archidiecezji katowickiej)*, [w:] *Polska muzyka religijna – między epokami i kulturami*, red. K. Turek, B. Mika, Katowice 2006, s. 50, 51-54; *Śpiewnik archidiecezji katowickiej*, red. A. Reginek, Katowice 2000 (dalsze wydania jako *Śpiewnik kościelny*, Katowice 2002); Trunk T., *Działalność kompozytorska Romana Dwornika i jego zasługi w krzewieniu muzyki sakralnej*, Katowice 1995 [mps w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach]; *Uwielbiamy Pana. Wybór melodii części stałych Mszy świętej w ciągu roku*, cz. 1 i cz. 2 [z harmonizacją], oprac. s. M. Laureta Gałuszka OSU, Kraków 1994.

Fot. za: H. Bednorz, *Roman Dwornik – wybitny organista i kompozytor pieśni religijnych*, w: „Z tej ziemi”. *Śląski kalendarz katolicki na rok 1989*, red. B. Woźnica, Z. Zwoźniak, Katowice 1988, s. 83

Dwornik Roman (1913–1988), church musician (organist, conductor, composer, pedagogue)

He belonged to a group of the most active church musicians in Upper Silesia in the 20th century. He was born on 14th February 1913 in Szarlej (the oldest district of Piekary Śląskie) and remained faithful to his little homeland. He came from a family that cultivated religious, musical and Silesian traditions. His whole personal, family and professional life was connected with the parish and church of the Holy Trinity in Szarlej. He was active in the field of church music as an organist, choir conductor, composer and pedagogue. He worked with great commitment at the Diocesan Committee for Sacred Music and at the Diocesan Organist School. The area that occupied special place in Dwornik's work was music stemming directly from his deep religiousness and his love of the Catholic Church liturgy. It comprises strictly liturgical pieces, works to be performed outside liturgy, didactic works as well as examples of harmonization of church songs and chants. In the years 1966–1968 he was one of the editors of *Chorał do modlitewników śląskich* [Chorale for Silesian prayer books], published as a help for organists, in which he introduced his innovative harmonic solutions. He also published a separate volume of Christmas carols;

Dwornik Roman (1913–1988), Kirchenmusiker (Organist, Dirigent, Komponist, Pädagoge)

Er gehörte zu den aktivsten Kirchenmusikern, die in Oberschlesien im 20. Jahrhundert tätig waren. Dwornik wurde am 14. Februar 1913 in Scharley [Szarlej] – dem ältesten Stadtteil von Deutsch Piekar [Piekary Śląskie] geboren und blieb seiner kleinen Heimat treu. Er stammte aus einer Familie, die religiöse, musikalische und schlesische Traditionen pflegte. Mit der Dreieinigkeits-Gottes-Gemeinde in Scharley [Szarlej] verband er sein ganzes persönliches, familiäres und berufliches Leben. Im Bereich der Kirchenmusik war er als Organist, Chorleiter, Komponist und Pädagoge tätig. Er arbeitete mit großem Engagement in der Diözese in der Kommission der Kirchenmusik [Diecezjalna Komisja ds. Muzyki Sakralnej] und in der Schule für Organisten [Diecezjalne Studium Organistowskie]. Ein besonderes Feld seiner Tätigkeit war das musikalische Werk, das sich in der tiefen Religiosität und Liebe zur Liturgie der katholischen Kirche manifestierte. Es umfasst strikt liturgische Kompositionen sowie Werke, die außerhalb der Liturgie aufgeführt wurden. Es beinhaltet sowohl Werke mit didaktischem Charakter wie auch Bearbeitungen von Kirchenliedern und -gesängen. Dwornik war einer der Mitherausgeber von *Chorał do modlitew-*

some arrangements of church chants for choir remained in manuscripts. For educational purposes he published in small printing a two-volume work entitled *Instrumentoznawstwo. Krótki zarys podstawowych wiadomości z historii i nauki o instrumentach* [Study of instruments. A brief outline of basic facts from the history and study of instruments] as well as preludes and arrangements of mass acclamations. He died on 23rd May 1988 in Piekary Śląskie-Szarlej and was buried at a local cemetery. In 1975, in recognition of his activity, he was honored with a *Pro Ecclesia et Pontifice* pontifical award.

ników śląskich [Choral für schlesische Gebetsbücher], der in den Jahren 1966–1968 als Hilfe für Organisten herausgegeben wurde. Darin wurden innovative harmonische Lösungen präsentiert. Dwornik gab auch Weihnachtslieder heraus, einige Bearbeitungen der Kirchengesänge für Chor blieben allerdings lediglich als Manuskripte erhalten. Für didaktische Ziele veröffentlichte er in kleiner Auflage ein zweiteiliges Werk mit dem Titel *Instrumentoznawstwo. Krótki zarys podstawowych wiadomości z historii i nauki o instrumentach* [Instrumentenkunde. Kurzer Abriss grundsätzlicher Informationen aus der Instrumentengeschichte und -didaktik]. Er publizierte auch Vorspiele und Bearbeitungen der Messe-Akklamationen. Dwornik starb am 23. Mai 1988 in Piekary Śląskie-Szarlej [Deutsch Piekar-Scharley] und wurde auf dem dortigen Friedhof beigesetzt. Für seine Tätigkeit wurde er 1975 mit der päpstlichen Auszeichnung *Pro Ecclesia et Pontifice* gewürdigt.



Adolf Dygacz
(1914–2004)

Dygacz Adolf

Ewa Mrokwa

Adolf Dygacz urodził się 23 lipca 1914 roku w Droniowicach koło Lublińca (Górny Śląsk), jako syn Józefa Dygacza, trudniącego się rolnictwem i Anny z domu Kopyciok. Tam ukończył szkołę powszechną. Już wówczas przejawiał zamiłowania do muzyki, które rozwijali w nim jego nauczyciele: Juliusz Bromer i Franciszek Ligęza. Dużą rolę w jego formacji humanistycznej odegrał też nauczyciel Józef Cząstka, pod którego kierunkiem droniowicka młodzież przygotowywała widowiska artystyczno-muzyczne i kształtowała zainteresowania historyczne. Adolf Dygacz kontynuował naukę w szkole średniej w Lublińcu u ojców oblatów (1930–1934), gdzie uzyskał gruntowne wykształcenie muzyczne i ogólne. Wtedy ujawniły się jego zainteresowania pieśniami ludowymi. Egzamin dojrzałości zdał w roku 1936 w Gimnazjum Humanistycznym im. Adama Mickiewicza w Katowicach. Po maturze

odbywał czynną służbę wojskową w Grodnie (1937–1938). Do wybuchu drugiej wojny światowej studiował prawo na Uniwersytecie Warszawskim, a równocześnie kontynuował naukę muzyki. Brał udział w kampanii wrześniowej 1939 roku jako oficer rezerwy, a po ucieczce z niewoli hitlerowskiej zaangażował się w ruch oporu na terenie Górnego Śląska. W 1941 roku trafił do niewoli po aresztowaniu przez Gestapo i do końca wojny przebywał w więzieniach w Opolu, Bytomiu, Katowicach i Raciborzu. W 1945 roku ożenił się z Klarą Goluzdą. Z ich małżeństwa urodziło się dwoje dzieci: Kornelia (1946) i Andrzej (1952–1974). Po wojnie Adolf Dygacz powrócił do przerwanej edukacji. W Wyższej Szkole Ekonomicznej w Katowicach ukończył studia ekonomiczno-prawnicze (1945–1948), a w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Katowicach odbył kolejno studia: muzyczno-pedagogiczne (1945–1948) oraz z zakresu teorii muzyki (1948–1951). Dyplom magistra uzyskał także z zakresu muzykologii na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, na podstawie pracy pt. *Charakterystyka pieśni ludowej na Śląsku Opolskim* (1952). W latach 1947–1950 włączył się w akcję zbierania pieśni ludowych zorganizowaną przez ówczesny Państwowy Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. W latach 1949–1950 pełnił funkcję instruktora chóralnego Związku Śląskich Kół Śpiewaczych w Katowicach. Od 1947 roku – jako krytyk i publicysta muzyczny – publikował artykuły na łamach prasy lokalnej i ogólnopolskiej. Od 1949 roku Adolf Dygacz współpracował z działem upowszechniania kultury rozgłośni Polskiego Radia w Katowicach, prowadząc aż do roku 1955 audycję *Śląski Informator Muzyczny*. W latach 1952–1958 był konsultantem do spraw muzyki ludowej w tejże rozgłośni. Od 1957 roku rozwijał współpracę z telewizją katowicką. Po roku 1950 ukazały się pierwsze publikacje Adolfa Dygacza: *Śpiewnik Radiowej Czelodki*, wydany we współpracy z Mieczysławem Koftą i Józefem Ponityckim (1953), *Pieśni ludowe Śląska Opolskiego*, opracowane z Józefem Ligęzą (1954), *Śpiewnik pieśni górniczych i Śląskie pieśni powstańcze* (1956) oraz *Śląskie pieśni powstańcze z lat 1919–1921* (1958). Od 1969 do roku 1976 prowadził cykl audycji telewizyjnych pt. *Z teki folklorystycznej Adolfa Dygacza*. Był autorem kilkunastu pozycji książkowych, licznych rozpraw, artykułów naukowych i popularnonaukowych, recenzji oraz przedmów do prac zbiorowych,

Z teki folklorystycznej Adolfa Dygacza

Związany był z katowicką Państwową Wyższą Szkołą Muzyczną

Powołał do życia pierwsze w Polsce Stowarzyszenie Muzykologów, Teoretyków i Pisarzy Muzycznych

wydanych w Polsce i za granicą. Równoległe z pracą badawczą od 1951 roku rozwijał działalność pedagogiczną.

Przez dwadzieścia cztery lata związany był z katowicką Państwową Wyższą Szkołą Muzyczną (1951–1975), prowadząc zajęcia z historii muzyki, form muzycznych, folkloru muzycznego, etnografii muzycznej, psychologii, literatury zespołowej. W latach 1960–1970 organizował i prowadził warsztaty dla pracowników naukowych, studentów i kompozytorów w Wiśle i Istebnej. Był promotorem około dwustu prac magisterskich, których tematyka dotyczyła głównie kultury ludowej Śląska i innych regionów Polski. Ponadto pod jego kierunkiem powstało czternaście dysertacji doktorskich; był też opiekunem trzech habilitacji. W jego życiu naukowym szczególne miejsce zajmowały badania nad folklorem ziemi śląskiej. W grudniu 1958 roku w Katowicach Adolf Dygacz powołał do życia pierwsze w Polsce Stowarzyszenie Muzykologów, Teoretyków i Pisarzy Muzycznych, w którym pełnił funkcję prezesa. W latach 1961–1989 był stałym przedstawicielem Polski w Międzynarodowym Centrum do Badań nad Pieśnią Robotniczą w Budapeszcie, a także Członkiem Komitetu Nauk Etnologicznych Polskiej Akademii Nauk oraz Międzynarodowej Federacji Folklorystów Muzycznych. W latach sześćdziesiątych XX wieku nastąpił jego intensywny rozwój naukowy. Badania nad pieśniami górniczymi, zwieńczone rozprawą naukową, przyniosły mu stopień doktora, który uzyskał na Uniwersytecie Wrocławskim (1962). W roku 1966 opublikował monografię pt. *Rzeka Odra w polskiej pieśni ludowej*, co zaowocowało cztery lata później mianowaniem go docentem. Habilitował się na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu na podstawie rozprawy pt. *Ludowe pieśni górnicze w Zagłębiu Dąbrowskim* (1975), opracowanej w oparciu o wieloletnie badania terenowe, archiwalne i biblioteczne. Tytuł profesora otrzymał w 1991 roku. W latach 1980–1992 pełnił funkcję kierownika Zakładu Teorii Muzyki i Folklorystyki Muzycznej w Instytucie Wychowania Muzycznego na Wydziale Pedagogiczno-Artystycznym cieszyńskiej filii Uniwersytetu Śląskiego. Po śmierci żony Klary w 1984 roku zawarł związek małżeński z Janiną Lipińską w 1985 roku. W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX stulecia ukazywały się jego kolejne zbiory pieśni: *Pieśni ludowe miasta Katowic*

(1987), *Nasze Katowice to piękne miasteczko* (1988), *Śląskie pieśni ludowe* (1995), *Pieśni katowickie i Śpiewnik pieśni Zagłębia Dąbrowskiego* (1996), *Śpiewnik pieśni lublinieckich* (1999), *Cztery pory roku w przysłowiach* (2000), *Pieśni swawolne* (2002), *Świętochłowice w pieśni ludowej* (2004). Owoce jego pracy są imponujące: ponad dziesięć tysięcy zebranych pieśni, opracowanie szerokiej dokumentacji kultury ludowej, folkloru górniczego i hutniczego Górnego Śląska oraz Zagłębia Dąbrowskiego. Na uwagę zasługuje wydany w 2004 roku zbiór pieśni związanych z kultem św. Barbary, dedykowany Janowi Pawłowi II. Zbiór ten osobiście podarowała Ojcu Świętemu żona profesora, Janina Dygacz, w grudniu 2004 roku. Pośmiertnie ukazały się dwie publikacje Adolfa Dygacza: *Pieśni dla dzieci i młodzieży ze zbiorów profesora Adolfa Dygacza* (2011) i *Pieśni znad Odry* (2019, wydane po raz pierwszy). Adolf Dygacz współpracował z Zespołem Pieśni i Tańca „Śląsk” od początku działalności tego zespołu, prowadząc wykłady, dostarczając wiele zapisów pieśni ludowych, a pieśni powstańcze zostały wykorzystane w filmach Kazimierza Kutza *Sól ziemi czarnej* i *Pęta w koronie*. Motywy utrwalonych przez Dygacza pieśni wykorzystywali w twórczości wybitni kompozytorzy, między innymi Henryk Mikołaj Górecki. Adolf Dygacz był wielokrotnie nagradzany i odznaczany. Uhonorowano go Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, odznaką Zasłużonego Działacza Kultury, nagrodą Ministra Górnictwa i Energetyki za badania nad folklorem górniczym, nagrodami im. Józefa Ligęzy, Stanisława Ligonja, Juliusza Ligonja, Wojciecha Korfantego, tytułem honorowym „Zasłużony dla kultury narodowej”. Jemu też nadano po raz pierwszy tytuł Honorowego Ślązaka Roku (1995). Jego wielką pasją było podróżowanie, poznawanie kultury i obyczajów wielu krajów. W ostatnich dziesięciu latach swego życia odbył wraz z małżonką liczne pielgrzymki do sanktuariów maryjnych Europy oraz do Ziemi Świętej. Zmarł 6 kwietnia 2004 roku w Katowicach. Został pochowany na cmentarzu przy ul. Francuskiej. Ceremonia pogrzebowa 15 kwietnia w katowickiej katedrze pw. Chrystusa Króla zgromadziła liczne grono przedstawicieli środowiska naukowego i kulturalnego całego regionu. 14 października 2010 roku na fasadzie budynku przy ul. Wita Stwosza 4 w Katowicach,

Wydął zbiór pieśni związanych z kultem św. Barbary

Był wielokrotnie nagradzany i odznaczany. Jemu też nadano po raz pierwszy tytuł Honorowego Ślązaka Roku (1995)

w którym Adolf Dygacz mieszkał w latach 1988–2004, odsłonięto tablicę pamiątkową ku jego czci. Dwa lata później, 7 września 2012 roku, odsłonięto popiersie Adolfa Dygacza w Galerii Artystów na pl. Grunwaldzkim w Katowicach.

Bibliografia

[Adolf Dygacz – biogram], „Poglądy”, R. 9: 1970, nr 24, s. 17; Bobrowska J.R., *Polska Folklorystyka Muzyczna. Dzieje zbiorów i badań oraz charakterystyka cech stylistycznych polskiej muzyki ludowej*, Katowice 2000, s. 163; Dahlig P., *Dygacz Adolf*, [w:] *Encyklopedia Muzyczna PWM. Część biograficzna*, T. 2 (suplement – cd), red. E. Dziębowska, Kraków 2001, s. 108-109; Dziadek M., *10 rocznica śmierci Adolfa Dygacza*, „Śląsk”, R. 20: 2014, nr 8, s. 59; Gabryś R., *Adolfa Dygacza opus magnum „...wszystko przy ryneczku”*, „Tak i Nie. Śląsk” (Kwartalnik społeczno-artystyczny), R. 1988, nr 9, s. 68-72; Hübner R., *Who is who w Polsce. Leksykon biograficzny z ok. 12.000 biogramami znanych polskich osobistości, częściowo ze zdjęciami*, cz. 1, Zug 2002, s. 389; Kaszuba D., *Krytyka artystyczna Adolfa Dygacza*, Ustroń 2004, s. 9-25; Konopelska W., *Pamiętając o prof. Dygaczu*, „Śląsk”, R. 11: 2005, nr 5, s. 90; Kopoczek A., *Górnośląska pieśń ludowa w badaniach naukowych Krystyny Turek*, „Rocznik Katowicki”, T. 14: 1989, red. A. Dygacz, s. 179-180; Krzyżaniak B., *Encyklopedia muzyczna PWM*, Kraków 1984, s. 509-510; Turek K., *Adolf Dygacz – zarys życia i działalności*, [w:] *Adolf Dygacz 1914–2004. Życie i działalność*, red. W. Nagengast, Katowice 2007, s. 7-11; Turek K., *Adolf Dygacz jako etnomuzykolog i pedagog*, „Zwrot”, R. 44: 1992, nr 7, s. 25-29; [wk], *Profesor Adolf Dygacz na piedestale*, „Śląsk”, R. 18: 2012, nr 10, s. C; Wójcik A., *Od Droniowic do Katowic*, „Śląsk”, R. 10: 2004, nr 6, s. 46-48.

Fot. Archiwum rodzinne kompozytora

**Dygacz Adolf Karol (1914–2004),
folklorist, ethnographer,
pedagogue, musicologist,
music critic and journalist**

He was born on 23rd July 1914 in Droniowice near Lubliniec. He was very well-educated – he studied economy and law as well as music pedagogy with specialization in music theory and musicology. For many years he worked as a pedagogue, journalist and reviewer. All his life he conducted research in the field of folklore studies. He collected folk songs, especially from the regions of Silesia and Zagłębie Dąbrowskie. His collection comprises about ten thousand songs. He received many awards for his activity, among others the Knight's Cross of the Order of Polonia Restituta, Silver Cross of Merit, the “Honored Worker of Culture” decoration, the award of the

**Dygacz Adolf Karol (1914–2004),
Folklorist, Ethnograf, Pädagoge,
Musikwissenschaftler,
Musikkritiker und Publizist**

Dygacz wurde am 23. Juli 1914 in Groß Droniowitz [Droniowice koło Lublińca] geboren. Er genoss eine vielseitige Ausbildung. Er studierte Wirtschaft, Jura sowie Musikwissenschaft, Musiktheorie und -pädagogik. Jahrelang arbeitete er als Lehrer, Publizist und Gutachter. Sein ganzes Leben lang forschte er im Bereich der Folklore. Er sammelte Volkslieder, vor allem aus Schlesien und aus dem Dombrowaer Kohlebecken [Zagłębie Dąbrowskie]. In seinem Nachlass befinden sich über 10 000 Lieder. Für seine künstlerische Tätigkeit wurde er mehrmals geehrt. Ihm wurden u. a. das Kavalierekreuz der Wiedergeburt Polens [Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia

Ministry of Higher Education, Science and Technology and the Stanisław Li-goń Award of Radio Katowice. In 1995 he was the first to receive the title of the Honorary Silesian of the Year. He died on 6th April 2004 in Katowice. A memorial plaque to Adolf Dygacz's honour was unveiled on 14th October 2010 on the facade of the house at 4 Wita Stwosza in Katowice, where he lived in the years 1988–2004. On 7th September 2012 his bust was unveiled in the Gallery of Artists at the Grunwaldzki Square in Katowice.

Polski], das Silberne Verdienstkreuz [Srebrny Krzyż Zasługi], das Abzeichen für Anerkannte Kulturaktivisten [odznaka Zasłużony Działacz Kultury], der Preis des Kultus, Wissenschafts- und Technikministeriums [Nagroda Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, Nauki i Techniki] und der Preis des Schlesischen Rundfunks und Fernsehens [Nagroda Radia i Telewizji Śląskiej] verliehen. Als erster bekam er den Preis des Ehrenschiessers des Jahres 1995 [Honorowy Ślązak Roku 1995]. Dygacz starb am 14. Oktober 2010 in Kattowitz. An der Fassade des Gebäudes in der Wit-Stwosz Straße 4 in Kattowitz, wo er 1988–2004 wohnte, wurde eine ihm gewidmete Gedenktafel angebracht. Am 7. September 2012 wurde des Weiteren die Büste von Adolf Dygacz in der Künstler-Galerie [Galeria Artystów] am Grunwald-Platz in Kattowitz enthüllt.

Dziwięciu z „Wujka”

Adam Dziuba

W nocy z 12 na 13 grudnia 1981 roku zakończył się w Polsce czas wolności – karnawał „Solidarności” został raptownie przerwany przez stan wojenny. Uderzenie sił policyjno-wojskowych przygotowano starannie – zaczęto je planować jeszcze latem 1980 roku. Na mocy wcześniej przygotowanych rozkazów zabezpieczono siedziby Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i gmachy administracji państwowej, zablokowano drogi, zajęto obiekty telekomunikacyjne, radiowe i telewizyjne. 12 grudnia przed północą wyłączono również centrale telefoniczne i teleksowe. Brak cywilnej łączności miał ułatwić operację internowania liderów „Solidarności”. 12 grudnia o dwudziestej trzeciej rozpoczęły się zatrzymania kluczowych działaczy i aktywistów opozycji. Po przesłuchaniach trafiali oni do ośrodków internowania, gdzie bez formalnych zarzutów i wyroków mogli spędzić nawet kilkanaście miesięcy. Aresztowania były nie tyle zaskakujące, co brutalne. Ekipy funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa



Józef Czekalski
(1933–1981)



Józef Giza
(1957–1981)



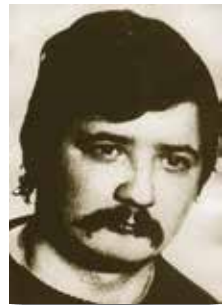
Joachim Gnida
(1953–1981)

i Milicji Obywatelskiej zaopatrzone w łomy i siekiery wdierały się do mieszkań i aresztowały wytypowanych wcześniej opozycjonistów. Tak było między innymi w przypadku zatrzymania Jana Ludwiczaka, przewodniczącego Komisji Zakładowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w Kopalni Węgla Kamiennego „Wujek”. Do 19 grudnia w województwie katowickim zatrzymano osiemset czterdzieści sześć osób, zaś 1 stycznia 1982 roku do ośrodków odosobnienia trafiło już tysiąc czterdziestu jeden działaczy śląsko-dąbrowskiej opozycji. Liczba internowanych w województwie katowickim podczas całego stanu wojennego przekroczyła zaś tysiąc dziewięćset osób. Komisja Krajowa Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych „Solidarność”, biorąc pod uwagę dążenie władz partyjno-państwowych do siłowego rozwiązania kryzysu politycznego, już wcześniej uchwaliła, że odpowiedzią na zmasowaną akcję policyjną będzie strajk generalny. Mimo braku łączności, dezorientacji, chaosu i zastraszenia decyzje o wszczęciu strajku okupacyjnego podjęły niezależnie od siebie liczne załogi zakładów pracy w całym kraju, w tym kilkadziesiąt z terenu województwa katowickiego. Przepisy stanu wojennego zakazywały strajków i manifestacji, a dodatkowe ryzyko wiązało się z militaryzacją większych przedsiębiorstw – pracowników ostrzegano, że strajk traktowany będzie równoznacznie z odmową wykonania rozkazu w czasie wojny, za co grożą surowe sankcje, z karą śmierci włącznie. Militaryzacja kopalń i innych zakładów przemysłu górniczego została przeprowadzona do 15 grudnia. Przemysłem wydobywczym zaczęli zarządzać komisarze wojskowi. 13 grudnia 1981 roku, w niedzielę, większość przedsiębiorstw i instytucji nie pracowała. Wyjątkiem były zakłady o ruchu ciągłym, między innymi kopalnie. Już tego dnia w kopalni „Wujek” rozpoczął się strajk. Robotnicy domagali się zniesienia stanu wojennego i zwolnienia internowanego Ludwiczaka. Po fiasku rozmów z dyrekcją kopalni i komisarzem wojskowym protestujący górnicy wyłonili komitet strajkowy. Znalazło się w nim kilkanaście osób – po jednej z każdego oddziału kopalni. Na ich czele stanął Stanisław Płatek. Akcja strajkowa w województwie katowickim rozszerzyła się w poniedziałek, 14 grudnia, na kolejne kopalnie, huty i fabryki. Władze stanu wojennego brały w swych planach pod uwagę taką ewentualność i niezwłocznie przystąpiły

do siłowego tłumienia protestów. Jednostkami Milicji Obywatelskiej dowodził w województwie katowickim pułkownik Jerzy Gruba, operacjami pacyfikacyjnymi kierował podpułkownik Marian Okrutny, zaś rozkazy oddziałom atakującym poszczególne zakłady przemysłowe wydawał pułkownik Kazimierz Wilczyński. 14 grudnia około szóstej rano przed kopalnią „Staszic” w Katowicach przeprowadzono imponującą koncentrację sił pancernych. Starano się zastraszyć górników, jednak demonstracja siły, w której wykorzystano batalion czołgów, nie przyniosła efektu. W tej sytuacji jednostki policyjne (głównie Zmotoryzowanych Odwodów Milicji Obywatelskiej) i wojska wdzierają się na teren strajkujących zakładów, łamały opór strajkujących, wyłapywały przywódców protestu i przywracały „porządek”. Tego dnia rozbito strajki w Kopalniach Węgla Kamiennego: „Wieczorek”, „Halemba” i „Rozbark” oraz w Hucie „Baildon”. Siły policyjne i wojskowe były gotowe do wkroczenia na teren kopalni „Wujek”, ale zrezygnowały, gdy okazało się, że strajkujący uczestniczyli właśnie w nabożeństwie odprawianym przez ks. Henryka Bolczyka. Atak planowano prawdopodobnie na godzinę osiemnastą. 15 grudnia oddziały milicji i wojska rozprawiły się z kolejnymi strajkującymi zakładami. Spacyfikowano przede wszystkim kopalnię Rybnickiego Okręgu Węglowego, przy czym w Jastrzębiu-Zdroju w kopalni „Manifest Lipcowy” funkcjonariusze plutonu specjalnego Zmotoryzowanych Odwodów Milicji Obywatelskiej zaczęły strzelać z broni maszynowej, raniąc czterech górników. Rozbito też protest w kopalni „Staszic” w Katowicach. Strajkujących w „Wujku” na razie pozostawiono w spokoju, ale górnicy zdawali sobie sprawę, że atak jest nieuchronny i szykowali się do starcia. Rozbudowywali barykady, zbierali ciężkie śruby i grube kable, ostrzyli stalowe pręty. Rankiem 16 grudnia siły milicyjno-wojskowe zaczęły się koncentrować pod kopalnią „Wujek”. Kilka minut po godzinie ósmej rozpoczęła się operacja otaczania kopalni siłami milicyjnymi, do których z półtoragodzinnym opóźnieniem dołączyło wojsko. Kolejne rozmowy strajkujących z władzami kopalni i wojskowymi nie przyniosły efektu. Milicjanci przepędzili spod kopalni rodziny strajkujących, a przed jedenastą wojsko i jednostki policyjne wdarły się na teren kopalni. Czołgi wybiły dwa wyłomy, przez które oddziały pacyfikacyjne zaatakowały strajkujących. Górnicy bronili się



Ryszard Gzik
(1946–1981)



Bogusław Kopczak
(1953–1981)

Od kul plutonu specjalnego na miejscu poległo sześciu górników, trzech kolejnych zmarło później w szpitalu, kolejnych dwudziestu trzech odniosło rany – strzały zomowców dosięgnęły zatem trzydziestu dwóch osób

skutecznie. Walcząc w oparach gazu łzawiącego, rzucali śrubami i odpychali milicjantów prętami, rozbijając swym zaimprovizowanym uzbrojeniem milicyjne tarcze i osłony hełmów. Natarcie zostało zatrzymane przed barykadami. Załamał się także drugi atak. W tej sytuacji do akcji wkroczył pluton specjalny Zmotoryzowanych Odwodów Milicji Obywatelskiej. Jego funkcjonariusze wyróżniali się ciemnymi, obcisłymi mundurami oraz żółtymi kaskami. Nie mieli tarcz i pałek, uzbrojeni byli jedynie w pistolety maszynowe z ostrą amunicją. Około dwunastej trzydzieści zomowcy otworzyli ogień do górników – strzelali, aby zabić, nie nastraszyć lub zranić. Od kul plutonu specjalnego na miejscu poległo sześciu górników, trzech kolejnych zmarło później w szpitalu, kolejnych dwudziestu trzech odniosło rany – strzały zomowców dosięgnęły zatem trzydziestu dwóch osób. Władze osiągnęły jednak pożądaną efekt, bowiem tragedia doprowadziła do przerwania strajku. Zamordowani górnicy pochodzili praktycznie z całej Polski, byli w różnym wieku, mieli odmienną sytuację rodzinną, wykształcenie i staż pracy w kopalni. Łączyła ich odwaga, koleżeństwo, poświęcenie, umiłowanie wolności i prawdy oraz przynależność do Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” i wiara w jej ideały. **Józef Czekański** pochodził z Orszewic koło Łęczycy w województwie łódzkim. Urodził się w 1933 roku, pracę w kopalni „Wujek” podjął w 1958 roku. W dniach strajku w kopalni miał wprowadzić wolne, ale przyłączył się do protestujących. Podczas pacyfikacji otrzymał trzy postrzały: w klatkę piersiową, w brzuch i w lewą stopę. W momencie śmierci miał czterdzieści osiem lat. Został pochowany na cmentarzu w Katowicach-Ligocie. Pozostawił żonę Różę i córkę Alinę. **Józef Krzysztof Giza** urodził się w 1957 roku w Tarnogrodzie w województwie lubelskim w wielodzietnej rodzinie. Do Katowic przyjechał w 1978 roku i podjął pracę w kopalni „Wujek”. Zginął od postrzału w szyję. W chwili śmierci miał dwadzieścia cztery lata, własnej rodziny nie zdążył założyć. Pochowano go w rodzinnej miejscowości. Na pogrzeb nie dotarł jeden z braci – odbywał w tym czasie służbę w jednostce pancerniej, nie został jednak poinformowany przez dowódców o śmierci Józefa Krzysztofa. **Joachim Gnida** urodził się w 1953 roku w Mikołowie. W kopalni „Wujek” pracował od 1972

roku. W trakcie strajku dwukrotnie „urywał się” do domu w Mikołowie, aby spotkać się z żoną Renatą i córką Olą. Postrzelony w czasie pacyfikacji w głowę, przez dwa tygodnie umierał w szpitalu. W chwili śmierci miał dwadzieścia dziewięć lat. Pochowano go na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Mikołowie. **Ryszard Gzik** urodził się w 1946 roku w Radomsku. Do pracy w kopalni „Wujek” trafił w 1978 roku. Zginął od postrzału w głowę. W momencie śmierci miał trzydzieści pięć lat. Spoczął na cmentarzu w Katowicach-Piotrowicach. Pozostawił żonę Krysztynę i córkę Agnieszkę. **Bogusław Kopcza** był katowiczanie. Urodził się w 1953 roku, pracę zawodową podjął w 1971 roku, ale w kopalni „Wujek” zatrudnił się dopiero w lutym 1981 roku. Zmarł od postrzału w brzuch. W chwili zgonu miał dwadzieścia osiem lat. Pochowano go na cmentarzu w Katowicach. Pozostawił żonę Teresę i córkę Katarzynę. **Andrzej Pełka** urodził się w Niedospielinie w województwie łódzkim w 1962 roku. W 1979 roku podjął pracę w kopalni „Wujek”. Zginął w wieku dziesięciu lat od kuli, która trafiła go w głowę. Nie założył własnej rodziny. Pochowany został w rodzinnej miejscowości. **Jan Stawisiński** przybył do Katowic aż ze Sławna, miasta położonego na zachodnim Pomorzu, gdzie urodził się w 1960 roku. Od 1979 roku pracował w kopalni „Wujek”. W czasie pacyfikacji otrzymał postrzał w głowę i trafił do szpitala w Ochojcu, gdzie zmarł 25 stycznia 1982 roku. Zginął w wieku dwudziestu jeden lat, nie miał żony ani dzieci. Jego pochówek odbył się w Koszalinie. **Zbigniew Wilk** urodził się w 1951 roku w Dzierżycu, miejscowości leżącej niedaleko Stalowej Woli. Jeszcze jako dziecko przyjechał z rodziną do Katowic, w 1971 roku zaczął pracować w kopalni „Wujek”. Mimo próśb żony przyłączył się do strajkujących; zginął od trafień w plecy i okolice łędźwiową. Umierając, miał trzydzieści lat. Pozostawił żonę Elżbietę, córkę Magdę i syna Marcina. **Zenon Zajac** pochodził z Wolsztyna w Wielkopolsce. Urodził się w 1959 roku, na Śląsk trafił w 1974 roku. Od 1978 roku pracował w kopalni „Wujek”. Zginął od postrzału w serce. W momencie śmierci miał dwadzieścia dwa lata. Nie zdążył założyć rodziny. Pochowano go w Rostarzewie. Władze stanu wojennego podjęły starania, aby pogrzeby poległych górników odbywały się anonimowo i nie przerodziły się w polityczne demonstracje. Służba Bezpieczeństwa w obawie przed „zakłóceniami porządku”



Andrzej Pełka
(1962–1981)



Jan Stawisiński
(1960–1982)

Brutalna
pacyfikacja,
rany i śmierć
górników
zastrzelonych
przez człon-
ków Zmotory-
zowanych
Odwodów
Milicji Obywa-
telskiej,
były dla
społeczeń-
stwa
wstrząsem

roztoczyła ścisły nadzór nad uroczystościami. W Katowicach, za pośrednictwem kilkunastu tajnych współpracowników, aparat bezpieczeństwa zapewnił sobie dopływ informacji z pracy i miejsca zamieszkania poległych. Zaplanowano bezpośredni nadzór nad przebiegiem pogrzebów poprzez ruchome i stacjonarne patrole funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej na trasie przewozu zwłok i na samych cmentarzach. Zadbano nawet o odwód w postaci batalionu Zmotoryzowanych Odwodów Milicji Obywatelskiej. Pogrzeby górników pochowanych poza województwem katowickim także objęto ścisłym nadzorem policyjnym. Do żadnych „zakłóceń” w czasie pochówków nie doszło. Zresztą pamięć o poległych górnikach skoncentrowała się w miejscu, w którym zginęli. Dramatyczne wydarzenia, których sceną stała się 16 grudnia 1981 roku kopalnia „Wujek”: brutalna pacyfikacja, rany i śmierć górników zastrzelonych przez członków Zmotoryzowanych Odwodów Milicji Obywatelskiej, były dla społeczeństwa wstrząsem. Brutalność władzy i jej determinacja w dławieniu strajków przyczyniły się wprawdzie do ich wygaszenia, ale też wzmogły odrucho protestu. Jeszcze 16 grudnia 1981 roku w wyłomie zrobionym przez nacierający czołg w murze kopalni stanął drewniany krzyż upamiętniający poległych. Szybko stał się miejscem pamięci, ludzie przyjeżdżali pod kopalnię nawet z odległych okolic, aby złożyć pod nim znicze i kwiaty, w czym rządzący słusznie dostrzegali przejaw oporu. W nocy z 27 na 28 stycznia 1982 roku krzyż przewrócili „nieznani sprawcy” (prawdopodobnie funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa), co wywołało powszechne oburzenie. Komisarz wojskowy kopalni polecił postawić nowy, ale jego okolice patrolowali funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej i zatrzymywali osoby zamierzające złożyć hołd pomordowanym. Mimo tego najpierw w miesięcznice, a później w rocznice pacyfikacji pod krzyżem odbywały się antykomunistyczne demonstracje. Od 1982 roku dzień 16 grudnia opozycja czciła jako dzień pamięci po ofiarach Grudnia 1970 roku i górnikach zastrzelonych w kopalni „Wujek”. W hołdzie poległym górnikom stoczniovcy z Wybrzeża wykonali tablicę pamiątkową, jednak podjęta na początku grudnia 1983 roku próba jej zamocowania przy kopalni nie powiodła się, a Anna Walentynowicz i Kazimierz Świtoń, pró-

bujący ją przymocować do krzyża, zostali zatrzymani. Hołd poległym złożyli wówczas katowiccy studenci, którzy 16 grudnia 1983 roku w kilkusobowych grupkach docierali z kwiatami pod krzyż. Milicja Obywatelska i Służba Bezpieczeństwa zatrzymała tego dnia pod kopalnią pięćdziesiąt jeden osób. Rok później, 16 grudnia 1984 roku, w kaplicy pw. Matki Bożej Bolesnej przy kopalni „Wujek” odbyła się Msza św., w której uczestniczyły delegacje związkowców z całego kraju. Po nabożeństwie uformował się pochód, a jego uczestnicy udali się na wiec pod krzyżem. Funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa sfotografowali manifestantów i skierowali do kolegium do spraw wykroczeń wnioski o ukaranie osób rozpoznanych na zdjęciach. 16 grudnia 1985 roku pod krzyżem ponownie zebrali się demonstranci. Gdy zaczęli się rozchodzić, zaatakowały ich siły porządkowe. Rok później wiecujących pod kopalnią manifestantów wprawdzie nie zatrzymywano, ale dwadzieścia dziewięć osób ukarano grzywnami za wnoszenie „chuligańskich okrzyków”. Burzliwy przebieg miały też rocznicowe obchody w 1987 roku. Milicja rozproszyła uczestników wiecu i aresztowała około trzydzieści osób. Dopiero rok później manifestujących pod krzyżem zostawiono w spokoju. Stojący obecnie w miejscu tragedii majestatyczny Krzyż-Pomnik Poległych Górników Kopalni Węgla Kamiennego „Wujek” został odsłonięty 15 grudnia 1991 roku przez prezydenta Lecha Wałęsę. W jego cokole, po prawej stronie umieszczono urny w kształcie krzyży, zawierające ziemię z grobów ofiar pacyfikacji kopalni. Krzyż-pomnik symbolizuje ogólnopolski opór przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego i pamięć o tragicznych wydarzeniach z 16 grudnia 1981 roku. Przede wszystkim przypomina jednak o dziewięciu górnikach, którzy wówczas zginęli, broniąc swych ideałów.



Zbigniew Wilk
(1951–1981)



Zenon Zajac
(1959–1981)

Bibliografia

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Katowicach, Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach, sygn. 83/04/ZK, T. 1-12; Tamże, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Katowicach, sygn. 0103/212, T. 1-5; sygn. 0103/219, cz. 1; sygn. 0103/174, T. 3; sygn. 0103/214; sygn. 0103/138, T. 2; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, sygn. 1039/3; *Wujek '81. Relacje*, wybór i oprac. R. Ciupa, S. Reńca, Katowice 2018; Ciupa R., Tracz B., *Wujek '81. Strajk i pacyfikacja*, Katowice 2016; *Idą panczy na Wujek*, red. A. Borowski, Warszawa 2006; Kurpierz T., Neja J., „Solidarność” śląsko-dąbrowska 1980–1981. Szkic do monografii i dokumenty własne,

Katowice 2012; Neja J., *Grudzień 1981 roku w województwie katowickim*, Katowice 2011; Neja J., Kurpierz T., *Region Śląsko-Dąbrowski NSZZ „Solidarność”, [w:] NSZZ „Solidarność” 1980–1989, T. 6: Polska Południowa*, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010.

Fot. za: scwis.pl/biogramy-dziewieciu-gornikow/

The Nine of Wujek – they defended the mine, defended the ideals, defended free Poland

On the night of 12th to 13th December 1981 freedom in Poland ended – the “carnival of Solidarity” was suddenly interrupted by the introduction of martial law. Dramatic events that took place on 16th December 1981 at Wujek mine in Katowice – brutal pacification, wounds and death of nine miners: Józef Czekalski, Krzysztof Giza, Ryszard Gzik, Bogusław Kopczak, Zenon Zajac, Zbigniew Wilk, Andrzej Pełka, Jan Stawisiński and Joachim Gnida, shot by Motorized Reserves of the Citizens’ Militia (ZOMO) – were a great shock for the Polish society. The majestic Cross-Monument of the Killed Miners of Wujek Coal Mine, which stands at the place of this tragedy, was unveiled on 15th December 1991. In its pedestal, on the right side, cross-shaped urns containing the soil from the graves of the victims of the pacification were placed. The cross-shaped monument symbolizes the all-Polish resistance against the introduction of martial law and reminds everyone of tragic events from 16th December 1981. But first and foremost it reminds everyone about the nine miners, who died in defence of their ideals.

Die Neun vom Bergwerk „Wujek” – sie verteidigten das Bergwerk, sie verteidigten ihre Ideen, sie verteidigten das freie Polen

In der Nacht vom 12. auf den 13. Dezember 1981 ging in Polen die Zeit der Freiheit zu Ende, „der Karneval der Solidarność-Bewegung“ wurde durch die Verhängung des Kriegsrechts unterbrochen. Dramatische Ereignisse, deren Schauplatz am 16. Dezember 1981 das Bergwerk „Wujek“ in Kattowitz wurde, erschütterten die polnische Gesellschaft. Der Betrieb wurde von motorisierten Sondereinheiten der Bürgermiliz (ZOMO) besetzt, neun Bergleute wurden erschossen: Józef Czekalski, Krzysztof Giza, Ryszard Gzik, Bogusław Kopczak, Zenon Zajac, Zbigniew Wilk, Andrzej Pełka, Jan Stawisiński und Joachim Gnida. Das heute am Ort der Tragödie stehende majestätische Kreuz wurde am 15. Dezember als Denkmal für die gefallenen Bergleute des Steinkohlebergwerks „Wujek“ enthüllt. Rechts an seinem Sockel wurden kreuzförmige Urnen eingebettet. Diese Urnen enthalten Erde von den Gräbern derjenigen, die während der Niederschlagung des Besatzungsstreiks gefallen sind. Das Denkmal symbolisiert den polnischen Widerstand gegen die Verhängung des Kriegsrechts und erinnert an die tragischen Ereignisse vom 16. Dezember 1981. Vor allem jedoch erinnert es an das Schicksal der neun Bergleute, die damals für ihre Ideen starben.

Fitelberg Grzegorz

Hanna Bias

Urodził się 18 października 1879 roku w Dźwińsku, w rodzinie żydowskiej osiedlonej na Łotwie. Był synem dyrygenta rosyjskich orkiestr wojskowych Hozjasza Fitelberga i Loty (Matyldy) z domu Pinzl *vel* Pintzow. Miał dwie siostry: Elizę (Lizę lub Leię) oraz Annę. Jako dwunastolatek został uczniem Instytutu Muzycznego w Warszawie w klasie skrzypiec Stanisława Barcewicza i kompozycji Gustawa Roguskiego, a następnie Zygmunta Noskowskiego. W 1892 roku, w trakcie nauki, powstała *I Sonata a-moll na skrzypce i fortepian* opus 2. Utwór ten zdobył pierwszą nagrodę na konkursie kompozytorskim Ignacego Jana Paderewskiego w 1898 roku w Lipsku. Kolejny sukces przyniosło mu, na konkursie hrabiego Maurycego Zamoyskiego w Warszawie, *Trio f-moll na skrzypce, wiolonczelę i fortepian* opus 10, dedykowane dyrektorowi Filharmonii Warszawskiej Emilowi Młynarskiemu (1901). Grzegorz Fitelberg warszawski Instytut Muzyczny ukończył w 1896 roku, uzyskując dwa dyplomy w klasie kompozycji Zygmunta Noskowskiego i skrzypiec Stanisława Barcewicza. Z tego wczesnego okresu pochodzi kilka miniatur skrzypcowych, a także pierwsze dzieło symfoniczne *Canzonetta cis-moll na orkiestrę* (1903). W 1900 roku jego utwór *Chanson triste na fortepian* ukazał się drukiem jako dodatek nutowy w warszawskim czasopiśmie „Echo Muzyczne. Tygodnik literacko-nutowy, ilustrowany poświęcony sztuce muzycznej, technicznej i plastycznej”. W 1896 roku został skrzypkiem orkiestry Teatru Wielkiego w Warszawie, a od 1901 roku był koncertmistrzem drugich skrzypiec orkiestry Filharmonii Warszawskiej. *I Symfonia e-moll* opus 16 (1904) była dziełem Fitelberga, którym zadebiutował na scenie Filharmonii Warszawskiej w sezonie 1904/1905 jako dyrygent. Następnie zdecydował się na rezygnację ze stanowiska koncertmistrza drugich skrzypiec i wyjechał do Berlina bez konkretnego celu, tam też poznał Karola Szymanowskiego. Fitelberg wraz z Ludomirem Różyckim byli pomysłodawcami i inspiratorami kompozytorskiej grupy „Młoda Polska



Grzegorz Fitelberg
(1879–1953)

Fitelberg wraz z Ludomirem Różyckim byli pomysłodawcami i inspiratorami kompozytorskiej grupy „Młoda Polska w muzyce”

Został zaangażowany jako naczelny dyrygent Cesarsko-Królewskiej Opery Wiedeńskiej

w muzyce”, w której – prócz nich samych – w latach 1905–1912 zrzeszeni byli także Karol Szymanowski, Apollinary Szeluto i książę Władysław Lubomirski. Dzięki patronatowi i wsparciu finansowemu księcia powstała Spółka Nakładowa Młodych Kompozytorów Polskich, która miała na celu promowanie współczesnej muzyki polskiej. Wydawcą został Albert Stahl w Berlinie (Spółka została rozwiązana w 1912 roku, gdy Szymanowski podpisał kontrakt z firmą wydawniczą Universal Edition). 1906 rok był przełomowy dla grupy „Młoda Polska w muzyce”. W Warszawie (6 lutego) oraz Berlinie (30 marca) odbyły się pierwsze koncerty symfoniczne grupy pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga, na których – obok utworów Szymanowskiego, Lubomirskiego, Różyckiego i Szeluty – zabrzmiał jego poemat symfoniczny *Pieśń o sokole*. Słuchacze w Berlinie wysoko ocenili sztukę dyrygencką Fitelberga. Na koncercie obecni byli Richard Strauss oraz Ferruccio Busoni. Na przełomie lat 1906–1907 wystąpił kilkakrotnie w Filharmonii w Berlinie, dyrygując koncertami, z których cztery poświęcone były wyłącznie muzyce Richarda Straussa. W programie znalazły się najtrudniejsze dzieła kompozytora, niegrywane dotychczas w Berlinie z powodu dużych trudności technicznych. W następnym sezonie prowadził polskie prawykonanie *Salome* Richarda Straussa w Teatrze Wielkim w Warszawie. W 1908 roku Fitelberg dostał propozycję prowadzenia orkiestry Filharmonii Warszawskiej (1908–1911). Zainicjował cykl dwunastu koncertów symfonicznych, w których tradycyjny repertuar symfoniczny łączył z muzyką nowszą, którą szczególnie się interesował. Na czele Filharmonii Warszawskiej wystąpił także gościnnie w Berlinie, Lipsku, Dreźnie, Rydze i Wiedniu. W kwietniu 1911 roku na benefisowym koncercie kończącym sezon prawykonał *II Symfonię* Karola Szymanowskiego (utwór dedykowany Fitelbergowi). W listopadzie 1911 roku wyjechał za granicę, gdzie dyrygował koncertami, propagując muzykę polską, zwłaszcza dzieła Szymanowskiego (Wiedeń, Berlin, Lipsk). Na okres roku został zaangażowany jako naczelny dyrygent Cesarsko-Królewskiej Opery Wiedeńskiej (1 września 1912–31 sierpnia 1913). Oprócz występów z Operą Cesarską w Wiedniu, Fitelberg prowadził koncerty z orkiestrą Wiener Konzertverein. Na Festiwalu Muzyki Polskiej w Krakowie zaprezentował utwory

Różyckiego, Karłowicza, Szymanowskiego i swoją kompozycję *Pieśń o sokole*, dyrygując Wiener Konzertverein (1912). 6 lutego 1914 roku w Warszawie odbył się pierwszy symfoniczny koncert kompozytorski Fitelberga. Publiczność miała okazję bliżej zapoznać się między innymi z dwoma dopiero co ukończonymi utworami: *Rapsodią Polską* opus 25 i *W głębi morza* opus 26. Na koncercie zorganizowanym przez Warszawskie Towarzystwo Muzyczne w Filharmonii Warszawskiej, a poświęconym twórczości Mieczysława Karłowicza, zadyrygował poematem symfonicznym *Epizod na maskaradzie* (11 lutego 1914 roku). Partyturę utworu przerwana śmiercią Mieczysława Karłowicza dokończył Fitelberg. Wybuch pierwszej wojny światowej w sierpniu 1914 roku zmusił Fitelberga do opuszczenia Wiednia, aby nie ulec internowaniu. Jako obywatel państwa rosyjskiego podlegał poborowi wojskowemu. Na krótko powrócił do Warszawy, a następnie udał się do Moskwy i Sankt Petersburga, gdzie został powołany na stanowisko głównego dyrygenta Muzykalnej Dramy w Moskwie oraz na dyrygenta Teatru Maryjskiego. Związał się także z Teatrem Michajłowskim w Petersburgu i Teatrem Wielkim w Moskwie. W ramach imprez, organizowanych przez Sergiusza Kusewickiego, dyrygował koncertami, prezentując utwory kompozytorów „Młodej Polski” w Petersburgu. Sprawował funkcję drugiego dyrygenta orkiestry symfonicznej w Pawłowsku (do 1916 roku), po czym awansował na naczelnego dyrygenta Państwowej Orkiestry Symfonicznej w Sankt Petersburgu, zwanej Orkiestrą Nadworną. Podpisał kontrakt z Baletami Rosyjskimi Sergiusza Diagilewa, z którymi współpracował trzy lata, występując w całej Europie, na zmianę z dyrygentami Ernestem Ansermetem i Eugene Goossensem (1921–1924). Działalność tę łączył z występami w Polsce przed pulpitem dyrygenckim Filharmonii Warszawskiej. Stołecznej publiczności zaprezentował wiele nowych utworów. Pomimo krytycznych komentarzy w prasie dotyczących repertuaru, nadal zaznajamiał słuchaczy z twórczością współczesnych młodych kompozytorów polskich i zagranicznych. Od 1923 do 1934 roku był głównym dyrygentem Orkiestry Filharmonii Warszawskiej oraz współpracował z Teatrem Wielkim w Warszawie. Na posiedzeniu Walnego Zebrania rzeczywistych członków Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki

Awansował na naczelnego dyrygenta Państwowej Orkiestry Symfonicznej w Sankt Petersburgu, zwanej Orkiestrą Nadworną

Był głównym dyrygentem Orkiestry Filharmonii Warszawskiej oraz współpracował z Teatrem Wielkim w Warszawie

Współczesnej Fitelberg został wybrany na członka komisji kwalifikacyjnej Polskiej Sekcji Towarzystwa Muzyki Współczesnej (1924). Rok 1925 zaowocował serią koncertów w największym teatrze świata Teatro Colón w Buenos Aires. W tymże roku został członkiem Sekcji Stowarzyszenia Kompozytorów Polskich. Wszedł w skład jury Konkursu kompozytorskiego miesięcznika „Muzyka” (1926, 1927). Poza koncertami w kraju, Fitelberg prezentował muzykę polską za granicą (Wiedeń, Bukareszt, Rzym, Sztokholm). W 1929 roku Fitelberg wyjechał na ośmiomiesięczne tournée po Ameryce Łacińskiej, dyrygował koncertami między innymi w Brazylii, Urugwaju, Argentynie, Chile, Peru i na Kubie. W latach 1934–1939 zorganizował i prowadził Orkiestrę Symfoniczną Polskiego Radia w Warszawie, ustępując ze stanowiska dyrygenta Filharmonii Warszawskiej. Oprócz stałych koncertów radiowych występował z tym zespołem na koncertach publicznych w Warszawie (w Teatrze „Roma” oraz w Teatrze Wielkim) i Krakowie (koncerty wawelskie w latach 1936–1939). W repertuarze uprzywilejowane miejsce zajmowała współczesna muzyka polska; dyrygował utworami Romana Palestra, Bolesława Woytowicza, Grażyny Bacewicz, a przede wszystkim bliska mu była twórczość Karola Szymanowskiego. Wierny swemu założeniu propagowania współczesnych dzieł wykonywał kompozycje Claude’a Debussy’ego, Maurice’a Ravela, Paula Hindemitha, Siergieja Prokofiewa, Richarda Straussa, Igora Strawińskiego. Fitelberg oraz Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia w Warszawie otrzymali złote medale na konkursie najlepszych orkiestr i dyrygentów europejskich podczas Światowej Wystawy w Paryżu (1937). W drodze powrotnej 19 października 1937 roku wystąpili w Katowicach na koncercie uświetniającym otwarcie gmachu Polskiego Radia. Po wybuchu drugiej wojny światowej, 19 listopada 1939 roku, Fitelberg – po otrzymaniu włoskiej wizy – opuścił Warszawę. 2 stycznia 1940 roku – przez Wiedeń i Mediolan – przedostał się do Paryża. Dał szereg koncertów w Paryżu oraz w Bristolu (dla British Broadcasting Corporation – BBC), Londynie i Hadze na rzecz polskich ofiar wojny (Polish Relief). Po wkroczeniu wojska niemieckiego do Francji, uciekł do Argentyny. Przypłynął do Buenos Aires, gdzie był dobrze znanym dyrygentem dzięki poprzednim tournée po Ameryce Południowej.

W sezonie 1940/1941 był dyrygentem w Teatro Colón. Kolejne lata spędził w Stanach Zjednoczonych (1942–1945). Występował rzadko – ze względu na brak przychylności środowiska amerykańskiego oraz znikome życie koncertowe Nowego Jorku (w mieście istniała jedna orkiestra, a sezon artystyczny trwał tylko pięć miesięcy). Zarabiał na utrzymanie kopiowaniem nut, adaptował utwory kompozytorów rosyjskich na inne składy, zajmował się instrumentacją i dyrygenturą. Wystąpił w Montrealu, Toronto oraz w Nowym Jorku z pianistami Witoldem Małcużyńskim i Bronisławem Hubermanem. Wykonali utwory Jana Sebastiana Bacha, Ludwiga van Beethovena, Karola Szymanowskiego. Fitelberg w 1946 roku rozpoczął ożywioną działalność koncertową w Europie. Koncertował w Londynie, Hadze i Amsterdamie, a następnie w Szwecji, Irlandii i Włoszech, promując także utwory polskich kompozytorów. Pierwszy koncert w kraju odbył się w Filharmonii krakowskiej w październiku 1946 roku (*Epizod na maskaradzie* Mieczysława Karłowicza, *Koncert skrzypcowy* Romana Palestra, *Harnasie* Karola Szymanowskiego). 1 sierpnia 1947 roku Fitelberg objął stanowisko dyrektora i pierwszego dyrygenta Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach. Orkiestra występowała w sali Filharmonii Śląskiej dwa razy w miesiącu, w tym z jednym koncertem transmitowanym przez wszystkie krajowe oraz europejskie rozgłośnie. Na antenie Polskiego Radia emitowano dwa koncerty miesięcznie, dwa poranki niedzielne oraz koncert specjalny dla przodowników pracy. Z orkiestrą występował również w Warszawie, Wrocławiu, Krakowie oraz w Czechosłowacji (1948), Rumunii i na Węgrzech (1950). Dyrygował dziełami Witolda Lutosławskiego (dokonał prawykonania *Symfonii nr 1*), Romana Palestra, odkrył i propagował muzykę Bolesława Szabelskiego, dokonywał prawykonania utworów Michała Spisaka. Podjął się również zinstrumentowania utworów różnych kompozytorów (Szymanowski, Karłowicz, Elsner, Moniuszko, Rachmaninow). Przez wiele lat współpracował z Polskim Wydawnictwem Muzycznym. Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia w Katowicach pod dyktando Fitelberga dokonała pierwszego nagrania płytowego, składającego się z piętnastu dzieł kompozytorów polskich, między innymi Elsnera, Kurpińskiego, Wieniawskiego, Noskowskiego,

Objął stanowisko dyrektora i pierwszego dyrygenta Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach

Jego imieniem nazwano Międzynarodowy Konkurs Dyrygentów w Katowicach

Szymanowskiego i Lutosławskiego. W latach 1949–1953 Fitelberg zarejestrował wraz z radiową orkiestrą około dwieście nagrań archiwalnych utworów kompozytorów polskich i zagranicznych. Zajmował się także działalnością pedagogiczną – w latach 1927–1930 prowadził zajęcia w Konserwatorium Warszawskim. Karol Szymanowski powołany na dyrektora szkoły powierzył mu prowadzenie dyrygentury orkiestry, zespołów i nauki instrumentoznawstwa. We wrześniu 1929 roku objął dodatkowo klasę operową. Do jego uczniów należeli między innymi Mieczysław Mierzejewski, Marian Neuteich, Olgierd Straszyński. W roku akademickim 1950/1951 był profesorem Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach, gdzie doprowadził do dyplomu dyrygenckiego jedynego swojego ucznia, Karola Stryję. Fitelberg był trzykrotnie żonaty. Z pierwszego małżeństwa z Natalią Landau (urodzoną w 1884 roku) urodził się syn Jerzy (1903–1951), kompozytor. Drugie dziecko, córka Astrid Neuhaus-Schmidt (urodzona w 1910 roku), pianistka, urodziła się ze związku nieformalnego z kuzynką Szymanowskiego, rosyjską pianistką Natalią Neuhaus (1884–1960). W sierpniu 1928 roku miał miejsce ślub z Haliną Szmolcówną – tancerką, primabaleriną Teatru Wielkiego w Warszawie. Po raz trzeci Fitelberg ożenił się w 1940 roku z Zofią Reicherówną (1903–1972). Fitelberg był kawalerem wielu orderów: Krzyża Oficerskiego *Polonia Restituta* (1928), Złotego Krzyża Zasługi (1932), Komandorii z Gwiazdą *Polonia Restituta* (1947), Sztandaru Pracy I klasy (1950). Posiadał ponadto Krzyż Kawalerski Legii Honorowej, Krzyż Komandorski *Corona Italia* oraz odznaczenia greckie, jugosłowiańskie i rumuńskie. W 1951 roku otrzymał Nagrodę Państwową I stopnia. W Katowicach nazwano jego imieniem Międzynarodowy Konkurs Dyrygentów (od 1980 roku). Zmarł niespodziewanie 10 czerwca 1953 roku w Katowicach. Jego prochy spoczywają w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Jego imię nosi jedna z ulic w Katowicach oraz jest patronem Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Chorzowie.

Bibliografia

Bias I., *Katalog tematyczny dzieł Grzegorza Fitelberga*, Katowice 1979, s. 13-48; Bias I., Moll L.E., *Grzegorz Fitelberg. Kalendarium życia i twórczości*, Katowice 1983, s. 17-84; *Fitelberg Grzegorz*, [w:] L.T. Błaszczyk, *Dyrygenci polscy i obcy w Polsce działający w XIX*

i XX w., Kraków 1964, s. 70-71; Kamska-Jonszta G., *Działalność Grzegorza Fitelberga na Śląsku*, [w:] *Tradycje śląskiej kultury muzycznej II*, red. K. Musioł, Katowice 1980, s. 129-141; Makowska K., *Liryka wokalna i twórczość kameralna Grzegorza Fitelberga na przykładzie 5 Pieśni op. 21 i 6 Pieśni op. 22 oraz Tria fortepianowego f-moll op. 10*, Katowice 2013, s. 11-25; Markiewicz L., Bias L., *Grzegorz Fitelberg 1879–1953. Życie i dzieło*, Katowice 1995, s. 13-222; Markiewicz L., *Katowicka działalność Grzegorza Fitelberga*, [w:] *Tradycje śląskiej kultury muzycznej VIII*, red. M. Bąk, M. Passella, A. Wolański, M. Zduniak, Wrocław 1996, s. 205-223; Markiewicz L., *Korespondencja Grzegorza Fitelberga z lat 1941–1953*, Katowice 2003; Moll L.E., *Grzegorz Fitelberg w Argentynie*, Katowice 1987, s. 15-53; Neuer A., *Grzegorz Fitelberg*, [w:] *Encyklopedia muzyczna*, red. E. Dziębowska, Kraków 1987, s. 112-114.

Fot. za: polskamuz.eu/siedemodslon.php?id=251

**Fitelberg Grzegorz (1879–1953),
conductor, composer, violinist,
pedagogue**

He was born on 18th October 1879 in Dźwińsk (Daugavpils, Dyneburg) in Latvia. In the years 1891-1896 he studied at the Institute of Music in Warsaw in violin class under Stanisław Barcewicz and in composition class under Zygmunt Noskowski. He began his professional career as a violinist in the orchestra of the Grand Theatre and (from 1901) in the Warsaw Philharmony. In the Philharmony he also made his debut as a conductor in the season 1904/1905, where he performed for the first time his own work, *I Symphony*. In 1908 he began to work full time as a conductor and he was connected with the Warsaw Philharmony for many years. He conducted many orchestras in Poland and abroad, promoting the works of contemporary composers. He initiated the establishment of the Publishing Company for Young Polish Composers (Ludomir Różycki, Grzegorz Fitelberg, Władysław Lubomirski, Karol Szymanowski, Apolinary Szeluto). In 1934 he organized and conducted the Symphonic Orchestra of the Polish Radio in Warsaw. During World War II he stayed abroad, giving concerts in France, England, the Netherlands, South America and the United States. After the war he was a director and a conductor of the Great Symphonic Orchestra of the Polish

**Grzegorz Fitelberg (1879–1953),
Dirigent, Komponist, Violinist,
Dozent**

Fitelberg wurde am 18. Oktober 1879 in Daugavpils [Dyneburg] in Lettland geboren. 1891–1896 studierte er am Musikinstitut in Warschau [Instytut Muzyczny w Warszawie] in der Violine-Klasse von Stanisław Bacewicz, außerdem studierte er Komposition bei Zygmunt Noskowski. Seine berufliche Karriere begann er als Violinist, er spielte im Orchester des Großen Theaters [Teatr Wielki] und in der Warschauer Philharmonie. In der Philharmonie debütierte er als Dirigent in der Saison 1904/1905, als er sein eigenes Werk, die *I Symphonie*, uraufführte. 1908 begann er eine dauerhafte Dirigententätigkeit. Jahrelang war er mit der Warschauer Philharmonie verbunden. Er leitete viele Orchester im In- und Ausland und popularisierte die Werke zeitgenössischer Komponisten. Fitelberg gründete die Auflage-Genossenschaft der jungen polnischen Komponisten [Spółka Nakładowa Młodych Kompozytorów Polskich] (Ludomir Różycki, Grzegorz Fitelberg, Władysław Lubomirski, Karol Szymanowski und Apolinary Szeluto). 1934 organisierte und leitete er das Symphonie-Orchester des polnischen Rundfunks [Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia] in Warschau. Während des Zweiten Weltkriegs hielt er sich im Ausland auf, er gab Konzerte in Frankreich,

Radio in Katowice (1947). He supported young composers and musicians at the beginning of their career; he promoted and played Polish music, especially the works of Karol Szymanowski and of the composers of the “Young Poland”. He conducted first performances of many contemporary pieces. He is the author of symphonic poems *Pieśń o sokole* [The Song of a Falcon] and *W głębi morza* [From the Depths of the Sea], *Rapsodia Polska* [The Polish Rhapsody], two symphonies, three overtures; he arranged many works of Polish composers. He taught at the Music Conservatory in Warsaw (1927–1930) and in Katowice (1950–1951).

England, Holland, Südamerika und in den Vereinigten Staaten. Nach dem Krieg wurde er zum Leiter und Dirigenten des Großen Sinfonieorchesters des Polnischen Rundfunks in Kattowitz (1947). Fitelberg unterstützte junge Komponisten am Anfang ihrer Karriere, popularisierte die polnische Musik, insbesondere die Musik von Karol Szymanowski und der Komponisten der „Młoda Polska“ [Junges Polen]. Er dirigierte Uraufführungen von vielen Werken der zeitgenössischen Musik. Er ist Autor der sinfonischen Dichtung *Pieśń o sokole* [Das Lied über den Falken], *W głębi morza* [In der Meerestiefe], *Rapsodia Polska* [Polnische Rhapsodie], darüber hinaus schrieb er zwei Sinfonien und drei Ouvertüren; er bearbeitete und instrumentierte mehrere Werke polnischer Komponisten. Er war Dozent am Musik-Konservatorium in Warschau (1927–1930) und Kattowitz (1950–1951).

Gawlina Józef

Damian Bednarski

Urodził się 18 listopada 1892 roku w Strzybniku koło Raciborza na Górnym Śląsku. Był najstarszym z czworga dzieci Franciszka i Heleny z domu Banaś. Jego rodzice byli rolnikami. Po ukończeniu szkoły elementarnej w miejscowości rodzinnej uczył się w Królewskim Gimnazjum Ewangelickim w Raciborzu. Usunięto go z tej szkoły krótko przed maturą, gdy wyszło na jaw, iż jako członek tajnego polskiego klubu zorganizował wycieczkę do Krakowa. Z „wilczym biletem” szukał miejsca, w którym mógłby przygotować się do egzaminu dojrzałości. Mimo dobrego świadectwa nie przyjęto go w sześciu placówkach i dopiero w nowo otwartym Królewskim Gimnazjum w Rybniku pozwolono mu ukończyć edukację na poziomie średnim. Maturę zdał w 1914 roku, po czym przeniósł się do Wrocławia, gdzie podjął studia na Wydziale Teologicznym. Niestety, już 3 kwietnia 1915 roku musiał przerwać naukę z powodu powołania go do armii pruskiej. W listopadzie 1915 roku, ranny na froncie francuskim, został odesłany do służby garnizonowej we Wrocławiu. Po rekonwalescencji we wrześniu 1917 roku skierowano go na front bliskowschodni. Stacjonował w Syrii, a następnie w Palestynie. Gdy ponownie znalazł się w Damaszku, zachorował na tyfus i malarię. Po leczeniu i okresie rekonwalescencji skierowano go do Kompanii Sanitarnej w Nazarecie. Podczas bitwy pod Damaszkiem został wzięty do niewoli angielskiej (przebywał w niej w Egipcie od października 1918 roku do listopada 1919 roku). Do Wrocławia wrócił w lipcu 1920 roku i ukończył studia teologiczne. Święcenia kapłańskie przyjął 19 czerwca 1921 roku z rąk kardynała Adolfa Bertrama. Trzy miesiące wcześniej Gawlina opowiedział się za Polską podczas plebiscytu zorganizowanego na Górnym Śląsku. Po święceniach został wikariuszem w Dębieńsku Wielkim. Tamtejszym proboszczem był ks. Jan Salzburg, Niemiec, który wkrótce opuścił parafię, w wyniku czego to na Gawlinie spoczął obowiązek administrowania nią. Kolejne dwa lata



Józef Gawlina
(1892–1964)

W Wielkiej
Wojnie wal-
czył na fron-
cie w Syrii
i Palestynie

W Katowicach zorganizował Ligę Katolicką, w Warszawie – Katolicką Agencję Prasową

(1922–1924) ks. Gawlina spędził jako wikariusz w parafii Świętej Marii Magdaleny w Tychach, pracując u boku ks. prałata Jana Kapicy. W 1924 roku został bliskim współpracownikiem ks. Augusta Hlonda, administratora apostołskiego na Górnym Śląsku. Jego pierwszym obowiązkiem było zorganizowanie Ligi Katolickiej i przygotowanie III Zjazdu Katolickiego w Katowicach. Powierzono mu również funkcję redaktora naczelnego „Gościa Niedzielnego” i zadania katechety w Gimnazjum Żeńskim. Ponadto – w zamian za mieszkanie i utrzymanie – był kapłanem szpitala Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety (elżbietanek) oraz ojcem duchowym ich nowicjatu. W Roku Świętym 1925 był odpowiedzialny za przygotowanie diecezjalnej pielgrzymki do Rzymu oraz uroczystości koronacji obrazu Matki Bożej Piekarskiej. W styczniu 1927 roku, na prośbę prymasa Hlonda, przeniósł się do Warszawy i zajął się organizacją Katolickiego Biura Prasowego (przemianowane później na Katolicką Agencję Prasową), którego był pierwszym kierownikiem. W Warszawie zapisał się na Wydział Teologiczny Uniwersytetu Warszawskiego, który ukończył 27 kwietnia 1928 roku uzyskaniem dyplomu magistra z zakresu teologii moralnej. W 1929 roku na żądanie biskupa ordynariusza Arkadiusza Lisieckiego wrócił do Katowic. Został mianowany radcą i notariuszem Kurii, zajął się Akcją Katolicką i przyjął obowiązki promotora sprawiedliwości w Sądzie Biskupim. Po nagłej śmierci biskupa Lisieckiego w maju 1930 roku poprosił nowego biskupa ordynariusza Stanisława Adamskiego, aby mianował go proboszczem w niewielkiej parafii. Biskup nie wyraził na to zgody, nie chciał bowiem stracić cennego współpracownika w Kurii. W międzyczasie Episkopat Polski wybrał ks. Gawlinę na dyrektora krajowego Akcji Katolickiej z siedzibą w Poznaniu, przeciwko czemu zaprotestował biskup Adamski. W lipcu 1931 roku ks. Gawlina został proboszczem parafii Świętej Barbary w Królewskiej Hucie. W liczącej około trzydzieści sześć tysięcy wiernych, typowo robotniczej parafii dał się poznać jako dobry duszpasterz i gospodarz. Wiele wysiłku włożył w rozwój dzieł dobroczynnych, założył między innymi biuro „Caritasu”, ochronkę dla dzieci i kuchnię ludową. W 1932 roku utworzył tygodnik „Wiadomości Parafialne”. W sierpniu 1931 roku został kanonikiem honorowym Kapituły Katedralnej w Katowicach. Był zaangażowany w wiele dzieł

ponadparafialnych jako propagator Akcji Katolickiej, sekretarz Komisji Consilium Vigilantiae, promotor sprawiedliwości w Sądzie Biskupim i wizytator katechetyczny. 11 lutego 1933 roku papież Pius XI mianował go biskupem polowym Wojska Polskiego. Sakrę biskupią przyjął 19 marca 1933 roku w kościele pw. Świętej Barbary w Królewskiej Hucie z rąk kardynała Augusta Hlonda. W strukturach Episkopatu Polski należał do kilku Komisji: Społecznej, Prasowej (był sekretarzem i równocześnie prezesem Podkomisji Radiowej i Kinowej), Akcji Katolickiej; działał też w Komisji Głównej, czyli prawnej. Ponadto, jako dobry mówca, często był zapraszany jako kaznodzieja na różne uroczystości patriotyczne i kościelne. Dał się poznać jako zaangażowany krzewiciel kultury polskiej. Po wybuchu drugiej wojny światowej, w nocy z 6 na 7 września 1939 roku, na polecenie naczelnych władz Wojska Polskiego opuścił Warszawę i udał się na wschód Polski. Raniony pod Łuckiem, dotarł do granicy polsko-rumuńskiej, którą przekroczył 18 września. Po krótkim pobycie w Bukareszcie, 5 października przybył do Rzymu. Na jego prośbę Sekretariat Stanu Stolicy Apostolskiej przedłużył mu jurysdykcję Biskupa Polowego Wojsk Polskich, co pośrednio oznaczało uznanie ciągłości państwa polskiego i jego armii. 18 października 1939 roku, po przybyciu do Paryża, formalnie podjął obowiązki Biskupa Polowego Wojsk Polskich (Polskich Sił Zbrojnych na uchodźstwie). Od stycznia 1940 roku był członkiem Rady Naczelnej Światowego Związku Polaków z Zagranicy. 21 grudnia 1939 roku dekretem prezydenta Raczkiewicza został mianowany członkiem I Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej, następnie zastępcą członka Komisji Wojskowej, członkiem Komisji Prawno-Konstytucyjnej i przewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych. Jego jurysdykcji jako biskupa polowego podlegali żołnierze Polskich Sił Zbrojnych we Francji, w Wielkiej Brytanii, Kanadzie, na Bliskim Wschodzie, w Afryce i w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (od 1942 roku), a od 1944 roku we Włoszech, Belgii, Holandii i w Niemczech. W czerwcu 1940 roku – wraz z rządem polskim – opuścił Francję zaatakowaną przez Niemców i udał się do Londynu, aby stamtąd koordynować duszpaństwo wojskowe. Zamieszkał przy polskim kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej, mieszczącym się przy Devonia Road. W 1942 roku przeprowadził wizytację

Biskup Polowy
Wojska
Polskiego
i Polskich Sił
Zbrojnych na
uchodźstwie

Protektor Emigracji Polskiej

obozów uchodźców polskich ewakuowanych ze Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR) do Iranu. 19 kwietnia 1942 roku przekroczył granicę ZSRR i po krótkim pobycie w Moskwie rozpoczął trzymiesięczną wizytację oddziałów Armii Polskiej w ZSRR generała dywizji Władysława Andersa – w Uzbekistanie, Tadżykistanie, Kirgizji i Kazachstanie. W połowie października 1942 roku przeniósł się z Iranu do Iraku, a następnie na początku listopada do Jerozolimy. Na mocy dekretu papieża Piusa XII z 3 października 1942 roku został mianowany biskupem ordynariuszem dla polskich uchodźców cywilnych na Wschodzie. 15 lutego 1943 roku wyruszył w podróż do Stanów Zjednoczonych Ameryki, gdzie spotkał się z prezydentem Franklinem Delano Rooseveltem. Przy pomocy prasy amerykańskiej apelował o pomoc dla dzieci polskich znajdujących się w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Brał udział w kampanii włoskiej; w bitwie pod Monte Cassino, bitwie o Loreto i Ankonę. W Ankonie, 31 lipca 1944 roku, z rąk Naczelnego Wodza generała broni Kazimierza Sosnkowskiego otrzymał Krzyż Srebrny Orderu Wojennego *Virtuti Militari*. Po zakończeniu działań wojennych ponownie znalazł się w Londynie. 8 lutego 1945 roku był nieformalnym Opiekunem (Protektorem) Emigracji Polskiej na czas niemożności wykonywania tych zadań przez prymasa Polski, a 5 czerwca 1945 roku Stolica Apostolska powierzyła mu opiekę nad uchodźcami polskimi w Niemczech i Austrii. Po śmierci kardynała Augusta Hlonda, 28 stycznia 1949 roku papież Pius XII mianował go Opiekunem Duchowym Polaków na uchodźstwie, czyli Protektorem Emigracji Polskiej. W połowie 1947 roku zamieszkał jako rektor przy polskim kościele pw. Świętego Stanisława w Rzymie przy via Botteghe Oscure 15. W latach 1949–1964 złożył wizyty w polskich ośrodkach emigracyjnych w jedenastu krajach Europy, Ameryki Północnej i Ameryki Południowej. Brał udział w tworzeniu Polskich Misji Katolickich w Argentynie, Australii, Brazylii, Chile, Danii, Hiszpanii, Holandii, Luksemburgu, Republice Południowej Afryki, Szwajcarii, Szwecji i Tanzanii. Jego zasługą było także zbudowanie polskiej kaplicy w podziemiach Bazyliki Watykańskiej św. Piotra. Pod jego patronatem w 1947 roku w Londynie powstał Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas”. W 1947 roku założył Instytut Wydawniczy „Hozjanum” (Edizioni Hosianum)

przy Hospicjum Stanisława Hozjusza. Od 1949 roku do końca życia był wydawcą i redaktorem naczelnym kwartalnika „Duszpasterz Polski Zagranicą”. W 1954 roku zainicjował edycję rocznika „Sacrum Poloniae Millennium”. 29 listopada 1952 roku został mianowany arcybiskupem tytularnym Madito. Papież Jan XXIII powołał Gawlinę na członka Komisji Przygotowawczej dla spraw Biskupów i Zarządu Diecezjami Soboru Watykańskiego II. Od 1962 roku brał udział w dwóch pierwszych sesjach soborowych jako sekretarz Komisji ds. Biskupów i Diecezji. Zmarł 21 września 1964 w Rzymie i został pochowany na cmentarzu Campo Verano w Rzymie. 8 kwietnia 1965 jego zwłoki przeniesiono na polski cmentarz wojenny na Monte Cassino. Biskup Józef Gawlina jest autorem *Wspomnień* (Katowice 2004).

Uczestnik
Soboru Watykańskiego II

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Akta personalne biskupa Józefa Gawliny; Tamże, Spuścizna arcybiskupa Józefa Gawliny; Tamże, Spuścizna arcybiskupa Szczepana Wesołego; Archiwum Archidiecezji Warszawskiej, Sekretariat Prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego; Archiwum Centralnego Ośrodka Duszpasterstwa Emigracyjnego w Rzymie; Archiwum Instytutu im. Władysława Sikorskiego w Londynie; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie; Archiwum Kościoła i Hospicjum św. Stanisława w Rzymie, Zespół: Archiwum biskupa Józefa Gawliny; Papieski Instytut Studiów Kościelnych; „Duszpasterz Polski Zagranicą”, R. 1949–1964; „Wiadomości Urzędowe Biskupa Ordynariusza dla Polaków w Niemczech” R. 1945–1946; *Arcybiskup Józef Gawlina. Biskup Polowy Wojska Polskiego*, red. A. Siomkajło, Londyn 2015; Badura P.J., *Gawlina Józef Feliks*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, T. 5: a-j, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 429-432; Bakalarz J., *Arcybiskup Józef Gawlina jako duchowy opiekun Polonii*, „Studia Polonijne” [Lublin], 1982, s. 103-125; Bańka J., *Arcybiskup Józef Gawlina (1892–1964)*, Katowice 1992; Bednarski D., *Biskup Józef Gawlina wobec Polaków na emigracji*, Katowice 2019; Bednorz H., *Wyjątki z mowy żałobnej, wygłoszonej w dniu pogrzebu abp. Józefa Gawliny w Rzymie w dniu 24 września 1964 r.*, „Duszpasterz Polski Zagranicą”, R. 16: 1965, z. 1, s. 4-7; Biegun K., *Arcypasterz Polski Wygnańczej Biskup Polowy WP ks. Józef Feliks Gawlina*, Warszawa 1993; *Biskup Józef Gawlina w Związku Sowieckim*, edycja dokumentów i wprowadzenie J. Myszor, Warszawa 2013; *Biskup na walizkach. Z arcybiskupem Szczepanem Wesołym rozmawia Aleksandra Klich*, Katowice 2010; Borkowicz J., *Duszpasterska i charytatywna działalność biskupa polowego Wojska Polskiego Józefa Gawliny w l. 1939–1945*, cz. 1: „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 19/20: 1986–1987, s. 212-228; cz. 2: „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 21: 1988, s. 191-213; Chrostowski M., *Ks. biskup Gawlina wśród Wojska Polskiego w Rosji. Notatki z podróży*, [w:] *Ks. Biskup J. Gawlina wśród Wojska Polskiego w Rosji*, Brighton [1970], s. 5-16; Chrostowski M., *Ks. Biskup J. Gawlina wśród Wojska Polskiego w Rosji*, Brighton [b.r.w.]; *Duszpasterstwo polskie we Francji w świetle korespondencji arcybiskupa Józefa Gawliny i księdza Kazimierza Kwaśnego w latach 1949–1963*, edycja dokumentów, wstęp i oprac. M. Kłakus, Katowice–Traniens w Provence 2017; Dziurok A., *Arcybiskup Józef Gawlina w świetle akt aparatu bezpieczeństwa PRL – rekonosans archiwalny*, [w:] *Nieznane karty z życia biskupa Józefa Gawliny w świetle dokumentów*, red. J. Myszor przy współudziale D. Bednarskiego,

Katowice 2015, s. 95-110; Gawlina J., *Moja wizytacja Polaków w Rosji*, w: *Ks. Biskup J. Gawlina wśród Wojska Polskiego w Rosji*, Brighton [1970], s. 3-5; Gawlina J., *Wrażenia z podróży wizytacyjnej w Australii [Odczyt w Radio Watykańskim]*, „Duszpasterz Polski Zagranicą”, R. 9: 1958, z. 4, s. 404-406; Gawlina J., *In viam pacis. Dziennik Biskupa Polowego Wojska Polskiego 1939–1945*, wstęp i oprac. Jerzy Myszor, Katowice 2019; Gawlina J., *Wspomnienia*, oprac. i przypisami opatrzył J. Myszor, Katowice 2004; Gawlina J., *Z teki sowieckiej Biskupa Polowego, Jeruzolima–Bagdad–Kair–Teheran 1943*; Gawlina J., *Z wojny i z wygnania. Listy i orędzia pasterskie, kazania, przemówienia*, Rzym 1952; Gawlina J.F., *Pamiętniki 1917–1919. Wielka wojna – lata niewoli*, Białystok 2006; *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny w latach 1924–1948*, wyd. i oprac. J. Myszor, J. Konieczny, Katowice 2003; Kotkowski Z., *Biskup polowy ks. Józef Gawlina, Bagdad–Londyn 1964*; Myszor J., *Biskup Polowy Wojska Polskiego Józef Gawlina – niedoszły Biskup Katowicki*, „Studia Pastoralne”, T. 8: 2012, s. 273-280; Myszor J., *Duszpasterz żołnierzy i wygnańców w Związku sowieckim*, [w:] *Arcybiskup Józef Gawlina. Biskup Polowy Wojska Polskiego*, red. A. Siomkajło, Londyn 2015, s. 43-62; Myszor J., *Józef Gawlina – biskup (ad personam) polskich żołnierzy, wygnańców i emigrantów (1942–1964)*, [w:] *Nieznane karty z życia biskupa Józefa Gawliny w świetle dokumentów*, red. J. Myszor przy współudziale D. Bednarskiego, Katowice 2015, s. 47-94; Pater J., *Gawlina Józef*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 111-112; *Przemówienia – Pisma – Rozkazy 1939–1945*, T. 3: *Józef Feliks Gawlina Biskup Polowy Polskich Sił Zbrojnych*, oprac. A.K. Kunert, Warszawa 2002; Warszawski J., *Ś.p. Ks. Arcybiskup Józef F. Gawlina*, „Duszpasterz Polski Zagranicą”, R. 16: 1965, z.1, s. 17-21; Wesoly S., *Arcybiskup Józef Gawlina (1892–1964)*, [w:] *Duchowieństwo polskie w świecie. Materiały VII Międzynarodowego Sympozjum Biografistyki Polonijnej, Papieski Uniwersytet Urbanański, Rzym, 17–18 października 2002*, red. A. i Z. Judyccy, Toruń 2002, s. 356-360; Wesoly S., *Gorliwość duszpasterska. Wspomnienie*, [w:] *Arcybiskup Józef Gawlina. Biskup Polowy Wojska Polskiego*, red. A. Siomkajło, Londyn 2015, s. 63-86; Wesoly S., *Ksiądz Arcybiskup Józef Gawlina*, [w:] *Losy Polaków żyjących na obczyźnie i ich wkład w rozwój kultury i nauki krajów osiedlenia na przestrzeni wieków. Materiały III Sympozjum Biografistyki Polonijnej, Rzym, 25–26 września 1998*, red. A. i Z. Judyccy, Lublin 1998, s. 297-309; Wysocki W.J., *Przyczynek do informacji o źródłach dotyczących abp. Gen. Józefa Feliksa Gawliny*, [w:] *Nieznane karty z życia biskupa Józefa Gawliny w świetle dokumentów*, red. J. Myszor przy współudziale D. Bednarskiego, Katowice 2015, s. 33-36; Wyszynski S., *Arcybiskup Józef Gawlina Biskup – Żołnierz*, „Duszpasterz Polski Zagranicą”, R. 16: 1965, z. 1, s. 3; Zurek J., *Wyszynski a Gawlina w aktach wywiadu – doniesienie*, [w:] *Nieznane karty z życia biskupa Józefa Gawliny w świetle dokumentów*, red. J. Myszor przy współudziale D. Bednarskiego, Katowice 2015, s. 111-130.

Fot. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach

**Gawlina Józef (1892–1964),
field bishop of the Polish Army,
protector of Polish emigration,
father of the Second Vatican
Council**

He was born on 18th November 1892 in Strzybnik near Racibórz, in a farmer's family. His parents were Franciszek and Helena née Banaś. He attended a gymnasium in Racibórz, from which he was

**Gawlina Józef (1892–1964),
Feldbischof der polnischen Armee,
Protector der polnischen Emigration
[Wychodztwo Polskie], Teilnehmer
des II. Vatikanischen Konzils**

Gawlina wurde am 18. November 1892 in Silberkopf bei Ratibor [Strzybnik koło Raciborza] in der Familie des Landwirts Franciszek und Helena Gawlina (geb. Banaś) geboren. Er besuchte das Gymnasi-

expelled before final exams for organizing a trip to Cracow. Despite being “blacklisted”, he found a place at a gymnasium in Rybnik. In the year 1914 he began studies at the Theological Faculty of the University of Wrocław. After a year he was drafted in the Prussian army. After being wounded in 1915 on the French front, he stayed at a garrison in Wrocław. Since 1917 he was on the Middle Eastern front, on the territory of Syria and Palestine. During the battle of Damaszek he was taken captive by the English (1918–1919). In July 1920 he returned to Wrocław and completed his theological studies. On 19th June 1921 he took holy orders from the hands of Cardinal Adolf Bertram. He was a curate in Dębienieko Wielkie and in Tychy. He became a close collaborator of Rev. Jan Kapica and Rev. August Hlond SDB. The apostolic administrator in Upper Silesia ordered him to organize the Catholic League and the Third Catholic Congress in Katowice as well as to prepare a pilgrimage to Rome and the celebrations of the coronation of the picture of Our Lady of Piekary (1925). He also worked as a religion teacher in a secondary school for girls in Katowice, chaplain in the St. Elisabeth Hospital and editor of “Gość Niedzielny”. In Warsaw, in turn, he organized the Catholic Press Office (1927) and studied at the Theological Faculty of the University of Warsaw, where he earned a master’s degree (1928). In 1929, again in Katowice, he began to organize the Catholic Action and worked in the Curia and in the Episcopal Court. In 1931 Rev. Gawlina became a parish priest at the St. Barbara parish in Królewska Huta (Chorzów), where he put a lot of effort in the development of charity work. On 11th February Pius XI appointed him as a field bishop of the Polish Army. He became known for his engagement in the promotion of Polish culture. At the beginning of the Second World War he was wounded at Łuck. On 5th October he came to Rome. The Secretariat of State

um in Ratibor, wurde aber noch vor dem Abitur wegen der Veranstaltung einer Exkursion nach Krakau relegiert. Trotz des Verweises wurde er am Gymnasium in Rybnik aufgenommen. 1914 nahm er das Studium an der Theologischen Fakultät der Breslauer Universität auf. Nach einem Jahr wurde er in die preußische Armee eingezogen. 1915 hielt er sich nach der Verwundung an der französischen Front in einer Garnison in Breslau auf. 1917 wurde er in den Nahen Osten (Syrien, Palästina) versetzt. Bei der Schlacht um Damaskus wurde er von Engländern gefangen genommen (1918–1919). Im Juli 1920 kehrte er nach Breslau zurück, wo er das theologische Studium abschloss. Die Priesterweihe empfing er am 19. Juni 1921 von Kardinal Adolf Bertram. Er war Vikar in Dubensko [Dębienieko Wielki] und Tichau [Tychy]. Des Weiteren war er ein enger Mitarbeiter von Pfr. Jan Kapica und Pfr. August Hlond SDB. Der Apostolische Administrator in Oberschlesien beauftragte ihn mit der Gründung der katholischen Liga [Liga Katolicka] und mit der Vorbereitung des 3. katholischen Kongresses [III. Zjazd Katolicki] in Kattowitz sowie mit der Redaktion von „Gość Niedzielny“ [Der Sonntagsgast]. Er war Religionslehrer am Kattowitzer Mädchengymnasium, außerdem war er Kaplan des St. Elisabeth-Krankenhauses. Später wurde er beauftragt, eine Pilgerreise nach Rom und die Krönung des Bildes der Mutter Gottes von Deutsch Piekar [Matka Boża Piekarska] (1925) vorzubereiten. In Warschau beschäftigte er sich mit der Organisation des katholischen Pressebüros [Katolickie Biuro Prasowe] (1927), er studierte auch an der Theologischen Fakultät der Warschauer Universität, wo er den Magistertitel (1928) erwarb. Seit 1929 organisierte er in Kattowitz die Katholische Aktion [Akcja Katolicka], er arbeitete auch in der Kurie und am Bischofsgericht. 1931 wurde Gawlina Pfarrer in der St. Barbara-Gemeinde in Königshütte [Królewska Huta / Chorzów], wo er sich gesellschaftlich engagierte. Am 11. Februar 1933 wurde er von Papst Pius XI. zum

of the Holy See prolonged his tenure as a field bishop, which indirectly meant the acknowledgement of the continuity of the Polish state and its army. On 18th October 1939, after coming to Paris, he officially undertook the duties of a Field Bishop of Polish Armed Forces in exile. In June 1940 he went to London in order to continue military pastoral work there. On 19th April 1942 he crossed the Soviet Union border and after a short stay in Moscow he began a three-month visitation of Polish Army troops under General Władysław Anders in Uzbekistan, Tadjikistan, Kyrgyzstan and Kazakhstan. He took part in the Battle of Monte Cassino, Loreto and Ancona. In 1945 the Holy See ordered him to take care of Polish refugees in Germany and Austria. Since 1949 he stayed in Rome and performed the duties of the Protector of Polish emigration. He contributed greatly to the establishment of the Veritas Catholic Publishing House in London and the Hosianum Publishing Institute in Rome. He was an editor of a quarterly "Duszpasterz Polski Zagranicą" (1949–1964) and an initiator of a yearly "Sacrum Poloniae Millennium" (1954). On 29th November 1952 he was nominated titular archbishop of Madito. He participated in first two sessions of the Second Vatican Council. He died on 21st September 1964 in Rome and was buried at the Campo Verano cemetery. In 1965 his remains were moved to the Polish war cemetery at Monte Cassino. Archbishop Józef Gawlina is the autor of *Wspomnienia* [Memoirs] (Katowice 2004).

Feldbischof der polnischen Armee ernannt. Er bewährte sich als engagierter Befürworter und Vorkämpfer der polnischen Kultur. Zu Anfang des Zweiten Weltkriegs wurde er bei Luzk verwundet. Am 5. Oktober 1939 kam er nach Rom. Das Standessekretariat der Apostolischen Hauptstadt verlängerte seine Jurisdiktion als Feldbischof, was zum Teil die Anerkennung des ständigen Bestehens des polnischen Staates und seiner Armee bedeutete. Am 18. Oktober 1939 – nach der Ankunft in Paris – übernahm er offiziell die Verpflichtungen eines Feldbischofs der polnischen Streitkräfte im Ausland. Im Juni 1940 begab er sich nach London, um von dort die Armeeseelsorge zu koordinieren. Am 19. April 1942 überschritt er die Grenze zur Sowjetunion. Nach einem kurzen Aufenthalt in Moskau trat er einen dreimonatigen Besuch bei den Truppen der polnischen Armee, die von General Władysław Anders in Usbekistan, Tadschikistan, Kirgisien und Kasachstan befehligt wurden, an. Des Weiteren nahm er an der Schlacht um Monte Cassino, Loreto und Ancona teil. 1945 beauftragte ihn die Apostolische Hauptstadt mit der Betreuung der polnischen Geflüchteten in Deutschland und Österreich. Ab 1949 hielt er sich in Rom auf und unterstützte die polnische Emigration. Zu seinen Verdiensten wird die Entstehung der katholischen Verlagsanstalt „Veritas“ in London und des römischen Verlagsinstituts „Hozjanum“ gezählt. 1949–1964 war er Herausgeber der Vierteljahresschrift „Duszpasterz Polski Zagranicą“ [Polnischer Seelsorger im Ausland], er gründete auch die Jahresschrift „Sacrum Poloniae Millennium“ (1954). Am 29. November 1952 wurde er zum Titularbischof von Madito ernannt. Er nahm an den zwei ersten Sitzungen des II. Vatikanischen Konzils teil. Erzbischof Gawlina starb am 21. September 1964 in Rom. Er wurde auf dem römischen Friedhof Campo Verano beigesetzt. 1965 wurden seine Gebeine auf den polnischen Friedhof in Monte Cassino verlegt. Erzbischof Józef Gawlina ist Autor von *Wspomnienia* [Erinnerungen] (Katowice 2004).

Gawor Józef

Szymon Resiak

Józef Gawor urodził się 12 lutego 1907 roku w Dąbrówce Małej, dzielnicy Katowic. Jego rodzicami byli Klemens, nadgórnik Kopani Węgla Kamiennego „Jerzy” w Dąbrówce Małej, oraz Albina z domu Stachowska. 17 lutego 1907 roku został ochrzczony w kościele parafialnym pw. Świętego Szczepana w Bogucicach. Szkołę Ludową ukończył w Dąbrówce Małej. W kwietniu 1920 roku rozpoczął naukę w trzeciej klasie Królewskiego Gimnazjum Męskiego w Mysłowicach. 23 września 1923 roku z rąk ks. Augusta Hlonda, administratora apostolskiego dla Górnego Śląska, otrzymał sakrament bierzmowania i przyjął imię Stanisław. W latach młodzieńczych w rodzinnej parafii Świętego Antoniego należał do Towarzystwa Młodzieży Katolickiej, którego w klasie maturalnej był przewodniczącym. Po przejściu Śląska przez władze polskie przeniósł się do polskiego Państwowego Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Katowicach, gdzie jego katechetą był ks. Aleksander Serafin. W czerwcu 1926 roku zdał maturę. 4 sierpnia 1926 roku złożył podanie do rektora Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie, w którym napisał: „Świadomy celu, wytkniętego siłą rozważli i głosu sumienia śmiem Przewielebnego Rektora prosić o przyjęcie mnie do Śląskiego Seminarium Duchownego”. Przebywał początkowo w Kolegium Księży Jezuitów, a od 1927 roku – w nowej siedzibie seminarijnej przy al. Mickiewicza 3. W czasie studiów na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu dał się poznać jako nieprzeciętnie zdolny z zainteresowaniami literackimi. 21 czerwca 1931 roku z rąk biskupa Stanisława Adamskiego przyjął w ówczesnej katedrze pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach święcenia prezbiteratu. 3 lipca 1931 roku udzielono mu absolutorium na Uniwersytecie Jagiellońskim, uprawniające go do ubiegania się o stopień doktorski. 11 lipca 1931 roku objął tymczasową funkcję kapelana w klasztorze Kongregacji Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza w Rybniku. Od 1 września 1931 roku zostały mu powierzone obowiązki katechety przy Miejskim Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczym w Katowicach, w miejsce ks. Roberta Gajdy, a od roku szkolnego 1932/1933 został katechetą przy Miejskim



Józef Gawor
(1907–1981)

Gimnazjum Żeńskim w Królewskiej Hucie (Chorzowie). Mieszkał wtedy w Świętochłowicach-Zgodzie. Od października 1933 roku katechizował również w Miejskim Gimnazjum Handlowym w Królewskiej Hucie – w zastępstwie za ks. Karola Milika. 24 czerwca 1938 roku otrzymał nominację na kapelana harcerskiego hufca żeńskiego w Świętochłowicach. Wkrótce po wybuchu drugiej wojny światowej, 11 września 1939 roku, został ustanowiony tymczasowym wikariuszem w parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Świętochłowicach, a od 6 maja 1940 roku sprawował tam urząd wikariusza substytutu. 24 maja 1940 roku został zatrzymany przez Gestapo i natychmiast przewieziony do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Dachau, gdzie 25 maja 1940 roku otrzymał numer obozowy 12926. Od 5 sierpnia 1940 roku przebywał w lagrze w Gusen i ponownie – od 8 grudnia 1940 roku w Dachau (numer obozowy 22067). Po zwolnieniu 24 kwietnia 1942 roku wymagał leczenia i w tym celu przebywał w uzdrowisku w Karlowych Warach (Karlovy Vary, Karlsbad). Po powrocie został wikariuszem w parafii Świętego Michała Archanioła w Końcyczach Wielkich. 12 lutego 1943 roku powierzono mu zastępstwo za wysiedlonego proboszcza, ks. Franciszka Musialika, w parafii Świętego Józefa na Załężu, a już 22 lutego 1943 roku został skierowany jako wikariusz do parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Wodzisławiu Śląskim, gdzie rozpoczął pracę z początkiem marca 1943 roku u boku ks. proboszcza Franciszka Schnalke. Ciągle jednak cierpiał zdrowotnie. 21 stycznia 1944 roku otrzymał dekret do Ćwiklic, gdzie od 30 stycznia 1944 roku był substytutem (ks. proboszcz Jan Osiewacz otrzymał zakaz przebywania na terenie parafii), a od 15 marca 1945 roku równoległe z pracą parafialną pełnił funkcję katechety w Państwowym Gimnazjum w Pszczynie. 13 kwietnia 1945 roku powierzono mu nauczanie katechezy w Liceum Pedagogicznym w Katowicach, a także w tamtejszej Żeńskiej Szkole Zawodowej. 18 września 1945 roku został ustanowiony rektorem kościoła pw. Świętego Andrzeja Boboli w Katowicach przy ul. Warszawskiej (po tymczasowym przejęciu kościoła ewangelicko-augsburskiego pw. Zmartwychwstania Pańskiego), gdzie – w porozumieniu z ks. Henrykiem Prokschem – zajmował się głównie duszpasterstwem studentów. 20 września 1945 roku otrzymał nominację na kapelana Wyższego Studium

Nauk Społeczno-Gospodarczych w Katowicach. Od 1946 roku był redaktorem miesięcznika Sodalicji Mariańskiej „Nasza Droga”. 20 grudnia 1947 roku został ustanowiony cenzorem książek, a 6 grudnia 1949 roku – prezesem Diecezjalnego Związku „Caritas”. 22 sierpnia 1950 roku został powołany na przewodniczącego Komitetu Redakcyjnego „Gościa Niedzielnego”. 15 lipca 1952 roku na podstawie dysertacji pt. *Wskazania pedagogiczne św. Hieronima a wychowanie greckie i grecko-rzymskie*, napisanej pod kierunkiem ks. prof. Piotra Stacha, w Uniwersytecie Jagiellońskim uzyskał tytuł doktora teologii. 5 listopada 1952 roku biskup Stanisław Adamski ustanowił go egzaminatorem prosynodalnym, a tydzień później zlecono mu kierowanie Referatem Duszpasterskim Kurii Diecezjalnej w Katowicach. Pełnił ten urząd do 20 lipca 1953 roku, czyli do przejęcia „władzy” przez ekipę „księży patriotów” po wygnaniu z diecezji biskupów katowickich. Wikariusz generalny, ks. Piotr Kowolik, wskazał na powód zwolnienia: brak ślubowania na wierność Polsce Ludowej. W tle tej decyzji stał Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. W konsekwencji w listopadzie 1953 roku otrzymał dekret na wikariusza w parafii Świętego Mikołaja w Bielsku oraz rektora kościoła filialnego pw. Trójcy Świętej. W 1954 roku z dekretem wikariuszowskim udał się do parafii Świętego Wojciecha w Mikołowie, a w 1955 roku jako administrator miał przybyć do parafii Świętego Mateusza w Ogrodzonej na Śląsku Cieszyńskim. Jednak tego dekretu nie przyjął, ponieważ 15 lutego 1956 roku został przeniesiony na emeryturę i zmuszony do zamieszkania w Kokoszycach (na terenie parafii pszowskiej). Wcześniej, bo w 1955 roku, wikariusz kapitulny ks. Filip Bednorz zaproponował ks. Gaworowi udział w pracach związanych z planowanym I Synodem Diecezjalnym, ale ten mu odmówił. Od początku był bowiem sceptyczny co do roli wikariuszy kapitulnych, a odznaczał się lojalnością wobec wygnanych biskupów katowickich. Brał udział – obok księży: Romualda Raka, Sylwestra Durczoka i Waltera Wrzoła – w organizowanych przez siostrę Marię Janinę Wizor spotkaniach w klasztorze Zgromadzenia Sióstr Szkolnych de Notre Dame przy ul. Schodowej 6 w Bielsku, na które – jako łącznik między Episkopatem Polski a wygnanymi katowickimi hierarchami – przyjeżdżał ks. Bronisław Dąbrowski (późniejszy biskup i sekretarz Konferencji Episkopatu Polski). W listopadzie 1956 roku

Miłośnik
św. Hieronima

Redaktor
„Gościa Nie-
dzielnego”
i znawca sztuki
sakralnej

ks. Józef Gawor brał udział w akcji sprowadzenia biskupów katowickich do diecezji. Po ich powrocie, 1 grudnia 1956 roku biskup Juliusz Bieniek ustanowił go przewodniczącym komitetu (kolegium) redakcyjnego „Gościa Niedzielnego”, składającego się również z księży: Klemensa Kosyrzyka i Franciszka Blachnickiego oraz sekretarza redakcji – Ireny Świdy. Następnie, z początkiem 1958 roku, ks. Gawor został redaktorem naczelnym pisma. Funkcję tę pełnił do 1974 roku, co sam opisał w 1975 roku w misjonarskiej „Naszej Przeszłości”. Jego następcą wybrano ks. Stanisława Tkocza. Ksiądz Józef Gawor był uczestnikiem V Kongresu Światowej Prasy Katolickiej w Wiedniu (1957); otrzymał nominacje na: egzaminatora prosynodalnego dla oceny prac proboszczowskich (1957) oraz teologii moralnej i sztuki sakralnej (1969), członka Diecezjalnej Komisji Wystawy Tysiąclecia Chrześcijaństwa (1964 – zajął się zebraniem i opracowaniem materiałów do wystawy) oraz Diecezjalnej Rady Liturgicznej (1965), Rady Duszpasterskiej Diecezji Katowickiej (1965) i Rady Kapłańskiej. W 1962 roku odmówił przyjęcia honorowego tytułu tajnego szambelana papieskiego. W maju 1965 roku, podczas trwającego „Tygodnia ku czci ofiar obozów koncentracyjnych położonych na obszarze Austrii”, organizowanego przez Wydział Koordynacyjny Chrześcijańsko-Żydowskiej Współpracy w Wiedniu z okazji dwudziestej rocznicy oswobodzenia obozu w Gusen, ks. Józef Gawor wygłosił wykład o *Polakach w obozach koncentracyjnych Mauthausen i Gussen*. W 1972 – w trakcie obrad I Synodu Diecezji Katowickiej – stał się przewodniczącym Podkomisji Sztuki Sakralnej w ramach Komisji Liturgicznej oraz członkiem Podkomisji Środków Masowego Przekazu w ramach Komisji ds. Przekazu Ewangelicznego. 13 maja 1973 roku na sesji synodalnej wygłosił *exposé* na temat sztuki sakralnej. Jego propozycja nowego wystroju wnętrza kościoła w duchu soborowym spotkała się z licznymi głosami dezaprobaty w diecezji. Księża (między innymi Jan Rzepka z parafii Świętego Anioła Stróża w Gorzycach) nie podzielali myśli ks. Gawora wyrażonej w słowach: „Nie można kościoła zniekształcać w muzeum osobliwości, w jakiś magazyn nietykalnych pomysłów. (...) Ołtarz jest miejscem Ofiary Chrystusa i to On ma do niego wyłączne prawo. Święci nie mogą być nad Nim. (...) Pan zostawił swoje szaty w grobie. (...) Kościół, odnawiając liturgię, niejako

przywdział nowe szaty, jak Chrystus Zmartwychwstały. Na nas ciąży obowiązek ciągłego odnawiania, zmieniania szaty Kościoła”. Zachęcał również, aby „do dekorowania kościoła znaleźć osoby świeckie, które są wykwalifikowane: artystów, wśród których będą inżynierowie, architekci, malarze, rzeźbiarze, graficy, witrażyści, metaloplastycy, muzycy, pisarze i poeci”. Ksiądz Gawor kierował pracami Komisji Sztuki Sakralnej przez szesnaście lat. W 1977 roku przeszedł na emeryturę. Wyrazy podziękowania otrzymał od biskupa Herberta Bednorza: „W związku z przejściem na emeryturę pragnę złożyć Księdzu Doktorowi moje serdeczne podziękowanie i uznanie za długoletnią pracę. W różnych dziedzinach życia diecezjalnego Ksiądz Doktor dał się poznać jako szczery, bezkompromisowy i pełen poświęcenia kapłan. Na przestrzeni długich lat pracy przełożeni powierzali Księdzu niełatwe placówki. Od katechetury począwszy, poprzez działalność duszpasterską, pracę w Kurii, w redakcji «Naszej Drogi» i wreszcie w «Gościu Niedzielnym». Ksiądz Doktor z właściwym sobie zapałem służył Ludowi Bożemu Kościoła Lokalnego i całej Polski, nie szczędząc sił i zdrowia. Podsumowaniem dorobku Księdza Doktora zajmą się przyszłe pokolenia. Z całym uznaniem mogę już stwierdzić, że okazały to dorobek. Jako rządcą diecezji pragnę serdecznie podziękować za wszelkie wysiłki, trudy i znoje. Ufam, że Pan Bóg w swej hojności przygotuje najlepszą nagrodę za ofiarną pracę. Z całego serca życzę, by opromienił On nadchodzące lata Księdza Doktora swoją łaską, zdrowiem i pogodą ducha. W tej też intencji udzielam swego arcybiskupowskiego błogosławieństwa”. Ks. Józef Gawor zasłynął również z wygłoszenia najkrótszych rekolekcji, na przykład w kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Katowicach na trzy konferencje poświęcił w sumie siedemnaście minut. Jak sam zauważył, na każdej z nich było coraz więcej wiernych. 11 kwietnia 1981 roku na probostwie parafii Świętego Antoniego w Rybniku doznał częściowego paraliżu i zaniku mowy. Głosił wtedy rekolekcje. Znalazł się pod opieką lekarzy Oddziału Neurologicznego Szpitala Psychiatrycznego przy ul. Gliwickiej w Rybniku. Zmarł w sali szpitalnej w Wielki Czwartek, 16 kwietnia 1981 roku. Mszę św. w jego intencji odprawiono w katowickiej katedrze pw. Chrystusa Króla. Uczestnikom pogrzebu odczytano kondolencje, przesłane w imieniu Episkopatu Polski

„(...) dał się poznać jako szczery, bezkompromisowy i pełen poświęcenia kapłan”

przez sekretarza – biskupa Bronisława Dąbrowskiego. Miejszem pochówku ks. Józefa Gawora stał się cmentarz przy ul. Francuskiej w Katowicach. Pomnik nagrobny zmarłego (przy głównej alei), ufundowany przez artystów, jest dziełem prof. Mieczysława Króla, związanego z Instytutem Architektury i Urbanistyki Politechniki Śląskiej w Gliwicach.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Józefa Gawora, sygn. 48/188; Dziurok A., *Aparat bezpieczeństwa wobec biskupów i kurii katowickiej w latach 1945–1956*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009, s. 62, 79; Gawor J., *Czasopisma diecezji katowickiej*, „Nasza Przeszłość”, T. 44: 1975, s. 145–158; Grajewski A., *Twój Gość*, Katowice 2008, s. 9–118; Grajewski A., *Wygnanie. Diecezja katowicka w czasach stalinowskich*, Katowice 2002, s. 161, 170, 182; Mandziuk J., *Gawor Józef*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, T. 8: a–z, red. J. Mandziuk, Warszawa 1995, s. 174–177; Marek Ł., „Kler to nasz wróg”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956–1970*, Katowice 2009, s. 82, 162, 223; Marek Ł., *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii katowickiej w latach 1956–1970*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009, s. 90, 111; *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, z. 3, red. W. Jacewicz, J. Woś, Warszawa 1978, s. 175–176; Myszor J., *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 465–466; Olszar H., *Gawor Józef Wincenty*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 112–114; Pawliczek J., *Nekrolog*, „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 1982, nr 8, s. 287–289; Puchała S., *Duszpasterstwo akademickie w diecezji katowickiej w latach 1947–1992*, Katowice 2007, s. 51; *Represje wobec duchowieństwa górnośląskiego w latach 1939–1956 w dokumentach*, red. K. Banaś, A. Dziurok, Katowice 2003, s. 18, 130, 192; Skworc W., *Budownictwo kościołów w diecezji katowickiej w latach 1945–1989*, s. 107; Zurek J., *Ruch „Księży patriotów” w województwie katowickim w latach 1949–1956*, Katowice–Warszawa 2018, s. 213, 259.

Fot. Roman Koszowski / Foto Gość

Gawor Józef Walenty (1907–1981), religion teacher, editor of “Gość Niedzielny”, expert on sacred art

He was born on 12th February 1907 in Dąbrówka Mała. He attended gymnasium in Mysłowice and Katowice; then he studied at the Silesian Theological Seminary and at the Jagiellonian University in Cracow (theology), where on 15th July 1952 he earned a title of doctor of

Gawor Józef Walenty (1907–1981), Katechet, Redakteur von „Gość Niedzielny” [Der Sonntagsgast], Kenner der sakralen Kunst

Gawor wurde am 12. Februar 1907 in Eichenau [Dąbrówka Mała] geboren. Er besuchte die Gymnasien in Mysłowitz und Kattowitz, danach war er Alumnus im Schlesischen Priesterseminar [Śląskie Seminarium Duchowne] und studierte an der Theologischen Fakultät der

theology for a dissertation titled *Wskazania pedagogiczne św. Hieronima a wychowanie greckie i grecko-rzymskie* [Pedagogical Instructions of St. Hieronymus and the Greek and Greco-Roman Education]. He took holy orders on 21st June 1931 from the hands of Bishop Stanisław Adamski. He worked as a chaplain of nuns in Rybnik and of scouts in Świętochłowice and as a curate as well as religion teacher in Katowice, Królewska Huta (Chorzów), Świętochłowice, Kończyce Wielkie, Załęże, Wodzisław Śląski, Ćwiklice, Pszczyna, Bielsko, Mikołów and Ogrodzona. He was also a rector of the St. Andrzej Bobola church in Katowice at Warszawska Street. In the years 1940–1942 he was imprisoned in the German death camps at Dachau and Gusen. He was a president of the diocesan branch of “Caritas” (1949–1950), manager of the Pastoral Office of the Diocesan Curia in Katowice (1952–1953), editor of “Nasza Droga” (1946–1947) and “Gość Niedzielny” (1950–1974); he belonged to the Diocesan Liturgical Council, to the Pastoral Council of the Katowice Diocese and to the Presbyteran Council. He took active part in the First Synod of the Katowice Diocese (1972–1975). He died on 16th April 1981 in Rybnik.

Krakauer Universität. Dort promovierte er am 15. Juli 1932 mit der Dissertation *Wskazania pedagogiczne św. Hieronima a wychowanie greckie i grecko-rzymskie* [Pädagogische Anweisungen des Hl. Hieronymus vor dem Hintergrund der griechischen und griechisch-römischen Erziehung] zum Doktor der Theologie. Am 21. Juni 1931 wurde er von Bischof Stanisław Adamski zum Priester geweiht. Er arbeitete als Kaplan der Ordensschwwestern in Rybnik und als Vikar und Katechet in Kattowitz, Chorzów [Königshütte], Świętochłowice [Schwientochlowitz], Kończyce Wielkie [Gross-Kuntschitz], Załęże [Zalenze], Wodzisław Śląski [Loslau], Ćwiklice [Cwiklitz], Pszczyna [Pleß] und Kattowitz (als Rektor der Andrzej-Bobola-Kirche in Kattowitz in der Warszawska-Straße). Darüber hinaus arbeitete er in Bielsko [Bielitz], Mikołów [Nikolai] und Ogrodzona [Ogrodzon]. 1940–1942 war er in den deutschen Vernichtungslagern Dachau und Gusen. Er war Vorsitzender von „Caritas“ in der Diözese (1949–1950) und Leiter des Seelsorgerreferats der Kurie [Referat Duszpasterski Kurii Diecezjalnej] in Kattowitz (1952–1953), außerdem Redakteur der Zeitschrift „Nasza Droga“ [Unser Weg] (1946–1947) und „Gość Niedzielny“ [Der Sonntagsgast] (1950–1974). Gawor gehörte zum Liturgischen Rat der Diözese [Diecezjalna Rada Liturgiczna], Seelsorgerat der Diözese Kattowitz [Rada Duszpasterska Diecezji Katowickiej] und zum Priesterrat [Rada Kapłańska]. Er nahm aktiv an der I. Synode der Diözese Kattowitz (1972–1975) teil. Gawor starb am 16. April 1981 in Rybnik.



Julian Gembalski
(1950–)

Gembalski Julian

Ewa Mrokwa

Julian Gembalski pochodzi z Siemianowic Śląskich, gdzie urodził się 20 czerwca 1950 roku. Jest synem Wilhelma Gembalskiego, urzędnika górniczego, i Rozalii z domu Muskała. Wobec entuzjazmu całej rodziny dla muzyki i muzykowania (skrzypkiem jazzowym został również jeden z jego braci, Henryk), w piątym roku życia rozpoczął naukę gry na fortepianie pod kierunkiem cenionego siemianowickiego nauczyciela A. Gansińca. Następnie uczęszczał do Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia im. Mieczysława Karłowicza w Katowicach, gdzie został uczniem klasy fortepianu Lucyny Kowalowskiej i Wandy Uszok. Jednocześnie podjął prywatną naukę gry na organach u katedralnego organisty Stanisława Kopernoka, ucznia Bolesława Szabelskiego i Fritza Lubricha (juniora). Uzyskał maturę w 1968 roku, jako absolwent I Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Katowicach. W latach 1970–1975 odbył studia w zakresie teorii muzyki na Wydziale Kompozycji i Teorii w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Katowicach, gdzie do jego pedagogów należeli między innymi Józef Świder, Bolesław Woytowicz, Witold Szalonek i Edward Bogusławski. Fakultatywnie studiował również na Wydziale Instrumentalnym tej uczelni – w zakresie gry organowej w klasie Henryka Klaji (1970–1975) oraz gry na fortepianie w klasie Józefa Stompla (1970–1973). Egzamin dyplomowy z teorii muzyki (pracę magisterską poświęcił muzyce organowej Oliviera Messiaena, francuskiego kompozytora, organisty i pedagoga) oraz gry na organach złożył w 1975 roku, uzyskując wyróżnienie. Jeszcze w czasie studiów odbył letnie stypendium w Konserwatorium w Weimarze w klasie prof. Johannes-a-Ernsta Köhlera. W 1978 roku udał się na kurs mistrzowski u Flora Peetera w Mechelen (Belgia), natomiast w latach 1979–1980 podjął studia podyplomowe w Paryżu – u André Isoira i Michela Chapuisa w zakresie interpretacji muzyki organowej oraz u muzykologa Jeana Saint-Arromana w przedmiocie badań nad historycznymi źródłami muzyki dawnej. Julian Gembalski podjął pracę naukową i pedagogiczną w katowickiej Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej jeszcze przed ukończeniem studiów, w 1974 roku.

Obejmując rok później klasę organów jako asystent, przeszedł wszystkie kolejne szczeble kariery akademickiej (1981 – adiunkt, 1986 – docent, 1991 – profesor nadzwyczajny, 2000 – profesor zwyczajny). Tytuł naukowy profesora sztuk muzycznych otrzymał w 1992 roku. Ponadto w latach 1990–1996 był prorektorem, a od roku 1996 do roku 2002 – rektorem katowickiej uczelni muzycznej. W latach 1996–2012 pełnił funkcję kierownika Katedry Organów i Klawesynu, a od 2012 – Katedry Organów i Muzyki Kościelnej. Artystyczna i naukowa działalność Juliana Gembalskiego stoi na gruncie całościowego i interdyscyplinarnego spojrzenia na problematykę organów i muzyki organowej. Jak pisze on w swoim studium *Piękno zintegrowane. Organy jako synteza sztuk*: „instrumenty muzyczne są po prostu piękne nawet wtedy, kiedy milczą, a oddziaływanie poprzez dźwięk jest jedynie jednym z komponentów ich funkcji. W sposób najbardziej doskonały idea syntezy sztuk dokonała się w ponad dziesięciowiekowej historii budowy organów – instrumentu, który historia określiła mianem «króla instrumentów»”. I dodaje: „Żaden inny instrument w historii muzyki nie oferował odbiorcy tak syntetycznej wykładni sztuk, jak czynią to organy. Epatowanie dźwiękiem, obrazem, rzeźbą, dynamiką architektury, ruchem figur i wielu innymi elementami dźwiękowo-wizualnymi, dostarczało człowiekowi wrażeń, które odbierał przynajmniej w dwóch podstawowych wymiarach: estetycznym (dźwięk plus całe decorum odbierane było po prostu jako piękne i zadziwiające) oraz religijnym (kontakt z tajemnicą, odniesienia do rzeczywistości sakralnej, element wspólnotowego oddawania czci Bogu”. Julian Gembalski występował z koncertami w niemal całej Europie oraz w Stanach Zjednoczonych. Dokonał wielu nagrań dla radiofonii polskiej, duńskiej i niemieckiej, Telewizji Polskiej, a także płytowych w liczbie ponad czterdziestu pięciu albumów. Szczególnie znaczenie ma zrealizowany w latach 1991–2008 cykl nagrań radiowych pt. *Antologia Organów na Górnym Śląsku*, w którym zostało nagranych około dziewięćdziesiąt szczególnie wartościowych organów regionu, a także seria piętnastu płyt CD *Sound of Silesian Organs*. Wydana przez Polskie Radio płyta *Modlitwa na koniec wieku* nominowana była do nagrody „Fryderyk”. W obszernym repertuarze koncertowym i nagraniowym Gembalskiego znajdują się

Jego artystyczna i naukowa działalność stoi na gruncie całościowego i interdyscyplinarnego spojrzenia na problematykę organów i muzyki organowej

Szczególne miejsce w działalności Juliana Gembalskiego zajmuje sztuka improwizacji

klasyczne pozycje literatury organowej od renesansu do XXI wieku. Jest on jednym z pierwszych polskich organistów, którzy w swojej sztuce interpretacyjnej zastosowali na szeroką skalę ideę wykonawstwa historycznie poinformowanego (specjalnością Gembalskiego pozostaje interpretacja muzyki francuskiego „złotego wieku”). Szczególne miejsce w jego działalności zajmuje sztuka improwizacji, którą prezentuje na większości swoich koncertów i wydawnictw płytowych. Do zainteresowań artystycznych Gembalskiego należy zarówno improwizacja w rozmaitych stylach historycznych (głównie barokowym i romantycznym, często z zastosowaniem *cantus firmus* pochodzącego z repertuaru polskiej pieśni kościelnej), jak też autorska improwizacja, wykorzystująca współczesny język brzmieniowy, zazwyczaj realizująca ideę muzycznej programowości. Artysta prowadzi również działalność kompozytorską, w której na czoło wysuwa się nurt muzyki kameralnej i sakralnej. Wydatny wpływ na styl Juliana Gembalskiego wywarła twórczość Jana Sebastiana Bacha i Oliviera Messiaena, a także neoklasyków i polskich sonorystów. Prócz muzyki korzystającej z tradycyjnego zapisu partyturowego (między innymi *Kantata o kapłaństwie* na dwugłosowy chór dziecięcy z organami, *Laudate Dominum* na sopran, skrzypce, organy i instrumenty perkusyjne, *Antyfony Maryjne* na sopran, skrzypce i organy, *Aforyzmy* do słów Grzegorza Słobodnika na sopran i organy, czy pieśni), wiedziony ideą wspólnej improwizacji (którą często uprawia wraz z bratem Henrykiem – skrzypkiem, oraz sopranistką Elżbietą Grodzką-Łopuszyńską) stworzył szereg kompozycji, uwzględniających ten element twórczy (w tym choćby *Pamięci Dziewięciu z „Wujka”* na skrzypce, sopran i organy, sonaty skrzypcowe). Pośród muzyki liturgicznej o charakterze koncertowym (*Msza o Duchu Świętym*, *Messe de Saint Robert*) znajdujemy także utwory użytkowe (cykle śpiewów mszalnych do słów Teresy Snopkowskiej i Marka Skwarnickiego, w tym np. pieśń *Wspaniały Dawco miłości*). Julian Gembalski jest autorem około stu dwudziestu opracowań naukowych z zakresu literatury organowej, historii organów na Śląsku oraz problematyki ochrony i konserwacji instrumentów zabytkowych. Od 1984 roku animuje i sprawuje nadzór merytoryczny na cyklem konferencji naukowych *Organy na Śląsku*, które stały się punktem wyjścia dla redagowanej przez niego serii wydawniczej o tym

samym tytule. W 2004 założył przy katowickiej Akademii Muzycznej Muzeum Organów Śląskich – pierwszą tego typu placówkę w Europie Środkowej. Powstanie muzeum jest wynikiem jego wieloletniej pracy badawczej i konserwatorskiej i zrodziło się na bazie gromadzonego w tym okresie pokaźnego depozytu instrumentów, ich pojedynczych części i związanej z nimi dokumentacji. W ramach działalności muzeum koordynuje projekt badawczy o nazwie „Archiwum Organologiczne”. Julian Gembalski zaprojektował przeszło dwadzieścia pięć instrumentów, nawiązujących w swojej szacie brzmieniowej i rozwiązaniach technicznych do rozmaitych epok i stylów. Szerokim echem w środowisku muzycznym odbiła się realizacja projektu organów dla kościoła pw. Opatrzności Bożej w Katowicach-Zawodziu (1999) – pierwszego w Polsce instrumentu utrzymanego w koncepcji estetycznej francuskiego baroku. Organy w kościele pw. Świętej Rodziny w Katowicach-Brynowie (2003) reprezentują z kolei ideał brzmieniowy dojrzałego baroku północnoniemieckiego. Z innych zrealizowanych projektów wymienić należy: organy w Filharmonii Śląskiej im. Henryka Mikołaja Góreckiego (2013, styl neoklasycyzyzm), w Auli im. Bolesława Szabelskiego katowickiej Akademii Muzycznej (2016, styl wczesnego romantyzmu niemieckiego), w Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II w Toruniu (2017, styl późnoromantycznego symfonizmu). Na ukończenie realizacji oczekuje projekt organów dla sali koncertowej Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach. Klasę organów prof. Gembalskiego opuściło grono ponad pięćdziesięciu absolwentów, wśród których znaleźć można nazwiska wybitnych pedagogów, muzyków kościelnych, koncertujących organistów oraz organmistrzów. Należą do nich takie osoby jak Monika Dąbrowska-Beuzelin, Marta Kogut, Waldemar Krawiec, Krzysztof Lukas, Stanisław Pielczyk, Marek Pilch, Wojciech Różak, Władysław Szymański, Agnieszka Walczy, Ireneusz Wyrwa, Witold Zaborny, Michał Duźniak. Gembalski prowadzi również zajęcia w przedmiocie improwizacji organowej, jak też mistrzowskie kursy interpretacji i improwizacji organowej w kraju i za granicą. Od młodości związany z archidiecezją katowicką – jako nastolatek pełnił posługę ministranta w parafii katedralnej pw. Chrystusa Króla.

Założył przy katowickiej Akademii Muzycznej Muzeum Organów Śląskich – pierwszą tego typu placówkę w Europie Środkowej

W latach 1968–1977 sprawował funkcję organisty kościoła akademickiego w Katowicach, którą musiał porzucić z powodu nasilających się represji wobec jego osoby ze strony aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej. Od 1976 roku jest członkiem Archidiecezjalnej Komisji Muzyki Sakralnej, gdzie przewodniczy Sekcji Budowy Organów. Od 1989 roku sprawuje obowiązki archidiecezjalnego wizytatora organów i organistów. Przynależy do Stowarzyszenia Polskich Muzyków Kościelnych. Był członkiem Komisji ds. Dziedzictwa Kościoła Katowickiego II Synodu Archidiecezji Katowickiej. Profesor Gembalski jest laureatem pierwszych nagród Konkursów Improwizacji Fortepianowej i Organowej w Gdańsku, Nowej Rudzie i Weimarze, a także prestiżowej nagrody „Orfeusz” podczas 38. Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień” (1995). W 2000 roku został uhonorowany medalem papieskim *Pro Ecclesia et Pontifice*, a w 2018 roku otrzymał decyzją prezydenta Andrzeja Dudy Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Jest również laureatem szeregu wyróżnień regionalnych, między innymi nagród: im. Wojciecha Korfanteo (2002), im. Karola Miarki (2002), im. Stanisława Ligonii, im. Juliusza Ligonii, tytułu „Ślązak Roku” (2001), nagrody arcybiskupa metropolity górnośląskiego *Lux ex Silesia* (2004), nagrody biskupa ewangelicko-augsburskiego „Śląski Szmaragd”, nagrody Starosty Bieruńsko-Lędzińskiego „Clemens – pro arte 2019”. Jest honorowym obywatelem miasta Sejny oraz Powiatu Bieruńsko-Lędzińskiego. Prywatnie Julian Gembalski od 1977 roku jest w związku małżeńskim z biologiem – Marią Mrowiec. Córka Anna, urodzona w 1984 roku, również jest absolwentką Akademii Muzycznej w Katowicach. Wraz z mężem – Piotrem Krymem – mają dwoje dzieci: Joannę i Macieję.

Bibliografia

Dziadek M., *Gembalski Julian*, [w:] *Kompozytorzy polscy 1918–2000*, T. 2: *Biogramy*, red. M. Podhajski, Gdańsk–Warszawa 2005, s. 244–247; Gembalski J., *Piękno zintegrowane. Organy jako synteza sztuk*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 30: 1997, s. 175–179; Gembalski Julian, [w:] *Leksykon polskich muzyków pedagogów*, red. K. Janczewska-Sołomko, Kraków 2008, s. 123–124; Reginek A., *Gembalski Julian*, [w:] A. Reginek, *Słownik biograficzny muzyków kościelnych i twórców religijnej kultury muzycznej na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku*, Katowice 2018, s. 100–102.

Fot. Archiwum rodzinne Juliana Gembalskiego

Gembalski Julian (1950–), organist, organologist, composer and pedagogue

He comes from Siemianowice Śląskie, where he was born on 20th June 1950. He is a graduate and a professor of the Karol Szymanowski Academy of Music in Katowice. He gave concerts in almost all European countries and in the USA. He made many recordings for Polish, Danish and German radio and Polish TV. He also recorded over forty five records. Julian Gembalski's vast concert and studio repertoire comprises classical works of organ literature from the Renaissance to the 21st century. The artist works also as a composer, concentrating mainly on chaber and sacred music. He is the author of about one hundred and twenty academic publications on organ literature, organ history in Upper Silesia and the questions of protection and conservation of historical instruments. Professor Gembalski designed over twenty five instruments, relating in their sound and technical arrangement to a variety of epochs and styles. As a pedagogue, he educated over fifty students, among them prominent pedagogues, church musicians, active organists and organ builders.

Gembalski Julian (1950–), Organist, Organologe, Komponist und Pädagoge

Gembalski stammt aus Siemianowice Śląskie [Laurahütte], wo er am 20. Juni 1950 geboren wurde. Er studierte an der Karol-Szymanowski-Akademie für Musik in Kattowitz, wo er heute als Professor tätig ist. Er trat auf Konzerten in nahezu ganz Europa und in den Vereinigten Staaten auf. Darüber hinaus machte er viele Aufnahmen für den polnischen, dänischen und deutschen Rundfunk, für das polnische Fernsehen [TVP], insgesamt nahm er über 40 Platten auf. Sein breites Konzert- und Aufnahmerepertoire bilden klassische Werke der Orgelliteratur von der Renaissance bis zum 21. Jahrhundert. Prof. Gembalski ist auch aktiver Komponist. In seinem Werk spielt die Kammer- und Kirchenmusik eine besondere Rolle. Außerdem ist er Autor von über 20 wissenschaftlichen Abhandlungen im Bereich der Orgelliteratur, Geschichte der Orgel in Schlesien sowie zur Problematik des Schutzes und der Konservierung alter Instrumente. Er entwarf selbst über 25 Instrumente, die in ihrem Klang und technischen Lösungen an verschiedene Epochen und Stile anknüpfen. Als Pädagoge bildete er über 50 Absolventen aus, unter denen viele hervorragende Lehrer, Kirchenmusiker, Konzertorganisten und Orgelmeister zu finden sind.

Gibiński Kornel

Bogusław Tracz

Kornel Gibiński urodził się 7 września 1915 w Krakowie, w rodzinie Stanisława i Anny z Pedenkowskich. Jego ojciec w okresie międzywojennym był pracownikiem Wydziału Mechanicznego Dyrekcji Kolei w Krakowie, ponadto ukończył krakowską Akademię Sztuk Pięknych i parał się malarstwem. Kornel w mieście pod Wawelem ukończył szkołę powszechną, po czym kontynuował naukę w krakowskim Państwowym IV Gimnazjum



Kornel Gibiński
(1915–2012)

im. Henryka Sienkiewicza. W 1933 roku złożył egzamin maturalny i rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jagiellońskiego. Był jednym z wyróżniających się studentów. Jeszcze w czasie studiów rozpoczął pracę w zawodzie, początkowo w 1935 roku jako wolontariusz, a następnie młodszy asystent w Zakładzie Fizjologii Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego, którym kierował prof. Jerzy Kaulbersz. Dyplom lekarza uzyskał już po wybuchu wojny, 3 listopada 1939 roku, i został zatrudniony w krakowskiej II Klinice Chorób Wewnętrznych kierowanej przez prof. Tadeusza Tempkę. W styczniu 1941 roku został zaprzysiężony jako żołnierz Związku Walki Zbrojnej. W grudniu tego samego roku zawarł związek małżeński z Wandą Ostrowską. W październiku 1942 roku przyszła na świat ich córka Marta, a w marcu 1944 roku syn Paweł. W 1942 roku został zatrudniony na stanowisku lekarza rejonowego w Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie, a następnie do 1944 roku pracował w krakowskiej Stacji Chorób Serca i Narządów Krążenia, kierowanej przez prof. Aleksandra Oszackiego. Po tak zwanej akcji scaleniowej polskiego podziemia został żołnierzem Armii Krajowej. W podziemiu prowadził kursy dla sanitariuszy oraz był lekarzem Armii Krajowej na obszarze I Odcinka Miasta Kraków. Do jego obowiązków należało między innymi prowadzenie szkoleń medycznych, gromadzenie zapasów materiałów sanitarnych i udzielanie pomocy rannym w akcjach zbrojnych i na ćwiczeniach. 2 lipca 1944 roku został aresztowany i osadzony w krakowskim więzieniu przy ul. Montelupich 7, skąd trzy tygodnie później skierowano go do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Gross-Rosen (Rogoźnicy) na Dolnym Śląsku, gdzie zmuszono go do pracy w kamieniołomie. Następnie przewieziono go do podobozu pracy przymusowej, położonego przy fabryce wagonów (Wagenfabrik) w Bautzen (Budziszynie) nad Sprewą, gdzie pełnił obowiązki lekarza obozowego. Po klęsce Trzeciej Rzeszy wyruszył do domu i 16 maja 1945 roku dotarł do Krakowa. Jako żołnierz Armii Krajowej w stopniu podporucznika stanął przed komisją weryfikacyjną. Zwolniony z przysięgi wrócił do cywilnych obowiązków na stanowisku starszego asystenta w Zakładzie Fizjologii Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego, jednocześnie praktykując w Szpitalu św. Łazarza w Krakowie. 22 czerwca 1945 roku uzyskał stopień doktora

medycyny, na podstawie przygotowanej jeszcze w trakcie studiów, pod kierunkiem prof. Jerzego Kaulbersza, dysertacji pt. *Z badań nad zachowaniem się krwi żaby z gatunku „Rana esculenta” w warunkach normalnych i zmienionych, ze szczególnym uwzględnieniem wpływu obniżonego ciśnienia atmosferycznego*. Jesienią tego samego roku przeprowadził się do Wrocławia, gdzie został zatrudniony na stanowisku adiunkta III Kliniki Chorób Wewnętrznych Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu. W następnym roku został członkiem Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. We Wrocławiu, gdzie otrzymał do dyspozycji trzy poniemieckie endoskopy, zainteresował się endoskopią, w której specjalizował się w następnych latach. W lutym 1946 roku przyszedł na świat jego syn Tadeusz. W początkach marca 1946 roku Gibiński zawarł tymczasową umowę o pracę z Wojewódzkim Urzędem Bezpieczeństwa Publicznego we Wrocławiu i został lekarzem w należącej do niego Poliklinice. W październiku tego samego roku zawarł umowę o pracę na czas określony do 31 grudnia 1946 roku. W Poliklinice Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego pełnił funkcję kierownika gabinetu rentgenowskiego. Po 1 stycznia 1947 roku nie przedłużył swojej pracy w służbie zdrowia Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, chociaż kierownictwo polikliniki było zainteresowane jego dalszym zatrudnieniem. Na usilne prośby zgodził się jeszcze przez trzy miesiące nadal pracować jako rentgenolog. Ostatecznie 27 marca 1947 roku zgłosił się do kierownika polikliniki i oświadczył, że 1 kwietnia 1947 roku odchodzi ze służby zdrowia Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego we Wrocławiu, co też się stało. Faktu pracy w strukturach podlegających Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego nie podawał w późniejszych życiorysach. W kwietniu 1948 roku w przewodzie habilitacyjnym na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu przedstawił rozprawę: *Badania nad mechanizmem leukocytozy*. Rok później, 23 maja 1949 roku, uchwałą Rady Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego. Jeszcze w tym samym roku uzyskał specjalizację II stopnia w zakresie chorób wewnętrznych. W 1951 roku u honorowano go odznaką „Za wzorową pracę w służbie zdrowia”. Wiosną 1953 roku przeniósł się na Górny Śląsk, gdzie otrzymał posadę szefa powstającej Kliniki Chorób

Był członkiem
New York
Academy
of Sciences
i Międzynarodowego
Towarzystwa
Internistów

Wewnętrznych Śląskiej Akademii Medycznej w Bytomiu. W październiku tego samego roku przyszła na świat jego córka Barbara. W czerwcu 1954 roku otrzymał nominację na profesora nadzwyczajnego Śląskiej Akademii Medycznej. Również w 1954 roku powołano go na stanowisko wojewódzkiego specjalisty w zakresie chorób wewnętrznych. W 1955 roku otrzymał Złoty Krzyż Zasługi. W następnym roku był jednym ze współzałożycieli Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego. W latach 1957–1959 sprawował funkcję prorektora do spraw nauki Śląskiej Akademii Medycznej. W tym okresie między innymi odbył trzymiesięczny staż w Klinice Chorób Wewnętrznych Uniwersytetu w Genewie oraz wziął udział w Kongresie Międzynarodowego Towarzystwa Medycyny Wewnętrznej w Filadelfii oraz w Światowym Kongresie Gastroenterologii w Waszyngtonie. W 1958 roku otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Rok później, w 1959 roku, ukazał się *Zarys gastrokopii klinicznej* jego autorstwa, będący pierwszym polskim podręcznikiem w tej dziedzinie. W czerwcu 1961 roku Senat Śląskiej Akademii Medycznej powołał go na stanowisko profesora zwyczajnego, co uchwałą Rady Państwa zatwierdzono we wrześniu 1962 roku. W tym samym czasie został wybrany członkiem czynnym New York Academy of Sciences oraz członkiem Międzynarodowego Towarzystwa Internistów. W 1963 roku został uhonorowany Złotą Odznaką Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego, a rok później odznaczono go Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. W 1965 roku w prowadzonej przez niego klinice uruchomiono pierwszą sztuczną nerkę. W 1966 roku pełnił funkcję zastępcy przewodniczącego Komitetu Nauk Klinicznych Niezabiegowych Polskiej Akademii Nauk oraz przewodniczył Komisji Przemiany Materii w tymże Komitecie do 1970 roku. Ponadto został powołany w skład Komisji Nagród Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej i był członkiem Rady Naukowej Instytutu Przemysłu Farmaceutycznego oraz wiceprzewodniczącym Zarządu Głównego Towarzystwa Internistów Polskich. Wiosną 1967 roku, w ramach wymiany naukowej, przebywał w Paryżu, Nancy, Montpellier i Bordeaux. W następnym roku prowadził we Włoszech wykłady z zakresu enzymologii klinicznej. W tym czasie w prowadzonej przez siebie klinice w Katowicach uruchomił Pracownię

Angiograficzną oraz Oddział Intensywnej Terapii i Reanimacji. Od 1968 roku do 1983 roku był członkiem Rady Naukowej przy Ministrze Zdrowia oraz członkiem Rady Naukowej Instytutu Leków w Warszawie (należał do niej do 1978 roku). Był również przewodniczącym specjalnej Komisji do oceny przebiegu habilitacji i doktoratów w uczelniach medycznych. W 1968 roku wszedł w skład komitetów redakcyjnych czasopism: „Polskie Archiwum Medycyny Wewnętrznej”, „Acta Medica Polona” i „Przeгляд Lekarski”. W następnym roku wystąpił z inicjatywą utworzenia w Zabrze Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Elektronicznej Techniki Medycznej (obecnie Instytut Techniki i Aparatury Medycznej). W 1970 roku został mianowany przewodniczącym Komitetu Terapii Doświadczalnej Polskiej Akademii Nauk, którą to funkcję sprawował przez kolejne dwadzieścia jeden lat. W tym samym roku został wybrany członkiem Royal Society of Medicine w Londynie, w ramach wyjazdów naukowych odwiedził między innymi Tunezję, USA i Szwajcarię. W prowadzonej przez niego klinice otwarto pierwszy na Śląsku Oddział Intensywnej Opieki Kardiologicznej i Elektroterapii Serca. W 1972 roku został dyrektorem Instytutu Chorób Wewnętrznych Śląskiej Akademii Medycznej, którą to funkcję sprawował do 30 września 1981 roku. Latem 1973 roku przeżył osobistą tragedię, gdy w górach podczas wspinaczki zginął jego syn Tadeusz. W tym samym roku został wybrany członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk oraz otrzymał dyplom członka honorowego Czesko-Słowackiego Towarzystwa Lekarskiego. Ponadto wyróżniono go Orderem Sztandaru Pracy II klasy, a w 1974 roku Orderem Budowniczych Polski Ludowej. Od maja 1974 roku zasiadał w skład Prezydium Rady Naukowej Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej. Również w 1974 roku objął kierownictwo nowo powstałej Kliniki Gastroenterologii Śląskiej Akademii Medycznej. W styczniu 1975 roku otrzymał tytuł doktora honoris causa Akademii Medycznej w Poznaniu, a w październiku następnego roku tym samym tytułem wyróżniła go Akademia Medyczna we Wrocławiu. W 1975 roku został członkiem Prezydium Polskiej Akademii Nauk, członkiem Krajowego Nadzoru Specjalistycznego w zakresie interny oraz członkiem Komitetu Ekspertów Smoking and Health World Health Organization. Jednocześnie

Nazywany jest twórcą polskiej gastroenterologii oraz „ojcem śląskiej interny”

Był koordynatorem światowego programu badań nad historią naturalną choroby wrzodowej

przewodniczył Sekcji Gastroenterologii Towarzystwa Internistów Polskich. W 1978 roku objął funkcję wiceprezesa European Association of Digestive Endoscopy, którą pełnił do 1982 roku. W następnym roku został wyróżniony orderem i tytułem „Zasłużony Lekarz PRL” oraz Wojewódzką Nagrodą XXXV-lecia. W 1980 roku został członkiem Polskiego Lekarskiego Towarzystwa Radiologicznego, a w następnym członkiem Rady Upowszechniania Nauki Polskiej Akademii Nauk. W 1982 roku został wybrany wiceprezesem World Organization of Gastroenterology (do 1986 roku) oraz członkiem International Association of Chronobiology (do 1987 roku) oraz otrzymał tytuł członka honorowego Association Française de Gastroenterologie. 30 września 1983 roku otrzymał tytuł doktora *honoris causa* Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach. W tym samym roku został członkiem Komitetu Etycznego Światowej Organizacji Gastroenterologii, a rok później został powołany na koordynatora światowego programu badań nad historią naturalną choroby wrzodowej Światowej Organizacji Gastroenterologii. Cały czas był aktywny naukowo, jeździł z wykładami i odczytami na międzynarodowe kongresy i sympozja medyczne. W 1985 roku ukończył siedemdziesiąt lat. Z tej okazji w Wojewódzkim Ośrodku Doskonalenia Kadr Medycznych w Katowicach odbyła się sesja naukowa, poświęcona jego udziałowi w rozwoju naukowym Śląskiej Akademii Medycznej. Trzy tygodnie później przeszedł na emeryturę, jednak pozostał aktywny zawodowo i naukowo. W dalszym ciągu pracował w Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznej. Działał również w katowickim Oddziale Polskiej Akademii Nauk i Komitecie Badań Naukowych. Ponadto nadal wykladał w Katedrze i Klinice Gastroenterologii Śląskiej Akademii Medycznej. Na tej uczelni wszedł również w skład Komisji Rozwoju Kadry Śląskiej Akademii Medycznej, Komisji Uczelnianej do Badań na Ludziach oraz Terenowej Komisji Etyki Badań Naukowych. W 1985 roku odznaczano go Medalem Edukacji Narodowej, a rok później Krzyżem Oświęcimskim, w 1988 roku Medalem 40-lecia Śląskiej Akademii Medycznej. Ponadto otrzymał godność honorowego prezesa Polskiego Towarzystwa Gastroenterologii oraz został honorowym członkiem Towarzystwa Internistów Polskich. W 1988 roku powierzono mu funkcję przewodniczącego Oddziału Polskiej

Akademii Nauk w Katowicach, którą sprawował do 1999 roku. W 1990 roku został wybrany członkiem czynnym Polskiej Akademii Umiejętności, powołano go na członka Rady Naukowej Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej Polskiej Akademii Nauk. Ponadto został wybrany członkiem Polskiej Akademii Medycyny. W tym samym roku uhonorowany został Nagrodą im. Juliusza Ligonia. W 1992 roku został przewodniczącym Komisji Etyki Medycznej w Polskiej Akademii Umiejętności oraz przewodniczącym Komitetu Etyki w Nauce przy prezydium Polskiej Akademii Nauk, którą to funkcję pełnił do 1998 roku. W 1998 roku został wyróżniony Honorowym Laurem 50-lecia Śląskiej Akademii Medycznej oraz Medalem im. Jędrzeja Śniadeckiego Wydziału VI Polskiej Akademii Nauk, a w następnym roku został honorowym przewodniczącym Komitetu Etyki w Nauce przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk oraz honorowym prezesem Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Katowicach. W 1999 roku prezydent Aleksander Kwaśniewski odznaczył go Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski z Gwiazdą. W tym samym roku wyróżniono go ponadto złotą Honorową Odznaką Fundacji „Promocja Zdrowia”. W 2000 roku nadano mu tytuł doktora *honoris causa* Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie oraz otrzymał honorową Nagrodę im. Wojciecha Korfante-go i znalazł się w gronie laureatów plebiscytu „Najwybitniejsi Ślązacy i Zagłębiacy XX wieku”. W tym samym roku z rąk metropolity górnośląskiego arcybiskupa Damiana Zimonia odebrał nagrodę *Lux ex Silesia*. W 2006 roku otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Miasta Katowice, a jego imię nadano Centralnemu Szpitalowi Klinicznemu w Katowicach. Opis jego ogromnego dorobku naukowego przekracza ramy tegoż biogramu. Był promotorem ponad czterdziestu trzech przewodów doktorskich i opiekunem trzynastu habilitacji. Opublikował siedem monografii, ponad trzydzieści rozdziałów w opracowaniach zbiorowych oraz ponad czterysta artykułów, z czego siedemdziesiąt siedem opublikowano za granicą. Stworzył pierwszą na Śląsku pracownię endoskopową, uruchomił drugą w Polsce sztuczną nerkę i pierwszą pracownię angiograficzną. Nazywany jest twórcą polskiej gastroenterologii oraz „ojcem śląskiej interny”. Zmarł 31 marca 2012 roku w Katowicach, w wieku dziewięćdziesięciu sześciu lat. Mszę żałobną w katowickiej katedrze

Odebrał
nagrodę
Lux ex Silesia

Chrystusa Króla odprawił arcybiskup senior Damian Zimoń. Jego doczesne szczątki złożono na cmentarzu na Salwatorze w Krakowie przy al. Jerzego Waszyngtona.

Bibliografia

Gibiński Kornel, [w:] *Kto jest kim w Polsce. Informator biograficzny*, red. L. Becela i inni, Warszawa 1989; *Gibiński Kornel*, [w:] *Kto jest kim w polskiej medycynie. Informator biograficzny*, red. L. Becela i inni, Warszawa 1987; *Gibiński Kornel*, [w:] *Kto jest kim w województwie katowickim'93*, Katowice 1994; *Gibiński Kornel*, [w:] *Kto jest kim w województwie katowickim'98*, Katowice 1998; Kamieński-Bundyra E., *Doktorzy honoris causa*, [w:] *Słownik medycyny i farmacji Górnego Śląska*, T. 3, red. A. Puzio, Katowice 1997; Kamieński-Bundyra E., Pawłowska E., *Kalendarium życia Kornela Gibińskiego*, [w:] *Kornel Gibiński. Lekarz, uczony, humanista*, red. T. Białek, E. Pawłowska, Katowice 2000; Kocot F., 70. rocznica urodzin prof. dr. h.c. Kornela Gibińskiego, „Polskie Archiwum Medycyny Wewnętrznej”, T. 74: 1985, nr 3; Łojan K., *Hipokrates w mundurze*, „CzasyPismo”, R. 2015, nr 1 (7); *Miałem zawsze szczęście... Rozmowa z prof. dr hab. Kornelem Gibińskim*, [w:] *Kornel Gibiński. Lekarz, uczony, humanista*, red. T. Białek, E. Pawłowska, Katowice 2000; *O życiu i śmierci. Z Profesorem Kornelem Gibińskim rozmawia Krystyna Bochenek*, „Śląsk”, R. 3: 1997, nr 10; Puzio A., *Gibiński Kornel*, [w:] *Słownik medycyny i farmacji Górnego Śląska*, T. 1, red. A. Puzio, Katowice 1993.

Fot. Marek Piekara / Foto Gość

Gibiński Kornel Stanisław (1915–2012), internist, gastroenterologist, pharmacologist, philosopher of medicine, laureate of the Lux ex Silesia Award

He was born on 7th September 1915 in Cracow. He graduated from the Faculty of Medicine of the Jagiellonian University in Cracow. During the Second World War he was a doctor of the Home Army in Cracow. Arrested by the Gestapo in 1944, he stayed in the German death camp at Gross-Rosen and in the forced labor sub-camp at Bautzen. After the war he practised in hospitals of Cracow, Wrocław and Bytom, and at the same time worked as a researcher. He was a member of Polish and international organizations: New York Academy of Sciences, Royal Society of Medicine in London, International Association of Chronobiology, European Association of Digestive Endoscopy, World Organization of Gastroenterology,

Gibiński Kornel Stanisław (1915–2012), Internist, Gastroenterologe, Pharmakologe, Medizinphilosoph, Preisträger von Lux ex Silesia

Gibiński wurde am 7. September 1915 in Krakau geboren. Er studierte an der Ärztlichen Fakultät der Jagiellonen Universität in Krakau. Während des Zweiten Weltkriegs war er Arzt der Landesarmee [Armia Krajowa] in Krakau. 1944 wurde er von der Gestapo verhaftet und kam in das deutsche Vernichtungslager Gross-Rosen (Rogoźnica) und ins Unterlager für Zwangsarbeit bei der Wagenfabrik in Bautzen. Nach der Befreiung praktizierte er in Krankenhäusern in Krakau, Breslau und Beuthen, gleichzeitig war er aktiver Forscher und Wissenschaftler. Gibiński war Mitglied vieler polnischer und internationaler Organisationen: *New York Academy of Sciences, Royal Society of Medicine in London,*

International Society of Internal Medicine, Commission on Medical Ethics in Polish Academy of Arts and Sciences. He initiated the foundation of the Research and Development Centre of Electronic Medical Equipment in Zabrze. He opened endoscopy unit (first in Silesia), “artificial kidney” unit (second in Poland) and angiography unit (first in Poland). He is called the founder of Polish gastroenterology and the “father of Silesian internal medicine”. He published Outline of Clinical Gastroscopy – the first Polish handbook in this field. He was granted honoris causa doctorates. In 2000 Damian Zimoń, the Archbishop of Katowice, honored him with the *Lux ex Silesia* Award. He died on 31st March 2012 in Katowice.

International Association of Chronobiology, European Association of Digestive Endoscopy, World Organization of Gastroenterology sowie des Internationalen Verbandes der Internisten, der Ethik-Kommission für Medizin der Polnischen Akademie der Gelehrsamkeit [Komisja Etyki Medycznej w Polskiej Akademii Umiejętności]. Er war Mitbegründer des Zentrums für Forschung und Entwicklung der elektronischen Medizintechnik [Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Elektronicznej Techniki Medycznej] in Zabrze [Hindenburg]. Darüber hinaus gründete er das erste Endoskopie-Labor in Schlesien, setzte die zweite in Polen „künstliche Niere“ in Gang und eröffnete das erste angiographische Labor. Des Weiteren wird Gibiński auch Gründer der polnischen Gastroenterologie und „Vater der schlesischen Interne“ genannt. Er gab *Zarys gastroscopii klinicznej* [Umriss klinischer Gastroskopie] heraus – das erste polnische Lehrwerk in diesem Bereich. Er wurde mit mehreren Dokortiteln honoris causa geehrt. 2000 bekam er vom Kattowitzer Metropolit Erzbischof Damian Zimoń den Preis *Lux ex Silesia*. Gibiński starb am 31. März 2012 in Kattowitz.

Golda Karol

Wojciech Schäffer

Karol Golda był tyszaninem. Urodził się 23 grudnia 1914 roku w rodzinie rolniczej, zamieszkałej przy Stawowej 68 (dziś Begonii 10). Jego ojcem był Ludwíg – gospodarz (Bauer), matką zaś Anna z domu Świerczek (Swierczok). Ochrzczył go 3 stycznia 1915 roku ks. Emil Szramek w kościele pw. Świętej Marii Magdaleny w Tychach. Naukę pobierał w Tychach oraz w gimnazjum w Pszczynie. W 1927 roku przeniósł się do Zakładu ks. Bosko w Oświęcimiu. 15 czerwca 1929 roku przyjął sakrament bierzmo-
wania z rąk biskupa Stanisława Rosponda. W wieku zaledwie szesnastu lat wstąpił do nowicjatu Zgromadzenia



Karol Golda
(1914–1942)

Golda był
poliglotą
i znawcą Biblii

Był znany jako
gorliwy spo-
wiednik,
posądzony
przez Gesta-
po o szpie-
gostwo

Salezjańskiego w Czerwińsku, gdzie złożył śluby czasowe 23 lipca 1932 roku. Następnie był wychowawcą młodzieży salezjańskiej w Niższym Seminarium Duchownym w Marszałkach w Wielkopolsce oraz w Daszawie (na terenie obecnej Ukrainy). W 1935 roku wyjechał do Rzymu, aby studiować bibliystykę na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim. W bazylice Sacro Cuore w Wiecznym Mieście przyjął 18 grudnia 1938 roku święcenia kapłańskie z rąk biskupa Salvatore Rotolo – salezjanina. Pierwszą Mszę celebrował w katakumbach św. Kaliksta. Był poliglotą. Znał grekę, łacinę, włoski, niemiecki i francuski, dodatkowo uczył się języka hebrajskiego i języka angielskiego. Po uzyskaniu licencjatu fakultetu teologicznego, powrócił z Rzymu do Polski. Tu na Górnym Śląsku 24 lipca 1939 roku celebrował prymicje w rodzinnych Tychach. Następnie wyjechał do Poznania, gdzie przebywał w czasie wybuchu drugiej wojny światowej. Wraz ze współbraćmi wędrował z Poznania do Łądu nad Wartą i z powrotem do Poznania. Stamtąd przełożeni zakonnicy wysłali go do Zakładu Salezjańskiego w Oświęcimiu. Był tam kierownikiem studiów dla grupy teologów. Wyjeżdżał także do Mysłowic pomagać w duszpasterstwie w miejscowej parafii. Powód aresztowania ks. Karola Goldy był szczególny. Gorliwie przesiadywał on w konfesjonale, jednając dusze z Bogiem. Był do dyspozycji penitentów w oświęcimskim kościele pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych, nie wyłączając osób mówiących językiem niemieckim. Spowiadał się u niego dość długo jeden z żołnierzy niemieckich. Był to szczerzy katolik, wcielony do armii niemieckiej. Tymczasem regulamin wojskowy z czasów Trzeciej Rzeszy zabraniał żołnierzom przystępować prywatnie do sakramentów świętych. Prócz tego księżom polskim nie wolno było udzielać posług kapłańskich Niemcom. Ksiądz Karol zapewne zdawał sobie sprawę z przykrych następstw, które go czekały z tego powodu. Gestapo wysłędziło wkrótce jego przestępstwo. 31 grudnia 1941 roku został aresztowany i poprowadzony do niemieckiego obozu zagłady Auschwitz (numer obozowy: 18160), żołnierza zaś wysłano na front wschodni. Kapłana oskarżano o wyciągnięcie od penitenta informacji o postępowaniu Niemców w obozie. Przebywał w nim pięć miesięcy – także w bunkrze głodowym. Zginął 14 maja 1942 roku na dziedzińcu bloku XI. Przyczyną śmierci było najprawdopodobniej rozstrzelanie,

choć pojawiają się również informacje, że został on powieszony. Obecnie trwa jego proces beatyfikacyjny. Jeden ze współbraci zakonnych napisał we wspomnieniu: „Padł na posterunku kapłańskim. Nadprzyrodzona miłość kazała mu go objąć. Jeśli całe jego życie było panowaniem woli nad drażniącą sytuacją i nerwami, to w ten sposób heroiczny dokazał tego w ostatnich obozowych przeżyciach. Hołd jego świętej, niezłomnej kapłańskiej woli oddać musieli nawet złowrogo nastawieni względem niego ludzie”.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Księgi Metrykalne, sygn. 50/1584, Tychy, Chrzty (1905–1919), k. 470, nr 2 oraz k. 567, nr 187; Kosiński S., *Golda Karol*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 116–117; *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską 1939–1945*, z. 5, red. W. Jacewicz, J. Woś, Warszawa 1981, s. 124, 136–137; *Kronika parafialna dotycząca ważniejszych fragmentów życia i działalności kapłanów, którzy swoje prymicje odprawili w tut.[ejszym] kościele*, oprac. P. Strzempa, Tychy 1976 [mps w zbiorach archiwum parafialnego kościoła pw. św. Marii Magdaleny w Tychach]; Pietrzykowski J., *Towarzystwo Salezjańskie w Polsce w warunkach okupacji 1939–1945*, Warszawa 2015, s. 52–53, 167, 172, 268; Kant B., *Księga męczeństwa salezjanów polskich. 55 polskich salezjanów zamordowanych przez hitlerowców*, Warszawa 2012, s. 303–305.

Fot. z albumu znajdującego się w Archiwum Parafii pw. Świętej Marii Magdaleny w Tychach

Golda Karol (1914–1942), priest of the Society of Saint Francis de Sales (SDB), martyr, candidate for beatification

He was born on 23rd December 1914 in Tychy. At the age of sixteen he joined the novitiate of the Salesian Society in Czerwińsk. Then he stayed at Marszałki in Greater Poland and at Daszawa, where he was an educator. In 1935 he went to Rome to study at the Pontifical Gregorian University. On 18th December 1938, in the Basilica Sacro Cuore, he took holy orders. He was a polyglot. He returned to Poland in 1939. He lived in Poznań, Łąd nad Wartą and again in Poznań. Then he was sent by his superiors to the Salesian House in Oświęcim. For hearing the confession of an SS-man from the German death camp at Auschwitz (which was forbidden by the occupation authorities)

Golda Karol (1914–1942), Ordenspriester der Salesianer (SDB), Märtyrer, Anwärter für die Seligsprechung der römisch-katholischen Kirche

Golda wurde am 23. Dezember 1914 in Tychy [Tichau] geboren. Im Alter von 16 Jahren trat er dem Noviziat der Salesianer in Rothenburg an der Oder [Czerwińsk] bei. Danach lebte er in Marszałki in Großpolen und Daszawa, wo er als Erzieher arbeitete. Ab 1935 studierte er an der Päpstlichen Universität Gregoriana in Rom. Die Priesterweihe empfing er am 18. Dezember 1938 in Basilika Sacro Cuore. Golda war ein Polyglott. 1939 kehrte er nach Polen zurück und lebte in Posen, Lend an der Warthe [Łąd nad Wartą] und wiederum in Posen. Später wurde er ins Zentrum der Salesianer nach Auschwitz [Oświęcim] entsandt.

in an Oświęcim church on 31st December 1941, he was arrested by the Gestapo and placed in this camp. He stayed there until his death as a martyr on 14th May 1942. His beatification process is currently in progress.

Da er einem der SS-Funktionäre vom KZ Auschwitz die Beichte ermöglichte (was von der Besatzungsmacht untersagt wurde) wurde er am 31. Dezember 1941 in der Kirche in Auschwitz von der Gestapo verhaftet und selbst ins KZ Auschwitz verschleppt. Dort blieb er bis zum Märtyrertod am 14. Mai 1942 gefangen. Derzeit läuft sein Beatifikationsprozess.



Kazimierz Gołba
(1904–1952)

Gołba Kazimierz

Agnieszka Gołda

Urodził się 28 stycznia 1904 roku w Rzeszowie, w rodzinie Józefa Gołby (urodzonego 22 listopada 1875 roku –?), radcy prawnego zatrudnionego w Urzędzie Skarbowym w Krakowie, i Jadwigi Janiny ze Zbawskich *vel* Zabawskich (urodzonej 16 października 1876 roku, zmarłej 16 października 1960 roku). Jego siostrą była Zofia Gołbówna. 25 sierpnia 1928 roku Kazimierz Gołba wstąpił w związek małżeński z Heleną Julianną Stachurską (urodzoną 21 marca 1900 roku, zmarłą 25 kwietnia 1992 roku), córką Stanisława i Anastazji z Kowalskich. Początkowo uczył się w Szkole Ludowej w Sanoku (od 1911 roku), potem w Gimnazjum św. Jacka w Krakowie przy ul. Siennej 13. Świadectwo dojrzałości uzyskał 31 maja 1922 roku. W latach 1922–1927 pod kierunkiem Wacława Sobieskiego studiował historię na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie oraz uczęszczał na wykłady literatury polskiej prof. Ignacego Chrzanowskiego. Należał do Sodalicji Mariańskiej Akademickiej, Koła Historyków Uniwersytetu Jagiellońskiego i Krakowskiego Wojewódzkiego Zarządu Straży Narodowej. Doktoryzował się 19 listopada 1927 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim na podstawie pracy *Aleksander I wobec sprawy polskiej na Kongresie Wiedeńskim 1814–1815*. Studia umożliwiły Gołbie zdanie egzaminu nauczycielskiego i podjęcie pracy. W 1926 roku zdecydował o zamieszkanui na Górnym Śląsku, który fascynował go długą batalią o włączenie do Macierzy. Przyjechał na Górny Śląsk w momencie ostrych starć politycznych między przedstawicielami endecji, z którą sympatyzował, a sanacji. Od 8 września 1926 roku pracował w Komunalnym Gimnazjum Koedukacyjnym

w Roździenu-Szopienicach. Miał prawo nauczania historii i języka polskiego, a od 1928 roku historii i nauki obywatelskiej. Pod jego opieką uczniowie wydawali miesięcznik „Błyskawica” (1929–1931). Gołba zajmował się kołem krajoznawczym oraz założył i prowadził zespół dramatyczny. W tych działaniach wspomagała go żona, nauczycielka tej samej szkoły, zwolniona z niej na podstawie regionalnej ustawy o celibacie. Po 1930 roku oboje zaangażowali się w pracę wśród bezrobotnych. Podczas pierwszych kilku lat spędzonych na Górnym Śląsku Kazimierz Gołba wygłosił około trzysta przemówień i odczytów. Komunalne Gimnazjum Koedukacyjne zostało zlikwidowane w 1934 roku. 1 listopada 1934 roku Gołba został przeniesiony do Publicznej Szkoły Powszechnej nr 15 w Katowicach. W większości opracowań podaje się, że był to skutek krytyki systemu wychowania szkolnego, wyrażonej w dramacie *Rekruci*. Tymczasem premiera sztuki miała miejsce już po podjęciu zatrudnienia w tej szkole, a mianowicie 26 stycznia 1935 roku. Utwór ukazywał niezdrowe stosunki między nauczycielami oraz władzami oświatowymi. Po trzech przedstawieniach w Teatrze Polskim w Katowicach (od 1936 roku Teatr im. Stanisława Wyspiańskiego), była ona wystawiana w postępowym Teatrze „Comoedia” w Warszawie przy ul. Karowej 18A, gdzie spotkała się z dobrym przyjęciem krytyki, między innymi Kazimierza Wierzyńskiego, a następnie na deskach sosnowieckiego Teatru Miejskiego. W tamtym czasie Gołba wielokrotnie wyjeżdżał za granicę w celach turystycznych i naukowych: do Paryża, Wiednia, w latach 1930–1932 do Wenecji i Florencji, gdzie studiował kulturę romańską, a w latach 1931–1938 do Czechosłowacji. W 1936 roku z powodu trwałej niezdolności do pracy został przeniesiony w stan spoczynku. Literacko zadebiutował w 1924 roku w studenckim czasopiśmie „Goniec Akademicki”. W kolejnych latach opublikował powieści – *Szlakiem honoru* („Goniec Krakowski”, R. 1925) i *W cieniu wielkiej legendy* (Kraków 1932; pierwodruk w „Głosie Narodu”) oraz tom wierszy *Salwa nad brukiem* (Kraków 1930). Interesowała go powieść historyczna, co spowodowało porównania do dzieł Wacława Gąsiorowskiego. Po 1934 roku w utworach Gołby coraz wyraźniej pojawiała się problematyka śląska, co Zdzisław Hierowski określił mianem „regionalizacji” pisarza. On sam wspominał: „dosłuchałem się, jak bije serce Śląska”.

„Dostuchałem się, jak bije serce Śląska”

Kształtował
kulturę literac-
ką Katowic

Dorobek Gołby narastał w momencie, gdy Katowice stały się najważniejszym ośrodkiem kultury Górnego Śląska. W 1928 roku powstało Śląskie Towarzystwo Literackie, którego nagrody zdobył między innymi Gustaw Morcinek, założono grupę literacką „Kuźnica” i klub literacki „Fantana”. Wraz z innymi twórcami (Janem Baranowiczem, Zbyszko Bednorzem, Emanuelem Imielą, Zofią Krahelską, Stanisławem Ligoniem, Pawłem Musiołem, Wincentym Ogrodzieńskim, Wilhelmem Szewczykiem, Emilem Szramkiem, Janem Kazimierzem Zarembą) należał do grona kształtujących kulturę literacką Katowic. Przykładem „regionalizacji” Kazimierza Gołby są powieści – *Młodzieżowcy* (Poznań 1938; pierwodruk w „Polonii”) i *Dusze w maskach* (Kraków 1939). *Młodzieżowcy* stanowią obraz środowiska nauczycielskiego, które drobni- zgowo sportretował, włączając wątki autobiograficzne (główny bohater, broniąc własnych ideałów, stawia czoło kolegom i władzom szkolnym, za co zostaje przeniesiony do pracy w szkole powszechnej). Z kolei *Dusze w maskach* to powieść satyryczna, która miała stanowić śląski odpowiednik *Kariery Nikodema Dyzmy* Tadeusza Dołęgi-Mostowicza. Bohaterem był młody śląski inteligent, Robert Szyja, syn rzeźnika o dużych ambicjach, który chcąc spełnić aspiracje ojca, pnie się w atmosferze sensacji po szczeblach kariery urzędniczej. W latach 1937–1938 powstał dramat epicki *Lompa* (Katowice 1947; fragment ogłoszony w „Zaraniu Śląskim” w 1937 roku), poświęcony okresowi Wiosny Ludów na Śląsku i sylwetce Józefa Lompy, społecznika, nauczyciela i etnografa. Wystawiono go 26 czerwca 1945 roku na scenie katowickiej. Utwór ten, wielokrotnie recenzowany, zyskał miano najważniejszego w dorobku pisarza. Kazimierza Gołbę szczególnie interesował wiek XIX na Górnym Śląsku, czego wyrazem były też wydane pośmiertnie *Obrazki śląskie. Opowiadania* (Warszawa 1954), wzorowane na *Nieznany kraj* Zofii Kossak-Szczuckiej, *Bytomska uwertura* – opowiadanie o Emanuelu Smołce, *Noc buntu w Rożnowie* – epilog z roku 1848 oraz *Z Lubszy do Woźnik* – uzupełnienie do życiorysu Józefa Lompy. 9 września 1939 roku Gołba został aresztowany i osadzony w więzieniu śledczym w Krakowie przy ul. Montelupich 7. Przyczyną zatrzymania miał być wiersz *Wodzu...*, opublikowany w „Polonii” (29 VIII 1939), ku czci Wojciecha Korfantego. Tortury spowodowały trwałe uszkodzenie ciała.

14 października 1939 roku Helena Gołbowa otrzymała list powiadamiający o śmierci męża. Dzięki pomocy ks. Wiktora Siwka z Janowca i lekarza więziennego, żonie pisarza udało się uzyskać pozwolenie na odebranie zwłok męża z kostnicy. Okazało się wówczas, że nieprzypominający Gołby człowiek żyje i po kilku tygodniach leczenia ozdrowiał. Przejścia więzienne spowodowały jednak, że został przykuty do wózka. Do końca wojny twórca ukrywał się pod przybranym nazwiskiem w Sosnowcu, skąd pochodziła rodzina żony. W sierpniu 1943 roku Gołbowie, dzięki interwencji służebniczki, s. Zofii, opiekującej się sierotami w Domu Dziecka im. św. Dominika Savio w Sarnowie pod Będzinem, przyjęli na wychowanie Bolesława Władysława Musiałkiewicza (urodzonego 17 maja 1938 roku), syna Stanisława (zmarłego 17 maja 1940 roku) oraz Marii z domu Gusak z Będzina. Podczas okupacji Gołbowie brali udział w tajnym nauczaniu, Kazimierz Gołba pisał również kolejne utwory oraz prowadził dziennik zawierający opisy nasłuchów radiowych między 19 grudnia 1941 roku a 15 sierpnia 1945 roku. Po wojnie pisarz wrócił do Katowic i zamieszkał przy ul. Szafranka 1. W latach 1946–1947 pracował jako kierownik literacki Teatru im. Juliusza Słowackiego w Opolu, a następnie Teatru Miejskiego w Sosnowcu. Przede wszystkim zajął się jednak pracą literacką. W 1947 roku ukazała się najbardziej znana i wielokrotnie wznawiana powieść – *Wieża spadochronowa. Harcerze śląscy we wrześniu 1939* (Poznań 1947). Sama wieża, wokół której toczy się akcja utworu, była liczącym 50 m wysokości obiektem, mającym służyć do trenowania skoków spadochronowych w Parku im. Tadeusza Kościuszki w Katowicach. Powstała w 1937 roku dzięki staraniom Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. *Wieża spadochronowa* została napisana w latach 1945–1946 na zamówienie publiczne, co zaważyło na jej wymowie. Była swego rodzaju dokumentem, opartym na relacjach. Na początku 1945 roku Gołba opublikował na łamach „Odry” artykuł pt. *Problem zagłębiowski*, w którym próbował dociec genezy konfliktów między Śląskiem a Zagłębiem Dąbrowskim. Mieszkając na Śląsku, w naturalny sposób opowiedział się po jednej ze stron, co zostało wykorzystane w polemikach toczonych przez dziennikarzy „Dziennika Zachodniego”, „Trybuny Robotniczej” i „Gazety Robotniczej”. Zaatakowano ludność Górnego Śląska,

Wieża spadochronowa to najbardziej znana i wielokrotnie wznawiana powieść Gołby

Jego dokonania literackie zmierzały w kierunku przybliżenia dziejów śląskiej ziemi polskiemu społeczeństwu

zarzucając jej niedostateczny opór wobec władz okupacyjnych. Po roku od tej dyskusji pisarz w jednym z numerów „Gościa Niedzielnego” zamieścił pytania skierowane do świadków wydarzeń z początku września 1939 roku. Po tym apelu dom Gołby odwiedzali czytelnicy „Gościa Niedzielnego”, opowiadając o przeżyciach wojennych. Dzięki nim udało się opublikować fragment utworu zatytułowany *Ofiara śląskich orląt*. Wszystkie zebrane materiały (także na podstawie wywiadów i kwerend dziennika „Kattowitzer Zeitung”) dowodziły, że opanowanie przez hitlerowców Katowic we wrześniu 1939 roku nie obyło się bez ofiar po obu stronach. *Wieżę spadochronową* przyjęto pozytywnie, włączając w obieg literacki i historyczny. Powieść była zbiorowym portretem katowiczian, zwłaszcza harcerzy, walczących „o honor Katowic”, a jednocześnie obrazem miasta – co udało się dzięki reportażowemu odwzorowaniu miejsc życia i potyczek. Obraz ten – jak stwierdziła prof. Krystyna Heska-Kwaśniewicz – był realistyczny i symboliczny równocześnie, a przy tym polski i śląski. Gdy w 1949 roku „restrukturyzowano” i powoli eliminowano dotychczasowe formy działalności Związku

Harcerstwa Polskiego, literatura harcerska, w tym powieść Kazimierza Gołby, została skazana na niebyt wydawniczy i biblioteczny. W 1976 roku doczekała się jednak ekranizacji według scenariusza Wilhelma Szewczyka i Pawła Komorowskiego (ten drugi był też reżyserem obrazu) pt. *Ptaki ptakom*. Jako scenerię filmu wykorzystano autentyczne miejsca, w których rozgrywała się akcja powieści, czyli wieżę spadochronową i Park im. Tadeusza Kościuszki w Katowicach. Kontrowersje wokół powieści zrodziły się w 2003 roku, gdy prof. Ryszard Kaczmarek z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach w Federalnym Archiwum Wojskowym we Freiburgu odnalazł dokumenty przeczące opisom Kazimierza Gołby. Tezę tę potwierdził trzy lata później Grzegorz Bębniak z katowickiego Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej. Historyczności zapisu obrony wieży spadochronowej broni Krystyna Heska-Kwaśniewicz, która w 2003 roku odnalazła ankiety z 1946 roku (po rewizji Urzędu Bezpieczeństwa w domu Gołby na przełomie lat 1951/1952 uznano je za zaginione), będące podstawą opisu wydarzeń, co przyczyniło się do krytycznej edycji *Wieży spadochronowej* w 2014 roku. W kolejnych latach, po ogłoszeniu *Wieży spadochronowej*, Gołba wystawiał

sztuki, jak *Dziki książe* w Teatrze Polskim w Bielsku (1947; fragmenty komedii ukazały się w „Ogniwach”, R. 1948). Na łamach czasopism opublikował fragmenty powieści: *Bitwa o pokój* („Dziennik Zachodni”, R. 1948), *Dziennik Joli* („Dziennik Zachodni”, R. 1945), *Kłåtwa ludom* (dalsza część *Dziennika Joli*; „Dziennik Zachodni”, R. 1945–1946); oraz dramatów – *Legenda o św. Jacku* (fragment „Odra”, R. 1946), *Namiestnik króla Olbrachta* („Odra”, R. 1948; „Dziennik Zachodni”, R. 1948, dodatek „Świat i Życie”; nagroda w konkursie literackim Ziemi Nyskiej). *Dziennik Joli* oraz *Kłåtwa ludom* objęły problematykę losów Polski i Śląska podczas drugiej wojny światowej. W rękopisie pozostały natomiast sztuki: *Zdrajca* (1945) oraz *Nad Odrą wstaje zorza* (I nagroda w konkursie Instytutu Śląskiego w Katowicach z okazji 25. rocznicy wybuchu III powstania śląskiego). Nie ukazały się także powieści *Z dwóch stron barykady* (1939) i *W sztabie pana Romana* (1943). Przed drugą wojną światową Kazimierz Gołba należał do Związku Obrony Kresów Zachodnich, Związku Powstańców Śląskich, Polskiego Związku Zachodniego, Związku Kolejarzy, od 1929 roku do Koła Literatów na Śląsku, przekształconego w Związek Artystyczno-Literacki na Śląsku, od 1932 roku do Związku Zawodowego Literatów Polskich, a po wojnie do Związku Literatów Polskich, Związku Autorów, Kompozytorów i Wydawców „ZAIKS”. Był też członkiem, wspólnie z żoną, Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych. Pisarz zmarł 27 kwietnia 1952 roku w Katowicach. Spoczął na cmentarzu przy ul. Francuskiej w Katowicach, żegnany mszą koncelebrowaną w kościele Mariackim przez biskupa Herberta Bednorza. Wzięli w niej udział. Z. Bednorz, G. Morcinek, S. Ligoń, W. Szewczyk, Z. Hierowski, duchowieństwo, powstańcy, młodzież i czytelnicy. W Bibliotece Śląskiej w Katowicach postać twórcy została upamiętniona powołaniem Gabinetu Kazimierza Gołby w Czytelni Głównej. 28 stycznia 2004 roku trafiła do niego spuścizna w postaci rękopisów utworów literackich, w tym *Wieży spadochronowej*, rękopisów tekstów niepublikowanych, dramatów, wierszy, wspomnień, artykułów. Wśród pamiątek przekazanych w stulecie urodzin pisarza przez córkę, Marię Krysztynę Gołbę-Świder (urodzoną 20 czerwca 1930 roku), oraz wychowanka, B.W. Musiałkiewiczza, znalazły się materiały osobiste, fotografie, listy oraz dokumenty związane

Kazimierza
Gołbę można
nazwać pisa-
rzem history-
kiem

z działalnością artystyczną Heleny Gołbowej, która zajmowała się projektowaniem i wytwarzaniem dywanów i kilimów. W Katowicach-Brynowie, gdzie mieści się park z wieżą spadochronową, imię pisarza nadano jednemu ze skwerów (w rejonie ul. Wincentego Pola i ul. Dziewięciu z Wujka). Decyzję podjęto 22 grudnia 2010 roku. Imię pisarza nosiła także 72. Zagłębiowska Drużyna Harcerska „Bendów” w Będzinie. Twórczość Kazimierza Gołby spotkała się z różnymi ocenami. Sztukom scenicznym zarzucano niedostatki „elementu dramatycznego”, a autorowi brak umiejętności zarysowania wyrazistych postaci, nadmierny naturalizm i konwencjonalizm. Jednocześnie pozytywnie odbierano autentyzm utworów, bogate tło historyczne, napięcie dramatyczne i wprowadzenie elementów oddających nastrój. Kazimierza Gołbę można nazwać pisarzem historykiem. Jego powojenne dokonania zmierzały w kierunku przybliżenia skomplikowanych dziejów śląskiej ziemi polskiemu społeczeństwu. Szkicował jednostkowe i zbiorowe portrety jej mieszkańców. Te starania można podsumować słowami jednego z czytelników dzieł pisarza, który ukrył się pod pseudonimem „Warszawiak”: „Doceniając szlachetne dążenia Pana Redaktora w Jego powojennych pracach literackich i publicystycznych pod wzniosłym hasłem «Polak Polakowi bratem», składam Mu wyrazy pełnego uznania za wysiłek i poświęcenie w pracy o wielkość i spoistość Narodu Polskiego”.

Bibliografia

Biblioteka Śląska w Katowicach, Zbiory Specjalne, Materiały i dokumenty dot. dzieł Heleny Gołbowej, sygn. R 4073 IV; Tamże, Zbiory Specjalne, Dokumenty osobiste Heleny Gołby z d. Stachurskiej, sygn. R 5911 III; Tamże, Zbiory Specjalne, Dokumenty i materiały osobiste Kazimierza Gołby z lat 1918–1945, sygn. R 4098 III; Tamże, Zbiory Specjalne, Korespondencja K. Gołby, publicysty „Gościa Niedzielnego” i „Dziennika Zachodniego” z czytelnikami nt. jego tekstów, szczególnie dot. obrony Katowic w 1939 r., sygn. R 2795 III; Tamże, Zbiory Specjalne, Gołba Kazimierz. I. Materiały biograficzne. [Po 1945], sygn. R 4102 III; Tamże, Zbiory Specjalne, Pamiętniki Zofii Gołbówny i Gołby Kazimierza, sygn. R 2870 I; Tamże, Zbiory Specjalne, Dokumenty osobiste K. Gołby i jego żony, sygn. R 2791 III; Tamże, Zbiory Specjalne, Gołba Kazimierz. Korespondencja różna (służbowa i prywatna), sygn. R 2803 III; Fazan M., Nawrocki W., *Katowickie środowisko literackie w latach 1945–1967*, Katowice 1969; Heska-Kwaśniewicz K., *Dzienniki wojenne Kazimierza Gołby*, „Śląsk”, R. 12: 2006, nr 9, s. 30–32; Heska-Kwaśniewicz K., *Gołba Kazimierz Marian*, [w:] *Słownik pisarzy śląskich*, T. 3, red. J. Lyszczyzna, D. Rott, Katowice 2010, s. 36–41; Heska K.M., *Jak powstała „Wieża spadochronowa” Kazimierza Gołby*, „Zaranie Śląskie”, R. 1967, z. 1, s. 143–152; Heska-Kwaśniewicz K., *Literackie obrazy Katowic (Ferdynand Goetel, Zofia Kossak, Kazimierz Gołba)*,

[w:] *Katowice w 139. rocznicę uzyskania praw miejskich*, red. A. Barciak, Katowice 2005, s. 243-254; Heska K., O „Lompie” Kazimierza Gołby, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Katowicach. Prace Historycznoliterackie Katedry Historii Literatury Polskiej”, R. 1965, z. 3 (24), s. 209-220; Heska-Kwaśniewicz K., *Od rękopisu do książki. O „Wieży spadochronowej” Kazimierza Gołby*, [w:] *Książka na Śląsku w latach 1945–1956. Zarys problematyki*, red. M. Pawłowiczowa, Katowice 1997, s. 11-20; Heska-Kwaśniewicz K., *Śląskie „Kamienie na szaniec”*, „Guliwer. Dwumiesięcznik o książce dla dziecka”, R. 1996, nr 2 (28), s. 10-15; Heska-Kwaśniewicz K., *Taki to mroczny czas. Losy pisarzy śląskich w okresie wojny i okupacji hitlerowskiej*, Katowice 2004; Hierowski Z., *25 lat literatury na Śląsku 1920–1945*, Katowice–Wrocław 1947; Hierowski Z., *Życie literackie na Śląsku w latach 1922–1939*, Katowice 1969; Wolny A., *Biografia literacka Kazimierza Gołby*, „Kwartalnik Opolski”, R. 1966–1967, s. 58-74; Zielonka Z., *Geografia życia literackiego polskiego kręgu kulturowego na Śląsku*, Słupsk 1994.

Fot. Biblioteka Śląska w Katowicach, Zbiory Specjalne, Gołba Kazimierz, F 10743/1/1

Gołba Kazimierz Marian (1904–1952), pseudonym Jerzy Róg, Hum-bug, cryptonym K.G.; writer, playwright, poet, journalist, teacher, “Silesian Homer”, citizen of Katowice by choice

He came from Rzeszów, where he was born in 1904. In the years 1922–1927 he studied history at the Jagiellonian University in Cracow, where he obtained a doctoral degree in 1927. In the years 1926–1936 he worked as a teacher at the Communal Coeducational Gymnasium in Roździeń-Szopienice and at the 15th Public Primary School in Katowice. During the Second World War he was a prisoner of the Cracow detention centre at 7 Montelupich Street. After tortures he became permanently wheelchair-bound. During the German occupation, together with his wife, he participated in clandestine teaching. He remained in hiding in Sosnowiec until the end of the war and returned to Katowice after the liberation. In the years 1946–1947 he worked as a literary director of the Juliusz Słowacki Theatre in Opole and the Municipal Theatre in Sosnowiec. He made his literary debut in 1924. In the following years he published historical novels and volumes of poetry. Since 1934 Silesian topics began to appear more and more often in his works: *Młodzieżowcy* [The

Gołba Kazimierz Marian (1904–1952), alias: Jerzy Róg, Hum-bug, Kryptonim K.G.; Schriftsteller, Dramatiker, Lyriker, Publizist, Lehrer, „schlesischer Homer”, Kattowitzer aus freier Wahl

Gołba stammte aus Rzeszów, wo er 1904 geboren wurde. 1922–1927 studierte er Geschichte an der Jagiellonen-Universität in Krakau, wo er 1927 promovierte. 1926–1936 arbeitete er als Lehrer am Kommunalen Koedukations-Gymnasium in Roszdin-Schoppinitz [Roździeń-Szopienice] und an der öffentlichen Grundschule Nr. 15 in Kattowitz. Während des Zweiten Weltkriegs kam er in Krakau in der Montelupki-Straße 7 in Untersuchungshaft. Wegen der Folter war er später auf den Rollstuhl angewiesen. In der Besatzungszeit nahm er mit seiner Frau am Geheimunterricht teil. Bis zum Kriegsende tauchte er in Sosnowiec unter. Nach 1945 kehrte er nach Kattowitz zurück. 1946–1947 arbeitete er als literarischer Leiter im Słowacki-Theater in Opole [Oppeln] sowie im städtischen Theater in Sosnowiec. Sein literarisches Debüt war im Jahre 1924. In den darauffolgenden Jahren veröffentlichte er Geschichtsromane und Gedichtbände, seit 1934 tauchte in seinem Werk immer deutlicher die schlesische Problematik auf: *Młodzieżowcy* [Jugendliche]

Youth] (Poznań 1938); *Dusze w maskach* [Masked Souls] (Kraków 1939); *Lompa* [Lompa] (Katowice 1947); *Obrazki śląskie. Opowiadania* [Silesian Pictures. Short Stories] (Warszawa 1954). His best known work is a novel *Wieża spadochronowa. Harcerze śląscy we wrześniu 1939* [The Parachute Tower. Silesian Scouts in September 1939] (Poznań 1947). Written in the years 1945–1946 and published in many editions, the novel is a group portrait of the citizens of Katowice, especially scouts, fighting “for the honour of Katowice”. The writer died in Katowice in the year 1952.

(Poznań 1938); *Dusze w maskach* [Seelen in Masken] (Kraków 1939); *Lompa* (Katowice 1947); *Obrazki śląskie. Opowiadania* [Schlesische Bilder. Erzählungen] (Warszawa 1954). Das bekannteste Werk von Golba ist der mehrmals neuaufgelegte Roman *Wieża spadochronowa. Harcerze śląscy we wrześniu 1939* [Der Fallschirmsprungturm. Schlesische Pfadfinder im September 1939] (Poznań 1947), der 1945–1946 geschrieben wurde. Der Roman ist ein kollektives Porträt der Kattowitzer, insbesondere der Pfadfinder, die um „die Ehre von Kattowitz“ kämpften. Golba starb 1952 in Kattowitz.



Henryk Mikołaj
Górecki
(1933–2010)

Górecki Henryk Mikołaj

Antoni Reginek

Henryk Mikołaj Górecki urodził się 6 grudnia 1933 roku w Czernicy, w powiecie rybnickim, w rodzinie Romana (1904–1991), spedytora kolejowego, i Otylii z domu Słota (1909–1935), pochodzącej ze Świętochłowic. Ich ślub miał miejsce w kościele pw. Świętego Mikołaja w Pstrążnej w 1932 roku. Po śmierci małżonki Roman Górecki ożenił się powtórnie w 1937 roku z Jadwigą Oleś (zmarłą w 1998 roku). Z tego małżeństwa była córka Barbara – przyrodnia siostra Henryka Mikołaja – urodzona 6 sierpnia 1939 roku, która po zamążpójściu przyjęła nazwisko Wycisk. Dzieciństwo Henryka Mikołaja było naznaczone cierpieniem, gdyż w dniu drugich urodzin utracił swoją matkę, a dwa lata później poważnie uszkodził lewy staw biodrowy, co spowodowało szereg dalszych komplikacji zdrowotnych, z którymi borykał się przez całe życie. Podstawową edukację odbywał w rejonowej Szkole nr 2 im. św. Stanisława Kostki w Rydułtowach, a kontynuował w miejscowym liceum ogólnokształcącym, które ukończył w 1951 roku. Po maturze krótko pracował jako nauczyciel przedmiotów ogólnych w szkole podstawowej w Rydułtowach-Radoszowach (obecnie Szkoła Podstawowa nr 3 im. Arki Bożka), ale zaczął też poszukiwać szkoły muzycznej, aby rozwijać swój talent muzyczny. W 1952 roku został przyjęty na wydział instruktorski i rozpoczął regularną naukę

muzyki w Średniej Szkole Muzycznej w Rybniku (przy ul. Powstańców Śląskich 27), założonej przez Antoniego i Karola Szafranków. W latach 1955–1960 odbywał studia w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Katowicach, w klasie kompozycji pod kierunkiem Bolesława Szabelskiego. Już podczas studiów miały miejsce festiwalowe prezentacje jego utworów, wykonane również w ramach studenckiego koncertu monograficznego 27 lutego 1958 roku, pierwszego w tej formie w dziejach katowickiej uczelni. W tym okresie założył też rodzinę, zawierając małżeństwo z Jadwigą Rurańską (1930–), pochodzącą z Ostrowca Świętokrzyskiego. Ślub miał miejsce 11 lipca 1959 roku w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Katowicach-Koszutce. Studia uwieńczył dyplomem z najwyższym odznaczeniem w 1960 roku i kontynuował je w ramach cyklicznych stypendiów w Paryżu. Od 1965 roku podjął pracę w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Katowicach – jako wykładowca (od 1968 roku), uczył czytania partytur, instrumentacji i kompozycji. W 1972 roku został docentem, a w 1977 profesorem nadzwyczajnym. W latach 1975–1979 był rektorem katowickiej Akademii Muzycznej. W 1979 roku – ze względów ideologicznych i osobistych – podjął decyzję rezygnacji zarówno ze stanowiska rektora, jak i pracownika uczelni; uważa się, że między innymi jego uczciwość i bezkompromisowość stały na przeszkodzie w piastowaniu kierowniczego stanowiska w tamtej społeczno-politycznej rzeczywistości. Jako pedagog Henryk Mikołaj Górecki wykształcił wielu kompozytorów, jego uczniami byli między innymi Eugeniusz Knapik, Andrzej Krzanowski i Rafał Augustyn. Angażował się także w różnych gremiach społecznych. W latach 1977–1983 był wiceprezesem Towarzystwa im. Karola Szymanowskiego w Zakopanem. W 1980 roku był jednym z założycieli Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach, wybrany na prezesa w latach 1980–1984. Jego twórczość kompozytorska została po raz pierwszy doceniona na Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień” w 1958 roku, gdzie zaprezentował *Epitafium* na chór mieszany i zespół instrumentalny do słów Juliana Tuwima. Na kolejnych Festiwalach prezentowano jego *I Symfonię „1959”* na orkiestrę smyczkową i perkusję oraz na IV Warszawskiej Jesieni w 1960 roku kompozycję orkiestrową *Scontri*. W tym samym roku zdobył I nagrodę Związku Kompozytorów

W swoich utworach, jak i wypowiedziach potwierdzał głęboki sentyment do rodzimej ziemi oraz przywiązanie do wiary katolickiej

Polskich w trzecim Konkursie Młodych za kompozycję *Monologhi I* na sopran i trzy grupy instrumentów. Nagroda ta pozwoliła mu wyjechać w pierwszą w życiu podróż zagraniczną – do Francji. W 1967 roku został nagrodzony na Międzynarodowej Trybunie Kompozytorów UNESCO w Paryżu. W 1969 roku powstała *Muzyka staropolska* na instrumenty dęte blaszane i smyczki. Odtąd kompozytor zwrócił się ku gatunkom wokalnoinstrumentalnym, w których często nawiązuje do muzyki dawnej bądź ludowej. Wśród arcydzieł tego nurtu znajdują się dzieła: kantata *Ad Matrem* opus 29 na sopran, chór i orkiestrę oraz *III Symfonia*, zwana *Symphonią Pieśni Żałosnych*, opus 36 na sopran solo i orkiestrę, której prawykonanie miało miejsce 4 kwietnia 1977 roku na XIV Międzynarodowym Festiwalu Sztuki Współczesnej w Royan we Francji. Jej nagranie i publikacja płyty w 1992 roku przez nowojorską wytwórnię płytową „Elektra Nonesuch” przyniosły artyście światowy rozgłos. W charakterystyce twórczości Henryka Mikołaja Góreckiego podkreśla się jego konsekwencję w tworzeniu własnego muzycznego stylu, wyrażającego się siłą ekspresji i szczególnie oddziaływania na emocje słuchacza.

W swoich utworach, jak i wypowiedziach kompozytor potwierdzał głęboki sentyment do rodzimej ziemi, zwłaszcza do dwóch najbliższych mu regionów: Górnego Śląska i Podhala, oraz przywiązanie do wiary katolickiej. Dlatego też w ocenie jego muzyki akcentuje się głównie jej wymiar etyczny i duchowy oraz wyjątkową siłę wyrazu, a mniejszą wagę przywiązuje się do poprawności estetycznej czy subtelności formalnej. Był laureatem wielu konkursów międzynarodowych i prestiżowych nagród państwowych oraz doktorem *honoris causa* kilku uczelni: Uniwersytetu Warszawskiego (1994), Katolickiego Uniwersytetu Amerykańskiego w Waszyngtonie (1995), Uniwersytetu Jagiellońskiego (2000), Akademii Muzycznej w Katowicach (2003), Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (2004), Akademii Muzycznej w Krakowie (2008). Posiadał honorowe obywatelstwo Zakopanego (1994), Rybnika (2006), Katowic (2008) i Ostrowca Świętokrzyskiego (2009). Odznaczony między innymi Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski (2003), Orderem św. Grzegorza Wielkiego (2009) i Orderem Orła Białego (2010). W 2003 roku został laureatem nagrody arcybiskupa metropolity górnośląskiego *Lux ex Silesia*.

W okolicznościowej laudacji, którą wygłosił wówczas ks. prof. Jerzy Pikulik z Warszawy, mówca podkreślił, że muzyka Góreckiego wyrastała z przeżyć mistycznych. Imieniem Góreckiego upamiętniono Filharmonię Śląską w Katowicach oraz Bibliotekę Publiczną w Rydułtowach. Organizowane są również festiwale muzyczne upamiętniające wielkiego kompozytora, między innymi Festiwal Kompozytorów Polskich w Bielsku-Białej i Festiwal „U źródła sławy” w Rybniku. Kompozytor zmarł w Katowicach 12 listopada 2010 roku. Spoczął na cmentarzu w Katowicach przy u. Sienkiewicza. Rodzinne tradycje muzyczne są kontynuowane przez jego dzieci: pianistkę Annę i kompozytora Mikołaja. Henryk Mikołaj Górecki w znacznej części swej twórczości inspirował się tematyką religijną, stając się wybitnym kompozytorem muzyki sakralnej. Do najważniejszych dzieł tego nurtu należą: *Beatus Vir* opus 38 na baryton solo, chór mieszany i orkiestrę – zamówiony przez kardynała Karola Wojtyłę dla uczczenia dziewięćsetnej rocznicy męczeńskiej śmierci św. Stanisława, został później dedykowany „Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II” i prawykonany w jego obecności w Krakowie 9 czerwca 1979 roku, *Miserere* opus 44 na duży chór mieszany a cappella (1981), *Pieśni Maryjne* opus 54, pięć pieśni maryjnych na chór mieszany a cappella (1985), *O Domina nostra. Medytacje o Jasnogórskiej Pani Naszej* opus 55 na sopran solo i organy (1985), *Pod Twoją obronę* opus 56 na 8-głosowy chór mieszany a cappella (1985), *Na Anioł Pański biją dzwony* do słów Kazimierza Przerwy-Tetmajera, opus 57 na chór mieszany a cappella (1986), *Pieśni kościelne*, 20 pieśni na chór mieszany a cappella (bez opusu), (1986), *Totus Tuus* opus 60 na chór mieszany a cappella (1987); *Salve, sidus Polonorum* (Kantata o św. Wojciechu), opus 72 na wielki chór mieszany, organy, 2 fortepiany i perkusję (1997), *Kyrie* opus 83 na chór i orkiestrę kameralną (2004–2005), *Sanctus Adalbertus* opus 71, oratorium na sopran, baryton, chór mieszany i orkiestrę (1997–1998).

Muzyka Góreckiego wyróżniała się siłą ekspresji i oddziaływała na emocje słuchaczy

Bibliografia

Chlebowski P., *Cisza – skupienie – asceza, Henryka Mikołaja Góreckiego Miserere Op. 44*, [w:] *Kultura muzyczna Katowic i jej dzieje*, red. A. Barczak, Katowice 2013, s. 147-158; Darlak G., *Inspiracje religijne w twórczości kompozytorów środowiska katowickiego w latach 1945–2005*, Katowice 2014, s. 116, 138-142 [w tym zestawienie utworów Góreckiego o tematyce religijnej], s. 492-493; Droba K., *Górecki Henryk Mikołaj*, [w:] *Encyklopedia*

muzyczna PWM. Część biograficzna, T. 3, red. E. Dziębowska, Kraków 1987, s. 420-433 [w tym zestawienie kompozycji]; Dziadek M., *Górecki Henryk, Mikołaj*, [w:] *Kompozytorzy polscy 1918–2000*, T. 2: *Biogramy*, red. M. Podhajski, Gdańsk–Warszawa 2005, s. 264-270 [w tym zestawienie kompozycji, dyskografia, bibliografia]; Gabrys R., *Muzyka ciszy (o Henryku M. Góreckim)*, „Śpiewak Śląski”, R. 3: 1999, s. 22-23; Jabłoński M., *Górecki. Encyklopedia muzyczna PWM*, wyd. specjalne, Kraków 2011; Jasiński T., *Totus Tuus. Muzyka i modlitwa w korespondencji dusz*, „Pro Musica Sacra”, R. 9: 2011, s. 27-39; Kiwała K., *Wokół muzyki chóralnej a cappella Henryka Mikołaja Góreckiego. Przybądź Duchu Święty, op. 61*, „Pro Musica Sacra”, R. 12: 2014, s. 103-118; *Kompozytorzy i muzykolodzy środowiska katowickiego*, oprac. i red. A. Kornecki, Katowice 1982, s. 9-10; *Lux ex Silesia – Światło ze Śląska 1994–2003*, red. M. Spyra, Katowice 2003, s. 93-98; Malecka T., *Henryk Mikołaj Górecki wobec myśli Jana Pawła II*, [w:] *Muzyka wobec poezji i nauczania*, red. T. Malecka, K. Kiwała, Kraków 2011; Mechanisz J., *Poczet kompozytorów polskich*, Lublin 2004, s. 275-277; Piotrowska M., „*Totus Tuus*” i inne religijne utwory na chór mieszany a cappella Henryka Mikołaja Góreckiego, Katowice 1995 [mps w Bibliotece Akademii Muzycznej w Katowicach]; Reginek A., *Słownik biograficzny muzyków kościelnych i twórców religijnej kultury muzycznej na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku*, Katowice 2018, s. 106-108; Siedlik W., *Henryk Mikołaj Górecki i jego muzyka*, „Pro Musica Sacra”, R. 10: 2012, s. 89-103; Thomas A., *Górecki*, Kraków 1998; Tyrała R., *Kulturowy i religijny kontekst twórczości kompozytorskiej Henryka Mikołaja Góreckiego (+2010)*. „*Niebiańskie polany*” jako przestanie jego kompozytorskiej twórczości, „Pro Musica Sacra”, R. 9: 2011, s. 11-17; Wilczek-Krupa M., *Górecki. Geniusz i upór*, Kraków 2018; [WK], *Ostatnie pożegnanie Henryka Mikołaja Góreckiego*, „Śląsk”, R. 17: 2011, nr 1, s. 80; Zuziak W., *Związki twórczości Henryka Mikołaja Góreckiego z myślą Jana Pawła II*, „Pro Musica Sacra”, R. 9: 2011, s. 19-25.

Fot. Polska Agencja Prasowa, za: <https://wiadomosci.wp.pl/nie-zyje-wybitny-kompozytor-henryk-mikolaj-gorecki-6037261433021569a>

Górecki Henryk Mikołaj (1933–2010), musician (composer, conductor, pedagogue)

He was an outstanding, world-famous composer. He was born on 6th December 1933 in Czernica (the Rybnik Land). He attended primary and secondary schools, both comprehensive and music, in Rydułtowy and Rybnik. He studied at the State Higher School of Music in Katowice, where he also began to work as a pedagogue and earn academic degrees. In the years 1975–1979 he was a rector of this school, already named the Academy of Music in Katowice. As an academic teacher, he educated many remarkable composers. In 1979 he left the Academy for good due to ideological principles, but he participated actively in various associations – he was, among

Górecki Henryk Mikołaj (1933–2010), Musiker (Komponist, Dirigent, Pädagoge)

Der am 6. Dezember 1933 in Czernica im Rybniker Land geborene Górecki war ein hervorragender weltberühmter Komponist. Er besuchte die Grund- und Oberschule in Rydułtowy [Rydultau] und Rybnik, sowohl mit allgemeinbildendem als auch mit musikalischem Profil. Die Studienjahre verbanden ihn mit der Hochschule für Musik in Kattowitz, wo er auch Dozent wurde und wissenschaftliche Titel erwarb. 1975–1979 war er Rektor dieser Hochschule, die damals schon den Namen der Akademie für Musik hatte. Als Pädagoge bildete er viele anerkannte Komponisten aus. Wegen unterschiedlichen ideologischen Beschränkungen trennte er sich

others, the founder and chairman of the Catholic Intelligence Club in the years 1980–1984. His work as a composer was for the first time appreciated in 1958, during the Warszawska Jesień Festival, where he made his debut with a piece *Epitafium*, opus 12, for mixed choir and instrumental ensemble. A considerable part of his creative output was inspired by religious themes, which made him a prominent composer of sacred music. His best known religious compositions are monumental vocal-instrumental forms: *Beatus Vir*; *Salve, Sidus Polonorum*; *Sanctus Adalbertus* and for a cappella choir: *Miserere*; *Totus Tuus*; *Pieśni Maryjne* and others. In his compositions he also referred to early or folk music, for instance in the cantata *Ad Matrem* for soprano, choir and orchestra. *III Symphony*, called the *Symphony of Sorrowful Songs*, brought him international fame. What should be underlined in the assessment of his work is its ethical as well as spiritual dimension and strong impact on the listener's emotions. His artistic achievement was honoured with numerous prestigious awards – he received *honoris causa* doctorates of a few universities, honorary citizenships, the highest state and church awards. He died on 12th November 2010 in Katowice and was buried in a local cemetery at Sienkiewicza Street.

1979 endgültig von der Hochschule war aber weiterhin in verschiedenen Gesellschaften tätig, u. a. war er Begründer und 1980–1984 Präsident des Klubs der Katholischen Intelligenz [Klub Intelligenji Katolickiej] in Kattowitz. Sein kompositorisches Werk fand zum ersten Mal im Jahre 1958 im Rahmen des Festivals Warszawska Jesień [Warschauer Herbst] Anerkennung, wo er mit dem Werk *Epitafium* für Chor und ein instrumentales Ensemble (opus 12) debütierte. Im bedeutenden Teil seines Schaffens ließ er sich durch religiöse Thematik inspirieren, sodass er ein herausragender Komponist der geistlichen Musik wurde. Zu seinen berühmtesten Werken gehören große vokal-instrumentale Formen: *Beatus Vir*; *Salve, Sidus Polonorum*; *Sanctus Adalbertus* und für Chor a cappella: *Miserere*; *Totus Tuus*; *Pieśni Maryjne* [Marienlieder] und andere. In seinem Werk knüpfte er des Weiteren an die alte Musik bzw. an die Volksmusik an, z. B. in der Kantate *Ad Matrem* für Sopran, Chor und Orchester. Weltruhm brachte ihm die *III. Sinfonie*, genannt *Sinfonie der Klagelieder*. In der Beurteilung seines Werks werden sein ethischer und geistiger Wert sowie sein starker Einfluss auf den Hörer hervorgehoben. Die Musik des Komponisten wurde mit zahlreichen Preisen gekrönt – er wurde von einigen Hochschulen mit dem Ehrendokortitel *honoris causa* ausgezeichnet, außerdem bekam er dazu Ehrenbürgerschaften sowie höchste staatliche und kirchliche Auszeichnungen. Górecki starb am 12. November 2010 in Kattowitz und wurde auf dem Friedhof in der Sienkiewicz-Straße beigesetzt.



Alfons Górnik
(1886–1939)

Górnik Alfons

Lech Krzyżanowski

Urodził się 26 marca 1886 roku w Kuźni Raciborskiej, w rodzinie chłopskiej, zajmującej się również handlem. Na utrzymanie rodziny pracował jego ojciec, Józef Górnik, zaś matka, Waleria z domu Odelga, doglądała domu. W rodzinie mówiło się po polsku, aczkolwiek kwestie narodowościowe nie należały tam do istotnych. W konsekwencji Alfons Górnik dorastał jako osoba identyfikująca się z regionem, a nie z jakąkolwiek narodowością. Cecha ta przyłgnie do niego na stałe. Uczył się w Szkole Ludowej w Kuźni Raciborskiej i w Koźlu. W tym drugim mieście rozpoczął również naukę na szczeblu Królewskiego Progimnazjum, kontynuowaną następnie w Królewskim Gimnazjum w Mysłowicach. W lutym 1905 roku właśnie w Mysłowicach złożył egzamin dojrzałości. Nieco później, między kwietniem a październikiem 1905 roku, pracował jako robotnik w hutach: „Bismarck” i „Falva” w Wielkich Hajdukach. Dzięki temu mógł sobie pozwolić na rozpoczęcie studiów. Nastąpiło to w październiku 1905 roku – Alfons Górnik wybrał prawo połączone z naukami ekonomicznymi. Studiował we Wrocławiu, w Berlinie-Charlottenburgu i Halle, a okres ten sfinalizował uzyskaniem w kwietniu 1909 roku stopnia doktora w Berlinie-Charlottenburgu. Po ukończeniu studiów mógł rozpocząć praktykę przybliżającą go do uzyskania nominacji sędziowskiej. Realizował ją w latach 1909–1914. Jednocześnie, mając pełne fachowe przygotowanie administracyjne, pracował w charakterze urzędnika w Oberschlesische Eisenbahn-Bedarfs A.G. w Gliwicach oraz w Handelskammer für den Regierungs-Bezirk w Opolu. Zatrudniony był tam do 30 czerwca 1914 roku. Wtedy uzyskał angaż w magistracie Gliwic. Od 1 lipca był kierownikiem Wydziałów: Opieki Społecznej, Policji i Podatkowego. Kolejna zmiana zatrudnienia miała miejsce 15 kwietnia 1918 roku. Alfons Górnik został wówczas syndykiem gmin w Zabrze. Była to funkcja polegająca na reprezentowaniu przed sądami interesów komunalnych. Prawnik, doświadczony w pracy samorządowej, był na takim stanowisku szczególnie pożądanym, stąd nominacja Górnik nie mogła dziwić. Inna rzecz, że pozostaje kwestią nierozstrzygniętą, czy przed opisywaną nominacją

przez cały czteroletni okres zatrudniony był w gliwickim magistracie, czy też ze względu na trwającą pierwszą wojnę światową służył w wojsku niemieckim. W kwietniu 1919 roku Alfons Górnik został płatnym radcą magistratu katowickiego. Pojawił się w Katowicach w chwili, gdy państwowa przyszłość miasta i całej dzielnicy stanęła pod znakiem zapytania. Decyzją zawartą w traktacie wersalskim, o dalszych losach Górnego Śląska miał zadecydować plebiscyt. Pojawiła się na tym obszarze Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa, której rolą było nadzorowanie kampanii propagandowej poprzedzającej głosowanie i procesu swobodnego oddawania głosów. Komisja uznała, iż w każdym z powiatów winien pojawić się specjalny kontroler, pod pieczę którego znajdować się będzie proces głosowania powszechnego, a wcześniej zagwarantuje on sprawiedliwe i pozbawione dyskryminacji traktowanie zarówno Polaków, jak i Niemców. Aby właściwie mógł realizować swą misję, kontrolerom dodano dwóch doradców technicznych, polskiego i niemieckiego. Wynikało to z rozporządzenia Komisji Międzysojuszniczej wydanego 6 kwietnia 1920 roku. Warunkiem postawionym przez Komisję było, aby doradców rekrutować wyłącznie z osób miejscowego pochodzenia. Stanowiło to spory problem dla Polskiego Komisariatu Plebiscytowego, który miał do dyspozycji głównie inteligencję napływową. Były to osoby, które nie znając miejscowych stosunków, nie potrafiłyby właściwie wypełnić swoich obowiązków. W tych okolicznościach, poszukując kandydata na stanowisko polskiego doradcy technicznego na powiat Katowice-miasto oraz Katowice-wieś, Wojciech Korfanty, zwierzchnik Polskiego Komisariatu Plebiscytowego, postawił na Alfonsa Górnika. Oczywiście lider obozu polskiego miał świadomość, że wybiera osobę, która nie zadeklarowała dotąd bezwzględnego przywiązania do polskości, a dodatkowo od 10 maja 1919 roku był żonaty z Niemką, Elżbietą z domu Ludwig, wywodzącą się z Kłodzka. Przeważały jednak umiejętności fachowe tego kandydata. Dodatkowym atutem było zaś to, że jakkolwiek można było poddawać w wątpliwość polskie poczucie narodowe kandydata, to nigdy nie dał on powodów, by zarzucić mu stronniczość i faworyzowanie niemieckiego kręgu kulturowego. Co ważne, Alfons Górnik zadeklarował chęć rzetelnego wywiązywania się ze swych obowiązków

Prawnik doświadczony w pracy samorządowej

Obowiązki
prezydenta
Alfons Górnik
wykonywał
w Katowicach,
gdzie dokony-
wały się istot-
ne przetaso-
wania o cha-
rakterze naro-
dowościowym
i przemiany
gospodarcze

i stanowczego bronięcia polskich interesów. Jak pokazała to przyszłość, obietnica ta znalazła pokrycie w faktach. Wybrany przez stronę polską Alfons Górnik właściwie wywiązał się ze swoich obowiązków. W powiecie Katowice-wieś kontrolerem powiatowym był francuski oficer, major de Vic, z którym relacje nie układały się dobrze.

Znacznie lepiej kształtowało się to w powiecie Katowice-miasto, którym jako kontroler zawiadywał inny francuski wojskowy, major Saleron. Płynące z obozu polskiego opinie o Górniku były na tyle dobre, że w lipcu 1921 roku przyjęto go w skład Naczelnej Rady Ludowej, tymczasowej polskiej władzy administracyjnej, mającej za zadanie stworzenie warunków dla bezkonfliktowego przejścia przez Polskę części dawnego terenu plebiscytowego. Alfons Górnik został członkiem plenum tej struktury; swym fachowym głosem wspomagał Komisję Finansową oraz Komisję Śledczą, powołaną, aby zinwentaryzować wszystkie przypadki naruszenia prawa w okresie plebiscytowym i ułatwić tym samym przyszłą pracę polskiego sądownictwa. W październiku 1921 roku, gdy oczywiste stało się, że Katowice przynależą być do państwa polskiego, Naczelna Rada Ludowa wysunęła kandydaturę Alfonsa Górnika na stanowisko przyszłego prezydenta

Katowic. Można w tym upatrywać szczególnie pozytywnej recenzji jego dotychczasowej pracy. Alfons Górnik, mając świadomość ogromu czekających go zadań, zrezygnował z funkcji doradcy technicznego w powiecie Katowice-wieś, koncentrując się na pracy w powiecie miejskim Katowice. Należy w tym miejscu podkreślić, że wola Naczelnej Rady Ludowej nie musiała wcale okazać się przesądzającą, zwłaszcza zważywszy na przewagę niemiecką w składzie rady miasta. Nie trzeba dodawać, że Niemcy (szczególnie zaś nacjonalistycznie nastawieni prawicowi radni tej narodowości) nie chcieli zgodzić się na oddanie władzy wykonawczej osobie spoza własnego obozu. Skuteczny okazał się szantaż strony polskiej. Ogłoszono, że jeśli do chwili wkroczenia do miasta polskiego wojska nie dokona się wybór polskiego kandydata, zostanie on ustanowiony prezydentem komisarycznym mocą zarządzenia wojewody. Siła tego argumentu okazała się przesądzająca. W wyborach, które odbyły się 6 lutego 1922 roku, większością głosów ustanowiono Alfonsa Górnika zwierzchnikiem katowickiego magistratu. Cztery

miesiące później w tej roli witał on w Katowicach wkraczające na Górny Śląsk polskie wojsko, dowodzone przez generała Stanisława Szeptyckiego. Obowiązki prezydenta Alfons Górnik wykonywał w szczególnie trudnym dla Katowic okresie. Z jednej strony w mieście dokonywały się istotne przetasowania o charakterze narodowościowym, związane z tym, że Katowice stały się stolicą należącego do Polski województwa śląskiego. Równocześnie liczebną przewagę w mieście, a co za tym idzie i w miejskiej radzie, niezmiennie posiadali Niemcy. Musiało to wywoływać ostre konflikty natury narodowościowej, zwłaszcza od 1923 roku, gdy wprowadzono w województwie śląskim przepisy o języku polskim jako urzędowym i nakazano szybkie polonizowanie życia publicznego. Pragnienie tolerancji i przyjaznych stosunków zarówno z polską, jak i niemiecką częścią mieszkańców miasta, które promował Alfons Górnik, w tych warunkach nie miało szans na zrozumienie. Groziło raczej odrzuceniem przez obie zantagonizowane strony zarówno samego poglądu, jak i jego autora. Rządzenie utrudniały dodatkowo problemy natury gospodarczej. Jako jedno z najważniejszych swych zadań prezydent uznał poprawę „opłakanych stosunków wodnych”. Katowice miały ogromny problem z dostępem do bieżącej wody. W okresie rządów Górnika nastąpiła znaczna rozbudowa sieci wodociągowej, a w kwietniu 1928 roku, tuż przed opuszczeniem urzędu, prezydent doprowadził do uchwalenia Statutu Wodociągowego Miasta Katowice, który zastąpił wcześniejszy, ogólnomiejski statut z 12 kwietnia 1887 roku, oraz oddzielne, dzielnicowe, dla gminy miejskiej Załęża, dla Zawodzia i dla Dębu. Tym samym przestała obowiązywać Ordynacja Kuratorium Gazowni i Wodociągów miasta Katowice z 20 listopada 1894 roku. Wśród gospodarczych zasług prezydenta Alfonsa Górnika wymienić należy także zintensyfikowanie budownictwa mieszkaniowego, wytyczenie licznych parków, placów zabaw, poprawę stanu ulic, wybudowanie szpitala miejskiego, kilku szkół i przytułków. W 1923 roku z jego inicjatywy powołano do życia Związek Gmin Województwa Śląskiego. Alfons Górnik stanął na czele tej struktury. Był członkiem Rady Naczelnej Polskiego Zjednoczenia Gospodarczego oraz wchodził w skład zarządu Związku Miast Polskich. W lutym 1927 roku odwiedził kilka krajów zachodniej Europy, zbierając doświadczenia

Górnik był
założycielem
Związku Gmin
Województwa
Śląskiego

w zarządzaniu metropoliami miejskimi. Przypadająca na czas jego rządów decyzja o przyłączeniu do Katowic kilku podmiejskich gmin (między innymi Brynowa, Ligoty, Piotrowic) nie wyszła co prawda od niego, ale na urząd kierowany przez Górnika nałożyła mnóstwo nowych obowiązków. Także z nich prezydent Katowic wywiązał się należycie, a miasto nie odczuło perturbacji związanych z powiększeniem swego obszaru. Mimo niewątpliwych sukcesów, po dojściu sanacji do władzy dalsze sprawowanie władzy komunalnej przez osobę o nie dość jasno prezentowanej polskiej postawie narodowej stało się niemożliwe. W miejscowej prasie popierającej nowy obóz rządzący coraz częściej zaczęły pojawiać się artykuły krytykujące prezydenta i jego rzekomo zbyt kosztowny styl sprawowania władzy. Gdy zaś w 1927 roku doszło do powołania komisarycznej rady miasta, zdominowanej przez sanację, los prezydenta Alfonsa Górnika został przesądzony. W lutym 1928 roku prezydent zwrócił się do komisarycznej rady Katowic z wnioskiem o udzielenie mu dwumiesięcznego urlopu dla poratowania zdrowia. Trudno dziś rozstrzygnąć, czy był to tylko polityczny wybieg mający na celu odsunięcie w czasie tego, co nieuchronne, czy też rzeczywiście Górnikowi zdrowie przestało dopisywać. Dość, że rada odmówiła jego prośbie, a tę decyzję Górnik potraktował jako powód podania się do dymisji. W stan spoczynku przeszedł oficjalnie 27 kwietnia 1928 roku. Nie chciał eskalować konfliktu z sanacją, co z pewnością źle odbiło by się na ekonomicznej i społecznej kondycji Katowic. Wiedział ponadto, że w starciu z obozem rządzącym nie ma szans na zwycięstwo, zaś zaognianie sporu może skończyć się np. nieprzyznaniem mu należnej emerytury lub odprawy. Po opuszczeniu stanowiska prezydenta Katowic Alfons Górnik leczył się w Salzbrunn (Szczawie Zdroju). Fakt ten podnosi wiarygodność jego wcześniejszej prośby o urlop zdrowotny. Do Katowic powrócił na przełomie 1928/1929 roku i przez kolejną dekadę wiódł życie emeryta nieangażującego się w spory polityczne i narodowe, które z coraz większą ostrością dawały o sobie znać. Mieszkał w kamienicy przy ul. Wita Stwosza 1. Oceniając jego niewielką aktywność w tym czasie, trzeba wziąć pod uwagę i to, że stopniowo zaczął pogarszać się jego stan zdrowia. Coraz częstsze ataki woreczka żółciowego oraz niedomagania wątroby spowodowały, iż pod

koniec 1939 roku poddał się operacji. Nie przyniosła ona powodzenia. Alfons Górnik zmarł w Katowicach 8 grudnia 1939 roku. Trzy dni później pochowano go na cmentarzu przy ul. Sienkiewicza. Rodzina (żona Elżbieta i syn Rudolf, urodzony w Gliwicach w 1920 roku) mieszkali w Katowicach aż do stycznia 1945 roku. W późniejszym czasie, uznani za Niemców, zostali zmuszeni do emigracji. Osiedlili się w Hamburgu. Pozbawiony opieki grób Alfonsa Górnicka w latach pięćdziesiątych XX wieku został zlikwidowany. Losy pierwszego polskiego prezydenta Katowic nasuwają smutne refleksje. Pokazują, iż w obliczu ostrego antagonizmu narodowego próba realizacji programu politycznego gwarantującego identyczne prawa skonfliktowanym grupom skazana była na niepowodzenie. Co ciekawe, niemal identyczną co Alfons Górnik linię postępowania próbowali realizować wówczas na Górnym Śląsku władze Kościoła katolickiego. Znalazło to swe odzwierciedlenie w bardzo podobnie brzmiących deklaracjach. Porównajmy. Alfons Górnik, obejmując urząd prezydenta Katowic, mówił w lutym 1922 roku, że „w praktyce nie będę znał ani Polaków, ani Niemców, lecz tylko po polsku mówiących obywateli miasta”. Z kolei ks. Jan Kapica, delegat książecko-biskupi dla polskiej części Górnego Śląska, w maju 1922 roku zawarł w swym inauguracyjnym kazaniu słowa: „Jestem delegatem nie tylko dla ludności polskiej, lecz także dla ludności niemieckiej”. Rychło okazało się, że obaj mówcy, chcąc realizować zapowiedziane obietnice, będą musieli zmierzyć się z wieloma przeciwnościami.

Bibliografia

Archiwum Państwowe w Katowicach, Zespół: Naczelna Rada Ludowa na Górnym Śląsku [1919] 1921-1922; Tamże, Zespół: Akta miasta Katowice [1862] 1865-1945 [1947]; „Polak”, R. 1922, nr 34 (11 II); „Polonia”, R. 1927, nr 295 (27 X); *Katowice. Środowisko, dzieje, kultura, język i społeczeństwo*, T. 1, red. A. Barciak, E. Chojecka, S. Fertacz, Katowice 2012; *Księga Pamiątkowa X-lecia Związku Urzędników Państwowych, Samorządowych i Komunalnych na województwo śląskie w Katowicach*, Katowice 1934; Lipońska-Sajdak J., *Dr Alfons Górnik prezydent Katowic 1922–1928*, Katowice 2002; Lipońska-Sajdak J., *Międzywojenni prezydenci Katowic – A. Górnik i A. Kocur – ich droga do polskiego miasta*, [w:] *Katowice. W 136. rocznicę uzyskania praw miejskich*, red. A. Barciak, Katowice 2002; Nałęcz-Gostomski W., *Dzieje i rozwój Wielkich Katowic*, Katowice 1926; Sieradzka D., *Miasta województwa śląskiego i ich reprezentacje samorządowe 1922–1939*, Kraków 1996; *Znani i nieznani katowiczanie. Wybór sylwetek zasłużonych dla miasta*, red. L. Szaraniec, Katowice 1980.

Fot. za: mhk.katowice.pl/index.php/wydawnictwa/dostepne-w-bibliotece/213-alfons-gornik

**Górnik Alfons (1886–1939),
lawyer, politician, president
of Katowice**

He was born in Kuźnia Raciborska on 26th March 1886. He studied law at German universities. Then he worked as a receiver in the districts of Zabrze. After the announcement of the Plebiscite he was employed by Wojciech Korfanty as a technical advisor of a district inspector for the districts of Katowice-city and Katowice-country. In 1922 he became the president of Katowice. He contributed to the economic development of the city; he also succeeded in mitigating ethnic conflicts in the area. When Sanation took power in Poland, he was forced to resign from his post. The Polish party did not trust him because of his ambiguous national identity. From 1928 Alfons Górnik lived in Katowice as a pensioner. He died on 8th December 1939 in Katowice. After the Second World War his family was expelled from Katowice and his grave was destroyed in the 1950s.

**Górnik Alfons (1886–1939),
Jurist, Politiker, Bürgermeister
von Kattowitz**

Górnik wurde am 26. März 1886 in Ratiborhammer [Kuźnia Raciborska] geboren. Er studierte Jura an deutschen Hochschulen. Danach arbeitete er als Gemeindeverwalter in Zabrze [Hindenburg]. Nach Bekanntgabe der geplanten Teilung Oberschlesiens wurde er von Wojciech Korfanty als technischer Berater und Kreiskontrolleur für die Kreise Kattowitz-Stadt und Kattowitz-Land berufen. 1922 wurde er zum Bürgermeister von Kattowitz gewählt. Górnik trug zur wirtschaftlichen Entwicklung der Stadt und zur Schlichtung der nationalen Konflikte in dem von ihm verwalteten Gebiet bei. Nach der Machtübernahme durch die Sanacja-Regierung wurde er zum Rücktritt gezwungen, da das polnische Lager wegen seiner nicht eindeutigen nationalen Haltung kein Vertrauen zu ihm hatte. Ab 1928 lebte Alfons Górnik als Rentner in Kattowitz. Dort starb er am 8. Dezember 1939. Seine Familie wurde nach dem Zweiten Weltkrieg aus Kattowitz ausgesiedelt, sein Grab wurde in den 1950er Jahren zerstört.



Maria Göppert-Mayer
(1906–1972)

Göppert-Mayer Maria

Piotr Greiner

Maria Göppert-Mayer urodziła się 28 czerwca 1906 roku w Katowicach; była córką Friedricha Göpperta, lekarza praktykującego w Katowicach, później profesora medycyny Uniwersytetu w Getyndze (1909–1927), i Marii z domu Wolff, córki nauczyciela w Gimnazjum Klasycznym (Königliche Gymnasium in Kattowitz) w Katowicach. Po mieczu była prawniczką Heinricha Göpperta (1800–1884), wybitnego śląskiego uczonego przyrodnika, profesora Uniwersytetu Wrocławskiego, założyciela Muzeum Botanicznego i wieloletniego kierownika Ogrodu

Botanicznego we Wrocławiu. Była jedynaczką. Rodzina była wyznania ewangelicko-augsburskiego. Została ochrzczona w parafialnym kościele ewangelickim Zmartwychwstania Pańskiego w Katowicach. W 1909 roku, w związku z objęciem katedry pediatrii przez Friedricha Göpperta na Uniwersytecie w Getyndze (Georg-August Universität) rodzina Göppertów przeniosła się do tego czołowego niemieckiego miasta uniwersyteckiego. W Getyndze odbyła całą edukację: w latach 1912–1916 była uczennicą szkoły powszechnej (Volksschule), w latach 1916–1919 Żeńskiej Szkoły Półśredniej (Höhere Töchterschule), w latach 1919–1924 Prywatnego Gimnazjum dla Dziewcząt (Luisenschule). W 1924 roku zdała eksternistycznie maturę w Gimnazjum Realnym (Realgymnasium Cleverter) w Hanowerze. W latach 1924–1930 odbyła studia na Wydziale Przyrodniczym, na kierunkach matematyka (1924–1927) i fizyka (1927–1930) Uniwersytetu w Getyndze (Georgia Augusta), jako jedna z nielicznych wówczas kobiet. W 1927 roku jako stypendystka studiowała w Girton College Uniwersytetu w Cambridge (Cambridge University). Studia ukończyła w 1930 roku obroną pracy doktorskiej z fizyki matematycznej, przygotowaną pod kierunkiem Ślązaka, wielkiego Maxa Borna. W 1930 roku, po wyjściu za mąż za amerykańskiego stypendystę Uniwersytetu w Getyndze Josepha Mayera, wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych Ameryki. W latach 1930–1938 rodzina Mayerów mieszkała w Baltimore, gdzie Joseph Mayer znalazł zatrudnienie na tamtejszym Johns Hopkins University. W 1933 roku Maria Göppert-Mayer otrzymała amerykańskie obywatelstwo. Nie uzyskała w tym okresie stałego zatrudnienia i pracowała tylko w formie zleceń. Razem z mężem opracowała w tym okresie wybitny podręcznik *Statistical Mechanics*. W 1938 roku rodzina Mayerów przeniosła się do Nowego Jorku, gdzie Joseph Mayer uzyskał stanowisko profesora chemii na Columbia University. Maria nie uległa jednak obowiązującym wówczas na amerykańskich uniwersytetach antyfeminiścizmowi *faculty wife* i w 1941 roku znalazła stałe zatrudnienie jako wykładowca interdyscyplinarnego kursu nauk ścisłych (z fizyki, chemii i matematyki) w żeńskim Sarah Laurence College w nowojorskim Bronxville. Przełomem w jej karierze naukowej było zatrudnienie jej w 1942 roku w tajnej grupie badawczej

W centrum jej zainteresowań była mechanika kwantowa

Opowiadała się za wyłącznym wykorzystaniem energii jądowej

naukowców z Columbia University, noszącej od 1943 roku kryptonim *SAM-Project*. Brała udział w pracach amerykańskiego programu budowy bomby atomowej mającym kryptonim *Manhattan Project*. W 1946 roku przenieśli się z rodziną do Chicago, gdzie uzyskała etat profesorski na tamtejszym Uniwersytecie (University of Chicago), a ponadto członkostwo Institut for Nuclear Studies, a później dodatkowo etat w Argonne National Laboratory. W 1960 roku przenieśli się na Uniwersytet Kalifornijski (University of California) w San Diego, gdzie uzyskała własną katedrę. Miała okazję studiować, a potem pracować naukowo w czasach, gdy tradycyjne pojmowanie zjawisk fizycznych na poziomie atomowym zostały zrewolucjonowane dzięki mechanice kwantowej. Studiowała na uniwersytecie w Getyndze, gdy tamtejszy Instytut Fizyki przewodził światowym pracom nad rozpracowywaniem tajemnic atomu, stając się „kotłem” mechaniki kwantowej. Uczestniczyła między innymi w owianym legendą „seminarium o materii”, prowadzonym również przez promotora jej pracy doktorskiej – Maxa Bornę (noblistę z fizyki w 1954 roku), współtwórcę mechaniki kwantowej. Przez te seminaryum przeszli prawie wszyscy wybitni fizycy z Europy i Stanów Zjednoczonych pierwszej połowy XX wieku, tworząc swoisty klan nazywany „getyngieńczykami” lub „getyngieńską gwardią”. W czasie studiów poznała i współpracowała później naukowo z takimi noblistami, jak James Franck, Enrico Fermi, Paul Dirac, Wolfgang Pauli, Linus Pauling i Eugen Wigner oraz współtwórcami amerykańskiej broni atomowej Robertem Oppenheimerem, Leo Szilardem i Edwardem Tellerem. W latach trzydziestych była współpracowniczką Karla Herzfelda, w okresie drugiej wojny światowej była bliskim współpracownikiem dyrektora *SAM-Project* Harolda Clayтона Ureya, noblisty z chemii w 1934 roku. W okresie chicagowskim największy wpływ na podjęte przez nią kierunki badawcze wywarł Edward Teller – ojciec amerykańskiej broni termojądowej, który zainspirował ją do podjęcia badań nad teorią pochodzenia pierwiastków, a ściślej mówiąc nad jej aspektem, jakim było zjawisko występowania pewnej regularności liczby neutronów i protonów w atomach pierwiastków. Kierunek swoich poszukiwań skoncentrowała na tajemniczych „magicznych liczbach”, co doprowadziło ją do skonstruowania nowego

modelu jądra atomowego. Upór, z jakim pracowała nad tym zagadnieniem, przyniósł jej nadany przez Wolfganga Pauliego przydomek *Madonna of the Onion*, będący sugestywnym nawiązaniem do istoty opracowywanego przez nią modelu, którego pierwszą wersję przedstawiła w latach 1949–1950 na łamach czasopisma „*The Physical Review*”. Jego istotą była teoria warstwowej (powłokowej) budowy i funkcjonowania jądra atomowego. Wyjaśniała to, czego nie zdołano osiągnąć za pomocą modelu kropelkowego, zaproponowanego przez Nielsa Bohra. Teoria ta odegrała wielką rolę w rozwoju fizyki jądrowej. Głównie tej problematyce poświęciła pozostałe lata swojej aktywności naukowej, która uzyskała swoje podsumowanie w opracowaniu *Elementary Theory of Nuclear Shell Structure* (New York 1955). Nie przejawiała zazwyczaj większej aktywności społecznej, skoncentrowana na swoich badaniach naukowych i rodzinie. Dopiero po Hiroszimie i Nagasaki zaangażowała się w działania pozanaukowe, gdy opowiedziała się po stronie przeciwników rozwijania zbrojeń nuklearnych i wzięła udział w założeniu stowarzyszenia uczestników *Manhattan Project*, opowiadających się za wyłącznie pokojowym wykorzystaniem energii jądrowej – *Association of Manhattan Project Scientist*. Z jego ramienia (wspólnie z prof. Irvingiem Kaplanem) została delegowana do Waszyngtonu w celu lobbingu projektu ustawy o pokojowym wykorzystaniu energii jądrowej. Został on przyjęty przez amerykański Kongres 4 października 1945 roku (*May-Johnson Bill*) i na podstawie tej ustawy prezydent Harry Truman powołał 1 sierpnia 1946 roku rządową, cywilną instytucję w postaci Komisji Energii Atomowej (*Atomic Energy Commission*). W tym okresie zaangażowała się ponadto w humanitarną akcję pomocy uchodźcom wypędzonym ze Śląska. W latach późniejszych wspierała swym autorytetem utworzoną w 1964 roku w Pensylwanii efemeryczną organizację Górnoślązaków – *World Association of Upper Silesians*. Była członkiem *American Physical Society*, *National Academy of Sciences*, *American Philosophical Society*, *American Academy of Arts and Sciences*, *Akademie der Wissenschaften* w Heidelbergu. Otrzymała doktoraty *honoris causa*: *Russel Sage College*, *Mount Halyoke College* i *Smith College*. W 1963 roku została wyróżniona Nagrodą Nobla z dziedziny fizyki (wspólnie z Eugenem

W 1963 roku została wyróżniona Nagrodą Nobla w dziedzinie fizyki

Nagroda im. Marii Göppert-Mayer (Maria Göppert-Mayer Award) jest przyznawana corocznie młodej fizycze ze Stanów Zjednoczonych za najlepszą pracę naukową z fizyki teoretycznej

Wignerem i Johannesem Hans Danielem Jensenem) „za odkrycie struktury powłokowej atomów”. Była dopiero drugą kobietą po Marii Skłodowskiej-Curie, która uzyskała to wyróżnienie z fizyki, stąd przyniosło jej to autentyczną sławę, zainteresowanie prasy, radia i telewizji w prawdziwie amerykańskim stylu. Poczta amerykańska wydała okolicznościowy znaczek z jej podobizną. Ma swoje tablice pamiątkowe na budynkach amerykańskich uniwersytetów w Chicago i San Diego, podobnie jak w Getyndze. W 1985 roku fundacja wielkiego koncernu General Electric powołała do życia nagrodę imienia Marii Göppert-Mayer (Maria Göppert-Mayer Award), która jest przyznawana corocznie młodej fizycze ze Stanów Zjednoczonych za najlepszą pracę naukową z fizyki teoretycznej. Podobny charakter ma program stypendialny uniwersytetu w Getyndze (Maria-Goeppert-Mayer-Programm). Jej imieniem został w 2011 roku nazwany jeden z kraterów na Wenus, w południowej części Ziemi Ishtar. W jej rodzinnym regionie przypomnienie tej wybitnej postaci stało się możliwe dopiero po 1989 roku. Jej upamiętnienie w rodzinnym mieście przebiegało niestety dosyć opornie. Ale mamy w Katowicach od 1995 roku pamiątkową tablicę na domu przy ul. Młyńskiej 5, gdzie przyszła na świat, a od 2007 roku jest ulica jej imienia. W 2014 roku został wykonany na ścianie rektoratu Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach mural w jej hołdzie, zatytułowany *Tańcząca z atomami*, który stał się już sławny nie tylko w Polsce. Jest też jej imieniem nazwany biurowiec energooszczędny, wybudowany w ramach Górnośląskiego Parku Przemysłowego w Katowicach przy ul. Konduktorskiej 33, a w strukturach Głównego Instytutu Górnicztwa w Katowicach działa Śląskie Centrum Radiometrii Środowiskowej im. Marii Göppert-Mayer. Znaczącą rolę w tych działaniach ma Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1 im. Mikołaja Kopernika w Katowicach, który od lat prowadzi Regionalny Konkurs Zadań Interdyscyplinarnych w Języku Angielskim „I Ty możesz zostać noblistą” im. Marii Göppert-Mayer. W 1930 roku Maria Göppert wyszła za mąż za wspomnianego wyżej Josepha (Joe) Mayera (1904–1983), naukowca z zakresu chemii, profesora uniwersytetów amerykańskich, ze związku którego urodziła dwoje dzieci: córkę Mariannę (1933–2005, po mężu Wentzel)

i syna Petera Conrada (1938–2016), naukowca z zakresu ekonomii, profesora na amerykańskich uniwersytetach. Zmarła 20 lutego 1972 roku w San Diego (Kalifornia) i tam została pochowana na cmentarzu El Camino Memorial Park.

Bibliografia:

Born M., *Mein Leben. Die Erinnerungen des Nobelpreisträgers*, München 1975; Dash J., *A Life of One's Own. Three gifted women and the men they married*, New York 1973; Fölsing U., *Nobel-Frauen. Naturwissenschaftlerinnen im Porträt*, München 2001; Greiner M., *Maria Göppert-Mayer 1906–1972. Katowicka laureatka Nagrody Nobla*, Katowice 1995; Greiner P., *Nobliści z Górnego Śląska*. Wrocław 1999; Greiner P., *Zum 100. Geburtstag der Kattowitzer Nobelpreisträgerin*, „Oberschlesisches Jahrbuch”, T. 21/22: 2005/2006; Greiner P., *Nobliści ze Śląska/Nobelpreisträger aus Schlesien*, Gliwice–Opole 2016; Mayer J.E., *The Way it Was*, „Annual Review of Physical Chemistry”, R. 33: 1982; Mayer P.C., *Son of (Entropy). Personal Memories of a Son of a Chemist, Joseph E. Mayer, and a Nobel Prize Winning Physicist, Maria Goeppert Mayer*, San Bernardino 2011; *Nicht nur Madame Curie... Frauen, die den Nobelpreis bekamen*, Hrsg. Ch. Kerner, Weinheim 1990; *Nobel Lectures. Including Presentation Speeches and Laureate's Biographies. Physics 1963–1970*, Amsterdam–London–New York 1972; Sachs R.G., *Maria Goeppert-Mayer. Two-Fold Pioneer*, „Physics Today”, T. 35 (2): 1982; *The Moon, the Atom... An Interview with Nobel Prize-winners at the University of California*, San Diego 1967; Wigner E.P., *Maria Goeppert Mayer*, „Physics Today”, T. 25 (5): 1972.

Fot. za: britannica.com/biography/Maria-Goeppert-Mayer#/media/1/370946/18015

**Göppert-Mayer (née Göppert)
Maria Gertrud (1906–1972),
called among the scientists the
“Madonna of the Onion”,
theoretical physicist, professor of
American universities, Nobel
Prize laureate in physics
for 1963**

Maria Göppert-Mayer was born on 28th June 1906 in Katowice. In the years 1924–1930 she studied at the universities in Göttingen and Cambridge. She completed her studies in 1930 and defended her doctoral thesis in mathematical physics, written under the supervision of famous Max Born, a Silesian. In the same year she emigrated to the United States with her husband, Joseph Mayer (they lived in Baltimore, New York, Chicago and San Diego). In 1942

**Göppert-Mayer (de domo Göppert)
Maria Gertrud (1906–1972),
im gesellschaftlichen Milieu
auch „Zwiebel-Madonna“
(Madonna of the Onion) genannt,
Wissenschaftlerin im Bereich
theoretische Physik, Professorin
amerikanischer Hochschulen,
Nobelpreisträgerin für Physik (1963)**

Göppert-Mayer wurde am 28. Juni 1906 in Kattowitz geboren. 1924–1930 studierte sie an Universitäten in Göttingen und Cambridge. 1930 promovierte sie im Fach mathematische Physik mit einer Dissertation, die unter wissenschaftlicher Betreuung eines großen Schlesiens, Max Born, vorbereitet wurde. Im selben Jahr emigrierte sie mit ihrem Mann Joseph Mayer in die Vereinigten Staaten (sie wohnte mit ihrer Familie in Baltimore,

she was employed in a secret group of researchers from Columbia University with a cryptonym *SAM-Project* (which was a sub-program of the American program of atomic bomb construction with a cryptonym *Manhattan Project*). It was a breakthrough in her career. She had a chance to study and to conduct research in the times when – due to quantum mechanics – traditional understanding of physical phenomena on atomic level underwent a real revolution. She focused her research on mysterious “magical numbers”, which led her to the construction of a new model of atomic nucleus. She managed to shed light on what the Bohr model failed to explain. This theory played a great role in the development of nuclear physics. The remaining years of her career were devoted mainly to this area of research, summarized in a book entitled *Elementary Theory of Nuclear Shell Structure* (New York 1955). In 1963, together with Eugen Wigner and Johannes Hans Daniel Nielsen, she was awarded the Nobel Prize in physics for “proposing the nuclear shell model of the atomic nucleus”. She was the second woman after Maria Skłodowska-Curie who was honoured with such an award in physics; it brought her authentic fame and the interest of press, radio and TV in a truly American style. She died on 20th February 1972 in San Diego (California) and was buried at a local El Camino Memorial Park cemetery. A mural dedicated to her and entitled *Tańcząca z atomami* [Dancing with atoms] was painted in 2014 on the wall of rector’s office at the University of Silesia. It has already become famous all over the world.

New York, Chicago und San Diego). Einen Umbruch in ihrer wissenschaftlichen Karriere brachte ihr die Beschäftigung 1942 in der geheimen Forschungsgruppe von Wissenschaftlern an der Columbia University, die ab 1943 mit dem Kryptonym *SAM-Project* versehen wurde. Dieses Projekt war ein Unterprogramm des amerikanischen Projekts für den Bau der Atombombe mit dem Kryptonym *Manhattan Project*. Göppert-Mayer hatte die Möglichkeit, in Zeiten zu studieren und später wissenschaftlich zu arbeiten, in denen die traditionelle Wahrnehmung der physikalischen Phänomene auf der Atomebene durch die Quantenmechanik revolutioniert wurde. Ihre Forschungen richtete sie auf geheimnisvolle „Magische Zahlen“, was ihr die Erfindung eines neuen Atommodells ermöglichte. Darüber hinaus erklärte sie Prozesse, die mithilfe des Flüssigkeitstropfenmodells von Niels Bohr nicht erläutert werden konnten. Ihre Theorie spielte eine große Rolle in der Entwicklung der Kernphysik. Sie widmete sich in den letzten Jahren ihrer wissenschaftlichen Aktivität hauptsächlich dieser Problematik, ihre Forschungsergebnisse stellte sie in der Monographie *Elementary Theory of Nuclear Shell Structure* (New York 1955) dar. 1963 erhielt sie gemeinsam mit Eugen Wigner und Johannes Hans Daniel Jensen den Nobelpreis für die „Entdeckung der nuklearen Schalenstruktur“. Sie war – nach Maria Skłodowska-Curie – erst die zweite Frau in der Geschichte, die diese Auszeichnung für Physik erhielt, was ihr wahrhaftig großen Ruhm einbrachte, und die Aufmerksamkeit der Presse, des Rundfunk und Fernsehens auf sie, wie es damals in Amerika üblich war, zog. Göppert-Mayer starb am 20. Februar 1972 in San Diego (Kalifornien) und wurde auf dem Friedhof El Camino Memorial Park beigesetzt. 2014 wurde ihr an der Außenwand des Rektorats der Schlesischen Universität in Kattowitz eine Wandmalerei *Tańcząca z atomami* [Im Tanz mit Atomen] gewidmet, ein Kunstwerk, das nicht nur in Polen berühmt wurde.

Grażyński Michał

Joanna Januszewska-Jurkiewicz

Michał Tadeusz Grażyński urodził się 12 marca 1890 roku (czasem podawana jest data 12 maja) w Gdowie nad Rabą na Pogórzu Wielickim, w rodzinie nauczyciela Szkoły Ludowej Michała Antoniego Kurzydły i Mariany z Zastawniaków, jako siódme z kolei dziecko. W 1897 roku Michał Antoni zmienił nazwisko Kurzydło na Grażyński (inspiracją był poemat Mickiewicza) i tego nazwiska używali odtąd jego potomkowie. Z dwóch małżeństw Michała Antoniego przyszło na świat jedenaścioro dzieci. W latach 1902–1909 młody Michał Grażyński uczył się w krakowskim Gimnazjum św. Anny. Ukończył je z odznaczeniem i jesienią 1909 roku rozpoczął studia historyczne na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Interesował się numizmatyką i jeszcze jako student opublikował kilka artykułów jej poświęconych. Kończąc studia w 1913 roku, Grażyński złożył pracę doktorską *Reformy monetarne w Polsce w latach 1526–1528 i ich geneza*, napisaną pod kierunkiem prof. Wacława Sobieskiego. Zaliczył egzaminy nauczycielskie z historii i geografii, z wynikiem celującym zdał egzaminy doktorskie i w styczniu 1914 roku uzyskał stopień doktora filozofii. Od września 1913 roku podjął pracę jako zastępca nauczyciela w I Gimnazjum Państwowym w Stanisławowie. W 1911 roku Grażyński wstąpił do Polskich Drużyn Strzeleckich, niepodległościowej organizacji, która prowadziła szkolenie wojskowe młodzieży polskiej. Założył też drużynę strzelecką w rodzinnym Gdowie. Na początku sierpnia 1914 roku jako obywatel Austro-Węgier został zmobilizowany i wcielony do 13 Pułku Piechoty armii austriackiej. Ciężko ranny w listopadzie 1914 roku, został uznany za niezdolnego do służby frontowej. W styczniu 1916 roku przydzielony został do Komendy Garnizonu w Krakowie, co pozwoliło mu na kontynuowanie studiów prawniczych, rozpoczętych jeszcze przed wybuchem wojny. W listopadzie 1918 roku Grażyński wstąpił do Wojska Polskiego w stopniu porucznika; organizował w wojsku pracę kulturalno-oświatową i propagandową. Współpracował z ekspozyturą Oddziału II (Wywiadowczego) Sztabu Generalnego. Skierowany do prac plebiscytowych, został zastępcą przewodniczącego



Michał Grażyński
(1890–1965)

Po Wielkiej
Wojnie był
zwolennikiem
czynu zbrojnego
na Górnym
Śląsku

Głównego Komitetu Plebiscytowego Spisko-Orawskiego. Tuż przed wybuchem drugiego powstania śląskiego Grażyński – na polecenie Oddziału II – przybył na Górny Śląsk. Przydzielony został do Wydziału Organizacyjnego dowództwa Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska, oficjalnie rozwiązanej po zakończeniu drugiego powstania śląskiego, ale funkcjonującej pod kryptonimem Centrali Wychowania Fizycznego, a później Dowództwą Obrony Plebiscytu. Grażyński, posługujący się na Śląsku pseudonimem Borelowski, przeprowadził reorganizację struktur konspiracji wojskowej. Był autorem raportów na temat sytuacji na Górnym Śląsku i zdecydowanym zwolennikiem czynu zbrojnego. To decydowało o różnicy poglądów z Wojciechem Korfantym, który – licząc na rozstrzygnięcie sprawy Śląska na drodze dyplomatycznej – wojskową konspirację traktował przede wszystkim jako ochronę działań propagandowych. Po plebiscycie Grażyński przedstawił stojącemu na czele Dowództwa Obrony Plebiscytu pułkownikowi Pawłowi Chrobokowi *Memoriał w sprawie Górnego Śląska*. Przewidując fiasko akcji dyplomatycznej, wyraził przekonanie o konieczności wystąpienia zbrojnego. W trzecim powstaniu śląskim został szefem sztabu powstańczej Grupy Operacyjnej „Wschód”, dowodzonej przez kpt. Karola Grzesika. Oddziały Grupy „Wschód” na początku maja toczyły walki o Kluczbork, Kędzierzyn, Górę św. Anny. Rozkaz dyktatora powstania Korfatego, by wstrzymać działania zaczepne w oczekiwaniu na decyzję Komisji Międzysojuszniczej, został krytycznie przyjęty przez większość dowódców; kontrofensywa niemiecka zmusiła oddziały powstańcze do wycofania się na wschód. Naczelnym dowódcą powstania Maciej Mielżyński ustąpił ze stanowiska. W tej sytuacji na początku czerwca doszło do konfliktu między oficerami Grupy „Wschód” a Korfantym, w związku z próbą objęcia stanowiska naczelnego dowódcy przez Grzesika. Korfanta uznał to za bunt i polecił aresztować grono oficerów popierających Grzesika, w tym także Grażyńskiego. W połowie lipca oskarżeni o bunt oficerowie zostali zrehabilitowani. Konflikt między Korfantym a Grażyńskim, który zarysował się w okresie plebiscytu i nasilił podczas powstania, położył się później cieniem na stosunki polityczne w województwie śląskim. W okresie powstań Grażyński związał się emocjonalnie z Górnym Śląskiem

i odtąd stale przejawiał zainteresowanie jego sprawami. Podkreślał, że wspólny z Górnoszlązakami udział w walce o przynależność Śląska jest dla niego „trwalszym i lepszym ogniwem łączności braterskiej niż urodzenie. Z tych motywów uważam się za szczerze oddanego syna ziemi śląskiej”. Wpływy w środowisku powstańców okazały się kapitałem politycznym przyszłego wojewody. Po zakończeniu powstania Grażyński, odznaczony krzyżem *Virtuti Militari*, Krzyżem Walecznych i Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi, przeszedł do rezerwy w stopniu kapitana i podjął pracę na Uniwersytecie Jagiellońskim. Od października 1921 roku do sierpnia 1923 roku był asystentem w katedrze historii prawa polskiego u prof. Stanisława Kutrzeby; sfinalizował także doktorat z prawa. Po dwóch latach przerwał jednak pracę na uczelni i w ciągu kolejnego roku prowadził konspiracyjną działalność na Górnym Śląsku w granicach Niemiec, wspierając organizacje i prasę polską. Po powrocie z tej misji – zaproszony do Belwederu – referował Józefowi Piłsudskiemu sprawy Śląska. Przez kolejny rok pracował w Ministerstwie Reform Rolnych w Warszawie i kontynuował przygotowywanie rozprawy habilitacyjnej, a następnie podjął ponownie pracę na Uniwersytecie Jagiellońskim. Po zamachu majowym Grażyński został mianowany wojewodą śląskim i ten urząd sprawował do września 1939 roku. Grażyński dążył do szybkiej integracji ziem województwa śląskiego z państwem polskim, zmniejszenia wpływów niemieckich w gospodarce i oświacie oraz do wyparcia języka niemieckiego z organów samorządu terytorialnego. Nie cofał się przed stosowaniem nacisków dla przyspieszenia procesu polonizacji. Jako polityk obozu rządzącego doprowadził do powstania śląskiego odpowiednika Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem – Narodowo-Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy, w którym istotną rolę odgrywali bliscy Grażyńskiemu działacze Związku Naprawy Rzeczypospolitej. Zaplecze wojewody stanowił też Związek Powstańców Śląskich. Grażyński pozostawał w ostrym konflikcie z obozem Korfańtego, atakowany przez przeciwników nie wahał się sięgać po represje jako metodę zwalczania opozycji. Dotyczyło to zarówno ugrupowań polskich, jak i niemieckich. Dążył do ułożenia poprawnych stosunków z Kościołem, ale niejednokrotnie wchodził w spór z Kurią katowicką

Podkreślał, że wspólny z Górnoszlązakami udział w walce o przynależność Śląska jest dla niego „trwalszym i lepszym ogniwem łączności braterskiej niż urodzenie”

Wojewoda
śląski w latach
1926–1939

w sprawach wyznaniowego charakteru szkolnictwa oraz opieki duszpasterskiej nad wiernymi narodowości niemieckiej. Wojewoda przywiązywał dużą wagę do poprawy perspektyw edukacyjnych młodzieży górnośląskiej. Rozwój oświaty traktował jako ważny czynnik w rywalizacji z wpływami elit niemieckich na ludność śląską, labilną pod względem narodowym. Na tym polu wojewoda, sprawujący na mocy statutu organicznego funkcje kuratora i mający do pomocy kompetentnych urzędników (Tadeusz Ręgorowicz, Tadeusz Kupczyński), wykazywał wiele inicjatywy. W województwie powstało blisko sto nowoczesnych budynków szkolnych. W 1930 roku rozpoczęły działalność Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe, uczelnia techniczna, która w przyszłości miała stać się załącznikiem politechniki. Wojewoda zaangażował się w sprawę unifikacji szkolnictwa śląskiego z ogólnopolskim. W 1933 roku wprowadzona została ośmioklasowa szkoła międzywyznaniowa, z nowym programem nauczania. Grażyński wspierał oświatę pozaszkolną, między innymi działające w województwie uniwersytety ludowe. Bezsporne były zasługi wojewody dla rozwoju nauki i kultury. Od lipca 1927 roku rozpoczęto prace nad zorganizowaniem Muzeum Śląskiego. Nowoczesny gmach Muzeum został wzniesiony tuż przed wybuchem wojny. W 1928 roku powołany został Instytut Pedagogiczny – namiastka wyższej uczelni pedagogicznej. Wojewoda wspierał utworzenie w Katowicach Konserwatorium Muzycznego, które otwarto w 1929 roku. Z inicjatywy Grażyńskiego w 1933 roku powstał w Krakowie Komitet Wydawnictw Śląskich Polskiej Akademii Umiejętności z Górnolązakiem, ks. prof. Konstantym Michalskim na czele, a w 1934 roku wojewoda powołał Instytut Śląski w Katowicach, na czele którego stanął Roman Lutman. Instytut prowadził działalność wydawniczą i organizował badania poświęcone Śląskowi. Założone zostało Śląskie Biuro Statystyczne. W 1936 roku powstało w Katowicach Wyższe Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych. Biblioteka Sejmu Śląskiego została w 1936 roku przekształcona w samodzielną Śląską Bibliotekę Publiczną, stanowiącą warsztat dla badań naukowych. Wojewoda sprawował mecenat artystyczny. Dążył do związania ze Śląskiem literatów (na przykład Zofii Kossak), plastyków, muzyków. Wspierał Teatr Polski, Towarzystwo Przyjaciół Nauk na

Śląsku, a także Śląskie Towarzystwo Literackie, które organizowało Śląski Konkurs Literacki. Grażyński był zwolennikiem aktywnego wpływu państwa na gospodarkę, prowadził politykę etatystyczną. Jako wojewoda w pełni korzystał z atutów, jakie dawała mu autonomia Śląska, co uwidoczniło się między innymi w walce z kryzysem gospodarczym. W marcu 1931 roku zawiązano został Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym, który stanowił wzór dla podobnych instytucji w całym kraju. Z inicjatywy wojewody powstawały inwestycje w dziedzinie infrastruktury drogowej i kolejowej, które między innymi umożliwiły rozwój uzdrowiska w Wiśle. Wiele działań wojewody pozostawało przedmiotem kontrowersji. Dotyczyły one na przykład ograniczenia zasięgu szkolnictwa niemieckiego przez wprowadzenie egzaminów sprawdzających, czy dzieci zapisywane do szkół niemieckich mówią w języku niemieckim. Wojewoda wszedł w konflikt z Felixem Calonderem, przewodniczącym Polsko-Niemieckiej Komisji Mieszanej, stojącym na straży postanowień konwencji genewskiej. Krytykę Grażyńskiego, nie tylko ze strony przemysłowców niemieckich, ale i przeciwników politycznych w Polsce, wywołały działania zmierzające do spolszczenia przemysłu górnośląskiego (między innymi przejęcie w 1936 roku koncernu Wspólnoty Interesów czy ustanowienie zarządu przyrumsowego w dobrach księcia pszczyńskiego). Polityka Grażyńskiego była jednak wspierana zarówno przez środowisko powstańcze, jak i cieszący się popularnością w województwie śląskim Związek Obrony Kresów Zachodnich (później Polski Związek Zachodni). Te same środowiska popierały gorliwe zaangażowanie Grażyńskiego w organizowanie i finansowanie pomocy dla Polaków w państwie niemieckim i Czechosłowacji. Ważną kartę biografii Grażyńskiego stanowi sprawowanie funkcji przewodniczącego Związku Harcerstwa Polskiego. Wojewoda wiązał się z harcerstwem stopniowo, zaczął od formalnego przejścia patronatu nad Oddziałem Śląskim Związku Harcerstwa Polskiego. Udzielił harcerstwu pomocy materialnej i organizacyjnej, doceniając jego wpływ na proces integracji młodzieży śląskiej ze społeczeństwem polskim. Dzięki poparciu Grażyńskiego w 1928 roku zostało założone w Katowicach pismo harcerskie „Na Tropie”. Przychylność wojewody umożliwiła wyjazd dużej reprezentacji

Sprawował funkcję przewodniczącego Związku Harcerstwa Polskiego

chorągwi śląskiej na jamboree w Wielkiej Brytanii w 1929 roku. Harcerstwo śląskie uzyskało wsparcie w organizacji obchodów dziesięciolecia w 1930 roku. W następnym roku Grażyński niewielką przewagą głosów został wybrany przewodniczącym Związku Harcerstwa Polskiego. Ten wybór podczas kolejnych Walnych Zjazdów Związku Harcerstwa Polskiego był ponawiany już znaczną większością i wojewoda śląski piastował stanowisko przewodniczącego Związku Harcerstwa Polskiego do wybuchu wojny. Grażyński inspirował w Związku Harcerstwa Polskiego działania zgodne z ideami obozu rządzącego, ale mieszczące się w obszarze wyznaczanym przez wartości harcerskie. W 1930 roku na katowickim rynku mówił do harcerzy: „Jesteście potrzebni Polsce całej i Śląskowi. Wzrastającemu po wojnie naporowi materialistycznego światopoglądu trzeba przeciwstawić nie bierną, a czynną ideologię serc przejętych miłością Boga i Ojczyzny”. Dzięki pomocy władz województwa śląskiego organizacja uzyskała ważne ośrodki szkoleniowe na Buczu, w Nierodzimiu i w Górkach Wielkich, prowadzone przez wybitnych instruktorów, związanych z ruchem harcerskim od jego początków, takich jak Aleksander Kamiński czy Józefina Łapińska. Jako przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego Grażyński uczestniczył w zlotach międzynarodowych, między innymi: skautów słowiańskich w Pradze, jamboree w Gödöllö na Węgrzech oraz w Vogelenzang w Holandii. W 1935 roku odbył się jubileuszowy zlot harcerski w Spale z udziałem delegacji zagranicznych. Podczas zlotu Grażyński wraz z delegacją tysiąca pięciuset harcerzy ofiarował przed obrazem Matki Bożej Częstochowskiej srebrny krzyż harcerski jako wotum dziękczynne za dwudziestopięciolecie harcerstwa. W latach trzydziestych XX wieku harcerstwo rozwinęło się liczebnie, osiągając przed wojną stan około dwieście tysięcy członków. Dobitnym podsumowaniem roli odegranej przez Grażyńskiego w harcerstwie była opinia Kamińskiego, że wojewoda śląski „utorował Związkowi drogę ku historii narodowej”. W 1937 roku Grażyński poślubił wiceprzewodniczącą Związku Harcerstwa Polskiego (w latach 1934–1936) Helenę Gepner-Śliwowską. Nie mieli dzieci. We wrześniu 1939 roku Grażyński wszedł do rządu jako minister propagandy. Wraz z rządem opuścił Polskę i przez Rumunię przedostał się do Francji, potem do Wielkiej Brytanii. Jako pilsudczyk był

dyskryminowany, przebywał w ośrodku odosobnienia w Rothesay w Szkocji. Po wojnie zamieszkał w Londynie. W latach 1946–1951 był przewodniczącym Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami kraju. Zginął w wypadku 10 grudnia 1965 roku.

Bibliografia

Archiwum Akt Nowych, Związek Harcerstwa Polskiego, Działalność druha Grażyńskiego na terenie harcerstwa w latach 1920–1932, sygn. 351; Grażyński M., *Dokąd zdążamy*, Katowice 1935; Grażyński M., *Walka o ideały harcerskie. Gawędy, przemówienia, artykuły*, [b.m.w.] 1939; [Grażyński M.], *Krótki zarys historii Związku Powstańców Śląskich, jego ideologia oraz rola, jaką odegrał w okresie wypadków z maja 1926 r.*, Katowice 1926; Marszałek L., *O Michale Grażyńskim. Wspomnienia i refleksje*, Katowice 1990; „Na Tropie”, R. 1930, nr 2; Kamiński A., *Michał Grażyński (Niedokończona biografia)*, Kraków 1994; Kwiatek A., *Działalność Michała Grażyńskiego w okresie powstań śląskich*, „Studia Śląskie”, T. 31: 1977; Łączewski J., *Michał Grażyński (1890–1965). Sylwetka polityka*, Częstochowa 2000; Marszałek L., *Michał Grażyński*, „Zeszyty Historyczne”, [Paryż] 1983, z. 64; *Michał Grażyński. Wojewoda na pograniczu*, red. K. Nowak, Cieszyn 2000; Musialik W., *Michał Tadeusz Grażyński (1890–1965). Biografia polityczna*, Opole 1989; Musialik W., *Grażyński Michał*, [w:] *Śląski słownik biograficzny. Seria nowa*, T. 1, red. M. Fazan, F. Serafin, Katowice 1999, s. 106–116; Rechowicz H., *Wojewoda śląski dr Michał Grażyński*, Warszawa–Kraków 1988; Zieliński W., *Michał Grażyński 1890–1965. Wojewoda śląski*, Katowice 1986.

Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Grażyński Michał Tadeusz (1890–1965), pseudonym: Michał Sowa, Borelowski; doctor of philosophy and law, Silesian insurgent, Silesian voivode, head of the Polish Scouting and Guiding Association, emigration activist

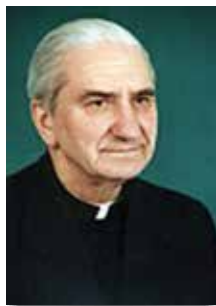
He came from a large family of rural origin. He earned two master degrees at the Jagiellonian University. He participated in the plebiscite action during the formation of the Second Republic of Poland. He was a member of underground military movement in Upper Silesia. He played an important role in the Third Silesian Uprising as a chief of staff of the largest operational group of the insurgent army. He gave up a promising academic career, accepting the nomi-

Grażyński Michał Tadeusz (1890–1965), alias: Michał Sowa, Borelowski; Doktor der Philosophie und Jura, schlesischer Aufständischer, schlesischer Woiwode, Vorsitzender des Polnischen Pfadfinderverbands [Związek Harcerstwa Polskiego], aktiver Förderer der Emigranten

Grażyński stammte aus einer kinderreichen Familie, die auf dem Lande lebte. Er absolvierte zwei Fakultäten an der Jagiellonen Universität. Außerdem nahm er aktiv an der Plebiszit-Kampagne zur Zeit der neuen Grenzziehungen in der Zweiten Polnischen Republik teil. Des Weiteren war er in der Armeekonspiration in Oberschlesien tätig. Eine wichtige Rolle spielte er als Chef der größten

nation for Silesian voivode. He held this post from 1926 to 1939. He contributed to the development of education, culture and science in the Silesian voivodeship. He was also an energetic administrator who supported economic investments in Upper Silesia and aimed at fast integration of the Silesian voivodeship with the Polish state. He supported Polish minority within German and Czechoslovakian parts of Silesia. What provoked controversy was Grażyński's anti-German activity and his methods of fighting political opposition. As a head of the Polish Scouting and Guiding Association, he enhanced the development of the Scout movement, especially in Upper Silesia.

Operationseinheit während des dritten Aufstands in Oberschlesien. Grażyński verzichtete auf eine erfolgsversprechende wissenschaftliche Karriere und nahm die Nominierung zum Schlesischen Woiwoden an. Auf diesem Posten blieb er von 1926 bis 1939. Seine Verdienste im Bereich der Bildung, Kultur und Wissenschaft in der Woiwodschaft Schlesien sind sehr groß. Außerdem war er ein tatkräftiger Verwalter und initiierte wirtschaftliche Investitionen in Oberschlesien. Er strebte eine schnelle Integration der Woiwodschaft Schlesien in den polnischen Staat an. Darüber hinaus unterstützte er die polnische Minderheit an den Grenzen des deutschen und tschechoslowakischen Staates. Kontrovers beurteilt wird allerdings seine antideutsche Aktivität, vor allem die von ihm angewandten Methoden zur Bekämpfung der politischen Opposition. Als Vorsitzender des Polnischen Pfadfinderverbands [Związek Harcerstwa Polskiego] schuf er, insbesondere in Oberschlesien, die Grundlagen für die Entwicklung der Pfadfinderbewegung.



Franciszek Grudniok
(1920–1998)

Grudniok Franciszek

Szymon Resiak

Franciszek Grudniok urodził się 12 września 1920 w Szopienicach, dzielnicy Katowic. Jego ojcem był Jan Grudniok, urzędnik kolejowy, matką zaś Paulina z domu Jagoda. Chrzest przyjął 18 września 1920 roku w kościele pw. Świętej Jadwigi w Szopienicach. W maju 1931 roku przystąpił do Pierwszej Komunii Świętej, a 23 maja 1932 roku przyjął sakrament bierzmowania (imię Stanisław). Od szóstego roku życia przez cztery lata uczęszczał do szkoły powszechnej w Szopienicach. W dziesiątym roku życia zapisał się do Gimnazjum Koedukacyjnego w Szopienicach, które po roku zlikwidowano. Dlatego od drugiej klasy edukację kontynuował w Państwowym Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Mysłowicach, gdzie

w 1938 roku zdał egzamin dojrzałości. Jego katecheta, ks. Franciszek Olma, zauważył, że jego podopieczny „odznaczał się szczerą religijnością, choć jako uczniowi dojeżdżającemu trudno mu było należeć do Sodalicji [Mariańskiej]”. 29 sierpnia 1938 roku złożył podanie do rektoratu Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Napisał w nim, że „myśl o kapłaństwie towarzyszyła mu od wczesnej młodości”. Ze względu na wybuch drugiej wojny światowej i trwającą okupację hitlerowską przerwał studia i podczas sześcioletniej przymusowej przerwy był zatrudniony przez ks. proboszcza Józefa Thiele w kancelarii w rodzinnej parafii. 3 października 1945 roku ponownie zgłosił się do Śląskiego Seminarium Duchownego, którego siedziba w pierwszych latach powojennych mieściła się na krakowskim Stradomiu – w Domu Misjonarzy św. Wincentego à Paulo. W czasach seminaryjnych przyjaźnił się z Franciszkiem Strauchem i Franciszkiem Blachnickim. Ze względu na zły stan zdrowia – po przezwie bożonarodzeniowej w 1948 roku i po letnich wakacjach w 1948 roku – przybył do Krakowa z opóźnieniem. 2 kwietnia 1949 roku z rąk biskupa Stanisława Adamskiego przyjął w Katowicach święcenia prezbiteratu. Rektor seminarium, ks. Józef Baron, misjonarz, napisał w opinii, że „(...) ks. Grudniok to kapłan inteligentny, zdolny, pracowity, sumienny, wzorowy, pobożny; dobry organizator i mówca. Umie się posługiwać również i piórem. Cieszy się zawsze mirom i zaufaniem kolegów. Nadaje się do pracy wśród inteligencji. Ma jeden brak: słabe zdrowie, bóle żołądka i wątroby. Ostatnio, choć wykończony, trzyma się stosunkowo dobrze. Poza tym rokuje najlepsze nadzieje”. Pierwszą placówką, do której został skierowany jako wikariusz od 31 sierpnia 1949 roku, była wiejska parafia Świętej Małgorzaty w Kamienicy pod Bielskiem. Pomagał w niej ks. proboszczowi Robertowi Kaliszowi. W 1952 roku został wikariuszem w parafii Świętej Marii Magdaleny w Tychach, gdzie proboszczem był ks. Eryk Twardzik. 23 stycznia 1953 roku ks. Grudniok został powołany przez wikariusza kapitulnego, ks. Filipa Bednorza, do pracy w Kurii Diecezjalnej jako notariusz u boku ks. Romualda Raka. Wkrótce, 22 marca tego roku, wystosował prośbę do ordynariusza o zwolnienie z pracy kurialnej. Oficjalnym argumentem były biurowe warunki pracy, które nie sprzyjały jego zdrowiu. Rzeczywistym powodem była lojalność wobec wygnanych

„Dla Kościoła i ludzi, na których mu zależało, był w stanie zrobić wszystko”

biskupów. W rezultacie wikariusz kapitulny reaktywował jego dekret na stanowisku wikariusza w Tychach, począwszy od 5 lipca 1953 roku. Kolejny wikariusz kapitulny, ks. Jan Piskorz, 12 listopada 1955 roku mianował ks. Grudnioka ojcem duchownym na czas trwania kursu wstępnego w oddziale Śląskiego Seminarium Duchownego w Tarnowskich Górach. W 1961 roku już na mocy dekretu biskupa Stanisława Adamskiego został ojcem duchownym oraz wykładowcą ascetyki i mistyki w Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie. W tym czasie pisał również artykuły do „Gościa Niedzielnego” i angażował się w prowadzenie rekolekcji zamkniętych. W 1964 roku przedstawił w Kurii katowickiej maszynopis pt. *Ku doskonałości kapłana diecezjalnego*, czyli zbiór konferencji ascetyczno-duszpasterskich, przeznaczonych „dla starszych konfratrów, pragnących w wirze pracy duszpasterskiej uratować minimum koniecznego życia wewnętrznego” oraz „dla kapłanów młodszych, opuszczających seminarium, by były im pomostem między teorią a praktyką życia kapłańskiego”. Recenzent tej pracy, ks. Rudolf Zielasko, podkreślił, że „była oparta na Piśmie Świętym” i stanowiła „wynik gorliwej pracy autora”. Opracowanie ks. Grudnioka posłużyło też jemu samemu przy egzaminie proboszczowskim, który zdał 3 września 1965 roku. Jego przyjacielem, ks. Jan Kapołka, w tym czasie zauważył, że „był on prawdziwym oryginałem (...), zupełnie odmiennym od innych, bardzo pracowitym, wyrastającym poza przeciętność kapłańskiej inteligencji i ustawicznie z wielką intensywnością powiększającym swój dorobek literackiej produkcji religijnej. W jego mniemaniu, ks. Grudniok „zdawał sobie sprawę z procesu laicyzacji”, a jako „kapłan i mistyk, specjalista życia wewnętrznego starał się żyć nie tylko w zgodzie z wrażeniami i ideałami nauki Chrystusa, ale i przekazać młodym adeptom w drodze do kapłaństwa wiedzę o życiu wewnętrznym i istnieniu świata nadprzyrodzonego”. Ksiądz Franciszek Grudniok „dla Kościoła i ludzi, na których mu zależało, był w stanie zrobić wszystko”. 29 kwietnia 1968 roku ks. Grudniok otrzymał dekret wprowadzający go do Diecezjalnej Rady *Pro Disciplina Seminarii*. 8 lipca 1968 roku otrzymał dekret proboszczowski, kierujący go do parafii Świętej Anny w Świerklanach. Stał się następcą ks. Henryka Ligonia, który był dla niego wzorem pracowitości, stał

kontynuował rozpoczęte przez niego prace związane z przebudową wystroju wnętrza świątyni pod fachowym okiem Zygmunta Brachmańskiego. Ich wspólną pracę podziwiał 4 grudnia 1971 biskup Herbert Bednorz, który poświęcił odnowione prezbiterium i nowe ołtarze boczne. Przy tej okazji ordynariusz katowicki podkreślił: „Bez przesady można rzec, iż jest to w tej chwili jeden z najpiękniejszych kościołów w diecezji”. W 1977 roku ks. Grudniok cieszył się wstawieniem w świątyni nowych witraży autorstwa Wiktora Ostrzołka oraz z możliwości wybudowania Domu Katechetycznego. 7 marca 1969 roku ks. Grudniok zasiadł w gremium Diecezjalnej Komisji Historycznej, której zadaniem było opracowanie biografii osób, cechujących się wysokim poziomem życia religijnego. W tym samym roku przyjął godność kapelana Ojca Świętego oraz wypełniał zadania, związane z działalnością Diecezjalnej Rady Kapłańskiej, której był członkiem przez dwie kadencje (1969–1975). 27 stycznia 1972 otrzymał członkostwo w Komisji ds. Duchowieństwa, powołanej na użytek obrad I Synodu Diecezji Katowickiej. Od 1 kwietnia 1977 roku – z ustanowienia prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego – był kuratorem Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza. Przez dwadzieścia pięć lat ks. Grudniok był ojcem duchownym księży dekanatu, najpierw jastrzębskiego, a od 15 września 1989 roku – dekanatu boguszowickiego. Oprócz pracy duszpasterskiej prowadził on działalność pisarską. Od 1978 roku wydawał książki oscylujące wokół tematyki rozważań o kapłaństwie, życiu zakonnym, cierpieniu, Eucharystii i życiu chrześcijańskim: *Być kapłanem*; *Życie kapłaństwem* (wynik refleksji nad nauką Jana Pawła II oraz działalnością śląskich kapłanów: Henryka Ligonja i Pawła Janika); *Kochać kapłaństwo*; *Służyć Panu*; *Przyjaciel Jezusa*; *Blaski cierpienia* (zbiór przemyśleń nad własną chorobą); *Skarb cierpienia*; *Być z Chrystusem*; *Bliżej Boga*; *Nazwał nas przyjaciółmi*; *Utajonemu Bogu* (przybliżył w niej tajemnicę Eucharystii); *Która wiele umiłowała*; *Panie Ty wiesz*; *Pan idzie z nieba*; *Z dnia na dzień. Rozważania*. Wartość jego pracy pisarskiej podkreślił biskup Herbert Bednorz: „Należy Ksiądz Prałat do nielicznych kapłanów diecezji, którzy piszą i potrafią przelewać na papier swoje doświadczenia”. 26 sierpnia 1989 roku przeszedł na emeryturę, pozostając na probostwie

Jego książki oscylują wokół tematyki kapłańskiej i zakonnej; mówią o cierpieniu, Eucharystii i życiu chrześcijańskim

w Świerklanach. W tym samym roku biskup Damian Zimoń przyznał mu nagrodę za całokształt twórczości pisarskiej. Po zatorze mózgu ks. Franciszek Grudniok trafił na Oddział Neurologiczny Szpitala Psychiatrycznego w Rybniku. Tam też 17 kwietnia 1998 roku nastąpił kres jego żywota, zaś pogrzeb, któremu przewodniczył arcybiskup Damian Zimoń w Białą Niedzielę, 19 kwietnia, stał się wielką manifestacją przywiązania i miłości do zmarłego ze strony duchownych i świeckich (w pogrzebie uczestniczyło między innymi stu osiemdziesięciu kapłanów i pięćdziesiąt sióstr zakonnych). Pamięć o ks. Franciszku Grudnioku trwa w Świerklanach i archidiecezji katowickiej, co już po śmierci wielkiego kapłana podkreślił jego następcą, ks. Jan Klyczka: „Z wdzięcznością będziemy pamiętać o Tobie wtedy, gdy będziemy stawać przed Twoim i naszym Panem. Choć z bólem, ale w pokorze i z poddaniem się woli Bożej, przyjmujemy Cię w «nowej szacie». Bądź z nami!”.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Franciszka Grudnioka, sygn. 48/214; *Grudniok Franciszek*, [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922–2008*, red. J. Myszor, Katowice 2009, s. 110–111; Krętosz J., Maciejewski W., *Grudniok Franciszek*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, red. J. Mandziuk, T. 9: a–z, Warszawa 2006, s. 198–199; Grajewski A., *Twój Gość*, Katowice 2008, s. 96; Krętosz J., *Nekrolog*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 1998, nr 11, s. 575–578; Myszor J., *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 416; Zimończyk K., *Świerklany. Charakterystyka miejscowości. Działalność społeczno-wychowawcza w środowisku*, Kraków 1998, s. 113; Zyzak M., *Dzieje Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego po II wojnie światowej*, [w:] *Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne 1924–2004*, red. J. Kupny, Katowice 2004, s. 62–63; Żurek J., *Ruch „Księży patriotów” w województwie katowickim w latach 1949–1956*, Katowice–Warszawa 2018, s. 213.

Fot. za: silesia.edu.pl/index.php/Plik:Grudniok_Franciszek.jpg

Grudniok Franciszek Józef (1920–1998), seminary educator, father confessor of priests, preacher, parish priest

Rev. Franciszek Grudniok's life began in Katowice-Szopienice, where he was born on 12th September 1920. He attended the Coeducational Gymnasium in Szopienice and the Tadeusz Kościuszko State

Grudniok Franciszek Józef (1920–1998), Erzieher im Priesterseminar, geistiger Vater der Priester, Exerzitienleiter, Pfarrer

Der Lebensweg von Pfr. Grudiok begann in Kattowitz-Schoppinitz, wo er am 12. September 1920 geboren wurde. Er besuchte das Koedukationsgymnasium in Schoppinitz und das staatliche

Gymnasium in Mysłowice. In 1938 he began to study at the Silesian Theological Seminary in Cracow and at the Theological Faculty of the Jagiellonian University. After the German occupation, he continued his theological studies and on 2nd April 1949 he took holy orders from the hands of Bishop Stanisław Adamski. He was a curate in Kamiénica near Bielsko and in Tychy as well as a notary in the Diocesan Curia in Katowice. Since 1955 he held the function of a father confessor and lecturer at the Silesian Theological Seminary (in Tarnowskie Góry and later in Cracow). He was a friend of Archbishop Karol Wojtyła. During his seminary work he was known as a priest who loved truth and who had a mission of shaping the hearts of future presbyters – this is how he was remembered by them. Working as a parish priest in Świerklany, he focused on the inner development of his parishioners. Rev. Franciszek Grudniok was also a remarkable intellectual and thinker as well as a preacher – he conducted days of reflection meetings for priests and nuns, he was active in the structures of the diocesan Church. For his merits he was honoured with the titles of Prelate and Chaplain of His Holiness Paul VI. He wrote numerous articles and books devoted to the topics of priesthood, monastic life, suffering, Eucharist and Christian life. He died on 17th April 1998 in Rybnik.

Kościuszkogymnasium in Myslowitz. 1938 wurde er ins Schlesische Priesterseminar [Śląskie Seminarium Duchowne] in Krakau aufgenommen, parallel dazu studierte er an der Theologischen Fakultät der Jagiellonen Universität. Nach der Besetzung setzte er das theologische Studium fort, am 2. April 1949 wurde er von Bischof Stanisław Adamski zum Priester geweiht. Grudniok war Vikar in Kamiénica pod Bielskiem [Kamitz bei Bielitz] und Tychy [Tichau], sowie Notar in der Kurie der Diözese Kattowitz. Ab 1955 übte er die Funktion des geistigen Vaters und Dozenten im Schlesischen Priesterseminar in Tarnowskie Góry [Tarnowitz], später in Krakau, aus. Er war mit dem Erzbischof Karol Wojtyła befreundet. Während der Arbeit im Priesterseminar konnte man ihn als wahrheitsliebenden Kaplan kennen lernen, dessen Mission es war, die Herzen der künftigen Priester zu gestalten. So ist er auch in ihrer Erinnerung geblieben. Während seiner Zeit als Pfarrer in Świerklany [Schwirklan] arbeitete er an der geistigen Entwicklung der Mitglieder der Pfarrgemeinde. Pfr. Grudniok war auch ein geschätzter Intellektueller, Denker und Exerzitienleiter. Er führte Andachtstage für Priester und Ordensschwwestern durch, darüber hinaus war er in zahlreichen Organisationen der diözesanen Kirche tätig. Für seine Verdienste wurde er mit der Würde des Prälaten und Kaplans des Papstes Paul VI. geehrt. Er war ein hervorragender Publizist und Autor von Büchern, deren Thematik mit Priestertum, Ordensleben, Leiden, Eucharistie und christlichem Leben verbunden ist. Pfr. Grudniok starb am 17. April 1998 in Rybnik.



Grupa Janowska

Grupa Janowska

Agnieszka Gołda

Grupa malarzy została założona w 1946 roku, choć jej dzieje sięgają lat trzydziestych XX wieku, gdy jej czołowy przedstawiciel, Teofil Ociepka, zgromadził w Janowie, dziś peryferyjnym rejonie Katowic, uczniów zainteresowanych okultyzmem. Ten krąg poglądów i wierzeń pojawił się w dzielnicy na początku lat dwudziestych XX stulecia, gdy tradycyjna kultura ludowa zaczęła ustępować powszechnemu nauczaniu. Grupa powstała jako jeden z zespołów tworzonych przy zakładach pracy, w których amatorzy mogli kształtować swoje umiejętności artystyczne pod okiem zawodowych plastyków. Inspiratorem jej powołania był Otton Klimczok, działacz kulturalny i społeczny, który od 1945 roku zabiegał o zorganizowanie zespołu artystycznego. W latach sześćdziesiątych XX wieku Krąg Janowski powiązano z Zakładowym Domem Kultury Kopalni „Wieczorek” („Giesche”, „Janów”). Od 2000 roku jej siedzibą jest Miejski Dom Kultury „Szopienice-Giszowiec” (ul. Hallera 28). Autorem określenia „Grupa Janowska” jest Seweryn Aleksander Wisłocki, antropolog kultury, publicysta i krytyk sztuki. Członkowie zespołu nazywani byli także malarzami-amatorami, malarzami niedzielnymi, samorodnymi, intuicyjnymi, artystami dnia siódmego, prymitywistami, przedstawicielami

Członkowie Grupy Janowskiej byli malarzami-amatorami

sztuki nieprofesjonalnej (określenie nieprecyzyjne), nieelitarnej, surowej i sztuki pogranicza. Nie do końca adekwatny jest termin „okultystyczna gmina janowska”, ponieważ nie wszyscy malarze z Koła Malarzy Nieprofesjonalnych wykazywali zainteresowanie zjawiskami nadzmysłowymi. Początkowo do Grupy należeli: Teofil Ociepka, Bolesław Skulik, Paweł Stolorz, Eugeniusz Bąk, Paweł Wróbel i jego kuzyn Leopold Wróbel, Ewald Gawlik, Gerhard Urbanek, Antoni Jaromin, a nieco później Erwin Sówka, Józef Spis i Paweł Ziółkowski. W kolejnych latach dołączyli: Jolanta Dalida-Matura, Danuta Drobiec, Andrzej Drobiec, Józef Gajzler, Janusz Gawlik, Walter Goj, Anna Gojny, Sylwia Gromacka-Staśko, Grzegorz Haiski, Romuald Nowak, Jerzy Pałac, Waldemar Pieczko, Józef Rockstroch, Jerzy Sekuła, Marzanna Siemiątkowska, Stanisław Sieroń, Ryszard Zagórny. Obecnie do Grupy należą: Jan Czyłok, Antoni Długi,

Andrzej Górnik, Jan Jagoda, Czesław Jurkiewicz, Stefania Krawiec, Paweł Kurzeja, Andrzej Piotr Lubowiecki, Zdzisław Majerczyk, Dieter Nowak, Piotr Porada i Artur Śmieja. Grupa Janowska miała kilku opiekunów. Po samobójczej śmierci Ottona Klimczoka w sylwestra 1971 roku, instruktor Grupy, Zygmunt Lis, odszedł w ramach protestu ze stanowiska, które piastował od 1956 roku. Był on absolwentem wydziału grafiki propagandowej krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych i członkiem nieformalnego ugrupowania ezoterycznego „Oneiron”, skupionego wokół Urszuli Broll i Andrzeja Urbanowicza. Później z Grupą pracowali: Barbara Kaczmarczyk, Adam Plackowski, od 1989 roku Helmut Matura, a od 2003 roku Sabina Pasoń, nikiszowianka. Opiekunowie Grupy wykazywali duże zrozumienie dla twórczej ekspresji członków, stając się niekiedy bardziej kolegami niż mistrzami. Malarze z Grupy prezentowali początkowo trzy odłamy światopoglądowe: alchemiczny, katolicki i materialistyczny. Okultystą i metafizykiem był Teofil Ociepka (1892–1978), maszynista turbinowni kopalni „Wieczorek”, członek Grupy w latach 1949–1959. Jego twórczość dotyka „sztuki tajemnej”. Oparła się politycznym wpływom socrealizmu, a określana jest mianem „mystyczno-symbolicznej”. Wyjątkowy charakter dzieł był wynikiem zainteresowań malarza astrologią, okultyzmem, spirytyzmem, magią, telepatią, kabałą, znakami runicznymi i tarotem, z którymi zapoznał się podczas pierwszej wojny światowej, gdy jako żołnierz cesarskiej armii przeczytał traktat okultystyczny *Oedipus Aegyptiacus* Athanasiusa Kirchera, a potem nawiązał korespondencję z niemieckim okultystą Filipem Hohmannem z Wirtembergii. To właśnie on uzmysłowił Ociepce możliwość wyrażenia wyższych prawd poprzez malarstwo. Wyznaczył mu też zadanie polegające na zakładaniu na terenie Polski ośrodków okultystycznych (grupy szybko rozpadły się, ale malarz stale współpracował z Towarzystwem Parapsychicznym im. Juliana Ochorowicza we Lwowie). Teofil Ociepka jako członek Łoży Różokrzyżowców zgromadził księgozbiór ezoteryczny i religioznawczy, z którego korzystali jego uczniowie, w tym Bolesław Skulik, Walter Goj i Eryk Paw. Po drugiej wojnie światowej twórczość Ociepki wypromowała Izabela Czajka-Stachowicz, kapitan Urzędu Bezpieczeństwa. Obrazy trafiły w ręce Juliana Tuwima i zostały zakupione przez Ministerstwo Kultury i Sztuki.

Były wystawiane wraz z dziełami twórców profesjonalnych, na przykład fotografiami Anny Chojeckiej i grafikami Stefana Suberlaka. Na obrazach Ociepki dominują postaci z legend śląskich (inspiracje literaturą ludową i baśnią górniczą), mityczne stwory, oryginalne wizerunki flory, a także życie na Saturnie (na planecie miały przebywać ciała astralne). Artysta inspirował się malarstwem Henri'ego Juliena Félix'a Rousseau, zwanego „Celnikiem” (wspólne motywy dżungli jako raj utraconego). Niektórzy krytycy widzieli podobieństwa do dzieł Hieronima Boscha. Treści metafizyczne, okultystyczne i teozoficzne malarstwa miały stanowić polemikę z ateizmem i marksizmem, wskazując wartość istnienia sfery duchowej życia człowieka. Gdy po ślubie z Julią Ufnal w 1959 roku Ociepka zamieszkał w Bydgoszczy, na jego dzieła wpłynęła fascynacja nowoczesną techniką i elektroniką. Zainteresowania Ociepki i jego poczucie indywidualizmu spowodowały konflikty w Grupie oraz problemy z porozumieniem się z Bolesławem Skulikiem (1904–1986), który nie w pełni akceptował „opinie o wyższości wtajemniczenia swojego nauczyciela”. Skulik złożył donos na Ociepkę, który poskutkowało opublikowaniem w 1962 roku w „Wolnej Myśli” artykułu na temat okultystyczno-kabalistycznych praktyk mistrza. To przyspieszyło decyzję Ociepki o opuszczeniu Śląska i przejęcie kierownictwa w Grupie przez Skulika, który próbował nawet założyć przy kopalnianym Domu Kultury Koło Parapsychologiczne pod szyldem Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli. Skulik powiązał w swojej twórczości okultyzm z ideologią marksistowską i światopoglądem różokrzyżowców. Jego uczniem był Erwin Sówka (ur. 1936 roku), który w 1955 roku przystąpił do Grupy. Ten „malarz baśni” i „twórca fantazji” czerpał inspiracje z Pisma Świętego i kultur starożytnego Wschodu. Na obrazach eksponował erotyzm (kobieta – symbol miłości i ciągłości życia) i elementy kultu fallicznego. Interesował się okultyzmem. Był członkiem Łoży Różokrzyżowców, a poprzez swoje dzieła poszukiwał Boga, którego odnalazł w Brahmie, uosobionym w Krisznie. Zdaniem Marii Fiderkiewicz późniejszych obrazów Sówki nie można nazywać nieprofesjonalnymi, cechuje je „wysmakowana kompozycja” i „wyrafinowana kolorystyka”. Do 1956 roku członkowie Grupy byli zachęceni do tworzenia zgodnie z zasadami realnego socjalizmu. Organizowano

im wystawy na z góry narzucone i zaplanowane tematy. Sztuka amatorska była – wzorem sowieckim – podporządkowana propagandzie politycznej. W nagrodę malarze-amatorzy otrzymywali dyplomy oraz możliwość wystawiania prac w świetlicy, a później w Domu Kultury. Widać to na przykładzie twórczości Pawła Wróbla (1913–1984), związanego z Grupą od 1947 roku, „kronikarza przemijającego świata”, u którego przewijały się wątki górniczego trudu i odpoczynku, hałdy i kopalniane szyby. Na tych obrazach widać też zainteresowanie autora kulturą starożytnego Wschodu. Wróbel przez wiele lat borykał się z problemami egzystencjalnymi i niemożnością znalezienia stałego zatrudnienia, co było wynikiem jego losów wojennych. Podczas drugiej wojny światowej przeszedł kampanię wrześniową, dostał się do niewoli niemieckiej, z której uciekł, a następnie podpisał Volkslistę III kategorii. Pod koniec wojny wcielono go do Wehrmachtu, a po kolejnym zbiegnięciu trafił do łagru na Kamczatce. Po powrocie do kraju został zatrzymany przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego i torturowany. Kopalniana komórka Polskiej Partii Robotniczej postanowiła dać szansę Wróblowi na zrehabilitowanie się pod warunkiem współpracy w budowie państwa socjalistycznego. Na jej polecenie wykonywał agitacyjne gazetki ściennie. Po 1956 roku, gdy został zwolniony z ideologicznych obowiązków, poświęcił się malarstwu. Jego obrazy określa się mianem „pulsujących humorem i radością”. Także Ewaldowi Gawlikowi (1919–1993), zwanemu „van Goghkiem z Nikisza”, powojenne warunki polityczne utrudniły rozwój kariery. W okresie międzywojennym uczył się rysunku w Katowicach: u Pawła Stellera, Józefa Bimlera oraz w założonej w 1937 roku prywatnej Wolnej Szkole Malarstwa im. Aleksandra Gierymskiego, należącej do Czesława Rzepińskiego, Józefa Mroszczaka i Jerzego Langera. Wybuch drugiej wojny światowej uniemożliwił mu podjęcie studiów w Krakowie. Podczas okupacji został wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec, a po zwolnieniu z nich studiował malarstwo w drezdeńskiej Akademii Sztuk Pięknych. Wkrótce powołano go do Wehrmachtu i wysłano do trzyletniej służby w Laponii (Finlandia), a potem na front wschodni, gdzie został ranny. W 1947 roku powrócił do kraju. Twórczość Gawlika cechowała „nieprzeciętna kultura malarska”. Obrazy

Na obrazach twórców należących do Grupy prezentowano elementy świata baśniowego, przybliżano wątki kultury i tradycji Wschodu oraz ukazywano śląską rzeczywistość – widzianą nie tylko przez pryzmat metafizyki, ale i realizmu

wyróżniają się ascetyzmem i symboliką, ale nie niosą ze sobą tyle radości, co obrazy pozostałych członków Grupy. Podobnie jak Ociepka, po serii konfliktów w Grupie wystąpił z niej. Na obrazach twórców należących do Grupy prezentowano zatem elementy świata baśniowego, przybliżano wątki kultur i tradycji Wschodu oraz ukazywano śląską rzeczywistość – widzianą nie tylko przez pryzmat metafizyki, ale i realizmu. Stąd też archetypowe symbole życia górników, jak dom, będący scenerią codzienności i wyjątkowych wydarzeń. Często motywem była także św. Barbara, patronka górniczego stanu. Przedstawicielem tego nurtu był między innymi Paweł Stolorz (1894–1961), „rejestrator swej małej ojczyzny”, czyli Szopienic, w których pracował w dziale maszynowym huty cynku. Z tym zakładem związał się również Eugeniusz Bąk (1912–1969), który ukazywał na obrazach przede wszystkim kopalnie, huty, elektrownie i urządzenia techniczne. Gerharda Urbanka (1919–1976), górnika, a później laboranta kopalni „Wieczorek”, nazywa się z kolei kolorystą i „utalentowanym interpretatorem codziennej rzeczywistości”. Mimo politycznych trudności (zakaz zakupu przez lokalne muzea obrazów malarzy niedzielnych, zwłaszcza Teofila Ociepki) w okresie PRL-u wystawy dzieł członków Grupy miały miejsce w Warszawie: w Muzeum Narodowym, Starej Kordegardzie w Łazienkach, Domu Chłopa, „Zachęcie”; w Muzeum Śląskim w Katowicach; Muzeum Górnośląskim w Bytomiu; Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu. Ponadto ekspozycje odbyły się w Szwecji (Sztokholm), Francji (Rouen), Niemczech (Monachium) i Brazylii. Współcześnie artyści z Grupy wystawiają swoje dzieła w Galerii „Szyb Wilson” w Katowicach-Janowie, Galerii „Na Poziomie” w Bytomiu, Galerii „Pod Sową” w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Będzinie, w Muzeum Miejskim „Szttygarka” w Dąbrowie Górniczej. Organizują też plenery malarskie i warsztaty. Ich obrazy ukazują śląski pejzaż, kwiaty, portrety, tematykę biblijną, starą architekturę, krajobrazy wiejskie i miejskie, w tym poprzemysłowe. Artystów należących do Grupy można nazwać „mistrzami małych ojczyzn”, związanych z miejscem pracy i zamieszkania – Nikiszowcem, Giszowcem i Janowem. Odmalowują życie mieszkańców osiedli górniczych, tworząc ich swoiste „zyciorysy”. Przez lata Grupę współtworzyli górnicy, maszyniści, kowale,

Artystów należących do Grupy można nazwać „mistrzami małych ojczyzn”

elektrycy, ślusarze, ładowacze węgla, cieśle, rolnicy. Interesowali się nie tylko malarstwem, ale też muzyką, jak Eugeniusz Bąk, czy rzeźbą, jak Paweł i Leopold Wróblowie. Byli wizjonerami, metafizykami, ale przede wszystkim dokumentalistami najbliższego otoczenia. Zarówno w przeszłości, jak i obecnie malarze amatorzy wpisują się swoim dorobkiem w konteksty regionalne i kulturowe Katowic i Górnego Śląska, będąc – jak Antoni Jaromin (1913–1992) – „pejzazystami zielonego Śląska”. Grupa Janowska to zespół artystów malujących własnymi potrzebami i uczuciami. Podsumowaniem działań Grupy mogą być słowa Ewalda Gawlika: „Twórcza praca płynąca z głębi serca jest czysta”. Działalność Grupy stała się inspiracją do nakręcenia przez Lecha Majewskiego filmu fabularnego *Angelus* w 2001 roku. Teofil Ociepka stał się bohaterem krótkometrażowego obrazu dokumentalnego *Spotkanie z Teofilem Ociepką* w reżyserii Tadeusza Makarczyńskiego z 1962 roku. W 1982 roku odbyło się z kolei sympozjum naukowe poświęcone temu artyście i Grupie w Muzeum Okręgowym w Nowym Sączu. Imieniem Teofila Ociepki nazwano ulice w Katowicach (w dzielnicy Janów-Nikiszowiec) oraz w Bydgoszczy. Od 1990 roku w Katowicach organizowany jest Ogólnopolski Konkurs dla Artystów Nieprofesjonalnych im. Pawła Wróbla. W Parku Giszowieckim mieści się natomiast Izba Śląska, w której urządzono „Gawlikówkę”, czyli galerię obrazów Ewalda Gawlika (obrazy głównie z lat osiemdziesiątych XX wieku). Na parterze budynku mieści się muzeum, a na piętrze pracownia, z zachowanymi częściowo meblami, w której artysta tworzył bywało że dwadzieścia obrazów równocześnie. Obrazy do galerii trafiły między innymi z zakładu fryzjerskiego Ludwika Lubowieckiego, społecznika, przyjaciela artysty, jedyne w zasadzie nabywcy płócien, który w swoim warsztacie zgromadził i udostępnił ich ponad dwadzieścia. Lubowiecki był inspiratorem wielu dzieł – to on zlecił namalowanie obrazów, przedstawiających Giszowiec sprzed jego wyburzenia. W 2016 roku Grupa obchodziła siedemdziesięciolecie istnienia. W Muzeum Historii Katowic 2 lutego 2016 roku otwarto wystawę, a towarzyszył jej cykl imprez, w tym oprowadzanie kuratorskie, spotkania z artystami, lekcje muzealne i warsztaty dla dzieci. Tego samego roku zorganizowano plenerowe, wielkoformatowe ekspozycje obrazów janowskich malarzy na pl. Kwiatowym w centrum

Katowic oraz na pl. Wyzwolenia na Nikiszowcu. We wrześniu 2016 roku na pl. Wyzwolenia 4 dokonano uroczystego odsłonięcia tablicy na budynku, w którym w latach 1952–1962 mieściła się pracownia malarzy nieprofesjonalnych, a na pl. Grunwaldzkim w Katowicach odsłonięto pomnik Teofila Ociepki.

Bibliografia

Banach A., *Ociepka. Malarz dnia siódmego*, Kraków 1958; Fiderkiewicz M., *Biogramy śląskich artystów sztuki pogranicza*, Katowice 2005; Fiderkiewicz M., *Śląscy „pariasi” pędzla i dłuta (1945–1993)*, Katowice 1994; Fiderkiewicz M., *Zasztyfrowany wszechświat malarstwa Erwina Sówki*, Katowice 2016; Gawlik M., *Sztuka prymitywna na łamach czasopisma społeczno-kulturalnego „Śląsk”. Wybór*, „Nowa Biblioteka. Usługi, Technologie Informacyjne i Media”, R. 2018, nr 1 (28), http://www.nowabiblioteka.us.edu.pl/archiwum/2018_1/Gawlik.pdf, s. 101–118; Gerlich H., Lipońska-Sajdak J., Pawlas-Kos J., Ewald Gawlik. „*Ż malarstwem przyszedłem na świat*”, Katowice 2002; *Kronika kulturalna. O Pawle Wróbelu, „Trybuna Robotnicza”*, R. 1974, nr 274, s. 7; Widera B., *Lepszy górnik czy maszynista?*, „Śląsk”, R. 10: 2004, nr 4, s. 64; Wisłocki S.A., *Janowscy „kapłani wiedzy tajemnej”. Okultyści, wizjonerzy i mistrzowie małej ojczyzny*, Katowice 2007; Wisłocki S.A., *Mistrz/Master Teofil Ociepka. Między władzą a prawdą. Between the Authorities and the Truth*, Katowice 2010; Wisłocki S.A., *Paweł Wróbel – mistyfikacje i fakty*, „Opcje”, R. 1996, nr 3 (14), s. 94–98; *Grupa Janowska*, <http://www.grupajanowska.slask.pl/AKTUALNOSCI.php>; Rozmowa autorki z Elżbietą Mrozek, kierownik Miejskiego Domu Kultury „Szopienice-Giszowiec” – Filia nr 2, z dnia 3 VII 2018 r.

Fot. za: katowice.wyborcza.pl/katowice/1,35055,19580619,chopie-ty-mozesz-dobrze-malowac-czyli-70-lecie-grupy-janowskiej.html

The Janów Group (the Janów Circle, the Circle of Amateur Painters), cultural and sociological phenomenon

The Janów Group, established in 1946 by Otto Klimczok, is a group of amateur painters. In the 1960s it was transformed into a group connected with the Culture Centre of the “Wieczorek” Mine. Since the year 2000 the City Culture Centre “Szopienice-Giszowiec” has served as the Group’s meeting place. The most famous artists of the Janów Group were, among others, Teofil Ociepka, Bolesław Skulik, Paweł Wróbel, Ewald Gawlik, Antoni Jaromin, and Erwin Sówka. Those who took care of the Group were: Zygmunt

Janower Gruppe (Janower Kreis, Kreis der Laienmaler [Koło Malarzy Nieprofesjonalnych]) kulturelles und soziologisches Phänomen

Die Janower Gruppe wurde 1946 von Otto Klimczok als Formation der Laien-Maler gegründet. In den 1960er Jahren wurde sie in ein Ensemble umgewandelt, das mit dem Kulturzentrum des Bergwerks „Wieczorek“ verbunden war. Seit 2000 befindet sich der Sitz der Gruppe im städtischen Kulturzentrum [Miejski Dom Kultury] „Szopienice-Giszowiec“. Zu den bekanntesten Vertretern der Gruppe gehören u. a.: Teofil Ociepka, Bolesław Skulik, Paweł Wróbel, Ewald Gawlik, Antoni Jaromin

Lis, Barbara Kaczmarczyk, Adam Plackowski, Helmut Matura and Sabina Pasoń. Until the year 1956 the members of the Group were “encouraged” to paint in accordance with the ideas of socialist realism. Despite the pressure from the authorities, in the Group’s paintings one can see elements borrowed from Eastern cultures, inspired by the Holy Scriptures and presenting the Silesian reality. Saint Barbara, the patroness of miners, was a particularly popular motif. For many years the Group has comprised miners, machinists, blacksmiths, electricians, iron workers, coal loaders, carpenters and farmers, whose artistic achievement fits into regional and cultural contexts of Katowice and Upper Silesia.

und Erwin Sówka. Die Gruppe wurde von Zygmunt Lis, Barbara Kaczmarczyk, Adam Plackowski, Helmut Matura und Sabina Pasoń betreut. Bis 1956 wurden die Mitglieder der Gruppe zum Schaffen nach den Prinzipien des Sozialistischen Realismus „ermuntert“. Ungeachtet des Drucks seitens der Behörden konnte man auf den Gemälden der Gruppe Elemente der östlichen Kulturen erkennen, die u. a. von der Heiligen Schrift inspiriert wurden und den schlesischen Alltag zeigten. Zu den am häufigsten dargestellten Motiven gehörte die Hl. Barbara, die Schutzpatronin des Bergmannsstandes. Jahrelang bestand die Gruppe aus Bergleuten, Lokführern, Schmieden, Elektrikern, Schlossern, Kohleaufladern, Zimmerleuten und Landwirten, deren Werk mit regionalen und kulturellen Kontexten von Kattowitz und Oberschlesien korrespondiert.

H



Stanisław Hadyna
(1919–1999)

Hadyna
związał się
z Zespołem
Pieśni i Tańca
„Śląsk”

Hadyna Stanisław

Jacek Siebel

Stanisław Hadyna urodził się 23 września 1919 roku w Karpętnej koło Cieszyna, w domu Jerzego Hadyny i Emilii z Pilchów. Już od najmłodszych lat Stanisław był kształtowany przez muzykę i przywiązanie do kultury ludowej, ponieważ jego ojciec był z zawodu nauczycielem muzyki, a także pasjonował się zbieraniem pieśni ludowych. Matka Emilia zajmowała się domem i wychowywaniem dzieci. Po ukończeniu szkoły podstawowej w rodzinnej wiosce, kontynuował swoją naukę w Cieszynie, gdzie ukończył szkołę średnią, a później Instytut Muzyczny im. Ignacego Paderewskiego. W 1938 roku przeniósł się do Warszawy. Tam rozpoczął studia z psychologii i socjologii, które przerwał wybuch drugiej wojny światowej. Po jej zakończeniu Stanisław Hadyna rozpoczął studia w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Katowicach. Po zdobyciu wykształcenia, swoją pierwszą pracę zawodową rozpoczął w Gimnazjum w Wiśle. Tam też został kierownikiem Wydziału Kultury przy Radzie Narodowej. Nim związał się z Zespołem Pieśni i Tańca „Śląsk”, w latach 1947–1952 podejmował pracę na różnych stanowiskach.

Pracował jako dyrektor Biura Okręgu Zawodowego Muzyków Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz dyrektor Biura Koncertowego. Przed rozpoczęciem pracy w zespole „Śląsk” pracował w Wojewódzkiej Delegaturze „Artosu” w Katowicach. Rok 1953 był przełomowy dla Stanisława Hadyny, ponieważ 1 lipca nastąpiło uroczyste rozpoczęcie działalności Państwowego Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”. Siedzibą zespołu stał się były pałac księcia Fryderyka Augusta Karola zu Hohenlohe Ingelfingen w Koszęcinie nieopodal Lublińca. W początkowym okresie działalności Stanisław Hadyna stał się pomysłodawcą i organizatorem pracy w zespole, ale pełnił stanowisko dyrygenta, kompozytora, reżysera oraz dyrektora artystycznego. W 1968 roku został zmuszony do opuszczenia zajmowanego stanowiska. W tym czasie przeniósł się do Krakowa i w 1977 roku został kierownikiem Teatru im. Juliusza Słowackiego. Do dzisiaj trudno

wyjaśnić, co było bezpośrednią przyczyną usunięcia Hadyny z Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” oraz co robił podczas dziesięcioletniej przerwy w pracy zawodowej. Do „Śląska” Stanisław wrócił w 1990 roku i kierował zespołem do 1999 roku. W Sylwestra 1998 roku został zabrany do szpitala, a 1 stycznia zmarł. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 8 stycznia w kościele ewangelickim Apostołów Piotra i Pawła w Wiśle, pochówek zaś na cmentarzu „na Groniczku”. Podczas swojej pracy artystycznej został wielokrotnie odznaczony za liczne osiągnięcia, w 1954 roku otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, w 1946 – Order Sztandaru Pracy I klasy, w 1987 roku – Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, w 1988 roku – Medal Komisji Edukacji Narodowej, w 1987 roku – Nagrodę im. Karola Miarki, a w 1994 roku – Nagrodę im. Wojciecha Korfantego. Hadyna skomponował i opracował ponad dwieście pięćdziesiąt pieśni i trzydzieści tańców, wśród których najpopularniejsze stały się śląskie pieśni ludowe i biesiadne: *Karolinka*, *Starzyk*, *Szła dziewczeczka*, *Hej tam w dolinie*. Stanisław Hadyna komponował również muzykę baletową, filmową i teatralną, ale okazał się także dobrym pisarzem, co zaowocowało nagrodami w konkursach międzynarodowych. Rok 2019 decyzją Sejmiku Województwa Śląskiego został ogłoszony rokiem Stanisława Hadyny.

Skomponował i opracował ponad dwieście pięćdziesiąt pieśni i trzydzieści tańców

Bibliografia

Niedoba A., *Stanisław Hadyna 1919–1999*, Katowice 2009; Mycik J., *Pół wieku „Śląska”*, Tarnowskie Góry 2004; Kadłubiec D., *Stanisław Hadyna twórca nieznanym*, Chorzów 2000.

Fot. za: pl.wikipedia.org/wiki/Stanis%C5%82aw_Hadyna#/media/Plik:Foto_S_Hadyna.jpg (CC BY-SA 4.0)

**Hadyna Stanisław (1919–1999),
composer, conductor, pedagogue,
founder of the Polish National Song
and Dance Ensemble “Śląsk”**

He was born on 23rd September 1919 in Karpętna. He graduated from the Ignacy Paderewski Music Institute in Cieszyn and began studies in psychology and sociology in Warsaw, interrupted by the

**Hadyna Stanisław (1919–1999),
Komponist, Dirigent, Lehrer,
Gründer der Volkstanzgruppe
„Śląsk” [Schlesien]**

Hadyna wurde am 23. September 1919 in Karpentna [Karpętna] geboren. Er absolvierte das Ignacy-Paderewski-Musikinstitut [Instytut im. Ignacego Paderewskiego] in Teschen [Cieszyn] und studierte

outbreak of the Second World War. Then he completed studies at the State Higher School of Music in Katowice. 1953 was a breakthrough year for him – on 1st of July he began his activity in the Polish National Song and Dance Ensemble “Śląsk” in Koszęcin. He was a conductor, composer, director and artistic manager. In 1968 he was forced to leave his post – he moved to Cracow and in 1977 he became the manager of the Juliusz Słowacki Theatre. In 1990 he returned to “Śląsk” and led the ensemble for nine years. He died on 1st January 1999 and was buried at the “Na Groniczku” cemetery in Wisła. He composed and arranged over two hundred fifty songs and thirty dances.

in Warschau Psychologie und Soziologie. Das Studium musste er jedoch wegen des Ausbruchs des Zweiten Weltkriegs abbrechen. Erst nach dem Krieg absolvierte er die Staatliche Hochschule für Musik [Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna] in Kattowitz. 1953 war für ihn ein Umbruchsjahr: Am 1. Juli nahm er die Arbeit in der Staatlichen Volkstanzgruppe „Schlesien“ [Państwowy Ludowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk“] in Koszęcin [Koschentin] auf. 1968 wurde er allerdings zum Rücktritt gezwungen – er zog nach Krakau, wo er 1977 die Leitung des Słowacki-Theaters übernahm. Zur Volkstanzgruppe „Śląsk“ kehrte er 1990 zurück und leitete sie 9 Jahre lang. Hadyna starb am 1. Januar 1999 und wurde „na Groniczku“ [am Grat] in Wisła [Weichsel] beigesetzt. Er komponierte und bearbeitete über 250 Lieder und 30 Tänze.



Franciszek Harazim
(1885–1941)

Harazim Franciszek

Eliza Lubojańska

Franciszek Ludwik Harazim urodził się 22 sierpnia 1885 roku w Osinach koło Żor, jako pierwsze z pięciorga dzieci rolnika i szewca Karola Harazima i Marii z domu Sojka. Rodzice zawarli związek małżeński w 1884 roku w Pszczyźnie, a następnie zamieszkali w Osinach. Franciszek miał trzech braci: Józefa Juliusza (urodzonego 11 kwietnia 1887 roku), Teodora Rudolfa (urodzonego 1 kwietnia 1890 roku) i Alojzego (urodzonego 28 marca 1893 roku) oraz siostrę Annę (urodzoną 24 lipca 1894 roku). Rodzice praktykowali codzienną modlitwę z dziećmi, którym też czytali opowieści biblijne i książki hagiograficzne. W 1891 roku Franciszek rozpoczął edukację w Szkole Elementarnej w Baranowicach koło Żor. W latach 1893–1899 uczęszczał do jednoklasowej, zastępczej Szkoły Elementarnej w Osinach. Był pilny i sumienny w nauce oraz przykładny w zachowaniu. Szybko też odkrył powołanie do kapłaństwa. Po otrzymaniu zgody rodziców dalszą edukację kontynuował od 1901 roku w salezjańskim Zakładzie im. ks. Jana Bosko w Oświęcimiu. Należał do uczniów

uzdolnionych humanistycznie i wyróżniających się w oratorstwie. Wkrótce dołączyli do niego dwaj jego młodsi bracia: Józef – od 1903 roku i Teodor – od 1905 roku. Było to wielkie obciążenie dla rodziny, która borykając się z ubóstwem, zaciągnęła pożyczkę na ich kształcenie. Wspomniany Teodor musiał przerwać naukę z powodów zdrowotnych i zmarł w rodzinnym domu w wieku osiemnastu lat. Swoje powołanie kapłańskie realizowali Franciszek i Józef. W lipcu 1905 roku Franciszek Harazim wstąpił do nowicjatu salezjańskiego w Daszawie koło Stryja. Tam ukończył pierwszy rok filozofii i w styczniu 1907 roku złożył pierwsze śluby zakonne, a następnie kontynuował naukę w Instytucie Filozoficznym w Radnej nad Sawą we wschodniej Słowenii. W latach 1908–1910 odbył praktykę pedagogiczną, tak zwaną asystencję, w salezjańskich Zakładach: w Oświęcimiu i Gorycji na terenie Słowenii. Następnie przez okres jednego roku pracował w redakcji „Wiadomości Salezjańskich” w Turynie i w 1910 roku złożył wieczyste śluby zakonne. Po powrocie do Polski był nauczycielem języka polskiego, niemieckiego i łaciny w salezjańskim Gimnazjum Męskim w Oświęcimiu. Maturę zdał w Krakowie w 1911 roku w systemie eksternistycznym. Podczas pierwszej wojny światowej jako poddany państwa pruskiego wcielony został do wojska i przez kilka miesięcy odbywał służbę pomocniczą w armii cesarskiej. W latach 1911–1915 studiował teologię w Międzynarodowym Instytucie Teologicznym w Turynie, gdzie uzyskał doktorat z teologii. Z powodu trwającej wojny święcenia kapłańskie przyjął w 1915 roku w Ivrei na terenie Piemontu. Wkrótce po tym wydarzeniu otrzymał informację o śmierci brata Alojzego, który zginął na froncie Wielkiej Wojny. W 1916 roku ks. Franciszek Harazim powrócił do dawnej pracy nauczyciela w salezjańskim gimnazjum w Oświęcimiu. Wkrótce został jego dyrektorem. W tym samym roku uczestniczył w Mszy prymicyjnej swojego brata Józefa, ale jego radość została przerwana przez śmierć matki (1917) i ojca (1918). W 1918 roku objął funkcję radcy Studentatu Filozoficznego w Krakowie oraz podjął studia z filologii polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim, które przerwał – po zaliczeniu czterech semestrów – z powodu nawału obowiązków. W 1919 roku stał się dyrektorem Salezjańskiego Instytutu Filozoficznego na „Łosiówce” w Krakowie, gdzie zajmował się

Został uhonorowany Medalem Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości

nauczaniem języka polskiego, języka niemieckiego i pedagogiki. Po roku – z powodu słabego zdrowia – powrócił na studia filologiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1920 roku na gruźlicę i czerwonkę zapadł jego brat, ks. Józef Harazim, który w niedługim czasie zmarł. Pochowany został na cmentarzu oświęcimskim, niedaleko miejsca, gdzie dokonała się później męczeńska śmierć jego starszego brata. Odejście Józefa było ogromnym ciosem dla Franciszka, któremu z najbliższej rodziny została już tylko siostra Anna, która myślała o wyborze drogi zakonnej, jednak za namową brata przejęła gospodarstwo po rodzicach i wyszła za mąż za Piotra Kurasia. Dopiero jej córka, Gertruda Kuraś, wstąpiła do klasztoru i przyjęła imię Vianneya. Drugą córką Anny, Róża Kuraś, wyszła za mąż i przyjęła nazwisko Mura. W latach 1921–1926 ks. Franciszek Harazim przebywał w Aleksandrowie Kurajawskim, gdzie pełnił posługę przełożonego Domu salezjańskiego i dyrektora miejscowego Gimnazjum Męskiego typu humanistycznego. Borykał się z brakiem zatwierdzenia władz oświatowych (otrzymał je w 1923 roku) i środków materialnych na utrzymanie szkoły średniej oraz rotacją kadry wychowawczej i nauczycielskiej. Osobiście uczył w klasach VI–VIII języka polskiego, niemieckiego, historii Kościoła i pedagogiki. W 1926 roku ks. Franciszek powrócił do Krakowa, gdzie do 1931 roku pracował w Instytucie Teologicznym na stanowisku wykładowcy i wychowawcy kleryków oraz radcy Studentatu. W międzyczasie w 1928 roku w dowód uznania władz oświatowych dla jego pracy dydaktycznej został uhonorowany Medalem Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości. W 1931 roku przeprowadził się wraz z klerykami do Marszałek w pobliżu Ostrowa Wielkopolskiego, gdzie funkcjonował odtąd Instytut Filozoficzny. W 1938 roku powrócił ponownie do Krakowa, pełniąc tam funkcję wykładowcy historii Kościoła i radcy Salezjańskiego Instytutu Teologicznego przy ul. Tynieckiej. Wybuch drugiej wojny światowej zastał go na terenie Trzeciej Rzeszy – w Szklarskiej Porębie (Schreiberhau) w Sudetach, skąd na polecenie przełożonych udał się do Krakowa. Dzięki doskonałej znajomości języka niemieckiego udało się ks. Harazimowi uchronić salezjańskie Seminarium Duchowne przed likwidacją, gdyż w listopadzie 1940 roku niemieckie władze okupacyjne chciały przeznaczyć jego gmach na koszary dla

gestapowców. Prawie w ostatniej chwili, gdy klerycy byli już spakowani, wyjaśniał on okupantom, że gmach jest własnością Towarzystwa Salezjańskiego, które ma swoją siedzibę we Włoszech, zaprzyjaźnionych z Niemcami. Poświadczył to również ambasador włoski i budynek seminaryjny został uratowany przed konfiskatą. Wtedy to ks. Harazim usłyszał od gestapowca, że wprawdzie udało mu się zablokować odebranie gmachu, ale swojego życia i tak nie zdoła ocalić. Gestapo aresztowało go wieczorem 23 maja 1941 roku (razem z dyrektorem ks. Ignacym Antoniewiczem) i osadzono w więzieniu śledczym przy ul. Montelupich. Postawiono mu zarzuty przynależności do tajnej organizacji, udzielania pomocy polskim żołnierzom i druku ulotek agitacyjnych. Aresztowania były efektem inwigilacji prowadzonej przez niemiecką tajną policję. Stamtąd 26 czerwca 1941 roku przewieziono go w pięćdziesięcioosobowej grupie do niemieckiego obozu zagłady w Auschwitz. Ksiądz Harazim z numerem 17375 znalazł się na bloku XI. W następnym dniu – po selekcji więźniów – przydzielono go do kompanii karnej, którą w pracy w żwirowni kontrolowali szczególnie okrutni kapo. Kazano mu rozbijać kilofem beton i na taczce pośpiesznie wywozić do głębokiego dołu. Z powodu choroby serca boleśnie odczuwał wszelki większy wysiłek. Kapo zainteresował się bliżej jego osobą – zaczął się nad nim pastwić psychicznie i duchowo (miał się spowiadać). Bił go drągiem, kopał i spychał z naładowaną taczka w dół. Tam esesmani położyli mu drąg na krtań i stanawszy na jego końcach, udusili go, podobnie jak salezjanina ks. Kazimierza Wojciechowskiego. W tym dniu zginęli śmiercią męczeńską również inni księża salezjanie: Jan Świerc i Ignacy Dobiasz. Ksiądz Franciszek Harazim zginął w pięćdziesiątym piątym roku życia, w trzydziestym czwartym roku profesji zakonnej i po dwudziestu sześciu latach kapłaństwa. Jego ciało zostało spalone w obozowym krematorium. Ksiądz Harazim był twórcą kilkudziesięciu utworów scenicznych oraz tłumaczem utworów teatralnych dla młodzieży oraz dramatów hagiograficznych. Swoje wiersze drukował w czasopiśmie „Głosy znad Odry”. Największym jego osiągnięciem scenicznym było powstałe w 1932 roku misterium pasyjne *Męka Pańska*. Jest ono wystawiane na scenach salezjańskich do dnia dzisiejszego. Większość swoich utworów ks. Harazim opublikował

Ksiądz Harazim był twórcą utworów scenicznych dla młodzieży i dramatów hagiograficznych

Był doskonałym wychowawcą i formatorem młodych salezjanów

w seriach wydawniczych: „Biblioteczka Teatralna dla Młodzieży Męskiej” oraz „Biblioteczka Teatralna dla Młodzieży Żeńskiej”. W założeniu miały one służyć budzeniu uczuć religijnych, patriotycznych i moralnych wychowanków. Był także autorem podręczników do nauki języka polskiego. W 1951 roku państwowa cenzura umieściła wszystkie tytuły jego utworów na wykazie książek podlegających niezwłocznemu wycofaniu. Ksiądz Franciszek Harazim jako przełożony odznaczał się taktownością, łagodnością, delikatnością i pogodnym usposobieniem. Wychowankowie i współbracia darzyli go miłością, gdyż miał dobre serce dla wszystkich i nie nadużywał nigdy swojej władzy. Pisał pięknie wierszem i prozą. Posiadał gruntowną wiedzę humanistyczną. Był dobrym nauczycielem, który potrafił rozbudzić w uczniach zamiłowanie do nauki. Uczniowie szanowali go za erudycję i umiejętność przekazywania ugruntowanej wiedzy. Franciszka Harazima cechowały: sprawiedliwość, wyrozumiałość i roztropność wobec wychowanków. Ponadto ceniono jego walory kaznodziejskie.

Był doskonałym wychowawcą i formatorem młodych salezjanów według metody pedagogicznej założyciela salezjanów – św. Jana Bosko. Miał szerokie zainteresowania, władał biegle językiem niemieckim i włoskim. Studiował i wykładał literaturę polską i niemiecką, był przy tym również muzykologiem. Według słów Piotra Kurasia, jego szwagra, w 1925 roku ks. Franciszek Harazim był jednym z kandydatów na biskupa ordynariusza diecezji śląskiej (katowickiej). Odmówił on jednak przyjęcia sakry, uzasadniając swoją decyzję tym, że jest zakonnikiem i pragnie umrzeć jako zakonnik. Ksiądz Franciszek Harazim znalazł się w drugiej grupie stu dwudziestu dwóch męczenników okresu drugiej wojny światowej, których proces beatyfikacyjny rozpoczął się 17 września 2003 roku w Pelplinie. Natomiast pierwsza sesja procesu beatyfikacyjnego ośmiu salezjanów z Inspektorii św. Jaka w Krakowie odbyła się 26 listopada 2003 roku w salezjańskim kościele pw. Świętego Stanisława Kostki i Świętego Jana Bosko na Dębnikach w Krakowie. Uczestniczyła w niej Róża Mura z Osin, siostrzenica ks. Franciszka Harazima, która była małą dziewczynką, gdy rodzina dowiedziała się o śmierci wuja. Pamięć o służbie Bożym jest nadal żywa w jego rodzinnych okolicach, gdzie doceniono szczególnie jego zasługi wychowawcze, czego

dowodem jest nadanie jego imienia Szkole Podstawowej nr 7 (z oddziałami integracyjnymi) w Żorach-Osinach. Pamiętają o nim członkowie jego rodziny, którzy zamawiają Msze św. w intencji jego beatyfikacji.

Bibliografia

Burda A., *Z Osin na ołtarze*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 81: 2004, nr 20, s. 21-22; *Cenzura PRL. Wykaz książek podlegających niezwłocznemu wycofaniu 1 X 1951 r.*, posł. Z. Żmigrodzki, Wrocław 2002, s. 15; Chmiel A., *Kapłan, profesor, męczennik. Ks. dr Franciszek Harazim 1885–1941*, Katowice 2002; Jacewicz W., *Męczeństwo salezjanów polskich w czasie okupacji hitlerowskiej 1939–1954*, [w:] *75 lat działalności salezjanów w Polsce. Księga pamiątkowa*, red. R. Popowski, S. Wilk, M. Lewko, Łódź–Kraków 1974, s. 239, 240, 252, 254; Jacewicz W., Woś J., *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1935–1945*, z. 5, Warszawa 1981, s. 124, 127, 137; Kant B., *Sługa Boży Ksiądz Franciszek Ludwik Harazim*, [w:] B. Kant, *Księga męczeństwa salezjanów polskich. 55 polskich salezjanów zamordowanych przez hitlerowców*, Warszawa 2012, s. 265-266; Kochel J., *Studzy Boży – śląscy męczennicy II wojny światowej. Franciszek Harazim SDB*, [w:] J. Kochel, *Świadkowie prawdy z tej ziemi. Śląscy święci, błogostawieni i kandydaci na ołtarze w rytmie lectio divina*, Opole 2016, s. 164-169; Konieczny W., *1945 czerwiec, Dachau – Wspomnienia ks. Władysława Koniecznego o salezjanach zamordowanych w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu (fragmenty)*, [w:] *Reprezje wobec duchowieństwa górnośląskiego w latach 1939–1956 w dokumentach*, wybór, wstęp i oprac. K. Banaś, A. Dziurok, Katowice 2003, s. 99-102; Kosiński S., *Harazim Franciszek Ludwik SDB*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 129; Szmidt S., *Ksiądz Franciszek Ludwik Harazim*, [w:] *Święci, błogostawieni, studzy Boży Rodziny Salezjańskiej*, Warszawa 2006, s. 392; Lewko M., *Harazim Franciszek*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, T. 6, Lublin 1993, kol. 547-548; Pietrzykowski J., *Towarzystwo Salezjańskie w Polsce w warunkach okupacji 1939–1945*, Warszawa 2015, s. 48-50, 278-280; *Księga Pamięci. Transporty Polaków do KL Auschwitz z Krakowa i innych miejscowości Polski południowej 1940–1944*, T. 1, red. F. Piper, I. Strzelecka, Warszawa–Oświęcim 2002, s. 577, 579, 581, 585; *Sł. B. Ks. Franciszek Harazim*, [w:] *Zginęli za wiarę. Kandydaci na ołtarze II procesu beatyfikacyjnego 2 grupy polskich męczenników z okresu II wojny światowej*, red. W. Mazurowski, W. Więckowski, Pelplin 2011, s. 222-223; Szweđa K., *Jak ginęli Salezjanie w Oświęcimiu*, „Pokłosie Salezjańskie”, R. 25: 1947, nr 1-2, s. 101-103; Waloszek W., *Jak ginęli księża salezjanie w obozie oświęcimskim*, [w:] W. Jacewicz, J. Woś, *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, z. 3, Warszawa 1978, s. 390-392, 394-395; Wontor-Cichy T., *Saliezjanie w obozie Auschwitz*, „Seminare”, T. 34: 2013, s. 311-324; Żurek W., *Żwirowisko oświęcimskie. Męczeństwo polskich salezjanów*, Lublin 2000, s. 17-33, 49-76.

Fot. za: silesia.edu.pl/index.php/Harazim_Franciszek

Harazim Franciszek Ludwik (1885–1941), pseudonym Franciszek Silesius, Franciscus Silesius; Servant of God, Salesian priest, pedagogue and educator of seminary students in Salesian houses, director of gymnasium, poet, playwright, musicologist, prisoner of the German death camp in Auschwitz, martyr

Franciszek Ludwik Harazim was born on 22nd August 1885 in Osiny near Żory. His parents were Karol and Maria Harazim née Sojka. In 1905 he joined the Salesian congregation at Daszawa. He took his first religious vows in 1907 and final vows in 1910. He studied philosophy in Daszawa and Radna, and theology in Turin, where he earned a title of doctor of theology. In 1915 he took holy orders in Ivrei. After returning to Poland he held various functions in the Salesian houses. He was a teacher and school director in Oświęcim, a director of the Institute of Philosophy in Cracow and of the Salesian House in Aleksandrów Kujawski. Then he returned to Cracow and worked as an educator of seminary students. On 23rd May 1941 he was arrested in Cracow and, together with a group of other Salesian priests, placed in prison at Montelupich Street. After a month, on 26th June, they were transported to the KL Auschwitz camp and assigned to a penal company. Next day, while working hard, Father Franciszek Harazim was beaten and pushed to a pit. A capo tortured and finally strangled him. Father Harazim is the author of over twenty theatrical plays and translator of texts for stage.

Harazim Franciszek Ludwik (1885–1941), alias Franciszek Silesius, Franciscus Silesius; Diener Gottes, Salesianer, Pädagoge und Klerikererzieher in den Salesianer Werken, Gymnasialdirektor, Dichter, Dramaturg, Musikwissenschaftler, Gefangener im deutschen Vernichtungslager Auschwitz, Märtyrer, Diener Gottes

Franciszek Ludwik Harazim wurde am 22. August 1885 in Osiny bei Sohrau [Osiny koło Żor] in der Familie von Karol und Maria Harazim (geb. Sojka) geboren. 1905 trat er der Kongregation der Salesianer in Daszawa bei. Das erste Klostergelübde legte er 1907, das ewige Klostergelübde 1910 ab. In Daszawa und Rudna studierte er Philosophie, das Theologiestudium absolvierte er in Turin, wo er auch promovierte 1915 wurde er in Ivrei zum Priester geweiht. Nach der Rückkehr nach Polen übte er verschiedene Funktionen in den Salesianer Werken aus. Er war Lehrer und Leiter der Schule in Auschwitz [Oświęcim], Direktor des philosophischen Instituts [Instytut Filozoficzny] in Krakau und Leiter eines Werks in Aleksandrów Kujawski [Weichselstädt]. Danach kehrte er nach Krakau zurück und arbeitete als Klerikererzieher. Am 23. Mai 1941 wurde er in Krakau verhaftet, und kam mit einer Gruppe von Salesianern ins Gefängnis in der Montelupi-Straße. Nach einem Monat in Haft wurden die Klosterbrüder am 26. Juni 1941 ins KZ Auschwitz gebracht und einer Strafkompagnie eingegliedert. Am nächsten Tag wurde Pfr. Franciszek Harazim während der schweren Zwangsarbeit verprügelt und in einen Graben geworfen. Daraufhin wurde er von einem Kapo gefoltert und erdrosselt. Pfr. Harazim ist Autor von über 20 Theaterstücken, er ist auch Übersetzer von Bühnenwerken.

Heska-Kwaśniewicz Krystyna

Joanna Januszewska-Jurkiewicz

Urodziła się 18 kwietnia 1940 roku jako córka Marii Doroty z Gaudników i Karola Heskich w Krościenku nad Dunajcem, w rodzinie inteligenckiej o tradycjach ziemiańskich. Ojciec był żołnierzem Września 1939 roku, uczestnikiem konspiracji w szeregach Armii Krajowej i więźniem niemieckich obozów koncentracyjnych; represjonowany w okresie stalinowskim – był więziony i zmuszony do pracy w kopalni. Po zakończeniu wojny rodzina przeniosła się do Katowic, gdzie urodził się młodszy syn – Jacek Maria. W 1957 roku Krystyna Heska zdała egzamin dojrzałości w Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Kopnickiej i rozpoczęła studia polonistyczne na Wydziale Filologiczno-Historycznym Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Katowicach. Na ten rok przypadł też początek jej działalności w ruchu harcerskim, który przeżywał właśnie reaktywację po okresie stalinowskim. Związek z harcerstwem trwał przez całe dalsze życie Krystyny Heskiej. Na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku jako studentka i drużynowa miała okazję obcować z wybitnymi uczonymi z kręgu katowickiej polonistyki oraz instruktorami śląskiego harcerstwa, którzy zapisali piękne jego przedwojenne i wojenne karty. Ukończyła studia, broniąc w 1961 roku pracy *Sylwetki dzieci i młodzieży w twórczości Henryka Sienkiewicza*, napisanej pod kierunkiem docent doktor Mieczysławy Mitery-Dobrowolskiej. Po latach z wdzięcznością wracała myślą do postaci polonistów Mitery-Dobrowolskiej, Jana Zaremby i Zbigniewa Jerzego Nowaka. O tym ostatnim napisała, że „realizowane przez niego nauczanie historii literatury było (...) rodzajem dialogu z wartościami”, i podkreślała, że dla swych uczniów był wzorem do naśladowania, a jego „autorytet naukowy i moralny stawał się układem odniesienia w trudnych problemach życia jego młodszych kolegów”. Po ukończeniu studiów Krystyna Heska przez rok uczyła w liceum, pracowała następnie jako asystentka w Katedrze Historii Literatury Polskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Katowicach, a potem w Bibliotece Śląskiej w Katowicach (w latach 1965–1971), prowadząc zarazem badania nad tematyką doktoratu, tworzonego pod naukową opieką prof. Jana Zaremby. W 1966 roku



Krystyna
Heska-Kwaśniewicz
(1940–)

poślubiła Wiesława Kwaśniewicza, z którym połączyły ją pasje taternicze. W związku tym urodziło się troje dzieci: Maria, Krzysztof i Jan. W 1972 roku obroniła rozprawę doktorską: „*Zaranie Śląskie*” 1907–1939. *Zarys monograficzny*. Po okresie wymuszonej przerwy w pracy zawodowej zatrudniona została w Ośrodku Informacji Naukowej i Technicznej w Instytucie Maszyn Matematycznych. W październiku 1974 roku powróciła do pracy na uczelni jako adiunkt na Wydziale Filologicznym, w Katedrze Literatury Staropolskiej i Oświeceniowej. Po kilku latach została przeniesiona do Instytutu Bibliotekoznawstwa, a dziesięć lat później podjęła pracę na stanowisku adiunkta na Wydziale Pedagogiki i Psychologii. Prace badawcze prowadzone w tym okresie układały się w kilku nurtach, wyraźnie koncentrując się jednak na problematyce śląskoznawczej, obejmującej dzieje literatury śląskiej i sylwetki jej twórców oraz obieg czasopism i książek na Górnym Śląsku. Do tego kręgu zainteresowań naukowych należy książka o „Zaraniu Śląskim” (1979), a także liczne artykuły o Gustawie Morcinku i edycje dwóch tomów jego listów (1983 i 1985). Prace te przyniosły nowe spojrzenie na życie i twórczość pisarza. Zwieńczeniem badań stały się książki: *Pisarski zakon. Biografia literacka Gustawa Morcinka* (1988), będąca rozprawą habilitacyjną, oraz *Kolorowy rytm życia. Studia o prozie Gustawa Morcinka* (1993). W maju 1989 roku na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego odbyło się kolokwium habilitacyjne Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz. W 1992 roku otrzymała stanowisko profesora nadzwyczajnego. W 1994 roku powróciła na Wydział Filologiczny. Kierowała Zakładem Historii Książki w Instytucie Bibliotekoznawstwa. W lutym 1995 roku została profesorem zwyczajnym w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, a w 1999 roku – otrzymała tytuł profesora nauk humanistycznych. Stała się inicjatorką badań prowadzonych przez zespół pracowników instytutu i wkraczających w życie zawodowe uczniów; kierowała grantem: *Książka i biblioteka w kulturze Śląska Górnego i Cieszyńskiego w XIX i XX wieku*. Problematyka śląska jest obecna w rozprawach, które Krystyna Heska-Kwaśniewicz poświęciła twórcom związanym z regionem (między innymi ks. Emilowi Szramkowi, Zofii Kossak-Szczuckiej, Zdzisławowi Hierowskiemu, Wilhelmowi Szewczykowi, Janowi Zarembie, Jadwidze Kuciance, Kazimierzowi Gołbie, Zbyszkowi Bednorzowi,

Józefowi Kretowi, Julianowi Przybosiowi) oraz zjawiskom kulturowym i wydarzeniom literackim. W tym nurcie tematycznym powstały między innymi antologia wierszy poświęconych tragedii kopalni „Wujek” – *Zapiski do rachunku krzywd* (1992), praca o literaturze powstań śląskich – „*Wyznanie narodowe Śląska*”. *Teksty literackie i paraliterackie w drukach okresu powstań i plebiscytu na Górnym Śląsku* (1999), wybór wspomnień o Zofii Kossak – *Zwyczajna świętość. Zofia Kossak we wspomnieniach* (1997), czy też książka *Taki to mroczny czas. Losy pisarzy śląskich w okresie wojny i okupacji* (2004). Profesor Jacek Kolbuszewski ocenił, że prof. Heska-Kwaśniewicz jest „najwybitniejszym historykiem literatury, który podjął w swych pracach liczne problemy śląskie”. Osobny zespół tematyczny stanowią prace Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz poświęcone związkom polskiej literatury z górami, książki: *Miłość jak przepaść. Julian Przybós i góry* (1998) oraz *Ludzie, góry, książki* (2006), a także szkice i rozprawy publikowane w „Wierchach” oraz wydane w ramach serii: „Góry – Literatura – Kultura”. W ramach eksploracji tego, stosunkowo słabo jeszcze rozpoznanego obszaru naukowych dociekań, uczona podjęła współpracę z wrocławskim zespołem prowadzącym pod kierunkiem prof. Jacka Kolbuszewskiego badania nad kulturowymi aspektami problematyki górskiej. Ważnym kluczem do tej problematyki były taternickie doświadczenia i pasje badaczki. Kolejny obszerny nurt badań prof. Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz stanowi literatura adresowana do młodego odbiorcy i jej twórcy. W kręgu tej tematyki miejsce szczególne zajmują książki: *Tajemnicze ogrody. Rozprawy i szkice z literatury dla dzieci i młodzieży* (1996), *Józef Kret (1895–1982). Opowieść o harcerskiej wierności* (1997), *Braterstwo i służba. Rzecz o pisarstwie Aleksandra Kamińskiego* (1998). Uczona poświęciła liczne artykuły dawnym i współczesnym pisarzom dla dzieci, między innymi: Zofii Urbanowskiej, Zofii Rogoszównie, Janinie Porazińskiej, Zofii Kossak, Annie Świrszczyńskiej, Dorocie Gellner, Małgorzacie Musierowicz, Ewie Nowak i wielu innym. Pod jej redakcją naukową ukazały się kolejne tomy *Literatury dla dzieci i młodzieży (po roku 1989)*. Z tymi zainteresowaniami naukowymi korespondowały edycje ważnych dla kultury polskiej książek pióra Aleksandra Kamińskiego i Kazimierza Gołby. Przez całą dekadę ze wstępem i opracowaniem

Jest „najwybitniejszym historykiem literatury, który podjął w swych pracach liczne problemy śląskie”

Kierowała
wydawaniem
serii: „Lektury
dla Szkoły”

Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz ukazywały się kolejne wydania *Kamieni na szaniec* Aleksandra Kamińskiego. Przygotowała do druku jego *Książkę drużynowego zuchów* oraz Józefa Kreta: *Harcerze wierni do ostatka*. W 1995 roku w jej opracowaniu ukazało się nowe wydanie *W pustyni i w puszczy* Henryka Sienkiewicza. Szczególne miejsce wśród prac edytorskich zajmuje *Wieża spadochronowa* Kazimierza Gołby. W 1995 roku wydana została z obszernym posłowiem. W 2014 roku ukazało się kolejne wznowienie tej książki w opracowaniu Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz – z przedrukowanym Postanowieniem o umorzeniu śledztwa, prowadzonego przez Ewę Koj, prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach. Heska-Kwaśniewicz kierowała serią „Lektury dla Szkoły” w katowickim wydawnictwie „Książnica”, wydała wybory i opracowania lektur szkolnych, między innymi: *Literatura przełomów politycznych. 1956–1968–1981. Antologia w opracowaniu szkolnym* (2000). Konsekwencją prowadzonych prac było podjęcie problematyki literaturoznawczego kształcenia nauczycieli klas początkowych i czytelnictwa dzieci. Krystyna Heska-Kwaśniewicz była inicjatorką i organizatorką wielu konferencji naukowych, między innymi sesji poświęconych sylwetce ks. Józefa Szramka, więziom Kresów Wschodnich z Górnym Śląskiem i rocznicy mordu profesorów lwowskich. Profesor Irena Socha stwierdziła: „Śląsk, Kresy i góry, dzieciństwo i harcerstwo – jako rzeczywistości historyczne i symboliczne: narodowe, kulturowe i literackie – wyznaczały (...) główne przestrzenie badań Uczzonej, znajdując harmonię i komplementarność na fundamencie metody naukowej, która obiektywizm łączyła ze swoistym «współczynnikiem antropologicznym» i «orientacją etyczną»”. Cechą charakterystyczną podejmowanych przez prof. Heską-Kwaśniewicz badań i powstających w związku z nimi rozpraw naukowych jest waga przykładana do wartości reprezentowanych przez twórców literatury, zarówno w książkach, jak i w życiu osobistym. Dostrzegali to recenzenci dorobku Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz. Profesor Irena Socha w laudacji podczas uroczystości odnowienia doktoratu zauważyła wręcz, że dorobek uczzonej ukazuje „model twórczości naukowej, w której z dokumentacyjną rzetelnością idzie w parze etyczne i emocjonalne zaangażowanie autora, gdzie rozległej erudycji i interpretacyjnej odkrywczoci towarzyszy empatia

względem badanego przedmiotu, a całość łączy klarowność i «uroda stylu». Profesor Kolbuszewski ocenił, że „obraz wielkich tradycji polskiego harcerstwa i harcerzy, jaki rysuje się w Jej pracach, jest przesycony najwyższej miary etycznej wartościami”. Odniósł się też do formy, podkreślając, że „piękno tych wypowiedzi jest nośnikiem mądrości”. Wartości obecne w tekstach pióra Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz: wierność wobec wyznawanych idei i wobec ludzi, odpowiedzialność za innych, odwaga i nieustępliwość okazywane w działaniu, bez czynienia z nich demonstracji, szacunek dla wiedzy i poczucie misji dzielenia się tą wiedzą, odpowiedzialność za słowo, więzi rodzinne, znajdowały odzwierciedlenie w różnych sferach jej działalności. Obszarem aktywności Heskiej-Kwaśniewicz w życiu akademickim były wykłady i seminaria magisterskie z literatury staropolskiej i współczesnej, z literatury dla dzieci i młodzieży oraz z czytelnictwa i edytorstwa. Podczas pracy na Uniwersytecie Śląskim wypromowała ponad dwudziestu doktorów, ponad sześćset magistrów i prawie stu licencjatów, kształtując ich warsztat naukowy i patronując ich pierwszym badaniom, cierpliwie poprawiając błędy. Wielu jej uczniów osiągnęło uznaną pozycję naukową. Niektórzy kontynuują tematykę i metody szkoły naukowej prof. Heskiej-Kwaśniewicz. Uczona uczestniczyła w pracach na rzecz społeczności akademickiej. Była członkiem Senackiej Komisji Etyki dla Pracowników i dla Studentów, a także wiceprzewodniczącą Senackiej Komisji Historycznej. Od 1984 roku była sekretarzem naukowym, a w latach 1993–1995 wiceprzewodniczącą Komisji Historycznoliterackiej Polskiej Akademii Nauk – Oddziału w Katowicach. Brała udział w pracach Rady Redakcyjnej serii „Spotkania z literaturą” wydawanej przez katowicki Oddział Polskiej Akademii Nauk i Rady Programowej serii „Literatura dla dzieci i młodzieży” przy Wydawnictwie „Śląsk” w Katowicach. Od 1989 roku była współredaktorem, a od 2000 roku – redaktorem naukowym rocznika katowickiego Oddziału Polskiej Akademii Nauk „Śląskie Miscellanea”. W 1992 roku została wiceprzewodniczącą Śląskiego Towarzystwa Naukowo-Literackiego w Katowicach. W latach 1994–1999 uczestniczyła w pracach Rady Wydawniczej przy Wojewodzie Katowickim. W 1994 roku była współinicjatorką ustanowienia nagrody arcybiskupa górnośląskiego *Lux ex Silesia*,

Była współ-
inicjatorką
ustanowienia
nagrody me-
tropolity gór-
nośląskiego
Lux ex Silesia

Profesor była współinicjatorką projektu wzniesienia na katowickim Rynku Pomnika Śląskich Harcerek i Harcerzy

przynawanej osobom szczególnie zasłużonym dla nauki polskiej i wybitnym twórcom, oraz członkiem pierwszej kapituły. W życiorysie Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz ważne miejsce zajmuje także to, co dzieje się poza zaciśniętym gabinetem. Poza sprawami stricte naukowymi potrafiła znaleźć czas na bogate życie rodzinne i społeczne, na pomoc potrzebującym. Z wierności wobec tradycji harcerskiej przyjęła na siebie obowiązek utrwalania pamięci społecznej o ważnej karcie historii najnowszej Górnego Śląska, jaką są dzieje harcerstwa. Profesor była współinicjatorką projektu wzniesienia na katowickim Rynku Pomnika Śląskich Harcerek i Harcerzy. Pomnik został odsłonięty i – wbrew ówczesnym władzom – poświęcony w 1983 roku. W roku 1994 przyczyniła się do powołania Komitetu Ochrony Pamięci Powstańców i Harcerzy Śląskich Obrońców Katowic we Wrześniu 1939 przy Prezydencie Miasta Katowice. Dzięki jej kwerendum udało się ustalić nazwiska części poległych obrońców miasta, które znajdują się obecnie na zbiorowej mogile na panewnickim cmentarzu. Doprowadziła do uporządkowania mogiły zamordowanych obrońców na cmentarzu przy ul. Sienkiewicza w Katowicach i zamontowania tablicy, odsłoniętej w 2007 roku. Osobny obszar aktywności stanowiły w latach osiemdziesiątych XX wieku udział w akcji odczytowej, prelekcje w krypcie katowickiej katedry, działalność Duszpasterstwa Akademickiego, współpraca z „Gościem Niedzielnym” w popularyzowaniu tematów niechętnie poruszanych w śródkach przekazu podporządkowanych władzom politycznym. Ta aktywność, podobnie jak rzekoma „klerykalizacja harcerstwa”, pozostawała przedmiotem bacznej uwagi funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. Krystyna Heska-Kwaśniewicz jest laureatką nagrody indywidualnej III stopnia Ministra Edukacji Narodowej, nagród Rektora Uniwersytetu Śląskiego; otrzymała Nagrodę im. Karola Miarki (1991) i Nagrodę im. ks. Aleksandra Skowrońskiego (1993). W 1993 roku odznaczona została Złotym Krzyżem Zasługi, w 1996 roku – Złotym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej, w 2007 roku – odznaką Zasłużony dla Kultury Polskiej. Jest laureatką honorowej Nagrody im. Wojciecha Korfantego i złotej odznaki Za zasługi dla Województwa Katowickiego (2008). W 2017 roku została Profesorem Honorowym Uniwersytetu Śląskiego.

W 2018 roku otrzymała nagrodę metropolity górnośląskiego *Lux ex Silesia* oraz nagrodę Uniwersytetu Śląskiego *Pro scientia et arte*.

Bibliografia

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Katowicach, sygn. 048/780; Tamże, sygn. 54305; Heska-Kwaśniewicz K., *Zbigniew Jerzy Nowak. Próba charakterystyki osobowości*, [w:] Heska-Kwaśniewicz K., Piechota M., *Zbigniew Jerzy Nowak (1919–1993)*, Katowice 2006; Heska-Kwaśniewicz K., *Długa droga do pomnika*, [w:] *Po ziemi naszej roześleń harcerzy. Z dziejów harcerstwa polskiego na Górnym Śląsku*, red. K. Heska-Kwaśniewicz, Katowice 2007, s. 175–183; Krystyna Heska-Kwaśniewicz. *Odnowienie doktoratu*, Katowice 2017; Sikora A., *Światło mądrości*, „Gazeta Uniwersytecka”, R. 2017, nr 2 (252); Sztuka M., *Pasja, obowiązek, fantazja. 50-lecie pracy naukowej i dydaktycznej prof. zw. dr hab. Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz*, „Gazeta Uniwersytecka”, R. 2012, nr 9 (199); Socha I., *Krystyna Heskiej-Kwaśniewicz jubileusz pięćdziesięciolecia pracy naukowej i dydaktycznej*, [w:] *Przestrzenie kultury i literatury. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Krystynie Heskiej-Kwaśniewicz na pięćdziesięciolecie pracy naukowej i dydaktycznej*, red. E. Gondek, I. Socha, przy współudziale B. Pytlos, Katowice 2012, s. 5–16; Kotowska-Kachel M., *Krystyna Heska-Kwaśniewicz*, http://www.ppibl.ibl.waw.pl/mediawiki/index.php?title=Krystyna_HESKA-KWA%C5%9ANIEWICZ [dostęp: 15 VIII 2019].

Fot. za: *Przestrzenie kultury i literatury. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Krystynie Heskiej-Kwaśniewicz na pięćdziesięciolecie pracy naukowej i dydaktycznej*, red. E. Gondek, I. Socha, przy współudziale B. Pytlos, Katowice 2012, [strona nienumerowana]

Heska-Kwaśniewicz Krystyna (1940–), professor of literature, honorary professor of the University of Silesia, scoutmistress, laureate of the *Lux ex Silesia* Award

She was born on 18th April 1940 in Krościenko nad Dunajcem. She has been connected with Katowice since the end of the war. She completed Polish language and literature studies at the Philological and Historical Faculty of the Higher School of Pedagogy in Katowice. Since 1974 she was employed at the University of Silesia, first as an associate professor and then a full professor. In 1999 she obtained the title of professor of humanities. She conducted research (and wrote numerous books) on the history of Silesian literature and its authors, on the circulation of press and books in Upper Silesia, on the connections of Polish literature with mountains, on literature for young readers and its authors as well as

Heska-Kwaśniewicz Krystyna (1940–), Ordentliche Professorin, Literaturwissenschaftlerin, Ehrenprofessorin der Schlesischen Universität, Pfadfinderin, Preisträgerin von *Lux ex Silesia*

Heska-Kwaśniewicz wurde am 18. April 1940 in Krościenko nad Dunajcem geboren. Nach dem Zweiten Weltkrieg lebte sie in Kattowitz. Sie studierte Polonistik an der philosophisch-historischen Fakultät der Pädagogischen Hochschule [Wydział Filologiczno-Historyczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej] in Kattowitz. Ab 1974 wurde sie an der Schlesischen Universität zunächst als Adjunktin und später als Professorin beschäftigt. 1999 erhielt sie den Titel der Professorin für Geisteswissenschaften. Sie führte zahlreiche wissenschaftliche Forschungen durch, die mit Buchpublikationen abgeschlossen wurden. Sie befasste sich unter anderem mit der schlesischen Literatur

on the history of the Scout movement. She promoted several hundred masters and over twenty doctors. She worked for the academic community and participated in academic bodies responsible for the organization of research and editorial procedures. She prepared critical editions of school set books. She also put a lot of effort to commemorate the history of Silesian Scout movement, especially their heroic behaviour in September 1939 in Katowice. After retiring she is still active as an academic worker.

und mit schlesischen Autoren sowie mit dem Zeitschriften- und Büchermarkt in Oberschlesien, den Beziehungen zwischen der polnischen Literatur und dem Gebirge, der Jugendliteratur und der Geschichte der Pfadfinderbewegung. Sie betreute über einhundert Magisterarbeiten und mehr als zwanzig Dissertationen. Sie setzte sich aktiv für die akademische Gemeinschaft ein und war in Gremien tätig, die den Forschungs- und Verlagsprozess organisierten. Darüber hinaus bereitete sie kritische Ausgaben von Schullektüren vor. Viel Aufmerksamkeit schenkte sie dem Andenken an schlesische Pfadfinder, insbesondere an jene, die im September 1939 in Kattowitz kämpften. Auch im Ruhestand blieb sie in der Forschung aktiv.



August Hlond
(1881–1948)

Hlond August

Damian Bednarski

Urodził się 5 lipca 1881 roku w Słupnej na pograniczu Brzęczkowic i Mysłowic. Był synem Jana, dróżnika kolejowego i Marii z domu Imiela. Przyszedł na świat w wielodzietnej rodzinie, miał bowiem jedenaścioro rodzeństwa. Rodzice wychowywali swe dzieci w duchu polskim i katolickim: czterech synów wstąpiło do zgromadzenia salezjańskiego. Naukę w szkole powszechnej rozpoczął w 1887 roku w Zawodziu (obecnie dzielnica Katowic), a kontynuował (po przeniesieniu ojca na inne stanowisko) w Chorzowie i Brzezince. W 1893 roku został uczniem gimnazjum w Mysłowicach, ale wkrótce potem wraz ze starszym bratem Ignacym wyjechał do salezjańskiego kolegium misyjnego w Valsalice pod Turynem. Rok później został przeniesiony do innej salezjańskiej placówki, do gimnazjum w Lombriasco. W 1896 roku został przyjęty do nowicjatu w Foglizzo i tam 3 października 1897 roku złożył pierwsze śluby zakonne na ręce przełożonego generalnego, ks. Michała Rui. Studia filozoficzne i teologiczne odbył na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, gdzie w 1900 roku uzyskał tytuł doktora filozofii. Miał pragnienie wyjazdu na misje, ale przełożeni skierowali go do pracy w pierwszym polskim zakładzie salezjańskim

w Oświęcimiu. Był tam wychowawcą, nauczycielem, dyrygentem chóru i orkiestry, a także sekretarzem dyrektora zakładu, salezjanina, ks. Emanuela Manassero. Zlecono mu również redagowanie „Wiadomości Salezjańskich” oraz pomoc w wydawaniu różnych broszur dotyczących zgromadzenia. Kontynuował także studia teologiczne. W 1904 roku złożył maturę eksternistyczną w Szóstym Cesarsko-Królewskim Gimnazjum we Lwowie. Świecenia kapłańskie otrzymał 23 września 1905 roku z rąk biskupa Anatola Nowaka w kościele sióstr wizytek pw. Świętego Franciszka Salezego przy ul. Krowoderskiej 16 w Krakowie. Miesiąc później objął funkcję kapelana Schroniska dla Chłopców im. Lubomirskich w Krakowie. Tam opiekował się młodzieżą rzemieślniczą, uczył religii, a równocześnie uczęszczał jako wolny słuchacz na wykłady z polonistyki na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1907 roku został dyrektorem nowo powstałej placówki salezjańskiej na Zasaniu w Przemyślu. Dwa lata później przełożeni wysłali go do Hagenmüllergasse pod Wiedniem. Pracował tam przez trzynaście lat, rozwijając działalność wśród młodzieży i uczestnicząc w akcjach o charakterze społeczno-charytatywnym. Opieką duszpasterską objął polską kolonię w Wiedniu, asystował Sodalicii Mariańskiej i patronował polskim organizacjom robotniczym o charakterze chrześcijańskim. Dzięki jego staraniom w 1912 roku zatwierdzono zgromadzenie salezjańskie na terenie monarchii austro-węgierskiej. 1 listopada 1916 roku został powołany na radcę inspektorialnego prowincji austriacko-węgierskiej. Gdy w 1919 roku dokonano podziału inspektorii austriacko-węgierskiej na polską i niemiecko-austriacko-węgierską, został mianowany inspektorem tej drugiej ze względu na znajomość języka niemieckiego i węgierskiego oraz świetną orientację w tamtejszych stosunkach państwowo-kościelnych. Postarał się, by zgromadzenie salezjańskie rozwinęło działalność na terenie Bawarii i Węgier. Cieszył się wielkim autorytetem zarówno u władz kościelnych, jak i państwowych. W kwietniu 1922 roku brał udział w XII Kapitule Zgromadzenia. 7 listopada 1922 roku papież Pius XI mianował go administratorem apostolskim części Górnego Śląska, przyłączonej po plebiscycie do Polski. Wkrótce potem, 17 grudnia 1922 roku, odbył swój ingres do prokatedry pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach. Tę samą datę nosi także jego pierwszy list

Papież Pius XI mianował go administratorem apostolskim części Górnego Śląska, przyłączonej po plebiscycie do Polski

Pierwszy
biskup
nowo
utworzonej
diecezji
katowickiej

pasterski do wiernych administracji apostolskiej: *Zaślubiny ze Śląskiem*. Zorganizował struktury nowej jednostki kościelnej: ustanowił grono konsultorów diecezjalnych, powołał trybunał sądowy pierwszej instancji, dokonał nowego podziału administracyjnego. Założył Ligę Katolicką oraz Diecezjalny Sekretariat dla spraw Dobroczynności. Z myślą o przyszłej diecezji zakupił dla celów rekolekcyjnych majątek w Kokoszycach, plac pod budowę katedry, kurii diecezjalnej i seminarium duchownego. W 1923 roku powołał do życia tygodnik katolicki „Gość Niedzielny”, a w 1925 roku Księgarnię i Drukarnię Katolicką (obecnie: Księgarnia św. Jacka). W 1924 roku zwołał w Katowicach III Zjazd Katolicki. Rok później zorganizował pielgrzymkę Ślązaków do Rzymu, a 15 sierpnia 1925 roku dzięki jego staraniom odbyła się koronacja obrazu Matki Bożej Piarkarskiej. Jest faktem, że w dziedzinie duszpasterstwa przyczynił się do stopniowej polonizacji duszpasterstwa przez utworzenie własnych central dla bractw i stowarzyszeń katolickich. Od początku też dbał o to, by językiem urzędowym w kurii diecezjalnej był język polski, ale bezpodstawne były zarzuty stawiane przez niektóre środowiska jakoby dyskryminował katolików niemieckich, którzy pozostali na Górnym Śląsku. 14 grudnia 1925 roku został mianowany pierwszym biskupem nowo utworzonej diecezji katowickiej. Jego konsekracja odbyła się 3 stycznia 1926 roku w prokatedrze katowickiej, a konsekratorami byli: kardynał Aleksander Kakowski, biskup Stanisław Łukomski i biskup Anatol Nowak. Wkrótce potem, 22 stycznia 1926 roku, ustanowił Katowicką Kapitułę Katedralną. Po śmierci kardynała Edmunda Dalbora, 14 czerwca 1926 roku, papież Pius XI na tajnym konsystorzu ogłosił Hlonda arcybiskupem gnieźnieńskim i poznańskim. W jego imieniu ks. Stanisław Janasik, rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Poznaniu, objął 2 października obie archidiecezje. 10 października 1926 roku odbył się ingres Hlonda do katedry gnieźnieńskiej, a tydzień później – do katedry poznańskiej. Wraz z objęciem arcybiskupstwa gnieźnieńskiego został prymasem Polski. Godność tę traktował jako odpowiedzialne zadanie spełniane w odrodzonej ojczyźnie. 20 czerwca 1927 roku Pius XI powołał go do kolegium kardynalskiego. Kardynał Hlond w Poznaniu skoncentrował wiele ważnych instytucji kościelnych służących Kościołowi w Polsce. Dokonał licznych zmian w podległych

sobie archidiecezjach. Już w 1927 roku zlikwidował Ordynariat Arcybiskupi, a konsystorze gnieźnieński i poznański przekształcił w Kurie i nadał im nowy status prawny. Powołał Kancelarię Prymasa Polski, dokonał gruntownej reorganizacji trybunałów kościelnych, wiele zainteresowania okazał kapitułom katedralnym. Troszczył się o wykształcenie duchowieństwa. Powołał do życia dwuletnie filozoficzne studium seminaryjne w Gnieźnie i trzy- lub czteroletnie teologiczne w Poznaniu. Jako pierwszy w Polsce wprowadził do seminarium katedrę misjologii. Nosił się z zamiarem ustanowienia Katolickiej Akademii Teologicznej, ale jego plany pokrzyżowane zostały przez wybuch wojny. Erygował poznańską Katolicką Szkołę Społeczną (1927), Wyższy Instytut Wychowawczy (1933), Katolicką Szkołę Pielęgniarską (1938). Dużo uwagi poświęcił wydawaniu „Rocznika” i „Miesięcznika Kościelnego dla Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej”. Podjął starania zwołania synodu diecezjalnego, przygotował projekt parcelacji dóbr kościelnych, ustanowił regulamin dla archiwów diecezjalnych oraz zatwierdził statut Bractwa Wstrzemięźliwości. Jako prymas Polski kardynał Hlond patronował także wielu inicjatywom duszpasterskim podejmowanym w innych polskich diecezjach. Brał udział w Kongresach Eucharystycznych we Lwowie i w Łodzi (1928), Kongresie Akademickich Sodalitacji Mariańskich w Krakowie (1931) oraz uroczystościach ku czci św. Stanisława, biskupa i męczennika, z okazji 900-lecia jego urodzin (1936). Często przewodniczył ogólnokrajowym pielgrzymkom na Jasną Górę. Będąc prymasem Polski, zabiegał o budowanie więzi między hierarchami, a wokół swojej osoby starał się skupić Episkopat, duchowieństwo i wiernych. Przyczynił się do rozwoju kultu maryjnego. Był koronatorem cudownych obrazów Matki Bożej na Świętej Górze w Gostyniu (1928), w Zdzieżu koło Borka (1931) i Jazłowcu (1939), uczestniczył też w koronacji obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie (1927) i Matki Boskiej Stanisławowskiej (1937). Sporo uwagi poświęcił sprawom misji. Postarał się o rozwój Papieskiego Dzieła św. Piotra Apostoła i Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary, którego ogólnopolska centrala była w Poznaniu. W maju 1931 roku został protektorem polskiej emigracji na cały świat i rok później założył Towarzystwo Chrystusowe dla Wychodźców z siedzibą w Poutlicach. Jako prymas troszczył się o rozwój Katolickiego

Prymas Polski
i kardynał

Uniwersytetu Lubelskiego, popierając uczelnię u władz państwowych oraz w rzymskiej Kongregacji Seminariorów i Uniwersytetów. Będąc przewodniczącym Komisji Liturgicznej Episkopatu Polski, postarał się o przygotowanie, aprobatę kościelną i druk nowego rytuału polskiego. W 1932 roku ustanowił Sekretariat Rekolekcyjny, którego misją było propagowanie idei rekolekcji zamkniętych. Często osobiście głosił rekolekcje dla biskupów i kapłanów. Wiele lat był protektorem Komisji Unijnej „Pax Romana”, do której należeli wybitni działacze na rzecz jedności religijnej Słowian w Kościele katolickim. Wychodząc naprzeciw katolickiej nauce społecznej, założył Radę Społeczną przy Prymasie Polski, a także Komitet Pomocy Bezrobotnym. Wiele uwagi poświęcił zorganizowaniu i rozwojowi Akcji Katolickiej, przygotowując jej centralę w Poznaniu (1932) i układając statuty. Był inicjatorem sympozjów, tak zwanych Studiów Katolickich, które odbyły się w Poznaniu (1935), Wilnie (1936), Warszawie (1937) i Katowicach (1938). W 1936 roku zwołał I Polski Synod Plenarny do Częstochowy, obradujący w dniach 25–26 sierpnia pod przewodnictwem papieskiego legata kardynała Francesco Marmaggię. Z jego inicjatywy zostały zwołane w Poznaniu międzynarodowe kongresy: misyjny (1927), filozoficzny (1934) i Chrystusa Króla (1937). W 1930 roku zorganizował w Poznaniu Krajowy Kongres Eucharystyczny. Wziął udział w Międzynarodowych Kongresach Eucharystycznych w Kartaginie (1930), Dublinie (1932), Buenos Aires (1934) i Budapeszcie (1938). Jako legat a latere uczestniczył w Kongresie Eucharystycznym w Lublanie (1935) i w dwóch kongresach Chrystusa Króla: w Poznaniu (1937) i Lublanie (1939). Wielokrotnie reprezentował Episkopat Polski podczas różnych uroczystości kościelnych poza granicami kraju, między innymi ku czci św. Wacława w Pradze (1929), św. Ansgarego w Sztokholmie (1929), św. Emeryka w Budapeszcie (1930), z okazji 1100-lecia chrześcijaństwa w Nitrze Słowackiej (1933), z okazji 250-lecia odsieczy wiedeńskiej w stolicy Austrii (1933), z okazji 100-lecia Polskiej Misji Katolickiej we Francji (1936). Wielokrotnie podróżował do Rzymu przy okazji wizyt *ad limina apostolorum* oraz z racji różnych innych uroczystości, między innymi w 1934 roku wziął udział w kanonizacji ks. Jana Bosko, a w 1939 roku był uczestnikiem konklawe i uroczystości koronacyjnych Piusa XII. Jako Protektor Polskiego Wychodźstwa chętnie

odwiedzał zagraniczne ośrodki duszpasterskie tworzone dla rodaków. Dotarł do polskich emigrantów w Szwecji, Rumunii, Anglii, Czechosłowacji, Austrii, Belgii, Jugosławii, Francji, Argentynie, Brazylii, Urugwaju i na Węgrzech. Swoje poglądy kardynał August Hlond prezentował w licznych listach i odezwach skierowanych do diecezjan oraz wszystkich katolików polskich (np. *Zadania katolicyzmu wobec walki z Bogiem* – 1932, *O chrześcijańskie zasady życia państwowego* – 1932, *O życiu parafialnym* – 1933). Był reprezentantem poglądu, iż Kościół nie powinien opowiadać się za żadną opcją polityczną. I rzeczywiście formalnie nie był związany z żadnym stronnictwem politycznym, a zgodnie z wytycznymi Kurii Rzymskiej realizował konsekwentnie politykę porozumienia i współpracy z rządem sanacyjnym. Został uhonorowany Orderem Orła Białego (1932), brazylijskim orderem narodowym Krzyż Południa (1934) i jugosłowiańskim Orderem Orła Białego (1936). Po wybuchu drugiej wojny światowej kardynał Hlond wyjechał do Warszawy, gdzie zwołał konferencję biskupów polskich.

Potem wraz z polskim rządem wyjechał do Krzemieńca, a 14 września przekroczył granicę Polski, udając się początkowo do Rumunii, by w końcu 19 września 1939 roku przybyć do Rzymu. Tutaj angażował się na rzecz sprawy polskiej. Pół roku później, w związku z przygotowaniami Włoch do wojny z Francją opuścił Rzym i w czerwcu 1940 roku udał się do Francji. Od 9 czerwca 1940 roku do 6 kwietnia 1943 roku przebywał w Lourdes, gdzie informował przywódców Zachodu o sytuacji w okupowanej Polsce. Zmuszony przez rząd Vichy przeniósł się do opactwa w Hautecombe koło Aix-les-Bains. 3 lutego 1944 roku został aresztowany przez Gestapo i był internowany w Paryżu, a potem kolejno w klasztorach w Bar-le-Duc w Alzacji i Wiedenbrück w Westfalii. Uwolniony został przez wojska alianckie, zajmujące miasto w kwietniu 1945 roku. Udał się do Rzymu, gdzie otrzymał specjalne pełnomocnictwa służące zorganizowaniu Kościoła w Polsce w nowej sytuacji politycznej. Do Poznania wrócił w połowie lipca 1945 roku. Pierwszymi decyzjami, jakie podjął po powrocie do kraju, była reorganizacja struktur kościelnych na Ziemiach Północnych i Zachodnich włączonych do Polski. 4 marca 1946 roku z jego inspiracji papież Pius XII rozwiązał istniejącą od 1821 roku unię personalną metropolii poznańsko-gnieźnieńskiej i utworzył nową

Był reprezentantem poglądu, iż Kościół nie powinien opowiadać się za żadną opcją polityczną

Sługa Boży

warszawsko-gnieźnieńską, stawiając go na jej czele. W maju 1946 roku objął kanonicznie nową metropolię. Zmarł nagle 22 października 1948 roku w szpitalu sióstr elżbietanek na Mokotowie w Warszawie – po przejściu dwóch operacji. W jego pogrzebie 26 października wzięli udział wszyscy biskupi, kapituły i przedstawiciele władz państwowych, a uroczystościom żałobnym przewodniczył kardynał Adam Stefan Sapieha, arcybiskup krakowski. Jego ciało spoczęło w kaplicy pw. Najświętszego Sakramentu, w gruzach katedry warszawskiej, a po jej odbudowie w 1957 roku zostało przeniesione do krypty Prymasów Polski (serce przeniesiono do kaplicy pod wieżami w bazylice gnieźnieńskiej). W 1991 roku kardynał Józef Glemp wszczął proces beatyfikacyjny kardynała Augusta Hlonda. Najpierw uzyskał *nihil obstat* z Konferencji Episkopatu Polski oraz watykańskiej Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Ustalono dwóch powodów procesu beatyfikacyjnego w osobach prawnych: Towarzystwo Salezjańskie i Towarzystwo Chrystusowe. Postulatorem został z urzędu postulator generalny księży salezjanów. Pierwsza sesja procesu odbyła się w warszawskiej katedrze pw. Świętego Jana Chrzciciela 9 stycznia 1992 roku. Proces diecezjalny trwał do 21 października 1996 roku. Po przekazaniu dokumentacji do Watykanu stosowna Kongregacja wydała dnia 6 marca 1998 roku dekret *de validitate* (o ważności procesu na etapie diecezjalnym). Przez następnych dziesięć lat trwały prace nad *Positio*, które oficjalnie zaprezentowano 22 października 2008 roku, w sześćdziesiątą rocznicę śmierci sługi Bożego. 9 marca 2017 roku odbyła się dyskusja Komisji Teologów nad *Positio*. 15 maja 2018 roku Kongres Kardynałów i Biskupów przychylił się do oceny teologów i również uznał heroiczną cnotę Prymasa Hlonda. 19 maja 2018 roku papież Franciszek podpisał *Dekret o heroicznosci cnot Kardynała Augusta Hlonda*. Został on promulgowany 21 maja 2018 roku. Tym samym od tej chwili Prymasowi przysługuje tytuł Czcigodnego Sługi Bożego. Do beatyfikacji potrzeba jeszcze udowodnionego cudu.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezji Gnieźnieńskiej, Acta Hlondiana, *Materiały do życia i działalności Kardynała Augusta Hlonda Prymasa Polski (1881–1948)*, T. 1–50, oprac. S. Kosiński, Łąd 1966–1974 [mps]. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Akta personalne biskupa Augusta Hlonda; Bańka J., *Ks. August Hlond na Górnym Śląsku w l. 1922–1926*, „Nasza Przeszłość”, T. 42: 1974, s. 109–139; Baraniak A., *Misja opatrnościowa Kardynała*

Prymasa Hlonda w okresie wojny światowej 1939–1945, „Nasza Przeszłość”, T. 42: 1974, s. 169-194; Baraniak A., *Postać prymasa Polski kardynała Hlonda jako założyciela polskiej organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i jako czciciela Matki Boskiej*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne”, R. 1965, nr 11-12, s. 295-302; Bednorz H., *List do kapłanów z okazji setnej rocznicy urodzin kard. Augusta Hlonda*, *Prymasa Polski*, „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 1981, nr 12, s. 286-288; Eborowicz W., *Prymas Hlond we wrześniu 1939*, „Homo Dei”, R. 27: 1957, nr 6, s. 926-930; Filipiak B., *Niektóre wiadomości o kardynale Augustynie Hlondzie z czasów wojny 1939–1945 według zapisku jego kapelana ks. dra Bolesława Filipiaka*, [w:] *Sacrum Poloniae Millennium*, T. 11, Rzym 1965, s. 479-491; Gawlina J., *Ksiądz prymas Hlond jako Biskup Śląski*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” (Rzym), R. 3: 1952, nr 1, s. 20-29; Glemp J., *Słowo Prymasa Polski do wiernych w sprawie procesu kanonizacyjnego Sługi Bożego Augusta Kardynała Hlonda*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 1992, nr 4, s. 142-143; Głębik C., *Kardynał August Hlond wobec idei słowiańskiej*, [w:] *Ksiądz Kardynał dr August Hlond Prymas Polski. Działalność i dzieła*, Katowice 1998, s. 35-52; Kiedos J., *Nominacja pierwszego biskupa katowickiego ks. Augusta Hlonda*, „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 1985, nr 4, s. 137-138; Kołodziej B., *August Kardynał Hlond – Opiekun Emigracji Polskiej i Założyciel Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej*, [w:] *Prymas Polski August Kardynał Hlond*, red. P. Wieczorek, Katowice 1992, s. 45-52; Konieczny J., *Pochodzenie oraz dzieciństwo Sługi Bożego kard. Augusta Hlonda*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 33: 2000, s. 356-365; *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny w latach 1924–1948*, wyd. i oprac. J. Myszor, J. Konieczny, Katowice 2003; Kosiński S., *August Hlond 1926–1948*, [w:] *Na stolicy prymasowskiej w Gnieźnie i Poznaniu. Szkice o prymasach Polski w okresie niewoli narodowej i w II Rzeczypospolitej*, red. F. Lenort, Poznań 1982, s. 319-370; Kosiński S., *Kardynał August Hlond a sprawa brzeska*, „Studia Gnesnensia”, T. 9: 1990, s. 93-111; Kosiński S., *Kardynał August Hlond (1881–1948), prymas Polski, antologia tekstów*, [w:] *Sylwetki najwybitniejszych działaczy trzeźwościowych XIX i XX wieku oraz antologia ich pism*, T. 2, red. P. Romaniuk, Warszawa 1996, s. 139-164; *Ksiądz Kardynał dr August Hlond Prymas Polski. Działalność i dzieła*, Katowice 1998; Mandziuk J., *Hlond August Józef*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 134-139; Musialik W., *Orędownik pojednania – ks. August Hlond (1881–1948) wobec Polaków i Niemców*, [w:] *Śląsk w myśli politycznej i działalności Polaków i Niemców w XX wieku*, red. D. Kisielewicz, L. Rubisz, Opole 2001, s. 63-74; Olszar H., *Wypowiedzi Prymasa Tysiąclecia o Augustynie kardynale Hlondzie „ze Śląska rodem”. Wykład w kościele parafialnym w Brzęczkowicach z okazji 120. rocznicy urodzin kard. Augusta Hlonda*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 2001, nr 10, s. 478-487; Pietrzak J., *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945–1948*, T. 1-2, Poznań 2009; Rak R., *Przed tak wielkim Sakramentem (Krótkie wspomnienie o Słudze Bożym kard. Augustynie Hlondzie)*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 2003, nr 5, s. 314-315; Wilk S., *Rys biograficzny kardynała Augusta Hlonda*, [w:] *Prymas Polski August Kardynał Hlond*, red. P. Wieczorek, Katowice 1992, s. 9-22; Włosek M., *Maryjny wymiar duszpasterskiej posługi kardynała Augusta Hlonda*, Kraków 2004; Zimniak S., *Zwycięstwo przyjdzie przez Maryję. Wizja polskiego proroka, kardynała Augusta Hlonda*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 2009, nr 3, s. 145-151; Zimoń D., *Homilia z okazji 110 rocznicy urodzin kardynała Augusta Hlonda*, Brzęczkowice 22.10.1991, „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 1991, nr 10, s. 357-359; Zimoń D., *Uwarunkowania duchowości maryjnej Sługi Bożego Augusta Kardynała Hlonda (1881–1948)*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 2004, nr 11, s. 499-505; *Servi Dei Augusti Iosephi Hlond. (...) Positio super vita, virtutibus et fama sanctitatis*, Vol. I-II, Roma 2008.

Fot. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach

**Hlond August (1881–1948),
Silesian bishop, archbishop of
Gniezno and Poznań, cardinal,
archbishop of Gniezno
and Warsaw, Primate
of Poland**

He was born on 5th July 1881 in Słupna, between Brzęczkowice and Mysłowice. He was a son of Jan, a railway crossing guard, and Maria née Imiela. He attended a gymnasium in Mysłowice, a Salesian missionary college in Valsalice and a gymnasium in Lombriasco; he was in novitiate in Foglizzo. He studied philosophy and theology at the Gregorian University in Rome, where he earned a title of doctor of philosophy. His superiors sent him to work as an educator in the first Polish Salesian House in Oświęcim. In the year 1904 he passed final extramural exam at the Sixth Imperial and Royal Gymnasium in Lviv. He took holy orders on 23rd September 1905 from the hands of Bishop Anatol Nowak at the church of St. Francis de Sales in Cracow. He worked as a chaplain of the Lubomirski Shelter for Boys in Cracow. In 1907 he became a rector of the Salesian house in Przemyśl-Zasanie. Since 1909, in Hagenmüllergasse near Vienna, he worked with young people and participated in charity actions. In 1919 he became an inspector of a German-Austrian-Hungarian Salesian Inspectorate in Vienna. On 7th November 1922 Pope Pius XI appointed him as an Apostolic Administrator for Polish Upper Silesia. On 14th December 1925 August Hlond became the first bishop of the Katowice diocese; on 14th June 1925 – archbishop of Gniezno and Poznań and the Primate of Poland; on 20th June 1927 – cardinal. His concern was to build bonds between hierarchs; he tried to establish around himself a community of the Episcopate, the clergy and the laity. He contributed to the development of the cult of the Blessed Virgin Mary. He devoted a lot of

**Hlond August (1881–1948),
schlesischer Bischof, Erzbischof
von Gnesen-Posen,
Kardinal, Erzbischof von
Gnesen-Warschau, Primas
von Polen**

Hlond wurde am 5. Juli 1881 in Słupna, im Grenzgebiet zwischen Brzenskowitz [Brzęczkowice] und Mysłowitz [Mysłowice] geboren. Er war der Sohn des Bahnwärters Jan und Maria Hlond (geb. Imiela). Er besuchte das Gymnasium in Mysłowitz und das Salesianer Missionar-Kollegium in Valsalice sowie das Gymnasium in Lombriasco. Er war auch im Noviziat in Foglizzo. Das philosophische und theologische Studium absolvierte er an der Universität Gregoriana in Rom, wo er den Dokortitel erwarb. Seine Vorgesetzten schickten ihn dann als Erzieher ins erste polnische Salesianerwerk in Auschwitz [Oświęcim]. 1904 bestand er extern das Abitur im Sechsten Kaiserlich-Königlichen Gymnasium in Lemberg. Die Priesterweihe empfing er am 23. September 1905 vom Bischof Anatol Nowak in der Kirche der Ordensschwester der Verkündigung Mariä in Krakau. Dort war er Kaplan im Lubomirscy-Heim für männliche Jugendliche. 1907 wurde er zum Direktor des Salesianerwerks in Zasań (Przemyśl) [Premissel] ernannt. Ab 1909 war er in der Hagenmüllergasse bei Wien unter den Jugendlichen tätig, er beteiligte sich dort an Sozial- und Wohlfahrtsinitiativen. 1919 wurde er Inspektor im deutsch-österreich-ungarischen Inspektorat in Wien. Am 7. November 1922 wurde er vom Papst Pius XI zum Apostolischen Administrator in Polnisch-Oberschlesien ernannt, am 14. Dezember 1925 wurde er erster Bischof der Diözese Kattowitz, am 14. Juni 1926 Erzbischof von Gnesen-Posen und Primas von Polen, am 20. Juni 1927 Kardinal. Er setzte sich für bessere Beziehungen zwischen den Hierarchen ein.

attention to the question of missions and Polish emigration; he established the Society of Christ Fathers for Poles Living Abroad with a headquarters in Potulice. He also took much effort to organize and develop the Catholic Action. He participated in International Eucharistic Congresses in Carthage (1930), Dublin (1932), Buenos Aires (1934) and Budapest (1938). During the Second World War he actively supported the Polish case. From 9th June 1940 to 6th April 1943 he stayed in Lourdes, where he informed Western authorities of the situation in occupied Poland. Under pressure from the Vichy government, he moved to the Benedictine Abbey in Hautecombe. On 3rd February 1944 he was arrested by the Gestapo and interned in Paris and then in monasteries in Bar-le-Duc and Wiedenbrück. After release in 1945, in Rome, he received a special mandate to re-organize Polish Catholic Church in a new political situation. On 4th March 1946 he was appointed archbishop of the Warsaw and Gniezno archdiocese. He died suddenly on 22nd October 1948 in Warsaw. His body is buried in the crypt of Polish Primates in St. John's Cathedral in Warsaw. His beatification process commenced in 1991. On 19th May 2018 Pope Francis confirmed Primate Hlond's heroic virtue, allowing him to be named as Venerable. One confirmed miracle is yet needed for the beatification.

Um seine Person wollte er Episkopat, Geistliche und Gläubige versammeln. Hlond trug zur Verbreitung des Marienkults bei. Viel Aufmerksamkeit schenkte er der Mission und der polnischen Emigration; er gründete die Christus-Gesellschaft für Auswanderer [Towarzystwo Chrystusowe dla Wychodźców] mit Sitz in Potulice. Besonders wichtig war ihm auch die Organisation und Entwicklung der Katholischen Aktion [Akcja Katolicka]. Er nahm an internationalen Eucharistische-Kongressen in Karthago (1930), Dublin (1932), Buenos Aires (1934) und Budapest (1938) teil. Während des Zweiten Weltkriegs engagierte er sich für die Interessen Polens. Vom 9. Juni 1940 bis 6. April 1943 hielt er sich in Lourdes auf, wo er die westlichen Machthaber über die Lage im besetzten Polen informierte. Von der Vichy-Regierung wurde er zum Umzug in die Abtei in Hautecombe gezwungen. Am 3. Februar 1944 wurde er von der Gestapo inhaftiert und in Paris interniert, später in den Klöstern Bar-le-Duc und Wiedenbrück isoliert. Nach der Befreiung im Jahre 1945 erhielt er in Rom die Sonderbevollmächtigung zur Neuorganisation der polnischen Kirche in der neuen politischen Situation. Am 4. März 1946 übernahm er die Metropole Warschau-Gnesen. Am 22. Oktober 1948 starb Hlond unerwartet in Warschau. Seine Gebeine ruhen in der Krypta der polnischen Primasse in der Warschauer Kathedrale. 1991 wurde sein Beatifikationsprozess eingeleitet. Am 19. Mai 2018 unterschrieb Papst Franziskus ein Dekret zum Heroismus der Tugenden von Kardinal August Hlond. Somit steht dem Primas der Titel des Ehrwürdigen Diener Gottes zu. Zum Abschluss des Beatifikationsprozesses ist die Bestätigung eines ihm zugeschriebenen Wunders notwendig.



Helena Hoffmann
(1910–1936)

Hoffmann Helena

Halina Dudała

Urodziła się 7 lutego 1910 roku jako pierworodne dziecko w robotniczej rodzinie Józefa Hoffmanna (operatora dźwigu w hucie) i Albiny z domu Jarząbek (Jarzombek), w osadzie robotniczej Zgoda (Eintrachthütte) na Górnym Śląsku, należącym wówczas do Cesarstwa Niemieckiego. Choć Zgoda posiadała już od 1884 roku własną parafię i kościół pw. Świętego Józefa, to jednak ze względu na dużą odległość od miejsca zamieszkania dziecko ochrzczone zostało przez wikarego ks. Franciszka Sitka w kościele pw. Świętego Pawła w Nowym Bytomiu 13 lutego 1910 roku. Rodzicami chrzestnymi zostali najbliżsi krewni: Feliks Hoffmann – młodszy brat ojca i robotnik ze Świętochłowic oraz Marta Plutzik (Plucik) ze Świętochłowic – młodsza, zamężna siostra matki. 13 czerwca 1912 roku na świat w Zgodzie przyszedł syn Józefa i Albiny Hoffmannów – Reinhold Anton, w dorosłym życiu ślusarz, a od 1930 roku kościelny w parafii w Zgodzie. W 1915 roku pięcioletnia Helenka zapisana została do ochronki prowadzonej w Zgodzie przez siostry boromeuszki, zaś w 1916 roku rozpoczęła edukację w miejscowej szkole powszechnej. Skromne, ale stabilne i spokojne życie młodej rodziny zostało przerwane 10 stycznia 1919 roku przez niespodziewaną śmierć ojca, spowodowaną zapaleniem płuc. Czas pomiędzy tym wydarzeniem a powtórnym zamążpójściem matki w 1921 roku wypełniły chwile dla wdowy i jej dzieci naznaczone trudnościami natury nie tylko materialnej, ale także – na pewno w przypadku Heleny Hoffmann – emocjonalnej i duchowej. Nieodwracalnie skończył się bowiem czas, gdy – jak sama pisała – „Radością było przebywanie w rodzinie; również pomiędzy nami i braćmi mojego ojca panowała miłość oraz zgoda”. Aby utrzymać dzieci, Albina Hoffmann pracowała jako sprzątaczką nawet kilkanaście godzin dziennie, zaś Helenka, licząca wówczas dziewięć lub dziesięć lat, opiekowała się młodszym bratem, ale też pomagała w gospodarstwie domowym. Musiała więc nauczyć się „piec chleb, prać bieliznę, płukać i krochmalić stojąc na małym stołku, i wiele innych rzeczy”. W tym trudnym czasie przystąpiła zarówno do pierwszej spowiedzi (listopad 1920 roku), jak i do Pierwszej Komunii Świętej (5 maja 1921 roku). 1 sierpnia

1921 roku Albina Hoffmann zawarła w kościele pw. Świętego Pawła w Nowym Bytomiu powtórny sakramentalny związek małżeński z młodszym bratem zmarłego męża – Franciszkiem, z zawodu hutnikiem zamieszkałym w Świętochłowicach. 14 stycznia 1922 roku z tego związku przyszedł na świat przyrodni brat Heleny – Henryk. Edukację w szkole powszechnej Helena Hoffmann ukończyła w 1923 roku, już po przyłączeniu w czerwcu 1922 roku Świętochłowic-Zgody do Polski, tak więc szkolna nauka języka polskiego trwała w jej przypadku zaledwie jeden rok. Tym faktem tłumaczyć można prawdopodobnie biegłość i poprawność w posługiwaniu się przez nią raczej językiem niemieckim, a nie polskim. 5 maja 1927 roku Helena Hoffmann, obierając imię „Teresa”, przystąpiła w kościele pw. Świętego Pawła w Nowym Bytomiu do sakramentu bierzmowania, którego udzielił jej ówczesny biskup diecezji katowickiej Arkadiusz Lisiecki. Formacji duchowej Heleny Hoffmann na tym etapie życia sprzyjało także uczestnictwo w działalności Sodalicji Mariańskiej Panien, założonej w parafii w Zgodzie jako Kongregacja Mariańska już w 1904 roku. Z kolei jeszcze w latach szkolnych Helena pomagała siostrze ze Zgromadzenia Maryi Niepokalanej, zwłaszcza przy dekoracji kościoła w Zgodzie. Po ukończeniu szkoły powszechnej w 1923 roku Helena pozostawała w domu rodzinnym. Brała wówczas czynny udział w parafialnych przedstawieniach teatralnych, między innymi odgrywając tuż przed wstąpieniem do zgromadzenia zakonnego rolę własnej patronki i duchowej przewodniczki św. Teresy z Lisieux. We wrześniu 1927 roku Helena Hoffmann podjęła starania o przyjęcie do Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej. Początkowo spotkała się z brakiem akceptacji dla swojego wyboru ze strony matki i ojczyma. Po uzyskaniu zgody rodziców wstąpiła do zgromadzenia jako kandydatka 7 grudnia 1927 roku. Pracowała w instytucjach, w których zatrudnione były zakonnice: w przedszkolu w Zgodzie i Szpitalu Hutniczym w Roździeniu (Szopienicach). W obydwu tych miejscach pracy oceniano ją jako osobę nieco nieśmiałą, lecz radosną, cierpliwą oraz szczerze oddaną dzieciom i chorym. 17 marca 1928 roku Helena Hoffmann rozpoczęła we Wrocławiu kolejny etap formacji zakonnej – postulat. W chwili wstępowania do klasztoru była zdrowa, czego dowodem są świadectwa lekarskie. Jej choroba rozwinęła się natomiast w bardzo krótkim

Siostra Maria
Dulcissima

Życie zakonne rozumiała jako czynny udział w doskonałej miłości Boga

czasie, bowiem już na przełomie 1928 i 1929 roku, wkrótce po rozpoczęciu życia zakonnego. Prawdopodobnie przyczyną dolegliwości był powiększający się guz mózgu, przynoszący różne, bardzo uciążliwe dolegliwości natury fizycznej, a także cierpienia psychiczne i duchowe. Po rocznym postulatcie – jak napisała: „za łaską Bożą i z Bożą pomocą, również dzięki przełożonym” – została dopuszczona do obłóczyn 23 października 1929 roku. Wraz ze strojem zakonnym: czarnym habitem z białym kołnierzem i białym czepkiem otrzymała imię Maria Dulcissima. Następnie została przeniesiona do Domu Macierzystego Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej we Wrocławiu. Tu miała opiekować się dziewczętami i dyskretnie czuwać nad ich życiem religijnym i moralnym. Obawiała się tej posługi, bo stan jej zdrowia był już ciężki. Po konsultacjach z lekarzami wysłano ją na dalsze badania do Berlina. Stamtąd powróciła do Nysy, gdzie – po kolejnych dniach utraty przytomności – złożyła warunkowy ślub ubóstwa, czystości, posłuszeństwa i wiecznej miłości. Ten ostatni ślub dołączyła sama od siebie, ponieważ życie zakonne rozumiała jako czynny udział w doskonałej miłości Boga. Pomimo wyjątkowo ciężkiej oraz – jak się wydawało – nieuleczalnej choroby, została dopuszczona do profesji. W nowicjacie pięciokrotnie udzielano jej sakramentu chorych. Nie mogła wykonywać ciężkiej pracy, nie była też w stanie podjąć żadnej samodzielnej funkcji. „Jednak pod małą i kruchą powłoką ciała – jak napisał jej biograf, o. Joseph Schwyter, redemptorysta – ukrywał się cenny, szlachetny kamień, którego wartość przewyższała o wiele nawet największe zewnętrzne braki”. Po profesji s. Maria Dulcissima Hoffmann – ze względu na zły stan zdrowia – nadal pozostawała w domu zakonnym w Nysie. W maju 1932 roku odnowiła tam swoje doskonałe oddanie się Jezusowi przez Maryję. Równocześnie borykała się z cierpieniem fizycznym – atakami drgawek i powracającymi stanami utraty przytomności. Była gotowa cierpieć jeszcze więcej, zwłaszcza gdy proszono ją o modlitwę w ważnych intencjach lub gdy sama dostrzegała potrzebę uproszenia szczególnych łask. Tak było zwłaszcza z modlitwą w intencji zatwierdzenia Konstytucji Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej. Kolejne miesiące jej życia były wypełnione nowymi cierpieniami: utratą wzroku, zanikiem pamięci i mowy, trudnościami z chodzeniem,

zwiększonymi bólami głowy oraz dolegliwościami żołądkowymi. Wsparciem była dla niej zakonnica, z którą spotkała się w trakcie pobytu w Nysie – s. Maria Lazaria Stefanik, opiekująca się s. Marią Dulcissimą aż do śmierci i rozumiejąca jej cierpienia duchowe. Siostra Maria Dulcissima od 19 do 24 grudnia 1932 roku w domu zakonnym w Zgodzie odbyła rekolekcje, prowadzone przez ks. wikarego Ignacego Rembowskiego. Tuż po trudnych doświadczeniach końca 1932 roku s. Maria Dulcissima wyruszyła 18 stycznia 1933 roku razem ze swoją opiekunką, s. Marią Laziarią Stefanik, do domu zakonnego w Brzeziu nad Odrą. Pobyt w tej miejscowości stał się dla niej okazją do głębokich aktów pokory i miejscem „dokonania Ofiary”. W Wielkim Poście 1933 roku s. Maria Dulcissima Hoffmann doznała paraliżu lewej ręki i częściowego paraliżu języka. W liście z 5 kwietnia 1933 roku, adresowanym do przełożonej generalnej Matki Klotyldy Mende, pisała: „Zbawiciel jest dobry. Otrzymałam nowy podarunek. Mam ciężki język i ciężką rękę. Ale to nie szkodzi. Pracować nie mogę tak dużo jak inne [siostry], jednak chwalić, uwielbiać, prosić i dziękować za Zgromadzenie i cały świat mogę. (...) Co ja cierpię, jest tylko cieniem tego, co Jezus zniósł i wycierpiał”. Swoją chorobę ofiarowała w intencji wzrostu świętości duchowieństwa i wiernych. Tęskniła też „za niebem i Jezusem”, zносиła cierpienia i pomagała siostrom w klasztorze. Traktowała swoje życie bardzo odpowiedzialnie, czego wyrazem była jej modlitwa: „O Jezu, pozwól mi iść moją drogą krzyżową w taki sposób, żeby w sercu wzrastała codziennie miłość do Ciebie, Maryi i do bliźniego”. Powtarzała innym: „Świat jest dla nas tylko mostem, po którym idziemy, nie wolno nam budować na nim domu”. Obawiała się o przyszłość ludzkości. Przepowiadała cierpienia wielu niewinnych ludzi, wtrącanych do więzień i torturowanych z powodu wiary w Boga. W Wielki Czwartek, 18 kwietnia 1935 roku, s. Maria Dulcissima Hoffmann złożyła wieczystą profesję w kaplicy domu zakonnego w Brzeziu nad Odrą. Przygotowała się do niej przez dziesięciodniowe rekolekcje, połączone z wielkimi cierpieniami fizycznymi. Odczuwała swe szczególne posłannictwo jako ofiary pokutnej. W duchowych wizjach przeżywała mistyczną Drogę Krzyżową. Od święta Podwyższenia Krzyża Świętego nie opuszczała ją też myśl o śmierci. 18 sierpnia 1935 roku po raz ostatni wyszła z klasztoru,

Odczuwała swe szczególne posłannictwo jako ofiary pokutnej

„Oblubienica Krzyża”

aby uczestniczyć w pogrzebie. Chora zakonnica włożyła wtedy do trumny dziecka swój „List do Jezusa i Maryi”. W tym przejmującym tekście odnajdujemy gorącą miłość do Chrystusa i jej pragnienie ratowania grzeszników oraz konkretne intencje, z jakimi zwracała się do Boga: za Ojca Świętego Piusa XI, Siostry Maryi Niepokalanej, duchowieństwo, kierownika miejscowej szkoły i Katarzynę Urban – jej duchową przyjaciółkę. 6 marca 1936 roku siostra Maria Dulcissima Hoffmann straciła przytomność i została dotknięta paraliżem nerwu przełykowego. Przyjęła sakrament chorych i powtarzała słowa: „Jezu, daj mi dusze, dusze, które są drogie, kosztują wiele. Wszystko za kapłanów, za Zgromadzenie, za przełożonych. (...) O nikim nie powinno się źle mówić, powinno się być dobrym”. W ostatnich tygodniach życia często wzywała do siebie osoby świeckie. Siostry zaś notowały jej ostatnie słowa: „O Jezu, Ty we mnie, a ja w Tobie. Ty wszystkim, a ja niczym. Chciałabym, Jezu, być nową ofiarą krwawą i muszę nią być. Właściwie wszyscy jesteśmy duszami ofiarnymi. Dlatego musimy iść za Tobą na Golgotę. Nieznana żyłam na ziemi, ponieważ taka była wola Boża. (...) Jezus jest zawsze przy mnie. (...) Idę do Domu”. Siostra Maria Dulcissima Hoffmann zmarła w poniedziałek, 18 maja 1936 roku, o świcie wraz z biciem dzwonów na modlitwę *Anioł Pański*. Została pochowana w piątek, 22 maja 1936 roku, na „starym cmentarzu” w Brzeziu nad Odrą. Przełożona domu zakonnego, s. Maria Lazaria Stefanik, zauważyła, że siostry oddały z powrotem ziemi „kamień szlachetny Zgromadzenia”. Po śmierci „Oblubienicy Krzyża”, otwarto jej pożegnalny list do rodziny, w którym znalazły się następujące słowa: „Uproście mi nową, czystą szatę duszy. Dla was uproszę odczuwalną radość. (...) Nie bójcie się śmierci, ponieważ czeka Was życie wieczne (...)”. Diecezjalny etap procesu beatyfikacyjnego rozpoczętego w 1999 roku zakończył się w 2019 roku.

Bibliografia

Archiwum Domu Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej w Katowicach, Spuścizna S.M. Dulcissimy Hoffmann (1929–1936), bez sygn.; Tamże, Akta personalne S.M. Dulcissimy Hoffmann (1931–1936), bez sygn.; Archiwum Prowincji i Domu Macierzystego Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej we Wrocławiu, Chronik (1930–1946), bez sygn.; Tamże, Prowincja Katowicka. Korespondencja. Dom Generalny (1934–1975), bez sygn.; Tamże, Oblóczyny i śluby, T. 2: 1932–1981, bez sygn.; Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Zespół Akt Rzeczowych, Siostry Marianki. Ogólne, T. 1: 1923–2002, sygn. 47/1780; Tamże, Zespół Akt Rzeczowych, Siostry

Marianki. Personalne, T. 1: 1924–1955, sygn. 47/1777; Tamże, Zespół Akt Lokalnych, Brzezie. Siostry Marianki, T. 2 (1920–1989), sygn. 46/2690; Tamże, Zespół Akt Lokalnych, Brzezie. Ogólne (1936–1986), sygn. 46/210; Tamże, Zespół Akt Lokalnych, Zgoda. Szkolne, T. 1: 1894–1988, sygn. 46/3712; Tamże, Zbiór Ksiąg Metrykalnych, Księga ślubów parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła (1894–1930), sygn. 50/976; Tamże, Księga chrztów parafii Świętego Pawła w Nowym Bytomiu (1909–1923), sygn. 50/1821; Tamże, Spuścizna ks. Józefa Gawora, Notatki ks. J. Gawora dotyczące S.M. Dulcissimy (1979), sygn. 72/51; Archiwum Państwowe w Katowicach, Urząd Stanu Cywilnego w Świętochłowicach. Śluby (1883), sygn. 53; Tamże, Urząd Stanu Cywilnego w Świętochłowicach. Śluby (1909), sygn. 164; „Wiadomości Parafialne Kościoła św. Józefa. Świętochłowice-Zgoda” (1936–1937); *Verzeichnis der Niederlassungen und Schwestern der Kongregation der Marien – Schwestern von der allerseligsten allzeit unbefleckten Jungfrau Maria (Mutterhaus Breslau) im Jahre 1932*, Breslau 1932; Adamska J.I., *Śługa Boża S. Dulcissima Hoffmann (1910–1936)*, [w:] *Ikona Trójcy Świętej. Rzecz o trynitarniej duchowości w komunii z Maryją*, Poznań 2002, s. 159–184; Adamska J.I., *Śługa Boża Siostra Maria Dulcissima Helena Hoffmann (1910–1936)*, [w:] *Powrót do korzeni*, Katowice 2004, s. 16–19; Cop J., *Śługa Boża Siostra Maria Dulcissima. Myśli*, Katowice 1999; Kielbasa A., *Droga do świętości Siostry Marii Dulcissimy – Heleny Hoffmann (1910–1936)*, [w:] *Uświęcona w zakonnej codzienności. 70 lat katowickiej prowincji*, red. Cop J., Racibórz-Brzezie; Schweter J., *Geschichte der Kongregation der Marienschwestern aus der Mutterhaus Breslau 1854–1945. Zweite verbesserte und erweiterte Auflage mit reichem Bilderschmuck von (...)*, Berlin 1981; Schweter J., *Eine Kreuzesbraut (M. Dulcissima)*, Wartha 1945.

Fot. Archiwum Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej w Raciborzu-Brzeziu nad Odrą

Hoffman Helena, Maria Dulcissima Hoffmann (1910–1936), Servant of God, nun in the Congregation of Sisters of Mary Immaculate

She was born on 7th February 1910 as a first child in a working-class family of Józef Hoffmann (a crane operator at a steelworks) and Albina née Jarzabek (Jarzombek), at a workers' settlement of Zgoda (German: Eintrachthütte) in Upper Silesia, which then belonged to the German Empire. She attended a primary school at Zgoda (in Świętochłowice). In 1927 she joined the Congregation of Sisters of Mary Immaculate. She worked at institutions that employed nuns: kindergarten in Zgoda and hospital for steel workers in Roździeń (Szopienice). She served her postulancy in Wrocław (1928–1929) and on 23rd October 1929 she took the habit there. The onset of illness (brain tumor) happened soon after the beginning of her monastic life.

Hoffmann Helena, Maria Dulcissima Hoffmann (1910–1936), Dienerin Gottes, Ordensschwester in der Kongregation der Schwestern von der Unbefleckten Empfängnis

Hoffman wurde am 7. Februar 1910 als erstes Kind in der Arbeiterfamilie von Józef Hoffmann (Kranführer in der Eisenhütte) und Albina (geb. Jarzombek) in der Bergwerksiedlung Eintrachthütte [Zgoda] im damals zum Deutschen Kaiserreich gehörenden Oberschlesien geboren. Sie besuchte die Grundschule in Eintrachthütte [Zgoda] (1916–1923). In die Kongregation der Schwestern von der Unbefleckten Empfängnis wurde sie 1927 aufgenommen. Sie arbeitete in Institutionen, in denen die Nonnen beschäftigt waren: im Kindergarten in Eintrachthütte [Zgoda] und im Krankenhaus der Eisenhütte in Rosdzin [Roździeń/Szopienice]. Die Eingangsphase ihres Klosterlebens verbrachte sie

She took her initial religious vows in Nysa on 18th April 1932. Then she stayed at the monastery in Brzezie nad Odrą near Racibórz (1933–1936), where she took perpetual vows (18th April 1935). She died in Brzezie on 18th May 1936 and was buried at a local cemetery. The diocesan stage of her beatification process, initiated in 1999, finished in the year 2019.

in Breslau (1928–1929), dort fand am 23. Oktober 1929 ihre Einkleidung statt. Zu Anfang ihres Klosterlebens erkrankte sie schwer an einem Gehirntumor. Das erste Klostergelübde legte sie in Neiße am 18. April 1932 ab. Danach lebte sie im Kloster in Hohenbirken an der Oder [Brzezie nad Odrą] (1933–1936). Dort legte sie am 18. April 1935 ihr ewiges Klostergelübde ab. Hoffmann starb in Hohenbirken am 18. Mai 1936 und wurde auf dem dortigen Pfarrfriedhof beigesetzt. Die diözesane Etappe ihres Beatifikationsprozesses begann 1999 und endete 2019.



Hoppe Karol
(1883–1946)

Hoppe Karol

Antoni Reginek

Karol Hoppe urodził się 11 kwietnia 1883 roku w Roźdzeniu koło Katowic, w rodzinie Teodora, rzemieślnika (mistrza siodlarskiego), i Marii z domu Stephan. W rodzinie było jeszcze dwóch synów: Emil, który zdobył zawód siodlarza i kontynuował dzieło ojca, i Jan – nauczyciel, oraz córka Anna, zamężna Wilk, pomagała w prowadzeniu domu. Karol ukończył miejscową szkołę ludową, podjął dalszą edukację w gimnazjum w Katowicach, a następnie studiował w Seminarium Nauczycielskim w Pilchowicach oraz odbywał dodatkowo studia muzyczne – kształcił się prywatnie u dyrektora muzyki Józefa Steina w Oleśnie i u Wiktora Kotalli w Pilchowicach. Po ukończeniu studiów pracował w szkolnictwie w miejscowości Więcmierz (Winzenberg) koło Głogowa, a następnie w Zawodziu (dziś dzielnica Katowic). W 1909 roku objął posadę organisty i dyrektora chóru w pobliskiej parafii Świętego Szczepana w Bogucicach i tej pracy pozostał wierny przez 37 lat. Jednocześnie został nauczycielem w miejscowej Szkole Ludowej, liczącej wówczas około dwóch tysięcy uczniów. Dalsze nurty pracy pedagogicznej Hoppego obejmowały działalność dydaktyczną w Państwowym Gimnazjum i w Szkole Muzyki Kościelnej im. św. Grzegorza w Katowicach, której Hoppe był jednym z założycieli i uczył tam śpiewu gregoriańskiego, pieśni kościelnych, historii muzyki kościelnej i gry na organach.

25 listopada 1922 roku Senat Śląskiego Konserwatorium Muzycznego, w dowód zasług na polu muzycznym, przyznał Hoppemu tytuł „profesora muzyki”. W 1930 roku – z powodu choroby – zakończył pracę pedagogiczną w gimnazjum i przeszedł na emeryturę. W latach okupacji 1942–1944 Hoppe pracował w Krajowej Szkole Muzycznej Górnego Śląska w Katowicach jako asystent i doradca przy egzaminach organistowskich; był też kierownikiem chórów, działających przy katolickich parafiach. Pełnił funkcję wizytatora organów i dzwonów, pracował jako juror w przeglądach i konkursach chóralnych. Przez wiele lat żył samotnie, bez reszty oddany sprawom muzyki; w wieku pięćdziesięciu jeden lat, 18 października 1934 roku, zawarł małżeństwo ze znacznie młodszą od siebie sopranistką boguckiego chóru Martą Noras. Ślub odbył się w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Studzionce koło Pawłowic Śląskich. Karol zmarł po ciężkiej chorobie, spowodowanej wadą serca, 2 marca 1946 roku i został pochowany na cmentarzu w Bogucicach *vis-à-vis* kaplicy. Muzyka kościelna była dla Hoppiego sztuką świętą, dlatego troszczył się, aby na śląskiej ziemi była pielęgnowana w sposób szczególny. Jego aktywność w tej dziedzinie zaznaczała się w kilku istotnych nurtach. W pierwszej kolejności była to posługa organisty i dyrygenta chóru. Od początku swej działalności w kościele pw. Świętego Szczepana w Bogucicach kierował założonym przez siebie tamtejszym chórem parafialnym im. Świętej Cecylii, liczącym wówczas około stu osób, jednym z najstarszych na Górnym Śląsku. W nazwie tego zespołu dodano na życzenie śpiewaków w 1918 roku określenie: „Polski Chór Kościelny”. Później kierował także młodzieżowym chórem żeńskim oraz założył i prowadził potężny, bo liczący trzysta śpiewaków chór szkolny przy Państwowym Gimnazjum w Katowicach. Współpracował ze Związkiem Śląskich Kół Śpiewaczych; traktowano go jako eksperta w sprawach muzyki chóralnej. Kolejnym nurtem aktywności był udział w pracach Komisji Muzyki Kościelnej, utworzonej z jego inicjatywy przy Śląskim Konserwatorium Muzycznym przez biskupa Augusta Hlonda w 1925 roku; podejmował też wysiłek, aby przy Kurii Biskupiej w Katowicach powstał odrębny Wydział dla Muzyki Kościelnej. Wystosował w tej sprawie list do biskupa Arkadiusza Lisieckiego, datowany 12 kwietnia 1927 roku. Dalsza

Był ekspertem
w sprawach
muzyki
chóralnej

Hoppe kierował Szkołą Muzyki Kościelnej

Współpracował z ks. Ludwikiem Skowronkiem przy tworzeniu modlitewnika *Droga do Nieba*

działalność Hoppego była skupiona na pracy pedagogicznej oraz organizowaniu szkolnictwa muzyki kościelnej. Hoppe był nauczycielem muzyki w Szkole Muzyki Kościelnej, utworzonej 1 września 1922 roku przy Śląskim Konserwatorium Muzycznym w Katowicach; prowadził tę placówkę razem z ks. Teodorem Salbertem i muzykiem Janem Niesłonym. Później jeszcze (od 1936 roku) kierował samodzielnie sprawami administracyjno-gospodarczymi szkoły. Znaczącym nurtem jego działalności była praca edytorska materiałów muzycznych, którą podejmował zarówno w języku polskim, jak i niemieckim. Wśród jego publikacji były popularne i cenne pozycje: śpiewnik maryjny „*Ave Maria*”. *Eine Sammlung der beliebtesten Marienlieder* (1905). Zbiór ten zawiera 30 pieśni maryjnych i 9 pieśni ku czci Najświętszego Sakramentu, Godzinki ku czci Niepokalanej oraz Litanię loretańską. Następnie *Śpiewnik gregoriański*, obejmujący 25 pieśni, najczęściej hymnów gregoriańskich, opracowanych na czterogłosowy chór męski (Augsburg 1908). Ważnym ogniwem wydawniczym było wznowienie zbioru *Katholisches Gesangbuch* (Leobschütz 1908), obejmującego 216 pieśni; publikacja *Melodii do zbioru modlitw i pieśni* [red. ks. Skowronka] („Gwiazda Betlejemka”, R. 1909); zbioru śpiewów zatytułowanych *Chorale und Lieder* (Lipsk 1913); specjalne wydanie *Drogi do Nieba* – dla młodzieży w formie śpiewnika (1917). Dla rozwoju śpiewu kościelnego na Górnym Śląsku bardzo ważne znaczenie miały edycje towarzyszeń organowych do tekstów pieśni zamieszczonych w modlitewniku *Droga do Nieba* i jego niemieckiego odpowiednika – *Weg zum Himmel*, autorstwa ks. Ludwika Skowronka, proboszcza parafii w Bogucicach, z którym Karol Hoppe intensywnie współpracował przy wydawaniu różnych publikacji, zwłaszcza modlitewników i śpiewników. Szczególnie dwa zbiory, o następujących kartach tytułowych, były bardzo pomocne dla organistów: *Orgelbuch zu dem von Pfarrer L. Skowronek, Geistl. Rat, Boguschütz, herausgegeben Diözesanandachtsbuche: „Weg zum Himmel” mit Berücksichtigung der 23 Einheitslieder der Deutschen Diözesan-Gesangbücher, bearbeitet von K. Hoppe, Ratibor, Druck und Verlag von Reinhard Meyer, Katholische Verlangsanstalt 1911* – kolejne wydania tego zbioru miały miejsce w 1920 i 1930; oraz opublikowany w 1920 roku, w tej samej raciborskiej oficynie

Reinharda Meyera, *Chorał czyli towarzyszenie organ do książki parafialnej „Droga do Nieba”* wydania ks. radcy duchownego Ludwika Skowronka proboszcza w Bogucicach, na Górnym Śląsku. Opracował Karol Hoppe, organista i rektor chóru kościelnego. Ten *Chorał* zawierał 580 pieśni (475 w części zasadniczej, pozostała grupa 105 pieśni w dodatku). Niemiecka wersja *Orgelbuch* obejmowała 413 pieśni. Na podkreślenie zasługuje sama forma czterogłosowego opracowania muzycznego zamieszczonych tam pieśni, umożliwiająca zarówno towarzyszenie organowe, jak i wykonanie wokalne przez chór mieszany. Kolejnym cennym wydawnictwem w tym zakresie, zrealizowanym tym razem we współpracy z ks. Robertem Gajdą, był zbiór akompaniamentów organowych do pieśni kościelnych pt. *Chorał do książki diecezjalnej „Skarbiec modlitw i pieśni”* (część 1, Katowice 1939). Edycja zawiera 254 pieśni z numeracją. Drugi egzemplarz, niekompletny, obejmuje pieśni opatrzone numerami od 1 do 174 oraz od 254 do 455. Brakuje w nim strony tytułowej, ale można go traktować jako część drugą *Chorału*, która miała być ukończona w 1940 roku. Obie części zawierają 455 pieśni, zapisanych na 448 stronach. Osobny rozdział w działalności edytorskiej Hoppego stanowią zbiory kompozycji organowych, traktowanych jako materiał studyjny dla organistów. Są to preludia wydane we Frankfurcie (1928) oraz postludia (1935), z zastosowaniem do pieśni kościelnych. Hoppe wydawał też utwory organowe takich mistrzów, jak: Josef Anton Bruckner, Max Reger i Joseph Rheinberger. Nieco mniej znacząca była działalność publicystyczna, ale warto odnotować jego artykuły na temat kompozycji kościelnych Antonia Lottiego i symfonii Brucknera. Na duże podkreślenie zasługuje twórczość kompozytorska Hoppego, bo był to szczególnie znaczący nurt jego aktywności. W zasobie kompozycji reprezentowane są wszystkie ważniejsze formy muzyki kościelnej – w sumie 17, głównie z przeznaczeniem dla chórów i organistów, a także utwory muzyki świeckiej. Kompletna liczba wszystkich utworów jest dziś trudna do ustalenia. Na podstawie przeprowadzonej kwerendy dostępnych utworów przyjmuje się, że twórczość muzyczna Hoppego obejmowała 308 kompozycji i 164 opracowania. Spośród kompozycji udało się wyodrębnić 198 utworów muzyki chóralnej (w tym 71 świeckich) oraz 110 utworów przeznaczonych na organy. Natomiast spośród opracowań

Edytor
materiałów
muzycznych

146 przeznaczonych było na chór, a 18 na organy. Uznanie krytyków wzbudziły kompozycje mszalne – 8 mszy cyklicznych, w tym *Requiem*, offertoria, motety, pastorałe, opracowania pieśni. Ważne miejsce w twórczości Hoppego zajmują także opracowania śpiewów pasyjnych z przeznaczeniem na Niedzielę Palmową i Wielki Piątek (*Passio D.N.J.Chr. secundum Matthaeum, quam ex editione Vaticana Officii Majoris Hebdomadae extraxit signisque modernis tradidit, Katowicis 1931, sumptibus et typis Officinae Typographicae Catholicae, również Passio D.N.J.Chr. secundum Joannem...*); oraz wydanie polskich śpiewów pasyjnych – *Pasje na Niedzielę Palmową i Wielki Piątek; dodatek do książki parafjalnej „Droga do nieba” Ludwika Skowronka, wydanie z melodjami i chórami na cztery mieszane i męskie głosy, Racibórz [około 1930 roku], a także śpiewy chóralne z przeznaczeniem na stacje procesji Bożego Ciała, na nabożeństwo drogi krzyżowej – Droga Krzyżowa w pieśniach kościelnych; 21 pieśni na chór mieszany [b.m.w., przed rokiem 1945] i na Boże Narodzenie: Gloria in excelsis Deo! Wybór kolend na cztery głosy mieszane (Mikołów 1925). Karol Hoppe kształtował oblicze muzyki kościelnej na Górnym Śląsku w pierwszej połowie XX wieku. Ksiądz Robert Gajda umieścił go na specjalnej liście osób pracujących nad rozwojem muzyki kościelnej w diecezji katowickiej (lista opublikowana została w 1931 roku). Wyrazem uznania dla całej działalności muzykologicznej Hoppego był specjalny list dziękczynny, który otrzymał od wrocławskiego kardynała Adolfa Bertrama. W specyficznej sytuacji narodowościowej Karol Hoppe potrafił poprzez pieśń sakralną jednoczyć społeczność, w której przyszło mu żyć i pracować. Razem z ks. Ludwikiem Skowronkiem podjął szczególną misję uczenia poprawnego śpiewu wiernych, a także poprzez swoją pracę dydaktyczną w kształceniu organistów wywierał wpływ na ich gruntowne przygotowanie do służby w Kościele. Podczas drugiej wojny światowej, gdy prowadzony przez niego chór „Cecylia” nie mógł wykonywać śpiewów w języku polskim, dał polecenie śpiewania w języku łacińskim. W bazylice bogucickiej, z którą to świątynią muzyk był najbardziej związany, widnieje pamiątkowa tablica z jego podobizną, wykonaną przez artystę plastyka Alojzego Kossowskiego, poświęcona przez biskupa Herberta Bednorza 22 grudnia 1968 roku. Muzykowi poświęcono także nazwę jednej*

W specyficznej sytuacji narodowościowej Karol Hoppe potrafił poprzez pieśń sakralną jednoczyć społeczność, w której przyszło mu żyć i pracować

z ulic w Bogucicach. Ważne rocznice – setną rocznicę urodzin w 1983 roku i pięćdziesiątą rocznicę jego śmierci w 1996 roku – uczczono specjalnymi cyklami koncertów muzyki religijnej. W ramach prasowego plebiscytu „Katowiczanie 150-lecia”, z okazji jubileuszu nadania stolicy Górnego Śląska praw miejskich, włączono Karola Hoppego do grona stu pięćdziesięciu osób, które odegrały znaczącą rolę w życiu Katowic.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Muzyka kościelna, T. 1, 1922–1933, n. 10, 44; 183v, sygn. ARz 738; Tamże, Szkoła Muzyki Kościelnej, T. 1: 1936–1957, n. 1-6; 41, 110-124, sygn. ARz 742; Chudalla J., *Wartości historyczne i liturgiczne chorałów organowych wydawanych w języku polskim na Górnym Śląsku w XIX i początkach XX wieku*, [w:] *Kształcenie muzyków kościelnych na Śląsku*, red. R. Pośpiech, P. Tarlinski, Opole 1997, s. 186-188; Dziadek M., *Hoppe Karol*, [w:] *Kompozytorzy polscy 1918–2000*, red. M. Podhajski, T. 2: *Biogramy*, Gdańsk–Warszawa 2005, s. 318, 319; Hanke R., *Słownik biograficzny polskiego śpiewactwa Górnego Śląska dla upamiętnienia stulecia Związku Śląskich Kół Śpiewaczych 1910–2010*, Katowice 2010, s. 75-76; Hoppe K., *Msze*, red. J. Kelner, Katowice-Bogucice 2012 (*Dodatek*, Katowice-Bogucice 2016); *Spis kompozycji i opracowań. Organy*, Katowice-Bogucice 2015; Kmak K., *Działalność muzykologiczna Karola Hoppego (1883–1946)*, [w:] *Śląskie organy 5*, red. G. Poźniak, Opole 2017, s. 83-103; Kowolik T., *Znaczenie chorałów Karola Hoppego dla pielęgnowania śląskiej tradycji śpiewu kościelnego*, Opole 2005 [mps w Bibliotece Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego w Opolu]; Lipiński F., *Profesor Karol Hoppe*, „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 1978, nr 8, s. 179-192; Lorenc B., *Zarys twórczości i opracowań organowych Karola Hoppego. Próba omówienia na wybranych przykładach*, Katowice 2014 [mps w Bibliotece Akademii Muzycznej w Katowicach]; Mizgalski G., *Podręczna encyklopedia muzyki kościelnej*, Poznań 1959, s. 207; Oleś J., *Bogucicka parafia – chórem mocna. Komunikat z dziejów chóru parafialnego*, [w:] *Parafia bogucicka. Tradycja i współczesność*, red. W. Świątkiewicz, J. Wycisło, Katowice 1994, s. 379-388; Pośpiech R., *Towarzystwa organowe do pieśni z Drogi do nieba / Weg zum Himmel ks. Ludwika Skowronka*, [w:] *Stulecie „Drogi do Nieba” ks. Ludwika Skowronka*, red. R. Pierskała, Opole 2003 (Sympozja, nr 52), s. 105-109; Reginek A., *Słownik biograficzny muzyków kościelnych i twórców religijnej kultury muzycznej na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku*, Katowice 2018, s. 133-135; Riemann H., *Musik Lexikon*, Berlin 1929, s. 780; Snoch B., *Górnośląski leksykon biograficzny*, Katowice 2004, s. 120; Stebel S., *W trosce o muzykę kościelną – życie, działalność pedagogiczna i kompozytorska Karola Hoppego*, Kraków 1989 [mps w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach]; Syzdek M., *Profesor Karol Hoppe – wielki nieznan, który bezgranicznie poświęcił się muzyce*, „Bogucka Rodzina” [Pismo Parafii św. Szczepana w Bogucicach], R. 2009, nr 204; *Śpiewy pasji chorałowej. Pasje Hoppego*, oprac. A. Reginek, Katowice 1996; Waliczek J., *Polskie chorały śląskie w latach 1903–1968*, [w:] *Muzyka liturgiczna w Kościele Katowickim 1925–2005*, red. W. Hudek, Katowice 2005, s. 108-109; Więclewska-Bach A., *Das polnische katholische Kirchenlied in oberschlesischen Gesangbüchern von 1823 bis 1922*, Sinzig 1999, s. 89-95.

Fot. za: szopienice.org/kim-by-l-karol-hoppe/

**Hoppe Karol Juliusz (1883–1946),
church musician (organist,
conductor, composer, pedagogue)**

He exerted a considerable influence on the development of church music in Upper Silesia in the first half of the 20th century. He was born on 11th April 1883 in Roździeń near Katowice. He attended a gymnasium in Katowice and then the Teachers' Seminary in Pilchowice. He also undertook private music studies under prominent musicians: Józef Stein and Wiktor Kotalla. Initially he worked in education and in 1909 he took up the post of an organist and choir conductor in the Saint Stephen parish in Bogucice. It was the main place of his musical activity until the end of his life. He developed a particularly fruitful cooperation with Rev. Ludwik Skowronek. At the same time he worked actively as a pedagogue. He was one of the founders of the St. Gregory School of Church Music in Katowice. On 25th November 1922 the Senate of the Silesian Music Conservatory granted him a title of "professor of music". During the German occupation he worked at the National Music School of Upper Silesia in Katowice. He was also a conductor of choirs in Katowice parishes. At the age of 51 he married Marta Noras, a choir singer. He died after severe illness on 2nd March 1946 and was buried at a parish cemetery in Bogucice. Hoppe's activity in the field of church music concentrated on five main areas: work as an organist and choir conductor, pedagogical work, activity in the Commission for Church Music, editorial work and composing. He was active in every area and despite ethnic divisions he was able to unite the Upper Silesian people through liturgical singing. Yet, the work as a composer and editor constituted the main domain of his music activity. It comprised pieces of both church (mainly) and secular music to Polish, German and Latin texts. Among

**Hoppe Karol Juliusz (1883–1946),
Kirchenmusiker (Organist, Dirigent,
Komponist, Pädagoge)**

Seine Person hatte großen Einfluss auf die Entwicklung der Kirchenmusik in Oberschlesien in der ersten Hälfte des 20. Jahrhunderts. Er wurde am 11. April 1883 in Rosdzin bei Kattowitz [Roździeń koło Katowic] geboren. Er besuchte das Kattowitzer Gymnasium und danach das Lehrerseminar in Pilchowitz [Pilchowice]. Des Weiteren absolvierte er auch ein privates Musikstudium bei geschätzten Komponisten, u. a. bei Józef Stein und Wiktor Kotalla. Zu Anfang seiner Karriere arbeitete er im Schulwesen, ab 1909 bekam er die Organisten- und Chorleiterstelle in der St. Stefan-Gemeinde in Bogutschütz [Bogucice]. Dies war auch der primäre Ort seiner musikalischen Aktivität bis zu seinem Tod. Dort arbeitete er vor allem erfolgreich mit Pfarrer Ludwik Skowronek zusammen. Parallel dazu war er pädagogisch sehr erfolgreich. Er war einer der Begründer der St. Georg-Schule für Kirchenmusik [Szkola Muzyki Kościelnej im. Św. Grzegorza] in Kattowitz. Am 25. November 1922 verlieh ihm der Senat des schlesischen Musikkonservatoriums den Titel „profesor muzyki“ [Professor für Musik]. Während des Zweiten Weltkriegs arbeitete er in der oberschlesischen Landesmusikschule [Krajowej Szkole Muzycznej Górnego Śląska] in Kattowitz; er war auch Chor-Dirigent in den Kattowitzer Pfarrgemeinden. Im Alter von 51 Jahren heiratete er die Chorsängerin Marta Noras. Hoppe starb nach einer schweren Krankheit am 2. März 1946 und wurde auf dem Pfarrfriedhof in Bogucice [Bogutschütz] beigesetzt. Die von ihm betriebene Pflege der Kirchenmusik bezog sich grundsätzlich auf fünf Bereiche: Dienst des Organisten und Chorleiters, pädagogische Arbeit, aktive Tätigkeit in der Kommission für Kirchenmusik [Komisja Muzyki Kościelnej], editorische

numerous volumes of church music, arranged by Hoppe, the most important is *Chorał czyli towarzyszenie organ do książki parafialnej „Droga do Nieba”* [Chorale or the organ accompaniment to the parish book *The Road to Heaven*], published in Racibórz in 1925. Its German version (*Orgelbuch*) came out earlier, namely in 1911. Both these volumes, comprising over one thousand songs, exerted a considerable influence on the shape of liturgical singing in Upper Silesia. Hoppe contributed also to model formation of organists, offering them not only ready-made volumes of accompaniments, but also many helpful means in the form of preludes, postludes and other forms of organ music. Another valuable aspect of his work are materials for singing groups. In total, his musical output comprises as many as seventeen important forms of church music, including masses, motets, pastorals and Passion chants, popular in Silesia. Karol Hoppe's fruitful activity was appreciated especially in the Bogucice parish, where he was honored with a special memorial plaque as well as with occasional concerts.

und kompositorische Tätigkeit. In jedem dieser Bereiche war er aktiv tätig und in der spezifischen nationalen Lage in der Region war er imstande, die oberschlesische Gesellschaft durch Kirchengesang zu vereinen. Zur Domäne seiner musikalischen Mission wurde die kompositorische und editorische Arbeit. Sie umfasste vor allem das Notenmaterial, das sowohl mit der kirchlichen, als auch mit der säkularen Musik verbunden war. Er schrieb Musik zu den Texten auf Polnisch, Deutsch und Latein. Unter zahlreichen Musiksammlungen, die von Hoppe bearbeitet wurden, rückt insbesondere der *Chorał czyli towarzyszenie organ do książki parafialnej „Droga do Nieba”* [Choral oder die Orgelbegleitung im Pfarrgemeindefach *Der Weg in den Himmel*] in den Vordergrund. Das Werk wurde 1925 in Ratibor herausgegeben. Die deutsche Fassung (*Orgelbuch*) erschien etwas früher, im Jahre 1911. Beide Sammlungen, die insgesamt 1000 Lieder umfassen, wirkten sich auf bedeutende Art und Weise auf die Gestaltung des Kirchengesangs in Oberschlesien aus. Hoppe trug des Weiteren zur musterhaften Ausbildung der Organisten bei, indem er nicht nur fertige Begleitungssammlungen anbot, sondern auch zahlreiche musikalische Hilfsmaterialien in Form von Präludien, Postludien und anderen Formen der Orgelmusik empfahl. Ein zusätzlicher Vorzug seines Werks waren Notenmaterialien für die Sängerguppen. Insgesamt kann man in seinem Werk siebzehn wichtigere Kirchenmusikformen aussondern, darunter Messen, Motteten, Pastoralen und die in Schlesien populären Passionslieder. Die fruchtbare Tätigkeit von Karol Hoppe wurde vor allem in der Bogutschützer Pfarrgemeinde hochgeschätzt. Dort wurde er auch mit einer Gedenktafel und mit der Veranstaltung von gelegentlichen Konzerten gewürdigt.



Józef Huchracki
(1885–1942)

Huchracki Józef

Ewa Sąsiadek

Sługa Boży o. Euzebiusz Huchracki urodził się 15 października 1885 roku w Katowicach, w rodzinie Piotra i Stanisławy z Bonczkowskich. Został ochrzczony 25 października tego samego roku w kościele pw. Niepokalane-go Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Katowicach, otrzymując imiona Józef i Wiktor. Rodzicami chrzestnymi byli Franciszek Bonczkowski i Ewa Lubina. Rodzice Józefa pochodzili z Wielkopolski, ojciec ze Śremu, matka z Belęcina koło Siemowa. Na Górnym Śląsku przeprowadzili się w poszukiwaniu pracy. W Katowicach zamieszkali przy ul. Karbowej 18. Piotr Huchracki był stolarzem i pracował w kopalni „Ferdynand” (potem „Katowice”). Stanisława zajmowała się dziećmi i prowadziła dom. Huchraccy oprócz Józefa mieli jeszcze córkę Marię oraz czterech synów: Mariana, Teodora – kapłana Zgromadzenia Księżych Nazaretanów (1877–1941), Franciszka oraz nieznanego z imienia, który zmarł w dwudziestym czwartym roku życia. W wieku siedmiu lat Józef rozpoczął naukę w Szkole Ludowej (Powszechniej) w Katowicach. Po jej ukończeniu w 1900 roku kolejny rok spędził w Zakładzie Przygotowawczym Doktora Sobczyka w Bytomiu. W latach 1901–1905 kontynuował naukę w Królewskim Gimnazjum w Katowicach, jednak w październiku 1905 roku zmuszony został do jej przerwania. Powodem, jak wykazała kwerenda związana z procesem beatyfikacyjnym, była trudna sytuacja finansowa rodziny, wynikająca z długiej, trzypółletniej, choroby jednego z synów Huchrackich (wcześniej uważano, że powodem opuszczenia szkoły przez Józefa była przynależność do tajnej polskiej organizacji, co jednak nie znalazło potwierdzenia w zachowanych dokumentach). Według świadectw moralności wystawionych przez nauczyciela katowickiego gimnazjum i ks. Wiktora Schmidta – proboszcza parafii Mariackiej, Józef był młodzieńcem religijnym, sumiennym, skromnym i wykazywał nienaganą postawę wobec nauczycieli. 25 stycznia 1906 roku złożył prośbę o przyjęcie do franciszkańskiej Kustodii św. Jadwigi we Wrocławiu-Karłowicach, pisząc, że od młodości marzył o kapłaństwie, ale po dłuższym przemyśleniu postanowił zostać franciszkaninem. Jego prośba

została przyjęta i 7 kwietnia 1906 roku Józef przywdział habit franciszkański w klasztorze w Nysie i otrzymał imię zakonne Euzebiusz. Po okresie rocznego nowicjatu, odbytego pod okiem o. Engelberta Mierzowskiego OFM, złożył pierwszą profesję zakonną 7 kwietnia 1907 roku. Wówczas uzupełnił też brakujące lata nauki w gimnazjum i zdał maturę państwową. Kolejno poświęcił się sześcioletnim studiom filozoficzno-teologicznym w zakonnym Wyższym Seminarium we Wrocławiu-Karłowicach. Profesję wieczystą złożył 16 kwietnia 1910 roku na ręce ojca prowincjała Krystiana Kosubka OFM. Święcenia kapłańskie przyjął w archikatedrze wrocławskiej z rąk kardynała Georga von Koppa 21 czerwca 1913 roku. Mszę prymicyjną odprawił w nowo wybudowanym kościele franciszkańskim w Katowicach-Panewnikach. Były to pierwsze prymicje w kościele panewnickim. Po święceniach przez rok pozostał jeszcze we Wrocławiu-Karłowicach. Po wybuchu pierwszej wojny światowej, w październiku 1914 roku o. Euzebiusz został wcielony do armii pruskiej i mianowany kapelanem 37 Brygady Artylerii Polowej w randze majora. Przez dwa lata przebywał na froncie wschodnim w Olsztynie (brygada brała udział w walkach nad Dźwiną). Następnie duszpasterzował wśród niemieckich żołnierzy na froncie zachodnim we Francji – w trójkącie obronnym Braye-Condé-Laffaux. Całą służbę wojskową odbywał w habitacie franciszkańskim, a nie w niemieckim mundurze, czym się szczycił. Za pełnioną służbę otrzymał odznaczenie wojskowe – Żelazny Krzyż II klasy z czarno-białą wstęgą. Po klęsce Niemiec w listopadzie 1918 roku powrócił do zakonnej prowincji pw. Świętej Jadwigi i został skierowany do klasztoru w Prudniku, gdzie przebywał do 11 października 1921 roku. Po plebiscycie na Górnym Śląsku skorzystał z możliwości przeniesienia się na stronę polską i znalazł się w tak zwanym franciszkańskim komisariacie poznańskim, który w 1929 roku uzyskał prawa prowincji (Prowincja Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny – obecnie prowincja Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Polsce z siedzibą w Katowicach-Panewnikach). Do wybuchu drugiej wojny światowej przebywał w kilku klasztorach, a ponieważ uważany był za wzorowego zakonnika i kapłana otrzymywał odpowiedzialne urzędy i stanowiska: wielokrotnie był przełożonym i wychowawcą młodzieży zakonnej. 18 października 1921

Uczestnik
Wielkiej Wojny

Opiekun III
Zakonu Fran-
ciszkańskiego

roku przybył do Chocza koło Pleszewa, obejmując obowiązki klasztornego dyskreta i bibliotekarza. W latach 1923–1924 sprawował funkcję przeora tego klasztoru. W 1924 roku został wikarym franciszkańskiego Domu w Wieluniu i mistrzem nowicjatu. Dwa lata później ponownie został wybrany przełożonym w Choczu, magistrem braci nie-kapłanów i dyrektorem miejscowej rodziny tercjarzkiej. W 1928 roku został wikarym w franciszkańskim Domu w Rybniku, a w 1929 roku objął funkcję przełożonego tamtejszej wspólnoty zakonnej, mistrza braci juniorystów. Na te funkcje został ponownie wybrany w 1931 roku. Jako przełożony klasztoru o. Euzebiusz był również opiekunem miejscowych tercjarzy franciszkańskich. Ówczesne wspólnoty tercjarzkie były dosyć liczne i praca duszpasterska w tych grupach wymagała dużego zaangażowania. W 1931 roku w Rybniku odbyły się uroczyste obchody siedemsetnej rocznicy śmierci św. Elżbiety Węgierskiej, patronki III Zakonu św. Franciszka. Było to wielkie wydarzenie, zorganizowane przez tercjarzy pod kierownictwem franciszkanów. Uroczysta kilkugodzinna akademie, o której informuje przedwojenny „Gość Niedzielny”, odbyła się 22 listopada 1931 roku w sali hotelu „Świerklaniec”. Ojciec Huchracki powitał tam zgromadzonych gości, a w programie znalazł się referat o życiu świętej, wygłoszony przez ks. dra Stefana Siwca. Również w tym samym roku o. Euzebiusz świętował ważne wydarzenie rodzinne – jubileusz diamentowych godów Piotra i Stanisławy Huchrackich, który odbył się w Katowicach-Bogucicach. W 1932 roku mianowany został gwardianem konwentu franciszkańskiego we Wronkach, lektorem teologii i dyrektorem miejscowej rodziny tercjarzkiej. Z powodu słabego zdrowia musiał jednak zrezygnować z funkcji i przeniesiony został do klasztoru w Pakości-Kalwarii koło Inowrocławia. Następnie od 1936 roku był wikariuszem klasztoru w Wieluniu. W tym czasie odwiedzał często klasztor Franciszkanów w Chorzowie-Klimzowcu, służąc radami jako starszy, doświadczony zakonnik. Był autorem pierwszego głównego ołtarza w kościele oraz nakreślił plan tamtejszego ogrodu, dlatego też przez chorzowskich współbraci był nazywany „budowniczym”. O szacunku, jakim go darzono, świadczy fakt odnotowania jego wizyty z dnia 21 maja 1936 roku w Kronice klasztornej i umieszczenie dokumentującej jej przebieg

fotografii. W zakonie o. Huchracki uważany był za wzorowego kapłana i zakonnika oraz wielkiego patriotę. Prawdopodobnie solidaryzował się z młodszym pokoleniem zakonników o nastawieniu patriotycznym, które niejednokrotnie stawało w opozycji do zakonników o nastawieniu proniemieckim. 15 sierpnia 1936 roku brał udział w wielkim wiecu protestacyjnym Chrześcijańskiej Demokracji na katowickim rynku. Wystąpił tam z mową pochwalną na cześć Wojciecha Korfańtego, przez co zraził do siebie wojewodę śląskiego Michała Grażyńskiego i musiał opuścić Górny Śląsk. Przeniósł się do Osiecznej koło Leszna, gdzie był wikariuszem domu i wychowawcą kleryków na tamtejszym studium filozoficznym. Ojciec Huchracki wykazywał szczególne umiłowanie do Pisma Świętego, które było jego codzienną i ulubioną lekturą. Posiadał kilkutomowy komentarz biblijny, zakupiony w Bonn po zakończeniu służby kapelańskiej w armii pruskiej. Miał też zamiłowanie do historii swojego zakonu oraz do teologii moralnej, której był lektorem. 16 czerwca 1938 roku w rybnickim klasztorze odbył się Kongres Kapitulny, który odwołał o. Euzebiusza z Osiecznej i powierzył mu przełożenie w klasztorze na Goruszkach w Miejskiej Górcie koło Rawicza. W czasie posługi w konwencie o. Euzebiusz troszczył się o życie duchowe wspólnoty zakonnej liczącej dwunastu zakonników. Dbał również o estetyczny wygląd kościoła i klasztoru. Powiększył okna w kaplicy grobowej pw. Świętego Franciszka, dzięki czemu można było odprawiać w niej Mszę św. Uporządkował obejście klasztorne. Kolejne plany co do klasztoru przerwał wybuch drugiej wojny światowej. Ojciec Huchracki nie opuścił wówczas klasztoru, pomimo że zrobili to pozostali współbracia (pozostał tylko kleryk z Wroniek, brat Hugolin Pieprzyk, który spędzał tam wakacje). Nie zdecydował się na ucieczkę nie tylko jako przełożony, ale także jako były żołnierz pierwszej wojny światowej, świadomy tragicznych losów uciekinierów. Wobec ogólnej paniki, masowego opuszczania okolicznych domostw, zachęcał ludność do powrotu. Udało mu się przekonać mieszkańców Karoleinek i dla nich kazał otworzyć bramy klasztoru, aby w przypadku ewentualnego bombardowania mogli znaleźć schronienie w jego piwnicach. 15 lutego 1940 roku na Goruszkach zjawiono się Gestapo, przywożąc osiemnastu księży diecezjalnych

W zakonie o. Huchracki uważany był za wzorowego kapłana i zakonnika oraz wielkiego patriotę

z sąsiednich parafii. Od tego momentu klasztor stał się miejscem internowania okolicznego duchowieństwa oraz zakonników, którzy w nim pozostali. Ojciec Euzebiusz został mianowany odpowiedzialnym za wszystkich internowanych (35 duchownych). Nie mogli oni opuszczać klasztoru, choć nie było w nim stałego nadzoru, jak w więzieniu. Co pewien czas zjawiała się miejscowa żandarmeria. Raz w miesiącu przyjeżdżał też z Poznania wyższy rangą gestapowiec Franz Wolf, szef Einsatzkommando, którego kontrola ograniczała się do rozmów z o. Euzebiuszem. Gdy w trakcie jednej z nich oficer dowiedział się, że gwardian klasztoru pochodzi z Górnego Śląska i w czasie pierwszej wojny światowej służył w Wehrmachcie, zaproponował mu, pod warunkiem podpisania Volkslisty, zwolnienie z aresztu i załatwienie pozwolenia na wyjazd do Generalnego Gubernatorstwa. Ojciec Euzebiusz jednak nie przystał na tę propozycję, stanowczo oświadczając: „Ich bin Pole und ich bleibe Pole!” („Jestem Polakiem i zostanę Polakiem!”). Pod koniec 1940 roku gestapowiec ponowił swoją propozycję, aby uchronić go od wywózki do niemieckiego obozu zagłady. Ojciec Euzebiusz ponownie stanowczo odmówił, chcąc dzielić los z innymi internowanymi kapłanami. Jako dawny kapelan armii pruskiej doskonale znał język niemiecki i sposób odnoszenia się do wojskowych, dlatego też Gestapo nie odnosiło się brutalnie do internowanych duchownych. Dzięki jego interwencji zezwolono zakonnikom wychodzić poza klasztor i załatwiać sprawy związane z utrzymaniem, o które troszczył się jednak przede wszystkim o. Euzebiusz. Gdy zabrakło węgla na ogrzewanie, wykorzystał swój Żelazny Krzyż, aby go załatwić. Krzyż ten nosił też podczas wizyt policji i Gestapo, dzięki czemu przebiegały one spokojnie. Część internowanych, niezorientowana w sytuacji, posądzała go jednak z tego powodu o germanofilstwo. 1 kwietnia 1941 roku nastąpiła likwidacja klasztoru w Miejskiej Górcie i oddanie go na cele więziennictwa w Rawiczu. Ojciec Euzebiusz stanowczo oświadczył komisji likwidacyjnej, że dobrowolnie nie opuści klasztoru i po raz kolejny odrzucił propozycję oficera Wolfa, sugerującą napisanie prośby o wyjazd do Generalnego Gubernatorstwa. Wobec tak stanowczej odmowy nakazano mu (z pomocą braci: Hugolina Pieprzyka i Bonawentury Pieprzka) sporządzić inwentaryzację mienia klasztoru i przekazać ją

burmistrzowi miasta. Po sporządzeniu spisu bracia otrzymali Ausweis (dowód osobisty) na podróż koleją i 26 kwietnia udali się pociągiem (przez nikogo nie pilnowani) do kolejnego miejsca internowania – Lubinia. Ojciec Huchracki cały czas nosił w sercu nadzieję, że kiedyś jeszcze wróci na Goruszki w Miejskiej Górcie. W lubińskim klasztorze benedyktyńskim pozostał przez kilka miesięcy, pomagając tamtejszemu przeorowi w pracy duszpasterskiej (było to wyjątkiem, ponieważ reszta duchownych pozostawała w izolacji). W tym czasie policja niemiecka z Kościana odebrała mu Krzyż Żelazny, oburzona tym, że Polakowi nie godzi się nosić niemieckich odznaczeń wojskowych. Wprawdzie po interwencji oficera Wolfa o. Euzebiusz mógł go odebrać z komendy policji, jednak z tego nie skorzystał. 6 października 1941 roku nastąpiła likwidacja klasztoru w Lubiniu. Internowanych przewieziono do Poznania i osadzono w Forcie VII. Stamtąd, w nocy 28 na 29 października 1941 roku, rozpoczęła się ostatnia podróż o. Euzebiusza – pociągiem wraz z innymi duchownymi przybył 30 października do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Dachau. W obozie otrzymał numer 28240 i został przydzielony na blok 28, do izby 4. Tam pomimo ogromnych cierpień fizycznych i moralnych, pełen pogody ducha płynącej z wiary w Opatrzność Bożą, wspierał innych współwięźniów. Do końca był przekonany o klęsce Niemiec i o odrodzeniu się Polski. Gdy w marcu 1942 roku w obozie przeprowadzono selekcję, to o. Euzebiusz jako cierpiący na serce znalazł się w grupie więźniów niezdolnych do pracy i przeznaczonych na zagładę. Zginął w nocy z 5 na 6 maja 1942 roku w komorze gazowej w centrum eutanazyjnym w Zamku Hartheim w Górnej Austrii. Swoją ofiarę za Kościół i ojczyznę złożył w pięćdziesiątym siódmym roku życia, trzydziestym szóstym roku życia franciszkańskiego i dwudziestym dziewiątym kapłańskiego. Jedne z jego ostatnich słów wypowiedzianych przed śmiercią do brata Hugolina Pieprzyka, który razem z nim przebywał w Dachau, brzmiały: „Trzeba się na wszystko zgodzić, co Bóg da... Z Bogiem!”. Ojciec Euzebiusz Huchracki był człowiekiem głębokiej roztropności, która uwidaczniała się w zarządzaniu klasztorem oraz pozwoliła przetrwać trudne doświadczenia. Wyróżniał się niezwykle żywą i silną wiarą w Opatrzność Bożą, o czym

Swoją stanowczą odmową uniknięcia wywózki do obozu koncentracyjnego potwierdził, że jest zdecydowany cierpieć za wiarę i ojczyznę

świadczą podejmowane przez niego decyzje, takie jak rezygnacja z wpisania się na Volkslistę. Swoją stanowczą odmową uniknięcia wywózki do obozu koncentracyjnego potwierdził, że jest zdecydowany cierpieć za wiarę i ojczyznę. Ujawniła się w tej decyzji również szczególna miłość jaką darzył kapłaństwo. Pozostał solidarny z innymi internowanymi duchownymi, którzy zostali mu powierzeni. Dbał cały czas, aby mogli dobrze i z godnością znieść swoje odosobnienie i podnosił ich na duchu. Sprawa beatyfikacji o. Euzebiusza Huchrackiego została 17 września 2003 roku włączona do nowo otwartego procesu prowadzonego przez diecezję pelplińską dotyczące drugiej grupy domniemanych męczenników okresu okupacji hitlerowskiej. Rozpoczęcie procesu rogatoryjnego miało miejsce 10 grudnia 2003 roku w kaplicy domu arcybiskupów poznańskich. Dokonano wówczas powołania trybunału i przedstawiono listę świadków. Wśród nich znalazł się między innymi o. Hugolin Pieprzyk OFM, który znał osobiście ojca Euzebiusza i przedstawił szereg faktów świadczących o heroicznosci jego cnót. 5 maja 2010 roku w klasztorze w Miejskiej Górcie odbyła się uroczysta sesja zamknięcia procesu rogatoryjnego o. Huchrackiego pod przewodnictwem arcybiskupa Stanisława Gądeckiego. Następnie 24 maja 2011 roku w bazylice katedralnej w Pelplinie zakończył się etap diecezjalny procesu beatyfikacyjnego drugiej grupy męczenników drugiej wojny światowej, po czym wszystkie dokumenty przesłano do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie. Trwałym i wyraźnym znakiem żywego kultu osoby sługi Bożego o. Euzebiusza są jego portrety znajdujące się w każdym klasztorze prowincji oraz tablice pamiątkowe. Jedna z nich umieszczona została na murze przy wejściu do klasztoru na Goruszkach w Miejskiej Górcie. Ufundował ją o. Paweł Kurek OFM (także więzień obozu w Dachau), a poświęcił o. Hugolin Pieprzyk OFM 7 października 1973 r. Na tablicy widnieje napis: „Pamięci o. Euzebiusza Huchrackiego, Gwardiana w Goruszkach. Zginął w Dachau 6 maja 1942 r.”. Przy cmentarzu zakonnym w Miejskiej Górcie znajduje się również pomnik z płaskorzeźbą sługi Bożego. 1 maja 2012 roku, w trakcie uroczystości jubileuszowych dziewięćdziesiątej rocznicy obecności franciszkanów w Rybniku, w kościele pw. Świętego Józefa Robotnika odsłonięto tablicę pamiątkową sługi Bożego o. Euzebiusza

Zginął w Dachau

Huchrackiego OFM, ufundowaną przez Region Rybnicki Franciszkańskiego Zakonu Świeckich. Jej poświęcenia dokonał ordynariusz kijowsko-żytomierski, arcybiskup Piotr Malczuk OFM. Z kolei 11 maja 2018 roku Warsztaty Terapii Zajęciowej przy Stowarzyszeniu Dzieci i Osób Niepełnosprawnych w Miejskiej Górcie obrały go sobie za patrona. Uchwałą Rady Miasta Katowice jego imieniem nazwane zostało rondo w katowickich Starych Panewnikach, u zbiegu ul. Owsianej i ul. Panewnickiej. Od 2017 roku, czyli od siedemdziesiątej piątej rocznicy męczeńskiej śmierci ojca Huchrackiego, gmina Miejska Górka i klasztor franciszkanów na Goruszkach organizują co roku w maju „Dni Euzebiańskie”. Jest to wydarzenie kulturalno-religijne, którego celem jest propagowanie świadomości i wiedzy o życiu, działalności i śmierci o. Euzebiusza, a także rozszerzanie kultu religijnego jego osoby, co jest warunkiem koniecznym jego beatyfikacji. Podczas „III Dni Euzebiańskich”, 5 maja 2019 roku, na przylegającym do klasztoru niewielkim obszarze ze stojącym pośrodku krzyżem wmurowano kamień węgielny pod budowę mającego powstać skweru o nazwie Plac o. Euzebiusza Huchrackiego.

Bibliografia

Janicki S., *Sługa Boży o. Euzebiusz Huchracki OFM (1885–1942), franciszkański męczennik za wiarę i ojczyznę*, Bytom 2004; Pieprzyk F.H., *Huchracki Józef Euzebiusz*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 141-142; Pieprzyk H. OFM, Sobkowski A. OFM, *Euzebiusz Huchracki OFM, Katowiczanie, brat mniejszy, męczennik: przyczynek do biografii*, Katowice 2011; Wójtowicz L.R., *Franciszkanin z Katowic – męczennik za wiarę i Ojczyznę*, „Męczennicy. Biuletyn Informacyjny Procesu Beatyfikacyjnego II Grupy Polskich Męczenników z okresu II wojny światowej”, R. 2005, nr 3, s. 23-28; Wójtowicz L.R., *Życie i działalność o. Euzebiusza Huchrackiego OFM*, „Szkoła Seraficka. Seria Nowa”, T. 1: 2008, s. 182-185; *Z życia naszych parafii. Rybnik*, „Gość Niedzielny”, R. 9: 1931, nr 51, s. 9; Zygala A., *Dni euzebiańskie w Miejskiej Górcie*, „Pokój i Dobro” [Kwartalnik Franciszkańskiego Zakonu Świeckich], R. 2017, nr 3, s. 20-21. Pisemna relacja L.R. Wójtowicza OFM z dnia 1 X 2019 r. [w posiadaniu autora].

Fot. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach

**Huchracki Józef Euzebiusz
(1885–1942), Servant of God,
Franciscan priest, martyr
(murdered in the German death
camp at Dachau)**

He was born on 15th October 1885 in Katowice. In 1906 he began a novitiate at the Franciscan province of St. Hedwig in Wrocław-Karłowice, where he also studied philosophy and theology at the Franciscan seminary in the years 1907–1913. In 1910 he took his final vows and on 21st June 1913 he was ordained a priest. During the First World War he was a chaplain of 37th Brigade Royal Field Artillery of the Prussian army on the Eastern front in Olsztyn and on the Western front in France near Braye. After the Plebiscite in Upper Silesia, with the consent of the Franciscan authorities, he moved to the reactivated Polish province. Until the outbreak of the Second World War he stayed in a couple of monasteries (Chocz, Rybnik, Wieluń, Wronki, Pakość, Osieczna), quite often as a superior and educator. From 16th June 1938 he was a guardian of the monastery in Miejska Górka near Rawicz. Arrested on 15th February 1940 and interned at the same monastery, he never disowned God or his Polish nationality, repeatedly refusing to sign the Volksliste. Since 30th October 1941 imprisoned in the German death camp at Dachau. He died a martyr's death in a gas chamber together with the "invalid-transport" (5th/6th May 1942). He is one of the candidates for altars in the second group of Polish martyrs from the time of the Second World War.

**Huchracki Józef Euzebiusz
(1885–1942), Diener Gottes,
Franziskaner, Märtyrer im
deutschen Vernichtungslager
Dachau**

Huchracki wurde am 15. Oktober 1885 in Kattowitz geboren. Ab 1906 war er im Noviziat der Franziskaner-Provinz der Hl. Hedwig in Breslau-Carlowitz [Wrocław-Karłowice]. Dort studierte er auch 1907–1913 Philosophie und Theologie am Klosterseminar. 1910 legte er das ewige Klostergelübde ab, am 21. Juni 1913 wurde er zum Priester geweiht. Während des Großen Krieges [1914–1918] war er Militärseelsorger in der 37. Preußischen Infanteriebrigade an der Ostfront in Allenstein [Olsztyn] und später an der Westfront in Frankreich in der Nähe von Braye. Nach der Volksabstimmung in Oberschlesien erhielt er die notwendige Genehmigung der Klosterverwaltung und zog in die neugegründete polnische Provinz der Kongregation. Bis zum Ausbruch des Zweiten Weltkriegs war er in mehreren Klosterhäusern (Chocz, Rybnik, Wieluń, Wronki, Pakość, Osieczna), häufig auch als Vorgesetzter und Erzieher tätig. Ab 16. Juni 1938 war er Guardian des Klosters in Miejska Górka koło Rawicza [Görchen bei Rawitsch]. Dort wurde Pfr. Huchracki am 15. Februar 1940 verhaftet und im Kloster interniert. Dennoch verleugnete er niemals den Glauben und das Polentum, mehrmals lehnte er ab, die Volksliste zu unterschreiben. Ab 30. Oktober 1941 wurde er im deutschen Vernichtungslager Dachau gefangen gehalten, am 5./6. Mai 1942 wurde er im Invalidentransport abtransportiert. Er starb den Märtyrertod in der Gaskammer. Pfr. Huchracki ist einer der Kandidaten für die Seligsprechung aus der Gruppe der polnischen Märtyrer des Zweiten Weltkriegs.

Huwer Józef

Wojciech Kamczyk

Józef Huwer urodził się 14 marca 1895 roku w Rogowie nad Olzą (dawniej: Rogowy). Jego rodzicami byli Jan Huwer i Joanna z domu Mrozek. Oboje byli z Rogowa, prowadzili gospodarstwo. Miał trzy siostry: Antonię Boček z Szonychła koło Bogumina w obecnej Republice Czeskiej, Annę Dominik z Rydułtów i Franciszkę Studniczek z Rogowa oraz brata Edwarda Huwera, również z Rogowa. Józef Huwer został ochrzczony w starym, drewnianym kościele parafialnym pw. Świętego Marcina. Uczył się najpierw w szkole podstawowej w Rogowie. W 1909 roku, w wieku czternastu lat, wstąpił do Zgromadzenia Słowa Bożego i rozpoczął naukę w Niższym Seminarium Misyjnym Świętego Krzyża w Nysie. Pięć lat później, 17 lipca 1914 roku, zdał egzamin końcowy, a we wrześniu rozpoczął formację w Międzynarodowym Wyższym Seminarium Misyjnym na terenie Domu Misyjnego Świętego Gabriela w Mödling pod Wiedniem. Ze względu na wybuch pierwszej wojny światowej musiał przerwać naukę i został powołany do wojska niemieckiego. Służył w pruskim 6 Batalionie Strzelców w Oleśnicy, wchodzącym w skład 6 Korpusu Armii. Po zakończeniu wojny, 16 marca 1919 roku, powrócił do Mödling, gdzie rozpoczął nowicjat oraz studia filozoficzno-teologiczne. 29 września 1923 roku złożył śluby wieczyste, 17 grudnia 1924 roku otrzymał święcenia diakonatu, zaś 13 maja 1925 roku z rąk kardynała Friedricha-Gustava Pifflla CRSA, arcybiskupa Wiednia, przyjął święcenia prezbiteratu. Po święceniach został skierowany do pracy duszpasterskiej i misyjnej w Polsce. Najpierw pracował w Domu Misyjnym św. Józefa w Górnej Grupie koło Grudziądza, gdzie objął zaszczytną funkcję pierwszego polskiego prokuratora prowincji polskiej. W 1928 roku podjął studia na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Poznańskiego. Podczas przeprowadzania eksperymentu naukowego uległ zatruciu gazem i niezwłocznie musiał udać się na leczenie do Szwajcarii. W Blatten, w kantonie Valais, przebywał od 1930 do 1932 roku, pełniąc funkcję wicerektora tamtejszej werbistowskiej wspólnoty. Po okresie rekonwalescencji nie powrócił już do Górnej Grupy, ale został przeniesiony do Domu Misyjnego



Józef Huwer
(1895–1941)

Matematyk
i przyrodnik

Ośmieszano go za wiarę i poniżano z powodu kapłaństwa

Najświętszego Serca Jezusowego w Bruczkowie Wielkopolskim. Pełnił tam funkcję ekonoma, zarządzając pałacem, zespołem folwarcznym, gospodarstwem rolnym i parkiem krajobrazowym. W otwartym wewnątrz pałacu Niższym Seminarium Misyjnym uczył języka niemieckiego i matematyki. Planował rozbudowę pałacu i budowę kaplicy. 24 maja 1939 roku Zarząd Generalny Zgromadzenia zatwierdził go na stanowisku rektora i prefekta uczniów. Po wybuchu drugiej wojny światowej okupanci zajęli pałac i gospodarstwo. 14 marca 1940 roku utworzono w nim obóz przejściowy dla duchownych, w którym uwięziono pięćdziesięciu sześciu polskich księży i dwunastu zakonników. Ojciec Huwer także został internowany i choć po kilku tygodniach Niemcy zaproponowali zatrzymanym dobrowolny wyjazd do Generalnej Guberni, zdecydował się jednak pozostać. Nie przekonali go nawet przełożeni zakonni, nie podpisał również Volkslisty. 15 sierpnia 1940 roku został aresztowany przez Gestapo i wraz z innymi duchownymi przewieziony przez Lubiąż do Poznania. Przez kilka godzin bito go jako osadzonego w areszcie policji politycznej i obozie przejściowym, poddawano wojskowej gimnastyce, ośmieszano za wiarę i poniżano z powodu kapłaństwa. Dzień później, 16 sierpnia 1940 roku, został przewieziony transportem kolejowym, wraz z czterystoma dziewięćdziesięcioma innymi więźniami, głównie duchownymi, do niemieckiego obozu zagłady w Buchenwaldzie koło Weimaru. Tam spotkał się ze szczególną nienawiścią strażników i niektórych współwięźniów, pracował w kamieniołomach, był zastraszany. Pisane stamtąd regularnie listy pozwalały jednak przypuszczać, że dość dobrze znosi obozowe trudy i przetrwa lata hitlerowskiej okupacji. Wycieńczony jednak pracą, 13 listopada 1940 roku, został przeniesiony na blok 33, aby mógł dożyć do siebie. Otrzymał nawet modlitewnik i różaniec. 6 grudnia, po wyjeździe większości księży do obozu w Dachau, został przeniesiony na rewir. Tam zmarł 9 stycznia 1941 roku, w niewyjaśnionych okolicznościach. Oficjalnie jako przyczynę śmierci podano niewydolność serca przy zapaleniu opłucnej. Po śmierci ciało o. Huwra spalono, a prochy przekazano br. Szczepanowi Rackiemu SVD, który najpierw złożył urnę w grobowcu rodziny Lisowskich w Cerekwicy Starej, a następnie w grobowcu prowincjała o. Tomasz Puchały SVD w Borku Wielkopolskim. Od 4 marca

1999 roku jego prochy spoczywają na cmentarzu zakonnym Domu Misyjnego św. Józefa w Górnej Grupie. Na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku rozpoczęto starania o wszczęcie procesu beatyfikacyjnego drugiej grupy polskich męczenników drugiej wojny światowej, do której włączono także o. Józefa Huwera. 24 maja 2011 roku w Pelplinie uroczystość zakończył się etap diecezjalny, a dokumenty procesu beatyfikacyjnego przesłano do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie.

Męczennik
za wiarę

Bibliografia

Brzozowski J., *Werbistowscy męczennicy okresu nazizmu: O. Józef Huwer SVD (1885–1941)*, „Misjonarz” 2 (2008), s. 24–25; Burda-Szostek A., *Sługa Boży z Rogowa*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 87: 2010, nr 47, s. IV; Dudala J., *Ślązacy idą do nieba*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 83: 2006, nr 11, s. IV–VI; Jacewicz W., Woś J., *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, z. 5, Warszawa 1981; Olszar H., *Ludzie tej ziemi. Studium biograficzne*, Krzyżanowice 2013; *Parafia NSPJ w Rogowie. Zarys monograficzny*, praca zbiorowa, Krzyżanowice 2015; Śliwka E., *Huwer Józef*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. J. Pater, Katowice 1996, s. 143; Wichura-Zajdel E., *Z dziejów duchowieństwa śląskiego w czasie wojny 1939–1945*, Warszawa 1968.

Fot. ze zbiorów Józefa Huwera

Huwer Józef (1885–1941), priest of the Society of the Divine Word, seminary educator, Servant of God

He came from Rogów and graduated from the Missionary Seminary at Mödling near Vienna. In 1923 he made his perpetual vows and two years later he took holy orders. He worked first at the St. Joseph Mission House in Górna Grupa, in Blatten (in the canton of Valais, Switzerland) and then in Bruczków Wielkopolski (when World War II broke out). In 1940 he was interned and then arrested by the Gestapo. After the interrogation he was finally transported to the concentration camp at Buchenwald near Weimar, where he died on 9th January 1941. His ashes are buried at the conventual cemetery in Górna Grupa. His beatification process is currently in progress.

Huwer Józef (1885–1941), Steyler Missionar, Erzieher im Priesterseminar, Diener Gottes

Huwer stammte aus Rogau [Rogów], studierte am Priesterseminar der Steyler Missionare in Mödling bei Wien, das ewige Priestergelübde legte er 1923 ab. Zwei Jahre später empfing er die Presbyterweihe. Er arbeitete zunächst im St. Josef-Missionshaus in Górna Grupa, in Blatten (im schweizer Kanton Valais), danach in Bruczków Wielkopolski. Dort überraschte ihn der Ausbruch des Zweiten Weltkriegs. 1940 wurde er interniert und später von der Gestapo verhaftet. Nach dem Verhör wurde er letztendlich ins KZ Buchenwald bei Weimar verschleppt, wo er am 9. Januar 1941 starb. Seine Gebeine fanden in Górna Grupa die letzte Ruhe. Derzeit läuft sein Beatiifikationsprozess.

J



Jacek Odrowąż
(ok. 1200–1257)

Jacek Odrowąż

Henryk Olszar

Dokładna data urodzin Jacka Odrowąza nie jest znana (najczęściej podaje się rok 1176, 1183 lub 1200). Pochodził z morawsko-śląskiej linii rodu Odrowążów, osiadłej w Kamieniu Śląskim. Był synem Eustachego Odrowąza-Konskiego, nazywanego ojcem ubogich, i Beaty z domu Prandota oraz bliskim krewnym błogosławionego Czesława. Według relacji Stanisława Lektora został ustanowiony kanonikiem katedralnym w Krakowie, a następnie wysłany na kilkuletnie studia uniwersyteckie za granicę przez Iwona Odrowąza, biskupa krakowskiego, któremu w 1220 roku wraz z Czesławem i Hermanem Niemcem towarzyszył w wyprawie do Rzymu. W czasie tej podróży poznał św. Dominika, wstąpił do jego zakonu pod wpływem cudu dokonanego przez niego w Środę Popielcową, 12 lutego 1220 roku, oraz prawdopodobnie przez niego został wysłany zdo klasztoru w Bolonii na krótką formację zakonną przed wyznaczeniem mu samodzielnych zadań. W 1221 roku Jacek opuścił Półwysep Apeniński i przebywał w Karyntii, gdzie we Friesach (Fryszak, Breže) wraz z grupą dominikanów udających się do Polski umocnił egzystencję wcześniej założonego klasztoru. Około 1222 roku przy wsparciu biskupa Iwona Jacek założył w Krakowie pierwszy na ziemiach polskich dominikański klasztor Świętej Trójcy. W latach następnych prowadził akcję misyjną na Rusi (1228–1232), gdzie prawdopodobnie w Kijowie zorganizował dominikański klasztor Najświętszej Maryi Panny, oraz w Prusach (około 1236–1238). Z jego misyjną działalnością wiąże się również powstanie dominikańskich klasztorów w Gdańsku i Wrocławiu. W 1228 roku był wraz z dominikanami: o. Gerardem z Wrocławia i o. Marcinem z Sandomierza na kapitule generalnej w Paryżu, która przyniosła równouprawnienie prowincji polskiej jako jednej z dwunastu wielkich prowincji zakonu kaznodziejskiego. Od lat czterdziestych XIII wieku na stałe związał się z klasztorem krakowskim, w którym zmarł 15 sierpnia 1257 roku w opinii świętości, ze słowami Psalmu 31 w ustach: „W ręce Twoje,

Poznał
św. Dominika

Panie, polecam mego ducha”. Pogrzeb zacnego i ogólnie szanowanego zakonnika Jacka Odrowąza odbył się jeszcze tego samego dnia. Nabożeństwo za duszę zmarłego odprawił biskup krakowski Jan Prandota z Białaczowa – herbu Odrowąż. Biskup nakreślił w krótkich słowach życie i dzieło Jacka Ślązaka, podkreślając mocno jego osobistą świętość. W kościele dominikanów zebrali się prawie wszyscy mieszkańcy Krakowa. Ciało zmarłego złożono tymczasowo w krużganku obok świątyni, przeznaczonym na grzebanie zakonników. W XVI wieku na miejscu, gdzie znajdowała się cela zakonna założyciela Polskiej Prowincji Dominikanów, wzniesiono renesansową kaplicę – grób św. Jacka, w której kopule zawarta jest apoteoza świętego według wizji św. Bronisławy, która przedstawia śmierć, uniesienie do nieba, przyjęcie przez Matką Bożą i koronację świętego. Urzędowe starania o kanonizację św. Jacka rozpoczął król Zygmunt Stary w 1518 roku, a już w 1523 roku wyznaczeni przez papieża Hadriana VI komisarze zabrali się do spisywania dowodów i przesłuchiwania świadków. Proces informacyjny zakończono po trzech latach i akta procesowe – zaopatrzone w pieczęcie i podpisy – przesłano do Rzymu. W 1527 roku papież Klemens VII zezwolił Polskiej Prowincji Dominikanów na publiczny i formalny kult św. Jacka w liturgii godzin i Mszy św. Ale w tym samym roku w wyniku tragicznych wydarzeń w Rzymie, nazywanych „złupieniem Rzymu” („sacco di Roma”), zaginęły owe akta, co opóźniło o kolejne kilkadziesiąt lat moment kanonizacji. W międzyczasie nie ustały jednak wielorakie starania przedstawicieli polskiego Kościoła, którzy pragnęli doprowadzić do końca proces św. Jacka, poparte także petycjami króla Zygmunta III Wazy. Świadczy o tym jego oryginalny list do papieża Sykstusa V z 5 marca 1589 roku, odnaleziony przez ks. Arkadiusza Noconia w Archiwum Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Suplika króla spotkała się z życzliwym przyjęciem ze strony adresata. Papież Sykstus V docenił i pochwalił gorliwość polskiego władcy, obiecując dokonać kanonizacji w najdogodniejszym terminie. Niestety, nagła śmierć papieża 27 sierpnia 1590 roku nie pozwoliła mu wynieść do chwały ołtarzy polskiego świętego. Na samą apoteozę (jak nazywano również kanonizację) św. Jacka przyszło czekać Polakom aż do 17 kwietnia 1594 roku, czyli trzysta trzydzieści siedem lat. Kanonizacji dokonał pochodzącego z włoskiego regionu Marche papież Klemens VIII, który

Jest postacią,
która znalazła
swe odzwier-
ciedlenia
w obrazach
Tomasso
Dolabelli,
Ludovico Car-
racci, El Greco
i Albrechta
Dürera

w 1588 roku jako kardynał-prezbiter i legat papieski pod imieniem i nazwiskiem Ippolito Aldobrandini był w Polsce, nawiedził grób św. Jacka w Krakowie i zetknął się z jego wielkim kultem. Odtąd Jacek – „Boży mąż” – stał się jednym z najbardziej za granicą rozpoznawanych świętych polskich. Jest on jedynym Polakiem, którego figura znajduje się pośród 139 świętych na kolumnadzie Berniniego wokół pl. św. Piotra w Rzymie, gdzie – jako misjonarz Starego Kontynentu – sąsiaduje ze św. Franciszkiem Ksawerym i św. Ludwikiem Bertrandum, reprezentującymi ewangelizację nowych lądów. I jedynym, którego postument ustawiony został wzdłuż drogi procesyjnej w Lourdes. Jest postacią, która znalazła swe odzwierciedlenia w obrazach Tomasso Dolabelli, Ludovico Carracciego, El Greco i Albrechta Dürera. Ze względu na swoją działalność ewangelizacyjną i skutki, jakimi zaowocowała, nie brak takich teologów i hagiografów, którzy nie boją się go nazywać „wielkim Europejczykiem” lub określać go „największą postacią historyczną w czasach największego rozbicia, po mongolskim najeździe” i jednego z „najwybitniejszych mężów ówczesnej Europy”. Szczupłość danych odnośnie do biografii św. Jacka Odrowąza sprzyjała temu, iż jego postać otoczona została wieńcem „pięknych legend”. W tym właśnie obramowaniu Jacek przeszedł do zwyczajów i przysłów ludowych, a także do dość bogatej ikonografii. W hagiograficznym ujęciu Marii Jacniackiej jest „mężczyzną w średnim wieku z krótką brodą”, ubranym w habit dominikański i czarny płaszcz z kapturem. Jego stałymi atrybutami są: monstrancja, posążek Matki Bożej, księga lub krzyż misyjny. Czasem widzimy go jako przechodzącego przez rzekę po swoim rozścielonym płaszczu lub chodzącego po wodzie oraz jako ratującego chłopca przed utonięciem. Ale jego wygląd, strój i atrybuty z biegiem lat ulegały zmianom. Niezmiernie trudno dotrzeć nam dziś do indywidualnych cech św. Jacka, jego psychiki i osobistej świętości. Zza trudnych do zinterpretowania protokołów cudów, zza schematycznej sylwetki świętego rysuje się postać znakomitego „kaznodziei jasnej doktryny”, rzucającego „światło” w „ciemności polskie”, człowieka wprowadzającego swego rodzaju stałe kierownictwo w życiu duchowym osób świeckich. Rzecz ciekawa, Jacek nie pełnił funkcji prowincjała, nigdzie też nie słyszymy o nim, że był przeorem regularnego domu zakonnego.

Patrząc na jego dzieło, można by w jakimś sensie powiedzieć, że przeprowadził on drugą chrystianizację Polski; swoją niezmierną pracą znacznie przyczynił się do tego, że Ewangelia przeniknęła głębiej w świadomość społeczną, że stała się czymś rzeczywiście ważnym i bliskim dla szerokich mas ludności, zamieszkałej nad Wisłą. Archidiecezja katowicka – w galerii głównych patronów – ma godnego wyznawcę. Jest Światłem ze Śląska – *Lux ex Silesia*. Jego osobowość bowiem ukształtowała piękne śląskie cechy: otwartość wobec ludzi, szczerłość, wytrzymałość, przywiązanie do tradycji rodzinnych, żarliwość, pracowitość, religijność i tolerancyjność w najlepszym tego słowa znaczeniu. Był odpowiedzialny wobec Boga i odpowiedzialny za człowieka i Kościół. Z tymi wartościami przekroczył granice regionu, kraju i poszedł w świat. Osoba św. Jacka stanowi zatem wezwanie dla potomnych, aby – jak uczył Jan Paweł II – „usiłowali zawsze zrozumieć otaczający świat, podejmowali dialog oparty na wartościach, jakie niesie w sobie kultura poszczególnych epok, i starali się wnosić w jego rzeczywistość Boży blask prawdy”. Panteon Górnośląski jest okazją do zatrzymania św. Jacka w zbiorowej świadomości Ślązaków jako „proroka w swojej ojczyźnie”.

Jest Światłem
ze Śląska –
Lux ex Silesia

Bibliografia

Manteuffel T., *Jacek*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, T. 10, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962–1964, s. 263–264; Kłoczowski J., *Jacek (przed 1200–1257), dominikanin, święty*, [w:] *Nasi święci. Polski słownik hagiograficzny*, red. A. Witkowska, Poznań 1994, s. 201–215; Witkowska A., Jacniacka M., *Jacek Odrowąż*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, T. 7, Lublin 1997, kol. 640–641; *Jacek*, [w:] *Księga imion i świętych*, T. 3: H–Ł, oprac. H. Fros, F. Sowa, Kraków 1998, k. 177–179; Dobrowolski K., *Zywość świętego Jacka. Ze studiów nad polską hagiografią średniowieczną*, „Rocznik Krakowski”, R. 20: 1926, s. 20–39; Stach W., *Św. Jacek – pierwszy Ślązak w chwale błogosławionych*, Katowice 1934; Sossalla J., *Przyczynek do dziejów kultu św. Jacka zwłaszcza na Śląsku*, „Wiadomości Urzędowe Kurii Biskupiej Śląska Opolskiego”, R. 15: 1960, s. 388–404; Woroniecki J., *Św. Jacek Odrowąż i wprowadzenie zakonu kaznodziejskiego do Polski*, Kraków–Katowice 1947; Obertyński Z., *Dzieje kanonizacji św. Jacka*, „Prawo Kanoniczne”, R. 1: 1961, s. 97–105; Sossalla J., *Studia nad ikonografią św. Jacka*, „Wiadomości Urzędowe Kurii Biskupiej Śląska Opolskiego”, R. 17: 1962, s. 200–221; T. 19: 1964, s. 253–259; Kiełar P., *Początki Zakonu Kaznodziejskiego w Polsce*, „Nasza Przyszłość”, T. 39: 1973, s. 19–102; Podlejski Z., *Święci ze Śląska. Opowieść o Jacku, Czesławie i Bronisławie*, Bytom 1997; *Światło ze Śląska. 750. rocznica śmierci św. Jacka*, red. B. Pietyra, K. Kukowka, Katowice 2007; Nocoń A., *Odpowiedzialność za Wiarę. Św. Jacek Odrowąż – świadectwo actio i contemplatio*, [w:] *Jak żyć odpowiedzialnie w nieodpowiedzialnym świecie? Odpowiedzialność jako cnota chrześcijańska i wartość społeczna*, red. A. Wuwer, Katowice–Piekary Śląskie 2007, s. 109–116.

Fot. Joanna Pakuza. Figura św. Jacka Odrowąza w siedzibie wydawnictwa „Księgarnia św. Jacka” w Katowicach

**Jacek Odrowąz, Jaccko, Jazco,
Jachonis, Hyacinth (ab. 1200–1257),
Dominican priest, missionary, saint**

Saint Jacek, known in the West as Hyacinth, was a great apostle and missionary, representing the first generation of Polish Dominican friars. Due to scarcity of sources, the date and place of his birth are approximate: shortly before the year 1200 in Kamień Śląski, Opole region. He was probably related to Iwo Odrowąz, bishop of Cracow. It may be thus assumed that it was Iwo who took Hyacinth to Italy or sent him to study there, thanks to which he met Saint Dominic (1220–1221) and got acquainted with the movement of spiritual renewal. Hyacinth did not stay long in Rome, as the sources record his stay in Kiev (1228–1232) and Gdańsk (1236–1238), where missions were established. He spent the last years of his life in Cracow. The date of his death – 15th August 1257 – cannot be questioned. He was beatified by Pope Clement VII (1527) and canonized by Pope Clement VIII (1594). Saint Jacek (Hyacinth) Odrowąz is one of the most famous Polish saints in the world. The Church commemorates him on 17th August. He is most often presented in pictures as a middle-aged man with short beard, clad in a Dominican habit and black hooded coat. In his hands he holds a monstrance with the Blessed Sacrament, a figurine of the Blessed Virgin Mary and a book. The village of Kamień Śląski hosts Saint Hyacinth's famous sanctuary, with a palace chapel devoted to him (his place of birth) and a parish church named after him, where a stained glass window with his picture can be found. His grave, in turn, is located in the Basilica of Holy Trinity in Cracow (monastery of the Dominican Order), in the chapel of Saint Jacek Odrowąz. He is the patron of the *Lux ex Silesia* – Light from Silesia Award, granted to people who have close connections with Upper Silesia, exhibit Christian

**Jacek Odrowąz, Jaccko, Jazco,
Jachonis, Hyacinth (um 1200–1257),
Dominikaner, Missionar, Heiliger**

Hl. Jacek, bekannt im Westen als Hyacinth, war ein großer Apostel, Missionar und Vertreter der ersten Generation der polnischen Dominikaner. Aufgrund des knappen Quellenmaterials können sein Geburtsdatum und -ort nur vermutet werden. Er wurde kurz vor 1200 in Groß Stein [Kamień Śląski] im Opperler Schlesien geboren. Sicherlich geht Jaceks Verbindung mit dem Krakauer Bischof Iwon Odrowąz auf ein Verwandtschaftsverhältnis zurück. Vermutlich nahm er Jacek nach Italien mit oder schickte ihn schlicht zum Studium, wodurch er mit Hl. Dominik (1220–1221) und der von ihm gegründeten Bewegung der geistigen Erneuerung in Kontakt kam. Jacek verweilte dort nicht lange, in den Quellen ließ sich eine Notiz von seinem Aufenthalt an Missionsstellen in Kiev (1228–1232) und Danzig (1236–1238) ausfindig machen. Die letzte Etappe seines Lebens verbrachte er in Krakau. Das Datum seines Todes – der 15. August 1257 – gilt als sicher. Er wurde von Papst Clemens VII. (1527) selig- und später von Papst Clemens VIII. (1594) heiliggesprochen. Der Hl. Jacek ist einer der bekanntesten polnischen Heiligen der Welt. Sein Gedenktag fällt auf den 17. August. In der Ikonographie erscheint er gewöhnlich als ein Mann mittleren Alters mit kurzem Bart, gekleidet in das Dominikanerordenskleid und einen schwarzen Kapuzenmantel. Er hält eine Monstranz mit dem Allerheiligsten und die Skulptur der Hl. Jungfrau Maria sowie ein Buch in der Hand. In Groß Stein [Kamień Śląski] ist sein berühmtes Sanktuarium, dort befindet sich auch die Schlosskapelle, die an ihn und seinen Geburtsort erinnert sowie ein Glasfenster mit seiner Abbildung. In der Dreieinigkeitskirche (die Dominikanerkirche) in Krakau ist hingegen sein Grab (in der Kapelle des Hl. Jacek Odrowąz).

virtues and possess remarkable academic or artistic achievement, or work actively for local community.

Er ist Schutzpatron des Preises *Lux ex Silesia – Światło ze Śląska* [Das Licht aus Schlesien]. Dieser Preis wird vor allem jenen herausragenden Persönlichkeiten verliehen, die mit Oberschlesien verbunden sind und sich durch christliche Tugenden sowie durch ein wissenschaftliches, künstlerisches oder soziales Werk auszeichnen.

Jadwiga Śląska

Henryk Olszar

Jadwiga była najstarszą córką Bertolda VI z rodu Diessen-Andechs, tytularnego księcia Meranii (Istria) nad Adriatykiem z drugiego małżeństwa, zawartego z Agnieszką, córką Dedona V z Rochlic, margrabiego Miśni. Jej rodzina szczyła się dwudziestoma dwoma biskupami i sześcioma ksieniami. Dwudziestu ośmiu świętych i błogosławionych jej rodu znalazło się na malowidle stropowym „Andechser Himmel” („niebo rodu Andechs”) w kolegiacie augustianów Marienmünster w Diessen am Ammersee, w Górnej Bawarii. Andechsowie swoimi wpływami obejmowali tereny od Adriatyku po Bałtyk. Jadwiga urodziła się prawdopodobnie w 1174 roku – lub między rokiem 1178 a 1180 – na zamku w Andechs, położonym pomiędzy jeziorami Ammer i Starnberg w Bawarii. W czasie chrztu otrzymała – po swojej babce Hedwig von Dachau – staroniemieckie imię *Hedwigs*, które oznacza *tę, której udziałem jest walka i zwycięstwo*, czyli osobę *mocną w życiu – walczącą*. Prawdopodobnie miała czterech braci: Ekberta – biskupa Bambergu, Ottona I – palatyna burgundzkiego, Henryka – męża Zofii z Wiechselbergu i Bertolda – patriarchę Akwilei oraz trzy siostry: Agnieszkę – trzecią żonę króla Francji Filipa II Augusta, Gertrudę – żonę króla Węgier i Chorwacji Andrzeja II i Mechtyldę – ksienię benedyktynek w Kitzingen. Jadwiga utrzymywała kontakty ze swoją siostrzenicą, św. Elżbietą. Biograf dzieciństwa Jadwigi wystawił jej następującą opinię: „(...) posiadała nieprzeciętną dojrzałość, lubiła pracować, unikała zaś łatwizny, (...) starała się utrzymać czystość serca w uczciwości i wewnętrznym ładzie, (...)”



Jadwiga Śląska
(ok. 1178/1180–1243)

Na Śląsku budziła podziw i uznanie

nauczycielami jej byli wyznaczeni przez rodziców opiekunowie, (...) nigdy nie uczestniczyła w zabawach”. Rodzice oddali ją na wychowanie do klasztoru benedyktynek w Kitzingen nad Menem, w pobliżu Würzburga, kierowanym przez jej ciotkę, s. Bertę. Klasztorna szkoła i atmosfera benedyktyńska odpowiadała jej usposobieniu i duchowości. Program szkolny, oparty na wskazówkach pedagogicznych św. Hieronima, obejmował wykształcenie religijne, umysłowe i praktyczne. Jadwiga wzrastała tam przez siedem lat pod okiem s. Petreussy na pogodną i wrażliwą dziewczynę. Jadwiga nauczyła się pisać i przepisywać księgi, haftować, śpiewać, grać na instrumentach i pielęgnować chorych. Poznała język łaciński, Pismo Święte, dzieła ojców Kościoła i hagiografię. Była przekonana, że świętość życia połączona z wiedzą zapewni duszy większą chwałę w niebie. Jadwiga interesowała się stworzonym przez Boga światem natury. Po siedmiu latach pobytu w Kitzingen, w wieku dwunastu lat, powróciła do rodzinnego domu z wykształceniem i wychowaniem przez jej biografa ocenionym słowami: *bene litterata*. Nie doszło jednak do małżeństwa, projektowanego z woli rodziców, z Toljenem Tohu, synem Mirosława, żupana w zachodniej Serbii. Andechsowie z planami ślubu zwrócili się do Piastów polskich, bowiem władza cesarza Henryka VI została zagrożona przez Welfów. Małżeństwo Jadwigi z księciem polskim miało pozyskać cesarzowi nowego sojusznika. Jadwiga stała się ofiarą bezdusznej i wyrachowanej polityki. Małżeństwo z wrocławskim księciem Henrykiem Brodatym zaplanowano bez jej udziału i bez pytania o jej uczucia. Stało się to około 1190 roku – być może w Andechs, Wrocławiu lub Legnicy. Jako dwunastoletnią dziewczyną poślubiła osiemnastoletniego młodzieńca. Ślub ten uwzględniał żywotne interesy teścia Jadwigi, księcia Bolesława I Wysokiego, którego związek z jej dziadkiem, margrabią Dedonem V, wzmacniał jego pozycję wśród Piastów w dobie rozbitcia dzielnicowego w Polsce. Jadwiga przybyła na Śląsk jako ktoś, kto budził podziw i szacunek. Z Bawarii wyruszyła w podróż w nieznaną. Śląsk był dla niej „obcym światem”; ziemią bagienną i lesistą, z nędznie wyglądającymi wioskami, z mieszkańcami prostymi i surowymi w obyczaju, wreszcie krajem chrześcijańskim, ale z małą liczbą kościołów i szkół. Zamieszkała z mężem na wrocławskim Ostrowie Tumskim. Na szczęście Henryk znał

język niemiecki, a pierwszym zadaniem, które sobie postawiła, było opanowanie języka polskiego. Jadwiga i Henryk tworzyli wzorowe i przykładowe małżeństwo, oparte na przyjaźni i miłości. Byli oni rodzicami siedmiorga dzieci: Bolesława, Konrada, Henryka, Agnieszki, Zofii, Gertrudy i chłopca, którego imienia nie znamy. Dzieci były wychowywane w chrześcijańskiej atmosferze. Synowie mieli zjednoczyć kraj. Małżonkowie, Henryk i Jadwiga, założyli pięć fundacji: klasztor i kościół cysterek w Trzebnicy (1202), szpital Świętego Ducha we Wrocławiu (1214), parafie augustianów w Nowogrodzcu (1217), konwent templariuszy w Oleśnicy Małej (1220) i szpital dla zadżumionych koło Środy Śląskiej (1230). Wsparli finansowo budowę kościołów: w Złotym Stoku, Nowogardzie Bobrzańskim, Sadłowie, Wąsoczy, Wińsku, na Polu Legnickim, we Lwówku, w Leśnicy i Rokitnicy; posyłali jałmużny do Lubięża i Henrykowa, do minorytów i braci kaznodziejów oraz „wielu innych, którzy na sukni duchownej nosili krzyż Chrystusa”. Stworzyli oni też system szkolnictwa w postaci szkoły katedralnej we Wrocławiu oraz szkół parafialnych przy kościołach pw. Świętej Marii Magdaleny i Świętej Elżbiety w tym mieście. Dzięki nim Śląsk zaczął dorównywać poziomem rozwoju ówczesnym krajom zachodnioeuropejskim – stał się twórczym i nowoczesnym terytorium. Jak wielki musiał być wpływ Jadwigi na męża i jak głęboka była miłość Henryka do niej, świadczy fakt, że po urodzeniu siódmego dziecka świadoma wypełnienia obowiązków małżeńskich, idąc za duchem wyrzeczenia, starała się u męża o zgodę na separację, którą wraz z nim uroczyście w 1208 roku potwierdziła ślubem przed biskupem wrocławskim Wawrzyńcem (Lorenzem). Odtąd Henryk zaczął nosić tonsurę mniszą i zapuścił brodę. Czyn małżonków może szokować, jeśli zauważy się, że byli oni jeszcze stosunkowo młodzi (ona miała trzydzieści siedem lat, on – czterdzieści dwa lata). W trosce o dochowanie ślubu czystości spotykali się odtąd w obecności osób trzecich. Życie nie szczędziło Jadwidze bolesnych doświadczeń. Z bulli kanonizacyjnej z 1267 roku czytamy: „(...) żadne, nawet najbardziej trwałe ciosy zadane jej przez los, nie były w stanie załamać jej twardego usposobienia”. Roztropnie i mężnie odnosiła się Jadwiga do przykrych wydarzeń w życiu męża, Henryka. Najpierw do zbrodni gąsawskiej z 24 listopada 1227 roku – zwanej także

„(...) żadne, nawet najbardziej trwałe ciosy zadane jej przez los, nie były w stanie załamać jej twardego usposobienia”

krwawą łaźnią w Gąsawie – gdzie podczas zjazdu władców piastowskiej Polski: Leszka Białego, Władysława Łaskonogiego, Konrada Mazowieckiego, Henryka Brodatego doszło do najazdu Świętopelka pomorskiego na łaźnię, w której przebywali. Ciężko rannego Henryka przewieziono do Trzebnicy, gdzie troskliwie zajęła się nim Jadwiga. Drugi wypadek – z 1229 roku – dotyczył kolejnego jego zranienia podczas Mszy św. w Spytkowicach koło Wadowic i uprowadzenia do Płocka, tym razem przez księcia Konrada Mazowieckiego. Jadwiga osobiście wyprosiła jego uwolnienie. Książę zmarł 19 marca 1238 roku po krótkiej chorobie na swoim zamku w Krośnie Odrzańskim i został pochowany w opactwie trzebnickim. Jadwiga miała wtedy 50 lat i wycofała się z życia publicznego na rzecz syna, księcia Henryka II Pobożnego, i jego żony – Anny Przemyślidki. Zamieszkała – na prośbę córki, Gertrudy – w małym domku tuż obok żeńskiego klasztoru cysterek w Trzebnicy, ufundowanego przez siebie i męża. Nigdy nie została siostrą zakonną, gdyż uważała, że ciasna cela klasztorna nie jest jej przeznaczona. Ujawniła się tu jej zdecydowana wola samodzielności i samostanowienia. Żywiąc wieli szacunek dla życia zakonnego, sama nie czuła się powołana do tego, aby być w posłuszeństwie wobec swojej córki, Gertrudy. Jadwiga żyła tam pod urokiem dzieł cystersa, św. Bernarda z Clairvaux. Przez prawie 40 lat nie jadła mięsa, sporo czasu spędzała na adoracji Najświętszego Sakramentu i rozważaniu Męki Pańskiej. Zainteresowała się kultem św. Stanisława ze Szczepanowa, zapewne nie obcy był jej bł. Czesław Odrowąż. Czas pięcioletniego wdowieństwa rozpoczął się dla niej smutkiem z powodu zatargu zmarłego męża z władzą kościelną. W chwili śmierci Henryk I Brodaty pozostawał w stanie ekskomuniki. Papież Grzegorz IX (Ugo di Segni) zażądał od jej dziecka, księcia Henryka II Pobożnego, naprawienia błędów ojca. Jadwiga wsparła skutecznie wspomnianego syna w zatargu z arcybiskupem gnieźnieńskim Pełką o przywileje gospodarcze na rzecz Kościoła. Trudne chwile przeżywała po jego tragicznej śmierci 9 kwietnia 1241 roku w bitwie z Mongołami na Polu Legnickim. Goryczą napawały ją lekkomyślne rządy wnuka, Bolesława II Rogatki, wobec którego wystąpiła po sprzedaży Ziemi Lubuskiej w ręce Niemców. W połowie 1243 roku Jadwiga poważnie zachorowała. Dożyła

jeszcze do jesieni. Na jej prośbę o. Mateusz z zakonu cysterskiego udzielił jej sakramentu chorych i przygotował ją na śmierć. Zmarła w Trzebnicy 14 października 1243 roku. W momencie śmierci trzymała w lewej ręce maleńką figurkę Matki Bożej, którą błogosławiła chorych. Z tą figurką została pochowana dwa dni później w kaplicy pw. św. Piotra. 26 marca 1267 roku, papież Klemens IV w Viterbo zaliczył Jadwigę w poczet świętych – stało się to czternaście lat po kanonizacji św. Franciszka z Asyżu i św. Stanisława ze Szczepanowa – po przesłuchaniu świadków i stwierdzeniu przez legata Anzelma autentyczności trzech cudów (1249, 1262–1263), które dokonały się w Trzebnicy wśród licznych pątników ze Śląska, Pomorza, Wielkopolski, Moraw i Miśni oraz w Viterbo, gdzie Ojciec Święty za jej wstawiennictwem wyprosił cud przywrócenia wzroku swej córce – zakonnicy (był wdowcem w chwili wyboru na Stolicę św. Piotra). Jej doczesne szczątki przeniesiono 25 sierpnia 1269 roku do kaplicy ufundowanej przez księcia wrocławskiego i arcybiskupa salzburskiego Władysława, wybudowanej na miejscu dawnej kaplicy pw. Świętego Piotra, i nazwanej teraz kaplicą pw. Świętej Jadwigi Śląskiej. Rozsławili jej życie: z końcem XIII wieku nieznanymi autorami, którzy złączyli w obszernej kompilacji, zwanej *Vita maior St. Hedwigis*, zebrane o niej szczegóły; Jan z Dąbrowki w kazaniu ku czci Świętej i Jan Długosz w życiorysach patronów polskich oraz jezuita – ks. Piotr Skarga w *Żywotach świętych*. 17 września 1680 roku, papież Innocenty XI wprowadził kult św. Jadwigi Śląskiej w całym Kościele. Jej uroczystość obchodzi się 16 października. Na całym świecie stała się patronką około trzystu kościołów. Warto też podkreślić, że jest ona pierwszą osobą świecką w Polsce, która została ogłoszona świętą oraz patronką wyboru św. Jana Pawła II. Naczelną zasadą swojego życia św. Jadwiga Śląska uczyniła realizację ewangelicznej miłości bliźniego. Uważała miłosierdzie za swój obowiązek wobec ludzi potrzebujących: rozdawała jałmużnę, nosiła pomoc powodzianom, obniżała daniny w dobrach książęcych, opiekowała się chorymi, więźniami i jeńcami, pielęgnowała trędowatych, broniła skazańców, przygarniała wdowy i sieroty, pamiętała o pustelnikach i pielgrzymach, dbała o służbę dworską, wspomagała kształcących się kleryków i żaków. Przywieziona przez męża z wyprawy

Naczelną zasadą swojego życia św. Jadwiga Śląska uczyniła realizację ewangelicznej miłości bliźniego. Uważała miłosierdzie za swój obowiązek wobec ludzi potrzebujących

Papież Jan
Paweł II ogło-
sił św. Jadwi-
gę Śląską
„wzorem żony
i matki”

do Prus w 1218 roku młodą dziewczynę nauczyła wiary świętej, ochrzciła imieniem Katarzyna (Prusaczka) i wydała za mąż za swego kucharza Bogusława z Zawonia. Realizowała sprawy dobroczynne podobnie, jak czynił to – w tym samym czasie – św. Franciszek w Asyżu. Jej zasadą było: „Nikt z potrzebujących i ubogich nie powinien przymierać głodem w księżęcym grodzie wrocławskim”. Duże sumy przeznaczala na potrzeby wędrownego szpitala, kuchni dla ubogich, klasztorów, kościołów i przytułków. Czyniła to przez pięćdziesiąt trzy lata pobytu na Śląsku. Ponadto franciszkanie zwrócili jej uwagę na działalność apostołską na śląskiej ziemi. Zobaczyła, że nie ograniczają się oni do pracy przy własnym kościele i na terenie Wrocławia, ale przenosili się z miejsca na miejsce i tam w chatach wiejskich, stodołach i na wolnym powietrzu modlili się z ludźmi i odprawiali nabożeństwa. Podobnie zaczęła czynić św. Jadwiga Śląska, bo w częstych podróżach – z pomocą brata z Zakonu św. Franciszka – docierała do ludzi będących w potrzebie, ratując ich chore ciała. Z kolei ona wspierała brata w jego posłudze duszpasterskiej. Działała jak starożytna diakonisa. Przemierzała swą drogę życiową nie zawsze rozumiana, jednak wierna swym ideałom do końca. W przypadku św. Jadwigi Śląskiej możemy mówić o „kobiecie pod każdym względem czcigodnej i pracowitej”, o „wielkim człowieku Kościoła”, o „świadku prawdy z tej ziemi”, o „św. Jadwidze z Bawarii pod każdym względem Ślązaczce”, „o świętej, zaskakującej nas swoimi radykalnymi rozwiązaniami”, „o księżnej dalekiej od nepotyzmu”, o „tej, co stale dążyła do tego, aby żyć w obecności Boga” i o „tej, co nie dość było jednej Mszy świętej”, a także o „Matce ubogich i pocieszycielce biednych” oraz o „osobowym wcieleniu miłości usługującej”; wreszcie o „patronce budujących się kościołów” i o „orędownicze pokoju i twórczej współpracy narodów”. Święty Jan Paweł II ogłosił św. Jadwigę Śląską „wzorem żony i matki”. W ikonografii św. Jadwiga Śląska jest przedstawiana jako księżna, rzadziej jako cysterka. Często trzyma w dłoni makietę kościoła, czasem modli się przed krucyfiksem albo rozdaje jałmużnę. Inny atrybut św. Jadwigi Śląskiej to figurka Matki Bożej, a czasem także obraz Maryi. W dłoniach trzyma ona często buty, ponieważ jak głosi tradycja, zawsze chodziła boso.

Bibliografia

Suchoniówna B., *Jadwiga*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, T. 10, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962–1964, s. 297-299; Suchoń B., *Jadwiga Śląska (1178/1180–1243), księżna śląska, żona Henryka Brodatego – księcia Śląska, Krakowa, Wielkopolski, święta*, [w:] *Nasi święci. Polski słownik hagiograficzny*, red. A. Witkowska, Poznań 1995, s. 239-256; Gottschalk J., *St. Hedwig Herzogin von Schlesien*, Köln–Graz 1964; Walter E., *Studien zum Leben der hl. Hedwig Herzogin von Schlesien*, Stuttgart and Aalen 1972; Doroszevska A., *Otoczenie Henryka Brodatego i Jadwigi jako środowisko społeczne*, Warszawa 1978; Suchoń B., *Święta Jadwiga księżna śląska*, „*Nasza Przeszłość*”, T. 53: 1980, s. 5-132; Kiełbasa A., *Święta Jadwiga Śląska*, Warszawa 1990; Nigg W., *Święta Jadwiga Śląska*, Opole 1991; *Legenda św. Jadwigi*, tłum. A. Jochelson, red. J. Pater, Wrocław 1993; Kaganiec M., *Święta Jadwiga władczyńi Śląska*, Katowice 1994; Irgang W., *Die heilige Hedwig – ihre Rolle in der schlesischen Geschichte*, [w:] *Das Bild der Heiligen Hedwignin Mittelalter und Neuzeit*, eds. E. Grunewald und N. Gussone, Oldenburg–München 1996, s. 23-38; Kiełbasa A., *Święta Jadwiga Śląska jako wychowawczyni własnych dzieci i swoich wnuków*, Trzebnica 1996; Żientara B., *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1997; Kiełbasa A., *Kobieta pod każdym względem czcigodna...*, [w:] *Trzebnica – Miasto, Klasztor, Kościół, św. Jadwiga*, Trzebnica 2002, s. 26-44; Kiełbasa A., *Święta Jadwiga patronką dnia wyboru Jana Pawła II*, Trzebnica 2003; Kiełbasa A., *Święta Jadwiga*, Kraków 2004; Zylińska J., *Piastówny i żony Piastów*, Warszawa 1975; Handerska B., *Sylwetka duchowa i życie świętej Jadwigi Śląskiej na tle ówczesnej epoki*, Katowice 2005; Mikołajko Z., *Żywoty świętych poprawionych ponownie*, Warszawa 2017, s. 140-159.

Fot. A. Weger, Leipzig [w:] *Lebensgeschichte der heiligen Hedwig*, Breslau 1864, za: *Jadwiga sztychl.jpg* - E-ncyklopedia, Historia Kościoła na Śląsku (silesia.edu.pl)

Hedwig of Silesia (ab. 1178/1180–1243), Silesian duchess, wife of Henry I the Bearded, saint

Saint Hedwig of Silesia (św. Jadwiga Śląska) was probably born about 1179 as a daughter of Count Berthold IV of Andechs (Bavaria), who bore the title of Duke of Merania on the Adriatic coast (in today's Croatia) and whose connections made him a prominent figure in Europe. She was brought up in her family castle, where she was taught strong piety and underwent thorough intellectual formation, completed at the Benedictine Abbey of Kitzingen, which she left *bene litterata* – well-educated. As the plan of her marrying the son of a Serbian župan fell through, in the year 1190 she was sent to Wrocław, where she married Henry I the Bearded, the son of Silesian duke Boleslaus the Tall. Thus, in 1202 Hed-

Hedwig von Andechs (um 1178/1180–1243), Herzogin von Schlesien, die Gattin Heinrichs des Bärtigen, Heilige

Die Heilige Hedwig von Schlesien wurde wahrscheinlich um das Jahr 1179 als Tochter des Grafen Berthold IV. von Andechs (Bayern) geboren. Er war Herzog von Meranien an der Adria (heutiges Kroatien) und gewann aufgrund seiner verwandtschaftlichen Beziehungen besondere Bedeutung in Europa. Die Heilige Hedwig wurde im Schloss ihrer Familie erzogen, wo sie im Geiste der Frömmigkeit aufwuchs und eine solide intellektuelle Ausbildung erhielt, die im Kloster der Benediktinerinnen in Kitzingen ergänzt wurde. Das Kloster verließ sie als *bene litterata* – wohl ausgebildet. Weil die für sie vorgesehene Ehe mit dem Sohn eines serbischen Edelmanns nicht zustande kam, wurde sie 1190

wig became a Silesian duchess. She began to identify herself very strongly with her new home and actively participated in its life, enriching it with her deep faith and great piety. She supported her husband in governing his lands; sometimes she would also take the initiative and help him out of troubles. She cooperated with him in securing or restoring peace. Their common efforts brought especially great and long-lasting effects in establishing churches and monasteries, the most famous one being a convent for Cistercian nuns in Trzebnica. Relying entirely on God's providence, she also accepted severe blows that affected her life: misfortunes in her own family (death of her four little children, of two adult sons and of her husband) and destruction brought by Tatar raids. She moved to Trzebnica, but she did not take religious vows. Yet, she became famous for her numerous works of mercy. She died in Trzebnica in 1243 and was canonized by Pope Clement IV in 1267. She is presently commemorated by the Church on 16th October.

nach Breslau entsandt und mit Heinrich dem Bärtigen, dem Sohn Bolesław des Langen, vermählt. 1202 wurde Hedwig schlesische Herzogin. Sie verwuchs tief mit dem neuen Milieu, sie war an allen seinen Angelegenheiten beteiligt. Ihren Dienst verflocht sie gleichzeitig mit tiefen Glauben und Frömmigkeit. Sie stand ihrem Mann bei Regierungsgeschäften immer tapfer zur Seite; darüber hinaus ergriff sie häufig die Initiative und half ihrem Ehemann über Schwierigkeiten hinweg. Sie unterstützte ihn bei der Erhaltung und Wiederherstellung des Friedens. Schöne und dauerhafte Ergebnisse brachte ihre Zusammenarbeit bei der Erschaffung vieler Stiftungen – allen voran des Zisterzienserinnenklosters in Trebnitz [Trzebnica]. Sie unterwarf sich völlig dem Willen Gottes, auch wenn sie Schicksalsschlägen ausgesetzt war, die sie zutiefst verletzten: Unglücksfälle in der Familie (Tod von vier minderjährigen Kindern, zwei erwachsenen Söhnen und ihrem Mann). Sie litt auch materielle Not, in die sie durch Tatareneinfälle gestürzt wurde. Schließlich zog sie sich nach Trebnitz zurück, das Klostergeübte legte sie aber nicht ab. Sie vermehrte dennoch ihre Wohltaten, wodurch sie weit und breit berühmt wurde. 1243 starb sie in Trebnitz. Papst Klemens IV. sprach sie 1267 heilig. Ihr Gedenktag wird am 16. Oktober begangen.



Józef Jakac
(1911–1995)

Jakac Józef

Antoni Reginek

Józef Jakac urodził się 25 listopada 1911 roku w Pyskowicach, w rodzinie Augustyna i Marii z domu Wolny. Wkrótce cała rodzina przeniosła się do Bytomia-Łagiewnik. Stamtąd dojeżdżał do Szkoły Muzycznej, prowadzonej przez Tomasza Cieplika w Bytomiu, gdzie uczył się gry na skrzypcach. W gronie rówieśników i wraz z ojcem, który grał na tubie, prowadził orkiestrę podwórkową.

Następnie uzupełniał wykształcenie w Krakowskim Instytucie Muzycznym (w roku szkolnym 1936/1937) oraz w Śląskiej Szkole Muzycznej im. Józefa Elsnera w Katowicach, gdzie ukończył klasę organistowską pod kierunkiem prof. Stefana Ślązaka (w 1937 roku). Już od początku lat trzydziestych zaznaczył swoją aktywność w dziedzinie muzyki kościelnej, przejmując funkcję i zadania organisty w prokatedralnym kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach; z tą parafią związał właściwie całe dalsze swoje losy. Równolegle podejmował też dodatkowe prace dyrygenckie. Od 1933 roku przez prawie sześćdziesiąt lat kierował prokatedralnym chórem „Cecylia”, współpracując z orkiestrami, a także z innymi zespołami śpiewaczymi, zwłaszcza przy wykonywaniu wielkich form religijnej muzyki wokально-instrumentalnej. Przy współdziałaniu z ks. wikariuszem Emanuelem Płonką, odpowiedzialnym za parafialną grupę ministrantów, założył chłopięcy zespół śpiewaczy, liczący około dwudziestu chłopców. Posługa muzyczna Józefa Jakaca została przerwana działaniami wojennymi, przez dwa lata zmuszony był przebywać na froncie. Słabe zdrowie i rozwijająca się choroba nerek stały się powodem zwolnienia z wojska, umożliwiły powrót do domu i ponowne podjęcie posługi organisty. Z pracą tą łączył też inne zadania – chórmistrza i członka Rady Parafialnej przy kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Od 1952 roku przez kilka lat był również dyrygentem chóru męskiego „Chopin” w Siemianowicach Śląskich, z którym brał udział z powodzeniem w licznych konkursach i wydarzeniach kulturalnych. Współpraca z tym chórem została przerwana z niewiadomych przyczyn w 1958 roku. W latach 1954–1960 Jakac kierował też chórem alumnów w Gimnazjum i Niższym Seminarium Duchownym im. św. Jacka w Katowicach, gdzie jednocześnie prowadził zajęcia ze śpiewu, uczył gry na skrzypcach i fortepianie. Znaczącym polem działalności stała się dla Józefa Jakaca praca pedagogiczna w Diecezjalnym Studium Organistowskim (1964–1991) – prowadził tam głównie zajęcia praktyczne z gry na organach, udzielał też lekcji gry prywatnie znanym współcześnie organistom, kształcił w dziedzinie muzyki siostry zakonne w Domu Prowincjalnym Sióstr św. Elżbiety w Katowicach. Miał niezwykle dar zafascynowania muzyką, „gdy kto raz do niego przyszedł na lekcje, to na tej jednej

Miał niezwykle dar zafascynowania muzyką

W zbiorze
akompania-
mentów do
śpiewów
kościelnych
zamieścił
nowe wersje
melodyczne
pieśni kościel-
nych

Do końca ży-
cia, w sumie
przez 65 lat,
Józef Jakac
był organi-
stą w parafii
Świętych Apo-
stołów Piotra
i Pawła w Ka-
towicach

nie skończył” (na podstawie ustnej relacji wnuczki muzyka Elżbiety Laksy). Owocną pracę podjął w Diecezjalnej Komisji ds. Muzyki Sakralnej, której był wieloletnim członkiem, od 23 grudnia 1963 roku aż do końca życia. W ramach tego gremium muzyków kościelnych diecezji katowickiej współredagował (wraz z Romanem Dwornikiem i ks. Romualdem Rakiem) zbiór akompaniamentów do śpiewów kościelnych pt. *Chorał do modlitewników śląskich*, w Wydawnictwie Kurii Diecezjalnej w Katowicach i nakładem Księgarni św. Jacka. Publikacja ukazała się w latach 1966–1968 z okazji tysiąclecia chrztu Polski. W zbiorze Jakac zamieścił nowe wersje melodyczne pieśni kościelnych i opracował wiele zamieszczonych tam harmonizacji. Część jego kompozycji wprowadzono w *Śpiewniku archidiecezji katowickiej* (Katowice 2000), w tym nowe melodie pieśni mszalnych: *Boże, Stwórczo nasz, Panie* – nr 8. 2; *Przed Twym ołtarzem, Panie* – nr 13. 2; *Przed Twym tronem upadamy* – nr 14. 2; pieśń do świętych apostołów Piotra i Pawła: *Jeśli chcesz szukać patrona* – nr 502 oraz części stałe mszy świętej – nr 702. Wszystkie te kompozycje zostały również ujęte w nowym *Chorale Śląskim* (T. 1–3), gdzie zamieszczono także liczne harmonizacje Jakaca, zwłaszcza w tomie pierwszym, oraz dodatkowo zaproponowano inne jego opracowanie melodii części stałych mszy świętej (T. 3, nr 722). Wśród kolejnych autorskich kompozycji Józefa Jakaca na uwagę zasługuje pieśń kościelna ku czci św. Pawła *Wśród trosk i nieszczęść*, opublikowana we wspomnianym *Chorale do modlitewników śląskich* z 1966 roku oraz pieśń do Matki Bożej pt. *Trzykrotne wezwanie*, zachowana w materiałach rękopiśmiennych. Opracował kilka utworów wielogłosowych, z których zachowały się jedynie: *Tantum ergo* ku czci Najświętszego Sakramentu i *Regina mundi* ku czci Matki Bożej; są to kompozycje na głos solowy, chór i organy. Zasób tych nieopublikowanych zbiorów znajduje się w posiadaniu wnuczki kompozytora, organistki i dyrygentki Elżbiety Laksy, która z powodzeniem kontynuuje dzieło muzyczne swego zasłużonego dziadka. Do końca życia, w sumie przez 65 lat, Józef Jakac był organistą w parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach. „Zrósł się z tą parafią, a ona zrosła się z nim w nieodłączną całość” – napisano we wspomnieniu w biuletynie parafialnym. Wraz ze swoją żoną, Małgorzatą

z domu Tkocz, z którą przeżywał zasłużone jubileusze małżeńskie, w tym diamentowy – sześćdziesięciolecie, pielęgnował też do końca swoich ziemskich dni religijne tradycje muzyczne. Zmarł 29 maja 1995 roku i został pochowany na katowickim cmentarzu przy ul. Sienkiewicza. Ceremonie pogrzebowe, którym przewodniczył biskup Gerard Bernacki, odbyły się 1 czerwca 1995 roku. Józef Jakac za swoje zasługi na polu krzewienia muzyki sakralnej został odznaczony w 1975 roku papieskim orderem *Pro Ecclesia et Pontifice*.

Bibliografia

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Katowicach, Archidiecezjalna Komisja dla Muzyki Sakralnej, T. 1; Tamże, Osobistości świeckie, T. 1; *Chorał do modlitełek śląskich*, T. 1-3, red. R. Dwornik, J. Jakac, R. Rak, Katowice 1966–1968; *Chorał Śląski*, T. 1-3, red. A. Reginek, Katowice 2003 (następne wydania: 2006 i 2011); Fenisz M., *Twórczość mszalna śląskich muzyków kościelnych po Soborze Wątykańskim II*, Katowice 2016, s. 37-39 [mps w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach]; Hanke R., *Słownik biograficzny polskiego śpiewactwa Górnego Śląska dla upamiętnienia stulecia Związku Śląskich Kół Śpiewaczych 1910–2010*, Katowice 2010, s. 80-81; Nurzyńska M., *Działalność Archidiecezjalnej Komisji Muzyki Sakralnej w Katowicach w latach 1992–2005*, Cieszyn 2006, s. 150-151 [mps w Bibliotece Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie]; Reginek A., *Słownik biograficzny muzyków kościelnych i twórców religijnej kultury muzycznej na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku*, Katowice 2018, s. 138-139; Reginek A., *Twórcy pieśni kościelnych na Górnym Śląsku w XX wieku (na podstawie repertuaru Śpiewnika kościelnego archidiecezji katowickiej)*, [w:] *Polska muzyka religijna – między epokami i kulturami*, red. K. Turek, B. Mika, Katowice 2006, s. 50, 54-55; *Śpiewnik archidiecezji katowickiej*, red. A. Reginek, Katowice 2000 (nowe wydanie jako *Śpiewnik kościelny*, Katowice 2002); Wylęzek M., *Józef Jakac (1911–1995), pedagog, organista, kompozytor i jego działalność w dziedzinie krzewienia muzyki sakralnej*, Katowice 2008 [mps w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach]; *Zmarł Józef Jakac – organista i kompozytor. Odszedł z czystym sumieniem*, „Gość Niedzielny”, R. 72: 1995, nr 29, s. 15.

Fot. ze zbiorów ks. Andrzeja Uciechy

**Jakac Józef (1911–1995),
church musician (organist,
conductor, composer,
pedagogue)**

Józef Jakac belonged to a group of distinguished church musicians who exerted considerable influence on the shape of church music in Upper Silesia in the second half on the 20th century. He was born on 25th November 1911 in Pyskowie. After his family moved to Bytom-Łągiewniki, he started his musical edu-

**Jakac Józef (1911–1995),
Kirchenmusiker (Organist,
Dirigent, Komponist,
Pädagoge)**

Józef Jakac gehörte zum Kreis der anerkannten Kirchenmusiker, die das Antlitz der Kirchenmusik Oberschlesiens in der zweiten Hälfte des 20. Jahrhunderts prägten. Er wurde am 25. November 1911 in Peiskretscham [Pyskowice] geboren. Nach dem Umzug der Familie nach Beuthen-Hohenlinde [Bytom-

cation at Teodor Cieplik's music school in Bytom. His further musical education took place at the Cracow Musical Institute and at the Silesian School of Music, in the class of organ of professor Stefan Ślżak. Since 1933 his personal and professional life was connected with the parish of the Saint Apostles Peter and Paul in Katowice, where he worked as an organist for 65 years. He also conducted singing groups: parish choir Cecylia, male choir Chopin in Siemianowice Ślżskie and the choir of students of the St. Jacek Gymnasium and the Lower Theological Seminary in Katowice. He took active part in the works of the Diocesan Commission for Sacred Music and worked as a pedagogue in the Diocesan Organist School. An important testimony of his musical passion was the co-edition of *Chorał do modlitewników ślżskich* [Chorale for Silesian prayer books] in the years 1966–1968. In this three-volume work, published as a help for organists, he included a couple of his own compositions and numerous harmonizations of songs. He died on 29th May 1995 in Katowice. In 1975, in recognition of his merits in the field of church music, he was honored with a *Pro Ecclesia et Pontifice* pontifical award.

-Łagiewniki] besuchte er die Beuthener Musikschule von Teodor Cieplik. Seine weitere musikalische Ausbildung setzte er am Krakauer Institut für Musik [Krakowski Instytut Muzyczny] und an der Schlesischen Musikschule [Ślżska Szkoła Muzyczna] in der Orgelklasse von Prof. Stefan Ślżak fort. Ab 1933 verband er sein privates und berufliches Leben mit der Hl. Petrus-und-Paulus-Gemeinde in Kattowitz, wo er 65 Jahre lang als Organist diente. Er leitete auch Gesangensembles: Den Gemeindecchor Cecylia, den Männerchor Chopin in Siemianowice Ślżskie [Laurahütte] und den Alumni-Chor des Gymnasiums und des Niederen Hl.-Jacek-Seminars in Kattowitz. In der Diözese war er in der Kommission für Kirchenmusik [Diecezjalna Komisja do spraw Muzyki Sakralnej] und als Lehrer an der Schule für Organisten [Diecezjalne Studium Organistowskie] tätig. Ein bedeutendes Zeugnis für seine musikalische Leidenschaft war die Mitherausgeberarbeit am *Chorał do modlitewników ślżskich* [Choral für schlesische Gebetsbücher], der 1966–1968 in drei Bänden erschien. In dieser Sammlung, die als Hilfe für Organisten diente, befinden sich einige von seinen Kompositionen und zahlreiche Harmonisierungen der Lieder. Jakac starb am 29. Mai 1995 in Kattowitz. Für seine Verdienste im Bereich der Popularisierung von Kirchenmusik wurde er im Jahre 1975 mit der päpstlichen Medaille *Pro Ecclesia et Pontifice* ausgezeichnet.



Andrzej Jasiński
(1936–)

Jasiński Andrzej

Hanna Bias

Urodził się 23 października 1936 roku w Częstochowie, w rodzinie organisty Henryka Jasińskiego i Czesławy z domu Czerna. Pierwszych lekcji gry na fortepianie udzielał mu ojciec. Już jako dziecko obcował z muzyką. Ojciec zabierał go na próby orkiestry dętej. W wieku siedmiu lat (1943) został przyjęty do Konserwatorium Muzycznego w Warszawie, które prowadzone było za

pozwoleniem władz okupacyjnych, do klasy Zbigniewa Drzewieckiego. Jednocześnie uczył się w stołecznej szkole podstawowej. Na naukę przyznano mu stypendium. Nie trwała ona jednak długo ze względu na nasilające się działania wojenne. Ewakuowano zakład dla chłopców, prowadzony przez księży salezjanów, w którym przebywał Jasiński. Po powrocie do Częstochowy uczęszczał na tajne komplety nauczania. Po raz pierwszy publicznie Jasiński wystąpił 2 sierpnia 1945 roku w Kawiarni Literackiej w Częstochowie, podczas „Turnieju młodych talentów”, gdzie zdobył trzecie miejsce. Uczęszczał do Prywatnej Szkoły Ogólnokształcącej Stopnia Licealnego Zarządu Miejskiego w Częstochowie, a następnie kontynuował naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. Romualda Traugutta w Częstochowie. Równocześnie kształcił się w Średniej Szkole Muzycznej w Częstochowie w klasie fortepianu Jadwigi Borowieckiej, a od 1949 roku w klasie Stefanii Borkowskiej. W latach 1952–1959 studiował w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Katowicach (studia rozpoczął, mając szesnaście lat). Uzyskał dyplom z wyróżnieniem w klasie fortepianu Władysławy Markiewiczówny. W 1960 roku zdobył Grand Prix na Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Marii Canals w Barcelonie. Umiejętności pianistyczne doskonalił w École de Piano w Paryżu pod kierunkiem Magdy Tagliaferro (1960–1961). Na arenie międzynarodowej jako solista zadebiutował z Orchestra Sinfonico di Torino della Radiotelevisione Italiana pod dyrekcją Carlo Zecchiego w Turynie. Kolejne koncerty i recitale fortepianowe odbyły się na terenie Związku Radzieckiego, w Czechosłowacji, Republice Federalnej Niemiec, we Francji, w Urugwaju, Brazylii i Japonii. Brał udział w Letnich Festiwalach w Czechosłowacji, organizowanych przez Ośrodek Kultury Polskiej w Bratysławie i Pradze (1962). W 1961 roku podjął pracę w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Katowicach jako asystent klasy fortepianu Władysławy Markiewiczówny, od 1966 roku jako adiunkt, od 1971 roku jako docent. W 1976 roku został mianowany profesorem nadzwyczajnym, a 9 lutego 1990 roku uzyskał tytuł naukowy profesora zwyczajnego sztuki muzycznej. W latach 1972–1996 oraz 2003–2005 kierował Katedrą Fortepianu katowickiej uczelni. W 1962 roku zawarł związek małżeński z Adolfiną Wasilewską, którą poznał na studiach w Państwowej Wyższej Szkole

Kierował Katedrą Fortepianu Akademii Muzycznej w Katowicach

Muzycznej w Katowicach. Była także uczennicą Władysławy Markiewiczówny. Mają dwoje dzieci – córkę Alinę (1966) i syna Adama (1967). W 1967 roku został zaproszony do nagrania partii fortepianu do filmu *Stajnia na Salvatore* w reżyserii Pawła Komorowskiego (1967). Muzykę do filmu skomponował Wojciech Kilar. W tym samym roku jesienią koncertował w miastach Danii. 18 września 1972 roku w Warszawie z Wielką Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia i Telewizji oraz Chórem Polskiego Radia uczestniczył w polskim prawykonaniu *IV Symfonii* Charlesa Ivesa. Na zaproszenie Archiv Deutsche Musikpflege wystąpił z recitalem fortepianowym w Niemczech (1972). Na koncercie z cyklu „Śląska Trybuna Kompozytorów” prawykonał *Kompendium w 17 utworach na fortepian* Władysławy Markiewiczówny (1973). Od 1971 roku rozpoczął stałe konsultacje w szkołach muzycznych stopnia licealnego w Częstochowie, Gliwicach, Katowicach, Bytomiu, Bielsku-Białej. W okresie wakacji wraz z innymi wykładowcami prowadził zajęcia na obozie pianistycznym organizowanym przez Szkołę Muzyczną w Nysie (1972–1977). Od 1974 roku uczestniczy w pracach jury wielu polskich i zagranicznych konkursów pianistycznych. W Polsce członek jury między innymi Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Ignacego Jana Paderewskiego w Bydgoszczy, Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Ferencza Liszta we Wrocławiu, Międzynarodowego Konkursu Muzyki Polskiej im. Stanisława Moniuszki w Rzeszowie, Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina w Warszawie (1975, 1980, 1985, 1990, 1995, 2015 – jako członek, 2000, 2005, 2010 – jako przewodniczący). Zorganizował i zasiadał w jury Śląskiego Konkursu Pianistycznego dla uczniów średnich szkół muzycznych w Zabrze (1974). Za granicą uczestniczył w pracach jury między innymi Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Ferruccio Busoniego w Bolzano, Konkursu im. Królowej Elżbiety Belgijskiej w Brukseli, Konkursu im. Vana Cliburna w Fort Worth, Konkursu im. Piotra Czajkowskiego w Moskwie, Ogólnoamerykańskiego Konkursu Chopinowskiego w Miami oraz konkursów w Amsterdamie, Bonn, Budapeszcie, Cagliari, Casablance, Dortmundzie, Dublinie, Kurytybie, Leeds, Marrakeszu, Monachium, Monterrey, Paryżu, Pekinie, Pretorii, Rabacie, Seulu, Taipei, Tel Awiwie, Terni, Tokio, Utrechcie, Zwickau.

Juror wielu krajowych i międzynarodowych konkursów pianistycznych

W Państwowej Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej w Bytomiu (1975) oraz Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia w Rybniku (1976) został zatrudniony jako nauczyciel wyróżniających się uczniów. W latach 1975–1978 był członkiem Rady Artystycznej Filii Uniwersytetu Śląskiego. Od 1978 roku prowadzi lekcje publiczne i kursy mistrzowskie dla młodych pianistów w Polsce, Europie: w Imoli we Włoszech, w Stuttgarcie, Berlinie, Hamburgu, Paryżu, Brukseli, Madrycie, Amsterdamie, Bilbao, Linzu, Grazu, Wiedniu, Château de La Hulpe, Fribourgu, Trecastagni, Fermo, na Majorce oraz na świecie: w Japonii, Ameryce Południowej (Urugwaj, Brazylia, Argentyna), Afryce Południowej, Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej w Instytucie im. Van Cliburna, na Tajwanie, na Bliskim Wschodzie (Izrael), w Chinach. W Salzburgu bierze udział w kursach mistrzowskich letniej Akademii Muzycznej „Mozarteum”. Zajęcia prowadzi w języku polskim, angielskim, francuskim, hiszpańskim i niemieckim. W 2009 powstał film w dwóch częściach *Spotkania z mistrzem*, zrealizowany przez Telewizję Polską, w których Andrzej Jasiński prowadzi wykłady przy fortepianie dotyczące utworów Wolfganga Amadeusza Mozarta i Fryderyka Chopina. Czynnie uczestniczy w wielu sesjach, konferencjach i sympozjach naukowych. W 1978 roku nagrał partię fortepianu utworu Wojciecha Kilara do filmu *Rodzina Połanieckich* w reżyserii Jana Rybkowskiego, a w 1988 do francuskiego filmu animowanego *La Table tournante* w reżyserii Paula Grimaulta. W roku akademickim 1978/1979 został wybrany na członka Rady Wyższego Szkolnictwa Artystycznego. Oprócz pełnienia obowiązków kierownika Katedry Fortepianu katowickiej uczelni, w latach 1979–1982 prowadził klasę fortepianu w Staatliche Hochschule für Musik und darstellende Kunst w Stuttgarcie. Obok działalności pedagogicznej innym ważnym nurtem są występy na koncertach i recitalach fortepianowych, między innymi na Festiwalu Pianistyki Polskiej w Słupsku (1968, 1976, 1984, 1986, 1999, 2016), na XXI Poznańskiej Wiosnie Muzycznej (1981). Wziął udział w prestiżowych koncertach w Brazylii (1986), we Francji (1987), w Montevideo w Urugwaju (1987), w Tokio, Yahata i Hotoyoshi w Japonii (1989, 2006). W okresie październik 1994 – czerwiec 1995 w pałacyku Rheinbabenów w Siemianowicach Śląskich-Michałkowicach odbyło się, w ramach

Spotkania
z Mistrzem

Jako solista i kameralista koncertował w największych ośrodkach filharmonicznych

Jego uczniem był Krystian Zimerman

cyklu „Mistrz i Uczeń” osiem koncertów, na których Andrzej Jasiński grał ze swoimi wychowankami: Beatą Bilińską, Katarzyną Rzeszutek, Magdaleną Lisak, Zbigniewem Raubo, Rafałem Łuszczewskim, Michałem Ferberem, Anną Górecką. W 1999 roku – wraz z Józefem Stomplem – wystąpił w Słupsku, w Szczecinie, Opolu i Katowicach, wykonując utwory na dwa fortepiany. Jako solista i kameralista koncertował we wszystkich salach koncertowych ośrodków filharmonicznych. Zagraniczne trasy przebiegały przez kraje europejskie oraz Rosję, Japonię, Chiny, Amerykę Południową. Na koncertach prezentuje wszechstronny stylistycznie repertuar obejmujący dzieła od epoki baroku po muzykę współczesną. Dokonał archiwalnych nagrań dla Polskiego Radia z Wielką Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia i Telewizji w Katowicach (obecnie Narodowa Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia w Katowicach) i orkiestrą Polskiego Radia w Warszawie. Wraz z kwintetem dętym Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia zrealizował nagrania płytowe. W latach 2005–2014 zasiadał w Radzie Programowej Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina w Warszawie. W 1975 roku jego uczeń Krystian Zimerman został laureatem I nagrody oraz wszystkich nagród regulaminowych na IX Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Krystian Zimerman kształcił się w klasie Andrzeja Jasińskiego od 1963 roku w Państwowej Podstawowej Szkole Muzycznej I stopnia w Zabrze, następnie od 1971 roku w Państwowej Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej II stopnia w Katowicach, a od 1975 roku – w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Katowicach (dzisiejsza Akademia Muzyczna). Następnymi laureatami konkursu chopinowskiego byli: Krzysztof Jabłoński (III nagroda) i Magdalena Lisak (VI nagroda). Wykształcił liczne grono koncertujących pianistów, zdobywców nagród na konkursach krajowych i zagranicznych. Wśród nich są: Jerzy Sterczyński, Wojciech Kocyan, Joanna Domańska, Zbigniew Raubo, Regina Strokosz-Michalak, Rafał Łuszczewski, Beata Bilińska, Anna Górecka, Robert Marat, Hubert Salwarowski, Dariusz Pawlas, Piotr Banasik, Łukasz Trepczyński, Mateusz Borowiak. Wielu z nich kontynuuje tradycje pedagogiczne Jasińskiego, będąc pracownikami naukowymi w różnych uczelniach w kraju i za granicą.

Został uhonorowany wieloma odznaczeniami i nagrodami państwowymi za działalność artystyczno-pedagogiczną, między innymi Nagrodą Ministra Kultury i Sztuki za szczególne osiągnięcia w dziedzinie artystycznej oraz dydaktyczno-wychowawczej (1973), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1975), Medalem Komisji Edukacji Narodowej (2002), Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (2005), Złotym Medalem Zasłużony Kulturze *Gloria Artis* (2005), Doroczną Nagrodą Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2019). Od lat jest związany z Katowicami, co mocno podkreśla w rozmowach i wywiadach. Wielokrotnie doceniany przez lokalne władze i instytucje, otrzymał między innymi Złotą Odznakę Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego (1973), Nagrodę Wojewódzką za wybitne osiągnięcia w dziedzinie pedagogiki pianistycznej (1976), Nagrodę Prezydenta Miasta Katowice (1978), Nagrodę im. Walentego Roździeńskiego przyznaną przez Prezydenta Miasta Katowice „za dorobek artystyczny i upowszechnianie muzyki wśród społeczeństwa Katowic” (1986), Nagrodę im. Stanisława Ligonia przyznaną przez Kolegium Redakcyjne Rozgłośni Polskiego Radia w Katowicach (1990), Nagrodę im. Karola Miarki (1995), Nagrodę im. Wojciecha Korfantego przyznaną przez Związek Górnośląski (2007), a w roku 2010 otrzymał nagrodę *Lux ex Silesia*. 11 września 2019 roku nadano Andrzejowi Jasińskiemu tytuł Honorowego Obywatela Katowic. Otrzymał trzy tytuły doktora *honoris causa*: w 2006 roku – Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, w 2007 roku – Akademii Muzycznej Fryderyka Chopina w Warszawie (obecnie Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina), w 2015 roku – Lwowskiej Narodowej Akademii Muzycznej im. Mykoły Łysenki.

Laureat
nagrody
Lux ex Silesia

Bibliografia

Andrzej Jasiński, [w:] *Leksykon polskich muzyków pedagogów urodzonych po 31 grudnia 1870 roku*, red. K. Janczewska-Sołomko, Kraków 2008, s. 191-192; Bias I., Bieda M., *Andrzej Jasiński. Artysta i człowiek*, Katowice 2006; Dziadek M., *Prof. Andrzej Jasiński honorowym obywatelem Katowic*, „Śląsk”, R. 25: 2019, nr 9 (286), s. 39; Gerlich M.G., Moll-Gerlich L., *Obywatel świata i Honorowy Obywatel Katowic*, „Śląsk”, R. 25: 2019, nr 9 (286), s. 16-18; Gierżod K., *Recenzja sporządzona w związku z nadaniem tytułu doktora honoris causa Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach*, [w:] *Profesor Andrzej Jasiński doktor honoris causa Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach*,

red. S. Kosz, Katowice 2006, s. 49-58; Jasiński A., *Czas i klawiatura*, „Ruch Muzyczny”, R. 20: 1976, nr 22, s. 3-4; Kawalla B., *Recenzja sporządzona w związku z nadaniem prof. Andrzejowi Jasińskiemu tytułu doktora honoris causa Akademii Muzycznej im. F. Chopina w Warszawie*, [w:] *Andrzej Jasiński doktor honoris causa Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie*, Warszawa 2007, s. 8-11; Kofin E., *Ich słowa*, Wrocław 2009, s. 55-60; Stoppel J., *Laudacja na cześć Profesora Andrzeja Jasińskiego w związku z nadaniem tytułu doktora honoris causa Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach*, [w:] *Profesor Andrzej Jasiński doktor honoris causa Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach*, red. S. Kosz, Katowice 2006, s. 31-45; Sulikowski J., *Recenzja sporządzona w związku z nadaniem tytułu doktora honoris causa Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach*, [w:] *Profesor Andrzej Jasiński doktor honoris causa Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach*, red. S. Kosz, Katowice 2006, s. 61-70; *Andrzej Jasiński*, <http://www.am.katowice.pl/?a=3143-andrzej-jasinski> [dostęp: 4 XI 2019]; *Kosińska M., Andrzej Jasiński*, <https://culture.pl/pl/tworca/andrzej-jasinski> [dostęp: 4 XI 2019]; *Jury. Portrety. 17. Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina* [film], reż. K. Kasica, Warszawa 2015.

Fot. Henryk Przondziono / Gość Media

Jasiński Andrzej (1936–), pianist, pedagogue, jury member in piano competitions all over the world

He was born on 23rd October 1936 in Częstochowa. His father – an organist – gave him his first piano lessons. In 1952 he graduated from the piano class of Stefania Borkowska-Potemska at the State Secondary Music School in Częstochowa. In the years 1952–1959 he studied under Władysława Markiewiczówna at the State Higher School of Music in Katowice, from which he graduated with distinction. He mastered his piano skills at École de Piano in Paris under Magda Tagliaferro (1960–1961). In 1960 he won the first prize in the Maria Callas International Piano Competition in Barcelona. He made his debut as a soloist with the Orchestra Sinfonico di Torino della Radiotelevisione Italiana under the direction of Carlo Zecchi in Turin. He gave concerts in all philharmonic concert halls in Poland, both as a soloist and a chamber player. He also performed abroad – in European countries, Russia, Japan, China and South America. Since 1961 he has worked as a pedagogue at the Karol Szymanowski Academy of Music in Katowice, where in the years 1973–

Jasiński Andrzej (1936–), Pianist, Dozent, Preisrichter von Klavierwettbewerben weltweit

Jasiński wurde am 23. Oktober 1936 in Częstochowa [Tschenschochau] geboren. Den ersten Klavierunterricht bekam er von seinem Vater, der von Beruf Organist war. 1952 absolvierte er die Klavierklasse von Stefania Borkowska-Potemska an der Staatlichen Musikoberschule [Państwowa Średnia Szkoła Muzyczna] in Częstochowa. 1952–1959 studierte er bei Władysława Markiewiczówna an der Staatlichen Musikhochschule [Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna] in Katowitz, die er mit Auszeichnung abschloss. Seine Spielkunst vervollkommnete er dann an der École de Piano in Paris bei Magda Tagliaferro (1960–1961). 1960 gewann er den ersten Preis im internationalen Maria-Canals-Klavierwettbewerb in Barcelona. Jasiński debütierte in Turin als Solist mit Orchestra Sinfonico di Torino della Radiotelevisione Italiana unter der Leitung von Carlo Zecchi. Er trat sowohl als Solist, als auch als Kammermusiker in allen Konzertsälen der polnischen Philharmonien auf. Seine internationalen Tournées führten durch europäische Länder und Russland, Japan,

1996 and 2003–2005 he was a director of the Faculty of Piano. In the years 1979–1982 he led piano class at the Staatliche Hochschule für Musik und darstellende Kunst in Stuttgart. He educated a wide circle of active pianists, who won numerous prizes in national and international competitions, among others Krystian Zimerman, Krzysztof Jabłoński, Magdalena Lisak, Joanna Domańska, Zbigniew Raubo, Beata Bilińska, Anna Górecka. He has conducted public lessons and master classes for young pianists in Poland, Europe and all over the world. He has taken part in master courses organized by the “Mozarteum” Summer Academy of Music in Salzburg. He has conducted classes in Polish, English, French, Spanish and German. Since 1974 he has been a jury member in many Polish and international piano competitions. In Poland he has been, among others, a jury member of the Fryderyk Chopin International Piano Competition (1975, 1980, 1985, 1990, 1995, 2015 – member, 2000, 2005, 2010 – chairman). He was awarded many distinctions and received the *honoris causa* doctorate three times.

China sowie Südamerika. Seit 1961 ist er als Dozent an der Karol-Szymanowski-Akademie für Musik in Kattowitz tätig. 1973–1996 und 2003–2005 war er Leiter des Lehrstuhls für Klavier. 1979–1982 leitete er die Klavierklasse an der Staatlichen Hochschule für Musik und darstellende Kunst in Stuttgart. Bei ihm studierten viele Konzertklavierspieler, die auf polnischen und internationalen Wettbewerben zahlreiche Preise gewannen, darunter Krystian Zimerman, Krzysztof Jabłoński, Magdalena Lisak, Joanna Domańska, Zbigniew Raubo, Beata Bilińska und Anna Górecka. Jasiński führt offene Lektionen und Meisterkurse für junge Pianisten in Polen, Europa und auf der ganzen Welt durch. In Salzburg unterrichtet er in Meisterkursen im Rahmen der Internationalen Sommerakademie „Mozarteum“. Den Unterricht führt Jasiński in der polnischen, englischen, französischen, spanischen und deutschen Sprache durch. Seit 1974 sitzt er in der Jury vieler polnischer und ausländischer Klavierwettbewerbe. In Polen ist er u. a. Jurymitglied des Internationalen Chopin-Wettbewerbs [Międzynarodowy Konkurs im. Fryderyka Chopina] in Warschau (1975, 1980, 1985, 1990, 2015 – als Mitglied, 2000, 2005, 2020 – als Vorsitzender). Jasiński wurde mit vielen Auszeichnungen geehrt, er bekam drei Dokortitel *honoris causa*.

Jedynak Tadeusz

Andrzej Sznajder

Urodził się 16 kwietnia 1949 roku w Niesadnej koło Garwolina (obecnie województwo mazowieckie). Jego rodzicami byli Tadeusz Wyżyński (zmarł w 1949 roku) oraz Stefania Jedynak (1919–1999). Miał przyrodniego brata Stanisława (1950–1988). Uczęszczał do szkoły podstawowej w Konstancinie. Następnie wyjechał do Płocka, gdzie ukończył Zasadniczą Szkołę Budowlaną w zawodzie monter instalacji sanitarnych i przemysłowych (1967).



Tadeusz Jedynak
(1949–2017)

Brał udział w redagowaniu postulatów Porozumień Jastrzębskich, dotyczących zniesienia systemu czterobrygadowego, wprowadzenia wolnych sobót i niedziel, zgody na utworzenie wolnych związków zawodowych

Naukę kontynuował w Technikum Budowlanym w Płocku, którą ukończył w 1970 roku. W czasie nauki szkolnej pracował w Warszawskim Przedsiębiorstwie Robót Instalacyjnych i Przemysłowych w Płocku (1964–1968), a później w Przedsiębiorstwie Państwowym Naftobudowa Płock (1968–1970). Od 28 października 1970 roku do 14 października 1972 roku odbywał zasadniczą służbę wojskową; przeszedł szkolenie w Szkole Podoficerów i Młodszych Specjalistów Wojsk Łączności w Białobrzegach, następnie służył w jednostkach wojskowych w Modlinie, Przemyśle i Katowicach. W 2010 roku ukończył wyższe studia magisterskie w Prywatnej Wyższej Szkole Ochrony Środowiska w Radomiu – na kierunku Zarządzanie kryzysowe w ochronie środowiska. Po wyjściu z wojska pozostał na Górnym Śląsku, gdzie podjął pracę w Przedsiębiorstwie Montażowym Instalacji Przemysłu Węglowego w Bziu Zameckim, prowadzącym wówczas budowę Kopalni Węgla Kamiennego „XXX-lecia PRL”, obecnie „Pniówek” (1972–1974). W 1974 roku założył rodzinę, zawierając związek małżeński z Marią (urodzoną w 1954 roku). W tym samym roku urodziła się ich córka Renata. Z początkiem 1975 roku podjął pracę na Kopalni Węgla Kamiennego „Manifest Lipcowy”, obecnie „Zofiówka”. Pracował tam jako górnik-ślusarz; do roku 1980 nie angażował się w działalność polityczną. 29 sierpnia 1980 roku dołączył do strajku, który na „Manifeście Lipcowym” w Jastrzębiu-Zdroju rozpoczął się dzień wcześniej. Wszedł w skład dwudziestoosobowego kopalnianego Komitetu Strajkowego i brał udział w redagowaniu postulatów, między innymi dotyczących zniesienia systemu czterobrygadowego, wprowadzenia wolnych sobót i niedziel, zgody na utworzenie wolnych związków zawodowych. Gdy do strajku dołączyły inne zakłady pracy (łącznie pięćdziesiąt sześć) został wiceprzewodniczącym Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego. Uczestniczył w negocjacjach z przedstawicielami władz państwowych, zakończonych podpisaniem 3 września 1980 roku Porozumień Jastrzębskich. Przez następnych szesnaście miesięcy brał aktywny udział w tworzeniu struktur Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Po zakończonym strajku Międzyzakładowy Komitet Strajkowy przekształcił się w Międzyzakładową Komisję Robotniczą, która następnie weszła

w skład NSZZ „Solidarności” (jako Międzyzakładowa Komisja Robotnicza Komitetu Założycielskiego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego NSZZ „Solidarność” Jastrzębie). Jako wiceprzewodniczący wspomnianej Komisji wszedł – razem z innymi działaczami „Solidarności” – w skład Komisji Mieszanej (obok przedstawicieli rządu i władz wojewódzkich), działającej od września 1980 roku do marca 1981 roku, zajmującej się kontrolą realizacji postanowień Porozumień Jastrzębskich (w szczególności sprawami Śląska i górnictwa). Był równocześnie współzałożycielem i jednym z redaktorów „Naszej Solidarności Jastrzębie” – biuletynu informacyjnego Międzyzakładowej Komisji Robotniczej, ukazującego się od 12 października 1980 roku. Od 22 lutego 1981 roku pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Prezydium Zarządu Regionu Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” Śląska i Zagłębia (powstałego z połączenia Komisji z Bytomią i Jastrzębią). Od 12 lutego 1981 roku, jako jedyny przedstawiciel Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, był członkiem Tymczasowego Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Pod koniec lipca i w grudniu 1981 roku był uczestnikiem I i II Walnego Zjazdu Delegatów Województwa Katowickiego. Podczas I Zjazdu (27–31 lipca 1981 roku) został członkiem Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiej „Solidarności”. Był również delegatem na I Krajowy Zjazd Delegatów Związku (wrzesień–październik 1981 roku); wszedł w skład liczącej sto siedem osób Komisji Krajowej. W drodze powrotnej z posiedzenia Komisji Krajowej „Solidarności” w Gdańsku – 13 grudnia 1981 roku – został zatrzymany przez Służbę Bezpieczeństwa na katowickim dworcu kolejowym i internowany. Przebywał w areszcie Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Katowicach na ul. Lompy 19, następnie w ośrodkach odosobnienia internowanych w Zabrze-Zaborzu, Nowym Łupkowie w Bieszczadach i Załężu koło Rzeszowa. Został zwolniony 23 grudnia 1982 roku wraz z ostatnią grupą działaczy „Solidarności”, pozostających do tego dnia w ośrodkach odosobnienia. Po zwolnieniu z internowania wrócił do Jastrzębia-Zdroju. Natychmiast został zwolniony z pracy w kopalni „Manifest Lipcowy”. W marcu 1983 roku znalazł zatrudnienie na podrzędnym stanowisku –

Członek Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”

jako konserwator – w Spółdzielni Mieszkaniowej w Żorach. W maju 1983 roku zdecydował się kontynuować działalność związkową w konspiracyjnych strukturach „Solidarności”. Od 16 czerwca 1983 roku został przewodniczącym Regionalnej Komisji Wykonawczej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” Regionu Śląsko-Dąbrowskiego. Z kolei 3 lipca 1983 roku wszedł w skład Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej (ogólnopolskiego kierownictwa podziemnego Związku). Tym samym Tadeusz Jedynak wypełnił istotną lukę, jaką był brak szeroko rozpoznawalnego lidera podziemnych struktur związku na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim. Przez prawie dwadzieścia sześć miesięcy ukrywał się w różnych regionach Polski: w Warszawie (pierwsze pół roku), Gliwicach, Tarnowskich Górach, Chorzowie, Będzinie, Radlinie, na Wybrzeżu. Do chwili aresztowania zaledwie trzykrotnie mógł spotkać się z żoną – w Warszawie, Gliwicach i Przemyślu. W związku z ukrywaniem się i działalnością konspiracyjną Tadeusza Jedynaka od marca 1984 roku obiektem brutalnych przeszładowań ze strony tajnych służb stały się jego żona i córka. 5 marca 1984 roku funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa przeprowadzili długotrwałe przeszukania w mieszkaniu Marii Jedynak oraz w mieszkaniach członków jej rodziny. 16 maja 1984 roku jego żona została poinformowana, że cofnięto im przydział mieszkania, w którym Jedynakowie mieszkali od 1976 roku. W okresie od lipca do października tego samego roku wielokrotnie Marię Jedynak zabierano z pracy na wielogodzinne przesłuchania w Komendzie Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Katowicach. Domagano się od niej ujawnienia miejsca ukrywania się męża, grożono uprowadzeniem córki, przejechaniem przez samochód lub zgwałceniem oraz wyrzuceniem z mieszkania i zwolnieniem z pracy. W wyniku działań poszukiwawczych Służb Bezpieczeństwa 17 czerwca 1985 roku Tadeusz Jedynak został zatrzymany w Warszawie i umieszczony tam w Areszcie Śledczym na ul. Rakowieckiej 37. W czasie pierwszych dni pobytu w odosobnieniu władze zezwoliły (29 czerwca 1985 roku) Jedynakowi na krótkie widzenie z żoną, którą przywieziono do Warszawy. Zasugerowano jej, że jeśli nakłoni męża do współpracy z reżimem Polski Ludowej i wystąpi w Telewizji Polskiej z oświadczeniem, potępiającym działalność „Solidarności”, zostanie zwolniony. Gdy w czasie

widzenia odmówił on współpracy z władzami, rozmowę natychmiast przerwano. 28 maja 1986 roku – po ponad jedenastu miesiącach śledztwa – wiceprokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej sporządził akt oskarżenia, w którym zarzucił Tadeuszowi Jedynakowi, że „(...) czynił przygotowania do podjęcia działalności, zmierzającej do obalenia przemocą socjalistycznego ustroju P[olskiej] R[zeczypospolitej] L[udowej]”, to jest przestępstwo z artykułu 128 paragraf 1 w związku z artykułem 123 Kodeksu Karnego. Zarzucane mu czyny były zagrożone karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż pięć lat albo nawet karą śmierci. Tadeusz Jedynak nie stanął jednak przed sądem. 11 września 1986 roku minister spraw wewnętrznych generał Czesław Kiszczak ogłosił, że zwrócił się do Prokuratora Generalnego z wnioskiem o uwolnienie wszystkich więźniów politycznych. W ciągu czterech następných dni więzienia i areszty śledcze opuściło dwustu dwudziestu pięciu przebywających w nich jeszcze działaczy „Solidarności”, Konfederacji Polski Niepodległej i innych osób skazanych lub podejrzanych o „antypaństwową” działalność. W tej grupie był również Tadeusz Jedynak. Po odzyskaniu wolności, ponownie miał problemy ze znalezieniem zatrudnienia. Dopiero w listopadzie 1987 roku rozpoczął pracę w Przedsiębiorstwie Budownictwa Mieszkaniowego Przemysłu Węglowego „FADOM” w Żorach, gdzie pracował do grudnia 1991 roku. Od razu jednak włączył się w działalność związkową, teraz już w sposób jawny. 29 września 1986 roku wszedł w skład powołanej przez Lecha Wałęsę jawnej Tymczasowej Rady Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych „Solidarność”, a 7 października 1986 roku powołał Tymczasową Radę „Solidarności” w Regionie Śląsko-Dąbrowskim. 16 grudnia 1986 roku jej członkowie wzięli udział w uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod kościół-pomnik pw. Podwyższenia Krzyża Świętego i Matki Bożej Bolesnej w Katowicach. Po jej zakończeniu kilka tysięcy osób przeszło pod krzyż przy murze Kopalni Węgla Kamiennego „Wujek” (upamiętniającym pacyfikację strajkującej załogi i śmierć dziewięciu górników), skandując słowa: „Solidarność zwycięży”. Po demonstracji służby porządkowe zatrzymały dwadzieścia dziewięć osób, w tym Tadeusza Jedynaka, który został ukarany karą grzywny „za wznoszenie chuligańskich okrzyków”. W latach 1986–1988 był inspiratorem

Był więźniem politycznym w PRL

i organizatorem wielu podobnych manifestacji oraz wieców. Organizował również spotkania w kościołach z intelektualistami i aktorami, kolportował podziemną prasę. W związku z prowadzoną działalnością w strukturach „Solidarności” wobec Tadeusza Jedynaka władze Polski Ludowej prowadziły postępowania śledcze, prokuratorskie i sądowe. Czterokrotnie był karany grzywnami przez kolegium do spraw wykroczeń. Po utworzeniu 25 października 1987 roku Krajowej Komisji Wykonawczej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” – organu kierowniczego Związku, Tadeusz wszedł w jej skład. W listopadzie 1987 roku dołączył do składu Komisji Interwencji i Praworządności „Solidarności”, utworzonej w 1986 roku z inicjatywy Zofii i Zbigniewa Romaszewskich. Jego nazwisko i adres zamieszkania – wraz z trzydziestoma ośmioma innymi osobami z całej Polski – znalazły się w komunikacie Komisji, aby osoby dotknięte represjami ze strony władz mogły zwrócić się do niego o pomoc. W lipcu 1988 roku Tadeusz jedynak wyjechał do Australii na zaproszenie tamtejszej Polonii. Gościł w Melbourne i Canberze. Tam dowiedział się o strajku, który zaczął się 15 sierpnia 1988 roku w kopalni „Manifest Lipcowy”. 19 sierpnia wystosował list otwarty *Do górników K[opalni] W[ęglu] K[amiennego] Manifest Lipcowy*, który został odczytany na falach Radia Wolna Europa. 22 sierpnia wrócił z Australii do kraju i dołączył do strajkujących górników. Wszedł w skład Komitetu Strajkowego, a w krytycznym momencie, 26 sierpnia – gdy siły porządkowe podjęły próbę spacyfikowania strajku – pokierował załogą, zapobiegając panice i załamaniu się strajku. W 1989 roku uczestniczył w obradach „okrągłego stołu” w Podzespole Górniczym. Po relegalizacji „Solidarności” był delegatem na III i IV Walny Zjazd Delegatów, zaś w 1990 roku – na II Krajowy Zjazd Delegatów, podczas którego ponownie został wybrany skład Komisji Krajowej. W latach 1991–1997 był posłem na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. W I kadencji (1991–1993) zdobył mandat poselski, kandydując z listy „Solidarności” w okręgu gliwickim. W wyborach do Sejmu II kadencji (1993–1997) został wybrany z listy Unii Pracy w okręgu bielsko-bialskim. W debatach sejmowych dał się poznać jako człowiek o wyrazistych i skrytykalizowanych poglądach, z szacunkiem odnoszącym się do oponentów politycznych. Do ogólnopolskiej polityki

Uczestnik
obrad „okrągłego stołu”

próbował wrócić jeszcze dwukrotnie: w 2001 roku kandydował do Senatu z ramienia komitetu „Od Raciborza do Mikołowa”, natomiast w 2007 roku brał udział w wyborach do Sejmu w okręgu rybnickim z listy Platformy Obywatelskiej RP. Po siedmiu latach pracy w Sejmie podjął pracę w Polskim Towarzystwie Reasekuracyjnym SA w Warszawie (1998–1999), następnie w Totalizatorze Sportowym (1999–2000) oraz w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń Życie (2001–2002). Od 2003 roku, aż do chwili przejścia na emeryturę wspólnie z żoną prowadził biuro rachunkowe i księgarnię. Poza pracą zawodową był bardzo aktywny w działalności społecznej. Od 2001 roku był przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego. Był również pełnomocnikiem organizacji Friends of Poland z siedzibą w Londynie, zajmującej się pomocą dla Polaków na Wschodzie. Był członkiem Rady Programowej Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności w Katowicach. Za swą postawę i działalność został odznaczony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie, Kazimierza Sabbata, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (Londyn 1988), przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego – Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (2006) oraz Krzyżem Wolności i Solidarności (2016). Tadeusz Jedynak zmarł 31 maja 2017 roku w Szpitalu św. Barbary w Sosnowcu. Pochowany został na cmentarzu katolickim w Żorach przy ul. Smutnej. Z inicjatywy przyjaciół w rocznicę jego śmierci zorganizowano Piknik im. Tadeusza Jedynaka w Mysłowicach (23 czerwca 2018 roku) oraz Dzień Wolności i Solidarności im. Tadeusza Jedynaka w Żorach (29 czerwca 2019 roku).

Posel na
Sejm

Bibliografia

Archiwum Prywatne Tadeusza Jedynaka, Informacja Komisji Interwencji i Praworządności, nr 4, z 2 listopada 1987 r.; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Katowicach, Kwestionariusz Ewidencyjny/Sprawa Operacyjnego Rozpracowania krypt. „Kierownik”, sygn. IPN Ka 048/845 (44001/II); Tamże, Akta internowania Tadeusz Jedynak, sygn. IPN Ka 043/1020, IPN Ka 41/298 (5/82), IPN Rz 56/253; *Jedynak Tadeusz*, [w:] *Droga do niepodległości. Solidarność 1980–2005*, Warszawa 2005, s. 517; [K.G. i Z.Z.], *Galeria podziemniaków. Kto był kim w podziemiu*, „Zeszyty Historyczne Solidarności Śląsko-Dąbrowskiej”, red. Z. Zwoźniak, z. 5, Katowice 2000, s. 201–208; Miśkiewicz P., *Jedynak Tadeusz*, [w:] *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, T. 1, red. M. Łątkowska, A. Borowski, W. Domagalski, A. Dudek, Ł. Kamiński, P. Miśkiewicz, G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 173–174; Płużańska Z., *Jedynak Tadeusz*,

[w:] *Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956–1989*, T. 3, red. J. Skórzyński, Warszawa 2006, s. 121-123; Kurpierz T., Neja J., „Solidarność” śląsko-dąbrowska 1980–1981. *Szkic do monografii i dokumenty własne*, Katowice 2012, s. 49-51, 59-62, 64-66, 79-84, 157-160; Kurpierz T., Neja J., NSZZ „Solidarność” Region Śląsko-Dąbrowski, [w:] *Solidarność 1980–1989, Polska południowa*, T. 6, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 171-286, 296-299; J. Jurkiewicz, *Jedna dekada – trzy epoki. 1980–1989*, [w:] *Droga do niepodległości. Solidarność 1980–2005*, Warszawa 2005, s. V-XLI; *Ze wspomnień Tadeusza Jedynaka*, [w:] J.J. Szczepański, *Górniki polski. Ludzie z pierwszych stron gazet*, Warszawa 2005, s. 41-53.

Fot. Witold Rozmystowicz / PAP, za: <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/historia/1708856,1,legenda-tadeusza-jedynaka.read>

**Jedynak Tadeusz (1949–2017),
pseudonym Piotr, politician, trade
union activist, oppositionist and
member of Parliament**

He was born on 16th April 1949 in Niesadna. He graduated from the Secondary Technical School of Building in Płock (1970) and the Private Higher School of Environment Protection in Radom (2010). He participated in the strike at Manifest Lipcowy coal mine in Jastrzębie-Zdrój (from 29th August to 3rd September 1980). He signed the Jastrzębie-Zdrój Agreement (3rd September 1980). He was one of the leaders of the Independent Self-Governing Trade Union “Solidarity” on the regional level (he was a member of the Presidium of Regional Board of Silesia-Dąbrowa “Solidarity”) as well as on the all-Polish level (he was a member of the National Committee). During the martial law he was interned (from 13th December 1981 to 23rd December 1982). From the mid-1983 he continued his underground trade union activity as a president of the Regional Executive Commission of the Independent Self-Governing Trade Union “Solidarity” of the Silesia-Dąbrowa Region and member of the Temporary Coordination Committee. Apprehended by the Security Service in June 1985, he was kept in arrest until September 1986. Then he undertook his activity again and became a member of an overt Temporary Council of “Solidarity”, appointed

**Jedynak Tadeusz (1949–2017),
alias Piotr; Politiker, Aktivist der
Gewerkschaften, Oppositioneller
und Abgeordneter**

Jedynak wurde am 16. April 1949 in Niesadna geboren. Er besuchte die Fachschule für Bautechnik in Płock (Abschluss 1970) und die private Hochschule für Umweltschutz [Prywatna Wyższa Szkoła Ochrony Środowiska] in Radom (Abschluss 2010). Vom 29. August bis zum 3. September 1980 beteiligte er sich am Streik im Kohlenbergwerk „Manifest Lipcowy“ in Jastrzębie-Zdrój [Jastrzemb]. Am 3. September 1980 unterschrieb er die Porozumienie Jastrzębskie [Vereinbarungen in Jastrzemb]. Er gehörte zum regionalen Vorstand des Unabhängigen Selbstverwalteten Gewerkschaftsbunds „Solidarność“, er war Präsidiumsmitglied des schlesisch-dombrowaer „Solidarność“ und der Landeskommission [Komisja Krajowa] des Gewerkschaftsbundes. Vom 13. Dezember 1981 bis zum 23. Dezember 1982, nach der Verhängung des Kriegsrechts in Polen, wurde er interniert. Ab Mitte 1983 setzte er seine Tätigkeit als Vorsitzender der Exekutive des Unabhängigen Selbstverwalteten Gewerkschaftsbunds „Solidarność“ in der schlesisch-dombrowaer Region im Untergrund fort. Des Weiteren war er Mitglied der vorübergehenden Koordinations-Kommission [Tymczasowa Komisja Koordynacyjna]. Im Juni 1985 wurde er vom Geheimdienst verhaftet

by Lech Wałęsa. He participated in the meetings of the Round Table. In the years 1991–1997 he was a member of the 1st and 2nd term Parliament. Since 2001 he was an activist of the Polish Paralympic Committee, plenipotentiary for the organization “Friends of Poland” and member of the Program Council of the Silesian Centre of Freedom and Solidarity in Katowice. He died on 31st May 2017 in Sosnowiec.

und erst im September 1986 entlassen. Erneut schloss er sich der Gewerkschaftstätigkeit als Mitglied des von Lech Wałęsa gegründeten vorübergehenden Rates von „Solidarność“ an. 1989 beteiligte er sich an Verhandlungen am Runden Tisch. 1991–1997 war er Abgeordneter des Parlaments der 1. und 2. Amtszeit. Ab 2001 war er im polnischen paraolympischen Komitee [Polski Komitet Paraolimpijski] tätig. Des Weiteren war er Bevollmächtigter der Organisation Friends of Poland, Mitglied des Programrates des schlesischen Zentrums der Freiheit und Solidarität [Rada Programowa Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności] in Kattowitz. Jedynak starb am 31. Mai 2017 in Sosnowiec.

Jeź Ignacy

Agata Muc

Urodził się 31 lipca 1914 roku w Radomyślu Wielkim koło Mielca w rodzinie urzędnika sądowego, w poprzednich pokoleniach związanej z pracą na roli. Ojciec Jan pochodził z Dobczyc koło Bochni, matka – Jadwiga z domu Liszkowska, wywodziła się z Liszek koło Krakowa. Miał dwie siostry – Łucję (urodzoną w 1913 roku) i Wandę oraz brata Kazimierza (1907–1946). Został ochrzczony w kościele parafialnym pw. Przemienienia Pańskiego w miejscu urodzenia i na chrzcie rodzice nadali mu imię Ignacy, ponieważ 31 lipca przypadało liturgiczne wspomnienie św. Ignacego z Loyoli. Podczas pierwszej wojny światowej cała rodzina została ewakuowana na Morawy, a po jej zakończeniu w 1918 roku przeniosła się do Ostrowa Wielkopolskiego, gdzie ojciec Ignacego współorganizował polski sąd. W 1922 roku został on oddelegowany do Sądu Powiatowego w Katowicach, dokąd rok później sprowadzili się także pozostali członkowie rodziny. W tym czasie Ignacy Jeź rozpoczął naukę i uczęszczał najpierw do szkoły podstawowej początkowo w Ostrowie Wielkopolskim (1921–1923), a następnie w Katowicach (1923–1924). Naukę kontynuował



Ignacy Jeź
(1914–2007)

w katowickim Gimnazjum Państwowym im. Adama Mickiewicza (1924–1932). W latach szkolnych należał do harcerstwa i Sodalicji Mariańskiej. Po uzyskaniu matury (31 maja 1932 roku) wstąpił do Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie i równocześnie rozpoczął studia teologiczne na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Seminarium ukończył w 1937 roku z tytułem magistra teologii z historii Kościoła, który uzyskał na podstawie pracy pt. *Z przeszłości parafii piekarskiej*, przygotowanej pod kierunkiem ks. prof. Tadeusza Glemmy. Święcenia kapłańskie przyjął 20 czerwca 1937 roku z rąk biskupa Stanisława Adamskiego w katowickiej prokatedrze pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Pracę duszpasterską prowadził w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Hajdukach Wielkich (obecnie Chorzów Batory) pod kierunkiem ks. Józefa Czempieła. Równocześnie w latach 1938–1939 był kapelanem hufca męskiego Związku Harcerstwa Polskiego, którego siedziba mieściła się w sąsiednich Świętochłowicach. W sierpniu 1942 roku został aresztowany przez Gestapo i oskarżony o „zorganizowanie manifestacji antyniemieckiej” („organisation einer antideutschen manifestation”).

Więzień Dachau

Uznano, że odprawienie Mszy św. 25 czerwca 1942 roku za duszę ks. proboszcza Czempieła, zamordowanego w niemieckim obozie koncentracyjnym w Dachau, stanowiło działanie o charakterze antypaństwowym. Po trzech tygodniach pobytu w więzieniu i dwóch przesłuchaniach w siedzibie Gestapo został przewieziony do Dachau, gdzie otrzymał numer 37196. Jego obozowa gehenna rozpoczęła się 7 października 1942 roku i trwała przez dwa i pół roku. W łagrze wykonywał przymusowe prace na plantacji ziół w obozowym gospodarstwie rolnym Leibhof; był pomocnikiem pisarza blokowego i pisarzem rewirowym oraz od 1944 roku – dobrowolnym opiekunem bloku chorych na tyfus brzuszny. Sam zarażony tą chorobą ledwie uniknął śmierci. Po wyzdrowieniu nadal spełniał posługę w tym miejscu. 29 kwietnia 1945 roku – już wolny od koszmaru życia obozowego – trafił do koszarów Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych w okolicach Göppingen koło Stuttgartu, gdzie przez rok sprawował opiekę duszpasterską w obozie polskich repatriantów, liczącym około pięć tysięcy osób. Na Górny Śląsk ks. Jeź powrócił w połowie maja 1946 roku. Najpierw przybył do parafii w Hajdukach Wielkich, gdyż

nikt go przecież nie zwolnił z pełnionej przed wojną funkcji wikarego. Parafianie zgotowali mu triumfalne powitanie, a harcerze na rękach wnieśli go do budynku plebanii. Ksiądz Jeź odprawił dziękczynną Mszę św., która zgromadziła tłumy parafian. Jednak nie przebywał tu długo, bo biskup Stanisław Adamski zlecił mu obowiązki tymczasowego administratora parafii Świętej Marii Magdaleny w Radlinie (od czerwca do lipca 1946 roku) i wikariusza w parafii Świętego Szczepana w Katowicach-Bogucicach (od lipca do września 1946 roku) oraz katechety w Katolickim Gimnazjum św. Jacka w Katowicach (od 4 września 1946 roku). Z tą placówką, która w 1950 roku przekształciła się w Niższe Seminarium Duchowne, był związany do 1960 roku, pełniąc najpierw obowiązki prefekta Internatu dla Młodzieży Męskiej, dyrektora (od 1950 roku) i rektora (od 1953 roku). Ponadto w latach 1955–1957 sprawował także funkcję wicerektora Śląskiego Wyższego Seminarium Duchownego z siedzibą w Krakowie. Jego zadaniem było nadzorowanie kursu wstępnego w Konwikcie Biskupim w Tarnowskich Górach. W planach ks. Jeża było uzyskanie doktoratu z teologii na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w zakresie historii Kościoła (dysertacja miała dotyczyć kultu Matki Bożej Piekarskiej). Wobec braku akceptacji ze strony Kurii Biskupiej podjął współpracę z redakcją „Gościa Niedzielnego” i „Naszej Drogi” (czasopisma Sodalicji Mariańskich, gdzie od 1946 roku pełnił funkcję moderatora). 20 czerwca 1960 roku papież Jan XXIII mianował go biskupem tytularnym Alba Martima i sufraganiem gnieźnieńskim, z oddelegowaniem do administracji apostolskiej w Gorzowie Wielkopolskim. Jako wezwanie biskupie wybrał słowa: „Veni ignem mittere” – „Przyszędłem ogień rzucić” (Łk 12,49). Jego sakra odbyła się 5 czerwca 1960 roku w gorzowskiej katedrze pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w obecności kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz biskupów: Bolesława Kominka i Wilhelma Pluty. Posługę w ordynariacie gorzowskim (administracji apostolskiej) biskup Jeź pełnił przez dwaście lat (16 września 1967 roku otrzymał nominację na sufragana gorzowskiego). Wziął udział w pierwszej sesji Soboru Watykańskiego II. Od 1964 roku sprawował obowiązki Ogólnopolskiego Duszpasterza Młodzieży Męskiej, zaś w Kurii Biskupiej w Gorzowie Wielkopolskim

Dyrektor
Niższego
Seminarium
Duchownego
w Katowicach

był wiceprzewodniczącym Wydziału Duszpasterskiego. Na polecenie Stolicy Apostolskiej przygotował – we współpracy z biskupem Jerzym Strobą – projekt podziału rozległej administracji apostolskiej w Gorzowie Wielkopolskim na trzy mniejsze jednostki organizacji terytorialnej Kościoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych.

Dokonał tego 28 czerwca 1972 roku papież Paweł VI w bulli *Episcoporum Poloniae coteus*. Biskup Jeź stał się biskupem diecezji koszalińsko-kołobrzewskiej (drugim po biskupie Reinbernie). Podczas dwudziestoletniej posługi (1972–1992) zorganizował Kurię Biskupią, Sąd Biskupi (1979), Kapitułę Katedralną w Koszalinie (1978) i Kapitułę Kolegiacką w Kołobrzegu (1979); erygował Wyższe Seminarium Duchowne w Koszalinie (1981) i wznosił kompleks gmachów seminaryjnych w podkoszalińskim Wilkowie; powołał nowe struktury parafialne (powstało sto nowych parafii) i dekanalne. W 1975 roku na obchody 975-lecia biskupstwa w Kołobrzegu zaprosił prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz biskupów niemieckich; był znanym orędownikiem pojednania polsko-niemieckiego. W latach 1986–1989 przeprowadził I Synod Diecezjalny, a w roku 1987 erygował Wyższy Instytut Wiedzy Religijnej. 1–2 czerwca 1991 roku gościł w Koszalinie pielgrzymującego do ojczyzny papieża Jana Pawła II. Biskupa Jeża, nazywanego „biskupem uśmiechu”, i papieża Polaka łączyły bliskie i przyjacielskie relacje. Ojciec Święty doceniał jego pogodę ducha i żarty. Biskup Jeź miał swoisty dystans do swojego nazwiska, gdy mówił, że „od urodzenia jest jeżem”; cieszył się darowanym życiem – przeżył bowiem nie tylko obóz koncentracyjny, ale także trzy wypadki samochodowe, „z których – jak twierdził – nie miał prawa wyjść żywy”. W ramach biskupiej posługi i z polecenia Konferencji Episkopatu Polski był wieloletnim członkiem i przewodniczącym Komisji ds. Środków Społecznego Przekazu i Komisji Duszpasterskiej (1973–1994) oraz protektorem Ruchu Szensztackiego w Polsce; należał do Komitetu Polskich Księży Byłych Więźniów Obozów Koncentracyjnych. Od 1 lutego 1992 roku był biskupem seniorem, który nadal prowadził aktywne życie, biorąc udział w wielu wydarzeniach z życia Kościoła w Polsce. Jedną z ostatnich jego propozycji, zaaprobowanych przez Konferencję Episkopatu Polski, było ustanowienie w dniu 29 kwietnia wspomnienia męczeństwa

duchowieństwa polskiego w latach drugiej wojny światowej. Biskup Jeź patronował inicjatywom lokalnym, powstającym w diecezjach, z którymi był szczególnie związany: katowickiej, gorzowskiej, koszalińsko-kołobrzeskiej i tarnowskiej. Otrzymał honorowe obywatelstwo Koszalina (1994), Radomyśla Wielkiego (2004), Słupska (2006), Połczyna-Zdroju (2006), Katowic (2007) i Kołobrzegu (2008). Dwukrotnie stał się Człowiekiem Roku oraz Człowiekiem Stulecia (2001) Pomorza Środkowego. Odznaczono go Harcerskim Krzyżem Kapelańskim (1996), Medalem *Polonia Mater Nostra Est* (1997), Wielkim Krzyżem Zasługi Republiki Federalnej Niemiec – za działalność na rzecz polsko-niemieckiego pojednania (2005), Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski – za wybitne zasługi na rzecz przemian demokratycznych w Polsce, za zaangażowanie w niesieniu pomocy ludziom potrzebującym oraz za działalność na rzecz współpracy polsko-niemieckiej (2007), Medalem „Za zasługi dla Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” (2007). Był on laureatem Nagrody im. Wojciecha Korfantego, przyznanej przez Związek Górnośląski (2007). Najbardziej jednak biskup Jeź cenił sobie Order Uśmiechu, przyznany mu przez Kapitułę Orderu na wniosek dzieci i młodzieży z grupy modlitewnej „Wieczernik”, działającej przy katedrze koszalińskiej (1998). Senior Episkopatu Polski, dziewięćdziesięcioletni biskup Ignacy Jeź nie doczekał zamierzonego wyniesienia go do godności kardynalskiej. Zmarł nagle w Rzymie (w klinice Gemelli), 16 października 2007 roku. Przybył do Wiecznego Miasta ze śląską pielgrzymką z archidiecezji katowickiej z okazji 750. rocznicy śmierci św. Jacka Odrowąza. Tuż przed wylotem do Rzymu, jeszcze na lotnisku, biskup Jeź dowiedział się, że Ojciec Święty wyniesie go do godności kardynała. W wigilię uroczystości Chrystusa Króla Wszechświata, 24 listopada tego roku, na zwołanym w Watykanie konsystorzu papież Benedykt XVI w bazylice św. Piotra wręczył 23 nowym kardynałom insygnia ich godności. W gronie nowo wybranych purpuratów miał się znaleźć najstarszy polski biskup – zmarły biskup Ignacy Jeź. Na początku homilii wygłoszonej w czasie konsystorza papież przypomniał, że do Kolegium Kardynalskiego pragnął w tym dniu włączyć także tego, którego „Bóg wszelkiej

Wyróżniony za działalność na rzecz polsko-niemieckiego pojednania i niesienie pomocy ludziom potrzebującym

Powołany do wieczności „na chwilę przed nominacją kardynalską”

łaski powołał do siebie na chwilę przed nominacją, ażeby dać mu całkiem inną koronę – koronę wiecznej chwały w Chrystusie”. Kardynała nominata pochowano 23 października 2007 roku w krypcie kołobrzeskiej konkatedry pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, obok figury pierwszego biskupa Kołobrzegu – Reinberna. W Polsce istnieje wiele miejsc, którym nadano imię kardynała Ignacego Jeża: poświęcono mu ronda w Słupsku (2008) i Kołobrzegu (2009); został patronem Zespołu Szkół Publicznych w Brzeźnie i Zespołu Szkół w Tymieniu (2009). Od 2008 roku osobom i instytucjom z terenu diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej przyznawana jest Nagroda im. Kardynała Nominata Ignacego Jeża „Radość płynie z nadziei” w uznaniu ich działalności społeczno-kulturalnej lub charytatywnej. Celem tej nagrody jest promowanie i inspirowanie działalności oraz twórczości krzewiącej ideały i postawy odzwierciedlające uniwersalne wartości chrześcijańskie, a przez to upamiętniające postać księdza kardynała Ignacego Jeża.

Bibliografia

Ceynowa T., *Starania biskupa Ignacego Jeża o utworzenie Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie”, R. 2007, nr 11, s. 23-32; Jerominek F., *Życiorys biskupa Ignacego Jeża*, „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 1960, nr 10, s. 216-219; Jeź I., *Błogosławcie Pana światło i ciemności*, Koszalin 1993, Katowice 1994; Jeź I., *Kominek Bolesław*, [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922–2008*, red. J. Myszor, Katowice 2009, s. 136-137; Kaczmarek W., *Biskup Ignacy Jeź wśród swoich wychowanków*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 2000, nr 4, s. 114-116; Kucharczak P., *Warto było znaleźć się w obozie. Biskup Ignacy Jeź w Katowicach*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 81: 2004, nr 48, s. 5; Nitecki P., *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000, s. 183; Nossol A., *Błogosławieństwo radosnej służby biskupiej. Homilia z okazji 45-lecia sakry biskupiej bp. Ignacego Jeża i 20-lecia sakry biskupiej abp. Damiana Zimonia*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 2005, nr 6, s. 313-318; Polak G., *Kto jest kim w Kościele*, Warszawa 1999, s. 145; Prokop K.R., *Biskupi zachodniopomorscy (X–XX w.)*, Koszalin 2003, s. 259-265; Przybyrszewska M., *Kardynał Ignacy Jeź. Dialog z Bogiem i człowiekiem*, Radomyśl Wielki 2008; *Przygody z Opatrznością. Z Ignacym Jeżem rozmawiają A. Petrowa-Wasilewicz i K. Kukowka*, Katowice 2004; Bończa-Bystrzycki L. [i Alumnii], *Radość z nadziei. W 25-lecie posługi biskupiej ordynariusza koszalińsko-kołobrzeskiego*, Koszalin 1985; *Samodzielnie myśleć i wybierać. Dzieje Prywatnego Gimnazjum i Liceum Katolickiego im. św. Jacka w Katowicach 1935–1950*, T. 1, red. J. Skwar, Katowice 2002, s. 85-89; *Samodzielnie myśleć i wybierać. Dzieje Niższego Seminarium Duchownego im. św. Jacka w Katowicach*, T. 2, red. A.A. Sroczyński, Katowice 2005, s. 71-79; Szymecki S., *Homilia w czasie uroczystości 70-lecia święceń kapłańskich biskupa Ignacego Jeża*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 2007, nr 6, s. 334-339; *Świadek historii. Na jubileusz 90. urodzin Jego Ekscelencji biskupa seniora*

Ignacego Jeża, red. L. Laskowski, Koszalin 2004; Walczak J.F., *Biskup uśmiechu*, Koszalin 2008; Walczak J.F., *W służbie Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie*, „Niedziela”, R. 2006, nr 31, s. 24; I. Jeź, *Ze śląskich doświadczeń*, [w:] „Z tej ziemi”. *Śląski kalendarz katolicki na rok 1995*, Katowice 1994, s. 55-58; Zimoń D., *Homilia na Jubileuszu 60-lecia kapłaństwa biskupa Ignacego Jeża*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 1997, nr 6, s. 311-315.

Fot. za: silesia.edu.pl/images/c/c4/Jeż_Ignacy_2.jpg

**Jeź Ignacy Ludwik (1914–2007),
suffragan bishop of Gniezno,
suffragan bishop of Gorzów,
diocesan bishop of the Koszalin-
Kołobrzeg diocese, posthumously
appointed as a cardinal, called the
“smiling bishop”**

He was born in 1914 in Radomyśl Wielki near Mielec, in the family of a court clerk. In 1937 he was ordained a priest in Katowice. During the German occupation he was a prisoner of the German death camp at Dachau (1942–1945). He worked in the parishes: Hajduki Wielkie (Chorzów), Radlin and Katowice, and also at the St. Hyacinth Lower and Higher Secondary School in Katowice and the Silesian Theological Seminary in Cracow. On 20th April 1950 he was appointed as a titular bishop of Alba Martima and suffragan bishop of Gniezno, and then sent to work in Gorzów Wielkopolski, where on 5th June 1960 he received the episcopal consecration. On 16th October 1967 he received an official nomination for the suffragan of Gorzów. After the reactivation of the historical Koszalin-Kołobrzeg diocese by Pope Paul VI, Bishop Jeź was appointed as its first bishop on 28th June 1972. He is remembered as a good organizer of religious life in the new diocese. He founded the Cathedral Chapter, Theological Seminary and diocesan offices. He remained on friendly terms with Pope John Paul II, who called him the “smiling bishop” because of his sense of humour. Despite his retirement in 1992, he still participated actively in the life of Polish Catholic Church; he re-

**Jeź Ignacy Ludwik (1914–2007),
Suffragan in Gnesen [Gniezno] und
Gorzów [Landsberg an der Warthe],
Bischof der Diözese Koszalin-
Kołobrzeg [Köslin-Kolberg],
posthum zum Kardinal erhoben,
genannt „Bischof des Lächelns”**

Jeź wurde 1914 in Radomyśl Wielki bei Mielec in der Familie eines Gerichtsbeamten geboren. Die Priesterweihe empfing er 1937 in Kattowitz. Zur Zeit der Besatzung Polens im Zweiten Weltkrieg war er Gefangener im deutschen Vernichtungslager Dachau (1942–1945). Er arbeitete in den Pfarrgemeinden Hajduki Wielkie (Chorzów) [Bismarckhütte], Radlin und Kattowitz, sowie im Hl. Jacek-Gymnasium und -Lyzeum und am schlesischen Priesterseminar in Krakau. Am 20. April 1950 wurde er zum Titularbischof von Alba Martima und zum Gnesener Suffragan ernannt. Dann wurde er nach Gorzów Wielkopolski [Landsberg an der Warthe] entsandt, wo er am 5. Juni 1960 die bischöfliche Sakrament empfing. Am 16. Oktober 1967 wurde er offiziell zum Landsberger Suffragan ernannt. Nachdem Papst Paul VI. die historische Diözese Kołobrzeg-Koszalin [Köslin-Kolberg] reaktivierte, wurde Bischof Jeź am 28. Juni 1972 zu ihrem ersten Bischof ernannt. Er war sehr talentiert darin, das geistige Leben in der neuentstandenen Diözese wiederzubeleben, er gründete das Domkapitel, das Priesterseminar und die Ämter der Diözese. Mit Papst Johannes Paul II. verbanden ihn freundschaftliche Beziehungen, er wurde von ihm wegen seines Sinns für

ceived numerous decorations and awards for his merits. He died on 16th October 2007 in the Gemelli Clinic, during his pilgrimage to Rome, and was buried in the crypt of the Co-Cathedral of the Assumption of the Blessed Virgin Mary in Kołobrzeg. He was posthumously appointed as a cardinal by Pope Benedict XVI (24th November 2007).

Humor „Bischof des Lächelns“ genannt. Ungeachtet der Pensionierung beteiligte er sich 1992 weiterhin am Leben der polnischen Kirche. Für seine Verdienste erhielt er zahlreiche Auszeichnungen und Preise. Bischof Jeź starb am 16. Oktober 2007 in der Gemelli-Klinik während seiner Pilgerreise nach Rom und wurde in der Krypta des Kolberger Domes der Himmelfahrt Mariä beigesetzt. Posthum wurde er am 24. November 2007 von Papst Benedikt XVI. zum Kardinal erhoben.

Kantor Józefa

Jacek Siebel

Józefa Kantor urodziła się 5 marca 1896 roku w Tarnowie, w domu urzędnika skarbowego Franciszka Kantora i Antoniny z Jaworskich. Oboje pochodzili z Galicji. Józefa była piątym z sześciorga dzieci Kantorów. Wychowała się w katolickim domu z silnymi tradycjami patriotycznymi i społecznymi. Najstarszy brat Józefy, Franciszek, w okresie międzywojennym prowadził redakcję tygodnika „Praca”. Siostra Maria prowadziła aptekę w Tarnowie. Drugi brat Marian Kantor-Mirski został nauczycielem, a po przyłączeniu Śląska do Polski współorganizował szkolnictwo na Górnym Śląsku, gdzie podjął pracę w Katowicach i pobliskich Szopienicach. Pozostałe rodzeństwo Józefy, Stefania i Karol, również zostali nauczycielami. W 1914 roku, mając osiemnaście lat, wstąpiła w szeregi harcerstwa. W 1916 roku Józefa ukończyła pięcioklasową Szkołę Żeńską im. Cesarza Franciszka Józefa I w Tarnowie, gdzie zdała egzamin dojrzałości. Kontynuując naukę w Seminarium Nauczycielskim, 17 marca 1916 roku przystąpiła do egzaminu z robót ręcznych. Osiągnięcia Józefy były zróżnicowane. Najlepsze oceny uzyskała z religii oraz kobiecych robót ręcznych. Z pozostałych przedmiotów, wśród których były: język polski, higiena, rysunek, rachunki, metodyka oraz praktyczne zajęcia, otrzymała stopnie na poziomie dobrym i dostatecznym. Wyniki, które uzyskała, upoważniały ją do nauczania kobiecych robót ręcznych, co zostało potwierdzone dyplomem uzyskanym 18 września 1917 roku. W 1916 roku – na podstawie dekretu Komendy Obwodowej w Zamościu – została nauczycielką jednoklasowej Szkoły Ludowej w Woli Radzieńskiej. Dekretem Inspektora Szkolnego Okręgu Lubelskiego 1 września 1918 roku została nauczycielką drugiej klasy w Trzeszkowicach, położonych na wschód od Lublina. Uczyła także dzieci z klasy czwartej Szkoły Elementarnej w Mełgwi oraz Polichnie. We wszystkich miejscowościach, gdzie uczyła, starała się edukować także osoby dorosłe, walcząc z analfabetyzmem. Dbała o życie kulturalne, organizując teatr amatorski oraz wygłaszała



Józefa Kantor
(1896–1990)

Starła się edukować także osoby dorosłe, walcząc z analfabetyzmem

Czynnie włączała się w pracę oświatową na Górnym Śląsku, prowadząc działalność patriotyczną i społeczną

pagadanki oświatowe. W 1921 roku uzyskała dyplom nauczyciela szkół powszechnych. W tym samym roku odpowiedziała na apel władz państwowych, wyjeżdżając wraz z grupą nauczycieli na Górny Śląsk. Swoją pierwszą posadę otrzymała w Szkole Miejskiej nr 1 w Szopienicach-Roździenu. Józefa Kantor była osobą cenioną, cieszącą się dużym zaufaniem zarówno wśród uczniów, jak i nauczycieli. Czynnie włączała się w pracę oświatową na Górnym Śląsku, prowadząc działalność patriotyczną i społeczną. Założyła koło młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża, była inicjatorką powstania oddziału Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Szopienicach, założyła Towarzystwo Polek organizujące kursy specjalistyczne i szkolenia dla kobiet. Wieczorami prowadziła kursy dla analfabetów. Od 1924 roku należała do władz okręgowych, gdzie zajmowała stanowisko sekretarza, a następnie prezesa. Po uzyskaniu przeszkolenia, w latach międzywojennych prowadziła drużynę harcerską w Szkole Podstawowej nr 4 w Szopienicach, a od 1932 roku III Żeńską Drużynę Harcerską im. Emilii Plater w Szkole Podstawowej nr 7, podzieloną na pięć zastępów. Od samego początku Józefa Kantor prężnie działała na rzecz lokalnego harcerstwa. Jedną z pierwszych inicjatyw, jakie podjęła, było zorganizowanie wycieczki do Częstochowy, przez co starała się wcielić w życie słowa przyrzeczenia harcerskiego, wpisując tym samym w plan pracy swojej jednostki służbę Bogu, Polsce i bliźnim. Drużyna angażowała się również w pracę Związku Harcerstwa Polskiego. Najważniejszymi działaniami było włączenie się w obchody dwudziestopięciolecia Związku Harcerstwa Polskiego w Spale nad Pilicą, gdzie drużyna Józefy była odpowiedzialna za budowę ołtarza polowego. W latach 1935–1938 pełniła funkcję hufcowej w Szopienicach, a w 1938 roku została kierownikiem Wydziału Gospodarczego przy Chorągwi Śląskiej Związku Harcerstwa Polskiego. W 1939 roku organizowała wiece antyhitlerowskie w Katowicach, za co po wybuchu drugiej wojny światowej była poszukiwana przez Gestapo. Wojna zastała ją na Rajdzie Gwiazdzistym po Centralnym Okręgu Przemysłowym, skąd ostrzeżona przez przyjaciół nie wróciła na Górny Śląsk, lecz do swojego rodzinnego miasta Tarnowa. Od pierwszych dni wojny podjęła pracę konspiracyjną wraz z Tadeuszem Kantorem, starszym

bratem. Kolportowała gazetę podziemną „Polska Żyje” oraz ulotki, prowadziła również nasłuch radiowy. Brała udział w pomocy charytatywnej dla nauczycieli wysiedlonych z Poznańskiego, Kresów Wschodnich i Pomorza, którzy zostali osiedleni w Tarnowie. Zorganizowała pralnię oraz – z pomocą Caritasu – dwie kuchnie polowe dla przesiedlonych Polaków. Józefa poszukiwana przez Gestapo została aresztowana 9 listopada 1940 roku, po czym została poddana ciężkiemu przesłuchaniu. Wytrwałość oraz ogromna wola walki sprawiły, że „Ziuta” nie wydała swoich współpracowników. 11 września 1941 roku – po dziesięciu miesiącach w tarnowskim więzieniu – Józefa wraz z innymi więźniarkami została przetransportowana do niemieckiego obozu zagłady w Ravensbrück, gdzie została zarejestrowana pod numerem 7261. Podczas kwarantanny w obozie nawiązała kontakt z innymi instruktorkami, wraz z którymi postanowiła działać, szukając alternatywy dla strasznej rzeczywistości, tak aby one i inne więźniarki nie zatraciły swojego człowieczeństwa. Taką alternatywą miało być założenie 31 listopada 1941 roku Tajnej Drużyny Harcerek „Mury”, która przetrwała do końca wojny. Józefa Kantor dzięki niezwykłej sile przetrwania, hartowi ducha, całkowitemu oddaniu drugiemu człowiekowi oraz głębokiej wierze dawała współwięźniarkom siłę do życia, uczyła je wzajemnej pomocy, wspierania się zarówno psychicznie, jak i fizycznie. Od początku swojego pobytu w obozie Józefa gromadziła współtowarzyszki na modlitwach, na czym już w 1941 roku została przyłapana przez blokową i dotkliwie pobita. Po wyzwoleniu obozu Ravensbrück, 25 kwietnia 1945 roku Józefa Kantor wraz grupą dwóch tysięcy czterystu polskich więźniarek wyjechała do Szwecji na rekonwalescencję. Było to możliwe dzięki staraniom szwedzkiego polityka i dyplomaty Folke Bernadotte, hrabiego Wisborgu. Do Polski wróciła jesienią 1945 roku, osiedlając się w Szopienicach, gdzie wróciła do pracy zawodowej w szkole oraz kontynuowała swoją misję jako pedagog i społecznik. Józefa już w pierwszych latach po drugiej wojnie zetknęła się z nową rzeczywistością, a szczególnie gdy przyznawała się otwarcie do wiary katolickiej, którą propagowała. Ponowne zatrudnienie było możliwe dopiero po interwencji wicewojewody śląskiego Jerzego Ziętka, umożliwiającej jej powrót do szkoły podstawowej. Część swojej pensji przekazywała na kształcenie

„Ziuta” założyła Tajną Drużynę Harcerek „Mury”, która przetrwała do końca wojny

Część swojej pensji przekazywała na kształcenie młodych ludzi

młodych ludzi. Z grona osób, które objęła swoim patronatem, kilku uczniów zostało duchownymi. W 1946 roku została hufcową Hufca Harcerek w Szopienicach, pełniąc tę funkcję przez trzy lata. W latach 1946–1947 była członkinią Komendy Śląsko-Dąbrowskiej Chorągwi Harcerek.

Po odrodzeniu się Związku Harcerstwa Polskiego, w 1956 roku została również działaczką Komendy Hufca w Szopienicach i była nią przez trzynaście lat. Do 1970 roku była członkinią Komendy Chorągwi Harcerek w Katowicach i Komendy Hufca w Szopienicach. Od 1972 roku współpracowała z Komisją Historyczną Komendy Chorągwi Harcerek. Józefa Kantor działała również w Klubie Ravensbrückanek, powstałym w 1957 roku, gdzie zaangażowała się w działalność sekcji turystyczno-pielgrzymkowej. Jednym z głównych punktów jej pracy w klubie była organizacja corocznej pielgrzymki byłych więźniarek na Jasną Górę – do Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej. Organizowała również pielgrzymki do innych sanktuariów w kraju i za granicą. Józefa Kantorówna uhonorowana została wieloma odznaczeniami, między innymi Złotym Krzyżem Zasługi (1957), Złotą Odznaką Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego (1964), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1968), Krzyżem za Zasługi dla Związku Harcerstwa Polskiego (1971), Rozetą z Mieczami do Krzyża „Za Zasługi dla Związku Harcerstwa Polskiego” (1985), Krzyżem Oświęcimskim (1986), Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (1987), Złotą Odznaką Związku Nauczycielstwa Polskiego. 8 grudnia 1978 roku biskup częstochowski Stefan Baręła wręczył Józefie Kantor przyznany przez papieża Pawła VI medal *Pro Ecclesia et Pontifice*. Z wiekiem stan zdrowia „Ziuty” zaczął się pogarszać, na co wpływ miał również pobyt w obozie koncentracyjnym. 25 czerwca 1973 roku Komisja Lekarska ds. Inwalidów i Zatrudnionych przyznała jej grupę inwalidzką, a w następnych miesiącach Pełnomocnik Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej przyznał jej pomoc finansową ze względu na utratę zdrowia spowodowaną medycznymi eksperymentami, jakimi została poddana jako więźniarka obozu koncentracyjnego w Ravensbrück. W ostatnich latach życia Józefa miała poważne problemy ze wzrokiem oraz zmagając się z chorobą nowotworową. Zmarła 25 września 1990 roku, a pogrzeb odbył się 28 września w kościele pw. Świętej

Jadwigi w Szopienicach. Została pochowana na cmentarzu parafialnym w Katowicach-Szopienicach. 24 września 1995 roku – z inicjatywy harcerzek z drużyny „Mury” i mieszkańców Szopienic – w tym samym kościele została odsłonięta tablica upamiętniająca działalność drużyny „Ziuty”. Imieniem Józefy Kantorówny nazwano również jedną z ulic w Szopienicach. W 2007 roku – na wniosek Rady Pedagogicznej, Rady Rodziców oraz Samorządu Uczniowskiego – Rada Miasta Katowice nadała Szkole Podstawowej nr 42 w Katowicach-Szopienicach imię Józefy Kantorówny.

Bibliografia

Józefa Kantor, [w:] *Harcerski słownik biograficzny*, T. 1, red. J. Wojtyczka, Warszawa 2006, s. 83; *Kantor Józefa*, [w:] *Encyklopedia Tarnowa*, red. A. Niedojadło, Tarnów, 2000, s. 185; Kiedrzyńska W., *Ravensbrück: kobiecy obóz*, Warszawa 1965, s. 11, 23; S. Sterkowicz, *Kobiecy obóz koncentracyjny Ravensbrück*, Włocławek 2006, s. 9; S. Modlewska-Bielewska, *Wspomnienia okupacyjne*, Lublin 2001, s. 35; W. Dobaczewska, *Kobiety z Ravensbrück*, Warszawa 1946, s. 63; Skiba J., *Józefa Kantor „Ziuta” (1896–1990)* „Gazeta Wbyborcza. Kraków”, R. 2005, nr 202, s. 13.

Fot. za: zhp.pl/2020/historia-zhp-pisana-przez-kobiety-cz-2/

Kantor Józefa (1896–1990), teacher, scout, prisoner and activist in German death camp at Ravensbrück

She came from Tarnów, where she was born on 5th March 1896. In 1914, at the age of eighteen, she joined the scout movement. She graduated from Teachers' Seminary. In 1921 she earned a diploma of a primary school teacher. She got her first job in Upper Silesia – at the 1st Primary School in Szopienice-Roździeń, where she founded the youth circle of the Polish Red Cross and a branch of the Polish Youth Association and the Polish Women Association. She supervised school scout teams. In 1938 she became the manager of the Economy Department of the Silesian Region of the Polish Scouting and Guiding Association. At the beginning of World War II she lived in Tarnów, where she began underground activity, as a result of which she was wanted

Kantor Józefa (1896–1990), Lehrerin, Pfadfinderin, Gefangene und Aktivistin im deutschen Vernichtungslager Ravensbrück

Kantor stammte aus Tarnów [Tarnow], wo sie am 5. März 1896 geboren wurde. 1914 wurde sie als 18-jährige in die Reihen der Pfadfinder aufgenommen. Sie besuchte das Lehrerseminar und bekam 1921 das Diplom des Grundschullehrers. Ihre erste Stelle bekam sie in Oberschlesien, in der städtischen Schule Nr. 1 in Szopienice-Roździeń [Schoppinitz-Rosdzin]. Hier gründete sie den Jugendkreis des polnischen Roten Kreuzes, die Filiale des Verbands der polnischen Jugend [Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej] und die Gesellschaft der Polinnen [Towarzystwo Polek]. In der Schule leitete sie Pfadfindermannschaften. 1938 wurde sie Leiterin der wirtschaftlichen Abteilung bei der schlesischen Gruppe des polnischen Pfadfinderverbandes [Związek Harcerstwa

by the Gestapo. After being arrested in 1940, she stayed ten months in a Tarnów prison; then she was sent to the German death camp at Ravensbrück, where on 30th November 1941 she founded a secret Girl Scouts Team "Mury" [Walls] (it survived to the end of the war). After the liberation of the camp in 1945 Józefa Kantor went to Sweden to regain health. She returned to work at the school in Szopienice. Until 1970 she was a member of the Region Headquarters of Girl Scouts in Katowice and of the District Committee in Szopienice. She also belonged to the Club of Female Ravensbrück Prisoners, founded in 1957, where she was active in a tourism and pilgrimage section. She was honoured with many distinctions for her work and perseverance. She died on 25th September 1990 in Katowice-Szopienice.

Polskiego]. Zu Beginn des Zweiten Weltkriegs lebte sie in Tarnów, wo sie im Untergrund tätig war. Sie wurde von der Gestapo gesucht. 1940 wurde sie verhaftet und kam für 10 Monate ins Gefängnis in Tarnów [Tarnow], danach war sie Gefangene im deutschen Vernichtungslager in Ravensbrück. Am 31. November 1941 gründete sie dort die geheime Pfadfinderinnenmannschaft „Mury“ [Die Mauern], die bis zum Kriegsende tätig war. 1945, nach der Befreiung des Lagers, begab sich Józefa Kantor zur Kur nach Schweden. Danach kehrte sie zu ihrer beruflichen Tätigkeit in Szopienice [Schoppinitz] zurück. Bis 1970 war sie Mitglied der Pfadfinderinnen-Kommandantur [Komenda Chorągwi Harcerek] in Kattowitz und der Kommandantur der Pfadfindereinheit [Komenda Chorągwi Hufca] in Schoppinitz. Józefa Kantor war auch im 1957 gegründeten Klub der Ravensbrückerinnen tätig, wo sie sich für die Organisation der Sektion einsetzte, die für Touristik und Pilgerreisen zuständig war. Für ihre Arbeit und Ausdauer wurde sie mit vielen Auszeichnungen geehrt. Sie starb am 25. September 1990 in Kattowitz-Schoppinitz.



Jan Kapica
(1866–1930)

Kapica Jan

Adam Sekściński

Urodził się 2 lutego 1866 roku w Miedźnej w powiecie pszczyńskim jako najstarszy syn Jana Kapicy i Anny z domu Janyga. Na stopniu podstawowym edukował się w Miedźnej i u sióstr boromeuszek w Pszczynie. Naukę gimnazjalną rozpoczął w 1879 roku – początkowo w Bielsku, a później w Pszczynie, gdzie w marcu 1880 roku zdał egzamin dojrzałości. Studiował na Wydziale Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wrocławskiego; przebywał w konwiktach i alumnacie diecezji wrocławskiej. W czasie studiów odbył obowiązkową służbę wojskową w 11 Pułku Grenadierów Wrocławskich. Świecenia kapłańskie przyjął 15 czerwca 1892 roku we Wrocławiu. Jako wikariusz duszpasterzował w parafiach: Świętej Katarzyny

w Gierałtowicach (1892) i Krzyża Świętego w Siemianowicach (1892–1894), gdzie reaktywował Towarzystwo św. Alojzego, skupiające młodzież męską. Ponieważ zbyt otwarcie deklarował się jako Polak, 7 sierpnia 1894 roku został przeniesiony do parafii Świętej Jadwigi w Berlinie. Tam również ks. Kapica duszpasterzował wśród Polaków i działał w Towarzystwie Polsko-Katolickim. Podziwiano już wtedy jego oryginalny, jasny i plastyczny sposób przemawiania. 14 lutego 1898 roku kardynał Georg Kopp przesłał mu dekret, instalujący go na pierwszego proboszcza w Jankowicach. W konsekwencji objął parafię Świętej Marii Magdaleny w Tychach. Stało się to dzięki protekcji Chlodwiga Karla Victora Hohenlohe-Schillingsfürsta, księcia Raciborza na Śląsku i Corvey w Westfalii, kanclerza Rzeszy Niemieckiej. W parafii tyskiej zajął się ruchem abstynenckim oraz z wielkim zamiłowaniem upowszechniał pieśni polskie. Uważał, że w akcji na rzecz trzeźwości należy stosować wszelkie dostępne środki, takie jak ambona, konfesjonał, prasa katolicka, broszury, ulotki. Za konieczne uważał też tworzenie towarzystw wstrzemięźliwości przy zaangażowaniu tak świeckich, jak i duchownych. Już 8 grudnia 1898 roku założył w Tychach Bractwo Wstrzemięźliwości, do którego w ciągu niespełna dwóch lat wstąpiło 2784 parafian. Na początku 1901 roku Bractwo liczyło już 3190 członków, a w marcu 1906 roku – 4335 osób. Rekrutowali się oni z Tychów, Mysłowic, Brzezinki i Siemianowic Śląskich. Kaznodziejska sława proboszcza tyskiego ustaliła się w latach 1900–1903, gdy to w czterdziestu parafiach Górnego Śląska przeprowadzał misje trzeźwości, wyrzekłszy się sam na zawsze wszelkich trunków alkoholowych. Autor jego biogramu napisał: „Zajaśniały wtedy w całej pełni jego apostołskie iście gorliwość i fenomenalny talent oratorski. Fascynował i przykuwał, przekonywał i pokonywał. (...) Gdy pod zatwardziałe serca pijaków nałogowych ks. Kapica podłożył dynamit swego słowa i zapalił je afektem, rozwierały się pijakom wszystkie wymówki i pękały skały oporu. Było można nie być na jego kazaniach, ale być i oprzeć się im rzeczą było niepodobną”. W wyniku akcji trzeźwościowej ks. Kapicy na Górnym Śląsku powstało około stu bractw trzeźwościowych. Od 1899 roku był sekretarzem założonego w Bytomiu Górnośląskiego Okręgu Stowarzyszenia do Walki z Alkoholem. We Wrocławiu – na życzenie kardynała Georga Koppa – zabrał głos

W akcji na rzecz trzeźwości wykorzystywał ambonę, konfesjonał, prasę katolicką, broszury i ulotki

Ksiądz Kapica
założył
w Tychach
38 bractw
i stowarzyszeń
katolickich

na diecezjalnym zebraniu księży dziekanów, przedstawiając nowe ujęcie kwestii trzeźwości w oparciu o własne doświadczenia, zdobyte w parafii tyskiej. Ksiązę-biskup wrocławski w 1900 roku mianował go moderatorem akcji trzeźwości na terenie diecezji wrocławskiej. Największy sukces odniosła wymowa ks. Kapicy w 1909 roku we Wrocławiu, gdzie na walnym Zjeździe Katolików Rzeszy Niemieckiej przed dwudziestotysięcznym tłumem przemawiał na temat problemu społecznego, jakim był alkoholizm (*Alkohol und soziale Frage*). Jak zauważył ks. Emil Szramek, „jego gruntowna wiedza, szczere poczucie odpowiedzialności społecznej, gorący zapał apostołski, jasny układ, zdrowy dowcip, świetna ilustracja konkretnymi przykładami z życia codziennego, psychologiczna argumentacja *ad hominem*, złożyły się na efekt niebywały i niezapomniany”. W parafii tyskiej przed wybuchem Wielkiej Wojny ożywił lub na nowo założył trzydzieści osiem bractw i stowarzyszeń, w tym dwa niemieckie. Wspólnie między innymi z kierownictwem III Zakonu św. Franciszka z Asyżu, Towarzystwa św. Alojzego, Związku św. Michała, Stowarzyszenia Dzieciątka Jezus, Bractwa Trzeźwości, Bractwa Różańcowego, Arcybractwa Straży Honorowej, Bractwa Najświętszego Serca Pana Jezusa, Apostolstwa Modlitwy, Dzieła Misyjnego, Towarzystwa Katolickich Robotników, Katolickiego Związku Ludowego i Kongregacji Mariańskiej stworzył program wykraczający poza cele religijne. Ksiądz Kapica był również inicjatorem powstania Katolickiego Domu Sierot dla Powiatu Pszczyńskiego oraz Fundacji Jubileuszowej w Tychach. Przez wiele lat był ich przewodniczącym i kuratorem. Uczył swych parafian nie tylko czytania i pisania po polsku, ale również zakładał polskie biblioteki w miejscowościach należących do jego parafii. W 1906 roku przystąpił do rozbudowy kościoła w Tychach. Z nominacji kardynała Koppa pełnił funkcję dziekana dekanatu mikołowskiego. Rozgłos, jaki przyniosła ks. Kapicy działalność kaznodziejska, duszpasterska i społeczna, otworzyła mu drogę do polityki. W politycznych mowach i artykułach „filozofa z Tychów” uderzają przenikliwość umysłu, wiedza, szeroki horyzont, obiektywność, katolicki punkt widzenia i względy pastoralne. Był to polski polityk *par excellence* katolicki, choć niekoniecznie popularny. Partia była bowiem dla niego sprawą drugorzędną. Sądził, że największym celem nie może być

ugrupowanie partyjne, lecz dobro ludu, że oprócz partii istnieje jeszcze inny, daleko szlachetniejszy węzeł, co łączy kapłanów z kapłanami i duchowieństwo z laikatem, to jest „sprawa katolicka”. Jego ideałem była solidarność księży w polityce. Starał się szczerze, choć nie zawsze z powodzeniem, aby w polityce nie przekroczyć granic etyki chrześcijańskiej. Stąd rodziła się jego ugodowość taktyczna nawet wśród kapłanów mało zrozumiana. Według ks. Szramka miała ona swoje źródło „w miłości do ludu i w uniwersalnej myśli katolickiej jako harmonii między naturą a łaską, wiarą a wiedzą, religią a kulturą, narodem a ludzkością, państwem a Kościołem, która ogrania wszystkie czasy, narody i stany, uwzględni wszystkie potrzeby natury ludzkiej i społeczeństwa”. Ksiądz Kapica nie znosił w polityce jednostronności i wykluczał radykalizm. W 1908 roku został wybrany posłem na Sejm Pruski i wszedł do Koła Polskiego. W czasie pierwszej wojny światowej liczył na odbudowę państwa polskiego, choć fakty wyprzedziły jego wyobrażenia. Zapowiedź przyłączenia polskiego Górnego Śląska do nowej Rzeczypospolitej przyjął z wielką radością. W czerwcu 1919 roku – po podpisaniu traktatu wersalskiego – rozpoczął agitację za oddawaniem głosów na Polskę. Włączył się aktywnie w prace Polskiego Komisariatu Plebiscytowego, w którym pełnił funkcję mówcy wiecowego, agitatora prasowego i zastępcy komisarza na powiat pszczyński. Bardzo poważną rolę odegrał w Sekcji Teologicznej Śląskiego Związku Akademickiego, utworzonej w lipcu 1919 roku, do której należało stu dwudziestu duchownych. Ksiądz Kapica przyjął rolę jej przewodniczącego. W lipcu 1921 roku został członkiem zarządu Naczelnej Rady Ludowej na Górnym Śląsku. Z jej mandatu zajmował się wówczas organizowaniem pomocy dla uchodźców z zachodnich terenów Górnego Śląska. Po ogłoszeniu decyzji o podziale Górnego Śląska kardynał Adolf Bertram w październiku 1921 roku mianował go delegatem książecko-biskupim dla polskiej części Górnego Śląska z władzą wikariusza generalnego. Gdy Stolica Apostolska w listopadzie 1922 roku utworzyła na tym terenie Administrację Apostolską, to ks. Kapica współtworzył podstawy organizacyjne przyszłej diecezji śląskiej. Należał do najbliższych współpracowników pierwszych biskupów katowickich: Augusta Hlonda i Arkadiusza Lisieckiego. W diecezji śląskiej (katowickiej) pełnił funkcję dziekana

Po ogłoszeniu decyzji o podziale Górnego Śląska kardynał Adolf Bertram mianował go delegatem książecko-biskupim dla polskiej części Górnego Śląska z władzą wikariusza generalnego

Astronomia życia

konsultorów diecezjalnych oraz członka Rady Administracyjnej. W 1926 roku został mianowany pierwszym prepozytem Kapituły Katedralnej w Katowicach, a cztery lata później pronotariuszem apostolskim. Był odznaczony także papieskim orderem *Pro Ecclesia et Pontifice* oraz Gwiazdą Górnośląską. Jego wymowa królowała w orędziu przed zmianą suwerenności na Górnym Śląsku (1922 – *Idziemy do Polski!*), na moście szopienickim przy wkroczeniu Wojska Polskiego (1922 – *Witamy Polskę!*), w czasie trzech Śląskich Zjazdów Katolickich (1922; 1923 – *Żyje we mnie Chrystus, Światopogląd katolicki*; 1924 – *Twoja cześć, chwala!*) oraz zajaśniała przy koronacji obrazu Matki Bożej Piekarskiej (1925 – *Salve Regina!*) i z okazji inauguracji budowy katedry w Katowicach (1927 – *Budujemy katedrę!*). Radiosłuchaczom dał się poznać w cyklu wykładów „o najważniejszych poglądach na świat i życie” (1928 – *Astronomia życia*). Ksiądz Jan Kapica zmarł 10 września 1930 roku w Tychach i tam został pochowany. Odszedł do wieczności w sześćdziesiątym piątym roku życia i w trzydziestym dziewiątym roku kapłaństwa. Na murze świątyni tyskiej umieszczono jego popiersie i napis: „Zal mi tego ludu!”.

Konsultacja: Henryk Olszar

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Jana Kapicy, sygn. 48/295; *Nekrolog*, „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 1930, nr 10, s. 108-109; Czaplinski M., *Między katolicyzmem a nacjonalizmem. Uwagi na marginesie życiorysu ks. prałata Jana Kapicy*, [w:] *Ludzie kościoła katolickiego na Ziemi Śląskiej*, Wrocław 1994, s. 151-162; Wycisło J., *Kapica Jan*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa na Śląsku XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 165-168; Grajewski A., *Przywódca, doradca, przyjaciel. Ks. Jan Kapica*, [w:] „Z tej ziemi”. *Śląski kalendarz katolicki na rok 1985*, Katowice 1984, s. 67-72; Myszor J., *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 16 i nn.; Myszor J., *Ks. Jan Kapica*, [w:] *Sylwetki najwybitniejszych działaczy trzeźwościowych XIX i XX wieku oraz antologia ich pism*, T. 2, red. M.P. Romaniuk, Warszawa 1996, s. 165-190; Myszor J., *Ks. Jan Kapica (1866-1930) – karta z dziejów ruchu abstynenckiego na Górnym Śląsku*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 22: 1989, s. 121-130; Szramek E., *Ks. Jan Kapica, życiorys a zarazem fragment historii Górnego Śląska*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku”, T. 3: 1931, s. 1-85; „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 1927, nr 2, s. 12; nr 3, s. 15; nr 11, s. 73; R. 1928, nr, s. 7; R. 1930, nr 4, s. 59; Wycisło J., *Ksiądz infułat Jan Kapica – przywódca ludu górnośląskiego*, Pszczyna 1995; Musialik W., *W kręgu polityki i władzy. Polskie środowiska przywódcze górnośląskiego obszaru plebiscytowego z lat 1921-1939*, Opole 1999, s. 33 i nn.; Grajewski A., *Twój Gość*, Katowice 2008, s. 11, 43; Olszar H., *Trwać zawsze z ludem. Ks. infułat Jan Kapica*, „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 1991, nr 11, s. 412-417; Mandziuk J.,

Kapica Jan [Kapitza], [w:] *Słownik polskich teologów katolickich (1918–1981)*, T. 6: k-p, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 41–43.

Fot. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach

Kapica Jan (1866–1930), Roman Catholic priest, bishop's delegate for Upper Silesia, social and political activist

He was born on 2nd February 1866 in Miedźna. He studied at the Theological Faculty of the University of Wrocław and at the theological seminary of the Wrocław diocese. On 15th June 1892 he took Holy orders. He worked as a curate in the parishes of Gierałtowice (1892), Siemianowice (1892–1894) and Berlin. He was a parish priest at the parish of St. Mary Magdalene in Tychy. In the years 1900–1903 he became famous as a preacher, conducting sobriety missions in forty Upper Silesian parishes. He achieved his biggest success in 1919, in Wrocław, after delivering a speech on alcoholism (*Alkohol und soziale Frage*). He was a Catholic politician *par excellence*, although not really popular. One of his ideals was the solidarity of priests in politics. In June 1919 he actively participated in the works of Polish Plebiscite Commissariat, in which he held the functions of rally speaker, press agitator and deputy commissar for the Pszczyna district. He was also a president of Theological Section of the Silesian Academic Association. In July 1921 he became a member of the board of the Supreme People's Council in Upper Silesia and organized help for refugees from western areas of Upper Silesia. In reaction to the planned division of Upper Silesia, in October 1921 Cardinal Adolf Bertram appointed him as a ducal-episcopal delegate for the Polish part of Upper Silesia with the authority of vicar general. When in November 1922 the Holy See established Apostolic Administration in that area, Rev. Kapica co-organized the foundations of the

Kapica Jan (1866–1930), Priester, Delegierter des Bischofs für Oberschlesien, gesellschaftlicher und politischer Aktivist

Kapica wurde am 2. Februar 1866 in Miedźna [Miedźna] geboren. Am 15. Juni 1892 wurde er zum Priester geweiht. Früher studierte er an der Theologischen Fakultät der Breslauer Universität und wurde Alumnus der Diözese Breslau. Als Vikar arbeitete er in Pfarrgemeinden in Gierałtowitz [Gierałtowice] (1892), Laurahütte [Siemianowice] (1892–1894) und Berlin. Er war Pfarrer der St. Maria-Magdalena Kirche in Tychy [Tichau]. Der Pfarrerruhm des Tichauer Priesters etablierte sich in den Jahren 1900–1903, als er in 40 Pfarrgemeinden Oberschlesiens die Anti-Alkohol-Kampagnen durchführte. Seinen größten Erfolg feierte er 1909 in Breslau nach einem Vortrag über Alkoholismus (*Alkohol und soziale Frage*). Obwohl er ein katholischer Politiker *par excellence* war, war er nicht immer populär. Sein ersehnter Wunsch war die Solidarität der Priester in der Politik. 1919 beteiligte er sich aktiv an der Arbeit des Polnischen Plebiszit-Kommissariats, in dem er die Funktion des Kundgebungsredners, Presseagitors und stellvertretenden Kommissars für den Kreis Pleß [Pszczyna] ausübte. Außerdem war Kapica Vorsitzender der theologischen Sektion des Schlesischen Akademischen Verbandes [Sekcja Teologiczna Śląskiego Związku Akademickiego]. Im Juli 1921 wurde er zum Vorstandsmitglied des Obersten Volksrates [Naczelna Rada Ludowa] in Oberschlesien ernannt. Im Auftrag dieser Organisation beschäftigte er sich mit der Koordinierung der Flüchtlingshilfe aus West-Oberschlesien. Nach der Bekanntgabe der Entscheidung über

future Silesian diocese. He was a close collaborator of August Hlond and Arkadiusz Lisiecki, first bishops of Katowice. In 1926 he was appointed as a provost of the Cathedral Chapter in Katowice. He delivered great speeches on numerous significant occasions: before the change of sovereignty in Upper Silesia; on the Szopienice bridge, on Polish Army arrival; during three Silesian Catholic Congresses; on the coronation of the picture of Our Lady in Piekary Śląskie; and on the inauguration of the construction of the Cathedral in Katowice. He was also known by radio listeners thanks to a cycle of lectures entitled *Astronomia życia* [Astronomy of Life]. Rev. Jan Kapica died on 10th September 1930 in Tychy. His bust was placed on the wall of the St. Mary Magdalene church in Tychy, together with the inscription: "I pity the folk!".

die Teilung Oberschlesiens nominierte ihn Kardinal Adolf Bertram im Oktober 1921 zum fürstlich-bischöflichen Delegierten mit der Macht des Generalvikars für Polnisch-Oberschlesien. Als die Apostolische Hauptstadt in diesem Gebiet 1922 die Apostolische Verwaltung ins Leben rief, gründete Kapica die Strukturen der künftigen schlesischen Diözese. Er gehörte zu den nächsten Mitarbeitern der ersten Kattowitzer Bischöfe August Hlond und Arkadiusz Lisiecki. 1926 wurde er zum Präpositor des Domkapitels in Kattowitz ernannt. Die Kraft seiner Rhetorik und Ansprachen beeinflusste den Machtwechsel in Oberschlesien. Nicht anders war es auf der Brücke in Schoppinitz [Szopienice] beim Einzug der polnischen Armee, während schlesischer katholischer Versammlungen [Śląskie Zjazdy Katolickie], bei der Krönung des Bildes der Muttergottes in Deutsch-Piekar [Piekary Śląskie] und anlässlich des festlichen Baubeginns der Kathedrale in Kattowitz. Unter Radiohörern war er für den Vortragszyklus *Astronomia życia* [Astronomie des Lebens] bekannt. Pfr. Jan Kapica starb am 10. September 1930 in Tychy [Tichau]. An der Mauer des Tichauer Tempels befindet sich seine Büste und die Überschrift: „Schade um dieses Volk!“.



Ewald Kasperczyk
(1914–1980)

Kasperczyk Ewald

Adam Dziurok

Ewald Kasperczyk urodził się 17 maja 1914 roku w Kochłowicach, jako trzecie dziecko Józefa – z zawodu hutnika i Zofii z domu Labus. Po ukończeniu szkoły powszechnej w Kochłowicach kształcił się w Państwowym Gimnazjum w Katowicach. W 1930 roku zmienił szkołę – przeniósł się do Komunalnego Gimnazjum Koedukacyjnego im. Władysława Reymonta w Nowym Bytomiu, gdzie w 1935 roku zdał maturę. Wstąpił do Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie i rozpoczął

studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, które przerwał wybuch drugiej wojny światowej. Z tego powodu święcenia kapłańskie przyjął przedwcześnie 10 grudnia 1939 roku z rąk biskupa Stanisława Adamskiego. Pierwszą jego placówką duszpasterską była parafia Świętego Michała Archanioła w Michałkowicach, gdzie trafił jako wikariusz na początku 1940 roku. W 1942 roku został lokalistą w pobliskiej Przelajce. W końcu wojny (w październiku 1944 roku) trafił do Wodzisławia Śląskiego jako wikary w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Był świadkiem długotrwałych i krwawych walk o miasto, w wyniku których zniszczeniu uległo 80 procent zabudowań. Pomagał ratować zabytki podczas pożaru wodzisławskiego kościoła ewangelickiego, a po zakończeniu działań wojennych grzebał ludzkie szczątki, odgruzowywał miasto, zorganizował kuchnię dla biednych. W lipcu 1945 roku został członkiem Komitetu Odbudowy Miasta. Krótco pełnił obowiązki substytutu w parafii Świętego Anioła Stróża w Gorzycach. Początkowo wspierał działania władz komunistycznych (na przykład głosował jawnie na ich listę w wyborach w 1947 roku) i w 1949 roku został zaliczony do grupy księży pozytywnie ustosunkowanych do nowego ustroju. W końcu 1947 roku został administratorem parafii Świętej Barbary w Jedłowniku i rozpoczął budowę kościoła w Turzy Śląskiej – filii jedłownickiej parafii. Zaproponował, aby jego patronką była Matka Boża Fatimska. Konsekwentnie w następnym roku świątynia z obrazem Matki Bożej Fatimskiej zaczęła się cieszyć coraz większym zainteresowaniem pielgrzymów, zyskując miano Śląskiej Fatimy. Jako administrator parafii w Jedłowniku w latach 1949–1952 wybudował także nowy kościół parafialny pw. Matki Bożej Wszechpośredniczki Łask i Świętego Antoniego z Padwy w Jedłowniku. Władze komunistyczne starały się osłabić zasięg oddziaływania nowego sanktuarium maryjnego. W latach 1950–1954 wzywano ks. Kasperczyka aż trzydzieści osiem razy na posterunek Milicji Obywatelskiej lub do siedziby Referatu ds. Wyznań w Rybniku. Na przykład w 1952 roku wezwano go do rybnickiego referatu wyznaniowego i zabroniono odprawiać nabożeństw w porze nocnej, tłumacząc, że „jest to strefa nadgraniczna, gdzie wrogie elementy obecnemu ustrojowi mogłyby wykorzystać nocną porę w Turzy do

Został administratorem parafii Świętej Barbary w Jedłowniku i rozpoczął budowę kościoła w Turzy Śląskiej – filii jedłownickiej parafii. Zaproponował, aby jego patronką była Matka Boża Fatimska

uprawiania wrogiej roboty lub szpiegostwa”. Sięgano także po szykany o charakterze finansowym. W 1954 roku wymierzono mu karę grzywny w wysokości siedmuset pięćdziesięciu złotych za zorganizowanie odpustu fatimskiego bez stosownego zezwolenia. Poważniejsze konsekwencje niosły oskarżenia o szerzenie rewizjonizmu niemieckiego, gdyż według władz komunistycznych początki kultu maryjnego w Turzy wiązały się z legendą o ukazaniu się Matki Bożej Fatimskiej niemieckim jeńcom wojennym (lub żołnierzowi SS bądź Wehrmachtu). W 1954 roku władze zażądały przeniesienia ks. Kasperczyka, który miał ponosić odpowiedzialność za to, że w Turzy powstaje ośrodek rewizjonistyczny, a samą Turzę uważa się za „symbol powrotu Niemców na Śląsk”. Wikariusz kapitulny ks. Jan Piskorz („na żądanie Zastępcy Przewodniczącego W[ojewódzkiej] R[ady] N[arodowej] płk. Ziętka”) podpisał dekret o przeniesieniu ks. Kasperczyka do parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rybnej-Strzybnicy. Decyzja ta wywołała oburzenie wiernych, a sam zainteresowany nie zamierzał opuszczać parafii. Ksiądz Piskorz, pod naciskiem władz, dwukrotnie jeszcze wezwał ks. Kasperczyka do opuszczenia parafii, a gdy ten tego nie uczynił, w sierpniu 1954 roku wydał dekret suspendujący. Przygotowywano nawet proces sądowy przeciwko wydalonemu kapłanowi. Władzom nie udało się jednak nakłonić świadka do zeznań przeciw księdzu. W maju 1955 roku Urząd Bezpieczeństwa założył sprawę agenturalną o kryptonimie „Pomnik” na ks. Kasperczyka w celu monitorowania jego wrogiej działalności na terenie powiatu tarnogórskiego. Jego powrót do Jedłownika nastąpił dopiero po decyzji przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach z grudnia 1956 roku. Biskup Stanisław Adamski odwołał nałożone na niego kary kościelne jako „niezgodne z jego wolą, niesłuszne i pozbawione całkowicie mocy prawnej i moralnej” oraz zatwierdził go oficjalnie na stanowisku proboszcza w Jedłowniku. Biskup podziękował także księdzu za postawę w czasie wygnania biskupów, zaznaczając, że cierpienia, które „doznał przez przymusowe opuszczenie parafii i znoszenie tylu przykrości z powodu niesłusznej suspensy, uradowały wielu kapłanów naszej diecezji przed podobnym losem, a diecezję przed większymi jeszcze szkodami”. Po powrocie do parafii rozwijał sanktuarium maryjne, organizując w Turzy Śląskiej specjalne dni chorych oraz dni

odpuście. Gdy w 1959 roku ofiarowana ks. Kasperczykowi kopia figury Matki Bożej Fatimskiej zaczęła nawiedzać parafie diecezji katowickiej i Administracji Apostolskiej Śląska Opolskiego, niechętnie tej inicjatywie władze partyjno-państwowe doprowadziły do zakończenia peregrynacji. W grudniu 1960 roku ks. Kasperczyk został ponownie oskarżony przez władze o „szerzenie kultu rewizjonistycznego posłannictwa fatimskiego” i poddany wzmożonej inwigilacji. Szkalowano go na łamach prasy, przedstawiając go jako niemieckiego autochtona, dążącego pod płaszczykiem religijnej działalności do oderwania Śląska od Polski i włączenia go do Niemiec. W 1963 roku Służba Bezpieczeństwa odnotowała, że ks. Kasperczyk to „gorliwy realizator wszystkich akcji kościelnych”. Jako jedyny kapłan z powiatu wodzisławskiego został ukarany za nieprowadzenie księgi inwentarzowej. W lipcu 1964 roku milicjanci i funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa przeprowadzili rewizję na probostwie w Turzy Śląskiej, połączonej z konfiskatą majątku parafialnego. Monitorowano wypowiedzi ks. Kasperczyka w okresie kampanii dyskredytującej Kościół w związku z listem biskupów polskich do niemieckich. Odnotowano, że podczas kazań podkreślał, że prasa reżimowa kłamie w sprawie orędzia. Służba Bezpieczeństwa zrezygnowała z czynnego zainteresowania operacyjnego ks. Kasperczykiem dopiero w momencie jego śmierci w 1980 roku. Jego działalność duszpasterska była doceniana przez katowicką Kurię – w 1977 roku został mianowany kanonikiem honorowym Kapituły Katedralnej w Katowicach. Przez kilka lat wchodził w skład Diecezjalnej Rady Liturgicznej. Był także członkiem Podkomisji Kaznodziejskiej w ramach Komisji ds. Przekazu Ewangelicznego I Synodu Diecezji Katowickiej w 1975 roku – tam też oficjalnie uznano kościół w Turzy Śląskiej za sanktuarium maryjne. Zmarł 16 listopada 1980 roku w szpitalu w Katowicach. Został pochowany w kaplicy kościoła pw. Matki Bożej Fatimskiej w Turzy Śląskiej. Jego imię nosi ulica w Wodzisławiu Śląskim oraz Szkoła Podstawowa w Turzy Śląskiej.

Rozwijał sanktuarium maryjne, organizując w Turzy Śląskiej specjalne dni chorych oraz dni odpuście

Bibliografia

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Kartoteka księży katolickich w układzie alfabetycznym, prowadzona w latach 1963–1989 w Biurze „C” MSW, sygn. 003322/1; Archiwum Instytutu

Pamięci Narodowej – Oddział w Katowicach, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Katowicach, sygn. 056/10; Nowiński G., *Turza. Śląska Fatima*, Bytom 1996; A. Dziurok, *Kruczoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945–1956 w województwie śląskim/katowickim*, Katowice 2012; Marek Ł., „Kler to nasz wróg”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956–1970*, Katowice 2009; Marek Ł., *Represje wobec pielgrzymów. Sanktuarium w Turzy Śląskiej na tle polityki władz komunistycznych*, [w:] *Tradycje pielgrzymowania na polsko-czeskim pograniczu Górnego Śląska*, red. A. Wuwer, D. Jakubczyk, Gorzyce 2017, s. 21-49; Olszar H., *Turza Śląska i Piszcz – sanktuaria maryjne i miejsca pątnicze pogranicza polsko-czeskiego*, [w:] *Tradycje oraz kulturotwórcze funkcje pielgrzymowania na pograniczu polsko-czeskim*, red. A. Wuwer, D. Jakubczyk, Krzyżanowice 2017, s. 69-95; Olszar H., „*Śląska Fatima*”. *Kościół katolicki w zderzeniu z totalitaryzmem na przykładzie wiejskiego sanktuarium maryjnego w Turzy Śląskiej*, [w:] *Relacje Kościół-państwo na Górnym Śląsku w latach 1945–1989. Konflikt ideologiczny*, red. A. Dziurok, Katowice–Warszawa 2019, s. 355-378; Olszar H., „*Ucierpieć dla sprawy Bożej*”. *Ksiądz Ewald Kasperczyk (1914–1980)*, [w:] *Górny Śląsk na przełomie wieków. Nadzieje i niepokoje. Świadkowie wiary*, red. J. Górecki, H. Olszar, Katowice–Piekary Śląskie 2002, s. 167-177; Rak R., *Kasperczyk Ewald*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 169; *Studia z dziejów ziemi rybnicko-wodziszawskiej w latach 1945–1989*, red. A. Dziurok, B. Kloch, Rybnik 2011.

Fot. za: sp.turza.pl/spturza/?page_id=224

Kasperczyk Ewald (1914–1980), custodian of the Sanctuary of Our Lady of Fatima in Turza Śląska

He was a priest of the Katowice diocese. He came from Kochłowice, where he was born on 17th May 1914. He worked as a curate in Michałkowice, Przelajka, Wodzisław Śląski and Gorzyce. In 1947 he became an administrator of a parish in Jedłownik. Thanks to his active engagement, new churches in Turza Śląska and Jedłownik were built; his main achievement is, however, the establishment of the Sanctuary of Our Lady of Fatima in Turza Śląska, where he popularized the cult of Our Lady of Fatima. He was often persecuted by the Communist authorities – for instance, in 1953 he was “punished” by being moved to a parish in Rybna-Strzybnica. After returning to the parish in Jedłownik in 1957, he continued to develop the cult of Our Lady of Fatima at the Sanctuary in Turza Śląska. He organized vigils, days of the sick and church feasts, in which a growing

Kasperczyk Ewald (1914–1980), Domherr im Sanktuarium der Mutter Gottes von Fatima in Turza Śląska [Turschow]

Kasperczyk war Priester der Diözese Kattowitz. Er stammte aus Kochłowitz [Kochłowice], dort wurde er am 17. Mai 1914 geboren. Als Vikar war er in Michałkowitz [Michałkowice], Przelajka [Przelajka], Loslau [Wodzisław Śląski] und Groß Gorschütz [Gorzyce] tätig. 1947 wurde er zum Verwalter der Pfarrgemeinde in Jedłownik [Jedłownik] nominiert. Zu seinen Verdiensten wird der Bau der Kirchen in Turschow [Turza Śląska] und Jedłownik [Jedłownik] gezählt. Er zeichnete sich aber vor allem als Gründer des Mariensanktuarium in Turschow aus, wo er den Kult der Mutter Gottes von Fatima verbreitete. Er wurde mehrmals von kommunistischen Machthabern schikaniert, 1953 wurde er auf den Seelsorgeposten in Rybna-Strzybnica [Friedrichshütte] zwangsversetzt. Nach seiner Rückkehr in die Pfarrge-

number of people took part. In 1977 he was appointed as a honorary canon of the Cathedral Chapter. He died on 16th November 1980 in a hospital in Katowice and was buried in the chapel of the church in Turza Śląska. He is the patron of a street in Wodzisław Śląski and of a primary school in Turza Śląska.

meinde im Jahre 1957 in Jedlownik [Jedlownik] förderte er weiterhin den Kult der Mutter Gottes von Fatima im Sanktuarium in Turza Śląska [Turschow], indem er – mit immer größerer Teilnahme der Gläubigen – Andachten, Krankenfeiern und Kirchweihen organisierte. 1977 wurde er zum Ehrenkanoniker des Domkapitels nominiert. Pfr. Kasperczyk starb am 16. November 1980 im Krankenhaus in Kattowitz, seine letzte Ruhe fand er in der Kirchenkapelle in Turza Śląska [Turschow]. Er ist Schutzpatron einer Straße in Wodzisław Śląski [Loslau] und einer Grundschule in Turza Śląska [Turschow].

Kempny Roman

Szymon Resiak

Roman Kempny urodził się 31 grudnia 1954 roku w Żorach. Jego ojciec Paweł Kempny był górnikiem w Kopalni Węgla Kamiennego „Jastrzębie” w Jastrzębiu-Zdroju, natomiast matka, Marta z domu Rybka, zajmowała się domem. Miał młodszą siostrę Agnieszkę. 16 stycznia 1955 roku został ochrzczony w kościele pw. Świętej Katarzyny w Pielgrzymowicach. W 1955 roku urodził się tam Karol Miarka, człowiek instytucja, jeden z grona Górnoszlazaków, stawianych w pierwszym rzędzie najwybitniejszych synów tej ziemi. Po dwóch latach uczęszczania do przedszkola prowadzonego przez siostry Jadwizanki, w 1961 roku Roman rozpoczął naukę w tamtejszej Szkole Podstawowej im. Karola Miarki, którą ukończył w 1969 roku. Od drugiej klasy przez dziesięć lat był ministrantem w rodzinnej parafii. 9 czerwca 1963 roku przystąpił do Pierwszej Komunii Świętej, a 3 października 1964 roku z rąk biskupa Józefa Kurpasa przyjął sakrament bierzmowania. W 1969 roku rozpoczął naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. 14 Pułku Powstańców Śląskich w Wodzisławiu Śląskim. W tym czasie uczestniczył w rekolekcjach oazowych, utrzymywał kontakt z ojcami werbistami i brał udział w prowadzonych przez nich rekolekcjach w Pieniężnie. W 1973 roku otrzymał świadectwo ukończenia



Roman Kempny
(1954–2002)

szkoły średniej, na którym jako przedmiot dodatkowy znalazł się język łaciński, którego uczył się przez wszystkie lata liceum. Żeby nie mieć komplikacji ze strony władz szkolnych ze zdaniem matury, fikcyjnie zgłosił się na studia ekonomiczne. 18 czerwca 1973 roku złożył podanie do rektora Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie z prośbą o przyjęcie. W opinii o kandydacie do kapłaństwa proboszcz, ks. Brunon Meyer, napisał: „Często przystępował do sakramentów świętych. Cechuje go obowiązkowość, pilność, czystość i uprzejmość. Jego postawa wesola i skromna budzi u wiernych szacunek do niego”. Ponadto z ankiety przeprowadzonej przez pielgrzymowickiego proboszcza przed przyjęciem do seminarium dowiadujemy się, że ulubionymi przedmiotami Romana Kempnego były geografia i muzyka, a w związku z zainteresowaniami wiedzą religijną jeszcze przed studiami wypożyczał od proboszcza książki o tej tematyce. 30 czerwca 1973 roku został przyjęty do Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie i rozpoczął studia. 17 marca 1976 roku otrzymał posługę lektoratu, a 7 maja 1977 roku – akolitu. W seminarium należał do Zespołu Liturgicznego i Zespołu Ekumenicznego. Od 1 września 1977 roku do 30 czerwca 1978 roku odbywał obowiązkowy staż pracy jako pracownik fizyczny w Rybnickim Przedsiębiorstwie Budownictwa Węglowego „Peberow”, uczestnicząc w budowie Kopalni Węgla Kamiennego „Krupiński” w Suszcu. W tym czasie równolegle prowadził katechezy dla dzieci i młodzieży, zajmował się ministrantami oraz pracował przy malowaniu kościoła w rodzinnej parafii. Ksiądz Rudolf Solik, proboszcz w Pielgrzymowicach od 1976 roku, w świadectwie moralności za okres stażu pracy napisał o kleryku Kempnym: „Zasługuje na dopuszczenie do wyższych święceń, gdyż w przyszłości lokalny Kościół Katowicki będzie miał z niego gorliwego kapłana”. 4 marca 1979 roku w kościele pw. Trójcy Świętej w Popielowie biskup Herbert Bednorz udzielił mu święceń diakonatu. W czasie wakacji prowadził rekolekcje oazowe oraz pracował z ministrantami. Pracę magisterską pt. *Nieszpory parafialne w Diecezji Katowickiej. Studium liturgiczno-pastoralne*, napisaną pod kierunkiem ks. Stefana Cichego, obronił na Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie. W opinii przed kolejnymi święczeniami rektor, ks. Stefan Cichy, napisał o nim: „Jako jeden z pierwszych w kaplicy, wiele się

modli, dba o modlitwę liturgiczną całej wspólnoty”. 3 kwietnia 1980 roku, również z rąk biskupa Bednorza, w katedrze pw. Chrystusa Króla w Katowicach, przyjął święcenia prezbiteratu. Jego pierwszą placówką duszpasterską, do której został skierowany, była parafia Świętego Michała Archanioła w Michałkowicach, gdzie rozpoczął posługę 10 maja 1980 roku. Zajmował się tam wspólnotą ministrantów, młodzieżą, przygotowaniem dorosłych do sakramentu pokuty oraz pełnił dyżury kancelaryjne. W 1981 roku w związku ze zbliżającą się wizytacją kanoniczną ks. proboszcz Stanisław Sierla napisał o swoim wikarym, ks. Kempnym: „Ma bardzo dobre podejście do dzieci i młodzieży. Interesuje się liturgią i życiem wspólnoty parafialnej. Jest zdolny i inteligentny, a przy tym bardzo systematyczny. Silny charakter”. Nie dziwi więc, że już w marcu 1983 roku proboszcz wystosował pismo, w którym poprosił biskupa o przedłużenie jego pobytu w Michałkowicach. Argumentował to licznymi sukcesami wikariusza wśród młodzieży w ramach duszpasterstwa akademickiego oraz w katechezie parafialnej, a także zdiagnozowaną u niego chorobą nerek. 30 sierpnia 1985 roku ks. Roman Kempny został wikariuszem w parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach. Po roku, z dniem 1 września 1986, biskup Damian Zimoń mianował go diecezjalnym duszpasterzem akademickim w Katowicach. Miał współpracować z głównym duszpasterzem akademickim, ks. Stanisławem Puchałą. 3 stycznia 1987 biskup Damian Zimoń zwrócił się z prośbą do prymasa Polski, kardynała Józefa Glempa, o udzielenie ks. Kempnemu stypendium naukowego w Rzymie, począwszy od roku akademickiego 1987/1988. Tym samym miał zastąpić ks. Tadeusza Czakańskiego, który skończył studia i powrócił do diecezji. W piśmie biskup Zimoń napisał: „(...) cieszy się nienaganną opinią i jest autentycznym kapłanem”. Po otrzymaniu paszportu ks. Kempny wyjechał do Rzymu i zamieszkał w Papieskim Kolegium Polskim. 1 lipca 1987 roku rozpoczął kurs językowy, a następnie studia w Papieskim Instytucie Liturgicznym św. Anzelma (Anselmianum). Okres wakacji przeznaczał na dwumiesięczne kursy języka francuskiego w Paryżu. W czasie ich trwania mieszkał w Domu Sióstr św. Wincentego á Paulo (szarytki) w Cachan pod Paryżem. Pobyty te wykorzystywał również na gromadzenie materiałów w Bibliotece

Był „autentycznym kapłanem”

Czas studiów wykorzystywał również na pomoc przebywającym w Rzymie Polakom

Instytutu Liturgicznego w Paryżu na potrzeby powstającej pracy licencjackiej pt. *Teologia ołtarza w nowym „Ordo Dedicatiois Altaris”*, pisanej pod kierunkiem józefity, ks. prof. Domenico Sartore. Jej fragment został opublikowany w czasopiśmie „Collegium Polonorum” (R. 1991–1992, nr 11), wydawanym przez Papieskie Kolegium Polskie w Rzymie. Czas studiów wykorzystywał również na pomoc przebywającym w Rzymie Polakom, nawiązał współpracę z Radiem Watykańskim, spowiadał we włoskich parafiach, pomagał w zorganizowaniu udziału Polaków w papieskich audiencjach i oprowadzał polskie pielgrzymki. W 1992 roku pełnił w Kolegium Polskim funkcję seniora. W okresie rzymskim wielokrotnie pisał listy do biskupa Damiana Zimonia, w których informował o swoich postępach i planowanych działaniach, a także o przemówieniach papieża, wydarzeniach z życia Kościoła oraz o sprawach społecznych w Polsce widzianych za granicą. W jednym z listów odniósł się również do śmierci swojego kursowego kolegi, ks. Wiesława Szewieczka: „Kapłan zawsze musi być gotowy odejść. Umieć odejść z parafii, umieć odejść od swoich planów i zgodzić się na plany Kościoła, umieć odejść do Tego, który nas powołał. To też chyba znak wierności naszemu powołaniu”. Od sierpnia 1993 roku mieszkał i pełnił obowiązki kapelana w Szpitalu św. Kamila na rzymskim Zatybrzu. Choroba i śmierć promotora przyczyniły się do tego, że ks. Kempny nie ukończył swojej pracy doktorskiej. On sam również doświadczał kłopotów zdrowotnych, w związku z czym dwukrotnie poddał się hospitalizacji w Rzymie. We wrześniu 1994 roku wrócił do Polski. W październiku tego roku był sekretarzem arcybiskupa Zimonia na IX Zwyczajnym Zgromadzeniu Synodu Biskupów w Rzymie, a od 1 listopada pełnił funkcję sekretarza arcybiskupa katowickiego i ceremoniarza katedralnego. W archidiecezji zostało mu zleconych wiele zadań. Był przewodniczącym Archidiecezjalnej Komisji Liturgicznej (od 3 maja 1995 roku) oraz asystentem Akcji Katolickiej w archidiecezji katowickiej (1995–1999). Ta ostatnia funkcja szczególnie mocno go angażowała. Dla Grup Inicjatywnych z terenu całej archidiecezji organizował spotkania formacyjne i przygotowywał materiały. Jego staraniem zaczęto wydawać biuletyn Akcji Katolickiej Archidiecezji Katolickiej. Mocny rys w jego posłudze kapłańskiej zaznaczył jego kontakt

ze światem mediów. Od 15 listopada 1995 roku został ustanowiony asystentem kościelnym programów radio-wo-telewizyjnych w archidiecezji katowickiej. Od 7 maja 1996 roku u boku ks. Stanisława Tkocza (redaktora „Gościa Niedzielnego”) i ks. Artura Stopki (redaktora działu religijnego tegoż tygodnika) rozpoczął pracę jako redaktor „Gościa Niedzielnego” w sprawach teologicznych. Od 1 sierpnia 2000 roku został ustanowiony duszpasterzem dziennikarzy archidiecezji katowickiej. Od 18 lutego 1997 roku był członkiem Rady Kapłańskiej archidiecezji katowickiej, a od 27 kwietnia 1998 roku również Archidiecezjalnej Rady Duszpasterskiej. W 1997 roku brał udział w przygotowaniach relacji archidiecezji katowickiej przed wizytą *ad limina* (1998). 20 kwietnia 2000 arcybiskup Zimoń ogłosił w sali Drukarni Archidiecezjalnej, że kapelanem Jego Świątobliwości został mianowany ks. Roman Kempny. 20 czerwca 2000 roku ks. Kempnemu zostało zlecone prowadzenie wykładów w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym z zakresu środków społecznego przekazu. 24 czerwca tego roku został ustanowiony rzecznikiem prasowym arcybiskupa katowickiego i Kurii Metropolitalnej w Katowicach. 5 kwietnia 2001 roku otrzymał dekret na cenzora książek. W 2001 roku został uhonorowany krzyżem Kawalerów Maltańskich. 22 stycznia 2002 roku otrzymał dekret na asystenta kościelnego mutacji katowickiej „Gościa Niedzielnego”. Poza przydzielonymi funkcjami głosił liczne wykłady i rekolekcje, także poza archidiecezją katowicką. Zmarł nagle 2 marca 2002 roku przy biurku w swoim mieszkaniu w Katowicach. W homilii na eksportacji w katedrze pw. Chrystusa Króla w Katowicach ordynariusz tarnowski, biskup Wiktor Skworc, powiedział o nim: „Odszedł do Boga, pracując przy komputerze. To była jego «współczesna ambona», przez którą umiejętnie i chętnie przemawiał drukowanym słowem. Miejscem głoszenia Ewangelii oraz mówienia z miłością i kompetencją o Kościele były też radio i telewizja – współczesne i nieraz przewrotne areopagi”. Z kolei w homilii pogrzebowej w rodzinnych Pielgrzymowicach wspominał go arcybiskup Damian Zimoń: „Kiedyś przy źródle górskim spotkałem napis: «Proste jest moje zadanie – dawanie, tylko dawanie». To są ostatnie słowa Księdza Romana Kempnego zapisane na ziemi. Człowieka, który był gotów do

Mocny rys
w postudze
kapłańskiej
ks. Romana
Kempnego
zaznaczył
jego kontakt
ze światem
mediów

Był człowiekiem gotowym „do ustawicznego dawania”

ustawicznego dawania. (...) Był człowiekiem modlitwy, często rozważał teksty liturgiczne, pobożnie odmawiał brewiarz. Zachęcał nas do wspólnego odmawiania liturgii godzin. Organizował życie liturgiczne na spotkaniach formacyjnych kapłanów i świeckich. (...) Ksiądz Roman miał swoje zdanie, często także krytyczne, wobec niektórych wydarzeń w Kościele, ale umiał dostrzec godność każdego człowieka”. Został pochowany 6 marca na cmentarzu parafialnym w Pielgrzymowicach. Telegram z wyrazami współczucia, skierowanymi do arcybiskupa Zimonia, rodziny, przyjaciół i uczestników pogrzebu przysłał papież Jan Paweł II. Jego proboszcz z Michałkowic, ks. Stanisław Sierla, tak go zapamiętał: „Od pierwszego spotkania, a było to w sierpniu 1980 roku, poczułem, że jest to kapłan o silnej i nieprzeciętnej osobowości. Poznając go bliżej, byłem urzeczony jego postawą kapłańską, prostotą, szczerością, miłością i szacunkiem, z jakim podchodził do wszystkich bez wyjątku. Było w nim tyle radości i optymizmu, że udzielało się to wszystkim na probostwie, w salkach katechetycznych i w kościele. Kochał autentycznie pracę duszpasterską i w niej się wyżywał, nie zważając na zmęczenie i chorobę”. W drugą rocznicę jego śmierci została wydana książka: *Proste jest moje zadanie. Ks. Roman Kempny* (Katowice 2004), w której znalazły się wspomnienia o ks. Kempnym bliskich mu osób oraz wybór jego tekstów.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Romana Kempnego, sygn. 48/1017; Bednarski D., *Kempny Roman*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, red. J. Mandziuk, T. 9: a-z, Warszawa 2006, s. 269-274; Grajewski A., *Śp. ks. prałat Roman Kempny*, [w:] *Proste jest moje zadanie. Ks. Roman Kempny*, red. A. Liskowacka, B. Pietyra, Katowice 2004; Pawliczek J., *Nekrolog*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 2002, nr 9, s. 548-549; *Pogrzeb śp. ks. prał. Romana Kempnego*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 2002, nr 3, s. 139-147; Puchała S., *Duszpasterstwo akademickie w diecezji katowickiej w latach 1947–1992*, Katowice 2007, s. 84-85; *Grudniok Franciszek*, [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922–2008*, red. J. Myszor, Katowice 2009, s. 154-155.

Fot. za: silesia.edu.pl/index.php/Kempny_Roman

Kempny Roman Sylwester (1954–2002), president of the Liturgical Committee, assistant of the Catholic Action and of Catholic radio and TV programs in the Katowice Archdiocese

He was born on 31st December 1954 in Zory and brought up in Pielgrzymowice, from where Karol Miarka came. In 1973 he entered the Higher Theological Seminary in Cracow. He was involved in the Oasis movement and conducted retreat for the Light–Life Movement. He was also interested in liturgy. On 3rd April 1980 he took holy orders from the hands of Bishop Herbert Bednorz in the Cathedral of Christ the King in Katowice. He was a curate at the parish of St. Michael in Michałkowice and of Saint Apostles Peter and Paul in Katowice. In the years 1987–1993 he lived in Rome, where he studied at the St. Anselm Liturgical Institute. In 1994 he was appointed as a secretary of Damian Zimoń, the Archbishop of Katowice, and a ceremonial of the metropolitan Church. He held the function of the president of the Archdiocese Liturgical Committee, assistant of the Catholic Action and of Catholic radio and TV programs, chaplain of journalists and censor of books. He worked in the editorial office of “Gość Niedzielny”, where he was responsible for religion section. He died suddenly on 2nd March 2002 in Katowice. He was commemorated in a book entitled: *Proste jest moje zadanie*. Ks. Roman Kempny [My duty is simple. Father Roman Kempny.]

Kempny Roman Sylwester (1954–2002), Vorsitzender der liturgischen Kommission [Komisja Liturgiczna], Assistent der Katholischen Aktion [Akcja Katolicka] und Autor von kirchlichen Fernseh- und Rundfunksendungen in der Erzdiözese Kattowitz

Kempny wurde am 31. Dezember 1954 in Zory [Sohrau] geboren. Er wuchs in Pielgrzymowice [Pilgramsdorf] auf, in der Ortschaft, aus der auch Karl Miarka stammte. 1973 trat er dem Schlesischen Priesterseminar [Wyższe Seminarium Duchowne] in Krakau bei. Er engagierte sich für die „Oaza“-Bewegung, leitete Exerzitien für die Bewegung „Swiatło–Życie“ [Licht–Leben] und interessierte sich für Liturgie. Am 3. April 1980 wurde er vom Bischof Herbert Bednorz in der Kattowitzer Christkönig–Kathedrale zum Priester geweiht. Er war Vikar in der Pfarrgemeinde der Hl. Erzengel–Michael in Michałkowice [Michalkowitz] und Hl. Apostel Petrus und Paulus in Kattowitz. Die Jahre 1987–1993 verbrachte er in Rom, wo er am Hl. Anselm Liturgieinstitut studierte. 1994 wurde er zum Sekretär des Kattowitzer Erzbischofs Damian Zimoń und zum Zeremoniell der metropolitalen Kirche ernannt. Er übte die Funktion des Vorsitzenden der Liturgiekommission der Erzdiözese [Archidiecezjalna Komisja Liturgiczna], des Assistenten der Katholischen Aktion [Akcja Katolicka] und der Fernseh- und Rundfunksendungen aus, des Weiteren war er Seelsorger der Journalisten und Buchzensor. Er arbeitete in der Redaktion von „Gość Niedzielny“ [Der Sonntagsgast], wo er für die Religionsabteilung zuständig war. Kempny starb unerwartet am 2. März 2002 in Kattowitz. Die Erinnerung an ihn blieb in der Monographie *Proste jest moje zadanie*. Ks. Roman Kempny [Meine Aufgabe ist einfach. Pfr. Roman Kempny] erhalten.



Tadeusz Kijonka
(1936–2017)

Kijonka Tadeusz

Lucyna Sadzikowska

Tadeusz Kijonka urodził się 10 listopada 1936 roku w Radlinie na Ziemi Rybnickiej. 20 listopada 1966 roku zawarł związek małżeński z Zofią z domu Bonczek, pochodzącą z patriotycznej rodziny z Zaolzia (jej matka Zyta była więźniarką Konzentrationslager Ravensbrück). Był synem Antoniego, uczestnika walk w obronie Śląska Cieszyńskiego podczas napaści czeskiej w styczniu 1919 roku, ochotnika w wojsku polskim, uczestnika III powstania śląskiego (ojciec nie powrócił w rodzinne strony do Dzieńmorowic nad Olzą), i Róży, córki znanego działacza narodowego Józefa Kojzara (polskiego naczelnika gminy Rowień, komendanta cywilnego rejonu w III powstaniu śląskim). Rodzice Tadeusza Kijonki odmówili przyjęcia Volkslisty, co wiązało się z represjami i podejrzeniami. Nocą w maju 1944 roku Gestapo – poza uwięzieniem Róży i Antoniego – dokonało licznych aresztowań w Wodzisławiu Śląskim i Jastrzębiu, doprowadzając do rozbicia siatki Armii Krajowej w regionie. Atmosfera rodzinnego domu i zadeklarowana polskość rodziców miały duże znaczenie dla życiowych decyzji Tadeusza Kijonki oraz dla jego brata Edwarda (urodzonego 20 maja 1942 roku i zmarłego 12 stycznia 1961 roku, wkrótce po rozpoczęciu studiów aktorskich). Kijonka, aby zdobyć zawód, podjął naukę w rybnickim Technikum Budowy Maszyn Górniczych, a także kontynuował naukę gry na fortepianie, objawiając świetny słuch i wrodzoną muzykalność. Po maturze jako siedemnastoletni technik z obowiązującym nakazem pracy został zatrudniony jako konstruktor w stalinogrodzkiej Fabryce Sprzętu Górniczego „Moj”. Już wtedy ujawnił swe zainteresowania poetyckie jako aktywny członek „Koła Młodych” przy miejscowym oddziale Związku Literatów Polskich. Po uzyskaniu zwolnienia z nakazu pracy podjął decyzję o rozpoczęciu studiów polonistycznych. W 1960 roku ukończył studia na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Jako członek katowickiej grupy poetyckiej „Domino” działał w środowisku młodoliterackim. Był przewodniczącym Międzyuczelnianego Klubu Literackiego w Krakowie. Jeszcze w czasie studiów polonistycznych dał się poznać jako publicysta i działacz społeczny i kulturalny. Ogłosił wtedy pierwsze

felietony, satyry i teksty piosenek. Po studiach rozpoczął pracę zawodową w Polskim Radiu w Katowicach (1960–1962), w latach 1962–1983 był kierownikiem działu kulturalnego i sekretarzem redakcji dwutygodnika społeczno-kulturalnego „Poglądy”. Następnie objął stanowisko kierownika działu kulturalnego w tygodniku „Tak i Nie” (1983–1990). Od 1967 roku – nieprzerwanie do 2013 roku – pełnił funkcję kierownika literackiego w Operze Śląskiej, dając wyraz swoim zainteresowaniom muzycznym (redaktor księgi jubileuszowej teatru pt. *Pół wieku Opery Śląskiej 1945–2000*, Bytom 2000). W 1987 roku wszedł w skład zespołu redakcyjnego „Literatury” w Warszawie, a także znalazł się Radzie Redakcyjnej miesięcznika „Poezja” (1986–1990). W latach 1985–1991 był posłem na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej IX kadencji oraz na Sejm kontraktowy z ramienia Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, z której wystąpił po wyborach w 1989 roku. Podczas X kadencji złożył wiele założeń, między innymi w sprawach: odszkodowań za mienie zajęte przed 1939 roku; wypłat rent zagranicznych w dewizach, a także interpelacje w sprawach: degradacji i spadku stanu polskiej kultury; postępującego zagrożenia bytu książki, ruchu wydawniczego i czytelniczego; podjęcia działań w celu ustalenia skali strat biologicznych i materialnych poniesionych przez naród polski w wyniku masowych zbrodni stalinowskich; siedziby dla Sądu Rejonowego w Rybniku i Państwowego Biura Materialnego z działem ksiąg wieczystych. Pod koniec lat osiemdziesiątych XX wieku z trybuny sejmowej mówił o „kolonii wewnętrznej” i „krzywdzie śląskiej” (on był autorem tych określeń), twierdząc, że Śląsk więcej daje całej Polsce, niż otrzymuje w zamian. Wielokrotnie powtarzał, że Śląsk jest „ziemią obolałą”. Duży rozgłos zyskały jego działania związane z budową elektrowni w nadgranicznej Stonawie, zatruciem Olzy i Odry ropą i mazutem przez Czechosłowację, a także ważnej kwestii dotyczącej wywózek górników ze Śląska do Związku Radzieckiego w 1945 roku. Podjął również działania na rzecz przenosin części Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Śląskiego z Sosnowca do Katowic. W latach dziewięćdziesiątych minionego wieku kandydował do Sejmu z listy Polskiego Stronnictwa Ludowego. Wchodził w skład komitetu poparcia Bronisława Komorowskiego przed wyborami prezydenckimi w 2010 i 2015 roku. Tadeusz Kijonka zadebiutował w 1955

Posel
na Sejm

Autor zbiorów
wierszy i po-
ematów

Redaktor
miesięcznika
„Śląsk”

roku w „Trybunie Robotniczej” tryptykiem zatytułowanym *Konstantynopol Mickiewicza*, nagrodzonym I nagrodą w studenckim konkursie, ogłoszonym z okazji Roku Mickiewiczowskiego. W 1959 roku – jako student czwartego roku polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego – wydał pierwszy zbiór wierszy *Witraże*, za który otrzymał Nagrodę Kulturalną Rybnickiego Okręgu Węglowego. Trzykrotnie został uhonorowany I nagrodą w konkursie o Nagrodę Złotej Lampki Górniczej w pierwszych edycjach Rybnickich Dni Literatury. W 1957 roku opublikował swój pierwszy reportaż pt. *Szubienice gotartowickie* na łamach tygodnika „Przemiany” (nr 20, s. 1, 5 – chodziło o miejsce straceń harcerzy w czasie drugiej wojny światowej w Gotartowicach), pisma ważnego dla „śląskiego Października”. W 1967 roku opublikował tom wierszy pt. *Rzeźba w czarnym drzewie*, za który otrzymał nagrodę im. Andrzeja Bursy, po raz pierwszy wtedy przyznaną. Następnym zbiorem wierszy z 1974 roku, pt. *Kamień i dzwony*, uzyskał dwie ogólnopolskie prestiżowe nagrody: im. Stanisława Piętaka i miesięcznika „Poezja” za książkę poetycką roku. Kolejne publikacje Tadeusza Kijonki to: poemat *Pod Akropolem* (1979), zbiór *Śnieg za śniegiem* (1981), wybór wierszy w Bibliotece Poetów – *Kijonka* (1982), tomy: *Czas zamarły* (1991) i *Echa* (1992), zbiór pięciu poematów polskich – *Labirynty* (1993) oraz liryków miłosnych: *Z mojego brzegu* (1995), wybór wierszy – *Czas, miejsca i słowa* (2013), *44 sonety brynowskie* (2014), które nominowane były do finału Poetyckiej Nagrody Orfeusza za najlepszy tom wierszy 2014 roku, tom liryków – *Słowo w słowo* (2015) oraz *Wiersze wigilijne* (2018) – wydanie pośmiertne. W 1980 roku Kijonka był inicjatorem powołania Komitetu Porozumiewawczego Stowarzyszeń Twórczych i Naukowych w Katowicach oraz w 1988 roku – Kongresu Kultury na Górnym Śląsku, na którym zaprezentował programowe wystąpienie *Kultura na Górnym Śląsku – sytuacje i dylematy*. Wcześniej, bo w 1981 roku przygotował *Raport o stanie kultury na Śląsku*, który miał być przedstawiony na niedoszłym – ze względu na stan wojenny – Sejmiku Kultury Śląskiej. W 1992 roku doprowadził do powołania Górnos Śląskiego Towarzystwa Literackiego, które stało się wydawcą utworzonego w 1995 roku miesięcznika społeczno-kulturalnego „Śląsk”. Kijonka kierował tym pismem (redaktor naczelny) do 2012 roku. Jako prezes Górnos Śląskiego

Towarzystwa Literackiego zorganizował kilkaset przedsięwzięć: sesji, konkursów literackich, konferencji, spotkań autorskich, sympozjów, jubileuszy i rocznic. Przez ponad sześćdziesiąt lat Kijonka był czynnym dziennikarzem. Na jego rozległy autorski dorobek składają się setki pozycji redaktorsko-publicystycznych (reportaże, szkice publicystyczne, wywiady, felietony, opracowania, portrety biograficzne, noty, komentarze, eseje) oraz prace związane z muzyką (libretta operowe – w tym opera *Wit Stwosz* oraz *Bal baśni* z muzyką Józefa Świdra; musical *Zaczarowany bal* – na jego kanwie powstało widowisko telewizyjne w dwóch częściach pt. *Do góry nogami* – z muzyką Katarzyny Gärtner, wystawiały Opera Wroclawska, Teatr Wielki w Poznaniu i Opera Śląska). Kijonka jest autorem teksów do oratoriów i kantat (*Tryptyk powstańczy* i *Silesiany*). Wystawiano przygotowane przez Teatr Śląski w dwudziestą piątą rocznicę stanu wojennego misterium poetyckie pt. *Obleźnienie*, oparte na jego wierszach z tomu *Czas zamarty*. Wiersze i poematy Kijonki ukazywały się od połowy lat pięćdziesiątych między innymi we „Współczesności”, w „Nowej Kulturze”, „Przemianach”, „Życiu Literackim”, „Poglądach”, „Teatrze”, „Odrze”, „Twórczości”, „Poezji”, „Kulturze”, „Przeglądzie Tygodniowym”, „Przekroju”, „Tygodniku Kulturalnym”, „Miesięczniku Literackim”, „Tak i Nie”, „Regionach”, „Sycynie”, „Katoliku”, „Szpilkach”, „Faktach”, „Metaforze” oraz śląskich dziennikach: „Trybunie Robotniczej”, „Dzienniku Zachodnim” i „Wieczorze”. W ostatnich latach publikował wiersze w „Gazecie Wyborczej”, „Akancie”, „Akcencie”, „Arkadii”, „Opcjach”, „Okolicy Poetów”, „Toposie” i „Migotaniach”. O jego twórczości pisali głównie Andrzej Krzysztof Waśkiewicz, Krzysztof Mętrak, Siergiusz Sterna-Wachowicz, Tadeusz Kłak, Bronisław Maj, Krystyna Heska-Kwaśniewicz, Anna Węgrzyniak, Michał Sprusiński i Marian Kisiel, który nazwał go „poetą trzech tematów – ziemi, pamięci i ciała”. Laureat licznych odznaczeń i wyróżnień kulturalnych został uhonorowany nagrodami im. Karola Miarki i im. Wojciecha Korfantego, Medalem Zygmunta Glogera, Nagrodą „Śląski Szmaragd”. Kijonka jest także laureatem prestiżowej Śląskiej Nagrody Kulturalnej Kraju Dolnej Saksonii (2005), Śląskiej Łoży Liderów, Nagrody „Hanysy”, laureatem Platynowego Lauru Umiejętności i Kompetencji, nagrody XXX Jubileuszowych Rybnickich Dni Literatury (1999),

Założyciel
Górnośląskiego
Towarzystwa
Literackiego

„Jestem rybniczanie-
nem z Radlina,
Ślązakiem
z rybnickiego,
Polakiem ze
Śląska”

którą przekazał na reaktywowanie w Rybniku Orkiestry Symfonicznej im. Braci Szafranków. Za działalność społeczną uhonorowany został Złotym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej, Złotym Medalem za Zasługi dla Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Dyplomem Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem i Dyplomem Śląskiego Towarzystwa Dzieci Specjalnej Troski – jako współtwórca Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Nieślyszących w Katowicach oraz członek honorowy Fundacji „Dializa” prof. Franciszka Kokota. Wyróżniony był wysokimi odznaczeniami państwowymi: Krzyżem Kawalerskim, Krzyżem Oficerskim i Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Otrzymał również Złotą Odznakę Zasłużonego Działacza Kultury, Srebrny Medal Zasłużony Kulturze *Gloria Artis*, Złotą Odznakę za Zasługi dla Województwa Śląskiego, Złotą Odznakę za Zasługi dla Uniwersytetu Śląskiego oraz Pegaza Teatru Śląskiego. Dwukrotnie przyznano mu Nagrodę Literacką Miasta Katowic (1966, 1975) i Nagrodę Artystyczną Województwa Katowickiego (1974, 1977). Był laureatem Nagrody Marszałka Województwa Śląskiego w dziedzinie kultury (1994) oraz Nagrody Marszałka Województwa Opolskiego dla Animatorów i Twórców Kultury (2000). Przyznano mu także nagrody Prezydenta Katowic w dziedzinie kultury (1996) i miasta Bytom „Muza 2002”. Z rekomendacji ministra kultury Waldemara Dąbrowskiego w 2005 roku odebrał Nagrodę im. Witolda Hulewicza, przyznaną za redagowanie miesięcznika „Śląsk” (w dziesiątą rocznicę powołania pisma). Za operę-musical w trzech aktach pt. *Bal baśni* otrzymał – wraz z Józefem Świdrem – nagrodę Prezesa Rady Ministrów w zakresie twórczości dla dzieci. W 1999 roku otrzymał jubileuszową nagrodę Rybnickich Dni Literatury za reaktywowanie Orkiestry Symfonicznej im. Braci Szafranków w Rybniku. W 2014 roku został uhonorowany Nagrodą Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w uznaniu „nieocznionych zasług dla kultury polskiej”. W 2016 roku otrzymał tytuł „Honorowego Ślązaka Roku”. W plebiscycie „Gazety Wyborczej” uplasował się na sześćdziesiątym czwartym miejscu w gronie najwybitniejszych Ślązaków XX wieku. Tadeusz Kijonka zmarł 30 czerwca 2017 roku w Katowicach, w których spędził całe życie twórcze. „Jestem rybniczanie-
nem z Radlina, Ślązakiem z rybnickiego,

Polakiem ze Śląska. Śląsk jest miejscem podstawowym mojej biografii i życiowych decyzji, z którymi się identyfikuję” – podkreślał. Pochowany został 4 lipca 2017 roku na cmentarzu przy ul. Francuskiej w Katowicach. 7 września 2018 roku Tadeusz Kijonka został uhonorowany pła-skorzeźbą w Galerii Artystycznej na pl. Grunwaldzkim w Katowicach.

Bibliografia

Antoniak-Kiedos E., *Ziemia, pamięć, ciało. O poezji Tadeusza Kijonki*, „Akcent” 2015, nr 3, s. 47-56; Fazan M., *Tadeusz Kijonka*, [w:] M. Fazan, W. Nawrocki, *Katowickie środowisko literackie w latach 1945–1967*, Katowice 1969, s. 173-174; Kisiel M., *Dokąd idzie 150 poetów?*, „Gazeta Wyborcza. Katowice”, R. 1995, nr 275, s. 4; Kisiel M., *Posłowie*, [w:] T. Kijonka, *Wiersze wigilijne*, Katowice 2018, s. 109-120; M.B. [Marzęcka B.], *Tadeusz Kijonka*, [w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik bibliograficzny*, oprac. zespół pod red. J. Czachowskiej i A. Szałagan, T. 4, Warszawa 1996, s. 126-128; uzupełnienia: T. 10, Warszawa 2007, s. 458; *Opera Śląska 1945–1970*, red. T. Kijonka, Katowice 1970; Pieńkosz K., *Każdy dzień nas do siebie zbliża... O poezji Tadeusza Kijonki*, „Tygodnik Kulturalny” 1983, nr 7, s. 3; *Po pierwsze: Śląsk. Tadeuszowi Kijonce w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. M. Kisiel, T. Sierny, Katowice 2007; *Śląsk to Polska*, rozm. E. Antoni-ak-Kiedos, „Nowe Zagłębie”, R. 2014, nr 1, s. 2-3; *Światy poetyckie Tadeusza Kijonki*, red. M. Kisiel, T. Sierny, Katowice 2016; *Tadeusz Kijonka*, [w:] *Środowisko literackie Katowic*, oprac. S. Wilczek, Katowice 1978, s. 19; *Tadeusz Kijonka. Bibliografia prac*, oprac. A. Sokół, Katowice 2013; Krzyk J., „Cegła z Gazety” dla poety, który miał budować maszyny?, http://katowice.wyborcza.pl/katowice/1,35063,7316528,_Cegla_z_Gazety_dla_poety_ktory_mial_budowac_maszyny.html [dostęp: 16 VII 2019]; Archiwum Danych o Posłach, Posłowie X kadencji 1989–1991, *Tadeusz Bolesław Kijonka*, <http://orka.sejm.gov.pl/ArchAll2.nsf/X/187> [dostęp: 30 VI 2019]; *Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 października 1997 r. o nadaniu orderów (Monitor Polski, 1998 nr 5 poz. 58)*, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WMP19980050058> [dostęp: 18 VII 2019]; Rozmowa autorki z Krystyną Heską-Kwaśniewicz z 21 VI 2019 r.; Korespondencja autorki z Zofią Kijonką z 26 VI 2019 r.

Fot. Z archiwum prywatnego Zofii Kijonki

Kijonka Tadeusz Bolesław (1936–2017), Polish poet, journalist, author of dramas, columnist, reporter, critic, publisher, social and cultural activist, in the years 1985–1991 member of Ninth Term Sejm and Tenth Term (Contract) Sejm

Tadeusz Kijonka was born on 10th November 1936 in Radlin (the Rybnik Land). He made his debut in 1955 in

Kijonka Tadeusz Bolesław (1936–2017), polnischer Dichter, Journalist, Bühnenautor, Publizist, Reporter, Kritiker, Herausgeber, gesellschaftlicher und kultureller Aktivist, 1985–1991 Abgeordneter im Sejm der 9. und 10. Legislaturperiode

Tadeusz Kijonka wurde am 10. November 1936 in Radlin (Kreis Rybnik) geboren. Er debütierte im Jahre 1955 in

„Trybuna Robotnicza” with a triptych *Konstantynopol Mickiewicza* [Mickiewicz’s Constantinopol], awarded with 1st prize in a students’ contest announced to celebrate the Mickiewicz’s Year. He is an author of several volumes of poetry. From 1967 on to 2013 he held the function of a literary director of the Silesian Opera. In 1992 he engineered the establishment of the Upper Silesian Literary Society, which has been publishing „Śląsk” – a social and cultural monthly – since 1995. Kijonka was the editor-in-chief of „Śląsk” until 2012. In 2014 he was honored with the Minister of Culture and National Heritage Award in recognition of “outstanding merits for Polish culture”. In a plebiscite organized by “Gazeta Wyborcza” he reached 64. place among the most remarkable Silesians of the 20th century. He died on 30th June 2017 in Katowice and was buried on 4th July 2017 in the cemetery at Francuska Street in Katowice.

der Tageszeitung „Trybuna Robotnicza“ [Die Arbeitertribüne] mit dem Triptychon *Konstantynopol Mickiewicza* [Konstantinopol von Mickiewicz], wofür er den ersten Preis im Studentenwettbewerb erhielt, der aus Anlass des Mickiewicz-Jahres veranstaltet wurde. Kijonka war Autor einiger Gedichtbände. Von 1967 bis 2013 übte er ununterbrochen die Funktion des literarischen Leiters in der Schlesischen Oper aus. 1992 trug er zur Gründung der oberschlesischen literarischen Gesellschaft [Górnośląskie Towarzystwo Literackie] bei, die zum Verleger der 1995 gegründeten Monatsschrift „Śląsk“ [Schlesien] wurde. Kijonka leitete diese Zeitschrift als Redaktionsvorsitzender bis 2012. Im Jahre 2014 erhielt er den Preis des Kultusministers als Anerkennung für seine herausragenden Leistungen für die polnische Kultur. Im Plebiszit von „Gazeta Wyborcza“ [Die Wahl-Zeitung] nahm er den 64. Platz unter den herausragendsten Schlesiern des 20. Jahrhunderts ein. Kijonka starb am 30. Juni 2017 in Kattowitz. Am 4. Juli 2017 wurde er auf dem Friedhof in der Francuska-Straße in Kattowitz beigesetzt.



Wojciech Kilar
(1932–2013)

Kilar Wojciech

Antoni Reginek

Wojciech Kilar urodził się 17 lipca 1932 roku we Lwowie, w rodzinie Jana Franciszka, lekarza ginekologa (1891–1951), i Anieli Neonilli z domu Batik (1906–1993), nauczycielki i aktorki. Ich ślub miał miejsce we Lwowie w 1929 roku. Pierwsze nauki Wojciech pobierał w Szkole św. Marii Magdaleny we Lwowie, tam też uczył się prywatnie gry na fortepianie w szkole panien Reiss. W 1944 roku, po rozpadzie małżeństwa rodziców, razem z matką przeprowadził się do Krosna, a następnie do Rzeszowa. Po zakończeniu wojny rozpoczął naukę w tamtejszym Gimnazjum im. Księdza Szymona Konarskiego oraz w miejscowej Szkole Muzycznej w klasie fortepianu Kazimierza Mirskiego. Podejmował też pierwsze próby

kompozytorskie – powstał *Mazurek* oraz miniatury dziecięce: *Bajka* i *Zabawa dzieci*. W latach 1947–1948 był uczniem Gimnazjum im. Bartłomieja Nowodworskiego w Krakowie, Państwowego Liceum Muzycznego w Krakowie w klasie fortepianu Marii Bilińskiej-Riegerowej, prywatnie uczył się harmonii u Artura Malawskiego. Po przeprowadzce do Katowic w 1948 roku zamieszkał u prof. Bolesława Woytowicza i był uczniem Liceum Muzycznego (obecnie Państwowej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II stopnia im. Karola Szymanowskiego w Zespole Państwowych Szkół Muzycznych im. Wojciecha Kilara), w klasie fortepianu prof. Władysławy Markiewiczówny, w latach 1948–1950; równocześnie pobierał prywatne lekcje kompozycji u prof. Bolesława Woytowicza. W latach 1950–1955 studiował w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Katowicach, w klasie fortepianu i kompozycji prof. Woytowicza. Zadebiutował jako kompozytor utworów solowych, kameralny i orkiestrowych, w tym dyplomowej *Małej uwertury* (1955), za którą uzyskał II nagrodę na Konkursie Utworów Symfonicznych na V Festiwalu Młodzieży w Warszawie. Poglębiał studia z kompozycji w ramach Wakacyjnych Kursów Nowej Muzyki w Darmstadt w Niemczech Zachodnich (1957) oraz u Nadii Boulanger w Paryżu w latach 1959–1960. Pierwszy znaczący sukces odniósł na Festiwalu Warszawska Jesień w 1962 roku, gdzie miało miejsce prawykonanie jego utworu *Riff 62*. W tym okresie dokonały się także zmiany w jego życiu prywatnym. Ożenił się z Barbarą Pomianowską (1936–2007), absolwentką Liceum Muzycznego w klasie fortepianu prof. Władysławy Markiewiczówny, córką Józefa Romana, doktora prawa, współwłaściciela kancelarii adwokackiej we Lwowie, i Janiny z domu Bajda. Ślub kościelny miał miejsce w katedrze pw. Chrystusa Króla w Katowicach 23 kwietnia 1967 roku. Przeżyli razem w miłości i zgodzie czterdzieści lat. Wojciech Kilar był jednym z najwybitniejszych kompozytorów muzyki filmowej, o światowej sławie, tworząc ścieżkę muzyczną do stu kilkudziesięciu filmów, współpracując ze znakomitymi reżyserami. Rozpoczął tę działalność od skomponowania muzyki do filmów: *Lunatycy* Bohdana Poręby (1959) i *Nikt nie woła* Kazimierza Kutza (1960). Wśród innych obrazów filmowych, do których komponował muzykę, są ważne i znane filmy polskie, między innymi *Sami swoi*

Był jednym z najwybitniejszych kompozytorów muzyki filmowej o światowej sławie

W jego twórczości znalazły się kompozycje powstałe z inspiracji patriotyczno-religijnych

Sylwestra Chęcińskiego (1967), *Westerplatte* Stanisława Rózewicza (1967), *Lalka* Wojciecha Hasa (1968), *Rejs* Marka Piwowskiego (1970), *Ziemia obiecana* Andrzeja Wajdy (1975), *Bilans kwartalny* Krzysztofa Zanussiego (1975), *Kronika wypadków miłosnych* Andrzeja Wajdy (1986), *Przypadek* Krzysztofa Kieślowskiego (1987), *Kortczak* Andrzeja Wajdy (1990), *Tydzień z życia mężczyzny* Jerzego Stuhra (1999); a także wielkie przeboje kina światowego, między innymi *Drakula* Francisa Forda Coppoli (1992), *Portret damy* Jane Campion (1997), *Dziewiąte wrota* (2000) i *Pianista* (2002) Romana Polańskiego. Dzięki błyskotliwie wystylizowanej muzyce stał się współautorem sukcesu filmowej adaptacji *Pana Tadeusza* dokonanej przez Andrzeja Wajdę (premiera miała miejsce w 1999 roku); szczególną popularność zdobył ponadczasowy *Polonez*. Znacząca okazała się współpraca Kilara także z dwoma innymi reżyserami: Krzysztofem Zanussim – począwszy od filmu *Struktura kryształu* z 1969 roku, oraz z Kazimierzem Kutzem – od filmu *Sól ziemi czarnej* z 1970 roku. W dziedzinie filmów o tematyce religijnej Wojciech Kilar skomponował muzykę między innymi do: *Papa Giovanni Paolo II – Z dalekiego kraju* (1981) i *Leben für Leben – Maximilian Kolbe (Życie za życie)* (1990) w reżyserii Krzysztofa Zanussiego oraz *Faustyna* (1994) w reżyserii Jerzego Łukaszewicza. Kilara fascynował szczególnie folklor podhalański, zwłaszcza przy tworzeniu dzieł orkiestrowych – poematów symfonicznych: *Krzesany* (1974), *Kościelec 1909* (1976) oraz *Siwa mgła* (1979) na baryton i orkiestrę, a także *Orawa* (1986) na orkiestrę kameralną; utwory te stanowią tak zwany „poliptyk góralski”. Kompozytor odwoływał się również do śląskiej muzyki ludowej, współpracując z Państwowym Zespołem Pieśni i Tańca „Śląsk” (od przełomu lat 1968–1969). Opracował na użytek zespołu około 30 tradycyjnych pieśni i tańców ludowych z Górnego Śląska, Zagłębia Dąbrowskiego, Ziemi Opolskiej i Żywiecczyny. Kolejnym nurtem twórczości stały się kompozycje z inspiracji patriotyczno-religijnych. Ujawniły się one najpierw w utworze na chór i orkiestrę *Bogurodzica* (1975), a osiągnęły swoje apogeum w latach 1979–1984, gdy powstały takie utwory, jak *Exodus* na chór mieszany i orkiestrę (1981) – do tekstu ze Starego Testamentu, poświęcony idei „Solidarności”, *Victoria* na chór mieszany i orkiestrę, z okazji pielgrzymki Jana Pawła II i pobytu na Górnym Śląsku (1983) oraz *Angelus* na sopran,

chór mieszany i orkiestrę symfoniczną (1984). Kolejne wielkie formy muzyki religijnej o bogatej szacie wokalnoro-orkiestrowej to *Missa pro pace* na cztery głosy solowe, chór i orkiestrę (2002) – skomponowana na stulecie warszawskiej Filharmonii Narodowej, seria hymnów: *Magnificat* na głosy solowe, chór i orkiestrę (2006), *Te Deum* na głosy solo, chór i orkiestrę (2008) i *Veni Creator* na chór mieszany i orkiestrę smyczkową (2008). Oprócz wymienionych już znaczących kompozycji warto jeszcze przytoczyć inne tytuły utworów Kilara w dziedzinie muzyki religijnej: *Przygrywka i kołęda* na cztery oboje i smyczki (1972), *Króluj nam Chryste* na głos i fortepian (1995), *Requiem dla Ojca Kolbe* na smyczki, fortepian, czeleste, harfę i kotły (1996–1997), *Agnus Dei* na chór mieszany a cappella (1997), *Introitus* na organy (2000), *Lament* na chór mieszany a cappella (2003), *Symfonia nr 5 Adventowa* na chór mieszany i orkiestrę (2007), *Hymn Paschalny* na chór mieszany a cappella (2008), *Lumen* na chór mieszany a cappella (2011). Jedną z ostatnich kompozycji tego nurtu była pieśń a cappella ku czci św. Teresy od Dzieciątka Jezus, do tekstu poetyckiego *Modlitwa do Małej Tereski* ks. prof. Jerzego Szymika, dedykowana na czterdziestopięciolecie Uniwersytetu Śląskiego, wykonana po raz pierwszy 8 czerwca 2013 roku. Swoje głębokie uczucia religijne wyrażał także w utworach o przeznaczeniu koncertowym, na przykład druga część *I koncertu fortepianowego*, którego praproykonanie miało miejsce na Warszawskiej Jesieni w 1997 roku, wypełniona jest ludową wersją kantyku Zachariasza *Benedictus*, a w drugiej części *V symfonii* wyeksponowana została pieśń kościelna *Jezu, Jezu, do mnie przyjdź*. Kompozytor został uhonorowany najwyższymi nagrodami i odznaczeniami. Otrzymał między innymi Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1977), Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski (2002), Order Orła Białego (2012), Order Legii Honorowej – Kawaler na mocy dekretu Prezydenta Republiki Francuskiej (2013); nagrodę metropolity górnośląskiego *Lux ex Silesia* (1995); nagrodę im. Krzysztofa Kieślowskiego przyznawaną przez Bankową Fundację Kultury (1996), Złote Berło – nagrodę Fundacji Kultury Polskiej (2000), nagrodę im. Juliusza Ligonia (2003), Śląski Oskar (2004), *Amicus Silesiae* – Przyjaciel Śląska, nagrodę *Totus Fundacji Konferencji Episkopatu Polski „Dzieło Nowego Tysiąclecia”* (2009), Złoty Fryderyk i Koryfeusz Muzyki

*Missa
pro pace*

Laureat
nagrody
Lux ex Silesia

„Dostałem tyle wspaniałych łask Bożych”. Zwrotem w życiu Wojciecha Kilara okazał się pobyt w sanktuarium na Jasnej Górze, gdzie znalazł twórcze inspiracje w pisaniu kantaty *Angelus*

Polskiej (2012), a także honorowe obywatelstwo kilku miast: Katowice, Wodzisław i Rzeszów. Uczczono go również tytułami doktora *honoris causa* Uniwersytetu Opolskiego (10 marca 1998 roku), Uniwersytetu Śląskiego (18 czerwca 2012 roku) i Akademii Muzycznej w Katowicach (uchwała Senatu z 19 grudnia 2013 roku). Patronat jego imienia nadawano Szkołom Muzycznym w Pleszewie, Rzeszowie, Wodzisławiu Śląskim. Był członkiem honorowym Związku Kompozytorów Polskich; Śląskiego Związku Chórów i Orkiestr. Zmarł 29 grudnia 2013 roku, został pochowany w Katowicach, na cmentarzu przy ul. Sienkiewicza, gdzie spoczął obok swojej żony Barbary. Uchwałą Rady Miasta Katowice z 24 maja 2014 roku imieniem Wojciecha Kilara nazwano plac w pobliżu nowej siedziby Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia. Kompozytor mówił o sobie: „Dostałem tyle wspaniałych łask Bożych”. Zwrotem w jego życiu okazał się pobyt w sanktuarium na Jasnej Górze w Częstochowie, gdzie znalazł twórcze inspiracje w pisaniu kantaty *Angelus*. Partyturę tego dzieła złożył 13 października 1985 roku, jako osobiste wotum wdzięczności za życie swoje i swej małżonki, w kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej. Z klasztorem jasnogórskim i z zakonem paulinów wiązały go odtąd bliskie relacje. Gdy w 2003 roku przyznano Kilarowi order *Ecce Homo*, honorujący osoby dające świadectwo miłości bliźniego, dodano wymowne uzasadnienie: „Za piękne życie, miłość ludzi i tworzenie piękna, za muzyczny zachwyty do świata”.

Bibliografia

Borowska B., *Inspirująca rola tekstów maryjnych w kształtowaniu formy i interpretacji utworów chóralnych kompozytorów polskich*, Katowice 2011, s. 78, 95; Darłak G., *Inspiracje religijne w twórczości kompozytorów środowiska katowickiego w latach 1945–2005*, Katowice 2014, s. 116, 142-144 (w tym zestawienie utworów Kilara o tematyce religijnej, s. 493-494); Dziadek M., *Kilar Wojciech*, [w:] *Kompozytorzy polscy 1918–2000*, T. 2: *Biogramy*, red. M. Podhajski, Gdańsk–Warszawa 2005, s. 381-386 (w tym zestawienie kompozycji, dyskografia); *Kompozytorzy i muzykolodzy środowiska katowickiego*, oprac. i red. A. Kornecki, Katowice 1982, s. 13; Kosz S., *Wojciech Kilar (1932–2013)*, Katowice 2014; *Laur dla Kilara*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 79: 2002, nr 47, s. 24; *Lux ex Silesia – Światło ze Śląska 1994–2003*, red. M. Spyra, Katowice 2003, s. 19-27; Machowska A., *Kilar Wojciech*, [w:] *Encyklopedia muzyczna. Część biograficzna*, T. 5: K-Ł, red. E. Dziębowska, Kraków 1997, s. 78-83; Mechanisz J., *Poczet kompozytorów polskich*, Lublin 2004, s. 270-272; Miklaszewska J., Markiewicz L., *O fenomenie twórczości Wojciecha Kilara*, [w:] *Kultura muzyczna Katowic i jej dzieje*, red. A. Barczak, Katowice 2013 (Katowice w Rocznicy

Uzyskania Praw Miejskich, T. 2 (12)/147), s. 140-146; *Na Jasnej Górze odnalazłem wolną Polskę... i siebie. Z Wojciechem Kilarem o jego zażyłości z Matką Jasnogóorską, spotkaniu z Najwyższym Twórcą, o życiu, ojczyźnie i muzyce rozmawia Robert Łukaszuk*, Częstochowa 2003; Nidecka E., *Twórczość religijna Wojciecha Kilara – kontemplacja i spełnienie*, „Liturgia Sacra”, R. 2015, z. 1, s. 161-176; Polony L., *Kilar. Żywot i modlitwa*, Kraków 2005; ReGINEK A., *Słownik biograficzny muzyków kościelnych i twórców religijnej kultury muzycznej na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku*, Katowice 2018, s. 157-158; *Sacrum i element narodowy w muzyce Wojciecha Kilara*, red. J. Skorek-Münch, Rzeszów 2017; Wilczek-Krupa M., *Kilar. Geniusz o dwóch twarzach*, Kraków 2015; *Wojciech Kilar. Doctor Honoris Causa Universitatis Silesiae*, red. A. Żądło, Katowice 2012; Wójcik A., *Wojciech Kilar*, „Śpiewak Śląski”, R. 2014, nr 1, s. 35-36.

Fot. za: pl.wikipedia.org/wiki/Wojciech_Kilar (CC BY-SA 4.0)

Kilar Wojciech (1932–2013), musician (composer, conductor)

He belongs to a group of prominent, world-famous Polish musicians. Born in Lviv on 17th July 1932, he gained music education in Rzeszów, Kraków and Katowice. He studied piano and composition under Bolesław Woytowicz at the State Higher School of Music (nowadays the Academy of Music) in Katowice and spent the rest of his life in this city. He also broadened his composition studies in Paris under Nadia Boulanger. During studies he already began his work as a composer, writing solo, chamber and orchestral pieces. His *Little overture*, a neoclassical composition for orchestra from 1955, earned him the second prize in the Competition for Symphonic Works at the Fifth Youth Festival in Warsaw. His output was dominated by film music – he composed music for one hundred and several dozen films, cooperating with the most prominent Polish and world directors. He also composed works related to Silesian folk music – he cooperated with the Polish National Song and Dance Ensemble “Śląsk”. In orchestral works *Krzesany*, *Kościelec* and *Orawa*, in turn, he used some motifs from the Podhale folklore. Another significant area of his work as a composer were the pieces inspired by patriotic and religious feelings. They are, for instance,

Kilar Wojciech (1932–2013), Musiker (Komponist, Dirigent)

Kilar wird zu den herausragendsten weltberühmten polnischen Musikern gezählt. Geboren wurde er am 17. Juli 1932 in Lemberg [Lwów], seine musikalische Ausbildung bekam er in Rzeszów, Krakau und Kattowitz. Angesichts des Umstands, dass er Klavier und Komposition unter der Leitung von Bolesław Woytowicz an der Kattowitzer Hochschule für Musik (heute Akademie für Musik) studierte, war er für den Rest seines Lebens mit Kattowitz verbunden. Das Studium der Komposition vertiefte er in Paris bei Nadia Boulanger. Im Rahmen des Studiums komponierte er auch selbst, indem er Solo-, Kammermusik- und Orchesterwerke schrieb. Für *Mała uwertura* [kleine Ouvertüre], die im neoklassizistischen Stil geschrieben wurde, bekam er 1955 den zweiten Preis im Wettbewerb der symphonischen Werke [Konkurs Utworów Symfonicznych], der im Rahmen des 5. Weltfestivals der Jugendlichen und Studenten [V. Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów] in Warschau veranstaltet wurde. Allerdings wurde die Filmmusik für über einhundert Filme zur Domäne seiner kompositorischen Arbeit. Dabei arbeitete er mit den hervorragendsten Regisseuren der in- und ausländischen Filmkunst zusammen. Er komponierte auch Werke, die mit der

monumental vocal-instrumental forms for choir and orchestra: *Bogurodzica*, *Exodus*, *Victoria* – a work composed on the occasion of John Paul II's pilgrimage to Poland in 1983 and his stay in Upper Silesia. Other great examples of religious music created by Wojciech Kilar are: *Angelus*, *Missa pro pace*, *Magnificat*, *Te Deum*, *Veni Creator*. He also composed piano concerts, symphonies and songs. He was honoured with most prestigious awards and decorations – state (Order of the White Eagle) and ecclesiastical (*Lux ex Silesia*; *Totus*). He received honorary citizenships and *honoris causa* doctorates of the University of Opole, the University of Silesia and the Academy of Music in Katowice. He died on 29th December 2013 and is buried in a cemetery at Sienkiewicza Street in Katowice, next to his wife, Barbara (died in 2007), with whom he lived together for forty years.

schlesischen Volksmusik verbunden waren. Des Weiteren kooperierte er mit der Volkstanzgruppe „Śląsk“ [Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk“]. Seine Motive schöpfte er auch aus der Podhale-Folklore, insbesondere in den Orchesterwerken *Krzyszany*, *Kościelec*, *Orawa*. Ein anderer bedeutender Tätigkeitsbereich von Kilar waren Werke, die aus der patriotisch-religiösen Inspiration entstanden. Darunter sind große vokal-instrumentale Formen für Chor und Orchester: *Bogurodzica*, *Exodus*, *Victoria* – ein Werk das aus Anlass der Pilgerschaft von Johannes Paul II. und seines Aufenthalts in Oberschlesien im Jahre 1983 geschrieben wurde. Außerdem sind aus der Gruppe der religiösen Werke noch auszusondern: *Angelus*, *Missa pro pace*, *Magnificat*, *Te Deum* und *Veni Creator*. Kilar komponierte auch Klavierkonzerte, Symphonien und Lieder. Er wurde mit höchsten staatlichen und kirchlichen Preisen ausgezeichnet: mit dem Orden des Weißen Adlers [Order Orła Białego] sowie *Lux ex Silesia* und *Totus*. Er bekam Ehrenbürgerschaften von vielen Städten, Dokortitel *honoris causa* der Universitäten in Oppeln und Kattowitz sowie der Akademie für Musik in Kattowitz. Kilar starb am 29. Dezember 2013, er wurde auf dem Kattowitzer Friedhof in der Sienkiewicz-Straße beigesetzt, wo er neben seiner Frau Barbara (gestorben 2007), mit der er vierzig Jahre zusammenlebte, ruht.



Antoni Klejnot
(1902–1974)

Klejnot Antoni

Lech Krzyżanowski

Antoni Klejnot urodził się 24 sierpnia 1902 roku w Katowicach. Jego ojciec, Jan Klejnot, był z zawodu cieślą górniczym. Matka – Ewa Gorauś *vel* Garus zajmowała się domem. Edukację w pięcioletniej szkole powszechnej realizował w Katowicach, natomiast na szczeblu gimnazjum – w Żorach, a potem w Gliwicach. Naukę przerwał w 1920 roku, ponieważ zaangażował się w działalność Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego dla Górnego

Śląska. Skierowany został na teren powiatu pszczyńskiego, gdzie od lipca 1920 roku do maja 1921 roku prowadził kursy języka polskiego. Był w tym czasie kierownikiem Referatu Oświaty w Oddziale Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego w Pszczynie. Walczył w drugim i trzecim powstaniu śląskim. W 1921 roku w ramach III baonu żorskiego prowadził działania zbrojne w Rybniku oraz w rejonie Góry św. Anny. Tuż po zakończeniu walk powstańczych, zmuszony zdobyć środki na własne utrzymanie, od lipca do października 1921 roku pracował jako ładowacz w kopalni „Ferdynand” (potem „Katowice”) w Bogucicach. Do szkolnej ławy mógł wrócić dopiero po wyznaczeniu granicy na terenie plebiscytowym. Ponieważ nie chciał czekać na otwarcie polskich gimnazjów w części Górnego Śląska przyznanej Polsce, wybrał naukę w Cieszynie, w tamtejszym Gimnazjum im. Antoniego Osuchowskiego. Ukończył je, uzyskując świadectwo dojrzałości 31 marca 1922 roku. Wybrał studia prawnicze na Uniwersytecie Poznańskim. Była to nowa uczelnia, powstała w 1918 roku. Jedyna tego typu w zachodniej dzielnicy Polski. Górnoślązacy, którzy wybierali w tym czasie studia prawnicze, z reguły kształcili się właśnie w Poznaniu. Była to bowiem jedyna polska szkoła wyższa, w której uczono niemieckiego prawa, takiego, jakie obowiązywało wówczas na Górnym Śląsku, w Wielkopolsce i na Pomorzu. Ci zatem ze studentów, którzy swą zawodową przyszłość chcieli związać z zachodnimi dzielnicami państwa, z konieczności wybierali studia w Poznaniu. Co prawda w tym czasie często pojawiały się w ustach polityków deklaracje, mówiące o szybkiej unifikacji prawa w skali całej Drugiej Rzeczypospolitej, ale nawet studenci doskonale wiedzieli, że taka operacja musi potrwać wiele lat, zatem w okresie ich aktywności zawodowej prawdopodobnie nadal obowiązywać będą w poszczególnych dzielnicach różne przepisy prawne, do stosowania których należy się przygotować, wybierając właściwy wydział prawa. Antoni Klejnot w Poznaniu studiował w latach 1922–1926 (dyplom uzyskał 12 lutego 1926 roku), wykazując się w trakcie nauki sporymi zdolnościami. Co prawda oceny z kolejnych egzaminów o tym nie świadczyły, ale pamiętać trzeba, iż przyszły adwokat musiał łączyć studia z pracą zawodową. Od 20 lipca 1923 roku do 31 stycznia 1924 roku, a następnie od 10 lipca 1924 roku do 30 września 1926 roku był prowizorycznym

Uczestnik
powstań
śląskich

urzędnikiem w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w Królewskiej Hucie. Po ukończeniu studiów Antoni Klejnot wybrał aplikację sędziowską. W ówczesnych warunkach prawnych nie było to równoznaczne z określeniem przyszłego zawodu. W byłej dzielnicy pruskiej aplikacja sędziowska równocześnie otwierała bowiem drogę do adwokatury, była więc szczególnie atrakcyjnym rozwiązaniem dla osób, które w chwili ukończenia studiów nie miały jeszcze sprecyzowanych planów na przyszłość. Takim był właśnie Klejnot. Od 24 września 1926 roku praktykował w Sądzie Powiatowym w Tarnowskich Górach, a 21 grudnia 1929 roku złożył z wynikiem dobrym egzamin sędziowski, po czym został mianowany asesorem sądowym. Osoby na takim stanowisku starały się jak najszybciej uzyskać nominację sędziowską. Niezależnie od prestiżowych konsekwencji takiego awansu, łączyła się z nim dostrzegalna podwyżka uposażenia. Problem stanowiło to, iż w latach trzydziestych XX stulecia pojawiła się duża grupa asesorów, ubiegających się o angaż sędziowski, stąd znacznie wydłużył się czas oczekiwania na stabilizację zawodową. Antoni Klejnot korzystał jeszcze z dobrodziejstwa wynikającego z nikłej liczby wykształconych sędziów toteż w krótkim czasie uzyskał pełnię praw zawodowych. Nastąpiło to bowiem już 3 lipca 1930 roku. Tego dnia został mianowany sędzią, a pierwszym miejscem jego pracy był Sąd Powiatowy (rychło przekształcony w Sąd Grodzki), z siedzibą w Rybniku. Stamtąd 1 sierpnia 1931 roku przeniesiony został do Sądu Grodzkiego w Katowicach. Jak była już o tym mowa, ukończenie aplikacji sędziowskiej stwarzało w byłej dzielnicy pruskiej możliwość ubiegania się o przyjęcie do adwokatury. Wymagało to jednak posiadania co najmniej dwuletniego stażu pracy na stanowisku sędziego. Przepis ten wprowadzono po to, aby nie następował zbyt gwałtowny odpływ sędziów do adwokatury, z czym trzeba się było liczyć wobec znacznie wyższych zarobków, jakie uzyskiwali członkowie palestry. Górny Śląsk był pod tym względem szczególnie charakterystyczny, ponieważ duża gęstość zaludnienia oraz dobrze rozwinięte życie gospodarcze zapewniały adwokatom szczególnie wysokie apanaże, które mocno odróżniały się od skromnych uposażeń sędziowskich. Mimo wszystko trudno postawić tezę, iż każde przeniesienie się sędziego do adwokatury było motywowane wyłącznie względami finansowymi. Nie

wiemy tego także w odniesieniu do Antoniego Klejnota. Odnotujmy wszakże, iż niedługo po ukończeniu dwuletniego okresu pracy w charakterze sędziego rozpoczął starania o przyjęcie do górnośląskiej adwokatury. Jego zabiegi okazały się skuteczne. Postanowieniem ministra sprawiedliwości Czesława Michałowskiego z 22 grudnia 1931 roku został zwolniony ze służby sędziowskiej. Niedługo później, bo już 1 lutego 1932 roku przyznano mu prawo wykonywania zawodu adwokata, zezwalając jednocześnie na otwarcie kancelarii w Rybniku. Stamtąd w krótkim czasie przeniósł się do Królewskiej Huty. Szybkie uzyskanie zgody na pracę w charakterze adwokata wraz z bardzo atrakcyjną lokalizacją (Królewska Huta, ze względu na znaczną liczbę potencjalnych klientów uchodziła za miasto, w którym adwokaci uzyskują szczególnie wysokie dochody) tłumaczyć należy powstańczą przeszłością Klejnota i jego miejscowym pochodzeniem. Ówczesnym władzom wojewódzkim zależało na promowaniu rodzimjej inteligencji, gdyż miało to zadać kłam tezie o napływowym charakterze śląskiej sanacji i popieraniu przez władze wyłącznie przyjezdnych. Braterstwo broni z wojewodą Michałem Grażyńskim, również mającym za sobą powstańczy epizod, było jeszcze jednym atutem wzmacniającym pozycję zawodową Klejnota. Zdobywszy prawo do wykonywania zawodu adwokata, Klejnot zyskał równocześnie możliwość swobodnego wypowiedzania się na tematy polityczne. Co prawda nigdy nie wykazywał ambicji w tym zakresie, ale na przykład o kwestiach narodowościowych miał mocno sprecyzowane poglądy, które chętnie prezentował. Będąc sędzią, podlegał w tym względzie daleko idącym ograniczeniom, które zdjęto z niego po przejściu do palestry. Przede wszystkim zaczął aktywnie działać w Polskim Związku Zachodnim, organizacji reprezentującej antyniemiecko nastawioną inteligencję górnośląską, uznającą za konieczne podjęcie działań zmierzających do osłabienia pozycji mniejszości niemieckiej w województwie śląskim. Niemal identyczne stanowisko w tej kwestii zajmował wojewoda Grażyński, toteż członkowie Polskiego Związku Zachodniego zazwyczaj rekrutowali się ze zwolenników śląskiej sanacji, której program, wiele na to wskazuje, był podzielany także przez Klejnota. Chorzowski adwokat wykazywał się ponadto aktywnością na wielu innych płaszczyznach życia społecznego. Działał w Lidze Obrony

Aktywny
działacz
Polskiego
Związku
Zachodniego

W Chorzowie był jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci palestry

Powietrznej i Przeciwigazowej oraz w Polskim Czerwonym Krzyżu. Dzięki temu zyskał spory autorytet w miejscowym środowisku i stał się w Chorzowie jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci. Tuż przed wybuchem drugiej wojny światowej Antoni Klejnot podjął pracę w Komendzie Miasta Chorzowa. Następnie jako ochotnik walczył na linii Chorzów–Łagiewniki, a później w batalionie „Rudolf” w Chełmie. Wobec tego, że w polskich planach strategicznych dłuższej obrony miasta nie przewidywano, we wrześniu 1939 roku wraz z rodziną zaczął wycofywać się na wschód. Dalsza obecność Klejnota na Górnym Śląsku była niebezpieczna ze względu na jego powstańczą przeszłość i nieukrywane antyniemieckie poglądy. Wędrując na wschód, adwokat dotarł aż do Kowla na Wołyniu, jednak ostatecznie w związku z wkroczeniem Armii Czerwonej na ziemie polskie powrócił na Górny Śląsk. W Chorzowie pojawił się ponownie 15 października 1939 roku. Dłuższy czas pozostawał bez zatrudnienia, żyjąc z oszczędności. W 1941 roku przeniósł się na teren Generalnego Gubernatorstwa i osiedlił się w Radomiu. Dzięki pomocy innego górnośląskiego adwokata, Jana Kłyckiej, zatrudniony został w mieszczącej się tam ubezpieczalni społecznej (Sozialversicherung). Pełnił funkcję tłumacza, do czego przydała się, wyniesiona jeszcze z czasów studiów, biegła znajomość języka niemieckiego i francuskiego. W 1942 roku przyjęto go do pracy w kancelarii niemieckiego adwokata Schmitza. Równocześnie Antoni Klejnot działał konspiracyjnie w Związku Walki Zbrojnej. Jeszcze w 1942 roku jego przynależność do tajnych struktur odkryli Niemcy, a po aresztowaniu wysłali go wraz z żoną do obozu koncentracyjnego. Chorzowski adwokat był przetrzymywany w niemieckim obozie zagłady w Auschwitz, a następnie w lagrach: w Gross-Rosen (Rogoźnica), Sachsenhausen i Oranienburgu. Jego żonę więziono natomiast w niemieckim obozie zagłady na Majdanku w Lublinie. Zagrożony śmiercią, zdecydował się złożyć wniosek o wpis na niemiecką listę narodowościową (Deutsche Volksliste – DVL). Przyznano mu najniższą z możliwych, czwartą kategorię, uznając, iż przed wojną aktywnie działał przeciwko mniejszości niemieckiej. Warto zauważyć, iż Górnoślązacom z reguły nadawano trzecią kategorię Volkslisty. W styczniu 1944 roku wypuszczono Antoniego Klejnota na wolność. Po powrocie do Chorzowa zatrudnił

się jako pracownik umysłowy w Fabryce Technicznych Wyrobów Skórzanych Augustyna Boczka i Syna. Pracował tam aż do wyzwolenia. Po zakończeniu okupacji niemieckiej zgłosił się ponownie do pracy w adwokaturze. Zgodę na praktykowanie w zawodzie, podobnie jak u niemal wszystkich górnośląskich adwokatów, uzależniono od decyzji komisji weryfikacyjnej. W jego przypadku za obciążające uznano złożenie wniosku o wpis na Volkslistę. Po stwierdzeniu, że stało się to pod przymusem i w obliczu bezpośredniego zagrożenia życia, a także zważywszy na zeznanie Jana Klyczki, potwierdzające działalność Antoniego Klejnota w ruchu oporu, decyzją z 22 lutego 1946 roku uznany on został za uprawnionego do podjęcia pracy w zawodzie adwokata. Mimo wszystko wypominanie Klejnotowi przeszłości w kolejnych latach miało miejsce. Z sytuacją taką zetknął się w 1964 roku, gdy uczestniczył w postępowaniu dyscyplinarnym, wytoczonym jednemu z górnośląskich adwokatów. Oskarżony zażądał usunięcia ze składu orzekającego zarówno dziekana śląskiej rady adwokackiej Karola Stacha, jak i Antoniego Klejnota, gdyż jak opisano to w protokole: „(...) wyraził brak zaufania do działania Rady adwokackiej adw[okata] Stacha ze względu na to, iż był on adwokatem Sondergerichtu [Sądu Specjalnego] w Katowicach oraz do adw[okata] Klejnota jako byłego volksdeutscha”. Nie trzeba dodawać, że opinia ta nie miała nic wspólnego z wojenną rzeczywistością. Przytaczanie jej było elementem strategii procesowej przyjętej przez oskarżonego, a nie odbiciem jego prawdziwych poglądów. W okresie powojennym adwokat Antoni Klejnot, członek Stronnictwa Demokratycznego, położył ogromne zasługi w dziele odbudowy górnośląskiego środowiska adwokackiego. Działał również aktywnie w życiu publicznym. Między innymi przygotowywał obchody 535. rocznicy bitwy pod Grunwaldem, wchodził w skład Wydziału Wojewódzkiego, a także jako przewodniczący udzielał się w Głównej Komisji Mieszkaniowej przy Miejskiej Radzie Narodowej w Chorzowie. Należał do Związku Weteranów Powstań Śląskich, uczestnicząc w licznych spotkaniach z młodzieżą, podczas których opowiadał młodemu pokoleniu o walce o Górny Śląsk. W latach czterdziestych pomagał więźniom powracającym z obozów koncentracyjnych. Był członkiem prezydium Rady Adwokackiej w Katowicach, pełnił także funkcję jej

Położył ogromne zasługi w dziele odbudowy górnośląskiego środowiska adwokackiego

rzecznika dyscyplinarnego. Należał do Stowarzyszenia Miłośników Chorzowa, był wiceprezesem Klubu Sportowego „Ruch” Chorzów. W 1972 roku, w związku z ukończeniem siedemdziesiątego roku życia, przeszedł na emeryturę. Zmarł w Chorzowie 17 kwietnia 1974 roku i został pochowany na cmentarzu parafii Świętej Jadwigi.

Bibliografia

Archiwum Okręgowej Rady Adwokackiej w Katowicach, Zespół: Akta osobowe Antoniego Klejnota, sygn. 196; Archiwum Sądu Okręgowego w Katowicach, Zespół: Akta osobowe Antoniego Klejnota, sygn. 288/K; Archiwum Akt Nowych, Zespół: Ministerstwo Sprawiedliwości w Warszawie [1887, 1897–1940] 1945–2001, Akta osobowe sędziów, notariuszy, prokuratorów i komorników; Fic M., Krzyżanowski L., Skrzypek M., *Poczet wybitnych powstańców śląskich*, Bielsko-Biała 2011; Hanke R., *Kartki z historii chorzowskiej organizacji Stronnictwa Demokratycznego*, Warszawa 1974; Hanke R., *Klejnot Antoni Bartłomiej*, [w:] *Chorzowski słownik biograficzny. Edycja nowa*, T. 3, red. Z. Kapała, Chorzów 2011; *Jubileusz 80-lecia Izby Adwokackiej w Katowicach*, „Palestra”, R. 2004, nr 5-6; Kijonka T., *W służbie do końca*, „Poglądy”, R. 1971, nr 9; Polewka J., *Początki i rozwój adwokatury polskiej na Górnym Śląsku*, Katowice 2005.

Fot. Katarzyna Zagala. Archiwum rodzinne

Klejnot Antoni Bartłomiej (1902–1974), Silesian insurgent, social activist, barrister

Antoni Klejnot was born on 24th August 1902 in Katowice. He interrupted his study at a gymnasium before passing his maturity exam in order to take part in Silesian Uprisings. He also cooperated with the Polish Plebiscite Commissariat for Upper Silesia. In the interwar period he earned a degree in law and after a short period of working as a judge he became a barrister. He ran a law office in Chorzów. At the same time he was an active member of many social organizations, among others of the Polish Western Union. During the Second World War he was a member of the Union of Armed Struggle, for which he was imprisoned in German death camps at Auschwitz and Gross-Rosen. After the liberation he returned to his work as a barrister in Chorzów. As an activist of the Alliance of Democrats he was a member of the Un-

Klejnot Antoni Bartłomiej (1902–1974), schlesischer Aufständischer, gesellschaftlicher Aktivist, Rechtsanwalt

Antoni Klejnot wurde am 24. August 1902 in Kattowitz geboren. Er verließ das Gymnasium noch vor dem Abitur, um an den Aufständen in Oberschlesien [1919–1921] teilzunehmen. Später arbeitete er mit dem polnischen Plebiszit-Kommissariat in Oberschlesien zusammen. In der Zwischenkriegszeit studierte er Jura. Nachdem er kurz als Richter beschäftigt war, wurde er Rechtsanwalt. Er hatte seine eigene Rechtsanwaltspraxis in Chorzów [Königshütte]. Gleichzeitig war er in zahlreichen Organisationen tätig, u. a. im Polnischen Westverband [Polski Związek Zachodni]. Während des Zweiten Weltkriegs war er Mitglied des Verbands für Militärkampf [Związek Walki Zbrojnej]. Aus diesem Grund wurde er in den deutschen Vernichtungslagern Auschwitz und Gross-Rosen inhaftiert.

ion of Veterans of the Silesian Uprisings. He was also a vice-president of the Ruch Chorzów Sports Club. He died on 17th April 1974.

Nach der Befreiung kehrte er zum Beruf des Rechtsanwalts zurück, den er in Chorzów [Königshütte] ausübte. Als Aktivist der Demokratischen Partei [Stronnictwo Demokratyczne] war er im Verband der ehemaligen schlesischen Aufständischen tätig. Des Weiteren war er stellvertretender Vorsitzender des Sportklubs „Ruch“ Chorzów. Klejnot starb am 17. April 1974.

Kocur Adam

Lech Krzyżanowski

Urodził się 1 maja 1894 roku w Kuźni Raciborskiej, na terenie ówczesnego cesarstwa niemieckiego. Jego rodzice zajmowali niewielkie gospodarstwo rolne. Ojciec, Franciszek, oprócz uprawy roli znajdował czas na działalność społeczną o zabarwieniu narodowym. Matka, Augustyna z domu Grund, zajmowała się domem. Rodziców stać było na kształcenie syna, który do szkoły ludowej uczęszczał w rodzinnej miejscowości, a gimnazjum humanistyczne ukończył w Raciborzu. W 1913 roku uzyskał świadectwo dojrzałości. Już w czasach gimnazjalnych cechował go patriotyzm i przywiązanie do polskości. Należał do tajnych organizacji o charakterze narodowym: Towarzystwa Tomasza Zana oraz Związku Młodzieży Polskiej „Zet”. Jak wielu innych Górnoszlązaków polskiego pochodzenia, po maturze wybrał teologię na Wydziale Filozoficzno-Teologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego. Jego droga do kapłaństwa okazała się jednak bardzo długa i kręta. Niedługo po rozpoczęciu nauki na studiach (zdążył zaliczyć cztery semestry) wybuchła pierwsza wojna światowa i Adam Kocur został powołany do służby wojskowej. Na różnych frontach tej wojny walczył aż do 1918 roku, uczestniczył między innymi w bitwie nad rzeką Sommą, będącej symbolem koszmaru walk pozycyjnych Wielkiej Wojny. Cesarską armię opuścił w związku z klęską Niemiec oraz zakończeniem działań wojennych w listopadzie 1918 roku i powrócił do rodzinnej Kuźni Raciborskiej. Miał wówczas stopień wojskowy podporucznika. Zaprawiony w bojach, a jednocześnie mając ugruntowane polskie poczucie narodowe, poszukiwał



Adam Kocur
(1894–1965)

możliwości zaangażowania się w walkę o niepodległość Rzeczypospolitej. Okazją do tego było rozpoczęte 27 grudnia 1918 roku powstanie wielkopolskie. Adam Kocur brał w nim udział, dowodząc jednym z batalionów w ramach 6 Pułku Strzelców Wielkopolskich. Walczył pod Leszmem i Zbąszyniem. W uznaniu wojskowych zasług awansowano go do stopnia porucznika. Od 1920 roku służył w 1 Pułku Strzelców Bytomskich, skąd po ukonstytuowaniu się Polskiego Komisariatu Plebiscytowego został przeniesiony na Górny Śląsk. Początkowo uczestniczył w różnych działaniach propagandowych, jednocześnie współpracując konspiracyjnie z Polską Organizacją Wojskową Górnego Śląska. W czasie drugiego powstania śląskiego wszedł do sztabu tej organizacji. Jednym z najważniejszych postulatów wysuwanych wówczas przez powstańców była likwidacja znanej z bestialskich metod niemieckiej policji Sipo (Sicherheitspolizei) i zastąpienie jej przez formację parytetową, polsko-niemiecką. Ten postulat został spełniony. W Policji Plebiscytowej Apo (Abstimmungspolizei) znaleźli się obok niemieckich także polscy funkcjonariusze. Był wśród nich Adam Kocur, któremu w strukturach policyjnych nadano stopień kapitana. Między 1920 a 1922 rokiem służbę policyjną pełnił w Gliwicach, Katowicach i Królewskiej Hucie. W trakcie trzeciego powstania śląskiego, początkowo dowodził akcją rozbrajania niemieckich policjantów w Katowicach, a następnie organizował i kierował polową żandarmerią powstańczą, której zadaniem było utrzymywanie porządku na obszarze zajęтым przez powstańców, przeciwdziałanie samosądom i innym formom bezprawia. Na początku 1922 roku tworzył wojskową komendę Katowic i przygotowywał infrastrukturę polskiej części Górnego Śląska na przyjęcie Wojska Polskiego. Szereg armii oficjalnie opuścił 1 października 1922 roku. Po podziale Górnego Śląska między Polskę i Niemcy nadszedł wreszcie czas, gdy Adam Kocur mógł powrócić do przerwanej nauki. Nie zdecydował się jednak kontynuować studiów teologicznych, ale wybrał prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Naukę na tym kierunku ukończył w 1926 roku, uzyskując stopień magistra prawa. Tym samym stanął przed trudnym wyborem dotyczącym dalszej kariery zawodowej. Mogła ona być nadal związana ze służbą policyjną, ale ukończenie prawa stworzyło również możliwość ubiegania się

o dostęp do zawodu sędziego, prokuratora lub adwokata. Charakterystycznym przejawem wahań, które były wówczas udziałem Adama Kocura, jest fakt, że odbywał zarówno staż administracyjny (w Dyrekcji Policji w Katowicach), jak i aplikację sędziowską, realizowaną w Sądzie Powiatowym w Mysłowicach, a następnie w różnych wydziałach Sądu Okręgowego w Katowicach. Wydaje się, że w największym stopniu o dalszych planach zawodowych Kocura przesądziły dziejące się wówczas w Polsce wydarzenia polityczne. Przewrót majowy doprowadził do przejścia władzy przez obóz piłsudczykowski, z którym już wcześniej sympatyzował Adam Kocur. Nowy rząd potrzebował lojalnych ludzi, którymi można byłoby obsadzić najważniejsze urzędy tak w skali ogólnopolskiej, jak i wojewódzkiej. W tej ostatniej stało się to aktualne po przejściu władzy przez sanacyjnego wojewodę Michała Grażyńskiego. Adamowi Kocurowi zaproponowano stanowisko inspektora i komendanta głównego Policji Województwa Śląskiego. Na mocy statutu organicznego z 15 lipca 1920 roku utrzymanie porządku wewnętrznego należało do kompetencji władzy autonomicznej, toteż od 1922 roku funkcjonowała na tym terenie niezależna od struktur ogólnopolskich policja śląska. Władza sanacyjna potrzebowała w pełni zaufanego funkcjonariusza na jej czele, stąd stanowisko to zamierzała obsadzić osobą o sporym doświadczeniu, jednocześnie o sprawdzonych, sanacyjnych poglądach, a wreszcie będącą w dobrych relacjach z wojewodą Michałem Grażyńskim, co także nie było bez znaczenia. Takich cech nie posiadał dotychczasowy komendant główny, Leon Wróblewski, natomiast Adam Kocur – tak. Dekretem Ministra Spraw Wewnętrznych z 27 listopada 1926 roku został więc on powołany na stanowisko komendanta głównego. Wejście w życie tej nominacji nastąpiło 2 grudnia 1926 roku. Szybkie tempo wydarzeń politycznych dziejących się wówczas w województwie śląskim spowodowało, że na wspomnianym wyżej stanowisku Kocur nie zasiadał długo, bo jedynie do 25 maja 1928 roku. Pięć dni później powołany został na urząd prezydenta Katowic, aczkolwiek formalnie władzę w mieście przejął 26 lipca 1928 roku. W maju tego samego roku uzyskał na Uniwersytecie Jagiellońskim tytuł doktora praw. Przejęcie stanowiska prezydenta Katowic (poprzednim był Alfons Górnik, którego chadeckie poglądy nie odpowiadały śląskiej

Komendant
Główny Policji
Województwa
Śląskiego

Jako prezydent Katowic dał się poznać jako sprawny i energiczny administrator

sanacji) były fragmentem szerszego zjawiska obsadzania najważniejszych urzędów w administracji wojewódzkiej i komunalnej przez stronników nowej władzy. Adam Kocur był prezydentem Katowic mocno uzależnionym od wojewody Michała Grażyńskiego, mimo to dał się poznać jako sprawny i energiczny administrator. Do jego zasług należy budowa nowego szpitala, kilku szkół, hali targowej, rozbudowa wodociągów. Za jego czasów rozpoczęto w Katowicach wznoszenie monumentalnego gmachu Muzeum Śląskiego, który w 1939 roku został zrównany z ziemią przez hitlerowców. Adam Kocur zainicjował również budowę gmachu miejskiego magistratu przy ul. Młyńskiej. Miasto w dość dobrej kondycji ekonomicznej przetrwało okres wielkiego kryzysu gospodarczego, a sam prezydent podejmował w tym czasie różne działania zmierzające do poprawy bytu bezrobotnych, między innymi powołał do życia Miejski Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym; organizował dla nich roboty publiczne; wprowadził ceny maksymalne na artykuły spożywcze. Poszukując terenów dla rozwijającego się miasta, z inicjatywy Adama Kocura dokonano powiększenia granic Katowic poprzez włączenie w jego obręb sąsiednich gmin Piotrowice i Panewniki. Uznanie dla tych inicjatyw nie oznaczało jednak pełnego poparcia dla całości poczynań prezydenta miasta. Przedstawiciele komisarycznej rady miejskiej zarzucali Adamowi Kocurowi, że nie konsultuje z nimi swych decyzji, toleruje łapówkarstwo wśród podległych sobie służb, niepotrzebnie wydaje ogromne sumy na cele reprezentacyjne, a także dokonuje zmian personalnych w urzędach, obsadzając na nich działaczy sanacyjnych lub po prostu swych znajomych. Adam Kocur nie ograniczał się jedynie do działań na terenie miasta. W latach 1930–1939 zasiadał w ławach Sejmu Śląskiego II, III oraz IV kadencji, jako reprezentant Narodowo-Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy. Pod taką nazwą działała śląska sanacja. Aktywny był także w różnego rodzaju organizacjach społecznych i kombatanckich. Należał do Związku Powstańców Śląskich, Polskiego Związku Zachodniego (będącego kontynuatorem tradycji Związku Obrony Kresów Zachodnich, organizacji o wyraźnie antyniemieckim nastawieniu), a także do Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku. Zajmując się miejskimi finansami był wiceprezesem Związku Związków Komunalnych Kas Oszczędności, a także

prezesem wojewódzkiego Związku Oficerów Rezerwy. Funkcję prezydenta Katowic pełnił formalnie do 3 września 1939 roku. Po wybuchu drugiej wojny światowej, zagrożony przez Niemców na Górnym Śląsku, przedarł się przez Rumunię i Węgry na zachód Europy. We Francji, uzyskawszy stopień majora, walczył w polskim wojsku. Wraz z nim ewakuowany został do Anglii. Pełnił tam obowiązki dowódcy pociągów pancernych, patrolujących wybrzeże. Z wojska został jednak zwolniony w 1942 roku ze względu na nadmiar oficerów rezerwy. Trudno nie dostrzec w tej decyzji odbicia ówczesnych sporów politycznych, które toczyły się na emigracji, a których wspólnym mianownikiem była niechęć obozu Władysława Sikorskiego do osób związanych przed wojną z sanacją. Tych starano się w pierwszej kolejności usuwać ze struktur wojskowych. Niezbyt przychylnie patrzono na nich również w cywilnych instytucjach polskiego państwa podziemnego. Wiele wskazuje na to, iż Adam Kocur padł ofiarą tych czystek. Pozbawiony zajęcia w siłach zbrojnych, zainicjował studia prawnicze i ekonomiczne w Edynburgu. Po zakończeniu drugiej wojny światowej zdecydował się pozostać na emigracji. Pracował dla Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Pomocy i Odbudowy (United Nations Relief and Rehabilitation Administration – UNRRA). Z jej ramienia wyjechał na teren Niemiec, gdzie znajdowało się szczególnie duże skupisko Polaków, potrzebujących pomocy. Byli to dawni robotnicy przymusowi, więźniowie, a także osoby wysiedlone. W 1949 roku wznowił studia teologiczne. Przyjęto go na drugi rok studiów w Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. Po ukończeniu nauki 22 grudnia 1951 roku przyjął święcenia kapłańskie, mimo że miał już wówczas pięćdziesiąt siedem lat. Uroczystość święceń odbyła się w bazylice św. Jana na Lateranie, a udzielił ich kardynał Clemente Micara, były nuncjusz w Belgii oraz wikariusz generalny Rzymu. Uzyskawszy święcenia, ks. Adam Kocur zajął się opieką duszpasterską nad Polakami, pozostającymi na terytorium zachodnich Niemiec. Jego pierwsza placówka duszpasterska mieściła się w Rosenheim na terenie Bawarii. Stamtąd w lipcu 1957 roku przeniesiono go do Kurii Biskupiej dla Polaków, mieszczącej się we Frankfurcie nad Menem. Został kanclerzem Kurii, a także notariuszem i zastępcą wikariusza generalnego, a w 1964 roku

Pracował dla
Organizacji
Narodów
Zjednoczonych
ds. Pomocy
i Odbudowy

Jako ksiądz
zajął się
opieką dusz-
pasterską
Polaków na
emigracji

kanonikiem honorowym i tajnym szambelanem Ojca Świętego. Zmarł na białaczkę 12 stycznia 1965 roku we Frankfurcie nad Menem i został pochowany na miejscowym cmentarzu. Za udział w powstaniu wielkopolskim i w powstaniach śląskich został odznaczony Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi I klasy, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Walecznych. Jego nazwiskiem upamiętniono jedną z ulic w Katowicach-Szopienicach. Jest również patronem Zespołu Szkół Zawodowych nr 3 w Katowicach. W styczniu 2019 roku został patronem Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach. Poświęconą mu tablicę zawieszono wówczas w gmachu Komendy Wojewódzkiej. Podobną już wcześniej umieszczono w katedrze Chrystusa Króla w Katowicach. O Adamie Kocurze jako osobie towarzyskiej i nieunikającej ludzi powstało wiele anegdotycznych opowieści. Na przykład o tym, że będąc prezydentem Katowic, zwykł nosić w kieszeni białą kredę, którą zaznaczał dostrzeżone usterki. Na podstawie tak sporządzonej „dokumentacji” robotnicy sukcesywnie dokonywali napraw. W odniesieniu do tej postaci utrzymuje się również wiele stereotypowych opinii, nie zawsze zgodnych z prawdą. Podkreśla się na przykład jego nieprzejednaną, antyniemiecką postawę, zapominając, że nie dotyczyła ona całego narodu, ale najpierw wyłącznie członków Grenzschutzu, a następnie prohitlerowsko nastawionej części mniejszości niemieckiej. Pozostawał natomiast Adam Kocur w bardzo dobrych relacjach z niemieckimi chadekami, którym przewodził Eduard Pant. Jeszcze na początku lat sześćdziesiątych we Frankfurcie nad Menem był często i chętnie odwiedzany przez „pan-towców”, z którymi wspominał życie w międzywojennych Katowicach.

Bibliografia

Archiwum Państwowe w Katowicach, Zespół: Akta miasta Katowice [1862] 1865–1945 [1947]; Tamże, Zespół: Policja Województwa Śląskiego [1911] 1922–1939; Kalendarzyk Policji Województwa Śląskiego, [b.m.w.] 1927; *Kocur Adam*, „Powstaniec Śląski”, R. 1935, nr 11, s. 23–24; „Rocznik Polityczny i Gospodarczy”, R. 1939, s. 309; Wyglenda E., *Kocur Adam*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 177–178; Snoch B., *Górnośląski leksykon biograficzny*, Katowice 2004, s. 162; Motyka B., *Kocur Adam*, [w:] *Raciborzanie Tysiąclecia*,

red. K. Gruchot, G. Wawoczny, Racibórz 2002, s. 70; Sieradzka D., *Prezydent Katowic w latach 1928–1939 Adam Kocur*, Katowice 1922; Sieradzka D., *Miasta województwa śląskiego i ich reprezentacje samorządowe 1922–1939*, Kraków 1996; Fic M., Krzyżanowski L., Skrzypek M., *Poczet wybitnych powstańców śląskich*, Bielsko-Biała 2011; Grześkowiak G., *Rys historyczny policji województwa śląskiego 1922–1939*, Katowice [b.r.w.], s. 22; *Katowice. Środowisko, dzieje, kultura, język i społeczeństwo*, T. 1, red. A. Barciak, E. Chojecka, S. Fertacz. Katowice 2012; Litwiński R., *Korpus policji w II Rzeczypospolitej. Służba i życie prywatne*, Lublin 2007; Szymiczek F., *Kocur Adam*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, T. 13, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967–1968; Janota W., *Katowice między wojnami. Miasto i jego sprawy 1922–1939*, Łódź 2010, s. 113; Kluska J., *Trzej prezydenci z raciborszczyzny*, „Zeszyty Raciborskie «Strzecha»”, T. 7: 2001, s. 83–84.

Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

**Kocur Adam Bronisław (1894–1965),
lawyer, Silesian insurgent, president
of Katowice, Roman Catholic
priest**

He was born on 1st May 1894 in Kuźnia Raciborska. He participated in the Greater Poland Uprising and in the Silesian Uprisings. After the division of Upper Silesia he completed law studies at the Jagiellonian University and took up the post of the Chief Constable of the Silesian Voivodeship. He supported Sanation and was a friend of Michał Grażyński, the Silesian Voivode. In 1928 he became the president of Katowice. He repaired and improved many municipal buildings and initiated the building of the Silesian Museum. In the years 1930–1939 he was also a member of the Silesian Parliament. During the World War II he served in the Polish Army in France and England. After the war he completed theological studies and in 1951, in Rome, he took holy orders. He took pastoral care of emigrants in Western Germany. He died on 12th January 1965 in Frankfurt am Main.

**Kocur Adam Bronisław (1894–1965),
Jurist, schlesischer Insurgent,
Bürgermeister von Kattowitz,
katholischer Geistlicher**

Kocur wurde am 1. Mai 1894 in Ratiborhammer [Kuźnia Raciborska] geboren. Er nahm am Aufstand in Großpolen und an Aufständen in Oberschlesien teil. Nach der oberschlesischen Teilung [1922] absolvierte er das Jurastudium an der Jagiellonen Universität, danach wurde er zum Hauptkommandant der Polizei in Woiwodschaft Schlesien ernannt. Er war Anhänger der Sanacja-Regierung, außerdem war er mit dem Woiwode Michał Grażyński befreundet. 1928 wurde er zum Bürgermeister von Kattowitz gewählt. Kocur baute viele öffentliche Gebäude aus und initiierte auch den Bau des Schlesischen Museums. 1930–1939 war er Abgeordneter im Schlesischen Parlament. Während des Zweiten Weltkriegs diente er in der polnischen Armee in Frankreich und England. Nach dem Krieg studierte er Theologie, 1951 wurde er in Rom zum Priester geweiht. Er arbeitete in der Emigrationsseelsorge in West-Deutschland. Kocur starb am 12. Januar 1965 in Frankfurt am Main.



Franciszek Kokot
(1929–)

Kokot Franciszek

Bogusław Tracz

Franciszek Kokot przyszedł na świat 24 listopada 1929 roku w górnośląskim mieście Rosenberg, jak wówczas nazywało się Olesno, w rodzinie Franciszka Kokota i Franciszki z domu Kostka. W Rosenbergu uczęszczał do szkoły powszechnej, a małą maturę zdał już w polskim Oleśnie w 1947 roku, w tamtejszym Państwowym Gimnazjum Męskim. W następnym roku jako eksternista złożył egzamin dojrzałości w Państwowym Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Lublińcu i rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim Akademii Lekarskiej w Bytomiu, której katedry teoretyczne, rektorat i biblioteka zostały zlokalizowane w kompleksie budynków poszpitalnych Spółki Brackiej w Rokitnicy, natomiast katedry kliniczne umiejscowiono w szpitalach Zabrze i Bytomia. 1 listopada 1949 roku został zatrudniony w charakterze laboranta w Zakładzie Chemii Ogólnej, a niecały rok później, 1 września 1950 roku, otrzymał stanowisko pełniącego obowiązki młodszego asystenta w tymże Zakładzie. Rok później przeniósł się do Zakładu Farmakologii w Rokitnicy, kierowanego przez prof. Józef Jeske, gdzie do 31 sierpnia 1953 roku pracował na stanowisku asystenta, nie będąc jeszcze formalnie dyplomowanym lekarzem. 26 czerwca 1953 roku złożył z wyróżnieniem egzamin dyplomowy. Od listopada 1953 roku podjął dodatkowo pracę jako asystent-wolontariusz w III Klinice Chorób Wewnętrznych w Bytomiu (przeniesionej w 1961 roku do Katowic), kierowanej przez doc. dra hab. medycyny Kornela Gibińskiego. 22 grudnia 1953 roku otrzymał dyplom lekarza z odznaczeniem. Od tej chwili jego kariera nabrała tempa. Wstąpił do Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia, a 14 kwietnia 1954 roku – decyzją Wojewódzkiej Rady Narodowej – otrzymał prawo wykonywania zawodu lekarza. Do września 1954 roku pracował w Zakładzie Chemii Ogólnej kolejno jako asystent, starszy asystent, zastępca asystenta i pomocniczy pracownik nauki. W międzyczasie 16 grudnia 1955 roku uzyskał pierwszy stopień specjalizacji z zakresu chorób wewnętrznych. W tym samym miesiącu został laureatem II nagrody Polskiego Towarzystwa Fizjologicznego. W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia 1955 roku zawarł związek małżeński

z Małgorzatą Skrzypczyk. Z tego związku 25 maja 1957 roku przyszedł na świat syn Stefan, 21 czerwca 1958 roku – syn Klaudiusz, a 5 października 1959 roku urodził się syn Jan. Kolejny, czwarty syn przyszedł na świat 21 czerwca 1972 roku. Powiększenie rodziny nie zahamowało jego kariery. 1 marca 1957 roku przeszedł z Zakładu Farmakologii do III Kliniki Chorób Wewnętrznych Śląskiej Akademii Medycznej. Trzy tygodnie później, 20 marca 1957 roku, Rada Wydziału Lekarskiego Śląskiej Akademii Medycznej podjęła uchwałę o nadaniu mu stopnia naukowego kandydata nauk medycznych, który 26 września tego samego roku zatwierdziła Centralna Komisja Kwalifikacyjna dla Pracowników Nauki. Również w 1957 roku został uhonorowany I nagrodą Towarzystwa Internistów Polskich. 24 maja 1958 roku uzyskał specjalizację II stopnia z zakresu chorób wewnętrznych i od 1 października 1958 roku objął stanowisko adiunkta w III Klinice Chorób Wewnętrznych Śląskiej Akademii Medycznej. Za pracę pt. *Wydalanie aldosteronu z moczem u chorych z niewydolnością krążenia* otrzymał w 1958 roku nagrodę Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej, a w następnym roku został wyróżniony nagrodą rektorską. W październiku 1959 roku wyjechał na półroczny staż do Kliniki Chorób Wewnętrznych Uniwersytetu w Genewie. W 1962 roku na podstawie oceny ogólnego dorobku naukowego i przedłożonej rozprawy habilitacyjnej pt. *Studia nad działaniem rtęciowych środków moczopędnych* uzyskał stopień naukowy docenta, nadany uchwałą Rady Wydziału Lekarskiego Śląskiej Akademii Medycznej 10 października 1962 roku, co 15 czerwca 1963 roku zatwierdził Jerzy Sztachelski – minister Zdrowia i Opieki Społecznej. W listopadzie 1963 roku został powołany na stanowisko docenta etatowego przy III Klinice Chorób Wewnętrznych Śląskiej Akademii Medycznej. W 1965 roku został kierownikiem Oddziału Nefrologicznego uruchomionego przy III Klinice Chorób Wewnętrznych oraz sekretarzem Komisji Przemiany Materii Komitetu Patofizjologii Klinicznej Wydziału Nauk Medycznych Polskiej Akademii Nauk, którą to funkcję pełnił do 1974 roku. W latach 1965–1966 był przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich w Katowicach. W 1966 roku został członkiem Komisji Nefrologicznej Komitetu Patofizjologii Klinicznej Wydziału Nauk Medycznych Polskiej Akademii Nauk, a w następnym

Znawca
aldosteronu

roku otrzymał nagrodę II stopnia Sekretarza Wydziału Nauk Medycznych Polskiej Akademii Nauk. Wreszcie 29 stycznia 1968 roku Senat Śląskiej Akademii Medycznej zatwierdził wniosek Rady Wydziału Lekarskiego o nadaniu Franciszkowi Kokotowi tytułu profesora nadzwyczajnego i powołaniu go na to stanowisko, co w październiku 1969 roku uprawomocniła Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a miesiąc później nominację zatwierdził minister Zdrowia i Opieki Społecznej. Również w 1968 roku został przewodniczącym Oddziału Śląskiego Towarzystwa Internistów Polskich, którą to funkcję pełnił do 1970 roku. Równocześnie został członkiem Międzynarodowego Towarzystwa Internistycznego oraz Europejskiego Towarzystwa Dializ i Transplantacji. W 1969 roku ukazał się drukiem podręcznik jego autorstwa pt. *Metody badań laboratoryjnych stosowanych w klinice*. Swoją wiedzę uzupełniał na wyjazdach naukowych, sympozjach i stażach zagranicznych. I tak w 1970 roku przebywał na dwumiesięcznym stażu naukowym w St. Mary's Hospital i Middlesex Hospital w Londynie. Po powrocie wszedł w skład Zarządu Głównego Towarzystwa Internistów Polskich oraz został członkiem Międzynarodowego Towarzystwa Nefrologicznego i Nowojorskiej Akademii Nauk. W 1971 roku otrzymał nagrodę I stopnia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej, w 1972 roku nagrodę I stopnia Sekretarza Wydziału Nauk Medycznych Polskiej Akademii Nauk, a rok później nagrodę Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej. W listopadzie 1972 roku został zastępcą dyrektora Instytutu Chorób Wewnętrznych na Wydziale Lekarskim Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach. W latach 1973–1976 roku był przewodniczącym Sekcji Nefrologicznej Towarzystwa Internistów Polskich, a od maja 1974 do końca 1979 roku zasiadał w Radzie Naukowej przy Ministrze Zdrowia i Opieki Społecznej. W 1974 roku został powołany na stanowisko pełniącego obowiązki kierownika II Kliniki Chorób Wewnętrznych Instytutu Chorób Wewnętrznych na Wydziale Lekarskim Śląskiej Akademii Medycznej oraz zastępcy przewodniczącego Komitetu Patofizjologii Klinicznej Wydziału Nauk Medycznych Polskiej Akademii Nauk i przewodniczącego Komisji Przemiany Materii tegoż Komitetu. W tym samym roku został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. 1 lutego 1975 roku objął funkcję kierownika Kliniki Nefrologii Instytutu

Chorób Wewnętrznych Śląskiej Akademii Medycznej. W następnym roku został uhonorowany Nagrodą im. Jędrzeja Śniadeckiego, najwyższym wyróżnieniem Wydziału Nauk Medycznych Polskiej Akademii Nauk, a na rynku ukazało się pierwsze wydanie podręcznika jego autorstwa pt. *Gospodarka wodno-elektrolitowa i kwasowo-zasadowa w stanach fizjologii i patologii*. W 1978 roku został członkiem Zarządu Europejskiego Towarzystwa Dializ i Transplantacji, otrzymał medal XXX-lecia Śląskiej Akademii Medycznej, a w uznaniu osiągnięć naukowych nadano mu tytuł członka honorowego Towarzystwa Nefrologicznego Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W 1979 roku został powołany w skład Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej ds. Stopni i Tytułów Naukowych. W 1980 roku został odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz Medalem Jana Evangelisty Purkyně'go przez Czechosłowacką Akademię Nauk. W 1982 roku został członkiem honorowym Towarzystwa Nefrologicznego Republiki Federalnej Niemiec oraz otrzymał tytuł honorowy „Zasłużony Nauczyciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. W latach 1982–1984 pełnił funkcję rektora Śląskiej Akademii Medycznej. 16 listopada 1982 roku Rada Państwa podjęła uchwałę przyznającą mu tytuł profesora zwyczajnego nauk medycznych. Za szczególnie ważne i twórcze osiągnięcia w roku akademickim 1982/1983 w badaniach dotyczących endokrynologii klinicznej otrzymał nagrodę naukową pierwszego stopnia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej. W 1983 roku został wybrany członkiem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Nefrologicznego, a rok później wybrany został przewodniczącym Komitetu Patofizjologii Klinicznej Polskiej Akademii Nauk i otrzymał Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski. W 1986 roku otrzymał tytuł członka honorowego Towarzystw Nefrologicznych: Czechosłowackiego i Bułgarskiego oraz został wybrany wiceprezesa Polskiego Towarzystwa Nefrologicznego, którą to funkcję pełnił do 1989 roku. W maju 1987 roku Uniwersytet w Strasburgu wyróżnił go Medalem Ludwika Pasteura. W latach 1987–1990 był przewodniczącym Sekcji Medycznej Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej ds. Stopni i Tytułów Naukowych oraz członkiem Zarządu Europejskiego Towarzystwa Dializ i Transplantacji. W latach 1989–1998 był prezesem Polskiego Towarzystwa

Kierownik
Kliniki Nefro-
logii Instytutu
Chorób We-
wewnętrznych
Śląskiej
Akademii
Medycznej

Działacz Europejskiego Towarzystwa Dializ i Transplantacji

Nefrologicznego. W 1990 roku papież Jan Paweł II nadał mu Order Papieża Świętego Sylwestra, został odznaczony Medalem 900-lecia Uniwersytetu w Bolonii oraz otrzymał tytuł doktora *honoris causa* Akademii Medycznej we Wrocławiu. Ponadto został członkiem honorowym Węgierskiego Towarzystwa Nefrologicznego. W 1991 roku został wybrany członkiem Zespołu Ochrony Zdrowia i Środowiska Komisji Badań Stosowanych Komitetu Badań Naukowych oraz członkiem Komitetu Badań Naukowych. Również w 1991 roku otrzymał nagrodę naukową I stopnia resortu zdrowia, a Polskie Towarzystwo Lekarskie przyznało mu Medal *Gloria Medicinæ*. Został członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Umiejętności. W 1992 roku został członkiem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Nadciśnienia Tętniczego oraz członkiem honorowym Towarzystw Nefrologicznych: Włoskiego i Macedońskiego. W latach 1993–2006 pełnił funkcję przewodniczącego Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej ds. Stopni i Tytułów Naukowych, a w latach 1993–1996 wchodził w skład Zarządu Europejskiego Towarzystwa Dializ i Transplantacji. W 1993 roku jego macierzysta uczelnia wyróżniła go tytułem doktora *honoris causa* Śląskiej Akademii Medycznej, a dwa lata później tym samym tytułem uhonorowała go Pomorska Akademia Medyczna w Szczecinie. W 1994 roku został członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk, członkiem londyńskiej Royal College of Physicians, członkiem honorowym Polskiego Towarzystwa Położnictwa i członkiem honorowym Ginekologii Polskiego Towarzystwa Nadciśnienia Tętniczego, a w 1995 roku członkiem honorowym Polskiego Towarzystwa Internistycznego. W kwietniu 1996 roku otrzymał Nagrodę im. Wojciecha Korfantego. W tym samym roku został odznaczony Złotym Medalem *Medicus Magnus* przyznawanym przez Polską Akademię Medycyny oraz otrzymał tytuły doktora *honoris causa* Uniwersytetu im. Józefa Saffarika w Koszycach oraz Akademii Medycznej w Lublinie, a ponadto został członkiem honorowym Rumuńskiego Towarzystwa Nefrologicznego i laureatem śląskiej Nagrody im. Juliusza Ligonja. W 1998 roku „w uznaniu wybitnych osiągnięć w pracy naukowo-badawczej i dydaktycznej w dziedzinie medycyny, za zasługi dla rozwoju naukowej współpracy międzynarodowej” prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski odznaczył

go Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski. Ponadto w tym samym roku został członkiem honorowym Polskiego Towarzystwa Nefrologicznego, a tytułem doktora *honoris causa* wyróżniła go Akademia Medyczna w Warszawie. W lutym 2000 roku znalazł się w gronie laureatów plebiscytu „Gazety Wyborczej” pt. „Najwybitniejsi Ślązacy i Zagłębiacy XX wieku”. Wreszcie 30 czerwca 2000 roku przeszedł na emeryturę, jednak w dalszym ciągu pozostał na stanowisku profesora zwyczajnego w Katedrze i Klinice Nefrologii, Endokrynologii i Chorób Przemiany Materii oraz lekarza naczelnego Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego im. Andrzeja Mielęckiego w Katowicach. W 2001 roku otrzymał doktorat *honoris causa* Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie oraz doktora *honoris causa* Akademii Medycznej w Białymstoku. Ponadto został wybrany Honorowym Ślązakiem Roku, a 9 października 2001 roku z rąk arcybiskupa katowickiego Damiana Zimonia otrzymał nagrodę *Lux ex Silesia*. Również w 2001 roku został członkiem honorowym Polskiego Towarzystwa Transplantacyjnego. W 2004 roku otrzymał tytuł doktora *honoris causa* Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. 22 stycznia 2006 roku zmarła jego żona Małgorzata. W 2007 roku został członkiem honorowym Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego. W 2008 roku został odznaczony Medalem 60-lecia Śląskiego Uniwersytetu Medycznego. W listopadzie 2009 roku świętował osiemdziesiątą rocznicę urodzin. W 2017 roku otrzymał tytuł doktora *honoris causa* Uniwersytetu Opolskiego. Opis jego dorobku naukowego przekroczyłby ramy tegoż biogramu. W obrębie jego badań znajdowały się między innymi takie dziedziny wiedzy, jak biochemia i patofizjologia kliniczna, choroby przemiany materii, choroby wewnętrzne, nefrologia i endokrynologia. Jest autorem lub współautorem ponad sześciuset pięćdziesięciu oryginalnych prac naukowych, z czego ponad sto pięćdziesiąt było publikowanych na łamach periodyków medycznych w Europie Zachodniej i Stanach Zjednoczonych, ponad dwustu trzydziestu prac poglądowych, współautorem czterdziestu podręczników, z czego pięć wydano w krajach Europy Zachodniej, zaś dwa w Stanach Zjednoczonych. W Wysowej Zdroju jego imieniem nazwano ujęcie wody mineralnej położone

Laureat
nagród:
Wojciecha
Korfantego,
Juliusza
Ligonia
i *Lux ex Silesia*

W obrębie
jego badań
znajdowały
się między
innymi bioche-
mia i patofizjo-
logia klinicz-
na, choroby
przemiany
materii, choro-
by wewnętrz-
ne, nefrologia
i endokry-
nologia

na skraju parku zdrojowego, z którego pobierana jest woda zalecana w chorobie wrzodowej i przewlekłych nieżytach żołądka i dwunastnicy, dyskinezie dróg żółciowych i zaburzeniach perystaltyki przewodu pokarmowego.

Bibliografia

Bojko P., *Kalendarium życia Franciszka Kokota*, [w:] *Franciszek Kokot. Lekarz, Uczony, Nauczyciel*, red. J. Duława, Katowice 2009; Bojko P., *Kokot Franciszek*, [w:] *Słownik medycyny i farmacji Górnego Śląska*, red. J.M. Dyrda, T. 4: *Biograficzny (A-Z)*, Katowice 2000; Bojko P., *Kokot Franciszek*, [w:] *Słownik medycyny i farmacji Górnego Śląska*, red. J.M. Dyrda, T. 5: *Biograficzny (A-Z): Samodzielna kadra naukowo-dydaktyczna Śląskiej Akademii Medycznej 2001–2002*, Katowice 2003; Rutkowski B., *Lider i Promotor polskiej nefrologii*, [w:] *Franciszek Kokot. Lekarz, Uczony, Nauczyciel*, red. J. Duława, Katowice 2009; Duława J., Więcek F., *Profesor dr h. c. Franciszek Kokot*, „Polskie Archiwum Medycyny Wewnętrznej”, T. 92: 1994 (specjalny); *Franciszek Kokot. Lekarz, Uczony, Nauczyciel*, red. J. Duława, Katowice 2009; *Kokot Franciszek Józef*, [w:] *Kto jest kim w województwie katowickim'93*, Katowice 1994; *Kokot Franciszek Józef*, [w:] *Kto jest kim w województwie katowickim'98*, Katowice 1998; Lewiński A., *Profesor doktor habilitowany Franciszek Józef Kokot, kierownik Katedry i Kliniki Nefrologii, Endokrynologii i Chorób Przemiany Materii Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach*, „Kronikarz”, R. 3: 2004/2005, nr 1–2; *Lux ex Silesia. Światło ze Śląska 1994–2003*, red. M. Spyra i inni, Katowice 2003; *Mam szczęście do ludzi. Z profesorem Franciszkiem Kokotem rozmawia Krystyna Bochenek*, „Śląsk”, R. 3: 1997, nr 3; Neuberg J., Marcinkiewicz P., Sitek M., *Franciszek Kokot Doctor Honoris Causa Universitatis Opoliensis*, Opole 2017; *Profesor Franciszek Kokot doctor honoris causa Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie*, Goleniów 1997; Rutkowski B., *50 lat pracy naukowej Franciszka Kokota*, „Polskie Archiwum Medycyny Wewnętrznej”, T. 110: 2003, nr 4; Rutkowski B., *Profesor Franciszek Kokot – jego wkład w rozwój polskiej nefrologii*, „Polskie Archiwum Medycyny Wewnętrznej”, T. 92: 1994 (specjalny); *Życie narzuciło mi drogę. Wywiad z prof. dr. hab. Franciszkiem Kokotem*, [w:] *Franciszek Kokot. Lekarz, Uczony, Nauczyciel*, red. J. Duława, Katowice 2009.

Fot. Marek Piekara / Gość Media

Kokot Franciszek Józef (1929–), nephrologist, endocrinologist, rector of the Medical University of Silesia

He was born on 24th Noveber 1929 in Olesno. He graduated from the Medical Faculty of the Medical Academy in Bytom. He worked at the Medical University of Silesia – he was the head of the Chair and Clinic of Nephrology, Endocrinology and Metabolic Diseases and in the years 1982–1984 the rector of this University. Franciszek Kokot has been also

Kokot Franciszek Józef (1929–), Nephrologe, Endokrinologe, Rektor der Schlesischen Akademie für Medizin

Kokot wurde am 24. November 1929 in Rosenberg [Olesno] geboren. Er studierte an der Ärztlichen Fakultät der Medizinakademie [Wydział Lekarski Akademii Lekarskiej] in Beuthen [Bytom]. Danach war er mit der Akademie für Medizin in Kattowitz verbunden, dort war er Lehrstuhlinhaber und Leiter der Klinik für Nephrologie, Endokrinologie und

a member of ten scientific societies. For his scientific achievements he received many awards and distinctions. Pope John Paul II granted him the title "Member of the Ordo Sanctus Silvestri Papae". He was elected Honorary Silesian of the Year and on 9th October 2001 received the *Lux ex Silesia* Award from the hands of Damian Zimoń, the Archbishop of Katowice. A full description of his scientific output would easily exceed the frames of this biographical note. He conducted research on, among others, such subjects like biochemistry, clinical pathophysiology, metabolic diseases, internal diseases, nephrology and endocrinology. He is the author and co-author of over six hundred fifty original scientific publications, from which over one hundred fifty appeared in medical periodicals in Western Europe and in the USA. He is also the co-author of forty handbooks.

Metabolismus-Krankheiten. 1982–1984 war er Rektor dieser Hochschule. Franciszek Kokot wurde Mitglied von zehn wissenschaftlichen Gesellschaften. Für seine Verdienste wurde er mehrmals ausgezeichnet, Papst Johannes Paul II. verlieh ihm die Würde „Member of the Ordo Sanctus Silvestri Papae“. Außerdem wurde er zum Ehrenschesler des Jahres [Honorowy Ślązak Roku] gewählt, am 9. Oktober 2001 bekam er vom Kattowitzer Erzbischof Damian Zimoń den Preis *Lux ex Silesia*. Die Beschreibung seines Gesamtwerks würde sicherlich den Rahmen dieses Biogramms sprengen. Im Bereich seiner Forschung befinden sich u. a.: Biochemie, klinische Pathophysiologie, Metabolismus-Krankheiten, innere Krankheiten, Nephrologie und Endokrinologie. Er ist Autor bzw. Co-Autor von über 650 originellen wissenschaftlichen Arbeiten, 150 davon wurden in den Spalten der medizinischen Periodika in Westeuropa und in den Vereinigten Staaten veröffentlicht. Kokot ist darüber hinaus Autor von 40 Lehrwerken.

Kominek Bolesław

Agata Muc

Bolesław Jan Kominek urodził się 23 grudnia 1903 roku w Radlinie koło Wodzisławia Śląskiego, w rodzinie górnika i rolnika Franciszka (urodzonego 14 kwietnia 1879 roku w Markłowicach) i Katarzyny z domu Kozielskiej (urodzonej 25 listopada 1882 roku w Radlinie) jako najstarszy z dziesięciorga dzieci (najmłodsze dziecko zmarło w niemowlęctwie). Kominkowie wychowali – oprócz Bolesława – cztery córki: Marię, Matyldę, Annę i Elżbietę, oraz czterech synów: Augustyna, Wilhelma, Józefa i Jana. 26 grudnia 1903 roku ochrzczono go w kościele pw. Świętej Marii Magdaleny w Radlinie, a jego imiona – Bolesław i Jan – miały być ze strony rodziców manifestacją polskości. W dorosłym życiu widoczne było jego przywiązanie do rodziny i małej ojczyzny – swoje publikacje podpisywał pseudonimami: Kozielski (od nazwiska rodzowego



Bolesław Kominek
(1903–1974)

matki) albo Jacek Radliński (na cześć św. Jacka Odrowąza, patrona Śląska, i rodzinnej miejscowości). Kominkowie w okresie dominacji pruskiej kultywowali tradycje polskie i katolickie. Bolesław Kominek był uczniem niemieckiego gimnazjum w Rybniku, gdzie nawiązał kontakty z członkami tajnego stowarzyszenia polskich Filaretów, będących częścią związku „Eleusis”, który krzewił ducha polskości i wiarę w odrodzenie Polski wraz ze Śląskiem. Za dobre wyniki w nauce otrzymywał stypendium, którego nie utracił nawet wówczas, gdy zdekonspirował się jako Polak. Egzamin maturalny zdał w czerwcu 1923 roku, a następnie wstąpił do Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie (z siedzibą w Kolegium Księża Jezuitów) i podjął studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W ramach dodatkowych zajęć zapisał się na polonistykę i słuchał wykładów profesorów: Ignacego Chrzanowskiego i Józefa Kallenbacha. Świecenia kapłańskie przyjął w Katowicach 11 września 1927 roku z rąk biskupa Arkadiusza Lisieckiego. W latach 1927–1930 studiował w Instytucie Katolickim w Paryżu, zdobywając licencjat z nauk społecznych i doktorat z filozofii na podstawie pracy pt. *La philosophie de R. Eucken à la lumière du Thomisme*. W tym czasie uczestniczył w Kongresie Eucharystycznym w Kartaginie oraz odbył podróże naukowe do Austrii, Niemiec i Włoch, które ułatwiła mu biegła znajomość języka niemieckiego i francuskiego. W latach 1930–1931 był wikariuszem w parafii Świętych Męczenników Jana i Pawła w Katowicach-Dębie, gdzie oprócz obowiązków ściśle duszpasterskich zajmował się również związkami, bractwami i stowarzyszeniami katolickimi. We wrześniu 1931 roku biskup Stanisław Adamski zamianował go kierownikiem kancelarii biskupiej w Katowicach, a następnie – po przebyciu sześciotygodniowego przygotowania w Katolickiej Szkole Społecznej w Poznaniu – zlecił mu utworzenie i prowadzenie sekretariatu Akcji Katolickiej. W kolejnych latach z zaangażowaniem organizował liczne stowarzyszenia i zjazdy katolickie. W ramach podjętej działalności wyjeżdżał kilkakrotnie na sesje duszpasterskie (Seelsorgetagung) do Wiednia, a w 1934 roku – wraz z biskupem Adamskim i liczną grupą rodaków ze Śląska – wziął udział w pielgrzymce do Ziemi Świętej i Rzymu. Od 1938 roku był członkiem Duchowej Podkomisji Propagandowej w Komitecie Budowy Katedry w Katowicach. Ponadto w tym samym roku

został wydelegowany na Kongres Eucharystyczny w Budapeszcie, gdzie wygłosił konferencję do licznie zgromadzonych uczestników sekcji polskiej. Aż do wybuchu drugiej wojny światowej obok sprawowania funkcji sekretarza diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej i Misji Wewnętrznej zajmował stanowisko asystenta kościelnego diecezjalnego Związku Mężów Katolickich, sekretarza do spraw rekolekcyjnych oraz referenta Kurii Diecezjalnej w Katowicach. Jednocześnie wykonywał pracę dziennikarską redagując „Front Katolicki” (dodatek do „Gościa Niedzielnego”), „Der Sonntagsbote”, „Głos Misji Wewnętrznej” i „Akcję Katolicką na Śląsku”. Pisał również *Gawędy Stacha Kropiciela*, drukowane na łamach „Gościa Niedzielnego”. We wrześniu 1939 roku – wraz z uciekającymi na wschód Ślązaczami – dotarł aż do Lublina, skąd jednak niebawem powrócił, aby kontynuować zadania referenta duszpasterskiego w katowickiej Kurii. Gdy władze okupacyjne zabroniły mu głoszenia kazań, to zajął się działalnością patriotyczno-społeczną, organizując pomoc charytatywną dla jeńców wojennych oraz wywiezionych do niemieckich obozów zagłady i ich rodzin. Jego nazwisko zostało umieszczone w *Sonderfahndungsbuch Polen* (specjalna księga Polaków ściganych listem gończym), sporządzonej przez Gestapo i Sicherheitsdienst, a zawierającej nazwiska osób najbardziej zasłużonych dla Polski i przeznaczonych do aresztowania i likwidacji. Ksiądz Kominek kilkakrotnie uniknął aresztowania dzięki wcześniejszym ostrzeżeniom. We wrześniu 1940 roku został pełnomocnikiem Delegatury ds. Kościelnych przy Rządzie Rzeczypospolitej Polskiej na Kraj w obrębie dawnego województwa śląskiego oraz Śląska Opolskiego. W związku z tym pozostał w bliskich, tajnych kontaktach z emigracyjnymi i podziemnymi instytucjami polskimi. W swoim biurze w Kurii Biskupiej w Katowicach przyjmował kurierów i konspiratorów. Od listopada 1944 roku pełnił funkcję kapelana Armii Krajowej na Okręg Śląski w związku z aresztowaniem ks. Władysława de Rosenburg-Grosha, pseudonim Feliks Skarga. Po wojnie jako referent Wydziału Duszpasterstwa przy katowickiej Kurii zajmował się pomocą Polakom przesiedlonym z Kresów Wschodnich i osadnikom udającym się na Dolny Śląsk. Od marca do kwietnia 1945 roku był redaktorem naczelnym miesięcznika „Dzwonek Maryi”. 15 sierpnia 1945 roku

Sekretarz
Instytutu
Akcji Katolickiej i Misji
Wewnętrznej
w diecezji
katowickiej

Administrator
Apostolski
Śląska
Opolskiego

ks. Kominek został mianowany administratorem apostolskim na Śląsku Opolskim, a następnie 9 września tego roku odbył ingres do kościoła pw. Świętego Krzyża w Opolu. Jego zadaniem duszpasterskim była integracja autochtonów i ludności napływowej oraz praca organizacyjna, przygotowująca zręby diecezji opolskiej. W Opolu założył on Drukarnię i Wydawnictwo Świętego Krzyża oraz trzy księgarnie; w 1949 roku erygował Wyższe Seminarium Duchowne w Opolu oraz Niższe Seminarium Duchowne w Nysie i Gliwicach. W krótkim czasie zwizytował niemal wszystkie parafie Śląska Opolskiego, zapoznając się ze stanem religijnym i moralnym powierzonych mu wiernych. Doprowadził do odbudowy blisko stu świątyń, zniszczonych w czasie wojny. Występował także o zwolnienie Ślązaków z obozów dla internowanych, obozów pracy przymusowej i wywiezionych do Związku Sowieckiego. 26 stycznia 1951 roku, na skutek zaostrenia stosunków państwo – Kościół, ks. Kominek został usunięty z Kurii Biskupiej w Opolu. 28 kwietnia 1951 roku Stolica Apostolska zamianowała go biskupem tytularnym Sopheny z zadaniem zarządzania polską częścią archidiecezji wrocławskiej. Jednak na tę nominację nie zgodziła się strona rządowa. W latach 1951–1953 przebywał on w klasztorze benedyktyńskim w Lubiniu i objął kierownictwo Referatu Duszpasterskiego przy krakowskiej Kurii Metropolitalnej. Równocześnie przez rok wykładał naukę społeczną na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 1953 roku został zmuszony przez ówczesne władze do opuszczenia Krakowa i w związku z tym został kapelanem w Domu Sióstr Urszulanek w Sierczy koło Wieliczki. W 1954 roku założył w Krakowie Wyższy Instytut Katechetyczny, w którym także wykładał. Dodatkowo prowadził rekolekcje dla kapłanów, sióstr zakonnych i kleryków oraz pełnił obowiązki wizytatora zakonów. Sakrę biskupią (z zachowaniem dyskrecji) otrzymał 10 października 1954 roku w prywatnej kaplicy biskupów przemyskich z rąk biskupa Franciszka Bardy przy współudziale biskupów: Wojciecha Tomaki i Franciszka Jopa. Po przemianach październikowych w 1956 roku i po zawartym porozumieniu między Rządem a Episkopatem Polski biskup Kominek 16 grudnia 1956 roku objął rządy we Wrocławiu w charakterze wikariusza generalnego arcybiskupa gnieźnieńskiego (od 1 grudnia 1956 roku był biskupem tytularnym

Vagi (starożytnej diecezji w Afryce Prokonsularnej), od 19 marca 1962 roku był arcybiskupem tytularnym Euchaity. We Wrocławiu zajął się organizowaniem niemal od podstaw życia kościelnego na Dolnym Śląsku, kładąc szczególny nacisk na właściwy podział parafii, odbudowę zniszczonych kościołów, rozwój kultu maryjnego i wychowanie kleru. Dzięki niemu Metropolitalne Seminarium Duchowne uzyskało prawa nadawania stopni naukowych, reaktywowano działalność wydawniczą Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej (1958), a we Wrocławiu powołano Papieski Wydział Teologiczny, Oddział Polskiego Towarzystwa Teologicznego (1957), Duszpasterstwo Środowisk Twórczych i Klub Inteligencji Katolickiej (1957) oraz założono periodyk naukowy „Colloquium Salutis – Wrocławskie Studia Teologiczne” (1969). Arcybiskup Kominek włożył wiele wysiłku w przywrócenie Polsce i Kościołowi tak zwanych Ziemi Odzyskanych, walnie przyczyniając się do ostatecznego uregulowania administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych. W 1966 roku zorganizował we Wrocławiu uroczyste obchody tysiąclecia chrześcijaństwa w Polsce. Jednak uwypuklona podczas uroczystości historyczna argumentacja na rzecz obecności polskich struktur kościelnych na tych terenach została źle odebrana w Niemczech. Arcybiskup Kominek jeszcze w 1970 roku musiał prostować informacje o dwunastu milionach ludności niemieckiej rzekomo zamieszkujących polskie Ziemie Zachodnie i Północne, proszony o weryfikację tych wiadomości przez Stolicę Apostolską. Za swoją działalność był krytykowany zarówno przez stronę niemiecką, jak i polską. W Niemczech Zachodnich zarzucano mu nacjonalizm i polski szowinizm oraz wrogość wobec Niemców. Z kolei komunistyczne władze Polski Ludowej oskarżały go o filogermanizm. W latach 1962–1965 arcybiskup Kominek czynnie uczestniczył w obradach Soboru Watykańskiego II, szczególnie przy opracowaniu dekretu o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem* (1965) i konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (1965). Był członkiem soborowej Komisji ds. Apostolstwa Świeckich i Komisji ds. Prasy i Widowisk (1962–1965). Arcybiskup Bolesław Kominek wniósł znaczące zasługi w dziele pojednania Polaków i Niemców. Był głównym inicjatorem i autorem listu biskupów polskich do niemieckich

We Wrocławiu zajął się organizowaniem niemal od podstaw życia kościelnego na Dolnym Śląsku

Był głównym inicjatorem i autorem *Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich*, zawierającego słynne słowa: „przebaczamy i prosimy o przebaczenie”

Metropolita wrocławski i kardynał

z 18 listopada 1965 roku, nazwanego później *Orędziem biskupów polskich do biskupów niemieckich*, zawierającego słynne słowa: „przebaczamy i prosimy o przebaczenie”. *Orędzie* w sposób istotny przyczyniło się do przecięcia wrogości i uprzedzeń między Polakami i Niemcami oraz procesu zjednoczenia Europy, gdyż zawarte w nim wezwanie do dialogu i braterstwa na drodze przebaczenia wykraczało poza granice Polski i Niemiec. Prymas August Hlond pisał o nim, że „to człowiek Boży, przykładny i gorliwy pasterz, o miłym usposobieniu, przyjmowany z sympatią tak przez Polaków, jak i Niemców”. Arcybiskup Kominek podczas swojej posługi pełnił wiele funkcji i stanowisk w różnych instytucjach kościelnych Polski i Europy. W 1971 roku uczestniczył w II Sesji Światowego Synodu Biskupów w Watykanie zajmującej się sprawiedliwością i kapłaństwem. Zasiadał w papieskiej Komisji „Iustitia et Pax” i Sekretariacie ds. Niewierzących, a także przewodniczył Krajowej Komisji „Iustitia et Pax”. Poza tym był przewodniczącym Komisji Episkopatu Polski ds. Kościoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych (1956–1972) oraz Duszpasterstwa Ogólnego (1958–1974), jak również piastował stanowisko sekretarza Komisji Duszpasterstwa Episkopatu Polski. W latach 1971–1974 sprawował funkcję wiceprzewodniczącego Rady Konferencji Episkopatu Europy. Po unormowaniu granic diecezji zachodnich za sprawą bulli Pawła VI *Episcoporum Poloniae coetus* (28 VI 1972) arcybiskup Kominek stał się metropolitą wrocławskim. Natomiast 5 marca 1973 roku papież Paweł VI podniósł go do godności kardynalskiej. Przez lata swojej aktywnej działalności duszpastersko-organizacyjnej prowadził on rozległą korespondencję, był zapraszany z wykładami, głosił konferencje, pisał artykuły (opublikował dwieście sześćdziesiąt dwa teksty), wydał kilka książek z zakresu eklezjologii i teologii pastoralnej. Jednocześnie nie należy zapomnieć o jego długoletniej inwigilacji przez Służbę Bezpieczeństwa (zgromadzone akta dotyczące jego osoby liczą kilkadziesiąt tomów). Kardynał Bolesław Kominek zmarł po ciężkiej chorobie 10 marca 1974 roku i został pochowany w krypcie kaplicy pw. Świętego Kazimierza wrocławskiej archikatedry. Jego imieniem nazwano ulice w Wodzisławiu Śląskim-Radlinie, Rybniku, Katowicach, Żorach, Opolu, Wrocławiu, Legnicy i Polkowicach.

We Wrocławiu na Bulwarze Wyszyńskiego w 2005 roku postawiono poświęcony mu pomnik. Ponadto jest on patronem Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Wodzisławiu Śląskim-Radlinie i Szkoły Podstawowej nr 1 w Kątach Wrocławskich.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Bolesława Kominka, sygn. 48/330; Brzezinka Z., *Kardynał Bolesław Kominek, śląski patriarcha*, „Wiadomości Diecezjalne”, R. 1994, nr 9, s. 508-511; Brzezinka Z., *Życie i działalność ks. dra Bolesława Kominka w latach 1903–1945*, Katowice 1989 [mpps w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach]; Buchała R., *W służbie narodowi. Kardynał Bolesław Kominek (1903–1974)*, „Chrześcijanin w Świecie”, R. 1980, nr 5(89), s. 32-49; *Budowniczy mostów pojednania: Kardynał Bolesław Kominek, 1903–1974*, red. P. Gołubców, U. Pohl, B. Sobota, Wrocław 2015; Czaplinski K., *Bolesław kardynał Kominek (1903–1974)*, „Więź”, R. 1984, nr 7, s. 86-93; *Dei Virtus. Kardynałowi Bolesławowi Kominkowi w hołdzie*, red. J. Krucina, Wrocław 1974; Dola K., *Kościół katolicki na Opolszczyźnie w latach 1945–1964*, „Nasza Przeszłość”, T. 22: 1965, s. 69-112; *Europa ojców założycieli a teraźniejszość kontynentu. Kardynał Bolesław Kominek nieznanym Ojciec Europy*, red. R. Goćzał, K.F. Papciak, W. Wołyniec, Wrocław 2016; Freier A., *Administrator apostolski Śląska Opolskiego ksiądz dr Bolesław Kominek na podstawie najnowszych badań*, Katowice 2003 [mpps w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach]; Hanich A., *Ksiądz infułat Bolesław Kominek, pierwszy administrator apostolski Śląska Opolskiego (1945–1951)*, T. 1, Opole 2012; Kilian S., *Kominek Bolesław*, [w:] *Słownik biograficzny historii Polski*. T. 1, red. J. Chodera, F. Kiryk, Wrocław 2005, s. 718-719; *Kominek Bolesław*, [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922–2008*, red. J. Myszor, Katowice 2009, s. 166-167; Kopiec J., *Pobyty i rola ks. biskupa Bolesława Kominka w Opolu w latach 1945–1951*, [w:] *Ksiądz kardynał Bolesław Kominek twórca chrześcijańskich struktur życia społecznego. W 80-lecie powstania diecezji katowickiej*, red. R. Brom, J. Śliwiok, Katowice 2005, s. 9-17; Kosyrzyk K., *Od radlińskiego adwentu do wrocławskiej septuagesimy. Szkic biograficzny*, [w:] *Verbum Crucis*, red. J. Krucina, Wrocław 1974, s. 287-304; *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*. T. 1: *Lata 1945–59*, wybór i opracowanie P. Raina, Poznań 1994, s. 54-56; Krucina J., *Kardynał Bolesław Kominek – w dwudziestą rocznicę śmierci*, „Colloquium Salutis”, T. 25: 1993, s. 5-18; Krucina J., *Kardynał Bolesław Kominek widziany z Radlina*, „Wiadomości Diecezjalne”, R. 1994, nr 9, s. 496-506; Krucina J., *Krótką notą biograficzną kardynała Bolesława Kominka*, „Wiadomości Diecezjalne”, R. 1994, nr 9, s. 506-507; Krzyżanowski L., *Ks. kardynał Bolesław Kominek jako organizator Akcji Katolickiej w diecezji śląskiej*, [w:] *Ksiądz kardynał Bolesław Kominek twórca chrześcijańskich struktur życia społecznego. W 80-lecie powstania diecezji katowickiej*, red. R. Brom, J. Śliwiok, Katowice 2005, s. 19-31; *Ksiądz Bolesław Kominek: wspomnienia i dokumenty pastoralne pierwszego administratora apostolskiego Śląska Opolskiego (1945–1951)*, [T. 2], oprac. A. Hanich, Opole 2012; *Ksiądz kardynał Bolesław Kominek twórca chrześcijańskich struktur życia społecznego. W 80-lecie powstania diecezji katowickiej*, red. R. Brom, J. Śliwiok, Katowice 2005; Langer A., *Wspomnienie o śp. kardynale Bolesławie Kominku*, „Wiadomości Diecezjalne”, R. 1994, nr 9, s. 511-513; *Ludzie wrocławskiego Kościoła po II wojnie światowej. W 30-lecie śmierci Kardynała Bolesława Kominka*, red. I. Dec, K. Matwijowski, J. Pater, Wrocław 2005; Majka J., *Kardynał Kominek (1903–1974). Człowiek jakiegośmy znali*, „Colloquium

Salutis”, T. 6: 1974, s. 27-31; Mandziuk J., *Arcybiskup Bolesław Kominek z Wrocławia – autor listu biskupów polskich do niemieckich*, „Saeculum Christianum”, R. 2005, nr 2, s. 133-138; Mandziuk J., *Kominek Bolesław*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, T. 6: k-p, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 113-123; Mandziuk J., *Pojednanie polsko-niemieckie w wizji kardynała Bolesława Kominka*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”, R. 2016, nr 1 (28), s. 171-186; Mandziuk J., *Słownik księży pisarzy archidiecezji wrocławskiej (1945–1992)*, Warszawa 1997, s. 146-160; Nitecki P., *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000, s. 208-209; Olszar H., *Do czyśćca ten człowiek się nie nadaje... Wspomnienia o kardynale Bolesławie Kominku*, „Śląsk”, R. 10: 2004, nr 4 (102), s. 34; Olszar H., *Z ziemi rybnickiej – ks. Bolesław Kominek*, [w:] *Vobis episcopus vobiscum christianus. Księga jubileuszowa dedykowana Księdzu Arcybiskupowi Damianowi Zimoniowi w dwudziestolecie postuży biskupiej w archidiecezji katowickiej oraz w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. W. Myszor, A. Malina, Katowice 2004, s. 59-75; Pater J., *Władze PRL wobec ordynariusza wrocławskiego kardynała Bolesława Kominka w latach 1956–1974*, [w:] *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945–1989*, red. S.A. Bogaczewicz, S. Krzyżanowski, Wrocław 2004, s. 119-143; Pater J., *Kominek Bolesław*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, s. 180-184; Pater J., *Poczet biskupów wrocławskich*, Wrocław 2000, s. 127-130; Pater J., *Rola kardynała Bolesława Kominka w przygotowaniu orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny”, R. 2007, nr 1, s. 65-78; Prokop K.R., *Polscy kardynałowie*, Kraków 2001, s. 301-311; *Przebaczenie i pojednanie. Kardynał Kominek – nieznanany ojciec Europy*, red. K. Pomian, Wrocław 2016; *Refleksje w 35 rocznicę śmierci metropolity wrocławskiego Bolesława Kardynała Kominka*, oprac. W. Bochnak, Wrocław 2008; Serwatka T., *Kardynał Bolesław Kominek (1903–1974). Duszpasterz i polityk. Zarys biograficzny*, Wrocław 2013; Snoch B., *Górnośląski leksykon biograficzny*, Katowice 2004, s. 165; Swastek J., *Kardynał dr Bolesław Kominek jako prekursor integracji europejskiej*, „Dolny Śląsk”, R. 2000, nr 8, s. 118; Swastek J., *Kardynał dr Bolesław Kominek, arcybiskup metropolita wrocławski (1956–1974)*, [w:] *Rządcy Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1945–1995*, Wrocław 1998, s. 69-101; Swastek J., *Kominek Bolesław*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, T. 9, Lublin 2002, kol. 444-446; *Szkice do portretu. Kardynał Bolesław Kominek*, red. J. Krucina, Wrocław 2005; Szwedo B., *Kapelani wojskowi na drogach ku niepodległości. Sto biogramów na stulecie Biskupstwa Polowego w Polsce*, Warszawa 2019, s. 217-226; Trzcielińska-Polus A., *Kardynał Bolesław Kominek – orędownik pojednania polsko-niemieckiego*, [w:] *Śląsk w myśli politycznej i działalności Polaków i Niemców w XX wieku*, red. D. Kisielewicz, L. Rubisz, Opole 2001, s. 87-97; Trzcielińska-Polus A., *Kominek Bolesław*, [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989. Pomordowani – więzieni – wygnani*, T. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 118-119; Urban W., *Archidiecezja Wrocławska w latach 1945–1965*, „Nasza Przeszłość”, T. 22: 1965, s. 10-68; *Verbum crucis. Kardynałowi Bolesławowi Kominkowi w hołdzie*, red. J. Krucina, Wrocław 1974; Wojtyła K., *Kardynał Bolesław Kominek – widziany z Krakowa*, „Colloquium Salutis”, T. 15: 1983, s. 11-18; *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek – prekursor pojednania polsko-niemieckiego*, red. W. Kucharski, G. Strauchold, Wrocław 2009; Wójcik S., *Trudna koegzystencja biskupa Bolesława Kominka z władzami komunistycznymi*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego”, T. 15: 1995, s. 207-238.

Fot. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach

Kominek Bolesław (1903–1974), pseudonyms and cryptonyms: Kozielski Bolesław, Dr Jacek Radliński, B. K., ks. dr B. K., Ks. K.; titular bishop of Sophene, Vaga and Euchaitae, apostolic administrator in Opole, archbishop of Wrocław, cardinal, social moralist, pioneer of the Polish-German reconciliation

He was born in 1903 in Radlin near Wodzisław Śląski, in a large family that made a living from farming and the father's work as a miner. He studied in Cracow and Paris; in 1927 he took holy orders in Katowice. Initially he worked as a curate and in the Episcopal Curia in Katowice. During the German occupation he was involved in patriotic and social activity as well as in charity work for Polish captives and prisoners of German death camps. In 1945 he was appointed as an apostolic administrator in Opole, where he established the framework of today's Opole diocese (1972). In 1951 he was forced to leave Opole. Persecuted by the Communist authorities, he secretly received episcopal consecration in Przemyśl (1954). Then he became an administrator in Wrocław (1956) and in 1962 he was appointed as an archbishop. He took active part in the proceedings of the Second Vatican Council. He was the initiator and author of the Letter of Reconciliation of the Polish Bishops to the German Bishops (1965). For many years he actively supported the acceptance of the Oder-Neisse border by West Germany and he also contributed to the normalization of diplomatic relations between Poland and Germany. In the years 1956–1972 he was the chairman of the Episcopal Commission for the Church in the Western and Northern Lands. Since 1957 he held the function of a chairman of the Commission of the Pastoral Care of the Episcopate of Poland. In 1973 Pope Paul VI made him a cardinal. He died on 10th March 1974

Kominek Bolesław (1903–1974), alias: Kozielski Bolesław, Dr Jacek Radliński, B. K., ks. dr B. K., Ks. K.; Titularbischof von Sophena, Vaga, Euchaita, apostolischer Administrator in Oppeln [Opole], Breslauer Erzbischof, Kardinal, Sozialmoralist, Wegbereiter für die deutsch-polnische Versöhnung

Kominek wurde 1903 in Radlin bei Loslau [Radlin koło Wodzisławia Śląskiego] in der kinderreichen Familie der Landwirte und Bergarbeiter Kominek geboren. Er studierte in Krakau und Paris. 1927 empfing er die Priesterweihe in Kattowitz. Zuerst arbeitete er als Vikar in der Kattowitzer Bischofskurie. Während der Besatzungszeit in Polen unterstützte er patriotisch-soziale Initiativen und die Wohlfahrtstätigkeit für polnische Gefangene und Insassen der deutschen Konzentrationslager. 1945 wurde er zum apostolischen Administrator in Oppeln [Opole] ernannt, wo er die heutige Oppelner Diözese gründete (1972). 1951 wurde er gezwungen, Oppeln zu verlassen. Wegen der Verfolgungen seitens der kommunistischen Machthaber erhielt er die bischöfliche Sakra heimlich in Przemyśl [Premissel] (1954). Später wurde zum apostolischen Administrator in Breslau ernannt (1956) und 1962 erhielt er die Würde des Erzbischofs. Er beteiligte sich aktiv an den Sitzungen des II. Vatikanischen Konzils. Des Weiteren konzipierte und verfasste er den versöhnenden „Brief der polnischen Bischöfe an ihre deutschen Amtsbrüder“ (1965) mit. Jahrelang setzte er sich für die Anerkennung der Oder-Neiße Grenze durch Westdeutschland ein, dabei trug er zur Normalisierung der diplomatischen deutsch-polnischen Beziehungen bei. 1956–1972 war er Vorsitzender der Kommission des Episkopats für die westlichen und nördlichen Gebiete [Komisja Episkopatu ds. Kościoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych], ab 1957 übte

and was buried at the Wrocław Archcathedral.

er die Funktion des Vorsitzenden der Kommission der allgemeinen Seelsorge des polnischen Episkopats [Komisja Duszpasterstwa Ogólnego Episkopatu Polski] aus. 1973 erhob ihn Papst Paul VI. zur Kardinalwürde. Erzbischof Kominek starb am 10. März 1974 und wurde in der Breslauer Erzkathedrale beigesetzt.



Norbert Kompalla
(1907–1942)

Kompalla Norbert

Gabriela Łacka

Norbert Kompalla urodził się w Orzegowie koło Świętochłowic 29 maja 1907 roku w rodzinie Norberta i Klary z domu Łukaszczyk. Ochrzczono go w miejscowej parafii Świętego Mikołaja Archanioła 2 czerwca 1907 roku. Ojciec Norberta pracował w Hucie „Karol” jako formierz i był aktywnym członkiem Rady Parafialnej i Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa. Matka Norberta zajmowała się wychowaniem licznej rodzeństwa, utrzymaniem domu i ogrodu. Ona zaszczerpiła w swoich dzieciach religijność i gotowość służenia pomocą potrzebującym. Dzięki przykładowi wiary rodziców Norbert chętnie służył do Mszy św. Szkołę Powszechną w Orzegowie przy ul. Bytomskiej 45 ukończył w 1921 roku. Następnie kontynuował naukę w Małym Seminarium Duchownym Księży Misjonarzy w Krakowie. W 1924 roku, w wieku siedemnastu lat, wstąpił do Zgromadzenia Księży Misjonarzy św. Wincentego à Paulo w Krakowie. Śluby wieczyste złożył 8 grudnia 1926 roku. W latach 1928–1931 kontynuował studia filozoficzno-teologiczne w Instytucie Teologicznym Księży Misjonarzy na Stradomiu w Krakowie. Święcenia kapłańskie przyjął 25 października 1931 roku. Ksiądz Norbert wyróżniał się wiedzą i inteligencją, dlatego też bezpośrednio po święceniach przełożeni skierowali go na dalsze studia w Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, które ukończył doktoratem z prawa kanonicznego w 1934 roku. Przez krótki okres czasu przebywał w domu zakonnym w Czerniowicach (Cernăuți) na terenie ówczesnej Rumunii, gdzie przez rok koordynował prace Kurii, kierowanej przez ks. infułata Wojciecha Grabowskiego CM – wikariusza generalnego Bukowiny. Później przez krótki okres pracował w Wilnie.

19 października 1935 roku rozpoczął pracę w Instytucie Teologicznym w Krakowie jako wykładowca historii Kościoła i patrologii. Z czasem powierzono mu zajęcia z prawa kanonicznego, teologii moralnej szczegółowej oraz socjologii. Jednocześnie był kapłanem w Schronisku dla Bezdomnych im. Brata Alberta; posługiwał w Domu Ubogich im. Anny i Ludwika Helclów; był duszpasterzem przy kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Warszawskiej 8, należącym do Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo (szarytek). W 1938 roku został dyrektorem kleryków misjonarskich na Kleparzu w Krakowie; pracował również w Stowarzyszeniu Pań Miłosierdzia i Arcybractwie Staży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa. Rodzina Kompallów często wyjeżdżała na rekolekcje do Karmelu w Czernej. Było to miejsce ich spotkań z ks. Norbertem, który przyjeżdżał tam z pobliskiego Krakowa. Omawiano wtedy stan jego przygotowań do wyjazdu na misje. Jego mama, Klara, uszyła nawet ornaty, które później trafiły do placówek misyjnych w Chinach i Brazylii, ponieważ pozostał w Krakowie. Zaangażował się w pracę dydaktyczną, wychowawczą i działalność charytatywną. Troszczył się o dzieci, zwłaszcza sieroty. Ksiądz Kompalla dzięki wsparciu arystokratycznej rodziny Potockich z Krakowa niósł pomoc siostrze szarytkom, które prowadziły w Krakowie dom dla trudnych dziewcząt i sierot, a także posługiwały w krakowskich szpitalach. Ta aktywna działalność ks. Norberta szybko została zauważona przez Niemców, którzy umieścili go na liście osób przeznaczonych do transportu do obozu. 15 lipca 1940 roku funkcjonariusze Gestapo wtargnęli do Domu Księżki Misjonarzy na Kleparzu i rozpoczęli proces eksterminacji zakonników pod pretekstem prowadzenia przez nich antyniemieckiej i patriotycznej działalności. Aresztowano wówczas ks. superiora Józefa Krauzego, ks. Józefa Słupinę, ks. Jana Wędrychowskiego, ks. Franciszka Malinowskiego, ks. Michała Jachimczaka, ks. Ludwika Moskę, ks. Stanisława Przewoźnika i br. Stanisława Płoszczycę. Ksiądz Kompalla uniknął wtedy aresztowania, bo przebywał poza murami klasztoru. Następnego dnia – po rozmowie z przełożonymi – dobrowolnie zgłosił się do siedziby Gestapo przy ul. Pomorskiej 2, aby w ten sposób zakończyć dalsze represje wobec innych mieszkańców kleparskiego Domu. Dołączył

Znawca historii Kościoła i patrologii

Działał charytatywnie, szczególnie wśród biednych dzieci

Więzień
Auschwitz
i Dachau

do niego jeszcze ks. Aleksander Szymkiewicz. Przez siedem tygodni ks. Norbert Kompalla przebywał w areszcie śledczym przy ul. Montelupich 7 w Krakowie. Był tam brutalnie przesłuchiwany i poddawany torturom. 30 sierpnia 1940 roku znalazł się w transporcie więźniów skierowanym do niemieckiego obozu zagłady w Auschwitz (numer obozowy 3584). Na placu apelowym został dotkliwie pobity, gdy stanął przy zwłokach ks. Słupiny. W obozie często powtarzał: „Boże, dlaczego oni nas tak męczą. Boże, daj im łaskę opamiętania, żeby zrozumieli swoje złe postępowanie!”. Często powtarzał: „Pan Bóg nas bardzo kocha, skoro nam daje tyle krzyżyka i cierpień. Musimy czegoś ważnego dokonać”. 12 grudnia 1940 roku został przetransportowany do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Dachau (numer obozowy 22214). Świadek jego męczeństwa, ks. Malinowski, tak opisuje jego obozowe życie: „Po pewnym czasie dzięki doskonałej znajomości języka niemieckiego i umiejętności odważnego wypowiadania się wobec esesmanów, (...) zaimponował tym zbrodniarzom i w wielu wypadkach zaoszczędził sobie i współwięźniom dużo cierpienia i uczynił chwile krzyża znośniejsze”. Ksiądz Norbert w momencie aresztowania miał trzydzieści trzy lata, i był człowiekiem tryskającym zdrowiem. Ciężka praca w jednym i drugim obozie zagłady, głód i szczególne okrucieństwo, jakie okazywano księżom zrujnowały jego organizm, osłabiły go do tego stopnia, że nie był w stanie wykonywać powierzonych mu prac. 30 listopada 1942 roku przewieziono go tak zwanym transportem inwalidów do zamku Harthaim w Austrii, gdzie mieścił się zakład eutanazji. Następnego dnia, 1 grudnia 1942 roku, został zamordowany w komorze gazowej. Rodzinie zakomunikowano, że zmarł na gruźlicę. W 2003 roku ks. Kompalla został włączony w drugi proces beatyfikacyjny męczenników drugiej wojny światowej. Siostrzeńcy ks. Norberta Kompalli, mówiąc o swoim wujku, określają go jako człowieka delikatnego w określeniach. Stąd zamiast krzyż – mówił „krzyżyk”. Mówił też: „Najlepiej będzie się modlić i nic nikomu nie mówić, bo przez narzekanie to jeszcze gorzej gniecie ciężar”. Czasami dodawał żartobliwie: „Mnie się zdaje, że Pan Jezus kocha nas zbyt wiele i wiele okazuje swojej czułości. Ale to nic! Przecież i krzyże mają swój koniec”. Ksiądz Norbert Kompalla był człowiekiem pogodnym, otwartym na świat, ludzi. To zjednywało mu

„I krzyże mają swój koniec”

wielu przyjaciół w różnych kręgach społecznych, co niewątpliwie pomagało mu w jego działalności charytatywnej, szczególnie wśród biednych dzieci, które towarzyszyły mu podczas jego wędrówek po Krakowie. Życie i dzieło sługi Bożego inspirowali święci: Wincenty à Paulo i brat Albert Chmielowski. Podobnie jak oni był człowiekiem oddanym posłudze najuboższym i odrzuconym. Uważał, że misja głoszenia Ewangelii musi iść w parze z dziełami miłosierdzia.

Bibliografia

„Roczniki Obydwóch Zgromadzeń św. Wincentego à Paulo”, R. 1928, nr 2, s. 177; R. 1934, nr 1, s. 140; nr 2, s. 245; nr 4, s. 34; R. 1935, nr 3, s. 274; nr 4, s. 516-617; R. 1937, nr 1-2, s. 108 i 112; nr 3-4, s. 207; nr 3-4, s. 207, 208; R. 1938, nr 4, s. 152; Bednarski D., *Męstwo w obliczu cierpienia*, [w:] *Miłosierdzie na peryferiach życia społecznego. 25 lat sympozjów piekarskich*, red. A. Wuwer, Piekary Śląskie 2016, s. 195-196; Jacewicz W., Woś. J., *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939-1945*, z. 5, Warszawa 1981, s. 367-368; Janaczek S., *Kompalla Norbert*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich 1918-1981*, T. 6, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 124-125; *Kompalla (Kąpała) Norbert CM (1907-1942)*, [w:] *Zeszyty biograficzne duchowieństwa katolickiego na Śląsku XIX i XX wieku*, z. 4, red. D. Bednarski, Katowice 2017, s. 80; Kochel J., *Świadkowie prawdy z tej ziemi. Śląscy święci, błogosławieni i kandydaci na ołtarze w rytmie lectio divina*, Opole 2016, s. 185-189; *Księga pamięci. Transporty Polaków do KL Auschwitz z Krakowa i innych miejscowości Polski południowej 1940-1944*, red. F. Piper, I. Strzelecka, Warszawa-Oświęcim, 2002, s. 264; Łazarski P., „Strzec się – Polak!”. *Ks. Norbert Kompalla*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 89: 2012, nr 38, s. IV-V; Łazarski P., *Spacer ku śmierci*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 89: 2012, nr 11, s. III; *Sacrum Poloniae Millennium. Rozprawy, szkice, materiały historyczne*, T. 9, Rzym 1965, s. 133; Szymbor S., *La Province Lazariste pendant la guerre 1939-1945. Annales de la Congrégation de la Mission*, T. 108/109: 1943-1944, s. 175, 178; Vernaschi A., *Dziedzictwo. Święci i błogosławieni rodzi-ny wincentyjskiej*, Kraków 2012, s. 155-156; *Zginęli za wiarę*, red. W. Mazurski, W. Więckowski, Pelplin 2011, s. 165-166.

Fot. za: Archiwum ofiar terroru nazistowskiego i komunistycznego w Krakowie 1939-1956, krakowianie1939-56.mhk.pl/pl/archiwum,1,norbert-kompalla,5317.chtm

Kompalla Norbert (1907-1942), canonist, popularizer of theology

He was born on 29th May 1907 in Orzegów (a district of Ruda Śląska). In 1924 he joined the Congregation of the Missionaries of St. Vincent de Paul in Cracow. After taking holy orders in 1931, he went to study in Rome, where he earned a doctorate in canon law. After returning

Kompalla Norbert (1907-1942), Kanonist, Popularisator der Theologie

Pfr. Kompalla wurde am 29. Mai 1907 in Orzegów [Orzegow] (heute ein Stadtteil von Ruda Śląska) geboren. 1924 trat er der Missionar-Kongregation St. Vincent à Paulo in Krakau bei. Nach der Priesterweihe im Jahre 1931 begab er sich zum Studium nach Rom, wo er im Fach

to Cracow, on 19th October 1935, he began to work at the Theological Institute in Cracow as a lecturer in Church history and patrology. At the same time he was a chaplain in Brother Albert Homeless Shelter and in the House of the Poor founded by Anna and Ludwik Helcel (also in Cracow). In 1938 he became a director of missionary clerics at Kleparz; he also worked in the Association of the Ladies of Charity and the Archbrotherhood of the Guard of Honour of the Sacred Heart of Jesus. On 15th July 1940 he was arrested by the Gestapo and imprisoned in jail at Montelupich Street in Cracow. After questioning and tortures, he was sent to the German concentration camp in Auschwitz. Then, on 12th December 1940, he was transported to KL Dachau. Exhausted and unable to work, he was selected for the "invalids' transport". He was murdered on 1st December 1942 in a gas chamber at Hartheim, Austria.

Kanonisches Recht promovierte. Nach der Rückkehr nach Krakau begann er am 19. Oktober 1935 die Arbeit als Dozent im Fach Kirchengeschichte und Patrologie am Institut für Theologie in Krakau. Gleichzeitig war er dort Priester im St. Albert-Obdachlosenheim und Seelsorger im Helcel-Armenhaus. 1938 wurde er zum Direktor des Missionar-Hauses für Kleriker in Kleparz ernannt, er arbeitete auch in der Frauengesellschaft der Barmherzigkeit [Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia] und in der Erzbruderschaft der Ehrenwacht des Allerheiligsten Herzens Jesu [Arcybactwo Straży Honorowej NSPJ]. Am 15. Juli 1940 wurde er von der Gestapo verhaftet und kam in Krakau (Montelupi-Straße) in Untersuchungshaft. Nach Verhören unter Folter, wurde er ins deutsche Vernichtungslager Auschwitz transportiert. Von dort wurde er am 12. Dezember 1940 ins KZ Dachau gebracht. Entkräftet und arbeitsunfähig wurde er als Invalide nach Hartheim (Österreich) gebracht und verlor dort am 1. Dezember 1942 in der Gaskammer sein Leben.



Joachim Kondziela
(1932–1992)

Kondziela Joachim

Henryk Olszar

Joachim Kondziela urodził się 24 czerwca 1932 roku w Kochłowicach, w rodzinie asesora Polskich Kolei Państwowych, Franciszka i Heleny z domu Klepek. Po ukończeniu szkoły powszechnej uczęszczał w latach 1945–1950 do Państwowego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego typu humanistycznego w Wirku (obecnie II Liceum Ogólnokształcące im. Gustawa Morcinka w Rudzie Śląskiej), kierowanego przez Eugeniusza Balickiego. Po maturze został alumnem Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie, studiując jednocześnie filozofię i teologię na Uniwersytecie Jagiellońskim (1950–1955). „Z domu wyniósł zasadę zdrowej religijności” – pisał jego proboszcz, ks. Franciszek Szulc. 26 czerwca 1955 roku w Częstochowie przyjął święcenia prezbiteratu z rąk biskupa sufragana Stanisława Czajki. Rektor Wyższego

Śląskiego Seminarium Duchownego, ks. Jerzy Stroba, przyznał, że Kondziela był inteligentnym, zdolnym, pilnym i precyzyjnym w mowie prezesem Koła Naukowego Teologów. Ponadto posiadał zdolności kierownicze i organizatorskie oraz był brany pod uwagę jako kandydat na studia. Kuria katowicka wysłała go najpierw do pracy duszpasterskiej w parafii Świętego Józefa w Chorzowie (1955), a następnie przez blisko cztery lata pełnił obowiązki wikariusza (w parafii Świętego Bartłomieja) i katechety szkoły średniej (Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Śląskich) w Bieruniu Starym. W latach 1959–1962 odbył studia specjalistyczne filozoficzno-społeczne w Sekcji Filozofii Społecznej na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Tytuł magistra filozofii zdobył na podstawie pracy pt. *Zagadnienia udziału pracowników w zarządzie przedsiębiorstwa* (1962), ocenionej jako bardzo dobra i odznaczona nagrodą książkową. Jego opiekun naukowy, prof. Czesław Strzeszewski, wiązał z nim nadzieję, że stanie się „wybitnym pracownikiem naukowym”. Po powrocie do diecezji, ks. Kondziela przez sześć miesięcy był wikariuszem w parafii Świętego Wojciecha w Mikołowie. 29 stycznia 1963 roku biskup Bednorz wyraził zgodę na objęcie przez niego pracy dydaktyczno-naukowej w Lublinie. Od połowy lutego 1963 roku ks. Kondziela pełnił funkcję asystenta w Katedrze Socjologii i Katolickiej Nauki Społecznej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W 1966 roku obronił rozprawę doktorską pt. *Do bro wspólne jako podstawa interwencyjnych uprawnień państwa w życiu gospodarczym*, którą prof. Strzeszewski przyjął bez poprawek. W tym samym roku otrzymał nominację na stanowisko adiunkta oraz zlecenie na prowadzenie zajęć z filozofii społecznej oraz ćwiczeń i proseminarium z tego przedmiotu. W latach 1966–1969 i 1976–1987 był także wykładowcą Katolickiej Nauki Społecznej w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie. Dzięki niemu wielu kapłanów diecezji katowickiej otrzymało solidne wprowadzenie w zagadnienia społeczne. W 1973 roku ks. Kondziela uzyskał stopień doktora habilitowanego filozofii społecznej na podstawie rozprawy pt. *Badania nad pokojem. Teoria i zastosowanie*, zatwierdzony w 1975 roku przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego. W roku akademickim 1974–1975 podjął wykłady na temat polityki wschodniej Stolicy Apostolskiej w Columbia

Dzięki niemu studenci otrzymali solidną wiedzę o katolickiej nauce społecznej

Badania nad pokojem

Podczas dwu kolejnych kadencji pełnił obowiązki dziekana Wydziału Nauk Społecznych. W jego osobie po raz pierwszy w ciągu blisko sześćdziesięcioletniej historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Ślęzak i kapłan diecezji katowickiej został powołany na tak zaszczytne stanowisko

School of International Affairs w Nowym Jorku, zaproszony do USA przez Instytut Spraw Międzynarodowych, kierowany przez prof. Zbigniewa Brzezińskiego. Posiadał status „profesora wizytującego” (*visiting profesor*). Kontaktował się z arcybiskupem Nowego Jorku, kardynałem Terencem Jamesem Cookiem. W 1975 roku uzyskał stanowisko docenta i kierownika Katedry Etyki Społecznej i Gospodarczej (od roku 1981 roku – Katedry Katolickiej Nauki Społecznej). Ksiądz Kondziela prowadził wówczas wykłady, seminarium magisterskie i doktoranckie z filozofii społecznej oraz katolickiej nauki społecznej. W latach 1975–1979 pełnił funkcję kierownika miejscowej sekcji filozoficzno-społecznej. Od 1981 roku brał aktywny udział w reaktywowaniu Wydziału Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W latach 1984–1990 podczas dwu kolejnych kadencji pełnił obowiązki dziekana Wydziału Nauk Społecznych. W jego osobie po raz pierwszy w ciągu blisko sześćdziesięcioletniej historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Ślęzak i kapłan diecezji katowickiej został powołany na tak zaszczytne stanowisko. Wydział liczył wtedy około tysiąca studentów i siedemdziesięciu pracowników naukowych. Wykładał i prowadził seminarium z zakresu problematyki międzynarodowych stosunków politycznych. Był również twórcą i pierwszym kierownikiem Zakładu Etyki Społecznej (Gospodarczej) Politechniki Lubelskiej oraz członkiem zarządu, a przez kilka lat także wiceprezesem Klubu Inteligencji Katolickiej w Lublinie. 26 lutego 1987 roku Senat KUL nadał ks. drowi hab. Joachimowi Kondzieli tytuł profesora nadzwyczajnego i stanowisko profesora w Katedrze Katolickiej Nauki Społecznej. Kongregacja Seminariorów i Uniwersytetów Katolickich zatwierdziła powyższe decyzje 5 czerwca 1987 roku. Stanowisko profesora zwyczajnego otrzymał 28 marca 1992 roku. Opublikował około osiemdziesiąt prac naukowych i publicystycznych z zakresu filozofii społecznej, stosunków międzynarodowych oraz katolickiej nauki społecznej. Wiele z tych rozpraw zostało wydanych drukiem w języku niemieckim i angielskim. Prace ks. Kondzieli oddziaływały nie tylko na polską myśl filozoficzno-społeczną, ale także odegrały znaczną rolę w literaturze światowej. Były cenione i często cytowane przez naukowców niemieckich i amerykańskich.

Na szczególną uwagę zasługują prace książkowe: *Filozofia społeczna* (Lublin 1972), *Badania nad pokojem. Teoria i jej zastosowanie* (Warszawa 1974), *Osoba we wspólnocie. Z zagadnień etyki społecznej, gospodarczej i międzynarodowej* (Katowice 1987) i *Pokój w nauce Kościoła. Pius XII – Jan Paweł II* (Lublin 1992). Opracowania te ilustrują jego osobisty i oryginalny wkład tak merytoryczny, jak i metodologiczny w rozwój katolickiej nauki społecznej oraz badań nad pokojem i współczesnymi stosunkami międzynarodowymi. Podejmowane przez niego tematy dotyczyły koncepcji państwa, dobra wspólnego społeczności państwowej i międzynarodowej, zasady solidarności, demokracji pracowniczej, pokoju, bezpieczeństwa, relacji między państwem a Kościołem, etosu polityki i pracy ludzkiej. Książk Kondziela był członkiem zespołu redakcyjnego „Roczników Nauk Społecznych KUL”, „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”, *Słownika katolickiej nauki społecznej* oraz *Słownika biograficznego katolicyzmu społecznego w Polsce*, wydawcą dokumentów nauki społecznej Kościoła, autorem ich wyboru i wstępu (Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych – OdiSS, 1984). Koordynował prace resortowego tematu badawczego „Filozofia pokoju”. O pozycji Kondziela w świecie naukowym i społecznym świadczyły też wymownie następujące fakty: wielokrotnie wykładał w USA, Republice Federalnej Niemiec, Belgii, Kanadzie, Szwecji i Szwajcarii. Był zapraszany na uniwersytety w Augsburgu, Fryburgu, Hamburgu, Kolonii i Monachium. Wygłosił referaty w ponad trzydziestu sympozjach zagranicznych i krajowych. Brał udział przez opiniowanie i wygłaszanie laudacji w pięciu doktoratach honorowych: kanclerza Republiki Federalnej Niemiec Helmuta Kohla i prof. Zbigniewa Brzezińskiego (w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i Uniwersytecie Warszawskim), Willy Brandta (w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie), Lecha Wałęsy (w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Poznaniu) oraz premiera Włoch Giulio Andreottiego (w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie). W 1978 roku ks. Kondziela został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, a w 1992 roku otrzymał Krzyż Honorowy I klasy za zasługi w dziedzinie nauki i sztuki, przyznany przez prezydenta Thomasa Klestila i Radę Państwa Austrii; był laureatem nagrody Ośrodka Dokumentacji i Studiów Społecznych.

Zainteresowania: państwo, solidarność, demokracja, pokój i bezpieczeństwo, etos polityki i pracy

Uczestnik prac grupy roboczej „Pokój” przy Radzie Episkopatów Europy

Wybitny mówca, człowiek lojalny wobec nauki i ludzi

Wyrazem uznania ze strony środowiska naukowego było jego członkostwo wielu polskich i zagranicznych towarzystw naukowych: Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych, Komitetu Nauk Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Komitetu Narodowego (Pugwash) przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Ksiądz Kondziela brał udział w pracach Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, International Peace Research Association, American Academy of Political and Social Science w Filadelfii. Ponadto był członkiem Komisji „Iustitia et Pax” przy Episkopacie Polski oraz uczestniczył w pracach grupy roboczej „Pokój” przy Radzie Episkopatów Europy. Jako osobisty delegat prymasa Polski, kardynała Józefa Glempa, w lutym 1987 roku brał udział w moskiewskim Forum Pokoju „O świat bez broni nuklearnej i zbiorowe przeżycie ludzkości”. W diecezji katowickiej był wybrany do Rady Duszpasterskiej i Komisji Doktrynalnej I Synodu Diecezji Katowickiej oraz przewodniczył Podkomisji Socjologicznej w ramach tej Komisji. Ksiądz Joachim Kondziela po ciężkiej chorobie serca zmarł w sobotni poranek 19 września 1992 roku w Państwowym Szpitalu Klinicznym nr 4 w Lublinie. Uroczystości żałobne zgromadziły 23 września w kościele akademickim Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego społeczność uniwersytecką, młodzież i władze uczelni z Senatem, reprezentantów uczelni lubelskich oraz katolickich w kraju i różnych stowarzyszeń i fundacji, których był członkiem. Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył metropolita lubelski arcybiskup Bolesław Pylak wspólnie z biskupami Edwardem Frankowskim ze Stalowej Woli i Januszem Zimniakiem z Bielska. Homilię wygłosił rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, ks. prof. Stanisław Wielgus. Pochowano go na cmentarzu rzymskokatolickim w Lublinie przy ul. Lipowej (sektor 14), w bliskim sąsiedztwie grobu ks. Piotra Ściegiennego (1801–1890). Ekonomista, prof. Stefan Kurowski, we wspomnieniach zwrócił uwagę, że Kondziela był „gorącym patriotą polskim i rozumiał w pełni znaczenie interesu narodowego. Dawał temu wyraz również i w tych sytuacjach, w których mogło go to narazić na trudności”. W opinii arcybiskupa Józefa Kupnego był on „wybitnym mówcą, który porywał swoich słuchaczy. Miał

wielu przyjaciół. Łatwość nawiązywania kontaktów, postawa otwartości i życzliwości czyniły z niego postać niezwykle lubianą. Potrafił cieszyć się sukcesami naukowymi swoich studentów. Bardzo wielu promował, dlatego doprawdy trudno zliczyć tych, którzy swoje stypendia zagraniczne zawdzięczali jego pomocy i poparciu”. Był on człowiekiem prawym, głęboko uczciwym, lojalnym wobec nauki i ludzi, z którymi zetknęło go życie. Był przy tym człowiekiem dobrym. Kochał ludzi i rozumiał ich problemy. Jeżeli tylko mógł, pomagał im je rozwiązywać.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Joachima Kondzieli, sygn. AP 48/333; Olszar H., *Ks. Joachim Jan Kondziela (1932–1992)*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 60: 1992, nr 9, s. 377-380; Mariański J., *Sekcja Społeczna Wydziału Nauk Społecznych KUL*, [w:] *Katolicki Uniwersytet Lubelski. Wybrane zagadnienia z dziejów Uczelni*, red. G. Karolewicz, M. Zahajkiewicz, Z. Zieliński, Lublin 1992, s. 199-200; Balawajder E., Mandziuk J., Narecki Z., *Kondziela Joachim Jan*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich 1981–1993*, T. 8: a-z, red. J. Mandziuk, Warszawa 1995, s. 284-288; Kampka F., *Kondziela Joachim*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, T. 9, red. J. Mandziuk, Lublin 2002, kol. 555-556; Kampka F., *Kondziela Joachim*, [w:] *Encyklopedia 100-lecia KUL*, T. 1, red. naczelny E. Giglewicz, Lublin 2018, s. 533; Poleszak K., *Ontologiczno-aksjologiczne elementy koncepcji pokoju w pracach ks. Joachima Kondzieli*, Lublin 1995 [mps w Bibliotece Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego]; *Wspólnota o osobie. Wspomnienia o Księdzu Joachimie Kondzieli*, red. G. Jabłczyńska, E. Balawajder, J. Mariański, Lublin 1996; *Wspomnienia* – zobacz: „Chrześcijanin w Świecie”, R. 8: 1976, nr 7, s. 7-9; R. 22: 1992, nr 1, s. 7-10; „Dziennik Lubelski”, R. 1993, nr 188 (24 IX); „Gość Niedzielny”, R. 69: 1992, nr 40 (4 X), s. 12; „Kurier Lubelski”, R. 36: 1992, nr 186, s. 8; „Ład”, R. 12: 1992, nr 43 (421) z 25 X, s. 3, 5; „Magazyn Lubelski”, R. 3: 1992, nr 40, s. 2; „Słowo Powszechne”, R. 46: 1992, nr 162, s. 1; nr 168, s. 2.

Fot. Archiwum Wydziału Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie

Kondziela Joachim (1932–1992), priest of the Katowice diocese, expert in Catholic Social Teaching, professor of the Catholic University of Lublin

He was born on 24th June 1932 in Kochłowice, in the family of Franciszek and Helena (née Klepek). He graduated from the State Gymnasium and the Higher Secondary School in Wirek. In the years 1950–1955 he studied at the Silesian Theological Seminary in Cracow and (until

Kondziela Joachim (1932–1992), Priester der Erzdiözese Kattowitz, Experte der katholischen Soziallehre, Professor der Katholischen Universität in Lublin

Pfr. Kondziela wurde am 24. Juni 1932 in Kochłowice [Kochlowitz] in der Familie von Franciszek und Helena Kondziela (geb. Klepek) geboren. Er besuchte das staatliche Gymnasium und das allgemeinbildende Lyzeum in Wirek. Von 1950 bis 1955 besuchte er das Schlesische Priester-

1954) at the Theological Faculty of the Jagiellonian University. On 26th June 1955, in Częstochowa, he took holy orders from the hands of Bishop Stanisław Czajka – the suffragan bishop of the Częstochowa diocese. As a young priest, he worked in the parish of Saint Joseph in Chorzów, Saint Bartholomew in Bieruń Stary (where he also taught religion at a secondary school) and Saint Wojciech in Mikołów. In the years 1959–1962 he studied philosophy and social sciences at the Catholic University of Lublin (he received an MA in 1962). Since January 1963 he worked at this university as an assistant lecturer in the Department of Sociology and Catholic Social Teaching, and then, since 1966, as an assistant professor (after defending a dissertation entitled *Dobro wspólne jako podstawa interwencyjnych uprawnień państwa w życiu gospodarczym* [Common Good as the Foundation of Interventional Rights of the State in Economic Life]). In Lublin he taught social philosophy; at the Higher Silesian Theological Seminary in Cracow, in turn, he taught Catholic Social Teaching. In the year 1973 he completed habilitation on the basis of a dissertation titled *Badania nad pokojem. Teoria i zastosowanie* [Study of Peace. Theory and Practice]. In 1975 he was offered the post of an associate professor and he became a chair of the Department of Social and Economic Ethics. Since 1981 he actively participated in the reactivation of the Faculty of Social Sciences and he became its chair (1984–1990). In 1987 he obtained the post of a professor in the Department of Catholic Social Teaching. He lectured at Columbia University in New York. He was a member of the Pastoral Council of the Katowice Diocese and chairman of the Sociological Subcommittee within the Doctrinal Committee of the 1st Synod of the Katowice Diocese. His academic as well as popular-science works not only influenced Polish philosophical and social thought, but also played a considerable role in international research on the subject. Rev. Joachim Kondziela died on 19th September 1992 in Lublin and was buried there.

seminar in Krakau, außerdem studierte er (bis 1954) an der Theologischen Fakultät der Jagiellonen Universität. Am 26. Juni 1955 wurde er vom Suffragan der Diözese Tschenstochau, Bischof Stanisław Czajka, in Tschenstochau zum Priester geweiht. Als Seelsorger arbeitete er in den Gemeinden St. Josef in Chorzów [Königshütte], St. Bartholomäus in Bieruń Stary [Alt Berun] (dort war er auch Religionslehrer in der Oberschule), und St. Adalbert in Mikołów [Nikolai]. 1959–1962 studierte er Philosophie und Sozialwissenschaften an der Katholischen Universität in Lublin (Magisterabschluss im Jahre 1962). Seit Januar 1963 war er Assistent am Lehrstuhl für Soziologie und katholische Soziallehre an der Katholischen Universität in Lublin, danach ab 1966 Adjunkt – nach der Verteidigung der Dissertation *Dobro wspólne jako podstawa interwencyjnych uprawnień państwa w życiu gospodarczym* [Das gemeinsame Gut als Grundlage der Interventionsberechtigungen des Staates im wirtschaftlichen Leben]. In Lublin unterrichtete er Sozialphilosophie, im Priesterseminar in Krakau katholische Soziallehre. 1973 habilitierte er mit der Abhandlung *Badania nad pokojem. Teoria i zastosowanie* [Forschungen über den Frieden. Theorie und Anwendung]. 1975 erhielt er eine Stelle als Dozent und leitete den Lehrstuhl für soziale und wirtschaftliche Ethik. Ab 1981 nahm er aktiv Anteil an der Reaktivierung der Fakultät für Sozialwissenschaften, 1984–1990 gehörte er ihrem Vorstand an. Ab 1987 war er Professor am Lehrstuhl für katholische Soziallehre. Er unterrichtete an der Columbia Universität in New York. Er war Mitglied des Seelsorgerates der Diözese Kattowitz, Vorsitzender der soziologischen Unterkommission des doktrinären Ausschusses bei der Ersten Synode der Diözese Kattowitz. Seine wissenschaftlichen und populärwissenschaftlichen Arbeiten wirkten sich nicht nur auf den polnischen philosophisch-sozialen Diskurs aus, sondern spielten auch eine bedeutende Rolle für die Weltliteratur. Pfr. Joachim Kondziela starb am 19. September 1992 in Lublin und wurde dort beigesetzt.

Kontny Paweł

Wojciech Schäffer

Paweł Kontny pochodził z Paprocana (Paprotzan, Kreis Pless), gdzie urodził się 29 czerwca 1910 roku w rodzinie rolniczej. Jego rodzicami byli: Jakub Kontny – chałupnik (Häusler), i Jadwiga z domu Czardybon. Był ich trzecim dzieckiem. Miał starsze rodzeństwo: Antoninę i Franciszka oraz młodszego brata – Izydora. Z pierwszego małżeństwa ojca posiadał także przyrodnie rodzeństwo, między innymi siostrę, która została elżbietanką. 3 lipca 1910 roku ks. Emil Szramek ochrzcił go w kościele pw. Świętej Marii Magdaleny w Tychach. Gdy miał siedem lat, zmarł jego ojciec. Kształcił się w szkole podstawowej w Paprocanych, a następnie – od 1924 roku – w gimnazjum w Mikołowie. Sakrament bierzmowania przyjął 15 czerwca 1923 roku z rąk administratora apostołskiego Augusta Hlonda. Pomagał matce w utrzymaniu siebie i młodszego rodzeństwa, zdobywając fundusze dzięki pracy w zakładzie ślusarskim, kopalni węgla kamiennego i w rodzinnym gospodarstwie. 31 sierpnia 1932 roku jako jeden z pierwszych kandydatów wstąpił do Towarzystwa Chrystusowego dla Wychodźców w Potulicach koło Nakła nad Notecią, które organizował wtedy prymas Polski kardynał August Hlond. 1 października 1935 roku rozpoczął studia teologiczne w Poznaniu. Śluby wieczyste złożył 18 października 1936 roku. Święcenia kapłańskie przyjął 3 czerwca 1939 roku w katedrze poznańskiej z rąk samego założyciela nowego zgromadzenia, kardynała Augusta Hlonda. Pierwszą Mszę – prymicyjną – celebrował w Tychach 5 czerwca 1939 roku. Na obrazku, wydrukowanym z tej okazji, zamieścił fragment Psalmu 43,4: „Wnijdę do ołtarza Bożego, który uwesela młodość moją”. Jeszcze przed wybuchem drugiej wojny światowej trafił do swojej pierwszej zagranicznej placówki w Kivioli w Estonii. Działania wojenne skłoniły go do wyjazdu z Estonii do Łucka na Wołyniu, gdzie w miejscowej katedrze pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła pełnił funkcję wikarego. 27 października 1939 roku powrócił na Górny Śląsk. Zamieszkał w rodzinnych Paprocanych, gdzie posługiwał w miejscowym kościele filialnym pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz w parafialnym pw. Świętej Marii Magdaleny w Tychach.



Paweł Kontny
(1910–1945)

Dzięki jego wstawiennictwu około siedemdziesięciu jeńców – Ślązaków zostało uwolnionych i mogło wrócić do swoich domów

Zginął śmiercią męczeńską w Łędzinach

Patriotyczne kazania oraz działalność duszpasterska były powodem jego aresztowania przez Gestapo 28 maja 1941 roku. Przewieziono go do więzienia w Mikołowie, gdzie poznał ks. Jana Klyczkę – proboszcza z Łędzin. Po dwóch tygodniach śledztwa został zwolniony z aresztu, lecz nadal był szykanowany przez Gestapo. W listopadzie tego samego roku – na prośbę ks. Klyczki – przeniósł się do Łędzin. Był tam jego współpracownikiem, między innymi w 1944 roku przygotowywał dzieci do Pierwszej Komunii Świętej. Po wkroczeniu do tej miejscowości wojsk sowieckich 28 stycznia 1945 roku, dzięki jego wstawiennictwu około siedemdziesięciu jeńców – Ślązaków zostało uwolnionych i mogło wrócić do swoich domów. 1 lutego 1945 roku w okolicach dawnej owczarni w Łędzinach, w czasie obrony dziewcząt napastowanych przez sowieckich żołnierzy, został brutalnie pobity i zamordowany. Tydzień później pomimo mrozu na jego pogrzebie w Łędzinach zebrał się tłum ludzi (także z rodzinnych Paprocan) oraz dziesięciu księży. Mszę św. celebrował ks. dziekan Jan Wodarz z Krasów. Ksiądz Paweł Kontny został pochowany na cmentarzu w Łędzinach (przy obecnym kościele pw. Świętej Anny). Na jego nagrobku umieszczono słowa: „Zginął jako dobry pasterz za owce swoje”. W *Kronice parafialnej* ks. proboszcz relacjonował: „Po powrocie z cmentarza obaj z wikarym [ks. P. Kontnym] siedzimy przy śniadaniu, a tu znowu mnie wołają na cmentarz, by pokropić zwłoki starszego parafianina Klemensa Urbanika. Zbieram się na cmentarz, a tu widzę małe dzieci, które przyszły do nas, byśmy ratowali matkę, która ich po nas posłała. Idziemy obaj, ja na cmentarz, wikary na ulicę Wodną do domu Rozalii Hachułowej. Byłem prawie w momencie modlitwy za zmarłego, a tu słyszę strzały. Na drodze powrotnej dowiaduję się, że zginął śmiercią męczeńską – jako *pastor bonus qui dat animam pro ovibus suis* – mój współpracownik, ks. Paweł Kontny. Była to jedna z najsmutniejszych chwil w moim życiu. (...) Tak zginął ten, który tak bardzo oczekiwał dnia wolności, ten którego poznałem w dniach smutku i niedoli w więzieniu Miko[ł]owskim, którego kochałem, jako wzorowego kapłana i patriotę, który tak bardzo cieszył się, by stanąć na ambonie i przemówić po polsku, ten który przez ostatnie dni narażał się na niebezpieczeństwa, by innych ratować, ten dnia [pierw]szego lutego [1945 roku],

w dzień [pierw]szego męczennika św. Ignacego, ratując innych, jako pierwszy kapłan na wolnej ziemi śląskiej, oddał życie swoje Bogu”. Trwa proces beatyfikacyjny sługi Bożego ks. Pawła Kontnego. 18 listopada 2018 roku arcybiskup Wiktor Skworec poświęcił tablicę z wizerunkiem ks. Pawła Kontnego, autorstwa rzeźbiarza Tomasza Wenklara, która została umieszczona na frontowej ścianie kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Tychach-Paprocach. Jego imieniem nazwano także ulicę w Łędzinach, przy której znajduje się budynek dawnej owczarni, gdzie zginął.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Akta Personalne, Ks. Paweł Kontny, sygn. 48/334; Tamże, Księgi Metrykalne, Tychy (św. Marii Magdaleny), Chrzty (1905–1919), s. 373-374, sygn. 50/1584; Tamże, Księgi Metrykalne, Tychy (św. Marii Magdaleny), Śluby (1902–1945), k. 23, sygn. 50/1515; Tamże, Księgi Metrykalne, Tychy (św. Marii Magdaleny), Pogrzeby (1910–1934), k. 123, sygn. 50/1516; Tamże, Akta parafii św. Anny w Łędzinach, Rachunek przy murowaniu kościoła Świętego Clemensa (...) [*Kronika parafialna*] (1769–1947), k. 98-103, sygn. 13/1; Obrazek prymicyjny ks. Pawła Kontnego z 1939 r. [w zbiorach autora biogramu]; Kołodziej B., *Kontny Paweł*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 186-187.

Fot. z albumu znajdującego się w Archiwum Parafii pw. Świętej Marii Magdaleny w Tychach

Kontny Paweł (1910–1945), priest of the Society of Christ Fathers for Poles Living Abroad (TCHr), martyr, candidate for beatification

He was born on 29th June 1910 in Paprocany and was baptized by Rev. Emil Szramek. On 31st August 1932, as one of the first candidates, he joined the Society of Christ Fathers for Poles Living Abroad at Potulice near Nakło nad Notecią, which was established by Cardinal August Hlond, the Primate of Poland. On 18th October 1936 he took his perpetual vows. On 3rd June 1939 in the Poznań Cathedral he took holy orders. In summer 1939 he went to work in Estonia and after the outbreak of the war he moved to Wołyń. After returning to Upper Silesia he stayed at his home village of Paprocany. In 1941

Kontny Paweł (1910–1945), Ordenspriester der Gesellschaft Jesu für Emigranten (TCHr), Märtyrer, Anwärter auf die Heiligsprechung der römisch- -katholischen Kirche

Kontny wurde am 29. Juni 1910 in Paprocany [Paprotzan] geboren. Er wurde von Pfr. Emil Szramek getauft. Am 31. August 1932 trat er als einer der ersten Kandidaten der Ordensgemeinschaft Gesellschaft Jesu für Emigranten in Potulice bei Nakło nad Notecią [Nakel an der Netze] bei, die von Primas August Hlond gegründet wurde. Das ewige Klostergelübde legte er am 18. Oktober 1936 ab. Am 3. Juni 1939 wurde er in der Posener Kathedrale zum Priester geweiht. Im Sommer 1939 wurde er nach Estland entsandt, nach dem Ausbruch des Zweiten Weltkriegs kam er nach Wołyń

he was arrested by the Gestapo for patriotic activity and placed in the Mikołów prison, where he met Rev. Jan Klyczko, a parish priest from Łędziny, who invited him to work in his parish. When the Soviet army marched into Łędziny, Rev. Paweł Kontny managed to save several dozen prisoners. On 1st February 1945 he was brutally beaten and murdered by Red Army soldiers, as he tried to defend the girls they had assaulted. His beatification process is currently in progress.

[Wolhynien]. Nach der Rückkehr nach Oberschlesien lebte er in seinem Heimatort Paprocany [Paprotzan]. 1941 wurde er von der Gestapo wegen seiner patriotischen Tätigkeit verhaftet und ins Gefängnis in Mikołów [Nikolai] gebracht, wo er Jan Klyczka, den Pfarrer aus Łędziny [Lendzin], kennenlernte. Pfr. Klyczka lud Pfr. Kontny später zur Seelsorgearbeit nach Lendzin ein. Nachdem die sowjetische Armee in Lendzin einrückte, rettete Pfr. Kontny einige Kriegsgefangene. Nachdem er am 1. Februar 1945 versuchte, Mädchen, die sexuell belästigt wurden, zu verteidigen, wurde er von Soldaten der Roten Armee brutal verprügelt und ermordet. Derzeit läuft sein Beatifikationsprozess.



Jacek Koraszewski
(1908–1969)

Koraszewski Jacek

Maciej Fic

Jacek Koraszewski urodził się 13 sierpnia 1908 roku w Opolu jako piąte dziecko. Pochodził z inteligenckiej rodziny, był synem działacza społeczno-politycznego i dziennikarza Bronisława Koraszewskiego (redaktora „Górnoślązaka”, „Katolika” i „Gazety Opolskiej”) i Franciszki z Czoków (kierującej księgarnią polską przy wydawnictwie męża oraz założycielki i pierwszego redaktora „Der Weisse Adler”). Żonaty z Wandą z domu Weber miał dwoje dzieci: córkę Bronisławę i syna Andrzeja. W najwcześniejszym okresie życia uczył się w Opolu i Trzemesznie. W okresie plebiscytowym uczestniczył w akcji propagandowej (kolportował „Gazetę Opolską” i inne materiały plebiscytowe). Po podziale Górnego Śląska przeniósł się wraz z rodzicami do Katowic. Tam w Państwowym Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w 1926 roku uzyskał świadectwo dojrzałości, a następnie podjął studia z zakresu filologii polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Pracę magisterską napisał pod kierunkiem prof. Ignacego Chrzanowskiego (jednego z uczniów prof. Władysława Nehringa). Podczas studiów działał w krakowskim Związku Akademików Górnoślązaków

„Silesia”, katowickim Zarządzie Centralnego Związku Akademików Górnoślązaków, współpracował także z wrocławskim Związkiem Śląskich Studentów „Silesia Superior”. W 1928 roku uzyskał stypendium i odbył kurs z zakresu języka, literatury i kultury francuskiej przy Uniwersytecie Publicznym w Dijon (Université de Bourgogne). Po zakończeniu studiów podjął pracę w Bibliotece Sejmu Śląskiego w Katowicach (od 1931 roku), gdzie najpierw został kierownikiem działu ogólnonaukowego Wydziału Biblioteczno-Archiwalnego Biura Sejmu Śląskiego, od 1934 roku pełnił obowiązki zastępcy kierownika Biblioteki, a po przemianowaniu jej na Śląską Bibliotekę Publiczną (w 1937 roku) został jej wicedyrektorem. Przed wybuchem drugiej wojny światowej włączył się aktywnie w działalność naukową województwa śląskiego, redagując – przy współpracy Ludwika Brozka i Marty Pampuchówny – wydawany w latach 1935–1939 kwartalnik „Wykaz Literatury Bieżącej o Śląsku” (wydawcą był Instytut Śląski w Katowicach, opracowywany był w Bibliotece Sejmu Śląskiego). Zadaniem pisma było rejestrowanie „bieżącej produkcji piśmienniczej polskiej i obcej dotyczącej Śląska”. Swoje publikacje poświęcone polskości Górnego Śląska drukował na łamach „Zarania Śląskiego”, „Polski Zachodniej”, „Fantany” oraz (najprawdopodobniej) „Powstańca Śląskiego”. Współpracował z Towarzystwem Przyjaciół Nauk na Śląsku. Bezpośrednio przed wybuchem wojny nadzorował pakowanie i wysyłkę najcenniejszych zbiorów Biblioteki Sejmu Śląskiego do Lwowa. Po wkroczeniu wojsk niemieckich do Polski we wrześniu 1939 roku przez Rumunię przedostał się do Francji, gdzie walczył w I Dywizji Grenadierów (został ranny w bitwie pod Loudrefing w Alzacji w 1940 roku i trafił do niewoli niemieckiej). Zwolniony włączył się do działalności konspiracyjnej we Francji, a po ucieczce do Hiszpanii został w 1943 roku aresztowany przez tamtejsze władze. Więziony i osadzony we frankistowskim obozie koncentracyjnym w Ontinyente koło Walencji ponownie uciekł, tym razem znajdując schronienie w Maroku (został oficerem łącznikowym przy władzach francuskich). W lutym 1945 roku przeniósł się do Londynu, gdzie podjął pracę w Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Pomocy i Odbudowy (United Nations Relief and Rehabilitation Administration – UNRRA), doskonaląc znajomość języka angielskiego.

Wydawca
kwartalnika
„Wykaz Litera-
tury Bieżącej
o Śląsku”

Podstawową tematyką badawczą Jacka Koraszewskiego stały się historia kultury polskiej na Śląsku oraz kontakty Śląska z ziemiami polskimi w XIX i XX stuleciu

W UNRRA pracował do 1947 roku, między innymi koordynując akcję powrotów żołnierzy do Polski. Sam powrócił do kraju w 1947 roku. Mimo krytycznej opinii aparatu bezpieczeństwa ponownie włączył się do działalności naukowej (był dla ówczesnych władz cenny jako przedwojenny regionalny działacz społeczny, akceptujący nową rzeczywistość). Najpierw krótko pracował w „Trybunie Robotniczej”, a od 1 maja 1948 roku – jako kustosz Biblioteki Narodowej w Warszawie – oddelegowany został do pracy w Śląskiej Bibliotece Publicznej (od 1952 roku Bibliotece Śląskiej) jako jej wicedyrektor. W 1951 roku obronił pracę doktorską pt. *Kult Mickiewicza na Śląsku*, przygotowywanej jeszcze przed wybuchem drugiej wojny światowej pod opieką promotorską prof. Chrzanowskiego i ponownie podjętej pod koniec lat czterdziestych XX wieku pod naukowym kierunkiem prof. Stanisława Pigonia. Tytuł docenta – decyzją Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej – otrzymał w 1956 roku. Podstawową tematyką badawczą Jacka Koraszewskiego ponownie stały się historia kultury polskiej na Śląsku oraz kontakty Śląska z ziemiami polskimi w XIX i XX stuleciu. W zakresie tej tematyki uznawany był przez wielu za jednego z najlepszych specjalistów i znawców. Do wcześniejszych problemów badawczych Koraszewski na początku lat pięćdziesiątych XX wieku włączył nowe elementy, dotyczące roli polityki kulturalnej na Śląsku. Obok prac zwartych – najważniejszej, napisanej wspólnie z Mieczysławem Suchockim książki pt. *Rola twórczości Adama Mickiewicza w rozbudzeniu i utrzymaniu polskości na Śląsku* (Poznań 1957), a także książki pt. *Czym był Mickiewicz dla Śląska w okresie walk o wyzwolenie społeczne i narodowe* (Stalinogród 1956) – publikował również na łamach prasy („Dziennika Zachodniego”, „Kultury”, „Kwartalnika Nauczycielskiego”, „Poglądów”, „Śleszský’ego zbornika”, „Śląska Literackiego”, „Trybuny Robotniczej”, „Zarania Śląskiego”). W 1957 roku został dyrektorem Biblioteki Śląskiej (a obowiązki dyrektora pełnił już od 1 grudnia 1956 roku). W tym samym 1957 roku współorganizował Śląski Instytut Naukowy w Katowicach i został jego pierwszym dyrektorem (w latach 1957–1966). Jako kierujący Śląskim Instytutem Naukowym zabiegał o współpracę merytoryczną z Polską Akademią Nauk oraz doprowadził do reaktywacji „Zarania Śląskiego”. Zasiadał w wielu gremiach

naukowych (między innymi w Instytucie Spraw Międzynarodowych i Radzie Naukowej Biblioteki Narodowej). Obok pracy naukowej powadził także aktywną działalność społeczno-polityczną. Pełnił obowiązki posła na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (w latach 1961–1969), był członkiem Rady Naukowej Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich i Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Obronców Pokoju. Zmarł 27 marca 1969 roku w Katowicach i został pochowany na cmentarzu przy ul. Sienkiewicza. Osobę Jacka Koraszewskiego upamiętniono, nadając jego imię Śląskiemu Instytutowi Naukowemu, Medycznemu Studium Zawodowemu w Gliwicach oraz jednej z ulic w Katowicach. Za swoją aktywność odznaczony był Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia PRL, Złotą Odznaką Zasłużonemu dla Województwa Katowickiego, Odznaką Tysiąclecia FJN, Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury, francuskimi odznaczeniami wojskowymi: Croix de Guerre avec Palme i Médaille des blessés de guerre. O sobie napisał między innymi: „W działalności naukowej zajmuję się szczególnie związkami kulturalnymi Śląska z pozostałymi ziemiami polskimi (...), w pracy społecznej zaś, w licznych kontaktach ze społeczeństwem – w szczególności jako poseł na Sejm P[olskiej] R[zeczypospolitej] L[udowej] z okręgu Gliwice–Zabrze – staram się uwypuklić korzystne i doniosłe przemiany, jakie się dokonały we wszystkich dziedzinach naszego życia publicznego na przestrzeni 24-lecia Polski Ludowej. W artykułach prasowych dążyłem do uwypuklenia związków nauki z przemianami społecznymi (...). Pracom społecznym szczególnie się udzielam w F[roncie] J[edności] N[arodu]. Jestem członkiem Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju, przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Propagandowo-Historycznej F[rontu] J[edności] N[arodowej], w T[owarzystwie] R[ozwoju] Z[iem] Z[achodnich] pracuję jako członek Rady Naukowej oraz członek Prezydium Zarządu Wojewódzkiego; ponadto jestem wiceprzewodniczącym Prezydium Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Katowicach. W Sejmie P[olskiej] R[zeczypospolitej] L[udowej] należę do Komisji Spraw Zagranicznych i jej dwu Podkomisji oraz jestem sekretarzem Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej”.
Maciej Fic dokonania badawcze Jacka Koraszewskiego

Dyrektor Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach

Kreował obraz Śląska i Ślązaków

skomentował: „Obraz Śląska kreślony przez Koraszewskiego prezentował właściwie dość wąski wycinek problemów, koncentrując uwagę odbiorców przede wszystkim na związkach kulturalnych Śląska z Polską (w tym wpływie wieszczów narodowych: Mickiewicza iłowackiego na górnośląską rzeczywistość) w okresie poprzedzającym odrodzenie państwa polskiego w 1918 roku. W mniejszym stopniu Koraszewski ukazywał realia PRL, tu koncentrując się przede wszystkim na rozwoju regionalnych placówek badawczo-kulturalnych (Biblioteki Śląskiej i Ś[ląskiego] I[nstytutu] N[aukowego]). (...) Trzeba jednak mocno podkreślić, że kreowanie obrazu Śląska i Ślązaków przez Koraszewskiego realizowane było także (a może nawet przede wszystkim) poprzez udział w działalności społeczno-politycznej stanowiącej pokłosie wykonywanych obowiązków i pełnionych funkcji”.

Bibliografia

Antonow-Nitsche I., *Jacek Koraszewski*, Katowice 1988; Fic M., *Między nauką a propagandą. Śląski Instytut Naukowy im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach (1957–1992)*, Katowice 2014; Fic M., *Wizja Śląska i Ślązaków w działalności popularyzatorskiej i twórczości naukowej Jacka Koraszewskiego*, [w:] *Oni tworzyli obraz Górnego Śląska w XX wieku*, red. A. Kubica, J. Mokrosz, Katowice–Rybnik 2017, s. 113–125; Gorczyca Z., *O Jacku Koraszewskim*, [w:] *Szkice wspomnieniowe. 50 lat od powołania Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach*, red. Z. Gorczyca, Katowice 1984, s. 41–53; Rechowicz H., *Jacek Koraszewski*, [w:] *Ludzie trzydziestolecia. Sylwetki zasłużonych dla województwa katowickiego*, red. H. Rechowicz, Katowice 1974, s. 224–234; Rechowicz H., *Jacek Koraszewski – pierwszy dyrektor Śląskiego Instytutu Naukowego*, „Zaranie Śląskie”, R. 1974, z. 3, s. 441–461; Rechowicz H., *Summ cuique. W dziewięćdziesięciolecie: sylwetki pracowników Biblioteki Śląskiej*, Katowice 2012, s. 29–42.

Fot. Instytut Śląski w Opolu

Koraszewski Jacek
[born Antoni Jacek] (1908–1969),
historian of literature, director of
the Silesian Library in Katowice
and the Silesian Science Institute in
Katowice, member of Parliament of
the Polish People’s Republic

He was born on 13th August 1908 in Opole. He attended primary schools in Opole and Trzemeszno, and a gymnasium in Katowice. He studied Polish philology

Koraszewski Jacek
[eigentlich Antoni Jacek] (1908–
1969), Literaturhistoriker, Leiter
der Schlesischen Bibliothek
und des schlesischen Instituts
für Wissenschaft [Śląski
Instytut Naukowy] in Kattowitz,
Abgeordneter im Parlament der
Volksrepublik Polen

Koraszewski wurde am 13. August 1908 in Oppeln geboren. Er besuchte die

at the Jagiellonian University in Cracow. He worked in the Library of the Silesian Parliament (Silesian Public Library), in the United Nations Relief and Rehabilitation Administration – UNRRA, in “Trybuna Robotnicza”, in the Silesian Library and at the Silesian Science Institute in Katowice. Apart from his activity as a scholar, he was also a civic leader and a politician. He was a member of the Polish Parliament (in the years 1961–1969), of the Academic Council of the Association for the Development of the Recovered Territories and of the Presidium of the All-Polish Committee of the Defenders of Peace. He was awarded with Polish and French distinctions. He died on 27th March 1969 in Katowice.

Grundschulen in Oppeln und Trzemeszno; er absolvierte auch das Gymnasium in Kattowitz, dann studierte er polnische Philologie an der Jagiellonen Universität in Krakau. Danach arbeitete er in der Bibliothek des schlesischen Parlaments (in der schlesischen öffentlichen Bibliothek) in Kattowitz, bei der Nothilfe- und Wiederaufbauverwaltung der Vereinten Nationen (United Nations Relief and Rehabilitation Administration – UNRRA), bei der Zeitung „Trybuna Robotnicza“ [Die Arbeitertribüne], in der Schlesischen Bibliothek und im schlesischen Institut für Wissenschaft [Śląski Instytut Naukowy] in Kattowitz. Neben der wissenschaftlichen Tätigkeit war er auch sozial-politisch aktiv: Er war Abgeordneter des Parlaments der Volksrepublik Polen (1961–1969), Mitglied des Wissenschaftsrates des Verbandes für Entwicklung der westlichen Gebiete [Rada Naukowa Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich] und des Präsidiums des polnischen Komitees der Friedensverteidiger [Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Obrońców Pokoju]. Er wurde mit polnischen und französischen Auszeichnungen geehrt. Koraszewski starb am 27. März 1969 in Kattowitz.

Korczyk Antoni

Ewa Sąsiadek

Antoni Nikodem Korczyk urodził się 1 czerwca 1891 roku w Starej Wsi (obecnie w granicach Raciborza), w chłopskiej rodzinie Antoniego (urodzonego 1854? roku – zmarłego 4 stycznia 1926 roku) i Pauliny z domu Komorek (urodzonej 1859? roku – zmarłej 21 sierpnia 1931 roku). Miał czterech braci: Ignacego, Józefa, Stanisława i Karola oraz cztery siostry: Joannę, Paulinę, Marię (po mężu Witteczek) i Annę. Sakrament chrztu świętego otrzymał 7 czerwca 1891 roku w starowiejskim kościele pw. Świętego Mikołaja. Uczęszczał do miejscowej czteroklasowej Szkoły Ludowej, a w 1901 roku rozpoczął naukę



Antoni Korczyk
(1891–1941)

w renomowanym Królewsko-Ewangelickim Gimnazjum w Raciborzu, które ukończył 7 marca 1910 roku. Głębokie życie religijne bliskich, nacechowane kultem obrazu Matki Bożej Raciborskiej, oraz żywe tradycje kapłańskie w rodzinie (wujek był księdzem diecezjalnym, a kuzyn ze strony matki – kamilianinem) wpłynęły na duchowość i wybór życiowej drogi Antoniego. 27 kwietnia 1910 roku rozpoczął studia na Wydziale Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wrocławskiego, podczas których zainteresował się szczególnie historią Kościoła narodów słowiańskich. Studia teologiczne, podobnie jak i gimnazjum, ukończył z wyróżnieniem 11 listopada 1913 roku, uzyskując stopień naukowy licencjata. Następnie odbył siedmiomiesięczny kurs w Alumnacie, obejmujący kształcenie liturgiczno-pastoralne. Święcenia kapłańskie przyjął 18 czerwca 1914 roku z rąk księdza biskupa sufragana Karola Augustyna w katedrze wrocławskiej. Mszę prymicyjną odprawił 24 czerwca 1914 roku w rodzinnej parafii Świętego Mikołaja w Starej Wsi, podczas której kazanie wygłosił w języku polskim i niemieckim tamtejszy proboszcz, ks. Carl Franz Ulitzka, słynny działacz katolickiej partii Centrum. Pamiątką tego wydarzenia jest zachowany do dziś w parafii Najświętszej Marii Panny Wspomożenia Wiernych w Gliwicach-Sońnicy pozłacany kielich z pateną ufundowany przez rodzinę Jakuba Kiesa. Początek kapłaństwa ks. Korczyka zbiegł się z latami pierwszej wojny światowej. 2 sierpnia 1914 roku został powołany na stanowisko sanitariusza do 3 Kompanii 6 Pułku Huzarów (2 Pułk Górnośląski), stacjonującej w Raciborzu. Po odejściu pułku na front, pozostał tam jako sanitariusz raciborskiego Wojskowego Szpitala Rezerwowego, w którym pełnił także posługę kapłańską. W lipcu 1915 roku został kapelanem rannych i chorych żołnierzy, w większości Górnoślązaków, oraz duszpasterzem jeńców wojennych, głównie rosyjskich i ukraińskich przebywających w obozie jeńckim w Raciborzu. Za swoją ofiarną działalność udekorowany został Krzyżem Żelaznym II klasy, na białej wstążce z czarnymi pasami, nadawanym mu jako osobie zasłużonej, ale niebiorącej udziału w walkach na froncie. Od 5 września 1916 roku był drugim wikarym w parafii Świętych Męczenników Jana i Pawła w Dębie (obecnie dzielnica Katowic). Tam z wielkim zaangażowaniem udzielał się w licznych stowarzyszeniach religijnych. Równoległe z pracą duszpasterską rozwijał swoje zainteresowania

naukowe dotyczące obrządku unickiego, które zrodziły się, gdy jako kapelan szpitalny opiekował się jeńcami rosyjskimi i ukraińskimi. Ich efektem stała się praca naukowa zatytułowana *Die griechisch-katholische Kirche in Galizien (Kościół grekokatolicki w Galicji)*, za którą 19 maja 1919 roku, już na nowej placówce w Gliwicach, uzyskał tytuł doktora teologii w Śląskim Uniwersytecie Fryderyka Wilhelma we Wrocławiu. Dzieło wzbudziło duże zainteresowanie w środowisku naukowym i zdobyło wysokie oceny recenzentów, zaś w 1921 roku zostało wydrukowane w Lipsku–Berlinie jako pierwszy zeszyt Instytutu Wschodnioeuropejskiego we Wrocławiu w ramach „Źródeł i Studiów V Wydziału Religioznawstwa”. Ksiądz Korczyk otrzymał propozycję objęcia stanowiska profesora katedry historii Kościoła na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, której jednak nie przyjął, bo wołał poświęcić się dalszej pracy duszpasterskiej. 18 października 1918 roku rozpoczął posługę pierwszego wikarego w parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Gliwicach. Czteroletni pobyt w gliwickiej wspólnotce parafialnej przypadł na znaczące dla Górnego Śląska wydarzenia: plebiscyt i powstania, których konsekwencją był podział Górnego Śląska. Część historyków utrzymuje, że w tym czasie ks. Korczyk był zaangażowany w walce plebiscytowej po stronie polskiej. Za celebrowanie polowej Mszy św. dla powstańców i poświęcenie sztandaru powstańczego w wiosce Bojków (Schönwald) pod Gliwicami musiał ukrywać się przed bojówkami niemieckimi w czasie trzeciego powstania śląskiego. Tezę tę podważył jednak badacz biografii ks. Korczoka, ks. Paweł Pyrchała, podkreślając, że wedle zapisów w księgach metrykalnych parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła, ks. Korczyk w tym czasie nieprzerwanie wykonywał swoje czynności duszpasterskie, co nie pozwalało mu na ukrywanie się przez wiele miesięcy. Autor wskazał też na osobę ks. Emanuela Krzoski, który poświęcił ów sztandar. Prawdopodobnie ks. Korczyk nie angażował się bezpośrednio w walkę powstańczą, zgodnie z zaleceniem biskupa wrocławskiego kardynała Adolfa Bertrama. Po plebiscycie i podziale Górnego Śląska nie skorzystał (tak jak wielu innych kapłanów) z możliwości przeniesienia się do diecezji katowickiej i pozostał w niemieckiej części Górnego Śląska. W 1922 roku otrzymał skierowanie na nową placówkę duszpasterską, parafię Świętego Franciszka w Zaborzu

Znawca dzie-
jów Kościoła
grecko-
katolickiego

Był utrakwi-
stą. Nie dzie-
lił ludzi ze
względu na
przynależność
narodową
czy też uży-
wany język,
ale dążył do
budowania
jedności ka-
tolickiej całej
społeczności

(obecnie dzielnicy Zabrze). W tym okresie aktywnie udzielał się w Katolickim Związku Młodzieży, Kongregacji Panien, ruchu abstynenckim, a od 1924 roku – w Towarzystwie Akademików Górnoślązaków „Silesia Superior”. Od 17 lipca do 1 sierpnia 1927 roku ks. Korczok brał udział w śląskiej pielgrzymce do Lourdes. Po nagłej śmierci ks. Amanda Ballona w 1928 roku został mianowany jego następcą na stanowisku proboszcza w Sośnicy (obecnie w granicach Gliwic). Wprowadzony na ten urząd 4 kwietnia 1929 roku szybko dał się poznać jako energiczny i przedsiębiorczy duszpasterz. W październiku tego samego roku mimo braków finansowych dokończył rozpoczętą rok wcześniej budowę kościoła pw. Najświętszej Marii Panny Wspomożenia Wiernych. Zagospodarował i upiększył kościelne otoczenie, budując nowe probostwo oraz zakładając ogród i sad. Starą plebanię przebudował na dom parafialny, w którym odbywały się zebrania, próby teatralne i lekcje śpiewu chóru kościelnego. Zadbął także o wystrój świątyni. Jego pomysłem artystycznym była mozaika w prezbiterium, przedstawiająca patronkę parafii Najświętszą Marię Pannę z Dzieciątkiem w otoczeniu śląskich świętych: Jadwigi i Jacka Odrowąża. Oprócz budowy świątyni tworzył on żywą wspólnotę parafialną, którą stanowiła mieszana grupa polsko-niemiecka. W każdą niedzielę odprawiane były o ustalonej godzinie Msze św. dla wiernych niemieckojęzycznych i polskojęzycznych. Ksiądz Antoni Korczok był utrakwistą (znał zarówno język polski, jak i niemiecki, obydwoma swobodnie posługiwał się w duszpasterstwie). Nie dzielił ludzi ze względu na przynależność narodową czy też używany język, ale dążył do budowania jedności katolickiej całej społeczności. W życiu parafialnym angażował obie społeczności, polsko- i niemieckojęzyczną, rozwijając działalność religijną, społeczno-kulturalną i charytatywną. Początek pełnienia przez niego funkcji proboszczowskiej zbiegł się z latami wielkiego kryzysu gospodarczego, wzrostem bezrobocia, postępującym zubożeniem ludności. Poprzez swoją pracę duszpasterską starał się podtrzymywać ludzi na duchu. Opieką duszpasterską i charytatywną otoczył wszystkich mieszkańców parafii bez względu na ich narodowość, stan czy pochodzenie. Wspierał najbiedniejsze rodziny, a parafianie wspominali, że sam chodził często w starych, podartych

butach. Nowe, podarowane od parafian obuwiu przekazywał biednym mieszkańcom. Komuniści gliwiczcy na jednym z zebrań, atakując Kościół i duchownych, stwierdzili, że „kiedy tylko dojdą do władzy, to najpierw powywieszają wszystkich księży na słupach oświetleniowych, ale księdza Korczoka z Sośnicy i księdza Tomeczka z Zabrza poniosą w pochodzie tryumfalnym na swoich ramionach. Są to bowiem księża, którzy dbają o robotników i ubogich”. Jako proboszcz sośnicki skutecznie zwalczał alkoholizm. Był przewodnikiem i opiekunem duchowym różnych wspólnot i kręgów duszpasterskich, stowarzyszeń, związków religijnych, kongregacji mariańskich zarówno niemieckich, jak i polskich. Życie parafii relacjonował na kartach czasopisma „Pfarr-Nachrichten” („Wiadomości Parafialne”), w których zamieszczał również interesujące teksty z historii regionu. Sprowadził do parafii siostry służebniczki Najświętszej Maryi Panny, które pełniły posługę pielęgniarek i prowadziły przedszkole. Ksiądz Antoni – nazywany „przyjacielem dzieci” – był w nim częstym gościem i zainicjował wydawanie dla dzieci darmowych obiadów fundowanych przez dyrekcję kopalni „Oehringen”. Jako wielki czciciel Matki Bożej i św. Anny ks. Korczyk kontynuował tradycyjne pielgrzymki parafian do Barda i Wambierzyc, a w 1940 roku – do Piekar Śląskich oraz na Górę św. Anny. Od 1929 roku był spowiednikiem zwyczajnym sióstr służebniczek w Sośnicy. Poza funkcją proboszcza pełnił także obowiązki dziekana dekanatu Sośnica. Był ponadto współorganizatorem i wykładowcą na kursie katechetycznym dla świeckich w gliwickiej filii Archidiecezjalnego Referatu Duszpasterskiego we Wrocławiu. Współpracował również ze Związkiem Polaków w Niemczech, który w 1930 roku wysunął postulat utworzenia samodzielnej diecezji dla Śląska Opolskiego. Nazwisko ks. Korczoka pojawiło się wówczas wśród kandydatów na biskupa oraz rektora seminarium tejże diecezji. Ksiądz Antoni cechował się wielką pokorą, skromnością i dostępnością. Jego niezwykła prostota, serdeczna gościnność, cierpliwość i ogromna wiedza przyciągały do niego ludzi. Stąd też wzbudzał podziw i szacunek wiernych i cieszył się wśród nich dużym autorytetem. Jego ulubionym hobby było pielęgnowanie ogrodu i sadu oraz hodowanie gołębi, dla których zbudował gołębnik na strychu probostwa i osobiście się nimi

Był przewodnikiem i opiekunem duchowym różnych wspólnot i kręgów duszpasterskich, stowarzyszeń, związków religijnych, kongregacji mariańskich zarówno niemieckich, jak i polskich

Umożliwił
wiernym
uczestnictwo
w nabożeń-
stwach
w „języku
serca”

opiekował. We wrześniu 1933 roku przebywał pod Verdun we Francji, gdzie w czasie pierwszej wojny światowej walczył jego brat Ignacy. Gdy w lecie 1938 roku, podczas kąpieli u wybrzeży Jugosławii tonął w morzu, został uratowany dzięki szybkiej reanimacji przeprowadzonej przez ks. Waltera Mutke z Wansen. 13 czerwca 1939 roku obchodził srebrny jubileusz kapłaństwa. Podczas uroczystej Mszy św. kazanie rocznicowe, tak jak i wcześniej prymicyjne, wygłosił jego raciborski proboszcz, ks. Ulitzka. Ksiądz Korczyk był zwolennikiem umożliwiania wiernym uczestnictwa w nabożeństwach w „języku serca”, dlatego jak długo to było możliwe odprawiał nabożeństwa w języku polskim i podtrzymywał polski śpiew kościelny. Udzielał się też jako mówca w języku polskim podczas uroczystości kościelnych poza parafią. Jego propolska działalność i niechętnie nastawienie wobec nowej ideologii nie mogły pozostać niezauważone przez władze nazistowskie, które w drugiej połowie lat trzydziestych zaostrzyły kurs wobec Kościoła rzymskokatolickiego. 21 stycznia 1938 roku ks. Korczyk został przesłuchany przez Gestapo w Gliwicach. Powodem stało się kazanie wygłoszone na Boże Narodzenie w 1937 roku, w którym odniósł się do jednego z komponentów nazistowskiej „wiary” – generała Ericha von Ludendorffa, stwierdzając, że „był on wielki jako wódz na polu bitwy, jednak mały jako założyciel religii, teraz zamienił się w proch i pył, zaś Chrystus trwa wiecznie”. Wypowiedź ta spowodowała, że znalazł się w grupie osób podejrzanych dla reżimu. W obliczu wzrastającej inwigilacji przez czynniki polityczne (szukano możliwości, aby go zdyskredytować w oczach wiernych, wypominano jego propolskie nastawienie) oraz świadomy zagrożenia życia i możliwości śmierci 26 sierpnia 1939 roku ks. Korczyk sporządził swoją ostatnią wolę, zgodnie z którą spadkobierczynią uczynił swoją siostrę Marię Witczek. Wraz z wybuchem drugiej wojny światowej zorganizował w Gliwicach akcję społeczną i charytatywną na rzecz ofiar wojny. Troszczył się też o Polaków wywiezionych z okupowanej Polski na przymusowe roboty do Niemiec. Wspierał duchowo i materialnie wszystkich potrzebujących. Ta troska duszpasterska o wszystkich bez wyjątku parafian stała się pretekstem do ataku na jego osobę. Około 10–11 czerwca 1940 roku ks. Korczyk napisał list kondolencyjny do Johanna Kleinerta, wyższego urzędnika

kopalni „Sośnica”, aktywisty partyjnego, który w marcu 1940 roku dokonał oficjalnej apostazji z Kościoła rzymskokatolickiego. W liście tym, obok wyrazów współczucia po śmierci syna poległego na froncie, znalazło się zaproszenie na żałobną Mszę św. oraz prośba o nawrócenie. Adresat, fanatyczny nazista, wysłał list do partii hitlerowskiej, a ta z kolei do ogólnokrajowej gazety SS „Das Schwarze Korps”. 4 lipca 1940 roku ukazał się artykuł pt. *Korczyk, der Anreisser* (*Korczyk, agitator*), w którym zarzucono księdzu przesadny prozelityzm, łapankę dusz, pijaństwo i przynależność do narodowości polskiej. Cytowano również list księdza, który ukazano jako obrazę wszystkich, którzy oddali życie za Niemcy oraz ich bliskich, którzy nie potrzebowali pocieszeń w duchu katolickim. Zarzucono mu działalność na rzecz Polski już od czasów powstań i plebiscytu. W podobnym tonie utrzymany był tekst w narodowo-socjalistycznym tygodniku „Der Stürmer”, zatytułowany *Korczyk, der Seelenfänger* (*Korczyk, duszołap*). 24 sierpnia 1940 roku aresztowano ks. Korczyka i skutego w kajdany zaprowadzono pieszo do pociągu na stację w Sośnicy i osadzono w gliwickim więzieniu z zarzutem Polenseelsorge, czyli uprawiania zakazanego duszpasterstwa dla Polaków. Następnie 3 września wywieziono go z Gliwic do Wrocławia, a stamtąd przez areszt Sądu Krajowego w Hof trafił 20 września do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Dachau. W lagrze otrzymał nr 19953 i kategorię więźnia politycznego. Podlegał zaostrzonym rygorom więziennym – nie mógł otrzymywać paczek, a listy mógł wysłać raz na kwartał. Pracował przy załadunku węgla. W obozie w miarę możliwości sprawował posługę duszpasterską, odprawiał nabożeństwa, spowiadał, za co dwukrotnie był torturowany (wieszany na szubienicy za związane na plecach ręce) i skierowany do najcięższych robót. Zachowana korespondencja obozowa potwierdza, że ks. Antoni do końca był oddany swojej parafii, interesował się jej życiem duszpasterskim, pamiętał o rocznicach urodzin bliskich, przebaczał nieprzyjaciółom i modlił się za nich. Prosił też przyjaciół, by w miarę możliwości czynili starania o jego uwolnienie, choć jednocześnie przygotowywał się na *martyrium*. W sprawie ks. Korczyka podania i prośby o zwolnienie składały wielokrotnie osoby cieszące się wielkim autorytetem i zaufaniem społecznym. W Berlinie interweniował kardynał Adolf Bertram, przewodniczący Niemieckiej

Więzień
Dachau

Nazywano go „drugim świętym Alojzym”

Fuldyjskiej Konferencji Episkopatu; błagała o jego uwolnienie rodzina Korczok, w tym brat Ignacy, zasłużony weteran Wielkiej Wojny, oraz jego syn, ks. Franciszek Korczok, który w swojej prośbie odwoływał się do odznaczenia stryja krzyżem zasługi za pracę sanitariusza i kapelana w szpitalu wojskowym w Raciborzu. Toczona na forum sądowym rozprawa przeciwko kapłanowi pozornie zakończyła się na jego korzyść. Winy nie można było udowodnić, bowiem zachętę do praktyk religijnych i kierowanie słów pociechy do parafianina gwarantowały konstytucja niemiecka oraz konkordat z Watykanem. 5 lutego 1941 roku o godzinie 22.00, w przeddzień swojego uwolnienia, ks. Korczok został zamordowany przez funkcjonariuszy obozowych w czterdziestym dziewiątym roku życia i dwudziestym siódmym roku kapłaństwa. Jego bratanek, ks. Franciszek Korczok, który przybył do Dachau na wieść o planowanym uwolnieniu stryja, otrzymał pozwolenie na zobaczenie ciała zmarłego w kostnicy. Ślady strzału w tył głowy, jakie wówczas zauważył, stały w sprzeczności z oficjalną przyczyną śmierci – „osłabieniem krążenia krwi”. Urnę z prochami ks. Antoniego (spalenia zwłok dokonano 11 lutego w obozowym krematorium) ks. Franciszek przywiózł do Gliwic. Tymczasowo umieszczono ją w kościele pw. Chrystusa Króla, gdzie był wikarym. Ze względu na liczne pielgrzymki miejscowej ludności do grobu sośnickiego proboszcza prezydium policji w Gliwicach wydało dyspozycję, aby urnę przewieźć do Raciborza-Starej Wsi, gdzie złożono ją w grobie rodziców ks. Antoniego. Wcześniej odbyły się uroczyste requiem dla śp. ks. Antoniego Korczoka: 17 lutego w kościele pw. Świętego Bartłomieja w Szobiszowicach, a 18 lutego w Sośnicy z udziałem wielkiej rzeszy wiernych. 20 lutego 1941 roku miały miejsce uroczystości pogrzebowe w kościele pw. Świętego Mikołaja w Raciborzu-Starej Wsi. Prochy ks. Korczoka, zgodnie z jego wolą, spoczęły w parafii sośnickiej dopiero po wojnie – 25 sierpnia 1946 roku. Na nagrobku wyryty został napis: „Scio enim, quod redemptor meus vivat” („Bo wiem, że Zbawiciel mój żyje”). Uroczystościom pogrzebowym, w których uczestniczyło liczne grono wiernych, przewodniczył ks. Bolesław Kominiek, stojący na czele nowo powołanej Administracji Apostolskiej Śląska Opolskiego. Śmierć ks. Antoniego Korczoka poruszyła górnośląskie społeczeństwo, które знаło go jako wielkiego obrońcę spraw

polskich na Śląsku i oddanego duszpasterza, już za życia cieszącego się opinią świętości. Ze względu na cechy charakteru: skromność, dostępność, serdeczność, mądrość i pokorę często nazywano go „drugim świętym Alojzym”. 5 lutego każdego roku w Sośnicy odprawiana jest Msza św. w intencji ks. Korczoka, a jego grób odwiedzają stale wierni. Przy parafii Najświętszej Maryi Panny Wspomożenia Wiernych w Gliwicach-Sośnicy utworzona została wspólnota pod nazwą Krąg Przyjaciół ks. dra Antoniego Korczoka. W 1957 roku gliwiczcy przedstawiciele inteligencji podjęli starania o założenie w Gliwicach Klubu Inteligencji Katolickiej, na patrona którego wybrali ks. Korczoka (władza ludowa nie zgodziła się jednak na rejestrację stowarzyszenia). Imieniem proboszcza sośnickiego nazwane są ulice w Zabrze i w Gliwicach. Trudno o jednoznaczną ocenę ks. Antoniego Korczoka i stwierdzenie, że był proniemiecki lub propolski. Mówiono o nim, że był na wskroś katolicki, zatem otwarty na jednych i na drugich. Jak zauważył ks. Pyrczała, jego życiorys stał się przykładem skomplikowanych dziejów mieszkańców Górnego Śląska w XX wieku. Miał niemieckie obywatelstwo, jednak z domu rodzinnego wyniósł znajomość języka polskiego, którym się na co dzień posługiwało i modlono. Stał się więc jego obrońcą i przez całe życie sprzyjał ludności polskojęzycznej. Jednocześnie był przede wszystkim kapłanem Kościoła rzymskokatolickiego, gorliwym duszpasterzem, który traktował wszystkich z tą samą kapłańską miłością bez względu na narodowość. Dlatego też wielu księży, którzy go dobrze znali, próbowało go naśladować, widząc w nim ideał duszpasterza.

Jego życiorys jest przykładem skomplikowanych dziejów mieszkańców Górnego Śląska w XX wieku

Bibliografia

Cwołek K., *Wzbudzał podziw i szacunek*, rozmowa z A. Staniczek, „Gość Niedzielny” (Gliwicki), R. 76: 1999, nr 48 (28 XI), s. 21; „Gazeta Gdańska” [Bezpartyjne Pismo Codzienne], R. 41: 1931, nr 105 (9 V), s. 1; Hanich A., *Martyrologium duchowieństwa Śląska Opolskiego w latach II wojny światowej*, Opole 2009, s. 26-29; Hirschfeld M., *Pfarrer Dr. Anton Korczok*, [w:] *Zeugen für Christus. Das deutsche Martyrologium des 20. Jahrhunderts*, Bd. 1, hrsg. von H. Moll im Auftrag der Deutschen Bischofskonferenz, 3., durchges. Aufl. Paderborn, 2001, s. 614-616; Jakuboszczak P., Dybek B., *Antoni Korczok. Górnos Śląski kapłan-męczennik*, Wrocław-Gliwice-Sośnica 2006; Knosala K., *Ks. dr Antoni Korczok, kapłan – męczennik (garść wspomnień)*, „Katolik” [Opolskie Pismo Niedzielne], R. 1: 1955, nr 52/53, s. 16; Kochel J., *Świadkowie prawdy z tej ziemi. Śląscy święci, błogostawieni i kandydaci na ołtarze w rytmie lectio divina*, Opole 2016, s. 274-279; Pater J., *Korczonek Antoni Nikodem*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX*

i XX wieku, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 193–194; Pietrzak J., *Pelnia prymasostwa*, T. 2, Poznań 2009, s. 610–611; Pyrczała P., *Ks. dr Antoni Nikodem Korczyk*, Zabrze 2014; Rosenbaum S., *O Korczoku „duszolapie”*. *Ks. Antoni Korczyk i Kościół katolicki na niemieckim Górnym Śląsku pod rządami nazistów*, „CzasyPismo”, R. 2012, nr 2, s. 39–52; Targ A., *Antoni Korczyk*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, T. 14/1, z. 60, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968, s. 46; Tracz B., *Granice „normalizacji”*, „Gość Niedzielny” (Gliwicki), R: 87: 2010, nr 42 (24 X), s. IV–V; Wawoczny G., *Korczyk Antoni*, [w:] *Raciborzanie tysiąclecia*, red. K. Gruchot, G. Wawoczny, Racibórz 2002, s. 72.

Fot. ze zbiorów Muzeum w Zabrzu, za: nowiny.pl/136139-ksiazka-antoni-korczyk-raciborzanie-meczennik-dachau.html?p=2#content

Korczyk Antoni Nikodem (1891–1941), Catholic priest, historian of the Church, (murdered in the German death camp at Dachau)

He was born on 1st June 1891 in Stara Wieś near Racibórz. In the years 1910–1913 he studied theology and philosophy at the Faculty of Catholic Theology of the University of Wrocław. After ordination (18th June 1914) and the outbreak of the First World War, he was first an army chaplain at the hospital in Racibórz and then a curate in the parishes: of Saint Martyrs John and Paul in Dąb (1916–1918), of Saint Apostles Peter and Paul in Gliwice (1918–1922), of St. Francis of Assisi in Zaborze (1922–1929). In 1919 he defended a dissertation *Die griechisch-katholische Kirche in Galizien* (Leipzig-Berlin 1921). In 1929 he obtained an important and prestigious post of a parish priest in the Blessed Virgin Mary Help of Christians parish in Sośnica, where he managed to complete the building of a local church. He supported both Polish and German organizations, without classifying his parishioners according to their nationality. He co-operated with any groups, be it German or Polish, which stood up for the Church and advocated the protection of religious property. Because of his openness and modesty, he was called “the second Saint Aloysius” while still alive. Arrested after a press smear campaign (24th August 1940), he was sent to the German

Korczyk Antoni Nikodem (1891–1941), katholischer Priester, Kirchenhistoriker, Märtyrer im deutschen Vernichtungslager Dachau

Korczyk wurde am 1. Juni 1891 in Altdorf bei Ratibor [Stara Wieś pod Raciborzem] geboren. 1910–1913 studierte er Theologie und Philosophie an der Theologischen Fakultät der Breslauer Universität. Nach der Priesterweihe (18. Juni 1914) und nach dem Ausbruch des Großen Krieges [1914–1918] war er zunächst Militärseelsorger im Krankenhaus in Ratibor, danach Vikar in den Pfarrgemeinden Hl. Märtyrer Johannes und Paul in Dąb [Domb] (1916–1918), Hl. Apostel Petrus und Paulus in Gleiwitz (1918–1922) und Hl. Franziskus von Assisi in Zaborze (1918–1922). 1919 verteidigte er die Dissertation *Die griechisch-katholische Kirche in Galizien* (Leipzig-Berlin 1921). 1929 bekam er einen wichtigen und repräsentativen Posten als Pfarrer der Hl. Maria-Hilf-Gemeinde in Sosnitza [Sośnica], wo er die Bauarbeiten der dortigen Kirche erfolgreich beendete. In seiner Gemeinde unterstützte er sowohl polnische als auch deutsche Organisationen. Er teilte die Gläubigen nicht nach nationaler Zugehörigkeit auf: Korczyk sympathisierte mit allen polnischen und deutschen Gruppen, in deren Programm die pro-kirchlichen Prinzipien und der Schutz der geistigen Werte vertreten waren. Schon zu Lebzeiten hatte er dank seiner Bescheidenheit und Offenheit den

death camp at Dachau, where he was shot a day before his planned release (5th February 1941). An urn with his ashes lies at the church in Sośnica.

Ruf des „zweiten Hl. Aloisius“. Infolge einer Lügenkampagne in der Presse wurde er am 24. August 1940 verhaftet und kam ins deutsche Vernichtungslager in Dachau, wo er einen Tag vor seiner Entlassung (5. Februar 1941) erschossen wurde. Die Urne mit seinen Gebeinen ruht in der Sosnitzer Kirche.

Korfanty Wojciech

Sebastian Rosenbaum

Wojciech Korfanty urodził się 20 kwietnia 1873 roku o godzinie 22 wieczorem w osadzie Sadzawki, położonej w gminie Siemianowice; ochrzczony został imieniem Albert trzy dni później w siemianowickim kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Wywodził się z rodziny chłopskiej, wzmiankowanej już w XVII wieku w okolicach Siemianowic. Ojciec, Józef, był górnikiem w kopalni „Fanny” w Michałkowicach (obecnie dzielnica Siemianowic Śląskich); matka, Karolina Klecha, pochodziła prawdopodobnie z powiatu lublinieckiego. Wojciech był pierworodnym synem; miał rodzeństwo: Rozalię (1875), Andrzeja (1879), Juliannę (1881), Jana (1883). W 1879 roku Wojciech rozpoczął naukę w ośmioletniej Szkole Ludowej w Siemianowicach. Na Wielkanoc 1888 roku przyjęty został do Gimnazjum Męskiego w Katowicach. Można przypuszczać, że rodzice widzieli w Wojciechu przyszłego księdza, co stanowiło typowy w górnośląskich rodzinach model awansu społecznego. W czasie nauki gimnazjalnej Korfanty zadeklarował się jako Polak; jak wspominał: „Zasługę mojego uświadomienia narodowego przypisać muszę moim hakatystycznym profesorom w gimnazjum w Katowicach, którzy zohydzeniem wszystkiego, co polskie i co katolickie, wzbudzili we mnie ciekawość do książki polskiej, z której pragnąłem się dowiedzieć, czym jest ten łżony i poniżany naród, którego językiem w mojej rodzinie mówiłem”. Zetknął się z propolskimi duchownymi: ks. Aleksandrem Skowrońskim, wikarym w Królewskiej Hucie (Chorzów), i ks. Janem Kapicą, wikarym w parafii siemianowickiej i opiekunem tamtejszego Towarzystwa św. Ałojzego, młodzieżowej męskiej organizacji o polskim profilu narodowym. Korfanty utworzył



Wojciech Korfanty
(1873–1939)

konspiracyjne kółko samokształceniowe, do którego należał też między innymi Konstanty Wolny, przyszły marszałek Sejmu Śląskiego. Aktywność Korfantego wzbudziła zainteresowanie władz oświatowych i 14 sierpnia 1895 roku Rada Pedagogiczna Gimnazjum podjęła decyzję o wydaleniu go ze szkoły, nie mógł więc przystąpić do matury. Korfantemu pomógł hrabia Józef Kościelski, poseł do Reichstagu, mecenas kultury, literat, polski działacz narodowy. Od semestru zimowego 1895 roku jako wolny słuchacz (bez matury) słuchał wykładów na Politechnice w podberlińskim Charlottenburgu, a wiosną 1896 roku jako ekstern miał w Gimnazjum św. Elżbiety we Wrocławiu złożyć egzamin maturalny. Następnie immatrykutował się na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Fryderyka Wilhelma w tym mieście. W Berlinie rozpoczął działalność w polskich organizacjach: Towarzystwie Naukowym Akademików Polaków, Towarzystwie św. Wincenego à Paulo, Zecie (Związku Młodzieży Polskiej), przybudówce Ligi Narodowej. Podczas letnich wakacji na krótko podjął pracę górnika w kopalni „Paulus-Hohenzollern” (potem „Szombierki”), szyb „Godula” w Chebziu (obecnie dzielnica Rudy Śląskiej). W 1897 roku zaprzestał nauki na uniwersytecie wrocławskim, za to do 1899 roku pracował jako korepetytor litewskiego szlachcica Jundziłła (Zygmunta, późniejszego senatora, lub Antoniego z Iwacewicz, późniejszego prezesa Kresowego Związku Ziemiaków), towarzysząc mu w podróży po Francji, Austro-Węgrzech, Anglii, Holandii, Rosji. Po powrocie ponownie podjął studia we Wrocławiu, słuchając wykładów z prawa i ekonomii do maja 1901 roku. Zwrócił uwagę przywódców Ligi Narodowej: Zygmunta Balickiego i Romana Dmowskiego. Związał się na dobre z ruchem wszechpolskim. W grudniu 1898 roku uczestniczył w Warszawie w odsłonięciu pomnika Adama Mickiewicza. Pod koniec 1899 roku był jednym z liderów polskiej społeczności akademickiej we Wrocławiu, wziął udział w zjeździe Zjednoczenia Zagranicznego Młodzieży Polskiej w Zurychu. Studiów we Wrocławiu nie ukończył, na ostatni semestr w 1901 roku przeniósł się na Uniwersytet Fryderyka Wilhelma w Berlinie. Współpracował z organem Ligi Narodowej – „Dziennikiem Berlińskim” i poznańskim tygodnikiem „Praca”. 13 stycznia 1901 roku w Bytomiu na spotkaniu polskich towarzystw rzucił hasło: „Precz z Centrum!”, wymierzone w dominującą

w rejencji opolskiej partię katolicką, którą uznał za „wroga ludu polskiego”. Głosił organiczną jedność narodu polskiego: „Jesteśmy czy to w zaborze pruskim, czy moskiewskim, czy austriackim, jednym społeczeństwem, jedną jednością”. Za artykuł *Do Niemców* z „Pracy” z 1901 roku prokuratura zarzuciła mu podburzanie robotników przeciwko Niemcom. W Poznaniu odbył się proces (23 stycznia 1902 roku), zapadł wyrok skazujący i Korfanty osadzony został na cztery miesiące w więzieniu we Wronkach. Wcześniej, w grudniu 1901 roku ukazał się pierwszy numer pisma wszechpolskiego „Górnoślązak”, którego redaktorem był Korfanty. W 1903 roku wystawiony został z listy polskiej jako kandydat w wyborach do Reichstagu z okręgu zabrzańsko-katowickiego. Prowadził ofensywną i nowoczesną kampanię. W pierwszej turze zwyciężył Paul Letocha z Centrum, lecz zdobył za mało głosów, aby uzyskać mandat. W drugiej turze przewagą 675 głosów Korfanty został posłem do parlamentu Rzeszy: otrzymał 23 550 głosów. Korfanty został jedynym posłem narodowym z rejencji opolskiej, w parlamencie Rzeszy przystąpił do Koła Polskiego w Reichstagu, co było novum. Pierwsze przemówienie w Reichstagu wygłosił 28 stycznia 1904 roku, atakując germanizacyjną politykę państwa niemieckiego. W czasie kampanii wyborczej doszło do jego konfliktu z administracją kościelną diecezji wrocławskiej, związanego z planami ślubu z Elżbietą Sprott z Bytomia. Duchowni dekanatu bytomskiego i katowickiego, urażeni antyklerykalnymi artykułami Korfantego z „Górnoślązaka” (głównie artykułem *Zielone Świątki*), zażądali publicznych przeprosin, grożąc, że ślub będzie cichy, na co Korfanty nie zgodził się. Interweniował nawet w Watykanie, ale bez skutku. Ostatecznie ślub odbył się 5 października 1903 roku w kościele pw. Świętego Krzyża na krakowskim Starym Mieście, położonym między Teatrem im. Juliusza Słowackiego a ul. Świętego Krzyża. Małżonkowie zamieszkali w Katowicach. W kolejnych latach przyszły na świat dzieci: Halzka Aleksandra, Zbigniew Włodzimierz, Maria Bolesława i Witold Wojciech. Aby polepszyć sytuację finansową, próbował handlować węglem, a potem nieruchomościami w Banku Handlowo-Komisowym „Silvana”; przedsięwzięcia skończyły się plają, długami i procesami. W 1904 roku został posłem do pruskiego parlamentu (Landtag) z okręgu

Głosił organiczną jedność narodu polskiego: „Jesteśmy czy to w zaborze pruskim, czy moskiewskim, czy austriackim, jednym społeczeństwem, jedną jednością”

Jako poseł do Reichstagu domagał się przyłączenia Górnego Śląska do Polski

wyborczego Środa–Śrem–Września w Wielkopolsce. Tymczasem unieważniono mandat Korfantego w Reichstagu, w związku z czym 12 października 1905 roku odbyły się ponowne wybory w okręgu katowicko-zabrzańskim, Korfanty zdobył dwadzieścia trzy tysiące głosów, a jego kontrkandydat – ks. Jan Kapica – osiem tysięcy. W 1905 roku – na fali sporów z działaczami endeckimi – odszedł z „Górnoślązaka” i założył nową gazetę – „Polaka”, będącą jego własnością. Jednak, ponieważ ciągle przynosiła straty, sprzedał ją Adamowi Napieralskiemu, właścicielowi koncernu „Katolika”. W 1907 roku wystąpił z Ligi Narodowej, ale nie oznaczało to definitywnego zerwania z endecją, bo w 1909 roku Korfanty brał udział w założeniu Polskiego Towarzystwa Demokratycznego w Poznaniu, struktury endeckiej. Niemniej wszechpolacy zarzucili mu „opuszczenie polskiego sztandaru narodowego” i w 1910 roku Korfanty razem z Napieralskim założyli umiarkowane Stronnictwo Polskie. Umiarkowany kurs polityczny ściągnął na niego niechęć elektoratu i w 1911 roku zrezygnował z kandydowania do Reichstagu. Napieralski wysłał go na stanowisko kierownika agencji telegraficznej w Berlinie. Jesienią 1913 roku założył własne Polskie Biuro Korespondencyjne i ograniczył działalność polityczną. W czasie pierwszej wojny światowej Korfanty prawdopodobnie brał udział w działaniach propagandowych przeciwko Rosji, zapewne pisząc do gazet. Ponownie zaktywizował się w duchu antyniemieckim w obliczu klęski Rzeszy, pod koniec wojny. Wziął udział w uzupełniających wyborach do Reichstagu w czerwcu 1918 roku w okręgu gliwicko-lublinieckim i uzyskał mandat poselski. 25 października 1918 roku w wystąpieniu w Reichstagu domagał się przyłączenia do Polski „polskich powiatów Górnego Śląska, Śląska Średniego – w tym ani jednego powiatu niemieckiego – Poznania, polskich Prus Zachodnich i polskich powiatów Prus Wschodnich”, co wywołało wzburzenie w Niemczech. 11 listopada 1918 roku przyjechał do Poznania i wszedł w skład Naczelnej Rady Ludowej. 14 listopada na czele wielkopolskiej delegacji przybył do Warszawy, gdzie upadł rząd Ignacego Daszyńskiego, nie mogąc zdobyć poparcia prawicy. 17 listopada Korfanty spotkał się z Józefem Piłsudskim, aby omówić formowanie nowego gabinetu, nie doszli jednak do porozumienia, co więcej zrodziła się wówczas obopólna antypatia polityków. W rządzie Jędrzeja Moraczewskiego

nikt z Wielkopolan nie otrzymał teki. W Poznaniu Korfanty był komisarzem do spraw wojskowych i polityki zagranicznej Naczelnej Rady Ludowej. W pierwsze święto Bożego Narodzenia 1918 roku witał w Gdańsku przybywającego z wizytą do Poznania Ignacego Paderewskiego. Gdy wybuchło powstanie wielkopolskie, starał się zapobiec eskalacji działań zbrojnych, skłonił generała Józefa Dowbor-Muśnickiego do objęcia dowództwa armii powstańczej, ale był przeciwnikiem walk i naciskał na negocjacje z Niemcami, zakończone porozumieniem z Trewiru z lutego 1919 roku. Żywo interesował się sprawami górnośląskimi; dwukrotnie, w kwietniu i czerwcu 1919 roku, zapobiegł wybuchowi powstania zbrojnego. Po klęsce pierwszego powstania śląskiego dzięki interwencji Korfantego udało się ściągnąć aliancką misję wojskową, która miała rozwiązać sytuację po powstaniu, wpływając na złagodzenie antypolskich represji. Decyzją Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej z grudnia 1919 roku Korfanty nominowany został szefem Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego; Józef Piłsudski kontrasygnował nominację 20 lutego 1920 roku. Na zastępców Korfanty powołał przedstawicieli wszystkich ważniejszych polskich organizacji politycznych (Konstantego Wolnego z Chrześcijańskiego Zjednoczenia Ludowego, Józefa Biniszkiewicza z Polskiej Partii Socjalistycznej oraz Józefa Rymera ze Zjednoczenia Zawodowego Polskiego i Narodowej Partii Robotniczej). Podlegało mu około dwa i pół tysiąca pracowników. Propaganda plebiscytowa miała na celu pozyskanie ludności o niesprecyzowanej świadomości narodowej, posługującej się językiem polskim, ale pozbawionej polskiej tożsamości narodowej. Zakupił kilka niemieckich gazet, utworzył rzekomo niemiecką Górnośląską Partię Ludową. Jako akcent propagandowy traktował również przyznanie przez Sejm autonomii przyszłemu województwu śląskiemu (w lipcu 1920 roku). Nie unikał ostrych sformułowań. Na wiecu pod Olesnem w listopadzie 1920 roku miał wzywać, aby „emigrantów [mających wziąć udział w plebiscycie] przegnać jak psów do lasów i tam zatłuc”. Niewyjaśniona pozostaje sprawa mordu na Teofilu Kupce, współpracowniku polskiego Komisarjatu, skonfliktowanemu z Korfantym i zastrzelonemu w listopadzie 1920 roku. Plebiscyt z 20 marca 1921 roku przyniósł 59,6% głosów za Niemcami i 40,3% za Polską, który to wynik była dla Korfantego

Kierował Polskim Komisarjatem Plebiscytowym

Wysunął propozycję podziału obszaru plebiscytowego (od Bogumina na południu do Gorzowa Śląskiego na północy), co nazwano później „linią Korfantego”

rozczarowaniem. 22 marca 1921 roku wysunął propozycję podziału obszaru plebiscytowego (od Bogumina na południu do Gorzowa Śląskiego na północy), co nazwano później „linią Korfantego”. Władze alianckie (Międzynarodowa Komisja Rządząca i Plebiscytowa) nie potrafiły wypracować planu podziału, dlatego obradować w tej sprawie miała Rada Najwyższej Koalicji w Paryżu. Ponieważ istniała obawa, że przejdą niekorzystne dla Polski propozycje podziałowe, Korfanty zdecydował o wybuchu powstania, być może mając poparcie francuskie. Decyzja o strajku oraz powstaniu zapadła 30 kwietnia, a jego wybuch poprzedził Korfanty akcją dezinformacyjną, sugerującą, że alianci zamierzają przyznać Polsce jedynie okrawki obszaru plebiscytowego. 2 maja 1921 roku złożył dymisję ze stanowiska komisarza plebiscytowego, a następnego dnia, gdy powstanie wybuchło, ogłosił się jego dyktatorem. 4 maja uformował Naczelną Władzę na Górnym Śląsku, złożoną z reprezentantów wszystkich partii i stronnictw politycznych. Powstała też Naczelna Komenda Wojsk Powstańczych z Maciejem Mielżyńskim na czele. Do 10 maja wojska powstańcze zajęły tereny wyznaczone „linią Korfantego”, miasta objęto blokadą, czyli „cernowaniem”. W nocy z 20 na 21 maja Niemcy przeszli do kontrataku, kierując uderzenie na Górę św. Anny, skąd ofensywa miała rozwinąć się w kierunku okręgu przemysłowego. Walki zakończyły się porażką powstańców, choć Niemcy nie zdołali przedrzeć się do blokowanych miast okręgu przemysłowego. 11 czerwca udało się podpisać układ o likwidacji powstania. Podjęcie przez Korfantego rokowań spowodowało bunt powstańczej Grupy „Wschód”, usiłującej wymusić dalsze walki, jednak bez skutku (rokoszan aresztowano). Pod koniec powstania Korfanty scedował swoje uprawnienia na Józefa Rymera, sam wyjechał na negocjacje do Warszawy, potem do Paryża. W wyniku zaproponowanego w październiku 1921 roku podziału Górnego Śląska Polsce przypadło 29% obszaru plebiscytowego z większością przemysłu, co było ogromnym sukcesem. Latem 1922 roku Korfanty uczestniczył w przejmowaniu przez władze polskie terytorium przyszłego województwa śląskiego. Generał Stanisław Szeptycki powiedział wówczas: „Tę radosną chwilę dziejową zawdzięczać należy i tobie, Panie Pośle, który przez wiele lat pod zaborem pruskim utrzymywałeś pracą swoją

polskość prastarej ziemi piastowskiej. Pan, Panie Pośle, byłeś wodzem wszystkich powstań górnośląskich łącznie z inteligencją i ludem górnośląskim, wykuwając dla tej ziemi zwycięstwo”. Wielki sukces próbował Korfanty wykorzystać do objęcia stanowiska premiera. Za powierzeniem mu tego stanowiska głosowało 291 posłów, przeciw 206, jednak Piłsudski odmówił poparcia i w efekcie Korfanty prezesem Rady Ministrów nie został. Był to koniec jego marzeń o odegraniu ważnej roli na ogólnopolskiej scenie politycznej; tylko jesienią 1923 roku na krótko Korfanty został wicepremierem w rządzie Wincentego Witosa. W wyborach z jesieni 1922 roku wszedł do Sejmu, jak również do Sejmu Śląskiego, gdzie został szefem najsilniejszej, endecko-chadeckiej frakcji. Nie pełnił żadnych ważnych funkcji politycznych, został za to przewodniczącym Rady Nadzorczej Banku Śląskiego i Skarbofermu, spółki z udziałem kapitału francuskiego, dzierzawiącej kopalnię państwowe. Ustabilizowała się jego sytuacja finansowa, kupił willę w Katowicach przy ul. Powstańców 23, później także willę „Elżbiecina” w Zakopanem. Pojawiły się zarzuty o nadużycia finansowe. W 1924 roku premier Władysław Grabski zarzucił mu ukrywanie nieprawidłowości podatkowych w katowickich Zakładach Cynkowych Hohenlohego, jednak oskarżeń nie potwierdzono. Ważnym przedsięwzięciem Korfantego było powołanie w 1924 roku dziennika „Polonia”, którego był właścicielem i wydawcą. Gazeta okazała się sukcesem finansowym, jednocześnie stwarzając politykowi forum głoszenia własnych poglądów. Od 1932 roku wydawał także bulwarową edycję gazety – „Siedem Groszy” – cieszącą się ogromną poczytnością (sto tysięcy nakładu). Ponadto w 1936 roku uruchomiono jeszcze popołudniówkę „Kurier Wieczorny” o tematyce sportowo-kryminalnej. W tym czasie przesunął się na pozycje centrowe, zbliżając się bardziej do ruchu chrześcijańsko-demokratycznego. W 1930 roku zjednoczył śląską chadecję z ogólnopolską, w 1931 roku został prezesem jej Zarządu Głównego. Do zjednoczenia z Narodową Partią Robotniczą doszło jesienią 1937 roku, gdy powstało Stronnictwo Pracy, a Korfanty przebywał już na emigracji. W latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku poświęcił się publicystyce. Pisał teksty polemizujące z sanacyjnym obrazem powstań śląskich, przede wszystkim jednak propagował katolicką naukę społeczną,

Kandydat na
prezesa Rady
Ministrów

Wydawca
„Polonii”,
„Siedmiu Groszy” i „Kuriera
Wieczornego”

krytykując z jej pozycji powstanie państw totalitarnych (komunistycznego i faszystowskich, a także „filozofii państwowej” sanacyjnych pułkowników). Odwoływał się do papieskich encyklik „socjalnych” – *Rerum novarum* i *Quadragesimo anno* – krytykując również liberalizm i kapitalizm. Ksiądz Jan Piwowarczyk, po wojnie redaktor „Tygodnika Powszechnego”, pisał: „Patrzyłem przez szereg lat na duchową ewolucję Korfantego od nacjonalizmu do katolicyzmu i muszę powiedzieć, że byłem nią głęboko przejęty”. Korfanty stał się w ten sposób jednym z pionierów myśli chadeckiej w Polsce. W czasie przewrotu majowego 1926 roku Korfanty przebywał w Warszawie, później nawoływał do oporu przeciwko Piłsudskiemu, a w czerwcu 1926 roku nazwał przewrót „zbrodnią”. Nowe władze natychmiast odwołały Korfantego ze stanowisk w Banku Śląskim i Skarbofermie. We wrześniu 1926 roku wojewodą śląskim został Michał Grażyński, uczestnik wspomnianego buntu Grupy „Wschód” w czasie trzeciego powstania śląskiego. Korfantego atakowano na łamach nowej gazety sanacyjnej – dziennika „Polska Zachodnia”, nazywając go między innymi „jurgielnikiem niemieckim”, co było aluzją do kontaktów z wielkim przemysłem, należącym do Niemców. Korfantego postawiono przed Sądem Marszałkowskim (we wrześniu 1927 roku), zarzucając mu działanie na szkodę państwa polskiego w Banku Śląskim. Wyrok był kompromisowy. Zaostrzył się także konflikt z Michałem Grażyńskim w województwie śląskim. Korfanty ataki na siebie określił gorzko jako „zapłatę za moje 35 lat ofiarnej pracy dla Polski, za me życie wypełnione pracą dla dobra publicznego”. Gdy w końcu września 1930 roku rozwiązano Sejm Śląski, Korfanty został aresztowany i osadzony w twierdzy w Brześciu nad Bugiem. Wincenty Witos pisał, że w więzieniu „starano się pastwić nad nim w sposób zwierzęcy”. Po dwóch miesiącach przeniesiono go do więzienia mokotowskiego, gdzie pozostał do grudnia; schudł dwadzieścia pięć kilogramów i mocno podupał na zdrowiu. Jednak z całego kraju płynęły głosy poparcia i sympatii, a w wyborach do Sejmu Śląskiego i Senatu, mimo pozostawania w więzieniu, uzyskał mandaty. W „procesie brzeskim” występował Korfanty jedynie jako świadek. Jednocześnie władze województwa śląskiego nieustannie atakowały Korfantego, próbując postawić go przed sądem za rzekome nadużycia skarbowe. Gdy w 1935 roku

rozwiązano Sejm Śląski oraz parlament polski i Korfanty utracił immunitety poselski i senatorski, a w „Polsce Zachodniej” grożono mu osadzeniem w Berezie Kartuskiej, zdecydował się na emigrację do Czechosłowacji (7 kwietnia 1935 roku). Początkowo przebywał u Wincentego Witosa w Rožnově pod Radhoštěm koło Zlína, po kilku tygodniach przeniósł się do Pragi, gdzie otrzymał od czechosłowackich władz paszport dyplomatyczny. Sanatorzy nie przestawali jednak go nękać; władze odmówiły mu zgody na widzenie się ze śmiertelnie chorym na białaczkę synem Witoldem, nie wpuściły go też na pogrzeb syna. Gdy w marcu 1939 roku Czechosłowację zajęły wojska niemieckie, Korfanty ukrył się w ambasadzie francuskiej, a następnie zbiegł do Paryża z fałszywym paszportem francuskim na nazwisko Albert Martin. Podobnie jak Witos zdecydował się na powrót do Polski. Przez Kopenhagę i Gdynię przybył w maju 1939 roku do Katowic, został aresztowany i osadzony w więzieniu na Pawiaku, pod starzymi zarzutami finansowymi. Spędził tu osiemdziesiąt dwa dni, które wpłynęły na pogorszenie jego stanu zdrowia: wzmogły się problemy z wątrobą, pojawiła anemia, zapalenie woreczka żółciowego i opłucnej. Z obawy, że umrze w więzieniu, władze zdecydowały się go wypuścić. Natychmiast trafił do warszawskiego Szpitala św. Józefa, gdzie zmarł 17 sierpnia 1939 roku. W zamieszczonym w „Polonii” testamencie napisał: „Wypowiadam gorącą prośbę do ludu śląskiego, by pozostał wierny zasadom chrześcijańskim i swemu przywiązaniu do Polski, by nie ustawał w pracy i poświęceniu, aby z Polski zrobić taką Polskę, jaka jest godna naszych marzeń, Polskę wielką, mocarstwową, Polskę katolicką, praworządną, zawsze sprawiedliwą”. Pogrzeb 20 sierpnia 1939 roku w Katowicach zgromadził kilkadziesiąt tysięcy ludzi, stając się okazją do antysanacyjnej manifestacji. Mszę żałobną w katowickim kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła, pełniącym wówczas rolę katedry, celebrował biskup Stanisław Adamski. Nagrobek na cmentarzu przy ul. Francuskiej w Katowicach postawiono dopiero w 1947 roku. Czterokrotnie otrzymał Krzyż Walecznych. Pośmiertnie nadano mu Order Orła Białego (1997). Korfanty pozostaje najbardziej rozpoznawalnym politykiem z Górnego Śląska, jest też wyjątkowo często upamiętniany (nazwy osiedli, ulic, placów, tablice pamiątkowe, między innymi w archikatedrze w Katowicach). Miasto Fryład

Prosił Ślązków, aby byli wierni zasadom chrześcijańskim i przywiązaniu do Polski

Ojciec niepodległo- ści Polski

w obecnym powiecie nyskim przemianowano w 1946 roku na Korfantów. Jego pomniki znajdują się w Katowicach, Warszawie, Wrocławiu i Siemianowicach Śląskich. Ku jego czci wybito wiele medali pamiątkowych. Związek Górnośląski od 1993 roku przyznaje Nagrodę im. Wojciecha Korfantego. Rok 2009 był obchodzony w województwie śląskim jako Rok Korfantego. Uznawany jest za jednego z ojców niepodległości Polski.

Bibliografia

Korfanty W., *Naród. Państwo. Kościół. Wybór publicystyki katolicko-społecznej*, wprowadzenie A. Brożek, E. Balawajder, Katowice 1992; Landau Z., Skrzyszewska B., *Wojciech Korfanty przed sądem marszałkowskim. Dokumenty*, Katowice 1964; *Listy Wojciecha Korfantego i Karola Popiela przywódców polskiej Chrześcijańskiej Demokracji*, oprac. H. Przybylski, Katowice 2004; *Wojciecha Korfantego „Marzenia i zdarzenia”*, red. W. Zieliński, Katowice 1984; *Wojciech Korfanty. Przemówienia z lat 1904–1918*, Katowice 2013; *Wojciech Korfanty w Sejmie II Rzeczypospolitej (1919–1927). Zbiór wystąpień parlamentarnych*, red. H. Karczyńska, Warszawa 1998; Balawajder E., *Wojciech Korfanty. Myśl katolicko-społeczna i działalność*, Katowice 2001; Bębnik G., Rosenbaum S., Węcki M., *Wojciech Korfanty 1873–1939*, Warszawa–Katowice 2018; Czaplinski M., *Adam Napieralski 1861–1928. Biografia polityczna*, Wrocław 1974; Czekaj T., *Pierwsze zwycięstwo Wojciecha Korfantego*, Katowice 1986; Dąbrowski W., *Trzecie powstanie śląskie. Rok 1921*, Londyn 1973; Długajczyk E., *Oblicze polityczne i własnościowe prasy polskiej w województwie śląskim 1922–1939*, Katowice 1990; Długajczyk E., *Sanacja śląska 1926–1939. Zarys dziejów politycznych*, Katowice 1983; *Dzieło Wojciecha Korfantego*, red. M. Lubina, Katowice–Opole–Cieszyn 1993; *Encyklopedia powstań śląskich*, red. F. Hawranek, Opole 1982; Fałęcki T., *Powstańcy śląscy 1921–1939*, Warszawa 1990; Halor A., *Człowiek charakteru. Materiały do refleksji nad biografią i dziełem Wojciecha Korfantego (1873–1939)*, Siemianowice Śląskie 2012; Janota W., *Katowice Wojciecha Korfantego*, Katowice 1989; Karski S. (współpraca H. Neubach), *Albert (Wojciech) Korfanty. Eine Biographie*, Dülmen 1996; Kudera J., *Wojciech Korfanty*, oprac. W. Janota, Katowice 1999; Lewandowski J.F., *Wojciech Korfanty*, Warszawa 2013; Lipońska-Sajdak J., *Korfanty w anegdocie*, Katowice 2009; Mach A., *Wojciech Korfanty w Polsce Niepodległej. Studium psychologiczno-polityczne*, Kraków 1965; Orzechowski M., *Wojciech Korfanty. Biografia polityczna*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978; *Podstawowe zagadnienia Polski współczesnej w programie i pracach Wojciecha Korfantego (wydane staraniem jego przyjaciół)*, oprac. M. Kwiatkowski, Londyn 1944; Przewłocki J., *Wojciech Korfanty. Polityka, wzloty i niepowodzenia*, Kielce 1993; Sontag E., *Adalbert (Wojciech) Korfanty. Ein Beitrag zur Geschichte der polnischen Ansprüche auf Oberschlesien*, Kitzingen–Mainz 1954; Sopiccki S., *Wojciech Korfanty*, Katowice 1935; Szaraniec L., *Wojciech Korfanty. Przywódca chadecji na Górnym Śląsku w II Rzeczypospolitej*, Katowice 1997; Tobiasz M., *Wojciech Korfanty. Odrodzenie narodowe i polityczne Śląska*, Katowice 1947; *Wojciech Korfanty 1873–1939. W 130. rocznicę urodzin*, red. T. Kulak, Wrocław 2003; *Wojciech Korfanty – portret polityka. Materiały z sesji naukowej*, red. A. Niesyto, Katowice 1991; *Wojciech Korfanty – portret polityka. Katalog wystawy*, red. Z. Sobieraj, Katowice 1989; *Wojciech Korfanty. Rozprawy i szkice historyczno-literackie*, red. D. Rott, E. Skorwider, Katowice 1993; *W stulecie pobytu Wojciecha Korfantego we Wrocławiu*, oprac. A. Maksymowicz, Wrocław 2000; Zieliński W., *Ludzie i sprawy Hotelu Lomnitz*, Katowice 1984; Zieliński W., *Wojciech Korfanty 1873–1939*, Katowice 1983.

Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Korfanty Wojciech (1873–1939), born Adalbert Korfanty, politician of the national movement and of the Christian Democratic Party, Polish Plebiscite commissar in Upper Silesia and leader of the Third Silesian Uprising, editor, journalist, press publisher, member of the Reichstag, the Prussian Landtag, the Polish Parliament, the Silesian Parliament and the Polish Senate

He was born on 20th April 1873 in the Sadzawka colony, situated in the Siemianowice area. In the first years of his political career he advocated for the organic unity of the Polish nation: “No matter whether we are in the Prussian, Russian or Austrian partition – we are a one society, a unity”. On 25th October 1918, in a speech delivered in the Reichstag, he demanded that “Polish counties in Upper Silesia and Middle Silesia (but not a single German county), Poznań, Polish West Prussia and Polish counties in East Prussia” should be joined to Poland, which provoked anger in Germany. On 11th November 1918 he came to Poznań and became a member of the Supreme People’s Council. On 17th November Korfanty met with Józef Piłsudski in order to discuss the formation of new government, but they did not reach an agreement. By the decision of the Council of Ministers of the Republic of Poland from December 1919, Korfanty was appointed as the head of the Polish Plebiscite Commissariat. He also became a leader of the Third Silesian Uprising. In autumn 1922 he was elected to the Polish Parliament as well as to the Silesian Parliament, where he became the head of the strongest fraction (National Democrats and Christian Democrats). Thus, he became one of the pioneers of the Christian Democratic thought in Poland. In 1930 he was arrested and imprisoned in the Brest

Korfanty Wojciech (1873–1939), eigentlich Albert Korfanty, Politiker der nationalen Bewegung und christlichen Demokratie, polnischer Plebiszit-Kommissar in Oberschlesien, Anführer des dritten Aufstands in Oberschlesien, Redakteur, Publizist, Presseherausgeber, Abgeordneter des Reichstags und des preußischen Landtags, Abgeordneter des Parlaments der Republik Polen und des Schlesischen Parlaments, Senator der Republik Polen

Korfanty wurde am 20. April 1873 in der Siedlung Sadzawki in der Gemeinde Siemianowice [Laurahütte] geboren. Bereits in den ersten Jahren seiner politischen Karriere unterstützte er die organische Einheit der polnischen Nation: „Sowohl in dem preußischen, moskauer oder österreichischen Teilungsgebiet sind wir eine Gesellschaft, sind wir Einheit.“ Am 25. Oktober 1918 forderte Korfanty den Anschluss „polnischer Kreise Ober- und Mittelschlesiens – darunter aber keines deutschen Kreises – außerdem Posen, Westpreußen und polnischer Kreise in Ostpreußen“ an Polen, was große Empörung in Deutschland hervorrief. Am 11. November 1918 kam er nach Posen und wurde Mitglied des Obersten Volksrates [Naczelną Radą Ludową]. Am 17. November kam Korfanty mit Józef Piłsudski zusammen, um die Formierung des neuen Regierungskabinetts zu besprechen, es gelang ihnen jedoch nicht, einen Kompromiss auszuarbeiten. Laut Beschluss des Ministerrates der Republik Polen vom Dezember 1919 wurde Korfanty zum Vorsitzenden des Polnischen Plebiszit-Kommissariats nominiert. Er machte sich zum Anführer des dritten Aufstands in Oberschlesien. Nach der Wahl im Herbst 1922 zog er sowohl ins polnische als auch ins schlesische Parlament ein, wo er Vorsitzender der stärksten national-christdemokratischen Fraktion wurde.

Fortress. After liberation, in 1935, he decided to emigrate to Czechoslovakia. In 1939 he returned to Katowice, but was arrested and placed in the Pawiak prison. He died on 17th August 1939 in Warsaw. In his will, published in "Polonia", he wrote: "I appeal to the Silesian folk to remain faithful to Christian values and attached to Poland; to work hard and devote all efforts to make Poland a land that is worth dreaming of – great, mighty, Catholic Poland, always law-abiding and righteous." His funeral on 20th August 1939, in which tens of thousands of people took part, turned into an anti-Sanation demonstration. He was posthumously honored with the Order of the White Eagle (1997). He is one of the fathers of our independence.

Korfanty wurde dadurch einer der ideologischen Verfechter christlicher Demokratie in Polen. 1930 wurde er verhaftet und in die Festung Brest [Brześć nad Bugiem] abtransportiert. Nach der Befreiung entschied er sich 1935 für die Emigration in die Tschechoslowakei. 1939 kehrte er nach Kattowitz zurück, wurde verhaftet und ins Gefängnis im Warschauer Pawiak überführt. Korfanty starb am 17. August 1939 in Warschau. In seinem in der Tageszeitung „Polonia“ nachgedruckten Testament schrieb er: „Somit bitte ich das oberschlesische Volk inbrünstig, das es den christlichen Regeln und seiner Verbindung mit Polen treu bleibt. Möge es die Arbeit und Aufopferung nicht aufgeben um Polen so zu machen, wie es in unseren Träumen vorkommt: groß, mächtig, katholisch, rechtsstaatlich, immer gerecht“. Das Begräbnis am 20. August 1939 zog mehrere Tausend Trauergäste nach Kattowitz, und wurde zur Manifestation gegen die Sanacja-Regierung. Posthum wurde Korfanty mit dem Orden des Weißen Adlers [Order Orła Białego] ausgezeichnet (1997). Er gilt als einer der Väter der polnischen Unabhängigkeit.



Zofia Kossak
(1889–1968)

Kossak Zofia

Katarzyna Tałuc

Zofia Kossak urodziła się 10 sierpnia 1889 roku w Kośminie na Lubelszczyźnie. Pochodziła ze znanej artystycznej rodziny krakowskiej; była wnuczką Juliusza Fortunata Kossaka (1824–1899), malarza batalistycznego; córką Tadeusza Kossaka (1857–1935), działacza społecznego, majora kawalerii Wojska Polskiego okresu Drugiej Rzeczypospolitej, ziemianina. Bratem bliźniakiem Tadeusza Kossaka był Wojciech Kossak (1856–1942), słynny malarz tworzący, podobnie jak jego ojciec, w nurcie malarstwa historycznego. Matką Zofii Kossak była Anna z Kisielniczych (1863–1944). Zofia Kossak była stryjeczną siostrą pisarek: Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej (1891–1945),

Magdaleny Samozwaniec (1894–1972) i malarza realisty Jerzego Kossaka (1886–1955). Zgodnie ze zwyczajem ziemiańskim Zofia Kossak otrzymała wykształcenie domowe. Rodzina Kossaków od 1910 roku dzierżawiła majątek w Skowródkach na Wołyniu, gdzie przeprowadziła się z powodu problemów finansowych i wydarzeń rewolucji roku 1905. Na początku 1913 roku przyszła pisarka rozpoczęła studia malarskie w szkole Sztuk Pięknych w Warszawie. Publikowała także krótkie opowiadania w prasie ziemiańskiej, na przykład w piśmie „Wieś i Dwór”. Ona sama nie była jednak wówczas zbyt pewna, której z dziedzin artystycznych ostatecznie się poświęci. W roku akademickim 1913–1914 podjęła studia rysunku i malarstwa w genewskiej szkole École des Beaux Arts. Tutaj także zetknęła się z nowoczesną katolicką filozofią, a prelekcja Georges’a Goyau wpłynęła na całe późniejsze życie pisarki. W 1915 roku poślubiła Stefana Szczuckiego, syna lekarza z Antonin – majątku hrabiego Józefa Mikołaja Potockiego. Szczucki był zarządcą gospodarstwa przy pałacu nowosielickim (wieś Nowosielica koło Starokonstantynowa Wołyńskiego). Tutaj urodziło się dwóch synów Zofii Kossak: Juliusz – w 1916 roku i Tadeusz – rok później. Wydarzenia roku 1917 dla całej rodziny Kossaków i Szczuckich przyniosły szereg dramatycznych zmian, później opisanych przez pisarkę w książce *Pożoga*, która ukazała się w 1922 roku. Zofia Kossak oraz jej rodzice utracili cały dobytek i na zawsze opuścili Wołyń. Szczuccy od 1919 roku mieszkali we Lwowie, gdzie Zofia nawiązała współpracę z redakcją czasopisma „Słowo Polskie”. Po ukazaniu się *Pożogi*, ze wstępem wybitnego literaturoznawcy Stanisława Estreichera, Zofia Kossak stała się rozpoznawalną pisarką, a sama książka do wybuchu drugiej wojny światowej była wznawiana sześciokrotnie. Była także tłumaczona na języki obce: angielski, francuski, japoński, węgierski. Po śmierci męża pisarka postanowiła opuścić Lwów i zamieszkała w 1923 roku razem z rodzicami, którzy rok wcześniej wydzierżawili majątek w Górkach Wielkich na Śląsku Cieszyńskim. Od tej chwili Śląsk stał się jej nową ojczyzną. W 1925 roku Zofia Kossak wyszła za mąż za Zygmunta Szatkowskiego, którego poznała jako młodzieńca wiele lat wcześniej. Szatkowski był zawodowym żołnierzem, od 1936 roku majorem dyplomowanym piechoty Wojska Polskiego. W Górkach Wielkich urodziło się dwoje dzieci z małżeństwa

Pożoga

Poznała polską „duszę”

Kossak-Szatkowskiej: Witold – w 1926 roku i Anna – w 1928. Zofia Kossak w tym czasie współpracowała z licznymi czasopismami. Jej artykuły, dotyczące literatury i spraw społecznych, drukowano w: „Czasie” (1925–1939), „Dziś i Jutro” (1925–1934), „Tęczy” (1928–1936), „Ilustracji Polskiej” (1931–1933), „Kurierze Literacko-Naukowym” (1931–1933). Pisała także powieść pod tytułem *Złota wolność* (ukazała się w Krakowie w 1928 roku), która zainteresowała czytelników obiegu wysokoartystycznego w sposób szczególny. Po pierwsze, ze względu na temat. Zofia Kossak, splatając wątki historyczne – akcja rozgrywała się za czasów panowania Zygmunta III Wazy – i religijne – rozwój arianizmu i jego korelacja z katolicyzmem – nie tylko nakreśliła wiarygodny obraz polskiej „duszy” i polskiego krajobrazu, ale potrafiła przekroczyć granicę literatury polskiej. Po drugie, czytelnicy i recenzenci docenili kompozycję powieści, dowodzącą wyjątkowego talentu pisarskiego. Dwa lata przed *Złotą wolnością* opublikowano w Krakowie *Kłopoty Kacperka górckiego skrzata* – jedną z najpiękniejszych polskich baśni, łączącą cechy utworu wysokoartystycznego i ludowego. Akcję baśni pisarka usytuowała w dworze w Górkach Wielkich, oddając w tekście piękno beskidzkiego krajobrazu, realistyczny obraz ludzkiego życia i wplatając elementy religijne, co wzmacniało morał: przekonanie o konieczności pokonywania własnych słabości, wiarę w zwycięstwo dobra nad złem. W Górkach Wielkich Zofia Kossak spotkała osobista tragedia. W 1926 roku zmarł w wieku niespełna dziesięciu lat jej najstarszy syn – Juliusz. Rozpacz po stracie dziecka towarzyszyła pisarce w pracy nad przygotowywaną wówczas powieścią o św. Stanisławie Kostce – *Z miłości*. Dewiza świętego *Ad maiora natus sum* została umieszczona na nagrobku syna. Stała się ona również mottem pisarki, która kierowała się nim nie tylko w życiu osobistym, ale i zawodowym. W dworze górckim Zofia Kossak przyjmowała wielu gości. Oprócz członków rodziny do pisarki przyjeżdżali: Maria Dąbrowska, Gustaw Morcinek, Jan Sztudynger, Melchior Wańkowicz. Zofia Kossak, mieszkając na Śląsku Cieszyńskim, borykała się także z kłopotami finansowymi ojca. Dzięki wsparciu wojewody śląskiego Michała Grażyńskiego, które pozwoliło na podział górckiego majątku w 1935 roku, Szatkowscy stali się właścicielami dworu, sadu i ogrodu, a pozostałe ziemie zostały nabyte przez

Związek Harcerstwa Polskiego. Ojciec Zofii Kossak zmarł w 1935 roku, nie dożywszy wprowadzenia tego rozwiązania. W latach 1932–1935 pisarka mieszkała w Katowicach. Kilkuletni pobyt w tym mieście przyczynił się do jeszcze większego zainteresowania tematyką historii oraz teraźniejszości Śląska. Lata międzywojenne należy uznać, mimo osobistych tragedii, problemów związanych z codziennym życiem, za okres, w którym powstały najlepsze utwory Zofii Kossak. Były to między innymi: *Wielcy i mali* (1927), *Nieznany kraj* (1932) – opowiadania, eseje o Śląsku; *Z miłości. Opowieść o św. Stanisławie Kostce* (1926), *Kłopoty Kacperka górckiego skrzata* (1926), *Legnickie Pole* (1930), *Topsy i Lupus* (1931), *Bursztyny* (1936), *Gród nad jeziorem* (1938) – baśnie, opowiadania, nowele, powieści adresowane do czytelnika dziecięcego i młodzieżowego; *Szaleńcy Boży* (1929) – opowieści hagiograficzne; *Beatum scelus* (1924), *Złota wolność* (1928), *Warna* (1938), *Puszkarcz Orbano* (1936) – szkice, powieści historyczne. W latach trzydziestych XX wieku powstało najwybitniejsze dzieło historyczne w dorobku Zofii Kossak, które przyniosło jej światowy rozgłos. To trylogia: *Krzyżowcy* (1935), *Król trędowaty* (1937), *Bez oręża* (1937). W recenzjach po ukazaniu się pierwszej części epopei podkreślano, że *Krzyżowcy*, powieść osnuta na dziejach pierwszej wyprawy krzyżowej, byli odzwierciedleniem historiozofii autorki, jej chrześcijańskiego rozumienia dziejów ludzkości i świata. Oceniający zwracali uwagę także na konstrukcję, język powieści. Pisali o barwnym języku, materiale źródłowym dobrze wykorzystanym i wkomponowanym w warstwę fikcjonalną utworu, o plastycznie i wiarygodnie skonstruowanych bohaterach. Jeden z wątków obecny w recenzjach drugiej części trylogii – *Króla trędowatego* – dotyczył warstwy religijnej powieści. Postać głównego bohatera, króla jerozolimskiego Baldwina IV Trędowatego, odczytywano jako symbol triumfu ducha nad ciałem. Wymowa ideologiczna trzeciej części trylogii – *Bez oręża* – jak dowodzili krytycy, zadecydowała o sukcesie powieści. Dzięki postaci św. Franciszka z Asyżu pisarka stworzyła optymistyczną wizję świata opartą na idealizmie wypływającym z Ewangelii. Ów idealizm zasadzał się na przekonaniu, że nie ma ofiary, która byłaby nadaremna. Inspiracji do napisania epopei historycznej dostarczył Kossak między innymi

Interesowała się historią i teraźniejszością Śląska

Trylogia historyczna przyniosła jej światowy rozgłos

Stworzyła
optymistyczną
wizję świata
opartą na
idealizmie wy-
pływającym
z Ewangelii

wyjazd w 1933 roku do Palestyny. Swoje wrażenia z pielgrzymki do Ziemi Świętej, a także Egiptu, opublikowała w tym samym roku pod tytułem *Pątniczym szlakiem*. *Wrażenia z pielgrzymki*. Historyczna trylogia o wyprawach krzyżowych została przetłumaczona na wiele języków, między innymi na angielski, litewski, chorwacki. W okresie międzywojennym Zofia Kossak była wielokrotnie nagradzana. W 1932 roku otrzymała nagrodę literacką województwa śląskiego, a także Złoty Krzyż Zasługi na polu literatury. W 1936 roku Złoty Wawrzyn Akademicki Polskiej Akademii Literatury, zaś rok później Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski. W tym samym roku została również uhonorowana Krzyżem Zasługi Zakonu Rycerskiego św. Łazarza I klasy. W 1963 roku otrzymała Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski. Było również rozważane zgłoszenie jej kandydatury do literackiej Nagrody Nobla. We wrześniu 1939 roku rodzina pisarki opuściła Górki Wielkie i wyjechała do Warszawy. Podczas pierwszych dni wojny – za namową męża wraz z tysiącami innych uciekinierów – Zofia Kossak wyruszyła z dziećmi i matką na wschód. Jej mąż brał udział w kampanii wrześniowej i pod koniec września 1939 roku dostał się do niewoli niemieckiej. Do 1945 roku był osadzony w oflagu Murnau am Staffelsee w Bawarii. Po ataku na Polskę wojsk sowieckich 17 września 1939 roku rodzina wróciła do Warszawy. Zofia Kossak od początku okupacji zaangażowała się w działania konspiracyjne i pracę charytatywną, chociaż zdawała sobie sprawę z zagrożenia, ponieważ była poszukiwana przez Gestapo. Jej działalność konspiracyjna przybierała różne formy: redagowała ulotki, odezwy; pisała artykuły do prasy podziemnej, między innymi do „Polska Żyje”, „Biuletynu Informacyjnego”, „Prawdy”. Stała się ideologiem Frontu Odrodzenia Polski – organizacji, którą powołała do życia w 1941 roku razem z Witoldem Bieńkowskim i ks. Edmundem Krauzem. Front Odrodzenia Polski miał na celu kontynuację programu Akcji Katolickiej z okresu Drugiej Rzeczypospolitej. Zofia Kossak współpracowała także z Delegaturą Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Kraj, działała w Społecznej Organizacji Unia Kobiet, indywidualnie zdobywała pieniądze, aby przekazywać je rodzinom aresztowanych, uwięzionych w obozach lub pozostających bez jakichkolwiek środków do życia. Władysław Bartoszewski i Jan Karski

wysoko ocenili zaangażowanie Zofii Kossak w działania konspiracyjne. Podziwiali jej odwagę, charyzmę, stanowczość, chociaż mówili także o niefrasobliwości i braku jakiegokolwiek troski o własną osobę. 11 sierpnia 1942 roku – kilka tygodni po rozpoczęciu akcji likwidacji getta warszawskiego – Zofia Kossak napisała odezwę zatytułowaną *Protest!*, którą rozprowadzano w formie ulotki-plakatu. Dokument ten, sygnowany przez Front Odrodzenia Polski, był pierwszym oficjalnym stanowiskiem środowisk katolickich wobec działań władz okupacyjnych mających na celu zagładę Żydów. W odezwie opisała ciężkie warunki w getcie warszawskim i okrucieństwo władz okupacyjnych. W dalszej części dokumentu ostro piętnowała obojętność, w tym światowej opinii publicznej czy katolików w Polsce, wobec tego, co się działo za murami getta. Zofia Kossak, nawołując do pomocy Żydom, kierowała się swoimi przekonaniem wypływającymi ze światopoglądu katolickiego. Opublikowanie *Protestu!*, który dostał również przedstawiciel Delegatury Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Kraj, doprowadziło do powołania we wrześniu 1942 roku Tymczasowego Komitetu Pomocy Żydom imienia Konrada Żegoty. Komitet utworzyły i aktywnie w nim działały Zofia Kossak i Wanda Krahełska-Filipowicz. Dzięki pieniądзом, otrzymywanym z Delegatury, ale także środkom zdobywanym z innych źródeł pomagano ukrywać Żydów, przygotowywano fałszywe metryki chrztu i inne dokumenty, organizowano bezpieczne mieszkania, przekazywano leki oraz żywność, ukrywano dzieci żydowskie. Zofia Kossak w 1982 roku została uznana przez państwo Izrael za Sprawiedliwego wśród Narodów Świata. Fragmenty *Protestu!*, a także inne wypowiedzi Zofii Kossak były i są nadal cytowane nie tylko po to, żeby udokumentować zaangażowanie pisarki w działania na rzecz pomocy Żydom w czasie drugiej wojny światowej, ale również w celu udowodnienia, że zawsze była antysemityką i nacjonalistką. Dyskusja w tej kwestii trwa nadal. We wrześniu 1943 roku Zofia Kossak i towarzysząca jej łączniczka, Maria Tomaszewska, pseudonim Urszula, zostały aresztowane. 5 października 1943 roku obie kobiety zesłano do niemieckiego obozu zagłady w Auschwitz-Birkenau. W obozie pisarka przeżyła epidemię tyfusu plamistego, była świadkiem okrucieństw, ale też wzniosłych czynów. W kwietniu 1944 roku Zofię Kossak

Opublikowanie *Protestu!* doprowadziło do powołania Tymczasowego Komitetu Pomocy Żydom imienia Konrada Żegoty

Jej celem było
„wychować
inaczej ludzi”

przewieziono z powrotem na Pawiak, gdzie została skazana na śmierć. Dzięki zaangażowaniu wielu osób, w tym władz Polski Podziemnej, Zofię Kossak udało się uwolnić 29 lipca 1944 roku. W obozie, w którym przebywała pisarka, w 1943 roku zginął jej syn z pierwszego małżeństwa – Tadeusz Szczucki. Zofia Kossak przeżyła w Warszawie całe powstanie. Opiekowała się grupą zniedołężniałych staruszek oraz własną matką, która zmarła z początkiem października. Syn Witold – powstaniec, dostał się do niewoli. Córce Annie, sanitariuszce podczas powstania, udało się uniknąć losu brata, wyszła z miasta z ludnością cywilną. Po upadku powstania Zofia Kossak razem z córką przebywała w Częstochowie. Tutaj zaczęła spisywać nie tyle wspomnienia z obozu, ile „świadcstwo prawdy” oraz na progu nadchodzącej wolności nowe cele wychowawcze. Książkę pod tytułem *Z otchłani* opublikowano po raz pierwszy w 1946 roku. Na ostatniej stronie *Z otchłani* (wszystkich wydań) autorka jasno stwierdza, czemu mają służyć jej „wspomnienia”: „Wychować inaczej ludzi!”. „Wspomnienia” obozowe Zofii Kossak stały się już po wojnie przedmiotem krytyki, zapoczątkowanej w 1947 roku przez Tadeusza Borowskiego, także więźnia obozu Auschwitz. Borowski atakował światopogląd pisarki i podważał jej wiarę w dobro człowieka i siłę ducha, zwłaszcza w okolicznościach, w jakich znaleźli się więźniowie obozów koncentracyjnych. Atak Borowskiego był początkiem późniejszych represji wobec pisarki. Jednocześnie jednak spowodował, że wiele osób, na przykład dziennikarka Irena Pannenkowa, również więźniarka, czy historyk Paweł Jasienica wzięli w obronę autorkę *Krzyżowców*. W Częstochowie – z inicjatywy Zofii Kossak – biskup Teodor Kubina wznowił wydawanie pisma katolickiego „Niedziela”. Zofia Kossak w czerwcu 1945 roku została wezwana do Warszawy przez Jakuba Bermana i stanowczo polecono jej emigrację. W połowie sierpnia 1945 roku wraz z córką wyjechały przez Sztokholm do Anglii. Polskie środowiska emigracyjne przyjęły Zofię Kossak z nieufnością, tym bardziej że pisarka nie ukrywała tęsknoty za krajem i chęci powrotu do ojczyzny. Pod jej adresem wysunięto również oszczerstwa, jakoby po wojnie była sekretarką Bolesława Bieruta. Natomiast książki Zofii Kossak cieszyły się za granicą rosnącą popularnością i zajmowały wysokie rankingi w plebiscytach czytelniczych. W 1947 roku pisarka – już razem z mężem – opuściła Londyn i osiedliła

się na farmie Trossell w Kornwalii. Dwa lata później przeprowadzili się do mniejszego Trosell Cottage. Gospodarstwo to prowadzili do 1957 roku. Zofia Kossak, przebywając w Anglii, niewiele pisała, wiedziała również, że w kraju jej nazwisko umieszczono na liście pisarzy zakazanych. W 1951 roku w Londynie ukazała się powieść historyczna – *Przymierze* – o Abrahamie i jego przymierzu z Bogiem. Książka stała się bardzo popularna w Stanach Zjednoczonych. Na emigracji powstały jeszcze cztery książki Zofii Kossak: *Das Antlitz der Mutter* (1948), *Błogosławiona wina* (1953), *Rok polski. Obyczaj i wiara* (1955) i pierwsza część *Dziedzictwa* (1956) – sagi rodu Kossaków. Zmiana sytuacji w Polsce po śmierci Stalina pozwoliła Zofii Kossak rozważać decyzję o powrocie do Polski. Ostatecznie wraz z mężem wrócili 21 lutego 1957 roku. Wiosną mogli odwiedzić Górkę Wielką po raz pierwszy od niemal dwudziestu lat. Rok później przeprowadzili się z Warszawy, zamieszkując w domu ogrodnika, ponieważ budynek dworu spłonął. Pisarka brała udział w licznych spotkaniach z czytelnikami, prelekcjach, współpracowała z czasopismami, na przykład ze „Słowem Powszechnym” (1957–1965), z „Życiem Katolickim w Kraju i na Świecie” (1959–1962). W 1964 roku wyszła druga część *Dziedzictwa*, w 1967 roku – część trzecia. W 1964 roku Zofia Kossak wraz z innymi literatami i naukowcami podpisała *List 34* adresowany do kancelarii Rady Ministrów, w którym protestowała przeciwko ograniczeniu przydziału papieru na druk książek i czasopism oraz działaniom cenzury. W 1966 roku Zofia Kossak kolejny raz naraziła się rządzącym, odmawiając przyjęcia Nagrody Państwowej I Stopnia, do czego skłoniły ją wypadki znieważania kultu Matki Bożej w czasie obchodów tysiąclecia chrztu Polski. Zofia Kossak zmarła 9 kwietnia 1968 roku. Dwa dni później została pochowana na cmentarzu w Górkach Wielkich. Osobę Zofii Kossak upamiętniono, tworząc w 1973 roku Muzeum (Oddział Muzeum w Cieszynie) w domu ogrodnika, w którym spędziła wraz z mężem ostatnie lata życia. W 1984 roku założono Towarzystwo im. Zofii Kossak w Górkach Wielkich, w 1998 roku dzieci pisarki, Anna Bugnon-Rosset i Witold Szatkowski oraz gmina Brenna założyli Fundację im. Zofii Kossak. W 2018 roku Zofia Kossak została pośmiertnie uhonorowana Orderem Orła Białego.

Pośmiertnie
uhonorowana
Orderem Orła
Białego

Konsultacja: Anna Fenby-Taylor

Bibliografia

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Katowicach, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Katowicach [1945] 1983–1990, *Materiały dotyczące działalności Stowarzyszenia PAX na terenie woj. katowickiego*, T. 1, sygn. IPN Ka 056/134; Tamże, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Katowicach [1945] 1983–1990, *Materiały dot. osób związanych ze Stowarzyszeniem PAX*, T. 2, sygn. IPN Ka 056/134; Bartoszewski W., *O Żegocie relacja poufna sprzed pół wieku*, Warszawa 2013; Jurgała-Jureczka J., *Kobiety Kossaków*, Warszawa 2015; Jurgała-Jureczka J., *Oswajanie „nieznanego kraju”. Śląsk w życiu i twórczości Zofii Kossak*, Cieszyn 2002; Jurgała-Jureczka J., *Zofia Kossak. Opowieść biograficzna*, Warszawa 2014; *Krzyżowcy i nie tylko. Studia i szkice o twórczości Zofii Kossak*, red. K. Heska-Kwaśniewicz, K. Uniłowski, Katowice 2011; Kulesza D., *Dwie prawdy. Zofia Kossak i Tadeusz Borowski wobec obrazu wojny w polskiej prozie lat 1944–1948*, Białystok 2006; Nowak M., *Koncepcja dziejów w powieściach historycznych. Teodor Jeske-Choiński, Zofia Kossak, Hanna Malewska*, Lubin 2019, s. 137-195; Pytlos B., „Córa Sienkiewicza” czy „Alija w krainie czarów”. *Z dziejów recepcji twórczości Z. Kossak*, Katowice 2002; Szatkowska A., *Był dom... Wspomnienia*, Kraków 2013; Tonini C., *Czas nienawiści i czas troski. Zofia Kossak-Szczuczka antysemitka, która ratowała Żydów*, Warszawa 2017; *Zofia Kossak na emigracji*, oprac. M. Pałaszewska, Warszawa 1998; *Zofia Kossak w Polsce Podziemnej. Wybrane pisma dotyczące lat 1939–1944*, wybór i oprac. S. Jończyk, M. Pałaszewska, Warszawa 1999; *Zwyczajna świętość. Wspomnienia o Zofii Kossak*, oprac. i wybór K. Heska-Kwaśniewicz, Katowice–Cieszyn 1997; Mazanowska D., *Listy Zofii Kossak do ks. dra Kazimierza Lutosławskiego*, „Ruch Literacki”, R. 1986, z. 2, nr 155, s. 154-156; *Nasze drogi*, „Gość Niedzielny”, R. 13: 1935, nr 7 (17 II), s. 85-86.

Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Kossak Zofia, primo voto Szczuczka, secundo voto Szatkowska (1889–1968), pseudonyms: Kos; Podolak; Z., Z.K., Z.K.S., Zetem, zks; (zks), Zośka; during World War II: ciotka, Weronika, Pani Zofia Śliwińska, Sokołowska, Sikorska; writer and journalist

Zofia Kossak was born on 10th August 1889 in Kośmin (the Lublin Land). She was a writer and journalist. The most important part of her literary output are historical novels, first and foremost the trilogy about the Crusades (*Krzyżowcy* [Angels in the Dust], *Król trędowaty* [The Leper King], *Bez oręża* [Blessed Are the Meek]). During World War II she actively helped the Jews, co-founding, among others, “Zegota” – the Provisional Committee to Aid Jews. She was

Kossak Zofia, primo voto Szczuczka, secundo voto Szatkowska (1889–1968), alias Kos, Podolak, Z., Z.K., Z.K.S., Zetem, zks, (zks), Zośka; während des Zweiten Weltkriegs: Ciotka, Weronika, Pani Zofia Śliwińska, Sokołowska, Sikorska; Schriftstellerin und Publizistin

Zofia Kossak wurde am 10. August 1889 in Kośmin (Lubliner Land) geboren. Sie war Schriftstellerin und Publizistin. In ihrem literarischen Werk spielten historische Romane, vor allem die Kreuzzugstrilogie (*Krzyżowcy* [Kreuzritter], *Król trędowaty* [Der verseuchte König], *Bez oręża* [Ohne Waffen]) die wichtigste Rolle. Während des Zweiten Weltkriegs beteiligte sich Kossak aktiv an der Organisation der Hilfe für Juden, indem sie u. a. „Zegota“ – ein vorübergehendes

a prisoner of the German death camp at Auschwitz-Birkenau. After the war she was persuaded to emigrate. She returned to Poland not earlier than in 1957. Zofia Kossak's whole life and literary work was the testimony of her deep faith and clear system of values. This is also proved by the words of St. Matthew's Gospel, written on her grave: "But let your words be yes, yes; no, no." She died on 9th April 1968.

Komitee für Judenhilfe – gründete. Sie kam ins deutsche Vernichtungslager Auschwitz-Birkenau, nach dem Krieg ließ sie sich zur Emigration überreden. Nach Polen kehrte sie erst 1957 zurück. Ihr ganzes Leben und Werk zeugen von ihrem tiefen Glauben an Gott. Immer orientierte sie sich nach einem eindeutigen Wertesystem. Davon zeugen die Worte an ihrem Grabstein, die aus dem Matthäus-Evangelium stammen: „Eure Rede aber sei: Ja, ja; nein, nein.“ Sie starb am 9. April 1968.

Kozubek Roman

Eliza Lubojańska

Roman Kozubek urodził się 26 lutego 1908 roku w Paniówkach. Ochrzczony został 1 marca w kościele parafialnym pw. Świętego Mikołaja w Bujakowie. Jego rodzicami byli Piotr Kozubek [Kosubek] i Joanna z domu Badura. Zawarli oni sakramentalny związek małżeński 15 sierpnia 1897 roku. Roman był ósmym z dwanaściorga dzieci, z których przeżyło tylko czworo: Maria, Roman, Piotr i Anna. Jego ojciec był górnikiem i pracował w kopalni „Makoszowy” w Zabrze, natomiast matka zajmowała się domem i wychowaniem dzieci. Rodzice Romana byli ludźmi prostymi i pobożnymi, zatroskanymi o sprawy Kościoła. Dużą wagę przywiązywali do wychowania dzieci w duchu religijnym. Matka starała się o to, aby jak najczęściej uczestniczyć we Mszy św. Od osiemnastego roku życia należała do III Zakonu św. Franciszka. W jej życiu nie brakowało trudnych doświadczeń. Śmierć kolejnych dzieci była dla niej ogromnym ciosem, zwłaszcza gdy umierał trzynastoletni syn, ugodzony nieszczęśliwie cegłą przez kolegę. Modlitwa stanowiła ważny element życia rodziny. W sposób szczególny Kozubkowie modlili się w intencji misji i misjonarzy. Z grona bliższej i dalszej rodziny Romana pochodziło kilku zakonników i misjonarzy. Między innymi rodzona siostra matki – Franciszka Badura była siostrą zakonną pracującą w Argentynie. Także bratanek ojca – ks. Franciszek Grzywocz pełnił posługę w tym kraju. Natomiast siostra Romana – Maria wstąpiła



Roman Kozubek
(1908–1940)

Jego wielkim
pragnieniem
była praca
misyjna

później do Zgromadzenia Misyjnego Służebnic Ducha Świętego i przyjęła imię Ludwika. W 1913 roku rodzina Kozubków przeprowadziła się do Kończyc, skąd ojciec miał bliżej do pracy. W latach 1914–1921 Roman uczęszczał do siedmioletniej szkoły powszechnej w Kończycach. W wieku 11 lat przyjął Pierwszą Komunię Świętą i został ministrantem. Atmosfera, w jakiej się wychowywał, sprzyjała kształtowaniu powołania do życia kapłańskiego. Jednakże ojciec liczył na jego wsparcie w utrzymaniu rodziny i początkowo nie chciał się zgodzić na prośbę syna o pójście do seminarium. Wstawiennictwo matki spowodowało, że otrzymał zgodę i 14 września 1921 roku wstąpił do Zgromadzenia Słowa Bożego i rozpoczął naukę w Małym Seminarium Duchownym w St. Rupert w Austrii. Po maturze, w maju 1930 roku wstąpił do nowicjatu werbistów w St. Gabriel w Mödling pod Wiedniem, gdzie studiował filozofię i teologię. Po dwóch latach, 1 maja 1932 roku złożył pierwsze śluby zakonne, natomiast wieczystą profesję złożył 5 kwietnia 1936 roku. Kolejnym krokiem formacji była przyjęta tydzień później posługa subdiakonatu i święcenia diakonatu (21 maja). 20 sierpnia 1936 roku został wyświęcony na kapłana. Jego wielkim pragnieniem była praca na misjach. W zgłoszeniu misyjnym wymienił kolejno następujące kraje: Nowa Gwinea, Indonezja i Chiny. Decyzją przełożonych z 20 czerwca 1937 roku skierowany został do pracy w młodej polskiej prowincji w Domu Misyjnym św. Józefa w Górnej Grupie, niedaleko Grudziądza. Po powrocie z Austrii do kraju ks. Roman Kozubek odwiedził najpierw rodzinę i 26 czerwca odprawił Mszę prymicyjną w rodzinnej parafii Bożego Ciała w Kończycach. W Górnej Grupie pełnił funkcję pierwszego podprefekta w Niższym Seminarium Duchownym. Początkowo uczył w seminarium religii, a następnie języka niemieckiego i prac ręcznych. Był bardzo lubiany przez wychowanków, wspierał ich w rozeznawaniu życiowego powołania. Równocześnie pomagał duszpastersko w parafii w Baranowiczach, gdzie zgromadzenie planowało otworzyć własną placówkę. Krótko przed wybuchem drugiej wojny światowej ks. Roman przebywał u rodziny w Poznaniu. Krewini, ze względu na niepewną sytuację, namawiali go, aby u nich pozostał. Jednakże on zdecydował się wrócić do Górnej Grupy, gdyż nie chciał, aby przyjeżdżający z wakacji wychowankowie nie zastali go na miejscu. 2 września

niemieckie lotnictwo zbombardowało Górną Grupę i Gestapo splądrowało i zajęło klasztor. 28 października 1939 roku, w niedzielę Chrystusa Króla Wszechświata, wraz z grupą sześćdziesięciu ojców i braci ze zgromadzenia werbistów ks. Roman Kozubek został internowany, a w domu św. Józefa utworzono obóz tymczasowy. W kolejnych dniach przybyło jeszcze kilkudziesięciu przedstawicieli duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego z reencji bydgoskiej. W klasztorze zorganizowano szkołę wojskową dla podoficerów i służb ochrony. Los duchownych był niepewny. 18 listopada w pobliskich lasach rozstrzelano siedemnastu księży i trzech kleryków. Internowani mieli obowiązek pracy w ogrodzie lub w okolicznych gospodarstwach niemieckich. W połowie grudnia do Górnej Grupy przybyło dwóch gestapowców z Chojnic w celu ustalenia przynależności narodowościowej księży. Zobowiązano duchownych do zadeklarowania się odnośnie swego pochodzenia. Ksiądz Roman Kozubek opowiedział się za polskością, co zdecydowało o skierowaniu go do obozu koncentracyjnego. W lutym 1940 roku 79 księży, w tym jego, wywieziono do niemieckiego obozu przejściowego w Nowym Porcie pod Gdańskiem, gdzie odebrano im rzeczy osobiste, a następnie przewieziono do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Stutthofie (Sztutowo). Zadaniem więźniów w łagrze było codzienne usuwanie grubych warstw śniegu i kopanie fundamentów na trzęsawiskach, w wodzie. Trudne warunki bytowe spowodowały, że ks. Roman Kozubek zapadł na gruźlicę gardła. Dodatkowo nie opuszczała go wysoka gorączka. Chociaż zwolniono go z pracy w bardzo mroźnych warunkach, to przebywanie w nieogrzewanym baraku, na wilgotnej słomie uniemożliwiało jego powrót do zdrowia. W kwietniu ks. Kozubek przewieziony został z grupą około dwustu księży do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen-Oranienburg pod Berlinem. Otrzymał tam numer obozowy 21151 i umieszczono go w bloku 20. W obozie tym panował surowy rygor. Nowo przybyłych więźniów czekała kilkutygodniowa kwarantanna. Podawano ich wyrafinowanym torturom, głodzono, zmuszano do wycieńczającej pracy oraz uczestnictwa w kilkugodzinnych apelach i karnych ćwiczeniach. Szczególnie brutalnym wobec duchowieństwa był blokowy – kryminalista Hugo Krey. Określano go jako „potwora

Więzień obozów koncentracyjnych

w ludzkim ciele”. 15 maja ks. Kozubek upadł podczas przymusowych ćwiczeń. Jego nogi były tak spuchnięte, że nie był w stanie ich wykonać. Wówczas zaczął się nad nim pastwić blokowy, kopiąc go i bijąc grubym kijem. Wieczorem nie mógł już nawet zginać nóg. Razem z ks. Romanem w obozie przebywał ks. Ludwik Porwoł SVD. Na krótko przed swoją śmiercią ks. Kozubek prosił go, aby był dla jego matki synem, jeśli przeżyje wojnę. Świadkiem ostatnich godzin życia ks. Romana Kozubka był jego współbrat zakonny ks. Dominik Józef SVD. Opisał on, ostatni dzień jego życia. Wspomniął, że wcześniej rano ks. Roman obudził się z nadzieją, że wyzdrowieje i wróci do Górnej Grupy i odwiedzi swoją matkę. Do końca miał nadzieję, że przetrwa obóz i wróci do bliskich. Nie miał już jednak sił, aby udać się do umywalni. Towarzysz obiecał, że sam skorzysta z toalety, a następnie powróci po ks. Kozubka. Kiedy ks. Dominik zjawił się z powrotem, to zobaczył, że ks. Roman trwał już w agonii. Współbrat uklęknął obok niego i udzielił mu absencji kapłańskiej, podczas gdy przy drzwiach czuwali więźniowie, aby blokowy tego nie zauważył, gdyż udzielanie posług kapłańskich zagrożone było ciężkimi karami. Gdy kapo wkroczył, ks. Dominik odsunął się pośpiesznie, natomiast blokowy rozkazał, aby konającego przenieść do umywalni. Pozostał tam z nim sam i zamknął za sobą drzwi, a następnie udusił ks. Kozubka. Jego męczeńska śmierć dokonała się 16 maja 1940 roku około godziny 6.30. W niedalekim odstępie czasu w obozie tym zamordowani zostali także inni członkowie zgromadzenia werbistów: ks. Stanisław Kubista i ks. Teodor Sasała. Wiadomość o śmierci syna była ogromnym ciosem dla matki ks. Romana. Jego siostra Anna udała się następnie w podróż do Górnej Grupy, aby otrzymać pamiątki po zmarłym bracie oraz obszerniejsze informacje dotyczące jego śmierci. Miejscowa ludność, którą Anna spotkała, bardzo pochlebnie wyrażała się o nim i ubolewała nad jego śmiercią. Prefektem Romana Kozubka w seminarium był ks. Alois Kappenberg SVD, który określał go jako gorliwego, serdecznego, dążącego wzwyż współbrata o życzliwym usposobieniu. Mówił o nim, że odznaczał się ofiarnością w pracy i wielką troską otaczał wspólnotę. Cechowała go przy tym zręczność, poczucie humoru i praktyczny zamysł, pasjonował się fotografowaniem. Ojciec Kozubek wspominany był jako

Odnaczał się ofiarnością w pracy i wielką troską otaczał wspólnotę

dobry, pracowity współbrat, oddany całkowicie młodzieży. Wymagał od wychowanków dyscypliny, sam dając im wzorowy przykład oddanego i sumiennego nauczyciela i wychowawcy. Kształtował on kręgosłup duchowy uczniów, przebywając z nimi zarówno podczas pracy, jak i w czasie rekreacji. Posiadał niezwykłą umiejętność organizowania wspólnych zabaw. Był duszą towarzystwa, a jego wesołość udzielała się wszystkim. Poprzez prowadzoną korespondencję utrzymywał żywe relacje ze swoją rodziną. Szczególna więź łączyła go z siostrą, która wstąpiła do klasztoru. W listach wspierali się wzajemnie i zapewniali o wzajemnej modlitwie, szczególnie w momentach dla nich przełomowych. Przebywając w Wiedniu, wyrażał ubolewanie, że nie może uczestniczyć w pielgrzymce do Piekar Śląskich, jak zwykł czynić każdego roku. Ksiądz Roman Kozubek znajduje się w drugiej grupie męczenników okresu drugiej wojny światowej, których proces beatyfikacyjny rozpoczął się 17 września 2003 roku w Pelplinie. Natomiast 23 kwietnia 2008 roku arcybiskup Wojciech Ziemba, ordynariusz archidiecezji warmińskiej, zamknął na poziomie diecezjalnym drugi proces beatyfikacyjny dziewiętnastu werbistów – męczenników drugiej wojny światowej w Misyjnym Seminarium Duchownym Księży Werbistów w Pieniężnie. W parafii pw. Świętego Urbana w Paniówkach pamięć o heroicznym życiu duchownego jest wciąż żywa i parafianie modlą się o jego beatyfikację, szczególnie podczas nabożeństw pierwszopiątkowych i nabożeństw majowych oraz w rocznicę męczeńskiej śmierci ks. Romana Kozubka. Poza tym w świątyni umieszczony jest obraz sługi Bożego autorstwa profesora sztuk plastycznych – Antoniego Cygana. Aktualnie jest on zawieszony na bocznej ścianie w oczekiwaniu na beatyfikację. Wówczas zostanie przeniesiony do ołtarza głównego. W parafii Bożego Ciała w Zabrze-Kończycach osoba sługi Bożego jest wspominana w każdy trzeci piątek miesiąca podczas nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego. Wówczas odmawiana jest modlitwa o jego beatyfikację. Postać sługi Bożego upamiętniona jest także na cmentarzu w Kończycach, gdzie na krzyżu znajduje się zdjęcie ks. Romana oraz napis: „Sługa Boży o. Roman Kozubek, męczennik. Urodzony 26 lutego 1908 r., zamordowany 16 maja 1940 r. w obozie zagłady Sachsenhausen w 32. roku życia a 4. roku kapłaństwa”.

Męczennik
za wiarę

Bibliografia

Brzozowski J., *Werbistowscy męczennicy okresu nazizmu. Sługa Boży o. Roman Kozubek SVD (1908–1940)*, „Misjonarz”, R. 2007, nr 12, s. 24–25; Faś L., *Życie, męczeństwo śmierć księdza Romana Kozubka SVD (1908–1940)*, „Męczennicy. Biuletyn Informacyjny Postulacji Procesu Beatyfikacyjnego II Grupy Polskich Męczenników z okresu II wojny światowej”, R. 1: 2007, nr 7, s. 21–24; Jacewicz W., Woś J., *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, z. 5, Warszawa 1981, s. 432, 434, 438; Jurczyga J., *O. Roman Kozubek SVD. Misjonarz, kapłan, męczennik*, Górna Grupa [2002]; Kochel J., *Słudzy Boży – ślasy męczennicy II wojny światowej. Roman Kozubek SVD*, [w:] J. Kochel, *Świadkowie prawdy z tej ziemi. Ślasy święci, błogosławieni i kandydaci na ołtarze w rytmie lectio divina*, Opole 2016, s. 197–201; Labudda A., *Męczennicy – werbiści z Pieniężna*, „Nurt SVD”, R. 2014, nr 2, s. 131–133; Malak H.M., *Volksdeutsche*, [w:] *Klechy w obozach śmierci*, T. 1, Londyn 1961, s. 94–95; *Sł. B. o. Roman Kozubek SVD (1908–1940)*, [w:] *Zginęli za wiarę. Kandydaci na ołtarze II procesu beatyfikacyjnego 2 grupy polskich męczenników z okresu II wojny światowej*, red. W. Mazurowski, W. Więckowski, Pelplin 2011, s. 283–285; Śliwka E., *Werbiści w Stutthofie*, „Męczennicy. Biuletyn Informacyjny Postulacji Procesu Beatyfikacyjnego II Grupy Polskich Męczenników z okresu II wojny światowej”, R. 2: 2005, nr 4, s. 19–20.

Fot. za: gornagrupa.werbisci.pl/neoprezbiterzy/1936_rok/1936_kosubek_roman.html

Kozubek [Kosubek] Roman Tomasz (1908–1940), priest of the Society of the Divine Word, prefect and teacher at the Minor Theological Seminary in Górna Grupa, prisoner of Stutthof and Sachsenhausen concentration camps, martyr, Servant of God

He was born on 26th February 1908 in Paniówki, as the eighth child of Piotr and Joanna née Badura. In the years 1914–1921 he attended a primary school in Kończyce. In September 1921 he joined the Society of the Divine Word and began to study at the Minor Theological Seminary of St. Rupert in Austria. In 1930, after passing his maturity exam, he entered the novitiate of the Verbites in St. Gabriel and took up philosophical and theological studies. On 20th August 1936 he took holy orders. Although he asked to be allowed to go on missions, he was sent to the Polish province. He was a prefect and teacher at the Minor Missionary Seminary of the Verbites in

Kozubek [Kosubek] Roman Tomasz (1908–1940), Ordenspriester der Steyler Missionare SVD, Präfekt und Lehrer am Niederen Priesterseminar in Górna Grupa, Gefangener der Konzentrationslager in Stutthof [Sztutowo] und Sachsenhausen, Märtyrer, Diener Gottes

Kozubek wurde am 26. Februar 1908 in Klein Paniow [Paniówki] als achttes Kind von Piotr und Joanna Kozubek (geb. Badura) geboren. 1914–1921 besuchte er die Grundschule in Kunzendorf [Kończyce]. Im September 1921 trat er der Gesellschaft des Göttlichen Wortes bei und besuchte das Kleine Priesterseminar St. Rupert in Österreich. Nach dem 1930 bestandenen Abitur trat er dem Noviziat der Steyler Missionare in St. Gabriel bei und begann Philosophie und Theologie zu studieren. Am 20. August 1936 wurde er zum Priester geweiht. Obwohl er die Missionsarbeit im Ausland anstrebte, wurde er in die polnische Provinz der

Górna Grupa. He taught religion, German and Latin. In October 1939 he was interned at Górna Grupa, deported to the Stutthof concentration camp and finally transported to the camp at Sachsenhausen. On 15th May 1940 he fell during compulsory running because of swollen legs. On 16th May he was utterly exhausted and almost dying. He was murdered in a washroom by a block leader. His beatification process started in 2003. He is in the second group of 122 martyrs from the time of the Second World War.

Kongregation entsandt. Er war Präfekt und Lehrer am Niederen Priesterseminar der Steyler Missionare in Górna Grupa. Darüber hinaus war er Religions- sowie Deutsch- und Lateinlehrer. Im Oktober 1939 wurde er in Górna Grupa interniert und danach ins KZ Stutthof [Sztutowo] gebracht. Von dort wurde er ins KZ Sachsenhausen abtransportiert. Am 15. Mai 1940 stürzte er wegen seiner angeschwollenen Beine bei der Zwangsmusterung. Am Tag darauf, am 16. Mai, war er bereits sehr erschöpft, dem Tode nahe. Pfr. Kozubek wurde vom Blockhauswächter im Waschraum des Lagers ermordet. Seit 2003 läuft sein Beatifikationsprozess. Er gehört der zweiten Gruppe von 122 Märtyrern an, die im Zweiten Weltkrieg ermordet wurden.

Kubina Teodor

Mariusz Trąba

Teodor Kubina urodził się 6 kwietnia 1880 roku w Świętochłowicach. Jego ojciec Maciej był górnikiem, zaś matka Joanna z domu Rolek zajmowała się domem i wychowaniem dzieci. Teodor miał ośmioro rodzeństwa. Szkołę powszechną ukończył w rodzinnej miejscowości. Dzięki pomocy miejscowych: proboszcza oraz nauczyciela kontynuował naukę w Królewskim Gimnazjum w Królewskiej Hucie. W 1901 roku rozpoczął studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego. Podczas pierwszego semestru studiów swą postawą oraz zdolnościami zdobył uznanie swych przełożonych, co zaowocowało decyzją biskupa wrocławskiego Georga Koppa o skierowaniu go na dalsze studia w Rzymie. W Rzymie zetknął się z najnowszymi ówczesnymi teoriami katolickiej nauki społecznej. Studia ukończył, uzyskując tytuł doktora: z filozofii na Papieskim Uniwersytecie św. Tomasza z Akwinu – Angelicum (25 czerwca 1904 roku) i z teologii na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim – Gregorianum (29 lipca 1907 roku). W Rzymie, dzięki wpływowi i pomocy jezuity o. Włodzimierza Piątkiewicza,



Teodor Kubina
(1880–1951)

Był czołową postacią polskiego ruchu narodowego i życia społecznego na Górnym Śląsku

zetknął się bliżej z polską kulturą i językiem oraz samodzielnie rozpoczął szersze studia w tym zakresie. Święcenia kapłańskie przyjął 27 października 1906 roku w Rzymie. Po powrocie do diecezji wrocławskiej rozpoczął pracę duszpasterską jako wikariusz na terenie Górnego Śląska: w parafii Świętego Wojciecha w Mikołowie (1907–1909) i parafii Świętej Barbary w Królewskiej Hucie (1909–1910). Aktywność młodego księdza, zwłaszcza w zakresie duszpasterstwa ludności polskiej i katolickich związków zawodowych oraz pierwsze związki z polskim ruchem narodowym sprawiły, że został przeniesiony do pracy duszpasterskiej na Pomorze Zachodnie. Mówiono nawet o zesłaniu go na tak zwane „piaski brandenburskie”. Pracował tam jako wikariusz w parafii Świętego Marcina w Kołobrzegu (1910–1911). Opieką duszpasterską otaczał na tym terenie katolików zamieszkujących w małych wsiach i osadach oraz polskich robotników sezonowych. W 1911 roku został przeniesiony do Berlina, gdzie powierzono mu obowiązki wikariusza w parafii Świętego Piusa (1911–1913), a następnie w parafii Świętej Jadwigi (1913–1914). W 1914 roku został mianowany proboszczem tej ostatniej. W ramach pracy duszpasterskiej między innymi sprawował opiekę duszpasterską nad liczną grupą Polaków, mieszkających na terenie jego parafii, uczestniczył w kursach społecznych i duszpasterskich, prowadził akcję charytatywną. 27 września 1917 roku został mianowany proboszczem parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny (Mariackiej) w Katowicach. Powracając – po kilku latach nieobecności – na Górny Śląsk, od razu stał się jedną z czołowych postaci polskiego ruchu narodowego i życia społecznego na tym obszarze. W czasie swego pobytu na Górnym Śląsku niezwykle aktywnie uczestniczył w pracach wielu organizacji społecznych i towarzystw kulturalno-oświatowych, widząc w nich ważny czynnik mobilizacji i organizacji ruchu polskiego na Górnym Śląsku. W jego opinii działalność tych stowarzyszeń miała też ważne znaczenie społeczne, gdyż poprzez oświatę oraz szerzenie ideałów katolickiej nauki społecznej zapobiegała narastającym konfliktom społecznym i pozwalała rozwiązać tak zwaną kwestię społeczną. Należał do grona duchownych, którzy utworzyli Śląski Związek Akademicki (20 lipca 1919 roku). Ksiądz Teodor Kubina był wiceprzewodniczącym Sekcji Teologicznej tegoż związku.

Był także współorganizatorem Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku, Śląskiej Biblioteki Krajowej, a także działał w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” oraz w Towarzystwie Czytelni Ludowych. Założył i w latach 1919–1921 redagował „Chrześcijańską Bibliotekę Społeczną”, w której to serii wydawał swe prace o tematyce społeczno-politycznej. W latach walk o przynależność państwową Górnego Śląska ks. Kubina był jednym z czołowych działaczy polskiego ruchu narodowego. Z inicjatywy Sekcji Teologicznej wydał broszurę *Die Stellung der Geistlichen in der oberschlesien Frage* (Mikołów 1920), w której za pomocą argumentów statystycznych, historycznych i religijnych udawał potrzebę przyłączenia Górnego Śląska do Polski. W kwietniu 1921 roku wszedł w skład misji wysłanej przez Polski Komitet Plebiscytowy do Rzymu, której celem było bezpośrednio przedstawienie stanowiska strony polskiej w kwestii plebiscytu oraz kontrowersyjnego zarządzenia kardynała Adolfa Bertrama. Działalność narodowa spowodowała, że w sierpniu 1920 roku musiał na krótko opuścić swą parafię z obawy o swe życie. Przed bojówkami niemieckimi schronił się w szybie kopalnianym, gdzie ukrywali go polscy górnicy. Z okresu lat 1918–1922 datuje się znajomość ks. Kubiny z ówczesnym nuncjuszem apostolskim w Polsce Achillesem Rattim, późniejszym papieżem Piusem XI. W okresie przygotowawczym do przejścia części Górnego Śląska przez władze polskie ks. Teodor Kubina pracował nad organizacją tego procesu. Jako członek Naczelnej Rady Ludowej na Górnym Śląsku (1921–1922) oraz Tymczasowej Rady Wojewódzkiej (1922) kierował pracami legislacyjnymi, których celem była normalizacja życia społeczno-gospodarczego wobec faktu zmiany przynależności państwowej przez część Górnego Śląska przyznaną Rzeczypospolitej. Wyrazem uznania dla jego działalności w okresie powstań śląskich i plebiscytu było powierzenie mu 16 lipca 1922 roku wygłoszenia uroczystego kazania w Parku Kościuszki podczas uroczystego nabożeństwa z okazji zjednoczenia Górnego Śląska z Polską. Poglądy społeczne ks. Teodora Kubiny sprawiły, że w drugiej połowie 1919 roku wstąpił w szeregi Narodowej Partii Robotniczej. Był członkiem naczelnych władz śląskiej dzelnicy tej partii. Wpływając na jej program i organizację, chronił owo stronnictwo od radykalizmu. Partia ta proponowała mu

Należał do grona duchownych, którzy tworzyli Śląski Związek Akademicki i Towarzystwo Przyjaciół Nauk na Śląsku

Aktywny
działacz Na-
rodowej Partii
Robotniczej

Pierwszy
redaktor
„Gościa Nie-
dzielnego”

mandaty poselskie do Sejmu Rzeczypospolitej i Sejmu Śląskiego ze swych list, ale propozycje owe zostały odrzucone. Ścisłe współpracował ze Zjednoczeniem Zawodowym Polskim oraz doprowadził do powstania w 1920 roku Związku Katolickich Towarzystw Robotników Polskich na Śląsku, zostając jego pierwszym prezesem.

W czasie II Ogólnokrajowego Kongresu Narodowej Partii Robotniczej w Krakowie (we wrześniu 1921 roku) wziął aktywny udział w pracach Komisji Programowej. Po nominacji na biskupa, zrezygnował z funkcji w partii, ale zachował i utrzymywał kontakty z jej członkami. W latach trzydziestych XX wieku wykorzystywał swe wpływy w narodowym ruchu robotniczym, aby doprowadzić do zjednoczenia chrześcijańskich związków zawodowych. W latach 1919–1922 strona polska dokładała starań, aby ks. Teodor Kubina objął stanowisko „generalnego wikariusza na Górnym Śląsku”, a następnie kierownika Administracji Apostolskiej dla polskiej części Górnego Śląska. Zabiegi te nie przyniosły rezultatów na skutek protestów kardynała Adolfa Bertrama i wspierających go niemieckich czynników rządowych. W ramach Administracji Apostolskiej dla polskiego Górnego Śląska był jednym z najbliższych współpracowników administratora apostolskiego Augusta Hlonda. Z jego nominacji pełnił funkcję wicedziekana kolegium księży konsultorów diecezjalnych, promotora i obrońcy węzła małżeńskiego w Sądzie Biskupim oraz egzaminatora pro-synodalnego. W 1924 roku wszedł w skład sądu konkursowego, który egzaminował projekty nowej katedry katowickiej. W latach 1923–1924 był pierwszym redaktorem „Gościa Niedzielnego”, na łamach którego publikował liczne teksty. Po erygowaniu diecezji częstochowskiej przez Piusa XI, 14 grudnia 1925 roku

ks. Teodor Kubina został mianowany jej pierwszym biskupem ordynariuszem. Ogromnym zadaniem dla nowego biskupa było zorganizowanie administracji i urzędów diecezjalnych, a także wypracowanie dla nowo powstałej diecezji programu duszpasterskiego. Starając się o wysoki poziom kształcenia duchowieństwa diecezjalnego, biskup Kubina podjął decyzję, aby siedzibę seminarium duchownego diecezji częstochowskiej ulokować w Krakowie, co pozwoliło kształcić kleryków częstochowskich na Uniwersytecie Jagiellońskim. Wiele troski poświęcił biskup Kubina organizacji oraz rozwojowi

katolickich stowarzyszeń w swej diecezji, w szczególności Lidze Katolickiej, Akcji Katolickiej i stowarzyszeniom charytatywnym. Jego staraniem odbyło się w diecezji częstochowskiej siedem diecezjalnych kongresów eucharystycznych. Korzystając z doświadczeń śląskich, rozwijał w swej diecezji prasę katolicką, co zaowocowało powołaniem do życia kilku czasopism: tygodnika „Niedziela”, organu urzędowego Kurii Biskupiej w Częstochowie „Wiadomości Diecezjalne” i pisma dla członków Akcji Katolickiej „Czyn Katolicki”. Dostrzegając niezwykle trudną sytuację religijną, moralną i materialną osób wyjeżdżających z terenu jego diecezji w poszukiwaniu pracy, powołał do życia w swojej diecezji Stowarzyszenie Wychodźców Polskich pod opieką Królowej Korony Polskiej (1931). W swej posłudze biskupiej okazał się roztropnym i bardzo zaangażowanym duszpasterzem, co zyskało mu wielki szacunek duchowieństwa diecezjalnego, wiernych, a także przedstawicieli innych wyznań. Jego pracowitość, śmiałe decyzje, otwartość w podejmowaniu nowych inicjatyw, a także zdrowy rozsądek w codziennych kontaktach sprawiły, że po dziś dzień wśród wiernych i duchowieństwa diecezji częstochowskiej uchodzi za wzór duszpasterza. W okresie międzywojennym władze polskie kilkakrotnie wysuwały jego kandydaturę na biskupa śląskiego oraz biskupa polowego. Zawsze jednak spotykało się to z odmową zainteresowanego. W łonie Episkopatu biskup Teodor Kubina był jednym z najlepszych znawców kwestii społecznej. Swe poglądy wyłożył najdobitniej w pracy *Akcja katolicka a akcja społeczna* (Poznań 1930). Wnikliwie krytykował współczesne mu stosunki społeczno-ekonomiczne. Twierdził, że nie można zreformować kapitalizmu, gdyż wyczerpały się źródła jego rozwoju oraz iż właśnie owo zjawisko jest przyczyną narastającego kryzysu ekonomicznego, nędzy ludzkiej i wzmagającego się radykalizmu społeczno-politycznego. Krytyka kapitalizmu oraz wspomniane powyżej kontakty z narodowym ruchem robotniczym sprawiły, że nadano mu przydomek „czerwonego biskupa”, a do Stolicy Apostolskiej skierowano doniesienie o zbyt radykalnym poglądzie i odejściu od doktryny katolickiej. Po pisemnym wyjaśnieniu, które biskup Kubina skierował na ręce kardynała Giuseppe Pizzardo w grudniu 1931 roku, zarzuty zostały oddalone. W 1933 roku kardynał August Hlond powołał biskupa Kubinę do Rady Społecznej przy Prymasie Polski, której był członkiem do

Pierwszy
biskup
częstochowski

Był jednym z najlepszych znawców kwestii społecznej

wybuchu drugiej wojny światowej. W ramach Episkopatu biskup częstochowski był także członkiem Komisji Społecznej (1928–1939) i Komisji dla spraw Akcji Katolickiej (1928–1938). Z ramienia Episkopatu Polski kilkakrotnie w czasie swych podróży zagranicznych, na przykład z okazji kongresów eucharystycznych, w których brał udział, wizytował polskie parafie zagranicą (1926 – USA, 1928, 1933 – Holandia, Belgia, Francja, 1934/1935 – Argentyna, Urugwaj, Brazylia). W 1927 roku – wraz z kardynałem Augustem Hlondem – podjął starania w Watykanie celem otoczenie lepszą opieką duszpasterską Polaków w USA poprzez liczniejsze mianowanie biskupów polskiego pochodzenia. W okresie drugiej wojny światowej biskup Kubina rezydował w Częstochowie. Jego diecezja na skutek rozporządzeń władz okupacyjnych została podzielona na trzy części. Uczestniczył w kolejnych konferencjach biskupów Generalnej Guberni (14 listopada 1940 roku, 5 maja 1941 roku, 1 czerwca 1943 roku). Był współautorem memoriału biskupów polskich, który – wraz z biskupami Janem Kantym Lorkiem i Czesławem Kaczmarkiem – wręczył 25 maja 1940 roku Hansowi Frankowi, generalnemu gubernatorowi okupowanych ziem polskich. Autorzy dokumentu domagali się stanowczo przestrzegania praw ludności polskiej. Współpracował z polskim państwem podziemnym, a podległym sobie duchownym oraz zakonom i zgromadzeniom zakonnym udzielił ustnego nakazu udzielania pomocy prześladowanym Żydom. Organizował pomoc charytatywną dla uchodźców, którzy szukali pomocy i schronienia w Częstochowie, na przykład osób wysiedlonych z Wielkopolski czy uchodźców z Warszawy, których wypędzono z miasta po upadku powstania warszawskiego. W 1944 roku zdecydowanie odmówił niemieckim władzom okupacyjnym, które proponowały, aby wydał on odezwę wzywającą Polaków do wspólnej walki z Niemcami przeciwko komunizmowi. Po zakończeniu wojny pomimo różnorodnych trudności (brak kapłanów, narastający terror, pogarszający się stan zdrowia) podjął szereg działań organizacyjnych i duszpasterskich w celu odbudowy życia religijnego po katastrofie drugiej wojny światowej. Wśród tych działań wymienić można między innymi nowy podział administracyjny diecezji częstochowskiej, reorganizację instytucji diecezjalnych oraz konsekrowanie katedry pw. Świętej Rodziny

w Częstochowie (1950). Od 1949 roku – w ramach Konferencji Episkopatu – był członkiem Komisji „Caritasu” i Komisji Studiów. Po pogromie kieleckim w lipcu 1946 roku podpisał wraz z przedstawicielami władz Częstochowy dwie odezwy do mieszkańców miasta, potępiające wydarzenia w Kielcach. Zmarł 13 lutego 1951 roku w Częstochowie i został pochowany 17 lutego w krypcie katedry częstochowskiej. Został odznaczony: Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (1923), brazylijskim Orderem Krzyża Południa III klasy (1934) i Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski (1935). W 1931 roku nadano mu doktorat *honoris causa* Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Imię biskupa Teodora Kubiny noszą obecnie: ulice w Częstochowie, Katowicach i jego rodzinnych Świętochłowicach, Zespół Szkół Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół Katolickich w Wieluniu oraz Muzeum Archidiecezji Częstochowskiej. Od 2004 roku Zarząd Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej Archidiecezji Częstochowskiej wręcza osobom lub instytucjom zasłużonym dla rozwoju tego stowarzyszenia Medal im. Biskupa Teodora Kubiny. Dewizą jego posługi duszpasterskiej były słowa Jezusa z Ewangelii według św. Marka: „Misereor super turbam” – „Żal mi tego ludu”. Bardzo dobrze wyraziła ona troskę tego duchownego o najuboższych i najsłabszych także w wymiarze religijnym oraz zapewnienia sprawiedliwych stosunków społecznych poprzez przebudowę istniejących struktur i instytucji w duchu katolickiej nauki społecznej. Odnosząc się do wielkiego wydarzenia odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku, a także niestety wielu zawiedzionych nadziei, ostrych walk społecznych i politycznych, często w swych wypowiedziach (kazaniach i listach pasterskich) biskup Teodor Kubina używał sformułowania: „Zmartwychwstała Polska, lecz nie zmartwychwstali Polacy”. W swym pierwszym liście pasterskim z 1926 roku, rozwijając tę myśl, napisał: „Odnowienie więc narodu, zmartwychwstanie Polaków przez pracę nad sobą, przez wydobycie z siebie wszystkich sił, to powinno być hasłem naszym, nieodzownym obowiązkiem naszym; bo od tego wszystko zależy. Nie tyle od lepszych ustaw, od większych zasobów pieniężnych i innych środków materialnych, ile raczej od dobrych ludzi zależy dobro i przyszłość Polski”.

Autor powieдения:
„Zmartwychwstała Polska, lecz nie zmartwychwstali Polacy”

Bibliografia

- Bajor A., *Tygodniki diecezjalne biskupa Teodora Kubiny w dwudziestolecu międzywojennym*, „Bibliotheca Nostra” [Śląski Kwartalnik Naukowy], R. 2015, nr 1, s. 105-120; Dudala H., Węcki M., *Kronika czasu przełomu. Górny Śląsk w latach 1919–1926 na fotografiach Stefana Pierzchalskiego*, Katowice–Warszawa, s. 186, 188, 189, 200, 206, 211, 220; Dziurok A., *Kruczoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945–1956 w województwie śląskim/katowickim*, Katowice 2012, s. 18, 31, 266-268, 520-521, 638; Fałęcki T., *O narodowe oblicze katolickiego życia kościelnego na Górnym Śląsku. Polska – Stolica Apostolska – Niemcy 1919–1922*, Kraków 2003, s. 7, 33-35, 37, 42, 45, 47, 65, 67-68, 89, 111, 114, 124, 126-132, 134, 137, 140; Gajewski S., *Kubina Teodor Filip*, [w:] *Słownik biograficzny katolicyzmu społecznego w Polsce*, T. 2, Lublin 1994, s. 60-62; Kapuściński J., *Podróż bp. Teodora Kubiny do Ziemi Świętej w 1933 r.*, „Veritati et Caritati”, T. 5: 2015, s. 298-303; Kostrzewski P., *Kontakty biskupa Teodora Kubiny z duchowieństwem i wiernymi diecezji częstochowskiej w tzw. Kraju Warty w okresie okupacji niemieckiej 1939–1945*, „Veritati et Caritati”, T. 6: 2016, s. 161-194; Kostrzewski P., *Więź biskupa Teodora Kubiny z Zagłębiem Dąbrowskim w okresie okupacji niemieckiej 1939–1945*, [w:] *Wiara i Niepodległość. Religijne i patriotyczne tradycje terenów diecezji sosnowieckiej (XIX–XX wiek)*, red. A. Dziurok, M. Trąba, Katowice–Sosnowiec–Warszawa 2019, s. 263-298; Kowalski J., *Biskup T. Kubina – człowiek wyprzedzający swoją epokę*, [w:] *Chrześcijaństwo*, T. 6. red. B. Bejze, Warszawa 1981, s. 25-51; Krasowski K., *Biskupi katolicycy II Rzeczypospolitej. Słownik biograficzny*, Poznań 1996, s. 133–139; Krzyżanowski L., *Kościół katolicki na Górnym Śląsku podczas I wojny światowej*, [w:] *Górny Śląsk a I wojna światowa*, red. J. Racięski, M.J. Witkowski, Katowice 2015, s. 58–60; Krzyżanowski L., *Kościół katolicki wobec mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku w latach 1922–1930*, Katowice 2000, s. 36 i nn.; *Ks. August Hlond na Górnym Śląsku 1922–1926. Listy pasterskie – odezwy – przemówienia*, wprowadzenie i edycja dokumentów J. Myszor, Katowice 2013, s. 14, 16, 24, 35, 109, 115; [Kubina T.], *List pasterski. Teodor Kubina z Bożego zmiłowania i Stolicy Apostolskiej łaski biskup częstochowski wielebniemu duchowieństwu i wiernym diecezji pozdrowienie i błogosławieństwo w Panu (Częstochowa, 25 marca 1926 r.)*, „Wiadomości Diecezjalne” (Częstochowa), R. 1926, nr 1, s. 3-8; Kubina T., *W podniosłych chwilach i doniosłych sprawach*, T. 1-2. Częstochowa 1931; Mandziuk J., *Kubina Teodor Filip*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, T. 6: k-p, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 253-262; Myszor J., *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 19 i nn.; *Narodowe Archiwum Cyfrowe*; [Nowak S.], *List arcybiskupa metropolity częstochowskiego [abpa Stanisława Nowaka] z okazji 50. rocznicy śmierci biskupa Teodora Kubiny (Częstochowa, 6 lutego 2001 r.)*, „Wiadomości Archidiecezji Częstochowskiej”, R. 75: 2001, nr 2-4, s. 35-39; *Propozycje katechez dla szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich o I Biskupie Diecezji Częstochowskiej ks. dr. Teodorze Kubinie*, „Biuletyn Katechetyczny” [Kuria Metropolitalna w Częstochowie Wydział Katechizacji Dzieci i Młodzieży] R. 2001, nr 3 (17), wydanie specjalne; Tomczyk C., *Diecezja częstochowska w latach okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, [w:] *Studia z historii Kościoła w Polsce*, T. 4, Warszawa 1978, s. 207-515; Trąba M., *Doświadczenia śląskie w działalności biskupa częstochowskiego Teodora Kubiny*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 35: 2002, z. 1, s. 104-136; Trąba M., *Katolicka wizja ustroju społecznego Polski u progu II Rzeczypospolitej w programach partii politycznych autorstwa ks. Stanisława Adamskiego i ks. Teodora Kubiny*, „Nasza Przeszłość”, T. 99: 2003, s. 281-318; Trąba M., *Kościół katolicki w Polsce wobec kryzysu społeczno-ekonomicznego przełomu lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku (wybrane zagadnienia)*, [w:] *Europa XX–XXI wieku. Społeczno-polityczne konsekwencje kryzysów*, red. M. Gruszczyk, L. Krzyżanowski, M. Skrzypek, Katowice 2017, s. 71-78; Trąba M., *Kubina Teodor Filip (1880–1951)*, [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922–2008*, red. J. Myszor, Katowice

2009, s. 189-190; Trąba M., *Kubina Teodor Filip*, [w:] *Chorzowski słownik biograficzny. Edycja nowa*, T. 1, red. Z. Kapała, Chorzów 2007, s. 202-205; Trąba M., *Książka Teodor Kubina – duszpasterz wobec problemów społeczno-politycznych Górnego Śląska (1917–1925)*, [w:] *Korfanty i inni... Rok 1918 na Górnym Śląsku*, red. J. Myszar, współpraca H. Olszar, Katowice 2018, s. 115-133; Trąba M., *Ks. dr Teodor Kubina. Działalność narodowa i społeczna w latach 1905–1925*, Świętochłowice 2002; Wieczorek E., *Rola ludzi świeckich w doskonaleniu porządku spraw doczesnych według pism biskupa Teodora Kubiny*, Częstochowa 2011; Wilk S., *Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce 1918–1939*, Warszawa 1992; Wolny J., *Kubina Teodor Filip*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, T. 16: 1971, s. 28-30; Związek J., *Biskup Teodor Kubina w obronie ludności robotniczej*, [w:] *Na przełomie stuleci. Naród – Kościół – Państwo w XIX i XX wieku. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ryszardowi Benderowi*, red. M. Piotrowski, Lublin 1997, s. 293-303; Związek J., *Dzieje diecezji częstochowskiej w okresie II Rzeczypospolitej*, Częstochowa 1990; Związek J., *Kubina Teodor Filip*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 207-211; Związek J., *Kubina Teodor Filip*, [w:] *Śląski słownik biograficzny. Seria nowa*, T. 1, red. M. Fazan, F. Serafin, Katowice 1999, s. 177-182; Związek J., *Listy pasterskie pierwszego biskupa częstochowskiego dr. Teodora Kubiny*, „Veritati et Caritati”, T. 4: 2015, s. 305-332; Związek J., *Misja dziejowa wychodźstwa polskiego według biskupa Teodora Kubiny*, [w:] *Kościół i społeczność*, red. J. Walkusz, Lublin 1993, s. 171-184; Związek J., *Odezwy biskupa częstochowskiego dra Teodora Kubiny po pogromie kieleckim*, [w:] *Żydzi częstochowianie. Wspomnienia, Holocaust, pamięć. Konferencja naukowa, Częstochowa, 22–23 kwietnia 2004 r.*, red. J. Mizgalski, Częstochowa 2006, s. 168-181; Związek J., *Ostatnie lata życia i działalności biskupa Teodora Kubiny*, „Wiadomości Archidiecezji Częstochowskiej”, R. 2001, nr 2-4, s. 51-63; Związek J., *Wkład biskupa Teodora Kubiny w duszpasterstwo polonijne*, „Analecta Cracoviensia”, T. 20: 1988, s. 517-540; Związek J., *Życie i działalność biskupa Teodora Kubiny (1880–1951)*, „Rocznik Świętochłowicki”, T. 1: 1999, s. 7-31; Zaryn J., *Hierarchia Kościoła katolickiego wobec relacji polsko-żydowskich w latach 1945–1947*, [w:] J. Zaryn, *Kościół – naród – człowiek czyli opowieść optymistyczna o Polakach w XX wieku*, Warszawa 2012, s. 91-93.

Fot. ze zbiorów prywatnych ks. Mariusza Trąby

Kubina Teodor Filip (1880–1951), pseudonyms: Dr K, Dr Rzymiski, Dr Teodor Rzymiski, Ks. dr Rzymiski, Teodor Rzymiski; Roman Catholic priest, social and national activist, first editor of “Gość Niedzielny”, first bishop of Częstochowa, organizer of the Catholic Action

He came from Świętochłowice, where he was born on 6th April 1880. In 1906 he was ordained a priest; in the years 1917–1925 he was a parish priest in the parish of the Immaculate Conception of the Blessed Virgin Mary in Katowice. During

Kubina Teodor Filip (1880–1951), alias: Dr K, Dr Rzymiski, Dr. Teodor Rzymiski, Ks. dr Rzymiski, Teodor Rzymiski; Geistlicher der römisch-katholischen Kirche, Seelsorger, gesellschaftlicher und nationaler Aktivist, erster Redakteur von „Gość Niedzielny” [Der Sonntagsgast], erster Bischof von Tschenstochau, Mitbegründer der Katholischen Aktion [Akcja Katolicka]

Kubina stammte aus Schwientochlowitz [Świętochłowice], wo er am 6. April 1880 geboren wurde. 1906 wurde er zum Priester geweiht; 1917–1925 war er Pfarrer

the Polish-German conflict about Upper Silesia after the First World War, he was one of the leaders of the Polish side, which appointed him many times as a candidate for an administrator or director of the part of the Wrocław diocese included in the Plebiscite. He was a member of the National Workers' Party. In the years 1922–1925 he was one of the closest collaborators of Bishop August Hlond and an organizer of the newly created Silesian (Katowice) diocese. He was the first editor of "Gość Niedzielny" and an organizer of Silesian Catholic congresses. In 1925 he was appointed as the first bishop of Częstochowa. In his new diocese he started many new initiatives that developed and strengthened religious life, such as: setting up the "Niedziela" weekly, development of the Catholic League and the Catholic Action, organization of diocesan Eucharistic congresses, taking care of emigrants. He was one of the best experts on social issues in the Polish Episcopate. During the Second World War he demanded that the authorities of the General Government respect the rights of Polish people. He had contacts with the Polish Underground State and helped the displaced and persecuted Poles as well as Jews. He died on 13th February 1951 and was buried in the Częstochowa Cathedral.

in der Gemeinde der Unbefleckten Empfängnis der Heiligen Jungfrau Maria in Kattowitz. Nach dem Ersten Weltkrieg, während des deutsch-polnischen Konflikts um Oberschlesien, war er einer der leitenden polnischen Aktivisten. Die polnische Seite schlug ihn mehrmals als Kandidaten für die Leitung eines Teils der Breslauer Diözese vor, die im Plebiszit-Gebiet lag. Er war Mitglied der Nationalen Arbeiterpartei [Narodowa Partia Robotnicza]. 1922–1925 gehörte er zu den engsten Mitarbeitern von Bischof August Hlond. Er war auch Mitbegründer der neuen schlesischen (Kattowitzer) Diözese, erster Redakteur der Zeitschrift „Gość Niedzielny“ [Der Sonntagsgast], darüber hinaus organisierte er katholische Versammlungen. 1925 wurde er zum ersten Tschenstochauer Bischof ernannt. Im Gebiet der Tschenstochauer Diözese leitete er viele neue Initiativen ein. Diese hatten zum Ziel, das religiöse Leben zu entwickeln und zu verstärken. Gemeint sind vor allem: Die Gründung der Wochenzeitschrift „Niedziela“ [Der Sonntag], die Entwicklung der Katholischen Liga [Liga Katolicka] und der Katholischen Aktion [Akcja Katolicka], die Organisation von diözesanen Eucharistie-Versammlungen und die Betreuung von Migranten. Innerhalb des polnischen Episkopats war er einer der besten Kenner der sozialen Problematik. Während des Zweiten Weltkriegs wandte er sich an das Generalgouvernement mit der Forderung, die Rechte der polnischen Bevölkerung zu respektieren. Er hatte Kontakte zu polnischen Untergrundorganisationen und half den ausgesiedelten und verfolgten Polen und Juden. Pfr. Kubina starb am 13. Februar 1951, er wurde im Tschenstochauer Dom beigesetzt.

Kubista Stanisław

Barbara Kołodziej

Stanisław Kubista urodził się 27 września 1898 roku w Kostuchnie koło Mikołowa; został ochrzczony 2 października 1898 roku w kościele pw. Świętego Wojciecha, położonym na terenie parafii mikołowskiej. Był piątym z dziewięciorga dzieci Franciszka Kubisty (1861–1938) i Franciszki z domu Czempka (1866–1939). Jego ojciec pracował jako robotnik leśny w posiadłościach należących do rodu Hochbergów, książąt pszczyńskich, zaś matka całkowicie poświęciła się wychowaniu dzieci. Stanisław miał pięciu braci: Pawła (1890–1914), Jana (1892 – zmarł, mając siedem miesięcy), Józefa (1896–1975), Wilhelma (1900–1902), Franciszka (1905–1983) oraz trzy siostry: Annę (1894–1917), Anastazję (1908–1990) i Gertrudę (1910–2005). Bardzo religijna atmosfera panująca w domu Kubistów, szczególnie kult Matki Boskiej Różańcowej, kontakty z zakonnikiem werbistą z Nysy sprzyjały rodzącemu się powołaniu Stanisława. Uczęszczał on przez siedem lat do szkoły powszechnej, którą ukończył w 1912 roku. Jego szczególne zainteresowanie misjami zauważył ks. Paweł Michatz – wikary z Mikołowa. 15 kwietnia 1912 roku – za jego radą – przyjęto go do Niższego Seminarium Misyjnego Księży Werbistów w Nysie. Kształcił się tam już kuzyn Stanisława – Paweł Materla (brat Salomon). W maju 1917 roku Kubista został powołany do wojska niemieckiego. W roli radiotelegrafisty wysłano go na front francuski, gdzie przebywał do zakończenia wojny. Po przeniesieniu garnizonu do Szczecina, w maju 1919 roku został zwolniony do rodzinnego domu. Powrócił do Nysy, aby kontynuować przerwana naukę. 30 czerwca 1920 roku zdał egzamin maturalny. We wrześniu 1920 roku rozpoczął nowicjat w Zgromadzeniu Słowa Bożego (werbiści) w St. Gabriel w Mödling pod Wiedniem. Po roku złożył pierwsze śluby zakonne, i kontynuował dalszą naukę, podejmując dwuletnie studia filozoficzne, a po ich ukończeniu czteroletnie studia teologiczne w międzynarodowym Seminarium Misyjnym. 29 września 1926 roku w wieku 28 lat złożył wieczystą profesję. Kolejnym krokiem w jego formacji był: subdiakoniat (17 października 1926) oraz diakonat (19 grudnia 1926) oraz 26 maja 1927 roku święcenia kapłańskie w seminaryjnym kościele



Stanisław Kubista
(1898–1940)

Wydawca
czasopism
i kalendarzy

pw. Ducha Świętego w St. Gabriel. Mszę prymicyjną o. Stanisław odprawił 3 lipca 1927 roku w kościele ojców franciszkanów pw. Świętego Ludwika Króla i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Katowicach-Panewnikach. Ksiądz Kubista zamierzał udać się na misje, jednak przełożeni skierowali go na roczne studia dziennikarskie i zlecili mu podjęcie współpracy z redakcją czasopism werbistowskich w Polsce. Jesienią 1928 roku udał się on do Domu Misyjnego św. Józefa w Górnej Grupie pod Grudziądzem. W ośrodku misyjnym został mianowany ekonomem domowym dla trzystu osób. Powierzone funkcje wypełniał sumiennie i odpowiedzialnie. W 1929 roku został ekonomem prowincjalnym – zarządzał czterema domami misyjnymi werbistów Polsce. W Górnej Grupie pełnił również rolę nauczyciela w gimnazjum. Od 1929 roku objął redakcję czasopism: „Nasz Misjonarz” i „Mały Misjonarz” oraz stanowisko dyrektora wydawnictwa Misjonarzy Słowa Bożego i asystenta mistrza nowicjatu braci. Podejmował działania, mające na celu wybudowanie i uruchomienie drukarni w Górnej Grupie. 3 czerwca 1931 roku biskup Stanisław Wojciech Okoniewski poświęcił i otworzył Drukarnię Misyjną, której kierownictwa podjął się również ks. Stanisław. Zajął się redakcją i wydawaniem czasopism: „Dzwonek Maryi”, „Posłaniec św. Józefa” i „Skarb Rodziny” oraz kalendarzy: „Kalendarz Małego Misjonarza” i „Kalendarz Słowa Bożego”, w których publikował swoje artykuły i ubogacał je swoimi szkicami. Był także autorem opowiadań, dramatów, scenariuszy do wystawianych przez uczniów sztuk dramatycznych. Był twórcą dramatu misyjnego w pięciu aktach pt. *Krzyż i Słońce*, traktującego o misjach katolickich wśród Inków w Peru, oraz sześciu powieści: *Królowa Matamba*, *Brygida*, *Róża Kijowska*, *Dzwonek z Czarnohory*, *Donna Gracja*, *Wśród piasków Sahary*, *W mrokach i światłości*. W latach 1931–1933 o. Kubista – wraz z ks. Piotrem Gołąbem – zorganizował w Górnej Grupie Muzeum Etnograficzne, które prezentowało eksponaty pochodzące z Nowej Gwinei, Chin i Brazylii. Pełniąc funkcje redaktora, pisarza, malarza, dyrektora wydawnictwa i drukarni, budowniczego, ekonomy, wychowawcy i spowiednika był doceniany przez przełożonych, współbraci i wychowanków. Lata 1937–1938 poświęcił ks. Kubista na działania związane z rozbudową infrastruktury Górnej Grupy, bo wzrastała

Zorganizował
Misyjne
Muzeum
Etnograficzne

liczba uczniów. W toku prac budowlanych i remontowych w szkole i kaplicy nadszedł czas wojennej zawieruchy. Na początku września 1939 roku Dom Misyjny św. Józefa w Nowej Grupie został zajęty przez wojska niemieckie. Okupanci zdewastowali budynki misyjne, sale lekcyjne, rozkradli zbiory misyjne, rozmontowali i wywieźli nowe maszyny drukarskie. 27 października 1939 roku tereny ośrodka misyjnego w Górnej Grupie zostały zamienione na obóz dla internowanych – wśród nich znalazło się sześćdziesięciu ojców i braci werbistów oraz kilkudziesięciu księży i kleryków z diecezji i innych zgromadzeń zakonnych. Niemcy zarekwirowali gospodarstwo rolne wraz z dobytkiem, pozostawiając internowanych bez środków do życia. Ojciec Stanisław dbał jednak o wyżywienie wszystkich przebywających tam więźniów. W codziennej Eucharystii szukał sił duchowych i wewnętrznej radości. 5 lutego 1940 roku Kubistę oraz innych internowanych kapłanów i braci zakonnych wywieziono z Górnej Grupy do obozu przejściowego w Nowym Porcie pod Gdańskiem, a następnie 9 lutego 1940 roku do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Sztutowie (Stutthof). Bardzo trudne warunki obozowe, głód, zimno, praca ponad siły oraz nieludzkie traktowanie bardzo szybko nadszarpaneły zdrowie ks. Kubisty. 9 kwietnia 1940 roku był uczestnikiem kolejnego transportu do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen – podczas drogi przeziębził się i dostał zapalenia płuc. W tym obozie został pozbawiony imienia i nazwiska; otrzymał numer obozowy 21154. Skrajnie wyczerpany i chory musiał stawać do pracy na równi z innymi więźniami. W „Kalendarzu Słowa Bożego” z 1948 roku werbista, ks. Józef Dominik, naoczny świadek i towarzysz ostatnich chwil życia o. Kubisty, opisał jego cierpienie i męczeńską śmierć. To jemu trzy dni przed śmiercią, po swojej spowiedzi, ks. Kubista mówił: „To już długo nie potrwa, jestem bardzo słaby. Mój Boże, tak chętnie wróciłbym do Górnej Grupy, ale Pan Bóg – widać – ma inne zamiary. Niech się dzieje wola Boża”. Rankiem po apelu obozowym 26 (według innych źródeł 28) kwietnia 1940 roku ks. Stanisław złożony chorobą i wycieńczony cierpieniem nie był w stanie się podnieść, stąd blokowy Hugo Krey, zwracając się do niego słowami: „Już nie masz po co żyć”, zmiażdżył mu klatkę piersiową i gardło. Zwłoki o. Stanisława spalono w obozowym krematorium.

Więzień niemieckich obozów koncentracyjnych

Był zrównoważonym, spokojnym, pogodnym, rozmodlonym „bożym” człowiekiem. Przez całe swoje życie, aż do męczeńskiej śmierci, zachowywał wierność swojej dewizie życiowej: „Niech się dzieje wola Boża”

Ksiądz Stanisław Kubista był zrównoważonym, spokojnym, pogodnym, rozmodlonym „bożym” człowiekiem. Przez całe swoje życie aż do męczeńskiej śmierci zachowywał wierność swojej dewizie życiowej: „Niech się dzieje wola Boża”. Ojciec Święty Jan Paweł II wyniósł go na ołtarze 13 czerwca 1999 roku podczas uroczystości na placu Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Stał się on jednym ze stu ośmiu męczenników drugiej wojny światowej. Beatyfikację o. Stanisława upamiętnia granitowa tablica znajdująca się w kruchcie kościoła pw. Trójcy Przenajświętszej w Katowicach-Kostuchnie. Corocznie w rocznicę jego urodzin, śmierci i beatyfikacji sprawowane są Msze św. za dar jego męczeństwa i beatyfikacji. Dla uczczenia męczennika napisano *Pieśń do błogosławionego o. Stanisława z Kostuchny* i modlitwę, zaś wierni od 2001 roku są skupieni w Róży bł. ks. Stanisława Kubisty. Jego imieniem nazwano skwer i obelisk, znajdujące się na przeciw świątyni w Kostuchnie, w pobliżu rodzinnego domu Kubistów. W Katowicach-Murckach znajduje się ul. bł. ks. Stanisława Kubisty. Nad głównym wejściem do kościoła pw. Świętego Wojciecha w Mikołowie umieszczono podobiznę bł. ks. Stanisława, natomiast w kaplicy Najświętszego Sakramentu bazyliki ojców franciszkanów w Katowicach-Panewnikach oraz w kruchcie kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Katowicach-Murckach zawieszono pamiątkowe tablice. Materialnymi przejawami czci i pamięci o błogosławionym męczenniku są także: pamiątkowy srebrny medal, breloki, okolicznościowe i pamiątkowe pocztówki. Pamięć o błogosławionym o. Kubiście jest wciąż żywa nie tylko w jego małej ojczyźnie – Kostuchnie, ale także w całym kraju i poza jego granicami – jako wyraz czci i szacunku dla tych, którzy oddali swe życie za wiarę.

Bibliografia

Archiwum Parafii Trójcy Przenajświętszej w Katowicach-Kostuchnie, Kronika Parafii Trójcy Przenajświętszej, Kronika Błogosławionego Ojca Stanisława Kubisty SVD (1898–1940); *50 lat Werbistów w Polsce (Zgromadzenie Słowa Bożego)*, red. J. Arlik, Pieniężno 1993, s. 67; Arlik J., *Śługa Boży o. Stanisław Kubista*, [w:] *Nasi misjonarze męczennicy – Studzy Boży! 75 lat obecności Werbistów w Polsce*, red. H. Kałuża, Pieniężno–Nysa 1994, s. 16–21; Arlik J., *Śługa Boży o. Stanisław Kubista SVD (1898–1940)*, [w:] *Męczennicy za wiarę 1939–1945*, red. W.M. Moroz, Warszawa 1996, s. 456–460; Arlik J., *Śługa Boży O. Stanisław Kubista – Już nie masz po co żyć*, „Misjonarz”, R. 1994, nr 2, s. 21–22; Arlik J., Śliwka E., *Kubista Stanisław*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego*

XIX i XX wieku, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 211; Beczała M., Skrzypiec U., *Cichy Ojciec. Błogosławiony O. Stanisław Kubista SVD z Kostuchny*, Katowice-Kostuchna 2008; Brzeżański S. i in., *Bł. Stanisław Kubista w obliczu współczesnego świata*, „Animator. Biuletyn Misyjno-Pastoralny”, R. 2001, nr 4, s. 219-224; Dominik J., *Ojciec Stanisław Kubista*, „Misjonarz”, R. 1999 (nr specjalny), s. 8-9; Duży B., *Błogosławiony Ojciec Stanisław Kubista SVD (1898–1940)*, Katowice 2003 [mps w Bibliotece Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach]; Górecki J., *O. Stanisław Kubista*, [w:] *Mikolowianie znani i nieznan*, Katowice 2014, s. 212-213; Jacewicz W., Woś J., *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, z. 5, Warszawa 1981, s. 431-433, 439; Józef D., *Jak zginął dawny redaktor Kalendarza Słowa Bożego*, „Kalendarz Słowa Bożego”, R. 1948, s. 28-30; *Misjonarze i Męczennicy*, „Po-dążamy za Słowem”, R. 1999, nr 10, s. 9-10; *Ofiary śmiertelne obozów koncentracyjnych. O. Stanisław Kubista*, [w:] *Wspominamy...*, Pieniężno 1994, s. 148-151; Tyczka J., *Kubista Stanisław*, [w:] *Mały leksykon werbistowski*, Racibórz 2004, s. 123; Wyglenda E., *Kubista Stanisław*, [w:] *Słownik biograficzny ziemi pszczyńskiej*, red. A. Łysko, Pszczyna 1995, s. 151-152; Kaczmarek T., *Sanktuarium liceńskie i męczennicy*, Marki [b.r.w.], s. 165.

Fot. za: Beczała M., Skrzypiec U., *Cichy Ojciec. Błogosławiony O. Stanisław Kubista SVD z Kostuchny*, Katowice-Kostuchna 2008, s. 11

**Kubista Stanisław (1898–1940),
blessed Verbite priest, organizer
of missionary work, editor and
publisher of Catholic press, martyr
(murdered in the Sachsenhausen
concentration camp)**

He was born on 27th September 1898 in Kostuchna (now a district of Katowice); he died on 26th April 1940 in the Sachsenhausen concentration camp. The fifth of nine siblings, he had three sisters and five brothers. In the years 1912–1917 he attended a classical gymnasium of the Divine Word Missionaries in Nysa. In 1920 he passed his maturity exam and then entered the St. Gabriel Society of the Divine Word in Mödling near Vienna. There he took holy orders on 26th May 1927. In 1928 he started work in Górna Grupa near Grudziądz, at the main headquarters of Polish Verbites, where an editorial office of magazines issued by the Verbites was also located. Father Stanisław was a teacher at local gymnasium, master of the novitiate, father confessor, economist, editor of religious magazines as well as builder and director of a printing house. After the outbreak of the Second World War, he was arrested

**Kubista Stanisław (1898–1940),
Seliger, Steyler Missionar,
Mitarbeiter des Missionarwerks,
Redakteur und Herausgeber der
katholischen Presse, Märtyrer im
KZ Sachsenhausen**

Kubista wurde am 27. September 1898 in Kostuchna (heute ein Stadtteil von Kattowitz) geboren, er starb am 26. April 1940 in Sachsenhausen. Er war der Fünfte von neun Geschwistern, insgesamt hatte er drei Schwestern und fünf Brüder. 1912–1917 besuchte er das klassische Gymnasium der Steyler Missionare in Neiße [Nysa], das Abitur bestand er im Jahre 1920. Nach der Reifepfprüfung trat er dem Missionshaus St. Gabriel in Mödling bei Wien bei. Dort empfing er am 26. Mai 1927 die Priesterweihe. Ab 1928 arbeitete er in Górna Grupa bei Grudziądz [Graudenz], im Hauptsitz der polnischen Steyler Missionare, wo sich auch die Redaktion der Zeitschriften dieser Kongregation befand. In Górna Grupa war er Lehrer am dortigen Gymnasium, Meister des Noviziats, geistiger Vater, Ökonom, Zeitschriftenredakteur und Baumeister sowie Direktor der Druckerei. Nach dem Ausbruch des Zweiten

and interned together with his fellow brothers and other priests, and finally transported to the Sachsenhausen camp, which became the place of his martyrdom. A “Silent Father”, as he was called by his students in Górna Grupa, was beatified on 13th June 1999 in a group of 108 martyrs of the Second World War.

Weltkriegs wurde er samt seinen Mitbrüdern verhaftet und interniert. Später wurde er ins KZ Sachsenhausen deportiert, wo er den Märtyrertod starb. Er wurde von seinen Schülern „Stiller Vater“ in Górna Grupa genannt. Pfr. Kubista wurde am 13. Juni 1999 als einer von 108 Märtyrern des Zweiten Weltkriegs seliggesprochen.



Karol Kubisz
(1905–1981)

Kubisz Karol

Aleksander Skrzyś

Karol Bronisław Kubisz urodził się 27 lutego 1905 roku w Gnojniku na Śląsku Cieszyńskim. Był synem kierownika Szkoły Ewangelickiej, poety Ziemi Cieszyńskiej Jana Kubisza i Marii z domu Broda. Do jedenastego roku życia uczył się w domu rodzinnym, a następnie uczęszczał do Prywatnego Gimnazjum Realnego im. Juliusza Słowackiego w Orłowej. Od 1920 roku uczył się w Państwowym Gimnazjum Klasycznym im. Antoniego Osuchowskiego w Cieszynie. Egzaminy maturalne złożył w 1924 roku. W tym samym roku rozpoczął studia z teologii ewangelickiej na Uniwersytecie Warszawskim. Podczas studiów spędził jeden semestr w Wiedniu. Ordynacja Karola Kubisza na duchownego ewangelickiego odbyła się 13 marca 1932 roku w kościele pw. Świętej Trójcy w Warszawie. Ordynacji dokonał superintendent Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce, ks. Juliusz Bursche. Pierwszym miejscem posługiwania ks. Kubisza była parafia ewangelicka Świętego Marcina w Krakowie, gdzie przez okres pięciu lat pełnił urząd wikarego u boku ks. Wiktora Niemczyka. W 1937 roku został przeniesiony do Katowic, gdzie pełnił służbę w Kościele Unijnym na Górnym Śląsku jako duszpasterz, kaznodzieja, nauczyciel i zastępca redaktora naczelnego czasopisma „Ewangelik Górnos Śląski”. W marcu 1938 roku został mianowany przez patrona pszczyńskiej parafii, księcia pszczyńskiego Jana Henryka XV von Hochberg na urząd proboszcza w Pszczynie. Rozwijał działalność jako duszpasterz oraz prefekt szkół średnich i powszechnych w Pszczynie. Z jego inicjatywy rozpoczęto budowę kościoła ewangelickiego

w Studzionce. W listopadzie 1938 roku poślubił Janinę z domu Bonar. Po wybuchu drugiej wojny światowej ks. Kubisz został pozbawiony urzędu przez hitlerowskiego okupanta. 6 października 1939 roku został uwięziony. Po zwolnieniu z więzienia, przeniósł się do Wieliczki, rodzinnej miejscowości swojej żony. W 1942 roku został powołany na proboszcza polskiej parafii we Lwowie. W wojennych czasach niełatwo było przewodniczyć zborowi, jednak we wspomnieniach ks. Kubisz podkreślał, że – pomimo trudności, jakie niosła ze sobą okupacyjna rzeczywistość – ciągle odczuwał Boże prowadzenie i pomoc. Po dokonaniu likwidacji parafii lwowskiej powrócił do Wieliczki, a 15 września 1946 roku objął urząd proboszcza parafii w Krakowie. Rozległość parafii wraz ze stacjami kaznodziejskimi, jak i zniszczenia wojenne sprawiły, że przed nowym proboszczem pojawiły się ogromne wyzwania administracyjne i duszpasterskie, ukierunkowane na realną odnowę wspólnoty zamieszkującej tereny znajdujące się w ekstensji parafii. Dzięki staraniom ks. Kubisza odrestaurowano kościół w Nowym Sączu, a w zborze w Jarosławiu utworzono ośrodek dla diaspory rzeszowskiej. Ksiądz konsenior Karol Kubisz zaangażował się również w pierwsze inicjatywy powstającego w Krakowie ruchu ekumenicznego. Podjął współpracę z duchownymi z innych konfesji chrześcijańskich, wśród których był także biskup Karol Wojtyła, który mówił o ks. Kubiszu jako o swoim nauczycielu ekumenizmu. W 1962 roku Synod Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce ustanowił go przedstawicielem Kościoła w Polskiej Radzie Ekumenicznej. Jego działalność obejmowała również pracę publicystyczną. Był autorem wielu artykułów ukazujących się na łamach „Strażnicy Ewangelickiej” i „Zwiastuna”. Był, wraz z Janiną Bieniarzówną, współautorem książki o historii parafii w Krakowie, zatytułowanej *400 lat reformacji pod Wawelem*. Pracował również na forum Komisji Liturgicznej i Komisji Ideologicznej (zwanej później Pastoralną) Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce, która zajmowała się opracowywaniem materiałów metodycznych, dotyczących pracy duchownego. Ksiądz Kubisz udzielał się też społecznie. Był wieloletnim wiceprezesem Towarzystwa Mazurów i Warmiaków oraz zasiadał w zarządzie Okręgu Związku Zachodniego w Krakowie. Współpracował także z Ostoją

Podjął współpracę z duchownymi z innych konfesji chrześcijańskich, wśród których był także biskup Karol Wojtyła, który mówił o ks. Kubiszu jako o swoim nauczycielu ekumenizmu

„Był obdarzony charyzmatem miłosierdzia”

Pokoju i Domem Matki Ewy w Miechowicach, wspierając je finansowo ze swojej prywatnej pensji. Żył niezwykle szacunek do osoby założycielki, Matki Ewy von Tiele-Winckler. „Posiadał wrodzoną dobroć i współczucie dla wszystkiego, co biedne, słabe i ułomne. Był obdarzony charyzmatem miłosierdzia (...)” – mówiła o nim bezpośrednio po śmierci mieszkanka Miechowic, Anna Sikorska. Za liczne zasługi był odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (1969) i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1979). Ksiądz konsenior Karol Bronisław Kubisz zmarł 24 lutego 1981 roku. Uroczystości pogrzebowe miały miejsce 3 marca 1981 roku na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Bibliografia

Archiwum I Liceum Ogólnokształcącego im. A. Osuchowskiego w Cieszynie (listy uczniów i absolwentów); Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego (listy studentów); Archiwum Diecezji Warszawskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP (materiały różne); Archiwum Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Krakowie (materiały różne); Archiwum Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Pszczynie (materiały różne); Archiwum Polskiej Rady Ekumenicznej (materiały różne); Budniak J., *Ekumenizm jutra na przykładzie Śląska Cieszyńskiego*, Katowice 2002, s. 123-161; Janowski B.M., *Księża Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce w latach 1918–2001*, Warszawa 2004, s. 54; Karski K., *Od Edynburga do Porto Alegre. Sto lat dążeń ekumenicznych*, Warszawa 2007; Kneifel E., *Die Pastoren der Evangelisch-Augsburgischen Kirche in Polen*, [b.m. i r.w.], s. 118-119; Motyka J., *Śp. Ksiądz Karol B. Kubisz*, „Zwiastun. Ewangelickie Pismo Religijne”, 1 VI 1981, s. 165-166; Motyka J., *Śp. Ks. Karol B. Kubisz*, „Kalendarz Ewangelicki 1982”, s. 83-85; Sikorska A., *Nad grobem przyjaciela*, „Kalendarz Ewangelicki 1982”, s. 85-86.

Fot. za: krakow.luteranie.pl/historia/wspomnienia/ks-karol-bronislaw-kubisz-w-30-rocznice-smierci/

Kubisz Karol Bronisław (1905–1981), Lutheran priest, parish priest in Pszczyna and Cracow, consenior of the Katowice diocese of the Evangelical Church of the Augsburg Confession in Poland

He came from Gnojnik, where he was born on 27th February 1905. He graduated from the Antoni Osuchowski Classical Gymnasium in Cieszyn. He studied Evangelical theology at the universities in Warsaw and Vienna and was ordained

Kubisz Karol Bronisław (1905–1981), evangelischer Geistlicher, Pfarrer in Pszczyna [Pless] und Krakau, Konsenior der Kattowitzer Diözese der Evangelisch-Augsburgischen Kirche in Polen

Kubisz stammte aus Hnoynik [Gnojnik], wo er am 27. Februar 1905 geboren wurde. Er besuchte das klassische Antoni-Osuhowski-Gymnasium in Teschen [Cieszyn]. Danach studierte er evangelische Theologie an den Universitäten in

a Lutheran priest in Warsaw (1932). He was a curate in Cracow (1932–1937), preacher at the Evangelical Union Church in Katowice (1937–1938) and parish priest in Pszczyna (1938). After the outbreak of the Second World War he was imprisoned. In the years 1942–1946 he was a parish priest in Lviv; from 1946 – in Cracow. In 1962 he was elected to the Polish Ecumenical Council. He was a prominent ecumenical activist, respected by priests of various Christian denominations in Poland. Bishop Karol Wojtyła described him as his “teacher of ecumenism”. Rev. Kubisz was the author of numerous articles and a monograph about the Lutheran parish in Cracow. He belonged to the Liturgical Commission and to the Pastoral Commission of the Evangelical Church of the Augsburg Confession in Poland. He supported the charity initiatives “Peaceful Refuge” and “Mother Eva’s Home” in Miechowice. Decorated with the Golden Cross of Merit (1969) and the Knight’s Cross of the Order of *Polonia Restituta* (1979). He died on 24th February 1981 in Cracow and was buried at the Rakowicki Cemetery.

Warschau und Wien. 1932 wurde er zum evangelischen Geistlichen in Warschau ordiniert. Danach war er Vikar in Krakau (1932–1937), Prediger der Unionskirche in Kattowitz (1937–1938) und Pfarrer in Pless [Pszczyna] (1938). Nach dem Ausbruch des Zweiten Weltkriegs wurde er verhaftet. 1942–1946 war er Pfarrer in Lemberg, ab 1946 in Krakau. 1962 wurde er zum Polnischen Ökumenischen Rat [Polska Rada Ekumeniczna] gewählt. Unter den Geistlichen verschiedener christlicher Konfessionen in Polen gehörte er zu den anerkannten Ökumene-Aktivisten. Bischof Karol Wojtyła bezeichnete ihn als „seinen Lehrer der Ökumene“. Pfr. Kubisz war Autor von zahlreichen wissenschaftlichen Beiträgen und der Monographie über die evangelische Pfarrgemeinde in Krakau. Er gehörte zur liturgischen und ideologischen (pastoralen) Kommission der Evangelisch-Augsburgischen Kirche in Polen. Er unterstützte die Initiativen: „Ostoja Pokoju“ [„Friedenshort“] und „Dom Matki Ewy“ [„Das Haus der Mutter Eva“] in Miechowitz [Miechowice]. Darüber hinaus wurde er mit dem goldenen Verdienstkreuz (1969) und Kavalierskreuz des Ordens der Wiedergeburt Polens (1979) ausgezeichnet. Pfr. Kubisz starb am 24. Februar 1981 in Krakau. Er wurde auf dem Rakowicki-Friedhof beigesetzt.

Kucianka Jadwiga

Bogumiła Warząchowska

Jadwiga Kucianka urodziła się 11 października 1924 roku w Chorzowie Starym (dzisiaj najstarsza dzielnica Chorzowa). Jej ojciec – Józef Kucia – pochodził z Chorzowa Starego. Pracował w latach 1919–1929 jako górnik w chorzowskich Kopalniach Węgla Kamiennego: „Hrabina Laura” („Chorzów”) i „Prezydent”; w latach 1929–1937 był bezrobotny, zajmując się do prac sezonowych; od 1937 roku zaczął pracować jako palacz kotłowy w Zakładach Azotowych w Chorzowie, gdzie był zatrudniony również



Jadwiga Kucianka
(1924–1970)

po drugiej wojnie światowej. Matka – Paulina z domu Bernhardt urodziła się w Załężu (dzisiaj dzielnica Katowic). Rodzice Kucianki pochodzili ze starych, śląskich rodzin, których członkowie zaangażowani byli w działalność między innymi polskich organizacji oświatowych, harcerstwa, brali udział w powstaniach śląskich. Siostry matki aktywnie działały w „Sokole” i harcerstwie, a dwaj starsi bracia ojca walczyli w trzecim powstaniu śląskim. Jadwiga Kucia uczęszczała w latach 1931–1938 do szkoły powszechnej w Chorzowie, a w 1938 roku rozpoczęła naukę w Miejskim Liceum i Gimnazjum Ogólnokształcącym również w Chorzowie. W trakcie nauki, w 1935 roku, wstąpiła do harcerstwa, zdobywając stopień drużynowej. W czasie drugiej wojny światowej przez kilka miesięcy w 1940 roku uczęszczała do niemieckiej Szkoły Gospodarczej, w którą przekształcono chorzowskie gimnazjum. Na skutek donosu została wydalona ze szkoły i zesłana na przymusowe roboty do fabryki sprzętu wojennego w Görlitz (Zgorzelec). Dzięki staraniom rodziny wróciła do Chorzowa w 1943 roku i do końca wojny pomagała w prowadzeniu gospodarstwa domowego rodziców. Jednocześnie wraz z koleżankami uczyła się, realizując program przedwojennego gimnazjum, a także pobierając lekcje języka łacińskiego u ks. Augustyna Koźlika, proboszcza parafii Świętej Marii Magdaleny w Chorzowie Starym. Po zakończeniu działań wojennych, zdała egzamin wstępny i została przyjęta do czwartej klasy gimnazjalnej Trzyletniej Szkoły Średniej Ogólnokształcącej w Chorzowie. W 1946 roku uzyskała świadectwo dojrzałości i tego samego roku zapisała się na filologię polską na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W trakcie studiów wybrała seminarium prof. Stanisława Pigionia, co ukierunkowało jej późniejsze badania naukowe. Z inspiracji Pigionia zainteresowała się piśmiennictwem na Śląsku, zwłaszcza twórczością autorów samorodnych. Jej pierwsze prace seminaryjne były poświęcone dorobkowi Juliusza Ligonia. Wnikliwość młodej badaczki przy analizie twórczości poety ludowego oraz skrupulatność w sporządzaniu bibliografii jego dokonań skłoniła Pigionia do uznania pracy Kucianki za spełniającą wymagania stawiane rozprawie magisterskiej. Pierwotny temat, którego opracowania Kucianka podjęła się w trakcie seminarium, czyli *Śląskie piarstwo samorodne XIX i XX wieku* został zaakceptowany przez Pigionia jako temat przyszłej

dysertacji doktorskiej. W 1950 roku Kucianka ukończyła studia w zakresie filologii polskiej i 30 czerwca uzyskała stopień magistra filologii. Plany kontynuowania pracy naukowej zaraz po studiach nie zostały jednak zrealizowane, ponieważ Kucianka otrzymała nakaz i została skierowana do pracy jako nauczyciel języka polskiego w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Mysłowicach. Ze względu na duże obciążenia zawodowe i trudne warunki pracy nauczycielskiej, związane zwłaszcza z nasileniem ideologizacyjnym w latach stalinowskich (1945–1956), Kucianka zrezygnowała z pracy w szkole. Od listopada 1952 roku zatrudniła się w Bibliotece Śląskiej, przechodząc w tej instytucji praktycznie wszystkie działy: opracowania, udostępniania, informacji, wypożyczania. W trakcie pracy w Bibliotece Śląskiej przygotowała kilka wystaw tematycznych, na przykład: *Śląskie piarstwo samorodne* (1953); *Gustaw Morcinek w 70-lecie urodzin i 40-lecie pracy twórczej* (1961); *Literatura polska na Śląsku w okresie dwudziestolecia PRL* (1965). W wolnym czasie gromadziła materiały do publikacji na tematy śląskoznawcze, przede wszystkim dotyczące problematyki z zakresu planowanej jeszcze podczas studiów dysertacji doktorskiej. W 1963 roku wstąpiła na seminarium doktoranckie przy Katedrze Historii Literatury Wyższej Szkoły Pedagogicznej (WSP) w Katowicach (dzisiaj Uniwersytet Śląski w Katowicach), prowadzone przez doc. dra Jana Zarembę. 18 listopada 1964 roku Rada Wydziału Filologiczno-Historycznego WSP otworzyła Kuciance przewód doktorski, zatwierdzając temat dysertacji: *Śląscy pisarze samorodni XIX i XX wieku*. Promotorem został Zaremba. Publiczna dyskusja nad pracą odbyła się 10 listopada 1965 roku i jako recenzenci wzięli w niej udział prof. Pigoń i doc. dr Jacek Koraszewski, ówczesny dyrektor Biblioteki Śląskiej w Katowicach. Kucianka obroniła pracę i została pierwszym wypromowanym doktorem Wydziału Filologiczno-Historycznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Katowicach (nadanie tytułu odbyło się 18 kwietnia 1966 roku). W 1966 roku Kucianka przestała pracować w Bibliotece Śląskiej, ponieważ otrzymała powołanie na stanowisko adiunkta w Katedrze Historii Literatury Polskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Dorobek naukowy Kucianki tematycznie koncentrował się przede wszystkim na śląskim piarstwie samorodnym. Grupę tych opracowań otwierał artykuł pt. *Liniowej spuścizny niestuszne pomnożenie*, opublikowany

Jej zainteresowania naukowe dotyczyły śląskich pisarzy samorodnych

Zdefiniowała pojęcie „pisarz ludowy” przy uwzględnieniu regionalnych wyznaczników historyczno-społecznych

w 1963 roku na łamach zeszytu 2. „Zarania Śląskiego”. Najważniejsze miejsce w tym segmencie dorobku badaczki zajęła książka pod tytułem *Śląscy pisarze ludowi (1800–1914). Antologia poezji i prozy*, będąca pierwszą próbą uporządkowania zjawisk z zakresu piśmiennictwa ludowego na Śląsku XIX i pierwszego dziesięciolecia XX wieku. Antologia ukazała się w 1968 roku jako numer 3. serii „Pisarze Śląscy XIX i XX wieku”, redagowanej przez Zdzisława Hierowskiego i wydawanej pod auspicjami Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. W pierwszej części antologii badaczka nakreśliła zasady doboru autorów i ich utworów, omówiła sytuację polityczno-społeczną na Śląsku, warunkującą rozwój życia kulturalnego, w tym literackiego. W dalszej części wstępu autorka dokonała charakterystyki tematów utworów pisarzy ludowych ze Śląska; form, jakimi się posługiwali; źródeł inspiracji ich twórczości. Najistotniejszym osiągnięciem Kucianki było zdefiniowanie pojęcia „pisarz ludowy” przy uwzględnieniu regionalnych wyznaczników historyczno-społecznych, dzięki czemu dopracowała i rozwinęła rozumienie tego terminu obecne we wcześniejszych pracach Karola Ludwika Konińskiego i Pigionia. Niepodważalną wartością antologii stała się także jej warstwa faktograficzna. Badaczka ustaliła w toku dokładniej kwerendy różnego typu źródeł wiele informacji dotyczących życia i dorobku 26 autorów, których zakwalifikowała do pisarzy ludowych, a wybrane teksty ich autorstwa, poprzedzone biogramami, umieściła w drugiej części antologii. Wśród autorów wymienionych przez Kuciankę znaleźli się zarówno ci posiadający w swoim dorobku samoistne tomiki, na przykład Juliusz Ligoń, Jakub Kania, jak i twórcy, których dorobek był rozproszony, obecny tylko na przykład w prasie lokalnej (Franciszek Siwek, Daniel Szędzielorz, Franciszek Wilczek, Leopold Wycisk). Dużo uwagi Kucianka poświęciła omówieniu twórczości Juliusza i Jana Ligoniów. Teksty o Ligoniach dowodziły nie tylko dociekliwości badawczej autorki, ale także umiejętności łączenia wydawałoby się odległych zjawisk literackich. Kucianka potrafiła ustalić fakty z życia, na przykład Juliusza Ligionia, jak współpraca poety z czasopismem „Dzwonek” (*Współpraca Juliusza Ligionia z lwowskim „Dzwonkiem” latach 1864–1867*, „Zaranie Śląskie”, R. 1969, z. 2), które uszły uwadze innych monografistów poety. Zgromadzony materiał badawczy zawsze

analizowała rzetelnie, dokładnie, respektując przyjęte założenia metodologiczne, dzięki czemu jej artykuły naukowe miały przejrzystą, logiczną strukturę i wносиły nowe, oryginalne ustalenia do dotychczasowego stanu badań. Kucianka była także autorką biogramów pisarzy ludowych ze Śląska, zamieszczanych w *Polskim słowniku biograficznym*, *Słowniku biograficznym pracowników książki polskiej*, *Śląskim słowniku biograficznym*. Drugą grupę tematyczną w dorobku naukowym Kucianki tworzyły teksty dotyczące funkcjonowania różnych organizacji i instytucji kulturalno-oświatowych na Górnym Śląsku. Najobszerniej opracowała zagadnienia dotyczące dziejów teatrów amatorskich i roli pieśni polskiej w utrwalaniu poczucia tożsamości narodowej wśród mieszkańców Górnego Śląska. W grupie tych publikacji wyróżniał się artykuł pt. *Scena amatorska w Królewskiej Hucie*, opublikowany w 1967 roku na łamach zeszytu 3. „Zarania Śląskiego”, w którym badaczka wymieniła liczbę tytułów, autorów przedstawień granych na deskach tego pierwszego polskiego teatru ludowego. Swoje wywody autorka ilustrowała cytatami z prasy górnośląskiej – fragmentami recenzji zarówno sztuk, jak i gry aktorów-amatorów. Pieśniom zakazanym z lat 1893–1912 i ich funkcjom poświęciła artykuł *Pieśni zakazane na Górnym Śląsku (1893–1912)* ogłoszony w „Zeszytach Naukowych WSP w Katowicach” w 1965 roku. Kucianka przeprowadziła w tekście szczegółową analizę tekstów pieśni i piosenek, które znalazły się na indeksie władz zaborczych. Starła się także ustalić przesłanki, jakimi kierowały się władze, zabraniając śpiewania określonych pieśni. Ustalenia zawarte w tym artykule uzupełniły informacje z kolejnej publikacji – *Śpiewniki towarzyskie w latach 1870–1920* – ogłoszonej w zeszycie 3. „Zarania Śląskiego” z 1965 roku. Artykuł ten został wyposażony w cenną zwłaszcza dla innych badaczy bibliografię polskich śpiewników górnośląskich wydrukowanych do 1920 roku. Do trzeciej grupy tekstów naukowych Kucianki można zaliczyć artykuły poświęcone innym niż twórcy samorodni pisarzom związanym pochodzeniem lub innymi okolicznościami z regionem śląskim. Pisała o Gustawie Morcinku (*Listy Morcinka do Władysława Orkana*, „Zaranie Śląskie”, R. 1964, z. 2), Marii Konopnickiej (*Nieznana odezwa śląska Marii Konopnickiej*, „Kwartalnik Opolski”, R. 1964, nr 2),

Drugą grupę tematyczną w dorobku naukowym Kucianki tworzyły teksty dotyczące funkcjonowania różnych organizacji i instytucji kulturalno-oświatowych na Górnym Śląsku

Ogłaszała na łamach „Gościa Niedzielnego”, „Dzwonka Maryi”, „Naszej Drogi” utwory beletrystyczne oraz artykuły popularyzujące wiedzę o szeroko rozumianej kulturze na Śląsku

Henryku Sienkiewicz (Dwa śląskie listy do Henryka Sienkiewicza, „Zaranie Śląskie”, R. 1966, z. 4). Ostatnia czwarta, grupa artykułów naukowych dotyczyła akademickich nauczycieli Kucianki – Pigionia i Zenona Klemensiewicz. Byli oni dla badaczki ze Śląska nie tylko autorytetami naukowymi, ale również ludźmi godnymi podziwu i zaufania. Szczególnie ważny był Pigoń – promotor pracy magisterskiej, recenzent rozprawy doktorskiej, który ukierunkował zainteresowania naukowe badaczki. Kucianka była nie tylko autorką prac *stricte* naukowych. Od 1945 do 1962 roku nieprzerwanie ogłaszała na łamach „Gościa Niedzielnego”, „Dzwonka Maryi”, „Naszej Drogi” utwory beletrystyczne oraz artykuły popularyzujące wiedzę o szeroko rozumianej kulturze na Śląsku. Współpraca z czasopismami katolickimi była jednym z powodów inwigilowania Kucianki przez Służbę Bezpieczeństwa. Teksty beletrystyczne można podzielić na trzy grupy: legendy hagiograficzne, opowiadania oparte na motywach Starego i Nowego Testamentu i opowiadania, których bohaterem zbiorowym był lud górnośląski. Utwory te były atrakcyjne czytelniczo. Autorka potrafiła umiejętnie nakreślić tło akcji, nie przytaczając nadmiernej liczby szczegółów faktograficznych. Kreśliła sugestywne wizjerunki bohaterów uczestniczących w wartkiej akcji. Ważne znaczenie miały wplatanie w tekst wzorce moralne, przy czym Kucianka dokonywała takich zabiegów w sposób niezauważalny dla czytelnika i jednocześnie przez niego akceptowalny. Dlatego cele dydaktyczno-wychowawcze przyświecające pisaniu utworów beletrystycznych obudowywała atrakcyjną formą podawczą. Funkcje popularyzatorskie pełniły artykuły dotyczące kultu świętych na Śląsku; historii Kościoła górnośląskiego, w tym jego duszpasterzy; działalności artystyczno-kulturalnej osób związanych ze Śląskiem. Czytelnicy „Gościa Niedzielnego” mogli na przykład poszerzyć swoją wiedzę o kulcie św. Jacka (*Wrocław oddaje hołd Odrowążom*, „Gość Niedzielny”, R. 28: 1958, nr 49); o historii konkretnych parafii czy kościołów, na przykład św. Piusa X w Rudzie Śląskiej (*Stuletni a nowy*, „Gość Niedzielny”, R. 29: 1960, nr 12); o życiu i dokonaniach pisarzy śląskich, jak na przykład Daniela Szędzielorza (*Pieśniarz z Miłchałkowic*, „Gość Niedzielny”, R. 35: 1966, nr 37-41) czy Maksymiliana Jasionowskiego (*Przygody Marka z Chin*.

Rzecz o Maksymilianie Jasionowskim, „Gość Niedzielny”, R. 32: 1963, nr 8-10). Teksty beletrystyczne oraz popularyzatorskie drukowane w prasie katolickiej odznaczały się emocjonalnością. Były pisane żywym, obrazowym językiem pozbawionym skomplikowanych, naukowych terminów i dzięki temu spełniały oczekiwania przeciętnego czytelnika tego typu czasopism, a jednocześnie realizowały założone przez autorkę oraz redakcję cele. Publikacje naukowe Jadwigi Kucianki często spotykały się z krytyką innych uczonych, na przykład Adama Gładysza, którzy zarzucali jej dzielnicową euforię, przywiązywanie nadmiernej wagi do szczegółów. To jednak nie zniechęcało Kucianki, przeciwnie, dodawało siły, aby kontynuować badania. O sensie życia i pracy śląskiej badaczki trafnie napisała Józefa Hennelowa: „Umiała się o ten swój kawałek ziemi (Śląsk), o jego kulturę i literackie problemy spierać, kłócić. Nie miała kompleksów (...), jeżeli chodzi o szczerość osobistej postawy, pracując naukowo i dydaktycznie w śląskich wyższych uczelniach”. Kucianka została zamordowana 4 marca 1970 roku w lesie okalającym siedzibę katowickiego oddziału TVP. Śledztwo wykazało, że sprawcą zbrodni był Zdzisław Marchwicki, znany jako „wampir z Zagłębia”. Za współudział w morderstwie Kucianki zostali skazani również bracia Marchwickiego – Jan i Henryk. Kucianka została pochowana na cmentarzu w Katowicach przy ul. Sienkiewicza.

„Nie miała kompleksów, jeżeli chodzi o szczerość osobistej postawy”

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Akta personalne Jadwigi Kucianki, T. 1: 1919-1924, syg. 81/1; Tamże, Akta personalne Jadwigi Kucianki, T. 2: 1924-1970, syg. 81/2; Fazan M., *Kucianka Jadwiga*, [w:] *Śląski słownik biograficzny*, T. 3, red. J. Kantyka, W. Zieliński, Katowice 1981, s. 188-192; *Jadwiga Kucianka (1924-1970)*, [w:] *Górnośląski leksykon biograficzny*, red. B. Snoch, Katowice 2004, s. 188; Gawor J., *Śp. Jadwiga Kucianka*, „Gość Niedzielny”, R. 40: 1971, nr 11 (14 III), s. 112; Gładysz A., *Odpowiadam dr J. Kuciance*, „Poglądy”, R. 8: 1969, nr 21, s. 15; Hennelowa J., *Dwa lata temu. Wspomnienie o Jadwidze Kuciance*, „Tygodnik Powszechny”, R. 26: 1972, nr 8, s. 4; Heska-Kwaśniewicz K., *Bibliografia prac Jadwigi Kucianki*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 4: 1971, s. 299-308; Heska-Kwaśniewicz K., *Habilitacja Jadwigi Kucianki w świetle dokumentów archiwalnych*, „Śląskie Miscellanea”, T. 17: 2004, s. 87-97; Heska-Kwaśniewicz K., *Jadwiga Kucianka (1924-1970)*, [w:] *Chorzowski słownik biograficzny*, red. Z. Kapala, T. 1, Chorzów 2007, s. 206-209; Heska-Kwaśniewicz K., *Jadwiga Kucianka (1924-1970) – miłośniczka i badaczka spraw śląskich*, [w:] *Śląscy uczeni. O tych co odeszli*, Cz. 3, red. J. Malicki, J. Sliwiok, M. Skóra, Katowice 2006, s. 17-32; Heska-Kwaśniewicz K., *Jadwiga Kucianka (1924-1970) miłośniczka i badaczka spraw śląskich*, „Zeszyty Chorzowskie”, T. 7: 2002, s. 258-268; Heska-Kwaśniewicz K., *Jadwiga Kucianka (1924-1970)*,

„Biuletyn Informacyjny Biblioteki Śląskiej”, R. 15: 1971, s. 197-200; Heska-Kwaśniewicz K., *Jadwiga Kucianka (1924–1970)*, „Studia Śląskie. Seria Nowa”, T. 18: 1970, s. 419-423; Heska-Kwaśniewicz K., *Jadwiga Kucianka w oczach Służby Bezpieczeństwa. Rozmowy kontrolowane*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 85: 2008, nr 1 (6 I), s. 12; Heska-Kwaśniewicz K., *Ze stali są nasze duchy. Pamięci J. Kucianki*, „Gość Niedzielny”, R. 58: 1981, nr 50 (13 XII), s. 326; Jarosz A., *Jadwiga Kucianka (11 X 1924–4 III 1970)*, „Biuletyn Polonistyczny”, R. 13: 1970, z. 39, s. 106-111; *Pisarstwo Jadwigi Kucianki na łamach „Gościa Niedzielnego”*, zebrał, zredagował, opracował J. Pixa, Opole 2016; Tałuc K., *Jadwiga Kucianka – badaczka literatury śląskiej*, „Śląskie Miscellanea”, T. 9: 1996, s. 91-101; Tałuc K., *Kucianka Jadwiga*, [w:] *Słownik pisarzy śląskich*, T. 3, red. J. Lyszczynna, D. Rott, Katowice 2010, s. 50-56.

Fot. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach

Kucianka (Kucia) Jadwiga Paulina (1924–1970), cryptonyms and pseudonyms: Jadwiga B, J.K., mgr J.K., Jadwiga Bernhardt, Jadzia; historian of Polish literature, librarian and academic

Jadwiga Kucianka was born on 11th October 1924 in Chorzów Stary. She was a historian of Polish literature, librarian and researcher at the Pedagogical University in Katowice (later the University of Silesia). The most important works in Kucianka's academic achievement were devoted to amateur Silesian writers. This constituted the subject of an anthology titled *Śląscy pisarze ludowi (1800–1914)* [Silesian Folk Writers (1800–1914)]. Apart from academic works, Kucianka wrote also short fiction stories, printed in the years 1945–1962 in Catholic magazines: „Gość Niedzielny”, „Dzwonek Maryi”, „Nasza Droga”. The patterns of behaviour and moral norms that she propagated there followed the teaching of the Catholic church. She was murdered on 4th March 1970 in a forest surrounding the main office of the Katowice branch of Polish Television.

Kucianka (Kucia) Jadwiga Paulina (1924–1970), alias: Jadwiga B, J.K., mgr J.K., Jadwiga Bernhardt, Jadzia; polnische Literaturhistorikerin, Bibliothekarin, wissenschaftliche Mitarbeiterin

Jadwiga Kucianka wurde am 11. Oktober 1924 in Chorzów Stary [Chorzow] geboren. Sie war polnische Literaturhistorikerin, Bibliothekarin, wissenschaftliche Mitarbeiterin der pädagogischen Hochschule [Wyższa Szkoła Pedagogiczna] (später der Schlesischen Universität). Die wichtigsten wissenschaftlichen Arbeiten von Kucianka befassen sich mit Laienschriftstellern. Dieser Problematik widmete sie die Anthologie *Śląscy pisarze ludowi (1800–1914)* [Schlesische Volksschriftsteller 1800–1914]. Außer den wissenschaftlichen Arbeiten schrieb Kucianka belletristische Erzählungen, die 1945–1962 in den Spalten der katholischen Zeitschriften „Gość Niedzielny“ [Der Sonntagsgast], „Dzwonek Maryi“ [Die Glocke Mariä], „Nasza Droga“ [Unser Weg] veröffentlicht wurden. Sie verbreitete Verhaltensmuster und moralische Werte, die mit der Lehre der katholischen Kirche übereinstimmten. Kucianka wurde am 4. März 1970 im Wald in der Nähe der Kattowitzer Filiale des TVP-Fernsehsenders ermordet.

Kukuczka Jerzy

Maria Kycler

Jerzy Kukuczka urodził się 24 marca 1948 roku w Katowicach, w rodzinie beskidzkich górali z Istebnej. Ojciec Józef, urzędnik bankowy, w młodości z sukcesami uprawiał kombinację klasyczną; po wojnie w poszukiwaniu źródła utrzymania rodziny wyjechał na Górny Śląsk i zatrudnił się jako robotnik kolejowy w Katowicach. Matka Jadwiga, z domu Zowada, pracowała w Katowickiej Fabryce Narzędzi Górniczych. Jerzy wychowywał się w towarzystwie brata Antoniego (urodzonego w 1942 roku) oraz siostry Jadwigi (urodzonej w 1950 roku). Dzieciństwo i młodość w dużej mierze spędzał u krewnych w Istebnej; w późniejszych latach bardzo często tam wracał, pisał książki oraz przyjmował przyjaciół z Polski i ze świata. Kukuczka po ukończeniu Szkoły Podstawowej nr 12 w Katowicach (1962) podjął pracę w Zakładach Wytwórczych Urządzeń Sygnalizacyjnych w rodzinnym mieście, a jednocześnie rozpoczął naukę w przyzakładowej szkole zawodowej. Następnie kontynuował edukację w Technikum dla Pracujących w ramach Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych w Katowicach, gdzie zdał maturę w specjalności elektroenergetyka (1968). Od najmłodszych lat przemierzał szlaki turystyczne Beskidów; był zagorzałym „rajdowiczem”, zdobył brązową i srebrną Górską Odznakę Turystyczną. W 1965 roku w Podlesicach na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej rozpoczęła się jego przygoda wspinaczkowa; tam Jerzy Kukuczka odkrył zupełnie nowy, pionowy świat. Od tej pory wszystko inne przestało się liczyć. Porzucił wówczas podnoszenie ciężarów, które z sukcesami uprawiał w Hutniczym Klubie Sportowym „Szopieniec”, aby związać się z Harcerskim Klubem Taternickim im. gen. Mariusza Zaruskiego, założonym przez Ignacego Walentego Nendzę. Jako podharc mistrz w tym klubie prowadził działalność turystyczną na rzecz hufca, organizując imprezy turystyczne z wykorzystaniem elementów wspinaczkowych, a w dalszych latach kariery z proporczykiem klubu docierał na najwyższe szczyty Ziemi. Jednym z jego pierwszych instruktorów był Paweł Pallus, taternik, alpinista i speleolog. W skałkach Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej



Jerzy Kukuczka
(1948–1989)

W Podlesicach na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej rozpoczęła się jego przygoda wspinaczkowa; tam Jerzy Kukuczka odkrył zupełnie nowy, pionowy świat

Kukuczka poznawał i doskonalił techniki wspinania, a także penetrował jurajskie jaskinie. W 1966 roku wstąpił do katowickiego Klubu Wysokogórskiego i ukończył kurs taternicki w Morskim Oku w Tatrach. Jego instruktorami byli Janusz Kurczab i Kazimierz Liszka. Pierwszym wierzchołkiem, jaki zdobył, był Mnich. Pokonał także legendarną Zamarłą Turnię (2179 m n.p.m.) i wraz z partnerem – Piotrem Skorupą – lewy filar Kazalnicy (2159 m n.p.m.). Po ukończeniu technikum przystąpił do egzaminów wstępnych na Politechnikę Śląską w Gliwicach. Nie uzyskał indeksu i został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej. Odebrał to jako życiową klęskę. W wojsku dbał o kondycję fizyczną i kiedy po dwóch latach, jesienią 1970 roku wrócił do cywila, był gotów do wspinaczki. Wraz z Piotrem Skorupą i Andrzejem Barą postanowili przejść direttissimę Kazalnicy Mięguszwieckiej (1971). Wyprawa zakończyła się tragicznie – zginął Piotr Skorupa. Mimo że śmierć przyjaciela była dla Kukuczki szczególnie bolesna, już dwa tygodnie później wraz z Januszem Skorkiem i Zbigniewem Wachem przeszedł w warunkach zimowych tak zwaną Kurtykówkę, drogę uchodzącą za jedną z najtrudniejszych w Tatrach. Latem 1971 roku wraz z członkami Harcerskiego Klubu Taternickiego wspinał się w Rile, najwyższym paśmie górskim Półwyspu Bałkańskiego. Wspólnie z Krzysztofem Baraniakiem przeszedł wszystkie znane drogi, między innymi direttissimę na ścianie Zlija Zyb. Samotnie poprowadzoną nową drogę w masywie Diabelskich Igieł nazwał *Katowice*. Jerzy Kukuczka w miarę doskonalenia umiejętności wspinaczkowych – na Jurze oraz w Tatrach – zaliczał przejścia klasyczne, zimowe oraz ustanawiał nowe drogi i warianty, na przykład zimowe direttissimy Małego Młynarza i Młynarczyka oraz na Mięguszwieckiej Szczyt Pośredni (1972); na Zegarowych Skałach w Smoleniu wytyczył nową trasę zwaną *Zacięciem Kukuczki* (przed 1972), a jednej ze Skał Mirowskich, na pamiątkę pokonania rysy (1975), opisywanej jako *Komin Kukuczki* nadano nazwę *Turni Kukuczki*. Dzięki efektownym przejściom tatrzańskim szybko awansował do elity polskich wspinaczy i został zakwalifikowany przez Klub Wysokogórski na wyczynowy wyjazd we włoskie Dolomity (1972). We wspinaczkę brali udział także Tadeusz Łaukajtys, Zbigniew Wach oraz Janusz Skorek. Polacy pokonali południową ścianę Torre Trieste (2458 m n.p.m.), wytyczając

na niej direttissimę, zwaną od tej pory *polską*. Kukuczka mimo wypadku pokonał jeszcze filar na Cima del Bancon i północno-zachodnią ścianę Punta Civetta. Na przełomie roku 1972/1973, w wyprawie pod przewodnictwem Janusza Kurczaba, zdobył Via dell Ideale na południowej ścianie Marmolady – najwyższego szczytu Dolomitów (3342 m n.p.m.). Latem 1973 roku pierwszy raz wyjechał w Alpy, w rejon Mont Blanc. Z bazy w Chamonix wraz z Markiem Łukaszewskim i Wojciechem Kurtyką poprowadził nową drogę na Petit Dru (3733 m n.p.m.). Mimo że zimowa wspinaczka w Alpy Delfinackie (1974) zakończyła się niepowodzeniem, został powołany w skład pierwszej polskiej wyprawy w góry Ameryki Północnej. Wszedł wówczas na Mount McKinley (obecna nazwa Denali, 6190 m n.p.m.) najwyższy szczyt kontynentu, doznając przy tym poważnych odmrożeń i zapadając na chorobę wysokościową. Jerzy Kukuczka w 1975 roku w drewnianym kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego na Kubalonce w Istebnej poślubił Cecylię Ogrodzińską; z tego związku urodzili się dwaj synowie: Maciej (urodzony w 1979 roku) i Wojciech (urodzony w 1984 roku). W tym samym roku ukończył zaoczne Studium Trenerów Alpinizmu w Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. Uzyskał patent trenera alpinizmu drugiej klasy. Tytuł pracy dyplomowej brzmiał *Działalność alpinistyczna w subarktycznych Górach Alaska i Górach Świętego Eliasza*. Zawodowo zajmował się montażem urządzeń pneumatycznych w Zakładach Konstrukcyjno-Mechanicznych Przemysłu Węglowego; po ich reorganizacji i przekształceniu w Centrum Elektryfikacji i Automatyzacji Górnictwa w Katowicach powierzono mu kolejno stanowiska: asystenta, konstruktora i samodzielnego elektronika. Podejmował też prace wysokościowe przy malowaniu kominów, zdobywając w ten sposób dodatkowe fundusze niezbędne do organizowania wypraw. W roku 1976 wyruszył z wyprawą w afgański Hindukusz, gdzie samotnie, nową drogą zdobył Kohe Awal (5800 m n.p.m.) oraz wspólnie z Januszem Barankiem, Stanisławem Cholewą i Henrykiem Natkańcem – Kohe Tez (7015 m n.p.m.). Kukuczka powrócił w Hindukusz dwa lata później (1978), osiągając nową drogą – wraz z Tadeuszem Piotrowskim i Michałem Wroczyńskim – Tircz Mir Wschodni (7692 m n.p.m.) i dotąd niezdobyty Bindu Ghul Zom (6340 m n.p.m.). Pierwsza himalajska wyprawa Jerzego Kukuczki,

Alpy i Kordyliery

zorganizowana przez Klub Wysokogórski w Katowicach jesienią 1977 roku, zakończyła się niepowodzeniem. Nie zdołał wejść na Nanga Parbat; z Marianem Piekutowskim i Markiem Pronobisem osiągnął wówczas wysokość 7950 m n.p.m. Dwa lata później Kukuczka wziął udział w wyprawie Klubu Wysokogórskiego z Gliwic na Lhotse (8511 m n.p.m.). Drogą klasyczną, w stylu alpejskim – z Andrzejem Czokiem, Andrzejem Heinrichem i Januszem Skorkiem – po raz pierwszy stanął na ośmiotysięczniku (1979). Od tego momentu zaczęła się jego wielka kariera himalajska. W tym samym roku Kukuczka otrzymał propozycję udziału w wyprawie na Mount Everest (8848 m n.p.m.). Wyprawa składała się z dwóch grup: zimowej i wiosennej, a kierował nią Andrzej Zawada. Sprawy rodzinne – narodziny syna Macieja – nie pozwoliły mu wyruszyć z pierwszą grupą; wziął udział w wiosennym ataku na najwyższą górę świata, ustanawiając z Andrzejem Czokiem nową drogę południowym filarem, nazwaną później *Drogą polską* (1980). Wiosną 1981 roku Kukuczka wyjechał w Alpy Południowe Nowej Zelandii; wytyczył tam między innymi dwie nowe, trudne drogi: zachodnią ścianą i środkiem południowej ściany na Malte Brun (3199 m n.p.m.). Wkrótce po powrocie z gór nowozelandzkich – wraz z Wojciechem Kurtyką i Alexem MacIntyrem – wziął udział w wyprawie na Makalu (8470 m n.p.m.). Samotnie wspiął się na szczyt nowym wariantem drogi, bez użycia aparatury tlenowej. Warto zaznaczyć, że we wszystkich kolejnych wspinaczkach na Koronę Himalajów i Karakorum dla zwiększenia szybkości oraz wartości sportowej przejścia, jako taktykę przyjął styl alpejski i rezygnował ze wspomagania tlenem. Rywalizował z Reinholdem Messnerem o miano pierwszego człowieka, który zdobędzie wszystkie ośmiotysięczniki (jest ich czternaście). W rok po osiągnięciu Makalu Kukuczka po raz pierwszy pojechał w Karakorum, pod K2. Nie został członkiem wyprawy Janusza Kurczaba, lecz dołączył do składu wyprawy kobiecej, kierowanej przez Wandę Rutkiewicz, gdzie oficjalnie z Wojciechem Kurtyką pełnili rolę fotografów. Jako teren na adaptację wybrali Broad Peak (8047 m n.p.m.), który pokonali pomimo braku zezwolenia pakistańskiego ministerstwa turystyki (1982). W 1983 roku – wspólnie z Kurtyką – nową drogą zdobyli Gasherbrum II (8035 m n.p.m.) oraz wspięli się południowo-zachodnią ścianą

na Gasherbrum I (8068 m n.p.m.). W roku następnym ponownie stanęli na Broad Peak, tym razem jednak trawersowali trzy wierzchołki tego masywu. W drodze powrotnej do przełęczy Masherbrum La Kukuczka samotnie wszedł na szczyt Biarchedi (6781 m n.p.m.). Na przełomie 1984/1985 roku Kukuczka uczestniczył w wyprawie Klubu Wysokogórskiego w Gliwicach pod Cho Oyu. Za zgodą jej kierownika A. Zawady podjął również próbę zdobycia Dhaulagiri (8167 m n.p.m.), gdzie stanął wspólnie z Andrzejem Czokiem, a 25 dni później z Andrzejem Heinrichem wszedł południową ścianą na Cho Oyu (8201 m n.p.m.), tym samym pokonując podczas jednego sezonu zimowego dwa ośmiotysięczniki. Podczas kolejnej ekspedycji w 1985 roku (organizatorem był Klub Wysokogórski z Krakowa, ekipą kierował Paweł Mularz) wytyczył nową drogę liczącą 4500 m wysokości południowo-wschodnim filarem na główny wierzchołek Nanga Parbat (8126 m n.p.m.); towarzyszyli mu Carlos Carsolio, Andrzej Heinrich i Sławomir Łobodziński. Nie powiodła się natomiast próba zdobycia południowej ściany Lhotse podjęta przez ekspedycję Klubu Wysokogórskiego w Katowicach dowodzoną przez Janusza Majera. W 1986 roku Kukuczka trzykrotnie gościł w Himalajach i Karakorum. Z Krzysztofem Wielickim dołączyli do zimowej wyprawy Klubu Wysokogórskiego w Gliwicach, podczas której od południowej strony weszli na Kanczendzongę (8598 m n.p.m.). Latem wziął udział w międzynarodowej wyprawie zorganizowanej przez Karla Marię Herlligkoffera, której celem było zdobycie południowej ściany K2 (8611 m n.p.m.). Wraz z Tadeuszem Piotrowskim po przejściu środkowego filaru, stanęli na wierzchołku drugiej co do wielkości góry świata; sukces przyćmiła śmierć partnera podczas zejścia. Jesienią Kukuczka dowodził podwójną wyprawą do Nepalu. Wspólnie z Arturem Hajzerem wszedł, wytyczając nową drogę, na Manaslu (8156 m n.p.m.). Niekorzystna pogoda zdecydowała natomiast o przełożeniu wspinaczki na Annapurnę na początek następnego roku. Wyprawą ponownie kierował Kukuczka. Jako szlak obrano drogę pierwszych zdobywców, północną flanką. Pierwszego zimowego wejścia na szczyt Annapurna I (8091 m n.p.m.) dokonał wspólnie z Arturem Hajzerem (1987). W tym samym roku wyruszył z pierwszą polską wyprawą w Himalaje Tybetańskie na Sziszapangmę (8013 m n.p.m.). Cel, jakim było poprowadzenie

Zdobyt Koronę Himalajów

nowej drogi granią zachodnią, z pierwszym wejściem na wierzchołek zachodni, a dalej przez wierzchołek środkowy, osiągnął wspólnie z Hajzerem. Został wówczas drugim himalaistą po Reinholdzie Messnerze, który zdobył wszystkie ośmiotysięczniki świata; dokonał tego w znacznie krótszym czasie. W 1988 roku na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Calgary w Kanadzie Międzynarodowy Komitet Olimpijski uhonorował go (wraz z Messnerem) Srebrnym Medalem Orderu Olimpijskiego. Zdobycie Korony Himalajów nie osłabiło aktywności Kukuczki. W 1988 roku objął kierownictwo międzynarodowej wyprawy na Annapurnę, zorganizowanej przez Klub Wysokogórski w Katowicach. Jej celem było poprowadzenie nowej drogi prawą połączył południowej ściany Annapurny. Trudne warunki pogodowe zmodyfikowały plany i ostatecznie wraz z Arturem Hajzerem wszedł na Annapurnę I East (8010 m n.p.m.). W następnym roku Kukuczka wziął udział w wyprawie na południową ścianę Lhotse. Zginął podczas szczytowego ataku 24 października 1989 roku. Jego ciała nie odnaleziono, ale formalnie został pochowany w lodowej szczelinie w miejscu upadku. Jerzego Kukuczkę upamiętniają tablice w nepalskim Chukhung nieopodal południowej ściany Lhotse oraz na Symbolicznym Cmentarzu Ofiar Tatr pod Osterwą; jego nazwisko zostało umieszczone również na katowickim Pomniku Alpinistów. Imię wybitnego Polaka otrzymał górski hostel Yak Lodge w Dongboche w Nepalu (2019), w którym najczęściej zatrzymywał się himalaista podczas wypraw na ośmiotysięczniki tej republiki.

Rozstawił imię Polski w świecie

W 1990 roku ukazała się książka *Na szczytach świata* napisana w formie wywiadu przez Tomasza Malanowskiego. Swoją wspinaczkową drogę oraz wyprawy na Koronę Himalajów Kukuczka opisał w autobiograficznej książce *Mój pionowy świat* (1995, 2008 oraz tłumaczenia na inne języki), natomiast w dziesiątą rocznicę śmierci została wydana *Ostatnia ściana* (1999). W serii „Z Archiwum Jerzego Kukuczki” zostały opublikowane jego dzienniki wypraw: *Ostatnia w koronie. Shisha Pangma '87* (2017) oraz *Królowa. Lhotse '89* (2019), wydana w trzydziestą rocznicę śmierci. Pamięć o himalaistcie podtrzymują również poświęcone mu książki, artykuły, filmy oraz sztuka teatralna *Himalaje*. Jerzemu Kukuczce pośmiertnie przyznano Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, a także tytuł Honorowego Członka Polskiego

Związku Alpinizmu. Otrzymał również: Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi, złoty (jedenastokrotnie) oraz srebrny i brązowy (dwukrotnie) medal „Za Wybitne Osiągnięcia Sportowe”, Minister Spraw Zagranicznych przyznał mu nagrodę „Za rozślawianie imienia Polski w świecie”. Został również uhonorowany Krzyżem „Za Zasługi dla ZHP” oraz Złotą i Srebrną Odznaką „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Katowickiego”. Pośmiertnie został mianowany honorowym członkiem Polskiego Związku Alpinizmu. Ponadto otrzymał tytuł Zasłużonego dla Województwa Katowickiego; w plebiscycie tygodnika „Perspektywy” na „Człowieka Roku” w 1988 roku zajął drugie miejsce. W przysiółku Wilcze koło Istebnej, w góralskim domku letniskowym Jerzego Kukuczki, działa utworzona przez żonę Cecylię Izba Pamięci Jerzego Kukuczki (od 1996), gdzie eksponowane są pamiątki po himalaistach: fotografie z wypraw, sprzęt wspinaczkowy, medale i odznaczenia oraz książki. Staraniem syna Wojciecha jest również prowadzone Wirtualne Muzeum Jerzego Kukuczki (od 2014). Himalaista został także patronem wielu szkół różnych szczebli. Katowickiej sportowej szkole wyższej nadano nazwę: Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach im. Jerzego Kukuczki (2008), a przed głównym wejściem odsłonięto jego pomnik (2015). Uczelnia co-rocennie organizuje: Maraton Kukuczki i Drużynowy Maraton Kukuczki. Jego imię nadano: szkołom (między innymi w Katowicach, Bielsku-Białej, Poznaniu, Wrocławiu, Łodzi, Mikołowie, Jastrzębiu-Zdroju, Świętochłowicach, Rybniku, Sobiekursku pod Warszawą, Pewli Małej koło Żywca, Korzkwi pod Krakowem), ulicom kilku miast, a w rodzinnych Katowicach-Bogucicach jednemu z osiedli mieszkaniowych. Jerzy Kukuczka był wspinaczem o niebywałym hartie ducha, ogromnej odporności psychicznej i fizycznej. Wyznaczył nowe standardy w himalaizmie, traktując go przede wszystkim jako sport wy- czynowy. Twierdził: „Nie ma odpowiedzi na uparcie przez wielu stawiane pytanie o sens wypraw w wysokie góry. Nigdy nie odczuwałem potrzeby takiej definicji. Szedłem w góry i pokonywałem je. To wszystko”.

Wyznaczył
nowe standar-
dy w hima-
laizmie

Bibliografia

Ćwiertniewicz G.P., „Himalaje” opowieścią o człowieku, „Śląsk. Miesięcznik społeczno-kulturalny”, R. 2018, nr 11, s. 88; Karwicz M., *Jerzy Kukuczka – zdobywca szczytów górskich – w świetle literatury o tematyce alpinistycznej*, Katowice 2008 [mps]; Kiełkowski J.,

Kiełkowska M., *Kukuczka Jerzy*, [w:] Jouty S., Odier H., *Leksykon alpinizmu*, Warszawa 2007, s. 337-338; Kortko D., Piertaszewski M., *Kukuczka. Opowieść o najstymniejszym polskim himalaistcie*, Warszawa 2016 [tu dalsza szczegółowa bibliografia]; Kowalewski Z., Paczkowski A., *Himalaje. Polskie wyprawy alpinistyczne*, Warszawa 1989, s. 10, 20, 22-23, 44-45, 48, 62-64, 66, 70, 73, 79, 81, 98, 100, 112, 120-121, 128, 130; Kukuczka C., Drwal K., *Pasje Jerzego Kukuczki*, „Śląsk. Miesięcznik społeczno-kulturalny”, R. 1999, nr 11, s. 47-51; Kukuczka J., *Królowa. Lhotse '89*, Katowice 2019; Kukuczka J., *Ostatnia w koronie. Shisha Pangma '87*, Warszawa 2017; Kukuczka J., *Mój pionowy świat*, [Katowice 2008]; Kukuczka J., *Mój pionowy świat, czyli 14x8000 metrów*, London 1995; Kukuczka J., Małanowski T., *Na szczytach świata*, wyd. 2., popr. i uzup., Kraków 1996; Nendza I.W., Wojtyca K., *Jerzy Kukuczka – podharc mistrz. Wspomnienie. 20. rocznica śmierci – 1948–1989*, „Gazeta Wyborcza. Kraków”, R. 2009, nr 247 (21 X), s. 10; Rutkiewicz W., *Alpinista wielkiego formatu*, „Taternik”, R. 1987, nr 2, s. 63-65; *W górach wysokich. Compendium polskich wypraw wysokogórskich*, red. K. Sayse-Tobiczyk, Warszawa 1985, s. 50-52, 57-58, 83-84, 110-111, 159, 161-162, 164-165, 192, 217, 220-222; Winter M., *Między ziemią a niebem*, „Śląsk. Miesięcznik społeczno-kulturalny”, R. 2013, nr 4, s. 20-23; Wójcik A., *Jerzy Kukuczka*, [w:] *Wielcy polscy podróżnicy, odkrywcy i zdobywcy = Great Polish travellers, explorers and conquerors*, wyd. 2, red. M. Apollo, R. Lasyk, A. Legut, R. Rettinger, Kraków 2018, s. 117-121; *Wirtualne Muzeum Jerzego Kukuczki*, <https://jerzykuczka.com/pl/strona-glowna/> [dostęp: 12 XII 2019].

Fot. Archiwum prywatne Wojciecha Kukuczki

**Kukuczka Jerzy (1948–1989),
Polish alpine and high-altitude
climber, climbing instructor and
scout; he was the second man in
the world to achieve the Crown
of Himalayas and Karakorum**

Kukuczka Jerzy (1948–1989), Polish alpine and high-altitude climber, climbing instructor and scout. An electrical technician by profession, he was also a graduate of the Alpine Instructors School at the Academy of Physical Education in Katowice. He started climbing mountains in 1965. His way to the highest peaks of the Earth began in the rocks of Jura Krakowsko-Częstochowska and in the Tatra Mountains, where he did the most difficult routes in summer and in winter. He pioneered new routes in the Alps (Petit Dru in 1973, Grandes Jorasses in 1975); he climbed the mountains in Alaska (Mount McKinley in 1974), in New Zealand (the Southern Alps – Malte Brun in 1981) and in the Hindu Kush (Kohe Tez in 1976, Tirich Mir East and Bindu Ghul

**Kukuczka, Jerzy (1948–1989),
polnischer Bergsteiger und
Alpinist, Kursleiter und Trainer im
Alpinismus, Pfadfinder; als weltweit
Zweiter eroberte er alle vierzehn
Achttausender im Himalaya und
Karakorum**

Kukuczka Jerzy (1948–1989) – polnischer Bergsteiger und Alpinist, Kursleiter und Trainer im Alpinismus, Pfadfinder. Von Beruf war er Elektrotechniker, er absolvierte auch ein Studium für Alpinismus-Trainer an der Sportakademie [AWF] in Krakau. Als Bergsteiger seit 1965 aktiv. Sein Weg auf die höchsten Gipfel der Erde begann in der Felsenlandschaft des Krakau-Tschenstochauer Juras und auf den Gipfeln der Hohen Tatra, wo er die schwierigsten Wanderwege im Sommer und im Winter durchquerte. Kukuczka steckte neue Wege in den Alpen ab (Petit Dru 1973, Grandes Jorasses 1975); er kletterte auch in Alaska (Mount McKinley 1974), in den Südalpen Neuseelands (Malte Brun 1981) sowie im

Zom in 1978). In the years 1979–1987, as the second man in the world (after Reinhold Messner), he climbed all fourteen eight-thousanders in the Himalayas and Karakoram: Lhotse (1979), Mount Everest (1980), Makalu (1981), Broad Peak (1982), Gasherbrum II and Gasherbrum I (1983), Broad Peak (1984), Dhaulagiri, Cho Oyu, Nanga Parbat (1985), Kanchenjunga, K2 and Manaslu (1986), Annapurna I, Shishapangma (1987); he established 11 new routes and ascended four eight-thousanders in winter. He died attempting to climb the South Face of Lhotse. Kukuczka was the co-founder of the Alpine style in Polish and world mountaineering and the author of books *Na szczytach świata* [On the Peaks of the World] (1990), *Mój pionowy świat* [My Vertical World] (1995), *Ostatnia w koronie. Shisha Pangma '87* [The Last One in the Crown. Shishapangma '87] (2017), *Królowa. Lhotse '89* [The Queen. Lhotse '89] (2019).

Hindukusch (Kohe Tez 1976, Tiricz Mir Ost und Bindu Ghul Zom 1978). 1979–1987 bestieg er als Zweiter (nach Reinhold Messner) alle Achttausender von Himalaya und Karakorum: Lhotse (1979), Mount Everest (1980), Makalu (1981), Broad Peak (1982), Gasherbrum II und Gasherbrum I (1983), Broad Peak (1984), Dhaulagiri, Cho Oyu, Nanga Parbat (1985), Kanchenjunga, K2 und Manslu (1986), Annapurna I, Shishapangma (1987); auf elf Gipfeln markierte er neue Wege, auf vier gelang ihm die erste Winterbesteigung. Kukuczka starb beim Versuch, die Südwand des Lhotse zu besteigen. Er war Mitbegründer des alpinen Stils im polnischen und internationalen Alpinismus sowie Autor der Bücher *Na szczytach świata* [Auf den Gipfeln der Welt] (1990), *Mój pionowy świat* [Meine senkrechte Welt] (1995), *Ostatnia ściana* [Die letzte Wand] (1999), *Ostatnia w koronie. Shisha Pangma '87* [Die Letzte in der Krone. Shisha Pangma '87] (2017), *Królowa. Lhotse '89* [Die Königin. Lhotse '89] (2019).

Kulisz Karol

Aleksander Skrzyś

Karol Kulisz urodził się 12 czerwca 1873 roku w Dziegielowie na Śląsku Cieszyńskim, jako syn drobnego rolnika, pracującego także jako robotnik w hucie trynieckiej, Adama Kulisza i Anny z domu Hławiczka. W 1894 roku ukończył niemieckie gimnazjum w Cieszynie. Przez cztery kolejne lata studiował teologię ewangelicką w Wiedniu i Erlangen w Bawarii. Ordynowany w 1899 roku, został wikarym w Ligotce Kameralnej. W 1900 roku zawarł związek małżeński z Anną z domu Macura. Małżonkowie wychowali troje dzieci: córki Marię (lekarza okulistę) i Lidię (architekta) oraz syna Jana (prawnika). W 1908 roku Kulisz został wybrany proboszczem parafii w Ligotce. Sprawował swój urząd do 1918 roku. Był bliskim współpracownikiem ks. Franciszka Michejdy, proboszcza w Nawsiu i działacza narodowego.



Karol Kulisz
(1873–1940)

Działal aktywnie na rzecz przyłączenia Śląska Cieszyńskiego do Polski

Założyciel Zakładów Opiekuńczo-Wychowawczych „Ebenezer”

Wspólnie, w porozumieniu z superintendentem Kościoła Ewangelickiego w Królestwie Polskim, Juliuszem Burschem, popierali rozwój ruchu narodowego na Mazurach, a w latach 1903–1905 przyczynili się do powstania w Ostródzie polskiej księgarni i drukarni, wydającej polskojęzyczną gazetę „Goniec Mazurski”. Ksiądz Kulisz współpracował również z ks. Michejdą jako sekretarz Koła Polaków Teologów Ewangelickich w Towarzystwie Ewangelickim Oświaty Ludowej w Cieszynie. W 1907 roku, po śmierci ks. Jerzego Gabrysia, został wybrany proboszczem w Krakowie. W 1913 roku założył w Ligotce Kameralnej dom dla starców i ludzi niedołączonych „Betezda”, utrzymywany dzięki dobrowolnym datkom ewangelików śląskich. Był wydawcą pisma religijnego „Dla Wszystkich”, a w latach od 1910 do 1919 redagował ewangelicki miesięcznik religijny „Słowo Żywota”. W styczniu 1914 roku ks. Karol Kulisz został wybrany proboszczem parafii ewangelickiej w Cieszynie. Naczelna rada kościelna nie zatwierdziła jego wyboru do wybuchu pierwszej wojny światowej, co uniemożliwiło mu objęcie urzędu. Zatwierdzenia dokonał dopiero konsystorz Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Warszawie pod koniec 1919 roku. Urząd proboszcza w Cieszynie sprawował do września 1939 roku. Ksiądz Kulisz działał aktywnie na rzecz przyłączenia Śląska Cieszyńskiego do Polski. W grudniu 1918 roku wspólnie z innymi duchownymi ewangelickimi podpisał memoriał w tej sprawie, który trzy miesiące później superintendent Juliusz Bursche przedłożył na konferencji pokojowej w Paryżu. Księża: Karol Kulisz i Józef Mamica udali się wspólnie latem 1919 roku jako delegaci Rady Narodowej Śląska Cieszyńskiego do Paryża, a w lipcu 1920 roku pojechali do Londynu, gdzie interweniowali u Ignacego Jana Paderewskiego, broniąc postulatów zawartych w memoriale. W dniu przyjazdu obu duchownych do Londynu Konferencja Ambasadorów podjęła decyzję o dokonaniu podziału Śląska Cieszyńskiego, co ostatecznie pozbawiło działaczy nadziei na doprowadzenie do przyłączenia tego regionu w całości do Polski. W 1920 roku ks. Karol Kulisz założył w Dziegielowie na Śląsku Cieszyńskim Zakłady Opiekuńczo-Wychowawcze „Ebenezer”, które obejmowały domy dla starców, osób niedołączonych i sierot. Utrzymanie zakładom zapewniał – obok dotacji rządowych, środków pochodzących ze zbiórek społecznych oraz

datków zebranych podczas podróży zagranicznych – wynajęty przez duchownego folwark. W 1921 roku w Dziegielowie i Ligołce Kameralnej ks. Kulisz stworzył organizację siostr diakonis, zajmujących się opieką nad pensjonariuszami ufundowanych zakładów opiekuńczych. W tym samym roku został seniorem diecezji cieszyńskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Godność seniora sprawował do 1936 roku. W latach międzywojennych wydawał w Cieszynie dwutygodnik „Głosy Kościelne”. Był utalentowanym kaznodzieją. Wydał drukiem zbiór swoich homilii pod nazwą *Kazania na teksty Księgi Objawienia Świętego Jana*. W 1924 roku utworzył polską diakonię ewangelicką. 2 maja 1924 roku został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. 23 września 1939 roku został aresztowany przez Gestapo w ramach *Intelligenzaktion Schlesien* za działalność narodową i polityczną na rzecz przyłączenia Śląska Cieszyńskiego do Polski i wywieziony do obozu w Skorochowicach koło Opawy (Republika Czeska). Po krótkim czasie został osadzony w więzieniu w Rawiczu, a następnie trafił do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie. 8 maja 1940 roku podczas apelu został wywołany z szeregu przez żołnierzy SS. Do obozu już nie wrócił i nieznane są jego dalsze losy. W tym samym roku żona Anna otrzymała urnę, która wedle zapewnień okupantów zawierała prochy ks. Karola Kulisza. W Kościele Jezusowym w Cieszynie umieszczona jest tablica pamiątkowa ku czci duchownego. 11 września 2020 roku na terenie byłego hitlerowskiego obozu zagłady w Buchenwaldzie koło Weimaru odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą ks. seniorowi Karolowi Kuliszowi, ufundowaną przez Towarzystwo Hereditas z Republiki Czeskiej z okazji osiemdziesiątej rocznicy jego śmierci. Uroczystość, pierwotnie zaplanowana na 8 maja 2020 roku (rocznica śmierci pastora), została odroczone z powodu pandemii SARS COV-19.

Utworzył polską diakonię ewangelicką

Bibliografia

Archiwum Diecezji Cieszyńskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej w Cieszynie, Materiały różne; Archiwum Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Cieszynie, Dokumentacja parafialna z lat 1914; 1920–1940); Archiwum Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Krakowie, Dokumentacja parafialna z 1907 r.; Archiwum Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Ligołce Kameralnej, Dokumentacja parafialna z lat 1899–1907; 1908–1918; Golec J., Bojda S., *Słownik biograficzny Ziemi Cieszyńskiej*, T. 1, Cieszyn 1993, s. 171-172; Kneifel E., *Die Pastoren der Evangelisch-Augsburgischen Kirche in Polen*, Neuendettelsau 1967; Kulisz K., *Pogląd na*

rozwoj Zakładów Opiekuńczo-Wychowawczych „Ebenezer” w Dzięgielowie, Cieszyn [b.r.w.]; Latinik K., *Walka o Śląsk Cieszyński w r. 1919*, Cieszyn 1934 s. 37-38, 133; *Pamięci polskich księży*, „Kalendarz Ewangelicki”, R. 59: 1946, s. 35; Prawdzic P., *Protestantyzm na Śląsku Cieszyńskim w świetle prawdy*, Cieszyn 1928; Szeruda J., *Zarys dziejów teologii ewangelickiej w Polsce*, Kraków 1952, s. 18.

Fot. za: cieszynska.luteranie.pl/80-rocznica-meczenskiej-smierci-ks-sen-karola-kulisza/

**Kulisz Karol (1873–1940),
Evangelical priest, senior of the
Cieszyn diocese of the Evangelical
Church of the Augsburg Confession
in Poland, parish priest in Cieszyn,
national and social activist, cavalier
of the Officer’s Cross of the Order
of *Polonia Restituta***

He was born on 12th June 1873 in Dzięgielów. He studied theology in Vienna and Erlangen (1895–1899). He was ordained as an Evangelical priest in 1899. He was a curate and parish priest in Ligotka Kameralna (1899; 1908–1918), Cracow (1907) and Cieszyn (1914; 1919–1939). In 1913, in Ligotka Kameralna, he established the “Betezda” house for the elderly and the disabled. He was an editor of Evangelical magazines “Dla Wszystkich” and “Słowo Żywota” as well as a co-author of a memorandum concerning the incorporation of Cieszyn Silesia into Poland (1918). He was a delegate of the National Council of Cieszyn Silesia for conferences in Paris and London (1919–1920). He belonged to the founders of the “Ebenezer” Health Care Center in Dzięgielów (1920), of the organization of deaconesses (1921) and of the Polish Evangelical diacony (1924). He was elected a senior of the Cieszyn diocese of the Evangelical Church of the Augsburg Confession in Poland (from 1921). He was a cavalier of the Officer’s Cross of the Order of *Polonia Restituta* (1924). Arrested by the Gestapo on 23rd September 1939, he was imprisoned in German death camp at Skorochowice; later he stayed in prison at Rawicz and then again in German death camp at Buchenwald.

**Kulisz Karol (1873–1940),
evangelischer Geistlicher, Senior der
Teschener Diözese der Evangelisch-
Augsburgischen Kirche in Polen,
Pfarrer in Teschen [Cieszyn],
nationaler und gesellschaftlicher
Aktivist, Kavalier des Offizierkreuzes
des Ordens der Wiedergeburt Polens**

Kulisz wurde am 12. Juni 1873 in Dzingelau [Dzięgielów] geboren. Er studierte Theologie in Wien und Erlangen (1895–1899). 1899 wurde er zum evangelischen Geistlichen ordiniert. Er war Vikar und Pfarrer in Kameral Elgoth [Ligotka Kameralna] (1899; 1908–1918), Krakau (1907) und Teschen [Cieszyn] (1914, 1919–1939). In Kameral Elgoth [Ligotka Kameralna] gründete er das Behinderten- und Altersheim „Betezda“ (1913). Er redigierte evangelische Zeitschriften: „Dla Wszystkich“ [Für Alle] und „Słowo Żywota“ [Das Wort des Lebens], des Weiteren war er Autor eines Memorandums, das den Anschluss des Teschener Schlesiens an Polen postulierte (1918). Außerdem war er Delegierter für die Konferenzen in Paris und London (1919–1920). Er war Mitbegründer der Pflege- und Heilanstalt „Ebenezer“ in Dzingelau [Dzięgielów] (1920), der Organisation der Diakonissen-Schwestern (1921) und der polnischen evangelischen Diakonie (1924). Ab 1921 wurde er zum Senior der Evangelisch-Augsburgischen Diözese in Teschen [Cieszyn] gewählt. Außerdem war er Kavalier des Offizierkreuzes des Ordens der Wiedergeburt Polens (1924). Am 23. September 1939 wurde er von der Gestapo verhaftet und ins deutsche Vernichtungslager

On 8th May 1940 he was taken away from the roll call by the guards and did not return to the camp. This date is regarded as Rev. Karol Kulisz's day of death.

in Skorochowice abtransportiert; danach kam er ins Gefängnis in Rawicz und später ins deutsche Vernichtungslager in Buchenwald. Am 8. Mai 1940 wurde er von den Wächtern beim Appell aufgerufen und kam nie wieder ins Lager zurück. Dieser Tag gilt symbolisch als Datum des Todes von Pfr. Karol Kulisz.

Kurpas Józef

Daniel Szlachta

Józef Kurpas urodził się 21 marca 1912 roku w Paniowach należących wówczas do powiatu pszczyńskiego. Obecnie miejscowość jest częścią Mikołowa. Józef był szóstym z dziesięciorga dzieci rolników Jana Kurpasa i Anny z Grzesiczków. W 1918 roku rozpoczął naukę w szkole podstawowej w Paniowach, którą ukończył w 1924 roku. Następnie kontynuował naukę w Prywatnym Gimnazjum w Mikołowie, gdzie po zdaniu egzaminu wstępnego został przyjęty od razu do drugiej klasy. Był więc bardzo zdolnym uczniem. W tym czasie należał do Sodalicji Mariańskiej oraz kierował parafialnym Związkiem Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Diecezji Katowickiej. W 1932 roku zdał egzamin dojrzałości. Po maturze wstąpił do Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Równocześnie rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. 20 czerwca 1937 roku w katedrze pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach przyjął święcenia kapłańskie z rąk biskupa Stanisława Adamskiego. Studia ukończył, uzyskując tytuł magistra teologii. Bezpośrednio po święceniach pomagał w ramach zastępstwa wakacyjnego w rodzinnej parafii. Następnie został wikariuszem parafii Trójcy Przenajświętszej w Piekarach-Szarleju. W 1941 roku przeniesiono go do parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Katowicach. W styczniu 1942 roku został notariuszem Sądu Biskupiego w Kurii Diecezjalnej. W lipcu tego roku został adiutorem przy kościele filialnym pw. Świętego Wawrzyńca w Orzeszu; pomagał w pracy duszpasterskiej w sąsiednich Łaziskach Górnych. Od kwietnia 1945 roku był



Józef Kurpas
(1912–1992)

Papież
Jan XXIII
mianował
ks. Józefa
Kurpasa
biskupem
pomocniczym
diecezji ka-
towickiej

Jako hasło
swojej posługi
biskup Kurpas
przyjął słowa:
„Amor crucis –
arma lucis” –
„Miłość krzy-
ża – orężem
świata”

katechetą w Liceum Koedukacyjnym w Lublińcu, a następnie – od 28 kwietnia 1945 roku – został notariuszem Kurii Diecezjalnej i wikariuszem przy kościele katedralnym pw. Chrystusa Króla w Katowicach. W maju 1952 roku został rektorem kaplicy Sióstr Maryi Niepokalanej w Katowicach, która stała się zaczątkiem parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. 18 grudnia 1952 roku podjął obowiązki wikariusza w parafii Świętego Józefa w Krasowach, gdzie przebywał kilka miesięcy. 1 października 1953 roku rozpoczął studia specjalistyczne z zakresu prawa kanonicznego na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Studia te w 1956 roku uwieńczył licencjatem na podstawie pracy zatytułowanej *Początki ksiąg metrykalnych*. Po powrocie ze studiów, pełnił obowiązki sędziego prosynodalnego, adiutóra trybunału diecezjalnego, cenzora książek i egzaminatora prosynodalnego z prawa kanonicznego. 23 grudnia 1957 roku biskup Stanisław Adamski mianował ks. Kurpasa kanclerzem Kurii Diecezjalnej. Funkcję tę pełnił do 1968 roku. Równocześnie był także wizytatorem Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej w Katowicach oraz kuratorem Zgromadzenia Sióstr Szkolnych de Notre Dame w Opolu. Organizował także dni skupienia dla sióstr ze Zgromadzenia Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny (wizytek) w Siemianowicach Śląskich. W styczniu 1963 roku papież Jan XXIII mianował ks. Józefa Kurpasa biskupem pomocniczym diecezji katowickiej. Jako hasło swojej posługi biskup Kurpas przyjął słowa: „Amor crucis – arma lucis” – „Miłość krzyża – orężem świata”. Sakrę biskupią otrzymał 24 lutego 1963 roku w katedrze Chrystusa Króla z rąk biskupa koadiutóra Herberta Bednorza. Współkonsekratorami byli: biskup pomocniczy katowicki Juliusz Bieniek oraz biskup pomocniczy w Gorzowie Wielkopolskim Ignacy Jeż. Uczestniczył w obradach II i IV Sesji Soboru Watykańskiego II. 17 czerwca 1966 roku ustanowiony został wikariuszem generalnym diecezji katowickiej. Kierując pracami Kurii, odpowiadał za sprawy personalne dziekanów i proboszczów; zajmował się organizacją sieci parafialnej oraz zakonami na terenie diecezji. Należał także do Rady Kapłańskiej, Rady Administracyjnej, Rady Zakonnej, Rady Wydawniczej Księgarni św. Jacka i Kolegium Konsultorów. W ramach Konferencji Episkopatu Polski

uczestniczył w pracach Komisji ds. Duszpasterstwa Dobroczytnego, Komisji ds. Trzeźwości oraz Komisji ds. Maryi. W czasie prac I Synodu Diecezji Katowickiej przewodniczył Komisji ds. Duchowieństwa. 11 czerwca 1977 roku otrzymał nominację na członka Kapituły Katedralnej w Katowicach i został jej prepozytem. W 1986 roku został przewodniczącym Komisji ds. Beatyfikacji służebnicy Bożej s. Marii Laury Meozzi ze zgromadzenia Córek Maryi Wspomożycielki. Był także kuratorem katowickiej i wrocławskiej prowincji Zgromadzenia Sióstr św. Jadwigi. 29 kwietnia 1991 roku na ręce Jana Pawła II złożył rezygnację z obowiązków biskupa pomocniczego. Ostatecznie na emeryturę przeszedł 22 czerwca 1991 roku. Jako biskup senior nadal dzielił się swoim doświadczeniem z księżmi i pomagał w pracach Kurii. Był cały czas do dyspozycji. W ostatnich trzech miesiącach życia ciężko chorował. Swoje dolegliwości potrafił znosić z humorem, cierpliwością, wiarą i oddaniem Bogu. Zmarł 19 maja 1992 roku. Został pochowany na cmentarzu w Katowicach przy ul. Sienkiewicza. Biskup Józef Kurpas był uważany za człowieka uporządkowanego wewnątrznie, rozmodlonego, pracowitego, życzliwego, pogodnego, pokornego i cichego. Jego uwagi były wyważone i roztropne, trafne i celne; nie przywiązywał się do majątku. Listy pisane do biskupa Ignacego Jeża podpisywał pseudonimem Cień. W setną rocznicę urodzin biskupa Józefa Kurpasa mieszkańcy Paniów ufundowali mu tablicę pamiątkową autorstwa Stanisława Pietrusi. 17 marca 2012 roku w kościele parafialnym pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła poświęcił ją arcybiskup katowicki Wiktor Skworc w obecności arcybiskupa seniora Damiana Zimonia, który wygłosił homilię.

Nazywał
siebie
„Cieniem”

Bibliografia

Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Akta personalne bpa Józefa Kurpasa; Cichy S., *Kurpas Józef*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich 1981–1993*, T 8: a-z, red. J. Mandziuk, Warszawa 1995, s. 325–326; Domin C., *Homilia biskupa koszańskińsko-kołobrzeszkiego*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowickie), R. 1992, nr 5, s. 209–213; Myszor J., *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 410 i nn.; *Biskup Józef Kurpas*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowickie), R. 1992, nr 5, s. 200–216; Olszar H., *Kurpas Józef, ps. „Cień” (1912–1992)*, [w:] *Słownik biograficzny ziemi pszczyńskiej*, red. A. Łysko, Pszczyzna 1995, s. 160–161; Zimniak J., *Homilia wygłoszona w dniu 26 marca 1988 r. w kaplicy Kurii Diecezjalnej w Katowicach z okazji 25-lecia sakry biskupiej Ks. Biskupa Józefa Kurpasa*, „Wiadomości Diecezjalne” (Katowickie), R. 1988, nr 3, s. 117–118; Zimoń D., *Homilia w czasie Mszy Świętej z okazji 100. rocznicy urodzin biskupa Józefa Kurpasa. Kościół*

Świętych Apostołów Piotra i Pawła, Mikołów-Paniowy – 17 marca 2012 r., „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowickie), R. 2012, nr 3, s. 177-180; Żur J., *100-lecie urodzin biskupa Józefa Kurpasa*, [w:] „Z tej ziemi”. *Śląski kalendarz katolicki na rok 2013*, Katowice 2012, s. 105-110.

Fot. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach

**Kurpas Józef (1912–1992),
collaborator of Katowice bishops
(notary and chancellor of the
Curia), auxiliary bishop of Katowice
(1963–1991)**

Józef Kurpas was an auxiliary bishop of the Katowice diocese. He held this function in the years 1963–1991. He was born on 21st March 1912 in Paniowy. After graduating from secondary school he became a student of the Higher Silesian Theological Seminary in Cracow. In 1937 he took holy orders from the hands of Bishop Stanisław Adamski. After the ordination he worked in the diocese as a curate and adjutor. After the Second World War he became a notary of the Curia and in 1957 a chancellor. In 1963 he was appointed as an auxiliary bishop of the Katowice diocese and performed this function until retirement in 1991. He died on 19th May 1992 and is buried in the cemetery at Sienkiewicza Street in Katowice. He was a hard-working and orderly man; he was also very kind to people and he knew how to listen to them. In a gesture of appreciation, the inhabitants of Paniowy – Bishop Kurpas’s home village – commemorated him by installing a memorial plaque in his honor in the local parish church.

**Kurpas Józef (1912–1992),
Mitarbeiter der Kattowitzer
Bischöfe (Notar und Kanzler der
Kurie), Weihbischof in Kattowitz
(1963–1991)**

Józef Kurpas war Weihbischof der Diözese Kattowitz. Diese Funktion übte er in den Jahren 1963–1991 aus. Er wurde am 21. März 1912 in Groß Paniow [Paniowy] geboren. Nach dem Abitur studierte er im Schlesischen Priesterseminar in Krakau. 1937 wurde er vom Bischof Stanisław Adamski zum Priester geweiht. Nach der Priesterweihe war er als Seelsorger in der Diözese tätig. Darüber hinaus arbeitete er als Vikar und Adjutor. Nach dem Zweiten Weltkrieg wurde als Notar in der Kurie beschäftigt und 1957 wurde er zum Kanzler der Diözese nominiert. 1963 wurde er Hilfsbischof der Diözese Kattowitz, 1991 ging er in den Ruhestand. Bischof Kurpas starb am 19. Mai 1992. Er wurde auf dem Friedhof in der Sienkiewicz-Straße in Kattowitz beigesetzt. Er war ein arbeitsamer, ordentlicher, gleichzeitig auch freundlicher und verständnisvoller Mensch. Dies trug dazu bei, dass er von den Einwohnern von Paniowy auf der Gedenktafel in der dortigen Pfarrkirche geehrt wurde.

Ligoń Stanisław

Marta Kasprowska-Jarczyk

Stanisław Ligoń urodził się 27 lipca 1879 roku w Królewskiej Hucie. Był synem Jana (1851–1917), maszynisty kopalnianego i Reginy (Rozalii) z Podstawów (1856–1919). Miał starszą siostrę – Matyldę, oraz czwórkę młodszego rodzeństwa (braci: Jana, Franciszka, Kazimierza i siostrę Helenę). Wychowywał się w rodzinie o tradycjach patriotycznych, jego dziadkiem był poeta i działacz narodowy – Juliusz Ligoń (1823–1889). Ojciec Stanisława, Jan Ligoń, podejmował działalność społeczną, kulturalną i narodową, organizował amatorskie teatry ludowe, kierował biblioteką, publikował artykuły w prasie. Stanisław Ligoń przebywał w dzieciństwie w galicyjskich miejscowościach Sambor i Truskawiec, gdzie jego ojciec pracował przy obsłudze szybów naftowych (1884–1889). Wrócił na Górny Śląsk w 1889 roku. Naukę rozpoczął w polskiej szkole ludowej w Truskawcu, potem uczęszczał do pruskiej szkoły powszechnej w Bytomiu. Od 1893 roku pracował jako goniec w bytomskiej księgarni, a ponieważ zainteresował się malarstwem, zaczął praktykować w warsztacie mistrza Zygmunta Majchrzakowskiego. U Józefa Szpetkowskiego w Poznaniu, który specjalizował się w wykonywaniu polichromii kościelnych, poznawał tajniki malarstwa dekoracyjnego (1895–1898). W krakowskiej Szkole Przemysłu Artystycznego, działającej przy Państwowej Szkole Przemysłowej, uczył się grafiki, malarstwa użytkowego i rzeźby (w latach 1898–1899 w Szkole Przemysłu Artystycznego). W 1900 roku wyjechał do Berlina, aby na tamtejszej akademii podjąć studia z zakresu malarstwa. Naukę sztuk pięknych łączył z działalnością społeczną wśród miejscowej Polonii. W pruskiej stolicy poznał swoją przyszłą żonę – Wandę (właściwie Wilhelminę Teodorę Aleksandrę Wandę) Geelhaar, córkę Teodora Geelhaara – spolonizowanego Duńczyka, i ziemianki – Karoliny Żebrowskiej, z którą wziął ślub 14 listopada 1903 roku. W latach 1903–1909 Ligonioie mieszkali na Górnym Śląsku, najpierw w Bytomiu (1903–1909), potem w Mikołowie (1909–1912). Utrzymywali się z pracy ilustratorskiej



Stanisław Ligoń
(1879–1954)

Współredagował wspólnie z Janem Przybyłą satyryczne czasopismo „Kocynder”. Publikowane w piśmie rysunki i karykatury zaczął podpisywać jako „Karlik” i z czasem przyłgnął do niego nieformalny pseudonim Karlik z „Kocyndra”

Stanisława, który od 1909 roku był grafikiem w mikołowskim wydawnictwie Karola Miarki (ilustrował dzieła religijne, książki dla młodzieży i kalendarze *Skarb Domy* oraz *Kalendarz Mariański*). Stanisław Ligoń miał pięć córek: Irenę (urodzoną w 1904 roku), Helenę (urodzoną w 1906 roku), Wandę (urodzoną w 1908 roku), Stanisławę (urodzoną w 1911 roku) i Krystynę (urodzoną w 1912 roku). W latach 1912–1914 mieszkał z rodziną w Krakowie, gdzie studiował na Akademii Sztuk Pięknych pod kierunkiem Jacka Malczewskiego i Józefa Mehoffera. W czerwcu 1914 roku otrzymał zlecenie wykonania polichromii w drewnianym kościele pw. Świętego Mikołaja w Truskolasach koło Częstochowy. W ten sposób wybuch pierwszej wojny światowej zastał Stanisława Ligonia, obywatela pruskiego podlegającego obowiązkowej służbie wojskowej, na terenie zaboru rosyjskiego, dokąd przybył z Krakowa. Głęboka prowincja okazała się doskonałym schronieniem na kolejne trzy lata. W tym czasie malował obrazy w pobliskich świątyniach, między innymi w Praszce, Przystajni, Kłobucku i Blachowni; wraz z żoną założył polską szkołę oraz Dom Ludowy w Truskolasach, gdzie wystawiał amatorskie przedstawienia teatralne. W październiku 1917 roku, gdy pojechał do Bytomia, aby pomodlić się na grobie zmarłego ojca i odwiedzić matkę, został zatrzymany przez żandarmów, którzy doprowadzili go przed komisję poborową. Skierowano go do koszar w Raciborzu, skąd wyruszył na front francuski do Flandrii. Z powodu choroby nigdy nie trafił do okopów, po pobycie w szpitalach w okolicach Metz i Neuwied przez blisko rok przebywał na tyłach frontu i rysował na podstawie zdjęć lotniczych wojskowe mapy sytuacyjne. 29 października 1918 roku przyjechał na urlop do Częstochowy, gdzie przeniosła się z Truskolasów jego żona i córki. Do armii pruskiej nie wrócił, zdecydował się na dezercję. Po zakończeniu Wielkiej Wojny chciał kontynuować studia malarskie w Krakowie, jednak decyzja o plebiscycie na Górnym Śląsku sprawiła, że zgłosił się do pracy w Polskim Komisariacie Plebiscytowym w Bytomiu. Był zatrudniony w Wydziale Prasowym, gdzie malował plakaty i projektował ulotki propagandowe, a także współredagował wspólnie z Janem Przybyłą satyryczne czasopismo „Kocynder”. Publikowane w piśmie rysunki i karykatury zaczął podpisywać jako

„Karlik” i z czasem przyłączył do niego nieformalny pseudonim Karlik z „Kocyndra”. Jest autorem projektu odznaczenia wojskowego Krzyż na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi, ustanowionego w maju 1921 roku, oraz dyplomu, który wręczano jego kawalerom – powstańcom śląskim. Po podziale Śląska przeprowadził się z rodziną do Katowic, gdzie mieszkał aż do wybuchu drugiej wojny światowej. W latach 1923–1928 był zatrudniony w katowickim Państwowym Męskim Zreformowanym Gimnazjum Klasycznym jako nauczyciel rysunku. Stale zajmował się twórczością artystyczną, preferował malarstwo portretowe, kościelne i dekoracyjne, tworzył też dzieła o wymowie patriotycznej (między innymi: *Obrona hotelu Lomnitz*, *Bitwa na Górze św. Anny*). Ilustrował książki (między innymi: *Srebrna księga Sokoła katowickiego*, Katowice 1922), publikował rysunki w dzienniku „Polska Zachodnia” oraz w satyrycznym dodatku do tej gazety zatytułowanym „Gustlik”, wykonywał polichromie (w auli obecnego Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Katowicach i w kościele pw. Świętej Barbary w Chorzowie), tworzył witraże (między innymi w sali posiedzeń Urzędu Miasta w Świętochłowicach). Zaprojektował także *Akt pamiątkowy połączenia Górnego Śląska z Rzeczpospolitą*. Jego prace wystawiano w śląskich miastach, uczestniczył między innymi w pierwszej wystawie obrazów i rzeźb w Katowicach (1929) i w wystawie sztuki sakralnej w gmachu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego (1932). W warszawskiej „Zachęcie” zaprezentowano jego prace w czasie ogólnopolskiej wystawy plastyki (1929). Od młodości angażował się w amatorskim ruchu teatralnym jako aktor, scenograf i reżyser; był inicjatorem powołania do życia Górnośląskiego Towarzystwa Teatrów Amatorskich, mającego wspierać powstające zespoły. W Katowicach działał w Towarzystwie Przyjaciół Teatru Polskiego (od 1934 roku był jego wiceprezesem), wykonywał projekty dekoracji i kostiumów do wielu sztuk wystawianych na miejscowej scenie. Stał na czele Sekcji Śląskich Teatrów Ludowych, działającej przy Wydziale Oświecenia Publicznego w Katowicach (1929–1934). Dbał o upowszechnienie kultury teatralnej na Śląsku, zorganizował składnicę kostiumów teatralnych i bibliotekę dla amatorskich zespołów teatralnych, przez lata pisał sztuki, projektował lalki i dekoracje, a także reżyserował przedstawienia w objazdowym teatrze

Zaprojektował
Akt pamiątkowy połączenia Górnego Śląska z Rzeczpospolitą

*Bery i bojki
śląskie*

lalkowym. Na katowickiej scenie z powodzeniem wystawiano jego *Wesele na Górnym Śląsku*, którego reżyserem był Aleksander Kubiczek, a autorem opracowania muzycznego Bolesław Wallek-Walewski. To widowisko regionalne miało premierę 22 lutego 1930 roku, a wydanie książkowe ukazało się nakładem Sekcji Teatrów Ludowych Towarzystwa Przyjaciół Teatru Polskiego w Katowicach (1934). Od grudnia 1927 roku współpracował z Rozgłośnią Polskiego Radia w Katowicach, a w grudniu 1933 roku został jej dyrektorem. Swoją radiową przygodę rozpoczął od audycji *Bery i bojki*, w której ujawnił się jako świetny gawędziarz i humorysta. Ligoniove „beranie i bojanie” gromadziło przed odbiornikami tysiące słuchaczy w latach 1927–1937 i przyniosło mu niesamowitą popularność. W 1931 roku po raz pierwszy drukiem ukazały się w Katowicach *Bery i bojki śląskie*, będące zapisem radiowych gawęd. 6 grudnia 1937 roku zamiast *Berów i bojek* katowicka rozgłośnia nadała pierwszą audycję *Przy żeleźnioku*. Było to połączenie opowieści Stanisława Ligonina, który wrócił do pseudonimu Karlik, z elementami słuchowiska i wystąpieniami zapraszanych gości. Audycja miała wydźwięk antyhitlerowski i szybko stała się radiowym fenomenem. Wygłaszał również *Prze-glądy tygodniowe*, pogadanki polemizujące z treściami emitowanymi przez rozgłoszenie Trzeciej Rzeszy. Brał też udział w *Śląskiej pozytywce* Jerzego Tepy, gdzie występował u boku największych śląskich artystów. Stanisław Ligoń angażował się w rozmaite dziedziny życia kulturalnego. Doprowadził do utworzenia Związku Zawodowego Artystów Plastyków na Śląsku (1929) i był jego prezesem aż do 1939 roku. Działał w zarządzie Śląskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych i w Towarzystwie Przyjaciół Nauk na Śląsku, uczestniczył w pracach zmierzających do utworzenia Muzeum Śląskiego. Brał aktywny udział w śląskim ruchu śpiewaczym, przez kilka lat był prezesem Towarzystwa Śpiewaczego „Harmonia” w Mikołowie. Współtworzył miejscowe środowisko literackie i skupiające je Koło Literatów na Śląsku. Od 1927 roku był członkiem Rady Miejskiej Katowic. W 1935 roku został posłem z ramienia Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, wybranym z okręgu 89. Jako poseł aktywnie uczestniczył w pracach Komisji Oświatowej. 1 września 1939 roku zastał Stanisława Ligonina w Katowicach. 2 września razem z żoną udał się samochodem do Warszawy.

4 września opuścił stolicę i ruszył w kierunku Lublina. Ostatecznie 18 września 1939 roku przekroczył granicę polsko-węgierską w Jasienicy. Wyjazd ze Śląska uratował mu życie, ponieważ został wpisany przez nazistów do *Sonderfahndungsbuch Polen* (specjalna księga Polaków ściganych listem gończym) z powodów antyhitlerowskiej działalności. Na Węgrzech działał w Komitecie pomocy uchodźcom z Polski, współpracował też z Poselstwem Polskim w Budapeszcie. Po nieudanej próbie porwania, zorganizowanej przez Niemców, zgolił charakterystyczną brodę i otrzymał paszport na nazwisko Franciszek Drużbacki. 14 maja 1940 roku przybył do Belgradu, gdzie wspólnie z Henrykiem Sławikiem, Marią Kujawską i Władysławem Medyńskim działał w Lidze Polsko-Jugosłowiańskiej oraz zakładał obozy dla polskich uchodźców zagrożonych represjami hitlerowskimi na terenie Węgier. Blisko roczny pobyt w Jugosławii zakończył się 6 marca 1941 roku, kiedy to po raz kolejny był zmuszony do ucieczki przed zbliżającymi się nazistami. Przez Grecję i Turcję dotarł jako Franciszek Drużbacki w kwietniu 1941 roku do Palestyny na pokładzie statku pasażersko-drobnicowego „Warszawa”, który pływał pod banderą brytyjską. Zamieszkał w klasztorze francuskich dominikanów w Jerozolimie, w sierpniu 1941 roku został prezesem miejscowego Komitetu Uchodźców Polskich, spotykał się z rodakami, prowadził działalność społeczną i artystyczną. Powrócił do swojej wielkiej pasji, jaką było malarstwo. W Palestynie i Jerozolimie ujawnił się jako doskonały fotograf i dokumentalista, który w obiektywie aparatu potrafił uchwycić ważne momenty, detale architektoniczne i mieszkańców ziemi palestyńskiej. Kontynuował działalność radiową, współpracował z sekcją polską, utworzonego w ramach British Broadcasting Corporation – Radio Jerusalem. Za zgodą polskich władz wojskowych spotykał się ze śląskimi żołnierzami, którzy zdezerterowali z Wehrmachtu, w pustynnym obozie Jednostek Wojska Polskiego na Środkowym Wschodzie w Quassasin na terenie Egiptu. To z myślą o nich przygotował skróconą wersję *Berów i bojek śląskich*, opublikowaną przez Sekcję Wydawniczą 3 Korpusu Polskiego (1944). Z zespołem Teatru Dramatycznego 2 Korpusu podróżował po włoskich miejscowościach i nadzorował przygotowania do premiery *Wesela na Górnym Śląsku* (1944). Nakładem Sekcji Wydawniczej Jednostek

W czasie wojny na terenie Węgier zakładał obozy dla polskich uchodźców

*Przy sobocie
po robocie,
Gawędy śląskie,
Radiowa
czelodka*

Wojska Polskiego na Środkowym Wschodzie ukazał się zbiór szkiców pod jego redakcją zatytułowany *Śląska ojczyzna* (1945). Po zakończeniu drugiej wojny światowej Stanisław Ligoń zdecydował się na powrót do kraju z emigracji, ponieważ podobnie jak dziadek Juliusz i ojciec Jan kochał Śląsk i nie wyobrażał sobie życia z dala od rodziny. Po opuszczeniu Palestyny udał się do ośrodka repatriacyjnego w Egipcie, stamtąd drogą morską do Włoch, a następnie koleją wrócił do Polski. 23 września 1946 roku przyjechał do Katowic. Po powrocie do kraju nigdy nie był „etatowym” pracownikiem katowickiego radia, chociaż współpracował z rozgłośnią od 9 listopada 1946 roku, kiedy po raz pierwszy nadano audycję *Przy sobocie po robocie*, która doczekała się blisko 250 wydań. Był to program słowno-muzyczny w opracowaniu Stanisława Ligionia i Piotra Dziemby, przeważnie nadawany ze śląskich zakładów pracy. Na początku 1948 roku stworzono audycję *Wczoraj była niedzieliczka*, którą z końcem roku przekształcono w *Gawędy śląskie*. 6 grudnia 1952 roku na radiowej antenie zagościła *Radiowa czelodka*, która miała wodewilowy charakter. Autorem scenariuszy i tekstów do audycji emitowanej w latach 1952–1954 był Wiesław Poniatowski, występujący pod pseudonimem Józef Ponitycki. Słuchowisko bardzo szybko zdobyło ogromną popularność za sprawą Ligionia grającego pierwszoplanową rolę Karlika. Po wojnie postrzegany był jako „człowieka sanacji” i współpracownik struktur Rządu RP na uchodźstwie, powiązany z Polskimi Siłami Zbrojnymi na Zachodzie, co nie ułatwiło mu pracy w radiu i było powodem szykan ze strony Urzędu Bezpieczeństwa. Po powrocie do Katowic władze pozwoliły mu występować w niektórych programach radiowych, powstających pod nadzorem cenzury w utworzonej wtedy Redakcji Programów Masowych, ponieważ był jedną z najpopularniejszych postaci na Śląsku i obawiano się reakcji społeczeństwa na całkowite odsunięcie go od mikrofonu radiowego. Stanisław Ligoń tak mówił o swojej powojennej pracy radiowej: „Trzeba ludziom nieść radość, trzeba ją rozdawać pełnymi garściami”. Katowicka instytucja impresaryjna „Artos” zaangażowała go do występów estradowych w domach kultury, zakładach pracy, sanatoriach, na festynach i akademiach, gdzie za każdym razem gromadziły się tłumy widzów i miłośników talentu Karlika. Od 1949 roku należał do Oddziału Katowickiego

Związku Literatów Polskich. Początek lat pięćdziesiątych XX wieku był bardzo trudny dla Stanisława Ligoń, nasilająca się cenzura utrudniała pracę w radiu, pojawiły się również poważne kłopoty ze zdrowiem (zdiagnozowano u niego cukrzycę i chorobę wieńcową). Decyzją Urzędu Skarbowego w Katowicach z 14 grudnia 1949 roku nakazano mu zapłacić nadzwyczajny podatek od wzbogacenia wojennego w kwocie znacznie przewyższającej jego możliwości finansowe. Nawet fakt rozłożenia tych należności na raty przekraczał możliwości Ligoń, który po wojnie wspomagał cztery córki, które pozostały bez mężów, i wnuki. Okazało się również, że dom Ligońów podlegał urzędowi kwaterunkowemu, jednym z nowych niechcianych gości był oficer Urzędu Bezpieczeństwa. Zaginięcie żony i informacja o jej śmierci załamały Ligońa i pogorszyły stan jego zdrowia (1953). Stanisław Ligoń zmarł 17 marca 1954 roku w Katowicach. Jego pogrzeb, w którym uczestniczyły tłumy Ślązaków, był swoistą manifestacją. Został pochowany na cmentarzu przy ul. Sienkiewicza w Katowicach. W rodzinnym grobie wraz z rodzicami spoczywają dwie córki: Wanda Czuma i Helena Mieczkowska. Imię Stanisława Ligońa nadano katowickiej rozgłośni Polskiego Radia (1977), patronował on również nagrodzie przyznawanej przez Radio Katowice osobom zasłużonym dla regionu śląskiego oraz ośmiu szkołom (m.in. w Żorach, Truskolasach, Katowicach, Orzeszu i Piekarach Śląskich). Jego popiersie znajduje się na katowickim placu Grunwaldzkim (2006), zaś w 2012 roku jego pomnik odsłonięto przed budynkiem Polskiego Radia w Katowicach. W 1936 roku Emil Zegadłowicz tak pisał w „Wiadomościach Literackich” (R. 1936, nr 48): „Na Górnym Śląsku i w ogóle na Śląsku jest Ligoń (Stanisław, wnuk Juliusza); instytucja, pozycja. Malarz, literat, prelegent, tęgą znawca folkloru, orędownik teatrów ludowych, powstaniec, dyrektor radia, poseł na Sejm, ojciec miasta i pięknych cór”.

„Malarz, literat, prelegent, tęgą znawca folkloru, orędownik teatrów ludowych, powstaniec, dyrektor radia, poseł na Sejm, ojciec miasta i pięknych cór”

Bibliografia

Biblioteka Śląska w Katowicach, Związek Literatów Polskich. Oddział w Katowicach, Teczka osobowa Stanisława Ligońa: kwestionariusz osobowy z 22 II 1949 r., sygn. R 5666 III; Bartnicka-Górska H., *Ligoń Stanisław*, [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.)*, T. 5, Warszawa 1993, s. 95-96; Buszman M., *Ligoń Stanisław*, [w:] *Słownik pisarzy śląskich*, T. 3, red. J. Lyszczyna, D. Rott, Katowice

2010, s. 61-64; Fazan M., *Ligoń Stanisław*, [w:] *Chorzowski słownik biograficzny*, T. 1, red. Z. Kapała, Chorzów 2007, s. 232-234; Fazan M., Nawrocki W., *Katowickie środowisko literackie w latach 1945–1967*, Katowice 1969, s. 196-197; Grzonka H., *Stanisław Ligoń 1879–1954. Ziemia Święta w obiektywie Karlika z „Kocyndra”*, Katowice 2019; Grzonka H., *Stanisław Ligoń – artysta, działacz kultury, polityk, twórca radiowy. 80 lat Polskiego Radia Katowice 1927–2007*, [w:] *Słowianie. Górnoszlązacy. Rudzianie*, Katowice 2007, s. 53-76; *Karlik z „Kocyndra”. Wspomnienia o Stanisławie Ligoniu*, wyboru materiałów dokonał C. Kwiecień, Warszawa 1980; Maresz B., Musialik A., *Stanisława Ligonía opowieści obrazkowe*, Katowice 2019; Marzęcka B., *Ligoń Stanisław*, [w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik biobibliograficzny*, T. 5, red. J. Czachowska, A. Szałagan, Warszawa 1997, s. 101-102; Sas-Jaworski A., *Mój dziadek Karlik*, [w:] *Karlikowy dom. Stanisław Ligoń 1879–1954*, Katowice 2010, s. 67-115; Siebel J., *Karlik z „Kocyndra”*, [w:] *Karlikowy dom. Stanisław Ligoń 1879–1954*, Katowice 2010, s. 3-30; Wichura-Zajdel E., *Ligoń Stanisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, T. 17, Wrocław 1972, s. 329-330; Wichura-Zajdel E., *Stanisław Ligoń (Karlik z Kocyndra)*, Katowice 1969; Zych G., *Prosta linia rodu Ligońów. Opowieść biograficzna*, Warszawa 1978.

Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

**Ligoń Stanisław (1879–1954),
cryptonym: St. L, Karlik, Karlik
from “Kocynder”; painter, theatre
artist, radio journalist, satirist,
politician**

He was known in Silesia as Karlik from “Kocynder”, the author of satirical drawings and caricatures, published in the “Kocynder” magazine in the time of the Plebiscite. In the inter-war period (1927–1939) and after the war (1946–1954), he gained great popularity as a radio journalist. When his programs, in which he himself took part, were broadcast (*Bery i bojki* [Tales and stories], *Przy żeleźnioku* [By the iron stove], *Przy sobocie po robocie* [Saturday after work] or *Radiowa czelodka* [The radio team]), lots of people gathered around their radios. He was a great Silesian patriot; he loved Silesia just like his grandfather, Juliusz, and his father, Jan. Although he never completed painting studies, which he took up in Berlin (1900–1903) and Cracow (1911–1914), he was also a painter, stained glass designer, illustrator and graphic designer in Silesian publishing houses. He was a director of the Katowice branch of the Polish Radio (1933–1939) and member

**Ligoń Stanisław (1879–1954),
alias: St. L, Karlik, Karlik
von „Kocyndra”; Maler, Dramaturg,
Mitarbeiter des Rundfunks,
Satiriker, Politiker**

Ligoń war in Schlesien vor allem als Karlik von „Kocynder“ [Karlik z „Kocyndra“] und als Autor von zahlreichen satirischen Zeichnungen bekannt, die zur Zeit der oberschlesischen Volksabstimmung in der Zeitschrift „Kocynder“ veröffentlicht wurden. Eine riesige Popularität erlangte er als Mitarbeiter des Rundfunks in der Zwischenkriegszeit (1927–1939) und in der Nachkriegszeit (1946–1954). Zu dieser Zeit wurden seine Sendungen (u. a. *Bery i bojki* [Märchen und Erzählungen], *Przy żeleźnioku* [Am Herd], *Przy sobocie po robocie* [Am Samstag nach der Schicht] oder *Radiowa czelodka* [Die Radiotruppe]) gespielt, die ein Massenpublikum vor den Radioempfängern versammelten. Ligoń war ein großer schlesischer Patriot, ähnlich wie sein Großvater Juliusz und Vater Jan liebte er sein Heimatland. Er war auch Maler, Buntfenster-Architekt, Illustrator und Grafiker in schlesischen Verlagen, obwohl er das Studium der

of Parliament of the Second Polish Republic (1935–1939). For many years he participated actively – as actor and director – in an amateur singing and theatre movement. He created stage design for numerous performances of the Polski Theatre in Katowice; he is also the author of a popular stage show *Wesele na Górnym Śląsku* [A Wedding in Upper Silesia]. During the Second World War he stayed abroad (Hungary, Yugoslavia, Palestine); he returned to Katowice in 1946.

schönen Künste nie beendete, das er in Berlin (1900–1903) und Krakau (1911–1914) begonnen hatte. Er war Leiter des Kattowitzer Rundfunks (1933–1939) und Abgeordneter des Parlaments zur Zeit der Zweiten Polnischen Republik (1935–1939). Jahrelang war er mit der Laiengesang- und Theaterbewegung verbunden, wo er als Schauspieler und Regisseur tätig war. Er schuf Bühnenbilder für zahlreiche Aufführungen des polnischen Theaters in Kattowitz (Teatr Polski w Katowicach), des Weiteren ist er Autor des populären Theaterspiels *Wesele na Górnym Śląsku* [Die Hochzeit in Oberschlesien]. Während des Zweiten Weltkriegs emigrierte er nach Ungarn, Jugoslawien und Palästina; 1946 kehrte er nach Kattowitz zurück.

Liguda Alojzy

Barbara Kołodziej

Alojzy Liguda urodził się 23 stycznia 1898 roku w Winowie (obecnie dzielnica Opola). Był przedostatnim z siedmiorga dzieci Wojciecha Ligudy (1853–1922) i Rozalii z domu Przybyła (1859–1945), miał braci: Franciszka, Karola i Emanuela oraz siostry: Franciszkę, Łucję i Zofię. 24 stycznia 1898 roku w kościele katedralnym pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Opolu przyjął sakrament chrztu świętego, otrzymując imiona: Paweł Alojzy, jednak do historii przeszedł pod imieniem Alojzy. Niewielkie gospodarstwo rolne w Winowie stanowiło główne źródło utrzymania rodziny Ligudów, w której religijna atmosfera, wzajemna serdeczność i pracowitość kształtowały charakter przyszłego werbisty. Ojciec Alojzego, Wojciech, był działaczem narodowym i społecznym, animatorem życia religijnego oraz organizatorem i przewodnikiem wielu pieszych pielgrzymek do miejsc kultu religijnego. Matka Rozalia zajmowała się gospodarstwem domowym, wychowaniem dzieci, kształtując ich charaktery poprzez swoją pobożność, pracę, miłość i poświęcenie. W szóstym roku życia Alojzy Liguda rozpoczął naukę



Alojzy Liguda
(1898–1942)

w Szkole Podstawowej w Górkach, położonych blisko Winowa. Był uczniem dobrym, wyróżniającym się bystrością i pilnością, gotowym do pomocy słabszym. Wychowywany we wspólnocie parafialnej, kierowanej przez ks. prał. Józefa Kubisa, obcujący na co dzień ze słowem Bożym, otaczający się książkami i czasopismami religijnymi, odznaczający się wewnętrzną wrażliwością i duchowością, zapragnął poświęcić się życiu zakonno-misyjnemu. W lutym 1913 roku Alojzy złożył dokumenty w rektoracie Niższego Seminarium Duchownego św. Krzyża Księży Werbistów w Nysie, gdzie w marcu tego samego roku rozpoczął formację zakonną. Naukę przerwała mu pierwsza wojna światowa; w 1916 roku został powołany do wojska. W roli artylerzysty został skierowany na front we Francji i w Belgii. Po zakończeniu działań wojennych w randze grenadiera powrócił na krótki okres do rodzinnego Winowa, a następnie kontynuował naukę w seminarium werbistowskim w Nysie. Od stycznia 1920 roku podjął dodatkowy kurs uzupełniający dla wszystkich uczniów, którzy brali udział w Wielkiej Wojnie. Zwieńczeniem nauki seminaryjnej było złożenie egzaminu dojrzałości 27 czerwca 1920 roku. W tym samym roku, realizując dalej swoje powołanie zakonno-misyjne, zgłosił się do nowicjatu Zgromadzenia Słowa Bożego w St. Gabriel w Mödling pod Wiedniem. Tam 18 września 1920 roku został oficjalnie przyjęty do zgromadzenia, natomiast 24 września przyjął habit zakonny i rozpoczął kanoniczny nowicjat w międzynarodowej wspólnocie werbistowskiej w Mödling. Po roku próby nowicjackiej został dopuszczony do złożenia profesji, która miała miejsce 29 września 1921 roku. Następnie kolejno przez cztery lata odnawiał profesję zakonną, kontynuując jednocześnie studia filozoficzno-teologiczne. 21 grudnia 1923 roku otrzymał tonsurę, natomiast pierwszy i drugi stopień święceń (ostiarjat i egzorcystat) przyjął 19 października 1925 roku. Trzecie i czwarte święcenia niższe (lektorat i akolit) otrzymał 19 grudnia 1925 roku. Na przełomie 1924/1925 roku odbył praktykę nauczycielską w Niższym Seminarium św. Wojciecha w Mehlsack (Pieniężno), będąc nauczycielem języka łacińskiego i matematyki. Śluby wieczyste złożył 29 września 1926 roku i rozpoczął okres bezpośredniego przygotowania do święceń kapłańskich. Przyjął je w kościele seminaryjnym pw. Ducha Świętego w Mödling 26 maja 1927 roku z rąk biskupa Ernesta Seydla, sufragana

wiedeńskiego. Prymicje odbył w katedrze opolskiej 6 lipca 1927 roku, a po nich udał się ponownie do Mödling, aby dokończyć studia teologiczne i oczekiwać wyjazdu na misje. Jesienią 1928 roku otrzymał dekret z przeznaczeniem do pracy dydaktyczno-wychowawczej w Polskiej Prowincji Zgromadzenia Słowa Bożego, aby sprawować funkcje nauczyciela w Niższym Seminarium Misjonarzy Werbistów w Górnej Grupie. 12 czerwca 1930 roku w Gimnazjum im. Gotthilfa Bergera (obecnie im. św. Jana Kantego) w Poznaniu złożył dodatkowy egzamin w celu nostryfikacji świadectwa maturalnego. W latach 1930–1934 roku był studentem Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Poznańskiego. Studia zakończył obroną pracy magisterskiej pt. *Gall-Anonim jako literat*. W Poznaniu ks. Liguda był również kapelanem i katechetą w Szkole Powszechnej i Gimnazjum Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej. Jego kazania i egzorty z tego okresu zostały opublikowane w zbiorach: *Audi, Filia...!*, *Naprzód i wyżej* oraz *Chleb i sól*. W 1934 roku ks. Liguda został skierowany w charakterze nauczyciela języka polskiego i historii do Misyjnego Gimnazjum św. Józefa w Górnej Grupie, kapelana w miejscowej jednostce wojskowej i rekolekcjonisty. W 1936 roku ks. Liguda zdał egzamin państwowy z pedagogiki, co pomogło mu w staraniach o pracę w szkole średniej. Władze zakonne, dostrzegając jego zdolności intelektualne i organizacyjne, zlecały mu kolejne zadania: w 1936 roku wybrano go admonitorem prowincji, w 1937 roku – ojcem duchownym (spirytuałem) braci misyjnych w Górnej Grupie, w czerwcu 1939 roku – rektorem Domu Misyjnego św. Józefa w Górnej Grupie (opiekował się osiemdziesięcioma zakonnikami i trzystu uczniami). Jego pracę duszpasterską i wychowawczą przerwał wybuch drugiej wojny światowej oraz grabież majątku klasztornego przez Wehrmacht i przekształcenie klasztoru w obóz internowania. Alojzy Liguda odpowiadał swoim życiem za internowanych. Ksiądz Henryk Maria Malak w książce pt. *Klechy w obozach śmierci*, napisał: „Potężna postać w sutannie [ks. Liguda], dziwnie odważnie i z pewnością siebie krążyła między esesmanami, co dodawało nam otuchy”. 5 lutego 1940 roku ks. Ligudę (wraz z innymi internowanymi) wywieziono najpierw z Górnej Grupy do obozu przejściowego w Nowym Porcie w Gdańsku,

Nauczyciel
języka
polskiego

Przez dwa lata obozowego życia w antyludzkich warunkach umacniał on współwzrost radośnym usposobieniem, starając się wznosić ponad zastaną tragiczną rzeczywistość

W pamięci
towarzyszy
czasów mę-
czeństwa
pozostawał
jako „człowiek
opatrnościow-
y i święty,
wrażliwy na
ludzi starych
i chorych”

a następnie 11 lutego – do niemieckiego obozu zagłady w Sztutowie (Stutthof), gdzie przeznaczono go do komanda zajmującego się pozyskiwaniem bazaltu z kamieniołomu w Granicznej Wsi (Grenzdorf). W tej miejscowości przebywał do kwietnia 1940 roku, czyli do wywózki do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen. W obozie pełnił funkcję izbowego – pilnował nie tylko porządku, ale poświęcił się służbie współwięźniom, szczególnie prześladowanym przez nazistów. Pobyt ks. Ligudy w Sachsenhausen trwał od 10 kwietnia do 12 grudnia 1940 roku i zakończył się skierowaniem do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Dachau (otrzymał numer obozowy 22604, egzystował w bloku nr 30). Przez dwa lata obozowego życia w antyludzkich warunkach umacniał on współwięźniów radosnym usposobieniem, starając się wznosić ponad zastaną tragiczną rzeczywistość. Pracował na tak zwanych plantażach (plantacjach) poza obozem; odczuwał głód i zimno, chorował na świerzb i gruźlicę (1942). Po skatowaniu przez kapo Rascha dołączono go do transportu inwalidów, co równało się wyrokowi śmierci. 8 grudnia 1942 roku ks. Alojzy Liguda opuścił Dachau. W opinii werbisty, ks. Jacka Kubicy, jego śmierć „(...) nie była skutkiem gruźlicy, lecz mordu, dokonanego z rozmysłem na polskim księdzu, który po okresie skrajnego wycieńczenia zupełnie już był powrócił do sił. Zginął 9 grudnia 1942 roku na skutek dokonanego na nim tajemnego «doświadczenia»” (badania wpływu niskich temperatur na organizm człowieka przeprowadzał lekarz obozowy Sigismund Rascher). Jego zwłoki spalono 13 grudnia 1942 roku w krematorium obozowym w Dachau, a 14 grudnia 1942 roku wysłano na adres matki oficjalny dokument o śmierci kapłana. 25 marca 1943 roku odbył się pogrzeb ks. Ligudy w Winowie – glinianą urnę z jego prochami złożono w grobie ojca, Wojciecha Ligudy. W pamięci towarzyszy czasów męczeństwa ks. Liguda pozostawał jako „człowiek opatrnościowy i święty, wrażliwy na ludzi starych i chorych”. W Opolu-Winowie powstało w 2016 roku Stowarzyszenie bł. Alojzego Ligudy, którego członkowie upamiętniają jego życie i twórczość oraz uczą się od niego „mądrej wiary” i „mądrej aktywności”. Ksiądz Alojzy Liguda ma również w rodzinnej miejscowości swoją ulicę, przy której zachował się jego dom. W kościele pw. Ducha Świętego w Opolu-Winowie jest

ołtarz z jego podobizną, przy którym wierni wpisują do *Księgi modlitw i intencji* swoje prośby o wstawiennictwo bł. ks. Alojzego Ligudy. Błogosławionemu męczennikowi dedykowano w Opolu dwie kaplice pod jego wezwaniem – w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (ul. Krakowska 44) oraz w Domu Pomocy Społecznej dla Kombatantów (ul. Chmielowicka 6). W kościele seminaryjnym w Pieniężnie umieszczona została tablica pamiątkowa „Pamięci współbraci pomordowanych w obozach koncentracyjnych w II wojnie światowej 1939–1945”. Droga do chwały ołtarzy ks. Ligudy, pełna heroicznego męczeństwa, ukazała duchową dojrzałość męczennika i była dowodem na to, iż świętość można osiągnąć nawet w najbardziej skrajnych warunkach życia. Aktu beatyfikacyjnego ks. Alojzego Ligudy wraz ze stu siedmioma Sługami Bożymi dokonał papież Jan Paweł II 13 czerwca 1999 roku na pl. Piłsudskiego w Warszawie.

Bibliografia

Arlik J., *Liguda Alojzy*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 235-236; Arlik J., *Liguda Alojzy*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich 1918–1981*, T. 6: k-p, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 330-331; Arlik J., *Sługa Boży o. Alojzy Liguda SVD (1898–1942)*, [w:] *Męczennicy za wiarę 1939–1945*, red. W.M. Moroz, A. Datko, Warszawa 1996, s. 460-466; Arlik J., *Sługa Boży o. Alojzy Liguda*, [w:] *Nasi misjonarze męczennicy – Studzy Boży! 75 lat obecności Werbistów w Polsce*, red. H. Kałuża, Pieniężno–Nysa 1994, s. 22-26; *Błogosławiony O. Alojzy Liguda. Misjonarz Zgromadzenia Słowa Bożego*, red. E. Śliwka, Pieniężno 1999, s. 3-41; Domagała J., *Ci, którzy przeszli przez Dachau (Duchowni w Dachau)*, Warszawa 1957, s. 158; Górka L., *Ojciec Alojzy Liguda (1898–1942)*, [w:] *Werbisci w Polsce*, red. R. Malek, Pieniężno 1982, s. 67-68; Hanich A., *Martyrologium duchowieństwa Śląska Opolskiego w latach II wojny światowej*, Opole 2009, s. 104-107; Labudda A., *Błogosławieni, którzy cierpią prześladowania. Ojciec Alojzy Liguda*, „Misjonarz”, R. 1999, nr specjalny, s. 10-12; Jacewicz W., Woś J., *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*. z. 5, Warszawa 1981, s. 439-440; Kałuża H., Klinger W., *Bezcenny skarb winowskiej ziemi*, [w:] *Owoc winnego krzewu*, Nysa-Winów 1999, s. 35-58; Kałuża H., *Wiodące znamiona duchowości bł. Alojzego Ligudy SVD (1898–1942)*, Opole 2009; Kubica J., *Przedmowa*, [w:] A. Liguda, *Audi, Filia...!*, Górna Grupa 1949, s. 9-12; Malak H.M., *Klechy w obozach śmierci*, T. 1-2, Londyn 1961, s. 40, 43-44, 46-48, 50, 65, 112, 379, 453; Lut [Lukasek Tomasz], *Droga męczeństwa. Ojciec Liguda*, „Jubileuszowy Kalendarz Słowa Bożego na rok 1949”, R. 1949, s. 66-68; *Ofiary śmiertelne obozów koncentracyjnych. O. Alojzy Liguda*, [w:] *Wspominamy...*, Pieniężno 1994, s. 168-171; Tyczka J., *Liguda Alojzy*, [w:] *Mały leksykon werbistowski*, Racibórz 2004, s. 127.

Fot. za: H. Kałuża, *Wiodące znamiona duchowości bł. Alojzego Ligudy SVD (1898–1942)*, Opole 2009 [strona nienumerowana]

**Liguda Alojzy (1898–1942),
blessed Verbite priest, teacher of
children and young people, writer,
preacher, rector of the seminary in
Górna Grupa, martyr (murdered in
Dachau)**

He was born on 23rd January 1898 in Winów near Opole, in the family of Albert and Rozalia née Przybyła, as a last but one of seven children. He attended a primary school in Górki and then a gymnasium of the Divine Word Missionaries in Nysa. After passing his maturity exam in 1920, he began a novitiate at the St. Gabriel Missionary Theological Seminary of the Society of the Divine Word in Mödling near Vienna, where he made his perpetual profession in 1926 and on 26th June 1927 took holy orders. In 1928 Father Alojzy was sent to the Polish Province and he stayed at the Provincial House in Górna Grupa. In the same year he took up Polish studies at the University of Poznań. After graduation in 1934, he began to work as a Polish and history teacher at a secondary school for boys, which belonged to St. Joseph Mission House. In mid-1939 Father Liguda was appointed as a rector of the House in Górna Grupa. On 5th February 1940, together with a group of other priests interned in Górna Grupa, he was taken away to Nowy Port in Gdańsk – a branch of the Stutthof concentration camp. From 28th March to 6th April 1940 he stayed in the quarry of the Grenzdorf camp, and then, via Stutthof, he was transported to the Sachsenhausen camp. Finally, on 14th December 1940, he was taken to Dachau. At the beginning of December 1942 Father Liguda was added to the “transport of the invalids”, i.e. seriously ill prisoners who were sent to die in a gas chamber. However, he was finally taken away and in the night from 8th to 9th December he died as a martyr, falling victim to barbaric pseudo-medical experiments. His body was burned in a crematorium at Dachau on 13th December

**Liguda Alojzy (1898–1942),
Seliger, Steyler Missionar, Lehrer,
Schriftsteller, Exerzitien-Leiter,
Rektor des Priesterseminars in
Górna Grupa, Märtyrer im KZ
Dachau**

Liguda wurde am 23. Januar 1898 in Winau bei Oppeln [Winów koło Opola] in der Familie von Albert und Rozalia Liguda (geb. Przybyła), als vorletztes von sieben Kindern geboren. Er besuchte die Grundschule in Górki und danach das Gymnasium der Steyler Missionare in Neiße [Nysa]. Nach dem Abitur im Jahre 1920 begann er das Klosternoviziat im Priesterseminar der Steyler Missionare in St. Gabriel in Mödling bei Wien, wo er 1926 das Ordensgelübde ablegte und am 26. Juni 1927 zum Priester geweiht wurde. 1928 wurde Pater Liguda in die polnische Provinz geschickt und hielt sich im Provinzhaus in Górna Grupa auf. Im selben Jahr nahm er das Studium der polnischen Philologie an der Posener Universität auf. Nach dem Studium arbeitete er 1934 als Polnisch- und Geschichtslehrer in der Oberschule für Jungen, die dem St. Josef-Missionshaus [Dom Misyjny św. Józefa] gehörte. Mitte 1939 wurde er zum Rektor in Górna Grupa ernannt. Am 5. Februar 1940 wurden die dort internierten samt Pater Liguda nach Neufahrwasser in Danzig deportiert, wo sich die Niederlassung des KZ Stutthof befand. Vom 28. März bis 6. April 1940 arbeitete er im Steinbruch des Lagers in Grenzdorf, danach wurde er über Stutthof ins KZ Sachsenhausen abtransportiert, am 14. Dezember 1940 kam er letztendlich in Dachau an. Anfang Dezember 1942 wurde Pater Liguda dem „Invalidentransport“, also den kranken Inhaftierten, eingegliedert, die in die Gaskammern geschickt wurden. Obwohl Pfr. Liguda aus dem Transport entlassen wurde, fiel er in der Nacht vom 8. auf den 9. Dezember 1942 pseudomedizinischen Experimenten zum Opfer. Er starb den Märtyrertod. Seine Gebeine

1942. His ashes were placed in his family tomb in Winów.

wurden am 13. Dezember 1942 im Krematorium in Dachau verbrannt. Seine letzte Ruhe fand er im Familiengrab in Winau [Winiów].

Lisiecki Arkadiusz

Daniel Szlachta

Urodził się 12 stycznia 1880 roku na Chwaliszewie w Poznaniu jako syn mistrza malarskiego Romana i Barbary z domu Kolendowska *vel* Kolendowicz. Jego ojciec należał do polskich stowarzyszeń. Swoją edukację rozpoczął w szkole wydziałowej w Poznaniu. Następnie uczęszczał do Gimnazjum im. św. Marii Magdaleny w tym mieście, gdzie w 1901 roku zdał egzamin dojrzałości. W międzyczasie uczył się w szkołach w Sevres pod Paryżem (w latach 1894–1896) i w Rzymie (1866–1897). Po maturze wstąpił do seminarium duchownego w Poznaniu i Gnieźnie, gdzie odbył studia teologiczne. Już jako seminarzysta podejmował pracę naukową. Świecenia kapłańskie przyjął 17 grudnia 1904 roku w katedrze gnieźnieńskiej. Od stycznia 1905 roku był wikariuszem w Ostrowie Wielkopolskim, gdzie zajął się również działalnością społeczno-narodową. We współpracy z miejscowym księgarzem Stefanem Rowińskim ks. Lisiecki zorganizował oddział Towarzystwa Czytelni Ludowych (TCL) w tym mieście. Oprócz tego wygłaszał odczyty, propagował słowem i pismem czytelnictwo wśród ludu. Był prezesem Komitetu Powiatowego Towarzystwa Czytelni Ludowych, a w latach 1907–1930 członkiem jego Zarządu Głównego w Poznaniu. Przyczynił się do powstania Biblioteki Zjednoczonych Towarzystw, bibliotek miejskich i wędrownych. Brał udział w powołaniu Komisji Organizacyjnej, której zadaniem była opieka nad prowincjonalnymi placówkami Towarzystwa. W 1909 roku ks. Lisiecki został redaktorem kwartalnika „Czytelnia Ludowa” – od 1910 roku miesięcznika pod nazwą „Przeгляд Oświatowy”. Był założycielem pisma „Przyjaciel Młodzieży”, skierowanego do młodych osób, pracujących w przemyśle, kupiectwie i rolnictwie. Był także prezesem miejscowego Towarzystwa Śpiewaczego oraz prezesem Okręgowego Związku Kół Śpiewaczych. Doprowadził



Arkadiusz Lisiecki
(1880–1930)

Propagował
słowem
i pismem
czytelnictwo
wśród ludu

Redaktor pism
dla robotni-
ków

do ożywienia amatorskich przedstawień teatralnych. W lutym 1910 roku otrzymał nominację na kanonika Kapituły Kolegiackiej św. Marii Magdaleny w Poznaniu. Kontynuował działalność społeczną poprzez zaangażowanie się w prace Związku Katolickich Towarzystw Robotników Polskich, którego był sekretarzem. Był także redaktorem związkowego pisma „Robotnik” i wydawcą „Kalendarza Robotniczego”. Stał również na czele redakcji miesięcznika „Stowarzyszenie. Przewodnik pracy praktycznej dla Towarzystw Polskich”. W latach 1915–1916 zastępował redaktora „Przewodnika Katolickiego”; był sekretarzem generalnym „Straży św. Józefa”, poprzedniczki Ligi Katolickiej. Był ponadto skarbnikiem w wydziale głównym Związku Kół Śpiewaczych, patronem Towarzystwa Robotników Katolickich przy farze poznańskiej, patronem Towarzystwa Dorożkarzy im. św. Izydora, moderatorem założonej przez siebie Sodalitacji Pań Konfekcyjnych. Przyszły biskup katowicki prowadził także działalność polityczną, która miała charakter antyniemiecki. Szczególnie była ona widoczna w czasie pierwszej wojny światowej, choć jej symptomy pojawiły się już w 1905 roku. Ksiądz Arkadiusz Lisiecki wszedł wówczas w skład Ligi Narodowej. Podczas rekonwalescencji w Szwajcarii w 1915 roku – we współpracy z działaczami na emigracji – założył Polską Agencję Lozańską. W lipcu 1916 roku został mianowany proboszczem w parafii św. Wojciecha w Bninie, w południowej części miasta Kórnik. W 1922 roku został mianowany dziekanem średzkim. W 1924 roku został profesorem teologii moralnej i prawa kanonicznego w Seminarium Duchownym w Gnieźnie oraz kanonikiem gnieźnieńskiej Kapituły Katedralnej. Był ponadto archiwariuszem kapituły i oficjałem sądu biskupiego. W 1917 roku został posłem Sejmu Pruskiego w Berlinie. Po zakończeniu wojny brał czynny udział w rozmowach na temat tworzenia rządu polskiego z udziałem Józefa Piłsudskiego i Ignacego Daszyńskiego. W grudniu 1918 roku był delegatem powiatu śremskiego na Polski Sejm Dzielnicowy w Poznaniu. Wchodził także w skład Wydziału Kulturalnego Rady Narodowej oraz Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu. W latach 1920–1921 przebywał w Niemczech i we Francji z polecenia kardynała Edmunda Dalbora. Celem jego pobytu było badanie religijnych i narodowych warunków życia polskich emigrantów oraz tworzenie

emigracyjnych ośrodki duszpasterstwa polonijnego. Działalność społeczno-polityczna, narodowa oraz liczne obowiązki duszpasterskie nie przeszkadzały ks. Lisieckiemu w zgłębianiu zagadnień naukowych. Zainicjował polskie tłumaczenie dzieł ojców Kościoła w ramach serii wydawniczej „Pisma Ojców Kościoła”. Sam dla wydawnictwa przetłumaczył z języka greckiego i opracował: *Pisma Ojców Apostolskich*, *Historię kościelną* oraz dzieło *O męczennikach palestyńskich* Euzebiusza z Cezarei, a także *Apologię: dialog z Żydem Tryfonem* św. Justyna filozofa i męczennika. Opublikował *Katalog rękopisów biblioteki seminaryjnej w Poznaniu aż do wieku XV włącznie*, *Stary Kościół parafialny w Ostrowie*, źródłową monografię *Konstantyn Wielki* oraz publikacje: *Czasy apostołskie* i *Czasy męczeńskie Kościoła świętego*. Niektóre z wymienionych dzieł powstały jeszcze w czasach seminaryjnych. Był współautorem podręczników religii rzymskokatolickiej. Opracował szkice kazań umieszczone w „Bibliotece Kaznodziejskiej”. Jego liczne artykuły zamieszczały między innymi: „Czytelnia Ludowa”, „Miesięcznik Kościelny”, „Przewodnik Katolicki”, „Przegląd Oświatowy”, „Przegląd Kościelny”, „Przyjaciel Młodzieży”, „Robotnik” i „Ruch Chrześcijańsko-Społeczny”. 24 czerwca 1926 roku papież Pius XI wyniósł ks. Lisieckiego do godności biskupiej, mianując go ordynariuszem diecezji katowickiej. Jako dewizę swego posługiwania pasterskiego przyjął słowa: „Ut omnes unum sint” – „Aby wszyscy byli jedno”. Sakrę biskupią otrzymał w katedrze gnieźnieńskiej 24 października 1926 roku z rąk prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda oraz biskupów: koadiutora diecezji chełmińskiej Stanisława Wojciecha Okoniewskiego i Antoniego Laubitza z Gniezna. Sześć dni później odwiedził sanktuarium maryjne w Piekarach Śląskich, a 31 października 1926 roku miało miejsce kanoniczne objęcie diecezji oraz uroczysty ingres do katedry pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach. 28 listopada tego roku uczestniczył w uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod budujące się w Krakowie Śląskie Seminarium Duchowne. Listem pasterskim *Budujmy kościół katedralny* z 6 lutego 1927 roku, zainicjował budowę nowej katedry. W tym celu 8 kwietnia został powołany Komitet Budowy, na czele którego stanął osobiście. Pierwszy wykop pod katedrę miał miejsce 5 czerwca. Oprócz tego podjął inicjatywę zwołania

Działalność społeczno-polityczna, narodowa oraz liczne obowiązki duszpasterskie nie przeszkadzały ks. Lisieckiemu w zgłębianiu zagadnień naukowych

Zainicjował budowę katedry Chrystusa Króla

W diecezji katowickiej powołał do istnienia związek towarzystw dobroczynności „Caritas na Śląsku”

synodu diecezjalnego, który jednak nie doszedł do skutku z powodu zwołania Pierwszego Polskiego Synodu Plenarnego. Wzorem wrocławskim podzielił diecezję na cztery komisariaty. Przyczynił się także do utworzenia Domu Rekolekcyjnego w Kokoszycach – w pałacu zakupionym w tym celu. Rozbudował Konwikt Biskupi w Tarnowskich Górach oraz otworzył nowy w Rybniku. Będąc ordynariuszem diecezji katowickiej, nadal prowadził działalność społeczną. Należał do poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Towarzystwa Czytelni Ludowych, którego był wówczas wiceprezsem. W diecezji zaś powołał do istnienia związek towarzystw dobroczynności „Caritas na Śląsku”. Bronił także katolickiego wychowania młodzieży, co było szczególnie widoczne podczas zjazdu nauczycieli szkół wyższych i średnich w lutym 1930 roku. Reaktywował też na terenie diecezji stowarzyszenia o charakterze misyjnym: Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary, Związek Misyjny Duchowieństwa oraz Stowarzyszenie Dzieciństwa Jezusowego. Z okazji dwudziestopięcioletnia kapłaństwa został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski z Gwiazdą oraz otrzymał doktorat *honoris causa* Uniwersytetu Jagiellońskiego. Biskup Arkadiusz Lisiecki zmarł nagle 13 maja 1930 roku podczas wizytacji pasterskiej w Cieszynie. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 19 maja 1930 roku w ówczesnej katedrze pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach, gdzie też został pochowany. 9 października 1991 roku jego doczesne szczątki przeniesiono uroczystie i złożono w krypcie katedry pw. Chrystusa Króla w Katowicach.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Zespół Akt Personalnych, Akta bpa Arkadiusza Lisieckiego, sygn. 48/53; „Aby wszyscy byli jedno – Damit alle Eins sein”. W osiemdziesiątą rocznicę śmierci biskupa katowickiego Arkadiusza Lisieckiego, red. I. Celary, Katowice 2010; Myszor J., *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 71-72; Olszar H., *Duchowieństwo katolickie diecezji śląskiej (katowickiej w Drugiej Rzeczypospolitej)*, Katowice 2000, s. 133-137; Grzebień L., *Lisiecki Arkadiusz*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich 1918–1981*, T. 6: k-p, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 335-338; Mazur C., *Ks. Biskup Arkadiusz Marian Lisiecki (12 I 1880–13 V 1930), inicjator serii „Pisma Ojców Kościoła w polskim tłumaczeniu”*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 18: 1985, s. 113-120; Prokop K.R., *Sukcesja święceń biskupich pasterzy kościoła katowickiego (1925/1926–2005/2006)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 39, 2006, z. 2, s. 391-411; Antonów-Nitsche I., *Lisiecki Arkadiusz Marian*, [w:] *Słownik biograficz-*

ny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 237-239; Lisiecki Arkadiusz, [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej (1922–2008)*, red. J. Myszor, Katowice 2009, s. 221-222; Szymański K., *Arkadiusz Lisiecki (1880–1930) duszpasterz i społecznik*, Katowice 2012.

Fot. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach

**Lisiecki Arkadiusz (1880–1930),
civic leader in Greater Poland,
member of the Prussian Parliament,
editor, patrologist, bishop of
Katowice (1926–1930)**

Arkadiusz Lisiecki was the second bishop of Katowice. He held this function in the years 1926–1930. He was born on 12th January 1880 in Poznań, in the family of a painter. After graduating from secondary school he became a student of the Theological Seminary in Poznań and Gniezno. In 1904 he took holy orders from the hands of Archbishop Florian Stablewski. He started his social activity at his first parish in Ostrów Wielkopolski, where he worked as a curate, by promoting the idea of folk reading rooms. He was also an editor of many journals, including “Przewodnik Katolicki”. He supported the incorporation of Greater Poland into the Polish state. He also made his mark in the academic field by launching a series “Pisma Ojców Kościoła” [The Writings of the Church Fathers]. After becoming a bishop of Katowice he commissioned the building of the Silesian Theological Seminary in Cracow and initiated the construction of the Katowice cathedral. He died during a visitation in Cieszyn on 13th May 1930 and was buried in the church of the Saint Apostles Peter and Paul in Katowice. In 1991 his earthly remains were laid in the Cathedral of Christ the King, in the burial crypt of Katowice bishops.

**Lisiecki Arkadiusz (1880–1930),
gesellschaftlicher Aktivist in
Großpolen [Wielkopolska],
Abgeordneter im Preußischen
Landtag, Redakteur, Patrologe,
Kattowitzer Bischof (1926–1930)**

Arkadiusz Lisiecki war zweiter Ordinarius der Diözese Kattowitz, diese Funktion übte er 1926–1930 aus. Er wurde am 12. Januar 1880 in Posen, in der Familie eines Malers, geboren. Nach dem Abitur wurde er zum Alumnus des Priesterseminars in Posen und Gnesen, 1904 von Erzbischof Florian Stablewski zum Priester geweiht. An seiner ersten Vikarstelle in Ostrowo [Ostrów Wielkopolski] war er sozial engagiert, er förderte die Volksbibliotheken. Darüber hinaus war er auch Redakteur vieler Zeitschriften, darunter „Przewodnik Katolicki“ [Katholischer Wegweiser]. Er unterstützte den Anschluss Großpolens an den polnischen Staat. Des Weiteren hat er sich durch die Herausgabe der Serie „Pisma Ojców Kościoła“ [Schriften der Kirchväter] wissenschaftlich verdient gemacht. Nach der Übernahme der Diözese Kattowitz trug er zur Errichtung des Schlesienschen Priesterseminars in Krakau bei und initiierte den Bau des Kattowitzer Doms. Er starb bei einer Visitation in Teschen [Cieszyn] am 13. Mai 1930 und wurde in der Pfarrkirche der Hl. Apostel Petrus und Paulus in Kattowitz beigesetzt. Seit 1991 ruhen seine Gebeine in der Krypta der Kattowitzer Bischöfe in der Christkönigskathedrale.



Józef Londzin
(1863–1929)

Redaktor
„Gwiazdki
Cieszyńskiej”

Londzin Józef

Tomasz Chrzan

Józef Londzin urodził się 3 lutego 1863 roku w Zabrzegu koło Czechowic. Był synem Józefa Londzina, nauczyciela i organisty w Zabrzegu, oraz Katarzyny z domu Kuboszek. Miał ośmioro rodzeństwa: siedem siostr i brata. Jego ojciec był znanym w okolicy kolekcjonerem zabytków kultury duchowej i materialnej regionu cieszyńskiego. Pasję tę przyswoił sobie Józef. Atmosfera w domu Londzinów sprzyjała kształtowaniu polskiego ducha narodowego. W 1875 roku, po ukończeniu miejscowej szkoły ludowej, Józef Londzin rozpoczął naukę w gimnazjum w Tarnowie. Z nieznanых przyczyn (prawdopodobnie słaba znajomość niemieckiego) po ukończeniu pierwszej klasy przeniósł się do niemieckiego gimnazjum w Bielsku. Tutaj poznał ks. Stanisława Stojałowskiego i jego zasady solidaryzmu społecznego. Po złożeniu egzaminu dojrzałości, w 1884 roku wstąpił do seminarium duchownego w Ołomuńcu. Święcenia kapłańskie przyjął 7 lipca 1889 roku. Przez krótki okres czasu pracował jako wikariusz w Strumieniu i Międzyrzeczu. W 1890 roku otrzymał posadę starszego wikariego w Cieszynie oraz kapelana miejscowego więzienia. Z inicjatywy wikariusza generalnego biskupa Franciszka Śniegonia został w 1891 roku redaktorem naczelnym „Gwiazdki Cieszyńskiej”. Zachowując polski charakter pisma, naraził się środowiskom niemieckim. W wyniku powstałych na tym tle napięć z arcybiskupem Wrocławia, kardynałem Georgem Koppem, zrezygnował z funkcji redaktora naczelnego gazety. W rzeczywistości, wobec braku następcy, redagował pismo potajemnie i z krótkimi przerwami prowadził je aż do śmierci. W 1897 roku złożył posadę wikariusza oraz podjął obowiązki katechety w Prywatnym Polskim Gimnazjum w Cieszynie. Ksiądz Józef Londzin angażował się aktywnie w działalność oświatową i wychowawczą. W latach 1890–1904 był członkiem Zarządu Głównego Macierzy Szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego, a od 1903–1904 roku jego prezesem. Wraz ze wspomnianą organizacją przyczynił się do utworzenia w Cieszynie pierwszego polskiego gimnazjum (1895). Oskarżony o złe gospodarowanie majątkiem stowarzyszenia, wszedł w konflikt z częścią jego działaczy i zrezygnował z zarządu. W 1901 roku założył Polskie Towarzystwo

Ludoznawcze, którego inwentarz stał się później podstawą do organizacji Muzeum Śląskiego. Był także jednym z restauratorów Dziedzictwa bł. Jana Sarkandra dla Ludu Polskiego na Śląsku (1904), którego zasadniczym celem było szerzenie oświaty wśród katolików polskich na Śląsku Cieszyńskim. Dzięki jego zaangażowaniu chylące się ku upadkowi stowarzyszenie rozrosło się, uzyskało stabilizację majątkową oraz rozpoczęło własną działalność wydawniczą. W 1906 roku założył Towarzystwo Humanitarno-Oświatowe im. bł. Melchiora Grodzieckiego (znane również pod nazwą: Opieka nad Kształcąca się Młodzieżą Katolicką im. błogosławionego Melchiora Grodzieckiego), które prowadziło cztery internaty dla młodzieży, organizowało odzież i pomoce szkolne. Od 1904 roku organizował kuchnię dla ubogich studentów, angażując w to dzieło Związek Niewiast Katolickich i Sodalicję Mariańską Pań i Panien, którym duszpasterzował. Podczas pierwszej wojny światowej był prezesem cieszyńskiego oddziału Komitetu Rantunkowego Ofiar Wojny. Tworzył również i wspierał inne dzieła charytatywne opiekujące się sierotami i więźniami. Ksiądz Józef Londzin angażował się czynnie w życie polityczne i samorządowe. Od 1890 roku był związany ze Związkiem Śląskich Katolików, a od 1891 roku był także jego skarbnikiem. Z ramienia tej organizacji dwukrotnie został wybrany posłem do Rady Państwa w Wiedniu (1907, 1911). Działal na rzecz kształtowania polskiej świadomości narodowej; kierował się w tym wszystkim zasadami nauki społecznej Kościoła zaproponowanymi przez papieża Leona XIII w encyklice *Rerum novarum*. Od sierpnia 1914 roku był członkiem Sekcji Śląskiej Naczelnego Komitetu Narodowego. Wobec rychłej klęski państw centralnych jako lider polskiego obozu na Śląsku Cieszyńskim otrzymał zadanie tworzenia Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego. Po ukonstytuowaniu się rady (19 października 1918 roku) wraz z Janem Michejdą i Tadeuszem Regerem tworzył jej prezydium. Podczas konferencji pokojowej w Paryżu (16 marca 1919 roku) walczył o prawa Polski do Księstwa Cieszyńskiego. W okresie Drugiej Rzeczypospolitej dwukrotnie otrzymał mandat poselski (1919, 1922) i raz senatorski (1928). Był członkiem klubów poselskich: najpierw Narodowego Zjednoczenia Ludowego, później Chrześcijańskiej Demokracji, a wreszcie Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Od 1926 roku był radnym

Założył Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, którego inwentarz stał się później podstawą do organizacji Muzeum Śląskiego

Otrzymał zadanie tworzenia Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego

Cieszyna, natomiast w 1927 roku został wybrany burmistrzem tego miasta. W uznaniu zasług dla Kościoła i państwa ks. Józef Londzin został honorowym kanonikiem kapituł katedralnych w Katowicach i Sandomierzu, natomiast w 1927 roku otrzymał tytuł prałata. Zmarł 21 kwietnia 1929 roku w Cieszynie w wyniku komplikacji związanych z cukrzycą. Spoczął na cmentarzu przy kościele pw. Świętego Jerzego w Cieszynie. Jego pogrzeb był wielką manifestacją, podczas której żegnano „Hetmana Cieszyńskiej Ziemi”, jak nazywała go prasa. W 1937 roku jego szczątki przeniesiono do grobowca w Alei Zasłużonych na cieszyńskim cmentarzu komunalnym. Ksiądz Józef Londzin pozostawił po sobie imponujący dorobek naukowy, zwłaszcza w dziedzinie kultury regionu. Wśród nich należy wymienić następujące dzieła: *Bibliografia druków polskich w Księstwie Cieszyńskim od roku 1716 do roku 1904* (Cieszyn 1904), *Zaprowadzenie języka polskiego w szkołach ludowych Śląska Cieszyńskiego* (Lwów 1901), *Stan szkół ludowych w Księstwie Cieszyńskim na początku XIX stulecia* (Lwów 1902), *Polskość Śląska Cieszyńskiego* (Cieszyn 1924). Jedną z ważniejszych form upamiętnienia duchownego jest prestiżowa nagroda jego imienia ustanowiona w 1999 roku przez starostę bielskiego. Jest nadawana osobom, które przez swą działalność pielęgnują troskę o małą ojczyznę w duchu idei ks. Józefa Londzina.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Akta personalne ks. Józefa Londzina, sygn. AP 458; Londzin J., *Odezwa „Macierzy Szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego”*, „Nowa Reforma”, R. 1903, nr 189 (21 VIII), s. 2; Rzepecki T., *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919*, Poznań 1920, s. 286; Rzepeccy T. i K., *Sejm i Senat 1928–1933. Podręcznik zawierający wyniki wyborów w województwach, okręgach i powiatach, podobizny posłów sejmowych i senatorów, statystyki i mapy poglądowe*, Poznań 1928, s. 169; Gach P., *Londzin Józef*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, T. 10, red. E. Ziemann, Lublin 2004, kol. 1350-1351; *Londzin Józef*, [w:] *Słownik historii Polski*, Warszawa 1973, s. 225; Golec J., Bonda S., *Słownik biograficzny Ziemi Cieszyńskiej*, T. 1, Cieszyn 1993, s. 178-179; Panic I., *Londzin Józef*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 240-242; Dyrda E., Kwaśniewski Ł., Pisarek M., *Z życia Kościoła*, [w:] *Monografia Zabrzega do roku 1939*, red. M. Pisarek, Zabrzeg 2014, s. 165-167; *Cieszyn 1918. Polski my naród, polski lud. Katalog wystawy*, red. S. Król i in., Cieszyn 2017, s. 5, 10, 12, 24; Kiedos J., *Ci, którzy pracowali przed nami. O niektórych kapłanach archidiecezji katowickiej*, Bielsko-Biała 2003, s. 180-182, 186-189; Nowak K., Panic I., *Ks. Józef Londzin: 1862–1929*, Cieszyn 1998, s. 6-9, 16-17, 22-27, 29-34; Olszar H., *Udział duchowieństwa śląskiego w życiu narodowym i politycznym II Rzeczypospolitej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 32: 1999, s. 111, 119, 122-128.

Fot. za: www.cieszyn.pl/files/ks%20J.%20Londzin%5b3%5d.jpg

**Londzin Józef (1863–1929),
Roman Catholic priest,
social and national
activist**

He was born on 3rd February 1863 in Zabrzeg. He attended gymnasia in Tarnów and Bielsko and then the Theological Seminary in Olomouc. On 7th July 1889 he took holy orders. He was an editor-in-chief of “Gwiazdka Cieszyńska” and a member and president of the Supreme Board of the Educational Society for the Cieszyn Duchy. He also contributed to the establishment of the first Polish gymnasium in Cieszyn and founded the Polish Ethnological Society as well as the Blessed Melchior Grodziecki Humanitarian and Educational Society. He was one of the restorers of the Heritage of Blessed Jan Sarkander for Polish People in Silesia. Rev. Józef Londzin was politically connected with the Union of Silesian Catholics (he was twice elected a deputy to the Imperial Council in Vienna). He supported the development of Polish national consciousness; he was ordered to establish the National Council of the Cieszyn Duchy. During the peace conference in Paris (16th March 1919) he fought for Poland’s right to the Cieszyn Duchy. In the time of the Second Republic of Poland he became a member of the Parliament twice (1919, 1922) and a member of the Senate (1928). He died on 21st April 1929 in Cieszyn. The award named after him is granted to those who – through their activity – take care of their “little homeland” just as he did.

**Londzin Józef (1863–1929),
katholischer Priester,
gesellschaftlicher und nationaler
Aktivist**

Londzin wurde am 3. Februar 1863 in Zabrzeg geboren. Er besuchte die Gymnasien in Tarnów und Bielsko, danach wurde er Alumnus im Priesterseminar in Olmütz [Olomouc]. Am 7. Juli 1889 wurde er zum Priester geweiht. Er war Chefredakteur von „Gwiazdka Cieszyńska“ [Teschener Sternchen], Mitglied und Vorsitzender des Hauptverbandes der Schulheimat für das Fürstentum Teschen [Zarząd Główny Macierzy Szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego]. Er trug zur Entstehung des ersten polnischen Gymnasiums in Teschen bei, darüber hinaus gründete er die polnische Gesellschaft für Volkstumswissen [Polskie Towarzystwo Ludoznawcze] und die geisteswissenschaftliche Melchior-Grodziecki-Bildungsgesellschaft [Towarzystwo Humanitarne-Oświatowe im. bł. Melchiora Grodzieckiego]. Zudem war er einer der Mitbegründer der Organisation, die dem Erbe vom seligen Jan Sarkander für das polnische Volk in Schlesien [Dziedzictwo bł. Jana Sarkandra dla Ludu Polskiego na Śląsku] gewidmet war. Pfr. Józef Londzin war politisch mit dem Verband der schlesischen Katholiken [Związek Śląskich Katolików] verbunden. Zweimal wurde er Abgeordneter des Staatsrates in Wien. Er setzte sich für die Gestaltung des polnischen nationalen Bewusstseins ein; ihm wurde die Aufgabe der Gründung des Nationalen Rates im Fürstentum Teschen [Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego] anvertraut. Zur Zeit der Zweiten Polnischen Republik wurde er zweimal als Abgeordneter (1919, 1922) und einmal als Senator (1928) ins Parlament gewählt. Pfr. Londzin starb am 21. April 1929 in Teschen. Der nach ihm benannte Preis wird jenen zuerkannt, die durch ihre Tätigkeit die Sorge für „die kleine Heimat“ tragen.



Konrad Lubos
(1912–1999)

Lubos Konrad

Wojciech Schäffer

Konrad Sylwester Lubos urodził się 30 grudnia 1912 roku w Piekarach Śląskich (ówczesnie – Deutsch Piekar, w późniejszym czasie zwanych Wielkimi Piekarami) na Górnym Śląsku. Ojcem Konrada był Jan Lubos, dozorca kopalniany w randze urzędnika. W drugiej połowie XIX wieku jego rodzina przybyła do Wielkich Piekar z małej wioski Truszczycy nad Małą Panwią w pobliżu Kalet, zakupując dużą parcelę przy ul. Bytomskiej, na której wybudowali dom mieszkalny, budynki gospodarcze i rozwinęli przydomowy ogród. Matka Konrada, Maria, pochodziła z rodziny Czempielów, z piekarskiej Józefki. Jej bratem był błogosławiony ks. Józef Czempiel. Rodzice Konrada, Jan i Maria, pobrali się w Piekarach Śląskich i zamieszkali przy ul. Mariackiej 116. Lubosowie wychowali dwanaścioro dzieci: siedmiu synów i pięć córek, z tym że dwie najmłodsze córki zmarły w wieku niemowlęcym. Najstarszy brat Konrada – Jerzy, niezwykle uzdolniony, skończył filologię klasyczną na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Następnie podjął pracę jako profesor Polskiego Prywatnego Gimnazjum w Bytomiu. Był również dyrektorem i budowniczym Liceum Ogólnokształcącego im. Mieszka I w Zawadzkiem na Opolszczyźnie. Kolejny brat, Alojzy, był nauczycielem i dyrektorem szkół podstawowych w Piekarach Śląskich. Siostra, Emma, prowadziła gospodarstwo na probostwie u wuja, ks. Czempieła w Hajdukach Wielkich. Następną siostrą, Jadwigą, pomagała matce w prowadzeniu gospodarstwa domowego, a w późniejszym czasie odpowiadała za prowadzenie rodzinnego sklepu kolonialnego w piekarskiej Józefce. Brat Augustyn poszedł w ślady ojca i został górnikiem. Uległ jednak wypadkowi w kopalni i podjął zatrudnienie w handlu. Następni w kolejności byli: Konrad – późniejszy ksiądz, Józef (został urzędnikiem) oraz Rozalia (gospodyni domowa). Rodzice wydali na świat jeszcze dwóch najmłodszych synów, którzy zostali wcieleni pod koniec drugiej wojny światowej do Wehrmachtu. Obaj w tej wojnie zginęli. Lubosowie wychowali się w cieniu wież piekarskiego sanktuarium maryjnego. Konrad Lubos został ochrzczony 31 grudnia 1912 roku w kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

w Hajdukach Wielkich. Po ukończeniu szóstego roku życia rozpoczął naukę w niemieckiej Szkole Powszechnej Drugiej w Wielkich Piekarach. W parafii pw. Świętej Jadwigi w Królewskiej Hucie 16 czerwca 1925 roku otrzymał sakrament bierzmowania z rąk administratora apostolskiego ks. Augusta Hlonda. Warto podkreślić, iż duży wpływ na kształtowanie jego osobowości, wybór drogi życiowej mieli rodzice i ks. Józef Czempiel, u którego mieszkał w czasie pobierania nauki w szkole średniej. W parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Królewskiej Hucie był uczestnikiem przedstawień teatralnych, katechez, wykładów, kursów, dni myśli społecznej i dni dobrej książki, rekolekcji oraz misji parafialnych, organizowanych przez księdza wujka. W 1922 roku, już na polskim Górnym Śląsku, Konrad Lubos zapisał się do Polskiego Gimnazjum Klasycznego im. Księcia Jana Opolskiego w Tarnowskich Górach, w którym wychowanie narodowe było jednym z głównych zadań. Po trzech miesiącach uczęszczania do szkoły przemyślał swoją decyzję i przeniósł się do Państwowego Gimnazjum Klasycznego im. Odrowążów w Królewskiej Hucie. 3 maja 1930 roku Konrad Lubos w wieku siedemnastu lat przystąpił do egzaminu maturalnego, który zdawał w formie pisemnej i ustnej. Następnie przebywał w Krakowie, gdzie był alumnem Śląskiego Seminarium Duchownego i studentem teologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jako kleryk należał do Koła Teologów Śląskich. Jesienią i zimą 1935 roku diakon Konrad Lubos przebywał na probostwie w Chorzowie Batorym i oczekiwał na wyznaczenie daty święceń, bowiem 30 grudnia 1935 roku ukończył dwudziesty trzeci rok życia. Święcenia przyjął 26 stycznia 1936 roku z rąk biskupa Stanisława Adamskiego w kaplicy seminaryjnej w Krakowie przy al. Mickiewicza 3. Jesienią 1936 roku zaangażował się w sprawy głuchoniemych, czym rozpoczął długoletnią aktywną pracę dla ich dobra. Podjął studia w Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, a potem wojewoda śląski Michał Grażyński – za zgodą biskupa katowickiego – skierował go na stanowisko katechety w Śląskim Zakładzie dla Głuchoniemych w Lublińcu. W tym miejscu zorganizował szkolenie dla przyszłych duszpasterzy głuchoniemych, co było pionierskim pomysłem jego przedłożonych – biskupów katowickich w skali całej Polski. Po agresji Niemiec na Polskę pracował w parafii Świętej

Szkolił duszpasterzy dla głuchoniemych

Został zamianowany Krajowym Duszpasterzem Głuchoniemych i Umysłowo Upośledzonych

Barbary w Chorzowie i był z nią związany przez kolejne dziesięć lat. Cały ten czas rozwijał duszpasterstwo ludzi głuchych. W 1947 roku powierzono mu misję budowy nowego kościoła pw. Świętego Floriana w Chorzowie. Po przebytych zawale poprosił jednak, aby zwolniono go z tego obowiązku. Od 15 czerwca 1949 roku był wikariuszem w parafii Świętej Katarzyny w Czechowicach. Następnie powrócił do rodzinnych Piekar Śląskich. Kolejne lata wiązały się z ogromnym zaangażowaniem na rzecz osób głuchoniemych, niewidomych i upośledzonych (dzięki niemu powstało kilkanaście ośrodków opieki). W lutym 1958 roku został powołany przez Konferencję Episkopatu Polski na kierownika Ogólnopolskiego Sekretariatu Duszpasterstwa Głuchych, na którego siedzibę wybrano Katowice. Jego zaangażowanie w pomoc dla ludzi szczególnej troski zostało dostrzeżone w 1963 roku przez prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego, który zamianował go Krajowym Duszpasterzem Głuchoniemych i Umysłowo Upośledzonych. Był on wykładowcą w Śląskim Seminarium Duchownym. 26 stycznia 1986 roku obchodził w bazylice piekarskiej swój złoty jubileusz kapłaństwa. W 1995 roku otrzymał Nagrodę im. Juliusza Ligonia. Zmarł 10 maja 1999 roku w Piekarach Śląskich. Spoczął w grobie na miejscowym cmentarzu parafialnym. Ks. prałat Konrad Lubos opracował dokument synodalny pt. *Niewidomi, głusi, umysłowo upośledzeni w dziele zbawczym Kościoła i rodziny*. Był także propagatorem abstynencji od napojów alkoholowych, w który to ruch zaangażował się już w czasach studiów teologicznych, naśladując w tym swojego wujka, bł. ks. Józefa Czempieła.

Konsultacja: Henryk Olszar

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Akta Personalne, ks. Konrad Lubos, sygn. 48/973; Tamże, Księgi Metrykalne, Piekary Śląskie: Chrzty (1912–1928), k. 470, nr 2 oraz k. 567, nr 187, sygn. 50/1573; Tamże, Akta Rzeczowe, Duszpasterstwo głuchoniemych, T. 1 (1925–1966), sygn. 47/508; tamże, Akta Rzeczowe, Duszpasterstwo głuchoniemych, T. 2 (1967–1991), sygn. 47/509; Jaśniak I.J., *Duszpasterz ludzi ciszy*, „Słowo. Dziennik Katolicki”, R. 3: 1995, nr 243 (15–17 XII), s. 8; Skworec W., *Budownictwo kościołów w diecezji katowickiej w latach 1945–1999*, Katowice 1996, s. 161; Podleski C., *Posługa księdza prałata Konrada Lubosa dla niepełnosprawnych*, „Apostolstwo Chorych”, R. 69: 1998, nr 10, s. 5 nn.; Krętosz J., *Ś. p. Ks. Prałat Konrad Lubos (1912–10 V 1999)*, „Wiadomości Archidiecezjalne” [Katowice], R. 67: 1999, nr 11, s. 544–548;

Kurek J., *Z dziejów kościoła i parafii św. Jadwigi w Chorzowie*, Chorzów 1999, s. 14; Myszor J., *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 205, 208; Olszar H., *Duchowieństwo diecezji śląskiej (katowickiej) w Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2000, s. 190, 298; Krętosz J., *Lubos Konrad (1912–1999), duszpasterz diecezji katowickiej, pionier duszpastwstwa głuchoniemych w Polsce*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, T. 9: a–z, red. J. Mandziuk, Warszawa 2003, s. 386–387 [bibliografia]; *Lubos Konrad (1912–1999)*, [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922–2008*, red. J. Myszor, Katowice 2009, s. 227–229; *Ruda Śląska. Nagrody im. Juliusza Ligońa*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 73: 1996, nr 1 (7 I), s. 11.

Fot. Zasoby Kurii Metropolitalnej w Katowicach, fotografia zamieszczona w pamiątce pośmiertnej przygotowanej przez kancelarię, sygn. 54/2583

**Lubos Konrad Sylwester
(1912–1999), priest, long-time
chaplain of the deaf-mute, the
blind and the mentally impaired**

He came from Piekary Śląskie, where he was born on 30th December 1912. He was brought up in a large family. He attended gymnasia in Tarnowskie Góry and Królewska Huta as well as the Theological Faculty of the Jagiellonian University in Cracow. He was also a student of the Silesian Theological Seminary in Cracow. On 26th January 1936 he took holy orders from the hands of Bishop Stanisław Adamski. He undertook specialist studies at the State Institute of Special Needs Education in Warsaw and then worked as a religion teacher at a newly opened school and education center for the deaf-mute in Lubliniec. In the years 1939–1950 he was a curate at the parish of St. Barbara in Chorzów and of St. Catherine in Czechowice. Until the mid-1990s he was actively involved in helping the deaf-mute, the blind and the mentally impaired. He performed many functions in this field – among others, he was their national chaplain. In 1995 he was honoured with the Juliusz Ligoń Award. He died on 10th May 1999 in Piekary Śląskie.

**Lubos Konrad Sylwester
(1912–1999), Priester, langjähriger
Seelsorger der Taubstummen,
Blinden und Behinderten**

Lubos stammte aus Deutsch Piekary [Piekary Śląskie], wo er am 30. Dezember 1912 geboren wurde. Er wuchs in einer kinderreichen Familie auf, besuchte die Gymnasien in Tarnowskie Góry [Tarnowitz] und Królewska Huta [Königshütte], später studierte er an der Theologischen Fakultät der Jagiellonen Universität in Krakau. Er war Alumnus des Schlesischen Priesterseminars in Krakau. Am 26. Januar 1936 wurde er vom Bischof Stanisław Adamski zum Priester geweiht. Er studierte am Schlesischen Institut für Sonderpädagogik [Państwoowy Instytut Pedagogiki Specjalnej] in Warschau, danach arbeitete er als Katechet in dem neueröffneten Bildungs- und Erziehungszentrum für Taubstumme in Lubliniec [Lublinitz]. 1939–1950 war er Vikar in der Hl. Barbara-Pfarrgemeinde in Chorzów [Königshütte] und der Hl. Katharina-Pfarrgemeinde in Czechowice [Czechowitz]. Bis Mitte der 1990er Jahre setzte er sich aktiv für Taubstumme, Blinde und Behinderte ein. Ihm wurden viele mit ihnen verbundene Funktionen anvertraut, unter anderem war er ihr Seelsorger für ganz Polen. 1995 erhielt er den Juliusz-Ligoń-Preis. Lubos starb am 10. Mai 1999 in Piekary Śląskie [Deutsch Piekary].



Roman Lutman
(1897–1973)

Włączył się
do walk
o granice
odradzającej
się Rzeczy-
pospolitej

Lutman Roman

Maciej Fic

Urodził się 31 lipca 1897 roku we Lwowie. Pochodził z rodziny rzemieślniczej, był synem krawca Franciszka Lutmana i Ludwiki z Mandryków. Szkołę powszechną (ludową) i gimnazjum ukończył w rodzinnym Lwowie (1903–1915). W tej samej miejscowości podjął studia z historii prawa polskiego i geografii na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jana Kazimierza, które ukończył w 1921 roku, uzyskując stopień doktora filozofii na podstawie rozprawy pt. *Instrukcje sejmikowe za czasów króla Michała*. Przed wybuchem pierwszej wojny światowej rozpoczął działalność społeczną: należał do skautingu i Związku Stowarzyszeń i Grup Polskiej Młodzieży Niepodległościowej „Zarzewie”. W czasie studiów był aktywny w Czytelni Akademickiej, a bezpośrednio po Wielkiej Wojnie w tak zwanym Akademickim Komitecie Wykonawczym. Pracę zawodową rozpoczął 1 marca 1917 roku, będąc jeszcze studentem, został aplikantem w Archiwum Akt Grodzkich i Ziemskich we Lwowie. W placówce pracował także po jej przejęciu przez Wydział Archiwów Państwowych Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Drugiej Rzeczypospolitej, pracę zakończył w listopadzie 1923 roku. Włączył się do walk o granice odradzającej się Rzeczypospolitej. Najpierw w 1918 roku brał udział w walkach w obronie Lwowa. W 1920 roku, jeszcze jako student, po raz pierwszy przybył na Górny Śląsk (do Bytomia), włączając się w prowadzenie akcji plebiscytowej (jako dziennikarz, formalnie wysłannik „Kuriera Lwowskiego”). Z ramienia polskiego komisarza plebiscytowego Wojciecha Korfatego oddelegowany został do redakcji „Katolika”. Po wybuchu trzeciego powstania śląskiego został skierowany do Wydziału Prasowego Grupy „Wschód”. Tu jako dziennikarz wszedł w skład redakcji czasopisma „Powstaniec” (organu prasowego Grupy). Został także referentem prasowym dowództwa Grupy, które usiłowało w czerwcu 1921 roku obalić dyktatora Wojciecha Korfatego i przejąć kontrolę nad powstaniem. Za tę próbę członkowie Dowództwa (wśród nich i Roman Lutman) zostali zmuszeni do opuszczenia obszaru walk powstańczych. Powrócił wówczas do Lwowa – do pracy w archiwum,

a stamtąd udał się do Gdańska, gdzie od 1923 roku podjął pracę jako asystent – zastępca komisarza rządu w Państwowym Archiwum Pomorskim, odpowiedzialny za koordynację ze strony polskiej podziału archiwaliów między Polskę i Niemcy. Ponadto od 1 lutego do 31 lipca 1924 roku prowadził w Opolu redakcję „Nowin Codziennych”, w 1926 roku ponownie wrócił do Lwowa, gdzie objął stanowisko redaktora „Dziennika Lwowskiego”, aby od 1928 roku osiąść w Katowicach. Po powrocie do stolicy województwa śląskiego podjął pracę w Związku Obrony Kresów Zachodnich, został kierownikiem biura prasowego Głównego Komitetu Wyborczego Narodowo-Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy w Katowicach, a od maja 1928 do 31 stycznia 1929 roku pełnił również funkcję kierownika oraz referenta prasowego w Urzędzie Wojewódzkim Śląskiem. Współpracował jednocześnie z różnymi tytułami prasowymi („Dziennikiem Berlińskim”, „Polską Zachodnią”, „Rocznikiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku” i „Strażnicą Zachodnią”) jako ekspert z zakresu tematyki stosunków polsko-niemieckich na Śląsku. 1 stycznia 1930 roku na krótko został powołany na stanowisko pierwszego dyrektora Biblioteki Sejmu Śląskiego. Jako zwolennik ówczesnego wojewody śląskiego Michała Grażyńskiego (z którym współpracował wcześniej w Dowództwie Grupy „Wschód”) szybko wszedł w konflikt z marszałkiem Sejmu Śląskiego Konstantym Wolnym, co spowodowało przedwczesne zwolnienie go z tej funkcji (mimo trzyletniego kontraktu został zwolniony po roku). Od marca 1931 roku podjął pracę w Instytucie Bałtyckim w Toruniu, gdzie piastował stanowisko kierownika Działu Informacji Naukowej oraz sekretarza generalnego i wicedyrektora placówki. W instytucji tej spędził blisko cztery lata, redagując „Komunikaty” Działu Informacji Naukowej, w których prostowano nieprawdziwe informacje prezentowane przez stronę niemiecką. W trakcie pracy w Toruniu odbył także podróż po Niemczech, zapoznając się z pracami tamtejszych Instytutów Naukowych. W 1934 roku na prośbę ówczesnego wojewody śląskiego Michała Grażyńskiego objął stanowisko dyrektora nowo powołanego Instytutu Śląskiego w Katowicach. Wykorzystując zwłaszcza doświadczenia z pracy w Instytucie Bałtyckim, w krótkim czasie stworzył z Instytutu istotny ośrodek prowadzenia i koordynacji badań śląskoznawczych.

Objął
stanowisko
dyrektora
nowo powo-
łanego
Instytutu
Śląskiego
w Katowicach

Zintensyfikował prace badawcze nad Śląskiem

Dzięki osobistym kontaktom udało mu się pozyskać do współpracy wielu znaczących uczonych z innych części Polski (między innymi współpracował z Komitetem Wydawnictw Śląskich Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie). Do 1939 roku Instytut Śląski współpracował z grupą ponad trzystu naukowców, pozostawił blisko trzysta publikacji różnego typu (wydał dziewięćdziesiąt cztery samodzielne pozycje – w sześciu seriach), siedemnaście zeszytów „Literatury Bieżącej o Śląsku”, dziesięć zeszytów „Zarania Śląskiego”, zeszyt anglojęzycznego „Silesian Affairs”, cztery mapy i sto pięćdziesiąt dziewięć komunikatów). Jednym z ważniejszych dokonań zespołu, skupionego wokół Instytutu Śląskiego, było przygotowanie w 1936 roku publikacji pt. *Stan i potrzeby nauki polskiej o Śląsku*, w której dokonano podsumowania stanu badań nad regionem, wskazując między innymi na istniejące deficyty badawcze. Roman Lutman kierował Instytutem do rozpoczęcia drugiej wojny światowej, po jej wybuchu przeniósł się po raz kolejny do Lwowa (pracował w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, a po wkroczeniu Niemców był kasjerem w drogerii), a następnie ukrywał się pod przybranymi nazwiskami – Witkowski i Stanisław Ossowski – w Warszawie i Krakowie. Jeszcze pod koniec okupacji rozpoczął starania o reaktywację Instytutu Śląskiego. Po zakończeniu drugiej wojny światowej powrócił do Katowic i na mocy upoważnienia nowego wojewody śląskiego Aleksandra Zawadzkiego ponownie objął kierownictwo Instytutu Śląskiego. Nawiązał do modelu sprawdzonego przed wojną (etatowej pracy nielicznej grupy, wspartej licznymi współpracownikami). Zintensyfikował prace badawcze nad Śląskiem. W okresie istnienia „drugiego” Instytutu Śląskiego (w latach 1945–1948) opublikowano ponad dwieście pozycji wydawniczych. W tym okresie jednym z istotniejszych elementów badań historycznych (obecnych także w publikacjach Lutmana) było udowodnianie praw Polski do Ziemi Odzyskanych, prowadzone głównie w nawiązaniu do haseł Polski piastowskiej oraz obecności Słowian na terenach na zachód od Łaby. W 1948 roku Instytut Śląski padł – jak wiele innych podmiotów – ofiarą procesu jednoczenia placówek naukowo-badawczych. Przez dwa lata (1948–1950) Lutman stał jeszcze na czele Oddziału Śląskiego Instytutu Zachodniego we Wrocławiu. W pierwszych powojennych latach

aktywnie włączył się w działalność społeczno-kulturalną: był radnym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach, przewodniczącym Wojewódzkiej Rady Kultury oraz Towarzystwa Przyjaciół Nauk, redaktorem „Zarania Śląskiego”, członkiem Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych, współpracował ponownie z Instytutem Bałtyckim. W latach 1950–1957 pracował w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, gdzie w 1955 roku uzyskał docenturę. Korzystając z „odwilży” spowodowanej wydarzeniami polskiego Października 1956 roku, w 1957 roku ponownie włączył się w budowę Instytutu Śląskiego. Tym razem siedzibą nowej instytucji (choć wyraźnie nawiązującej do poprzedniczek) stało się Opole. Jak argumentował sam Lutman: „za tym miejscem przemawiała okoliczność, że polityczny i kulturalny punkt ciężkości przesunął się obecnie do Opoła”. W okresie kierowania przez Lutmana Instytut Śląski w Opolu stał się ważnym regionalnym ośrodkiem naukowo-badawczym i pierwszym w województwie opolskim naukowym ośrodkiem wydawniczym. Roman Lutman wspólnie z Sewerynem Wyslouchem powołał do życia „Studia Śląskie”, był organizatorem szeregu przedsięwzięć naukowych (sesji, konferencji, wystaw). Obowiązki dyrektora Instytutu Śląskiego w Opolu pełnił do 1963 roku, kiedy przeszedł na emeryturę. Zmarł 28 stycznia 1973 roku we Wrocławiu. Został pochowany w Alei Zasłużonych wrocławskiego Cmentarza Osobowickiego. Był żonaty z Marią z domu Kokoszyńską. Za swoją działalność był odznaczony Medalem Niepodległości, Orderem Sztandaru Pracy II klasy, Śląskim Krzyżem Powstańczym i Odznaką Budowniczego Wrocławia. Dorobek publikacyjny Romana Lutmana szacowany jest na ponad sto publikacji, głównie poświęconych dziejom Śląska, Pomorza i Lwowa. Do najważniejszych dzieł zaliczyć można między innymi: *Stan i potrzeby nauki polskiej o Śląsku* (Katowice 1936), *Śląsk. Ziemia i ludzie* (wspólnie z Kazimierzem Popiołkiem, Katowice 1948). Anna Kubica napisała o Romanie Lutmanie: „Analiza losów Romana Lutmana nie jest łatwa, gdyż spuścizna, którą pozostawił, jest rozproszona, oprócz bogatych, aczkolwiek dość jednorodnych materiałów związanych z pełnionymi funkcjami administracyjnymi, świadczącymi o Lutmanie jako o sprawnym organizatorze

Kierowany przez Lutmana Instytut Śląski w Opolu stał się ważnym regionalnym ośrodkiem naukowo-badawczym i pierwszym w województwie opolskim naukowym ośrodkiem wydawniczym

i kierowniku, trudniej dotrzeć do źródeł osobistych czy prywatnej korespondencji. Zdecydowanie częściej występował też jako redaktor materiałów niż ich autor. Jego biografia jest zawiła, jak określił to Joachim Glensk: «pełna wahań i cofnięć, powrotów w te same miejsca». Zainteresowania Lutmana oscyływały wokół tematyki kresów zachodnich (tu wyróżnić można problematykę związaną z Pomorzem oraz Śląskiem, a także zagadnienia stosunków polsko-niemieckich) oraz metodologii badań historycznych (...)

Bibliografia

80 lat Instytutu Śląskiego, red. K. Widera. Opole 2014; Fic M., *Między nauką a propagandą. Śląski Instytut Naukowy im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach (1957–1992)*, Katowice 2014; Glensk J., *Roman Lutman*, Opole 1986; Kubica A., *Problem Śląska w pismach Romana Lutmana*, [w:] *Oni tworzyli obraz Górnego Śląska w XX wieku*, red. A. Kubica, J. Mokrosz, Katowice–Rybnik 2017, s. 49–66; Linek B., *Roman Lutman (1897–1973). Na straży myśli zachodniej*, [w:] *Górny Śląsk w Polsce Ludowej, T. 2: Przywódcy – bohaterowie – wrogowie*, red. A. Dziurok, B. Linek, Katowice–Opole 2017; Zieliński W., *Roman Lutman – historyk i organizator nauki polskiej na Śląsku*, „Zaranie Śląskie”, R. 1973, z. 4, s. 775–785; Zieliński W., *O Michale Grażyńskim, Romanie Lutmanie i innych*, [w:] *Szkice wspomnieniowe Szkice wspomnieniowe. 50 lat od powołania Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach*, red. Z. Gorczyca, Katowice 1984, s. 9–40.

Fot. Instytut Śląski w Opolu

Lutman Roman (1897–1973), pseudonyms: Stanisław Ossowski, Witkowski, Krystian, Lutwiński; docent, historian, journalist, deputy director of the Baltic Institute, director of the Silesian Institute in Katowice and Opole

He was born on 31st July 1897 in Lviv. He was a graduate of the Jan Kazimierz University in Lviv, where he studied history and geography. He worked in the Archive of Town and Land Records in Lviv, in “Kurier Lwowski”, in the State Archive of Pomerania, “Nowiny Codzienne”, “Dziennik Lwowski”, the Union for the Defence of the Western Borderlands, the Main Electoral Committee of the National Christian Work Union in Katowice, the Silesian Voivodeship Office,

Lutman Roman (1897–1973), alias: Stanisław Ossowski, Witkowski, Krystian, Lutwiński; Dozent, Historiker, Journalist, stellvertretender Direktor des Baltischen Instituts [Instytut Bałtycki], Leiter des Schlesischen Instituts [Instytut Śląski] in Kattowitz und Oppeln

Lutman wurde am 31. Juli 1897 in Lemberg [Lwów] geboren. Er war Absolvent der Jan-Kazimierz-Universität in Lemberg, wo er Geschichte und Erdkunde studierte. Nach dem Studium arbeitete er im Archiv der Kreis- und Landakten [Archiwum Akt Grodzkich i Ziemskich] in Lemberg, bei „Kurier Lwowski“ [Lemberger Kurier], im staatlichen Archiv in Pommern [Państwowe

the Library of the Silesian Parliament, the Baltic Institute in Toruń, the Silesian Institute in Katowice and Opole, the Library of the National Ossoliński Institute in Lviv and in the Silesian Branch of the Western Institute in Wrocław. He was also engaged in social and political activity: he was a councilor of the Voivodeship National Council in Katowice, president of the Voivodeship Culture Council and of the Society of Friends of Learning, and member of the Scientific Council for the Problems of the Recovered Territories. He died on 28th January 1973 roku in Wrocław.

Archiwum Pomorskie], bei „Nowiny Codzienne“ [Tagesneuigkeiten], „Dziennik Lwowski“ [Lemberger Tageszeitung], im Verband zum Schutz der Westgebiete [Związek Obrony Kresów Zachodnich], im Wahl-Hauptkomitee der national-christlichen Arbeitsvereinigung [Komitet Wyborczy Narodowo-Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy] in Kattowitz, im schlesischen Woiwodschaftsamt [Śląski Urząd Wojewódzki], in der Bibliothek des schlesischen Parlaments, im Baltischen Institut [Instytut Bałtycki] in Thorn, im Schlesischen Institut [Instytut Śląski] in Kattowitz und Oppeln, in der Ossoliński-Nationalbibliothek [Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich] in Lemberg und in der schlesischen Abteilung des Westinstituts [Oddział Śląski Instytutu Zachodniego] in Breslau. Er war auch sozial und politisch tätig, insbesondere als Mitglied des Nationalrates der Woiwodschaft [Wojewódzka Rada Narodowa] in Kattowitz, Vorsitzender des Kulturrates der Woiwodschaft [Wojewódzka Rada Kultury] und der Gesellschaft der Wissenschaftsfreunde [Towarzystwo Przyjaciół Nauk], sowie Mitglied des Wissenschaftsbeirates für die wiedergewonnenen Gebiete [Rada Naukowa dla Zagadnień Ziem Odzyskanych]. Lutman starb am 28. Januar 1973 in Breslau.

M



Jan Macha
(1914–1942)

Macha Jan

Damian Bednarski

Jan Macha urodził się 18 stycznia 1914 roku w Chorzowie Starym na Górnym Śląsku, na południu Polski. Jego rodzicami byli Paweł Macha i Anna z domu Cofałka. Miał troje rodzeństwa: brata Piotra oraz dwie siostry, Różę i Marię. Rodzina Machów była to typowa śląska rodzina robotniczo-chłopska. Ojciec Paweł, który był z zawodu mistrzem ślusarskim, początkowo pracował jako ślusarz w Hucie „Kościszko”, a później był maszynistą parowozu hutniczego. Matka Anna poświęcała się domowi i wychowaniu czworga dzieci. W 1921 roku Jan Macha rozpoczął naukę w szkole powszechnej w Chorzowie. Po ukończeniu czterech klas został przyjęty do Państwowego

Gimnazjum Klasycznego im. Odrowążów w Królewskiej Hucie. 21 maja 1925 roku w kościele gimnazjalnym przyjął Pierwszą Komunię Świętą, a 16 czerwca 1925 roku otrzymał sakrament bierzmowania w kościele pw. Świętej Jadwigi w Chorzowie z rąk ks. Augusta Hlon-da, administratora apostolskiego na Górnym Śląsku. W gimnazjum angażował się w prace kółka literackiego, historycznego i sportowego. Swoją edukację gimnazjalną zwińczył zdaniem egzaminu maturalnego. W młodości interesował się sportem, zwłaszcza piłką ręczną. W latach 1929–1933 był członkiem Klubu Sportowego „Azoty” Chorzów i wraz z drużyną szczypiornistów zdobywał trofea. Od 1928 roku należał do Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Chorzowie: udzielał się w prowadzeniu pogadanek religijnych, brał udział w amatorskich przedstawieniach teatralnych, reprezentował związek na zawodach sportowych. Należał także do Bractwa Żywego Różańca. Wiosną 1930 roku ukończył z wynikiem pozytywnym kurs strzelecki zorganizowany dla młodych przez 75 Pułk Piechoty. Wziął również udział w obowiązkowym przysposobieniu wojskowym I (1929–1930) i II stopnia (1931). Po maturze, w lipcu 1933 roku, złożył podanie o przyjęcie do Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Niestety ze względu na zbyt dużą liczbę zgłoszeń zostało

Hanik

ono odrzucone. Przez rok studiował na Wydziale Prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim. Przystąpił wówczas do organizacji studenckiej, tak zwanej Korporacji Silesia, zrzeszającej akademików, głównie Ślązaków. W roku 1934 po raz drugi złożył podanie o przyjęcie do Śląskiego Seminarium Duchownego. Tym razem zostało ono pozytywnie rozpatrzone i rozpoczął formację seminaryjną oraz studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Według relacji kolegi kursowego, ks. Konrada Szwedy, w seminarium odznaczał się głęboką pobożnością i wrażliwością na biedę ludzką. Przez kilka seminaryjnych lat angażował się w pracę organizacji Bratnia Pomoc Teologów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Znany był wśród kleryków z otwartości na problemy społeczne, aktywnie działał w tworzącej się w diecezji Akcji Katolickiej. Był również członkiem Arcybractwa Straży Honorowej Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego ukończył w czerwcu 1939 roku zdobyciem tytułu magistra teologii. Obronił się na podstawie pracy magisterskiej z historii Kościoła pt. *Monografia Starego Chorzowa parafii św. Marii Magdaleny*. Świecenia diakonatu otrzymał 1 maja 1938 roku z rąk biskupa Juliusza Bieńka w kaplicy seminaryjnej, a święcenia prezbiteratu przyjął 25 czerwca 1939 roku z rąk biskupa Stanisława Adamskiego w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach (pełnił on wówczas funkcję katedry). Na obrazku prymicyjnym wypisał motto swego kapłańskiego życia – słowa św. Tomasza Apostoła: „Pan mój i Bóg mój”. Po prymicjach przeżytych w rodzinnej parafii przez dwa miesiące, od 1 lipca do końca sierpnia 1939 roku, pełnił tam zastępstwo wakacyjne. Pierwszą jego stałą placówką duszpasterską miała być parafia pw. Opatrzności Bożej w Katowicach-Zawodziu, gdzie został skierowany dekretem z 29 sierpnia 1939 roku. Jednakże w ostatniej chwili decyzję zmieniono i został wikariuszem w parafii Świętego Józefa w Rudzie Śląskiej. Przybył do Rudy Śląskiej i rozpoczął posługę w pierwszych dniach września. Początek kapłańskiej pracy zbiegł się z niemieckim najazdem na Polskę i rozpętaniami się drugiej wojny światowej. Pod nieobecność ukrywającego się proboszcza, ks. Jana Skrzypczyka, w dozwolonym przez Niemców wymiarze pełnił działalność duszpasterską oraz prowadził katechezę przy parafii. Od pierwszych dni niemieckiej okupacji

bardzo mocno przeżywał to wszystko, co było związane z niszczeniem kultury polskiej i prześladowaniem byłych powstańców śląskich i ich rodzin. Ksiądz Macha także na inne sposoby angażował się w podtrzymywanie ducha parafian: udzielał ślubów w języku polskim, nauczał religii, pocieszał złamanych na duchu, niósł nadzieję, krzepił słowem Bożym. Zachowały się rękopisy jego kazań z tego okresu. Część z nich zapisał po polsku, a część po niemiecku, zwłaszcza te głoszone w okresie okupacji. Treść tych kazań ukazuje więź ks. Jana Machy z Bogiem oraz jego zaangażowanie w kształtowanie pobożności i postawy chrześcijańskiej wiernych. Dostrzegał niełatwą sytuację rodzin polskich, których mężowie, ojcowie i synowie zostali aresztowani, rozstrzelani lub wywiezieni do obozów koncentracyjnych. Jeszcze jesienią 1939 roku zrodziła się w nim myśl, by zorganizować pomoc materialną oraz duchową dla tych rodzin. Organizował środki materialne pozyskiwane od zamożniejszych Polaków i znajomych księży. W sposób naturalny zaczęli się przy nim gromadzić studenci, harcerze, młodzi zaangażowani przed wojną w Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży i Sodalitacji Mariańskiej. Chcieli oni zrobić coś dobrego, a kapłan z taką charyzmą, jaką posiadał ks. Jan Macha, był ich naturalnym przewodnikiem i autorytetem dla nich. Tak powstała organizacja, która z biegiem czasu rozwinęła swoją działalność na szeroką skalę i została dostrzeżona przez scalającą się na Śląsku organizację zbrojną, znaną później pod nazwą Polskie Siły Zbrojne. Z czasem został mianowany komendantem grupy akademickiej scalonej z harcerzami, której nadano kryptonim „Konwalia”. Organizacja ta działała na kilku polach: wywiadowczym, propagandowym, sanitarnym i charytatywnym. Ksiądz Jan Macha jako sprawę priorytetową traktował prowadzenie „Opieki Społecznej”. O aktywności i zaangażowaniu organizacji kierowanej przez ks. Jana Machę w działalność konspiracyjną świadczy sam fakt, że należało do niej w samej Rudzie około cztery tysiące osób. Podstawowym celem zespołu, kierowanego przez księdza, było rozpropagowanie akcji pomocy społecznej na Śląsku, utworzenie sieci terenowej, podporządkowanie istniejących już komórek w terenie, pozyskanie księży, zbieranie środków finansowych i innych. Działalność ta nie uszła uwagi władz niemieckich. Do dekonspiracji organizacji najprawdopodobniej przyczyniło przeniknięcie do jej struktur agentów Gestapo.

„Konwalia”

Macha był śledzony przez tajną policję, dwukrotnie wzywany na przesłuchania, a w końcu aresztowany. Działalność konspiracyjna, ale nie zbrojna, nie sabotażowa, lecz właśnie charytatywna stała się powodem aresztowania ks. Jana Machy. Został zatrzymany przez Gestapo 5 września 1941 roku na dworcu kolejowym w Katowicach. Najpierw osadzono go w Zastępczym Więzieniu Policyjnym w Mysłowicach (*Ersatz Polizei Gefängnis*). Więźniowie nazywali to miejsce „przedpiekłem Oświęcimia”. Sługa Boży w pierwszych tygodniach po aresztowaniu przebywał w celi zwanej „jedyką”, o zaostrowym rygorze. Po dwóch miesiącach pobytu w Zastępczym Więzieniu Policyjnym w Mysłowicach, 13 listopada 1941 roku został przetransportowany do aresztu w Mysłowicach (*Haftanstalt Myslowitz*), znajdującego się przy Krakauerstrasse 2 (ul. Krakowska). Otrzymał zgodę na posiadanie brewiarza, a ze sznurków zrobił sobie różaniec. W miarę możliwości, gdy tylko został o to poproszony, posługiwał wobec współwięźniów jako spowiednik. W marcu 1942 roku ks. Jan Macha otrzymał akt oskarżenia. Twierdzo w nim, że stworzona przez niego „Opieka Społeczna” powstała jako przykrywka dla innej działalności konspiracyjnej. Pod koniec czerwca 1942 roku został poinformowany przez adwokata o terminie rozprawy. W związku z tym został przewieziony do więzienia w Katowicach położonego przy Nikolaistrasse 10a (ul. Mikołowska). Jego proces odbył się 17 lipca 1942 roku w gmachu sądu w Katowicach przy ul. Andrzeja. Oskarżono go o to, że wspierał polskie rodziny, należał do Polskich Sił Zbrojnych, w ramach których założył „Opiekę Społeczną”, a przez to dopuścił się zdrady. Konsekwencją postawionych zarzutów było skazanie go na karę śmierci. Wyrok ten przyjął spokojnie. Na wiadomość o skazaniu ks. Machy ówczesny rządcą diecezji, ks. Franz Wosnitza, zwrócił się do Prokuratora Generalnego w Katowicach w sprawie wyjaśnienia sprawy ks. Jana, a także poinformował o wyroku wydanym na ks. Machę nuncjusza apostolskiego w Berlinie, arcybiskupa Cesare Orsenigo, i biskupa Heinricha Wienkena, który był odpowiedzialny za kontakt z władzami niemieckimi. Przez Berlin o wyroku śmierci wydanym na ks. Machę dowiedział się Sekretarz Stanu Stolicy Apostolskiej – kardynał Luigi Maglione. Bezskutecznie próbowano uratować skazanego kapłana. Również rodzina ks. Jana Machy

Księdza Jana Machę oskarżono o to, że dopuścił się zdrady. Konsekwencją postawionych zarzutów było skazanie go na karę śmierci. Wyrok ten przyjął spokojnie

„Bez jednego
drzewa las la-
sem zostanie”

czyniła starania o ponowne rozpatrzenie sprawy i złagodzenie wymiaru kary. Jego matka Anna udała się z adwokatami do Berlina, aby u samego Führera prosić o łaskę dla syna. Uwięziony ks. Jan Macha kontaktował się z rodziną listownie oraz podczas widzeń. Często prosił bliskich o modlitwę za siebie. Na oddziale śmierci odwiedzał go z posługą sakramentalną kapelan więzienny ks. Joachim Besler. On sam, jak tylko mógł, pełnił posługę kapłańską wobec współwięźniów. Od 17 lipca do 2 grudnia 1942 roku przebywał na oddziale dla skazanych na karę śmierci. 2 grudnia 1942 roku został poinformowany o tym, że wyrok zostanie wykonany najbliższej nocy. Wieczorem tego dnia do celi skazańców został wezwany kapelan więzienny. Ksiądz Jan Macha przystąpił do spowiedzi św., napisał list pożegnalny do rodziny i przekazał kapelanowi dyspozycje dotyczące jego rzeczy osobistych. Następnie sługa Boży odmówił brewiarz. Egzekucja księdza nastąpiła krótko po północy z 2/3 grudnia 1942 roku. Jego ciało zostało wywiezione w nieznanym kierunku. Sądzi się, na podstawie relacji kapelana więziennego, że ciała skazańców spalano w krematorium w Auschwitz. Decyzja o wszczęciu procesu beatyfikacyjnego ks. Jana Machy została podjęta przez arcybiskupa Wiktora Skworca w grudniu 2012 roku. W styczniu 2013 roku ustanowiono postulatora i wyznaczono Komisję Historyczną. Po otrzymaniu *nihil obstat* Konferencji Episkopatu Polski oraz Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych 24 listopada 2013 roku powołano Trybunał Beatyfikacyjny. Po zebraniu dokumentacji historycznej dotyczącej życia i męczeństwa ks. Machy oraz przesłuchaniu świadków, 4 września 2015 roku zakończono etap diecezjalny procesu. Sprawę przekazano do Watykanu. W grudniu 2017 roku złożono w Kongregacji *Positio*. Sprawę przedstawiono Komisji Historycznej oraz Komisji Teologicznej. Po ich pozytywnej opinii *Positio* trafiło do rąk Komisji Kardynałów i Biskupów współpracujących z Kongregacją. Na łamach „L'Osservatore Romano” w grudniu 2019 roku ukazał się dekret w sprawie „męczeństwa sługi Bożego Jana Franciszka Machy (...), zabitego z nienawiści do wiary”.

Bibliografia

Bundesarchiv w Berlinie–Lichterfelde, sygn. R3017; Archiwum Rodziny Macha; Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Wydział Teologiczny, sygn. WT II 188-192, 252, 255, 264; Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Akta Personalne,

Ks. Jan Macha, sygn. AP 470; Tamże, Akta rzeczowe, Teolodzy, sygn. 47/1738; Tamże, Kancelaria Biskupa Adamskiego, Seminarium Duchowne w Katowicach, Alumni, sygn. 49/57, 49/58; Tamże, Spuścizna ks. Konrada Szwedzy, sygn. ARZ 179/4; Tamże, Duszpasterstwo więzienne, sygn. ARZ 47/632; Tamże, Spuścizna ks. Jana Machy, Homilie sygn. 113/1, 113/2, 113/3; Archiwum Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach, Grupy kleryckie 1930–1938, sygn. D-10; Tamże, Świecenia alumnów, sygn. C-21; Tamże, Wykaz alumnów 1934–1939, sygn. C-15a; Tamże, Wykaz egzaminów 1930–1939, sygn. B-12; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Oddział w Katowicach, sygn. S 29/14/Zn; Archiwum Urzędu Stanu Cywilnego w Chorzowie, Księga narodzin; Archiwum Urzędu Stanu Cywilnego w Katowicach, Księga zgonów; Bednarski D., *Ks. Jan Macha (1914–1942). Życie z sercem na dłoni, Katowice–Chorzów* [I wydanie – 2014; II wydanie poprawione i poszerzone – 2015]; Bednarski D., *Zylem krótko, lecz cel swój osiągnąłem. Jan Macha (1914–1942)*, Katowice 2014; Cofałka J., *Jan Macha (18 I 1914–3 XII 1942)*, [w:] Cofałka J., *Księga Ślązaków*, Warszawa 2008, s. 317–320; Jacewicz W., Woś J., *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymsko-katolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, T. 3, Warszawa 1978, s. 190–191; Lewandowski J.F., *Macha Jan Franciszek*, [w:] *Chorzowski słownik biograficzny. Edycja nowa*, T. 2, red. Z. Kapała, Chorzów 2008, s. 243–244; Lewandowski J.F., *Macha Jan Franciszek*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 250; Maroń F., *Ks. Jan Franciszek Macha, wikary w Rudzie Śl.*, „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 1970, nr 8-9, s. 159–160; Moczygęba H., *Ks. Jan Macha (praca seminaryjna z zakresu historii Kościoła w Polsce)*, Kraków 1968 [mps w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach]; *Przebieg uroczystości otwarcia procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożego ks. Jana Machy. Dokumenty, pisma i wystąpienia*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 2013, nr 11, s. 528–534; *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922–2008*, red. J. Myszor, Katowice 2009, s. 93; Steuer A., *Macha Jan Franciszek*, [w:] *O duszę Polską. Wystawa historyczna o działalności duchowieństwa śląskiego w XIX i XX w.*, Katowice 1991, s. 89; Szweda K., *Bohaterstwo*, „Gość Niedzielny”, R. 24: 1951, nr 35, s. 1-2; *Wiek XX – czas męczenników. W 100. rocznicę urodzin ks. Jana Machy*, red. D. Bednarski, Katowice 2014; *Dekrety w sprawach kanonizacyjnych*, „L'Osservatore Romano” [wydanie polskie], R. XXXIX: 2019, nr 12 (418), s. 38.

Fot. Archiwum rodziny ks. Jana Machy

Macha Jan (1914–1942), priest of the Katowice diocese, blessed martyr

He was born on 18th January 1914 in Chorzów Stary, in a worker-peasant family of Paweł Macha and Anna Cofałka. He attended the Odrowąż Classical State Gymnasium in Królewska Huta (Chorzów). In the years 1929–1933 he played handball for the “Azoty” Sports Club in Chorzów and belonged to the Association of Polish Youth and the Confraternity of the Living Rosary in Chorzów. He studied at the Faculty of Law (for a year)

Macha Jan (1914–1942), Priester der Diözese Kattowitz, Märtyrer, Seliger

Pfr. Macha wurde am 18. Januar 1914 in Chorzów Stary [Chorzow] in der Arbeiter- und Landwirtsfamilie von Paweł Macha und Anna Cofałka geboren. Er besuchte das staatliche klassische Odrowąż-Gymnasium in Königshütte [Chorzów]. 1929–1933 war er Mitglied der Handballmannschaft des Sportclubs „Azoty“ Chorzów und gehörte zur Gesellschaft der Polnischen Jugend [Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej] und zur

and at the Theological Faculty of the Jagiellonian University. He belonged to the "Silesia" Student Corporation, the Theology Students' Fraternal Benefit Society, the Catholic Action and the Arch-Confraternity of the Guard of Honor. He finished his theological studies in 1939, after defending a master's thesis entitled "The Monograph of Stary Chorzów and of the Parish of St. Maria Magdalene". On 25th June 1939, in the church of Saint Apostles Peter and Paul in Katowice, he took holy orders from the hands of Bishop Stanisław Adamski. Before the outbreak of the Second World War he was a curate in the parish of St. Joseph in Ruda Śląska. During the German occupation he agonized over the destruction of Polish culture and persecution of Silesian insurgents. Since autumn 1939 he organized material and spiritual help for the families of arrested parishioners. Soon he became a leader and authority for young people; their collective conspiratorial activity was noticed by Polish Armed Forces. Rev. Macha's group, code-named "Lily of the valley", was active in the field of intelligence service, medical care, propaganda and charity. The organization was probably discovered due to the fact of being infiltrated by Gestapo confidants. Jan Macha was arrested on 5th September 1941 at a railway station in Katowice. He was kept in a makeshift police prison and in a jail in Mysłowice. He was accused of founding Social Care as a cover for other conspiratorial activity. At the end of June 1942 he was transferred to a prison at Mikołowska Street in Katowice. His process took place on 17th July 1942. He was accused of supporting Polish families and being a member of Polish Armed Forces, under which he founded Social Care and thus committed treason. In consequence, he was sentenced to death. His execution took place shortly after midnight from 2nd to 3rd December 1942. In December 2012 Archbishop Wiktor Skworc decided to initiate the beatification process of Rev. Jan Macha. In 2019 the Committee of

Brüderschaft des Lebendigen Rosenkranzes [Bractwo Żywego Różańca] in Chorzów [Königshütte]. Zwei Semester lang studierte er Jura, außerdem studierte er an der Theologischen Fakultät der Jagiellonen Universität. Pfr. Macha gehörte zur Studentenkorporation Silesia, zur brüderlichen Theologen-Hilfe [Bratnia Pomoc Teologów], zur Katholischen Aktion [Akcja Katolicka] und zur Erzbrüderschaft der Ehrenwacht [Arcybractwo Straży Honorowej]. Sein Theologiestudium schloss er 1939 mit der Magisterarbeit „Monographie der Hl. Maria-Magdalena-Gemeinde in Chorzow“ ab. Die Presbyterweihe empfing er vom Bischof Stanisław Adamski in der Petrus und Paulus Kirche in Kattowitz. Vor dem Ausbruch des Zweiten Weltkriegs wurde er Vikar in der St. Josef-Gemeinde in Ruda Śląska [Ruda]. Während der deutschen Besatzung erschütterte ihn die Vernichtung der polnischen Kultur und Verfolgung der schlesischen Insurgenten zutiefst. Seit Herbst 1939 organisierte er materielle und geistige Hilfe für die Familien der inhaftierten Pfarrgemeindemitglieder. Bald wurde er zum Wegweiser und zur Autorität für die Jugend. Ihre gemeinsame Tätigkeit im Untergrund gegen die Besatzungsmacht wurde von der polnischen Wehrorganisation [Polskie Siły Zbrojne] anerkannt. Die Gruppe des Pfr. Macha mit dem Kryptononym „Konwalia“ [Maiglöckchen] war im Bereich des Nachrichten-, Propaganda-, Sanitäts- und Wohlfahrtsdienstes tätig. Zur Entdeckung der Organisation trug wahrscheinlich das Eindringen von Agenten der Gestapo in ihre Strukturen bei. Pfr. Macha wurde am 5. September 1941 am Kattowitzer Bahnhof festgenommen. Danach wurde er in Polizeiarrest genommen und kam in Myslowitz [Mysłowice] in Untersuchungshaft. Ihm wurde vorgeworfen, dass die von ihm gegründete Opieka Społeczna [Soziale Hilfe] in Wirklichkeit der Konspirationstätigkeit gewidmet sei. Ende 1942 wurde er ins Kattowitzer Gefängnis in der Mikołowska-Straße abtransportiert. Sein Prozess fand am 17. Juli 1942

Cardinals and Bishops, working for the Congregation for the Causes of Saints, received the *Positio*.

statt. Er wurde wegen Unterstützung polnischer Familien und Zugehörigkeit zu polnischen Heeresformationen angeklagt. Die Gründung der Opieka Społeczna [Soziale Hilfe] wurde als Landesverrat eingestuft. Er wurde zum Tode verurteilt. Kurz nach Mitternacht vom 2. auf den 3. Dezember 1942 wurde Pfr. Macha hingerichtet. Die Entscheidung über die Einleitung des Beatifikationsprozesses von Pfr. Jan Macha wurde 2012 vom Erzbischof Wiktor Skworc getroffen. 2019 wurde bei der Kardinal- und Bischofskommission, die mit der Kongregation zusammenarbeitet, ein *Positio* eingereicht.

Maliccy Teresa i Eugeniusz

Bogumiła Warząchowska

Teresa Snopkowska-Malicka urodziła się 6 listopada 1948 roku w Lipinkach, w rodzinie Jana i Stefanii Snopkowskich. Wychowywała się w Katowicach, gdzie ukończyła Szkołę Podstawową nr 13 i – w 1967 roku – I Liceum Ogólnokształcące w Katowicach (obecnie nr 10). Eugeniusz Malicki urodził się 13 lipca 1950 roku w Zabrze, w rodzinie Leona i Felicji Malickich. W tym mieście ukończył Szkołę Podstawową nr 10 (1964). Dyplom technika chemika o specjalności: automatyka i aparatura kontrolno-pomiarowa w przemyśle chemicznym zyskał w Technikum Chemicznym w Gliwicach (1969). Maliccy byli studentami tego samego roku na Wydziale Automatyki i Informatyki Politechniki Śląskiej w Gliwicach. W 1975 roku zyskali dyplomy inżyniera automatyka w zakresie elektronicznej aparatury medycznej. Naukę kontynuowali na tym samym wydziale w zakresie elektroniki, otrzymując tytuł magistra inżyniera elektronika (1979). 12 października 1975 roku zawarli związek małżeński. Są rodzicami Łukasza, teściami Katarzyny oraz dziadkami Weroniki i Wojciecha. W jednym z wywiadów opowiedzieli: „Nasze małżeństwo «urodziło się» 12 października 1975 roku. Właśnie wtedy w kościele akademickim, w krypcie katedry [pw.] Chrystusa Króla w Katowicach,



Maliccy Teresa
(1948–)
i Eugeniusz
(1950–)

Są oni współtwórcami polskiego programu rekolekcji małżeńskich prowadzonych metodą dialogową typu Marriage Encounter

w niedzielne przedpołudnie rozpoczęła się nasza wspólna droga przez życie. Poznaliśmy się na studiach na Politechnice Śląskiej (...). W czasie studiów oboje byliśmy zaangażowani w Duszpasterstwo Akademickie – najpierw oddzielnie z racji zamieszkania [Teresa w Katowicach, Eugeniusz w Zabrze], a potem już razem w katowickim Duszpasterstwie Akademickim, z którym jesteśmy związani do dzisiaj poprzez prowadzenie przygotowania do małżeństwa oraz różnych spotkań dotyczących problematyki małżeństwa i rodziny”. Teresa Malicka jest autorką tekstów piosenek, napisanych na Ogólnopolski Festiwal Piosenki Religijnej Sacrosong. W ramach aranżacji liturgicznych współpracuje z prof. Julianem Gembalskim. Od 1968 roku publikuje swoje wiersze i rozważania na łamach „Gościa Niedzielnego”. Wielką zasługą Malickich jest ich wieloletnie zaangażowanie na rzecz małżeństwa i rodziny. Są oni współtwórcami polskiego programu rekolekcji małżeńskich prowadzonych metodą dialogową typu Marriage Encounter. Od 1979 roku w Domu Rekolekcyjnym Księży Jezuitów w Czechowicach-Dziedzicach przy al. św. Andrzeja Boboli 1 sześć razy w roku organizują rekolekcje zamknięte – w sumie dla stu osiemdziesięciu par małżeńskich – polegające na dialogu małżonków między sobą i z Bogiem. Z tych rekolekcji, których program zakłada tylko jednorazowe uczestnictwo małżonków, skorzystało dotąd ponad sześć tysięcy par małżeńskich, czyli ponad dwanaście tysięcy osób. Maliccy współpracują w tym dziele z księżmi jezuitami, duszpasterzami akademickimi, animatorami i pomocnikami – dla dobra małżeństw i rodzin. Od 1978 roku są też autorami programu spotkań porekolekcyjnych, prowadzonych w formie dnia skupienia (odbyło się już ponad sto takich spotkań), a od 1984 roku opracowują i prowadzą również wyjazdowe spotkania porekolekcyjne w formie rekolekcji zamkniętych. Ponadto są współautorami programu bezpośredniego przygotowania do małżeństwa metodą dialogową w formie dziewięciu spotkań, realizowanego w katowickim Duszpasterstwie Akademickim. Ich zasługą jest opracowanie autorskiego programu i prowadzenie dni skupienia dla narzeczonych metodą dialogową. Teresa i Eugeniusz Maliccy pełnią funkcję powierników rodzin przy katowickiej parafii archikatedralnej. Skutecznie pomagają małżonkom, borykającym się z problemami rodzinnymi i we wzajemnej

komunikacji. Ponadto są oni współzałożycielami i działaczami Zarządu Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Archidiecezji Katowickiej (1990). Dzięki ich determinacji i aktywności Stowarzyszenie założyło i prowadzi przedszkole katolickie oraz szkoły katolickie szczebla podstawowego i średniego. Maliccy ukończyli Diecezjalne Studium Rodziny, uzyskując tytuły powierników rodzin. Podjęli też podyplomowe studia w zakresie nauk o rodzinie w Instytucie Studiów nad Rodziną w Akademii Teologii Katolickiej i w Instytucie Naturalnego Planowania Rodziny w Warszawie, uzyskując dyplomy dające im prawo do przekazywania wiedzy o naturalnych metodach rozpoznawania płodności według metody prof. Josefa Rötzera. W 1988 roku otrzymali misje kanoniczne do prowadzenia zajęć w ramach Duszpasterstwa Rodzin na terenie (archi)diecezji katowickiej. Teresa i Eugeniusz Maliccy są ikoną życia małżeńskiego i symbolem działalności pomocowej na rzecz małżeństwa i rodziny. Udało im się uratować wiele małżeństw i rodzin przed rozpadem. Oprócz tego Maliccy realizują swoje zainteresowania zawodowe, związane z systemem pomiarowym w przemyśle i medycynie, ekologią i edukacją (opracowywanie arkuszy egzaminacyjnych do egzaminów zawodowych, opracowywanie projektów urządzeń elektronicznych). Prywatnie pasjonują się psychologią, pedagogiką, poezją i szachami (Eugeniusz) oraz psychologią, literaturą i poezją (Teresa). Wśród nagród, wyróżnień i odznaczeń przyznanych Malickim są: Order papieski *Pro Ecclesia et Pontifice* (1997), Nagroda im. błogosławionego ks. Emila Szramka – „za swoją wytrwałą, konsekwentną pracę dla dobra małżeństw i rodzin oraz głębokie zaangażowanie w budowanie szlachetnego wizerunku chrześcijańskiego modelu życia rodzinnego” (2013), nagroda *Lux ex Silesia* – „za to, że swoją działalnością ukazują wysokie wartości moralne i wnoszą trwały wkład w kulturę Górnego Śląska” (2014). Maliccy są też autorami lub współautorami publikacji: *Narzeczeni, czyli dziewięćspotkaniowe bezpośrednie przygotowanie do małżeństwa prowadzone metodą dialogową* (razem ze Stanisławem Puchałą, Katowice 2004); *Brzeg pragnienia* (Teresa Snopkowska-Malicka, Katowice 2007); *Rekolekcje małżeńskie* (w ramach Programu duszpasterskiego na rok 1993/1994, Katowice 1993, s. 510-513); *Dialog i porozumienie w małżeństwie i rodzinie* (razem ze Stanisławem

Pracują na rzecz Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Archidiecezji Katowickiej

Laureaci nagrody *Lux ex Silesia*

Puchała, w publikacji *Czy potrzebna jest w Polsce zmiana prawa rodzinnego i opiekuńczego? Materiały z Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej zorganizowanej w dniach 21–22.09.1995 w Katowicach*, red. B. Czech, Katowice 1997, s. 371-377). Ponadto Teresa i Eugeniusz Maliccy publikowali swoje artykuły w „Gościu Niedzielnym”, „Oazie”, „Powierniku Rodzin”, „Posłańcu Serca Jezusowego”, „Różańcu”.

Bibliografia

Puchała S., *Duszpasterstwo akademickie w diecezji katowickiej w latach 1947–1992*, Katowice 2007, s. 211-216; Puchała S., *Państwo Teresa i Eugeniusz Maliccy – laureaci Nagrody im. błogosławionego ks. Emila Szramka w 2013 roku. Laudacja wygłoszona podczas uroczystości wręczenia nagrody 8.12.2013 r. w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Katowicach* [tekst udostępniony przez autora]; Puchała S., *Państwo Teresa i Eugeniusz Maliccy. Laureaci nagrody metropolity katowickiego Lux ex Silesia za rok 2014. Katowice 12.10.2014. Laudacja wygłoszona w dniu wręczenia nagrody podczas uroczystej inauguracji roku akademickiego w katedrze Chrystusa Króla w Katowicach* [tekst udostępniony przez autora].

Fot. Henryk Przondziono / Gość Media

Malicki Teresa (1948–) and Eugeniusz (1950–), co-authors of Polish program of retreat for married couples, conducted according to a dialogue method of the “Marriage Encounter” type

Teresa and Eugeniusz Maliccy have been married since 1975. They have children and grandchildren. They studied together at the Faculty of Automatics and Informatics of the Silesian University of Technology in Gliwice (specialization in electronic medical equipment). They belong to the Academic Pastoral Care in Katowice and deserve special credit for helping married couples and families. They are the co-authors of a Polish program of dialogue retreat for married couples (of the Marriage Encounter type), conducted since 1979 (six times a year) at the Jesuit Retreat House in Czechowice-Dziedzice at 1 St. Andrzej Bobola Avenue. They hold the function of Family Confidants at the Archcathedral parish in Katowice. They success-

Malicki Teresa (1948–) und Eugeniusz (1950–), Mitbegründer des polnischen Programms für Ehen-Exerzitien nach der Dialogmethode Marriage Encounter

Teresa und Eugeniusz Malicki sind seit 1975 verheiratet, sind Eltern und Großeltern. Sie studierten zusammen an der Fakultät für Automatik und Informatik der Schlesischen Technischen Universität in Gliwice im Fach elektronische Medizinapparate. Sie gehören zur akademischen Seelsorge in Kattowitz, ihr großes Verdienst ist das langjährige Engagement für Ehen und Familien. Sie sind Mitbegründer des polnischen Programms der dialogischen Ehe-Exerzitien (Typ Marriage Encounter), die seit 1979 sechs Mal im Jahr im Exerzitienhaus der Jesuiten in Czechowice-Dziedzice [Czechowitz-Dziedzitz] in der Hl.- Jan-Bobola-Allee 1 durchgeführt werden. Sie sind als Vertrauenspersonen für Familien in der Erzkathedrale-Gemeinde in Kat-

fully help the couples suffering from various family problems and difficulties in mutual communication.

towitz tätig. Sie helfen Paaren, die sich in einer Ehekrise befinden oder verschiedene Familienprobleme haben, effizient bei der Kommunikation.

Malicki Jan

Marta Kasprowska-Jarczyk

Jan Malicki urodził się 24 stycznia 1948 roku w Katowicach. Był jedynym dzieckiem Ignacego Malickiego (1905–1988), kierowcy samochodowego, i Benigny z domu Patalas (1915–2001). Ojciec Jana pochodził z okolic Kijowa. To on zaraził syna miłością do prozy Henryka Sienkiewicza, a także nauczył go myślenia historycznego. Benigna Malicka pochodziła spod Wolsztyna i pracowała jako pielęgniarka. Dzięki matce młody Jan poznał klasykę polskiej literatury, ponieważ przy każdej okazji obdarowywała go upominkami książkowymi. Od 1957 roku należał do Związku Harcerstwa Polskiego (Hufiec Katowice-Ligota), będąc najpierw zuchem (1957–1959), potem członkiem 11 Drużyny Harcerzy, gdzie kolejno pełnił funkcje zastępowego, przybocznego, drużynowego i szczerpowego. Zorganizował w 1963 roku drużynę harcerską przy Technikum Teletransmisyjnym Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy w Katowicach-Piotrowicach (obecnie Zespół Szkół Zawodowych i Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących nr 3 im. Edwarda Abramowskiego). Od 1965 roku należał do Rady Hufca. Jego pierwszymi drużynowymi byli Alfons Burzyński i Olgierd Łukaszewicz. Harcerstwo stanowiło szkołę życia, było miejscem, gdzie spotkał prawdziwe autorytety, których potrzebował jako młody chłopak wychowujący się bez ojca. Jak podkreślał Alfons Burzyński w opinii wystawionej druhowi Janowi Malickiemu w 1967 roku: „Swoim postępowaniem jako młody wychowawca zaskarbił sobie pełne zaufanie wśród młodzieży i rodziców oraz kadry Komendy Hufca”. W harcerstwie poznał również Henrykę Wach, swoją późniejszą żonę. W latach 1962–1967 był uczniem wymienionego wyżej Technikum Teletransmisyjnego. Po zdaniu matury, za sprawą polonistki Marii Pittner i dyrektorki technikum Heleny Szwej, postanowił kontynuować edukację na studiach humanistycznych.



Jan Malicki
(1948–)

Wybrał polonistykę na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (1967–1972). Po ukończeniu studiów podjął pracę w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Śląskiego jako asystent-stażysta. W swej macierzystej uczelni pracował aż do emerytury, na którą odszedł w roku akademickim 2018/2019. Przeszedł wszystkie szczeble awansu uczelnianego od asystenta (1972–1976), przez adiunkta (1976–1983) i docenta (1983–1990), do profesora nadzwyczajnego (1991–2003) i zwyczajnego (2003–2019). Karierę naukową rozpoczął pod opieką prof. Jana Kazimierza Zaremby (1906–1983), wybitnego humanisty i prekursora śląskiego literaturoznawstwa. Pisał u niego pracę magisterską poświęconą arianom, a także dysertację doktorską. W 1976 roku odbył staż w Instytucie Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk w Warszawie i obronił pracę doktorską *Twórczość Wacława Potockiego wobec polskiej tradycji literackiej*, która drukiem ukazała się pod nieco zmienionym tytułem *Słowa i rzeczy. Twórczość Wacława Potockiego wobec polskiej tradycji literackiej* (Katowice 1980). Była to pierwsza monografia twórczości Wacława Potockiego, która w środowisku naukowym zdobyła spore uznanie i do dnia dzisiejszego pozostaje aktualna. Pod opieką prof. Jana Kazimierza Zaremby brał też udział w pracach zespołu tworzącego „Śląskiego Korbuta” – *Bibliografię piśmiennictwa polskiego na Śląsku w XVII i XVIII w.*, którą wydano drukiem w 1980 roku. Przebywał na stażu w Pracowni Staropolskiej Instytutu Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk w Warszawie u prof. Janusza Pelca (1980), którego do dziś uważa za jednego ze swoich mistrzów. 13 października 1981 roku habilitował się na podstawie rozprawy *Mity narodowe. Lechiada*, która drukiem ukazała się rok później we Wrocławiu. Praca to przejaw fascynacji historiografią i zawartymi w niej koncepcjami etnogenezy Polski, zainteresowania problemem legendy eponimicznej oraz pochylenia się nad zagadnieniem tożsamości narodowej i świadomości historycznej.

W wieku czterdziestu siedmiu lat uzyskał tytuł profesora, co dla przedstawiciela jego pokolenia było dokonaniem niezwykłym. Jest uznanym historykiem literatury, znawcą i popularyzatorem piśmiennictwa staropolskiego i śląskiego. Spośród licznych publikacji na temat literatury dawnej trzeba wymienić: *Legat wieku rycerskiego. Studia staropolskie* (wyd. 1. – 1989, wyd. 2. – 2006 poszerzone

Jest uznanym historykiem literatury, znawcą i popularyzatorem piśmiennictwa staropolskiego i śląskiego

i zatytułowane *Legat wieku rycerskiego. Studia staropolskie dawne i nowe* oraz *Pamięć i trwanie. Obrzeża staropolskiej kultury* (1995). W tych książkach znalazły się rozprawy interpretacyjne, zawierające nowatorskie spostrzeżenia i uwagi, które zmieniają sposób patrzenia na zabytki piśmiennictwa dawnej Polski oraz na twórczość między innymi Jana Kochanowskiego i Macieja Kazimierza Sarbiewskiego. Za najbardziej reprezentatywne książki dla nurtu śląskoznawczego w badaniach prof. Malickiego można uznać: *Laury, togi, pastorały. Szkice o kulturze literackiej renesansowego Śląska* (1983), *Początki sporów o polskość i niemieckość Śląska* (1987) oraz *Józefa Lompy żywot niepokorny* (wyd. 1. – 1990, wyd. 2. – 1997). W pracach tych wyrażał przekonanie o długim trwaniu łacińskiego humanizmu na Śląsku i współlistnieniu na tym terenie literatury pisanej w językach łacińskim, polskim i niemieckim. Zainteresowanie kulturą literacką dawnego Śląska to niewątpliwie przejaw kontynuowania dzieła prof. Jana Kazimierza Zaremby, pierwszego mistrza. Inny charakter ma publikacja *Jeszcze nowsze podróże Guliwera: asocjacje kulturowe* (2016), która jest zbiorem mikroesejów dotyczących ogólnie pojętej kultury dawnej i współczesnej. Profesor Jan Malicki zajmował się również działalnością edytorską, ze zbiorów Biblioteki Śląskiej w Katowicach wydał między innymi *Eneasz Sylwiusza Piccolominiego Listy przyjacielskie* (2000) i *Legendę o Świętej Jadwidze* (2012), a także dzieła reprezentatywne dla śląskiej reformacji (*Doskonały Kancjonał Polski... z 1673 roku*, *Katechizm od doktora Marcina Luthera... z 1673 roku*, *Postilla popularis... Adama Gdańcusza z 1650 roku* oraz *Rajski ogródeczek pełen cnót krześcijańskich* Johanna Arndta z 1772 roku), które składają się na serię „Monumenta Śląskiej Reformacji. Kolekcja Starośląska” (2018–2019). Przygotował między innymi: nowe edycje i reprinty *Górki Klemensowej* Karola Miarki (1997), *Officina Ferraria... Walentego Roździeńskiego* (1998), *Bogurodzicy* (1999) czy *Krótkiej wiadomości o kawie i jej wspaniałościach...* Pierre’a-Josepha Buchoza (2015). W serii „Ex Libris”, wydawanej w Bibliotece Śląskiej w Katowicach, ukazały się przedruki dzieł: *Z niwy śląskiej* Konstantego Damrota (1995), *Nanker* Wilhelma Szewczyka (1996), *W Wilią Bożego Narodzenia* Stanisława Smolki (2000) i *Katalog ksiąząt i królów polskich* Teodora Zawadzkiego (2004), poprzedzone wstępami Malickiego. Bardzo interesującym przedsięwzięciem edytorskim, którego się podjął,

Józefa Lompy
żywot niepokorny

„Książnica Śląska”, „Śląskie Miscellanea”

było przygotowanie nowych wydań dawnych teksów wraz ze studentami III roku katowickiej polonistyki (w ramach zajęć proseminaryjnych). Efektem tej współpracy są tomy: *Postny obiad albo Zabaweczka* Hiacynta Przetockiego (2005), *Starosta weselny...* Józefa Gallusa (2008) oraz *Historyja odkrycia Ameryki przez Kolumba...* Williama Robertsona w przekładzie Jacka Jezierskiego (2013). Był bądź jest nadal redaktorem naczelnym szeregu periodyków, między innymi: „Guliwera. Kwartalnika o książce dla dziecka” (od 2003 roku), „Książnicy Śląskiej” oraz „Zarania Śląskiego. Seria druga”. Był redaktorem serii wydawniczych: „Śląskie Miscellanea” (oddział PAN w Katowicach), „Staropolskie Teksty i Konteksty” (Uniwersytet Śląski), „Folia Scientia Bibliothecae Silesianae” (Biblioteka Śląska) czy „Biblioteka Piśmiennictwa Śląskiego” (Wydawnictwo „Śląsk”). Od wielu lat współpracuje z redakcją miesięcznika „Śląsk”. Jako nauczyciel akademicki był związany z Uniwersytetem Śląskim (1972–2019). Kolejne roczniki studentów katowickiej polonistyki pamiętają fascynujące wykłady prof. Malickiego poświęcone *Kazaniu na dzień św. Katarzyny*, *Bogurodzicy* czy Gallowi Anonimowi. Wykładał również na uniwersytetach w Cambridge (Harvard University, 1987), Skopje (1989), Trewirze (1989), Neapolu (1990–1991), Amsterdamie (1991), Düsseldorfie (1992), Grenadzie (1992), Herne (1992) i Rapperswilu (1996). Brał aktywny udział w tworzeniu szczecińskiej polonistyki, gdzie jeździł z wykładami gościnnymi (do 1991 roku). Angażował się także w rozwijanie polonistyki w Ostrawie od 1991 roku. Nadal współpracuje z Akademią Muzyczną w Katowicach. Był recenzentem doktoratu *honoris causa* dla Tadeusza Różewicza i inicjatorem nadania tego tytułu przez Uniwersytet Śląski Eugène’owi Ionesco. Za swoją pracę dydaktyczną i naukową był wielokrotnie nagradzany i wyróżniany przez władze ministerialne i rektorskie (w październiku 2019 roku otrzymał Nagrodę Indywidualną Rektora I Stopnia za całokształt dorobku). Stworzył w Katowicach własną szkołę, wypromował blisko trzydziestu doktorów, którzy pisali rozprawy na tematy staropolskie bądź śląskoznawcze. Swoją charyzmą i osobowością przyciągał przez lata młodych adeptów nauki. Jako promotor nigdy nie narzucał tematów czy konkretnej metodologii, zawsze stawiał na samodzielność i inwencję swoich uczniów. Zawsze z wielką życzliwością przyglądał

się osiągnięciom i sukcesom swoich wychowanków, cieszył się z kolejnych stopni i tytułów naukowych. Jego ambicją było kierowanie zakładem tworzonym przez samych profesorów. Jego wychowankami są między innymi profesorowie: Piotr Wilczek, Dariusz Rott, Libor Pavera i Piotr Urbański. 22 czerwca 2011 roku odbyła się na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego uroczystość z okazji jubileuszu prof. Malickiego. Jego wychowankowie, przyjaciele i współpracownicy przygotowali tom *Liber amicorum Professoris Ioannis Malicki*, będący zbiorem artykułów o tematyce staropolskiej, śląskiej, bibliotecznej i teatralnej, a prof. Piotr Wilczek wygłosił laudację *Ad multos annos!* W 2018 roku ukazał się ósmy tom „Staropolskich Tekstów i Kontekstów”, który został „poświęcony pracy twórczej i organizacyjnej Profesora Jana Malickiego w siedemdziesiątą rocznicę Jego urodzin”. Z tej okazji zadedykowano mu również trzydziesty tom „Książnicy Śląskiej” oraz bibliofilski druk: *De Bicinensi Proelio. O bitwie byczyńskiej*. Z kolei władze Uniwersytetu Śląskiego uhonorowały go uroczystością Odnowienia Doktoratu, która odbyła się razem z inauguracją roku akademickiego 2017/2018. Jan Malicki pełnił szereg funkcji administracyjnych i urzędowych na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach: był zastępcą dyrektora Instytutu Nauk o Literaturze (1974–1980), prodziekanem Wydziału Filologicznego (1982–1985), dziekanem Wydziału Filologicznego (1987–1990), kierownikiem Zakładu Historii Literatury Średniowiecza i Renesansu (1991–2018). Za jego najważniejsze sukcesy organizacyjne można uznać: doprowadzenie do przeniesienia w 1990 roku części Wydziału Filologicznego, zwłaszcza polonistyki, do Katowic (do budynku po Komitecie Wojewódzkim PZPR przy obecnym placu Sejmu Śląskiego) oraz utworzenie Katedry Filologii Klasycznej na tymże wydziale w roku akademickim 1991/1992. W 1991 roku został dyrektorem Biblioteki Śląskiej w Katowicach. Z jego inicjatywy wybudowano i otwarto 24 października 1998 roku nowy gmach biblioteki przy pl. Rady Europy 1. Budynek ten został uznany wówczas za jeden z najnowocześniejszych w Europie. Inwestycja została wyróżniona nagrodą III stopnia w konkursie Budowa Roku 1998. Profesor Malicki połączył pracę naukową na uniwersytecie z funkcją dyrektora najstarszej książnicy na Górnym Śląsku i przez lata dbał o rozwój instytucji, tak by stała się

Połączył pracę naukową na uniwersytecie z funkcją dyrektora najstarszej książnicy na Górnym Śląsku

ośrodkiem naukowym, kulturalnym i wydawniczym, nie tylko o charakterze regionalnym. Jako dyrektor Biblioteki Śląskiej miał okazję każdego dnia przebywać wśród książek, o których tak pisał w *Jeszcze nowszych podróżach Guliwera*: „Książka bowiem daje przyjemność, satysfakcję, inspirację do działań, pociechę w trudnych chwilach, kształtuje naszą erudycję, wiedzę, etykę. Współtworzy piękny i stabilny system wartości”. Przez wiele lat udzielał się w katowickich oddziałach Polskiej Akademii Nauk (Komisja Historycznoliteracka, Komisja ds. Niemcoznawczych) i Polskiej Akademii Umiejętności. Był kierownikiem Zakładu Badań nad Kulturą Regionu Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach (1988–1991). Znalazł się w gronie współzałożycieli Towarzystwa Zachęty Kultury w Katowicach (1989), Śląskiego Towarzystwa Naukowo-Literackiego (1991) oraz Górnośląskiego Towarzystwa Literackiego (1992/1993). W 2001 roku został prezesem Towarzystwa im. Gustawa Morcinka w Skoczowie. Należał do Rady Naukowej Głównej Biblioteki Lekarskiej w Warszawie (1997–2006). Działał w Krajowej Radzie Bibliotecznej przy Ministrze Kultury i Dziedzictwa Narodowego w latach 1998–2018 (był przewodniczącym i wiceprzewodniczącym tej Rady). Należy do Rady ds. Narodowego Zasobu Bibliotecznego (kadencja 2016–2020) oraz Rady Naukowej Biblioteki Narodowej (kadencja 2018–2024). Profesor Jan Malicki to laureat wielu prestiżowych nagród i wyróżnień. Otrzymał między innymi: Nagrodę i Medal Zygmunta Glogera (1996), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1998), medal Zasłużony Kulturze *Gloria Artis* (2006) oraz Medal Komisji Edukacji Narodowej (2009). Spośród licznych wyróżnień o charakterze regionalnym wymienić trzeba: Laur Górnośląski Towarzystwa Przyjaciół Nauk im. Walentego Roździeńskiego „za badania naukowe i wkład w rozwój śląskiej humanistyki” (1997), Nagrodę im. Karola Miarki „za wybitny dorobek wzbogacający wartości kultury regionu i kraju” (1998), Nagrodę Honorową im. Wojciecha Korfantego „za osiągnięcia w zakresie rozwoju bibliotekarstwa na Górnym Śląsku i ogromny wkład w dzieło budowy Biblioteki Śląskiej” (2002) oraz Nagrodę im. Stanisława Ligonii (2012). Otrzymał również „Śląski Szmaragd” przyznawany przez kapitułę Diecezji Katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce „za popularyzację literatury staropolskiej, zwłaszcza różnowierczej

oraz za pełną pasji pracę nad rozwojem największej biblioteki na Śląsku” (2009). W 2011 roku został uhonorowany nagrodą *Lux ex Silesia* „za wnoszenie trwałych wartości w kulturę duchową promieniującą z Górnośląskiej Ziemi”. 16 października 2011 roku w archikatedrze pw. Chrystusa Króla w Katowicach doc. dr Mirosław Wójcik wygłosił laudację laureata. Mówił wtedy: „Dla mnie Jan Malicki to profesor profesorów, bo jego myśli, proces twórczy, oddanie idei i wszechstronna dbałość o dziedzictwo kulturowe są wskazaniem i śladem, którym podążają inni uczeni... Pan Profesor dołączył do panteonu wybitnych uczonych, twórców, społeczników, przyjaciół nauk i humanistów”. Również życie prywatne prof. Jana Malickiego jest związane z Katowicami. W 1974 roku, po ośmiu latach znajomości, wziął ślub z Henryką Wach, dziennikarką zawodowo związaną z redakcją „Dziennika Zachodniego” i zajmującą się przede wszystkim krytyką teatralną. Państwo Maliccy mają córkę Joannę, absolwentkę kulturoznawstwa Uniwersytetu Śląskiego, która jest producentką filmową.

Został uhonorowany nagrodą *Lux ex Silesia* „za wnoszenie trwałych wartości w kulturę duchową promieniującą z Górnośląskiej Ziemi”

Bibliografia

Biblioteka Śląska, Dokumenty osobiste, dyplomy i zaświadczenia prof. Jana Malickiego, Zaświadczenie-Opinia o członkostwie w harcerstwie od 1957 r. wydane przez Komendanta Hufca ZHP w Katowicach-Ligocie z 4 VI 1967, sygn. R 3780 III, k. 29; Tamże, Dyplom nadania Nagrody Diecezji Katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP „Śląski Szmaragd 2009” za wielki wkład w powstanie i rozwój największej ksiąźnicy na Śląsku – Biblioteki Śląskiej oraz za dokonania naukowe w dziedzinie popularyzacji literatury staropolskiej, ze szczególnym uwzględnieniem wkładu ewangelików w rozwój piśmiennictwa doby Odrodzenia z 31 X 2009, sygn. R 4213 IV; Tamże, Dyplom-Nagroda Honorowa im. Wojciecha Korfatego przyznana przez Związek Górnośląski z 19 IV 2002, sygn. R 2605 III; Tamże, Laur Górnośląskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk im. Walentego Roździeńskiego w Katowicach przyznany Uchwałą Zarządu z dnia 25 kwietnia 1997 roku Prof. dr. hab. Janowi Malickiemu za badania naukowe i wkład w rozwój Śląskiej Humanistyki, sygn. 2606 III; Tamże, „Lux ex Silesia”, Nagroda Arcybiskupa Metropolity Katowickiego *Lux ex Silesia* przyznana profesorowi Janowi Malickiemu za wnoszenie trwałych wartości w kulturę duchową promieniującą z Górnośląskiej Ziemi, sygn. R 5579 III; Tamże, Nagroda imienia Karola Miarki przyznana Janowi Malickiemu za wybitny dorobek wzbogacający wartości kultury regionu i kraju z 23 X 1998, sygn. R 2611 IV; Tamże, Nominacje i powołania prof. Jana Malickiego w latach 1978–2007, Główna Biblioteka Lekarska im. Stanisława Konopki: dwa powołania w skład Rady Naukowej z lat 1997–2001, 2002–2006; Krajowa Rada Biblioteczna: powołania w skład Krajowej Rady Bibliotecznej na kadencje 1998–2003, 2004–2008; Rada do Spraw Narodowego Zasobu Bibliotecznego: powołania w skład Rady: na kadencje 1999–2002 oraz 2007–2011; Śląski Instytut Naukowy im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach: powołanie na stanowisko kierownika

Zakładu Kultury Regionu ŚIN, sygn. R 2771 III; Tamże, Nominacje i powołania prof. Jana Malickiego w latach 2015–2016, Powołanie w skład Rady ds. Narodowego Zosobu Bibliotecznego na okres kadencji 2016–2020 z 14 IX 2016, sygn. R 5782 III; *Anonim, De Bicinensi Proelio. O bitwie byczyńskiej [Profesorowi Janowi Malickiemu w siedemdziesięciolecie urodzin z okazji 430. rocznicy bitwy pod Byczyną]*, wstęp i oprac. M. Kasprowska-Jaczyk, A. Kultys, A. Tułowiecka, Pszczyna 2018; *Jan Malicki. Odnowienie doktoratu*, Katowice 2018; *Liber amicorum professoris Joannis Malicki*, red. D. Rotta, P. Wilczek, przy współudziale B. Stuchlik-Surowiak, Katowice 2011; *Książnica Śląska*, T. 30 [Dyrektorowi Biblioteki Śląskiej Prof. zw. dr. hab. Janowi Malickiemu w 70. rocznicę urodzin], Katowice 2018; Malicki J., *Jeszcze nowsze podróże Guliwera – asocjacje kulturowe*, Katowice 2016, s. 91; Niemiec M., Szurman T., *Śląski Szmaragd dla profesora Jana Malickiego* [laudacja], „Gazeta Uniwersytecka UŚ”, R. 2009, nr 3 (173); *Staropolskie teksty i konteksty*, T. 8 [tom jubileuszowy, poświęcony pracy twórczej i organizacyjnej Profesora Jana Malickiego w siedemdziesiątą rocznicę jego urodzin], red. T. Banaś-Korniak, B. Stuchlik-Surowiak, D. Rotta, J. Kwoska, Katowice 2018; Szałagan A., *Malicki Jan*, [w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik biobibliograficzny*, T. 5, Warszawa 1997, s. 270-272; Urbański P., *Profesor Jan Malicki* [z cyklu „Portrety Mistrzów”], „Śląsk”, R. 24: 2018, nr 2, s. 46-48; Wilczek P., *Ad multos annos!* [laudacja], „Gazeta Uniwersytecka UŚ”, R. 2011, nr 10 (190); Wójcik M., *Laudacja Lux ex Silesia 2011. Laureat prof. zw. dr hab. Jan Malicki*, „Kurier Nauczyciela i Szkoły”, R. 2011, nr 1, s. 5, 10-11; Informacje uzyskane od prof. zw. dr. hab. Jana Malickiego (15 XI 2019).

Fot. Henryk Przondziono / Gość Media

Malicki Jan (1948–), professor of humanities, academic teacher, historian of literature, laureate of the Lux ex Silesia Award

He is a humanist, literature historian and expert on Old Polish and Silesian literature, fascinated by *Bogurodzica* [Mother of God] and by the writings of Jan Kochanowski and Waclaw Potocki. He was an academic teacher and a lecturer at the Faculty of Philology of the University of Silesia. He was also a deputy director of the Institute of Literatures (1974–1980) as well as an associate dean (1982–1985) and a dean (1987–1990) of the Faculty of Philology, who managed to move part of that department to Katowice (1990). He was a chair of the Department of History of Medieval and Renaissance Literature at the Faculty of Philology of the University of Silesia (1991–2018), an originator of his own school of researchers. In the years 1991–2018 he was a director of the Silesian Library in Katowice – due to

Malicki Jan (1948–), Professor für Geisteswissenschaften, Hochschullehrer, Literaturhistoriker, Preisträger von Lux ex Silesia

Malicki ist Geisteswissenschaftler, Literaturhistoriker und Experte im Fach alt-schlesische und altpolnische Literatur. Er ist von *Bogurodzica* [Gottesgebälerin Maria] sowie vom Werk von Jan Kochanowski und Waclaw Potocki fasziniert. Er war Hochschullehrer und Dozent an der philologischen Fakultät der Schlesischen Universität. Malicki war auch stellvertretender Leiter des Instituts für Literaturwissenschaft (1974–1980), Prodekan der Philologischen Fakultät (1982–1985) und Dekan der Philologischen Fakultät (1987–1990). 1990 bewirkte er die Verlagerung dieser Fakultät nach Kattowitz. Darüber hinaus war er Leiter des Lehrstuhls für Literaturgeschichte des Mittelalters und der Renaissance an der philologischen Fakultät der Schlesischen Universität (1991–2018), dort gründete

his efforts a new building of the Library was built and opened in 1998.

er seine eigene Gelehrtenschule. 1991–2018 war er Direktor der Schlesischen Bibliothek in Kattowitz. Seine Initiative ermöglichte den Bau des neuen Sitzes der Bibliothek und dessen Eröffnung am 24. Oktober 1998.

Marklowski Konrad

Adam Sekściński

Urodził się 17 lutego 1912 roku w Królewskiej Hucie (dzisiaj Chorzów). Był synem hutnika-kowala Edwarda Marklowskiego i Martyny z domu Witt, miał czworo rodzeństwa. Był związany z parafią Świętego Józefa – w kościele parafialnym przyjął sakrament chrztu świętego i przystąpił do Pierwszej Komunii Świętej. Sakramentu bierzmowania udzielił mu 16 czerwca 1925 roku administrator apostolski, ks. August Hlond, w sąsiednim kościele pw. Świętej Jadwigi w tym samym mieście. W rodzinnym mieście uczęszczał do szkoły powszechnej, najpierw niemieckiej (przez 5 lat), potem polskiej. W latach 1924–1932 uczył się w Państwowym Gimnazjum Klasycznym w Królewskiej Hucie, gdzie 20 maja 1932 roku zdał egzamin dojrzałości. Proboszcz i katecheta w swych opiniach z czerwca 1932 roku, napisanych w celu poparcia jego kandydatury do Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie, stwierdzają, że był najlepszym maturzystą. Na jego świadectwie dojrzałości – poza jedną oceną dobrą z fizyki – wszystkie oceny były bardzo dobre. W latach 1932–1937 był studentem teologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Uczył się – zgodnie ze swoimi zainteresowaniami biblijnymi – języków orientalnych: hebrajskiego, aramejskiego, syryjskiego i arabskiego. Znał również łacinę i grekę oraz język niemiecki, francuski i włoski. 14 maja 1937 roku obronił pracę magisterską pt. *Aspiracje mesjańskie w Babilonii i w Egipcie a mesjanizm izraelski*. Święcenia kapłańskie przyjął 20 czerwca 1937 roku z rąk biskupa Stanisława Adamskiego w katedrze pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach. Po święceniach zastępował krótko duszpasterzy w rodzinnej parafii Świętego Józefa w Chorzowie. Następnie był wikariuszem w ówczesnej



Konrad Marklowski
(1912–1990)

lokalii Ducha Świętego w Czarnym Lesie (wtedy dzielnicy Nowego Bytomia, obecnie zaś Rudy Śląskiej). W sierpniu 1939 roku, w ostatnich dniach wolności, został zamianowany katechetą w Szkołach Doksztalujących Zawodowych w Katowicach. W pierwszych tygodniach zawieruchy wojennej był substytutem w parafiach: Świętego Jana Chrzciciela w Bojszowach, Świętego Klemensa w Miedźnej i Świętego Urbana w Woli. Potem – od listopada 1939 roku – był przez kilka miesięcy wikariuszem w parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Orzeszu. W 1940 roku został wikariuszem w parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Świętochłowicach, a od 1942 roku także kapelanem szpitalnym. Od sierpnia 1944 roku pracował w charakterze wikariusza w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Mysłowicach, gdzie był równocześnie rektorem sąsiedniej świątyni pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. W 1947 roku został wikariuszem w parafii Świętego Szczepana w Katowicach-Bogucicach, a następnie – w 1948 roku – w parafii Świętego Mikołaja w Bielsku. Od września 1952 roku był administratorem parafii Świętej Marii Magdaleny w Chorzowie Starym. Miesiąc później w uznaniu dotychczasowej pracy duszpasterskiej i naukowej biskup Stanisław Adamski nadał mu prawo do używania tytułu proboszcza. W styczniu 1953 roku miał powrócić do Bielska, gdzie jako wikariusz adiutor w parafii Świętego Mikołaja miał jednocześnie budować nowy kościół w pobliżu dworca kolejowego i tworzyć wspólnotę parafialną. Wy tłumaczył jednak wikariuszowi kapitulnemu ks. Filipowi Bednorzowi, że nie nadaje się do takiej pracy i pozostał nadal w Chorzowie Starym. W 1953 roku zamianowano go administratorem parafii Świętego Józefa w Rudzie Śląskiej. Ostatnią placówką duszpasterską, do której przybył, był wspomniany już Czarny Las, gdzie od lipca 1955 roku był administratorem kuracji, a od 1957 roku – administratorem parafii Ducha Świętego. Ksiądz Konrad Marklowski pełnił liczne funkcje diecezjalne: był cenzorem książek, egzaminatorem prosynodalnym i synodalnym z zakresu Pisma Świętego i cenzorem „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”. W czasie I Synodu Diecezji Katowickiej był członkiem Podkomisji Teologicznej w ramach Komisji Doktrynalnej. W 1971 roku został uhonorowany godnością kapelana Jego Świątobliwości. Po przejściu na emeryturę w 1987 roku

zamieszkał w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rudzie Śląskiej-Bykowinie. Przez całe życie kapłańskie był duszpasterzem, a pracę naukową prowadził w ramach swojego duszpasterskiego posługiwania. Jeszcze jako wikariusz pod kierunkiem ks. prof. Józefa Kaczmarczyka z Uniwersytetu Jagiellońskiego napisał w 1948 roku pracę doktorską pt. *Księga Koheleeta. Wstęp, tłumaczenie i komentarz*. Od 1958 roku, przez dwadzieścia osiem lat wykładał w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym. Zakres tych wykładów obejmował archeologię biblijną, historię zbawienia oraz Księgi Prorockie. Jego dorobek naukowy obejmuje między innymi przekłady, przygotowane dla wydania Biblii Tysiąclecia. Są nimi: *Księga Koheleeta* (Poznań 1965), *Dwunastu Proroków Mniejszych* (Poznań 1975) i *Psalmy – od pierwszego do setnego* – (Poznań 1975). Ksiądz Konrad Marklowski był autorem artykułów, publikowanych w „Ruchu Biblijno-Liturgicznym”: *Problem nieśmiertelności duszy w Księdze Koheleeta* (1948); *Aforyzmy biblijne o życiu bogobojnym* (1949), *Trwałe wartości Starego Testamentu* (1950), *Wniebowzięcie Najświętszej. Maryi Panny w świetle Pisma świętego* (1950), *Z zagadnień Księgi Koheleeta* (1950), *In spiritu humilitatis*, (1951), *Ważniejsze odkrycia biblijne na przestrzeni pół wieku* (1951), *Pismo święte w twórczości Pawła Claudela* (1955). Ponadto pisał do „Roczników Teologiczno-Kanonicznych” („*Przyjdź Królestwo Twoje*”. *Sens eschatologiczny czy historyczny* – 1965, z. 1), „*Colectanea Theologica*” (*Uwagi do przekładu Księgi Eklezjastesa w Biblii Tysiąclecia* – 1969, z. 1), „*Wiadomości Duszpasterskich*” (*Czytanie Pisma świętego z wiernymi* – 1950) i „*Gościa Niedzielnego*” (*350-lecie polskiej Biblii* – 1949). W uznaniu zasług dla Kościoła został w 1971 roku mianowany prałatem kapelanem Jego Świątobliwości. Po krótkim pobycie w szpitalu zmarł 26 września 1990 roku. Odszedł do wieczności w siedemdziesiątym dziewiątym roku życia i w pięćdziesiątym czwartym roku kapłaństwa. Ekspozycja zwłok do świątyni pw. Najświętszego Serca pana Jezusa w Bykowinie odbyła się 28 września, a pogrzeb – 29 września w Czarnym Lesie. Ksiądz Konrad Marklowski był człowiekiem sumiennym, rzetelnym i miłującym porządek. Jego wykłady odznaczały się rzeczowością i świadczyły o solidnej wiedzy i osobistym zaangażowaniu. Był wymagającym, ale i sprawiedliwym

Znawca Koheleeta, Proroków Mniejszych i Psalmów

Jego wykłady odznaczały się rzeczowością i świadczyły o solidnej wiedzy i osobistym zaangażowaniu. Konrad Marklowski był wymagającym, ale i sprawiedliwym egzaminatorem

egzaminatorem. Chociaż w swojej parafii nie uprawiał zorganizowanych form duszpasterstwa biblijnego, to jednak, zdaniem długoletnich wikarych, jego kazania odznaczały się bogatym wykorzystywaniem tekstów biblijnych.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Akta personalne ks. Konrada Marklowskiego, sygn. AP 490; Pawliczek J., *Nekrolog*, „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 1990, nr 11, s. 598-599; Poloczek E., *Kazanie w czasie Mszy św. pogrzebowej ks. Konrada Marklowskiego*, „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 1990, nr 11, s. 596-598; Dreja A., *Ks. Konrad Marklowski (1912–1990), jako biblista*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 27/28: 1994–1995, s. 235-238; Dreja A., *Marklowski Konrad*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich (1918–1981)*, T. 8: a-z, red. J. Mandziuk, Warszawa 1995, s. 381-382.

Fot. za: silesia.edu.pl/index.php/Marklowski_Konrad

Marklowski Konrad (1912–1990), priest, Biblicist, translator of the Old Testament books

He was born on 17th February 1912 in Królewska Huta (Chorzów). He studied theology at the Jagiellonian University in Cracow. Following his interests, he learned oriental languages: Hebrew, Aramaic, Syrian, Arabic. On 20th June 1937, in Katowice, he took holy orders from the hands of Bishop Stanisław Adamski. In 1937 he earned a degree of master of theology for a work titled *Aspiracje mesjańskie w Babilonii i w Egipcie a mesjanizm izraelski* [Messianic Aspirations in Babylonia and Egypt vs Israeli Messianism] and in 1948 – a doctorate for a dissertation titled *Księga Koheleta. Wstęp, tłumaczenie i komentarz* [The Book of Kohelet. Introduction, Translation and Commentary]. He worked as a priest in Bojszowy, Miedźna, Wola, Orzesze, Siemianowice Śląskie, Bielsko, Chorzów Stary, Ruda Śląska and Czarny Las; he also taught religion at the Vocational Training Schools in Katowice. His Biblical translations of the *Book of Kohelet*, the *Book of the Twelve* and the *Psalms* (from 1 to 100) were in-

Marklowski Konrad (1912–1990), Priester, Bibelforscher, Übersetzer des Alten Testaments

Marklowski wurde am 17. Februar 1912 in Königshütte [Chorzów] geboren. Er studierte Theologie an der Jagiellonen Universität in Krakau. Gemäß seinen biblischen Interessen lernte er orientalische Sprachen: Hebräisch, Aramäisch, Syrisch und Arabisch. Am 20. Juni 1937 wurde er in Kattowitz vom Bischof Stanisław Adamski zum Priester geweiht. Für die Abhandlung *Aspiracje mesjańskie w Babilonii i w Egipcie a mesjanizm izraelski* [Messianistische Aspirationen in Babylonien und Ägypten vor dem Hintergrund des israelitischen Messianismus] erhielt er den Magistertitel in Theologie (1937). Er promovierte mit der Abhandlung *Księga Koheleta. Wstęp, tłumaczenie i komentarz* [Das Buch Kohelet. Vorwort, Übersetzung, Kommentar] (1948). Marklowski war Seelsorger in Bojszowy [Boischow], Miedźna [Miedzna], Wola, Orzesze [Orzesche], Siemianowice Śląskie [Laurahütte], Bielsko [Bielitz], Chorzów Stary [Chorzow], Ruda Śląska [Ruda] und Czarny Las [Hilsbach]. Darüber

cluded in the *Milennium Bible*. He died on 26th September 1990.

hinaus war er Katechet in den Fortbildungs- und Berufsschulen in Kattowitz. Seine Übersetzung der Bibel, des Buchs Kohelets sowie der zwölf kleinen Propheten und Psalmen (von 1 bis 100) wurden in die *Biblia Tysiąclecia* [Bibel des Jahrtausends] aufgenommen. Marklowski starb am Mittwoch den 26. September 1990.

Maśliński Stanisław

Henryk Olszar

Stanisław Maśliński urodził się 11 września 1889 roku w Berlinie, jako syn szewca Franciszka Maślińskiego i jego żony – Pelagii z Trojanowskich. Jego rodzice pochodzili z Wielkopolski i przybyli do Berlina „za pracą”. Szkołę elementarną i trzy pierwsze klasy gimnazjalne ukończył w Berlinie, natomiast świadectwo maturalne zdobył w 1904 roku w Królewskim Katolickim Gimnazjum w Głogowie na Dolnym Śląsku. Zażądał wtedy od dyrekcji szkoły, aby jego nazwisko na świadectwie dojrzałości zostało napisane jako „Maśliński”. Studia teologiczne w latach 1909–1912 odbył na Uniwersytecie im. Fryderyka Wilhelma III we Wrocławiu. O swoich studiach wrocławskich napisał potem, że odbył je „ratione originis et domicilli”. W 1911 roku przeżywał stulecie *Almae Matris*, a w 1913 roku otwarcie w mieście Jahrhunderthalle, w której wystawiono napoleońskie memorabilia. Do pracy duszpasterskiej w rozległej diecezji wrocławskiej przygotowali go przełożeni seminarium: ks. dr Augustin Herbig (regens), ks. Paul Kaleve (subregens) i ks. Paul Oppermann (spiritual). Świecenia kapłańskie z rąk kardynała Georga Koppa przyjął 21 czerwca 1913 roku we Wrocławiu. Miasto opuścił niemal w przeddzień wybuchu pierwszej wojny światowej. Udał się do parafii pw. Świętego Sebastiana w Berlinie na „pierwszą i jedyną posadę parafialną”, gdzie współpracował z księżmi: proboszczem Eduardem Cortainem oraz wikariuszami Peterem Simesem i Stanisławem Kubińskim. W połowie 1916 roku został powołany na urząd zastępcy rektora Alumnatu we Wrocławiu. Wykładał klerykom teologię praktyczną; wygłaszał poranne kazania w katedrze wrocławskiej, gdzie pełnił również funkcję ceremoniarza katedralnego. Pobyt



Stanisław Maśliński
(1889–1969)

Rektor Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie

we Wrocławiu sprzyjał też organizowaniu przez niego pomocy materialnej dla Zofii Nehring, córki prof. Władysława Nehringa – cenionego znawcy języków i literatur słowiańskich. Po utworzeniu Administracji Apostolskiej na Górnym Śląsku, ks. Maśliński za zgodą kardynała Adolfa Bertrama w 1923 roku opuścił Wrocław i przeniósł się na stanowisko katechety w Państwowym Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczym im. św. Stanisława Kostki w Królewskiej Hucie (Chorzowie), a następnie w Katowicach został notariuszem kurii, członkiem Komisji Egzaminacyjnej dla Katechetów i sędzią prosynodalnym. W 1924 roku w sprawach urzędowych odbył podróż do Wiednia. Nominację ks. Maślińskiego na stanowisko rektora (regensa) Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie administrator apostolski, ks. August Hlond, podpisał 1 października 1924 roku, w tym przekonaniu, że on „(...) przy swoich zaletach i przy swoim doświadczeniu nie tylko temu szczytnemu zadaniu sprosta, ale i z wielbnymi Ojcami Jezuitami najlepsze stosunki utrzymywać będzie”. Administrator apostolski prosił go, aby w wychowaniu alumnów „szczególną uwagę kładł na życie wewnętrzne, wyrobienie ducha kościelnego i ugruntowanie prawdziwej gorliwości apostolskiej”. W chwili przybycia ks. Maślińskiego do Krakowa w Kolegium Jezuickim przy ul. Kopernika 26, przebywało już czterdziestu dziewięciu śląskich alumnów. Życie rektora i kleryków w tym czasie wiązało się z poważnymi trudnościami finansowym oraz brakiem powołań kapłańskich z Górnego Śląska. Ks. Maśliński – w celu ich budzenia i pielęgnowania – przyjął na siebie obowiązki redaktora dodatku do „Gościa Niedzielnego” i „Sonntagsbote”, który nosił nazwę „Winnica Pańska” – „Der Weinberg des Herrn”. W wyniku prowadzonych przez niego negocjacji z władzami miasta Krakowa doprowadził do kupna parceli pod gmach Śląskiego Seminarium Duchownego, poświęcenia kamienia węgielnego przez arcybiskupa Adama Stefana Sapiechę (28 listopada 1926 roku) i ukończenia jego budowy (4 października 1927 roku). Ksiądz Maśliński oparł wychowanie seminaryjne na wyraźnym prawie – statucie – wzorowanym na *Satzungen des Fürstbischöflichen Klerikalseminars zu Breslau*, którego przepisy regulowały całokształt życia seminaryjnego. Statut opracował w 1927 roku i przez osiem lat dokonał w nim „tylko drobnych zmian”. Klerycy doświadczali w seminarium atmosfery

domu i rozumieli, że do seminarium „nie wstąpiło się dla wygody i dla zapewnienia sobie łatwego chleba, lecz że lata seminaryjne to okres rzetelnego wysiłku i pracy nad sobą tak głęboko sięgającej, by mogła wywołać zupełne przeobrażenie się człowieka świeckiego w duchowego”. Uważał, że jako rektor jest nie tylko wychowawcą „dobrego, sumiennego alumna i kleryka, ale wychowawcą możliwie doskonałego kapłana”. Każde uchybienie alumnów oceniał „nie tylko z punktu widzenia porządku seminaryjnego, lecz przede wszystkim jako przejaw mniejszej czy większej zdadności do stanu kapłańskiego”. Sądził, że trzeba wychować kapłanów godnych i takich, o jakich „woła chwila obecna”. Jako wychowawca wyrabiał w przyszłych kapłanach zdolność orientowania się w ścierających się prądach ideowych; formował w nich zapał duszpasterski, ducha poświęcenia i pogodzenia się z niedostatkiem oraz uczył posłuszeństwa wobec biskupa, solidarności kapłańskiej, dobrych form towarzyskich, zdrowego podejścia do rzeczywistości i „naturalnej zdolności życiowej, wolnej od jednostronności, skrajności i dziwactwa. Śląskie Seminarium Duchowne posiadało w jego osobie sprawiedliwego i stanowczego przełożonego, który – poprzez rozumny nadzór – pozyskiwał alumnów do współpracy, oddziaływał na nich przez konferencje i indywidualne rozmowy oraz poznawał ich usposobienie. Dostrzegał wreszcie, że na rozwój przyszłych kapłanów wpływały również czynniki zewnętrzne, takie jak środowisko rodzinne i duchowieństwo, które w pełni swego doświadczenia – dziełu rozpoczętemu w seminarium duchownym – daje ostateczne wykończenie. Pragnął przysporzyć Kościołowi świątobliwych kapłanów, a diecezji – gorliwych duszpasterzy. Ksiądz Maśliński był szczerze szanowany przez alumnów. Zwracali się do niego w słowach: „Księżę Regensie!” lub „Księżę Prałacie!”. W rozmowach z nimi używał zwrotu: „Jegomość”, zaś w chwilach niezadowolenia lub zdenierwowania wypowiadał słowa: „Fe!” lub „Psia kość!”. Lubił, gdy alumni odpowiadali na jego pytania krótko i zwięźle. Był pedantem, dbał o wygląd zewnętrzny i sposób zachowania się kleryków przy stole. W pracy wychowawczej ks. Maśliński liczył się zawsze z ryzykiem, że jakaś jednostka nie będzie mogła uporać się z problemami, które muszą spotkać ją jeszcze przed ostateczną decyzją. Ryzyko to odczuwali alumni Śląskiego Seminarium

Pragnął
przysporzyć
Kościołowi
świątobliwych
kapłanów,
a diecezji –
gorliwych
duszpasterzy

Przyjął do seminarium trzyestu pięćdziesięciu dwóch kandydatów do stanu duchownego

Duchownego – i on sam – w 1933 roku, kiedy powstały wśród nich antagonizmy na tle narodowościowym. Niezłaską zakończyła się również wizyta w seminarium delegata rzymskiej Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, karmelity bosego o. Anzelma Gądka od św. Andrzeja Corsini (22–30 maja 1935 roku), który odbył rozmowy z przełożonymi i alumnami. Ksiądz Stanisław Maśliński zwrócił uwagę na psychologiczne wrażenie i złudzenie optyczne związane z wizytacją o. Anzelma. W 1935 roku pisał w tej sprawie do biskupa Adamskiego: „Proszę darować, że śmiem prosić o słówko wytłumaczenia w Rzymie, że coś innego [to jest] objęcie seminarium uporządkowanego, dźwiganego przez wiekową tradycję, a co innego stworzyć i zorganizować je «ab ovo» wśród niezliczonych przeszkód (...). Wychowałem, niech mi będzie wolno powiedzieć, pokolenie księży karnych, którzy wiedzą, że władzy trzeba słuchać (...). Nic na to nie poradzimy, zgorszenia zawsze będą i nie trzeba głównej winy szukać w seminarium i jego – rzekomo – niedostatecznym nadzorze. Metod zaś policyjnych i szpiegowania nigdy nie będę uznawał, to może się przydać na krótką metę; na dalszą metę demoralizuje to i wychowuje konspiratorów albo obłudników. Typ śląski też takich metod nie zniósłby (...)”. Debata rzymska biskupa Stanisława Adamskiego na temat dalszych losów alumnów śląskich zakończyła się jednak nie po myśli ks. rektora Stanisława Maślińskiego. 22 sierpnia 1935 roku w Rzymie został podpisany dekret, w którym ostatecznie nakazano usunąć ze Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie trzynastu diakonów i dwudziestu trzech alumnów. Swoje stanowiska w seminarium opuścił też ks. Maśliński. Biskup Wilhelm Pluta w dniu pogrzebu ks. Maślińskiego zauważył: „W roku 1935 (...) wszystko właściwie stracił, po ludzku mówiąc. Wszystko! A nie pogniewał się na Pana Boga ani na «instytucję» kościelną, jak się dzisiaj mądrze mówi. Ta «instytucja» go skrzywdziła (...). Jeszcze po dziś dzień jest ta tragedia tajemnicą osłoniętą i może kiedyś archiwa watykańskie czy inne ujawnią, dlaczego tak było”. W latach 1924–1935 ks. Maśliński przyjął do seminarium trzyestu pięćdziesięciu dwóch kandydatów do stanu duchownego; dwustu dwudziestu ośmiu z nich otrzymało święcenia kapłańskie (64,8 procent). Wychował w seminarium kardynała Bolesława Kominka i biskupów: Herberta Bednorza,

sługę Bożego Wilhelma Plutę, Ignacego Jeża (kardynała nominata) i Józefa Kurpasa. Był z nich dumny i cieszył się, gdy go odwiedzali. Z polecenia biskupa Arkadiusza Lisieckiego opracował broszurę pt. *Duchowieństwo a Seminarium Duchowne* (Katowice 1929). 10 maja 1939 roku otrzymał dyplom magistra teologii po przedstawieniu z wynikiem celującym rozprawy na temat *Przygotowania kleryków do współczesnej pracy duszpasterskiej*. W latach 1935–1945 był proboszczem w parafii pw. Świętego Antoniego w Chorzowie. Od 1945 roku był administratorem, a od 1957 roku proboszczem w parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Katowicach. W 1946 roku był delegatem do Plenum Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Odbudowy Kraju oraz przedstawicielem duchowieństwa w Powiatowej Radzie Narodowej. W 1947 roku w uznaniu zasług w organizacji Śląskiego Seminarium Duchownego, wychowaniu kapłanów, a także za udział w życiu naukowym, mianowany został kanonikiem honorowym Kapituły Katedralnej w Katowicach. W tym samym roku otrzymał nominację na ojca duchownego i wizytatora Konwentu Zakonnicy Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Siemianowicach. Ponadto pełnił obowiązki kuratasa Zgromadzenia Sióstr Boromeuszek w Mikołowie; był moderatorem Sodalicji Pań w Katowicach, cenzorem książek, egzaminatorem prosynodalnym i obrońcą węzła małżeńskiego w Sądzie Biskupim w Katowicach. W 1965 roku mianowany został prałatem domowym. Ksiądz Maśliński należał do ludzi pogodnych, często nucił ulubione melodie, chętnie słuchał muzyki poważnej. Jego życie było ustawiczną celebrawą – najbardziej przy ołtarzu, ale również przy stole, a potem – na parafii – w kancelarii, podczas wizyt i odwiedzin kolędowych, w podróży, a nawet przy paleniu cygara. Kochał Kościół i swoje kapłaństwo. W Katowicach obchodził uroczyste – przy udziale swoich wychowanków – pięćdziesięciolecie kapłaństwa (1963) i osiemdziesięciolecie urodzin (1969). Ksiądz Maśliński przed śmiercią był złożony chorobą (zapalenie żył w lewej nodze). Zmarł 6 października 1969 roku w Katowicach. Spoczął w mogile położonej w pobliżu grobowców wybitnych Ślązaków: Wojciecha Korfantego – polskiego przywódcy niepodległościowego i Józefa Rymera – pierwszego wojewody śląskiego. Uczestnicy pogrzebu usłyszeli słowa biskupa Pluty: „Wszystko, co mogło być

Proboszcz parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Katowicach

blaskiem we Wrocławiu – zostawił. Zaufał jednak żądaniu Bożemu, że będzie musiał budować w Krakowie [Śląskie] Seminarium Duchowne, a jeszcze więcej: całą instytucję, stworzyć tradycję, by tam się dokonało wielkie dzieło tworzenia księży”. I jak dalej zaznaczył kaznodzieja: „W ostatnim przemówieniu do alumnów w 1935 roku [ks. Maśliński] mówił: «Mądrość musi być męska i nie bójcie się, że musi być ostra»”.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Stanisława Maślińskiego, sygn. 48/496; Tamże, Kancelaria Biskupa Adamskiego, Seminarium Duchowne diecezji katowickiej – alumni (1932–1935), sygn. D-la; Tamże, Acta Seminarii Silesiae Superioris, T. 1: 1923–1926, T. 2: 1935–1938; Archiwum Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach, Statuty. Regulaminy. Sprawy wychowawcze (1924–1982), sygn. A-3; Kitta P., *Pamiętnik z okazji 25-lecia kapłaństwa. Moim Przyjaciołom i zacnym moim Parafianom – garść wspomnień*, Zabrze [b.r.w.], s. 46–47 [mps]; Lichota T., *Moje przygody kapłańskie (Kronika biograficzna)*, T. 1, [b.m. i r.w.] s. 30–41 [mps]; Zebrok F., *Dzieje Śląskiego Seminarium Duchownego*, „Nasza Przeszłość”, T. 44: 1975, s. 93–115; Mandziuk J., *Maśliński Stanisław*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich 1918–1981*, T. 6: k–p, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 430–431; Antonów-Nitsche I., *Maśliński Stanisław (1889–1969), rektor ŚSD, redaktor, proboszcz*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 263–264; *Maśliński Stanisław (1889–1969)*, [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922–2008*, red. J. Myszor, Katowice 2009, s. 244–245; Olszar H., *Maśliński Stanisław (1889–1969)*, [w:] *Chorzowski słownik biograficzny*. Edycja nowa, T. 2, red. Z. Kapała, Chorzów 2008 s. 258–259; Zimoń D., *Stanisław Maśliński (1889–1969)*, [w:] „Z tej ziemi”. *Śląski kalendarz katolicki na rok 1987*, Katowice 1986, s. 59–62; Dyrda E., *Wspomnienie wikarego o śp. ks. Stanisławie Maślińskim*, [w:] „Z tej ziemi”. *Śląski kalendarz katolicki na rok 1987*, Katowice 1986, s. 63–67; Myszor J., *Stosunki Kościoła – państwo okupacyjne w diecezji katowickiej w latach 1939–1945*, Katowice 1992, s. 59; J. Myszor, *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 116–117, 121–127; Musialik W., *W kręgu polityki i władzy. Polskie środowiska przywódcze górnośląskiego obszaru plebiscytowego z lat 1921–1939*, Opole 1999, s. 203; Olszar H., *Duchowieństwo katolickie diecezji śląskiej (katowickiej) w Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2000, s. 275–280, 285–286; Sieradzka D., *Królewska Huta – Chorzów w latach 1968–1945. Szkice do portretu miasta*, Chorzów 2001, s. 148; Grajewski A., *Wygnanie. Diecezja katowicka w czasach stalinowskich*, Katowice 2002, s. 173, 182, 210, 216; *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gauliny w latach 1924–1948*, red. J. Myszor, J. Konieczny, Katowice 2003, s. 112; Górecki J., *Anegdoty z koloratką*, Katowice 2003, s. 293–294, 335–342; Chmiel A., *Czas próby. Autobiografia*, Brenna–Hołcyna 2003, s. 118–124; *Represje wobec duchowieństwa górnośląskiego w latach 1939–1956 w dokumentach*, red. K. Banaś, A. Dziurok, Katowice 2003, s. 81, 255; Olszar H., *Rektorzy Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w latach 1924–2004*, [w:] *Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne 1924–2004*, red. J. Kupny, Katowice 2004, s. 92–103; Kaczmarek R., *Duchowieństwo parafii Mariackiej*, [w:] *Kościół Mariacki w Katowicach. Fakty i ludzie*, cz. 1, red. R. Brom, A. Suchoń, J. Śliwiok, Katowice 2006, s. 60; Puchała S., *Duszpasterstwo akademickie w diecezji katowickiej w latach 1947–1992*, Katowice 2007, s. 38 i nn.; Trąba M., *Dlaczego SB interesowała się*

parafią Mariacką w Katowicach?, [w:] *Kościół Mariacki w Katowicach. Fakty i ludzie*, cz. 2, red. R. Brom, A. Suchoń, J. Śliwiok, Katowice 2008, s. 58; Olszar H., *Ks. Stanisław Maśliński (1889–1969)*, „Zeszyty Chorzowskie”, T. 9: 2008, s. 21–32; Grajewski A., *Twój Gość. 85 lat „Gościa Niedzielnego”*, Katowice 2008, s. 12 i nn.; Gwioździk M., Sontag M., *Kościółek św. Wawrzyńca. Świątynia i jej dzieje w Knurowie i w Chorzowie*, Chorzów 2008, s. 59; Marek Ł., „Kler to nasz wróg”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956–1970*, Katowice 2009, s. 189 i nn.

Fot. za: H. Olszar, *Duchowieństwo katolickie diecezji Śląskiej (katowickiej) w Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2000, s. 70

Maśliński Stanisław (1889–1969), rector of the Silesian Theological Seminary in Cracow

He was born on 11th September 1889 in Berlin. He was the son of Franciszek (a shoemaker) and Pelagia (née Trojanowska). In 1909 he passed final exam at the Royal Catholic Gymnasium in Głogów. He studied at the Faculty of Catholic Theology of the University of Wrocław. He took holy orders on 21st June 1913 in Wrocław and worked as a curate in the parish of Saint Sebastian in Berlin. In 1916 he was appointed as a deputy principal and lecturer in practical theology at the seminary in Wrocław. In 1922 he asked Cardinal Adolf Bertram for a relocation to Polish Upper Silesia. In 1923 Rev. Maśliński began to work as a religion teacher at the Mathematics and Natural Sciences State Gymnasium in Królewska Huta. A year later he was appointed as a notary and judge of the Apostolic Administration of Polish Silesia and then a rector of the Silesian Theological Seminary in Cracow. He combined his duties as a rector with pedagogical work; in the initial period of working in Cracow he also supervised the construction of the seminary building at 3 Mickiewiczza Alley. In 1927 he was appointed as a Secret Chamberlain of His Holiness and director of the Missionary Association of Clergy. He was also a president of an association called “The Work of St. John Cantius” and editor

Maśliński Stanisław (1889–1969), Rektor des Schlesischen Priesterseminars in Krakau

Stanisław Maśliński wurde am 11. September 1889 als Sohn des Schusters Franciszek Maśliński und seiner Gattin Pelagia (geb. Trojanowska) in Berlin geboren. 1909 legte er die Abiturprüfung am Königlichen Katholischen Gymnasium in Glogau [Głogów] ab. Er studierte an der Katholischen Theologischen Fakultät der Breslauer Universität. Am 21. Juni 1913 wurde er in Breslau zum Priester geweiht. Er war Vikar in der St. Sebastian-Gemeinde in Berlin. 1916 wurde er zum stellvertretenden Regens und zum Dozenten für praktische Theologie im Breslauer Alumnat nominiert. Er bat Kardinal Adolf Bertram 1922 um eine Versetzung nach Oberschlesien. Ab 1923 nahm Pfr. Maśliński die Pflichten eines Katecheten im staatlichen naturwissenschaftlichen Gymnasium in Königshütte [Chorzów] wahr. Im darauffolgenden Jahr wurde er zunächst zum Notar und Richter der apostolischen Verwaltung im polnischen Oberschlesien ernannt und später wurde er Rektor des Schlesischen Priesterseminars in Krakau. Die Arbeit als Rektors verband er mit didaktischer Arbeit und – zu Beginn seiner Zeit als Rektor – mit der Aufsicht über den Gebäudebau für das Priesterseminar in der Mickiewicz-Allee 4 in Krakau. 1927 wurde er zum Geheimkammerherr des Papstes und zum Direktor des Missionsbundes der Geistlichen

of “Winnica Pańska”, which was the association’s press organ and a supplement of the “Gość Niedzielny” magazine. He brought out a brochure *Duchowieństwo a seminarium duchowne* [The Clergy and Theological Seminary] and published articles in various Catholic magazines. He was a member of the Examination Committee for Clerical Catechists, of Consilium Vigilantiae and of the Committee for Theological Seminary Library. In 1931 he became an episcopal commissary responsible for the exams of seminary students. He held the post of a Silesian Theological Seminary rector until 1935, bringing up a great number of young priests for the Katowice diocese. In the years 1935–1945 he was a parish priest at the St. Anthony parish in Chorzów. In the years 1945–1957 he was an administrator at the parish of the Immaculate Conception of the Blessed Virgin Mary in Katowice and then he became a parish priest there. In 1946 he was a delegate to the Plenum of the Regional Citizens’ Committee for the National Rebuilding Premium Loan and a representative of clergy in the District National Council. In the year 1947, in recognition of the organization of the Silesian Theological Seminary, the formation of priests and the participation in academic life, he was appointed as a honorary canon of the Cathedral Chapter in Katowice. In the same year he received a nomination for a father confessor and supervisor of the Convent of the Visitation of the Blessed Virgin Mary in Siemianowice. He also held the function of an administrator of the Convent of the Sisters of Mercy of St. Borromeo in Mikołów. He was a moderator of Ladies’ Sodality in Katowice, book censor, prosynodal examiner and defender of matrimonial tie in the Episcopal Court in Katowice. In 1965 he was appointed as a domestic prelate. Rev. Stanisław Maśliński died on 6th October 1969 in Katowice and is buried in the cemetery at Francuska Street in Katowice. Bishop Wilhelm Pluta called Rev. Maśliński “one

[Związek Misyjny Duchowieństwa] ernannt. Darüber hinaus war er Vorsitzender des Verbands „Das Werk des Hl. Jan Kanty“ [„Dzieło im. św. Jana Kantego“] und redigierte das Presseorgan des Verbands „Winnica Pańska“ [Der Weinberg des Herrn], eine Beilage von „Gość Niedzielny“ [Der Sonntagsgast]. Er veröffentlichte auch die Broschüre *Duchowieństwo a seminarium duchowne* [Die Geistlichen und das Priesterseminar], sowie Artikel in verschiedenen katholischen Bänden. Maśliński war zudem Mitglied des Prüfungsausschusses für lehrende Priester, Mitglied des Consilium Vigilantiae und der Kommission für die Bibliothek des Priesterseminars. 1931 wurde er Bischofskommissar bei den Prüfungen für Alumni. Als Rektor des Schlesischen Priesterseminars war er bis 1935 tätig, in dieser Zeit bildete er viele Priester für die Diözese Kattowitz aus. 1935–1945 war er Pfarrer in der St. Antonius-Gemeinde in Königshütte [Chorzów]. Ab 1945 war er Verwalter und ab 1957 Pfarrer in der St. Mariä-Empfängnis-Gemeinde in Kattowitz. 1946 wurde er Delegierter des Kreditausschuss-Plenums des Woiwodchaftskomitees für den Wiederaufbau des Landes [Plenum Wojewódzkiego Komitetu Odbudowy Kraju] und Vertreter von Geistlichen im Landkreis-Nationalrat [Powiatowa Rada Narodowa]. 1947 erhielt er als Anerkennung für seine Organisationsarbeit im Schlesischen Priesterseminar, seine Erziehungsarbeit für Priester sowie für seinen Anteil am wissenschaftlichen Leben den Ehrentitel des Domkapitel-Kanonikers zu Kattowitz. Im selben Jahr wurde er außerdem als geistiger Vater und Visitor des Mariä-Heimsuchungs-Konvents in Siemianowice [Laurahütte] nominiert. Zudem erfüllte er die Pflichten des Kuratus im Kloster der Borromäus-Schwester in Mikołów [Nikolai]; er war Moderator der Frauenschwesternschaft in Kattowitz, Buchzensor, Prokonzil-Prüfer und als Ehebandverteidiger beim Bischofsgericht in Kattowitz tätig. 1965 wurde er zum Hausprälaten nominiert.

of the most remarkable priests of the 20th century in the Katowice diocese”.

Pfr. Stanisław Maśliński starb am 6. Oktober 1969 in Kattowitz. Er wurde auf dem Friedhof in der Francuska-Straße in Kattowitz beigesetzt. Bischof Wilhelm Pluta bezeichnete ihn als „einen der aufgeklärtesten Priester des 20. Jahrhunderts in der Diözese Kattowitz.“

Matka Eva

Sebastian Rosenbaum

Valeska Anna Catharina Adelheid Maria Elisabeth Eva von Tiele-Winckler urodziła się 31 października 1866 roku w neogotyckim zamku w Miechowicach (obecnie dzielnica Bytomia), jako ósme z dziesięciorga dzieci właściciela ziemskiego i przemysłowca – Huberta von Tiele (1823–1893) i jego żony Valeski z domu Winckler (1829–1880); po ślubie w 1854 roku połączono nazwiska małżonków. Dziadkiem Evy (ojcem matki) był przemysłowiec Franz von Winckler (1803–1851), właściciel, obok Miechowic, także Katowic i Mysłowic, założyciel finansowej potęgi późniejszej rodziny Tiele-Winckler. Babcią Evy (matką matki) była Alwine z domu Kalide, siostra wybitnego rzeźbiarza z Królewskiej Huty (Chorzowa), Theodora Kalidego (1801–1863). Ojciec Hubert von Tiele, major w armii pruskiej, pochodził z drobnej szlachty z powiatu Reszel w Warmii, był protestantem, podczas gdy matka – katoliczką. Ślub Huberta i Valeski odbył się w kościele katolickim pw. Krzyża Świętego w Miechowicach w obrządku katolickim, tam również ochrzcił Ewę ks. kanonik Franz Xaver Heide (1801–1867) z Raciborza. Wszystkie dzieci miały być wychowane w religii matki, o której Eva napisała po latach, że była „ucieleśnieniem miłości i dobroci”, „sercem obejmowała wszystkich, którzy miłowali prawdę i jej szukali”. Jej braćmi i siostrami byli: Franziska von Berlepsch (1855–1907), Franz Hubert (1857–1922), Walter (1858–1909), Günther (1860–1918), Helene von Bismarck-Bohlen (1861–1933), Hildegard von Kalckstein (1863–1940), Hans-Werner (1865–1914), Klara von Seher-Thoss (1868–1946), Raban (1887–1936). Rodzina znajdowała się w posiadaniu jednego z największych majątków przemysłowych i ziemskich Górnego Śląska, obok takich rodów jak Schaffgotschowie, Henckel



Matka Ewa
(1866–1930)

Zachowała sympatię do katolicyzmu, między innymi kult Franciszka z Asyżu i Jadwigi Śląskiej. Podjęła decyzję, że całe życie poświęci ubogim

von Donnersmarckowie, Ballestremowie. Po śmierci ojca Ewy, spadkobiercą wielkich dóbr został jej najstarszy brat, Franz Hubert; w 1908 roku wartość majątku szacowano na siedemdziesiąt cztery miliony marek Rzeszy. Od 1905 roku Eva nosiła formalnie tytuł baronessy, nadany przez cesarza Wilhelma II Hohenzollerna całej rodzinie. W 1925 roku jej bratanek, syn Franza Huberta, Klaus Hubert, przekazał grunta w Katowicach pod budowę katedry i kurii biskupiej. Eva spędzała dzieciństwo na zamku w Miechowicach, na zamku w Mosznej, a także w Berlinie. Gdy miała trzynaście lat, zmarła jej matka (13 sierpnia 1880 roku). Nowa żona ojca, Rosa von Schulenburg, narzuciła dzieciom ewangelicką edukację wyznaniową. W wieku szesnastu lat (1884) Eva von Tiele-Winckler przyjęła konfirmację w kościele ewangelickim w Berlinie, co równało się konwersji wyznaniowej. Zachowała jednak sympatię do katolicyzmu, między innymi kult Franciszka z Asyżu i Jadwigi Śląskiej. W tym samym czasie podjęła decyzję, że całe życie poświęci ubogim. Decyzja ta była efektem obserwacji ubóstwa panującego w regionie i ciężkiego losu sierot, bezdomnych, najuboższych, niepełnosprawnych oraz samotnych osób starszych. Wpływ na takie postanowienie wywarły także wypisane przez matkę z Księgi Izajasza słowa „podzielisz swój chleb z głodnym i biednych bezdomnych przyjmiesz do domu, gdy zobaczysz nagiego, przydziejesz go, a od twojego współbrata nie odwrócisz się” (Iz 58,7). W 1886 roku Eva von Tiele-Winckler przedstawiła ojcu swoje pragnienie zajmowania się chorymi i potrzebującymi, jednak ojciec początkowo odmówił, pozwalając jedynie na wydawanie ubogim posiłków, rozdzielanych w zamku miechowickim. Uczyła dziewczęta, które ukończyły szkołę ludową, szycia i szydełkowania, kupowała dzieciom z najuboższych rodzin śniadania. Od jednej ze służących nauczyła się dialektu górnośląskiego, by łatwiej komunikować się z prostymi ludźmi. Wyjechała do ośrodka opiekuńczego w Bethel koło Bielefeld w Westfalii, gdzie przez osiem miesięcy pod kierunkiem pastora ks. Friedricha von Bodelschwingha [starszego] (1831–1910) przygotowywała się do pracy diakonackiej i pielęgniarskiej (1887). Istniejący od 1867 roku do dziś Bethel był ośrodkiem pomocy chorym (początkowo epileptykom i osobom chorym psychicznie, potem także bezdomnym), związanym z „Misją Wewnętrzną”

niemieckiego Kościoła ewangelickiego. Eva poznała tam praktyczne zasady prowadzenia pracy charytatywnej. Po powrocie ojciec wyraził zgodę na jej pracę opiekuńczą nad chorymi i ubogimi z wioski, urządzając jej dwa pomieszczenia pałacowe na ten cel, zaś na Boże Narodzenie 1888 roku podarował jej plan budowy ośrodka opiekuńczego. 29 września 1890 roku otwarto pierwszy budynek z późniejszego kompleksu – Ostoję Pokoju (Friedenshort), potocznie zwany Domem Ewy (Eva-Heim). Tu zamieszkała Eva von Tiele-Winckler. Na utrzymanie ojciec przekazał jej trzy tysiące marek rocznie, za co udało się urządzić czterdzieści łóżek dla samotnych, starszych i nieuleczalnie chorych kobiet oraz opuszczonych i sparaliżowanych dzieci. W 1891 roku, ponieważ ukończyła dwadzieścia pięć lat, mogła podjąć spadek po matce i odtąd do jej dyspozycji znajdowało się dwanaście tysięcy marek rocznie, dzięki czemu już w 1892 roku oddała do użytku dwa kolejne obiekty – Fundację Valeski (Valeska Stift) dla nieuleczalnie chorych, niepełnosprawnych, niewidomych i samotnych osób oraz Jaskółcze Gniazdo (Schwalbennest) dla dwadzieściorga dzieci. Jednym z pierwszych wyzwań była pomoc dla dwustu trzydzieściorga dzieci z Miechowic, które padły ofiarą epidemii dyfterytu i szkarlatyny (1890/1891). O początkach swego dzieła pisała potem: „Bez planu, bez harmonogramu, bez doświadczenia, bez fachowego przygotowania, ale z Bożego nakazu i pod Jego bezpośrednim kierownictwem poczęło się jak embrion, bezwolne i bezsilne” oraz „pierwsze zalecenie Boże brzmiało: wnosić miłość Chrystusową w niedolę ludu górnośląskiego”. W tym czasie Evę odwiedził ks. Bodelschwingh i zaproponował, by dla lepszej realizacji swych zadań powołała wspólnotę diakonis. 4 września 1893 roku Eva von Tiele-Winckler została wyświęcona na diakoniszę w Bethel, wówczas też powstał regulamin zgromadzenia sióstr. Do głównych zasad wspólnego życia sióstr zaliczały się praca, ubóstwo i posłuszeństwo. Wzorcem dla diakonis była wspólnota sióstr z Kaiserswerth w Westfalii, powstała w latach trzydziestych XIX wieku na fali odrodzenia życia zakonnego w łonie ewangelicyzmu. Wyczerpana pracą, osamotniona po śmierci ojca (1893) wahała się, czy nie przystąpić do katolickiego zakonu kontemplacyjnego, zdecydowała jednak inaczej, ulegając wpływowi Bodelschwingha. Majątek, który miała do dyspozycji, przekształciła w fundację,

Opiekunka samotnych, starszych i nieuleczalnie chorych

Założycielka wspólnoty ewangelickich diakonów

zarządzaną przez kuratorium; wnet doszło do konfliktu między nią a członkami tego gremium, którzy nie chcieli finansować niektórych jej przedsięwzięć. Po podróży do Ziemi Świętej pracowała przez pewien czas w Bremie, następnie do 1900 roku kierowała domem Sarepta w ośrodku Bethel. Zachorowała i musiała wyjechać na kurację do Davos. Nawiązała kontakty z misyjnymi kręgami z Anglii, między innymi z Jamesem Hudsonem Taylorem (1832–1905), protestanckim misjonarzem Chin; wyruszyła na Wyspy Brytyjskie, by zapoznać się z ruchem przebudzenia religijnego, głównie w Walii. Jedną z uczestniczek owego ruchu, Jessy Penn-Lewis (1861–1927), stała się ważnym autorytetem dla Ewy. Pobyt w Walii był dla niej okresem nowego określenia religijnego i wewnętrznej odnowy („narodziny na nowo”). Z końcem 1901 roku powróciła do Miechowic i zamieszkała w niewielkim drewnianym domku między kościołem a plebanią, w którym pozostała już do śmierci. Stała na czele wspólnoty diakonów, pracujących w Ostoju Pokoju, stąd nazywano ją Matką Ewą, a potocznie przez śląskojęzycznych mieszkańców Miechowic – „Mutterliczką”. W 1905 roku zbudowano dla nich dom macierzysty wspólnoty – Cisza Syjonu (Zions Stille), gdzie wnet znalazło się około stu siostr. Do śmierci Matki Ewy w Miechowicach czynne były: Cisza Syjonu, Ostoja Pokoju (biura administracyjne oraz dom dla jednej grupy dzieci), dom nowicjuszek, centrum edukacyjne dla dziewcząt, domy dzieci, dwuklasowa szkoła i szkoła specjalna, ośrodki dla chorych, warsztaty, mieszkania, punkty usługowe (między innymi piekarnia), schronisko dla czeladników, drukarnia z biurami Straż Aniołów (Engelwacht), ośrodek Słoneczna Kraina (Sonnenland) dla niemowląt, chorych i niepełnosprawnych dzieci, przedszkole i żłobek, szkoła siostr Maranatha, dom Boży Spokój (Gottesruh) jako seminarium dla przedszkolank z salą konferencyjną i klasami, ambulatorium dla chorych siostr Ruhe in Christo (Pokój w Chrystusie), wreszcie w 1927 roku otwarto ostatni za życia (a dwudziesty ósmy z kolei) dom siostr – Świętość Panu (Heilig dem Herrn) z sześćdziesięcioma pokojami dla diakonów. Pomocą otoczono nie tylko dzieci, chorych i starych, ale też osoby, szczególnie dziewczęta, z marginesu społecznego, zagrożone upadkiem moralnym, także były więźniarki. Na wzór Bodelschwingha zabiegała o datki na działalność charytatywną. Dzięki nim

Cisza Syjonu i Ostoja Po- koju

udało jej się pozyskać dom opieki dla zagrożonych i osieroconych dzieci koło Obornik Śląskich w Górach Kocich (Wzgórzach Trzebnickich) w 1910 roku, dla około dwięćdziesięciorga podopiecznych (Heimat für Heimatlose – Dom dla Bezdomnych). Do 1917 roku posiadała już trzydzieści cztery takie domy z tysiącem siedmiuset dzieci, a ich liczba dalej rosła, także poza granicami Rzeszy Niemieckiej. Dla finansowania tych ośrodków Matka Ewa powołała organizację lobbystyczną – Związek Gwiazdzysty (Sternenbund), zajmującą się gromadzeniem datków. Należały do niego także dzieci z zamożniejszych rodzin, które osobiście kontaktowały się (jako patroni) z konkretnym dzieckiem z ośrodka, łóżąc na jego utrzymanie. Opieka nad sierotami prowadzona była na wzór angielski w formie rodzinnej – kilkoro lub kilkanaścioro dzieci przebywało razem pod opieką jednej diakonisy (mateczki) i dwóch młodszych siostr (zwanym ciotkami). W ten sposób unikano wychowywania sierot w zbyt dużej grupie, co Matka Ewa uważała za groźne dla rozwoju duchowego i psychicznego dziecka (choroba sieroca).

W czasie pierwszej wojny światowej Matka Ewa otwierała także ośrodki na terenach polskich okupowanych przez wojska niemieckie (Łódź). W trakcie trzeciego powstania śląskiego (1921) ośrodek Ostoja Pokoju znajdował się pod kontrolą powstańców; siostry urządziły tu wówczas lazaret polowy. Środki żywności dostarczali między innymi amerykańscy kwakrzy. Mimo powojennego kryzysu w latach dwudziestych XX wieku doszło do dalszego rozwoju dzieła Matki Ewy. Z końcem tej dekady do jej diakonii należało pięćset trzydzieści osiem siostr, prowadzących trzydzieści dziewięć domów dziecka (Dom dla Bezdomnych), ponadto cztery szpitale, trzydzieści trzy domy wspólnotowe, pięć przedszkoli, sześć sierocińców, trzy ośrodki wypoczynkowe, trzy punkty ratunkowe, sześć ośrodków opieki zdrowotnej. Łącznie opiekowano się ponad czternastoma tysiącami dzieci. Diakonisy pracowały nie tylko w Europie (poza Niemcami także w Polsce i Norwegii), ale również w Afryce (Egipt), Azji (Syria, Indie i Chiny – pierwsze siostry pojawiły się tutaj w 1912 roku) i Ameryce Południowej (Gwatemala). Pod koniec życia Matka Ewa mocniej zaangażowała się w tworzenie domów dla osób starszych, kupując między innymi zakład Słońce Łaski (Gnadensonne) w Górach Izerskich. Ponieważ chorowała przez całe życie, musiała

Obrończyni sierot

„Świat nie
obejdzie się
bez miłości”

często wyjeżdżać na kuracje, między innymi do Szwajcarii i na Wyspy Kanaryjskie, jednak gdy zachorowała ciężko w 1930 roku, postanowiła pozostać w Miechowicach. Zmarła 21 czerwca 1930 roku w swoim drewnianym domku i cztery dni później została pochowana tuż obok; na prostym grobie postawiono tylko krzyż z napisem „Ancilla Domini 1866–1930”. Jej dzieło przetrwało kolejne lata, choć niektóre instytucje zostały zlikwidowane przez władze nazistowskie. Przed wkroczeniem Armii Czerwonej w styczniu 1945 roku z Miechowic ewakuowano wszystkie dzieci; mimo masakry mieszkańców Miechowic (czerwonoarmiści zamordowali ponad trzysta osób) siostrom nic się nie stało. Po przejęciu Ostoi Pokoju przez polski Kościół ewangelicko-augsburski (w kwietniu 1945 roku) niemieckie siostry wysiedlono, na czele z przełożoną Friedą von Redemann (w sierpniu tego roku) i miejscowym pastorem, ks. Waltherem Zilzem. Siostry rozproszyły się po Niemczech. Część osiadła w późniejszej Niemieckiej Republice Demokratycznej, w Heiligengrabe. Dopiero w 1957 roku powstała nowa Ostoja Pokoju w Republice Federalnej Niemiec, w Freudenberglu koło Siegen w Westfalii. W Miechowicach diakonisy pracowały do 1951 roku. Większość zabudowy przejęło państwo, urządzając tam między innymi świecki Dom Dziecka i Hotel Robotniczy Kopalni Węgla Kamiennego „Miechowice”. Do dzisiaj przetrwała tylko część obiektów dawnego kompleksu. Pozostałe zburzono z powodu szkód górniczych, jednak w latach osiemdziesiątych XX wieku wzniesiono nowy Dom Starców. Obecnie Matkę Ewę upamiętnia muzeum, umiejscowione w domku, w którym przez kilkadziesiąt lat mieszkała. Jej książki wznawiane są wciąż zarówno w Niemczech, jak i w przekładzie na język polski. Uzdolniona literacko Matka Ewa pozostawiła po sobie kilkanaście publikacji, głównie rozważań i medytacji religijnych, prac wspomnieniowych (w tym *Die Bergmannstochter* z 1928 roku, poświęconą matce) oraz opisujących rozwój i funkcjonowanie jej dzieła dobroczynnego. Pozostawiła po sobie również około pięćset utworów lirycznych, w tym pieśni, do niektórych z nich skomponowano muzykę. Jej duchowość naznaczona była głębokim chrystocentryzmem, z którego wypływała wszelka aktywność charytatywna. Jak pisała: „Ja i moje życie/ w tym świecie nic nie znaczą/ Miłości godne tylko,/ co Chrystus dać mi raczył”. Miłość okazywana praktycznie bliźniemu

realizowana była w jej oczach w Jezusie Chrystusie i przy Jego pomocy. Dlatego za fundament swej aktywności uważała także modlitwę („W modlitwie tkwią moce, o których nie mamy wyobrażenia”), traktując ją jako „święty przywilej i okazję do rozmowy z Ojcem”. Z tego wpływała dopiero jej działalność na rzecz słabych i odrzuconych, która miała polegać nie tylko na ofiarowaniu „chleba, odzienia, dachu nad głową”, ale przede wszystkim na okazywaniu serca: „każdy czyn wykonuj w poczuciu pełnej współczucia miłości”. Stąd brało się przekonanie o konieczności ofiarowania człowiekowi będącemu w potrzebie czasu, wysłuchania go, okazania zainteresowania, pozwolenia na wypowiedzenie się. Jak pisała: „Świat ma dosyć mądrości i może się bez niej obejść. Ale nigdy nie obejdzie się bez miłości”.

Bibliografia

[Większość z prac własnych miała kolejne wydania:] Tiele-Winckler E. v., *Wie der Friedenshort entstand*, Freiburg im Breisgau 1921; Tiele-Winckler E. v., *Aus stillen Stunden. Gedichte*, Gotha 1921; Tiele-Winckler E. v., *Wer in der Liebe bleibt, der bleibt in Gott und Gott in ihm*, Dinglingen (Baden) 1922; Tiele-Winckler E. v., *Um jeden Preis*, Dinglingen (Baden) 1922; Tiele-Winckler E. v., *Kleine Tropfen aus dem Lebensstrom*, Dresden-Klotzsche 1925; Tiele-Winckler E. v., *Kleine Strahlen von der Lebenssonne*, Dresden-Klotzsche 1926; Tiele-Winckler E. v., *Denksteine des lebendigen Gottes. Aufzeichnungen selbsterlebter Führungen und Begebenheiten*, Dresden-Klotzsche 1926; Tiele-Winckler E. v., *Wir sahen Seine Herrlichkeit. Gedichte*, Dresden-Klotzsche 1927; Tiele-Winckler E. v., *Hört Gott Gebet?*, Cassel 1927; Tiele-Winckler E. v., *Das Lilienbuch. Ein Gruß an die Jugend*, Dresden-Klotzsche 1927; *Die Bergmannstochter. Aus unserer Mutter Jugendzeit*, Nach Aufzeichnungen zusammengestellt von Ihrer Tochter Schwester Eva von Tiele-Winckler, Gotha 1928; Tiele-Winckler E. v., *Nichts unmöglich! Erinnerungen und Erfahrungen*, Dresden 1929; *Morgentau. Gotteswort und Menschengedanken*, zusammengestellt von Eva von Tiele-Winckler, Freiburg im Breisgau 1929; Tiele-Winckler E. v., *Geisteswirken im täglichen Leben*, Dresden 1929; Tiele-Winckler E. v., *Soli Deo Gloria* [b.m. i r.w.] [wiersze]; E. Thiele[!]-Winckler, *Prawdziwy sens życia*, Warszawa 1963; Matka Ewa, *Mysli wybrane*, Warszawa 1990; *Matka Ewa 31 X 1866–21 VI 1930. Eva von Tiele Winckler*, tłum. i oprac. wspomnień A. Sikorska, Katowice 1998; Pastucha R., *Kropke porannej rosy. Rozważania*, Kraków 2005 [zawiera teksty Matki Ewy]; Thieme W., *Mutter Eva. Die Lobsängerin der Gnade Gottes. Das Lebensbild der Schwester Eva von Thiele-Winckler*, Dresden 1932 [i trzy kolejne wydania, ostatnie 2006]; Toaspern P., *Ancilla Domini. Mutter Eva – ein Leben der Hingabe an Jesus Christus*, Berlin 1976; nowe wydanie: Toaspern P., *Eva von Tiele-Winckler. Mutter Eva – ein Leben aus der Stille vor Gott*, Nauhausen-Stuttgart 1995; Funke A., *Eva von Tiele-Winckler*, Hamburg 1981; Steineck E., *Brich dem Hungrigen dein Brot. Leben und Werk Eva von Tiele-Wincklers aus Briefen und Schriften*, Wuppertal 1986; *Matka Ewa (31.10.1866–21.6.1930). „Ostoja Pokoju”*, Bytom Miechowice, red. R. Pastucha, Katowice 2002; Plathow-Holl B., *Eva von Tiele-Wincklers Leben und Werk. Fachwissenschaftliche Überlegungen und fachdidaktische Konsequenzen*, Berlin–Münster 2006; *Matka Ewa z Miechowic. Eva von Tiele-Winckler (1866–1930)*, red. J. Szturc, Katowice 2006; Kuzio-Podrucki A., *Tiele-Wincklerowie. Arystokracja węgla i stali*, Bytom 2006; Selmann L. v.,

Wir nannten sie Mutter Eva. Das bewegende Leben der Eva von Tiele-Winckler. Romanbiografie, Gießen 2011; Seemann-Majorek A., Michalski A., *Ancilla Domini. Pórtora wieku miłości Bogu i służby bliźnim*, Kraków 2016; Wójcik-Kühnel I., Goik M., *Anioł Miłosierdzia wśród dymów i mgły. O życiu Matki Ewy z Miechowic. Katalog do wystawy „Ubogim i cierpiącym ku pomocy”*. *Matka Ewa – wiara i życie*, Gliwice 2018 [oraz dwa wydania wcześniejsze].

Fot. za: J. Bonczol, *Tiele-Winckler, von*, [w:] *Bytomski słownik biograficzny*, red. J. Drabina, Bytom 2004, s. 265

Valeska Anna Catharina Adelheid Maria Elisabeth Eva von Tiele-Winckler, called Mutter Eva [Mother Eva] (1866–1930), Lutheran deaconess, social and charity activist, author of religious writings and poems, aristocrat

She was born on 31st October 1866 in a Neo-Gothic palace in Miechowice. At the age of sixteen she was confirmed in the Lutheran church in Berlin, which was synonymous with religious conversion. Yet, she still thought well of Catholicism and adored St. Francis of Assisi as well as St. Hedwig of Silesia. At the same time, aware of poverty widespread in the region and of hard life of orphans, the homeless, the poorest, the disabled and lonely old people, she decided that she would devote her whole life to the poor. She was also influenced by the words from the Book of Isaiah, noted down by her mother: “Is it not to share your bread with the hungry and bring the homeless poor into your house; when you see the naked, to cover him, and not to hide yourself from your own flesh?” (Isaiah 58:7) On 4th September 1893 Eva von Thiele-Winckler was ordained as a deaconess at Bethel. At the end of 1901 she returned to Miechowice and became the head of a group of deaconesses working in the Peaceful Refuge. She was thus called Mother Eva, whereas the Silesian-speaking inhabitants of Miechowice called her commonly “Mutterliczka”. Until Mother Eva’s death the following institutions functioned in Miechowice:

Valeska Anna Catharina Adelheid Maria Elisabeth Eva von Tiele-Winckler, genannt Mutter Eva, Matka Ewa (1866–1930), evangelische Diakonissin, soziale und charitative Aktivistin, Autorin religiöser Schriften und Dichtungen, Adlige

Eva von Tiele-Winckler wurde am 31. Oktober 1866 im neugotischen Schloss Miechowitz [Miechowice] geboren. Im Alter von 16 Jahren (1884) empfing sie die Konfirmation in der evangelischen Kirche in Berlin, was einer konfessionellen Konversion gleichkam. Sie behielt dennoch Sympathie für den Katholizismus, darunter für den Kult des Hl. Franciscus von Assisi und der Hl. Hedwig von Andechs. Zur selben Zeit fasste sie die Entscheidung, ihr ganzes Leben den Armen zu widmen. Eine solche Entscheidung war Folge der Beobachtung der Armut, die in der oberschlesischen Region herrschte und des schweren Schicksals der Waisen, Obdachlosen, Armen, Behinderten und Menschen, die im hohen Alter vereinsamten. Einen bedeutenden Einfluss auf diesen Beschluss hatten die Worte aus dem Buch Jesaja: „dass du für den Hungrigen dein Brot teilst, und verarmte Heimatlose sollst du ins Haus führen, wenn du einen elend Bekleideten siehst, dann sollst du ihn anziehen, und vor deinem Verwandten sollst du dich nicht zurückziehen.“ (Jesaja 58,7). Am 4. September 1893 wurde Eva von Tiele-Winckler in Bethel zur Diakonissin geweiht. Ende 1901 kehrte sie nach Miechowitz zurück, und wurde zur

the Silence of Zion, the Peaceful Refuge (offices and house for one group of children), house for novices, education centre for girls, houses for children, two-class school and special needs school, centres for the sick, workshops, apartments, service facilities (among others, a bakery), shelter for apprentices, printing office, Angels Guard (Engelwacht) and Sunny Land centre (Sonnenland) for infants as well as sick and disabled children, kindergarden and nursery, Maranatha school for sisters, God's Peace (Gottesruhe) house as a seminary for kindergarden teachers with a conference room and classrooms, outpatient Ruhe in Christo (Peace in Christ) clinic for sick sisters and finally, in 1927, another house for sisters was opened, with sixty rooms for deaconesses, called Sainthood for the Lord (Heilig dem Herrn). It was twenty eighth house in a row and the last one in Mother Eva's life. The deaconesses offered help not only to children, the sick and the elderly, but also to people from lowest classes, especially girls in danger of moral corruption, also former prisoners. The deaconesses worked in Miechowice until 1951. Most of the buildings were taken over by the state. Mother Eva, who had literary talent, left a dozen of publications, mainly religious meditations and memoirs describing the development and functioning of her charity organization. She also left about five hundred pieces of poetry, including songs (music was composed to some of them). Her spirituality was marked by deep Christocentrism, which was an inspiration for her charitable work. As she wrote: "Me and my life/ mean nothing in this world/ Is it only what Christ gave me/ that deserves love". She also wrote that "there is enough wisdom in the world and the world can do without it. But it will never do without love".

Vorgesetzten der Diakonissen nominiert, die im „Friedenshort“ arbeiteten. Von daher wurde sie „Mutter Eva“ und von den schlesischsprachigen Bewohnern von Miechowitz umgangssprachlich „Mutterliczka“ genannt. Bis zu ihrem Tod in Miechowitz waren „Zionsstille“, „Friedenshort“ (Verwaltungsbüros und Haus für eine Kindergruppe), das Haus der Novizen, das Bildungshaus für Mädchen, Waisenhäuser, Krankenzentren, Werkstätten, Wohnungen, Dienstleistungen (u. a. die Bäckerei), das Haus für Gesellen, die Druckerei mit Büros („Engelwacht“), das Zentrum „Sonnenland“ für Säuglinge, Kranke und Behinderte, Kindergärten, Kindertagesstätten, die Schwesterschule „Maranatha“, das „Haus Gottesruh“ als Seminar für Kindergärtnerinnen mit einem Konferenzraum und Klassenräumen, das Ambulatorium für Kranke „Ruhe in Christo“, und schließlich 1927 das letzte Haus von Mutter Eva (eins von insgesamt 28) „Heilig dem Herrn“ mit 60 Zimmern für Diakonissen errichtet. Nicht nur Kinder, Kranke und Alte wurden mit Hilfe versorgt, sondern auch sozial Exkludierte, insbesondere Mädchen, die gefährdet waren, sittlich zu verwahrlosen, auch ehemalige Gefangene. In Miechowitz arbeiteten die Diakonissen bis 1951. Danach wurde die Mehrheit der Gebäude verstaatlicht. Die literarisch begabte Mutter Eva hinterließ einige Publikationen, vor allem Nachgedanken und religiöse Meditationen sowie Erinnerungen, welche die Entwicklung und die Funktionsweise des Wohlfahrtswerks beschreiben. Sie hinterließ des Weiteren ungefähr 500 Gedichte, darunter Lieder, zu welchen Musik komponiert wurde. Ihre Geistigkeit wurde durch einen tiefen Christzentrismus gekennzeichnet, daraus ergab sich auch jede ihrer charitativen Tätigkeit. Sie schrieb: „An mir und meinem Leben/ ist nichts auf dieser Erd'/ was Christus mir gegeben/ das ist der Liebe wert.“ Des Weiteren schrieb sie, dass, auch wenn die Welt ohne Weisheit auskommen könne, sie auch ohne Liebe nicht weiter bestehen könne.



Maria Luiza Merkert
(1817–1872)

Merkert Maria Luiza

Barbara Kołodziej

Maria Luiza Merkert urodziła się 21 lub 23 (według innych źródeł) września 1817 roku w Nysie, jako drugie dziecko Karola Antoniego Merkerta i Marii Barbary z domu Pfitzner. Chrzest przyjęła w kościele parafialnym pw. Świętego Jakuba i Świętej Agnieszki. Miała starszą o cztery lata siostrę Matyldę (1813–1846). Ojciec Marii Luizy po zakończeniu służby wojskowej przybył do Nysy prawdopodobnie w poszukiwaniu pracy. W mieście zajmował się produkcją i handlem wapna oraz pracował jako czeladnik murarski. W domu rodzinnym Marii panowała religijna atmosfera; rodzice należeli do Bractwa Grobu Chrystusa przy klasztorze Bożogrobców, w którym jedną z powinności była działalność dobroczynna i wspieranie ubogich. Praktyka miłosierdzia, wyrażająca się w trosce o ubogich i chorych, była kultywowana w rodzinie Merkertów. Rok po narodzinach Marii, 21 czerwca 1818 roku, zmarł ojciec, a matka przejęła obowiązek religijnego wychowania i utrzymania córek. Prawdopodobnie na przełomie 1824/1825 roku Maria podjęła naukę w Katolickiej Szkole dla Dziewcząt w Nysie, w której opanowała zasady czytania, pisania i liczenia. Uczyła się także biologii, geografii, historii; poznała Pismo Święte i katechizm. Uczęszczała na zajęcia z prowadzenia gospodarstwa domowego, uczyła się szycia, dziania i haftu. Trzyletnią naukę zakończyła przystąpieniem do Pierwszej Komunii Świętej w 1827 roku. Maria Merkert pielęgnowała chorą na gruźlicę płuc matkę, a po jej śmierci 11 lipca 1842 roku wraz z siostrą Matyldą oraz Franciszką Werner (1817–1885) podjęła decyzję całkowitego poświęcenia się biednym, chorym i opuszczonym. W ten sposób odniosła się pozytywnie do propozycji Klary Dorott Wolff (1805–1853), która wystąpiła w Nysie z ideą pielęgnacji chorych i opuszczonych w ich domach. W sierpniu 1842 roku Maria, Matylda i Franciszka skontaktowały się z Klarą Wolff, aby pod jej kierownictwem prowadzić terenową pielęgnację chorych, bez względu na ich stan, narodowość czy religię. 27 września 1842 roku złożyły akt poświęcenia siebie i swojej działalności Najświętszemu Sercu Jezusowemu i otrzymały kapłańskie błogosławieństwo opiekuna – ks. Franciszka Ksawerego Fischera na działalność

charytatywną w rodzinnym mieście, tworząc prywatne stowarzyszenie katolickich pielęgniarek, zwanych „szarymi siostrami” lub „siostrami miłosierdzia”. Pierwsze elżbietanki zachowały swoje dotychczasowe imiona, a ich „przełożoną” została Klara Wolff, najstarsza wiekiem i stażem posługi inicjatorka ruchu pomocy chorym i opuszczonym w Nysie. Z pomocą ks. Fischera siostry miłosierdzia postarały się, aby ich dzieło otrzymało charakter stowarzyszenia. 31 lipca 1844 roku Maria Luiza Merkert zobowiązała się do przestrzegania statutów i porządku dziennego Stowarzyszenia Sióstr dla Pielęgnacji Opuszczonych Chorych pw. Najświętszego Serca Jezusa (zwanego także Stowarzyszeniem Sióstr Miłosierdzia lub Kongregacją Miłosiernych Sióstr). Celem tego dzieła było udzielanie opieki duchowej i materialnej opuszczonym chorym. Maria Luiza Merkert codziennie pielęgnowała chorych i potrzebujących w ich domach, zaopatrując ich w leki i żywność, oraz zbierała ofiary pieniężne i materialne na ich utrzymanie. Wkrótce praca sióstr zaczęła wykraczać poza Nysę, a ich oddanie i poświęcenie zostało dostrzeżone przez duchowieństwo i Kurię wrocławską, która rozważała możliwość przekazania szarym siostrom pod zarząd Książęco-Biskupiego Szpitala w Nysie, pod warunkiem odbycia przez nie nowicjatu w zgromadzeniu zakonnym uznanym przez Kościół. 30 listopada 1846 roku Klara Wolff i Maria Luiza Merkert rozpoczęły trzyletni kanoniczny nowicjat w Zgromadzeniu Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza w Pradze. W trakcie nowicjatu Maria Luiza Merkert zdobyła fachowe wykształcenie pielęgniarskie w szpitalach sióstr boromeuszek w Melniku Podolim i Litomierzycach. 31 października 1848 roku boromeuszki przybyły z Pragi do Nysy i objęły kierownictwo książęco-biskupiego szpitala. Szare siostry miały razem z nimi zajmować się chorymi w Nysie, bo władze kościelne nie planowały założenia nowego zgromadzenia, ale jedynie zasilenie już istniejącego Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia nowymi powołaniami. Przeciwno tej decyzji zaprotestowali mieszkańcy Nysy, którzy domagali się powrotu Marii Luizy Merkert do terenowej pielęgnacji chorych. 27 lutego 1849 roku powróciła ona do Nysy, gdzie jako nowicjuszka sióstr boromeuszek zaczęła pracować w ich szpitalu. Konsekwentnie broniąc ambulatoryjnej opieki chorych, czyli charyzmatu, jakim Bóg ją obdarzył, 30 czerwca 1850 roku Maria Luiza Merkert

Niosła pomoc
biednym
i opuszczonym
w ramach
działalności
ambulatoryjnej

Z jej inicjatywy
powstało
Zgromadzenie
Sióstr św. Elżbiety

opuściła nowicjat sióstr boromeuszek w Nysie. Jej odejście z nowicjatu oznaczało dla niej szereg nieprzyjemności, bo odmawiano jej spowiedzi i Komunii Świętej, co jednak wzmocniło ją w postanowieniu niesienia pomocy biednym i opuszczonym. Wraz z Franciszką Werner odnowiła Stowarzyszenie Sióstr św. Elżbiety według dawnych statutów i pierwotnego regulaminu oraz kontynuowała pracę charytatywną wśród chorych. Na początku listopada 1850 roku zwróciła się do magistratu w Nysie o prawną opiekę i pomoc dla dzieła. Odpowiedź była pozytywna, stąd 19 listopada 1850 roku, w uroczystość św. Elżbiety, ona i inne siostry miłosierdzia rozpoczęły swoją oficjalną działalność ambulatoryjną. 22 grudnia tego samego roku, już jako przełożona Stowarzyszenia, przedłożyła władzom miasta listę pierwszych członkiń i obowiązujący je statut. Oficjalnie siostry występowały i działały jako świeckie stowarzyszenie charytatywne pod nadzorem kuratorium utworzonego z przedstawicieli magistratu. W maju 1852 roku Maria Luiza Merkert otrzymała dom przy ul. Szkolnej w Nysie, który stał się kolebką Zgromadzenia. Podjęła też działania, mające na celu uzyskanie przez Stowarzyszenie kościelnej i państwowej osobowości prawnej. W opracowaniu statutów pomagał jej w tym protektor Stowarzyszenia, ks. Robert Urban, proboszcz ze Złotoryi. Statut, prośbę i listy polecające rozpatrywał osobiście książę-biskup Henryk Förster. Po siedemnastu latach istnienia Stowarzyszenia i po dziewięciu latach od jego ponownego reaktywowania, 4 września 1859 roku rządcą diecezji wrocławskiej zatwierdził nowe Zgromadzenie na prawach diecezjalnych, pod nazwą „Stowarzyszenie Sióstr św. Elżbiety”, natomiast 4 października aprobował jego statuty. Siostry elżbietanki mogły odtąd składać śluby wieczyste, a Zgromadzenie posiadało swój Zarząd. Na pierwszej kapitule w grudniu 1859 roku siostra Maria Luiza Merkert została wybrana przełożoną generalną, przyjmując imię siostra Maria od Dzieciątka Jezus. Mieszkańcy Nysy zobaczyli w niej osobę „przepełnioną wielką miłością do biednych i chorych”, roztrofną i zaradną w najtrudniejszym położeniu, cieszącą się „wielkim poważaniem i miłością wśród sióstr”. 5 maja 1860 roku Matka Maria Luiza Merkert (wraz z dwudziestoma pięcioma innymi siostrami) złożyła śluby zakonne: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa oraz czwarty ślub posługi

chorym i najbardziej potrzebującym. Do 1859 roku założyła poza Nysą ośrodki charytatywne w Prudniku (1854), Bielawie (1855), Głubczycach (1856), Wrocławiu (1857), Jaworze (1857), Złotorzy (1858), Strzegomiu (1858), Świdnicy (1859), Makowicach w powiecie nyskim (1859). Zgromadzenie rozszerzyło swoją działalność poza terenem Śląska – w Wielkopolsce, na Pomorzu i Warmii, w Czechach, Niemczech i Szwecji. W latach 1852–1865 Matka Maria Luiza Merkert kierowała rozbudową starego domu (1852–1862) i budową nowego (1863–1865) przy ul. Szkolnej w Nysie (poświęconego przez biskupa sufragana Adriana Włodarskiego), który stał się kolebką sióstr elżbietanek. Matka przełożona prowadziła od 1864 roku działania mające na celu uznanie i zatwierdzenie nowego zgromadzenia przez Stolicę Apostolską. Wyżąganą dokumentację w 1870 roku przekazała księciu-biskupowi wrocławskiemu Henrykowi Försterowi, a ten – Stolicy Apostolskiej. 7 czerwca 1871 roku cieszyła się z dekretu pochwalnego papieża Piusa IX (wydanego przez niego 12 maja 1871 roku), polecającego nowe zgromadzenie wszystkim wiernym. Piętnaście lat po jej śmierci, 26 stycznia 1887 roku papież Leon XIII zatwierdził *Konstytucje* Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety. Matka Maria Luiza Merkert z wielkim oddaniem i konsekwentnie realizowała dzieło pomocy biednym, opuszczonym i chorym. Przez dwadzieścia dwa lata przewodniczyła Zgromadzeniu Sióstr św. Elżbiety. Przygotowała do życia zakonnego około pięćset sióstr; założyła dziewięćdziesiąt placówek zakonnych. W latach 1846–1848, 1852–1853, 1866, 1870–1871 Matka Maria Luiza Merkert i podległe jej siostry otoczyły opieką chorych w czasie epidemii tyfusu, cholery i ospy; prowadziły opiekę szpitalną, domy opieki dla osób w podeszłym wieku, liczne placówki wychowawczo-oświatowe (żłobki, przedszkola, sierocińce, szkoły elementarne, zawodowe, sezonowe ochronki dla dzieci, kursy kształcące w dziedzinie prowadzenia gospodarstwa domowego i robót ręcznych). Podczas wojen w latach 1864, 1866, 1870/1871 ona i jej siostry spieściły z samarytańską posługą rannym żołnierzom i jeńcom wojennym. Za te zasługi Matka Maria Luiza Merkert otrzymała Wojenny Krzyż Zasługi, który spieniżyła, a uzyskane środki przeznaczyła dla ubogich. Ogromny trud pracy, troska o rozwój zgromadzenia,

Założyła dziewięćdziesiąt placówek zakonnych

W czasie epidemii tyfusu, cholery i ospy nisoiła pomoc chorym

Jeszcze za życia nazywana była przez wiernych „nową świętą”

„Pomagała wszystkim, dlatego szanowali i kochali ją katolicy, ewangelicy i Żydzi

ofiarna posługa chorym i opuszczonym wyczerpywały jej siły fizyczne. Nasiliły się u niej objawy choroby wątrobowej (latach 1866–1871) oraz wystąpiły dolegliwości sercowe (w 1871 roku). Zmarła w opinii świętości 14 listopada 1872 roku o godz. 20.45 na skutek niewydolności serca. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 18 listopada w Nysie, jej doczesne szczątki pochowano na cmentarzu jerozolimskim. 16 lipca 1964 roku dokonano ekshumacji szczątków i złożono je w krypcie kaplicy pw. Trójcy Świętej w kolegiacie pw. Świętego Jakuba Apostoła, gdzie od 2 marca 1998 roku – po dokonaniu kanonicznego rozpoznania i zabezpieczenia – trumna jest eksponowana w marmurowym sarkofagu w ścianie bocznej kaplicy. W opinii współsióstr jak i mieszkańców Nysy nazywana była „kochaną Matką wszystkich”. Maria Merkert była kobietą wielkich dążeń, które konsekwentnie realizowała. Jej posługa trafiała do szukających pomocy i inspirowała młode dziewczęta do obrania samarytańskiej służby. Matka Maria Luiza Merkert jeszcze za życia nazywana była przez wiernych „nową świętą”. Przeszła przez życie uczciwie i szlachetnie; była gotowa do wyrzeczeń, heroizmu, poświęcenia się dla drugiego człowieka – w duchu głębokiej wiary. Z inicjatywy arcybiskupa opolskiego Alfonsa Nossola oraz Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety rozpoczęto 19 lutego 1985 roku proces informacyjny na szczeblu diecezjalnym, mający na celu zebranie materiału dowodowego, potwierdzającego heroiczną cnót i sławę świętości Matki Marii Luizy Merkert. Jak zauważył hierarcha opolski: „Pomagała wszystkim, dlatego szanowali i kochali ją nie tylko katolicy, ale również ewangelicy oraz Żydzi”. 30 września 2007 roku nastąpiła w Nysie uroczystość jej beatyfikacji. Błogosławiona stała się wzorem realizacji drogi do świętości w życiu konsekrowanym i świeckim. Wskazała innym drogę całkowitego poświęcenia się dla ludzi chorych, opuszczonych i cierpiących. Po uroczystościach beatyfikacyjnych znacznie rozszerzył się kult Matki Marii Luizy Merkert. Wspólnoty parafialne i zakonne przyjmują relikwie błogosławionej; dla wielu obiektów sakralnych obrano ją za patronkę. Imię „Śląskiej Samarytanki” nosi między innymi Szpital Powiatowy w Nysie oraz budynek Collegium Civitas Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nysie. W rodzinnym mieście poświęcono

jej tablicę pamiątkową oraz nazwano jej imieniem jedną z ulic. W 2010 roku na ulicach Nysy wyznaczono specjalny szlak spacerowy śladami miejsc jej życia. Za patronkę obrali ją rodzice i opiekunowie wychowanków z Przeszkola w Rudzie Śląskiej-Goduli; jej patronat posiadają śląskie stacje terenowe „Caritas”. Błogosławionej dedykowano kaplicę Ośrodka Formacyjno-Rehabilitacyjno-Wypoczynkowego „Skowronek” w Głuchołazach, należące do „Caritas” Diecezji Opolskiej.

Bibliografia

Bukowski K., *Maria Merkert 1817–1872. Założycielka Sióstr Elżbietanek*, [w:] *Słownik polskich świętych. Ilustrowany, podręczny, popularno-naukowy. Święci, błogosławieni, 90 kandydatów na ołtarze*, Kraków 1995, s. 286–287; Cebula M.G., *Błogosławiona Maria Merkert (1817–1872)*, Nysa 2007; Frankiewicz E., *Maria Merkert. Założycielka i pierwsza Przełożona Generalna Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety 1817–1872*, Wrocław 1982; Górecki P., *Bł. Maria Luiza Merkert – śląska patronka miłosierdzia chrześcijańskiego*, [w:] *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, T. 8, red. J. Walkusz, Lublin 2009, s. 175–204; Kalinowska M., *Centralne miejsce miłości w życiu i pismach Sługi Bożej Marii Merkert współzałożycielki Zgromadzenia Sióstr świętej Elżbiety*, Katowice 2005 [mps w Bibliotece Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach]; Kowalik K., *Życie i działalność Błogosławionej Marii Luizy Merkert z Nysy w religijnym i kulturowym dorobku miasta i regionu*, [w:] *Święci w wierze, tradycji, literaturze i sztuce. Inspiracje do badań hagiologicznych*, red. K. Parzych-Blakiewicz, Olsztyn 2017, s. 303–313; Król L., *Cnoty chrześcijańskie w życiu duchowym Bł. Marii Luizy Merkert*, „*Studia Włocławskie*”, R. 2009, T. 12, s. 106–119; *Listy błogosławionej Marii Luizy Merkert i dokumenty dotyczące historii Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety (1842–1872)*, Rzym 2013; A. Maziarz, *Śląskie Samarytanki. Opieka zdrowotna rodzimych żeńskich zgromadzeń zakonnych w latach 1842–1914*, Warszawa 2009; *Na drogach miłosierdzia. Dorota Wolff, Maria Merkert, Franciszka Werner (1805–1885)*, [w:] Bochnak W., *W służbie Bogu i ludziom. Sylwetki Ślązaków*, Warszawa 1989, s. 25–39; Nikiel P., *Śląska Samarytanki. Beatyfikacja – Matka Maria Merkert*, „*Niedziela*”, R. 2007, nr 39, s. 20; *Oblicza miłosierdzia w duchowości Europy. Bł. Maria Luiza Merkert – kontynuatorka dzieła św. Elżbiety w posłudze miłości miłosiernej*, red. J. Kopiec, Opole 2012; Pater J., *Zarys dziejów Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety*, „*Nasza Przeszłość*”, T. 55: 1981, s. 45–83; Pierskała R., *Beatyfikacja Marii Luizy Merkert (1817–1872) – „Śląskiej Samarytanki”*, „*Liturgia Sacra*”, R. 13: 2007, nr 2 (30), s. 297–304; Polczyk J., *Merkert Maria Luiza*, [w:] *Słownik medycyny i farmacji Górnego Śląska*, T. 4: *Biograficzny (A–Z)*, red. J. M. Dyrda, Katowice 2000, s. 268–270; *Służebnica Boża Maria Merkert. Myśli wybrane z pism, świadectwa i wspomnienia*, oprac. M. Cebula, Nysa 1992; Urbanek D., *Kalendarium Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety*, „*Nasza Przeszłość*”, T. 55: 1981, s. 9–23; Weber B., *Śląska Samarytanki*, „*Źródło*”, R. 2012, nr 46 (1089), s. 20–21.

Fot. za: *Merkert Maria Luiza*, [w:] *Słownik medycyny i farmacji Górnego Śląska*, T. 4: *Biograficzny (A–Z)*, red. J.M. Dyrda, Katowice 2000, s. 268

**Merkert Maria Luise (1817–1872),
blessed nun, foundress and
first Superior General of the
Congregation of Sisters of Saint
Elizabeth, the “Silesian Samaritan”**

Maria Luise Merkert was born on 21st (according to other sources, on 23rd) September 1817 in Nysa, in a middle-class family, and died on 14th November 1872. In 1824 or 1825 she started attending the Catholic School for Girls in Nysa. On 19th November 1850, also in Nysa, Maria Merkert began to organize the Association of Saint Elizabeth to care for abandoned patients. On 4th September 1859 Bishop Heinrich Förster granted diocesan approval for the association, recognized it as a religious congregation and approved its statutes. In the same year Maria Merkert became the first Superior General of the Sisters of Saint Elizabeth and on 5th May 1860 she made her solemn vows. She built a Mother House of the Congregation in Nysa; under her guidance, 90 Congregation Houses as well as 12 hospitals, many nursing homes and educational facilities were established. Mother Maria Luise Merkert died in the opinion of sanctity on 14th November 1872 and was buried in the Jerusalem Cemetery in Nysa. The Sisters of Saint Elizabeth began to advocate her canonization. The beatification process opened on 19th February 1985 in the diocese of Opole and concluded with the beatification ceremony, which took place on 30th September 2007 in Nysa under the presidency of Cardinal José Saraiva Martins, the Prefect of the Congregation for the Causes of Saints.

**Merkert Maria Luiza (1817–1872),
Ordensschwester, Gründerin und
erste Generalvorgesetzte der St.
Elisabeth-Kongregation, Selige,
„schlesische Samariterin“**

Maria Luiza Merkert wurde am 21. (nach anderen Quellen am 23.) September 1817 in einer bürgerlichen Familie in Neiße [Nysa] geboren, sie starb am 14. November 1872. Ab 1824 (nach anderen Quellen 1825), besuchte sie die katholische Mädchenschule in Neiße [Nysa]. Am 19. November 1850 gründete sie in Neiße die St. Elisabeth-Kongregation mit dem Ziel, die Kranken zu versorgen. Am 4. September 1859 wurde die neuentstandene Kongregation von der Diözese genehmigt, Bischof Heinrich Förster akzeptierte das Werk der Mutter Maria als Kongregation und bestätigte ihre Regeln. Im selben Jahr wurde Maria Merkert die erste Generalvorgesetzte der St. Elisabeth-Kongregation und legte am 5. Mai 1860 das Ordensgelübde ab. Als Ordensmutter erbaute sie das Heim der Kongregation, unter ihrer Aufsicht entstanden 90 weitere Ordenshäuser, 12 Krankenhäuser, viele Pflegeheime, Bildungs- und Erziehungsanstalten. Sie folgte den Ruf der Heiligen am 14. November 1872 und wurde auf dem Jerusalem-Friedhof in Neiße beigesetzt. Auf Initiative der Elisabeth-Schwestern wurde ihre Seligsprechung in die Wege geleitet. Am 19. Februar 1985 begann der Beatifikationsprozess auf der Ebene der Diözese, der später mit der Beatifikationsfeier abgeschlossen wurde. Die Feierlichkeiten fanden am 30. September 2007 in Neiße unter der Leitung des Präfekten der Kongregation für Selig- und Heiligsprechungsprozesse, Kardinal José Saraiva Martins statt.

Mielęcki Andrzej

Lech Krzyżanowski

Andrzej Mielęcki urodził się 30 listopada 1864 roku w majątku Hucisko w okolicach Radomska, w zamożnej rodzinie ziemiańskiej Tertuliana Mielęckiego herbu Ciołek (Aulok) i Laury Marii z domu Biernawska herbu Korczak. Rodzice rok po przyjściu Andrzeja na świat przenieśli się do Koźminka koło Kalisza. Przyszły lekarz był najstarszym spośród czworga ich dzieci (w 1868 roku urodziła się jego siostra Maria, w 1870 roku – druga siostra Wiktoria i w 1874 roku jego brat – Stanisław). Andrzej Mielęcki uczęszczał do Królewskiego Katolickiego Gimnazjum w Ostrowie Wielkopolskim, a po złożeniu egzaminu dojrzałości wybrał medycynę. Studiował na Uniwersytetach w Berlinie i Monachium. Przenoszenie się z jednego uniwersytetu na drugi w tym czasie było przez studentów chętnie praktykowane jako sposób poszerzenia wiedzy merytorycznej oraz zapoznania się z różnymi metodami nauczania i z szerszym gronem uczonych. Dla studentów pochodzenia polskiego nie bez znaczenia był również fakt pogłębiania znajomości wśród Polonii, rozsianej na całym terytorium Niemiec. Andrzej Mielęcki aktywnie działał w stowarzyszeniach polonijnych; wykazywał się ponadto zainteresowaniami naukowymi. Pogłębiał je wraz ze swym rówieśnikiem – Kazimierzem Kostaneckim, wówczas asystentem w Zakładzie Anatomii berlińskiego Uniwersytetu, a w późniejszym czasie rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i prezesem Polskiej Akademii Umiejętności. Naukowym pokłosem ich znajomości było opublikowanie artykułu *Die angeborenen Kiemenfisteln des Menschen. Ihre anatomische Bedeutung und ihr Verhältniss zu verwandten branchiogenen Missbildungen* w periodyku „Archiv für pathologische Anatomie und Physiologie und für klinische Medicin” (1890). Andrzej Mielęcki edukację zakończył na Uniwersytecie w Lipsku, uzyskując tam, w 1893 roku, tytuł doktora nauk medycznych, ze specjalnością w zakresie chorób kobiecych. Pracę zawodową rozpoczął w Saksonii. Zetknął się tam z innym lekarzem polskiego pochodzenia, Janem Oświęcimskim, z którym znał się jeszcze od czasów gimnazjalnych. Prawdopodobnie właśnie ów medyk zainteresował Andrzeja Mielęckiego



Andrzej Mielęcki
(1864–1920)

Aktywny działacz polonijny

Stał się liderem polskiej społeczności na Górnym Śląsku

ulokowaniem praktyki lekarskiej na Górnym Śląsku. Polacy nie mieli tam łatwego dostępu do lekarzy, zwłaszcza mówiących w ich ojczystym języku (zawód ten w końcu XIX wieku niemal wyłącznie wykonywali Niemcy), a dla emancypującej się pod względem narodowościowym ludności kwestia ta stawała się coraz ważniejsza. Osiedlający się na przemysłowym Górnym Śląsku polski lekarz wobec mnogości potencjalnych pacjentów mógł więc liczyć na dogodne warunki finansowe wykonywanej przez siebie pracy. Aspekt materialny, jakkolwiek nie pozbawiony znaczenia, nie był jednak najważniejszy przy podejmowaniu decyzji o przenosinach na Górny Śląsk. Równie istotny był czynnik narodowy. Wobec braku na tym terenie świeckiej, polskiej inteligencji, każdy rodak z cenzusem akademickim miał do wykonania misję polegającą na odgrywaniu roli lidera miejscowego polskiego środowiska, służącego mu nie tylko pomocą fachową w konkretnej dziedzinie zawodowej, lecz również radą odnośnie właściwej lektury o zabarwieniu narodowym, pożytecznych gazet bądź organizacji społecznych. Taki wymiar obowiązków zawodowych i społecznych gotów był wziąć na siebie Jan Oświęcimski toteż w 1896 roku przeniósł się do Katowic. Zainspirowany jego przykładem, również Andrzej Mielęcki brał pod uwagę migrację na Górny Śląsk. Urzeczywistnienie jego planów bardzo szybko okazało się możliwe. W 1899 roku Oświęcimski zmarł, przez co została zwolniona praktyka lekarza chorób kobiecych w Katowicach. Jego następcą, od 1899 roku, został właśnie Mielęcki. Już po osiedleniu się, w 1902 roku, zawarł związek małżeński z Anną z domu Przybora. Z tego związku urodziła się córka, Irena. W Katowicach nowo osiedlony medyk nie miał dużej konkurencji. Praktykowało tam jeszcze dwóch lekarzy chorób kobiecych (Ernst Speier i Eduard Preiss), obaj narodowości niemieckiej. Polskiego specjalisty oprócz Mielęckiego nie było. Kłopot stanowiło to, że będąc przybyszem z Wielkopolski, na dodatek innego niż niemieckie pochodzenia, nie mógł liczyć na zatrudnienie w systemie podległym państwu Kas Chorych. Jego domeną stał się więc prywatny rynek usług medycznych, poszerzony o możliwość kierowania pacjentek do Szpitala Sióstr Elżbietanek w Katowicach. Znajdował się on, co prawda, również pod niemieckim kierownictwem, ale dzięki znajomości z naczelnym lekarzem tej placówki,

Maksymilianem Kuntze, Andrzej Mielęcki miał tam prawo leczyć znajdujące się pod jego opieką pacjentki. Szybko zyskał opinię świetnego specjalisty, co przekładało się na stale zwiększającą się liczbę wizyt. U Mielęckiego leczyły się nie tylko Polki, ale i spora grupa pacjentek niemieckiego pochodzenia, które wiedzę i umiejętności medyczne przedkładały nad narodowościowe urazy. Często pojawiały się również pacjentki z Zagłębia Dąbrowskiego. Budowało to coraz silniejszą pozycję Andrzeja Mielęckiego jako lekarza, czego nie mogły ignorować władze niemieckie. Tym tłumaczyć trzeba, iż w 1919 roku przyznano mu honorową godność radcy sanitarnego (Sanitätsrat), rezerwowaną wyłącznie dla najbardziej zasłużonych lekarzy niemieckiego pochodzenia. Z sukcesami odnoszonymi na płaszczyźnie zawodowej współgrało umacnianie się opinii o Mielęckim jako energicznym, polskim działaczu narodowym. Przybysz z Wielkopolski od chwili osiedlenia się w Katowicach miał świadomość tego, jakie obowiązki pozazawodowe na nim ciąży i z nich również wywiązywał się bez zarzutu. Jednym z pierwszych tego przejawów było podpisanie w 1904 roku listu protestacyjnego przeciw insynuacjom niemieckiego Towarzystwa Lekarzy Okręgu Przemysłowego. Jego członkowie sugerowali, iż osiedlający się na Górnym Śląsku Polacy z wykształceniem medycznym koncentrują się wyłącznie na pracy narodowej, zaniedbując swoich pacjentów. Reakcja szesnastu polskich lekarzy, która przybrała postać listu otwartego, była natychmiastowa. Odrzucono niemieckie zarzuty, wskazując na przeszkody zawodowe, utrudniające pracę Polakom. Nie miały one najczęściej jakiegokolwiek merytorycznego podłoża, lecz stanowiły wyłącznie odzwierciedlenie narodowościowych obaw. Zwrócono trafnie uwagę również na ekonomiczny aspekt walki konkurencyjnej między niemieckimi i polskimi lekarzami jako jedno ze źródeł wzajemnego antagonizmu. Narastający konflikt stał się zresztą jednym z powodów powołania do życia w 1908 roku Towarzystwa Lekarzy Polaków na Śląsku. Nie była to potężna organizacja, skupiała zaledwie dwudziestu członków, ale i polskie środowisko lekarskie na tym terenie nie było zbyt liczne. Towarzystwo było swoistym samorządem lekarskim, stojącym na straży praw zawodowych. Jego członkowie nie omieszkali jednak wypowiadać się także i na inne tematy, wskazując, iż pochodzenie narodowe jest często barierą utrudniającą

dostęp do opieki medycznej. Problem ten dotyczył zarówno polskich pacjentów, jak i lekarzy tej narodowości pragnących przyjść im z pomocą. Od 1914 roku na czele Towarzystwa Lekarzy Polaków na Śląsku stał Andrzej Mielęcki, który zastąpił w tej funkcji Józefa Rostka, pierwszego prezesa wspomnianej organizacji. Z czasem Andrzej Mielęcki dał się poznać jako rzutki organizator także innych dziedzin życia publicznego. Wszedł w skład rady nadzorczej Banku Ludowego w Siemianowicach Śląskich, pozwalającego dzięki krótkoterminowym pożyczkom radzić sobie w trudnej sytuacji finansowej. Z takiej pomocy korzystali głównie Polacy. Analogiczną placówkę powołał Mielęcki także w Katowicach. W 1903 roku został wybrany na członka zarządu spółki budowlanej, założonej przez innego lekarza, Maksymiliana Hankego, a sześć lat później stał się współwłaścicielem firmy „Eksport Śląski”, której celem miała być promocja górnośląskiego węgla na rynkach Europy Środkowej i zwiększenie jego sprzedaży. Na pozór były to działania nastawione wyłącznie na osiągnięcie finansowego zysku. W rzeczywistości jednak stanowiły formę gospodarczego organizowania się polskojęzycznych Górnoślązaków, którzy dzięki podobnym inicjatywom uzyskiwali instrumenty uniezależniające ich pod względem ekonomicznym od niemieckich sąsiadów.

Zaangażował się również w działalność organizacji o charakterze edukacyjnym

Nie trzeba dodawać, że tworzona w ten sposób polska klasa średnia mogła, wzorem Wielkopolski, stanowić fundament dla przyszłych skutecznych działań na płaszczyźnie narodowej. Andrzej Mielęcki zaangażował się również w działalność organizacji o charakterze edukacyjnym, słusznie zwracając uwagę na to, iż jedynie przez stałe zwiększanie się odsetka polskich Górnoślązaków na wyższych studiach, a w przyszłości przez stworzenie rodzimej polskiej inteligencji, znaleźć można skuteczne środki do rywalizacji z niemieckim otoczeniem. Z tego powodu działał w Towarzystwie dla Szerzenia Elementarzy Polskich na Śląsku im. ks. Roberta Engela, a przede wszystkim w Towarzystwie Czytelni Ludowych. Patronował też kółkom gimnazjalnym oraz wspierał finansowo polskich uczniów. Jednym z tych, którzy skorzystali z pomocy Mielęckiego, był Stanisław Rożanowicz, dziennikarz działający w Wielkopolsce i na Pomorzu, który ze względów narodowych nie mógł realizować się w swym zawodzie na Górnym Śląsku. Podjął zatem studia stomatologiczne i w 1910 roku został pierwszym

w pełni wykształconym polskim dentystą na Górnym Śląsku. Dla kompletności wizerunku katowickiego lekarza jako aktywnego działacza społecznego wspomnieć należy jeszcze o jego zaangażowaniu w działalność Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. W jego katowickim oddziale od 1904 roku Andrzej Mielęcki był członkiem zarządu. Promował także ruch eleuzjański, szczególnie popularny wśród gimnazjalistów i studentów. W okresie bezpośrednio poprzedzającym wybuch pierwszej wojny światowej Mielęcki coraz częściej uczestniczył w inicjatywach politycznych. W 1906 roku był organizatorem wiecej poparcia dla Wojciecha Korfantego – kandydata polskiego w wyborach do Reichstagu. Aktywność ta skierowała na Mielęckiego uwagę władz, czego skutkiem było jego krótkotrwałe aresztowanie. Nie wpłynęło to hamująco na jego pracę narodową, która zwłaszcza w okresie, gdy ważyły się losy granic Drugiej Rzeczypospolitej, osiągnęła swe apogeum. Andrzej Mielęcki w grudniu 1918 roku uczestniczył w obradach Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu, następnie wszedł w skład komisji finansowej bytomskiego podkomisariatu Naczelnej Rady Ludowej. Od stycznia 1919 roku należał do konspiracyjnej Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska. Politycznie związany był wówczas z Narodowym Stronnictwem Robotników. Jego wiedza i umiejętności zawodowe okazały się szczególnie cenne w czasie pierwszego powstania śląskiego i po jego zakończeniu. Andrzej Mielęcki organizował kursy sanitarne, a ponadto nawiązał współpracę z adwokatem Stanisławem Kobylińskim na forum Centralnego Biura Informacyjnego. Była to instytucja niosąca pomoc prawną uczestnikom pierwszego powstania śląskiego. Często w sprawach sądowych istotną rolę odgrywały świadectwa lekarskie, dokumentujące fakt maltretowania byłych powstańców. Wystawiał je również Andrzej Mielęcki. Nie zapominał on o dalszej pracy społecznej, która w warunkach typowych dla powojennego Górnego Śląska zyskiwała przede wszystkim charakter pomocy żywnościowej dla zubożonej ludności i uciekinierów z terenu ogarniętego walkami. Zajmował się tym działający pod przewodnictwem katowickiego lekarza Centralny Komitet Pomocy dla Dzieci, mieszczący się w Katowicach. Mielęcki dystrybuował pomoc rzeczową, przysyłąną ze Stanów Zjednoczonych. Całość tych działań uczyniła z niego jednego

Jego wiedza i umiejętności zawodowe okazały się szczególnie cenne w czasie pierwszego powstania śląskiego i po jego zakończeniu

Stracił życie,
pomagając
rannym bez
względu na
narodowość

z najbardziej szanowanych i popularnych działaczy społecznych. Trudno się dziwić, iż bez większego trudu wygrał w listopadzie 1919 roku wybory komunalne w Katowicach i wszedł do rady tego miasta. W lutym 1920 roku, gdy zorganizowano Polski Komisariat Plebiscytowy, Mielęcki stał się jego aktywnym członkiem. Nie dane mu było jednak długo w nim pracować. Zginął bowiem 17 sierpnia 1920 roku, w trakcie zamieszek na ulicach Katowic. Wywołane zostały one pogłoskami o zajęciu Warszawy przez bolszewików i tym samym odwołaniu plebiscytu. Do demonstrujących Niemców, chcących zająć francuski posterunek wojskowy, otworzono ogień. Na pomoc rannym pośpieszył Andrzej Mielęcki, który całe zajście obserwował z okna swego mieszkania. Tłum Niemców, nie zważając na jego humanitarny gest, lecz traktując go jako „agitatora wielkopolskiego”, przystąpił do linczu. Próba wywiezienia rannego lekarza ambulansem konnym do Szpitala Sióstr Elżbietanek nie powiodła się, Mielęckiego siłą wyciągnięto z wozu i zamordowano, a ciało wrzucono do pobliskiej rzeki Rawy. Śmierć lekarza stała się jedną z przyczyn wybuchu drugiego powstania śląskiego, mimo że władze niemieckie, obawiając się zamieszek, zabroniły zorganizowania uroczystego pogrzebu. W rezultacie obrzęd, który przerodził się w wielką manifestację narodową, miał miejsce w Sosnowcu. Stamtąd zwłoki przewieziono do rodzinnego Koźminka i pochowano na cmentarzu Złotniki. Pamięć o Andrzeju Mielęckim pielęgnowana była niemal od chwili jego śmierci. Jeszcze w okresie międzywojennym utworzono w Katowicach sierociniec jego imienia, a jeden z pisarzy szykował się do wydania drukiem biografii tego lekarza. Obecnie Andrzej Mielęcki jest patronem kilku szpitali, między innymi Państwowego Szpitala Klinicznego Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach oraz Szpitala Miejskiego w Chorzowie. Patronuje ponadto Domowi Lekarza w Katowicach, Szkole Podstawowej w Koźminiku, Zespołowi Szkół Specjalnych nr 8 w Katowicach i wielu ulicom, zwłaszcza na Górnym Śląsku.

Bibliografia

Archiwum Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety w Katowicach, Kronika Domu Zakonnego Sióstr św. Elżbiety w Katowicach (1870–1948) [rps]; „Iskra”, R. 1920, nr 267 (19 VIII); „Kuryer Zagłębia”, R. 1920, nr 189 (19 VIII); nr 195 (26 VIII); „Polska Zachodnia”, R. 1938, nr 163 (16 VI); „Gość Niedzielny”, R. 81: 2004, nr 35 (29 VIII); Brożek K.,

Andrzej Mielęcki (1864–1920) – lekarz, działacz narodowy na Górnym Śląsku, [w:] *Polski słownik biograficzny*, T. 20, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975; Brożek K., *Andrzej Mielęcki (1864–1920) lekarz, działacz niepodległościowy*, Katowice 1983; Brożek K., *Andrzej Mielęcki*, [w:] *Śląski słownik biograficzny*, T. 1, Katowice 1977; *Dr Andrzej Mielęcki, lekarz, humanista, działacz społeczny*, oprac. R. Brom, J. Malicki, J. Śliwiok, Katowice 2004; Lusek J., *Rozwój służby zdrowia i opieki społecznej w Katowicach do 1914 roku*, „*Wiek Stare i Nowe*”, R. 2010, T. 2 (7); *Znani i nieznani katowiczanie. Wybór sylwetek zasłużonych dla miasta*, red. L. Szaraniec, Katowice 1980.

Fot. za: calisia.pl/uczczza-pamiec-o-doktorze-andrzeju-mieleckim,46254

**Mielęcki Andrzej, Ciołek
coat of arms [Aulok] (1864–1920),
physician, national and social
activist**

He was born on 30th November 1864 in Hucisko. He studied medicine in Berlin, Munich and Leipzig. After working in Saxony for a brief period of time, in 1899 he settled in Upper Silesia. He soon became very well known as an excellent doctor and ardent social activist. He was a member of the Society for Folk Reading Rooms and the “Falcon” Polish Gymnastic Society. He was active in numerous economic and cultural organizations; he also belonged to the Society of Polish Physicians in Silesia. He was particularly active after the First World War, when he cooperated with the sub-commissariat of the Supreme People’s Council in Bytom. From 1919 he was a councilor of the city of Katowice. He was brutally murdered on 17th August 1920, when he tried to provide medical care to the victims of street riots in Katowice. His death was one of the reasons for the outbreak of the Second Silesian Uprising.

**Mielęcki Andrzej vom Wappen
Ciołek [Aulok] (1864–1920), Arzt,
nationaler und gesellschaftlicher
Aktivist**

Mielęcki wurde am 30. November 1864 in Hucisko geboren. Er studierte Medizin in Berlin, München und Leipzig. Nach kurzer Beschäftigung in Sachsen zog er 1899 nach Oberschlesien zurück. Schnell wurde er dort als hervorragender Arzt und überzeugter nationaler Aktivist anerkannt. Er war Mitglied der Gesellschaft der Volksbüchereien [Towarzystwo Czytelni Ludowych] und des Gymnastikvereins „Sokół“ [Der Falke]; darüber hinaus engagierte er sich für die Tätigkeit zahlreicher wirtschaftlicher und kultureller Organisationen und gehörte dem Verein der polnischen Ärzte in Schlesien [Towarzystwo Lekarzy Polaków na Śląsku] an. Nach dem Großen Krieg kam für ihn eine besonders aktive Zeit – er arbeitete mit dem Beuthener Unterkommissariat des Obersten Polnischen Volksrates [Naczelna Rada Ludowa] zusammen. Ab 1919 war er Rat im Stadtrat von Kattowitz. Am 17. August wurde er – als er versuchte, den Opfern der Straßenkämpfe medizinische Hilfe zu leisten – bestialisch ermordet. Sein Tod gilt als eine der Ursachen des Ausbruchs des zweiten Aufstands in Oberschlesien [1920].



Jan Miodek
(1946–)

Miodek Jan

Katarzyna Tałuc

Jan Miodek urodził się 7 czerwca 1946 roku w Tarnowskich Górach. Jego ojciec Franciszek (1915–2002) był nauczycielem muzyki i dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 2 w Tarnowskich Górach. Matka Janina z domu Kowalska (1911–1983) także była nauczycielem – polonistką i pracowała w Liceum Pedagogicznym w Tarnowskich Górach. Rodzice, jak podkreślał w wywiadach Jan Miodek, mieli największy wpływ na ukształtowanie jego osobowości i zainteresowań. Byli dla niego wzorcami do naśladowania i mistrzami. Miodek w 1963 roku ukończył II Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica w Tarnowskich Górach. W szkole średniej uzyskiwał bardzo dobre wyniki. Po otrzymaniu świadectwa dojrzałości, wbrew sugestiom matki, która chciała, aby zdał egzaminy na Uniwersytet Jagielloński, wybrał Wrocław. W 1968 roku ukończył filologię polską na Uniwersytecie Wrocławskim, broniąc pracy magisterskiej pod tytułem *Nazwy miejscowe kulturowe typu Środa, Piątek, Wola, Osiek*, napisanej pod kierunkiem prof. Stanisława Rosponda. Temat pracy, a także nazwisko promotora dowodziły tego, że już w trakcie studiów Miodek miał skrytykowane zainteresowania badawcze, których korzenie sięgały czasów dzieciństwa w Tarnowskich Górach. Jan Miodek wspominał, że w domu jego matka jako polonistka dużą wagę przywiązywała do używania poprawnego języka literackiego. Z kolei bawiąc się z kolegami, grając z nimi w piłkę nożną, posługiwał się gwarą śląską. Doskonała znajomość żywego dialektu i norm języka ogólnopolskiego zaowocowała w przyszłości cennymi opracowaniami zarówno naukowymi, jak i popularyzatorskimi, dotyczącymi między innymi historii języka, etymologii czy poprawności językowej. Miodek pierwsze swoje teksty drukował już jako student w czasopiśmie „Agora”. W 1968 roku został zatrudniony na stanowisku asystenta w Katedrze Języka Polskiego Uniwersytetu Wrocławskiego. Po pięciu latach, w 1973 roku, obronił dysertację doktorską pod tytułem *Syntetyczne konstrukcje leksykalne w języku polskim*, napisaną pod kierunkiem prof. Antoniego Furdala. Na podstawie książek: *Rzecz o języku*, *Szkice o współczesnej polszczyźnie* i *Kultura języka w teorii*

i praktyce, opublikowanych w 1983 roku, uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego, co też skutkowało rok później zatrudnieniem na stanowisku docenta w Katedrze Współczesnego Języka Polskiego. W 1991 roku uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1995 został mianowany profesorem nauk humanistycznych. W 2005 roku Miodek został doktorem *honoris causa* Uniwersytetu Pedagogicznego w Wilnie. Ten sam tytuł przyznały mu w 2006 roku Uniwersytet Opolski, a w 2017 roku Uniwersytet Rzeszowski. W 2007 roku dziennikarz i reżyser Grzegorz Braun oskarżył Miodka o współpracę ze Służbą Bezpieczeństwa, powołując się na dokumenty zachowane szczątkowo w Instytucie Pamięci Narodowej, według których Jan Miodek został zarejestrowany w 1979 roku jako TW „Jam”. Zachowane dokumenty zawierają tylko tak zwane wpisy rejestrowe agenta, informacje o pseudonimie i latach współpracy. Miodek zaprzeczył jakoby był tajnym współpracownikiem, złożył wyjaśnienia w tej sprawie na ręce rektora Uniwersytetu Wrocławskiego i wytoczył Braunowi proces o zniesławienie. Sąd drugiej instancji skazał Browna, nakazując przeprosiny i wpłacenie grzywny na cele charytatywne. Wyrok podtrzymał Sąd Najwyższy. Sprawę zakończył wyrok Europejskiego Trybunału Konwencji Praw Człowieka, do którego Braun złożył skargę w 2010 roku. W 2014 roku Trybunał oświadczył, że sądy w Polsce naruszyły prawo dziennikarza do swobody wypowiedzi, skazując go w 2009 roku. Miodek łączył karierę naukową z pracą organizacyjną na rzecz Uniwersytetu Wrocławskiego, dydaktyką oraz działalnością popularyzatorską. W 1975 roku krótko był wicedyrektorem Instytutu Filologii Polskiej. Stanowisko to ponownie objął w 1987 roku, a od 1989 roku został dyrektorem Instytutu i pełnił tę funkcję do czasu przejścia na emeryturę w 2016 roku. Od 2001 roku kierował również Katedrą Historii Języka Polskiego w Instytucie Filologii Polskiej. Wykorzystując doświadczenie w nauczaniu języka polskiego jako obcego, zdobyte podczas wyjazdu na Uniwersytet Wilhelma w Münster, kierował w latach 1986–1987 Zakładem Języka Polskiego i Kultury dla Cudzoziemców. Zasiadał także w komisjach senackich, na przykład do spraw badań naukowych i współpracy zagranicznej. Angażował się w pracę innych organizacji i towarzystw naukowych: Komitetu Językoznawstwa Polskiej Akademii Nauk (PAN). Rady Języka Polskiego,

Zajęcia prowadzone przez Miodka cieszyły się wśród studentów dużą popularnością

Język to autoteliczna wartość kultury, dobro, o które należy zawsze dbać i przekazywać je następnym pokoleniom

Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Zajęcia prowadzone przez Miodka cieszyły się wśród studentów dużą popularnością. Paweł Kuczyński, obecnie pracownik naukowy Instytutu Filologii Polskiej, wspominał, że był jako student zachwycony wykładami Miodka i zdumiony, iż „można tak ciekawie i nieszablonowo mówić o tej nudnej gramatyce”. Umiejętność tłumaczenia trudnych zagadnień i to w interesujący sposób przyciągała do Miodka studentów, młodych adeptów nauki. Wypromował on, oprócz dużej liczby magistrów, co najmniej dwudziestu pięciu doktorów. Wyjeżdżał z lekcjami, referatami do ośrodków zagranicznych – na uczelnie wyższe w Czechach, Kanadzie, Niemczech, Słowacji, Stanach Zjednoczonych, Szwecji i na Litwie. Dorobek naukowy Miodka jest imponujący zarówno ilościowo, jak i merytorycznie. Publikował samodzielnie lub jako współautor książek. Do tej liczby należy dodać liczne publikacje ze wstępem, komentarzem czy w opracowaniu autorstwa badacza z Wrocławia. Pracy naukowej Miodka przyświecało przekonanie, że język to autoteliczna wartość kultury, dobro, o które należy zawsze dbać i przekazywać je następnym pokoleniom. W swoich publikacjach podejmował zagadnienia sytuujące się we wszystkich działach językoznawstwa. Zajmował się problematyką historii języka polskiego, dialektologią, leksykologią, stylistyką. Jego opracowania, zwłaszcza te o charakterze słownikowym i normatywnym, ilustrowały przeobrażenia w języku traktowanym jako żywa, cały czas zmieniająca się struktura. Oddawały również modyfikacje w podejściu metodologicznym w badaniach językoznawczych. Miodek, dokładny obserwator zwyczajów językowych nie tylko Polaków, wierny tezie o konieczności rozpatrywania nowości, na przykład w korpusie słownictwa na tle rozwoju historycznego języka czy szerzej kultury, stawał w centrum uwagi przede wszystkim *homo loquens* – człowieka jako użytkownika i twórcę języka. Zwracał uwagę na aspekty komunikacyjne języka, na nierozzerwalne zależności językowe i kulturowe. Słowo, będące głównym narzędziem porozumiewania się ludzi między sobą, jak podkreślał badacz, nigdy nie było wyabstrahowane z tradycji, norm, wzorców kulturowych przyjętych w danym społeczeństwie. Analizując na przykład budowę nazw własnych, związków frazeologicznych,

etymologię konkretnych wyrazów, nawiązywał do historii kształtowania się leksemów pod wpływem elementów kultur rodzinnej, jak i obcych. Rozważania nad funkcjonalnością języka dotyczyły również innego ważnego obszaru badawczego, to znaczy poprawności. Miodek zastanawiał się po pierwsze nad tym, na ile dynamiczne przemiany życia, szczególnie w jego wymiarze konsumpcyjnym, wpływając na język, wzbogacają go. Badacz, nie będąc purystą językowym odrzucającym wszelkie nowe zwroty, wyrazy, jednocześnie apelował o zachowanie umiaru i o rezygnację z wprowadzania do polszczyzny słów obcych, zwłaszcza takich, które miały już odpowiedniki rodzime. W badaniach Miodka szczególne miejsce zajmowała dialektologia, przede wszystkim gwara śląska. W publikowanych artykułach, felietonach i podczas wystąpień publicznych zawsze podkreślał swoje przywiązanie do gwary wyrastające z poczucia bycia „synem Ziemi Śląskiej”. Ukoronowaniem pracy naukowej Miodka był opublikowany po raz pierwszy w 2002 roku *Słownik ojczyny polszczyzny*. Wydawnictwo to, w odróżnieniu od większości opracowań leksykograficznych, było słownikiem autorskim. Jego kształt został podporządkowany rytmowi pracy popularyzującej wiedzę o języku polskim. Dlatego zawierał wyrazy, o które autora pytali sami użytkownicy języka, uczestnicy wykładów, spotkań, widzowie programów telewizyjnych czy czytelnicy prasy. Komentarzami wyjaśniającymi dany problem, zagadnienie, cechującymi się ekspresywnością, towarzyszyły informacje leksykograficzne na temat wymowy, znaczenia, odmiany, etymologii, frazeologii danej jednostki. Słownik ten był też przykładem umiejętności łączenia dyskursu naukowego z językiem publicystycznym. Działalność popularyzatorska z chwilą zatrudnienia na Uniwersytecie Wrocławskim harmonijnie komponowała się z pracą naukową i z czasem przybrała zróżnicowane formy. W 1968 roku Miodek rozpoczął współpracę z wrocławskim dziennikiem „Słowo Polskie”, w którym redagował poczytną rubrykę pod tytułem *Rzecz o języku*. Felietony te zostały później wykorzystane w wielu książkach popularnonaukowych badacza z Wrocławia, jak na przykład: *Rzecz o języku. Szkice o współczesnej polszczyźnie* (1983), *Odpowiednie dać rzeczy słowo. Szkice o współczesnej polszczyźnie* (1987), *Przez lata ze „Słowem Polskim”* (1991).

Podkreślał swoje przywiązanie do gwary wyrastające z poczucia bycia „synem Ziemi Śląskiej”

Ojczyzna polszczyzna

Słownik polsko@polski

Polska z Miodkiem

Współpracował również z innymi tytułami prasowymi, na przykład z „Dziennikiem Zachodnim”, „Wiedzą i Życiem”, „Charakterami”, „Śląskiem”. Dzięki występom w telewizji stał się prawdziwą osobowością medialną, rozpoznawalną w całej Polsce. W 1987 roku reżyser Tomasz Stecewicz zaproponował Miodkowi prowadzenie w 2 Programie Telewizji Polskiej audycji pod tytułem *Ojczyzna polszczyzna*. Audycja była emitowana każdego tygodnia do 2007 roku. W połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku dodatkowo we wrocławskiej telewizji regionalnej przygotowywano spotkania na żywo, które odbywały się w cyklu dwutygodniowym. Na podstawie tych wystąpień powstała książka pod tytułem *O języku do kamery*, opublikowana w 1992 roku. Współpracę z telewizją badacz wrocławski kontynuował także w XXI wieku. Od 2009 roku na antenie stacji TVP Polonia emitowano *Słownik polsko@polski* – program będący kontynuacją, ale w nieco zmienionej formie, audycji *Ojczyzna polszczyzna*. Nakręcono w latach 2009–2016 dwanaście serii *Słownika polsko@polskiego*, w których Miodek odpowiadał na pytania widzów przesyłane pocztą elektroniczną lub zadawane za pośrednictwem Skypa i Facebooka. Podobnie jak w przypadku wcześniejszych programów, rozmowy Miodka z widzami zostały wydane w formie książki pod tytułem *Słownik polsko@polski z Miodkiem*, której pierwsze wydanie ukazało się w 2010 roku. Kolejnym przedsięwzięciem telewizyjnym z udziałem badacza był cykl programów pod tytułem *Polska z Miodkiem*. Na cykl składały się krótkie wypowiedzi dotyczące etymologii nazw polskich miast, regionów, jezior, gór czy rzek. Program miał swoją premierę na antenie TVP Polonia w 2015 roku. Programy telewizyjne z udziałem Miodka przyciągały i nadal przyciągają wielu widzów, co niewątpliwie jest zasługą wyjątkowej osobowości głównego bohatera. Wspominali o tym pracownicy telewizji, zaangażowani w produkcję tych audycji: „Co, oprócz oczywiście jego wiedzy, składa się na to, że jest taki wyjątkowy? (...) Otóż jedną z najbardziej charakterystycznych cech Profesora, takich które widza od razu chwytają za serce, jest jego rodzinność i chciałoby się powiedzieć – lokalny patriotyzm. Owszem, Profesor powołuje się na autorytety, ale największe wrażenie robi odnoszenie się do tradycji językowej najbliższych (...). One sprawiają, że Profesor staje się bliski, a to,

co mówi łatwo jest nam skonfrontować z własnym życiowym doświadczeniem”. Do działalności popularyzatorskiej uczonego wrocławskiego należy także zaliczyć liczne spotkania, podczas na przykład imprez kulturalnych czy targów książki. Waler edukacyjny miały natomiast spotkania z uczniami szkół, do których był zapraszany i w których chętnie uczestniczył. Myśląc o młodym pokoleniu, o tym, aby ceniło wartość słowa, przygotował publikację pod tytułem *Nie taki język straszny. O polszczyźnie dla uczniów*, wydaną po raz pierwszy w 1992 roku. Listę książek popularyzujących wiedzę z zakresu kultury języka i cieszących się dużym powodzeniem czytelników, o czym świadczą wznowienia, należy uzupełnić takimi tytułami, jak: *Śląska ojczyzna polszczyzna* (1991), *Miodek drąży skałę* (1993), *Rozmyślajcie nad mową* (1998), *Jaka jesteś, polszczyzno?* (1996), *ABC polszczyzny* (2000), *Słowo jest w człowieku* (2007), *Trzy po 33* (współautorstwo z Andrzejem Markowskim, 2016). Wiedzę Jana Miodka, wyjątkową umiejętność jej przekazywania doceniło wiele osób, instytucji, towarzystw, także organy władzy państwowej. Wśród licznych odznaczeń i wyróżnień otrzymywanych od początku kariery naukowej należy wymienić: Nagrody Ministra Edukacji Narodowej (1977–1980), Nagrodę Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Zasłużony dla Polszczyzny (2014), Srebrny Medal Zasłużony Kulturze *Gloria Artis* (2016), nagrody telewizyjnego Wiktora (1988, 1991, 1998), Nagrodę Honorową im. Wojciecha Korfanteo – za wkład w propagowanie kultury polskiej i gwary śląskiej (1993); nagrodę *Lux ex Silesia* (2016) – za konsekwentne pielęgnowanie etosu śląskiego i wybitne osiągnięcia dla poznawania gwary śląskiej jako źródła języka i kultury polskiej. Miodek stał się honorowym obywatelem między innymi rodzimych Tarnowskich Gór (1992) oraz Wrocławia (2014), z którym związał całe życie zawodowe. Dowodem sympatii, szacunku, ale także podziwu dla wiedzy prof. Jana Miodka były wysokie miejsca zajmowane przez niego w różnego rodzaju plebiscytach i rankingach. W 1994 roku wygrał w plebiscycie czytelników „Słowa Polskiego” na najpopularniejszego wrocławianina. W plebiscycie „Gazety Wyborczej. Wrocław” na najważniejsze postaci z lat 1989–2000 zajął drugie miejsce.

Nie taki język straszny

Laureat nagrody *Lux ex Silesia*

Bibliografia

Lingua et gaudium. Księga jubileuszowa ofiarowana profesorowi Janowi Miodekowi, red. M. Zaśko-Zielińska, M. Misiak, J. Kamieniecki, T. Piekota, Wrocław 2016 [tutaj bibliografia prac autorstwa Miodeka, wykaz otrzymanych nagród i wyróżnień, lista tematów dysertacji doktorskich pisanych pod kierunkiem Miodeka]; *Jan Miodek. Doctor honoris causa Universitatis Opoliensis*, Opole 2006; Dąbkowski G., *Bralczyk – Markowski – Miodek. O sposobach popularyzacji kultury języka w mediach*, „Studia Medioznawcze”, R. 2004, nr 4, s. 11-16; Miodek J., *Duchem jestem na Górnym Śląsku*, rozmowę przeprowadził K. Krasuski, „Śląsk. Miesięcznik społeczno-kulturalny”, R. 1996, nr 6, s. 32-33; Miodek J., *Nauka o języku przekształciła się w naukę o komunikacji społecznej*, rozmowę przeprowadziła A. Wojciechowska, „Orbis Linguarum. Legnickie Rozprawy Filologiczne”, T. 33: 2008, s. 373-380; Więckowski A., *Miodek*, „Odra” 2003, nr 5, s. 2-5; Kuczyński P., *Mówimy – Instytut, myślimy – Jan Miodek*, [w:] *Lingua et gaudium. Księga jubileuszowa ofiarowana profesorowi Janowi Miodekowi*, red. M. Zaśko-Zielińska, M. Misiak, J. Kamieniecki, T. Piekota, Wrocław 2016, s. 11; Świętnicki W., Dwyer D., *Kilka uwag na marginesie realizacji programu telewizyjnego Słownik polsko@polski z udziałem Profesora Jana Miodeka*, [w:] *Lingua et gaudium. Księga jubileuszowa ofiarowana profesorowi Janowi Miodekowi*, red. M. Zaśko-Zielińska, M. Misiak, J. Kamieniecki, T. Piekota, Wrocław 2016, s. 35.

Fot. Joanna Juroszek / Gość Media

Miodek Jan Franciszek (1946–), linguist and researcher

He was born on 7th June 1946 in Tarnowskie Góry. A well-known linguist, in his publications he focused on the history of the Polish language, dialectology, lexicology, linguistic correctness. He became famous due to his appearances on TV programs, in which he eloquently discussed the questions of language correctness or etymology. In his public appearances, interviews and press articles he often stressed his attachment to Tarnowskie Góry (his home town) and to Silesian dialect. He received the *Lux ex Silesia* Award in 2016.

Miodek Jan Franciszek (1946–), Sprachwissenschaftler, Dozent

Miodek wurde am 7. Juni 1946 in Tarnowskie Góry [Tarnowitz] geboren. Dieser berühmte Sprachwissenschaftler setzte sich in seinen Publikationen mit verschiedenen Problemen aus den Bereichen Sprachgeschichte, Dialektologie, Lexikologie und Sprachkorrektheit auseinander. Berühmt wurde er durch seine Fernsehsendungen, in welchen er auf polemische Art und Weise die Korrektheit der Sprache bzw. die Etymologie erklärte. In öffentlichen Auftritten, Interviews und publizistischen Beiträgen betonte er häufig die Verbundenheit mit seiner Heimatstadt Tarnowskie Góry [Tarnowitz] und dem schlesischen Dialekt. 2016 wurde er mit dem Preis *Lux ex Silesia* geehrt.

Miśka Franciszek

Eliza Lubojańska

Franciszek Miśka urodził się 5 grudnia 1898 roku w Świerczyńcu koło Pszczyny, jako piąte dziecko Jana i Zofii z domu Pilorz. Został ochrzczony 8 grudnia 1898 roku w kościele parafialnym pw. Świętego Bartłomieja Apostoła w Bieruniu Starym. Sakramentu chrztu udzielił ks. proboszcz Jerzy Thielman. Jego chrzestnymi byli małżonkowie Jan i Katarzyna Kutz z Nowych Bojszów. Franciszek miał ośmioro rodzeństwa. Sześcioro z nich osiągnęło dorosłość: Anna (1886–1956, zamężna z Józefem Lysko); Paweł (1890–1916); Maria (1894–1982, zamężna z Janem Biolikiem); Jadwiga (1896–1977, zamężna z Józefem Biolikiem); Marta (1903–1998, niezamężna); Agnieszka (1905–1984, zamężna z Wojciechem Mańdą). Dwoje rodzeństwa natomiast zmarło w okresie niemowlęcym: Maria (†1889) i Jan (†1892). Liczną rodzinę Jan Miśka utrzymywał z pracy w 15-hektarowym gospodarstwie. Przez lata piastował on także społecznie urząd wójta gminy Świerczyniec. Zrezygnował z tej funkcji w 1891 roku, na znak protestu przeciw władzom pruskim, które zmieniły nazwę miejscowości na Tannendorf. Ojciec należał do wyróżniających się rolników. Jako pierwszy we wsi posiadał nowoczesne maszyny, w pracy pomagała mu cała rodzina. Do obowiązków Franciszka należało głównie wypasanie krów. Uczęszczał on do szkoły ludowej w rodzinnej miejscowości, gdzie nauka prowadzona była w języku niemieckim. Był pilnym uczniem i nauka nie sprawiała mu problemów. Dzieci w rodzinie Miśków wychowywano w duchu pobożności, pracowitości i obowiązkowości. Cała rodzina odmawiała wspólnie pacierz oraz uczęszczała na Msze św. i nabożeństwa. W rodzinie kultywowano polskie tradycje niepodległościowe poprzez kolportaż książek i czasopism oraz śpiew pieśni patriotycznych. Starszy brat Franciszka – Paweł uczył miejscowe dzieci czytania i pisanie w języku polskim oraz prowadził koło Towarzystwa Czytelni Ludowych i polskie koło śpiewacze. Zginął podczas pierwszej wojny światowej we Francji. Ojciec rodziny także brał udział w działaniach wojennych i powrócił do domu jako inwalida zatruty gazami bojowymi. Po zakończeniu szkoły ludowej, do dalszej edukacji zachęcił Franciszka



Franciszek Miśka
(1898–1942)

W jego rodzinie kultywowano polskie tradycje niepodległościowe

Aktywizował młodzież do śpiewu, gry na instrumentach, występów teatralnych

zaprzyjaźniony z rodziną ks. Jakub Mańda. Do końca życia utrzymywał z nim serdeczne relacje. Obydwie rodziny były ze sobą zaprzyjaźnione, co w konsekwencji zaowocowało związkami małżeńskimi między członkami obydwu rodzin. W 1914 roku Franciszek podjął naukę w Salezjańskim Gimnazjum w Oświęcimiu. Po jego ukończeniu (19 czerwca 1916 roku) wstąpił do nowicjatu Towarzystwa św. Franciszka Salezego w Pleszowie niedaleko Krakowa, gdzie złożył pierwszą profesję zakonną 24 lipca 1917 roku. Po ślubach zakonnych rozpoczął tamże studentat filozoficzny, który następnie kontynuował w Krakowie na „Łosiówce”. Naukę w studentacie zakończył uzyskaniem świadectwa dojrzałości. Następnie skierowany został na praktykę pedagogiczną, tzw. asystencję, do Domu Opieki św. Józefa w Przemyślu, gdzie pełnił funkcję wychowawcy. W tym czasie zakład borykał się z poważnymi problemami natury finansowej i lokalowej. Posługujący tam salezianie angażowali się z poświęceniem, aby mimo wszystko stworzyć wychowankom jak najlepsze warunki bytowania. 1 sierpnia 1921 roku Franciszek Miśka ponowił w Krakowie profesję zakonną na kolejne trzy lata, po czym powierzono mu funkcję asystenta w Zakładzie Salezjańskim w Oświęcimiu, gdzie następnie złożył śluby wieczyste 25 lipca 1923 roku. Na kolejny etap formacji skierowany został do Turynu, gdzie odbył czteroletnie studia teologiczne oraz przyjmował kolejne stopnie święceń, przewidzianych ówczesnym prawem kanonicznym. Ostatecznie 10 lipca 1927 roku przyjął święcenia prezbiteratu w Turynie. Po przyjęciu święceń ks. F. Miśka przyjechał do Polski. 27 lipca w rodzinnej parafii w Bieruniu, po wprowadzeniu do kościoła przez ks. proboszcza Karola Wilka, odprawił prymicyjną Mszę św. Następnego dnia natomiast błogosławił związek małżeński swojej siostry Agnieszki, która wyszła za mąż za Wojciecha Mańdę (brata wspomnianego wcześniej ks. Jakuba Mańdy). Decyzją przełożonych ks. Franciszka skierowano do pracy jako radcę szkolnego i katechetę w Zakładzie Salezjańskim w Przemyślu. Do zadań wspólnoty zakonnej należało prowadzenie szkoły organistowskiej z internatem oraz praca duszpasterska w kościele pw. Świętego Józefa. Po roku pracy ks. Miśka przeniesiony został do innego przemyskiego ośrodka – Domu Opieki św. Józefa, który znał już z czasów asystencji. Następną placówką w jego posłudze zakonnej było

Wilno (od 27 września 1929 roku), gdzie pracował w charakterze katechety w Salezjańskiej Szkole Rzemiosł. Po zaledwie trzech latach kapłaństwa ks. Franciszkowi powierzone zostało odpowiedzialne stanowisko dyrektora Zakładu Salezjańskiego w Jaciążku, niedaleko Makowa Mazowieckiego (od 15 sierpnia 1930 roku). Ze względu na to, że był to ośrodek funkcjonujący od niedawna, na przełożonym spoczęło zadanie kontynuowania jego rozbudowy oraz poszerzenia oferty wychowawczej. Obok pracowni rzemieślniczych ks. Miśka zorganizował seminarium dla starszych kandydatów do kapłaństwa – „Synów Maryi”, które miało dostarczać przyszłych misjonarzy salezjańskich. Pod jego kierownictwem ośrodek w Jaciążku rozwijał się bardzo dynamicznie. Działalność szkoły oddziaływała także na okolicę i jej mieszkańców. W zakładzie kwitło życie kulturalne i artystyczne, uczniowska orkiestra uświetniała lokalne uroczystości, funkcjonowały tam: zespół symfoniczny, chór, grupa teatralna i drużyna harcerska. Dyrektor dbał o rozwój duchowy i intelektualny wychowanków, troszczył się także o edukację członków swojej rodziny. Jeden z synów jego najstarszej siostry – Augustyn Lysko był wychowankiem szkoły w Jaciążku, tam się osiedlił i mieszkał z rodziną do końca życia. Także inni krewni kształcili się w ośrodkach salezjańskich (Franciszek Biolik i jego kuzyn Jan Biolik). 1 lipca 1936 roku ks. Miśka mianowany został dyrektorem Małego Seminarium i proboszczem parafii Najświętszej Maryi Panny i św. Mikołaja w Łądzie nad Wartą. W międzyczasie udał się w rodzinne strony, aby wziąć udział w uroczystościach dwudziestopięciolecia kapłaństwa ks. Jakuba Mańdy w parafii Świętych Jana i Pawła Męczenników w Zabrze-Makoszowach. W grudniu tego samego roku rodzina Miśków pogrążyła się w żałobie z powodu śmierci ojca – Jana Miśki. Ceremoniom pogrzebowym w rodzinnej parafii przewodził syn Franciszek. W posłudze kapłańskiej w łądzkiej parafii ks. proboszcz Miśka wyróżniał się jako dobry duszpasterz i gospodarz. Swoją postawą wpływał na rozwój życia religijnego i pobożność parafian. Cieszył się dużym uznaniem i autorytetem. Niósł pomoc materialną chorym i potrzebującym, a dla dzieci zorganizował oratorium. Opieką ogarniał działający na terenie parafii zabytkowy klasztor i świątynię pocysterską, które to salezjanie przejęli i odrestaurowali. Ksiądz Miśka angażował się w życie

Niósł pomoc materialną chorym i potrzebującym, a dla dzieci zorganizował oratorium

lokalnego Kościoła poprzez posługę sakramentalną w parafiach dekanatu, przewodniczenie okolicznościowym nabożeństwom i głoszenie homilii. Wybuch drugiej wojny światowej sprawił, że ks. Miśka poproszony został o pełnienie funkcji kapelana wojskowego dla oddziałów stacjonujących w okolicach Łądu. Swoją niezłomną postawą podtrzymywał na duchu oficerów i żołnierzy, służył im pomocą duchową i sakramentalną. Po kapitulacji pułku powrócił do parafii w Łądzie. 6 stycznia 1940 roku zakład salezjański w Łądzie został zamieniony przez władze niemieckie na przejściowy obóz internowania dla duchownych z diecezji wrocławskiej, gnieźnieńskiej, poznańskiej oraz kapłanów, kleryków i zakonników pochodzących z innych diecezji. Najliczniejszą grupę stanowiło duchowieństwo wrocławskie z biskupem sufraganiem Michałem Kozalem na czele. Gestapo aresztowało także przebywających w zakładzie salezjanów. Księdzu Miśce zlecono zadanie administrowania obozem, był odpowiedzialny za jego funkcjonowanie i przestrzeganie dyscypliny. Obóz internowania funkcjonował do października 1941 roku. Więźniowie mogli swobodnie przemieszczać się po przydomowym ogrodzie. Zabroniono im natomiast wychodzenia poza teren obozu i pełnienia posługi kapłańskiej. Za wszelkie wykroczenia odpowiedzialność ponosił ks. Miśka. Jednakże wobec rzadkich kontroli Gestapo zakazy te były omijane i działalność duszpasterska w parafii była nadal potajemnie prowadzona. Zdarzało się, że tajna policja przeprowadzała niespodziewane rewizje. Zachowanie niemieckich żołnierzy bywało nieraz skandaliczne, gdyż ubierali się oni w szaty liturgiczne i parodiowali katolickie nabożeństwa. Ksiądz Miśka starał się temu przeciwstawić, ale kończyło się to dla niego poważnymi konsekwencjami. Dwukrotnie został wywieziony do Inowrocławia i brutalnie pobity. Swoją postawą zdobył wielki szacunek u współwięźniów. Mimo szykan organizował pomoc dla miejscowej ludności i starał się dla każdego mieć dobre słowo. Ponadto troszczył się o zaspokojenie potrzeb egzystencjalnych więzionych kapłanów, a także animował życie kulturalne w obozie. Z racji pełnionej funkcji stał się wówczas wiernym powiernikiem biskupa Michała Kozala. Po siedmiu miesiącach internowania, 15 sierpnia 1940 roku, pierwszą grupę przetrzymywanych wywieziono do niemieckiego obozu koncentracyjnego

Mimo szykan organizował pomoc dla miejscowej ludności i starał się dla każdego mieć dobre słowo

w Dachau. Ksiądz Miśka z biskupem Kozalem i kilkoma innymi duchownymi pozostał w obozie do 6 października 1941 roku. Wówczas to pozostałą grupę więźniów przetransportowano do Konstantynowa koło Łodzi. Po trzech tygodniach, 28 października 1941 roku przewieziono ich do Łodzi, skąd następnie wyruszyli do łagru w Dachau. 30 października ks. Franciszek Miśka otrzymał numer obozowy 28037 i osadzony został w bloku 28, gdzie przebywali polscy kapłani. Warunki ich bytowania były bardzo ciężkie, a duchowieństwo polskie było szczególnie doświadczane. Księża byli zmuszani do nieludzkiej pracy, poddawani prześladowaniom i brutalnie traktowani. Pozbawieni ciepłej odzieży nie mogli jako jedyna narodowość w Dachau uczęszczać do obozowej kaplicy. Postawa ks. Franciszka Miśki w obozie wyrażała optymizm i cierpliwość w znoszeniu cierpień, jednocześnie przeczuwał, że jego życie nieuchronnie dobiega końca. Stosunki panujące w bloku były bardzo złe, znęcali się nad nim szczególnie izbowy i blokowy. W czasie jednej z rozmów ze współbraćmi oznajmił, że ma świadomość nadchodzącej śmierci. Wkrótce stał się on ofiarą „przywilejów”, jakie rzekomo otrzymali polscy kapłani po interwencji kardynała Adolfa Bertrama u władz niemieckich. Podczas noszenia kotłów z zupą ks. Miśka upadł tak nieszczęśliwie, że ciężar kotła przygniótł i zmiażdżył mu rękę. Opatrzono ją później prowizorycznie i po trzech dniach odesłano go ponownie do pracy. Mimo wielkiego wyczerpania, spełniał rozkazy oprawców, traktując je jako wolę Bożą. Po kilku dniach ks. Franciszek osłabł zupełnie, spuchnięte nogi uniemożliwiały mu chodzenie i przeniesiony został do rewiru. Przed śmiercią nie mógł już przyjmować pokarmów, do końca modlił się gorliwie i pocieszał innych oraz zachęcał do męstwa i wytrwałości. Zmarł z choroby, głodu i wycieńczenia 30 maja 1942 roku, w niedzielę Trójcy Świętej, po zaledwie siedmiu miesiącach pobytu w obozie, w czterdziestym czwartym roku życia, dwudziestym piątym roku profesji oraz piętnastym roku kapłaństwa. Jego ciało spalone zostało w obozowym krematorium. Śmierć krewnego stała się inspiracją dla rodziny, aby ratować innych więźniów. W swoim domu ukrywali oni osoby ścigane przez Gestapo. Siostra Franciszka Anna przygarnęła uciekiniera z Auschwitz – późniejszego aktora – Augusta Kowalczyka, ratując mu w ten sposób życie. W domu

Do końca modlił się gorliwie i pocieszał innych oraz zachęcał do męstwa i wytrwałości

Był uosobie-
niem salezjań-
skiej radości.
Był szczerze
pobożny
i żył w stałym
zjednoczeniu
z Bogiem

siostry Agnieszki ukrywało się wielu przedstawicieli organizacji podziemnych. Kilku członków rodziny zapłaciło za to wysoką cenę – zostali aresztowani i osadzeni niemieckim obozie zagłady w Auschwitz. Ksiądz Franciszek Miśka kochał pracę duszpasterską. W opinii współbraci był uosobieniem salezjańskiej radości, w trudnych sytuacjach potrafił dodawać otuchy i pobudzać do śmiechu. Był szczerze pobożny i żył w stałym zjednoczeniu z Bogiem. Swoje obowiązki wypełniał rzetelnie, praktykując posłuszeństwo. Jeden ze świadków jego pracy w Jaciązku (ks. Tadeusz Malawski), mówiąc o nim, podkreślał jego pokorę, serdeczność i otwartość, pracowitość, troskę o rozwój duchowy i intelektualny wychowanków, a także jego zdolności kaznodziejskie. Inny ze współwięźniów (biskup Franciszek Korszyński) w książce *Jasne promienie z Dachau* napisał o ks. Miśce: „Wielką życzliwością i taktem w stosunku do więźniów, a odwagą względem hitlerowców i umiejętnością załatwiania z nimi nawet trudnych spraw zdobył sobie umysły i serca nas wszystkich”. Ksiądz Franciszek Miśka jest jednym ze 122 kandydatów na ołtarze z drugiej grupy polskich męczenników okresu drugiej wojny światowej. Ich proces beatyfikacyjny rozpoczął się 17 września 2003 roku. Sesja inauguracyjna procesu ks. Miśki odbyła się 28 lutego 2004 roku w Łądzie. W maju 2012 roku przeprowadzono natomiast sesję w Aleksandrowie Kujawskim, gdzie zakończony został proces rogatoryjny sługi Bożego. Przypadała wówczas siedemdziesiąta rocznica jego śmierci. Stała się ona okazją do zorganizowania uroczystości upamiętniających jego postać i modlitwy o beatyfikację sługi Bożego w parafii Najświętszej Maryi Panny Uzdrawienia Chorych w Bojszowach Nowych, do której obecnie przynależy Świerczyniec. Żywa jest tam pamięć o niezwyklej duchowości i bohaterskiej postawie ks. Franciszka Miśki w obozach. 27 maja 2012 roku Mszę św. w intencji jego beatyfikacji sprawował ks. Jarosław Wąsowicz SDB, zastępca postulatora procesu beatyfikacyjnego, który wygłosił kazanie poświęcone duchowemu przesłaniu, jakie pozostawił sługa Boży. Po Mszy św. dokonano poświęcenia pamiątkowego epitafium dedykowanego ks. Franciszkowi Miśce, na którym widnieje popiersie męczennika. Na tablicy umieszczono napis: „Sługa Boży ksiądz Franciszek Miśka. Ur. 5 XII 1898 r. w Świerczyńcu. Zginął w Dachau 30 V 1942 r. za Kościół

i Ojczyznę. Wdzięczni za świadectwo wiary parafianie Świerczyńca, Bojszów Nowych i Bierunia Starego”. Inicjatorami powstania epitafium byli: siostrzenica ks. Miśki – Agnieszka Michalik, wnuk siostry Marii – Bogusław Biolik oraz ks. proboszcz Leon Loska, który jest wielkim propagatorem postaci sługi Bożego. Tablicę zaprojektował i wykonał Adam Niesyto. Fundatorami natomiast byli parafianie ze Świerczyńca, Bojszów Nowych i Bierunia Starego. Siedemdziesiąta piąta rocznica śmierci była również uroczyste obchodzona. Modlitwy o beatyfikację ks. Miśki odbyły się w wielu wspólnotach inspektorii pilskiej, między innymi w seminarium w Łądzie oraz w inspektoracie w Pile.

Bibliografia

Jacewicz W., *Męczeństwo salezjanów polskich w czasie okupacji hitlerowskiej 1939–1954*, [w:] *75 lat działalności salezjanów w Polsce. Księga pamiątkowa*, red. R. Popowski, S. Wilk, M. Lewko, Łódź–Kraków 1974, s. 230–232; Jacewicz W., Woś J., *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1935–1945*, z. 5, Warszawa 1981, s. 123, 127, 135, 147–148; Kochel J., *Śludzy Boży – śląscy męczennicy II wojny światowej. Franciszek Miśka SDB*, [w:] J. Kochel, *Świadkowie prawdy z tej ziemi. Śląscy święci, błogostawieni i kandydaci na ołtarze w rytmie lectio divina*, Opole 2016, s. 207–213; Kosiński S., *Miśka Franciszek*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 281; Korszyński F., *Jasne promienie z Dachau*, Poznań 1985, s. 202; Lysko A., *Męczennik ze Świerczyńca*, „Śląsk”, R. 10: 2004, nr 7, s. 48–50; Musialik W., *Miśka Franciszek*, [w:] *Słownik biograficzny ziemi pszczyńskiej*, red. A. Lysko, Pszczyna 1994, s. 188; Pietrzykowski J., *Towarzystwo Salezjańskie w Polsce w warunkach okupacji 1939–1945*, Warszawa 2015, s. 146, 257; *Sł. B. ks. Franciszek Miśka SDB*, [w:] *Zginęli za wiarę. Kandydaci na ołtarze II procesu beatyfikacyjnego 2 grupy polskich męczenników z okresu II wojny światowej*, red. W. Mazurkowski, W. Węckowski, Pelplin 2011, s. 237–239; *Śługa Boży ksiądz Franciszek Miśka*, [w:] Kant B., *Księga męczeństwa salezjanów polskich. 55 polskich salezjanów zamordowanych przez hitlerowców*, Warszawa 2012, s. 251–255; Szmidt S., *Ksiądz Franciszek Miśka*, [w:] *Święci błogostawieni śludzy Boży Rodziny Salezjańskiej*, Warszawa 2006, s. 396–398; Wąsowicz J., *Łądzcy męczennicy. Obóz dla duchowieństwa w Łądzie n/Wartą styczeń 1940 – październik 1941*, Łąd 2013, s. 45–49; Wąsowicz J., *Ks. Franciszek Miśka – ofiara obozowych „przywilejów” dla księży w Dachau*, „Męczennicy. Biuletyn Informacyjny Postulacji Procesu Beatyfikacyjnego II Grupy Polskich Męczenników z okresu II wojny światowej”, R. 1: 2005, nr 3, s. 37–38; Wąsowicz J., *Przebieg procesu beatyfikacyjnego ks. Franciszka Miśki SDB w l. 2001–2011*, „Kronika Inspektorialna”, R. 2011, nr 14, s. 118–128; Wąsowicz J., *Schemat biograficzny Sługi Bożego ks. Franciszka Miśki SDB 1898–1942*, „Kronika Inspektorialna”, R. 2011, nr 14, s. 128–132; Wąsowicz J., *Śługa Boży ks. Franciszek Miśka SDB 1898–1942. Życie i męczeństwo (1898–1942)*, Piła 2011; Wąsowicz J., *Świadek Wiary. Referat z sesji rozpoczynającej proces rogatoryjny w diecezji włocławskiej Sługi Bożego ks. Franciszka Miśki SDB*, „Kronika Inspektorialna”, R. 2004, nr 3–4, s. 30–33.

Fot. za: swzymunt.knc.pl/MARTYROLOGIUM/POLISHRELIGIOUS/vPOLISH/HTMS/POLISHRELIGIOUSmartyr1808.htm

**Miśka Franciszek (1898–1942),
Servant of God, Salesian priest,
religion teacher, director of the
Salesian house, parish priest, Polish
Army chaplain, martyr (murdered
in the German death camp at
Dachau)**

Franciszek Miśka was born on 5th December 1898 in Świerczyniec. He was baptized in the parish of St. Bartholomew in Bieruń Stary. After graduating from the Salesian gymnasium in Oświęcim, he entered the novitiate in Pleszów. In 1923 he took perpetual vows in Oświęcim. He studied philosophy in Cracow and did his pedagogical and pastoral internship in Oświęcim and Przemyśl. He was sent to Turin to study theology and after four years, in 1927, he was ordained a priest there. He worked as an educator and religion teacher in Przemyśl and Wilno. In the years 1931–1936 he was the director of the Salesian house in Jaciążek. In August 1936 he became a director of the Minor Theological Seminary and parish priest in Łąd nad Wartą. After the outbreak of the Second World War he worked for a short time as a military chaplain. In January 1940 the Nazis took over the Salesian House and transformed it into a prison for priests. They made Father Miśka responsible for the place. On 6th October 1941 he was deported from Łąd to a transit camp in Konstantynów and then, on 30th October, he was transported to the German death camp at Dachau, where he died of illness and exhaustion on 30th May 1942. His body was burnt in the camp crematorium.

**Miśka Franciszek (1898–1942),
Diener Gottes, Priester,
Salesianer, Katechet, Leiter des
Salesianerwerks, polnischer
Militärseelsorger, Märtyrer im
deutschen Vernichtungslager
Dachau**

Pfr. Miśka wurde am 5. Dezember 1898 in Tannendorf [Świerczyniec] geboren. Getauft wurde er in der Pfarrkirche St. Bartolomäus in Alt Berun [Bieruń Stary]. Nach dem Abschluss des Salesianergymnasiums in Auschwitz [Oświęcim] wurde er ins Noviziat in Pleszów aufgenommen. 1923 legte er die Klostergelübde in Auschwitz [Oświęcim] ab. Er studierte Philosophie in Krakau, das pädagogisch-priesterliche Praktikum absolvierte er hingegen in Auschwitz [Oświęcim] und Premissel [Przemyśl]. Danach wurde er zum theologischen Studium nach Turin entsandt, wo er nach vier Jahren zum Priester geweiht wurde (1927). Er arbeitete als Erzieher und Religionslehrer in Premissel [Przemyśl] und Wilna [Wilno]. 1931–1936 war er Leiter des Salesianerwerks in Jaciążek. Im August 1936 übernahm er die Leitung des Kleinen Priesterseminars [Małe Seminarium Duchowne] und war Pfarrer in Łąd nad Wartą [Lend an der Warthe]. Nach dem Ausbruch des Zweiten Weltkriegs war er kurz als Militärseelsorger tätig. Im Januar 1940 wurde das Salesianerwerk von der deutschen Wehrmacht besetzt und in ein Gefängnis für Priester umgebaut. Pfr. Miśka wurde von der Besatzungsmacht zum Verwalter des Lagers ernannt. Am 6. Oktober 1941 wurde er von Łąd nad Wartą [Lend an der Warthe] ins Übergangslager in Konstantynów abtransportiert und später, am 30. Oktober, wurde er im Gefangenentransport ins deutsche Vernichtungslager Dachau gebracht, wo er krank und erschöpft am 30. Mai 1942 starb. Sein Leichnam wurde im Lagerkrematorium verbrannt.

Morcinek Gustaw

Adam Dziurok

Augustyn Morcinek urodził się 25 sierpnia 1891 roku w Karwinie jako czwarte, najmłodsze dziecko Józefa i Marii z domu Smuż. Na chrzcie otrzymał imię Augustyn. Po tym jak jego ojciec, zatrudniony jako woźnica, zginął w wypadku w 1892 roku, utrzymaniem rodziny zajmowała się matka. Po ukończeniu szkoły ludowej w Karwinie, w wieku czternastu lat podjął pracę w cegielni, a dwa lata później w kopalni. Działał wówczas między innymi w kole Towarzystwa Szkoły Ludowej, które ufunდowało mu stypendium, umożliwiające podjęcie nauki w Polskim Seminarium Nauczycielskim w Białej. Kilka miesięcy po ukończeniu seminarium, w sierpniu 1914 roku został powołany do armii austriackiej i skierowany na front wschodni. Już jednak w listopadzie tego roku został ranny w ramię (do końca życia pozostał inwalidą) i w konsekwencji zwolniony z wojska. Od września 1915 roku pracował jako nauczyciel w szkołach w okolicach Bielska (w Pruchnej, a potem w Ligocie). W sierpniu 1916 roku został ponownie powołany do wojska – przydzielono go do zadań administracyjnych w Dziedzicach, Cieszynie i Trzyńcu. Jeden z najważniejszych epizodów swej pracy opisał w „Dzienniku Cieszyńskim” (*Wspomnienia z przewrotu w listopadzie 1918 r.*), co było jego debiutem pisarskim. Choć jeszcze na krótko pozostał w wojsku, uzyskując stopień porucznika, w 1919 roku wrócił do pracy w szkole. Jako nauczyciel w Skoczowie pracował do 1936 roku z roczną przerwą (1921–1922), gdy ponownie trafił do wojska. Pogłębiał swoje kwalifikacje nauczycielskie na specjalnych kursach oraz zaangażował się społecznie (między innymi prowadząc bibliotekę skoczowskiej Macierzy Szkolnej). W latach dwudziestych XX wieku rozpoczął karierę pisarską, początkowo jako korespondent prasy cieszyńskiej i katowickiej („Polonia”), a następnie jako autor opowiadań publikowanych między innymi w warszawskim „Tygodniku Ilustrowanym”. Jego twórczość zaczęła być dostrzegana i doceniana, czego dowodem była pierwsza nagroda w konkursie literackim poznańskiego „Przewodnika Katolickiego” za powieść pt. *Byli dwaj bracia* oraz Śląska Nagroda Literacka za powieść *Wyrąbany chodnik* (1931), uznawaną za



Gustaw Morcinek
(1891–1963)

Jego twórczość zaczęła być dostrzegana i doceniana

Grupa Literacka „Przedmieście”

Doświadczenia wojenne znalazły ważne miejsce w jego twórczości

jedno z najwybitniejszych jego dzieł. Publikował kolejne powieści (*Inżynier Szeruda* czy *Wyorane kamienie*), zbiory nowel (*Serce za tamą* i *Chleb na kamieniu*), monografię *Śląsk* (w 1933 roku w cyklu „Cuda Polski”), książki dla młodzieży (*Narodziny serca*, *Gwiazdy w studni*, *Ludzie są do brzy*, *Po kamienistej drodze*, *Maszerować*) oraz comiesięczne felietony w „Gazecie Polskiej” (powstały z nich trzy książki: *Gołębie na dachu*, *W najmłodszym lesie* oraz *Miasteczko nad rzeką*). Był ponadto współzałożycielem Grupy Literackiej „Przedmieście” (1933) oraz kierownikiem redakcji „Zarania Śląskiego” (w latach 1930–1935) – kwartalnika o profilu literackim i historycznym. Jako uznany i nagradzany literat (w 1934 roku został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, a w 1937 roku – odznaką Gwiazda Śląska) był zapraszany na spotkania autorskie w całej Polsce (na przykład w 1931 roku podczas akademii w Teatrze Wielkim we Lwowie czytał fragmenty swoich utworów). Podróżował także po wielu europejskich krajach. Sukcesy na polu zawodowym nie szły w parze z powodzeniem w życiu prywatnym. Małżeństwo z Zuzanną Lazarówną (w 1925 roku) zakończyło się po roku rozwodem. Po wybuchu drugiej wojny światowej wyjechał do Lwowa, ale po wkroczeniu wojsk sowieckich zdecydował się powrócić do Skoczowa. Już 6 października został aresztowany przez Gestapo i osadzony najpierw w areszcie w Cieszynie, potem w Skrochowicach koło Opawy, a następnie w niemieckim obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen-Oranienburg koło Berlina. Uniknął prawdopodobnie poważniejszych represji, gdyż występował jako Augustyn (takie imię widniało oficjalnie w dokumentach), a nie jako poszukiwany polski literat i patriota Gustaw Morcinek. Choć w okupowanej Polsce rozeszła się nawet wiadomość o śmierci Morcinka i publikowano jego nekrologi w prasie konspiracyjnej, ten przetrwał nie tylko pobyt w obozie w Sachsenhausen, ale też uwięzienie w Dachau (od 5 marca 1940 roku do 29 kwietnia 1945 roku). W tym drugim obozie pracował w pralni, kuchni, a następnie w introligatorni. Odrzucił sugestie siostry, by podjąć zabiegi o zwolnienie z obozu na podstawie deklaracji o wpisie na Volkslistę. W latach 1945–1946 mieszkał we Francji, Włoszech i w Belgii, a do Polski powrócił w listopadzie 1946 roku i zamieszkał w Skoczowie. Doświadczenia wojenne znalazły ważne miejsce w jego twórczości.

Przeżyciami obozowymi dzielił się między innymi w *Listach spod morwy* (1945, Paryż), *Listach z mojego Rzymu* (1946, Rzym), *Dziewczyni z Champs-Elysees* (1946, Rzym i 1947, Katowice) czy *Judaszu z Monte Sicoro* (1957). Był bardzo płodnym pisarzem, który podejmował między innymi tematykę powstań śląskich (w 1950 roku ukazała się powieść *Pokład Joanny*, za którą otrzymał Państwową Nagrodę Literacką; z kolei powieść *Mat Kurt Kraus* z 1957 roku uznawana jest za jeden z jego najwartościowszych utworów). Jako wybitny znawca śląskiej kultury ludowej przygotował najpierw powieść historyczną pt. *Ondraszek* (pierwsze wydanie w 1953 roku), opowiadającą o legendarnym zbójniku beskidzkim, a potem zbiory baśni śląskich: *Jak górnik Bulandra diabła oszukał* (1958), *Przedziwne śląskie powiarki*, *Przedziwna historia o zbójniku Ondraszku* (1963). Wybitniejsze miejsce w jego twórczości w ostatnich latach życia zajmuje powieść z 1961 roku pt. *Siedem zegarków kopidoła Joachima Rybki*. Morcinek ponadto współpracował z katolickimi czasopismami („Głos Katolicki”, „Dziś i Jutro”, „Rycerz Niepokalanej”, „Tygodnik Powszechny”) oraz był prezesem katowickiego oddziału Związku Literatów Polskich (w latach 1951–1957). Był najbardziej rozpoznawalnym literatem kojarzonym ze Śląskiem, cenionym w środowisku i hołubionym przez władze (otrzymał Order Sztandaru II stopnia w 1952 roku, I stopnia – w 1955 roku, w roku nagrodę Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i wojewódzką nagrodę 15-lecia Polski Ludowej, w 1961 roku – nagrodę Prezesa Rady Ministrów za twórczość dla młodzieży). Jednocześnie nawet on musiał się godzić na ingerencje cenzury w swoich utworach. Morcinek w swojej twórczości uczył Śląska, propagował górniczy etos, przybliżał śląską kulturę ludową. Cieniem na jego biografii kładzie się powojenne zaangażowanie polityczne. W 1950 roku wstąpił do Stronnictwa Demokratycznego, co miało stanowić wybieg przed przystąpieniem do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Spadły na niego obowiązki natury społeczno-politycznej – został radnym Miejskiej Rady Narodowej w Skoczowie i Powiatowej Rady Narodowej w Cieszynie, członkiem Powiatowej Komisji Oświaty i Kultury, przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju w Katowicach oraz członkiem Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Jako popularny

Był najbardziej rozpoznawalnym literatem kojarzonym ze Śląskiem

Morcinek w swojej twórczości uczył Śląska, propagował górniczy etos, przybliżał śląską kulturę ludową

Został posłem na Sejm I kadencji

literat został desygnowany przez swoją partię do kandydowania do sejmu. Został posłem na Sejm I kadencji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (1952–1956) z okręgu bielskiego. Po śmierci Józefa Stalina dekretem Rady Państwa z 7 marca o uczczeniu jego pamięci przemianowano Katowice na Stalinogród, a województwo katowickie na stalinogrodzkie. Dekret ten wymagał jeszcze zatwierdzenia przez Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Do formalnego złożenia stosownego wniosku wyznaczono najbardziej rozpoznawalnego posła z Górnego Śląska, czyli Gustawa Morcinka. Niektóre osoby próbowały go odwieść od tego wystąpienia sejmowego, ale on odpowiadał, że „musi to zrobić”. 27 kwietnia 1953 roku „blady jak ściana..., drętwym głosem” odczytał sprawozdanie o przemianowaniu nazwy Katowic, które zostało przez Sejm przyjęte jednogłośnie. W tekście odczytanym przez Morcinka znalazły się między innymi stwierdzenia, że „Słowo «Stalin» jest dla Ślązaka synonimem wolności i pokoju” i „wdzięczny Ślązak” poprzez zmianę nazwy miasta buduje „wieczny pomnik swemu wodzowi Józefowi Stalinowi”. Pod koniec 1956 roku, gdy już wróciła nazwa Katowice, sam Morcinek wyjaśniał sprawę na łamach katowickich „Przemian”, stwierdzając między innymi: „W okresie tak zwanego «niemego sejmu», «stalinizmu» i «beriowszczyzny» nakazano mi tylko zreferować z trybuny sejmowej dawno już u «góry» powziętą uchwałę przemianowania Katowic na Stalinogród. Dobrzy ludzie pomogli mi napisać piękne przemówienie, ja wygłosiłem je i na tym się skończyło”. Gustaw Morcinek zmarł na białaczkę 20 grudnia 1963 roku w Krakowie, a pochowany został na cmentarzu komunalnym w Cieszynie. Pierwsze Muzeum Biograficzne Gustawa Morcinka urządzono w domu pisarza. Po dziesięciu latach uległo likwidacji, a część zbiorów zdeponowano w Muzeum w Cieszynie. W 1986 roku, w zabytkowej kamienicy, otwarto Muzeum im. Gustawa Morcinka w Skoczowie jako oddział Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie. Prezentuje ono pamiątki związane z Gustawem Morcinkiem – można tam zobaczyć między innymi zrekonstruowany gabinet pisarza. Muzeum jest jednym z przystanków na skoczowskim Szlaku Morcinkowskim. Gustaw Morcinek ma pomnik w Skoczowie i jest patronem kilkunastu szkół w województwie śląskim, a także w Opolu.

Bibliografia

Brożek L., *Morcinek Gustaw*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, T. 21, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 759–761; *Działalność poselska Gustawa Morcinka, czyli katalog ludzkiej biedy*. Dokumenty w opracowaniu Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz i Lucyny Sadzikowskiej, Szczecin–Warszawa 2019; Fazan M., Nawrocki W., *Katowickie środowisko literackie w latach 1945–1967*, Katowice, 1969; *Gustaw Morcinek w 120-lecie urodzin*, red. K. Heska-Kwaśniewicz, J. Lyszczyzna, Katowice 2012; Heska-Kwaśniewicz K., *Pisarski zakon. Biografia literacka Gustawa Morcinka*, Opole 1988; Heska-Kwaśniewicz K., *Kolorowy rytm życia. Studia o prozie Gustawa Morcinka*, Katowice 1993; Hierowski Z., *Życie literackie na Śląsku w latach 1922–1939*, Katowice 1969; *Listy z Dachau. Gustaw Morcinek do siostry Teresy Morcinek*, wstęp i oprac. K. Heska-Kwaśniewicz, L. Sadzikowska, tłum. M. Szalonek, Katowice 2016; Nawrocki W., *Morcinek Gustaw*, [w:] *Śląski słownik biograficzny*, T. 1, red. J. Kantyka, W. Zieliński, Katowice 1977, s. 184–190; Nowak-Wolny K., *Morcinek Gustaw*, „Kwartalnik Opolski”, R. 2016, nr 2-3, s. 97–102; Rosner E., *Słownik pisarzy śląskich*, T. 3, red. J. Lyszczyzna, D. Rott, Katowice 2010, s. 69–79.

Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Morcinek Gustaw [born Augustyn] (1891–1963), one of the most important Silesian writers

He was born in 1891 in Karvina as the fourth and youngest child of Józef and Maria née Smuż. He was baptized as Augustyn. At the age of 14 he began to work in a brick factory and two years later in a mine. He was a member of the Folk School Society circle, which raised money for his further education at the Polish Teachers' Seminary in Biała. A few months after graduation, in August 1914, he was drafted into the Austrian army and sent to the Eastern front. In the 1920s he started his writing career. His works began to be noticed and appreciated – he won the first prize in a literary contest organized by “Przewodnik Katolicki” in Poznań for a novel titled *Byli dwaj bracia* [There Were Two Brothers] and the Silesian Literary Prize for a novel titled *Wyrąbany chodnik* [A Dugout Drift], regarded as one of his greatest achievements. After the outbreak of World War II he was arrested by the Gestapo and placed first in a jail in Cieszyn, then in Skrochowice near Opava and finally in

Morcinek Gustaw [eigentlich Augustyn] (1891–1963), Schriftsteller

Er wurde als viertes und jüngstes Kind von Józef Morcinek und seiner Gattin Maria (geb. Smuż) geboren. Bei der Taufe bekam er den Vornamen Augustyn. Bereits im Alter von 14 Jahren arbeitete er in einer Ziegelbrennerei, zwei Jahre später im Bergwerk. Er war damals im Kreis der Gesellschaft der Volksschule [Towarzystwo Szkoły Ludowej] tätig, die ihm durch ein Stipendium ermöglichte, im polnischen Lehrerseminar [Polskie Seminarium Nauczycielskie] in Biała [Biala] zu studieren. Im August 1914, einige Monate nach dem Abschluss des Seminars, wurde er in die österreichische Armee eingezogen und an die Ostfront entsandt. In den 1920er Jahren begann seine schriftstellerische Karriere. Schrittweise wurde sein Werk breit wahrgenommen und anerkannt, wovon der erste Preis im literarischen Wettbewerb der Posener Zeitschrift „Przewodnik Katolicki“ [Katholischer Wegweiser] für den Roman *Byli dwaj bracia* [Es waren einmal zwei Brüder] zeugt. Darüber hinaus

German death camps at Sachsenhausen-Oranienburg and Dachau. His camp experiences are described in *Listy spod morwy* [Letters from under a Mulberry Tree], *Listy z mojego Rzymu* [Letters from My Rome], *Dziewczyna z Champs-Elysees* [A Girl from Champs-Elysees] or *Judas z Monte Sicoro* [Judas from Monte Sicoro]. He was a very prolific writer, who also took up the topic of the Silesian Uprisings. As a great expert on Silesian culture, he wrote a historical novel *Ondraszek* and then prepared collections of Silesian folk tales. In his works Morcinek taught his readers about Silesia, promoted miners' work ethic, shed light on Silesian folk culture. What overshadows his biography is his post-war political engagement. After Joseph Stalin's death he was forced to come forward with the proposal to change the name of Katowice into "Stalinogród". At the end of 1956, when the city was called Katowice again, Morcinek explained the problem in the following words: "In the times of the so-called 'mute Parliament', 'Stalinist era' and 'Beria's reign', I was just ordered to present from the Parliament rostrum the resolution to change the name of Katowice into Stalinogród, which had already been passed 'above'. Good people helped me to write a great speech, I read it out and that was all." He died of leukemia on 20th December 1963 in Cracow and is buried at the Municipal Cemetery in Cieszyn.

bekam er den schlesischen Literaturpreis [Śląska Nagroda Literacka] für den Roman *Wyrąbany chodnik* [Der geförderte Stollen], der als eines seiner hervorragendsten Werke eingestuft wird. Nach dem Ausbruch des Zweiten Weltkriegs wurde er von der Gestapo verhaftet und in Teschen inhaftiert, danach wurde er in Skrochovice bei Troppau [Skrochovice u Opawy] und in den deutschen Vernichtungslagern in Sachsenhausen-Oranienburg und Dachau gefangen gehalten. Seine Lagererfahrungen beschrieb er in *Listy spod morwy* [Briefe vom Maulbeerbaum], *Listy z mojego Rzymu* [Briefe aus meinem Rom], *Dziewczyna z Champs-Elysees* [Das Mädchen von Champs-Elysees] oder *Judas z Monte Sicoro* [Judas von Monte Sicoro]. Morcinek war ein äußerst produktiver Schriftsteller, der auch die Thematik der Schlesischen Aufstände aufgriff. Als hervorragender Kenner der schlesischen Volkskultur bereitete er zunächst den historischen Roman *Ondraszek* vor, danach veröffentlichte er eine Sammlung von schlesischen Märchen. Er brachte den Lesern Schlesien nahe, förderte den Arbeitsethos der Bergleute, außerdem führte er die Leserschaft an die schlesische Volkskultur heran. Eine Schattenseite in seiner Biografie stellt sein politisches Engagement dar. Nach dem Tod von Josef Stalin [1953] wurde er gezwungen, einen offiziellen Antrag zur Umbenennung der Stadt Kattowitz in Stalinogród zu stellen. Ende 1956, als der Name Katowice wiederhergestellt wurde, erklärte Morcinek: „Zur Zeit des so genannten „stummen Parlaments“, des Stalinismus und des Beria-Systems wurde ich gezwungen, auf der Parlamenttribüne die längst beschlossene Entscheidung zu verkünden, Kattowitz in Stalinogród umzubenennen. Gute Leute halfen mir, eine schöne Ansprache zu verfassen, ich las sie vor, und so war's.“ Morcinek starb am 20. Dezember 1963 in Krakau an Leukämie, er wurde auf dem Kommunalfriedhof in Teschen [Cieszyn] beigesetzt.

Musioł Karol

Hanna Bias

Karol Musioł urodził się 8 marca 1929 roku w Mikulczycach na Śląsku. Po zakończeniu drugiej wojny światowej, w wieku szesnastu lat rozpoczął pracę w kopalni „Mikulczyce” w Zabrze, gdzie przez trzy lata pracował jako elektryk, równocześnie ucząc się w Ogólnokształcącej Średniej Szkole dla Dorosłych w Bytomiu. Po uzyskaniu dyplomu dojrzałości studiował na kierunku filologia germańska na Uniwersytecie Jagiellońskim. W tym samym czasie uczył się śpiewu w Zawodowej Szkole Operowej w Krakowie. Po pierwszym roku studiów śpiewu wystąpił jako solista – baryton na koncercie w sali Państwowej Filharmonii w Krakowie. Zawodowej kariery śpiewaka nigdy nie rozpoczął, ale utwory w jego wykonaniu można było usłyszeć na licznych imprezach muzycznych. Studia filologiczne kontynuował na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, ukończył je w 1954 roku. W tym samym roku podjął pracę w Bibliotece Śląskiej na stanowisku asystenta. Jednocześnie został członkiem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Przez dziesięć lat (1956–1966) był przewodniczącym Sekcji Bibliotek Naukowych przy Zarządzie Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Katowicach. Uczestniczył w spotkaniach, konferencjach i zjazdach organizowanych przez Zarząd Okręgu. Zapoznawał się z problemami nurtującymi bibliotekarstwo polskie, przedstawiał własne poglądy, a w swych wystąpieniach poruszał sprawy związane z bibliotekarstwem muzycznym. W latach 1976–1979 był wiceprzewodniczącym Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Od 1 października 1958 roku pełnił przez blisko dwadzieścia pięć lat funkcję dyrektora Biblioteki Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Od 1956 roku był mężem Danuty Musioł z domu Szyndler, polonistki i bibliotekarki, związanej zawodowo z Biblioteką Śląską w Katowicach. Z tego związku pochodzi ich syn, Michał Musioł. W 1964 roku Karol Musioł obronił na Uniwersytecie Warszawskim dysertację doktorską nt. *Opracowanie rzeczowe zbiorów muzycznych*. Dzięki jego talentowi organizatorskiemu Biblioteka Główna katowickiej Akademii Muzycznej urosła



Karol Musioł
(1929–1982)

Pełnił przez blisko dwadzieścia pięć lat funkcję dyrektora Biblioteki Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach

Twórca cyklu
koncertowego
Silesia cantant

do rangi jednej z najbardziej znanych placówek tego typu w Europie. Oprócz działalności podstawowej prowadził szereg akcji upowszechnieniowych – organizował sympozja, konferencje naukowe, wystawy, audycje muzyczne i projekcje filmowe. W 1968 roku stworzył przy Bibliotece Archiwum Śląskiej Kultury Muzycznej, którego zadaniem jest gromadzenie materiałów dotyczących kultury muzycznej Śląska, a także wspieranie prac badawczych z tego zakresu. W 1970 roku zainicjował cykl koncertowy *Silesia cantant*, w którym dokumentował wartości muzyczne dawniejszych i współczesnych partytur powstałych na Śląsku, kompletował informacje o muzycznych kolekcjach tego regionu, inspirował śląskich kompozytorów do pisania muzyki przeznaczonej na koncerty Archiwum. W czasie tych imprez wykonano ponad pięćdziesiąt prawykonania utworów współczesnych kompozytorów śląskich, między innymi: Henryka Mikołaja Góreckiego, Jana Wincentego Hawela, Ryszarda Gabryśia, Józefa Świdra, Edwarda Bogusławskiego, Witolda Szalonka, Aleksandra Glinkowskiego, Jana Sztwiertni, oraz dawnych, których dzieła nierzadko sam odkrywał, na przykład Józefa Elsnera. Odnalazł także nieznaną bibliografom śląską edycję tekstu *Małej kantaty wolnomularskiej* Wolfganga Amadeusza Mozarta, będącą własnością Biblioteki Śląskiej w Katowicach. Podczas prac nad dokumentacją śląskich czasopism muzycznych wydobył na światło dzienne młodzieńczy utwór Franciszka Schuberta pt. *Siedem łatwych wariacji na fortepian*, co wywołało sensację w środowisku muzycznym. W 1975 roku powstał film w reżyserii Grzegorza Lasoty pt. *Schubert nieznan*, w którym znajdujący się wówczas u progu późniejszej wielkiej światowej kariery pianista Krystian Zimerman w salach XIX-wiecznego pałacu w Pszczynie wykonał tę kompozycję Franciszka Schuberta. Był współzałożycielem Sekcji Bibliotek Muzycznych, która została powołana przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 12 czerwca 1964 roku. W 1973 roku wybrano go jej sekretarzem. Na zebraniu zarządu Sekcji Bibliotek Muzycznych 5 marca 1965 roku zapadła decyzja o zorganizowaniu przez Bibliotekę Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach I Ogólnopolskiego Zjazdu Bibliotekarzy Muzycznych, na którym wspólnie wytoczono linie przyszłej działalności Sekcji. Zjazd, który był pierwszą tego typu imprezą w Polsce, odbywał się od 9 do

11 grudnia 1965 roku i zgromadził około stu uczestników. W 1970 roku na dorocznej konferencji Międzynarodowego Stowarzyszenia Muzycznych Bibliotek, Archiwów i Centrów Informacji (International Association of Music Libraries, Archives and Documentation Centres – IAML) Karol Musioł został mianowany przewodniczącym Komisji Bibliotek, Akademii, Konserwatoriów i Wyższych Szkół Muzycznych (President de Commission des Bibliothèques pour la Pédagogie et l'Exécution Musicale). Funkcję tę pełnił do 1978 roku. Jako członek tego Stowarzyszenia reprezentował nasz kraj w Cambridge, Lozannie, Aarhus, Amsterdamie, Lipsku, Sankt Gallen, Bolonii, Londynie, Bergen, Lizbonie, Salzburgu, Budapeszcie i Brukseli. W 1976 roku Karol Musioł uzyskał tytuł doktora. Swoją aktywność przejawiał na wielu płaszczyznach. Był lektorem języka niemieckiego, prowadził wykłady z historii literatury niemieckiej, sprawował funkcję wiceprezesa katowickiego Oddziału Związku Kompozytorów Polskich, był sekretarzem jury I Międzynarodowego Konkursu Dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga (1979), a także jurorem na XVI Międzynarodowych Spotkaniach Zespołów Chóralnych w Montreux (Szwajcaria). W 1981 roku powołano Karola Musioła na stanowisko prorektora Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach (na okres od 1 września 1981 do 31 sierpnia 1984 roku). Ogłosił ponad dwieście publikacji z zakresu bibliotekarstwa muzycznego, kultury muzycznej Śląska, wzajemnego oddziaływania muzyki oraz literatury polskiej i europejskiej. W pracy naukowej z zakresu muzykologii, czy literatury polskiej i niemieckiej interesowały go przede wszystkim wielkie postaci: Goethego, Mickiewicza, Kochanowskiego, Telemanna, Chopina, Mozarta, Wagnera, Elsnera, Beethovena. Powszechnie znane były jego trzy miłości muzyczne: do Wagnera, Mozarta i Chopina, którym poświęcił największą liczbę swoich publikacji. Czołową jego pracą muzykologiczną jest dwujęzyczna książka *Ryszard Wagner a Polska*, wydana w Bayreuth w 1980 roku. W dziele tym koncentrował się na poszukiwaniu związków między Wagnerem a Polską, stosunkiem Wagnera do polskiego zrywu narodowościowego, udokumentowanym młodzieńczą uwerturą *Polonia* na orkiestrę C-dur. Dyrekcja Festiwalu w Bayreuth zaprosiła Musioła do stałej współpracy w zakresie wygłaszania referatów

Powszechnie znane były jego trzy miłości muzyczne: do Wagnera, Mozarta i Chopina, którym poświęcił największą liczbę swoich publikacji

Skatalogował mozartiana w archiwach i bibliotekach śląskich

Jednym z ważniejszych nurtów dociekań badawczych Karola Musioła była historia muzyki śląskiej

oraz prowadzenia seminariów. Za badania nad twórczością Wagnera otrzymał w Bayreuth Złoty Medal Wagnerski (1981), którego nielicznymi posiadaczami są wybitni przedstawiciele środowiska muzycznego. Interesował się również oddziaływaniem muzyki Mozarta na polską kulturę muzyczną. Badał zbiór mozartianów w klasztorze ojców paulinów na Jasnej Górze. Skatalogował mozartiana w archiwach i bibliotekach śląskich. Za te dokonania został przyjęty w poczet członków zwyczajnych Centralnego Instytutu Badań Mozartowskich przy Międzynarodowej Fundacji „Mozarteum” w Salzburgu (1978). W twórczości Chopina, mimo ogromnej bibliografii jaką spuścizna tego kompozytora posiada, wyszukał i ujawnił dotąd niepublikowane informacje, chociażby o relacjach Roberta Schumann i Fryderyka Chopina, o chopinowskich występach we Wrocławiu i o ich recenzjach przez wrocławskiego filozofa i krytyka muzycznego Augusta Kahlerta. Swoje odkrycia i fascynacje przekazywał, organizując sympozja „Chopin na Śląsku” i „W kręgu Chopina” oraz cykl koncertowy „Muzyka europejska w hołdzie Chopinowi”. Za publikacje i pracę w Towarzystwie im. Fryderyka Chopina przyznano mu Medal Chopinowski, który niezwykle cenił. Poza Wagnerem, Mozartem, Chopinem interesował się kompozytorami powiązаныmi z regionem śląskim. Ta tematyka zawarta jest w tytułach jego prac, takich jak: *Nieznane elsneriana z oficyny wrocławskiej* (1975), *Elsneriana w Archiwum Śląskiej Kultury Muzycznej w Katowicach* (1975), *Georg Philipp Telemann a polska muzyka ludowa* (1981), *Wczesne druki beethovenowskie z oficyny śląskiej* (1980). Jednym z ważniejszych nurtów dociekań badawczych Karola Musioła była historia muzyki śląskiej. Poświęcił jej kilkanaście prac, odpierając w nich często ataki próbujące umniejszyć czy zlekceważyć rolę tego regionu w artystycznym dorobku kraju. Przekonywał o równouprawnieniu tej ziemi w dziedzinie osiągnięć kulturalnych i artystycznych, zarówno w przeszłości, jak i współcześnie. Pisał o zasługach Śląska w zakresie wzajemnego przekazywania zdobyczy muzyki między poszczególnymi krajami, gdyż już od najwcześniejszego okresu kultury muzycznej, ziemia śląska była pomostem między Wschodem i Zachodem. Pisał także o tym, że dzięki pośrednictwu Śląska polska muzyka ludowa została nie tylko odkryta przez europejską

kulturę artystyczną, lecz z powodu swej oryginalności i świeżości stała się także istotną jej częścią. Karol Musioł kochał Śląsk ponad wszystko. Organizował sympozja i konferencje poświęcone tematyce śląskiej, takie jak: „Kultura muzyczna ziemi cieszyńskiej”, „Tradycje śląskiej kultury muzycznej”, „Oddziaływanie Szymanowskiego na śląską kulturę muzyczną”, „Chopin na Śląsku”. Ważną dziedzinę w jego życiu naukowym stanowiła dydaktyka. Prowadził wykłady i seminaria na Wydziale Germanistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i w Instytucie Germanistyki w Sosnowcu. Za swoją bogatą działalność otrzymał wiele nagród i odznaczeń: prestiżową w zawodzie bibliotekarskim Nagrodę im. Heleny Radlińskiej (1975), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1979) oraz Nagrody Ministra Kultury i Sztuki. Za zasługi w upowszechnianiu twórczości Chopina na Śląsku Towarzystwo im. Fryderyka Chopina w Warszawie uhonorowało go w 1978 roku Medalem Chopinowskim. Odszedł 31 października 1982 roku w Katowicach. Uroczystości żałobne odbyły się 4 listopada 1982 roku w katedrze pw. Chrystusa Króla. Spoczął na cmentarzu przy ul. Francuskiej w Katowicach, a na granitowej płycie jego grobu został umieszczony Chrystus Ukrzyżowany według projektu śląskiego rzeźbiarza Zygmunta Brachmańskiego. Ryszard Gabryś pisał o nim: „(...) odszedł akurat wtedy, gdy osiągnął kulminację dojrzwania naukowego, u progu najowocniejszych żniw. Mimo to zadziwia rozmiar i wielostronność darowanej nam spuścizny. Był indywidualnością przemożną i niekonwencjonalną, a jeśli powtórzymy, że również niezastąpioną, akurat tutaj nie będzie to przemówieniowy frazes”. Wszystko co robił, łączyło pietyzm z pasją. Wierzył, że muzyka znajdzie należne jej miejsce w sercach i umysłach społeczeństw. W dowód pamięci autorzy dedykowali mu swoje prace, kompozytorzy – swoje partytury: Ryszard Gabryś, *An die Musik* na głos i fortepian do słów Rainera Marii Rilkego; Aleksander Glinkowski, *Dialogos II* na flet, wiolonczelę i fortepian; Witold Szalonek, *Elegię na śmierć Przyjaciela* na klarnet i fortepian. Odbyło się wiele uroczystości i koncertów poświęconych Musiołowi, przygotowano wiele wystaw. W 1995 roku Biblioteka Główna katowickiej Akademii Muzycznej nadała swej czytelnicy imię Karola Musioła. Osoby z różnych środowisk, zwiedzając bibliotekę, mają okazję usłyszeć o postaci, jaką był Karol Musioł

„Był indywidualnością... niezastąpioną”

oraz zobaczyć obraz olejny autorstwa śląskiego grafika i malarza Jana Nowaka, podarowany przez żonę Danutę w dziesiątą rocznicę śmierci, na którym umieszczono postać doktora oraz cztery symboliczne elementy: w prawym dolnym rogu Śląsk – Kopalnia „Mikulczyce” w Zabrze, w której Karol Musioł jako kilkunastoletni młodzieniec pracował; w prawym górnym rogu Salzburg – miasto, które uhonorowało go tytułem członka „Mozarteum”; w lewym dolnym rogu budynek Opery w Bayreuth – gdzie otrzymał Złoty Medal Wagnerowski oraz w lewym górnym rogu gmach Akademii Muzycznej w Katowicach, gdzie spędził dwadzieścia pięć lat swego pracowitego życia.

Bibliografia

Bias H., *Karol Musioł. Wspomnienie*, „Klucz. Pismo Akademii Muzycznej w Katowicach”, R. 2014, nr 13, s. 39-42; Bias I., *Słownik pracowników książki polskiej. Suplement III*, Warszawa 2010, red. H. Tadeusiewicz, s. 198-199; Bias I., *Karol Musioł 1929–1982. Kalendarium in memoriam*, Katowice 2004, s. 5-37; Bias I., *Karol Musioł jako badacz kultury muzycznej Śląska*, [w:] *Kultura muzyczna na Śląsku. Materiały z Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej zorganizowanej przez Bibliotekę Główną Akademii Muzycznej w Katowicach oraz Archiwum Śląskiej Kultury Muzycznej, Katowice, 21–22 października 2009 r.*, red. M. Bieda, H. Bias, Katowice 2011, s. 101-113; Bias I., *Wspomnienie o Karolu Musiole*, [w:] *Sekcja Bibliotek Muzycznych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich – Polska Grupa Narodowa IAML 1964–2004*, red. P. Maculewicz, A. Spóz, Warszawa 2005, s. 149-156; Gabryś R., *Non moriar, sed vivam*, [w:] *Księga in memoriam Karol Musioł. 1929–1982*, red. L.M. Moll, Katowice 1992, s. 9-20; Hawel J.W., *In memoriam Karol Musioł 1929–1982*, Katowice 1995, s. 1-3; Kamska-Jonszta G., *Chopiniana w działalności naukowej, publicystycznej i organizatorskiej Karola Musioła*, [w:] *Księga in memoriam Karol Musioł. 1929–1982*, red. L.M. Moll, Katowice 1992, s. 53-57; Kamska-Jonszta G., *Karol Musioł (8 III 1929–31 X 1982)*, „Bibliotekarz”, R. 1983, nr 2, s. 51-52; Konieczna A., *Musioł Karol*, [w:] *Encyklopedia muzyczna PWM. Część biograficzna* T. 6: M, red. E. Dziębowska, Kraków 2000, s. 447; Musioł D., *Bibliografia prac drukowanych Karola Musioła 1955–1985*, [w:] *Księga in memoriam Karol Musioł. 1929–1982*, red. L.M. Moll, Katowice 1992, s. 23-44; Prokopowicz M., *In memoriam Karol Musioł*, „Fontes Artis Musicae”, T. 30: 1983, s. 75.

Fot. Archiwum Śląskiej Kultury Muzycznej przy Bibliotece Głównej Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach

**Musioł Karol (1929–1982),
librarian, philologist, musicologist,
researcher on Silesian culture,
pedagogue**

He was born on 8th March 1929 in Mikulczyce. He was a philologist focused on German literature, expert on opera,

**Musioł Karol (1929–1982),
Bibliothekar, Philologe, Musikologe,
Forscher der schlesischen Kultur,
Pädagoge**

Musioł wurde am 8. März 1929 in Mikultschütz [Mikulczyce] geboren. Als Philologe befasste er sich mit deutscher

librarian, book-lover, researcher on Silesian culture, great lover of music and art, enthusiast by character and researcher by vocation. He studied German philology in Cracow and Poznań; in 1964 he earned a doctor's degree at the University of Warsaw. From 1958 to the end of his life he was a director of the Library of the Karol Szymanowski Academy of Music in Katowice, which – thanks to him – was regarded as one of the best music libraries in Europe. In 1968, in order to fill the gap in the documentation of early and contemporary music culture of the whole Silesia region, he established the Archive of Silesian Music Culture. In 1979 he was a secretary of the jury of the 1st Grzegorz Fitelberg International Competition for Conductors in Katowice and from 1981 a vice-rector of the Karol Szymanowski Academy of Music. He was a co-founder of the Section of Music Libraries (1964) and member of the International Association of Music Libraries (IAML), where (since 1970) he held the function of the president of the commission for university libraries and the libraries of conservatories and music academies. In recognition of his merits he was accepted as a member of the Zentralinstitut für Mozartforschung in Salzburg; he was also awarded numerous distinctions such as the Chopin Medal (1978), the Wagner Medal (1981), the H. Radlińska Award (1975), the Knight's Cross of the Order of *Polonia Restituta* (1979). He was the initiator of many events in Silesia (music, academic and editorial). He left over two hundred publications. He died on 31st October 1982 in Katowice.

Literatur, darüber hinaus war er Kenner der Oper, Bibliothekar, Bibliophiler, Forscher der schlesischen Kultur, großer Verehrer der Musik und Kunst, immer engagiert, ein wahrhaftig berufener Forscher. Er studierte Germanistik in Krakau und Posen; 1964 promovierte er an der Warschauer Universität. Ab 1958 bis zu seinem Lebensende leitete er die Bibliothek der Karol-Szymanowski-Akademie für Musik in Kattowitz, die dank ihm den Ruhm einer der besten Musikbibliotheken in Europa erlangte. 1968 gründete er das Archiv der Schlesischen Musikkultur, [Archiwum Śląskiej Kultury Muzycznej] um dadurch eine Lücke im Bereich der alten und zeitgenössischen Musikkultur der ganzen schlesischen Region zu füllen. 1979 war er Sekretär der Jury des ersten Internationalen Grzegorz-Fitelberg-Dirigentenwettbewerbs in Kattowitz, ab 1981 war er Prorektor der Karol-Szymanowski-Akademie für Musik. Er war Mitbegründer der Sektion der Musikbibliotheken [Sekcja Bibliotek Muzycznych] (1964); darüber hinaus war er Mitglied der International Association of Music Libraries (IAML), wo er bis 1970 Vorsitzender der Kommission für akademische Bibliotheken, Konservatorien und Musikhochschulen war. Als Beweis der Anerkennung für seine Arbeit gilt die Aufnahme am Zentralinstitut für Mozartforschung in Salzburg und zahlreiche Auszeichnungen, wie die Chopin-Medaille [Medal Chopinowski] (1978), die Wagner-Medaille [Medal Wagnerowski] (1981), der H. Radlińska-Preis [Nagroda im. H. Radlińskiej] (1975) und das Kavalierekreuz des Ordens der Wiedergeburt Polens [Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski] (1979). Musioł gründete viele Konzert-, Wissenschafts- und Verlagsinitiativen in Schlesien und hinterließ über 200 Publikationen. Er starb am 31. Oktober 1982 in Kattowitz.



Ludwik Musioł
(1892–1970)

Musioł Ludwik

Weronika Pawłowicz

Ludwik Stefan Musioł urodził się 19 grudnia 1892 roku w Mikołowie. Był szóstym dzieckiem Ludwika Musioła (1851–1895) i Albiny z domu Słupik (1858–1916). Jego żoną była Hildegarda Gajda (1923–1973). Miał jedną córkę Renatę Musioł-Kozieł (1948–). W domu Musiołów posługiwano się językiem polskim, niemiecki był językiem poznawanym w szkole. Ludwik stracił ojca, gdy miał dwa lata, wychowywała go matka i siostry. Uczęszczał do Szkoły Elementarnej w Mikołowie, a w 1907 roku rozpoczął naukę w trzeciej klasie Gimnazjum Klasycznego w Katowicach. Po ukończeniu szóstej klasy musiał podjąć pracę. Znalazł zatrudnienie w Urzędzie Skarbowym w Katowicach (od września 1911 roku do kwietnia 1912 roku). W 1912 roku zdał egzamin do przedostatniej klasy Seminarium Nauczycielskiego w Mysłowicach, gdzie uzyskał wykształcenie pedagogiczne i w 1914 roku zdał egzamin maturalny. Przez krótki okres pracował na zastępstwie w Szkole Podstawowej przy w Katowicach ul. Stawowej, następnie skierowano go jako nauczyciela tymczasowego do Ortowic (Ortowitz) koło Kędzierzyna-Koźła. Pracy nie podjął, gdyż powołany do wojska jako poborowy wyjechał do Niemiec. Po zwolnieniu z wojska, skierowano go do Steblowa (Stöblau) w pobliżu Kędzierzyna-Koźła. 29 grudnia 1914 roku został jednak ponownie powołany do wojska i wysłany na front zachodni. Walczył do 9 grudnia 1918 roku, między innymi pod Reims i Verdun. Dosłużył się stopnia kaprała, otrzymał też Krzyż Żelazny II klasy. Podczas Wielkiej Wojny ukończył w Düsseldorfie trzymiesięczny kurs dla nauczycieli rysunków, we Francji poznał język i kulturę tego kraju. W czasie pobytu na froncie prowadził pamiętnik, opisywał walki, cierpienia żołnierzy, grozę wojny, a także miejsca, w których przebywał. Po powrocie na Śląsk, 1 stycznia 1919 roku Ludwik Musioł podjął pracę nauczyciela tymczasowego w Kotach (Kottenlust) koło Lublińca. 13 lutego 1920 roku w Opolu zdał egzamin kwalifikacyjny i 1 maja tego roku dostał mianowanie na nauczyciela stałego. Od 1 października 1920 roku pracował w szkole podstawowej w Rudzie Śląskiej (do 31 sierpnia 1922 roku). Zaangażował się w akcję plebiscytową. Jako że świetnie

władał językiem niemieckim, współpracował w 1920 roku z niemieckojęzycznym czasopiśmem „Der Weisse Adler”, wydawanym przez Polski Komitet Plebiscytowy. Należał do Towarzystwa Polskich Nauczycieli na Górnym Śląsku, uczestniczył w pracach komisji podręczników szkolnych. Uczył języka polskiego w szkole i także na kursach dla dorosłych. Współpracował też z miejscowym towarzystwem śpiewaczym jako dyrygent. 20 sierpnia 1922 roku Ludwik Musioł poprosił Wydział Szkolny w Bytomiu o możliwość pracy w Seminarium Nauczycielskim. Napisał: „(...) dalsze urzędowanie w służbie rządu pruskiego jest dla mnie zupełnie niemożliwym, wskutek mego otwartego występowania po stronie polskiej”. Czyniąc zadość jego prośbie, władze skierowały go do Seminarium Nauczycielskiego w Pszczynie, gdzie od 1 września 1922 roku wraz z dyrektorem Tadeuszem Przysieckim współorganizował nową placówkę. Uczył języka niemieckiego, geografii, rysunków, przedmiotów pedagogicznych, od lutego 1926 roku także higieny ogólnej. Dodatkowo od 1924 roku uczył języka francuskiego i geografii w liceum żeńskim. Uczniowie wspominali go jako nauczyciela wymagającego, ale życzliwego, wyrozumiałego i sprawiedliwego. Sam również uzupełniał kwalifikacje: 13 grudnia 1923 roku w Krakowie zdał egzamin uprawniający go do nauczania języka niemieckiego i francuskiego w szkołach wydziałowych z polskim językiem wykładowym, 8 czerwca 1927 roku w Warszawie uzyskał dyplom nauczyciela języka niemieckiego w szkołach średnich ogólnokształcących i seminariach nauczycielskich. Na tej podstawie otrzymał mianowanie na stałego nauczyciela w Pszczynie (od 1 września 1927 roku). Trzy lata później podjął studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Słuchał wykładów wybitnych historyków, poznawał nauki pomocnicze historii. Z braku środków po trzech semestrach musiał przerwać naukę. Od 1924 roku z polecenia Wydziału Oświecenia Publicznego pełnił funkcję członka Komisji Egzaminów Kwalifikacyjnych. W latach 1926–1927 był ekspertem polskim przy tak zwanych egzaminach maurerowskich, które miały ustalić przynależność narodową dzieci werbowanych do szkół mniejszościowych niemieckich. 11 marca 1929 roku skierowano go do pracy w administracji szkolnej w Powiatowym Urzędzie Szkolnym Pszczyna II z siedzibą w Mikołowie, z której, na jego prośbę, zwolniono go

Archiwista
akt dawnych
w wojewódz-
twie śląskim

30 czerwca tego roku. Rok później został mianowany pełniącym obowiązki inspektora szkolnego. Pismem z 4 września 1931 roku Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Janusz Jędrzejewicz powołał go na stanowisko wizytatora szkół. Z powodu konieczności częstych wyjazdów i dojazdów do Katowic Musioł w 1934 roku przeprowadził się do Katowic-Ligoty, gdzie wkrótce rozpoczął budowę domu. Pracując w Pszczynie, Musioł zainteresował się dziejami szkolnictwa elementarnego na terenie województwa śląskiego. Zapoznał się z zasobem archiwaliów w powiecie pszczyńskim oraz, mając poparcie Wydziału Oświecenia Publicznego, w całym województwie, a także w archiwach zagranicznych (między innymi w Pradze, Wiedniu, Wrocławiu). Efektem było opracowanie *Dzieje szkół parafialnych w dawnym dekanacie pszczyńskim*, wysoko ocenione przez ks. prof. Jana Fijałka i prof. Stanisława Kota, który w opinii napisał: „Uważam pracę p[ana] Musioła nie tylko za godną druku (gdyby p[an] Musioł miał po temu warunki formalne, uznałbym ją bez wahania za pracę wystarczającą do doktoratu filozofii), ale i za prawdziwie pożyteczną dla ogólnego dorobku nauki polskiej”. Praca zawierała odpisy wielu materiałów archiwalnych z XVI–XVIII wieku, a ukazała się drukiem w 1933 roku, nakładem Muzeum Śląskiego w Katowicach. W listopadzie 1934 roku Musioł poprosił o udzielenie mu urlopu płatnego do końca roku szkolnego 1934/1935, gdyż chciał pracować w Instytucie Śląskim. Planował zająć się badaniami zagadnień szkolnictwa, problematyki regionalnej i językoznawczej. Urlopu udzielono mu od grudnia 1934 roku i przedłużano co-roczenie aż do likwidacji seminarium nauczycielskiego w 1937 roku. Został wówczas pracownikiem Gimnazjum w Katowicach (obecnie Liceum im. Adma Mickiewicza). Pracował w Instytucie Śląskim, pozostając na etacie nauczycielskim do czerwca 1938 roku, gdy zwrócił się do wojewody śląskiego Michała Grażyńskiego o zwolnienie go z funkcji nauczyciela i wizytatora oraz przeniesienie do Archiwum Akt Dawnych, w którym mógłby realizować zadania rozpoczęte w Instytucie Śląskim. Już jako pracownik Instytutu prowadził akcję inwentaryzacji zbiorów archiwalnych w województwie śląskim. Na podstawie swoich ustaleń opracował cenne dzieło *Archiwa i archiwalia w województwie śląskim* (Katowice 1936). Praca ta, jak i teksty publikowane na łamach „Komunikatów

Instytutu Śląskiego w Katowicach”, została w oddziale niemieckiego archiwum w Berlinie-Dahlem przetłumaczona na język niemiecki i wydana w formie maszynopisu powielonego. W 1936 roku ukazały się też inne publikacje Musioła: *Zniemczone nazwy miejscowe na Śląsku, Staropolskie teksty w protokolarzu miasta Woźniki 1521–1570*, a także *Pszczyna. Monografia historyczna* oraz *Materiały do dziejów Wielkich Katowic*. W 1939 roku wydał kolejną pozycję o historii miast: *Tychy. Monografia historyczna*. W latach trzydziestych XX wieku opublikował ponadto artykuły dotyczące historii, kultury, języka, szkolnictwa, gospodarki Śląska, które ukazywały się na łamach pism, między innymi „Minerwy Polskiej”, „Szkoły Śląskiej”, „Zarania Śląskiego”, „Roczników Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku”. W czasie drugiej wojny światowej wojny Ludwik Musioł, znany jako autor wielu publikacji propolskich, krytykujących działania niemieckie na Śląsku, był kilkakrotnie wzywany na przesłuchania, Gestapo skonfiskowało też część jego materiałów. Chcąc uniknąć dalszych kłopotów, za radą swego znajomego – Georga Büchsa, w grudniu 1939 roku napisał pismo do Inspektoratu Szkolnego w Katowicach, w którym przyznawał się do przywiązania do kultury niemieckiej. W 1940 roku landrat pszczyński zlecił mu opracowanie materiałów archiwalnych. W tym samym roku w zeszycie 1-2 pisma „Oberschlesische Monatshefte” ukazał się niemiecki przekład, niepublikowanej wcześniej, jego pracy o osadnictwie niemieckim na ziemi pszczyńskiej. Pod koniec 1941 roku Oberschlesische Landesbibliothek (dawna Śląska Biblioteka Publiczna, ul. Francuska 12) zleciła mu spisanie księgozbioru zamkowego w Suchej, a 1 stycznia 1942 roku został zatrudniony jako pomocnik biurowy. Do jego zadań należało tłumaczenie na niemiecki tytułów książek polskich, także niszczenie książek napisanych przez Żydów oraz autorów wrogo nastawionych do Hitlera. We wrześniu tego roku przeniesiono go do mieszczącego się w tym samym budynku Instytutu Badań nad Górnym Śląskiem (Institut für Oberschlesische Landesforschung). Został pomocnikiem biurowym w Urzędzie ds. Genealogii (Landessippenamt), w którym pracowała też Hildgarda Gajda, jego przyszła żona. W listopadzie 1942 roku Ludwik Musioł otrzymał III grupę Volkslisty z zastrzeżeniem odwołania. W połowie 1944 roku Instytut i wszystkich pracowników przeniesiono do Cieszyna, do

budynków muzeum. Tu również pracował przy selekcji księgozbioru, tłumaczył tytuły, książki polskie odkładał do odrębnego pokoju. W trakcie ewakuacji Instytutu pod koniec wojny zdołał zbiec. 8 lutego 1945 roku zgłosił się do pracy w Urzędzie Wojewódzkim, a w marcu 1945 roku przeszedł do reaktywowanego Instytutu Śląskiego. 30 czerwca 1945 roku jednak, po ujawnieniu jego działań podczas wojny, został zwolniony. Musioł zwrócił się do sądu o wyjaśnienie jego sytuacji. Znalazł zatrudnienie w Izbie Rzemieślniczej w Katowicach. W 1947 roku jako członek Komitetu Wydawniczego brał udział w przygotowaniach jubileuszu Izby. W *Księdze pamiątkowej rzemiosła wydanej z okazji 25-lecia istnienia Izby Rzemieślniczej w Katowicach 1922–1947* (Katowice 1948) znalazły się jego teksty dotyczące historii rzemiosła na Śląsku i najstarszych dokumentów cechowych. 29 grudnia 1948 roku Ludwik Musioł został aresztowany. Oskarżono go o odstępstwo od narodowości polskiej poprzez opublikowanie artykułu w niemieckim piśmie, niszczenie polskich książek oraz podpisanie Volkslisty. Podczas rozprawy w maju 1949 roku Musioł został uniewinniony z zarzutu niszczenia książek, ale za pozostałe przestępstwa skazano go na sześć lat pozbawienia wolności i utraty praw obywatelskich.

Osadzony był w Mysłowicach, potem w Cieszynie. Jako osoba starsza i schorowana ciężko znosił uwięzienie, jednak nawet w więzieniu pozostał nauczycielem – był wykładowcą na kursie dokształcającym. Prośby o jego ułaskawienie pisała chora żona z dziewięciomiesięczną córeczką, siostra, znajomi, siostrzeniec – ks. Sylwester Oszek sympatyzujący z ruchem „księży patriotów”, także sam Ludwik Musioł. Prezydent Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski. Jednak dzięki podjętym staraniom został zwolniony przedterminowo w 1952 roku. Był jednak pozbawiony środków do życia, gdyż – pozbawiony praw obywatelskich – nie mógł znaleźć pracy. Dopiero we wrześniu 1956 roku został zatrudniony w Bibliotece Śląskiej jako bibliotekarz. W sierpniu 1958 roku przeszedł na emeryturę. W okresie powojennym, a zwłaszcza po zwolnieniu z więzienia, Ludwik Musioł zwrócił się ku pisaniu opracowań historycznych parafii i miejscowości śląskich, głównie na zlecenie proboszczów. Bazował na dokonanych przez siebie odpisach dawnych dokumentów, z których wiele zostało zniszczonych podczas wojny.

Napisał ponad sto cennych monografii historycznych miejscowości i parafii, ponadto liczne prace poświęcone różnym zagadnieniom z dziejów Śląska

Napisał ponad sto cennych monografii historycznych miejscowości i parafii, ponadto liczne prace poświęcone różnym zagadnieniom z dziejów Śląska (między innymi o dawnej mapie ziem pszczyńskich, o ks. Pawle Kamińskim). Współpracował z instytucjami naukowymi, przeprowadzał kwerendy dla *Polskiego słownika biograficznego*, przygotowywał recenzje, między innymi zeszytów związanych ze Śląskiem – *Katalogu zabytków sztuki w Polsce*. Część jego tekstów, między innymi o Walentym Roździeńskim i dziejach hutnictwa, ukazała się drukiem, inne pozostały w rękopisach i maszynopisach. Publikował też w czasopismach, głównie w „Gościu Niedzielnym”. Łącznie napisał około dwieście pięćdziesiąt różnej wielkości opracowań historycznych, o różnorodnej tematyce, zawsze jednak związanej ze Śląskiem. Utrzymywał kontakt z prof. Ludwigiem Igalffy von Igaly z Austrii, któremu dał materiały dotyczące genealogii rodów śląskich (przekazane później do Biblioteki Narodowej w Wiedniu). Ludwik Musioł opanował metodę pracy naukowej, badań, samodzielnego i krytycznego korzystania za źródeł, przyswoił sobie nauki pomocnicze historii, zwłaszcza paleografię i dyplomatykę. Biegle znał łacinę, niemiecki, francuski, czeski, interesował się również językiem esperanto. Cechowała go benedyktyńska pracowitość. Jego pasją była też turystyka i krajoznawstwo. Mając zdolności plastyczne, uwieczniał na rysunkach ciekawsze miejsca i zabytki. Zbierał też znaczki. Był bardzo życzliwy i bezinteresowny, a nawet naiwny. Korespondował z wieloma przedstawicielami nauki (między innymi ze Stanisławem Kotem, Romanem Pollakiem, Konstantym Prusem). Wiele osób zwracało się do niego z prośbą o wskazanie źródeł archiwalnych do różnych tematów, zawsze chętnie pomagał i dzielił się swoją wiedzą. Stosował się do zasady, aby nie zważać na zawód i wykształcenie człowieka, ale patrzeć mu w oczy. Jego ostatnią pracą, której nie zdołał dokończyć, było opracowanie odkrytego przez siebie protokolarza z Pszczyny. Zmarł 28 marca 1970 roku, został pochowany na cmentarzu w Panewnikach. Większość opracowań Ludwika Musioła nie została wydana, ale są wciąż wykorzystywane w badaniach nad przeszłością Śląska. Manuskrypty i maszynopisy znajdują się w zbiorach Biblioteki Śląskiej, Archiwum Państwowego w Katowicach, na parafiach, a także w Muzeum Prasy Śląskiej w Pszczynie, dokąd córka przekazała

Stosował się do zasady, aby nie zważać na zawód i wykształcenie człowieka, ale patrzeć mu w oczy

Szerzył zami-
towanie do
literatury
polskiej

spuściznę po Ludwiku Musiole (dokumenty, rysunki, fotografie, materiały warsztatowe). Za prace naukowe został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (1933) oraz Srebrnym Wawrzynem Akademickim Polskiej Akademii Literatury „za szerzenie zamiłowania do literatury polskiej” (1937). Setną rocznicę urodzin Ludwika Musioła w 1992 roku upamiętniono podczas spotkań w Pszczynie i w Katowicach. 2 czerwca 1995 roku odsłonięto tablicę upamiętniającą wybitnego historyka, ufundowaną z inicjatywy Fundacji Mikołowskiej. Wmurowana została na elewacji frontowej budynku Sądu Rejonowego w Mikołowie. W 2017 roku Starostwo Powiatowe w Pszczynie zorganizowało konferencję naukową z okazji 125. rocznicy urodzin. Przygotowano wówczas wystawę jego dokumentów i prac. Imię Ludwika Musioła nadano ulicom w Katowicach, Mikołowie i Pszczynie.

Bibliografia

Archiwum Państwowe w Katowicach, Zespół 12/118: Zarząd Prowincjalny Górnego Śląska (Provinzialverwaltung Oberschlesien in Kattowitz), Musioł Ludwik, sygn. 1207/B50; Tamże, Zespół 12/27: Urząd Wojewódzki Śląski, Nauczyciele. Musioł Ludwik, s. 54-55, sygn. M 987; Tamże, Rejestracja archiwaliów, Musioł L., Pismo L. Musioła do Wydziału Szkolnego w Rudzie z 20 VIII 1921 roku, sygn. 396; Tamże, Zespół 12/27: Urząd Wojewódzki Śląski, Nauczyciele: Musioł Ludwik, Pismo L. Musioła do Wydziału Szkolnego z 20 VIII 1921 r., sygn. M 987; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Katowicach, Akta w sprawie karnej L. Musioła, sygn. IPN Ka 564/507; Muzeum Prasy Śląskiej w Pszczynie, Teczka 96: L. Musioł, Korespondencja: S. Kot: *Ocena przedłożonej mi w rękopisie pracy p. Ludwika Musioła pod tyt. Dzieje szkół parafialnych w dawnym dziekanacie pszczyńskim*, Kraków, 8 III 1932 r., [rps, mps]; Tamże, Teczki: 2, 3, 11, 18, 43, 48, 64, 67, 74; Biblioteka Śląska w Katowicach, Bierówka M., *Spuścizna po śląskim historyku Ludwiku Stefanie Musiole*, praca magisterska napisana pod kier. M. Pawłowiczowej, Katowice 1995 [mps], sygn. R 3814 III; Górecki J., *Ludwik Stefan Musioł*, [w:] Górecki J., *Mikołowanie znani i nieznani*, Katowice 2014, s. 254-257; Igalffy v. Igaly L., *Der oberschlesische Historiker und Topograph Ludwig Musioł*, [w:] *Beiträge zur Geschichte Schlesiens im 19. und 20. Jahrhundert*, Dulmen 1988, s. 113-117; Jarosz A., *Musioł Ludwik Stefan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, T. 22, z. 2, s. 287-290; Krupa S., *Musioł Ludwik Stefan*, [w:] *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, T. 3, 1835-2015, Warszawa 2017, s. 161-164; Krupa S., *Ludwik Musioł (1892-1970) – szkice do portretu*, „Szkice Archiwalno-Historyczne”, R. 2008 nr 4, s. 48-69; *Księga pamiątkowa zjazdu absolwentów Seminarium Nauczycielskiego i Liceum Pedagogicznego w Pszczynie*, red. A. Sylwester, Katowice 1961; Kucharczak P., *Był strasznie prześmiewny. Rozmowa z Renatą Koziel, córką Ludwika Musioła*, „Gazeta Wyborcza. Katowice”, R. 1997, nr 248; Lipok-Bierwiazczonek M., *Ludwik Musioł 1892-1970*, [w:] *Zasłużeni dla Śląska*, red. L. Szaraniec, Katowice 1994, s. 13-14; *Ludwik Musioł (1892-1970) nauczyciel i historyk śląski*, red. nauk. D. Kocurek, Pszczyna 2018; Matuszek E., *Musioł Ludwik Stefan (1892-1970)*, [w:] *Chorzowski słownik biograficzny. Edycja nowa*, T. 3, red. Z. Kapła, Chorzów 2011, s. 158-160; *Pożegnanie rencistów*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Śląskiej”, R. 3: 1958, z. 4 (12), s. 177-178;

Sprawozdanie z 15-lecia pracy w Państwowym Seminarium Nauczycielskim w Pszczynie, Pszczyna 1937; *Srebrny Wawrzyn Literacki*, „Rocznik Polskiej Akademii Literatury”, R. 1937/1938, s. 176; Stasiński H., *Ludwik Musioł śląski historyk i archiwista. W setną rocznicę urodzin*, Katowice 1992; Targ A., *Ludwik Musioł (1892–1970)*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Śląskiej”, R. 15: 1970, nr. s. 205–210.

Fot. Zasoby Biblioteki Śląskiej w Katowicach, fotografia portretowa, sygn. G 4466 I

Musioł Ludwik Stefan (1892–1970), teacher, expert on the history of Silesia, archivist, author of numerous works on the history of Silesian villages and towns

He came from Mikołów, where he was born on 19th December 1892. In 1914 he passed his maturity exam at a teachers' seminary in Mysłówice. During the First World War he fought on the front. Since 1919 he was a teacher. In the years 1922–1937 he worked at a teachers' seminary in Pszczyna; in the years 1931–1938 he was also a school inspector. He worked at the Silesian Institute (1934–1937) and at the State Archive in Katowice (1938–1939). He carried out an inventory of archival collections in the Silesian Voivodeship. In 1940 a translation of his article appeared in “Oberschlesische Monatshefte”. In January 1942 he was employed as an office assistant in German institutions. In November 1942 he received the third category of the Volksliste. After the war he worked at the Silesian Institute and at the Chamber of Crafts. Arrested on 29th December 1948, he was sentenced to six years in prison for abandoning Polish nationality during the war. He stayed in prison until 1952. Unable to find a job, he wrote works on Silesian villages and towns. Since 1956 he worked at the Silesian Library; he retired in 1958. He is the author of about two hundred fifty historical studies on the history of Silesian villages and parishes. Very hard-working and friendly, he often helped other researchers on regional topics and shared his knowledge with them; he also cooperated with many research

Musioł Ludwik Stefan (1892–1970), Lehrer, Experte für die schlesische Geschichte Archivist, Autor von zahlreichen Monografien der historischen Ortschaften Schlesiens

Musioł stammte aus Nikolai [Mikołów], wo er am 19. Dezember 1892 geboren wurde. 1914 bestand er das Abitur am Lehrerseminar in Myslowitz [Mysłowice]. Während des Ersten Weltkriegs kämpfte er an der Front. Ab 1919 war er Lehrer. 1922–1937 unterrichtete er am Lehrerseminar in Pszczyna [Pleß]. Später war er Schulinspektor (1934–1938). Er arbeitete am Schlesischen Institut [Instytut Śląski] (1934–1937) und im Staatlichen Archiv in Kattowitz [Archiwum Państwowe] (1938–1939). Musioł führte auch die Inventur der Archivsammlungen in der Woiwodschaft Schlesien durch. 1940 erschien in der Zeitschrift „Oberschlesische Monatshefte“ die Übersetzung seines Artikels. Im Januar 1942 wurde er als Bürogehilfe in deutschen Institutionen beschäftigt, im November wurde er der III. Gruppe der Volksliste zugeteilt. Nach dem Krieg arbeitete er im Schlesischen Institut [Instytut Śląski] und in der Handwerkskammer [Izba Rzemieślnicza]. 1948 wurde er verhaftet und für den Abfall vom polnischen Volkstum während des Krieges zu sechs Jahren Haft verurteilt. Im Gefängnis blieb er bis 1952. Da er danach keine Arbeit finden konnte, schrieb er Monographien über Ortschaften. Ab 1956 arbeitete er in der Schlesischen Bibliothek [Biblioteka Śląska], 1958 wurde er pensioniert. Musioł verfasste ungefähr 50 historische Abhandlungen, die thematisch

institutions. His motto was to not look at a given person's profession or education, but in their eyes.

hauptsächlich mit der Geschichte schlesischer Ortschaften und Pfarrgemeinden verbunden sind. Unheimlich arbeitsam und höflich, half er Anderen gerne und teilte sein Wissen mit den Forschern der regionalen Problematik. Er arbeitete mit vielen wissenschaftlichen Institutionen zusammen. Von Bedeutung war für ihn, Menschen nicht nach Beruf und Ausbildung zu beurteilen, sondern ihnen einfach in die Augen zu schauen.



Wincenty Myszor
(1941–2017)

Myszor Wincenty

Wojciech Kamczyk

Wincenty Myszor urodził się 22 maja 1941 roku w Chełmie Śląskim (dawniej Chełmie Wielkim). Jego rodzicami byli Wilhelm Myszor, robotnik fizyczny Huty „Batory” w Chorzowie Batorym, i Antonina z domu Ryszka, która nie pracowała zawodowo. Miał dwóch młodszych braci: Henryka i Jerzego. Ochrzczony został 1 czerwca 1941 roku w kościele parafialnym pw. Trójcy Przenajświętszej w Chełmie Śląskim; tam też przystąpił do Pierwszej Komunii Świętej, a 14 czerwca 1956 roku przyjął sakrament bierzmowania. W 1947 roku rozpoczął naukę w Szkole Podstawowej w rodzinnej miejscowości, kontynuował ją w Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Kościuszki w Mysłowicach. W latach 1952–1956 uczęszczał także do klasy fortepianu Szkoły Muzycznej w Oświęcimiu. W 1959 roku wstąpił do Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. W ramach studiów teologicznych, pod kierunkiem ks. prof. Mariana Michalskiego, napisał pracę magisterską pt. *Pojęcie herezji w listach św. Cypriana*. 6 czerwca 1965 roku w katowickiej katedrze pw. Chrystusa Króla przyjął z rąk biskupa Herberta Bednorza święcenia kapłańskie. Po prymicjach posługiwał w ramach wakacyjnych zastępstw w parafiach w Dąbrówce Wielkiej i Podlesiu Śląskim. W latach 1965–1967 pracował jako wikariusz w parafii pw. Świętych Jana i Pawła Męczenników w Katowicach-Dębie. W tym czasie kontynuował studia teologiczne na Wydziale Teologicznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie (1965–1967),

gdzie uzyskał stopień licencjata teologii. W 1967 roku został skierowany na studia patrystyczne na Wydziale Teologicznym Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, które ukończył 27 czerwca 1969 roku i uzyskał stopień magistra ze specjalizacją w patrologii. W 1969 roku podjął pracę naukowo-dydaktyczną jako asystent w Katedrze Patrologii na Wydziale Teologicznym Akademii Teologii Katolickiej. Już wtedy należał do zespołu redakcyjnego „Pism Starochrześcijańskich Pisarzy”. 11 czerwca 1973 roku obronił pracę doktorską pt. *Gnostycyzm w tekstach z Nag Hammadi*, napisaną pod kierunkiem ks. prof. Henryka Bogackiego, zajmującym się historią dogmatów. 6 grudnia 1982 roku uzyskał habilitację na podstawie dorobku naukowego i dysertacji pt. *Anapausis w teologii chrześcijańskich gnostyków*. 1 października 1983 roku został mianowany na stanowisko docenta w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. 9 lutego 1990 roku z rąk prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego otrzymał tytuł profesora nauk humanistycznych i zatrudniony został na stanowisku profesora nadzwyczajnego. Od 1996 roku pracował już na stanowisku profesora zwyczajnego. W latach 1983–1987 pełnił funkcje kierownika Katedry Literatury Chrześcijańskiej Starożytnego Wschodu, a od 1984 roku także prodziekana Wydziału Teologicznego Akademii Teologii Katolickiej. Gdy w 1987 roku utworzono w Akademii Teologii Katolickiej Wydział Kościelnych Nauk Historycznych i Społecznych, stał się kierownikiem Katedry Literatury Chrześcijańskiej Starożytnego Wschodu oraz pełnił obowiązki kierownika Katedry Historii Kościoła Starożytnego. Wykonywał także przez pierwszy rok funkcje prodziekana, a w latach 1988–1993 – dziekana tegoż Wydziału. W latach 1993–1995 był prorektorem Akademii Teologii Katolickiej. Od 1999 roku, po przekształceniu Akademii w Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, pełnił – do 2001 roku – funkcję dyrektora Instytutu Nauk Historycznych. Przez cały okres pracy w Warszawie, od 1972 roku, był także wykładowcą patrologii (a początkowo także lektorem języka łacińskiego) w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym najpierw w Krakowie, a później w Katowicach. W 1998 roku arcybiskup Damian Zimoń upoważnił go do prowadzenia przygotowań do powołania Wydziału Teologicznego w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach; mianował go także członkiem Rady Naukowej Instytutu

Wybitny
znawca
gnostycyzmu

Rozpoczął pracę w Uniwersytecie Śląskim jako dziekan-organizator Wydziału Teologicznego

Zajmował się zagadnieniem ortodoksji i heterodoksji wczesnochrześcijańskiej, a także problematyką manicheizmu

Teologiczno-Pastoralnego w Katowicach oraz przewodniczącym Komisji ds. Przygotowania Powołania Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Śląskim. W 2001 roku rozpoczął pracę w Uniwersytecie Śląskim jako dziekan-organizator Wydziału Teologicznego powołanego przez Senat Uniwersytetu Śląskiego przy współpracy Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego w Rzymie i arcybiskupa katowickiego. Funkcję dziekana pełnił przez dwie kadencje do 2008 roku. W tym czasie doprowadził wydział do uzyskania prawa do nadawania stopnia doktora w zakresie nauk teologicznych (w 2002 roku), a następnie prawa habilitowania (w 2008 roku). Przysłużył się również w znacznym stopniu do integracji wydziału z pozostałą częścią Uniwersytetu Śląskiego. W 2005 roku założył serię wydawniczą „Studia Antiquitatis Christianae. Series Nova”, której celem było umożliwienie publikacji rozpraw i monografii tematycznych oraz prac zbiorowych z zakresu antyku chrześcijańskiego, a także prezentowanie efektów badań źródłowych. W 2009 roku, z okazji czterdziestolecia pracy naukowej, na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego przygotowano dla niego Księgę Jubileuszową pt. *Omnia tempus habent*, w której jeden z redaktorów i autorów pisał, że „we wszystkich organizacyjnych przedsięwzięciach, umożliwiających prawidłowe funkcjonowanie nowo powstałego Wydziału Teologicznego, daje się zauważyć inspirujący udział i niezwykle zaangażowanie Księdza Profesora. Jest to w dalszym ciągu aktywność godna najwyższego uznania, a jej owoce w postaci naukowych dokonań stanowią prawdziwą wizytówkę ośrodka myśli katolickiej na Śląsku”. W Wydziale Teologicznym w Katowicach był zatrudniony do 2013 roku, przy czym od 2011 roku już jako profesor emerytowany. W pracy naukowo badawczej zajmował się zagadnieniem ortodoksji i heterodoksji wczesnochrześcijańskiej, głównie literaturą gnostycką i polemiką z gnostycyzmem w pismach Ireneusza z Lyonu i Tertuliana, a także problematyką manicheizmu. W jego dorobku znalazły się tłumaczenia na język polski koptyjskich tekstów z Biblioteki z Nag Hammadi, *Ewangelii Judasza* z Kodeksu Thacos, a także ich krytyczne, historyczne i teologiczne opracowania, tłumaczenia dzieł Ireneusza z Lyonu (*Wykład nauki apostołskiej*, *Adversus haereses* – całość księgi I i II oraz fragmenty

pozostałych) i Tertuliana (między innymi *O widowiskach*, *Przeciw Marcjonowi* [księga V], *Lekarstwo na ukłucie skorpioną*, *Do Skapuli*). Przedmiotem jego badań naukowych było również życie społeczne chrześcijan w II i III wieku. Zainteresowania językiem egipskich chrześcijan zaowocowały przygotowaniem, wraz z prof. Albertyną Dembską, podręcznika do nauki języka koptyjskiego. Był również promotorem licznych prac licencjackich i magisterskich, wypromował dziewięciu doktorów nauk historycznych, filologicznych i teologicznych, był recenzentem dorobku naukowego w postępowaniach habilitacyjnych i profesorskich. Książd prof. Wincenty Myszor współpracował z szeregiem instytucji zajmujących się szeroko rozumianym antykiem chrześcijańskim. W Warszawie, poza samą Akademią Teologii Katolickiej, został zaproszony przez redakcję Państwowych Wydawnictw Naukowych do współpracy w przygotowywaniu *Wielkiej Encyklopedii PWN* (ukazało się w niej dziewięć haseł jego autorstwa). Poza Warszawą najważniejszą ze współpracujących z ks. Myszoem instytucji był Katolicki Uniwersytet Lubelski. Gdy w 1969 roku utworzono w nim Międzywydziałowy Zakład Badań nad Antykiem Chrześcijańskim, utrzymywał on kontakty z kierownictwem praktycznie aż do jego zamknięcia w 2012 roku, biorąc udział w sympozjach i konferencjach organizowanych przez zakład. Od 1981 roku publikował w założonym w Lublinie naukowym czasopiśmie patrystycznym „*Vox Patrum*”, przekazywał informacje do redagowanej tam *Kroniki życia patrystycznego w Polsce*, był autorem wielu recenzji, artykułów, tłumaczeń i sprawozdań. Redakcja doceniła zasługi uczonego, dedykując mu w 2012 roku 57. tom periodyku. Z kolei Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego zaprosiło go do współpracy w opracowaniu *Encyklopedii katolickiej*. Zamieszczono w niej dwadzieścia dwa hasła osobowe i czternaście haseł rzeczowych jego autorstwa (w tomach, które ukazały się w latach 1979–2008). Natomiast Polskie Towarzystwo św. Tomasza z Akwinu poprosiło go o włączenie się w redagowanie *Powszechnej encyklopedii filozofii*, w której, w latach 2000–2009, opublikowano łącznie piętnaście przygotowanych przez niego haseł. Oczywista wydaje się współpraca ks. prof. Wincentego Myszoza ze środowiskiem naukowym w Katowicach, jeszcze na długo przed powołaniem Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie

Przygotował
podręcznik
do języka
koptyjskiego

Redaktor „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”

Śląskim. W latach 1982–1995 pełnił funkcję redaktora naczelnego „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”, borykając się z wieloma trudnościami stwarzanymi między innymi przez cenzurę, a także spowodowanymi opóźnieniami w publikacji kolejnych numerów. To on także zatroszczył się o wprowadzenie tematyki związanej z antykiem chrześcijańskim na łamy tego czasopisma. Sam opublikował na jego łamach dwanaście tłumaczeń krótkich tekstów starożytnych oraz kilku wyborów tekstów źródłowych, a także jedenaście artykułów. Z wydawaniem „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych” związana była także współpraca z Księgarnią św. Jacka, która nie ograniczyła się jedynie do wydawania samego periodyku, ale rozszerzona była także o konsultacje naukowe, recenzje i różnorodne kwestie merytoryczne. Warta zaznaczenia jest również współpraca ze środowiskiem naukowym Krakowa. Zakład Wydawniczy Nomos, założony przed grupę pracowników naukowych Uniwersytetu Jagiellońskiego, zaproponował mu członkostwo w redakcji serii naukowej „Classica Religiosa”, a także autorstwo przedmowy do pierwszego tomu – książki Kurta Rudolpha pt. *Gnoza. Istota i historia późno antycznej formacji religijnej*. Z kolei jezuickie Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy w Krakowie rozpoczęło współpracę z ks. Myszem w ramach serii „Źródła Myśli Teologicznej”. W 1997 roku wydano w niej tłumaczenie *Wykładu nauki apostoelskiej* Ireneusza z Lyonu oraz kilka artykułów jego autorstwa w pracach zbiorowych. W ostatnich latach życia konsultował on odkryte w 2005 roku w Gurna w Górnym Egipcie przez polskich archeologów kodeksy tekstów koptyjskich, identyfikując ich tytuły i fragmenty w roboczym tłumaczeniu. Dzięki temu możliwa była identyfikacja manuskryptu datowanego na VII/VIII wiek, który stanowi fragment niezwykle ważnego i unikalnego odkrycia dokonanego przez polską misję Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej Uniwersytetu Warszawskiego. Książki prof. Wincenty Myszor przynależał także do wielu stowarzyszeń naukowych: od 1977 roku do Sekcji Patrystycznej przy Komisji Episkopatu Polski ds. Nauki Katolickiej, od 1981 roku do Polskiego Towarzystwa Teologicznego w Krakowie, od 1984 roku do Association Internationale d'Études Patristiques, od 1988 roku do Komisji Bizantynologicznej Komitetu Nauk o Kulturze

Antycznej Polskiej Akademii Nauk, od 1994 roku do Komisji Badań nad Antykiem Chrześcijańskim Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, od 1996 roku do International Association of Byzantine Studies, w latach 2004–2012 do Komitetu Nauk Teologicznych Polskiej Akademii Nauk. Naukowe dokonania ks. Wincentego Myszoza dostrzeżone zostały również poza granicami kraju. Arcybiskup Johannes Joachim Degenhard z Paderborn gotów był przyjąć go w swoim zakładzie naukowym i przylegających do niego bibliotekach w latach 1975–1976, w celu umożliwienia mu pracy naukowej i przygotowania habilitacji. W 1976 roku otrzymał zaproszenie od prof. Wolfganga Haasego, z ośrodka naukowego w Tübingen, do napisania artykułu na temat gnozy do zbiorowego i wielotomowego dzieła *Aufstieg und Niedergang der römischen Welt*. W tym samym roku otrzymał także zaproszenie na Kongres Koptologów do Kairu. 3 listopada 1982 roku na Uniwersytecie w Moguncji wygłosił referat pt. *Problem milczenia w literaturze gnostyckiej*. W sierpniu i wrześniu 1985 roku przebywał w Republice Federalnej Niemiec i we Francji celem rozwiązywania niektórych problemów związanych z wymianą naukową i kontaktami teologów. 24 czerwca 1988 roku na zaproszenie Uniwersytetu w Bonn przedstawił wykład pt. *Listy Antoniego i teksty z Nag-Hammadi*. W latach 1977–1995 współpracował z Patristische Kommission Akademie der Wissenschaften w Niemczech, przesyłając opisy bibliograficzne polskich oraz rosyjskich publikacji z zakresu patrologii, które następnie trafiały do *Bibliographia Patristica. Internationale patristische Bibliographie* (Berlin 1959–1997). Wszecstronna działalność naukowa ks. prof. Wincentego Myszoza doceniona została wielokrotnie przez różne gremia. Już w 1983 roku otrzymał nagrodę zespołową II stopnia Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki za osiągnięcia w dziedzinie badań naukowych, w 1990 roku – Medal Komisji Edukacji Narodowej, w 2001 roku – Złoty Krzyż Zasługi, przyznawany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, w 2003 roku – godność kapelana Jego Świątobliwości Jana Pawła II, w 2005 roku – Złotą Odznakę za Zasługi dla Uniwersytetu Śląskiego, w 2006 roku – Nagrodę zespołową Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za współautorstwo syntezy *Literatury Grecji starożytnej*, w 2012 roku – Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. W 2013 roku został

U honorowany
nagrodą *Lux
ex Silesia*

Jego prywatny księgozbiór, liczący ponad cztery tysiące woluminów, przekazany został Bibliotece Teologicznej

uhonorowany nagrodą *Lux ex Silesia* przyznawaną przez Metropolitę Górnośląskiego tym, którzy w swej działalności naukowej lub artystycznej ukazują wysokie wartości moralne i wnoszą trwałe wartości w kulturę duchową promieniującą z Górnego Śląska. Zmarł 19 lutego 2017 roku w Katowicach, po długotrwałej, ciężkiej i bolesnej chorobie. Do końca interesował się losami Wydziału Teologicznego, a także pracą naukową. Mszy pogrzebowej w wypełnionej katowickiej katedrze przewodniczył arcybiskup Wiktor Skworec, homilię wygłosił arcybiskup senior Damian Zimoń. Pochowany został 23 lutego 2017 roku na cmentarzu w rodzinnym Chełmie Śląskim. Kapituła Nagrody Stowarzyszenia Wydawców Katolickich Feniks 2017 przyznała pośmiertnie ks. prof. Wincentemu Myszorowi Nagrodę Złotego Feniksa, stanowiącą uhonorowanie jego imponującego dorobku naukowego i przekładowego. Zgodnie z wolą zmarłego jego prywatny księgozbiór, liczący ponad cztery tysiące woluminów, przekazany został Bibliotece Teologicznej, gdzie stanowi podstawę Pracowni Patrystycznej noszącej jego imię. W celu kontynuacji i rozpowszechniania szeroko pojętych badań nad historią starożytnego Kościoła, w tym gnostycyzmu i dziedzinami pokrewnymi powołano do istnienia Fundację Centrum Badań nad Historią Kościoła im. Księdza Profesora Wincentego Myszora, a także Centrum Studiów nad Gnostycyzmem i Doktrynami Pokrewnymi (CSnGiDP).

Bibliografia

Archiwum Kurii Metropolitarnej w Katowicach, Akta ks. Wincentego Myszora (bez sygn.); Bednarski D., *Geneza i historia czasopisma*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 50: 2017, z. 2, s. 229-249; Życiorys, [w:] Myszor W., *Anonimowe chrześcijaństwo*, Katowice 2004; *Dobrze zapisało się imię Twoje*, „Gazeta Uniwersytecka”, R. 2017, nr 7 (247), s. 8-11; Janeczek J., *Laudacja z okazji otrzymania przez ks. prof. zw. dr. hab. Wincentego Myszora nagrody „Lux ex Silesia”*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 46: 2013, z. 2, s. 248-251; Kamczyk W., *Patrystyka w „Śląskich Studiach Historyczno-Teologicznych”*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 50: 2017, z. 2, s. 374-383; Lach-Bartlik L., *Ksiądz Profesor Wincenty Wilhelm Myszor*, „Vox Patrum”, T. 57: 2012, s. 11-20; *Materiały źródłowe do biografii naukowej ks. prof. Wincentego Myszora (Wybór korespondencji)*, edycja K. Tałuć, Katowice 2019; Muc A., *Dar ks. prof. dr. hab. Wincentego Myszora dla Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 46: 2013, z. 1, s. 208-215; Myszor W., *Słowo laureata nagrody „Lux ex Silesia”*, T. 46: 2013, z. 2, s. 253-255; Myszor W., *Nota od redakcji*, „Studia Antiquitates Christianae. Series Nova”, T. 1: 1976, s. 9; Myszor W., Sikora A., *Niestrudzony badacz wczesnego chrześcijaństwa*, „Śląsk”, R. 19: 2013, nr 12, s. 39-41; Reginek A., *Ksiądz Profesor*

dr hab. Wincenty Myszor. W czterdziestolecie pracy naukowo-dydaktycznej (1969–2009), [w:] *Omnia tempus habent. Miscellanea theologica Vincentio Myszor quadragesimum annum laboris scientificis celebrandi ab Amicis, sodalibus discipulisque oblata*, red. A. Reginek, G. Strzelczyk, A. Ządło, Katowice 2009, s. 22–24; *Rozmowa z Księdzem Profesorem Wincentym Myszoem*, „Światło” [Chełm Śląski], R. 2013, nr 4 (68), s. 8–11; Stawiszyński W., *Bibliografia parzystyczna 1901–2016. Polskie tłumaczenia tekstów starochrześcijańskich pierwszego tysiąclecia*, Kraków 2017; Synowiec H., *Wspomnienie o śp. Księdzu Profesorze Wincentym Myszoem*, „Światło” [Chełm Śląski], R. 2017, nr 1 (79) 2017, s. 7–10.

Fot. ks. Grzegorz Strzelczyk

Myszor Wincenty Wilhelm (1941–2017), priest of the Katowice Archdiocese, founder and dean of the Faculty of Theology of the University of Silesia in Katowice, laureate of the *Lux ex Silesia* Award

He came from Chełm Śląski, where he was born on 22nd May 1941. He graduated from the Higher Silesian Theological Seminary in Cracow. In 1965 he took holy orders and worked first as a curate in Katowice-Dąb. Since 1967 he studied and since 1969 he worked at the Academy of Catholic Theology in Warsaw, where he earned a doctorate in 1973. In 1982 he earned a habilitation and in 1990 he obtained a professor title. He held the post of a deputy dean, dean and deputy rector of the Academy of Catholic Theology. He co-operated with a number of research institutions in Poland and abroad. He was the founder of the Faculty of Theology of the University of Silesia in Katowice and held the post of its dean from 2001 to 2008. He was interested in patrology, especially in the Gnostic manuscripts from Nag Hammadi and the polemics of Irenaeus of Lyon. He published a number of translations and academic papers devoted to these topics. He received many awards for his academic activities. He died on 19th February 2017 in Katowice.

Myszor Wincenty Wilhelm (1941–2017), Presbyter der Erzdiözese Kattowitz, Dekan und Gründer der Theologischen Fakultät der Schlesischen Universität in Kattowitz, Preisträger von *Lux ex Silesia*

Myszor stammte aus Groß Chełm [Chełm Śląski], wo er am 22. Mai 1941 geboren wurde. Er studierte im Schlesischen Priesterseminar [Śląskie Seminarium Duchowne] in Krakau. 1965 wurde er zum Presbyter geweiht und arbeitete als Vikar in Kattowitz-Domb. Ab 1967 studierte er und ab 1969 arbeitete er an der Katholischen Theologischen Akademie in Warschau, wo er 1973 promovierte. 1982 habilitierte er und 1990 erhielt er den Professorentitel. Des Weiteren wurde er Prodekan, Dekan und Prorektor der Katholischen Theologischen Akademie. Er arbeitete mit einer Reihe von wissenschaftlichen Institutionen im In- und Ausland zusammen. Außerdem war er Gründer der Theologischen Fakultät der Schlesischen Universität in Kattowitz. Als Dekan war er von 2001 bis 2008 tätig. Er beschäftigte sich mit Patrologie, vor allem mit den gnostischen Schriften Nag Hammadi und mit der Polemik bei Irenäus von Lyon. Er veröffentlichte eine Reihe von Übersetzungen wissenschaftlicher Artikel, die diesem Themenbereich gewidmet wurden. Für seine wissenschaftliche Tätigkeit wurde er mehrmals mit Preisen ausgezeichnet. Myszor starb am 19. Februar 2017 in Kattowitz.



Ludwik Mzyk
(1905–1940)

Mzyk Ludwik

Barbara Kołodziej

Ludwik Mzyk urodził się 22 kwietnia 1905 roku w Chorzowie. Był on piątym dzieckiem spośród dziewięciorga rodzeństwa, z których dwoje zmarło w wieku niemowlęcym. Ojciec, także Ludwik, po odbytej służbie wojskowej przybył do Chorzowa z Boronowa koło Lublińca w poszukiwaniu pracy. Znalazł ją w ówczesnej kopalni „Król” na obszarze wydobywczym „Pole Wschodnie”. Szybko awansował na stanowisko sztygara; był także ratownikiem górniczym. Podczas pożaru w kopalni w 1908 roku uległ ciężkiemu zatruciu, co stało się przyczyną częściowej niezdolności do pracy, a w konsekwencji doprowadziło do przedwczesnej śmierci 26 stycznia 1920 roku w wieku pięćdziesięciu dwóch lat. Matka, Franciszka z domu Hadasz, pochodziła z siemianowickiego Bytkowa, zajmowała się domem w Chorzowie przy ul. Redena (obecnie ul. Marii Konopnickiej) oraz wychowaniem dzieci. Ludwik, Paweł Mzyk został ochrzczony 29 kwietnia 1905 roku w kościele pw. Świętej Marii Magdaleny w Chorzowie Starym. W latach 1911–1918 uczęszczał on do Katolickiej Szkoły Powszechnej III w Chorzowie (obecnie Szkoła Podstawowa nr 24 im. Powstańców Śląskich); był uczniem pilnym i zdolnym, pełnił także obowiązki ministranta w rodzinnej parafii, interesował się sprawami religii i Kościoła. Jako dwunastoletni chłopiec uczestniczył w kazaniach misyjnych, głoszonych przez księży werbistów, które decydująco wpłynęły na rodziców w nim powołanie do życia misyjnego. Rodzice zasięgnęli opinii ks. proboszcza Karola Namysła i zgodzili się, aby ich syn rozpoczął 13 września 1918 roku naukę w Niższym Seminarium Misjonarzy Werbistów w Domu św. Krzyża w Nysie. W tej szkole należał on do ruchu młodzieżowego Quickborn, którego członkowie dobrowolnie wyrzekali się alkoholu i tytoniu. Podczas wakacji pracował w kopalni „Król”, aby w ten sposób wesprzeć materialnie matkę po śmierci ojca. W 1926 roku otrzymał świadectwo maturalne i poprosił o przyjęcie do nowicjatu. Nowicjat i studia filozoficzne odbył w Misyjnym Seminarium Duchownym Księży Werbistów w Domu św. Augustyna w Hangelar koło Bonn. Po zakończeniu nowicjatu, w 1928 roku, złożył pierwsze śluby zakonne.

W nowicjacie – za zgodą swego spowiednika – złożył Matce Bożej przysięgę na wierność oraz prywatny ślub czystości: „Ja biedny zżarty na duszy pożądliwością oczu, pożądliwością ciała i pychą żywota, Ludwik Mzyk, wyznaje uroczyście przed całym światem, że ze świętym rzymskokatolickim Kościołem mocno wierzę aż do śmierci, owszem na wieczność w Twoje Niepokalane Poczucie i chcę go przed każdym bronić”. Studia filozoficzno-teologiczne odbył w Międzynarodowym Seminarium Księży Werbistów w St. Gabriel w Mödling pod Wiedniem. Po ich zakończeniu, przełożeni – doceniając jego zdolności intelektualne i szczególne walory duchowe – skierowali go na dalsze studia do Rzymu. W latach 1931–1935 studiował teologię dogmatyczną na Uniwersytecie Gregoriańskim. 5 lutego 1935 roku jako pierwszy z polskich werbistów uzyskał stopień doktora teologii na podstawie rozprawy doktorskiej pt. *Doctrina Cardinalis Mathaei ab Aquasparta de Incarnatione, de dolore et de morte Christi. Exponitur et comparatur cum doctrina respectiva S. Bonaventurae, S. Thomae, Ricardi de Mediavilla et Scoti* (porównał nauczanie kardynała Mateusza d’Aquasparta na temat śmierci Chrystusa z nauczaniem wielkich teologów średniowiecza). Przed ukończeniem studiów, 30 października 1932 roku w Rzymie, z rąk kardynała Francesca Marchettiego Selvaggianiego przyjął święcenia kapłańskie, celebrując Mszę prymicyjną w kaplicy Zgromadzenia Słowa Bożego w Rzymie. Przełożeni zakonni skierowali go w roli magistra nowicjatu dla kleryków i braci Domu Misyjnego Księży Werbistów pod wezwaniem św. Stanisława Kostki w Chłudowie koło Poznania. Ze względu na wymagany wiek (nie miał jeszcze ukończonych trzydziestu pięciu lat życia) wystąpili oni o dyspensę do rzymskiej Kongregacji ds. Zakonnych. W drodze do miejsca przeznaczenia przebywał przez kilka miesięcy (przełom 1934/1935 roku) w Domu Misyjnym w Mödling pod Wiedniem, gdzie był asystentem magistra nowicjatu i uczył się sztuki prowadzenia nowicjatu. W Polsce ks. Mzyk przeszedł intensywny kurs języka polskiego, bo władał językiem niemieckim, włoskim i łacińskim. Prowadził dla nowicjuszy wykłady ze wstępu do Pisma Świętego; uczył ich języka niemieckiego i hebrajskiego; wprowadzał w tajniki teologii. Był „surowy dla innych, ale jeszcze surowszy dla siebie; kroczył świadomie i konsekwentnie do świętości zakonnika i kapłana. Należał

Interesował się tematem śmierci Chrystusa

do ludzi, którzy promieniują na otoczenie i pozostawiają ślad swojej obecności”. W 1939 roku – tuż przed samym wybuchem drugiej wojny światowej, ks. Ludwik Mzyk został również rektorem Domu Misyjnego w Chłudowie. Z chwilą wybuchu wojny klerycy i nowicjusze wyjechali z Chłudowa. Większość z nich powróciła w to miejsce z października 1939 roku. Ksiądz Mzyk starał się zabezpieczyć ich przyszłość: pertraktował w tej sprawie z księżmi werbistami w Austrii i Niemczech, z generałem zgromadzenia w Rzymie; próbował w warunkach wojennych przenieść podopiecznych do Domu Misyjnego Księży Werbistów w Bruczkowie – ale bezskutecznie. 25 stycznia 1940 roku Gestapo przeznaczyło klasztor na obóz zbiorczy dla domowników i okolicznego duchowieństwa (około trzydziestu księży). Jako pretekst do aresztowania ks. Ludwika Mzyka 25 stycznia 1940 roku wykorzystano jego negatywne słowa o nieludzkich metodach postępowania przez funkcjonariuszy Gestapo. Wywieziono go najpierw do siedziby Gestapo w poznańskim Domu Żołnierza, a następnie do Fortu VII w Poznaniu – miejsca martyrologii Wielkopolan. Rodzinie, przyjaciołom i księżom werbistom nie udało się uzyskać dla niego zwolnienia z aresztu. W Forcie VII przebywał w celi numer 69, razem z dziewięcioma księżmi: Narcyzem Putzem, Władysławem Cichowskim, Franciszkiem Harwaczyńskim, Franciszkiem Olejniczakiem, Kazimierzem Gałką, Sylwesterem Marciniakiem, Edmundem Majkowskim i Edwardem Frankiewiczem. Dzięki ich relacjom znamy drogę męczeństwa ks. Ludwika Mzyka, który jako „twardy przeciwnik partii nazistowskiej” i „fanatyk religijny” szczególnie narażony był na bicie, szykany i drwiny ze strony hitlerowskich prześladowców. Zamordowano go w nocy 20 lutego 1940 roku. Ksiądz Frankiewicz odnotował ten fakt w książce pt. *Człowiek poza nawiasem* (Warszawa 1955): „W tym to czasie ks. Marciniak i ks. Gałka byli na korytarzu świadkami innej sceny. Oberscharführer Dibus (Diebus) po różnych torturach kazał o. Mzykowi ustawić się u wyjścia głównego korytarza Fortu, twarzą do żelaznej bramy. Następnie wyciągnął rewolwer i strzelił do niego, a gdy ofiara upadła, zbliżył się i strzelił z bliska drugi raz. Martwego, tej nocy jeszcze usunięto poza bramy i zostawiono na śniegu”. Urzędowo powiadomiono o zgonie ks. Mzyka jedynie prowincjała Wschodniemieckiej Prowincji Księży Werbistów w Nysie. Jako datę jego

*Człowiek poza
nawiasem*

śmierci podano dzień 23 lutego 1940 roku, zaś jako przyczynę wskazano zapalenie płuc. Nie uczyniono tego wobec rodziny błogosławionego męczennika werbisty. Dopiero w kwietniu 1940 roku w siedzibie niemieckiej policji w Bytomiu jego brat, Wilhelm Mzyk, uzyskał ustne potwierdzenie o jego tragicznej śmierci. Błogosławiony Ludwik Mzyk był wierny i stały w swoim powołaniu. Przez wychowanków i świadków jego męczeńskich dni uważany był za świętego. Cierpiąc tortury i prześladowania z rąk hitlerowskich oprawców, kierował się przesłaniem wypowiedzianych przez siebie słów: „Nie może być uczeń nad Mistrza”. 13 czerwca 1999 roku bł. ks. Ludwik Mzyk stał się kimś wyjątkowym dla mieszkańców Chorzowa ze względu na świadectwo chrześcijańskiej miłości. Tablica ku czci jego pamięci znajduje się na ścianie budynku Szkoły Podstawowej nr 24 im. Powstańców Śląskich oraz w kościele pw. Świętej Marii Magdaleny w Chorzowie Starym. W 2008 roku zostało założone Stowarzyszenie Błogosławionego o. Ludwika Mzyka, które działa na terenie Starego Chorzowa i w innych częściach miasta, a jego głównymi zadaniami są działania na rzecz młodzieży pochodzącej ze środowisk patologicznych, podtrzymywanie tradycji narodowej, regionalnej, chrześcijańskiej, ukazywanie bogactwa kultury i sztuki oraz ich znaczenia w życiu człowieka.

Przez wychowanków i świadków jego męczeńskich dni uważany był za świętego

Bibliografia

Arlik J., *Cichy świadek Chrystusa*, [w:] *Nasi misjonarze męczennicy – Słudzy Boży! 75 lat obecności Werbistów w Polsce*, Pięczęno–Nysa 1994, s. 10-14; Arlik J., *Cichy świadek Chrystusa*, „Misjonarz”, R. 1994, nr 1, s. 21-22; Arlik J., *Ojciec Ludwik Mzyk*, [w:] *75 lat Domu Misyjnego św. Józefa w Górnej Grupie 1923–1998. Album Jubileuszowy*, Górna Grupa 1998, s. 57-61; Arlik J., Śliwka E., *Mzyk Ludwik SVD*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 290-291; Cebulski S., *Męczennik rodem z Chorzowa*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 76: 1999, nr 17, s. 22; *Dom Misyjny św. Stanisława w Chludowie pod Poznaniem*, „Kalendarz Słowa Bożego na rok 1949”, R. 1949, s. 46-47; Frankiewicz E., *Człowiek poza nawiasem*, Warszawa 1955, s. 24, 28, 30-31; Jacewicz W., Woś J., *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, z. 5, Warszawa 1981, s. 440-442; *Ofiary śmiertelne obozów koncentracyjnych. O. Ludwik Mzyk, magister i rektor w Chludowie + 23 II 1940*, [w:] *Wspominamy...*, Pięczęno 1994, s. 123-146; Labudda A.A., *Wielki chorzowianin błogosławiony Ludwik Mzyk SVD (1905–1940)*, „Zeszyty Chorzowskie”, T. 6: 2001, s. 5-16; Labudda A.A., *Mzyk Ludwik (1905–1940)*, bł., werbista, doktor teologii, [w:] *Chorzowski słownik biograficzny. Edycja nowa*, T. 1, Chorzów 2007, s. 280-281; Labudda A.A., *Błogosławieni, którzy cierpią prześladowania. Ojciec Ludwik Mzyk*,

„Misjonarz”, R. 1999, nr specjalny, s. 13-15; Tyczka J., *Mzyk Ludwik*, [w:] *Mały leksykon werbistowski*, Racibórz 2004, s. 158-159; Tyczka J., *Zarys dziejów domu misyjnego w Chludowie*, Chludowo 1994, s. 46-47, 59-80; Żelazek M., *O. Magister*, „Kalendarz Słowa Bożego na rok 1948”, R. 1948, s. 51-52.

Fot. za: *Mzyk Ludwik (1905–1940), bł., werbista, doktor teologii*, [w:] *Chorzowski słownik biograficzny. Edycja nowa*, T. 1, Chorzów 2007, s. 280

**Mzyk Ludwik (1905–1940),
blessed Verbite priest, master of
the novitiate, lecturer, rector of
the Mission House in Chludowo,
prisoner of the Fort VII camp
in Poznań**

He was born on 22nd April 1905 in Chorzów Stary, in the family of Ludwik Mzyk, a foreman, and Franciszka née Hadasz. In the years 1911–1918 he attended the 3rd Folk School in Chorzów. On 13th September 1918 he became a student of the Minor Missionary Seminary of the Society of the Divine Word in Nysa, where he passed his maturity exam in 1926. He made his novitiate at the St. Augustin Mission Seminary in Hangelar near Bonn, where he also studied philosophy. In 1928 he made his perpetual profession. After completing philosophical studies, he studied theology in Rome and before graduation, on 30th October 1932, he took holy orders. On 5th February 1935 he defended his doctoral dissertation on theology at the Gregorian University in Rome. After return to Poland, he became a master of the novitiate in Chludowo near Poznań. In 1939 he was appointed as a rector of the Mission House in Chludowo. Arrested by the Gestapo on 25th January 1940, he was placed in Fort VII in Poznań, where he was tortured and then shot to death on 20th February 1940. He was the first Verbite who died as a martyr from the hands of the Nazis.

**Mzyk Ludwik (1905–1940),
Seliger, Steyler Missionar, Meister
des Noviziats, Dozent, Rektor
des Missionshauses in Chludowo,
Gefangener im VII. Forts eines
nationalsozialistischen Lagers bei
Posen**

Mzyk wurde am 22. April 1905 in Chorzow [Chorzów Stary] in der Familie des Bergsteigers Ludwik Mzyk und Franciszka (geb. Hadasz), geboren. 1911–1918 besuchte er die Volksschule Nr. 3 in Königshütte [Chorzów], am 13. September 1918 trat er dem Niederen Priesterseminar der Steyler Missionare in Neiß bei. Dort bestand er 1926 die Abiturprüfung. Das Noviziat und das philosophische Studium absolvierte er im Missionsseminar St. Augustin in Hangelar bei Bonn, 1928 legte er das Ordensgelübde ab. Nach dem Abschluss des philosophischen Studiums lernte er weiter und studierte in Rom Theologie. Noch vor dem Abschluss empfing er am 30. Oktober 1932 die Priesterweihe. Das Studium schloss er am 5. Februar 1935 mit der Verteidigung der Doktorarbeit im Fach Theologie an der Universität Gregoriana in Rom ab. Nach der Rückkehr nach Polen wurde er Meister des Noviziats in Chludowo bei Posen und ab 1939 Rektor des Chludower Missionshauses. Am 25. Januar 1940 wurde er von der Gestapo verhaftet und zum VII. Fort in Posen gebracht, wo er gefoltert und am 20. Februar 1940 erschossen wurde. Er war der erste Märtyrer unter den Steyler Missionaren, der von den Nationalsozialisten umgebracht wurde.

Nossol Alfons

Bogumiła Warząchowska

Alfons Nossol urodził się 8 sierpnia 1932 roku w miejscowości Brożec niedaleko Krapkowic w wielodzietnej rodzinie Jadwigi z domu Burczyk i Alfonsa Nossola. Nossolowie byli rodziną religijną i w takim duchu wychowywali ośmioro swoich dzieci. Alfons od najmłodszych lat czuł się związany z Kościołem. Był ministrantem podobnie jak jego bracia; uczęszczał do szkoły powszechnej w Brożcu, Znaczny wpływ na życie religijne i duchowe Alfonsa wywarli: ojciec i prababka ze strony matki – Franciszka Burczyk, która czytała wnukom fragmenty Pisma Świętego, komentując je w duchu „rodzinno-ludowo-domowym”, jak po latach ocenił to sam biskup. Przy innej okazji zauważył, że babka reprezentowała „głębką i zdrową teologię, pełną różnych skarbów i mądrości”. I dalej: „Być może to właśnie jej mam wyjątkowo wiele do zawdzięczenia, jeśli chodzi o późniejsze dzieje mojego powołania i życia. Ten jej oryginalny sposób biblijnego patrzenia na rzeczywistość codzienną został we mnie na stałe. Ona tak nam opowiadała biblijne zdarzenia, jakby rozgrywały się w życiu codziennym naszej wioski czy rodziny”. Atmosfera domu rodzinnego sprzyjała rodzącemu się powołaniu Alfonsa, o którym pierwsza poinformowana została matka, przyjmując wiadomość z pewnym niepokojem i troską o trud tak odpowiedzialnej pracy i życia przyszłego księdza. Z kolei ojciec wspierał syna w jego odważnej decyzji, towarzysząc mu w wyborze drogi do kapłaństwa. W 1952 roku Alfons Nossol otrzymał świadectwo dojrzałości w Niższym Seminarium Duchownym w Nysie, a następnie wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego, które ukończył w 1957 roku. W seminarium wyróżniał się szczególną inteligencją i szerokimi zainteresowaniami filozoficzno-teologicznymi. Świecenia kapłańskie przyjął 23 czerwca 1957 roku z rąk biskupa opolskiego Franciszka Jopa w katedrze opolskiej. W październiku 1957 roku rozpoczął studia specjalistyczne w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w zakresie teologii dogmatycznej. Od tego czasu na wiele lat związał się z tą uczelnią. Tytuł licencjata



Alfons Nossol
(1932–)

Jego zawołanie biskupie: „Czynić prawdę w miłości” było świadectwem jego własnego życia

uzyskał 17 czerwca 1959 roku na podstawie pracy zatytułowanej: *Nauka Jana Hessena o augustyńskiej teorii poznania Boga*, napisanej pod kierunkiem ks. prof. Wincentego Granata. Pracę doktorską na temat *Nauka Jana Hessena o religijnym poznaniu Boga*, której promotorem był również ks. prof. Granat, obronił 22 stycznia 1962 roku. W latach 1969–1977 pracował jako adiunkt w I Katedrze Teologii Dogmatycznej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Natomiast habilitację uzyskał 22 stycznia 1976 roku na podstawie rozprawy *Chrystologia Karola Bartha i jej wpływ na teologię katolicką*. W 1977 roku został kierownikiem II Katedry Teologii Dogmatycznej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Na wniosek ks. Nossola utworzono Instytut Ekumeniczny Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, którego został pierwszym dyrektorem, jako wybitny znawca protestantyzmu, a zwłaszcza myśli i działalności wybitnego teologa reformowanego Karla Bartha (1886–1968). Mimo aktywnej pracy naukowej i dydaktycznej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, od 1961 roku również prowadził wykłady w Wyższym Seminarium Duchownym w Nysie. Jednocześnie w latach 1961–1962 administrował parafią Trójcy Świętej w Zielinie-Kujawach w okolicach Krapkowic. Decyzją papieża Pawła VI w sierpniu 1977 roku powołano go na biskupa diecezji opolskiej. Sakrę biskupią przyjął w katedrze opolskiej z rąk prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego. Jego zawołanie biskupie: „Czynić prawdę w miłości” było świadectwem dewizy własnego życia. Był wtedy czterdziestopięcioletnim kapłanem i najmłodszym biskupem diecezjalnym w Polsce. Praca duszpasterska i administracyjna na Śląsku Opolskim, a także liczne obowiązki związane z posługą biskupią nie powstrzymały ordynariusza od aktywności naukowo-badawczej i dydaktycznej. Działalność w strukturach uczelni zaowocowała otrzymaniem 17 marca 1982 roku tytułu profesora nadzwyczajnego, a 26 lutego 1988 roku – profesora zwyczajnego. Ponadto równoległe do pracy naukowej na uczelni i posługi biskupiej w diecezji pełnił różne obowiązki w Kościele polskim i powszechnym. Od 1980 roku był członkiem Międzynarodowej Komisji ds. Dialogu z Kościołami Prawosławnymi, a w latach 1981–1986 członkiem Rzymskiego Sekretariatu ds. Niewierzących. 12 listopada 1999 roku papież Jan Paweł II – w uznaniu za zasługi na polu ekumenicznym

i pojednania między narodami – mianował go arcybiskupem tytularnym. Z kolei papież Benedykt XVI przedłużył jego posługiwanie w Kościele opolskim do 2009 roku, mimo że biskup Nossol osiągnął już w 2007 roku kanoniczny wiek emerytalny (75 lat) i złożył rezygnację z urzędu. Warto podkreślić, że był jednym z głównych organizatorów spotkań Jana Pawła II z przedstawicielami innych wyznań w czasie kolejnych podróży Ojca Świętego do Polski (w latach 1983, 1987, 1991, 1997). Jego zaangażowanie w propagowanie porozumienia i współpracy pomiędzy Kościołami różnych wyznań chrześcijańskich oraz dążenie do przywrócenia pierwotnej jedności (doktrynalnej, sakramentalnej i organizacyjnej) w ramach jednego, świętego, powszechnego i apostołskiego Kościoła sprawiło, że stał się symbolem katolickiego ekumenizmu w Polsce. Ojciec Święty Jan Paweł II wielokrotnie nawiązywał w swych przemówieniach ekumenicznych do wypowiedzi biskupa Nossola odnoszącej się do ekumenizmu: „Wierzymy inaczej, ale nie w Innego”. Arcybiskup Nossol był przez wiele lat członkiem dziewięcioosobowej Rady Głównej Konferencji Episkopatu Polski, Rady Naukowej i Rady ds. Ekumenizmu Episkopatu Polski (jako jej przewodniczący). Ponadto zatrudniony był na stanowisku profesora Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, a równocześnie – jako biskup tej diecezji – z urzędu był jego Wielkim Kanclerzem. Był głównym konsekratorem biskupów pomocniczych diecezji opolskiej: Jana Wiczorka (1981) i Pawła Stobrawy (2003), ponadto współkonsekratorem biskupów w Polsce: Jana Bagińskiego i Gerarda Kusza (1985), Gerarda Bernackiego (1988), a także biskupów zagranicznych: Johna Waltera Yanty (Amarillo – USA, 30 grudnia 1994 roku) i Andersa Arboreliusa OCD (Sztokholm – Szwecja, 29 grudnia 1998 roku). Biskup opolski pełnił ważną funkcję w Papieskiej Radzie ds. Popierania Jedności Chrześcijan. Ponadto brał udział w pracach Katolicko-Prawosławnej Komisji Mieszanej ds. Dialogu Teologicznego, Katolicko-Luterańskiej Komisji Mieszanej ds. Dialogu Teologicznego, Komisji „Wiara i Ustrój” Światowej Rady Kościołów, Rady Naukowej Instytutu Johanna-Adama Mohlera w Paderborn oraz Konferencji Kościołów Europejskich (KEK) i Wspólnego Komitetu Rady Konferencji Biskupich Europy (CCEE) w Sankt Gallen. W wymienionych gremiach należał do

Stał się symbolem katolickiego ekumenizmu w Polsce

Nagrodzony
„za budowa-
nie mostów
pojednania
niemiecko-
polskiego”

najbardziej zaangażowanych i najaktywniejszych członków, będąc często współzałożycielem tych komisji, bądź pełniąc w nich znaczące funkcje. W diecezji opolskiej z jego inicjatywy utworzono w 1981 roku filię Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego pod nazwą Diecezjalny Instytut Teologiczno-Pastoralny, natomiast w 1994 roku – jako przewodniczący Społecznego Komitetu Założycielskiego – doprowadził do powstania Uniwersytetu Opolskiego, równocześnie przenosząc Wyższe Seminarium Duchowne z Nysy do Opolą i tworząc pierwszy po drugiej wojnie światowej Wydział Teologiczny działający w strukturach uczelni państwowych. W utworzonym Wydziale objął kierownictwo Katedry Ekumenizmu i Teologii Porównawczej, a następnie – w powstałym dzięki jego staraniom – Instytucie Ekumenizmu i Badań nad Integracją (z pięcioma Katedrami). W jego życiorysie nie można pominąć najwyższych godności akademickich, jakimi są doktoraty *honoris causa*, które otrzymał od Uniwersytetów: w Monasterze (1991), Moguncji (1992), Opolu (1995), Bambergu (1998), Ołomuńcu (2000) oraz Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie (1997) i Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu (2007). Ponadto jest laureatem wielu nagród kościelnych i świeckich, między innymi: Europejskiej Nagrody św. Ulryka w Dillingen (1993), Nagrody im. ks. Idziego Radziszewskiego Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Lublinie (1994), Nagrody im. Karola Miarki (1994), Nagrody *Lux ex Silesia* (1996), Nagrody Pokoju w Augsburgu (1997), Nagrody Kulturalnej Dolnej Saksonii – za „zasługi dla rozwoju kultury Śląska” (2001), Nagrody Towarzystwa Przyjaciół Śląska w Warszawie (2003), „Nagrody Orła” Jana Karskiego (2003), Nagrody Honorowej im. Wojciecha Korfantego (2004), Nagrody Diecezji Katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego (2006), Nagrody Stowarzyszenia „Reinhold-Schneider-Gesellschaft E.V” w Wiedniu, Niemieckiej Nagrody Narodowej (wraz z Karłem Dedeciusem) – „za budowanie mostów pojednania niemiecko-polskiego” (2010), Nagrody im. Klause Hemmerlego (2010), Ekumenicznej Nagrody Homiletycznej (Bonn – 2011), Nagrody *Polonii Polonicus* (Akwigran – 2012) i Nagrody *Totus* (2012). Arcybiskup Nossol otrzymał Diamentowy Laur i tytuł „Autorytet” (1996); został Honorowym

Ślązakiem (1997), Opolaninem XX wieku (2000) i Honorowym Obywatelem Województwa Opolskiego (2004); posiada Medal św. Jerzego (1999), Medal Fundacji Norwidowskiej (2002), Komandorię *Missio Reconciliationis*, Medal „Za zasługi dla Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” (2007), Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski (2008), Złoty Medal *Gloria Artis* – za działalność na rzecz kultury i dziedzictwa kulturowego (2008), Złoty Medal *Merite European* (2008), niemiecki Wielki Krzyż Zasługi z Gwiazdą (2009), Order *Ecce Homo* (2011). Hierarcha ma wielkie zasługi w ratowaniu zabytków na Śląsku Opolskim. W znacznym stopniu dzięki niemu odżyło zrujnowane Sanktuarium św. Jacka w Kamieniu Śląskim, stając się dziś nie tylko miejscem kultu religijnego, ale także nowoczesnym ośrodkiem sanatoryjnym. Ponadto w odbudowanym pałacu mieści się Centrum Kultury i Nauki Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, a także Ośrodek Rekolekcyjno-Ekumeniczny. Z inicjatywy arcybiskupa powstało również Muzeum Diecezjalne w Opolu, w którym przechowywane są skarby dziedzictwa sakralnego Opolszczyzny. Dorobek naukowy arcybiskupa Nossola to dwadzieścia pozycji książkowych, między innymi: *Cognitio Dei experimentatis. Nauka Jana Hessena o religijnym poznaniu Boga* (Warszawa 1974); *Teologia na usługach wiary. Wokół zagadnień odnowionej teologii* (Opole 1978); *Chrystologia Karola Bartha. Wpływ na współczesną chrystologię katolicką* (Lublin 1979); *Prawda i miłość. Teologia w służbie słowa Bożego* (Opole 1982); *Ku cywilizacji miłości. Teologia a wspólnotowy kontekst słowa Bożego* (Opole 1984); *Teologia bliższa życiu. Wpływ teologii na egzystencję chrześcijańską* (Opole 1984); *Der Mensch braucht Theologie. Ansätze zu einer lebensnahen Glaubensreflexion* (Einsiedeln 1986); *Miłość zwycięstwem prawdy* (Opole 1987); *Gelebte Theologie heute. Skizzen zur postkonziliaren Glaubenswissenschaft* (Opole 1991); *Miłość współweseli się z prawdą. Ewangeliczny wymiar przepowiadania* (Opole 1996); *Być dla, czyli myśleć sercem. Z księdzem biskupem Alfonsem Nossolem rozmawia ksiądz Jerzy Szymik* (Katowice 1999); *Radość Tajemnicy Bożego Narodzenia* (Opole 1999); *Ekumenizm jako imperatyw chrześcijańskiego sumienia* (Opole 2000); *Brücken bauen. Weg zu einem christlichen Europa von morgen. Mit einem Vorwort von Karl Kardinal Lehmann* (Freiburg 2002). Ponadto jest on

Ma wielkie zasługi w ratowaniu zabytków na Śląsku Opolskim. W znacznym stopniu dzięki niemu odżyło zrujnowane Sanktuarium św. Jacka w Kamieniu Śląskim

Działalność naukowa arcybiskupa jest nowatorska, interdyscyplinarna i doniosła pod względem merytorycznym

autorem dwustu sześćdziesięciu artykułów w języku polskim i stu siedmiu artykułów w językach obcych, dwudziestu dwóch haseł do *Encyklopedii katolickiej* KUL, dwudziestu trzech recenzji książkowych oraz sześćdziesięciu dwóch przedmów i wprowadzeń do książek. Ponadto wygłosił sto pięćdziesiąt wykładów na zagranicznych uczelniach, między innymi w Anglii, Austrii, Korei Południowej, Niemczech, Szwajcarii, USA i Włoszech. Wypromował również wielu absolwentów teologii: stu dwudziestu magistrów oraz dwudziestu dziewięciu doktorów teologii w uczelniach w Lublinie (Katolicki Uniwersytet Lubelski), Wrocławiu (Papieski Wydział Teologiczny), Krakowie (Papieska Akademia Teologiczna), Warszawie (Akademia Teologii Katolickiej) i Opolu (Uniwersytet Opolski). Działalność naukowa arcybiskupa Alfonsa Nossola jest nowatorska, interdyscyplinarna i doniosła pod względem merytorycznym, a przekazane w publikacjach treści odznaczają się wielką erudycją i ponadczasowym przesłaniem. Warto podkreślić, że w posiadaniu arcybiskupa Nossola jest wielotysięczna prywatna biblioteka naukowa, którą gromadzi przez lata swojego życia. Zbiór ten jest cennym źródłem informacji i warsztatem pracy naukowo-badawczej śląskiego duchownego. Doświadczenie śląskiego styku kultur i narodów ukształtowały w nim niezwykłą otwartość na innych.

Bibliografia

Veritati et Caritati. Prace dedykowane księdzu biskupowi Alfonsowi Nossolowi z okazji sześćdziesiątej rocznicy urodzin i piętnastolecia święceń biskupich, red. P. Jaskóła, Opole 2002; *Chrystus naszym pojednaniem. Prace przygotowane przez Instytut Ekumeniczny KUL dla upamiętnienia działalności naukowo-dydaktycznej Ks. Bpa Prof. Dra hab. Alfonsa Nossola w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*, red. P. Jaskóła, S. Koza, Opole 1997; *Być dla, czyli myśleć sercem. Z księdzem biskupem Alfonsiem Nossolem rozmawia ksiądz Jerzy Szymik*, Katowice 1999; *Ekumeniczny Katolicki Uniwersytet Lubelski 1983–2001*, red. L. Górka, S.J. Koza, Lublin 2002; *Ad Plenam Unitatem. Księga pamiątkowa dedykowana księdzu arcybiskupowi Alfonsowi Nossolowi wielkiemu kanclerzowi Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego z okazji 35-lecia święceń biskupich oraz 70. rocznicy urodzin*, red. P. Jaskóła, R. Porada, Opole 2002; K. Heska-Kwaśniewicz, 1996. *Arcybiskup Alfons Nossol*, [w:] *Lux ex Silesia*, Katowice 2003; A. Nossol, *Nasz wkład w budowę jedności europejskiej jako „Wspólnoty Ducha”*, Katowice 2006; *Ad Christianorum Unitatem Fovendam. Księga pamiątkowa dedykowana księdzu arcybiskupowi Alfonsowi Nossolowi wielkiemu kanclerzowi Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego z okazji 30-lecia święceń biskupich, 50-lecia prezbiteratu oraz 75. rocznicy urodzin*, red. S. Rabiej, Opole 2007; *Uroczystość nadania doktoratu honoris causa Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu Jego Ekscelencji Księdzu Arcybiskupowi Prof. dr. hab. Alfonsowi Nossolowi biskupowi opolskiemu*, Wrocław 2007; A. Nossol, 32 lata

posługi biskupiej, Opole 2009; *Człowiek dialogu. Księga pamiątkowa dedykowana księdzu arcybiskupowi Alfonsowi Nossolowi z okazji 80. rocznicy urodzin 55. rocznicy święceń kapłańskich oraz 35. rocznicy święceń biskupich*, red. Z. Glaeser, Opole 2012.

Fot. ze zbiorów prywatnych arcybiskupa Alfonsa Nossola

**Nossol Alfons (1932–), senior
archbishop of the Opole diocese,
laureate of the *Lux ex Silesia* Award**

He was born in 1932 in Brożec near Krapkowice, in a large Silesian mining family with strong Christian roots. He was a student of the Lower and Higher Theological Seminary in Nysa and Opole. He studied theology at the Catholic University of Lublin, where he obtained a degree of master of theology, licentiate and doctorate; he also received his post-doctoral degree there and became a professor. He combined his academic work in Lublin with conducting lectures at the Papal Theological Faculty in Wrocław as well as at the Higher Theological Seminary in Nysa, and later also at the Theological Faculty of the University of Opole. In the year 1977 Pope Paul VI appointed him as the bishop of Opole. Engaged in numerous committees of the universal and the local Church, he efficiently managed his time, devoting it to social, academic, diocesan and private matters. Due to his involvement in ecumenical issues, he became a symbol of Catholic ecumenism in Poland. As regards his merits in the academic field, he was awarded with the highest academic honours, namely *honoris causa* doctorates. He also received many medals, awards and distinctions, both secular and ecclesiastical. He is an author of over a dozen books. The experience of Silesian mixture of cultures and nations enabled him to develop an exceptional openness to others.

**Nossol Alfons (1932–),
Erzbischof-Senior der Diözese
Oppeln, Preisträger von *Lux ex
Silesia***

Nossol wurde am 8. August 1932 in Brotschütz bei Krappitz [Brożec koło Krapkowic] in einer kinderreichen schlesischen Bergarbeiterfamilie mit tiefen christlichen Wurzeln geboren. Eine höhere Ausbildung erwarb er im Niederen und Höheren Priesterseminar in Neiße [Nysa] und Oppeln [Opole] und an der katholischen Universität in Lublin, wo er das Studium der Theologie mit Magister-, Doktor- und Doctor habilitatus abschloss. Seine wissenschaftliche Tätigkeit in Lublin verband er mit Vorlesungen an der Päpstlichen Theologischen Fakultät [Papieski Wydział Teologiczny] in Breslau und im Priesterseminar in Neiße [Nysa], später an der Theologischen Fakultät der Universität Oppeln. 1977 wurde er vom Papst Paul VI. zum Oppelner Bischof ernannt. Er war in vielen Kommissionen der allgemeinen und lokalen Kirche engagiert, organisierte geschickt seine Arbeitszeit, die er unter sozialen, wissenschaftlichen, diözesanen und privaten Aktivitäten aufteilte. Durch sein Engagement für die ökumenische Problematik wurde er zum Symbol der katholischen Ökumene in Polen. Für Verdienste im wissenschaftlichen Bereich erhielt er die höchsten akademischen Würden, zu welchen die Dokortitel *honoris causa* gehören. Er wurde auch mit zahlreichen kirchlichen und säkulären Medaillen und Preisen ausgezeichnet. Erzbischof Nossol ist Autor von mehreren Büchern. Die Erfahrungen, die er bei den vielen Kulturen und Nationen in Schlesien sammelte, bildeten in ihm die Offenheit für Andere heraus.



Robert Oszek
(1895–1938)

W Wielkiej
Wojnie służył
na krążownikach i pancernikach

Oszek Robert

Maciej Fic

Robert Oszek urodził się 30 maja 1895 roku w Zabrze-Zaborzu. Pochodził z wielodzietnej rodziny robotniczej, był synem górnik Jerzego Oszka i Katarzyny z domu Danch. Po ukończeniu szkoły powszechnej w Zaborzu rozpoczął naukę w szkole realnej w Gliwicach (przygotowującej do zawodu mechanika). W 1910 roku, w wieku piętnastu lat, uciekł z domu, chcąc zostać marynarzem, i dotarł do Hamburga, gdzie nielegalnie dostał się na pokład szkunera wielorybniczego „Olaf II”. Po ujawnieniu swojej obecności podjął pracę na statku, na którym zatrudnił się najpierw jako szeregowy marynarz, z czasem obejmując obowiązki pierwszego harpunnika. Na „Olafie II” pracował do 1912 roku, pływając po północnych wodach podbiegunowych w rejonie Cieśniny Baffina, u brzegów Ziemi Ognistej i na wodach antarktycznych, i prowadząc polowania na wieloryby. Po powrocie z wyprawy, we wrześniu 1912 roku wstąpił do cesarskiej marynarki wojennej (Kaiserliche Marine) i w latach 1912–1914 był elewem w Szkole Marynarki (Marineschule) w Mürwik (obecnie w granicach Flensburga). Po ukończeniu szkoły, został zaokrętowany na lekki krążownik SMS „Bremen” i w 1913 roku wypłynął w rejs do Meksyku (w celu obrony niemieckich interesów). W trakcie pobytu w Meksyku załoga krążownika wzięła udział w tłumieniu strajku robotników przemysłu naftowego, a Robert Oszek za wypuszczenie kilku zatrzymanych robotników Polaków stanął przed sądem, został skazany na karę aresztu i zdegradowany. Niewątpliwie wyrok wpłynął na dalszy przebieg służby. Po powrocie do Niemiec często zmieniał przydział: pełnił służbę kolejno na krążownikach: SMS „Stralsund” i SMS „Hertha” (szkolny) oraz pancernikach: SMS „Blücher”, SMS „Kaiserin Augusta” (szkolny) i SMS „Wintenberg”. Podczas pierwszej wojny światowej służył w niemieckiej marynarce wojennej. Na początku wojny został przydzielony do załogi pancernika SMS „Blücher” i jako jeden z nielicznych członków załogi (w sumie 850 osób)

uratował się po zatopieniu pancernika 24 stycznia 1915 roku w bitwie na Ławicy Dogger (Doggerbank), gdy siły niemieckie starły się z brytyjskimi. Awansowany do stopnia bosmana rozpoczął służbę we flotyli torpedowców. W 1917 roku skierowany został do Szkoły Nawigacyjnej w Hamburgu-Altonie. Po jej ukończeniu został oficerem pokładowym, odbył służbę we flotyli minerskiej („M-65”, „M-59” i „M”), aby do momentu zakończenia pierwszej wojny światowej dowodzić torpedowcem „D-8”. W listopadzie 1918 roku uczestniczył w buncie niemieckich marynarzy-rewolucjonistów w Hamburgu. W styczniu 1919 roku wrócił do Polski. Wstąpił do Marynarki Wojennej Drugiej Rzeczypospolitej. W listopadzie tego roku zgłosił się do Departamentu ds. Morskich w Warszawie: otrzymał stopień podporucznika marynarki wojennej i przydział do Portu Wojennego w Toruniu. Wziął udział w wojnie polsko-bolszewickiej (został zastępcą dowódcy statku pancernego „P-1-Trachtomirow” we Flotyli Dnieprzańskiej). Wziął udział w zwycięskiej bitwie nad Rosjanami 27 kwietnia 1920 roku pod Czarnobyłem. Po zatopieniu statku na Dnieprze podczas odwrotu załoga dołączyła do Flotyli Pińskiej. Od 17 sierpnia 1920 roku objął dowodzenie operującego w dorzeczu Piny (na Białorusi) monitora „Mozyrz”, biorąc między innymi udział w bitwie niemieńskiej. Robert Oszek walczył na odcinku 4 Armii. Za udział w walkach dowództwo Flotyli Pińskiej zgłosiło Oszkę do nominacji do stopnia porucznika, dostrzegając z jednej strony jego męstwo na polu bitwy, z drugiej talent organizacyjno-taktyczny. 19 lutego 1921 roku wziął urlop i udał się na teren Górnego Śląska. 21 lutego 1921 roku zgłosił się w Dowództwie Obrony Plebiscytu, włączając się w działania mające na celu przyłączenie Górnego Śląska do Polski. Na początku maja 1921 roku z byłych marynarzy (w liczbie około sześćdziesięciu) stworzył specjalny samodzielny oddział szturmowy. Po wybuchu trzeciego powstania został on zmotoryzowany i wyposażony w opancerzone w Hucie „Baildon” auta ciężarowe, przekształcone w powstańcze samochody pancerne (między innymi „Korfanty”). Jako dowódca pierwszego dywizjonu pojazdów i dowódca samochodu „Korfanty” wziął udział w walkach w trakcie trzeciego powstania śląskiego. Dowodzone przezeń samochody pancerne stanowiły jeden z najskuteczniejszych środków

Uczestniczył
w wojnie
polsko-bolsze-
wickiej

Wziął udział
w trzecim
powstaniu
śląskim

walki, wspierając ogniem powstańczą piechotę. Dla wzmocnienia siły bojowej powstańców, wykorzystując doświadczenia zdobyte w trakcie wojny polsko-bolszewickiej, Robert Oszek skonstruował „śląskie taczanki” (zwane także „tragaczami”) – wielkie opancerzone taczki z umocowanym na nich karabinem maszynowym. W drugiej dekadzie maja 1921 roku dowodzony przez Oszka oddział wszedł w skład I Dywizji Powstańczej (drugi był dowodzony przez bosmana Walerusa), dowodzonej przez Jana Ludygę-Laskowskiego, toczącej walki w centralnym odcinku działań frontowych. Siły dowodzone przez Roberta Oszka zostały przydzielone do dowodzonego przez Walentego Fojkisa 1 Pułku Piechoty im. Józefa Piłsudskiego (wchodzącego w skład grupy „Wschód”). Brał udział między innymi w bitwie w rejonie Góry św. Anny (gdzie został ranny). Od 21 maja 1921 roku, gdy jego podwładni powstrzymali atak strony niemieckiej na linii Krępna–Żyrowa, aż po 2 czerwca, gdy oddział marynarzy wsparł kontratak 3 Pułku powstańczego. Gdy po ustąpieniu wodza naczelnego trzeciego powstania śląskiego, pułkownika Macieja Mielżyńskiego („Nowiny-Doliwy”), część oficerów wybrała na nowego wodza dowódcę Grupy „Wschód” kapitana Karola Grzesika, Wojciech Korfanty, który uznał te działania za próbę buntu, odwołał z frontu oddział marynarzy i nakazał im aresztowanie „zbuntowanych” oficerów (Michała Grażyńskiego, Karola Grzesika, Bolesława Sikorskiego i Mikołaja Witczaka). Akcją tę, którą dowodził Robert Oszek, przeprowadzono w Bielszowicach 4 czerwca 1921 roku. Po zakończeniu powstania, w sierpniu 1921 roku został komendantem związanej z inicjatywą Związku Byłych Powstańców w Królewskiej Hucie (dziś Chorzów) konspiracyjnej Organizacji „P”, której celem była zbrojna ochrona polskich placówek i instytucji przed działalnością bojówek niemieckich do momentu przejścia części regionu przez władze polskie. Oficjalnie organizacja była klubem sportowym „Spahi”, którego prezesem został Antoni Rostek. Swoją funkcję w Organizacji „P” pełnił do czerwca 1922 roku, a w maju tego roku został awansowany do stopnia kapitana marynarki wojennej ze starszeństwem od 1 czerwca 1919 roku. W czerwcu 1923 roku został zdemobilizowany i przeniesiony w stan spoczynku. 31 grudnia 1924 roku na własną prośbę przeszedł do Korpusu Oficerów Rezerwy.

Pracował następnie jako kierownik Hurtowni Tytoniowych Związku Powstańców Śląskich w Królewskiej Hucie i Katowicach. Aktywnie działał w Związku Powstańców Śląskich i Lidze Morskiej. W 1928 roku założył Związek Byłych Marynarzy Powstańców Śląskich, zostając prezesem Zarządu Głównego. W 1932 roku odpowiadał za nieumyślne zabójstwo podczas awantury w restauracji, ale został uniewinniony przez Sąd Okręgowy w Katowicach. Nie założył rodziny. Od 1922 roku do śmierci Oszek łożył na utrzymanie małżeństwa Golików z Gdańska, których syn – będąc jego podkomendnym – zginął w trzecim powstaniu śląskim. Robert Oszek zmarł w wyniku wypadku 13 kwietnia 1938 roku w Katowicach. Został pochowany na cmentarzu garnizonowym w Katowicach przy ul. Zgrzebnioka (obecnie pomiędzy ul. Ceglana i ul. Meteorologów). Był odznaczony między innymi: Orderem *Virtuti Militari* V klasy, Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi, Gwiazdą Górnośląską, czterokrotnie Krzyżem Walecznych oraz Krzyżem Niepodległości z Mieczami. Ze względu na swój niecodzienny życiorys był bohaterem utworów literackich i obrazów. Jego postać pojawiła się między innymi na obrazie Jerzego Kossaka *Zwycięska bitwa powstańców górnośląskich nad Niemcami pod Górą Świętej Anny w 1921 roku* oraz w powieści Gustawa Morcinka *Mat Kurt Klaus*. W 1963 roku imię kapitana Roberta Oszka otrzymała 96 Harcerska Drużyna Wodna z Tychów. W tym samym roku harcerze drużyn wodnych śląskiej Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego zorganizowali spływ kajakowy dla uczczenia trzeciego powstania śląskiego, a jedna z tras otrzymała imię kapitana Roberta Oszka. Został także patronem jednej z ulic w rodzinnym Zabrze oraz Zespołu Szkół Integracyjnych nr 1 w Katowicach. Zdzisław Janeczek napisał o Robercie Oszku: „[w] okresie powstań zasłynął on jako (...) «jeden z najbardziej wytrwałych oficerów i najpracowitszych robotników w branży niepodległości». Jego odwaga i poświęcenie zdobyły mu bezgraniczną miłość żołnierzy. Udział w walkach niepodległościowych potwierdził zdolności dowódcze Oszka i dar porywania żołnierzy za sobą – był uważany za «bożyszczę wiary żołnierskiej». Oszek dbał o kształtowanie wśród powstańców świadomości celów walki”.

„(...) w okresie powstań zasłynął on jako (...) «jeden z najbardziej wytrwałych oficerów i najpracowitszych robotników w branży niepodległości». Jego odwaga i poświęcenie zdobyły mu bezgraniczną miłość żołnierzy”

Bibliografia

Fic M., Krzyżanowski L., *Poczet wybitnych powstańców śląskich*, Bielsko-Biała 2011, s. 77-78; Janeczek Z., *Poczet dowódców powstań śląskich 1919–1920–1921. Wybrane sylwetki*, Katowice 2009, s. 293-298; Zarzycka Z., *Oszek Robert*, [w:] *Chorzowski słownik biograficzny. Edycja nowa*, red. Z. Kapała, T. 2, Chorzów 2008, s. 310-313.

Fot. Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach

Oszek Robert (1895–1938), lieutenant, Polish Navy officer, commander-in-chief in the Third Silesian Uprising

He came from Zabrze-Zaborze, where he was born on 30th May 1895. He graduated from a primary school in Zabrze-Zaborze. Then he attended a secondary school in Gliwice, but did not complete it. His adventure with the sea began quite early – first on a whaling schooner “Olaf II” and then in the Emperor’s navy, where he served during the First World War and became an officer. From 1919 he served in the Navy of the Second Republic of Poland – he participated in the Polish-Bolshevik war. Beginning in February 1921, he fought in the Third Silesian uprising. After the end of the uprising, he became a commander of the underground organisation “P”. Then, after the demobilisation, he worked at Tobacco Warehouses of the Union of Silesian Insurgents in Królewska Huta and Katowice. He was an active member of the Union of Silesian Insurgents and the Maritime League; he also established the Union of Former Seamen Silesian Insurgents. He was awarded the *Virtuti Militari* Order Fifth Class, the Cross on Silesian Ribbon of Valor and Merit, the Upper Silesian Star, the Cross of Valour (four times) and the Cross of Independence

Oszek Robert (1895–1938), Marinekapitän, Offizier der polnischen Kriegsmarine, Befehlshaber im dritten Aufstand in Oberschlesien

Oszek stammte aus Zabrze-Zaborze [Hindenburg], wo er am 30. Mai 1895 geboren wurde. Er besuchte die Grundschule in Zabrze-Zaborze, schloss die Realschule in Gleiwitz aber nicht ab. Früh begann sein Abenteuer auf hoher See: Zuerst auf dem Deck des Walfischschoners „Olaf II“, dann in der kaiserlichen Kriegsmarine, in der er während des Ersten Weltkriegs diente und Deckoffizier wurde. Ab 1919 diente er in der Kriegsmarine der II. Republik Polen [Marynarka Wojenna Drugiej Rzeczypospolitej], er nahm am polnisch-sowjetischen Krieg [1920] teil. Ab Februar 1921 beteiligte er sich in Oberschlesien an den Kämpfen während des dritten Aufstands. Danach wurde er Kommandant der Untergrund-Organisation „P“. Nach der Demobilisierung arbeitete er im Tabakgroßhandel des Verbands der schlesischen Aufständischen [Hurtownie Tytoniowe Związku Powstańców Śląskich] in Królewska Huta [Königshütte] und Kattowitz. Er war im Verband der schlesischen Aufständischen und in der Meer-Liga [Liga Morska] tätig, außerdem gründete er den Verband der ehemaligen Matrosen und der schlesischen Aufständischen [Związek Byłych

with Swords. He died on 13th April 1938 in Katowice.

Marynarzy Powstańców Śląskich]. Er wurde mit dem Orden Virtuti Militari der 5. Klasse [Order Virtuti Militari V klasy], dem Kreuz auf schlesischem Band für die Tapferkeit und Verdienste [Krzyż na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi], dem oberschlesischen Stern [Gwiazda Górnos Śląska], viermal mit dem Tapferkeitskreuz [Krzyż Walecznych] und dem Unabhängigkeitskreuz mit Schwertern [Krzyż Niepodległości z Mieczami] ausgezeichnet. Oszek starb am 13. April 1938 in Kattowitz.

P



Walerian Pańko
(1941–1991)

Pańko Walerian

Adam Dziuba

Nie był on rodowitym Ślązakiem, a nawet nie wywodził się ze Śląska, jednak jego prawo do miejsca w Panteonie Górnośląskim jest bezdyskusyjne. Przyszły naukowiec urodził się na Podkarpaciu, we wsi Turze Pole niedaleko Krosna, 8 października 1941 roku. Pochodził z wielodzietnej rodziny, był najmłodszym, siódmym, dzieckiem swych rodziców. Jego ojciec Teodor pracował w miejscowym przemyśle naftowym (Turze Pole od końca XIX wieku było znaczącym ośrodkiem wydobywania ropy naftowej), matka Stefania z domu Marosz zajmowała się domem i pracowała na roli. Edukację Pańko rozpoczął w wiejskiej szkole podstawowej w Turzym Polu w 1947 roku. Ukończył ją w 1955 roku i kontynuował naukę w Liceum Ogólnokształcącym w nieodległym mieście powiatowym – w Brzozowie. Po złożeniu egzaminu maturalnego w 1959 roku, został przyjęty na Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego. W 1964 roku otrzymał tytuł magistra i jako wyróżniający się młody naukowiec został asystentem w Instytucie Prawa Cywilnego, w kierowanej przez prof. Andrzeja Stelmachowskiego katedrze Prawa Rolnego. W 1971 roku Pańko obronił dysertację doktorską pt. *Dzierżawa gruntów rolnych w aspekcie ekonomiczno-prawnym*. Jego praca otrzymała nagrodę ministerialną. Ponadprzeciętne kompetencje Pańki spowodowały powołanie go przez Prezesa Rady Ministrów do udziału w Międzyresortowej Komisji opracowującej nowe prawo rolne. W komisji tej działał w latach 1972–1973. Dobrze zapowiadający się naukowiec otrzymał wówczas kuszącą propozycję pracy w Katowicach. Skorzystał z niej i 1 października 1974 roku objął stanowisko kierownika nowo utworzonej katedry Administracji Rolnictwa i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. W następnym roku został wybrany prodziekanem Wydziału Prawa i Administracji. Funkcję tę sprawował do 1976 roku. Został jej pozbawiony za poparcie studentów protestujących przeciwko podwyższeniu cen podręczników. To jednak nie zahamowało świetnie

rozwijającej się kariery naukowej. W 1978 roku Pańko odbył staż naukowy na Uniwersytecie Warszawskim i uzyskał habilitację na podstawie monografii *Własność gruntuwa w planowej gospodarce przestrzennej*. Młody, ale utytułowany już naukowiec szybko został dostrzeżony przez specjalistów. Już w 1978 roku władze Polskiej Akademii Nauk powierzyły mu członkostwo redakcji „Studiów Prawniczych”. Został także członkiem kilku zespołów i grup naukowych. W 1981 roku należał w Polskiej Akademii Nauk do: Komitetu Badań Rejonizacji Uprzemysłowienia, Zespołu Ustroju i Prawa Rolnego, Komisji Obszarów Wiejskich Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju, niezmiennie kierując Zakładem Administracji Rolnictwa i Gospodarki Przestrzennej Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Jednak Pańko był nie tylko naukowcem. Już od młodych lat angażował się w aktywność polityczną. W 1963 roku, jeszcze jako student, wstąpił do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W latach 1963–1967 był lektorem Komitetu Dzielnicowego partii PZPR Wrocław-Stare Miasto, kierownikiem Społecznego Ośrodka Propagandy Partyjnej, prowadził także wykłady dla członków Związku Młodzieży Socjalistycznej. Polityczne zaangażowanie zostało dostrzeżone i docenione przez rządzących – Pańko znalazł się w egzekutywie Podstawowej Organizacji Partyjnej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Wydziału Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego, czyli wąskiej grupie osób kierujących działaniami partii komunistycznej na macierzystym wydziale. Na Uniwersytecie Śląskim naukowiec także udzielał się w działalności Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, a od grudnia 1980 roku był członkiem egzekutywy Komitetu Uczelnianego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Uniwersytetu Śląskiego. Jednak właśnie wówczas ten pozornie wierny aktywista partii komunistycznej zaczął kwestionować swe dotychczasowe wybory polityczne. Był jednym z pierwszych samodzielnych pracowników naukowych katowickiej uczelni, który wstąpił do Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Zapisał się doń w październiku 1980 roku i czynnie wspierał tworzenie struktur związkowych na uczelni. Okazał się aktywnym i zaangażowanym działaczem „Solidarności”, oddziaływał na otoczenie entuzjazmem i pasją. Włączył się też w prace związane z dążeniem

Już jako student angażował się w aktywność polityczną

Jego aktywność i zaangażowanie na rzecz opozycji politycznej spowodowało, że stał się obiektem czynnego zainteresowania ze strony Służby Bezpieczeństwa

do zmian ustrojowych w Polsce. W latach 1980–1981 był członkiem Społecznej Rady Legislacyjnej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, działającej pod przewodnictwem prof. Stefana Grzybowski. Należał do Komisji ds. Ustawodawstwa Rolnego, powstałej przy Ministrze Sprawiedliwości, doradzał „Solidarności” i „Solidarności Rolników Indywidualnych”. Jako ekspert „Solidarności” odegrał istotną rolę podczas długotrwałych okupacyjnych strajków chłopskich w Ustrzykach Dolnych i Rzeszowie. W styczniu 1981 roku przebywał w Rzeszowie w okupowanym przez rolników gmachu byłej Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych, wspierając protestujących i doradzając im. Wziął udział w rozmowach Komisji Rządowej a Komitetem Założycielskim Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” Rolników Indywidualnych, współtworzył tekst porozumień ustrzycko-rzeszowskich, podpisanych w lutym 1981 roku. Następnie został doradcą nowo powstałego związku „Solidarności” Rolników Indywidualnych. Tworzył Sieć Organizacji Zakładowych „Solidarności” wiodących zakładów pracy na Górnym Śląsku. Służył związkowcom swoją wiedzą prawniczą i doświadczeniem. Jego aktywność i zaangażowanie na rzecz opozycji politycznej spowodowało, że stał się obiektem czynnego zainteresowania ze strony Służby Bezpieczeństwa. Z datą 3 lutego 1981 roku sformułowany został pierwszy wniosek o zatrzymanie i izolację Pańki na wypadek przygotowywanej od lata 1980 roku siłowej operacji rozbicia „Solidarności”. Podstawą do internowania stanowiło stwierdzenie, że doradca „związkowi w zakresie tworzenia «Solidarności» R[olników] I[indywidualnych]”, a ponadto ma „negatywny stosunek do P[olskiej] R[zeczypospolitej] L[udowej]” i kwestionuje jej sojusze międzynarodowe. W lipcu 1981 roku major Andrzej Polak, zastępca naczelnika Wydziału III Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Katowicach (pion Służby Bezpieczeństwa), poinformował naczelnika Wydziału III Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Krakowie, że Pańko nawiązał kontakt z docentem Aleksandrem Lichorowiczem, ekspertem w dziedzinie prawa rolnego z Uniwersytetu Jagiellońskiego i złożył na jego ręce akces do udziału w pracach Zespołu ds. Indywidualnej Gospodarki Rolnej w ramach Pracowników

Wymiaru Sprawiedliwości Krajowej Komisji Koordynacyjnej „Solidarności”. 13 grudnia 1981 roku, po wprowadzeniu stanu wojennego, Pańko został internowany na podstawie decyzji nr III/36. Osadzono go w Zakładzie Karnym w Jastrzębiu-Zdroju, a następnie w Jaworze. Zatrzymanie Pańki, wybitnego naukowca o szerokich kontaktach w środowisku naukowym i członka władz uczelnianej organizacji partyjnej, okazało się sprawą delikatnej natury. Jako jednego ze związkowych doradców przewidziano go niebawem do Warszawy, do siedziby Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. 29 grudnia u jego żony Urszuli zjawili się dwaj funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa i przekazali jej list od męża. Pańko już 13 stycznia 1982 roku, czyli stosunkowo szybko, został zwolniony z internowania. Nie złożył nawet deklaracji lojalności, wymuszanej od większości opuszczających ośrodki internowania opozycjonistów. Szybko rozstrzygnięła się sprawa dalszej przynależności profesora do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wprawdzie podczas posiedzenia egzekutywy Komitetu Uczelnianego partii pojawił się wniosek, aby przegłosować usunięcie go z egzekutywy i plenum Komitetu Uczelnianego, lecz prof. Karol Gandor, reprezentujący organizację partyjną na Wydziale Prawa i Administracji, stwierdził, że jest to niemożliwe bez wysłuchania samego zainteresowanego. Wnioskodawcy głosowanie przegrali. 25 stycznia 1982 roku na zebraniu egzekutywy Komitetu Uczelnianego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pojawił się sam Pańko i stwierdził, że występuje z partii, bo stracił do niej resztę zaufania. Nie zdołano go przekonać do zmiany decyzji. Od 1982 roku Pańko zaangażował się w pracę Duszpasterstwa Akademickiego w Katowicach i Duszpasterstwa Ludzi Pracy w Katowicach. Wygłaszał wykłady o prawach jednostki i wizji demokratycznej Polski. Prowadził także punkt konsultacyjny dla byłych działaczy „Solidarności” i innych internowanych. W marcu 1983 roku opracował tekst listu otwartego katowickiego środowiska naukowego do sejmiku Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w sprawie zwolnienia siedmiu przetrzymywanych wciąż po 13 grudnia 1981 roku działaczy „Solidarności”. List ten podpisało pięćdziesięciu jeden znaczących postaci śląskiego środowiska naukowego, reprezentujących wszystkie wyższe uczelnie w regionie. Wprawdzie Służbie Bezpieczeństwa mimo

Zaangażował się w pracę Duszpasterstwa Akademickiego i Duszpasterstwa Ludzi Pracy w Katowicach

intensywnych działań nie udało się jednoznacznie ustalić, kto był autorem „Listu 51”, ale Pańko od 7 kwietnia 1983 roku był intensywnie inwigilowany przez policję polityczną w ramach sprawy operacyjnej o kryptonimie „Doradca”. Funkcjonariusze przeprowadzili w jego mieszkaniu rewizję, regularnie wzywali go na rozmowy ostrzegawcze i blokowali awans naukowy. W 1984 roku nie wyrazili zgody na wyjazd na trzymiesięczne stypendium do Francji (od marca 1982 roku Pańkę obowiązywało złożone przez Służbę Bezpieczeństwa zastrzeżenie wyjazdów zagranicznych). W lipcu 1985 roku funkcjonariusze policji politycznej dowiedzieli się, że Rada Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego zaproponowała Pańkę jako kandydata do otrzymania stopnia profesorskiego. Nie zdołali wprawdzie zablokować tego wniosku, jednak spodziewany awans naukowy nie nastąpił. Co więcej, gdy pod koniec 1985 roku Pańko został zaproponowany na stanowisko kierownika zespołu prawno-ekonomicznego przy wojewodzie katowickim Tadeuszu Wnuku, Służba Bezpieczeństwa ostrzegала wojewodę przed „negatywną postawą polityczną” naukowca. 29 października 1986 roku zakończono inwigilację Pańki i złożono dokumenty sprawy „Doradca” w archiwum tajnych służb. Pańko nie zaniedbywał pracy naukowej i dydaktycznej na uczelni. Pisał teksty naukowe, był promotorem prac magisterskich i doktorskich, egzaminował studentów z prawa rolnego. Egzamin u niego zyskał opinię wyjątkowo trudnego, bowiem studenci, którzy niezbyt dokładnie orientowali się w prawie rolnym, byli odsyłani na kolejne terminy poprawkowe. Naukowiec zyskał u studentów wiele mówiący przydomek „Pańko-bańko”. Był postrzegany jako egzaminator bardzo wymagający, ale też sprawiedliwy. Po fali strajków robotniczych z jesieni w 1988 roku, profesor znowu rzucił się w wir działalności politycznej. Uczestniczył w procesie reaktywacji „Solidarności” w wyższych uczelniach. Brał udział, jako ekspert strony opozycyjnej, w negocjacjach Okrągłego Stołu – w podzespołach do spraw rolnictwa oraz do spraw samorządu terytorialnego. Przygotował też opracowanie pt. *Ład przestrzenny i ekologiczny wsi i rolnictwa*. W kwietniu 1989 roku Śląsko-Dąbrowski Komitet Obywatelski „Solidarności” zgłosił kandydaturę Pańki do miejsca w Sejmie z okręgu wyborczego nr 32, obejmującego Katowice i Mysłowice. Swoimi podpisami

Dał się poznać jako człowiek ogromnej wiedzy i wielkiej pracowitości

poparło go kilkanaście tysięcy wyborców. Jako przedstawiciel opozycji walczył o jedyny mandat przyznany w okręgu nr 32 bezpartyjnym. 4 czerwca 1989 roku został wybrany posłem głosami 123 895 wyborców (72,4 procent głosujących). Tylko on zdobył w swoim okręgu mandat do Sejmu od razu w pierwszej turze, deklasując działaczy partii rządzącej, którzy musieli poczekać na rozstrzygnięcie jeszcze dwa tygodnie oraz kilka innych osób, ubiegających się również o bezpartyjny mandat. W parlamencie został członkiem Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego – Koła Posłów Niezależnych. Przewodniczył sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego. Ponadto był członkiem Komisji Konstytucyjnej i Komisji Ustawodawczej. Został jednym z założycieli Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej. Dał się poznać jako człowiek ogromnej wiedzy i wielkiej pracowitości. Wreszcie otrzymał także jakże zasłużony, tak długo blokowany tytuł profesora. Pod koniec 1989 roku, w związku z zaplanowanymi na wiosnę 1990 roku wyborami do samorządów lokalnych, prof. Pańko zaangażował się w pracę na rzecz powstałej we wrześniu 1989 roku Fundacji na rzecz Rozwoju Demokracji Lokalnej, zostając jednym z wiceprezesów jej zarządu. Działacze komitetów obywatelskich działających na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim wspominają, że to właśnie prof. Pańko uczył ich podstaw samorządności, wyjaśniał zasady ustawowego funkcjonowania lokalnych władz i przygotowywał ich do zbliżających się wyborów. W maju 1991 roku parlamentarzyści wybrali Pańkę na stanowisko prezesa Najwyższej Izby Kontroli. Naukowiec zdawał sobie sprawę, jak trudnego zadania się podjął, ale bez wahania zajął się wyjaśnianiem między innymi „afery rublowej” i „afery alkoholowej”. Niestety na stanowisku prezesa Najwyższej Izby Kontroli pracował tylko kilka miesięcy. Zginął tragicznie 7 października 1991 roku w wypadku samochodowym na drodze z Warszawy do Katowic, jadąc rządową lanią na wykład. Stało się to niedługo po wykryciu nieprawidłowości w gospodarowaniu środkami Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego. Okoliczności tragicznej śmierci profesora nie zostały dotąd satysfakcjonująco wyjaśnione. Pogrzeb Pańki odbył się w Jasionowie. Społeczność uniwersytecka nie zapomniała o profesorze, organizując rocznicowe sesje i przypominając jego postać w okolicznościowych artykułach. Profesor Irena Lipowicz, jego koleżanka

Został
prezesem
Najwyższej
Izby Kontroli

z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego, napisała o nim: „Istotny był stosunek Profesora do nauki. To nie był dodatek do życia prywatnego lub zarabianie pieniędzy. To był ciąg pasjonujących pytań domagających się stale odpowiedzi. Stała gotowość do dyskusji naukowej, nawet w pociągu i na ulicy. (...) Jest wielką sztuką mieć wielu przyjaciół, a równocześnie – jak Walerian Pańko – umieć «pójść pod prąd», wystąpić przeciw wszystkim, również opinii publicznej, w obronie sprawy uznanej za ważną i słuszną”. Profesor Walerian Pańko napisał cztery monografie naukowe, ponad pięćdziesiąt artykułów i referatów, szereg ekspertyz i raportów. Został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (1979) i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1990).

Bibliografia

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Katowicach, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Katowicach, sygn. 036/2415 T. 1 (akta sprawy „Doradca”); Tamże, sygn. 048/1077 SOR (akta sprawy operacyjnej „List”); Archiwum Państwowe w Katowicach, Komitet Miejski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Katowicach – Komitet Uczelniany Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Uniwersytetu Śląskiego, sygn. 25; Relacja prokuratora rejonowego z terenu województwa katowickiego, studiującego prawo na Uniwersytecie Śląskim w latach 1984–1985 [w zbiorach autora]; Dziuba A., Mrzyk M., *Skala i metody inwigilacji Uniwersytetu Śląskiego w latach osiemdziesiątych*, [w:] *Mysł na uwięzi. Kontrola operacyjna środowisk akademickich województwa katowickiego przez Służbę Bezpieczeństwa w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku. Studia i szkice*, red. A. Dziuba, M. Sikora, Katowice 2010; Dziuba A., *Kampania wyborcza i wybory w województwie katowickim*, [w:] *Upadek systemu komunistycznego na Górnym Śląsku. Wokół przemian 1989 roku w województwach katowickim i opolskim*, red. A. Dziuba, S. Rosenbaum, Katowice 2010; Dziuba A., *Walerian Pańko*, [w:] *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, T. 4 [w przygotowaniu]; Lipowicz I., *Prof. dr. hab. Walerian Pańko*, „Gazeta Uniwersytecka UŚ”, R. 1996, nr 1 (37); „*Non omnis moriar*”. *Zmarli pracownicy Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 1968–2008*, red. A. Barciak, Katowice 2008; Podgórska J., *Zbyt zwykły wypadek*, „Polityka”, R. 2015, nr 36 (3025) (1 IX).

Fot. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Katowicach

**Pańko Walerian (1941–1991),
professor of the University of
Silesia, member of “Solidarity”,
member of Parliament, president of
Poland’s Supreme Audit Office**

He was born on 8th October 1941 in Turze Pole near Krosno. Since his youth he was involved in political activity. He

**Pańko Walerian (1941–1991),
Professor der Schlesischen Universität,
Mitglied der „Solidarność“-Bewegung,
Abgeordneter des polnischen
Parlaments, Präsident der Obersten
Kontrollkammer**

Pańko wurde am 8. Oktober 1941 in Turze Pole bei Krosno geboren. Seit

belonged to academic structures of the Polish United Workers' Party. However, this seemingly zealous activist of the Communist party began to question his previous political choices. He was one of the first independent academic workers of the University of Silesia who joined the Independent Self-Governing Trade Union "Solidarity". As an expert on behalf of "Solidarity", he played an important role during long-time peasant strikes in Ustrzyki Dolne and Rzeszów. Because of his active support of the political opposition, he was observed by the Security Service. From 1982 Pańko was involved in the work of the Academic Pastoral Care and the Pastoral Care for Workers in Katowice. After the elections in 1989 he became a member of Parliament, where he joined the Citizens' Parliamentary Club – the Circle of Independent Parliamentarians. He was a very hard-working man of great knowledge. In May 1991 members of Parliament chose him as the President of Poland's Supreme Audit Office. Professor Pańko realized how difficult task he faced, but without any hesitation he began to solve the "ruble scandal" and the "alcohol scandal". He died tragically on 7th October 1991 in a car accident on the way from Warsaw to Katowice. The circumstances of his tragic death have not been satisfactorily explained yet.

der Jugendzeit engagierte er sich politisch. Er gehörte zu den akademischen Strukturen der Polnischen Vereinigten Arbeiterpartei [Polska Zjednoczona Partia Robotnicza]. Als anscheinend treuer Aktivist der kommunistischen Partei begann er aber seine bisherigen politischen Entscheidungen in Frage zu stellen. Er war einer der ersten selbständigen Mitarbeiter der Kattowitzer Hochschule, die dem Unabhängigen Selbstverwalteten Gewerkschaftsbund „Solidarność“ beitraten. Als Experte von „Solidarność“ spielte er eine bedeutende Rolle während des langen Okkupationsstreiks der Landwirte in Ustrzyki Dolne und Rzeszów. Wegen seiner Aktivität und seinem Engagement für die politische Opposition zog er die Aufmerksamkeit des Geheimdienstes auf sich. Ab 1982 engagierte sich Pańko für die Arbeit der akademischen Seelsorge [Duszpasterstwo Akademickie] und der Seelsorge für Berufstätige [Duszpasterstwo Ludzi Pracy] in Kattowitz. Nach der Wahl 1989 zog er ins Parlament ein. Dort wurde er Mitglied des bürgerlichen Parlamentskreises [Obywatelski Klub Parlamentarny] – er gehörte zum Kreis unabhängiger Abgeordneten [Koło Posłów Niezależnych]. Er war als außergewöhnlich arbeitsamer Mensch mit großem Wissen bekannt. Im Mai 1991 wurde er von den Abgeordneten des Sejms zum Vorsitzenden der Obersten Kontrollkammer [Najwyższa Izba Kontroli] gewählt. Als Wissenschaftler war er sich bewusst, welch schwere Aufgabe er auf sich nahm. Trotzdem beschäftigte er sich ohne Zögern mit der Klärung des Rubel- und Alkoholskandals [„afera rublowa“, „afera alkoholowa“]. Pańko starb am 7. Oktober 1991 bei einem Autounfall auf dem Weg von Warschau nach Kattowitz. Die Umstände seines tragischen Todes wurden bisher nicht vollständig geklärt.



Jerzy Pawlik
(1919–2009)

Pawlik Jerzy

Bogumiła Warząchowska

Jerzy Pawlik urodził się 9 marca 1919 roku w katowickim Józefowcu, w typowo śląskiej rodzinie Józefa Pawlika i Marty z domu Gabriel. Miał on pięć siostr: Gertrudę, Marię, Lidię, Krystynę i Teresę. Pawlikowie zamieszkali najpierw w katowickim Wełnowcu przy ul. Kościuszki, a następnie we wspomnianym Józefowcu przy ul. Hallera. Od ojca nauczył się pracowitości, sumienności i wytrwałości w dążeniu do celu. W 1925 roku Jerzy rozpoczął naukę w Publicznej Szkole Powszechnej nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Wełnowcu i kontynuował ją – po zmianie miejsca zamieszkania w 1926 roku – w Publicznej Szkole Powszechnej im. Karola Miarki w Józefowcu. W 1929 roku został sierotą (po śmierci matki); rozpoczął też naukę w ośmioletnim, ekskluzywnym, Państwowym Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Katowicach. W 1932 roku zmarł mu ojciec. Osierocony Jerzy związał się ze środowiskiem gimnazjalnym, w którym jako zdolny uczeń rozwijał swoją ciekawość świata i realizował pasje harcerskie, krajoznawcze i bibliofilskie. Za radą nauczycieli uczestniczył w spotkaniach, prelekcjach, wyjazdach szkoleniowych i turystycznych w różne rejony Polski. Zgłębiał wiedzę, korzystając z zasobów biblioteki parafialnej, a od 1934 roku – z bogatego księgozbioru Biblioteki Sejmu Śląskiego (obecnie Biblioteki Śląskiej). Zangażował się również w prace na rzecz tych bibliotek, a nade wszystko „tam się uczył i wychowywał”. Szczególne znaczenie w życiu Jerzego i istotny wpływ na dalsze jego losy miało harcerstwo, oparte na służbie, samodoskonaleniu i braterstwie, realizowane w Pierwszej Męskiej Drużynie Harcerskiej im. Tadeusza Kościuszki w Wełnowcu. W 1938 roku w drużynie harcerskiej pełnił funkcję sekretarza. Jako wzorowy harcerz uczestniczył w kursach Szkoły Instruktorów Harcerskich w Górkach Wielkich, kierowanej przez harcmistrza Aleksandra Kamińskiego, autora poczytnej książki pt. *Kamienie na szaniec* (1943). W harcerstwie rozwijał ideały związane z ojczyzną, nauką i cnotą. Ponadto wpływ na kształtowanie się jego religijności miała przynależność do Sodalicji Mariańskiej oraz udział w pieszych pielgrzymkach do sanktuarium Matki Bożej Piekarskiej. Zaimponował mu kulturą

osobistą, tolerancją wobec ludzi o odmiennych poglądach, głęboką wiedzą i mądrością życiową ks. dr hab. Józef Jelito, katecheta szkolny, znawca Starego Testamentu i pisma klinowego. We wspomnieniach z tych lat zanotował: „Mieliśmy pedagogów, którzy nie tylko «nadziewali» nasze szare komórki wiadomościami, ale uczyli nas humanistycznego patrzenia na rzeczywistość. (...) Na przykład, kiedy przerabialiśmy *Antygone*, nasz profesor napisał list do Poselstwa Grecji w Warszawie z prośbą o wypożyczenie płyty z nagraniem oryginalnych chórów greckich. Jaką była nasza radość, gdy oprócz płyty dostaliśmy, w prezencie, patefon i trzy alabastrowe popiersia Ajschylosa, Sofoklesa i Eurypidesa. (...) To właśnie szkoła była środowiskiem, w którym rozwijała się ciekawość świata. (...) Nasi wychowawcy zabierali nas w Bieszczady i na Czarnohorę. W Worochcie (Karpaty Wschodnie) mieliśmy dwugodzinny wykład na temat odrębności kultury hułculskiej. Tak rodziło się w nas zamiłowanie do turystyki i krajoznawstwa. (...) Jego [ks. Jelity] rozmowy z rabinem na korytarzu (w katowickiej szkole było 56 uczniów wyznania mojżeszowego) były dla wszystkich niezwykle pouczające. Czasami rabin [dr Mordechaj Fogelman] przynosił ks. Jelicie gazetę w języku hebrajskim i wskazywał artykuły o wykopaliskach na Bliskim Wschodzie, a ksiądz dzielił się tym na lekcji ze swymi uczniami. (...) I gdy później, nasi żydowscy koledzy mieli swoje święta i nie przychodzili do szkoły, my wkładaliśmy do zeszytów kalkę i kartkę, i zanosiliśmy im nasze notatki do domu, żeby byli na bieżąco”. Jerzy Pawlik maturę zdał z wyróżnieniem w 1937 roku, a następnie podjął pracę – zarabiając na studia – w Hucie cynku „Wełnowiec” (w której wcześniej pracował jego ojciec). W tym samym roku wstąpił do Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie, gdzie pogłębiał formację duchową i zapisał się na Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie w latach 1937–1939 zdobywał formację intelektualną. W czasie letnich wakacji brał udział w obozach harcerskich, wnosząc w nie treści duszpasterskie i patriotyczne. Studia Jerzego Pawlika w Krakowie zakończyły się wraz z wybuchem drugiej wojny światowej. Na polecenie biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego udał się do Wrocławia, a stamtąd – za radą kardynała Adolfa Bertrama, prymasa Niemiec, wyjechał do Widnawy (Vidnava, Weidenau), gdzie w latach 1940–1942 kontynuował teologię

w ramach *studium domesticum* w Książęco-Biskupim Seminarium Duchownym Archidiecezji Wrocławskiej. Stał się między innymi kolegą Jerzego Stroby (późniejszego arcybiskupa poznańskiego), Rudolfa Zielaski i Rumualda Raka (późniejszych wykładowców w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim) oraz ks. Adolfa Kocurka (późniejszego proboszcza z katowickiego Brynowa). Podczas studiów w Widnawie należał do tajnej organizacji harcerskiej, która w warunkach wojennych współorganizowała patriotyczne, zakonspirowane spotkania na terenie seminarium. Wpływ na ukształtowanie jego kapłaństwa mieli przełożeni seminaryjni z Krakowa, Widnawy i Wrocławia, między innymi ojciec duchowny, ks. Eryk Puzik, i rektor wrocławskiego alumnatu, Paul Ramatschi. Jerzy Pawlik przyjął święcenia kapłańskie 12 lipca 1942 roku we Wrocławiu z rąk kardynała Bertrama, po uzyskaniu *absolutorium theologicum*. Na obrazku prymicyjnym zamieścił wers z Listu św. Pawła do Rzymian: „Tym, którzy Boga miłują, wszystko służy ku dobremu” (Rz 8,28). Ksiądz Pawlik celebrował Mszę prymicyjną w kościele pw. Świętego Józefa Robotnika w Józefowu. Posługę duszpasterską na Górnym Śląsku jako wikariusz rozpoczął w 1942 roku w parafii Świętego Wojciecha w Radzionkowie, gdzie wspierał go ks. proboszcz Józef Knosalla (Knosała). W Radzionkowie ks. Pawlik zorganizował bibliotekę parafialną i założył wytwórnię dewocjonalistów, które wysyłał młodzieży wywiezionej na przymusowe roboty w głąb Niemiec; pomagał więźniom obozów koncentracyjnych i opiekował się Sodalicją Mariańską. W 1947 roku biskup Stanisław Adamski mianował go diecezjalnym moderatorem Sodalicji Mariańskiej. Pracę duszpasterską i katechetyczną łączył z harcerstwem. Dla sodalisów i sodalisek oraz harcerzy organizował wspólne pielgrzymki i wyprawy w góry. Jego pracę z młodzieżą oraz zaangażowanie na polu pielgrzymkowym dostrzegł kardynał Stefan Wyszyński, który powołał go w 1963 roku na stanowisko Krajowego Duszpasterza Młodzieży Zeńskiej, a następnie zlecił mu kierowanie Ogólnopolską Pielgrzymką Młodzieży (pozaszkolnej) do sanktuarium jasnogórskiego w ramach rozwijania w Polsce ruchu pątniczego. W latach 1945–1958 ks. Pawlik był katechetą w Państwowym Gimnazjum Koedukacyjnym im. Króla Jana III Sobieskiego w Piekarach Śląskich. Pracę parafialną i pedagogiczną łączył ze studiami na Wydziale

Pracę duszpasterską i katechetyczną łączył z harcerstwem

Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Dyplom magistra teologii otrzymał w 1948 roku. W tym samym roku napisał pracę proboszczowską na temat: *Parafia Najświętszej Marii Panny w Piekarach Śląskich*. Następnie w latach 1948–1952 odbył studia magisterskie na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, które ukończył tytułem magistra filozofii. Zwieńczeniem dalszych jego studiów była obrona pracy doktorskiej, zatytułowanej *Parafie dekanatu piekarskiego w XVII i XVIII wieku*. Z dużym zaangażowaniem włączał się w 1957 roku w działalność dydaktyczną w Studium Filozoficzno-Teologicznym Ojców Franciszkanów w Katowicach-Panewnikach oraz w 1958 roku w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie, przekazując alumnom wiedzę historyczną i zagadnienia związane z metodologią pracy naukowej. Ksiądz Pawlik organizował dla studentów teologii tak zwane seminaria na kółkach, wyjeżdżając z nimi do różnych miejsc Polski i ukazując im piękno ojczyźnej ziemi. Był on również wykładowcą teologii pastoralnej w Wyższym Studium Katechetycznym przy Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Ponadto prowadził kursy pastoralne w Warszawie, Poznaniu, Bytomiu, Łęcznej i Koninie. Nade wszystko przyczynił się do popularyzacji kultury, zwłaszcza w tych zagadnieniach, które dotyczyły spraw ochrony zabytków. W 1972 roku na prośbę prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego podjął działalność pastoralną w charakterze delegata Konferencji Episkopatu Polski ds. Polaków w Europie Środkowo-Wschodniej, która była dla niego prawdziwym wyzwaniem życiowym. Ksiądz Pawlik „był nieustannym pielgrzymem i kurierem, który Polakom-migrantom woził słowo Boże i pomoc materialną. Podnosił na duchu. Pomagał trwać w trudnych czasach”. Wizytując placówki zagraniczne, angażował się w życie duszpasterskie parafii, wygłaszając kazania i niejednokrotnie odprawiając Msze św., dzięki czemu zyskał miano „ordynariusza krajów RWPG (Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej)”. O emigrantach z krajów Europy mówił, że „łaknęli oni polskiego słowa, kontaktu z Ojczyzną, a bardzo często potrzebowali wsparcia materialnego, [dlatego] rozpalał [w nich] tłące się iskierki polskości i wiary”. Pasją ks. Jerzego była turystyka krajoznawcza i pielgrzymowanie, które uprawiał od wczesnych lat młodzieńczych.

Podjął działalność pastoralną w charakterze delegata Konferencji Episkopatu Polski ds. Polaków w Europie Środkowo-Wschodniej

„Ojciec pielgrzymkowy”

Często i dużo podróżował, a spanie na walizkach było wpisane w nieustanne wojażowanie. Z zapałem odkrywał nowe miejsca, dlatego stał się autorem i propagatorem Szlaku Powstańców Śląskich, Szlaku Husarii Polskiej i Szlaku Polskich Szkół na Opolszczyźnie. Brał czynny udział w corocznych Centralnych Złotach Krajoznawców (CZAK-ach), a także w konferencjach krajowych i międzynarodowych, związanych z problematyką turystyczną i pielgrzymkową. Jako „ojciec pielgrzymkowy” przez trzydzieści lat gromadził księży – przewodników z Polski na spotkaniach we franciszkańskim sanktuarium maryjnym w Niepokalanowie. Udzielał się czynnie w Śląskich Sympozjach Krajoznawców, wygłaszając referaty o obrzędowości rodzinnej na Śląsku Opolskim, wzmacniającej świadomość narodową (1985), księstwie nyskim (1987) oraz relacjach katolików i protestantów na przestrzeni wieków (1989), a także wspominając swój pobyt na studiach teologicznych w Krakowie i Widnawie (2001). Za tak liczne zasługi otrzymał Złotą Honorową Odznakę Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Od 1984 roku współpracował w sekcji młodzieżowej z Papieską Radą Laikatu, a potem Papieską Radą ds. Świeckich, odpowiadając – z nadania Jana Pawła II – za organizację i przebieg Światowych Dni Młodzieży. Ponadto należał do licznych organizacji kościelnych i świeckich: Komisji Maryjnej Episkopatu Polski; Polskiego Towarzystwa Teologicznego, Polskiego Towarzystwa Mariologicznego, Polskiego Towarzystwa Historycznego i Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Udzielał się również w instytucjach samorządu lokalnego, gdzie był ekspertem do spraw emigracji – w Radzie ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek przy Konferencji Episkopatu Polski oraz specjalistą do spraw współpracy z krajami Europy Wschodniej – w Radzie Europy (Council of Europe) w Strasburgu i Śląskim Sejmiku Samorządowym w Katowicach. Mimo licznych podróży zawsze znalazł czas na pobyt w Bibliotece Śląskiej, której był najstarszym czytelnikiem – posiadał Złotą Kartę Biblioteczną z numerem jeden. W dowód uznania i szacunku uhonorowany został również jej najważniejszym wyróżnieniem – statuetką *Amicus Librorum* – najbardziej prestiżową nagrodą na polu kultywowania sztuki mówienia i pisania. W 1997 roku został odznaczony najwyższym odznaczeniem harcerskim – Krzyżem Zasługi Związku Harcerstwa Polskiego

z rozetą i mieczami. Ponadto, promując śląską kulturę i tradycję, otrzymał w 1998 roku Nagrodę im. Wojciecha Korfantego, przyznaną przez Związek Górnośląski, a także Złoty Krzyż Zasługi dla Republiki Węgierskiej (Magyar Érdemkereszt), przyznany mu przez prezydenta Węgier, Árpáda Göncza. Szczególnym wyróżnieniem dla ks. Pawlika były nominacje kościelne i honorowe członkostwa. Zaliczono go do grona kapelanów Jego Świątobliwości (1986), obdarzono tytułem kanonika honorowego Kapituły Katedralnej w Székesfehérvár na Węgrzech oraz honorowym członkostwem wielu Związków Polaków, mieszkających za granicą. Aktywna działalność i społeczne zaangażowanie ks. Pawlika zostało zakończone wraz z jego śmiercią, która była wynikiem choroby nowotworowej, 1 marca 2009 roku, w sześćdziesiątym siódmym roku kapłaństwa i osiemdziesiątym dziewiątym roku życia. Dziewięćdziesiąte urodziny ks. Pawlika miały być okazją do świętowania w Muzeum Historii Katowic, gdzie zaplanowano uroczysty koncert, współorganizowany przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Rumuńskiej, którego ks. prałat był wiceprezesem. Mimo zaistniałej sytuacji koncert odbył się w zaplanowanym czasie jako spotkanie dedykowane jego pamięci. W pogrzebie 4 marca 2009 roku w kościele pw. Świętego Szczepana w Katowicach-Bogucicach i na cmentarzu parafialnym w Katowicach-Józefowcu brało udział trzech biskupów i stu księży z wielu diecezji w Polsce. Ksiądz Pawlik „nigdy nie miał czasu”, był „stale zameldowany w pociągu” (Lidia Kurek). Z tymi słowami koresponduje wypowiedź biskupa elbląskiego Jana Styrny: „Pozostał mi żywy obraz ks. Pawlika, przybywającego nocnym pociągiem, z turystyczną torbą na ramieniu, której całe bogactwo stanowił brewiarz, dwie białe koszule niewymagające prasowania, niezbędne w podróży przybory i «kancelaria» delegata Episkopatu. Często jeszcze jakaś książka dla nas, duszpasterzy (...). Był zawsze «ponad barierami» – żył powszechnością Kościoła. To owocowało. Można było bez trudu w Jego osobowości i w całym działaniu rozpoznać Augustynowe: «karmię was tym, czym sam żyję». Profesor Jan Malicki, autor pożegnania pt. *Duszpasterz „diecezji RWPG”*, zauważył: „(...) [Mieliśmy wśród nas] człowieka niezwykłego: księdza prałata dr. Jerzego Pawlika, wielką legendę Śląska. Ale pisać o tym niezwykłym człowieku, ujmującym rozmówcą, iskrzącym się dowcipem, nie jest łatwo. (...)

Był „stale
zameldowany
w pociągu”

Duszpasterz
„diecezji
RWPG”

Ta niezwykła
ruchliwość
śląskiego pe-
regrynanta
zaskakiwała,
wzbudzała
szacunek

I dostrzec to można, czytając artykuły, noty biograficzne, wywiady, które zaledwie porządkują wiedzę o zjawisku, jakim był ksiądz Jerzy, którego realny świat rozciągał się od przeogromnych przestrzeni Rosji, Łotwy, Litwy, Białorusi, aż do łużyckiej «Domowiny». Od Skandynawii po Węgry, Słowację, Rumunię. I nic dziwnego, że nieraz można było spotkać księdza Pawlika, przeglądającego swój mały notatnik z kolejnymi datami, wytyczającymi kolejne etapy peregrynacji po największej diecezji świata, «diecezji RWPG». (...) Ta niezwykła ruchliwość śląskiego peregrynanta zaskakiwała, wzbudzała szacunek. Otwierała Mu drzwi ambasad, instytucji kulturalnych i domów zwykłych ludzi. To z nimi mówił o miejscach wartych odwiedzenia, życiu godziwym, o świecie prawdziwych wartości. To dla nich sprawował obowiązki duszpasterskie, gromadził dla nich książki. To im przybliżał świat wewnętrznej dostojności, jako człowiek pełny pokory, godności i wewnętrznej harmonii”. Bibliografia ks. Jerzego Pawlika jest bogata, zawiera książki i artykuły na tematy związane z geografiami i historią Śląska ze szczególnym uwzględnieniem jego dziejów kościelnych. Są nimi: *Miejsca pątnicze i ruch pielgrzymkowy w diecezji katowickiej* (Kraków 1975); *Rozwój sieci parafialnej na Górnym Śląsku w latach 1870–1960* (Lublin 1981); *Ks. Andrzej Zogłówek kaznodzieja polski na Opolszczyźnie. Pomniki kaznodziejstwa śląskiego z przelomu XVIII i XIX w.* (Warszawa 1981); *Przewodnik piekarski* (Katowice 1985); *Zakony w Polsce* (Łódź 1988); *Duszpasterstwo w środowiskach robotników wyjeżdżających okresowo do krajów Europy Środkowo-Wschodniej* (Katowice 1995); *Szlak husarii polskiej* (Katowice 1999); *Świat wewnętrznej dostojności. Studia i rozprawy* (Katowice 1999); *Piekary Śląskie. Sanktuarium Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej. Przewodnik* (Wrocław 2000); *Katowiczanie ks. Jerzy Pawlik. Z okazji 60 lat posługi kapłańskiej* (Katowice 2002); *25 lat narad pastoralnych księży kierowników pieszych pielgrzymek w Niepokalanowie 1980–2004* (Częstochowa 2004); *Nieustannie do przodu. Felietony i artykuły* (Częstochowa 2005); *Ponad barierami. Troska duszpasterska w byłym bloku wschodnim 1972–1994* (Poznań 2007); *W kręgu relacji rumuńsko-polskich* (Katowice 2007); *Idziemy razem. Wędrówki serdeczne* (Warszawa 2009). Ponadto ks. Pawlik był autorem trzydziestu ośmiu rozpraw i artykułów, opublikowanych w czasopiśmie polskich, włoskich, austriackich i niemieckich.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika (1942–2009); Larysz P., *Ksiądz Jerzy Pawlik. Życie i działalność (1919–2009)*, Katowice 2017 [mpis w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach]; *Katalog archidiecezji katowickiej*, prac. J. Pawliczek, Katowice 2007, s. 525; Pawlik Jerzy, [w:] *Piekarzanie. Leksykon mieszkańców Piekar Śląskich*, red. H. Gawlik, J. Grajewska-Wróbel, L. Wostal, Z. Bogacki, Piekary Śląskie 2010, s. 182-184; Babuchowski A., *Ksiądz pralat z plecakiem*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 79: 2002, nr 17 (28 IV); Cegielska K., *Odkrywanie powołań na pątniczym szlaku*, „Nasz Dziennik”, R. 2007, nr 182(2895); *Duszpasterz, globtroter, jubilat*, „Gość Niedzielny”, R. 76: 1999, nr 13 (28 III); [J.D.], *Zmarł „ordynariusz” RWPG*, „Gość Niedzielny”, R. 86: 2009, nr 10 (8 III); Kawęcki S., *Jubileusz księdza prałata Jerzego Pawlika*, „Gościniec PTTK”, R. 2004, nr 2 (15); Krężel M., *Tony Halik w sutannie*, „Trybuna Śląska”, R. 1999, nr 170 (18170) (23 VII); Krzywda P., *Ksiądz Jerzy Pawlik, kapłan krajoznawca*, „Wzrastanie”, R. 1992, nr 39/40; Malicki J., *Duszpasterz „diecezji RWPG”*, „Dziennik Zachodni”, R. 2009, nr 53 (4 III); [M.Ł.], *Turyści i pielgrzymi na start*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 86: 2009, nr 11 (15 III); *Nasz ksiądz. Ks. Jerzy Pawlik. 50-lecie kapłaństwa 1942–1992*, Piekary Śląskie 1992; Olszar H., *Jerzy Pawlik (1919–2009) pralat, badacz dziejów Kościoła, turysta*, [w:] *III Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Katowicach 1871–2011*, Katowice 2011, s. 145-155; Olszar H., *Niezwykły ksiądz na niezwykle czasy. Ks. pralat Jerzy Pawlik (1919–2009) – duszpasterz, globtroter, badacz dziejów Kościoła*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 77: 2009, nr 3, s. 128-136; *Pielgrzymka nigdy się nie kończy*, „Niedziela”, R. 71: 1998, nr 33 (16 VIII); *Pierwszy ordynariusz RWPG*, „Niedziela”, R. 71: 1998, nr 20 (16 V); Puchała S., *Duszpasterstwo akademickie w diecezji katowickiej w latach 1947–1992*, Katowice 2007, s. 249; Rozpiątkowski P., *Niezwykły ksiądz na niezwykle czasy*, „Niedziela”, R. 75: 2002, nr 18 (5 V); Rożanowicz A., *Homo memorabilis – człowiek godny pamięci...*, „Śląsk”, R. 16: 2010, nr 3, s. 22-23; Rzepka M., *Cale życie młody*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 86: 2009, nr 11 (15 III); Szandar Z.P., *Ksiądz Jerzego Pawlika droga z Józefowca do Bogucic... przez kilkanaście krajów wiodąca*, „Wspólne Sprawy”, R. 2002, nr 6 (135); Wrodarczyk K., *65 lat postugi i... „nieustannie do przodu”*, „Z Piekarских Wież”, R. 2007, nr 9.

Fot. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach

Pawlik Jerzy (1919–2009), priest, educator, scout, social activist, polymath, theologian, researcher on the Church history, distinguished chaplain of Poles in Eastern Europe in Communist times, diplomatic socialite, inquisitive wanderer, pilgrim, jocular storyteller

He was born in 1919 in Katowice-Józefowiec. In 1937 he graduated from the Adam Mickiewicz Gymnasium. He studied theology at the Jagiellonian Uni-

Pawlik Jerzy (1919–2009), Priester, Erzieher, Pfadfinder, gesellschaftlicher Aktivist, vielseitig begabter Mensch, Theologe, Forscher der Kirchengeschichte, anerkannter polnischer Seelsorger in Osteuropa zur Zeit der Volksrepublik Polen, Stammgast diplomatischer Salons, Wanderer, Pilger, humorvoller Plauderer

Pawlik wurde 1919 in Kattowitz-Josefsdorf [Katowice-Józefowiec] geboren.

versity in Cracow and at seminary domesticum of the Wrocław diocese in Vidnava. He took holy orders on 12th July 1942 in Wrocław from the hands of Cardinal Adolf Bertram. He was a curate in Radzionków and religion teacher in Piekary Śląskie. After earning a doctorate, he taught history of the Church at the St. Bonaventure's Franciscan Theological Seminary in Katowice-Panewniki and at the Higher Silesian Theological Seminary in Cracow. In 1958 he became a national Church official responsible for pastoral care of young women. He was a member of the Marian Committee, the Commission for Young People, the Commission for Pastoral Care of Tourists of the Episcopal Conference of Poland as well as the Pontifical Council for the Laity (he was responsible for the organization of World Youth Day). In 1972, as a delegate of the Episcopal Conference of Poland, he began to organize pastoral care in the countries of the former Eastern Bloc. He was a delegate of the Local Government Council of the Silesian Voivodeship to the Council of Europe in Strasbourg. He died on 1st March 2009 in Katowice-Bogucice. He was awarded by Polish and Hungarian authorities. He was a honorary member of many associations of Poles living abroad. He belonged to the Polish Theological Society, Polish Mariological Society, Polish Historical Society and Polish Tourist and Sightseeing Society. He was an avid tourist.

1937 absolvierte er das Adam-Mickiewicz-Gymnasium. Er studierte an der Jagiellonen Universität in Krakau und am Seminar domesticum der Breslauer Diözese in Widnawa Theologie. Am 12. Juli 1942 wurde er in Breslau von Kardinal Adolf Bertram zum Priester geweiht. Er war Vikar in Radzionków [Radzionkau] und Katechet in Piekary Śląskie [Deutsch Piekar]. Nach dem Promotionsstudium war er Dozent für Kirchengeschichte am Priesterseminar der Franziskaner in Kattowitz-Panewniki und im Schlesischen Priesterseminar in Krakau. 1958 wurde er Referent der Seelsorge für Mädchen und Frauen. Er war Mitglied der Maria-Kommission [Komisja Maryjna], Jugend-Kommission [Komisja ds. Młodzieży], Touristik-Seelsorge-Kommission der Konferenz des polnischen Episkopats [Komisja ds. Duszpasterstwa Turystycznego Konferencji Episkopatu Polski] und Mitglied des päpstlichen Rates für Laien [Papieska Rada ds. Laikatu] (er war für die Veranstaltung der Weltjugendtage verantwortlich). 1972 beschäftigte er sich als Delegierter der Konferenz des polnischen Episkopats mit der Seelsorge in den Ländern des ehemaligen Ostblocks. Er war Delegierter des Schlesischen Parlaments beim Europarat in Strasbourg. Pfr. Pawlik starb am 1. März 2009 in Kattowitz-Bogutschütz [Katowice-Bogucice]. Er wurde von Polen und Ungarn ausgezeichnet, u. a. war er Ehrenmitglied von vielen polnischen Verbänden im Ausland. Er war Mitglied der polnischen Gesellschaft für Theologie [Polskie Towarzystwo Teologiczne], der polnischen Mariologie-Gesellschaft [Polskie Towarzystwo Mariologiczne], der polnischen Gesellschaft für Geschichte [Polskie Towarzystwo Historyczne] und der polnischen touristischen und landeskundlichen Gesellschaft [Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze]. Er war ein leidenschaftlicher Tourist.

Pawłowiczowie Maria i Kazimierz

Weronika Pawłowicz

Maria Anna z Kosteckich Pawłowiczowa pochodziła z Kresów południowo-wschodnich. Urodziła się 8 grudnia 1923 roku w Sokolikach Górskich, powiat Turka nad Stryjem. Była córką Jana Kosteckiego (1884–1968) i Olgi z Kasztelewiczów (1887–1963). Ojciec był kolejjarzem. Miała troje starszego rodzeństwa: Stanisławę (1911–2006, po mężu Piskozub, lekarzę), Mieczysławę (1913–1994, *primo voto* Kucharzewską, *secundo voto* Woźniak, nauczycielkę), Kazimierza (1916–1946, studenta weterynarii). Kazimierz Pawłowicz urodził się 7 czerwca 1920 roku w Kaliszu. Był synem Władysława Pawłowicza (1879–1965) i Kazimierzy z Paszkiewiczów (1885–1952). Ojciec był stolarzem. Kazimierz miał siedmioro rodzeństwa: Feliksa Romana (1911–1990, inżyniera, żołnierza Armii Andersa), Katarzynę Anielę (1913–1955, po mężu Zemfler), Bogumiła (1915–1984, stolarza), Władysława (1917–1985, ogrodnika), Józefa (1922–1988, technika); Krystynę (1925–2011, po mężu Grotowską, architektka), Marię (urodzoną w 1927 roku, po mężu Kowalczyk, księgową). Maria Kostecka i Kazimierz Pawłowiczowie pobrali się 1 kwietnia 1945 roku. Mieli pięcioro dzieci: Jadwigę (urodzoną w 1948 roku, po mężu Pawłowicz-Witkowską, polonistkę i nauczycielkę), Krystynę (urodzoną w 1951 roku, po mężu Solarz, bibliotekarkę), Lecha (urodzonego w 1953 roku, technika), Janusza (urodzonego w 1955 roku, historyka) i Weronikę (urodzoną w 1966 roku, bibliotekarkę). Rodzina Kosteckich wielokrotnie się przeprowadzała, gdyż ojciec pracował w służbie ruchu na różnych stacjach województwie stanisławowskiego, a następnie w dyrekcji kolejowej. Maria uczęszczała do szkoły podstawowej w Stanisławowie i we Lwowie (1930–1936), a do gimnazjum w Chełmie Lubelskim (od 1936 roku). Tam przed wojną ukończyła drugą klasę szkoły średniej. Ponieważ Jan Kostecki nie zgodził się na pracę na kolei pod zarządkiem niemieckim, rodzina wkrótce musiała opuścić służbowe mieszkanie w Chełmie. W 1941 roku znaleźli się w Mielcu, gdzie zamieszkali u Stanisławy i jej męża Wacława Piskozuba, lekarzy. Maria, aby uniknąć wywiezienia na roboty do Niemiec, pracowała jako pomoc domowa u swojej siostry i pomagała w sklepie



Pawłowiczowie Maria (1923–2016) i Kazimierz (1920–2000)

pasmanteryjnym, założonym przez matkę. Zaangażowała się także w działalność konspiracyjną, służyła jako sanitariuszka. Do Mielca w czasie wojny dotarł Kazimierz Pawłowicz. Uczył się w Kaliszu, tam ukończył gimnazjum i w 1939 roku zdał egzamin do Liceum im. Marcinkowskiego w Poznaniu. W czasie wojny pomagał ojcu w warsztacie stolarskim. W 1940 roku został aresztowany podczas łapanki, ale zdołał uciec z transportu. Musiał się jednak odtąd ukrywać. 5 listopada 1941 roku zostali aresztowani jego ojciec i dwaj bracia: Bogdan i Józef, a matka z dwiema najmłodszymi córkami dostały nakaz opuszczenia domu w ciągu doby. Kazimierz, który przyszedł pomóc w pakowaniu, został aresztowany. Wywieziono go do Hannoveru, gdzie w Fabryce Akumulatorów Varta pracował w pastowni płyt. Szybko uległ zatruciu ołowiem i ciężko chory trafił do szpitala. Dzięki pomocy niemieckiej lekarki został podleczoney i 28 stycznia 1942 roku zwolniony jako niezdolny do pracy. Otrzymał zaświadczenie o wypełnionych obowiązkach wobec Trzeciej Rzeszy i zgodę na powrót do domu. Wyczerpany i chory dotarł do Kalisza, gdzie matka mieszkała z dwiema najmłodszymi córkami i synem Władysławem, ciężko rannym w czasie walk w 1939 roku nad Bzurą. Ojciec i bracia nadal przebywali w więzieniu. Nie mając możliwości leczenia, w maju 1942 roku Władysław i Kazimierz przekroczyli nielegalnie zieloną granicę do Generalnej Guberni. Kazimierz schronił się u siostry Eli (Katarzyny Anieli) w Mielcu, gdzie powoli odzyskał siły. Włączył się w działalność konspiracyjną w Armii Krajowej, był łącznikiem. W kwietniu 1944 roku został aresztowany i po śledztwie skierowany do pracy w Zakładach Lotniczych w Mielcu, jednak nie zatrudniono go ze względu na zły stan zdrowia. Pomimo choroby, z powodu braków środków do życia w czerwcu 1944 roku podjął pracę w niemieckim przedsiębiorstwie, gdzie pracował do chwili wkroczenia wojsk radzieckich. W Mielcu schroniło się wielu nauczycieli wysiedlonych z innych regionów Polski. W porozumieniu z Okręgową Komisją Oświaty w Krakowie powołali do życia Tajne Nauczanie. Nauka w tej właśnie organizacji połączyła dwoje przybyszów z różnych krańców Polski. Maria uczyła się samodzielnie i z pomocą znajomej studentki w Chełmie i w Mielcu, potem włączyła się w Tajne Nauczanie. Zdała „małą maturę” i kontynuowała naukę na poziomie liceum. Na lekcjach

matematyki, prowadzonych przez nauczyciela z Poznania Andrzeja Wilkońskiego, spotkała Kazimierza Pawłowicza. W 1943 roku oboje zdali maturę: Kazimierz w czerwcu z materiału Liceum Matematyczno-Fizycznego, Maria w grudniu tego roku w zakresie Liceum Humanistycznego. Potem sami uczyli – Kazimierz matematyki i fizyki, a Maria – języka polskiego i łaciny. Maria i Kazimierz w Mielcu, w Święta Wielkanocne 1945 roku zawarli związek małżeński. Wkrótce wyjechali do Bielska, gdzie jeden z kuzynów Marii otrzymał sklep w zamian za mienie pozostawione na Kresach. W maju otworzyli księgarnię i sklep z artykułami papierniczymi. Zaopiekowali się też ciężko chorym – po wojennym uwięzieniu – Kazimierzem Kosteckim (zmarł w marcu 1946 roku). Maria jako córka przedwojennego urzędnika nie została przyjęta na studia polonistyczne ani na Uniwersytecie Jagiellońskim, ani Łódzkim. Kazimierz jesienią 1945 roku podjął studia górnicze na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Aby móc pracować w zawodzie księgarza, Maria ukończyła trzyletnie Zawodowe Kursy Księgarskie (od 1 października 1946 roku do 31 czerwca 1950 roku). 7 października 1950 roku zdała egzamin końcowy w Państwowym Technikum Korespondencyjnym w Warszawie. W końcu grudnia 1948 roku z powodu nacjonalizacji księgarstwa musiała sprzedać swój sklep. Pawłowiczowie przeprowadzili się do Krakowa, a w 1951 roku – do katowickiej Ligoty, a w 1960 roku – na Brynów. Kazimierz Pawłowicz po ukończeniu studiów w 1950 roku podjął pracę w Głównym Instytucie Górnictwa i tu przepracował całe życie. Poznał i przebadał wszystkie kopalnie Śląska i na podstawie wieloletnich prac badawczych przygotował liczne prace naukowe. W 1962 roku na podstawie dysertacji *Klasyfikacja stropów pokładów węgla w Górnośląskiej niecce węglowej* uzyskał stopień doktora nauk technicznych. Dziesięć lat później przedstawił rozprawę habilitacyjną pt. *Badania nad urabianiem węgla odstrzałem długich otworów i nad mechanizmem jego działania na caliznę pokładu*. Uzyskiwane stopnie naukowe pozwalały na kolejne awanse: w 1954 roku otrzymał tytuł adiunkta, w 1964 roku został samodzielnym pracownikiem naukowo-badawczym, a docentem w 1973 roku. W 1980 roku uzyskał stopień profesora. Pracował w Zakładzie Górniczym jako starszy asystent (do 1955 roku), później pełnił funkcje kierownicze w Zakładzie Robót Kamiennych

Podjął pracę
w Głównym
Instytucie
Górnictwa i tu
przepracował
całe życie

Kazimierz
Pawłowicz
w badaniach
naukowych
zajmował się
górotworem

(1956–1960), Zakładzie Techniki Strzelniczej w Instytucie Bezpieczeństwa Górniczego (1961–1976), Zespole Badawczo-Rozwojowym Technologii Strzelniczej. Od 1981 roku był członkiem Rady Naukowej Głównego Instytutu Górnicztwa. Na emeryturę przeszedł w 1991 roku, lecz pracował nadal na pół etatu jako konsultant do 1999 roku. Należał do Komitetu Górnicztwa Polskiej Akademii Nauk (1981–1989, 1991–1993) oraz Komisji Górnicztwa Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Katowicach (1977–1996). W swoich badaniach zajmował się budową górotworu, jego spistością, metodami drążenia wyrobisk i urabiania skał, techniką strzelniczą, bezpieczeństwem prac strzałowych, a w końcu wykorzystaniem techniki strzelniczej jako metody zapobiegania tąpniom. Opracował (samodzielnie i w zespole) trzy patenty. Przeprowadzał prace badawcze i wdrożeniowe w kopalniach węglowych, rud metali, soli, w kamieniołomach. Często był delegowany do ośrodków górnictwa w Związku Radzieckim, Czechosłowacji, Niemieckiej Republice Demokratycznej, na Węgrzech, w Austrii, Stanach Zjednoczonych, gdzie poznawał różne kopalnie, urządzenia, techniki i metody wydobycia, zabezpieczenia kopalń i życia górników. Był promotorem trzech rozpraw doktorskich, recenzował prace naukowe, artykuły, także projekty badawcze na zlecenie Komitetu Badań Naukowych. Brał udział w licznych konferencjach naukowych. Był autorem i współautorem artykułów, publikowanych na łamach pism: „Wiadomości Górnicze”, „Przegląd Górniczy”, „Bezpieczeństwo Pracy w Górnicztwie”, „Górnictwo Odkrywkowe”, a przede wszystkim w seriach „Prace Głównego Instytutu Górnicztwa. Komunikat” oraz „Prace Naukowe Głównego Instytutu Górnicztwa”. Był współautorem rozdziału „Technika strzelnicza” w *Poradniku górnika* (T. 2, cz. 1, 1959). Ostatnią pracę przygotowywał już na emeryturze, będąc ciężko chory. Pierwsza jej część, *Strzelania torpedujące jako metoda zapobiegania tąpniom*, ukazała się w serii „Prace Naukowe Głównego Instytutu Górnicztwa” (nr 803, Katowice 1996), część druga, *Strzelania torpedujące. Projektowanie i wyznaczanie parametrów strzelań*, wydana została dopiero w 2005 roku. Kazimierz Pawłowicz zajmował się także dydaktyką. Jako student był asystentem w Zakładzie II Fizyki Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie (1948–1950) i prowadził ćwiczenia z młodszymi rocznikami. W latach 1952–1961 był

starszym asystentem w Katedrze Budownictwa Podziemnego Politechniki Śląskiej. Wykładał górnictwo na studiach magisterskich i doktoranckich w Instytucie Górnictwa Politechniki Wrocławskiej (1971–1973), na studium podyplomowym w Akademii Górniczo-Hutniczej, także na Wydziale Techniki Uniwersytetu Śląskiego (1981–1986). Przez dwadzieścia lat prowadził szkolenia dla inżynierów służby strzelniczej kopalń (1971–1990). Maria w czasie zdobywania pierwszych stopni naukowych przez męża prowadziła dom i opiekowała się dziećmi. W latach 1954–1955 ukończyła roczne Studium Ekonomiczne. W 1959 roku, mając już czworo dzieci, podjęła pracę nauczycielki języka polskiego w Szkole Podstawowej nr 32 w Katowicach-Piotrowicach (pracowała tam rok). Za namową kuzyna, malarza marynisty komandora porucznika Zbigniewa Litwina (1914–2001), w tym samym roku rozpoczęła wieczorowe studia polonistyczne w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Katowicach. Jej mistrzem stał się prof. Jan Kazimierz Zaremba. Pod jego kierunkiem przygotowała pracę magisterską *Śląsk w średniowiecznej powieści J.I. Kraszewskiego*, od stycznia 1966 roku uczestniczyła w jego seminarium doktoranckim. W 1971 roku wróciła do pracy w księgarstwie – została kierownikiem księgarni w Katowicach. W 1972 roku rozpoczęła pracę w Instytucie Filologii Polskiej w Zakładzie Literatury Staropolskiej, Oświeceniowej i Romantycznej Uniwersytetu Śląskiego. W 1974 roku obroniła pracę doktorską *Rola J.I. Kraszewskiego w ruchu narodowym na Śląsku Cieszyńskim (1848–1920)*. We wrześniu 1978 roku została skierowana do Zakładu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej (później Instytut). Zorganizowała Pracownię, potem Zakład Historii Książki i Bibliotek, którym kierowała. W 1986 roku ukazała się jej publikacja *Książka polska i biblioteka na Śląsku Cieszyńskim w latach 1740–1920*. Na jej podstawie we wrześniu 1987 roku odbyło się jej kolokwium habilitacyjne. Ponieważ osiągnęła wiek emerytalny, została przeniesiona na emeryturę. 22 września 1988 roku Centralna Komisja Kwalifikacyjna zatwierdziła jej stopień doktora habilitowanego nauk humanistycznych i przywrócono ją do pracy. Nadano jej tytuł docenta, a w 1991 roku została profesorem Uniwersytetu Śląskiego. Przeszła na emeryturę dwa lata później, jednak aż do 2003 roku prowadziła zajęcia na godzinach zleconych. Bardzo ważna była dla

Maria Pawłowicz z pasją prowadziła wykłady z historii literatury powszechnej, polskiej i regionalnej

Swoimi badaniami objęła też Kresy Wschodnie

niej działalność dydaktyczna. Z pasją prowadziła wykłady z historii literatury powszechnej, polskiej i regionalnej oraz historii książki i jej funkcji społecznej. Pod jej kierunkiem powstało 45 prac poruszających tematykę kultury książki na Śląsku. Organizowała dla studentów wybieczki naukowe, opiekowała się Kołem Naukowym. Była życzliwa, wyrozumiała, ale wymagająca. W swoich pracach naukowych zajmowała się głównie historią literatury i książki na Śląsku. Była sekretarzem redakcji *Bibliografii piśmiennictwa polskiego na Śląsku „Śląski Korbut”* (T. 2, XVII i XVIII wiek, Wrocław 1980). Opublikowała ponad siedemdziesiąt artykułów dotyczących dziejów książki, prasy, bibliotek, literatury, twórców na Śląsku. Zorganizowała serię sześciu interdyscyplinarnych sesji naukowych poświęconych dziejom książki polskiej na Śląsku od początku XIX wieku do 1989 roku. Materiały z każdej sesji zostały opublikowane w kolejnych tomach. Brała udział w wielu konferencjach i sympozjach. Uczestniczyła w pracach Komisji Historyczno-literackiej Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Katowicach, Śląskiego Towarzystwa Naukowo-Literackiego, Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego. W późniejszym okresie, zwłaszcza po przejściu na emeryturę, swoimi badaniami objęła rodzinne strony – Kresy Wschodnie, a szczególnie Stanisławów. Włączyła się w prace powstałego w 1994 roku Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, a także Związku Ormian w Polsce. Do ważniejszych publikacji z tematyki kresowej należy artykuł *Etapy wyniszczania Polaków i ich kultury na Kresach po roku 1939* (ukazał się w publikacji pt. *Ludobójstwa i wygnania na Kresach*, Oświęcim 1999). Duże znaczenie miał również *Słownik biograficzny duchowieństwa Metropolii Lwowskiej obrządku łacińskiego ofiar II wojny światowej 1939–1945*, współredagowany z ks. prof. Józefem Krętoszem (Opole 2007). Do tego przedsięwzięcia zaangażowała cały zespół autorów, którzy nie mogli się nie poddać jej energii. Opisywała Madonny kresowe, odnajdywała je w nowych siedzibach na Ziemach Zachodnich. Dokumentowała też życie rodziny, odczytała i przygotowała do wydania niemal całe pamiętniki swego ojca Jana Kosteckiego (wydawała je fragmentami w czasopiśmie „Z Nurtem Stryja”). W 2013 roku nagrała wywiad dla Filmoteki Śląskich Portretów Mówionych, przedstawiając kresowe losy rodziny i swoje życie

na Śląsku. Maria Pawłowiczowa miała niezwykle dar przekonywania. Napisano o niej: „(...) nie sposób odmówić udziału w organizowanych przez nią sesjach, w jej żarliwości jest coś porywającego i dlatego nawet najprzejmniejsza prośba ma siłę rozkazu”. Zachęciła do pracy naukowej młodych badaczy, którym wskazywała kierunki badań, mobilizowała, pomagała. Wyznaczała cele i zadania, a ich realizację umiała wyegzekwować. Cieszyła się szacunkiem współpracowników, którzy zadedykowali jej swoje prace w tomie 7 „Śląskich Miscellaneów” (1994) oraz w tomie 15 „Studiów Bibliologicznych” (2005). Marię i Kazimierza, pochodzących z dwóch krańców Rzeczypospolitej, połączyła służba Polsce i nauce, a z czasem też Śląskowi, który stał się ich małą ojczyzną. Byli niezwykle oddani pracy badawczej i naukowej, do końca życia przygotowując kolejne artykuły. Kazimierz był niezwykle dokładny i precyzyjny, zarówno w trakcie badań i przeprowadzanych cierpliwie licznych eksperymentach, jak i w wypowiedziach. Swoje prace wielokrotnie przepisywał na maszynie i nieustannie poprawiał. Wykorzystywał każdą chwilę, także wakacje, na pracę i pisanie. Maria na podstawie doświadczeń swoich i męża wypracowała „Zasady pracy naukowej”. Zaznaczała w nich, że praca naukowa wymaga dyscypliny, systematycznej pracy „każdego dnia co najmniej trzy godziny”, „nie uwzględnia przerw (np. ferie, święta, goście), bo myślenie o niej jest procesem ciągłym”. Do tych punktów stosowała się też sama, każdą chwilę poświęcając na budowanie własnego warsztatu naukowego, lekturę, pisanie. Cieszyła się z sukcesów swoich i innych badaczy, bo „Praca naukowa ma dawać radość i zadowolenie ze stałego pokonywania trudności”. Pawłowiczowie wychowali i wykształcili pięcioro dzieci, doczekali się dwanaściorga wnuków. Wszystkich uczyli ciekawości świata, zadawania pytań i wytrwałego szukania odpowiedzi, mobilizowali, cierpliwie wyjaśniali i nie odmawiali pomocy. Uczyli wiary, miłości do ojczyzny i Śląska oraz szacunku dla ludzi. Mieli bardzo szerokie spojrzenie na życie; wszystkim służyli swoim doświadczeniem. W 1995 roku uroczyście świętowali pięćdziesiątą rocznicę ślubu, gromadząc wokół siebie wszystkie dzieci i wnuki, bliskich, przyjaciół. Za swoją pracę naukową i badawczą Kazimierz Pawłowicz był uhonorowany wieloma nagrodami branżowymi,

Połączyła ich
służba Polsce
i nauce,
a z czasem
też Śląskowi,
który stał się
ich „małą
ojczyzną”

Uczyli wiary,
miłości do
ojczyzny
i Śląska
oraz szacunku
dla ludzi

między innymi otrzymał Honorową Szpadę Górniczą (1983) i Złotą Odznakę „Zasłużony Pracownik Głównego Instytutu Górnicztwa” (1998). Przyznano mu odznaczenia państwowe: Złoty Krzyż Zasługi (1965), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1971), Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski (1983), Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski (1990). Maria za swoje prace otrzymała nagrody Jego Magnificencji Rektora Uniwersytetu Śląskiego (1987, 1989) oraz Złoty Krzyż Zasługi (1990). Kazimierz Pawłowicz zmarł po długiej i ciężkiej chorobie 7 czerwca 2000 roku, w dniu swoich osiemdziesiątych urodzin. Maria zmarła 9 marca 2016 roku. Pochowani są na cmentarzu przy ul. Sienkiewicza w Katowicach.

Bibliografia

XXXV lat pracy Głównego Instytutu Górnicztwa 1945–1980, red. A. Lisowski, Katowice–Kraków 1984; *Filmoteka Śląskich Portretów Mówionych. Maria Pawłowiczowa*, red. J. Malicki, J. Zub, [Katowice] 2013; *GIG – Główny Instytut Górnicztwa 50 lat*, red. W. Konopko, Katowice 1995; Heska-Kwaśniewicz K., *Niestrudzona wychowawczyni. O profesor Marii Pawłowiczowej. W dziewięćdziesiątą rocznicę urodzin*, „Gazeta Uniwersytecka UŚ”, R. 2014, nr 5 (215); Heska-Kwaśniewicz K., *Mulierem fortem... O Profesor Marii Pawłowiczowej*, „Studia Bibliologiczne”, T. 15: 2005, s. 5-7; Heska-Kwaśniewicz K., *Ostatni wykład Profesor Marii Pawłowiczowej (1923–2016)*, „Parafia u Jezusa i Maryi”, R. 2016, nr 30; Kopiec J., „Pan raz na zawsze zniszczy śmierć” (*Iz* 25,8). *Pogrzeb śp. prof. Marii Pawłowicz Katowice-Brynów, kościół pw. Najświętszych Imion Jezusa i Maryi – 14 III 2016 r.*, [w:] Kopiec J., *Z posługi Słowa. Nauczanie w piątym roku pasterzowania w diecezji gliwickiej*, Opole 2017, s. 29-32; Kopiec J., *Upraszam opieki z niebios dla czcigodnej Jubilatki*, „Parafia u Jezusa i Maryi”, R. 2003, nr 43; Morawiec A., *Rada Naukowa Głównego Instytutu Górnicztwa w czterdziestoleciu 1945–1985*, Katowice 1985; *Od Wydawcy*, [w:] Pawłowicz K., *Strzelania torpedujące. Projektowanie i wyznaczanie parametrów strzelań*, Katowice 2005, s. 4-5; *Pani Maria*, „Śląskie Miscellanea”, T. 7: 1994, s. 7; *Pawłowicz Kazimierz*, [w:] *Współcześni uczeni polscy. Słownik biograficzny*, T. 3: M-R, red. M. Halawa, oprac. i red. haseł B. Frankowska i in., Warszawa 2000, s. 450; Pawłowicz W., *Maria i Kazimierz Pawłowiczowie: życie w służbie dla nauki i Śląska*, [w:] *Śląska republika uczonych = Schlesische Gelehrtenrepublik = Slezska vedecka obec*, T. IX, red. M. Hałub, Wrocław 2020, s. 197-216; Pawłowiczówna W., *Bibliografia prac prof. dr hab. Marii Pawłowiczowej*, „Śląskie Miscellanea”, T. 7: 1994, s. 13-16; Socha I., *Profesor Maria Pawłowiczowa*, „Śląskie Miscellanea”, T. 7: 1994, s. 9-12; Toczowska M., *Pawłowiczowa Maria*, [w:] *Pisarze i badacze literatury w Zagłębiu Dąbrowskim. Słownik biobibliograficzny*, T. 2, red. P. Majerski, Sosnowiec 2002, s. 163-168; Wilkoński A., *Wspomnienia z Tajnego Nauczania w Mielcu*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych”, R. 1986, s. 71-90.

Fot. ze zbiorów prywatnych Weroniki Pawłowicz

**Pawłowicz Maria (1923–2016)
and Kazimierz (1920–2000),
researchers, didacticians,
educators, authors of academic
works**

Maria Anna Pawłowicz née Kostecka (1923–2016) and Kazimierz Pawłowicz (1920–2000) came from different regions of Poland, namely from the Eastern borderlands and Greater Poland. What bonded them together was the idea of serving science, Poland and Silesia, which became their “little homeland”. They got married in 1945 in Mielec and from 1951 on they lived in Katowice. Kazimierz worked in the Main Mining Institute and specialized in blasting technique and its use in mining. He was the author of many academic works. He taught mining at the Silesian University of Technology and at the Technical Faculty of the University of Silesia in Katowice. He also ran training courses for blasting teams working in mines. Maria worked as a researcher and lecturer at the University of Silesia, at the Institute of Library and Information Science. She was a supervisor of many MA theses devoted to book culture in Silesia. She published over seventy works on book history and culture in Silesia as well as numerous works devoted to the Eastern borderlands of Poland. Maria and Kazimierz Pawłowicz dedicated themselves to academic work; they worked as researchers to the end of their life. It gave them happiness and satisfaction resulting from constant overcoming of difficulties. They brought up and educated five children. Kazimierz Pawłowicz died on 7th June 2000; Maria – on 9th March 2016. They are buried in the cemetery at Sienkiewicza Street in Katowice.

**Pawłowicz Maria (1923–2016)
und Kazimierz (1920–2000),
wissenschaftliche Mitarbeiter,
Didaktiker, Erzieher, Autoren von
wissenschaftlichen Abhandlungen**

Maria Anna z Kosteckich Pawłowiczowa und Kazimierz Pawłowicz stammten aus verschiedenen Regionen Polens – aus Ostpolen [Kresy Wschodnie] und Großpolen [Wielkopolska]. Beide verband der Dienst für Wissenschaft, Polen und Schlesien, das zu ihrer „kleinen Heimat“ wurde. Sie heirateten 1945 in Mielec, ab 1951 wohnten sie in Kattowitz. Kazimierz Pawłowicz arbeitete im Hauptamt des Bergwerks [Główny Insytut Górnictwa], er spezialisierte sich in der Sprengtechnik und ihrer Anwendung im Bergwerk. Er war Autor von vielen wissenschaftlichen Abhandlungen. Darüber hinaus war er Dozent für Bergbau an der Schlesischen Technischen Universität [Politechnika Śląska] und an der technischen Fakultät der Schlesischen Universität in Kattowitz. Außerdem leitete er Kurse über Sprengtechniken in den Bergwerken. Maria Pawłowicz hingegen war wissenschaftliche und didaktische Mitarbeiterin am Institut der Bibliothekswissenschaft und der Forschungsinformation der Schlesischen Universität. Sie war Betreuerin zahlreicher Magisterarbeiten, die der Buchkultur in Schlesien gewidmet waren. Sie veröffentlichte über 70 Arbeiten zur Geschichte und Kultur der Bücher in Schlesien, außerdem war sie Autorin von mehreren Abhandlungen über Ostpolen. Maria und Kazimierz Pawłowicz widmeten sich intensiv ihrer Forschungsarbeit, bis zu ihrem Lebensende waren sie auf diesem Feld aktiv. Die wissenschaftliche Arbeit spendete ihnen Trost und Freude bei der Bewältigung alltäglicher Schwierigkeiten. Sie hatten fünf Kinder. Kazimierz Pawłowicz starb am 7. Juni 2000, seine Gattin Maria am 9. März 2016. Beide ruhen auf dem Friedhof in der Sienkiewicz-Straße in Kattowitz.



Franciszek Pieczka
(1928–)

Piecza Franciszek

Ewa Sąsiadek

Franciszek Pieczka urodził się 18 stycznia 1928 roku w Godowie nad Olzą jako najmłodszy z sześciorga dzieci Franciszka i Walerii z domu Popek (rodzina matki wywodziła się z czeskiej strony). Ojciec był górnikiem, brał udział w powstaniach śląskich, matka zajmowała się domem i dziećmi. Pieczkowie byli mocno związani z życiem parafialnym – ojciec przez wiele lat był kościelnym, a sam Franciszek grywał na organach w kościele pw. Świętego Józefa Robotnika. Z domu rodzinnego wyniósł zatem wiarę i zasady chrześcijańskiego wychowania. Dorastanie w licznej rodzinie, w trudnych warunkach materialnych (ojciec przez sześć lat był bezrobotny i utrzymywał rodzinę z pracy na roli), wykształciło w nim takie cechy, jak wytrwałość, pracowitość, uczciwość i lojalność. Wcześniej poznał trud ciężkiej fizycznej pracy na roli oraz przy regulacji Olzy, a jako dziewiętnastolatek przez rok był górnikiem w kopalni „Barbara-Wyzwolenie” w Chorzowie, gdzie omal nie zginął. Dzieciństwo i młodość spędzone w Godowie, na pograniczu trzech nacji: polskiej, czeskiej i niemieckiej wzbogacały go od strony kulturowej. Od najmłodszych lat pasjonował się literaturą, wypożyczając książki z miejscowej biblioteki, oraz filmem, odwiedzając pieszo kino w Zawadzie (v Závadě) po czeskiej stronie i kino w Wodzisławiu Śląskim. Ogromne wrażenie wywarł na nim obejrzany w 1938 roku film *Znachor* z Kazimierzem Junoszą-Stępowskim. Jako dziecko (nie myśląc jeszcze, że w przyszłości zostanie zawodowym aktorem) próbował sił w amatorskim zespole teatralnym, mieszczącym się w restauracji „Pod Żółtą Rybką” w Godowie, do którego przed wojną należał również jego ojciec. Do 1939 roku Franciszek Pieczka ukończył pięć klas miejscowej szkoły powszechnej, następnie w czasie okupacji uczęszczał do szkoły niemieckiej. W 1948 roku wyjechał do Katowic na Uniwersyteckie Studium Przygotowawcze i został członkiem Zespołu Rapsodycznego przy ówczesnym Wojewódzkim Domu Kultury. Zgodnie z życzeniem rodziców, aby zdobył dyplom inżyniera, rozpoczął studia na Politechnice Gliwickiej na kierunku elektronika. Porzucił je jednak po miesiącu i za namową polonisty Bolesława Malaka wyjechał do Warszawy,

aby rozpocząć studia aktorskie w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej. Egzamin wstępny zdał indywidualnie w domu u dziekana Aleksandra Zelwerowicza, który miał niepisane prawo do wydania jednoosobowej decyzji o przyjęciu jednego kandydata do zawodu. Szkołę aktorską ukończył w 1954 roku i w tym samym roku zadebiutował w Teatrze Dolnośląskim w Jeleniej Górze rolą Majstra w sztuce Heinara Kippharda *Szekspir pilnie poszukiwany*. Był to teatr objazdowy, a praca w nim stała się ważnym doświadczeniem zawodowym i artystycznym dla młodego aktora. Pozytywne opinie o występach teatralnych, jakie docierały do rodziców, usunęły ich wcześniejszy opór wobec wybranej ścieżki życiowej syna, a Pieccka senior chwalił się, że to właśnie po nim Franciszek odziedziczył talent aktorski. W 1955 roku z otrzymanych propozycji angażu – od Arnolda Szyfmana do klasycznego Teatru Polskiego w Warszawie oraz do nowo powstającego Teatru Ludowego w Nowej Hucie, zdecydował się na opcję drugą. Nowohucki teatr kierowany przez młodych twórców (Krystynę Skuszanekę i Jerzego Krasowskiego) stwarzał szansę na rozwój i ciekawe role. Wybór okazał się trafny, ponieważ przez dziewięć sezonów pracy aktor prawie nie schodził ze sceny, a lata w nim spędzone (1955–1963) wspomina jako jeden z piękniejszych okresów w swoim życiu. Doskonalił w nim swój warsztat aktorski, grając główne role w ponad dwudziestu przedstawieniach, między innymi Bryndasa w *Cudzie mniemanym, czyli Krakowiakach i Góralach* (1955), Dżumę w *Stanie oblężenia* (1958), Generała Barcza w *Radości z odzyskanego śmietnika* (1960), Senatora w *Dziadach* (1962). Jedną z najwybitniejszych kreacji z tego okresu, która przyniosła mu uznanie krytyków i widzów, była postać Lenniego Smalla w spektaklu *Myszy i ludzie* (1956; wznowienie 1959). Aktor doskonale oddał bezradność i dobroć człowieka naznaczonego i wyobcowanego, o dziecięcej wrażliwości, nieświadomego swej destrukcyjnej siły. Podobny rys nosiło później wiele jego innych ról. W 1960 roku otrzymał nagrodę im. Stefana Jaracza Związku Artystów Scen Polskich „dla wybijającego się młodego aktora teatralnego” za rolę Regimentarza Stempowskiego w *Śnie srebrnym Salomei* (1959). Wraz z debiutem teatralnym wyraźnie zaznaczał swoją obecność na dużym ekranie. Obsadzany był wprawdzie początkowo w rolach drugoplanowych, ale za to przez znakomitych reżyserów. Na ostatnim roku studiów (1954)

zagrał epizodyczną rolę niemieckiego żołnierza na patrolu w *Pokoleniu* Andrzeja Wajdy. Kolejno wystąpił między innymi jako Odryn w *Matce Joannie od Aniołów* Jerzego Kawalerowicza (1960) i Heniutek w *Zaduszkach* Tadeusza Konwickiego (1961). Znakomicie zagrał opętanego Paszeka w *Rękopisie znalezionym w Saragossie* (1964) w reżyserii Wojciecha Jerzego Hasa. Niebywałą popularność i sympatię rzeszy widzów zdobył dzięki roli Gustlika Jelenia w telewizyjnym serialu wszech czasów *Cztery pancerni i pies* (1966–1970). Wykreował w nim postać nadludzko silnego czołgisty i razem z innymi pancernymi stał się bohaterem masowej wyobraźni. Wielki sukces artystyczny oraz uznanie krytyki i publiczności przyniosła mu tytułowa rola w debiucie filmowym Witolda Leszczyńskiego *Żywoł Mateusza* (1967), ekranizacji poetyckiej powieści Tarjei Vesaasa *Ptaki*. Była to jedna z najważniejszych ról w jego pracy aktorskiej oraz jedna z wybitniejszych kreacji w historii polskiej kinematografii. Używając minimum słów, stworzył wizerunek mężczyzny bezbronnego, o nieprawdopodobnej wrażliwości, żyjącego rytmem przyrody. Pełna skupienia gra i sugestywne pokazanie dramatu Mateusza zwróciły uwagę krytyków, widzów oraz jury Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Chicago w 1968 roku, które przyznało aktorowi nagrodę „Srebrny Hugo” za najlepszą rolę męską. W latach 1964–1969 Pieczka był członkiem zespołu Teatru Starego w Krakowie. Największą, legendarną jego rolą na tej scenie stała się tytułowa postać z *Woyzecka* w dramacie Georga Büchnera w reżyserii Konrada Swinarskiego (1966). Krytycy z Niemiec Zachodnich, dokąd Teatr podróżował z występami gościnnymi, uznali ją za najlepszą inscenizację klasyki niemieckiej. Pod koniec lat sześćdziesiątych XX wieku aktor przeniósł się do Warszawy i występował na deskach Teatru Dramatycznego (1969–1974), w którym stworzył między innymi doskonałą kreację tytułową w *Marchołcie grubym a sprośnym* Jana Kasprowicza (1970). Krótko należał do Teatru Narodowego Adama Hanuszkiewicza, biorąc udział tylko w jednej sztuce – *Wacława dzieje* (1973). Równolegle rozwijał swoją karierę filmową. Udział w niemieckich filmach na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX stulecia dał mu okazję sprawdzić się w innym emply, w tak zwanych schwarzcharakterach. Znaczącym osiągnięciem aktorskim okazały się role w najgłośniejszych polskich filmach

dekady, będących adaptacją wielkich dzieł literackich: Czepiec w *Weselu* w reżyserii Andrzeja Wajdy (1972), Proboszcz w *Chłopach* (1973) w reżyserii Jana Rybkowskiego, stary Kiemlicz w *Potopie* w reżyserii Jerzego Hoffmana (1974) i Müller w *Ziemi Obiecanej* (1974) w reżyserii Andrzeja Wajdy. Najciekawszą w tej dekadzie rolę – dyrektora Bednarza – wykreował w *Bliźnie* Krzysztofa Kieślowskiego (1976), wyraziście oddając wizerunek człowieka rozdartego między powinnością wobec zwierzchników a własnym sumieniem. Od 1975 roku na stałe związał się z Teatrem Powszechnym, który, jak sam wspomina, stał się jego drugim (po Teatrze Ludowym) domem aktorskim. Na jego deskach stworzył wiele pięknych kreacji: Pistetajrosa w *Ptakach* Arystofanesa w reżyserii Ryszarda Majora (1975), wodza Bromdena w *Locie nad kukulczym gniazdem* w reżyserii Zygmunta Hübnera (1977), Prezesa w *Meczu* Janusza Głowackiego w reżyserii Andrzeja Trzosa-Rastawieckiego (1977), Kreona w *Antygonie* Sofoklesa w reżyserii Helmuta Kajzara (1982), Wujka w *Kartotece* Tadeusza Różewicza w reżyserii Michała Ratyńskiego (1984), Mendla Krzyka w *Zmierzchu* Izaaka Babla w reżyserii Krystyny Meissner (1987). Szczególnie znakomite recenzje zebrał za rolę Doktora Tomasza Stockmanna we *Wrogu ludu* Ibsena (1979) w reżyserii Kazimierza Kutza. Popisowy koncert gry aktorskiej dał jako karczmarz Tag w filmie *Austeria* Jerzego Kawalerowicza (1982), tworząc znakomity portret starego galicyjskiego Żyda. Doskonale ukazał złożoność swojego bohatera pełnego wewnętrznych sprzeczności. Lata osiemdziesiąte XX wieku przyniosły jego interesujące role drugoplanowe: węglarza Cygę w *Matce królów* Janusza Zaorskiego (1982), Szczepana w *Wiernej Rzece* Tadeusza Chmielewskiego (1983), leśniczego Bogdańskiego w *Siekierzadzie* Witolda Leszczyńskiego (1985). Osobnym rozdziałem w pracy filmowej aktora stała się rozpoczęta w latach dziewięćdziesiątych XX stulecia współpraca z reżyserem Janem Jakubem Kolskim, z którym (pomimo znacznej różnicy wieku) połączyły go wspólne poglądy i duchowe pokrewieństwo. Reżyser powierzył mu główną rolę w swoim debiucie – *Pogrzeb kartofla* (1990), a następnie obsadził w takich obrazach, jak *Pograbek* (1992), *Jańcio Wodnik* (1993), *Cudowne miejsce* (1994), *Szabla od komendanta* (1995). Do legendy polskiego kina przeszła rola Jańcia Wodnika, chłopca, który odkrywa w sobie moc czynienia

Jańcio
Wodnik

Grywał zazwyczaj bohaterów z piętnem inności, wrażliwych, odmiennych, żyjących w swoim zamkniętym świecie oraz pozytywne postacie o ludowym, chłopskim rodowodzie

cudów. Kreacja Jańcia jest często porównywana do roli Mateusza. Obaj bohaterowie nie potrafią przystosować się do otaczającej rzeczywistości, są nadwrażliwi, żyją w swoim zamkniętym świecie. Za tę rolę otrzymał kilka nagród, w tym nagrodę za pierwszoplanową rolę męską na 18. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdańsku. Pieczka bardzo ceni sobie filmy Kolskiego i jego artystyczną wizję, także ze względu na poetycki sposób pokazywania ludzkich dramatów. Kolejno pojawił się w takich produkcjach, jak *Śloneczna włócznia* Jerzego Łukaszewicza (2000), *Requiem* Witolda Leszczyńskiego (2001) i polsko-węgierskim filmie *Ósmy dzień tygodnia* w reżyserii Judit Elek (2006). W 2008 roku zagrał w serialu rodzinnym *Hotel pod żyrafą i nosorożcem* w reżyserii Marka Stacharskiego, a w latach 2007–2016 grał komediową rolę Stacha Japycza w popularnym serialu telewizyjnym (komediowo-obyczajowym) *Ranczo* w reżyserii Wojciecha Adamczyka. Na scenie dramatycznej warszawskiego Teatru Powszechnego nadal tworzył znakomite kreacje. Pojawił się między innymi w roli Jack'a w *Tańcach w Bellyberg* w reżyserii Bogdana Hussakowskiego (1993) i Pustelnika w *Balladynie* w reżyserii Jarosława Kiliana (1994); był Żydem w *Weselu* w reżyserii Krzysztofa Nazara (1995), Oyermahem w *Innych rozkoszach* w reżyserii Józefa Ziolo (2000) i Tichonem w *Biesach* w reżyserii Józefa Ziolo (2002). Zagrał również Wilhelma Foldala w *Janie Gabrieli Borkmanie* w reżyserii Zbigniewa Zapasiewicza (2006) i Makarego w *Gwałtu, co się dzieje* w reżyserii Gabriela Gietzky'ego (2006). Pokaz aktorskiego kunsztu dał jubileuszową rolę Ala Lewisa w *Ślonecznych chłopcach* w reżyserii Macieja Wojtyszki (2008), przedstawieniu o dwóch komikach, którzy prowadzą sarkastyczny, inteligentny dialog. Za tę kreację otrzymał w 2009 roku Nagrodę im. Cypriana Kamila Norwida w dziedzinie teatru. Imponujący dorobek artystyczny Franciszka Pieczki, w którym pokazał całe spektrum swojego wszechstronnego talentu, obejmuje łącznie ponad sto ról filmowych (wśród nich role uznane za szczytowe osiągnięcia polskiego aktorstwa filmowego) oraz kilkadziesiąt spektakli teatralnych i telewizyjnych. Współpracował z najwybitniejszymi polskimi reżyserami filmowymi i teatralnymi. Grywał zazwyczaj bohaterów z piętnem inności, wrażliwych, odmiennych, żyjących w swoim zamkniętym świecie oraz

pozytywne postacie o ludowym, chłopskim rodowodzie. Reżyserzy widzieli w nim także aktora o predyspozycjach do pokazywania przeżyć silnie związanych z wiarą. Stąd też charakterystycznym rysem jego dorobku artystycznego stało się kreowanie postaci duchownych różnych wyznań oraz świętych, a nawet samego Pana Boga. Wystąpił między innymi jako proboszcz w serialu i filmie fabularnym *Chłopi* Jana Rybkowskiego (1972 i 1973), ksiądz w *Dziurze w ziemi* Andrzeja Kondratiuka (1970), ksiądz Michalski w *Przypadku Pekośńskiego* Grzegorza Królikiewicza (1993), Pustelnik w *Cudownym miejscu* Jana Jakuba Kolskiego (1994), rabin Lewi w *Cudzie w Krakowie* Diany Groó (2004), św. Roch w *Jasminum* Jana Jakuba Kolskiego (2006), Pan Bóg w *Konopielce* Witolda Leszczyńskiego (1981) oraz sąsiad stylizowany na Pana Boga w filmie *Syn Królowej Śniegu* Roberta Wichrowskiego (2017). Szczególnie wielkie emocje towarzyszyły aktorowi w trakcie jednej z najważniejszych kreacji na jego aktorskiej drodze – św. Piotra w *Quo vadis* Jerzego Kawalerowicza (2001) oraz watykańskiej premiery filmu, podczas której spotkał się z Ojcem Świętym Janem Pawłem II. Często angażowano go do filmów rozgrywających się na Śląsku, w których mógł wykorzystać swoje naturalne predyspozycje i powrócić do śląskich korzeni. Znamiącą postać stworzył w filmie Kazimierza Kutza jako górnik Hubert Siersza w *Perle w koronie* (1971), za którą otrzymał nagrodę na festiwalu w Łagowie. Następnie zagrał też Jerzego, syna górnika w *Paciorkach jednego rózka* (1979) w trzeciej części trylogii tego samego reżysera o strajku górników. W filmie *Słońce wschodzi raz na dzień* Henryka Kluby (1967) wcielił się w postać Haratyka, był też emerytowanym sztygarem, który przypomina wnukowi stare górnicze legendy w filmie *Okrągły tydzień* Tadeusza Kijańskiego (1977). W pamięć widzów zapadł również rolą Franciszka Pasternika, patriarchy śląskiego rodu Pasterników, w popularnym serialu *Blisko, coraz bliżej* Zbigniewa Chmielewskiego (1982). Aktor bardzo ceni sobie role postaci ze Śląska, ponieważ mógł przekazywać w nich swoje najwcześniejsze życiowe doświadczenia, wyniesione z dzieciństwa w Godowic. Jest prawdziwym ambasadorem Śląska, w wywiadach często podkreśla swoje głębokie przywiązanie do tego regionu i śląskiej tradycji, deklarując, że pomimo życia od wielu lat

Reżyserzy widzieli w nim także aktora o predyspozycjach do pokazywania przeżyć silnie związanych z wiarą. Stąd też charakterystycznym rysem jego dorobku artystycznego stało się kreowanie postaci duchownych różnych wyznań oraz świętych, a nawet samego Pana Boga

Fascynuje kolegów aktorów i reżyserów swoją osobowością, nadzwyczajną pokorą oraz szacunkiem do innych ludzi

poza Śląskiem czuje się Ślązakiem i Ślązakiem umrze. W 1996 roku Franciszek Pieczka otrzymał tytuł Honorowego Ślązaka Roku, a w 1998 roku został laureatem nagrody Towarzystwa Przyjaciół Śląska w Warszawie (uczestniczył też w pracach zarządu Towarzystwa). Również mieszkańcy Godowa bardzo cenią sobie tak wybitną postać, która wyszła z ich miejscowości – w 2008 roku przyznali mu tytuł Honorowego Obywatela. W 2015 roku został laureatem dwóch prestiżowych śląskich nagród: Śląskiej Nagrody im. Juliusza Ligonia i *Lux ex Silesia*, przyznanych za konsekwentne pielęgnowanie etosu śląskiego i wybitne osiągnięcia artystyczne dla kultury polskiej. Franciszek Pieczka na swoim koncie ma również dubbingi, między innymi w filmach: *Opowieści z Narnii: Lew, Czarownica i stara szafa* Andrew Adamsona (2005), *Alicja w Krainie Czarów* Tima Burtona (2010) czy *Gwiezdne wojny: Przebudzenie Mocy* Jeffreya Jacoba Abramsa (2015). Użyczy swojego głosu postaci Wojciaszka Pawlacza w powieści radiowej *W Jezioranach*. W 2006 roku wcielił się w św. Piotra w spocie promującym pomoc w ramach Fundacji „Akogo?” Ewy Błaszczuk dla dzieci, które zapadły w śpiączkę. W 2016 roku wystąpił w klipie filmowym *Nie truj sąsiada!*, nagrany wraz z miastem Wodzisław Śląski, wpierając tym samym akcję walki ze smogiem na Górnym Śląsku. Franciszek Pieczka fascynuje kolegów aktorów i reżyserów nie tylko skalą możliwości aktorskich, kunsztem, profesjonalizmem oraz prawdą bycia na scenie, ale i swoją osobowością, nadzwyczajną pokorą oraz szacunkiem do innych ludzi. Mówią o nim, że jego wielkość idzie w parze ze skromnością, dla której Jan Jakub Kolski stworzył nawet jednostkę miary – „(jedna) pieczka”. W życiu prywatnym przez pięćdziesiąt lat pozostawał w szczęśliwym związku małżeńskim z Henryką (zmarłą w 2004 roku). Poznali się w Warszawie, dokąd Henryka przyjechała na studia dziennikarskie, a pobrali w Jeleniej Górze w 1954 roku. W 1956 roku w Krakowie urodziła się córka Ilona (wnuki Anna i Tomasz), a w 1972 roku w Warszawie syn Piotr (wnuki Adrian, Alicja, Aleks). To właśnie rodzinę, a nie wybitne role, aktor uważa za największe osiągnięcie życiowe. Mieszka w warszawskim Falencinie wraz z synem i jego rodziną. Aktor został uhonorowany licznymi prestiżowymi nagrodami filmowymi, krajowymi i zagranicznymi za role teatralne i filmowe

oraz wieloma odznaczeniami państwowymi. Otrzymał: Medal Dziesięciolecia Polski Ludowej (1955); Nagrodę Miasta Krakowa (1960); Nagrodę Ministra Obrony Narodowej I stopnia (zespołową) za rolę w serialu *Cztery pancerni i pies* (1967); Nagrodę „Polne Kwiaty” w plebiscycie widzów Wielkopolski za rolę Mateusza w *Żywocie Mateusza* (1969); nagrodę za rolę w *Perle w koronie* i w *Słońce wschodzi raz na dzień* podczas Lubuskiego Lata Filmowego w Łagowie – (1972); Złoty Krzyż Zasługi, „Kufel Warmiński” – nagrodę w plebiscycie „Panoramy Północy” (1974); nagrodę na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni za pierwszoplanową rolę męską w *Bliźnie* (1976); Nagrodę tygodnika „Przyjaźń” (1977); Odznakę Zasłużony Działacz Kultury, wyróżnienie za rolę w spektaklu Teatru TV *Złodziej* na XX Kaliskich Spotkaniach Teatralnych (1980); nagrodę I stopnia za role w spektaklach Teatru TV: *Czepca w Weselu* i *Plebana w Wojnie w Polsce pospolitej* na XXI Kaliskich Spotkaniach Teatralnych (1981); Złoty Ekran – nagrodę tygodnika „Ekran” za rolę Franciszka Pasternika w *Blisko, coraz bliżej*, nagrodę za najlepszą rolę męską w *Fariaho* podczas 3. Nationales Spielfilmfestival der DDR w Karl-Marx-Stadt (1984); Nagrodę im. Gustawa Morcinka, przyznaną przez Zarząd Wydawnictw SD „Epoka” za wybitne role filmowe i teatralne, a w szczególności za kreacje związane z regionem śląskim (1985); na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym Krajów Nadbałtyckich w Swietłogorsku – nagrodę główną za tytułową rolę w *Jańciu Wodniku*; nagrodę Honorowy *Jańcio Wodnik* na Ogólnopolskim Festiwalu Sztuki Filmowej „Prowincjonalia” w Słupcy koło Konina (1994); na Międzynarodowym Festiwalu Filmów Kinowych Narodów Słowiańskich i Prawosławnych w Moskwie – nagrodę „Złoty Rycerz” za najlepszą rolę męską w *Jańciu Wodniku* (1995); nagrodę za rolę Żyda w *Weselu* w reżyserii Krzysztofa Nazara na XXXI Opolskich Konfrontacjach Teatralnych, Nagrodę Teatru Polskiego Radia „Wielki Splendor” za kreacje radiowe (1996); Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, dziesiąte miejsce w plebiscycie „Polityki” na najważniejszych aktorów polskich XX wieku (1998); nagrodę za całokształt twórczości VI Ogólnopolskiego Festiwalu Sztuki Filmowej „Prowincjonalia” w Słupcy koło Konina (1999); Honorową Złotą Lampkę Górniczą przyznaną przez Komitet Organizacyjny

To właśnie rodzinę, a nie wybitne role, aktor uważa za największe osiągnięcie życiowe

Aktor charyzmatyczny

32. Rybnickich Dni Literatury; Nagrodę Kulturalną Śląska przyznaną przez rząd Dolnej Saksonii za popularyzację śląskiej kultury; trzecie miejsce w plebiscycie „Tele-Rzeczypospolitej” na najpopularniejszego aktora (2001); Złoty Medal Zasłużony Kulturze *Gloria Artis*, (2008); Nagrodę Akademii Telewizyjnej „Superwiktora” za całokształt twórczości (2009); Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi dla kultury narodowej i osiągnięcia w twórczości artystycznej (2011); nagrodę specjalną Polskiej Akademii Filmowej – Orzeł za Osiągnięcia Życia (2015); Order Orła Białego, najwyższe odznaczenie państwowe, w uznaniu znamienitych zasług dla kultury polskiej, za znaczący wkład w rozwój sztuki teatralnej i filmowej; Nagrodę Specjalną Stowarzyszenia Filmowców Polskich za dzieło życia (2017); Wielką Nagrodę Festiwalu „Dwa Teatry” w Sopocie za wybitne kreacje aktorskie w Teatrze Polskiego Radia i Telewizji; Nagrodę im. Przemysława Gintrowskiego (2018); Doroczną Nagrodę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2019). Ponadto zostało dokonane odsłonięcie gwiazdy Pieczki w Alei Gwiazd na ul. Piotrkowskiej w Łodzi (2000) oraz odcisnięcie dłoni na Promenadzie Gwiazd podczas VI Festiwalu Gwiazd w Międzyzdrojach. Franciszek Pieczka zaliczany jest do najwybitniejszych polskich aktorów filmowych i teatralnych. Obdarzony niezwykłym talentem i doskonałym warsztatem aktorskim, uznawany jest za aktora charyzmatycznego, wyrazistego, o charakterystycznym głosie. Jego sceniczne i filmowe wcielenia udowadniają, że jest aktorem wszechstronnym, potrafiącym odzwierciedlić bohaterów różnorodnych (dziwaków i intelektualistów, chłopów i arystokratów, robotników i dyrektorów, księży i bezbożników, bożych szaleńców i sceptycznych racjonalistów), tworząc z każdej, nawet epizodycznej postaci arcydzieło. Chociaż wielu widzom kojarzy się przede wszystkim jako czołgista Gustlik, potrafił jednak wyjść z serialowej postaci i stworzyć wiele wspaniałych kreacji teatralnych i filmowych. Zawsze wzruszający i prawdziwy w swoich rolach, starannie je dobiera, nie przyjmując tych, które nie zgadzają się z jego postrzeganiem świata. Swoje aktorstwo filmowe podsumowuje: „Kino to jest dla mnie całe moje życie. To jest kwintesencja mojego bytu, moich peregrynacji aktorskich”.

Bibliografia

Encyklopedia kina, red. T. Lubelski, wyd. 2 poszerz., Kraków 2010, s. 759-760; Palka M., *Z dala od zgiełku*, „Śląsk”, R. 11: 2005, nr 1, s. 52-55; Pieczka F., *Aby niczego nie spartolić!*, „Śląsk”, R. 3: 1997, nr 3, s. 46-47; Pieczka F., *Franciszek Pieczka. Mateusz, Woyzeck, Jańcio Wodnik*, Kraków–Godów 2013; Pieczka F., *Spójrzmy na całość*, „Śląsk”, R. 14: 2008, nr 12, s. 46-49; Pieczka F., *Teraz zostaje refleksja nad życiem*, „Gość Niedzielny”, R. 94: 2017, nr 46; Pieczka F., *„Widziałem Boga Żywego”*, „Niedziela”, R. 2007, nr 4 (28 I), s. 22-23; Pietryga A., *Po babsku się pobeczalam*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 92: 2015, nr 17 (26 IV), s. IV-V; *Wybralby anioła*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 92: 2015, nr 42 (18 X), s. I; *Aktor Pana Boga* [film dokumentalny], reż. M. Malec, rok prod. 2019; Luter A., *Pieczka „odgustliczony”*, <http://wiesz.com.pl/2018/01/18/pieczka-odgustliczony/> [dostęp: 30 IX 2019].

Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Pieczka Franciszek (1928–), prominent theatre and film actor, Cavalier of the Order of the White Eagle, laureate of the *Lux ex Silesia* Award

Franciszek Pieczka was born on 18th January 1928 in Godów. In 1954 he graduated from the National Higher School of Theatre in Warsaw. He made his debut at the Dolnośląski Theatre in Jelenia Góra and then worked at the Ludowy Theatre in Nowa Huta (1955–1963). In the years 1964–1969 he was an actor of the Stry Theatre in Cracow and then of the Dramatyczny Theatre in Warsaw (1969–1974). Since 1975 he has been permanently engaged by the Powszechny Theatre in Warsaw. He entered the pantheon of great Polish actors with numerous outstanding roles in over one hundred films and a few dozen theatre and TV performances. The following roles went down in theatre history: *Dżuma* in *Stan oblężenia* [The State of Siege] (1958), General Barcz in *Radość z odzyskanego śmietnika* [Happiness about a Regained Old Dumpster] (1960), Lennie Small in *Myszy i ludzie* [Of Mice and Men] (1956, 1959), the title hero from *Woyzeck* (1966) and from *Marcholt gruby a sprośny* [Marcholt Fat and Obscene] (1970), Doctor Stockmann in *Wróg ludu* [An Enemy of the People] (1979), Mendel Krzyk in *Zmierzch* [The Twilight] (1987). In films

Pieczka Franciszek (1928–), hervorragender Theater- und Filmschauspieler, Kavalier des Ordens des Weißen Adlers, Preisträger von *Lux ex Silesia*

Pieczka wurde am 18. Januar 1928 in Godow [Godów] geboren. 1954 absolvierte er die staatliche Theaterhochschule [Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna] in Warschau. Er debütierte im Niederschlesischen Theater [Teatr Dolnośląski] in Jelenia Góra [Hirschberg], danach arbeitete er im Volkstheater [Teatr Ludowy] in Nowa Huta (1955–1963). 1964–1969 trat er auf der Bühne des Alten Theaters [Teatr Stry] in Krakau auf, danach war er Ensemblemitglied des Warschauer Dramatischen Theaters [Teatr Dramatyczny] (1969–1974). Ab 1975 war er für längere Zeit mit dem Allgemeinen Theater [Teatr Powszechny] in Warschau verbunden. Dank seiner vielen ausgezeichneten Rollen wurde er in den Pantheon großer polnischer Schauspieler aufgenommen. Er war an über einhundert Filmen, mehreren Theater- und Fernsehproduktionen beteiligt. In die Theatergeschichte gingen u. a. seine Rollen in *Dżuma* in *Stan oblężenia* [Der Belagerungszustand] (1958), General Barcz in *Radość z odzyskanego śmietnika* [Die Freude über den zurückgewonnenen Mülleimer] (1960), Lennie Small in *Myszy i ludzie* [Mäuse und Menschen] (1956, 1959), die

he created great roles as: Pacheco in *Rękopis znaleziony w Saragossie* [The Saragossa Manuscript] (1964), Mateusz in *Żywot Mateusza* [Matthew's Days] (1967), Gustlik Jeleń in the series *Czterej pancerni i pies* [Four Tank-men and a Dog] (1966–1970), Haratyk in *Śłońce wschodzi raz na dzień* [The Sun Rises Once a Day] (1967), director Bednarz in *Blizna* [The Scar] (1976), Tag the inn-keeper in Austria (1982), the title hero of *Jancio Wodnik* [Johnnie Waterman] (1993) and St. Peter in *Quo vadis* (2001). He is a laureate of many prestigious film prizes; he was also honoured with state awards, including the Order of the White Eagle (2017).

Titelrolle in *Woyzeck* (1966) und in *Marcholt grubo a sprošny* [Marcholt dick und schlüpfzig] (1970), Doktor Stockmann in *Wróg ludu* [Der Feind des Volkes] (1979) und Mendel Krzyk in *Zmierzch* [Die Dämmerung] (1987) ein. In den Filmen kreierte er hervorragende Rollen als Paszeko in *Rękopis znaleziony w Saragossie* [Die Handschrift von Saragossa] (1964), Mateusz in *Żywot Mateusza* [Das Leben des Matthäus] (1967), Gustlik Jeleń in der TV-Serie *Czterej pancerni i pies* [Vier Panzersoldaten und ein Hund] (1966–1970), Haratyk in *Śłońce wschodzi raz na dzień* [Die Sonne geht nur einmal täglich auf] (1967), Direktor Bednarz in *Blizna* [Die Narbe] (1982), Titelrolle in *Jancio Wodnik* (1993) und Hl. Petrus in *Quo vadis* (2001). Pieczka ist Preisträger von vielen wichtigen Filmpreisen, er wurde auch mit staatlichen Auszeichnungen, darunter mit dem Orden des Weißen Adlers (2017), geehrt.



Leopold Pietroszek
(1913–1998)

Pietroszek Leopold

Mariola Teresa Kozubek

Leopold Pietroszek urodził się 29 października 1913 roku w domu nr 26 w Hażlachu w powiecie cieszyńskim. Jego ojciec Franciszek Pietroszek (zmarł 24 maja 1964 roku w Hażlachu), syn Józefa Pietroszka z Zabłocia i Anny z domu Kocur, był najemcą miejscowej gospody „Arcyksiążęcy szynk realny” – Cast&Einkehrhaus. Matka Marianna (zmarła w 1951 roku w Hażlachu) była córką Franciszka Kowalczyka, komornika z Ostrawy i Katarzyny z domu Polak. Leopold miał dwóch braci i siostrę. Najstarszy z braci – Franciszek Pietroszek (urodzony 17 lipca 1917 roku – zmarł 17 listopada 1982 roku) ożenił się z Kornelią i zamieszkał w Orlovej Lutyně w Czechosłowacji (miał jednego syna Stanisława). Brat Bogusław Pietroszek (urodzony 10 września 1919 roku – zmarł 17 listopada 1974 roku) ożenił się z Janiną z domu Szczotkowska (urodzoną 9 czerwca 1925 roku – zmarłą 22 września 1985 roku), z którą miał czworo dzieci: Leopolda (urodzonego

28 czerwca 1947 roku – zmarłego 30 grudnia 2017 roku), Marię – po mężu Łyżbicką (urodzoną 6 czerwca 1949 roku), Józefa (urodzonego 19 marca 1952 roku) i Stanisława (urodzonego 27 sierpnia 1957 roku – zmarłego 8 stycznia 2010 roku). Siostra Anna (urodzona 30 kwietnia 1921 roku – zmarła 14 sierpnia 2006 roku) w 1957 roku wyjechała do Anglii i zaangażowała się w życie Polonii w Newport (Gwent), we współpracy z duszpasterzem polonijnym ks. Edwardem Rytko. Tam też wyszła za Alojzego Duławę (urodzonego 24 grudnia 1917 roku – zmarłego 1 września 1994 roku); było to małżeństwo bezdzietne. Do Polski wróciła około 1993 roku, gdzie zmarła i została pochowana na cmentarzu w Hażlachu. Leopold Pietroszek został ochrzczony 9 listopada 1913 roku w kościele pw. Świętego Bartłomieja w Hażlachu. Jego chrzestnymi byli: Franciszek Pietroszek, miejscowy gospodarz, i jego żona Joanna. Sakrament bierzmowania przyjął 1 lub 4 stycznia 1924 roku z rąk ks. Jerzego Kolka (1840–1929), wikariusza generalnego dla Śląska Cieszyńskiego. Kształcenie rozpoczął w szkole powszechnej w Hażlachu (1919–1924), a następnie uczęszczał do Państwowego Gimnazjum im. Antoniego Osuchowskiego w Cieszynie (1924–1933), które ukończył egzaminem dojrzałości nowego typu klasycznego. Był członkiem Sodalicii Mariańskiej. Jak wspomina katecheta, ks. Ruderej Spomanek, chociaż Leopold Pietroszek mieszkał dziesięć kilometrów od Cieszyna, zawsze przyjeżdżał rowerem na spotkania i nabożeństwa. Po maturze w 1933 roku Leopold Pietroszek wstąpił do Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie przy al. Mickiewicza 3 i rozpoczął studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W czasie studiów wykazywał szczególne zainteresowanie teologią fundamentalną i duchowością. Do ważniejszych prac napisanych w tym okresie zaliczyć można: *Poza-ewangeliczne świadectwa historyczne osoby Chrystusa Pana* oraz *Polska terminologia teologii moralnej – impendimentia*. Studia ukończył w 1938 roku na podstawie pracy magisterskiej pt. *Wizego nauka o szczęściu*. Droga do kapłaństwa wiodła poprzez przyjęcie kolejno: *ad primam tonsuram* (27 listopada 1935 roku), *ad ostriariatum et lectoratum* (1 grudnia 1935 roku) oraz *ordinatus ad subdiaconatum* (18 grudnia 1937 roku). Święcenia kapłańskie przyjął 26 czerwca 1938 roku z rąk biskupa Stanisława Adamskiego w ówczesnej katedrze pw. Świętych Apostołów Piotra

Władze niemieckie obciążyły go karą pieniężną i zdecydowały o piętnastodniowym areszcie

i Pawła w Katowicach. Pierwszą placówką ks. neoprezbitera Leopolda Pietroszka była parafia Świętej Barbary w Strumieniu, gdzie odbył zastępstwo wakacyjne od 15 lipca do 30 sierpnia 1938 roku. Następnie został wikariuszem w parafii Świętej Anny w Janowie (1938–1944), lecz przez krótki czas, od 1 stycznia 1944 roku, w zastępstwie chorego proboszcza, ks. Pawła Dudka, pełnił funkcję wikariusza adiutora. Tam też, z powodu pomówień miejscowych urzędników o zbyt uroczyste odprawienie Mszy św. w zniesione przez państwo święta Wniebowstąpienia Pańskiego i Bożego Ciała, doświadczył pierwszych represji: 7 października 1941 roku władze niemieckie obciążyły go karą pieniężną i zdecydowały o piętnastodniowym areszcie. Z Janowa ks. Pietroszek przeszedł do parafii Świętego Wojciecha w Mikołowie, gdzie był wikarym od 1 sierpnia 1944 roku do roku 1947. Podczas pobytu w Mikołowie zaczęły się represje ze strony władz komunistycznych. Formalnym pretekstem był sprzeciw ks. Pietroszka wobec powołania go 10 stycznia 1947 roku przez przewodniczącego Obwodowej Komisji Wyborczej w Mikołowie na członka Komisji Propagandowo-Społecznej w ramach przygotowań do wyborów. Na to przeciwstawienie się ks. Pietroszka władze zareagowały pogrózkami i naciskami z uzasadnieniem, że nie wypełnia obowiązków obywatelskich. Interwencja biskupa Stanisława Adamskiego z 11 stycznia 1947 roku, odwołującego się do określonego prawem kanonicznym zakazu udziału duchownych w komitetach wyborczych, sprawiła, że czasowo pozostawiono go w spokoju. Po trzech latach pracy w Mikołowie ks. Pietroszek został skierowany do parafii Świętego Wawrzyńca i Świętego Antoniego w Wirku, gdzie najpierw był wikarym (1947–1953), a następnie administratorem parafii (1953–1962). Ten okres pracy duszpasterskiej ks. Pietroszka był naznaczony szczególnie bolesnymi prześladowaniami ze strony władz komunistycznych. W lipcu i sierpniu 1948 roku Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Wirku (w uchwałach z 23 lipca i 9 sierpnia) skierowało do ks. Pietroszka ostre napomnienie za „antydemokratyczne wystąpienie w wygłaszanych kazaniach w kościele parafialnym św. Wawrzyńca” i zagroziło, że „ponowny tego rodzaju występki, może pociągnąć jak najostrzejsze w skutkach konsekwencje”. Choć takich kazań ks. Pietroszek nie wygłosił, to jednak nieco później – 28 stycznia

1949 roku został aresztowany w Katowicach wraz z Teodorem Musialskim (urodzonym w 1931 roku w Wirku) i Alojzym Witałą (urodzonym w 1931 roku w Nowej Wsi). Bezpośrednim pretekstem do tego był spreparowany zarzut o zachęcaniu tychże członków Sodalicji Mariańskiej w Wirku do profanacji znaków państwowych. Posądzono ich, że w nocy z 28 na 29 listopada 1948 roku zdjęli w klasach dziesięć portretów Bieruta, które spalili na podwórzu i powiesili w ich miejsce krzyże. Proces oskarżenia trwał długo, przesłuchiowano tak zwanych świadków wydarzenia, którzy pod presją gróźb, a także tortur składali podpisy pod spreparowanymi protokołami. Po rozprawach sądowych, które odbyły się 21 stycznia, 13 kwietnia i 3 czerwca 1949 roku, dopiero w lipcu 1949 roku sprawa została umorzona, a oskarżeni odzyskali wolność. Od 1 września 1949 roku ks. Pietroszek wrócił do parafii w Wirku. W tym okresie ożywił działalność Sodalicji Mariańskiej Dziewcząt i Chłopców oraz zainicjował Krucjatę Eucharystyczną. Dzięki tym formom setki dzieci i młodzieży uczestniczyło w cotygodniowej adoracji Najświętszego Sakramentu. Organizował wraz z wikarym ks. Tadeuszem Wlezieniem (1925–1970) pielgrzymowanie do sąsiedzkich parafii: w Czarnym Lesie, Mrówczej Górcie, Halembie, Kłodnicy, Borowej Wsi, a do bardziej odległych – Mikołów i Piekary – organizował dojazd furmankami. Głównym celem tych wypraw było poznanie tych parafii oraz radosne przebywanie razem. Zawsze był czas na nabożeństwo lub adorację Najświętszego Sakramentu, a także na wspólne gry i zabawy w lesie oraz śpiewy przy akompaniamencie gry na akordeonie ks. Wlezenia. W sierpniu 1962 roku ks. Pietroszek został skierowany do parafii Świętego Mikołaja w Bielsku-Białej, gdzie najpierw był wikariuszem adiutorem proboszcza, a od 6 marca 1967 – proboszczem. Tam przeprowadził restaurację kościoła zgodnie z wymogami Soboru Watykańskiego II. Od 1 września 1970 roku ks. Pietroszek przeniósł się do parafii Serca Jezusowego w Bielsku-Białej, gdzie był wikarym do 22 sierpnia 1973 roku. W związku z pogarszającym się stanem zdrowia otrzymał wtedy bezterminowy urlop zdrowotny i zamieszkał w Wiśle Uzdrowisku. W 1975 roku, po przejściu na emeryturę, zamieszkał w Cieszynie przy ul. Ratuszowej. Od 1989 roku – na prośbę księży dekanatu cieszyńskiego – został ich ojcem duchownym. W okresie cieszyńskim mieszkanie ks. Pietroszka było nieformalnym

Pierwszy polski kapłan fokolarino

centrum spotkań grupy studentów Uniwersytetu Śląskiego, związanych z Ruchem Focolari. Tam znajdowali swój dom, a w osobie ks. Pietroszka – niezwykłego kapłana, ojca i brata. Ksiądz Pietroszek był darzony wielkim szacunkiem zarówno ze strony biskupów, jak i kapłanów, o czym świadczą powierzone mu funkcje i zadania: był wicedziekanem dekanatu bielskiego (1965–1970); jako członek Podkomisji Kapłańskiej uczestniczył w pracach I Synodu Diecezji Katowickiej (1972–1975); otrzymał godność Kanonika Honorowego Kapituły Metropolitalnej Katowickiej. Należał do Unii Apostolskiej Duchowieństwa (Unio Apostolica Perseverantiae Sacerdotalis), zwanej Unią Apostolską Kapłanów, której głównym celem było dążenie do własnego uświęcenia. Pod koniec lat sześćdziesiątych XX wieku, już jako dojrzały kapłan (miał wówczas pięćdziesiąt siedem lat), za pośrednictwem ks. Stanisława Bisty (1929–1985) poznał Ruch Focolari. Dostrzegając wartość charyzmatu jedności dla Kościoła i osobistego życia, zaangażował się w gałęzi kapłańskiej jako „ksiądz fokolarino” i 27 stycznia 1976 roku, zgodnie ze Statutem Ruchu Focolari, złożył przyrzeczenia czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Wcześniej, bo w 1974 roku wraz z ks. Stanisławem Bistą i ks. Pawłem Wilczkiem (1949–1997) zapoczątkował pierwsze fokolare kapłańskie w Polsce. Ksiądz Leopold Pietroszek utrzymywał osobisty kontakt z założycielką Ruchu Focolari Chiara Lubich (1920–2008), o czym świadczy ich korespondencja zachowana w Archiwum Głównym Ruchu Focolari w Rocca di Papa (Włochy). Po odbyciu rekolekcji formacyjnych w Międzynarodowej Szkole Kapłańskiej (Scuola Sacerdotale) we Frascati koło Rzymu (od 6 kwietnia do 2 lipca 1976 roku) zwrócił się do założycielki Ruchu Focolari z prośbą o *Słowo Życia*, które miało być dla niego „szczególnym światłem”. Chiara Lubich zaproponowała mu zdanie z 1 Listu św. Jana: „Kto miłuje swego brata, ten trwa w światłości i nie może się potknąć” (2,10). W odpowiedzi na to ks. Pietroszek napisał do Chiary Lubich: „Staram się szczególnie kochać tych, którzy myślą inaczej niż ja (...). Jako kapłan zrozumiałem, że sprawując ofiarę Mszy św., także ja sam mam być ofiarą (...). Dokuje się to także dzięki «napięciu, dążeniu do świętości»”. W czerwcu 1998 roku, w sześćdziesiątą rocznicę kapłaństwa ks. Pietroszka w kościele pw. Świętej Elżbiety w Cieszynie odprawiono Mszę św. dziękczynną, której

przewodniczył biskup Piotr Libera. Licznie zgromadzeni członkowie rodziny, przyjaciele i kapłani dziękowali ks. Pietroszkowi za świadectwo życia, wierność, szacunek do każdego człowieka. Młodzi księża podkreślali, jak bardzo postawa ks. Pietroszka umacniała ich w powołaniu kapłańskim. Dwa miesiące później, 7 sierpnia 1998 roku, osiemdziesięcioletni ks. Leopold Pietroszek zmarł w Szpitalu nr 2 Sióstr Elżbietanek w Cieszynie. Msza pogrzebowa – z licznym udziałem wiernych i kapłanów – odbyła się 12 sierpnia 1998 roku w kościele pw. Świętej Elżbiety w Cieszynie, po czym jego ciało zostało złożone na cmentarzu w rodzinnej parafii Świętego Bartłomieja w Hażlachu. 10 sierpnia 1998 roku Chiara Lubich wysłała do wszystkich fokolare na świecie telegram takiej treści: „Kochani, ks. Leopold Pietroszek, pierwszy polski kapłan fokolario, po długiej chorobie ofiarowanej za Dzieło doszedł do niebieskiego Mariapoli. Był świadkiem odwagi i wierności Kościołowi podczas reżimu komunistycznego, umacniając wszystkich swoją wielką miłością i przykładem «nieugięcia». Wspominamy go z wdzięcznością, ofiarując za niego modlitwy (Molens, Szwajcaria, 10 sierpnia 1998 roku)”. Treść tego telegramu oraz profil ks. Pietroszka zostały opublikowane w międzynarodowym biuletynie Ruchu Focolari „Mariapoli” z 1998 (nr 9–10). W dziesiątą rocznicę śmierci, 15 listopada 2008 roku jego podopieczny, były student Uniwersytetu Śląskiego z Cieszyna, Tadeusz Iwanecki – *spiritus movens* całej grupy absolwentów związanej z ks. Pietroszkiem oraz Ruch Focolari zorganizowali spotkanie wspomnieniowe, poprzedzone wspólną modlitwą przy jego grobie w Hażlachu oraz uczestniczyli we Mszy św. w jego intencji w kościele pw. Świętej Elżbiety w Cieszynie. Ksiądz Pietroszek zostawił po sobie świetlisty przykład wierności Jezusowi, Kościołowi, ojczyźnie oraz ewangelicznej miłości wobec każdego człowieka. Świadczą o tym jego słowa oraz wspomnienia o nim. W testamencie ks. Pietroszka przeczytamy: „Wyrażam swą wielką wdzięczność Bogu w Trójcy Jedynemu za ciągłą Jego Opatrzność nad moim życiem – człowieka, chrześcijanina i kapłana diecezjalnego; Bożej Opatrzności za życie otrzymane od rodziców Franciszka i Marii z domu Kowalczyk. (...) Wiele zawdzięczam ludziom wierzącym. W szczególności dziękuję Bogu za chrzest i kapłaństwo diecezjalne polegające na mej

„Był świadkiem odwagi i wierności Kościołowi podczas reżimu komunistycznego, umacniając wszystkich swoją wielką miłością i przykładem «nieugięcia»”

posłudze dla cierpiących w diecezji katowickiej; w szczególności za cudowne uwolnienie od fałszywych zarzutów, skierowanych przeciw Sodalitacji Mariańskiej Młodzieży Męskiej w Wirku i jej moderatorowi; dziękuję za cud uratowania od oskarżeń i poczynań, które miały oczernić kapłanów wobec świeckich. Wyznaję, że Jezus Eucharystyczny był tam, gdzie chciano uderzyć Jego Kościół i kler. Dziękuję Bogu za Dzieło Maryi – Chiarę Lubich, za ludzi żyjących charyzmatem miłości Boga i powszechnej jedności, z tajemnicą Jezusa Opuszczonego i Jego osamotnionej Matki Maryi”. W listach do Chiary Lubich pisał: „Jezus pośrodku nas, pochodzących z wielu krajów, jest Kościołem Powszechnym” (1976); „Gdy ucisnąłem twą dłoń, nie wiedziałem jeszcze, jak «opłacić» Pakt jedności z wami. Teraz w chorobie zrozumiałem, że mogę siebie podarować dla jedności” (28 sierpnia 1977 roku); „Z każdym krokiem, coraz bardziej dostrzegam skarby, jakie daje życie z Jezusem pośrodku” (26 maja 1988 roku). Ojciec Ludwik Mycielski OSB napisał: „Ks. Leopold Pietroszek pozdrowiał mnie «Witaj, Ludwiku!» i miał jakiś taki zmysł, który pozwalał mu odgadywać biedy młodszego brata; i zawsze wiedział, jak mi przyjść z pomocą (bywało, że i z pomocą finansową). W sposób klarowny potrafił przedstawiać to, co uważał za istotne w Ruchu Focolari, zawsze z ogromnym podziwem dla charyzmatu Chiary. Cytując przykazania miłości Boga i bliźniego, zaznaczał, że są to przykazania przedchrześcijańskie i że nadszedł czas, byśmy wreszcie stawiali na pierwszym miejscu przykazanie chrześcijańskie, Nowe Przykazanie Jezusa – przykazanie miłości wzajemnej, tej obustronnej, braterskiej. A tak Bóg Trójjedyny będzie uwielbiony i miłowany, i nasi bliźni na tym skorzystają, bo Jezus kiedy będzie między nami, zawsze pouczy, jak prawidłowo należy ich miłować”. Włoch, ks. Roberto Saltini, przebywający od 1980 roku w Polsce, zauważył: „O księdzu Leopoldzie można by powiedzieć – oto tak wygląda świętość. Jako ksiądz fokolarino zawsze służył wspólnocie. Gdy w latach 70. XX wieku fokolare męskie przeżywało trudności, ks. Leopold w każdym tygodniu przyjeżdżał na cały dzień, aby wzmacniać obecność Jezusa pośrodku”. Ksiądz Tadeusz Fitych poznał ks. Lepolda Pietroszka „jeszcze jako kleryk wrocławskiego seminarium w latach 60. w Zakopanem, podczas «konspiracyjnych» letnich rekolekcji Ruchu Focolari, tzw. Mariapoli. Spotykałem się z nim wielokrotnie,

także w Cieszynie. Nie tylko wobec mnie (choć rozpiętość wieku wynosiła aż 35 lat) był on niezwykle otwarty, ciepły, pokorny, braterski w inteligentny, maryjny sposób i konkretnie służący. Nie tylko w czasie stanu wojennego, jak urzekająca ewangeliczna «Marta» umiał dostrzec potrzeby innych i dzielić się posiadanymi produktami żywnościowymi. Urzekało mnie w nim to, że pozostawał solidarnym, otwartym, ciekawym życia i stanu ducha także kleryków, kapłanów i zakonników reprezentujących inne diecezje i rodziny zakonne. Ks. Leopold zapisał się w mej pamięci jako prezbiter w świetlany sposób urzeczywistniający swoją tożsamość, żyjąc dynamiką trynitarnej komunii (tajemnica, komunია, misja). Odnosiłem wrażenie, że poznany w «Dziele Maryi» charyzmat jedności, w doskonały sposób dopełnił u niego piękną śląsko-nazaretańską kulturę dialogu i gościnności wyniesioną z rodzinnego domu. Ks. Pietroszek był i jest dla mnie «dzieckiem Vaticanum II», czyli kapłanem – Maryją, który pielęgnując wysoką miarę życia codziennego, w pogodzie ducha, z wdzięcznością, świadomie i konsekwentnie żyje dla Kościoła Komunii”. Ks. Leopold Pietroszek był przyjacielem Tadeusza Iwaneckiego i Bożeny Szymik-Iwaneckiej. W ich opinii „stwarzał dom i wiązał ludzi we wspólnotę Bożą”. Franciszek Halkiewicz stwierdził, że „ksiądz Leopold był mistykiem w codzienności”. Do ich wspólnej rozmowy „w sposób naturalny wplatał słowa Ewangelii”. Dla Marioli Teresy Kozubek był on „wzorem kapłana, który umiał być blisko człowieka: słuchać go, wesprzeć, pocieszyć, pouczyć, dawać nadzieję. Jego jasne i czyste spojrzenie wzbudzało zawsze pragnienie bycia bliżej Jezusa. [On] (...) urzekał prostotą jakby ewangelicznego dziecka, otwartego na każdą wolę Bożą w chwili obecnej. [Był] zanurzony w miłości do Chrystusa ukrzyżowanego i opuszczonego, [i] pokornie przyjmował każde cierpienie. To właśnie umiłowanie krzyża było dla niego źródłem mocy, aby dawać każdemu Chrystusa Zmartwychwstałego”.

Zostawił po sobie świetlisty przykład wierności Jezusowi, Kościołowi, ojczyźnie oraz ewangelicznej miłości wobec każdego człowieka

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Akta Personalne ks. Leopolda Pietroszka, sygn. AP 636; Archivio Generale del Movimento dei Focolari. Rocca di Papa (Italia), Pietroszek L., List ks. L. Pietroszka do Ch. Lubich z 21 VI 1976 r., bez sygn.; Tamże, Telegramma di Chiara Lubich su Leopold Pietroszek; Archiwum Rodzinne Marii

Łyżbickiej, Pietroszek Leopold, ks., Uzupełnienie do mojego Testamentu spisane wobec świadków dnia 25 I 1996 r., Cieszyn – 1 maja 1996 roku (rękopis); Dziurok A., „Kłamać nie będę, panowie komuniści”. *Ksiądz Leopold Pietroszek (1913–1998)*. *Księża niezłomni*, „Nasz Dziennik”, R. 2009, nr 190 (14–16 VIII), s. 24; Lubich Ch., *Dzieło Maryi. Statuty ogólne*, Rzym 1991; Olszar H., *Duchowieństwo katolickie diecezji śląskiej (katowickiej) w Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2000; Rozmowa autorki z ks. Roberto Saltinim z 24 IX 2019 r.; Rozmowa autorki z ks. Tadeuszem Fitychem z 12 XII 2019 r.; Rozmowa autorki z o. Ludwikiem Mycielskim OSB z 12 XII 2019 r.; Rozmowa autorki z Franciszkiem Halkiewiczem z 30 XII 2029 r.; Rozmowa autorki z Bożeną Szymik-Iwanecką z 2 I 2020 r.

Fot. ze zbiorów prywatnych bratanicy ks. Leopolda Pietroszka – Marii Łyżbickiej z Cieszyna

Pietroszek Leopold Karol (1913–1998), „unbreakable” focolarino priest

Leopold Pietroszek was born on 29th October 1913 in Hażlach. He attended the Antoni Osuchowski State Gymnasium in Cieszyn (1924–1933), Silesian Theological Seminary in Cracow and the Theological Faculty of the Jagiellonian University in Cracow (1933–1938). On 26th June 1938 he took holy orders from the hands of Bishop Stanisław Adamski in Katowice. He was a priest in the parishes: St. Anna in Janów (1938–1944), St. Wojciech in Mikołów (1944–1947), St. Laurentius and St. Anthony in Wirek (1947–1962), St. Nicholas in Bielsko-Biała (1970–1970) and the Most Holy Heart of Jesus in Bielsko-Biała (1970–1973). Since 1975 he lived in Cieszyn; his home was an informal meeting centre for a group of the University of Silesia students involved in the Focolare Movement. He himself got acquainted with the Movement in the late 1960s, as a mature priest. Understanding the value of the charisma of unity for both the Church life and personal life, he became a “focolarino priest” and on 27th January 1976, in accordance with the Focolare Movement’s statutes, he took the vows of chastity, poverty and obedience. He exchanged letters with Chiara Lubich, the founder of the Movement. He wrote: “I especially try to love those who think different than me”.

Pietroszek Leopold Karol (1913–1998), „Priester Fokolarino”, ungebrochener Kaplan

Leopold Pietroszek wurde am 29. Oktober 1913 in Haslach [Hażlach] geboren. Er besuchte das Staatliche Antoni-Osuschowski-Gymnasium in Teschen [Cieszyn] (1924–1933), später studierte er am Schlesischen Priesterseminar in Krakau und an der Theologischen Fakultät der Jagiellonen Universität in Krakau (1933–1938). Am 26. Juni 1938 wurde er in Katowitz von Bischof Stanisław Adamski zum Priester geweiht. Er war Seelsorger in den Pfarrgemeinden St. Anna in Janów [Janow] (1938–1944), Hl. Adalbert in Mikołów [Nikolai] (1944–1947), Hl. Laurentius und Antonius in Wirek [Antonienhütte] (1947–1962), Hl. Nikolaus in Bielsko-Biała [Bielitz-Biala] (1962–1970) und des Allerheiligsten Herzens Jesu in Bielsko-Biała [Bielitz-Biala] (1970–1973). Ab 1975 lebte er in Cieszyn [Teschen], wo sein Haus ein inoffizieller Treffpunkt für eine Studentengruppe der Schlesischen Universität wurde, die mit der Fokolarbewegung verbunden war. Gegen Ende der 1960er Jahre lernte er als bereits erfahrener Priester die Fokolarbewegung kennen. Indem er den Wert der Einheit von Kirche und privatem Lebens erblickte, engagierte er sich als „Priester Fokolarino“. Am 27. Januar 1976 legte er, gemäß der Ordnung der Fokolarbewegung, das Gelübde der Keuschheit,

He was a witness of courage and faithfulness to the Church during the Nazi and Communist regimes. Thanks to his great love and his “unbreakability”, he endowed everyone with inner strength. He died on 7th August 1998 in Cieszyn.

Armut und des Gehorsams ab. Er führte einen Briefwechsel mit Chiara Lubich, der Gründerin der Fokolarbewegung. Er schrieb: „Ganz besonders versuche ich jene zu lieben, die anders als ich denken.“ Pietroszek war Zeuge des Mutes und der Treue zur katholischen Kirche während der Hitler- und Kommunismus-Regime, alle erbaute er mit seiner großen Liebe und beispielloser Ungebrochenheit. Er starb am 7. August 1998 in Cieszyn [Teschén].

Pietrzykowski Zbigniew

Lech Krzyżanowski

Urodził się 4 października 1934 roku w miejscowości Bestwinka, w pobliżu Czechowic-Dziedzic. Pochodził z rodziny nauczycielskiej Eugeniusza Pietrzykowskiego i Jadvigi także z domu Pietrzykowskiej. W rodzinie nie było silnie ugruntowanych tradycji sportowych, ale mimo to zarówno Zbigniew, jak i jego dwaj bracia chętnie uprawiali różne dyscypliny, zwłaszcza boks i podnoszenie ciężarów. W czasie drugiej wojny światowej rodzina Pietrzykowskich planowała przeniesienie się do Lwowa, ale po wkroczeniu na Kresy Wschodnie Armii Czerwonej zdecydowano o powrocie do Bielska. Zbigniew Pietrzykowski, któremu wojna zabrała dzieciństwo (jako dziecko, aby pomóc w utrzymaniu rodziny, zajmował się pokątnym handlem papierosami) oraz szansę na bardziej gruntowną edukację, w 1959 roku ukończył Technikum Przemysłu Spożywczego w Katowicach-Szopienicach. Nigdy nie wykonywał wyuczonego zawodu, bo poświęcił się uprawianiu sportu. Przygodę ze sportem rozpoczął w 1950 roku, gdy – za namową starszego brata Wiktora – zapisał się do sekcji bokserskiej Bielsko-Bialskiego Towarzystwa Sportowego. Swe umiejętności podnosił pod okiem miejscowych trenerów: Mleczki i Ernesta Rademachera. Macierzystemu klubowi pozostał wierny przez całą swoją karierę, o ile nie liczyć lat 1955–1956, gdy odbywał służbę wojskową. Wtedy boksował w Centralnym Wojskowym Klubie Sportowym Legia Warszawa, z którym zdobył



Zbigniew
Pietrzykowski
(1934–2014)

Na ringu wal-
czył z Laszlo
Pappem
i Cassiusem
Clayem
(Muhamma-
dem Ali)

dwukrotnie tytuł drużynowego mistrza Polski (1954/1955 i 1955/1956). Po raz trzeci drużynowym mistrzem Polski został w barwach Bielsko-Bialskiego Towarzystwa Sportowego, w sezonie 1959/1960. Aż jedenastokrotnie zdobywał tytuł mistrza Polski, w różnych kategoriach wagowych, od lekkośredniej do półciężkiej. Po raz pierwszy w 1954 roku, ostatni w 1965 roku. Zanim po raz pierwszy został mistrzem Polski, był już brązowym medalistą mistrzostw Europy. Medal ten zdobył w kategorii lekkośredniej podczas zawodów w Warszawie. Na tym turnieju, po pokonaniu reprezentanta Jugosławii Pavlica i Rumuna Serbu, przegrał w półfinale z Brytyjczykiem Bruce Wellsem, późniejszym mistrzem Europy. Trafił do reprezentacji Polski, wypatrzony przez ówczesnego słynnego trenera Feliksa Stamma, który w młodym bielszczanie dostrzegł ogromny potencjał i talent. Nadał mu przydomek „Piskorz”, przygotowywał do kolejnych startów, a w efekcie był jednym z ojców sukcesu sportowego Zbigniewa Pietrzykowskiego. Na kolejnych mistrzostwach Europy bokser nie znalazł już pogromcy. Wygrywał kolejno w Berlinie Zachodnim w 1955 roku (w wadze lekkośredniej, pokonując w finale Karlosa Dżaneriana – reprezentanta Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich), w Pradze w 1957 roku (w wadze średniej, po pokonaniu Dragoslava Jakovljeviča z Jugosławii), w Lucernie w 1959 roku (w wadze półciężkiej, po finałowym triumfie nad Gheorghe Negreą z Rumunii) oraz w Moskwie w 1963 roku (w wadze półciężkiej, w finale pokonał reprezentanta gospodarzy Dana Poźniaka). Dwa lata wcześniej, podczas mistrzostw Europy w Belgradzie, nie startował. Jego przeciwnik z praskich mistrzostw Europy, Jakovljevič, był uznawany przez Pietrzykowskiego za najtrudniejszego rywala, z jakim przyszło mu się spotkać w jego karierze, groźniejszego nawet niż Laszlo Papp i Cassius Clay. Jako sportowiec najbardziej znany jest z tego, iż trzykrotnie zdobył medal na Igrzyskach Olimpijskich. Po raz pierwszy wystąpił na nich w 1956 roku w Melbourne. Dotarł do półfinału wagi lekkośredniej, w którym zmierzył się z legendą tej kategorii wagowej, Laszlo Pappem. Ów węgierski pięściarz, który złote medale olimpijskie zdobywał już osiem i cztery lata wcześniej (odpowiednio na olimpiadzie w Londynie i w Helsinkach), okazał się lepszy od Polaka. Zwyciężył zresztą także w walce finałowej z José Torresem z USA,

zdobywając swój trzeci złoty medal Pietrzykowskiemu przypadł w udziale medal brązowy. Krążek z tego samego kruszcu zdobył wówczas także Brytyjczyk John McCormack. Co ciekawe, wcześniej, na mistrzostwach Europy w Warszawie, debiutujący w tej imprezie Pietrzykowski wygrał z Pappem przez nokaut w drugiej rundzie. Na olimpiadzie jednak tego wyczynu nie udało mu się powtórzyć, a Papp nigdy więcej nie przegrał przed czasem. Cztery lata później, na olimpiadzie w Rzymie, Pietrzykowski występował już w kategorii półciężkiej. Dotarł do finału, w którym zmierzył się z osiemnastoletnim wówczas Amerykaninem Cassiusem Clayem. Polak przegrał, ale jak pokazała przyszłość, był jednym z nielicznych bokserów, jacy wytrzymali trzyrundowy pojedynek z pięściarzem, który pod przybranym nazwiskiem Muhammad Ali stał się na wiele lat niepokonaną gwiazdą zawodowych ringów na całym świecie. W zgodnej opinii komentatorów Zbigniew Pietrzykowski był bliższy zwycięstwa po dwóch pierwszych rundach finałowego starcia. Walkę przegrał 0:5, będąc znacznie słabszy od rywala w trzeciej rundzie. Zdobył srebrny medal. Wpływ na to mogła mieć kontuzja Pietrzykowskiego, który kończył walkę ze złamaną ręką. Jeszcze raz na olimpijskim ringu bielski pięściarz stanął w 1964 roku w Tokio. Także z tego turnieju powrócił z brązowym medalem. W półfinale przegrał z radzieckim pięściarzem Aleksiejem Kisielowem, stosunkiem głosów 1:4. Zwycięzca w walce finałowej musiał uznać wyższość swego przeciwnika, Włocha Cosimo Pinto. Pietrzykowski jako czynny zawodnik występował na ringu do 10 lutego 1968 roku. W czasie swej kariery stoczył trzysta pięćdziesiąt walk, z których wygrał trzysta trzydzieści cztery. W polskiej lidze boksował sto trzydzieści sześć razy, wszystkie walki wygrywając. Czterdzieści cztery razy reprezentował na ringu Polskę (w imprezach oficjalnej rangi). Wygrał czterdzieści dwa starcia, pokonali go jedynie Papp oraz reprezentant Czechosłowacji B. Koutny. Po zakończeniu kariery podjął pracę jako trener boksu w Bielsko-Bialskim Towarzystwie Sportowym. Pracował również w Górniczym Klubie Sportowym „Katowice” oraz w Gwardyjskim Towarzystwie Sportowym „Wisła” Kraków. W tym ostatnim klubie zatrudniony był w latach 1975–1982. Postawiono mu tam za zadanie wprowadzenie pięściarzy tego klubu do najwyższej klasy rozgrywkowej. Najbliższej realizacji

Posel na Sejm

tego celu był w 1982 roku, gdy o braku awansu zdecydował dodatkowy mecz barażowy z Gwardią Wrocław, przegrany 13:7. Po tym niepowodzeniu szalenie ambitny człowiek, jakim był Zbigniew Pietrzykowski, zrezygnował z dalszego prowadzenia drużyny. Gdy w 1986 roku ustanowiono nagrodę im. Aleksandra Rekszy dla najbardziej zasłużonych polskich bokserów, jako pierwszego uhonorowano nią Pietrzykowskiego. Wygrał on także w plebiscycie na najwybitniejszego polskiego pięściarza wszechczasów, zorganizowanego w 2003 roku, z okazji osiemdziesięciolecia Polskiego Związku Bokserskiego. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku na krótko zaangażował się w działalność polityczną. W 1993 roku został w okręgu nr 5, obejmującym dawne województwo bielsko-bialskie, wybrany do Sejmu II kadencji z listy Bezpartyjnego Bloku Wspierania Reform, związanej z Lechem Wałęsą. Ugrupowanie uzyskało w wymienionym okręgu 27 336 głosów (8,07%), co wystarczyło do uzyskania jednego mandatu. Zbigniew Pietrzykowski w Sejmie był wiceprzewodniczącym Komisji Sportu i Kultury Fizycznej. Zasiadał również w Komisji Łączności z Polakami za Granicą (szczególnie zainteresowany był kwestią administracyjnej zmiany nazwisk Polaków na Litwie), Komisji Młodzieży, Kultury Fizycznej i Sportu (działał zwłaszcza w Podkomisji ds. Sportu Wyczynowego), Komisji Nadzwyczajnej (do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących reformy systemu ubezpieczeń społecznych). Parlamentarzystą był do 1997 roku. W imieniu swojego ugrupowania zabierał głos w dyskusji na temat bardzo wielu i to mocno zróżnicowanych tematycznie projektów ustaw. Należały do nich przepisy o najmie lokali, uprawnieniu do bezpłatnych i ulgowych przejazdów środkami komunikacji zbiorowej, Kodeksu postępowania cywilnego, Kodeksu wykroczeń i innych. Ze zrozumiałych względów najbliższa mu była tematyka dotycząca kultury fizycznej i organizowania imprez sportowych. W pierwszej z tych kwestii Pietrzykowski mówił: „Sport musi być dla młodzieży magnesem, stwarzając możliwości zapełnienia wolnego czasu, rozwijając wszechstronnie osobowość. Bezpowrotnie minęły czasy budowania sportu na społecznym entuzjazmie. Przez inny pryzmat należy spojrzeć na sport – nie świetlana przyszłość i chlubna historia mają być drogowskazem w sprawach sportu, lecz korzyści, jakie przynosi jego

uprawianie. Korzyści tych nie można jednak zawęzić jedynie do pieniądza. Sport daje możliwość awansu społecznego i materialnego, pozwala odbywać dalekie podróże, ułatwia nawiązywanie licznych znajomości i przyjaźni”. W kwestii bezpieczeństwa imprez masowych z kolei, zgadzając się co do konieczności uregulowania tej sprawy, Pietrzykowski był zdania, że o skuteczności ustawy decydować będą jej skutki finansowe. Nie mogą one obciążać wyłącznie klubów sportowych, gdyż wówczas imprezy masowe nie staną się bezpieczniejsze, za to spowoduje to zmniejszenie się liczby podmiotów zajmujących się sportem kwalifikowanym. Tematyka sportowa i ekologiczna, które były mu szczególnie bliskie, pojawiały się w zgłaszanych przez niego interpelacjach. Niektóre świadczyły o wyjątkowo dużej zdolności przewidywania przyszłości. Oto bowiem 4 lutego 1994 roku zgłaszał Sejmowi „uwagę na wyjątkowo szkodliwe ekologicznie zjawisko. W wyniku zubożenia mieszkańców oraz stale rosnących cen gazu większość z nich rezygnuje z ogrzewania gazem na rzecz tańszych, a zarazem gorszych materiałów opałowych, jak muł węglowy, śmieci i stare opony. Występuje duże zanieczyszczenie atmosfery, które zagraża całemu środowisku naturalnemu, w tym chorującym lasom. Mam na uwadze przede wszystkim gminy podgórskie o walorach turystycznych, rekreacyjnych i wypoczynkowych, w których okres grzewczy trwa niejednokrotnie osiem miesięcy. Gminy te – położone najczęściej w kotlinach górskich – w okresach niżowych, bezwietrznych przypominają komory gazowe”. Mimo upływu czasu problem sygnalizowany przez Zbigniewa Pietrzykowskiego nie stracił niestety nic na swej aktualności. Działalność polityczna nie należała do tych sfer aktywności publicznej, które Pietrzykowski szczególnie sobie upodobał. W kolejnej kadencji nie pojawił się już w składzie Sejmu, natomiast wszedł do zarządu Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Na jego forum wykorzystywał doświadczenie zarówno jako sportowca, jak i działacza. Był wielokrotnie nagradzany odznaczeniami państwowymi i sportowymi. Pięciokrotnie otrzymał Złoty Medal Zasługi za Wybitne Osiągnięcia Sportowe, w 1957 roku otrzymał odznakę Zasłużony Mistrz Sportu. W 1963 roku przyznano mu nagrodę „Dżentelmena Sportu”, później zastąpioną przez nagrodę „Fair Play”,

„Sport musi być dla młodzieży magnesem, stwarzając możliwości zapewnienia wolnego czasu, rozwijając wszechstronnie osobowość”

Cenił sobie przyznany mu Medal *Kalos Kagathos*, dedykowany tym, którzy pamiętając o rozwoju fizycznym, jednocześnie dbali o sferę duchową i rozwój umysłowy

Polskiego Komitetu Olimpijskiego. W 1997 roku został Zasłużonym Działaczem Kultury Fizycznej. W 1960 roku otrzymał Krzyż Kawalerski, w 1998 roku Krzyż Oficerski, a w 2004 roku Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski. Szczególnie cenił sobie, przyznany mu w 1994 roku, Medal *Kalos Kagathos*, dedykowany tym, którzy pamiętając o rozwoju fizycznym, jednocześnie dbali o sferę duchową i rozwój umysłowy. Żonaty z Haliną, z domu Kubeczka, miał z nią dwie córki: Jolanę i Dorotę. Zmarł w Bielsku-Białej 19 maja 2014 roku i został pochowany na cmentarzu parafii Opatrzności Bożej. Od 2016 roku odbywa się w Wilkowicach koło Bielska-Białej (w miejscowości tej nauczycielką była Jadwiga Pietrzykowska, mama Zbigniewa) coroczna impreza: Memoriał im. Zbigniewa Pietrzykowskiego. W jej trakcie w walkach bokserskich uczestniczą kadeci, młodzicy oraz junio-rzy. Ponadto rok 2016 ogłosił Polski Związek Bokser-ski „Rokiem Zbigniewa Pietrzykowskiego”. Z kolei w 2019 roku na terenie Bulwarów Straceńskich (tere-ny wypoczynkowe Bielska-Białej) zainstalowano meta-łową tablicę w kształcie znicza olimpijskiego, na której zapisano nazwiska wszystkich beskidzkich olimpijczy-ków, w tym Zbigniewa Pietrzykowskiego.

Bibliografia

Duński W., *Od Paryża 1924 do Sydney 2000: polscy medaliści olimpijscy i paraolimpijscy. Pietrzykowski Zbigniew*, [w:] *Encyklopedia ilustrowana*, Warszawa 2000; Marzec H., *Na ringu. Leksykon śląskiego boks*, Katowice 2014; Osmólski P. *Leksykon boks*, Warszawa 1989, s. 201; Osterloff W., Żróbnik W. *Od Aten do Montrealu. Wyniki letnich igrzysk olimpijskich*, Warszawa 1977; *Sportowcy XXX-lecia*, oprac. D. Chruścicki, A. Konieczny, K. Marcinek, Warszawa 1974, s. 127-142; Zmarzlik J., *Bij mistrza*, Warszawa 1992, s. 123-136, 200-201; Duński W., *Od Paryża 1824 do Sydney 2000*, Warszawa 2000, s. 688-689; Olszański T., *Za metą i dalej*, Warszawa 1970, s. 166-175; Olszewski L., *O złote pasy*, Warszawa 1975, s. 188-191; Kurzyński I., *Boks polski. Tysiąc wspaniałych*, T. 2, Warszawa 2004, s. 190-192; Pawlak A., *Olimpijczycy – polscy sportowcy w latach 1924–1998*, Kraków 2000 (Studia i Monografie – Akademia Wychowania Fizycznego im. Bronisława Czecha w Krakowie, nr 15), s. 203; Głuszek Z., *Leksykon polskich olimpijczyków 1924–1998*, Warszawa 1999, s. 300; Skotnicki J., *Od Olimpij do Atlanty*, Warszawa 1996, s. 184, 188, 191; *Sportowe asy*, red. K. Marcinek, Warszawa 1987, s. 85-90.

Fot. za: mowimylak.se.pl/newsy/fakty/zbigniew-pietrzykowski-nie-zyje-kim-byl-co-osiagnal,22_69481.html

Pietrzykowski Zbigniew Jan (1934–2014), pseudonym Piskorz; boxer, basic player in Feliks Stamm’s team, Champion of Poland (eleven times), Champion of Europe (four times), winner of three Olympic medals, member of Polish Parliament

He was born in 1934. He was a food technologist, but he never worked in this profession. As a boxer of the BBTS Bielsko-Biała and CWKS Legia Warszawa clubs, he was an eleven-times Champion of Poland and a four-times Champion of Europe. His biggest success was the 1956 Olympic Games in Melbourne, the 1960 Olympic Games in Rome and the 1964 Olympic Games in Tokio. He won one silver and two bronze Olympic medals. He fought with the most famous world boxers – Laszlo Papp and Cassius Clay (Muhammad Ali). After his career as a boxer, he was a boxing coach in Bielsko-Biała, Katowice and Cracow. In the years 1993–1997 he was a member of Parliament, representing the Nonpartisan Bloc for Support of Reforms. He was also a member of the board of the Polish Olympic Committee. He died in 2014 in Bielsko-Biała.

Pietrzykowski Zbigniew Jan (1934–2014), alias: Piskorz; Boxer, zuverlässiger Sportler im Team von Feliks Stamm. Elfmal gewann er den polnischen Meistertitel, viermal wurde er bester in Europa, er gewann auch drei Medaillen der Olympischen Spiele. Er war Abgeordneter im Parlament der Republik Polen

Pietrzykowski wurde 1934 geboren. Von Beruf war er Ernährungstechniker, übte diesen Beruf jedoch nicht aus. Als Boxer des Clubs BBTS Bielsko-Biała [Bielitz-Biala] und CWKS Legia Warszawa [Warschau] war er elfmal polnischer Meister und viermal Europameister. Seine größten Erfolge feierte er bei den Olympischen Spielen in Melbourne (1956), Rom (1960) und Tokio (1964). Während der Olympiade gewann er zweimal Bronze und einmal Silber. Er kämpfte gegen die berühmtesten Boxer der Welt, wie Laszlo Papp und Cassius Clay (Muhammad Ali). Nach Abschluss seiner Karriere als Boxer war er als Trainer in Bielsko-Biała [Bielitz-Biala], Kattowitz und Krakau tätig. 1993–1997 war er Abgeordneter der Partei Bezpartyjny Blok Wspierania Reform [Der Parteilose Block zur Unterstützung der Reformen]. Außerdem war er Mitglied des polnischen Olympia-Komitees. Pietrzykowski starb 2014 in Bielsko-Biała [Bielitz-Biala].

Pisarek Stanisław

Mariusz Trąba

Urodził się 24 marca 1929 roku w Pawłowicach Śląskich. Jego rodzicami byli Józef Pisarek i Maria z domu Krosny. Był dziesiątym z kolei dzieckiem swych rodziców. Jego ojciec był rolnikiem i spółdzielcą, a w 1938 roku został wybrany posłem na sejm Rzeczypospolitej V kadencji. Stanisław Pisarek w latach 1945–1949 uczył się w Państwowym Gimnazjum i Liceum w Pszczynie. Po uzyskaniu



Stanisław Pisarek
(1929–2009)

matury wstąpił do Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie i jednocześnie rozpoczął studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Świecenie kapłańskie przyjął 29 czerwca 1954 roku z rąk biskupa częstochowskiego Zdzisława Golińskiego w bazylice piekarskiej, które odbyły się tam z racji na setną rocznicę ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny. W latach 1954–1960 pracował duszpastersko jako wikariusz oraz katecheta w szkołach średnich i zawodowych w parafiach: Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Radzionkowie-Rojcy (1954–1955), Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Brzozowicach-Kamieniu (1955–1957), Świętej Katarzyny w Czechowicach-Dziedzicach (1957–1958) i Opatrzności Bożej w Katowicach-Zawodziu (1958–1960). W 1960 roku został przez władze diecezjalne skierowany na studia specjalistyczne w zakresie bibliistyki. Był to początek jego drogi naukowej oraz dydaktycznej na uczelniach wyższych. W 1961 roku biskup Herbert Bednorz podjął starania o wysłanie młodego duchownego na studia biblijne do Rzymu, jednakże władze komunistyczne odmówiły mu prawa wyjazdu. Studia biblijne ks. Pisarek odbył na Wydziale Teologicznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w latach 1960–1963. W 1963 roku uzyskał magisterium i licencjat z teologii oraz licencjat z nauk biblijnych. W czasie studiów ukazały się jego pierwsze publikacje naukowe oraz popularnonaukowe. Od 1965 roku mieszkał na plebanii w Podlesiu Śląskim (obecnie dzielnica Katowic). Pod kierunkiem ks. dra hab. Feliksa Gryglewicza przygotował rozprawę doktorską na temat *Winny krzew w Ewangelii św. Jana*. Na podstawie tej dysertacji w 1967 roku uzyskał tytuł doktora teologii w zakresie bibliistyki. Przez cały czas studiów nie rezygnował z posługi duszpasterskiej w czasie wakacji, pełniąc obowiązki kapelana w Szpitalu Miejskim w Katowicach przy ul. Raciborskiej (1961), zastępując duchownych wyjeżdżających na urlopy (1963, 1964) oraz głosząc kazania dla wczasowiczów w Wiśle i Koniakowie (1965). W roku akademickim 1966/1967 powierzono mu wykłady Pisma Świętego w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie. W 1971 roku otrzymał nominację na prefekta i kierownika studiów tegoż seminarium, a w 1974 roku – na wicerektora. Tę ostatnią funkcję pełnił bez przerwy do 1982 roku. Funkcję wychowawcy i wykładowcy

seminaryjnego sprawował do 2001 roku. Na początku lat osiemdziesiątych XX wieku podjął starania o zdobycie kolejnych stopni i tytułów naukowych. Służyć temu miał jego pobyt na stypendium w Johann-Adam-Möhler Institute w Padeborn, podczas którego gromadził materiały do przygotowywanej rozprawy habilitacyjnej. Jej tematem było zagadnienie: *Cierpliwa wytrwałość. Hypomené i hypoménein w Nowym Testamencie*. Na jej podstawie uzyskał w 1987 roku tytuł doktora habilitowanego, przyznany mu na Wydziale Teologicznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. 8 maja 1989 roku otrzymał na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie stanowisko docenta, zaś 8 maja 1995 roku – stanowisko profesora nadzwyczajnego. W 1999 roku przeszedł na emeryturę, choć fakt ten nie zakończył jego działalności naukowej i dydaktycznej. Od roku akademickiego 1971/1972 podjął działalność dydaktyczną na Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie (Instytut Liturgiczny). W latach następnych prowadził kursy wykładów z Pisma Świętego na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu (1972–1974) oraz w Wyższym Seminarium Duchownym Księża Salwatorianów w Bagni koło Wrocławia. Pomimo tego, że w 1999 roku przeszedł na emeryturę, kontynuował aktywność dydaktyczną. W tymże roku rozpoczął prowadzenie wykładów w zakresie teologii biblijnej i apostołatu biblijnego w Instytucie Teologicznym św. Jana Kantego w Bielsku-Białej, a w latach następnych w Wyższym Seminarium Duchownym Franciszkanów w Katowicach-Panewnikach. W chwili powstania Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach wsparł swą wiedzą nową jednostkę naukową, obejmując wykłady zlecone z zakresu teologii biblijnej. Prowadził także seminarium naukowe z Nowego Testamentu. W blisko czterdziestoletniej pracy naukowo-dydaktycznej tematyka prowadzonych przez niego zajęć koncentrowała się na teologii biblijnej, egzegezie Nowego Testamentu, szczególnie pism Janowych, Dziejów Apostolskich, listów św. Pawła i listów apostołskich. Wykładał także biblijny język grecki. Pod jego kierunkiem powstało około pięćdziesiąt prac magisterskich i licencjackich. Owocem badań ks. Pisarka było około dwustu publikacji naukowych i popularnonaukowych. On sam za *opus magnum* swego życia uznawał rozprawę habilitacyjną *Cierpliwa wytrwałość. Hypomené i hypoménein*

*Cierpliwa
wytrwałość*

W swoich tekstach podejmował zagadnienia dziejów pierwszych wspólnot chrześcijańskich, egzegezy pism św. Jana, najnowszych metod badawczych nad Pismem Świętym

w *Nowym Testamencie*. Jego artykuły naukowe ukazywały się na łamach wydawnictw zbiorowych oraz w czasopiśmie naukowych, takich jak: „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, „Ateneum Kapłańskie”, „Collectanea Theologica”, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”. W swoich tekstach podejmował zagadnienia dziejów pierwszych wspólnot chrześcijańskich, egzegezy pism św. Jana, najnowszych metod badawczych nad Pismem Świętym. Osobną grupę jego publikacji stanowią sprawozdania i informacje o odbywających się aktualnie spotkaniach i sympozjach naukowych. Na łamach „Gościa Niedzielnego” publikował artykuły popularnonaukowe, przybliżające i wyjaśniające tak kontekst, jak i treść Nowego Testamentu. Zauważyć należy tu przede wszystkim rozpoczęty w 1993 roku cykl artykułów „Czytać i rozumieć Biblię”. Wśród jego publikacji znajdują się także liczne recenzje książek polskojęzycznych tak z zakresu teologii, jak i historii oraz tłumaczenia (głównie z języka niemieckiego) literatury biblijnej i ascetycznej. Ksiądz Stanisław Pisarek aktywnie uczestniczył w życiu naukowym, biorąc udział w sympozjach, konferencjach naukowych oraz zjazdach polskich biblistów. Należał do najważniejszych naukowych stowarzyszeń teologicznych, takich jak: Polskie Towarzystwo Teologiczne (od 1966), Studium Novi Testamenti Societas (od 1998), Stowarzyszenie Biblistów Polskich (od 2004). Zaslugi ks. Pisarka dla polskiej biblistyki zostały uhonorowane księgą pamiątkową opracowaną przez polskie środowisko teologów biblistów pt. *Miłość wytrwała do końca* (Warszawa 2004). Ważnym obszarem zainteresowań ks. Pisarka była kwestia dialogu katolicko-żydowskiego. Latem 1989 roku znalazł się on w grupie polskich duchownych, którzy uczestniczyli w chrześcijańsko-żydowskim seminarium naukowym w Spertus College of Judaica w Chicago. W latach 1989–2001 był członkiem Komisji, a następnie Komitetu Episkopatu Polski ds. Dialogu z Judaizmem. W ramach tego grona uczestniczył w opracowaniu i przygotowaniu szeregu ważnych dokumentów w zakresie relacji katolicko-żydowskich. Systematycznie brał udział w kolejnych dniach judaizmu w Polsce, które organizowano od 1998 roku, a także na łamach czasopism katolickich relacjonował najważniejsze wydarzenia z toczącego się w tym

zakresie dialogu. Pracę naukową i dydaktyczną łączył stale z posługą duszpasterską w diecezji katowickiej, w której to wykorzystywał swą głęboką i rozległą wiedzę na temat Pisma Świętego. Uczestniczył w pracach I Synodu Diecezji Katowickiej, gdzie pełnił funkcję członka Komisji Doktrynalnej oraz rzeczoznawcy z zakresu problematyki teologicznej. Od 1987 roku pełnił funkcję asystenta kościelnego Instytutu Świeckiego św. Anieli Merici – „Towarzystwa św. Urszuli”. Swą wiedzę z teologii i bibliistyki wykorzystywał jako egzaminator diecezjalny z zakresu Pisma Świętego (od 1975 roku), cenzor publikacji o treści religijnej (od 1982 roku), recenzent prac proboszczowskich, członek kolegium redakcyjnego „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych” (1876–1990), konsultor „Gościa Niedzielnego” w zakresie problematyki biblijnej (od 1974 roku), konsultant naukowy czasopisma „Scriptura Sacra” (od 1998 roku) oraz jako rekolekcjonista i kaznodzieja. Był członkiem i brał udział w pracach Rady Kapłańskiej Archidiecezji Katowickiej i Archidiecezjalnej Komisji II Synodu Plenarnego. Ksiądz Stanisław Pisarek niezwykle cenił sobie pamięć o swojej dalszej i bliższej rodzinie. Poszukiwał zapisów i wiadomości na temat swoich przodków, między innymi prapradziadka Pawła Brandysa, który miał brać udział w insurekcji kościuszkowskiej. Wyrazem jego zainteresowań dziejami najbliższej małej ojczyzny była publikacja *700-lecie parafii (1293–1993) i 400-lecie kościoła pw. św. Jana Chrzciciela (1596–1996) w Pawłowicach* (1996). Na łamach pawłowickich „Racji Gminnych” publikował artykuły, dotyczące dziejów Pawłowic. W 2003 roku został laureatem nagrody i otrzymał medal „Za zasługi dla Gminy Pawłowice”. W 2010 roku park, położony obok kościoła pw. Świętego Jana Chrzciciela w Pawłowicach Śląskich, rodzinnej miejscowości ks. Pisarka, otrzymał jego imię. Za swą działalność na rzecz nauki polskiej oraz Kościoła katolickiego w Polsce w 1995 roku otrzymał tytuł kapelana Jego Świątobliwości. W 1999 roku Stowarzyszenie „Civitas Christiana” przyznało mu Nagrodę im. Juliusza Ligonja. Ksiądz Rudolf Brom w kazaniu podczas uroczystości pogrzebowych ks. Stanisława Pisarka wspominał: „Osobne miejsce w jego życiu zajmowała tutejsza miejscowość i parafia. Interesował się historią Pawłowic i cieszył się teraźniejszością. (...) A dzień przed śmiercią kazał się wyprowadzić na balkon i przez

Interesował się dziejami małej ojczyzny

dłuższą chwilę podziwiał Pawłowice. Przypomniało mi to starego gospodarza, Borynę, z powieści Władysława Reymonta *Chłopi*, który tak był przywiązany do swojej ziemi, że przed śmiercią wyszedł w pole i na tym polu zmarł. Książd profesor Stanisław kochał Pawłowice. Kiedy w chorobie pytałem go, kiedy przyjedzie do Katowic, odpowiedział: «Ja już do Katowic nigdy nie przyjadę». Dotrzymał słowa. Pozostał z Wami tu w Pawłowicach i będzie czekał na zmartwychwstanie”. W tej miejscowości odszedł do wieczności 18 września 2009 roku. Jego mogiłę odnajdziemy na cmentarzu parafialnym.

Bibliografia

Bibliografia prac ks. prof. dr. hab. Stanisława Pisarka, oprac. B. Strzałkowska, [w:] *Miłość wytrwała do końca. Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Stanisława Pisarka w 50. rocznicę święceń kapłańskich i 75. rocznicę urodzin*, zebrał i oprac. W. Chrostowski, Warszawa 2004, s. 15-34; Brom R., *Homilia wygłoszona podczas pogrzebu śp. ks. prof. Stanisława Pisarka, Pawłowice Śląskie, 22.09.2009 r.*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 77: 2009, nr 9, s. 563-566; Chrostowski W., *Ks. dr hab. Stanisław Pisarek (24 III 1929 – 18 IX 2009)*, „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Bibliistów Polskich”, R. 7: 2010, s. 435-440; Chrostowski W., *Ks. prof. dr hab. Stanisław Pisarek*, [w:] *Miłość wytrwała do końca. Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Stanisława Pisarka w 50. rocznicę święceń kapłańskich i 75. rocznicę urodzin*, zebrał i oprac. W. Chrostowski, Warszawa 2004, s. 9-14; Kowalski B., *Konary, gałęzie i owoce wielkiego drzewa... Pawłowicki ród Pisarków*, „Gminne Racje” [Pawłowice Śląskie], R. 2000, nr 8(143) z 20-30 IV, s. 4-8; Kozyra J., *Wspomnienie pośmiertne o ks. prof. dr. Hab. Stanisławie Pisarku*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 77: 2009, nr 11, s. 656-659; *Ks. Stanisław Pisarek*, [w:] *Teologu polski, co sądzisz o swojej twórczości?*, red. S.C. Napiórkowski, Niepokalanów 2007, s. 282-287; *Miłość wytrwała do końca. Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Stanisława Pisarka w 50. rocznicę święceń kapłańskich i 75. rocznicę urodzin*, zebrał i oprac. W. Chrostowski, Warszawa 2004; Myszor J., *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 472, 592; Olszar H., *Wkład duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej w rozwój polskiej teologii*, [w:] *Katowice – historia i współczesność*, Katowice 2018, s. 275-278; Pawliczek J., *Śp. ks. prałat Stanisław Pisarek*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 77: 2009, nr 9, s. 525-526; *Pisarek Stanisław (1929–2009)*, [w:] *Religia. Encyklopedia PWN*, T. 8, red. T. Gadacz, B. Milerski, Warszawa 2003, s. 134; *Pisarek Stanisław (1929–2009)*, [w:] *Zeszyty biograficzne duchowieństwa katolickiego na Śląsku XIX–XX wieku*, z. 2, red. J. Myszor, Katowice 2016, s. 119-120; *Pisarek S., 700-lecie parafii (1293–1993) i 400-lecie kościoła pw. św. Jana Chrzciciela (1596–1996) w Pawłowicach*, Pawłowice 1996; *Pisarek S., Laudacja z okazji nadania Ks. Profesorowi Stanisławowi Grzybowskiemu medalu bene merenti PAT*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, T. 51: 1998, nr 1, s. 66-69; *Pisarek S., Śląska seria*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 21: 1998, s. 253-259; *Pisarek S., Wspomnienia o Janie Pawle II*, „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Bibliistów Polskich”, T. 3: 2006, nr 3, s. 313-318.

Fot. za: silesia.edu.pl/index.php/Pisarek_Stanis%C5%82aw

**Pisarek Stanisław (1929–2009),
Roman Catholic priest, Biblicalist,
academic researcher and lecturer**

He was born on 24th March 1929 in Pawłowice Śląskie. In 1954, in Piekary Śląskie, he was ordained a priest by Bishop Zdzisław Goliński of Częstochowa. In the years 1954–1960 he worked as a curate and religion teacher at secondary schools. In 1960 he was sent to study at the Catholic University of Lublin, where in 1963 he earned a master's degree and a licentiate in theology. In 1967 he earned a title of doctor of theology with a specialization in Biblical studies. In 1987, in turn, he earned a habilitation on the basis of a dissertation *Cierpliwa wytrwałość. Hypomené i hypoménein w Nowym Testamencie* [Patient Persistence. Hypomené and Hypoménein in the New Testament]. In 1989 he obtained the post of a docent at the Pontifical Academy of Theology in Cracow; in 1995 the same university granted him the title of associate professor. In the years 1966–2001 he worked as a lecturer and superior at the Higher Silesian Theological Seminary in Cracow (since 1980 in Katowice). He was the author of over 200 articles, papers and reviews, devoted mainly to Biblical studies and the exegesis of the New Testament. From 1989 he was engaged in Christian-Jewish dialogue, as a result of which he was appointed as a member of the Polish Episcopate Commission for Dialogue with Judaism. He remained strongly connected with Pawłowice Śląskie, his family village, until the end of his life – as a priest and social activist. He died there on 18th September 2009 and was buried at a local cemetery.

**Pisarek Stanisław (1929–2009),
Geistlicher der römisch-
katholischen Kirche, Bibelforscher,
wissenschaftlich-didaktischer
Mitarbeiter an Hochschulen**

Pisarek wurde am 24. März 1929 in Pawłowice Śląskie [Pawlowitz] geboren. 1954 wurde er in Piekary Śląskie [Deutsch Piekar] von Bischof Zdzisław Goliński zum Priester geweiht. 1954–1960 war er als Vikar und Katechet in den Oberschulen tätig. 1960 wurde er zum spezialisierten Studium im Fach Theologie an die Katholische Universität in Lublin [Katolicki Uniwersytet Lubelski] entsandt, wo er 1963 Lizenziat und Magistertitel erwarb. 1967 promovierte er im Bereich der Bibelforschung; 1987 habilitierte er mit der Abhandlung *Cierpliwa wytrwałość. Hypomené i hypoménein w Nowym Testamencie* [Geduldige Ausdauer. Hypomené und Hypoménein im Neuen Testament]. 1989 erhielt er die Dozentenstelle an der Päpstlichen Theologischen Akademie [Papieska Akademia Teologiczna] in Krakau; 1995 erhielt er an dieser Hochschule auch den Professorentitel. 1966–2001 war er als Dozent im Schlesischen Priesterseminar [Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne] in Krakau (ab 1980 in Kattowitz) tätig. Er war Autor von ungefähr 200 Beiträgen, Abhandlungen und Rezensionen, die hauptsächlich der biblischen Thematik und der Exegese des Neuen Testaments gewidmet sind. Ab 1989 setzte er sich für den christlich-jüdischen Dialog ein, was seine Berufung zur Kommission des Polnischen Episkopats für den Dialog mit dem Judentum [Komitet/Komisja Episkopatu Polski ds. Dialogu z Judaizmem] zur Folge hatte. Bis zu seinem Lebensende war er durch Seelsorgearbeit und gesellschaftliches Engagement mit Pawłowice Śląskie [Pawlowitz] verbunden, wo er am 18. September 2009 starb und beigesetzt wurde.



Franciszek Pisula
(1918–1993)

Pisula Franciszek

Krzysztof Brejza

Franciszek Pisula urodził się 1 kwietnia 1918 roku w Stolicy koło Rud Raciborskich. Był jednym z trzech synów Pawła Pisuli (1886–1921) i Matyldy z domu Lebek (1890–1976). Jego ojciec zajmował się małym gospodarstwem oraz pracował w fabryce lin; zmarł w wieku 35 lat, gdy Franciszek miał zaledwie 3 lata. Matylda Pisula wyszła ponownie za mąż za Filipa Sojkę, który był dozorcą zakładu naprawczego kolei w Starych Gliwicach. Franciszek miał trzech braci: Jakuba Pisulę (1912–1959) i Teodora Pisulę (1920–1940/1945) oraz Józefa Sojkę. Franciszek przez trzy lata uczęszczał do Szkoły Podstawowej nr 27 w Starych Gliwicach. Po przeprowadzce rodziny do Mikołowa pobierał naukę w Szkole Powszechnej i Gimnazjum Państwowym im. Karola Miarki. Po zdaniu egzaminu dojrzałości w maju 1937 roku zgłosił swój akces do Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie, kierowanego przez ks. rektora Wilhelma Szymbora CM. Równocześnie rozpoczął studia filozoficzne i teologiczne na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. We wrześniu 1939 roku okupacyjne władze niemieckie zamknęły gmach seminaryjny i aresztowały profesorów Alma Mater Jagellonica. Franciszek za radą biskupa Stanisława Adamskiego 14 października 1939 roku, razem z trzynastoma innymi kolegami ze Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie, udał się do Fuldy. Uzyskał od niego *dimisorie* – zezwolenie na przyjęcie święceń diakonatu i kapłaństwa z rąk biskupa innego niż diecezjalny. Miejsce pobytu znalazł w miejscowym Bischöfliches Priesterseminar, gdzie zdobywał formację duchową, oraz w miejscowej Philosophisch-Theologischen Hochschule, gdzie kontynuował rozpoczęte studia. W 1941 roku, z rąk biskupa Jana Chrzciciela Dietza otrzymał pierwsze posługi: tonsurę (25 stycznia), ostiariat i lektorat (26 stycznia) oraz egzorcystat i akolitat (2 lutego). Kolejnym krokiem w jego formacji był subdiakoniat (21 marca) i diakonat (22 marca), które otrzymał w 1942 roku we Wrocławiu z rąk kardynała Adolfa Bertrama. Święcenia prezbiteratu przyjął 26 lipca 1942 roku w Fuldzie z rąk biskupa Dietza. Ksiądz Franciszek Pisula był kapłanem diecezji i archidiecezji katowickiej. Pełnił w niej posługę na różnych polach

działalności duszpasterskiej i społecznej. Jako wikariusz posługiwał w parafiach: Świętego Józefa w Katowicach-Załężu (od lipca do grudnia 1942 roku), Świętego Antoniego z Padwy w Chorzowie (od lutego 1943 roku oraz od listopada 1943 roku do marca 1945 roku), Świętego Józefa w Katowicach-Józefowcu (od marca 1943 roku), Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Pszowie (od kwietnia do października 1949 roku), Chrystusa Króla w Katowicach (od października 1949 do 1953 roku), Sanktuarium Matki Bożej Piekarskiej (od stycznia do października 1953 roku), Świętej Katarzyny Aleksandryjskiej w Czechowicach (od października 1953 roku do czerwca 1954 roku), Najświętszego Serca Pana Jezusa w Katowicach-Murckach (od czerwca do września 1954 roku), Świętej Katarzyny Aleksandryjskiej w Pielgrzymowicach (od września do grudnia 1954 roku), Świętego Józefa w Kaletach – w dzielnicy Jędrzysek (od grudnia 1954 roku do stycznia 1957 roku). Po szesnastu latach ciągłych przenosin (czas wojny i okres stalinowski) został skierowany do parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Pszowie – najpierw w roli administratora, a później jako jej proboszcz (od sierpnia 1957 roku do lutego 1966 roku). W tej parafii ocalał od zniszczenia przez szkody górnicze kościół dedykowany Matce Bożej Uśmiechniętej. Na własną prośbę odszedł do parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Połomi, gdzie spędził dwadzieścia sześć lat życia (od lutego 1966 roku do 22 sierpnia 1992 roku). Pełnił również posługę kapelana w Szpitalu Hutniczym w Chorzowie Batorym (od grudnia 1942 roku do stycznia 1943 roku) oraz kapelana Hufca Harcerek w Chorzowie (1946–1949). Ponadto był katechetą w Miejskim Instytucie Kształcenia Handlowego w Chorzowie (od marca 1945 roku do 1949 roku). Wychowywał młodzież w duchu chrześcijańskim w trudnych czasach Polski Ludowej. Prowadził liczne dni skupienia oraz głosił nauki rekolekcyjne w Diecezjalnym Domu Rekolekcyjnym w Wodzisławiu Śląskim-Kokoszycach (od stycznia do września 1957 roku). Był odpowiedzialny za rozwój kuracji Najświętszego Serca Pana Jezusa w Jastrzębiu-Zdroju (od września do listopada 1957 roku). 28 sierpnia 1952 roku otrzymał prawo do noszenia pelerynki proboszczowskiej – w uznaniu dotychczasowej, dziesięcioletniej pracy duszpasterskiej i katechetycznej. W listopadzie 1992 roku został nominowany do Rady Kapłańskiej Archidiecezji Katowickiej. Był również

Wychowywał
młodzież
w duchu
chrześcijań-
skim w trud-
nych czasach
Polski
Ludowej

Rozumiał ludzi, których spotykał na swojej drodze życia. Dzielił się z nimi swoją rozległą wiedzą i wyjątkową hojnością w przekazywaniu tego, co materialne

członkiem Diecezjalnej Komisji Wystawy Tysiąclecia Chrześcijaństwa (1964), Rady Duszpasterskiej Diecezji i Archidiecezji Katowickiej (1966), Diecezjalnej Rady *Pro Disciplina Seminarii* (1970). Posługiwał duchowieństwu i wiernym jako wicedziekan dekanatu pszowskiego i ojciec duchowny księży dekanatu jastrzębskiego. Był odznaczony godnością prałata honorowego Ojca Świętego Jana Pawła II (1992) i kanonika honorowego diecezji katowickiej (1986). Ksiądz Franciszek Pisula rozumiał ludzi, których spotykał na swojej drodze życia. Dzielił się z nimi swoją rozległą wiedzą i wyjątkową hojnością w przekazywaniu tego, co materialne. W Polsce Ludowej nie poddał się szykanom władz administracyjnych i inwigilacji Służby Bezpieczeństwa oraz naciskom ze strony wikariuszy kapitulnych diecezji stalinogrodzkiej (katowickiej). Ksiądz prałat Franciszek Pisula zmarł 16 kwietnia 1993 roku w Jastrzębiu-Zdroju, w wieku siedemdziesięciu sześciu lat, z czego pięćdziesiąt dwa lata przeżył w kapłaństwie. Jego zadbane grób na cmentarzu parafialnym w Połomi świadczy o żywej pamięci o kapłanie, który w środowisku lokalnym „dał świadectwo prawdzie” (J 18,19). W Połomi jest Osiedle Księdza Franciszka Pisuli. W 2018 roku, w jego setną rocznicę urodzin, Rada Gminy Mszana nadała mu pośmiertny tytuł swojego Honorowego Obywatela. Według metaforycznego opisu ks. Jana Jozki „(...) ksiądz Pisula w czarnym płaszczu dostojnie kroczy przez cmentarz. W rękę trzyma brewiarz. Idzie wolno, czasem zatrzymuje się, wpada w zadumę”. Do swojego testamentu zdążył on dopisać sentencję: „Ciągle dziękuję Bogu za dar kapłaństwa”. W opinii arcybiskupa Damiana Zimonia proboszcz z Połomi „stał się patriarchą duchowieństwa diecezji katowickiej i uosobieniem tego, co szlachetne i dobre w tradycji śląskich duszpasterzy”. W ocenie księży archidiecezji katowickiej ks. Pisula „był dobrą reklamą kapłaństwa”, „kapłanem niezwykłego świadectwa”, „księdzem permanentnie studiującym”. Ksiądz Pisula posiadał stanowcze usposobienie; był chwalony za roztropne podejście do duszpasterstwa. W wielu parafiach wprowadził nabożeństwa stanowe, wykłady dla inteligencji, nabożeństwa dla dzieci, młodzieży, wdów, panien i mężów; rozwieszał plakaty; głosił kazania odpustowe i rekolekcje. Jak zauważył ks. Jan Kapołka: „(...) on czuł się wychowawcą środowiska wiejskiego, ingerował w sprawy

sąsiedzkie, walczył z pijaństwem, godził małżeństwa, pytał rolników o plony i zachęcał ich do wydajniejszego gospodarowania. Znał na pamięć nazwiska wszystkich swoich parafian, a w codziennym życiu starał się zachować dobrą jakość pracy duszpasterskiej, a szczególnie dbał o wysoki poziom w homiletyce”.

„Patriarcha duchowieństwa diecezji katowickiej”

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Akta personalne ks. Franciszka Pisuli, sygn. AP 644; Archiwum Parafii Nawiedzenia NMP w Połomi, Kapołka J., *50 lat kapłaństwa. Ks. Prłat Franciszek Pisula*, Połomia 1992; Pisula F., *Losy kleryków w czasie wojny 1939–1945*, „Initium”, R. 1975, nr 1/10, s. 58–64 [mps w Bibliotece Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach]; Kapołka J., *Ks. proboszcz Franciszek Pisulla, czyli dobra reklama kapłaństwa na co dzień* [mps w posiadaniu autora]; H. Olszar, *Śp. ks. prłat Franciszek Pisulla (1918–1993). Duszpasterz – kaznodzieja – świadek*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 61: 1993, nr 4, s. 183–190; Rak R., *Katowice – Fulda? (Ku pamięci biskupa dra Eduarda Schicka)*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 69: 2001, nr 9, poz. 86, s. 436–441; Joszko J., *Jubileusz 50-lecia nowego kościoła w Połomi pw. Nawiedzenia NMP 1951–2001*, Połomia 2001; Brejza K., *Ksiądz Franciszek Pisulą 1918–1993*, Katowice 2019 [mps w Bibliotece Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach].

Fot. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach

Pisula Franciszek (1918–1993), priest of the Katowice diocese, religion teacher, scout chaplain, father confessor of priests, parish priest and dean

Franciszek Pisula was a priest of the Katowice diocese and archdiocese. Born on 1st April 1918 in Stanica near Rudy Raciborskie, in the family of Paweł Pisula and Matylda née Lebek, he died on 16th April 1993 in Jastrzębie-Zdrój. He was a brother of Jakub and Teodor Pisula and a stepbrother of Józef Sojka. After graduating from secondary school he studied at the Silesian Theological Seminary in Cracow and at the Theological Faculty of the Jagiellonian University (1937–1939). He continued his studies in Fulda (1939–1942), where on 26th July 1942 he took holy orders from the hands of Bishop Johann Baptist Dietz. He was a very wise and hard-working priest, engaged in the development of pastoral care in the

Pisula Franciszek (1918–1993), Priester der Erzdiözese Kattowitz, Katechet, Seelsorger der Pfadfinder, geistiger Vater der Priester, Pfarrer und Dekan

Franciszek Pisula war Priester der Diözese und Erzdiözese Kattowitz. Er wurde am 1. April 1918 in Stanica bei Groß Rauden [Rudy Raciborskie] in der Familie von Paweł Pisula und Matylda (geb. Lebek) geboren, verstarb am 16. April 1993 in Jastrzębie-Zdrój [Jastrzemb]. Pisula war Bruder von Jakub und Teodor Pisula und Halbbruder von Józef Sojka. Nach dem Abitur studierte er im Schlesischen Priesterseminar in Krakau und an der Theologischen Fakultät der Jagiellonen-Universität (1937–1939). Das Studium setzte er in Fulda fort (1939–1942). In dieser Stadt wurde er am 26. Juli 1942 vom Bischof Johann Baptist Dietz zum Priester geweiht. Er war ein äußerst kluger und arbeitsamer Priester,

Katowice diocese and archdiocese. He was a vicar, religion teacher, chaplain, preacher, dean, vice-dean, father confessor, administrator and parish priest, as well as a member of Church committees and councils. A new street in Połomia, where he worked as a parish priest, received after his death the name "Estate of the Rev. Franciszek Pisula". On the centenary of his birthday he was given the posthumous title of "Honorary Citizen of the Mszana Community".

engagiert bei der Entwicklung der Seelsorge in der Diözese und Erzdiozese Kattowitz. Er war Vikar, Katechet, Seelsorger, Exerzitenleiter, Vizedekan, Dekan, Seelsorger, Administrator und Pfarrer sowie Mitglied von kirchlichen Kommissionen und Räten. Nach seinem Tod in Połomia [Pohlom], wo er Pfarrer war, erhielt die neue Straße den Namen „Siedlung des Priesters Franciszek Pisula“. Zum hundertsten Geburtstag erhielt er posthum den Titel des Ehrenbürgers der Gemeinde Mszana.



Wilhelm Pluta
(1910–1986)

Pluta Wilhelm

Agata Muc

Urodził się 9 stycznia 1910 roku w Kochłowicach (obecnie dzielnica Rudy Śląskiej) w wielodzietnej rodzinie górniczej. Ojciec Piotr (urodzony 24 kwietnia 1882 roku – zmarł 12 kwietnia 1946 roku) był sztygarem w kopalni „Wirek”, a matka Agnieszka (urodzona 25 grudnia 1887 roku – zmarła 6 czerwca 1939 roku) z domu Szewczyk opiekowała się domem i rodziną. Jerzy miał ośmioro rodzeństwa – pięć sióstr: Jadwigę Maturę (urodzoną 11 września 1907 roku – zmarłą 29 września 1996 roku), Marię (urodzoną 8 listopada 1911 roku – zmarłą w 1922 roku), Klarę Wilk (urodzoną 15 sierpnia 1916 roku – zmarłą 13 listopada 2001 roku), Stefanię (urodzoną 25 listopada 1920 roku – zmarłą jako małe dziecko), Bronisławę Żak (urodzoną 28 sierpnia 1928 roku) i trzech braci: Jerzego (urodzonego 24 września 1908 roku – zmarłego we wczesnym dzieciństwie), Jerzego (urodzonego 12 kwietnia 1913 roku – zabitego w czasie drugiej wojny światowej), Franciszka (urodzonego 2 kwietnia 1915 – zmarłego 12 marca 1992 roku). Edukację szkolną rozpoczął 1 kwietnia 1916 roku w Szkole Ludowej w Turzo-Kolonii (dziś Szkoła Podstawowa nr 21 im. Biskupa Wilhelma Pluty w Rudzie Śląskiej -Kochłowicach), a we wrześniu 1922 roku został przyjęty do pierwszego w Katowicach polskiego Gimnazjum Klasycznego im. Adama Mickiewicza. Był wyróżniającym się uczniem, co potwierdziło stypendium im. Karola Miarki, przyznane mu w roku szkolnym 1928/1929 jako

pierwszemu w historii szkoły. Początkowo myślał o podjęciu studiów na Akademii Górniczej w Krakowie. Jednak po zdaniu egzaminu maturalnego w 1929 roku wstąpił do Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie i jako alumn studiował na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W jego indeksie zaznaczono czterdzieści sześć egzaminów z filozofii i teologii, z których siedemnaście zdał na oceny celujące. Święcenia niższe oraz subdiakoniat i diakonat przyjął przez posługę biskupa Stanisława Adamskiego (1932–1933). Natomiast święceń prezbiteratu udzielił mu 24 czerwca 1934 roku biskup sufragan Teofil Bromboszcz w ówczesnej katowickiej katedrze pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Studia teologiczne zakończył tytułem magistra teologii na podstawie pracy *Nauka o Mądrości w Starym Testamencie* (22 czerwca 1935 roku), co wtedy nie było oczywiste, bo część alumnów poprzestawała na absolutorium. Po święceniach został mianowany tymczasowym wikarym w Kochłowicach na czas urlopu tamtejszego wikariusza (od 11 lipca 1934 roku), a następnie otrzymał nominację na katechetę szkół średnich w Bielsku. Kuratorium śląskie 4 września 1934 roku zatrudniło go w charakterze kontraktowego nauczyciela w Państwowym Gimnazjum oraz Polskiej Szkole Wydziałowej Męskiej w Bielsku, a 4 maja 1938 roku otrzymał nominację na stałego nauczyciela państwowych szkół średnich ogólnokształcących Bielska. Jako katecheta był przygotowany do pracy z młodzieżą, odczytany w dziedzinie filozofii, psychologii, historii, pedagogiki, a szczególnie w teologii dogmatycznej i moralnej. Biegła znajomość języków obcych – niemieckiego, francuskiego, włoskiego, łaciny i greki – umożliwiła mu dostęp do współczesnych osiągnięć z zakresu teologii i filozofii. Wybuch drugiej wojny światowej przerwał dobrze zapowiadającą się i pełną entuzjazmu pracę pedagogiczną. Po wkroczeniu wojsk niemieckich do Bielska i zamknięciu gimnazjum dekretem z 8 września 1939 roku został mianowany wikariuszem w parafii Świętej Trójcy w Kochłowicach. Następnie był wikariuszem w parafii Świętego Antoniego w Chorzowie (od 9 września 1940 roku) i administratorem w parafii Świętego Andrzeja Boboli w Leszczynach (od 7 lipca 1942 roku). Posługując na Śląsku, pomagał mieszkającym tu rodzinom żołnierzy, niosąc im duchowe wsparcie. Takie działania wzbudziły podejrzliwość władz: ks. Pluta przeszedł długotrwałe

Duszpasterz spieszący z pomocą nie tylko duchową, ale również materialną. Wykazywał się ogromną pracowitością, łącząc obowiązki duszpasterskie z pracą naukową

przesłuchania, a w wyniku rewizji na plebanii gestapowcy zabrali maszynę do pisania i papier, grożąc mu dalszymi konsekwencjami. Po zakończeniu wojny nadal sprawował funkcję duszpasterza na Śląsku. Kolejno pracował w parafiach: Świętego Wawrzyńca w Nowej Wsi-Wirku (od 25 maja 1945 roku), Najświętszego Serca Pana Jezusa w Koszęcinie (od 19 października 1946 roku), Świętego Mikołaja w Lublińcu (od 6 października 1948 roku) i Świętego Józefa Robotnika w Katowicach-Załężu (od 10 września 1951 roku). We wszystkich placówkach, w jakich służył, zapisał się w pamięci jako duszpasterz spieszący z pomocą nie tylko duchową, ale również materialną. Przy tym wykazywał się ogromną pracowitością, łącząc obowiązki duszpasterskie z pracą naukową. W 1947 roku uzyskał stopień naukowy doktora teologii na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie na podstawie pracy *Badania nad Didache i ich dotychczasowe wyniki (do roku 1939)*. W czerwcu 1951 roku przygotował także rozprawę habilitacyjną z teologii pastoralnej *Przygotowanie młodzieży do małżeństwa i rodziny jako zadanie duszpasterskie (Nauka przedślubna i kursy przedmałżeńskie)*, ale habilitacji nie otrzymał. Poza tym sprawował funkcję rektora i wykładowcy dogmatyki w Studium Pastoralnym dla księży neoprezbiterów (od 14 sierpnia 1951 roku), którego celem było pogłębienie w młodych kapłanach formacji duchowej, ascetycznej i pastoralnej. Ksiądz Pluta zorganizował Studium, dobierając na profesorów wybitnych teologów, mistrzów życia wewnętrznego i pastoralistów. Należy zaznaczyć, że z tytułu swej pracy organizacyjnej i formacyjnej nie pobierał wynagrodzenia. W celu podjęcia dalszej pracy naukowej został skierowany przez biskupa Adamskiego na studia w Instytucie Duszpasterskim ks. prof. Xaviera de Hornsteina w szwajcarskim Fryburgu (30 grudnia 1957 roku). Do wyjazdu nie doszło, ponieważ władze komunistyczne nie wyraziły zgody na wydanie paszportu. Jednak jego dorobek naukowy został zauważony przez środowisko naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. 17 maja 1958 roku Rada Wydziału Teologicznego jednogłośnie uchwaliła nominację ks. Pluty na wykładowcę teologii pastoralnej w sekcji pastoralnej. Gdy miał podjąć zajęcia na uniwersytecie lubelskim w roku akademickim 1958/1959, wycofał się z nich ze względu na nominację biskupią do ordynariatu

gorzowskiego ze stolicą tytularną Leptis Magna (4 lipca 1958 roku). Konsekracja na biskupa odbyła się 7 września 1958 roku w katedrze gorzowskiej pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, a konsekratorami byli: prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński, biskup Bolesław Kominek i biskup Herbert Bednorz. Otrzymał wówczas rządę jako wikariusz generalny arcybiskupstwa Gniezna i Warszawy dla terytorium ordynariatu gorzowskiego o powierzchni 44 tysięcy km². Był to trudny obszar naznaczony wojennymi zniszczeniami, komunistycznym zamętem i przesiedleniami ludności. W czasie biskupiej posługi Służba Bezpieczeństwa systematycznie go inwigilowała oraz podejmowała próby podważania autorytetu duchownego, czego dowodem była obszerna dokumentacja. Jednym z przejawów niechęci władz komunistycznych do osoby biskupa Pluty była dwukrotna odmowa udzielenia mu zgody na udział w obradach Soboru Watykańskiego II. Dekretem Stolicy Apostolskiej z 25 maja 1967 roku został mianowany administratorem apostolskim *ad nutum Sanctae Sedis* w Gorzowie Wielkopolskim, a w 1972 roku ustanowiono go pierwszym biskupem nowo utworzonej diecezji gorzowskiej. 3 września 1972 roku odbył ingres do katedry gorzowskiej. Biskup Pluta kierował Kościołem gorzowskim przez ponad dwadzieścia siedem lat i pozostawił po sobie nie tylko trwałe ślady administracyjny, ale także duchowy i intelektualny, co można zauważyć także w jego imponującej spuściźnie literackiej. Lista samych jedynie opublikowanych pism liczy ponad trzysta pozycji, w tym osiem książek. Choć sam autor na krótko przed śmiercią powiedział, że za najważniejsze dzieło życia uznaje opracowanie *O życiu Bożym w człowieku*, z perspektywy lat trzeba stwierdzić, że największą sławę zyskała książka *W trosce o życie wewnętrzne. Powiązanie z teologią*, będąca podręcznikiem duszpasterstwa kapłanów. Podczas pracy biskupiej pełnił szereg dodatkowych funkcji: przewodniczył Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Rodziny i Małżeństwa (1966–1971), był członkiem Komisji ds. Duszpasterstwa Ogólnego (od 10 września 1958 roku) oraz Komisji ds. Duchowieństwa Episkopatu Polski (1975–1980). Ponadto ustanowiono go delegatem Konferencji Episkopatu Polski na V Synodzie Biskupów w Rzymie, który był poświęcony zadaniom rodziny w Kościele i w świecie (1980). Przyczynił się do rozwoju

Pierwszy biskup diecezji gorzowskiej

Znawca życia wewnętrznego

Troszczył się szczególnie o duszpasterstwo rodzin i o kapłanów

życia religijnego w największej polskiej diecezji, pomimo ciągłych prześladowań ze strony władzy komunistycznej. Troszczył się szczególnie o duszpasterstwo rodzin i o kapłanów. Niezwykle aktywna działalność biskupa Pluty została przerwana tragiczną śmiercią w wypadku samochodowym, który wydarzył się 22 stycznia 1986 roku w miejscowości Przetocznica w pobliżu Świebodzina. Pogrzeb duchownego odbył się 26 stycznia 1986 roku w katedrze w Gorzowie Wielkopolskim, gdzie także został pochowany. Ojciec Święty Jan Paweł II w 1997 roku nawiedził grób biskupa Pluty, a w czasie spotkania z diecezjanami gorzowskimi powiedział: „Biskupie Wilhelmie! Dziękuję ci za to, co uczyniłeś dla Kościoła na tych ziemiach. Za trud, odwagę i mądrość, za twoją wielką pobożność. Dziękuję ci za to, co uczyniłeś w naszej Ojczyźnie”. W grudniu 2000 roku został Lubuszaninem XX wieku, a rok później odsłonięto poświęcony mu pomnik przy katedrze w Gorzowie Wielkopolskim. W 2002 roku rozpoczęto proces na poziomie diecezjalnym, który trwał trzynaście lat. Od 2016 roku trwa rzymski etap procesu, a *Positio* sługi Bożego biskupa Wilhelma Pluty zostało złożone w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych (2018). W uznaniu zasług Sejmik Województwa Lubuskiego ustanowił rok 2010 Rokiem Biskupa Wilhelma Pluty, a Rada Miasta Gorzowa Wielkopolskiego ogłosiła go patronem miasta (2010). Z kolei biskup Stefan Regmunt 19 marca 2013 roku w gorzowskim domu biskupim powołał do istnienia Instytut Biskupa Wilhelma Pluty.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Akta personalne ks. Wilhelma Pluty, sygn. 651; Brenk A., *Biskup Wilhelm Pluta kandydatem na ołtarze (życiorys)*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 2001, nr 1, s. 69-76; Broda H., *Wilhelm Pluta (1910–1986) – biskup gorzowski*, [w:] *Najstarsza szkoła średnia miasta Katowice: 1871–2011*, Katowice 2011, s. 157-159; Dzwonkowski T., *Wilhelm Pluta (1910–1986). Duchowny, biskup ordynariusz diecezji gorzowskiej*, [w:] *Ludzie Środkowego Nadodrza. Wybrane szkice biograficzne (XII–XX wiek)*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1998, s. 155-158; Gronowski D., *Bp Wilhelm Pluta: biografia*, Gorzów Wielkopolski, 2015, ss. 367; Harmaciński R., *Posługa pasterska biskupa Wilhelma Pluty w Diecezji Gorzowskiej (1958–1986): (studium pastoralne)*, Wrocław 1994, ss. 219; Kawczyński M.A., *Pasterz i Przewodnik: doskonałość życia kapłańskiego według Sługi Bożego biskupa Wilhelma Pluty (1910–1986)*, Lublin 2007, ss. 356; Kołodziej M., *Biskup Wilhelm Pluta (1910–1986). Pasterz Kościoła gorzowskiego*, „Studia Elckie”, R. 2007, T. 9, s. 93-108; Majewski M., *Działalność ustawodawcza biskupa Wilhelma Pluty rządcy Kościoła gorzowskiego w latach 1958–1986*, Zielona Góra 2011, ss. 181; Mandziuk J., Nowak L., *Pluta Wilhelm*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, T. 8, red. J. Mandziuk, Warszawa 1995, s. 466-473; Nitecki P., *Pluta Wilhelm*, [w:] *Biskupi*

Kościota w Polsce: słownik biograficzny, Warszawa 1992, s. 168; Nitecki P., *Pluta Wilhelm*, [w:] *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999: słownik biograficzny*, Warszawa 2000, s. 353; Socha P., *Biskup dr Wilhelm Pluta – wikariusz generalny, administrator i biskup diecezjalny (10 I 1910–11 I 1986)*, [w:] *Księga pamiątkowa 50-lecia organizacji Kościoła katolickiego na ziemi lubuskiej, Pomorza Zachodnim i północnym: praca zbiorowa*, red. P. Socha, Zielona Góra 1998, s. 82-119; Socha P., *Bp Wilhelm Pluta – teolog i duszpasterz*, „*Ecclesiastica: Pismo Urzędowe Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej*”, R. 2009, nr 3-4, s. 373-385; Socha P., *Sylwetki administratorów apostołskich i biskupów diecezji zielonogórsko-gorzowskiej*, „*Życie i Myśl*”, R. 1995, nr 4 (43), s. 31-52; (Także: „*Studia Paradayskie*”, R. 1996/97, nr 6/7, s. 171-202); Socha P., *Życie i duchowość sługi Bożego bpa Wilhelma Pluty*, „*Ecclesiastica: Pismo Urzędowe Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej*”, R. 2010, nr 1-2, s. 210-220; Swastek J., *Środowisko rodzinne i studia teologiczne Sługi Bożego Wilhelma Pluty (1910–1986)*, „*Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka*”, R. 2009, nr 2-3, s. 585-594; Swastek J., *Z życia i działalności arcybiskupiej sługi Bożego – biskupa doktora Wilhelma Pluty*, „*Wiadomości Archidiecezjalne*” (Katowice), R. 2002, nr 1, s. 76-84; *Zatroskany pasterz: Wilhelm Pluta, biskup gorzowski (1910–1986)*, oprac. A. Brenk, Poznań 2001, ss. 127; *Życie i postęga pasterska biskupa Wilhelma Pluty*, red. R. Tomczak, A. Oczachowski, Gorzów Wielkopolski 2011, ss. 255.

Fot. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach

Pluta Wilhelm (1910–1986), bishop of Gorzów, Servant of God, pastoralist

He was born on 9th January 1910 in Ruda Śląska Kochłowice, in a large mining family. He graduated from the Adam Mickiewicz Classical Gymnasium in Katowice and then studied at the Higher Silesian Theological Seminary in Cracow as well as at the Theological Faculty of the Jagiellonian University. In 1934, in the Katowice Cathedral, he took holy orders from the hands of Bishop Teofil Bromboszcz. He was a curate in Bielsko, Kochłowice, Chorzów, Leszczyny, Ruda Śląska Wirek, Lubliniec, Koszęcin and Katowice Załęże. He combined his pastoral duties with academic work. In 1947 he earned a doctorate in theology. Since 1951 he held the function of a rector and lecturer in dogmatics at the Pastoral Study Centre for Newly Ordained Priests. On 4th July 1958 he was appointed as a bishop of the Gorzów ordinariate with a titular capital of Leptis Magna and sent by the Primate of Poland, Cardinal Stefan Wyszyński, to Gorzów Wielkopolski as his special delegate with the en-

Pluta Wilhelm (1910–1986), Bischof von Gorzów [Landsberg an der Warthe], Diener Gottes der katholischen Kirche, Pastoraltheologe

Pluta wurde am 9. Januar 1910 in Kochlowitz [Ruda Śląska Kochłowice] in einer kinderreichen Bergwerkarbeiterfamilie geboren. Er besuchte das klassische Adam-Mickiewicz-Gymnasium in Kattowitz, danach war Alumnus am Schlesischen Priesterseminar in Krakau und studierte an der Theologischen Fakultät der Jagiellonen Universität. Die Priesterweihe empfing er im Jahre 1934 in der Kattowitzer Kathedrale vom Bischof Teofil Bromboszcz. Er war Seelsorger in Bielsko [Bielitz], Kochłowice [Kochlowitz], Chorzów [Königshütte], Leszczyny [Leschczin], Ruda Śląska Wirek [Antonienhütte], Lubliniec [Lublinitz], Koszęcin [Koschentín] und Kattowitz-Zalenze. Die Verpflichtungen des Seelsorgers verband er mit wissenschaftlicher Arbeit. 1947 erwarb er den Dokortitel in Theologie. Ab 1951 war er Rektor und Dozent für Dogmatik im Pastoralstudium für Neupresbyter

titlements of a residential bishop. In 1967 he received a nomination for an apostolic administrator *ad nutum Sanctae Sedis* in Gorzów Wielkopolski and in 1972 he was appointed as the first bishop of the newly-created diocese of Gorzów. He contributed to the development of religious life in Polish largest diocese and left a rich literary legacy. He died tragically in a car accident on 22nd January 1986. His beatification process has been in progress since 2002.

[Studium Pastoralne dla Księży Neoprezbiterów]. Am 4. Juli 1958 wurde er zum Bischof des Gorzower Ordinariats mit der Titularhauptstadt in Leptis Magna ernannt. Danach wurde er vom polnischen Primas Stefan Wyszyński als Sonderdelegierter mit den Rechten eines Residenzbischofs nach Gorzów Wielkopolski [Landsberg an der Warthe] entsandt. 1967 wurde er zum apostolischen Verwalter *ad nutum Sanctae Sedis* in Gorzów Wielkopolski [Landsberg an der Warthe] nominiert und 1972 wurde er zum ersten Bischof der neugegründeten Gorzower Diözese ernannt. Er trug zur Entwicklung des religiösen Lebens im größten Bistum Polens bei und hinterließ einen erheblichen schriftlichen Nachlass. Bischof Pluta starb am 22. Januar 1986 bei einem Autounfall. 2002 wurde sein Beatifikationsprozess eingeleitet.



Kazimierz Popiołek
(1903–1986)

Popiołek Kazimierz

Maciej Fic

Urodził się 25 lutego 1903 roku w Cieszynie w rodzinie inteligenckiej. Był najstarszym synem nauczyciela gimnazjalnego Franciszka Popiołka i Zofii z domu Gajewska, która nie pracowała zawodowo. Edukację w zakresie szkoły powszechnej i gimnazjalnej (w Gimnazjum im. Antoniego Osuchowskiego) odbył w rodzinnym Cieszynie. W okresie edukacji gimnazjalnej w 1919 roku (podczas walk granicznych polsko-czechosłowackich) ochotniczo wstąpił do Wojska Polskiego. 21 czerwca 1921 roku otrzymał świadectwo dojrzałości. W tym samym roku rozpoczął studia na Politechnice Lwowskiej, po roku przeniósł się na studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na krakowskiej uczelni kształcił się w latach 1922–1926, studiując historię i nauki obywatelskie. 22 września 1926 roku uzyskał absolutorium, 24 stycznia 1927 roku otrzymał stopień doktora filozofii (na podstawie rozprawy *Śląsk a Polska w okresie wojen husyckich*, napisanej pod kierunkiem naukowym prof. Jana Dąbrowskiego). Po zdaniu egzaminów przed Państwową Komisją

Egzaminów Nauczycielskich w Krakowie 20 października 1927 i 12 czerwca 1928 roku, otrzymał uprawnienia do nauczania historii jako przedmiotu głównego i nauki obywatelskiej jako przedmiotu pobocznego i rozpoczął pracę jako nauczyciel. Od 1 lutego 1927 roku do wybuchu drugiej wojny światowej był nauczycielem w szkołach średnich województwa śląskiego. Pracował kolejno: w Gimnazjum im. Antoniego Osuchowskiego w Cieszynie (1927–1931, z przerwą na odbycie służby wojskowej), Państwowym Gimnazjum w Rybniku (1931–1935) i Gimnazjum Państwowym im. Adama Mickiewicza w Katowicach (1935–1939). Zasadniczą służbę wojskową odbył w Szkole Podchorążych Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim (1927–1928), kończąc ją w stopniu ogniomistrza podchorążego. Od połowy lat trzydziestych XX wieku został mianowany kierownikiem Ogniska Metodycznego dla Nauczania Historii w województwie śląskim. W okresie pracy w szkolnictwie średnim Kazimierz Popiołek brał czynny udział w pracach Towarzystwa Nauczycieli Szkoły Średniej, Polskim Związku Zachodnim oraz Polskim Towarzystwie Historycznym. Jako kierownik sekcji dydaktycznej śląskiego oddziału tego Towarzystwa w województwie śląskim zainicjował i redagował serię wydawniczą „Śląska Biblioteka Historyczna dla Młodzieży”. Tuż przed wybuchem drugiej wojny światowej zawarł związek małżeński z Janiną z domu Wichtorowska. Wraz z żoną i rodzicami przeprowadził się do stolicy. Od 1 września 1939 roku miał zostać nauczycielem w Gimnazjum im. Władysława IV Wazy w Warszawie, jednocześnie objąć stanowisko instruktora nauki historii dla szkół ogólnokształcących w Ministerstwie Oświecenia Publicznego i Wyznań Religijnych. W czasie okupacji niemieckiej pozostał w Warszawie, pracował jako ekspedient (w 1940 roku otworzył mały sklep z materiałami piśmiennymi na warszawskiej Pradze), od 1941 do 1944 roku pracował jako buchalter w księgowości Wytwórni Materiałów Precyzyjnych „Avia”. Udzielał lekcji języka niemieckiego w szkole zawodowej przy zakładzie, w którym był zatrudniony, jednocześnie brał udział w tajnym nauczaniu, od 1941 roku włączając się w struktury Organizacji „Ojczyzna”. Od września 1941 roku kierował Śląskim Biurem Szkolnym Departamentu Oświaty Delegatury Rządu na Kraj. Kazimierz Popiołek wziął czynny udział w powstaniu warszawskim (w batalionie

„Śląska
Biblioteka
Historyczna
dla Młodzieży”

im. Jana Kilińskiego), uczestnicząc między innymi w akcjach bojowych na budynek „Pasty” czy Halę Mirowską. Podczas powstania zginęła jego żona. Wyszedł z Warszawy z ludnością cywilną, przedostając się do Krakowa, gdzie kontynuował prace Śląskiego Biura Szkolnego. Został aresztowany w listopadzie 1944 roku przez Niemców i osadzony w więzieniu przy ul. Montelupich 7, w grudniu tego roku trafił do niemieckiego obozu zagłady w Gross-Rosen, a potem w styczniu 1945 roku – do obozu w Litomierzycach, gdzie wraz z zakończeniem europejskiego etapu drugiej wojny 8 maja 1945 roku odzyskał wolność. Po zakończeniu działań wojennych powrócił najpierw do Krakowa, a następnie na Górny Śląsk, gdzie zgłosił się do dyspozycji władz oświatowych. Formalnie został zatrudniony jako nauczyciel w Państwowym Gimnazjum i Liceum w Katowicach, ale bardzo szybko włączył się w reaktywację istniejącego w latach 1934–1939 Instytutu Śląskiego. W ramach „drugiego wcielenia” tej instytucji (lata 1945–1948) współtworzył i kierował Komisją Historyczną. Po likwidacji Instytutu Śląskiego pracował kolejno w Zarządzie Wojewódzkim Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Katowicach (1950–1953), Zakładzie Historii Śląska Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk we Wrocławiu (od 1953 roku), przez cały okres powojenny łącząc je z pracą wykładowcy (w Instytucie Pedagogicznym, katowickiej Wyższej Szkole Pedagogicznej, Wyższej Szkole Ekonomicznej w Katowicach, na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz Uniwersytecie Wrocławskim). W 1947 roku ponownie zawarł związek małżeński, tym razem wiążąc się z Izabelą Tobeńską, ze związku z którą miał dwoje dzieci: córkę Ewę i syna Wojciecha. W przeciągu półtorej dekady po wojnie uzyskał kolejne awanse naukowe i zawodowe: w lutym 1948 roku stopień doktora habilitowanego (na Uniwersytecie Jagiellońskim); we wrześniu 1953 roku profesora kontraktowego na Uniwersytecie Wrocławskim, 29 stycznia 1955 roku profesora nadzwyczajnego, wreszcie 13 grudnia 1962 roku profesora zwyczajnego. Od lat sześćdziesiątych XX wieku włączył się w proces tworzenia górnośląskiego środowiska naukowego. Jeszcze w 1957 roku rozpoczął zajęcia (seminarium magisterskie) w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Katowicach. 15 listopada 1964 roku Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego wyraziło zgodę na powierzenie Kazimierzowi Popiołkowi funkcji pełnomocnika rektora

Uniwersytetu Jagiellońskiego do spraw naukowo-dydaktycznych i organizacyjnych Filii w Katowicach, w grudniu tego roku funkcję tę powierzył mu Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego. 27 kwietnia 1966 roku został prorektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego do spraw katowickiej Filii. 1 kwietnia 1966 roku w miejsce prof. Jacka Koraszewskiego został dyrektorem Śląskiego Instytutu Naukowego (Radą Naukową Instytutu kierował od 1965 roku), pozostając na tym stanowisku przez okres dwóch lat. Współorganizował Uniwersytet Śląski, po jego powołaniu do życia 2 lipca 1968 roku został pierwszym rektorem, stojąc na czele uczelni do 30 września 1972 roku (od 1969 do 1971 roku pełnił jednocześnie funkcję dyrektora Instytutu Historii Uniwersytetu Śląskiego). Nie zakończył aktywności naukowo-zawodowej po przejściu na nieco wymuszoną emeryturę w październiku 1972 roku (między innymi w 1974 roku podczas sesji wyjazdowej Polskiej Akademii Nauk przyczynił się do podjęcia decyzji o utworzeniu w Katowicach oddziału Akademii). Za wkład w badania nad dziejami nowożytnymi i najnowszymi Śląska oraz zaangażowanie w powstanie uniwersytetu na wniosek Rady Wydziału Nauk Społecznych uchwałą Senatu Uczelni 1 października 1977 otrzymał tytuł doktora *honoris causa* Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, zaś 25 września 1978 roku nadano mu godność honorowego członka Polskiego Towarzystwa Historycznego. W 1984 roku rozpoczął pracę w Radzie Naczelnej Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce – Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie. Był członkiem Rady Naukowej tej komisji i działaczem Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Katowicach. Kazimierz Popiołek zaliczany był do grona największych znawców historii Śląska. Oceniając jego dokonania naukowe, Witold Kula w 1961 roku napisał: „Praca naukowa prof. dra K[azimierza] Popiołka obejmuje szereg dziedzin – nie jest jednak rozproszona, lecz przeciwnie, wykazuje wyraźną, konsekwentną w ciągu wielu lat przestrzeganą koncentrację. Śledzący za jego narastającym dorobkiem stwierdzić mogą cechującą go stałą troskę o rozszerzenie bazy źródłowej, o rozszerzenie możliwości interpretacyjnych, o pogłębienie analizy. Prof. dr K[azimierz] Popiołek robi wrażenie badacza, który nigdy nie jest zadowolony z osiągniętych już wyników i wciąż stawia sobie dalsze zadania”. Do najbardziej

Współorganizował Uniwersytet Śląski. Został jego pierwszym rektorem

Zaliczany był do grona największych znawców historii Śląska

Popularyzator
i organizator
życia nauko-
wego

znanych i ważnych prac Kazimierza Popiołka zaliczyć można między innymi: *Śląsk i Polska w okresie wojen husyckich* (Katowice 1937); *Trzecie powstanie śląskie* (Katowice 1946); *Śląsk w oczach okupanta* (Katowice 1960); *Górno-Śląska droga do wolności* (Katowice 1967); *Powstania śląskie* (Kraków 1968); *Historia Śląska (od pradziejów do 1945 roku)* (Katowice 1970); *Polskie dzieje Śląska* (Opole 1986). Zmarł 28 grudnia 1986 roku w Katowicach. Został pochowany na cmentarzu ewangelickim przy ul. Francuskiej w Katowicach. Był odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą, dwukrotnie Orderem Sztandaru Pracy I klasy, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Medalem Edukacji Narodowej. Jego imieniem nazwano aulę w budynku Uniwersytetu Śląskiego przy ul. Bankowej 11 w Katowicach. Jeden z recenzentów w postępowaniu o nadanie tytułu doktora *honoris causa* Uniwersytetu Śląskiego, Stanisław Michalkiewicz, napisał: „Profesor Kazimierz Popiołek – to zespolenie cech naukowca, popularyzatora i organizatora życia naukowego, człowiek zaangażowany w problematykę życia codziennego, potrzeby nauki, w tym zwłaszcza nauki na terenie Śląska”. Marian Orzechowski dodał do tego: „[w] twórczości (...), w życiu dla historii, Kazimierz Popiołek jest zawsze człowiekiem odpowiedzialnym. Zna wagę słowa pisanego, jest świadom znaczenia ocen i wyroków ferowanych w imieniu nauki. Może właśnie dlatego Jego dorobek ma wartość trwałą, może właśnie dlatego jest częścią polskiej historiografii, bez której nie można zrozumieć przełomowych momentów najnowszych dziejów Śląska”.

Bibliografia

„Mądrość zbudowała sobie dom...”. *Uniwersytet Śląski 1968–2008. Dzieje, dokumentacja, źródła*, red. A. Barciak, Katowice 2008; Fic M., *Między nauką a propagandą. Śląski Instytut Naukowy im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach (1957–1992)*, Katowice 2014; Kalinowska-Wójcik B., *Popiołek Kazimierz*, [w:] „*Non omnis moriar*”. *Zmarli Pracownicy Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 1968–2008*, red. A. Barciak, Katowice 2008, s. 290–291; Sobeczko M., „Człowiek związany z ziemią Górnego Śląska”. *Wizja Śląska i Ślązaków w pracach naukowych prof. Kazimierza Popiołka*, [w:] *Oni tworzyli obraz Górnego Śląska w XX wieku*, red. A. Kubica i J. Mokrosz, Katowice–Rybnik 2017, s. 127–137; Topol A., *Kazimierz Popiołek i jego czasy (1903–1986)*, Katowice–Warszawa 2004; Topol A., *Popiołek Kazimierz*, [w:] *Śląski słownik biograficzny. Seria nowa*, red. M. Fazan, F. Serafin, T. 1, Katowice 1999, s. 224–228.

Fot. Instytut Śląski w Opolu

Popiołek Kazimierz (1903–1986), pseudonym Janik; historian, first rector of the University of Silesia

He was born on 25th February 1903 in Cieszyn. He graduated from primary and secondary school in Cieszyn. He studied first at the Lviv University of Technology and then at the Jagiellonian University in Cracow. He worked at the Antoni Osuchowski Gymnasium in Cieszyn, the State Gymnasium in Rybnik, the Adam Mickiewicz State Gymnasium in Katowice, the Methodological Centre for History Teaching in the Silesian Voivodeship, the Silesian Institute in Katowice, the Society for the Popularization of Culture and Science in Katowice, the Institute of Polish History of the Academy of Sciences in Wrocław, the Higher School of Pedagogy in Katowice, the Branch of the Jagiellonian University in Katowice and the Silesian Science Institute in Katowice; finally he became the first rector of the University of Silesia. During the occupation he was active in the underground movement, among others in the “Homeland” Organization and in the Silesian School Office of the Department of Education and Culture of the Government Delegation for Poland. He was a prisoner of German death camps at Gross-Rosen and Litomierzycze. He was awarded the Golden Cross of Merit, the Commander’s Cross with Star, the Order of the Banner of Labour I Class (twice), the Knight’s Cross of the Order of *Polonia Restituta* and the Medal of National Education.

Popiołek Kazimierz (1903–1986), alias Janik; Historiker, erster Rektor der Schlesischen Universität

Popiołek wurde am 25. Februar 1903 in Teschen [Cieszyn] geboren. Er besuchte die Grund- und Oberschule in Teschen, studierte zunächst an der Technischen Hochschule in Lemberg [Lwów], danach an der Jagiellonen Universität in Krakau. Er arbeitete am Antoni-Osuchowski-Gymnasium in Teschen, am Staatlichen Gymnasium in Rybnik, am Staatlichen Adam-Mickiewicz-Gymnasium in Kattowitz, im methodischen Zentrum für Geschichtsunterricht der Woiwodschaft Schlesien [Ognisko Metodyczne dla Nauczania Historii w województwie śląskim], am Schlesischen Institut [Instytut Śląski] in Kattowitz, in der Gesellschaft für Allgemeinwissen [Towarzystwo Wiedzy Powszechnej] in Kattowitz, am Institut für polnische Geschichte der Wissenschaftsakademie [Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk] in Breslau, an der pädagogischen Hochschule [Wyższa Szkoła Pedagogiczna] sowie in der Filiale der Jagiellonen Universität in Kattowitz, am Schlesischen Institut für Wissenschaft [Śląski Instytut Naukowy] in Kattowitz, schließlich wurde er zum ersten Rektor der Schlesischen Universität gewählt. Zur Zeit der Besetzung war er im Untergrund tätig, u. a. in der Organisation „Ojczyzna“ [Die Heimat] und im Schlesischen Schulbüro der Bildungsabteilung der Inländischen Regierungs-Delegatur [Śląskie Biuro Szkolne Departamentu Oświaty Delegatury Rządu na Kraj]. Er war Gefangener in den deutschen Vernichtungslagern in Gross-Rosen und Leitmeritz [Litoměřice]. Popiołek wurde mit dem goldenen Verdienstkreuz [Złoty Krzyż Zasługi], dem Kommandeurkreuz mit Stern [Krzyż Komandorski z Gwiazdą], zweimal mit dem Orden der Arbeiterfahne 1. Klasse [Order Sztandaru Pracy I klasy], dem Kommandeurkreuz des Ordens der Wiedergeburt Polens [Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski] und der Medaille der nationalen Bildung [Medal Edukacji Narodowej] ausgezeichnet.



Paweł Pośpiech
(1878–1922)

Pośpiech Paweł

Wanda Musialik

Zachowanie polskiego ducha wytyczało postępowanie ogrodnika (chałupnika) Teodora Pośpiecha i jego żony Konstancy z domu Koch. W ich to rodzinie 22 stycznia 1878 roku w Kokoszcycach (obecnie dzielnica Wodzisławia Śląskiego) urodził się ich syn – Paweł. Wychowanie domowe wspierali księża Polacy: proboszczowie pszowscy – ks. Paweł Skwara i ks. Jan Studzieński. Zachęcony ich opinią Paweł Pośpiech podjął naukę w Królewskim Gimnazjum Ewangelickim w Raciborzu. Rodzice wsparli jego plany pójścia za powołaniem do stanu kapłańskiego. Miesiąc od złożenia matury, 25 kwietnia 1899 roku, podjął trzyletnie studia teologiczne na Uniwersytecie we Wrocławiu. W tym czasie należał do tajnego kółka Związku Młodzieży Polskiej „Zet”, którego członkami byli wówczas Wojciech Korfanty – późniejszy polski komisarz plebiscytowy na Górnym Śląsku, i Jan Jakub Kowalczyk – późniejszy redaktor „Górnoślązaka”. We wspomnianej organizacji Pośpiech pogłębiał znajomość języka polskiego, historii polskiej i poznawał zasady prowadzenia skutecznych działań społecznych. 20 czerwca 1903 roku, w wieku dwudziestu pięciu lat, diakon Paweł Pośpiech przyjął święcenia kapłańskie z rąk księcia-biskupa wrocławskiego kardynała Georga Koppa. Po czym podjął posługę kapelana w parafii Świętego Jerzego w Prószkowie (Proskau) koło Opola, miasteczku leżącym na terenie występowania ludności o korzeniach polskich. Dwa lata później dostał przeniesienie do parafii Świętego Michała Archanioła w Orzegowie, położonej sto kilometrów na wschód od dotychczasowego miejsca jego posługi kapłańskiej. Ksiądz Pośpiech opiekował się miejscowym chórem im. Fryderyka Chopina; zachęcał parafian do pielęgnowania pieśni polskiej; nierzadko sam wykonywał utwory z chórzystami, a „przykład jego działał cuda”. Od lutego 1910 roku przebywał w parafii Świętego Mikołaja w Krapkowicach, gdzie wspierał przejawy aktywności społeczno-kulturalnej miejscowej ludności polskiej. Uczestniczył w obchodach, uroczystościach i imprezach polskich towarzystw narodowych i politycznych, w czasie których wygłaszał przemówienia. Od 23 września 1911 roku został wikariuszem okręgowym w parafii Świętego

Marcina w Jaworze (Jauer) na Dolnym Śląsku. Zgodnie z opinią historyka międzywojennego Wincentego Stefana Ogrodzińskiego, Kuria wrocławska przeniosła ks. Pośpiecha w zgermanizowany region, aby uniemożliwić mu prowadzenie działalności narodowej. Chociaż miejscowa społeczność w przewadze była protestancka (71 procent), to miał on okazję odprawiania Mszy św. w języku polskim dla robotników rolnych, pracujących w okolicznych dworach. Ponadto nadal uczestniczył w życiu polskiej, górnośląskiej społeczności, przyjeżdżając na coroczne walne zebranie Banku Ludowego w Katowicach. Uczestniczył też w poświęceniu lokalu „Strzechy” (Domu Polskiego) w Raciborzu. Jego płomienne wystąpienia przyniosły mu popularność. W lutym 1912 roku został wybrany posłem do Reichstagu w wyborach uzupełniających (konkurenta do mandatu pokonał z przewagą dziesięć tysięcy głosów). W czerwcu tegoż roku otrzymał nominację na stanowisko administratora do parafii Świętego Jana Ewangelisty w Lubnowie (Liebenow) koło Gorzowa Wielkopolskiego. Był to wyraz sprzeciwu kardynała Koppa wobec podjęcia przez kapłana obowiązków poselskich. Ksiądz Pośpiech zamierzał przenieść się w poblizsze okręgu wyborczego, z którego otrzymał mandat poselski, na co nie przystawał ordynariusz wrocławski. Stąd ks. Paweł przez sześć lat pozostawał bez przydziału duszpasterskiego. Od 1918 roku przypisany był do parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach, gdzie jednak nie pełnił żadnych obowiązków duszpasterskich. Od wyborów w 1912 roku prasa odnotowywała obecność ks. Pośpiecha wśród górnośląskich wyborców, do których przemawiał po polsku. Swoich słuchaczy zachęcał do czytania gazet polskich, zasilania szeregów Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, pielęgnowania języka polskiego i pieśni polskich oraz uczenia przez nich dzieci czytania i pisanie po polsku. Wydawał odezwy do górników, w których wspierał ich plany strajkowe. Ksiądz Pośpiech zyskiwał słuchaczy nawet wśród polskiej Polonii w Bottropie w Nadrenii-Północnej Westfalii, gdzie zdawał sprawozdanie z uczestnictwa w pracach poselskiego Koła Polskiego w parlamencie niemieckim, do którego należał. 24 kwietnia 1913 roku z ramienia Koła miał wystąpienie podczas obrad parlamentu nad budżetem. Sprzeciwił się wówczas zwiększeniu wydatków na rozbudowę

Zachęcał do czytania gazet polskich, zasilania szeregów Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, pielęgnowania języka polskiego i pieśni polskich oraz uczenia dzieci czytania i pisanie po polsku

Redaktor „Gazety Ludowej”

armii pruskiej. W 1913 roku podjął się prowadzenia redakcji „Gazety Ludowej” z chwilą, gdy dotychczasowemu wydawcy Marianowi Seydzie odmówił tego Jan Jakub Kowalczyk. Z zadania tego wywiązywał się do 1920 roku. Ksiądz Pośpiech wspierał w tym czasie organizację Polek; pomagał wspomnianemu Zygmuntowi Seydzie, a także Józefowi Rostkowi i Kazimierzowi Czapli przy funkcjonowaniu Towarzystwa Pomocy Naukowej dla Śląska. W okresie pierwszej wojny światowej informacje o jego działalności rzadziej trafiały na łamy lokalnej prasy polskiej. W 1915 roku ks. Pośpiech został wybrany w skład zarządu spółki Bank Ludowy w Katowicach. W maju 1917 roku lokalna prasa informowała o jego wystąpieniu w parlamencie niemieckim podczas debaty nad sprawami żywnościowymi; a w październiku tego roku – o mowie broniącej szykanowaną polską ludność Górnego Śląska, której zabraniano organizowania swoich zebrań i powoływania stowarzyszeń. Ksiądz Pośpiech przyczynił się do zorganizowania w listopadzie 1917 roku w Katowicach obchodów kościuszkowskich – z wystawieniem sztuki *Kościuszek w Piotrogradzie* oraz żywymi obrazami: „Przysięga Kościuszki” i „Hołd Kościuszce”. Uroczystość ponowiono także w Mikołowie. Ksiądz Pośpiech był jednym z mówców w czasie pierwszego walnego zebrania (w lutym 1918 roku) nowo założonego Towarzystwa Oświaty na Śląsku im. św. Jacka. Rosnącą popularność systematycznie wykorzystywał on „dla sprawy polskiej”. W dniach 24–26 września 1918 roku uczestniczył w Poznaniu w Sejmiku Związku Spółek Zarobkowych i Gospodarczych, gdzie jako prezes rady nadzorczej (od 1911 roku) reprezentował Bank Ludowy w Pszczynie. W październiku 1918 roku ks. Pośpiech wystąpił jako jeden z sygnatariuszy „Protestu”, złożonego przez Polski Komitet Prowincjonalny Wyborczy dla Śląska przeciwko zarządzeniu wrocławskiej Zastępczej Komendy Generalnej i władz policyjnych w sprawie zakazu urządzania przedstawień teatralnych, odczytów i zebrań w języku polskim. Pod koniec listopada 1918 roku ks. Pośpiech organizował wyjazd Górnoślązaczek do Warszawy na Zjazd Polek z trzech zaborów (8–9 grudnia). Był on przedstawicielem powiatu rybnickiego w posiedzeniach Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu – w tajnym głosowaniu wybrano go wiceprezesem Naczelnej Rady Ludowej. W tym czasie znalazł się na czarnej liście osób zagrożonych aresztowaniem. Po ogłoszeniu

stanu obłączenia Sąd Wojskowy (Militärgericht) w Bytomiu prowadził przeciwko niemu śledztwo w sprawie prowadzenia „agitacji za Polską”. Uniknął aresztowania, bo prawdopodobnie został ostrzeżony przez wachmistrza kryminalnego Pawła Pirnea, z którym – według Józefa Grzegorzka – miał utrzymywać kontakty. Ksiądz Pośpiech przekroczył granicę obszaru plebiscytowego na Górnym Śląsku z byłą Kongresówką. Jego wyjazd posłużył do przyjęcia obowiązków poselskich w Drugiej Rzeczypospolitej. Naczelnik państwa Józef Piłsudski dekretem z 7 lutego 1919 roku powołał ks. Pośpiecha do składu Sejmu Ustawodawczego. Przyjąwszy nowe obowiązki, wszedł on w skład Klubu Poselskiego Związku Sejmowego Ludowo-Narodowego. W jego imieniu podczas plenarnych posiedzeń Sejmu przedstawiał trzykrotnie nagłe wnioski w sprawie brutalnego postępowania rządu i wojska niemieckiego wobec Polaków na Śląsku (18 marca, 16 czerwca i 18 lipca 1919 roku). W sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych uzasadniał nagłe wnioski: w sprawie pruskiej Straży Bezpieczeństwa (Sicherheitswehr) na Górnym Śląsku, a także robotników górnośląskich pozbawionych pracy. 30 lipca 1919 roku uczestniczył w plenarnej poselskiej dyskusji wokół projektu ustawy o ratyfikacji Traktatu Pokojowego (wersalskiego). 24 sierpnia tego roku był obecny na posiedzeniu konwentu seniorów, którego przedmiotem obrad stała się sprawa Górnego Śląska. Po zreferowaniu sprawy przez ks. Pośpiecha, konwent seniorów jednomyślnie domagał się, aby rząd polski – w drodze dyplomatycznej za pośrednictwem państw sprzymierzonych – zażądał od rządu niemieckiego natychmiastowego odwołania tych urzędników i tych oddziałów wojska, które dopuściły się zbrodni przeciw polskiej ludności. W sierpniu 1919 roku ks. Pośpiech stanął na czele Komitetu Pomocy dla Uchodźców po pierwszym powstaniu śląskim. Z Sosnowa wysłał do arcybiskupa metropolity gnieźnieńskiego i poznańskiego Edmunda Dalbora, prymasa Polski, telegram z apelem o wydanie zlecenia księżom proboszczom, aby niezwłocznie zwrócili się do ziemian z apelem o nadsyłanie żywności oraz zasiłków pieniężnych oraz – z jego polecenia – przeprowadzili w kościołach zbiórkę na rzecz uchodźców śląskich. W czasie pobytu poza Górnym Śląskiem ks. Pośpiech zawiesił najpierw na cztery miesiące redagowanie „Gazety Ludowej”

Został powołany do składu Sejmu Ustawodawczego

Stanął na czele Komitetu Pomocy dla Uchodźców po pierwszym powstaniu śląskim

Wspierał
sieroty
i śląskich
śpiewaków

ze względu na szalejącą inflację, a następnie poszukiwał nabywcy pisma. Ostatecznie tytuł nabył Adam Napieralski, wydawca „Katolika”. Książd Pośpiech działał wtedy z objawami nieuleczalnej choroby. W miarę sił uczestniczył w życiu polskich organizacji, między innymi 27 grudnia 1920 roku jako wiceprezes otwierał zjazd delegatów Związku Śląskich Kół Śpiewackich w Bytomiu, gdzie przez aklamację został ponownie wybrany do jego Zarządu. Ponadto zasiłił konto Sierocińca Polskiego im. doktora Andrzeja Mieleckiego kwotą trzech tysięcy marek polskich. Na łamy prasy jednak coraz rzadziej trafiały informacje o jego aktywności. Wobec nieudanych kuracji zdecydował się opuścić mieszkanie w Katowicach, które przekazał jednemu z redaktorów „Gońca Śląskiego”. Sam zamieszkał w klasztorze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia im. św. Karola Boromeusza w Pszczynie przy ul. Warownej 59, gdzie zmarł 26 marca 1922 roku. Pochowano go na samym końcu katolickiego cmentarza Wszystkich Świętych. Na mogile postawiono nagrobek z dużym krzyżem. Postać ks. Pawła Pośpiecha upamiętniają nazwy ulic w Imielinie, Katowicach-Załężu, Opolu, Rybniku, Wodzisławiu Śląskim i Zabrze. Jego życiowe przesłanie: „Zapobiegliwość nie zabija ducha czynu” wspierało Górnoszlązaków w pierwszych latach XX wieku w walce o prawo do języka polskiego w Kościele i w obowiązku dbałości o wspólnotę polską.

Bibliografia

Czterdziestosiódme sprawozdanie Związku Spótek Zarobkowych i Gospodarczych w Wielkim Księstwie Poznańskim i Prusach Zachodnich za Rok 1918, Poznań 1920, s. 14, 38; *Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu, w grudniu 1918 r.*, Poznań 1918, s. 100, 118; J. Piernikarczyk, *Ilustrowana Księga Pamiątkowa Górnego Śląska*, Katowice 1923, s. 15-16; Grzegorzek J., *Pierwsze powstanie śląskie 1919 roku w zarysie*, Katowice 1935, s. 75; *Skład osobowy Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 20 stycznia 1920 r.*, [b.r. i m.w.], s. 50; *Stenogramy Sejmu Rzeczypospolitej I kadencji 1922–1927*, [Warszawa, b.r.w.], łam 84, 77-78, 779-784; Kowalczyk J.J., *Odrodzenie Górnego Śląska. (Wspomnienia)*, Katowice 1936, s. 84; Porwoł P., *Pośpiech Paweł*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 328; Musialik W., *Górnoszląski poseł trzech sejmów – książd Paweł Pośpiech*, [w:] *Korfanty i inni... Rok 1918 na Górnym Śląsku*, red. J. Myszor, H. Olszar, Katowice 2018, s. 209-221; Ogrodziński W.S., *Dzieje piśmiennictwa śląskiego*, Katowice 1965, s. 378; Świercz P., *Narodowa Demokracja na Górnym Śląsku w Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 1999, s. 20.

Fot. za: pl.wikipedia.org/wiki/Pawe%C5%82_Po%C5%9Bpiech#/media/Plik:Pospiech-paul-1912-s486.jpg. Domena publiczna

Pośpiech Paweł (1878–1922), Roman Catholic priest, Polish activist, member of the Reichstag, publisher of “Gazeta Ludowa”, member of the Legislative Sejm of the Second Polish Republic

He was born in Kokoszyce in 1879. He studied theology in Wrocław. In 1903 he took Holy orders. Apart from pastoral work he was also active as a politician. He was one of the leaders of National Democracy in Upper Silesia. In 1912 he was elected to the Reichstag from National Democracy list. As a member of the Polish Circle he strongly opposed to the policy of Germanisation. In the years 1913–1920 he was the owner and main editor of “Gazeta Ludowa”. He was an active member of the Union of Silesian Singing Circles; he also belonged to the Supreme People’s Council in Poznań. After Poland regained independence, he was a Silesian member of the Legislative Sejm. In 1920, seriously ill, he retreated from public life. He died in Pszczyna in 1922.

Pośpiech Paweł (1878–1922), gesellschaftlich engagierter katholischer Priester, Reichstagsabgeordneter, Herausgeber der „Gazeta Ludowa“ [Volkszeitung], Abgeordneter des Legislativen Parlaments in der Zweiten Polnischen Republik

Pośpiech stammte aus Kokoszyce [Huhndorf], wo er 1879 geboren wurde. Er studierte Theologie in Breslau. 1903 wurde er zum Priester geweiht. Neben der Seelsorgearbeit war er auch politisch aktiv: Er war leitender Aktivist der Partei Nationale Demokratie [Narodowa Demokracja] in Oberschlesien. Als ihr Kandidat zog er 1912 in den Reichstag ein, wo er Mitglied des polnischen Kreises [Koło Polskie] war und sich der Germanisierungspolitik vehement widersetzte. 1913–1920 war er Besitzer und Hauptredakteur der „Gazeta Ludowa“ [Volkszeitung]. Des Weiteren war er im Verband der schlesischen Gesangskreise [Związek Śląskich Kół Śpiewaczych] aktiv; ferner war er Mitglied des Obersten Volksrates [Naczelną Radą Ludową] in Posen. Nachdem Polen die Unabhängigkeit wiedererlangte, war er Abgeordneter des Legislativen Parlaments. 1920 erkrankte er schwer und zog sich aus dem öffentlichen Leben zurück. Pośpiech starb 1922 in Pleß [Pszczyna].

Prokop Wilhelm

Andrzej Prokop

Wilhelm Prokop urodził się 26 września 1897 roku w Raciborzu Starej Wsi, w polskiej rodzinie Franciszka Prokopa i Magdaleny z domu Kłosek (Klossek), prowadzącej małe gospodarstwo rolno-ogrodnicze. Po ukończeniu szkoły powszechnej i Szkoły Drogistowskiej w Raciborzu, od 1914 roku praktykował we Wrocławiu – gdzie został członkiem Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” – oraz w Strzegomiu i Monasterze (Münster). W 1915



Wilhelm Prokop
(1897–1969)

Założył To-
warzystwo
Gimnastyczne
„Sokół”

roku powołano go do wojska niemieckiego i wysłano na front francuski Wielkiej Wojny. W 1919 roku, po wstąpieniu do Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska, wpadł w ręce niemieckiej Straży Granicznej (Grenzschutz) w Namysłowie, gdzie wcześniej podjął pracę u państwa Karczewskich. Postawiono go przed sądem w Oleśnicy i skazano na karę śmierci przez rozstrzelanie „za zdradę stanu i zdradę główną, czyli usiłowanie odczyszczenia Śląska od Rzeszy Niemieckiej i przyłączenia go do Polski”. Po amnestii, wyszedł z więzienia i przeniósł się do Wodzisławia Śląskiego. W tym mieście – wraz z lekarzem Alojzym Pawelcem i drogerzystą Józefem Michalskim – założył Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” (sto dwadzieścia osób), Towarzystwo Śpiewu „Wiosna” i Związek Kupców Polskich. Był też członkiem Związku Drogerzystów Obwodu Śląskiego oraz amatorskiego Koła Teatralnego. Z bronią w ręku brał udział w walkach w drugim powstaniu śląskim oraz jako dowódca kompanii sztabowej w trzecim powstaniu śląskim na odcinku południowym w rejonie miejscowości Olza–Buków. Brał czynny udział w plebiscycie górnośląskim. W 1924 roku ożenił się z Martą Gardyan. W tym też roku założył Związek Powstańców Śląskich w Wodzisławiu Śląskim. Od 1927 roku był prezesem Zarządu Okręgu Związku Powstańców Śląskich; w 1930 roku został posłem trzeciej kadencji Sejmu Śląskiego z ramienia Narodowo-Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy. W 1935 roku stanął na czele Komitetu Budowy Domu Powstańca Śląskiego w Wodzisławiu Śląskim. W latach 1929–1939 zasiadał w ławach Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego. Na początku drugiej wojny światowej był dowódcą IV kompanii w III batalionie ochotniczych oddziałów powstańczych, które broniły przed najeźdźcą niemieckim mieszkańców Wodzisławia Śląskiego i Jastrzębia Górnego. Po rozwiązaniu jednostki pod Hrubieszowem, Wilhelm Prokop powrócił 28 września 1939 roku do Wodzisławia Śląskiego. Następnego dnia aresztowało go Gestapo, bo jego nazwisko widniało w specjalnej księdze gończej dla Polski *Sonderfahndungsbuch Polen* oraz w nakazie przeszukiwania osób podejrzanych o udział w powstaniach i akcji plebiscytowej, a także osób o antyhitlerowskim nastawieniu. Skazano go na trzy lata ciężkiego więzienia (wyrok sądu doraźnego z 19 stycznia 1940 roku). Początkowo karę odbywał w więzieniach w Wodzisławiu Śląskim

i Raciborzu. Skuty w kajdanki i przyczepiony do wspólnego łańcucha został przetransportowany do więzienia w Papenburgu w Dolnej Saksonii, a następnie – przez pobyt w więzieniu w Walchum w Dolnej Saksonii – do Neu Sustrum, gdzie tworzone obóz dla więźniów z Polski. Spotkał tam szwagra Augustyna Korzucha. Był tłumaczem komendanta obozu. Dzięki doskonałej znajomości języka niemieckiego wiele razy udało mu się zmienić zeznania na korzyść polskich współwięźniów. Uzyskał też zgodę komendanta na modlitwy i śpiewy w języku polskim. Mimo to skazano go na czternaście dni karceru i przekazano następnie przydział do karnej brygady w Morach, gdzie o chlebie i wodzie odwadniał tereny torfowe. W 1942 roku przekazano go do więzienia w Lutringhausen w Westfalii, gdzie znów skazano go na cztery tygodnie karceru za kwestionowanie mordów kobiet i dzieci, dokonywanych rzekomo przez Polaków na ludności niemieckiej w Bydgoszczy. Stamtąd wysłano go do więzienia w pobliskim Koronowie, a potem – przez więzienie w Katowicach – w połowie 1943 roku do niemieckiego obozu zagłady w Auschwitz. W Oświęcimiu – po kilkutygodniowej kwarantannie i otrzymaniu tatuażu na lewej ręce z numerem 127846 oraz znaku „P” na więziennym ubraniu – został zakwaterowany na bloku nr 9 i skierowany jako drogerzysta do pracy w aptece dla więźniów, mieszczącej się obok apteki dla esesmanów w bloku „SS-Revier”. Jego praca polegała głównie na sortowaniu i identyfikacji lekarstw odebranych nowo przybyłym do obozu więźniom. W porozumieniu z aptekarzami: Janem Sikorskim i Tadeuszem Szewczykiem zorganizował dostawy lekarstw – wysortowywanych dla esesmanów – dla więźniów w szpitalach obozowych. Regularne dostawy tych lekarstw kierował głównie do lekarza Jana Zieliny, co ratowało życie setkom więźniów. Kontaktował się między innymi z Janem Mięsokiem z komando „Wasserversorgung” (zaopatrujące obóz w wodę), któremu regularnie dostarczał lekarstwa (na przykład: „Atrebinę”, „Cebion”, „Szczepionkę Weigla”, „Larostydinę”, glukozę i witaminy) dla chorych na malarię w obozie i podobozach. Za ten samarytański czyn groziła mu kara śmierci. W październiku 1944 roku Wilhelm Prokop został przekazany do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen-Oranienburgu (numer 114967), gdzie przydzielono go w roli tłumacza

W obozie koncentracyjnym wiele razy udało mu się zmienić zeznania na korzyść polskich współwięźniów. Uzyskał też zgodę komendanta na modlitwy i śpiewy w języku polskim

do pięćsetosobowej 8. SS-Eisenbahnbaubrigade. 3 maja 1945 roku na dworcu kolejowym we Freilassing w Bawarii (*vis-à-vis* Salzburga w Austrii) z narażeniem własnego życia uzyskał od komendanta obozu „akt przekazania” („Ubergabeverhandlung”) dowództwa nad pozostałą przy życiu grupą dwustu trzydziestu dwóch więźniów, co oznaczało dla nich uzyskanie wolności. 1 czerwca 1945 roku Wilhelm Prokop został zarejestrowany w Komitecie Polskim w Rosenheim, skąd w lipcu 1945 roku powrócił do Wodzisławia Śląskiego. Natychmiast po powrocie do domu wraz z synem Franciszkiem Tadeuszem Prokopem przystąpił do wznowienia swej działalności gospodarczej, starając się o zezwolenie na prowadzenie drogerii. Mimo że nie należał do żadnej partii politycznej, pracując społecznie w miejscowym Związku Samopomocy Chłopskiej i Związku Weteranów Powstań Śląskich, był inwigilowany przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego i dwukrotnie bezpodstawnie więziony w Rybniku (1948) i Raciborzu (1951–1952). Szykanowany, nie otrzymywał przydziałów materiałów budowlanych do kontynuacji odbudowy całkowicie zniszczonego w czasie wojny domu przy ul. Rynek 11, a potem został wywłaszczony. Na znak protestu wystąpił ze Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Był świadkiem powołanym przez Międzynarodowy Komitet Oświęcimski (Comite International D'Auschwitz Strasbourg) – 18 czerwca 1964 roku zeznał przed sądem we Frankfurcie nad Menem. Po zawale serca był schorowany i niezdolny do pracy. Utrzymywał się z dochodów małżonki. Zmarł 22 października 1969 roku w Wodzisławiu Śląskim. Za całokształt pracy społeczno-narodowej odznaczono go Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Niepodległości, Brązowym, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Powstańczym, Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi, Gwiazdą Śląską I klasy.

Bibliografia

Archiwum Rodzinne Andrzeja Prokopa, Wybrane wspomnienia i notatki własne Wilhelma Prokopa; Tamże, Oświadczenia świadków dotyczące działalności konspiracyjnej i powstańczej Wilhelma Prokopa; Tamże, Dokumenty administracyjne niemieckie i polskie zachowane w zbiorach rodzinnych; Tamże, Kserokopie dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział Katowice, dotyczące Wilhelma Prokopa, udostępnione zbiorowo w lipcu 2013 r.; Libura I., *Z dziejów domowych powiatu. Gawęda o ziemi rybnickiej*, Opole 1984; Cimała B., Porwoł P., Wieczorek W., *Wypisy do dziejów Rybnika i Wodzisławia Śląskiego*, Opole 1985; Klistała J., *Martyrologium mieszkańców Ziemi*

Rybnickiej, Wodzisławia Śląskiego, Żor, Raciborza w latach 1939–1945 – słownik biograficzny, Bielsko-Biała 2006; Hojka P., *Wodzisław Śląski i ziemia wodzisławska w czasie II wojny światowej*, Wodzisław Śląski 2011; Marcoń W., *Wierni a Zapomniani. Postłowie do Sejmu Śląskiego z dawnego powiatu rybnickiego*, Bielsko-Biała 2013; Korzuch E., *Zyciorys Ślązaka. Od powstań do Auschwitz*, Rybnik 2017.

Fot. za: <https://www.enowiny.pl/arttykul,48003,wiezien-przed-ktorym-skapitulowalo-ss-zdjecia.html>, archiwum rodzinne

Prokop Wilhelm Wojciech (1897–1969), Silesian insurgent and Plebiscite activist, prisoner of German death camps

He came from Racibórz, where he was born on 26th September 1897. He attended the Druggist School. He worked at drugstores in Wrocław, Strzegom and Münster. During the First World War he fought on the Western front. In the time of Silesian Uprisings and the Plebiscite he belonged to the Polish Military Organisation of Upper Silesia – he fought at Olza and Bukowo. He was a prisoner of German Border Guards (Grenzschutz) in Namysłów. Sentenced to death, he managed to survive as a result of amnesty. He settled in Wodzisław, where he was a founder and member of gymnastic and singing societies as well as of the association of druggists. In 1924 he married Marta Gardyan. Since 1930 he was a member of the Silesian Parliament and in the years 1929–1939 a member of the Town Council in Wodzisław Śląski. He fought in the 1939 September Campaign. He was arrested for his anti-Nazi attitude, interrogated and sent to German death camps at Auschwitz-Birkeanu (1943–1944) and Sachsenhausen-Oranienburg (1944–1945). In the People's Republic of Poland he was closely watched and persecuted by secret political police and twice arrested. He died on 22nd October 1969 in Wodzisław Śląski.

Prokop Wilhelm Wojciech (1897–1969), Aktivist zur Zeit der Aufstände und der Volksabstimmung in Oberschlesien, Häftling in deutschen Vernichtungslagern

Prokop stammte aus Ratibor, wo er am 26. September 1897 geboren wurde. Er besuchte die Drogerie-Schule [Szkoła Drogistowska]. Danach arbeitete er in Drogerien in Breslau, Striegau [Strzegom] und Münster. Während des Großen Krieges [1914–1918] kämpfte er an der Westfront. Zur Zeit der Aufstände und der Volksabstimmung in Oberschlesien gehörte er zur Polska Organizacja Wojskowa Górnego Śląska [Polnische Militärorganisation in Oberschlesien] – er kämpfte bei Olza [Olsau] und Buków [Buckow]. In Namslau [Namysłów] wurde er vom Grenzschutz gefangen genommen. Obwohl zum Tode verurteilt, wurde er amnestiert. Er war mit Wodzisław [Loslau] verbunden, wo er Gründer und Mitglied der Turn- und Gesangvereine wurde. Darüber hinaus gründete er den Drogerie-Verband. 1924 heiratete er Marta Gardyan. Ab 1930 war er Abgeordneter im Schlesischen Parlament. 1929–1939 war er Rat im Stadtrat von Loslau [Wodzisław Śląski]. Er kämpfte im Verteidigungskrieg 1939. Für die Einstellung gegen Hitlerdeutschland wurde er in Untersuchungshaft gebracht und kam später in die Vernichtungslager Auschwitz-Birkenau (1943–1944) und Sachsenhausen-Oranienburg (1944–1945). In der Volksrepublik Polen wurde er vom Geheimdienst überwacht und verfolgt, zweimal wurde er verhaftet. Prokop starb am 22. Oktober 1969 in Wodzisław Śląski [Loslau].



Jan Przewłocki
(1931–2011)

Naukowa fascynacja dziejami Śląska i predyspozycje do pracy badawczej zdecydowały o związaniu się ze Śląskim Instytutem Naukowym w Katowicach

Przewłocki Jan

Maria Kycler

Jan Przewłocki urodził się 4 listopada 1931 roku w Marles-les-Mines we Francji, w rodzinie Macieja, polskiego górnik-emigranta i Antoniny z domu Szlęk. Tam też rozpoczął naukę we francuskiej szkole podstawowej (1944). W 1947 roku rodzina powróciła do Polski i osiadła w Wałbrzychu, gdzie ukończył szkołę podstawową i średnią. Po przyjeździe z Francji intensywnie uczył się polskiego języka literackiego, z którym wcześniej miał znikomy kontakt. Po zdaniu egzaminu maturalnego (1957) podjął studia na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Rozbudzenie zainteresowania najnowszą historią powszechną i najnowszą historią Górnego Śląska zawdzięczał w dużym stopniu swemu mistrzowi i promotorowi prof. Henrykowi Batowskiemu. Na podstawie pracy *Stosunki francusko-radzieckie w latach 1932–1939* uzyskał stopień magistra historii (1962) i zatrudnił się jako nauczyciel w III Liceum Ogólnokształcącym (obecnie im. św. Jana Pawła II) w Rudzie Śląskiej-Kochłowicach (1962–1964). Jednocześnie uczęszczał na seminarium doktorskie poświęcone najnowszej historii powszechniej, prowadzone przez prof. Batowskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim. Naukowa fascynacja dziejami Śląska i predyspozycje do pracy badawczej zdecydowały o związaniu się ze Śląskim Instytutem Naukowym w Katowicach, dokąd został przeniesiony służbowo na stanowisko asystenta naukowo-badawczego (1965). W 1968 roku przed Radą Wydziału Uniwersytetu Jagiellońskiego obronił pracę doktorską pt. *Międzynarodowa Komisja Rządząca i Plebiscytowa na Górnym Śląsku w latach 1920–1922*. Monografia (wydana drukiem: Wrocław–Warszawa–Kraków 1970) wypełniła istotną lukę w wiedzy o powstaniach śląskich oraz ukazała rolę czynników międzynarodowych w rozwiązywaniu kwestii państwowej przynależności Górnego Śląska, stosunek poszczególnych państw alianckich do ruchu zbrojnego, a także działania polskie w tej kwestii na forum międzynarodowym. Po uzyskaniu stopnia doktora Jan Przewłocki znacząco wzbogacił swój dorobek naukowy o kolejne opracowania poświęcone problemom górnośląskim w okresie powstań

i plebiscytu oraz oddźwiękom tych wydarzeń na arenie międzynarodowej. Wśród studiów o szczegółowym charakterze opublikował między innymi: *Zarys działalności Naczelnej Rady Ludowej na Górnym Śląsku (lipiec 1921 – czerwiec 1922)* (1969), *Stosunek Francji do problemu państwowej przynależności Górnego Śląska w latach 1918–1921* (1971), *Francuskie zainteresowania Górnym Śląskiem* (Katowice 1973), *Ludowy charakter powstań śląskich* (Katowice 1973), *Prasa polska na Górnym Śląsku wobec układów locarneńskich z 1925 roku* (1973), *Trzecie powstanie śląskie a sprawa państwowej przynależności Górnego Śląska* (1973), *Udział młodzieży w powstaniach śląskich* (1973), *Mocarstwa zachodnio-europejskie wobec problemów i wydarzeń górnośląskich na początku lat trzydziestych* (1974) oraz cykl artykułów *Śląska problematyka historyczna w wybranych polskich czasopismach naukowych* (1973, 1974). Przygotował też wspólnie z Władysławem Zielińskim *Źródła do dziejów powstań śląskich*, T. 3, Cz. 1: *Styczeń–maj 1921* (Wrocław 1974), które ukazały się pod redakcją Kazimierza Popiołka. Na początku lat siedemdziesiątych XX wieku, w ramach badań śląskoznawczych J. Przewłocki przeprowadził rozległe kwerendy w archiwach polskich, francuskich i czeskich, a półroczny pobyt we Francji umożliwił mu kwerendę prasową czasopism francuskich, angielskich, włoskich i częściowo niemieckich. Zebrane materiały wykorzystał w rozprawie *Mocarstwa zachodnioeuropejskie wobec problemów Górnego Śląska w latach 1918–1933* (Katowice 1975); stała się ona podstawą habilitacji, obronionej przed Radą Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Jan Przewłocki uzyskał stopień doktora habilitowanego nauk humanistycznych i został powołany na stanowisko docenta Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach (1 grudnia 1975 roku). Znacząco pogłębił analizę zmian zachodzących w nastawieniu mocarstw zachodnich do problemów górnośląskich w dwudziestoleciu międzywojennym, na tle wydarzeń międzynarodowych oraz sytuacji politycznej na terenie województwa śląskiego i rejencji opolskiej, zawarł w monografii *Stosunek mocarstw zachodnioeuropejskich do problemów Górnego Śląska w latach 1918–1939* (Warszawa 1978). Było to pierwsze całościowe ujęcie w literaturze historycznej – ważnej dla polskiej polityki zagranicznej okresu międzywojennego – sprawy międzynarodowych zainteresowań Górnym Śląskiem. Ilustracją metamorfozy w poglądach

społeczeństw i kół politycznych Zachodu na kwestie śląskie i polskie były również liczne specjalistyczne artykuły opublikowane głównie na łamach periodyków, między innymi: *Prasa czechosłowacka wobec Przewrotu Majowego w Polsce* (1976), *Wydarzenia na Górnym Śląsku w latach 1920–1922 w opinii francuskiego generała* (1976), *Wpływ zwycięstwa Rewolucji Październikowej na modyfikację politycznych koncepcji mocarstw zachodnich* (1977), *Zbliżenie francusko-niemieckie w drugiej połowie lat dwudziestych* (1977), *Niepodległa Polska na politycznej mapie Europy po I wojnie światowej* (1978), *Wokół I powstania śląskiego* (1979), *Miejsce i rola II Rzeczypospolitej w europejskim układzie sił* (1980), *Miejsce powstań śląskich w europejskich wydarzeniach politycznych lat 1919–1921* (1980), *Międzynarodowe aspekty powstań śląskich* (1980), *Obraz III powstania śląskiego na łamach prasy francuskiej* (1981), *Problem Górnego Śląska na konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 roku* (1981), *Wokół politycznych problemów III powstania śląskiego* (1981), *Międzynarodowe uwarunkowania podziału Górnego Śląska w 1922 roku* (1982). Jan Przewłocki różne aspekty powstań i Plebiscytu przedstawił również w dziewięciu obszernych hasłach *Encyklopedii powstań śląskich* (Opole 1982), zaś atmosferę polityczną towarzyszącą oderwaniu Śląska od Prus oddał w pracy *Insurgenci i politycy* (Katowice 1982). Od 1 października 1976 roku doc. dr hab. Jan Przewłocki związał się zawodowo z Uniwersytetem Śląskim w Katowicach, gdzie został zatrudniony w nowo powołanym Instytucie Nauk Politycznych i Dziennikarstwa. W latach 1976–1978 oraz 1984–1990 pełnił funkcję prodziekana Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego, a w latach 1979–1981 dziekana tegoż wydziału. Przez wiele lat był kierownikiem Zakładu Stosunków Międzynarodowych (1977–1980), Zakładu Międzynarodowych Stosunków Politycznych XX wieku (1982–2003), a następnie Zakładu Najnowszej Historii Politycznej (2003–2011). Domenę zainteresowań badawczych Przewłockiego – uznanego historyka i politologa – stanowiły Silesiana; on sam legitymował się rozległym dorobkiem naukowym i dydaktycznym. W Uniwersytecie Śląskim cieszył się opinią pracownika o dużym doświadczeniu badawczym, dobrze zorganizowanym warsztacie pracy i doskonale opanowanej metodologii badań historycznych. Cechowała go umiejętność kierowania zespołami ludzkimi. Z tego względu wielokrotnie powierzano mu

Domenę zainteresowań badawczych stanowiły Silesiana

redakcję monografii naukowych wieloautorskich, będących efektem prowadzonych pod jego kierunkiem projektów badawczych, realizowanych przez zespół pracowników Instytutu Historii oraz Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa. Wśród nich znalazły się tomy z cyklu monografii zakładów przemysłowych regionu: *Kopalnia Węgla Kamiennego „Siemianowice”. Zarys dziejów* (Katowice 1979), *Kopalnia „Murcki”. Praca zbiorowa* (Katowice 1984), ale przede wszystkim opracowania poświęcone problematyce współczesnych stosunków międzynarodowych, polityce zagranicznej i roli Polski na europejskiej i światowej scenie politycznej. Oficyna uczelniana, w serii „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, wydała kilkanaście publikacji pod redakcją naukową Jana Przewłockiego: *Z teorii i praktyki pokojowego współistnienia* (Katowice 1978), *Prace z Nauk Społecznych* (Katowice 1979), *Z zagadnień stosunków międzynarodowych* (Katowice 1979), *Ideologia a współczesne stosunki międzynarodowe* (Katowice 1981; współredakcja: Waldemar J. Szczepański), *Ideologiczne aspekty współczesnych stosunków międzynarodowych. Wybrane problemy* (Katowice 1981), *Kultura jako nośnik treści ideologicznych w stosunkach międzynarodowych* (Katowice 1983; współredakcja: Joachim Liszka), *Polska w świecie: z zagadnień polskiej polityki zagranicznej* (Katowice 1984), *Z problematyki tożsamości narodowej we współczesnych stosunkach międzynarodowych* (Katowice 1986), *Współistnienie w latach osiemdziesiątych. Nowe aspekty konfrontacji ideologicznej Wschód–Zachód* (Katowice 1989), *Konfrontacja w stosunkach międzynarodowych w latach osiemdziesiątych* (Katowice 1990), *Wybrane problemy stosunków międzynarodowych* (Katowice 1991), *Z europejskich problemów międzynarodowych* (Katowice 1993), *Czynniki integrujące i dezintegrujące Europę Środkową* (Katowice 1994; współredakcja: Bogdan Łomiński), *Polska a przemiany współczesnej Europy. Z zagadnień międzynarodowych* (Katowice 1994; współredakcja: Teresa Rduch), *Bezpieczeństwo państw Grupy Wyszehradzkiej. Nadzieje i realia* (Katowice 1995; współredakcja: Barbara Osadnik), *Europa Środkowa jako obszar interesów regionalnych* (Katowice 1999), *Stosunki międzynarodowe w Europie na przełomie XX i XXI wieku. Wybrane aspekty* (Katowice 2002; współredakcja: Mieczysław Stolarczyk). Tytuł profesora Jan Przewłocki uzyskał decyzją Rady Państwa w 1987 roku, a profesorem zwyczajnym został mianowany w roku 1995. Profesor Przewłocki odnosił sukcesy

Rozwijał myślenie przyczynowo-skutkowe, wręcz zmuszał do budowania własnych sądów, zarówno politologicznych, jak i historycznych

jako niekonwencjonalny dydaktyk. Prowadził zajęcia i wykłady z zakresu najnowszej historii powszechnej i politycznej oraz wykłady monograficzne, które cieszyły się dużą popularnością wśród studentów, podobnie jak seminaria magisterskie i doktoranckie. Jego wychowankowie podkreślali, że nie tylko przekazywał wiedzę historyczną, ale także uczył kultury dyskusji akademickiej i poszanowania odmiennych poglądów dyskutantów. Profesor nie wymagał wiedzy podręcznikowej, rozwijał myślenie przyczynowo-skutkowe, wręcz zmuszał do budowania własnych sądów, zarówno politologicznych, jak i historycznych. Wypromował ponad dwudziestu doktorów oraz kilkuset magistrów. Był recenzentem wielu prac doktorskich, habilitacyjnych i profesorskich. Od 1985 roku Jan Przewłocki naukowo i dydaktycznie był również związany z Wyższą Szkołą Pedagogiczną w Opolu, gdzie w latach 1988–1995 pełnił funkcję kierownika Zakładu Historii Śląska; w 1991 roku na jedną kadencję został mianowany dyrektorem Instytutu Historii. Pracował także w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Częstochowie (Akademii im. Jana Długosza), na Wydziale Filologiczno-Historycznym, którego był współorganizatorem (1990) i gdzie pełnił także funkcję dziekana i prodziekana (1993–2004). Od 2004 roku podjął współpracę z Wyższą Szkołą Bankową w Poznaniu, Wydziałem Zamiejscowym w Chorzowie, gdzie wykładał w Katedrze Nauk o Polityce. Jan Przewłocki miał ugruntowaną pozycję wśród specjalistów w zakresie najnowszej historii powszechnej. Wielokrotnie brał udział w kongresach i konferencjach naukowych, referując wyniki swoich badań. Według „Bibliografii Dorobku Pracowników Uniwersytetu Śląskiego” jest autorem stu czterdziestu jeden prac: monografii, artykułów naukowych oraz redaktorem bądź współredaktorem prac zbiorowych z zakresu historii najnowszej i stosunków międzynarodowych, a także opracowań biograficznych i recenzji. Ogłaszał artykuły na łamach pism: „Zaranie Śląskie”, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, „Przegląd Zachodni”, „Kwartalnik Historyczny”, „Sprawy Międzynarodowe”. Jako współpracownik i konsultant śląskich instytucji kultury, między innymi Muzeum Śląskiego w Katowicach czy Towarzystwa Miłośników Bytomia, publikował również prace popularnonaukowe, na przykład w serii „Wszechnica Muzeum Śląskiego”. Jan Przewłocki był

członkiem Rad Naukowych: Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach i Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu. Od 1987 roku przewodniczył Komisji Historycznej Polskiej Akademii Nauk, Oddziału w Katowicach, współpracował z Komisją ds. Dziejów Europy Środkowej XX wieku Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Angażował się w działalność społeczną na rzecz Uczelni, między innymi w latach 1985–1987 pełnił funkcję przewodniczącego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Uniwersytecie Śląskim (VIII kadencja). Wielokrotnie nagradzany za osiągnięcia badawcze i dydaktyczne (w tym w zakresie kształcenia młodej kadry naukowej i organizacji badań naukowych), a także za aktywność społeczną. Został odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Medalem Edukacji Narodowej; otrzymywał także nagrody indywidualne I i II stopnia Jego Magnificencji Rektora Uniwersytetu Śląskiego za całokształt działalności naukowej i dydaktycznej. Był żonaty, miał syna Ireneusza. Pasjonował się kulturą słowa, pisał wiersze. Był zapalonym kibicem sportowym; w młodości grał w koszykówkę i siatkówkę. Profesor Jan Przewłocki zmarł 11 marca 2011 roku. Został pochowany w Parku Pamięci w Rudzie Śląskiej. Zostawił po sobie wspomnienie rzetelnego badacza, zafascynowanego współczesną historią Śląska i Polski, błyskotliwego wykładowcy oraz znakomitego dydaktyka, człowieka mądrego, zycziwego i serdecznego. Wyrazem szacunku dla jego osoby i dokonań stała się monografia zbiorowa *Śląsk, Polska, Europa, świat. Pamięci profesora Jana Przewłockiego* (Katowice 2013) zredagowana przez wychowanków Profesora.

Pasjonował się kulturą słowa

Bibliografia

Archiwum Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Akta personalne Jana Przewłockiego, sygn. 37/P SAM; Antoniewicz M., *Prof. zw. dr hab. Jan Przewłocki (1939–2011)*, „Res Academica”, R. 15: 2011, nr 1, s. 11; *Jan Przewłocki. Wspomnienie. Koleżanki i koledzy SARP – Oddział w Częstochowie*, „Życie Częstochowskie”, R. 9: 2011, nr 86, s. 6; Miroszewski K., *O Profesorze – wspomnienie*, [w:] *Śląsk, Polska, Europa, świat. Pamięci profesora Jana Przewłockiego*, red. K. Miroszewski, M. Stolarczyk, Katowice 2013, s. 21-23; Stolarczyk M., *Wspomnienie*, [w:] *Śląsk, Polska, Europa, świat. Pamięci profesora Jana Przewłockiego*, red. K. Miroszewski, M. Stolarczyk, Katowice 2013, s. 17-19; Szura-Olesińska O., *Dane biograficzne*, [w:] *Śląsk, Polska, Europa, świat. Pamięci profesora Jana Przewłockiego*, red. K. Miroszewski, M. Stolarczyk, Katowice 2013, s. 11-12; *Śląsk, Polska, Europa, świat. Pamięci profesora Jana Przewłockiego*, red. K. Miroszewski, M. Stolarczyk, Katowice 2013; MBI, *Zmarł prof. Jan Przewłocki. „Był legendą”*, <https://slask.onet.pl/zmarl-prof-jan-przewlocki-byl-legenda/l6y28> [dostęp: 2 X 2019]; PS, 43 lata

Uniwersytetu Śląskiego [wspomnij profesorów], <https://dziennikzachodni.pl/43-lata-uniwersytetu-slaskiego-wspomnij-profesorow/ar/413296> [dostęp: 2 X 2019].

Fot. Archiwum Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

**Przewłocki Jan (1931–2011),
historian, political scientist,
professor, academic teacher
specialising in modern Polish
history and contemporary
international relations**

Jan Przewłocki (1931–2011), historian and political scientist specialising in modern Polish history and international relations; professor of humanities. He graduated from the Jagiellonian University (1962) with a degree in history and began to work as a researcher at the Silesian Research Institute in Katowice (1965). He defended his doctoral dissertation at the Jagiellonian University (1968) and completed habilitation at the University of Silesia in Katowice (1975), which he chose as his permanent place of work in 1976 and where he performed, among others, the function of the dean of the Faculty of Social Sciences and the chair of the Department of International Relations, the Department of International Political Relations in 20th Century and the Department of Modern Political History. As an academic teacher he also cooperated with academies in Opole, Częstochowa and Chorzów. He published many works devoted to Upper Silesian issues. The most important of them are: *Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa na Górnym Śląsku w latach 1920–1922* [The Inter-allied Control and Plebiscite Commission in Upper Silesia in the Years 1920–1922] (Wrocław, Warszawa, Kraków 1970); *Mocarstwa zachodnioeuropejskie wobec problemów Górnego Śląska w latach 1918–1933* [The Policy of Western European Powers towards the Problems of Upper Silesia in the Years 1918–1933] (Katowice

**Przewłocki Jan (1931–2011),
Historiker, Politologe, akademischer
Lehrer mit Spezialisierung in der
neuesten polnischen Geschichte
und den internationalen
Beziehungen der Gegenwart**

Jan Przewłocki (1931–2011), Historiker, Politologe, akademischer Lehrer mit Spezialisierung in der neuesten polnischen Geschichte und den internationalen Beziehungen der Gegenwart, Professor für Geisteswissenschaften. Er studierte Geschichte an der Jagiellonen-Universität (1962), danach forschte er am Schlesischen Institut für Wissenschaft [Śląski Instytut Naukowy] in Kattowitz (1965). Er promovierte an der Jagiellonen-Universität (1968) und habilitierte an der Schlesischen Universität in Kattowitz (1975), an der er seit 1976 langfristig tätig war. Dort war er u. a. Dekan der Fakultät für Sozialwissenschaften und Lehrstuhlinhaber in den Fächern Internationale Beziehungen, Internationale Beziehungen im 20. Jahrhundert sowie Neueste Politische Geschichte. Als akademischer Lehrer arbeitete er ebenso an den Hochschulen in Opoln, Tschentochau und Königshütte. Er veröffentlichte eine Reihe von wissenschaftlichen Arbeiten, die dem Thema Oberschlesien gewidmet waren. Zu den wichtigsten unter ihnen gehören: *Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa na Górnym Śląsku w latach 1920–1922* [Die Interalliierte Regierungs- und Plebiszit-Kommission in Oberschlesien in den Jahren 1920–1922] (Wrocław, Warszawa, Kraków 1970), *Mocarstwa zachodnioeuropejskie wobec problemów Górnego Śląska w latach 1918–1933* [Die westeuropäischen Mächte und die Probleme

1975); *Stosunek mocarstw zachodnioeuropejskich do problemów Górnego Śląska w latach 1918–1939* [The Attitude of Western European Powers to the Problems of Upper Silesia in the Years 1918–1939] (Warszawa 1978).

Oberschlesiens in den Jahren 1918–1933] (Katowice 1975); *Stosunek mocarstw zachodnioeuropejskich do problemów Górnego Śląska w latach 1918–1939* [Die Haltung der westeuropäischen Mächte zu Problemen Oberschlesiens in den Jahren 1918–1939] (Warszawa 1978).

Pukowiec Józef

Krystyna Heska-Kwaśniewicz

Józef Pukowiec, komendant Tajnej Chorągwi Harcerzy Śląskich, był jednym z najwybitniejszych instruktorów harcerskich na Śląsku. Ród Pukowców: dziadek Józef, urodzony w Bziu Zameckim koło Jastrzębia-Zdroju, dostarczał w 1863 roku powstańcom do zaboru rosyjskiego żywność, wozy, zaopatrzenie dla koni. Był „twardym” Polakiem i niejedno od władz pruskich wycierpiał. Jego syn – również Józef – górnik, był podobny: prenumerował i czytał polskie czasopisma, a sporą gromadę swych dzieci wychowywał bardzo patriotycznie, brał udział w trzech powstaniach śląskich, a jego najstarszy syn – oczywiście Józef, urodzony w 1904 roku w Świętochłowicach, był gońcem w Komitecie plebiscytowym w Rybniku, miał wówczas czternaście lat. Jego wyrazista, polska świadomość narodowa stała się szybko przyczyną konfliktów w niemieckiej szkole. Po przeprowadzce rodziny do Chwałowic pod Rybnikiem, kierownik szkoły zwrócił uwagę na wybitne uzdolnienia chłopca. Intuicja pedagogiczna go nie zawiodła, bo Józef Pukowiec, mimo ułomności fizycznej, przekroczył szybko próg przeciętności. Józef Kret, autor *Harcerzy wiernych do ostatka*, blisko z Pukowcem zaprzyjaźniony, pisał: „W całym swoim życiu nie tylko nie sprzeniewierzył się nigdy ideałom wyznawanym przez swoich rodziców i dziadków, ale jeszcze je wzbogacił, pogłębił i potwierdził najwyższą ofiarą. (...) Był upośledzony fizycznie przez garb, miał jednak wspaniale zalepty ducha. Nie zawiodły go one w najtrudniejszym okresie, jaki Śląsk kiedykolwiek przeżywał – w okresie drugiej wojny światowej”. Od roku 1921 pobierał naukę w Seminarium Nauczycielskim w Wągrowcu, w Poznańskim, ale po dwóch latach przeniósł się do Pszczyzny, gdzie



Józef Pukowiec
(1904–1941)

Żył tylko harcerstwem, a siły miał niewyczerpane, wciąż się czegoś uczył

w 1925 roku zdał maturę. Jeszcze w Pszczynie od swego przyjaciela, Ludwika Klamy, dowiedział się o istnieniu harcerstwa, w którym szybko odnalazł swą pasję życiową. Pracę nauczycielską rozpoczął w Baranowicach pod Zorami, a w 1926 roku przeniósł się do szkoły w Chwałowicach pod Rybnikiem. Tu rozpoczął swój harcerski bieg przez życie, który miał się zakończyć wraz ze śmiercią. Przeszedł wszystkie szczeble harcerskiego awansu. W Chwałowicach był drużynowym drużyny im. Tadeusza Kościuszki, ale jego inwencja, energia, inteligencja i wielka prawość charakteru sprawiły, że zwróciły na niego uwagę władze harcerskie i już od 1 kwietnia 1926 roku został przez władze Chorągwi Śląskiej mianowany Komendantem Hufca Harcerzy w Rybniku. W rok później na kursie instruktorskim w Górkach Wielkich był oboźnym legendarnego „Maryśki” – Mariana Łowińskiego, wówczas komendanta Chorągwi Śląskiej. To był wielki awans, a zarazem niezapomniane przeżycie. Żył tylko harcerstwem, a siły miał niewyczerpane, wciąż się czegoś uczył. Cytowany już Józef Kret – dobrze znający Pukowca – pisał: „W tym człowieku niepokąźnym, fizycznie ułomnym zmobilizowały się jakimś prawem kontrastu siły wewnętrzne i olbrzymia pasja osiągnięcia najwyższej sprawności fizycznej. A że był powszechnie lubiany za swą pogodę, humor, dowcip, chętnie poddawano się jego pasjom”. W rok później wyjechał na Jamboree do Anglii. Od roku 1930 roku był już członkiem Komendy Chorągwi, gdzie prowadził Wydział Szkolenia Kadr. Mieszkał już wówczas w Katowicach, gdzie znalazł pracę (na Załężu). Gdy w Katowicach powstał Instytut Pedagogiczny potraktował to jako wielką szansę i podjął studia. Z końcem lat trzydziestych XX wieku zaczęły w nim narastać złe przeczucia w związku z sytuacją polityczną. Zachowało się takie zdjęcie zrobione w lecie 1938 roku: na schodach schroniska nad jeziorem Narocz (współcześnie na terenie Białorusi) siedzą czterej harcmistrzowie Śląskiej Chorągwi Harcerzy: Jan Grzbiela, Antoni Sylwester, Ludwik Wacławek i Józef Pukowiec. Wyłączyli się wspólnie na spływ kajakowy, aby w wolnej chwili omówić zachowanie harcerstwa w obliczu narastającego niebezpieczeństwa. Na zdjęciu są jednak uśmiechnięci i pogodni, widać, że jest im razem dobrze. Potem wypadki miały się już potoczyć bardzo szybko. W lecie 1939 roku Józef Pukowiec został

komendantem Śląskiej Chorągwi Harcerzy, 1 września 1939 zastał go w siedzibie katowickiej Komendy przy ul. Francuskiej 12. W trzecim dniu wojny z garstką harcerzy opuścił miasto, sądził, że Wojsko Polskie utworzy linię obronną w okolicach Przemszy. Jednak już w Sosnowcu zawrócił z pełną świadomością konsekwencji decyzji. Został pierwszym komendantem Tajnej Śląskiej Chorągwi Harcerzy, której stał się szybko sercem i mózgiem, i sumieniem. Wiedział, że zezwolenie młodzieży na żywiolową, niezorganizowaną działalność niesie ze sobą wielkie niebezpieczeństwo, a tymczasem samorzutnie organizujące pracę w warunkach hitlerowskiej okupacji zastępy i drużyny szły do niego meldunki. Opracował więc precyzyjny, bardzo rozważny plan działania dla poszczególnych grup wiekowych; został także naczelnym redaktorem tajnych czasopism „Świt” i „Zryw”. Wkrótce wprowadzony przez Karola Kornasa, byłego drużynowego Związku Harcerstwa Polskiego z Piotrowic, wszedł do sztabu Sił Zbrojnych Polski na Śląsku, jako szef propagandy i informacji; utrzymywał bliski kontakt z twórcą organizacji Józefem Korolem, a po jego aresztowaniu z Józefem Szmechtëą. Ale Niemcy już byli na tropie Sił Zbrojnych Polski, rozpoczęli masowe aresztowania. Do domu komendanta Tajnej Śląskiej Chorągwi Harcerzy wtargnęło jedenastu uzbrojonych gestapowców – był to dzień 18 grudnia 1940 roku. W tym dniu Gestapo aresztowało prawie pół tysiąca ludzi, w tym trzystu pięćdziesięciu harcerzy. Pukowiec początkowo znalazł się w obozie oświęcimskim, gdzie zgodnie z harcerskim przyrzeczeniem niósł chętnie pomoc każdemu człowiekowi. Pomagał słabszym, krzepił upadających na duchu. Miał nadzieję, że przetrwa. Na żądanie Gestapo w połowie stycznia 1941 roku przewieziono go kolejno do więzienia w Katowicach i poddano okrutnemu śledztwu. Potem „wędrował” kolejno przez więzienia w Bytomiu, Gliwicach, Berlinie – wszędzie bestialsko katowany. Nikogo nie wydał i nie załamał się aż do końca, nigdy też nie zaprzeczył swoim poglądom. 16 sierpnia „Kattowitzer Zeitung” opublikowała informację, że Józef Pukowiec został skazany przez Oberlandesgericht (Wyższy Sąd Krajowy) w Katowicach na karę śmierci „za przygotowywanie zdrady państwa”. Dwa dni wcześniej, 14 sierpnia 1941 roku, został ścięty na katowickiej gilotynie. Z obozu

Został pierwszym komendantem Tajnej Śląskiej Chorągwi Harcerzy

Ścięty na katowickiej gilotynie

„Korona
cierniowa”

i więzień słał do rodziny wzruszające listy pełne godności i siły wewnętrznej i aż do końca pełne nadziei na pomyślną odmianę losu. To bardzo piękne listy, warte tego, aby je opublikować w całości. Już świadom, że wyrok zapadł, pisał do rodziców i rodzeństwa: „Serdecznie Wam wszystkim dziękuję i pozdrawiam was wszystkich po raz ostatni, życząc Wam wszystkiego dobrego, pogodzenia się z Wolą Bożą. Schodzę spokojny, bez wyrzutów sumienia, bez poczucia wyrządzenia komukolwiek krzywdy, z myślą o Was, Kochani Rodzice, o Was Bracia i Siostry. Jeśli Was któregokolwiek uraziłem – przepraszam i myślę, że Wy także mi wszystko wybaczyliście. Schodzę w przekonaniu, że wykonałem obowiązki syna i brata, ile to leżało. Kiedy list ten otrzymacie, mnie już nie będzie, ale pozostanę z Wami... Testamentu nie będę pisał, bo wszystko co posiadam to gorące uczucie miłości do Was. Braci i Sióstr... Ostatni raz Was pozdrawiam... w myśli o lepszym jutrze. Zostańcie nieugięci, nie złamani tym silnym ciosem... Prochy moje sprowadźcie i pochowajcie w Pszczynie lub w Ćwiklicach, jako pomnik niech starczy cierniowa korona. Ostatnie pozdrowienie śle Wasz syn i brat Józef”. Aby jednak dopełnić tę bohaterską biografię, to trzeba jeszcze dopowiedzieć losy rodziny. Tak samo bowiem zachowali się bracia Józefa Pukowca i taki sam los ich spotkał. W 1943 roku jego młodszy brat, Bronisław, również harcerz, asystent prof. Stanisława Mariana Kutrzeby na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, komendant Służby Zwycięstwu Polski – Związku Walki Zbrojnej w Mysłowicach, został rozstrzelany na bloku 11 w Oświęcimiu. Urodzony w 1915 roku Alojzy Pukowicz – oczywiście harcerz, członek Inspektoratu Służby Zwycięstwu Polski w Chorzowie, zginął w czasie bombardowania aliantów, w maju 1945 roku, na statku „Cap Arcona”, na którym jako więzień niemieckiego obozu koncentracyjnego w Hamburgu-Neugame był ewakuowany przez Niemców. Stanisław – najmłodszy z braci – doczekał wolności, lecz po przejściach w kilku niemieckich obozach zagłady, wyniszczony i schorowany (stosowano na nim zabiegi doświadczalne) zmarł w 1948 roku. Czterej bracia Pukowcowie wierność temu, co wynieśli z domu, przypłacili życiem, a korona cierniowa, o której pisał Józef Pukowicz, nałożona została na całą rodzinę.

Bibliografia

Heska-Kwaśniewicz K., „...*Starczy cierniowa korona*”. O *Józefie Pukowcu* [mps w posiadaniu ks. Henryka Olszara]; Moskal J., *Bogucice, Zależe et nova villa Katowice. Rozwój w czasie i przestrzeni*, Katowice 1993, s. 48; Brzozowski E., Helik J., *Ludzie Świętochłowic*, Świętochłowice 1982, s. 18-19; Szaraniec L., *Osady i osiedla Katowic*, Katowice 1996, s. 39.

Fot. za: pl.wikipedia.org/wiki/J%C3%B3zef_Pukowicz#/media/Plik:J%C3%B3zef_Pukowicz.jpg.
 Domena publiczna

Pukowicz Józef (1904–1941), Commissioner of the Secret Region of Silesian Scouts in Katowice, prisoner of Auschwitz

Józef Pukowicz, born in 1904, not only followed the ideals of his parents and grandparents, but he also enriched and deepened them, finally paying the highest price for his devotion. The Scout movement was all his life. His energy seemed inexhaustible, he constantly acquired new knowledge. Since 1930 he was a member of the Region Commission, where he led the Department of Staff Education. In summer 1939 he became the Commissioner of the Silesian Region of Scouts. After 1st September 1939 he was already the Commissioner of the Secret Region of Silesian Scouts and became the heart, brain and conscience of his group. Soon he joined the staff of the Polish Armed Forces in Silesia as a chief of propaganda and information. On 18th December 1940 he was arrested by the Gestapo. Initially he was placed at the Auschwitz camp, where – in accordance with scout's vows – he eagerly helped everyone who needed it. Yet, on demand of the Gestapo, in mid-January 1941 he was transported to the Katowice prison and subjected to cruel interrogation. Then he went through consecutive prisons in Bytom, Gliwice and Berlin, everywhere brutally tortured. He never betrayed anyone nor renounced his views. On 14th August 1941 he was beheaded on a guillotine in Katowice. His letters from

Pukowicz Józef (1904–1941), Kommandant der geheimen Einheit der schlesischen Pfadfinder [Tajna Chorągiew Harcerzy Śląskich] in Kattowitz, Gefangener in Auschwitz

Józef Pukowicz, geboren 1904, verleugnete in seinem ganzen Leben nie die Ideale seiner Eltern und Großeltern, sondern er bereicherte, vertiefte und bestätigte sie mit dem Opfer seines Lebens. Er widmete sich ausschließlich der Pfadfindertätigkeit – berühmt war er für seine unerschöpflichen Kräfte – er lernte unaufhaltsam. Ab 1930 war er Mitglied der Einheits-Kommandantur [Komenda Chorągwi], wo er die Abteilung für Kaderaus- bildung [Wydział Szkolenia Kadr] leitete. Im Sommer 1939 wurde er zum Kommandanten der Schlesischen Pfadfindereinheit [Śląska Chorągiew Harcerzy] gewählt. Nach dem 1. September 1939 war er bereits Kommandant der geheimen Einheit der Pfadfinder [Tajna Chorągiew Harcerzy Śląskich], schnell wurde er deren Herz, Kopf und Gewissen. Bald danach trat er den polnischen Militäreinheiten in Schlesien als Chef der Propaganda und des Informationsdienstes bei. Am 18. Dezember 1940 wurde er von der Gestapo verhaftet. Pukowicz wurde am Anfang nach Auschwitz verschleppt, wo er gemäß dem Gelübde der Pfadfinder jedem Menschen Hilfe leistete. Auf Wunsch der Gestapo wurde er Mitte Januar 1941 ins Gefängnis nach Kattowitz abtransportiert und einem

prisons and camp, which he wrote to his family, are very moving, full of dignity, inner strength and never ending hope for a fortunate change of fate. He wrote, for instance: „I am not going to write a testament, as the only thing I have is my deepest love to you, to Brothers and Sisters... Bring my ashes and bury them in Pszczyna or Ćwiklice; the crown of thorns will suffice as my grave”.

grausamen Ermittlungsverfahren unterzogen. Danach „wanderte“ er durch die Gefängnisse in Beuthen, Gleiwitz und Berlin – überall wurde er grausam misshandelt. Ungeachtet dessen verriet er niemanden und blieb bis zu seinem Lebensende ungebrochen, er verleugnete niemals seine Ideale. Am 14. August 1941 wurde er in Kattowitz guillotiniert. Aus den Lagern und Gefängnissen versandte er rührende Briefe voller Ehre und innerer Kraft an seine Familie, bis zum Ende hoffte er auf ein besseres Schicksal. Er schrieb unter anderem: „Das Testament will ich nicht schreiben, denn alles was ich besitze, ist große Liebe für Euch, Brüder und Schwestern... Holt meine Gebeine heim und begrabt mich in Pszczyna [Pleß] oder Ćwiklice [Cwiklitz], anstatt der Grabtafel reicht eine Dornenkrone aus.“

Ranoszek Rudolf

Lech Krzyżanowski

Jeden z najwybitniejszych przedstawicieli polskiej nauki, zajmujący się starożytnym Wschodem, urodził się 5 kwietnia 1894 roku w Moszczenicy, będącej w tym czasie osobną miejscowością, dziś leżącą w granicach miasta Jastrzębie-Zdrój. Jego ojcem był Jan Ranoszek, właściciel dobrze rozwiniętego gospodarstwa rolnego, cegielni i młyna. Jednocześnie był to aktywny działacz społeczny, sołtys i naczelnik miejscowej gminy. Matka, Karolina z domu Stockowy, zajmowała się domem i wychowaniem licznych potomstwa. Rudolf był ósmym dzieckiem w rodzinie Ranoszków, w której ogółem przyszło na świat dziesięcioro dzieci. Po ukończeniu nauki w zakresie szkoły powszechnej, do której uczęszczał w Moszczenicy, kontynuował edukację w Królewskim Katolickim Gimnazjum w Gliwicach. Naukę w tej szkole rozpoczął w 1906 roku. Mimo że jak na standardy górnośląskie rodzice Rudolfa Ranoszka uchodzili za stosunkowo zamożnych, potrzeby licznych rodzeństwa sprawiły, że przyszły hetytolog (badacz języka, dziejów i kultury Hetytów) nie mógł liczyć na finansową pomoc z rodzinnego domu w wysokości wystarczającej na wyżywienie i opłacenie stancji. Korzystał więc z fundowanego stypendium, wypłacanego przez specjalnie powołaną w tym celu instytucję dobroczynną o nazwie Deutscher Schulverein. Pomoc finansowa z tego źródła stanęła pod znakiem zapytania, gdy okazało się, że jej beneficjent nie jest Niemcem, ani też nie skłania się ku przyjęciu tej narodowości, lecz przeciwnie, kultywuje język polski i polskie tradycje. Jeśli mimo to Rudolf Ranoszek mógł liczyć na dalsze wsparcie, to głównie ze względu na swe zdolności i znakomite wyniki nauczania, osiągane w kolejnych klasach. Odmówienie pomocy wszechstronnie utalentowanej osobie, która własnym przykładem mogła w przyszłości zaświadczyć o skuteczności niemieckiego systemu szkolnego, uznano za społecznie nieuzasadnione. Rudolf Ranoszek poznał dogłębnie język łaciński i grekę. Na nauczanie tych języków gliwicka szkoła kładła szczególnie



Rudolf Ranoszek
(1894–1986)

Był jednym z najwybitniejszych znawców zagadnień starożytnego Wschodu

duży nacisk. Ubocznym skutkiem tak ukierunkowanej edukacji stało się zainteresowanie językami i światem antycznym. W 1914 roku Rudolf Ranoszek złożył z wynikiem pozytywnym egzamin dojrzałości i rozpoczął studia we Wrocławiu, zgłębiając tajniki filologii klasycznej. Krótko jednak dane mu było korzystać z miejscowej biblioteki, dalsze studia przerwał bowiem wybuch pierwszej wojny światowej. W źródłach nie zachowały się potwierdzone informacje, świadczące o jego uczestnictwie w walkach frontowych, co nie wyklucza jednak, że został powołany do wojska niemieckiego. Prawdopodobnie przeznaczony był do służby pomocniczej. Na studia powrócił dopiero po zakończeniu działań wojennych. Ukończył je złożeniem rozprawy doktorskiej w 1922 roku. Dyseratacja pt. *Ein Brief des Königs Hattusil von Hatti an den König Kadasman-Enlil von Babylon aus dem Anfang des XIII Jahrhunderts v[or] Ch[ristus]* została oceniona bardzo wysoko. Promotorem tej pracy był wrocławski profesor, jednocześnie wybitny asyriolog, Brunon Meissner. Oprócz niego największy wpływ na kierunek zainteresowań naukowych przyszłego hetytologa wywarli profesorowie: Ernest Kornmann, Arthur Ungnad i Otto Cichorius. Za ich namową Rudolf Ranoszek podjął w pracy doktorskiej badania nad językiem hetyckim, który dla światowej nauki odkrył wybitny ówczesny uczyony czeskiego pochodzenia, Bedřich Hrozný, profesor asyriologii na Uniwersytecie w Wiedniu. Przyjęcie pracy doktorskiej, której autor podjął analizę niezwykle trudnego i jak na owe czasy w niewielkim tylko stopniu zbadanego języka Hetytów, uczyniło z Rudolfa Ranoszka jednego z najwybitniejszych znawców zagadnień starożytnego Wschodu. Z tego powodu trudno się dziwić, że nowo wypromowanemu doktorowi zaproponowano inatratną posadę na Uniwersytecie Wrocławskim. Gwarantowała ona stały strumień niebagatelnych środków materialnych, niezbędnych do kontynuowania kosztownych badań, a dodatkowo jeszcze połączony z karierą uniwersytecką prestiż uczonego. Mając to na uwadze, sporym zaskoczeniem zareagowano na decyzję Rudolfa Ranoszka, który postanowił przenieść się na polską część Górnego Śląska. Był to niewątpliwie gest podyktowany względami patriotycznymi, świadczący o tym, iż ów badacz, jakkolwiek nie pociągała go polityka ani spektakularne czyny bohaterskie (na przykład związane z udziałem

w powstaniach śląskich), był jednak gotowy poświęcić dla Polski dobrze rozwijającą się karierę naukową. Nie mógł mieć złudzeń, iż w swoich stronach rodzinnych znajdzie równie sprzyjające co we Wrocławiu warunki do pracy naukowej. Powód tego był oczywisty. Brakowało w polskiej części Górnego Śląska nie tylko uniwersytetu, ale w ogóle jakiegokolwiek szkoły wyższej. Co prawda jeszcze w latach dwudziestych niektórzy polscy politycy mocno lansowali hasło stworzenia na przemysłowym Górnym Śląsku prężnego ośrodka naukowego, ale nikt nie miał wątpliwości, że nawet jeśli tak śmiały plan uda się zrealizować, wymagać to będzie wielu lat przygotowań. Tymczasem więc Rudolf Ranoszek musiał zadowolić się pracą nauczyciela szkoły średniej, co nie wymagało ani tak wysublimowanej wiedzy, jaką posiadał, ani temperamentu uczonego, którym charakteryzował się we Wrocławiu. Obowiązki nauczycielskie od 1922 roku zaczął realizować w Gimnazjum Państwowym w Rybniku. Na wybór miejsca zatrudnienia mogła mieć wpływ osoba ówczesnego dyrektora tej placówki. Po przejściu miasta przez władze polskie został nim ks. Stefan Siwiec, równie jak Rudolf Ranoszek zainteresowany starożytnym Wschodem (znał język koptyjski i aramejski). Kontakt z ks. Stefanem Siwcem w tych warunkach był swoistą namiastką dawnego życia naukowego, jedyną wówczas dostępną dla Rudolfa Ranoszka. Z pewnością także i w tym wypadku nie można lekceważyć motywu narodowościowego. Po podziale Górnego Śląska, w części tego regionu przyznanej Drugiej Rzeczypospolitej, odczuwano dotkliwy brak polskich nauczycieli, podobnie jak i innych przedstawicieli inteligencji świeckiej. Pedagogów władze administracyjne województwa śląskiego sprowadzały głównie z Galicji, zdając sobie sprawę, że na wagę złota są nieliczni polscy nauczyciele o górnośląskich korzeniach. Im łatwiej będzie znaleźć wspólny język (zwłaszcza kulturowy) z uczniami. Także i Rudolf Ranoszek nie mógł mieć wątpliwości co do tego, że jego pracę zawodową na terenie polskiego Górnego Śląska będzie się oceniać w kategorii misji i moralnego obowiązku narodowego względem młodego pokolenia. Był gotowy ponieść taki ciężar. Decyzja o podjęciu pracy w rybnickim gimnazjum nie oznaczała radykalnego i zupełnego zerwania z marzeniami o karierze naukowej. Próbą ich realizacji była, jak się

Pracę w szkolnictwie na Górnym Śląsku traktował w kategorii misji i moralnego obowiązku narodowego wobec młodego pokolenia

wydaje, decyzja o przenosinach do Katowic. Od 1926 roku Rudolf Ranoszek podjął pracę jako nauczyciel historii, języka łacińskiego i języka greckiego w Państwowym Gimnazjum Klasycznym w stolicy autonomicznego województwa. Katowice w tym czasie, jakkolwiek trudno było im mierzyć się z najważniejszymi ośrodkami akademickimi w Polsce, dysponowały jednak lepiej zaopatrzonymi bibliotekami niż Rybnik. Praca w tym mieście stwarzała zatem, przynajmniej w podstawowym zakresie, szanse na kontakt z literaturą naukową potrzebną do intelektualnego rozwoju. Kolejnym etapem na drodze naukowego rozwoju było złożenie wniosku o udzielenie urlopu, w trakcie którego Rudolf Ranoszek chciał odbyć staż w uniwersytetach: Warszawskim i Lipskim oraz ukończyć rozprawę habilitacyjną. Po uzyskaniu zgody na przerwę w nauczaniu kontynuował we wspomnianych ośrodkach akademickich badania nad językami starożytnego Wschodu. W 1933 roku podjął pracę w charakterze asystenta w Instytucie Orientalistycznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, a w kolejnym roku złożył na Uniwersytecie Warszawskim pozytywnie przyjętą rozprawę habilitacyjną pt. *Kronika króla hetyckiego Tuthalijasa (IV)*. Jej recenzentami byli odkrywca języka hetyckiego Bedřich Hrozný, przywoływany już w niniejszym tekście, oraz Mojżesz Schorr i Antoni Śmieszek. Tekst rozprawy habilitacyjnej ukazał się drukiem w 1934 roku, w tomie 9 „Rocznika Orientalistycznego”, zaś samą procedurę habilitacyjną Rudolf Ranoszek ukończył w 1935 roku. Po uzyskaniu habilitacji nie powrócił już do pracy dydaktycznej na Górnym Śląsku. Etat docenta wraz ze zleceniem prowadzenia wykładów, dotyczących starożytnego Wschodu i jego języków zaproponowano mu w Katedrze Hetytologii i Asyriologii Uniwersytetu Warszawskiego. W stolicy organizowało się dopiero środowisko hetytologów, ale takie wyzwanie szczególnie odpowiadało predyspozycjom Rudolfa Ranoszka, nie tylko badacza, ale i organizatora polskiej nauki w okresie międzywojennym. Uczony Ślązak chętnie przystał na złożoną mu propozycję, przeniósł się do stolicy, a akademickie obowiązki wykonywał tam aż do wybuchu drugiej wojny światowej. Jednym z jego ostatnich, ważnych tekstów naukowych, wydanych przed wojną, była rozprawa pt. *Traktat króla hetyckiego Arnuwandasa z krajem Ismirika*, opublikowana w sprawozdaniach Towarzystwa Naukowego

Warszawskiego. Górny Śląsk odwiedzał w tym okresie jedynie przy okazji wakacyjnych wyjazdów. Właśnie podczas jednej z takich eskapad, łączących w sobie nostalgiczne wspomnienia o ziemi ojczystej z pielęgnowaniem więzów rodzinnych, zastał Rudolfa Ranoszka wybuch drugiej wojny światowej. Z konieczności pierwsze dni okupacji spędził on w Moszczenicy, w domu swojej siostry Gertrudy Górnej. Zdając sobie sprawę, że status polskiego inteligenta naraża go na poważne niebezpieczeństwo, starannie ukrywał swe naukowe dokonania, pracując początkowo jako robotnik rolny. W 1940 roku zdecydował się wyjechać w głąb Niemiec w przekonaniu, że tam łatwiej będzie mu kamuflować polskie pochodzenie, a ponadto uniknie konieczności przyjęcia Volkslisty. Przebywał w klasztorze Zgromadzenia Słowa Bożego (księży werbistów), niedaleko granicy niemiecko-holenderskiej, w miejscowości Sankt Arnold, dziś dzielnicy Neuenkirchen. Pobyt w tym miejscu prawdopodobnie zorganizował mu jego starszy brat, Karol Ranoszek, kapłan, w okresie międzywojennym między innymi dyrektor Prywatnego Gimnazjum Mniejszościowego w Pszczynie. Jego plan nie powiódł się w pełni. Rudolf Ranoszek został zidentyfikowany i wysłany do obozu pracy w Watnsted pod Brunszwikiem. Przebywał tam aż do 1945 roku, aczkolwiek znakomita znajomość języka niemieckiego pozwoliła mu uniknąć najcięższych prac fizycznych, jakich nie brakowało w Zakładach Hermann Göring Werke, do których został skierowany. W chwili zakończenia drugiej wojny światowej znajdował się w zachodniej części Niemiec. Nic nie wskazuje na to, by przeżywał jakiegokolwiek wahania związane z powrotem do Polski lub pozostaniem na emigracji. Już w 1946 roku stanął się ponownie na Uniwersytecie Warszawskim. Podjął pracę w Katedrze Filologii Wschodu Starożytnego. Mimo nader bogatego dorobku naukowego przez długi czas pomijano go przy awansach profesorskich. Wielu łączy ten fakt z pewnego rodzaju dyskryminacją, jakiej doznawali Górnślązacy w Warszawie w okresie powojennym, zwłaszcza zaś w latach stalinizmu. Wówczas osoby wywodzące się z polsko-niemieckiego pogranicza traktowane były z dużą nieufnością, a ich postawa narodowa weryfikowana na wiele sposobów. Tym zapewne tłumaczyć należy, iż dopiero w 1958 roku Rudolf Ranoszek otrzymał tytuł naukowy profesora. Cały okres swej

Opiekująca się nim w ostatnich dniach życia rodzina zgodnie orzekła, iż okoliczności jego śmierci zgodne były z ideą przyświecającą mu przez całe życie: „cicho żyć, cicho pracować, cicho odejść”

powojennej aktywności zawodowej uczony związał z Warszawą. Tu pracował i ogłaszał swoje kolejne rozprawy naukowe. Na emeryturę przeszedł w 1964 roku, mimo to nadal utrzymywał żywy kontakt z pracownikami Katedry, między innymi opiekując się autorami dysertacji doktorskich lub habilitacyjnych jako ich promotor lub recenzent. W 1981 roku Rudolf Ranoszek powrócił na Górny Śląsk. Zamieszkał w domu swojego siostrzeńca w Jastrzębiu-Zdroju. Nadal, zarówno on sam utrzymywał kontakt ze środowiskiem naukowym, jak i nie zapominali o nim badacze młodszego pokolenia. Za szczególny rodzaj pamięci o jego dokonaniach uznać trzeba nadanie mu przez senat Uniwersytetu Śląskiego 8 maja 1985 roku tytułu doktora *honoris causa*. Rudolf Ranoszek był dziesiątym z kolei uczonym, któremu przypadł w udziale ten zaszczyt. Z wnioskiem o przyznanie doktoratu honorowego wystąpiła Rada Wydziału Filologicznego, do której z kolei zwrócił się w tej sprawie prof. Ireneusz Opacki, dyrektor Instytutu Literatury i Kultury Polskiej. On również został promotorem w tym przewodzie, a recenzentami dorobku naukowego uczyniono prof. Witolda Tyłocha z Instytutu Orientalistycznego Uniwersytetu Warszawskiego oraz prof. Kazimierza Polańskiego z Uniwersytetu Śląskiego. Dodać wypada, że dwa lata wcześniej decyzją Rady Państwa uhonorowano prof. Rudolfa Ranoszka Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, a w 1986 roku Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. Rudolf Ranoszek zmarł 8 kwietnia 1986 roku. Opiekująca się nim w ostatnich dniach życia rodzina zgodnie orzekła, iż okoliczności jego śmierci zgodne były z ideą przyświecającą mu przez całe życie: „cicho żyć, cicho pracować, cicho odejść”. Pochowano go na cmentarzu w Moszczenicy, w rodzinnym grobowcu, gdzie spoczęli wcześniej rodzice, a także siostra Gertruda i brat Alojzy. Jego imieniem w 1988 roku nazwano Szkołę Podstawową nr 16 w Jastrzębiu-Moszczenicy. Szkoła ta kontynuuje tradycję placówki, do której w latach 1900–1906 uczęszczał Rudolf Ranoszek.

Bibliografia

Archiwum Uniwersytetu Śląskiego, Akta Działu Nauki, Dokumentacja procedury nadania stopnia doktora *honoris causa*,teczka nr 10; „Rocznik Orientalistyczny”, R. 1934, nr 9; Cebula R., *Cicho żyć, cicho pracować, cicho odejść*, „Jastrząb” [Miesięcz-

nik informacyjny miasta Jastrzębie-Zdrój], R. 2007, nr 6; Musioł J., *Od Wallenroda do Kordiana. Dramatyczne Ślązaków wybory*, Katowice 2000; Musioł J., *Rudolf Ranoszek. Człowiek – Uczony – Badacz. W 90-tą rocznicę urodzin*, Warszawa 1984; Musioł J., *Ślązacy*, Katowice 1987; Musioł J., *Życie nie zmarnowane*, „Poglądy”, R. 1983, nr 6; *Prof. zw. dr hab. Rudolf Ranoszek. Z życia i twórczości*, przyg. J. Śliwiok, Katowice 2000; Tara-cha P., *Rudolf Ranoszek*, [w:] *Portrety uczonych. Profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego po 1945 roku. L-R*, Warszawa 2016.

Fot. za: sp16.jastrzebie.pl/strona-startowa/o-szkole/patron/

**Ranoszek Rudolf (1894–1986),
hittitologist, professor of the
University of Warsaw, *honoris causa*
doctor of the University of Silesia in
Katowice**

He was born on 5th April 1894 in Moszczenica (a district of Jastrzębie-Zdrój). He studied classical philology in Wrocław. In 1922 he earned a doctorate for a dissertation devoted to the language of the Hittites. After the division of Upper Silesia between Poland and Germany, he moved to Rybnik and then to Katowice. In both cities he worked as a secondary school teacher. In 1934 he earned a habilitation and began academic career at the University of Warsaw. During the Second World War he was a forced labourer near Braunschweig. When the war ended, he returned to Poland and continued work at the University of Warsaw. In 1958, as one of the best Polish hittitologists, he earned a Professor title. He retired in 1964. The academic community of the University of Silesia appreciated his scholarly achievements and granted him a *honoris causa* doctorate. He died on 8th April 1986.

**Ranoszek Rudolf (1894–1986),
Hetithologe, Professor der
Warschauer Universität, Doktor
honoris causa der Schlesischen
Universität in Kattowitz**

Ranoszek wurde am 5. April 1894 in Moszczenica [Moschzenitz] (ein Stadtteil von Jastrzębie-Zdrój [Jastrzemb]) geboren. Er studierte klassische Philologie in Breslau. 1922 erwarb er den Dokortitel mit einer Abhandlung über die Sprache der Hetithen. Nach der Teilung Oberschlesiens zwischen Polen und Deutschland zog er nach Rybnik, später nach Kattowitz. In diesen Städten arbeitete er als Lehrer an Oberschulen. 1934 habilitierte er, was ihm den Weg zur akademischen Karriere an der Warschauer Universität eröffnete. Während des Zweiten Weltkriegs war er Zwangsarbeiter in der Nähe von Braunschweig. Nach dem Krieg kehrte er nach Polen zurück und setzte seine Arbeit an der Warschauer Universität fort. 1958 erwarb er als einer der hervorragendsten polnischen Hetithologen den Professortitel. 1964 wurde er pensioniert. Für seine wissenschaftlichen Leistungen erhielt er den Dokortitel *honoris causa* der Schlesischen Universität. Ranoszek starb am 8. April 1986.



Tomasz Reginek
(1887–1974)

Reginek Tomasz

Mariusz Trąba

Urodził się 7 marca 1887 roku w Dobrzeniu Wielkim koło Opola. Jego rodzice – Jakub i Magdalena z Gabrielów – prowadzili gospodarstwo rolne. Tomasz miał sześciu braci i trzy siostry. Egzamin dojrzałości złożył w Gimnazjum w Bytomiu w 1909 roku. W latach 1909–1913 studiował teologię na Uniwersytecie we Wrocławiu. Świecenia kapłańskie otrzymał 18 czerwca 1914 roku we Wrocławiu. W sierpniu 1914 roku został skierowany na swą pierwszą placówkę duszpasterską do Szczecina, gdzie do wiosny 1915 roku był kapłanem w obozie jenieckim. W okresie pierwszej wojny światowej pracował duszpastersko kolejno w parafiach: Świętego Bartłomieja w Jełowej pod Opolem (1915), Dobrego Pasterza w Cottbus (Chociebuż na Łużycach; 1915–1916) i Świętego Wawrzyńca w Mikulczycach (dziś dzielnica Zabrze; 1916–1919). Wszędzie dał się poznać jako niezwykle zdolny organizator. Na początku 1919 roku powiadomiony przez jedną z parafianek, że grozi mu aresztowanie przez siły Grenzschutzu, postanowił opuścić parafię. Polscy górnicy przeprowadzili go przez lasy na dworzec w Gliwicach. Przez Poznańskie udał się do Berlina, gdzie spotkał się z Wojciechem Korfantym, i do Paryża, gdzie z kolei spotkał się z Romanem Dmowskim. Na Górny Śląsk powrócił dopiero na początku 1920 roku i został wtedy mianowany wikariuszem parafii Świętej Jadwigi w Królewskiej Hucie (dziś Chorzów). W latach 1918–1919 ks. Tomasz Reginek był jedną z głównych postaci ruchu społeczno-politycznego, który wobec konfliktu polsko-niemieckiego o Górny Śląsk postulował usamodzielnienie się tego obszaru lub jego neutralizację. Obok niego takie rozwiązanie kwestii górnośląskiej postulowali Ewald Latacz i brat ks. Tomasza – Jan Reginek. O ile jednak bracia Reginkowie dążyli do realizacji wizji polegającej na związkach samodzielnego Górnego Śląska z Polską lub Czechosłowacją, to Latacz stał na stanowisku łączności tego regionu w zakresie gospodarki i kultury z Niemcami. Wymienieni politycy w końcu listopada 1918 roku stanęli na czele Komitetu Górnośląskiego (Oberschlesische Komitee) i rozpoczęli rozmowy z przedstawicielami władz Czechosłowacji, chcąc ich skłonić do idei samodzielnego

Górnego Śląska pod patronatem Czechosłowacji. Program Komitetu został opublikowany w anonimowej broszurze *Aufruf zur Gründung eines selbständigen Freistaates Oberschlesien – Odezwa do utworzenia samoistnego wolnego Państwa Górnośląskiego* (1918), propagującej ideę niepodległej Republiki Górnośląskiej, której autorstwo, tak jak zresztą innych odezw i dokumentów tego stowarzyszenia, przypisywane jest ks. Reginkowi. W grudniu 1918 roku prowadził on sondażowe rozmowy z przedstawicielem Podkomisariatu Naczelnej Rady Ludowej w Bytomiu, adwokatem Kazimierzem Czaplą – na temat pozyskania strony polskiej do idei Republiki Górnośląskiej. Na początku stycznia 1919 roku „wolnokrajowcy”, jak określano zwolenników idei Wolnego Państwa Górnośląskiego, założyli w Bytomiu Związek Górnośląski (Bund der Oberschlesier). Sekretarzem związku został ks. Reginek. Działalność organizacji spotkała się z ostrym przeciwdziałaniem tak strony polskiej, jak i niemieckiej. Jej funkcjonowaniu nie służyły także pogłębiające się wśród samych członków Związku różnice ideowe odnośnie co do wizji przyszłego Wolnego Państwa Śląskiego. Ostatecznie już w połowie 1919 roku jeden z czołowych polityków Związku, Ewald Latacz, w sprawie konfliktu o Górny Śląsk opowiedział się otwarcie po stronie niemieckiej, zaś bracia Reginkowie zrezygnowali z idei Wolnego Państwa Śląskiego, a poparli ideę przyłączenia tego obszaru do Polski. Z perspektywy lat ks. Reginek oceniał, że choć koncepcja samodzielności Śląska była dla ludu górnośląskiego najbardziej sprawiedliwa i mogła przynieść rozwiązanie wielu najtrudniejszych problemów gospodarczych i społecznych, to w warunkach tamtych czasów była niewykonalna i nierealna. W swoich wspomnieniach jako moment decydujący o tym, że postanowił otwarcie opowiedzieć się po stronie polskiej, wskazuje zebranie przedstawicieli władz niemieckich, jakie miało miejsce 30 grudnia 1918 roku we wrocławskim ratuszu. Podczas tego spotkania ks. Tomasz Reginek przemawiał, przekonując zebranych do idei Wolnego Państwa Śląskiego. Na początku 1920 roku ks. Reginek rozpoczął aktywną działalność duszpasterską, społeczną i narodową w Królewskiej Hucie, organizując szereg instytucji i spotkań. Niezwykle aktywnie rozwinał na terenie tego miasta pracę charytatywną, zakładając i prowadząc hurtownię spożywczą dla najbiedniejszych, szwalnię dla biednych dziewcząt, tanie kuchnie

Zwolennik
neutralizacji
Śląska

Propagator
chrześcijań-
skiej dobro-
czynności

i jadłodajnie, składy spożywcze oraz ochronki. Dla koordynowania całej powyższej działalności został utworzony Polski Związek Chrześcijańskiej Dobroczynności w Królewskiej Hucie (16 stycznia 1920 roku). Jednocześnie od 1920 roku ks. Reginek wydawał i redagował pismo „Chrześcijańska Dobroczynność”. Po niespełna ośmiesięcznej działalności Związek miał już cztery filie, liczył około tysiąc członków, a współpracowało z nim trzynaście innych stowarzyszeń świeckich i kościelnych. Aktywna działalność społeczna, która łączyła się z działalnością narodową, spowodowała oskarżenie ks. Reginka przed biskupem wrocławskim. Ten odwołał go z Królewskiej Huty, ale gwałtowny protest polskich wiernych, którzy odwołali się w tej sprawie do arcybiskupa Achillea Rattiego w Opolu, zmusił go ostatecznie do anulowania tej decyzji. W swych wspomnieniach ks. Reginek opisuje, że polscy górnicy otoczyli plebanię w Królewskiej Hucie i blokowali ją przez cały dzień i noc, oczekując odwołania niekorzystnej dla cenionego i lubianego wikariusza decyzji. W okresie trzeciego powstania śląskiego – wobec aktywności niemieckich bojówek i demonstracji ludności niemieckiej – zarówno ks. proboszcz Franciszek Tylla, jak i dowódca wojsk francuskich namawiali ks. Reginka do opuszczenia miasta. Wraz z drugim wikariuszem, ks. Adolfem Gniłką, wobec zagrożenia plebanii przez zbliżającą się bojówkę niemiecką przekradli się przez pola i bagna do sąsiednich Lipin, gdzie stacjonowały oddziały polskie. Na ich prośbę polscy powstańcy wkroczyli do Królewskiej Huty, zajmując tę miejscowość i kończąc wystąpienia niemieckie. W dniu wkroczenia oddziałów wojska polskiego do Królewskiej Huty w 1922 roku uroczyste polowe nabożeństwo dziękczynne celebrowali trzej księża, w tym wspomniani powyżej ks. Gniłka i ks. Reginek. W 1922 roku w chwili organizacji władzy polskiej w województwie śląskim wykorzystano doświadczenie ks. Reginka w dziedzinie spraw społecznych. W maju tego roku został kierownikiem Oddziału Opieki Społecznej w Wydziale Pracy i Opieki Społecznej Naczelnej Rady Ludowej w Katowicach. W listopadzie tego roku został mianowany naczelnikiem wspomnianego wydziału. W połowie 1923 roku powrócił do pracy duszpasterskiej. 22 lipca tego roku został mianowany proboszczem parafii Matki Bożej Bolesnej w Rybniku. Tak jak w okresie poprzednim i tu łączył aktywność duszpasterską

z działalnością społeczną. Nowy proboszcz napotkał w Rybniku na szereg trudności, wynikających tak z warunków ogólnych (brak kapłanów, podziały wśród wiernych spowodowane konfliktami społeczno-politycznymi i narodowościowymi), jak i specyficznymi miejscowymi (ambicje miejscowego duchowieństwa oraz urzędników). W ciągu pierwszych dwóch lat swego pobytu w Rybniku ks. Tomasz Reginek przeprowadził szereg prac remontowych na parafii. Jego staraniem wybudowano Dom Parafialny. W 1924 roku w okolicznościach strajków robotniczych zorganizował na terenie Rybnika szeroką akcję charytatywną, którą kontynuował w latach następnych. Dążył do połączenia wszystkich instytucji i form pomocy charytatywnej na terenie swej parafii i Rybnika w jednej związek „Caritas”. Wśród wielu inicjatyw duszpasterskich, podjętych i rozwijanych przez niego na terenie Rybnika, należy wymienić tworzenie nowych ośrodków duszpasterskich na terenie jego rozległej parafii, zakładanie i wspieranie stowarzyszeń społeczno-religijnych zarówno dla wiernych narodowości polskiej, jak i niemieckiej. Angażował się niezwykle aktywnie w działalność kulturalną i społeczną na terenie miasta, co ściągało na niego ataki socjalistów. Formalnie proboszczem parafii rybnickiej pozostał do 1957 roku. W okresie międzywojennym ks. Tomasz Reginek odbył dwie długie podróże pozaeuropejskie. W 1924 roku udał się do Brazylii, Chile, Boliwii i Peru, badając na zlecenie Głównego Urzędu Emigracyjnego możliwości i warunki emigracji polskich robotników do tych krajów. W swych publikacjach stanowczo twierdził, że emigracja Polaków w tym kierunku jest niekorzystna. Z kolei w 1928 roku udał się na antypody – na Kongres Eucharystyczny do Sydney. W latach trzydziestych XX wieku biskup Stanisław Adamski powierzył ks. Tomaszowi Reginkowi szereg nowych zadań i funkcji o charakterze ponadparafialnym. W 1931 roku został mianowany dziekanem dekanatu rybnickiego, a w roku następnym powierzono mu zadanie opieki duszpasterskiej nad Polakami na Dolnym Śląsku. W 1935 roku został on członkiem Diecezjalnej Rady Rekolekcyjnej oraz dyrektorem Domu Rekolekcyjnego w Kokoszycach. Od 1937 roku z kolei należał do ścisłego kierownictwa rozwijającej się w diecezji śląskiej Akcji Katolickiej. Wobec narastającego niebezpieczeństwa wybuchu wojny polsko-niemieckiej, 29 sierpnia 1939 roku ks. Tomasz Reginek otrzymał od

Współpracownik Głównego Urzędu Emigracyjnego

W USA zabiegał o pomoc dla polskich uchodźców na Bliskim Wschodzie

biskupa Adamskiego uprawnienia wikariusza generalnego na teren ziemi rybnickiej. Na mocy tych uprawnień w pierwszych tygodniach okupacji niemieckiej wizytował parafie i porządkował stosunki religijne zakłócone działaniami wojennymi. Z ambony ostro skrytykował praktykę powszechnych donosów, jakie składali mieszkańcy Rybnika do Gestapo na swych polskich sąsiadów. W wyniku tego wystąpienia faktycznie znalazł się w areszcie domowym, a w końcu listopada 1939 roku został brutalnie przesłuchany. Wobec doniesień o jego rychłym aresztowaniu przez niemieckie władze okupacyjne zdecydował się na opuszczenie Rybnika. Stało się to 4 grudnia 1939 roku. Przez Orawę, Węgry i Jugosławię ks. Tomasz Reginek udał się do Rzymu. Tam wraz z grupą polskich księży-uchodźców 13 stycznia 1940 roku wziął udział w audyencji u papieża Piusa XII. Na wiosnę 1940 roku – starając się uzyskać powołanie do wojska polskiego – pod pretekstem złożenia egzaminów w Instytucie Katolickim w Paryżu udał się do Francji. W maju 1940 roku otrzymał od kardynała Alfreda Baudrillarta dyplom złożenia ustnego egzaminu doktorskiego. Wobec ataku niemieckiego na Francję 18 maja 1940 roku opuścił Paryż, a w nocy z 18 na 19 maja tego roku wypłynął z Francji do Stanów Zjednoczonych. W 1940 i 1941 roku podróżował po tym kraju, usiłując zmobilizować amerykańską opinię publiczną i Polonię amerykańską do aktywności wobec zbliżającej się wojny i pomocy dla okupowanej Polski. Mając 53 lata, podczas pobytu w parafii w South Bend w stanie Indiana, ukończył kurs pilota samolotowego, licząc na to, że będzie to dodatkowy atut w jego staraniach o przyjęcie do wojska jako kapelana wojskowego. W końcu 1941 roku otrzymał nominację na kapelana wojskowego Armii Polskiej w Związku Sowieckim i rozkaz wyjazdu do Kujbyszewa. Wiosną 1942 roku wyruszył przez Indie na Bliski Wschód. W końcu października tego roku, przebywając w Palestynie, otrzymał formalne powołanie do służby wojskowej. Powierzono mu wówczas obowiązki kapelana obozu przejściowego oraz obozów dla ochotniczek. W 1943 roku – wraz z biskupem Józefem Gawliną – udał się do Stanów Zjednoczonych w celu uzyskania pomocy Polonii oraz Episkopatu amerykańskiego dla polskich uchodźców. Podczas tej podróży uczestniczył 24 lutego 1943 roku w audyencji biskupa Józefa Gawliny u prezydenta Franklina Delano

Roosvelta. Po powrocie ze Stanów Zjednoczonych na Bliski Wschód został mianowany przez biskupa Gawlinę jego wikariuszem generalnym dla polskich uchodźców na Dalekim Wschodzie, Bliskim Wschodzie i w Afryce. 2 lipca 1943 roku został mianowany przez generała Władysława Sikorskiego podpułkownikiem. Swą siedzibę miał w Jerozolimie, ale stale podróżował, organizując pomoc i duszpasterstwo dla polskich uchodźców w Iranie, Palestynie i Afryce. Po zakończeniu drugiej wojny światowej nie powrócił do kraju, ale pozostał na emigracji. Związany z biskupem Gawliną organizował polskie duszpasterstwo emigracyjne, dokonując kolejnych wizytacji rozproszonych placówek emigracyjnych. Zły stan zdrowia, spowodowany różnicą klimatu oraz wyczerpaną pracą sprawił, że musiał udać się na rekonwalescencję do Stanów Zjednoczonych. Tam powracał powoli do zdrowia. W 1947 roku zaproponowano mu objęcie stanowiska ojca duchownego oraz wykładowcy polskiego Seminarium Duchownego w Orchard Lake, w stanie Michigan, ale plany te nie zostały sfinalizowane. W latach 1948–1950 związał się ze zgromadzeniem księży marianów, ale nie złożył ślubów wieczystych. Od 1950 roku pełnił obowiązki kapelana Zakładu św. Józefa, prowadzonego przez siostry niepokalanki w Nowym Jorku. Podczas pobytu w Stanach Zjednoczonych napisał i opublikował szereg prac o charakterze wspomnieniowym oraz ascetycznym. Kilkakrotnie odwiedzał Polskę. Ostatnim razem przyjechał do ojczyzny już poważnie chory w grudniu 1973 roku. Zmarł 27 stycznia 1974 roku w Oleśnie. Został pochowany w grobowcu rodzinnym na cmentarzu parafialnym w Dobrzenu Wielkim. W czasie wojny uzyskał prawo używania insygniów kanonickich (1943). W 1960 roku otrzymał tytuł prałata domowego, w 1961 roku – kanonika honorowego kapituły metropolitalnej wrocławskiej, a w 1963 roku – protonotariusza apostolskiego z prawem noszenia infuły. W 1962 roku otrzymał nominację na konsultora kongregacji soborowej. Za swe zasługi ks. Tomasz Reginek był odznaczony: Orderem *Pro Ecclesia et Pontifice* (1930), Złotym Krzyżem Zasługi (1937) i Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Orderu Odrodzenia Polski. Z całą pewnością ks. Tomasz Reginek był duchownym o złożonej i skomplikowanej osobowości. Biskup Herbert Bednorz w kazaniu na jego pogrzebie stwierdził: „(...) dominantą jego życia

Po drugiej wojnie światowej na Zachodzie organizował polskie duszpasterstwo emigracyjne

„Doceniał religijną i moralną wartość ludu śląskiego, który szczerze ukochał i umiłował”

było pielgrzymowanie. (...) wszędzie [czuł się] dobrze, bo z natury swojej miał nadzwyczajną łatwość akomodacji i przystosowania się do otoczenia, ale z serdecznym utęsknieniem po kilku latach zwykle wracał do swoich na Śląsk. Wśród nich najlepiej się czuł. Między innymi dlatego, że doceniał religijną i moralną wartość ludu śląskiego, który szczerze ukochał i umiłował”. Sam ks. Tomasz Reginek na zakończenie swych wspomnień z okresu drugiej wojny światowej (*Ku wolności. Z teki ks. Tomasza Reginka*, Detroit 1950) podsumował swe doświadczenia życiowe stwierdzeniem: „Poznałem bowiem na tej długotrwałej tułaczce i nie mniej w niespokojnym poprzednio życiu swoim, że wszędzie na świecie: jest niestałość i niemoc, a prawdziwa droga ku wolności i spokoju uszczęśliwiającego prowadzi jedynie przez Boga, który jest początkiem i końcem wszelkiego dobra naszego, pełnością życia i nieprzebrany mądrości wszelkiej źródłem”.

Bibliografia

- Bednarski D., *Biskup Józef Gawlina jako opiekun Polaków na emigracji*, Katowice 2019, s. 60-61, 75, 95, 251, 264, 269-270; Bednorz H., *Śp. ks. inf. Tomasz Reginek*, „Gość Niedzielny”, R. 51: 1974, nr 20 (19 V), s. 154, 156; Brożek A., *Reginek Tomasz (1887-1974)*, *Polski słownik biograficzny*, T. 30: 1987, s. 734-736; Cimała B., *Reginek Tomasz*, [w:] *Chorzowski słownik biograficzny. Edycja nowa*, T. 1, red. Z. Kapała, Chorzów 2007, s. 333-336; Dobrzyński T. [Reginek T.], *Proboszcz śląski. Wspomnienia*, Londyn 1952; Drabina J., *Historia Chorzowa 1257-2000*, Chorzów 2007, s. 141, 151-152; Dziurok A., *Lata 1939-1945*, [w:] *Rybnik. Dzieje miasta i jego dzielnic*, T. 2, red. Z. Hojka, B. Kloch, Rybnik 2017, s. 285, 287-289, 292, 307, 309; Gawlina Józef, *Wspomnienia*, oprac. i przypisami opatrzył J. Myszor, Katowice 2004, s. 140 i nn.; Hauser P., *Śląsk między Polską, Czechosłowacją a separatyzmem. Walka Niemiec o utrzymanie prowincji polskiej w latach 1918-1919*, Poznań 1991, s. 29-43; Jądro D., *Działalność ks. Tomasza Reginka w okresie kierowania parafią Matki Boskiej Bolesnej w Rybniku (1923-1939)*, [w:] *Wyznania religijne w Rybniku i powiecie rybnickim w XIX i XX wieku*, red. A. Dziurok, D. Keller, B. Kloch, Rybnik 2015, s. 269-284 [„Zeszyty Rybnickie”, T. 22]; Jądro D., *Górny Śląsk czy Polska? Książ Tomasz Reginek w obliczu problemu niepodległości*, [w:] *Korfanty i inni... Rok 1918 na Górnym Śląsku*, red. J. Myszor, współpraca H. Olszar, Katowice 2018, s. 245-265; Keller D., *W okresie międzywojennym*, [w:] *Rybnik. Dzieje miasta i jego dzielnic*, T. 2, red. Z. Hojka, B. Kloch, Rybnik 2017, s. 227, 229, 238, 239, 241-244, 253, 260, 261, 263; Musiolik L., *Rybniczanie. Słownik biograficzny*, Rybnik 2000, s. 151-152; Nowak K., *Alternatywa czy taktyka? Separatyzm na pograniczach środkowoeuropejskich po I wojnie światowej*, „Rocznik Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy”, T. 18: 2018, s. 33-40; Myszor J., *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 53 i nn.; *Polonia amerykańska a sprawa polska w USA*, „S”, R. 5: 1944, nr 8 (11 V), s. 4-6; Reginek A., *Śp. ks. infułat Tomasz Reginek*, „Wiadomości Urzędowe Diecezji Opolskiej”, R. 29: 1974, nr 9, s. 283-284; *Reginek Tomasz*, [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922-2008*, red. J. Myszor, Katowice 2009, s. 336-337; Reginek T., *Moralność a dobroczynność ludu górnośląskiego*, Królewska Huta

1921; [Reginek T.], *Ku wolności. Z teki ks. Tomasza Reginka*, Detriot 1950; *Rybnicki proboszcz – ks. Tomasz Reginek*, red. D. Jądro, Czerwionki-Leszczyny 2005; Sobeczko H., *Pogrzeb śp. księdza infułata Tomasza Reginka*, „Wiadomości Urzędowe Diecezji Opolskiej”, R. 29: 1974, nr 5-6, s. 189-190; Wycisło J., *Reginek Tomasz*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 345-348; *Źródła do dziejów powstań śląskich*, T. 2: *Styczeń–grudzień 1920*, oprac. T. Jędruszczyk, Z. Kolankowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 76-77, 220.

Fot. ze zbiorów prywatnych ks. Antoniego Reginka

Reginek Tomasz (1887–1974), pseudonym: Tomasz Dobrzyński; Roman Catholic priest, social and national activist, religious writer, chaplain of Polish emigrants and military chaplain

He was born in 1887 at Dobrzeń Wielki near Opole, in a peasant family. In the years 1909–1913 he studied at the Theological Faculty of the University of Wrocław. In 1914 he was ordained a priest. During the First World War he worked as a curate in various parishes of the Wrocław diocese. At the beginning of 1919, fearing for his life, he left Upper Silesia and – via Greater Poland – he went to Germany and then to France. After returning to Poland in 1920, he was appointed as a curate at the St. Hedwig parish in Królewska Huta, where he set up a very successful Polish Union of Christian Charity and worked as a social and national activist. In the years 1918–1919 he actively supported the idea of granting Upper Silesia the status of a free land on the model of Switzerland. In 1922, working in the structures of the Supreme People's Council and the Silesian Voivodship Office, he was responsible for social care. In the years 1923–1939 he worked as a parish priest in the parish of Our Lady of Sorrows in Rybnik, being at the same time engaged in social activity. In December 1939 he escaped from Poland to Italy (via Hungary) so as to avoid being arrested by German occupational authorities. In January 1940, together with a group of other priests-refugees

Reginek Tomasz (1887–1974), alias: Tomasz Dobrzyński; Geistlicher der römisch-katholischen Kirche, Seelsorger, gesellschaftlicher und nationaler Aktivist, Autor von religiösen Werken, Militärseelsorger und Seelsorger der polnischen Emigration

Reginek wurde 1887 in Groß Döbern bei Oppeln [Dobrzeń Wielki koło Opola] in einer Bauernfamilie geboren. 1909–1913 studierte er an der Theologischen Fakultät der Breslauer Universität. 1914 empfing er die Priesterweihe. Während des Großen Krieges [1914–1918] arbeitete er als Vikar in verschiedenen Pfarrgemeinden der Breslauer Diözese. Anfang 1919 verließ er Oberschlesien aus Angst um sein Leben und floh über Großpolen [Wielkopolska] nach Deutschland und später nach Frankreich. Nach der Rückkehr 1920 wurde er zum Vikar in der Gemeinde der Hl. Hedwig in Königshütte [Królewska Huta] ernannt, wo er einen ausgezeichnet funktionierenden polnischen Verband der christlichen Wohltätigkeit [Polski Związek Chrześcijańskiej Dobroczynności] organisierte und eine breite soziale und nationale Aktivität betrieb. 1918–1919 bemühte er sich um die Durchsetzung des Projekts, Oberschlesien den Status eines Freistaats nach schweizer Muster zu verleihen. 1922 befasste er sich in den Strukturen des Obersten Volksrates [Naczelna Rada Ludowa] und des Schlesischen Voivodschaftsamt [Wojewódzki Urząd Śląski] mit der Organisation sozialer Hilfe.

from Poland, he attended an audience with Pope Pius XII. Trying to obtain the post of military chaplain, he went to France and then, after the Germans invaded it, to the USA, where he received an assignment to the Polish Army created in the USSR. He went to the Middle East through India. As a vicar general of Field Bishop Józef Gawlina, he took care of Poles living abroad. After the end of the war he remained in exile in the USA, where he wrote and published a lot. At the end of 1973, seriously ill, he returned to Poland and died in January 1974. He was buried in his family village of Dobrzeń Wielki.

1923–1939 war er Pfarrer der Gemeinde der Mutter Gottes Schmerzen in Rybnik. Dort war er im sozialen Bereich aktiv. Im Dezember 1939 – aus Angst vor der Verhaftung durch die deutsche Besatzungsmacht – floh er aus Polen über Ungarn nach Italien. Im Januar 1940 wurde er samt einer Gruppe von geflüchteten Priestern bei der Audienz von Pius XII. empfangen. Er bemühte sich um die Nominierung zum Militärseelsorger und zog nach Frankreich. Nach dem deutschen Angriff [1940] flüchtete er in die Vereinigten Staaten. Dort erhielt er die Zuteilung in die in der UdSSR entstehende polnische Armee, er kam über Indien im Nahen Osten an. Als Generalvikar des Feldbischofs Józef Gawlina betreute er die Polen im Ausland mit Seelsorgearbeit. Nach dem Krieg emigrierte er in die Vereinigten Staaten; zu dieser Zeit schrieb und publizierte er viel. Ende 1973 kehrte er schwer krank nach Polen zurück, wo er 1974 starb. Pfr. Reginek wurde in seinem Heimatort Groß Döbern [Dobrzeń Wielki] beigesetzt.



Michał Rękas
(1895–1964)

Rękas Michał

Antoni Bartoszek

Michał Rękas urodził się 28 września 1895 roku we wsi Łany Polskie, w województwie tarnopolskim, jako pierwszy z trojga dzieci, rolnika Józefa Rękasa i Marii z domu Łysko. Wieś przynależała do parafii Świętej Anny w Kamionce Strumiłowej. Z parafii tej pochodziło wielu kapłanów, w tym sługa Boży o. Wenanty Katarzyniec. Do szkoły elementarnej Michał uczęszczał najpierw w rodzinnej wsi, a następnie w Kamionce Strumiłowej. W latach 1906–1914 uczył się w VII Gimnazjum Męskim typu klasycznego im. Tadeusza Kościuszki we Lwowie, które ukończył 12 czerwca 1914 roku, zdając „z odznaczeniem” egzamin dojrzałości. W gimnazjum ujawniły się jego zainteresowania artystyczne. Michał grał na fortepianie, pisał wiersze oraz patriotyczne poematy i dramaty, z których jeden o *Dzieciach Wrzesińskich* został przez niego

wyreżyserowany i przedstawiony na szkolnej scenie. Michałowi zagrożono wtedy wydaleniem z gimnazjum za brak lojalności wobec austriackiego zaborcy. Ostatecznie sprawa zakończyła się jedynie udzieleniem nagany. Choć chora matka chciała, aby syn został lekarzem, jednak Michał złożył podanie do seminarium duchownego. Od ks. wicerektora Rudolfa Lewickiego otrzymał odpowiedź pozytywną, wzywającą, aby stawiał się 9 października 1915 roku w Arcybiskupim Seminarium Duchownym im. Piotra Skargi we Lwowie i podjął równocześnie studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jana Kazimierza. Dziekanem Wydziału był wówczas ks. Adam Gerstmann, profesor teologii pastoralnej i moralnej, późniejszy rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza. Jako kleryk Rękas grał na organach w kaplicy sióstr boromeuszek we Lwowie. W trakcie studiów, w roku akademickim 1918/1919, pełnił funkcję prezesa Koła Odczytowego Kleryków, którego celem miało być animowanie i propagowanie akcji popularno-odczytowej poza zajęciami uniwersyteckimi. Rękas zwołał dwanaście zebrań Koła, na których referaty wygłosiło 10 prelegentów (w tym dwa – on sam). Należał również do Koła Abstynentów Studentów Teologii Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Studia ukończył w 1919 roku; absolutorium uzyskał 11 listopada 1922 roku, a dyplom magistra teologii otrzymał 13 czerwca 1929 roku na podstawie pracy magisterskiej pt. *Filozoficzna teoria uczuć*. 29 maja 1919 roku, w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, w katedrze lwowskiej przyjął święcenia kapłańskie z rąk św. Józefa Bilczewskiego, arcybiskupa lwowskiego, w którego proces – na jego pierwszym etapie – był zaangażowany od 2 lipca 1944 roku. Od 1 do 21 sierpnia 1919 roku ks. Rękas posługiwał jako wikary na zastępstwie w Podwołoczyskach; od 22 sierpnia do 20 września tego roku – w Tarnopolu. Od 1 października 1919 roku rozpoczął pracę duszpasterską w Złoczowie: jako wikary, katecheta i kapelan w szpitalu zakaźnym, gdzie opiekował się chorymi na tyfus. Sam zaraził się tą chorobą i kilka tygodni spędził w szpitalu jako pacjent. Podczas walk toczących się w okolicach Złoczowa w czasie wojny polsko-bolszewickiej zastępował kapelana szpitali wojskowych (od 1 października 1919 roku do 30 października 1920 roku). W tym czasie zaprzyjaźnił się z ks. dr. Janem Kwiatkowskim, za którego po aresztowaniu w czasie wojny najpierw złożył okup (ofiarowany przez wiernych), a następnie

Posiadał szczególną zdolność nawiązywania kontaktu z chorymi, umiejętność rozumienia ich bólu i cierpienia, charyzmat niesienia pomocy duchowej oraz dar pocieszenia nawet najbardziej przygnębionych

zgłosił się do więzienia, aby za niego odsiedzieć wyznaczoną karę. Ksiądz Rękas wysunął wtedy następujący argument: „Ks. Kwiatkowski jest z miasta i wątlego zdrowia, ja jestem ze wsi i zdrów”. Strażnicy więzienni, zaskoczeni jego postawą i patrząc na ich wątłe postacie, obdarzyli wolnością obydwu kapłanów. Od 1 września 1921 roku został wikariuszem bazyliki katedralnej pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny we Lwowie, nauczycielem religii w Prywatnym Gimnazjum Żeńskim im. Juliusza Słowackiego i sekretarzem Lwowskiej Metropolitarnej Kapituły Katedralnej. 21 czerwca 1923 roku został mianowany prefektem w Arcybiskupim Seminarium Duchowym i pełnił tę funkcję do 15 października 1924 roku. Od 16 października do 30 listopada 1924 roku przebywał na leczeniu w Zakopanem; od 1 grudnia 1924 roku do 30 stycznia 1926 roku był na urlopie zdrowotnym w Rodatyczach (pełnił tam posługę kapelana sióstr); od 1 lutego do 31 sierpnia 1926 roku przebywał na leczeniu w Szczawnicy. Od 1 września 1926 roku był kapelanem w Zakładzie dla Umysłowo Chorych w Kulparkowie pod Lwowem, gdzie miał pod opieką dwa i pół tysiąca pacjentów. Po rocznym okresie próbnym (od 18 września 1926 roku) stał się etatowym pracownikiem Zakładu (od 12 października 1927 roku), złożył przysięgę urzędnika państwowego, otrzymał pobory VIII stopnia służbowego szczebla „A” urzędników państwowych i mieszkanie służbowe w Zakładzie, a także został odznaczony Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości (20 grudnia 1929 roku). W kulparkowskim Zakładzie ks. Rękas odkrył swoje szczególne powołanie do służby chorym. Według naocznych świadków posiadał on szczególną zdolność nawiązywania kontaktu z chorymi, umiejętność rozumienia ich bólu i cierpienia, charyzmat niesienia pomocy duchowej oraz dar pocieszenia nawet najbardziej przygnębionych. Poza posługami ściśle duszpasterskimi, przygotowywał dla nich przedstawienia, św. Mikołaja i jasełka. W tym czasie ks. Rękas budował głębokie więzi i relacje z personelem medycznym, stając się ich duszpaste-rzem i przyjacielem. W ten sposób zrealizował słowa arcybiskupa Bolesława Twardowskiego, zapisane w nominacji do posługi kapelana w Kulparkowie: „Ufamy, że (...) mimo słabego zdrowia będziesz przy pomocy Bożej duszpasterzem według Serca Bożego nie tylko dla chorych, ale

także, że gorliwie pracować będziesz nad liczną służbą zakładową”. W 1930 roku powierzono mu funkcję sekretarza Synodu Diecezjalnego, zaś 24 listopada 1931 roku – w dowód wdzięczności za pracę wśród umysłowo chorych zamianowano go kanonikiem Lwowskiej Metropolitarnej Kapituły Katedralnej. W czasie trwania posługi w Kulparkowie ks. Rękas poznał ideę Apostolstwa Chorych, powstałą w 1925 roku w Bloemendaal koło Amsterdamu na terenie diecezji Haarlem w Holandii z inicjatywy ks. proboszcza Jakuba Willenborga, a rozpowszechnioną już wtedy we Francji przez benedyktyna, o. P. Lepłusa, pod nazwą L’Apostolat des Malades. Szczególną rolę w przeniesieniu idei Apostolstwa Chorych na teren Polski ks. Rękas przypisywał Adeli Głazewskiej ze Lwowa, która w 1928 roku w czasie rekonwalescencji po ciężkiej chorobie serca przeczytała o Apostolstwie Chorych we francuskim czasopiśmie „La Vie Spirituelle”. W 1929 roku ks. Rękas przyjął Głazewską do Apostolstwa Chorych i zachęcał ją do stworzenia polskiego sekretariatu, przekazując jej francuskie listy miesięczne „Messages”, kierowane do chorych. Według niego Adela Głazewska przez „ofiarę cierpienia” rozszerzyła dzieło Apostolstwa Chorych w Polsce. W czerwcu 1929 roku arcybiskup Twardowski powołał ks. Michała na stanowisko sekretarza Apostolstwa Chorych (pozostał nim aż do śmierci), zaś 12 maja 1930 roku erygował we Lwowie Sekretariat Apostolstwa Chorych. W stosownym dekrete napisał: „Dzieło to ma za cel uczynić z chorych apostołów przez przyjęcie, znoszenie i ofiarowanie cierpień za Kościół i dla zbawienia dusz”. Konferencja Episkopatu Polski w Poznaniu podczas I Ogólnopolskiego Kongresu Eucharystycznego 24 czerwca 1930 roku zatwierdziła dzieło Apostolstwa Chorych na terenie Polski, a sekretariat we Lwowie (najpierw przy ul. Ormiańskiej 13, potem przy ul. Fredry 3, a następnie przy ul. Batorego 6) uznano za Centralę Apostolstwa Chorych w Polsce. Już w lipcu 1930 roku ks. Rękas uczestniczył w Bloemendaal w *triduum* dla chorych, prowadzonym przez ks. Willenborga. Polscy biskupi – przy poparciu blisko czterystu biskupów z innych części świata – zwrócili się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o definitywne zatwierdzenie Apostolstwa Chorych. 12 sierpnia 1934 roku papież Pius XI, zgodnie z *Kodeksem prawa kanonicznego* z 1917 roku, zatwierdził Apostolstwo Chorych jako Unio Prima Primaria, czyli pobożne stowarzyszenie z centralą

Apostoł
chorych

Prowadził audycje radiowe dla chorych

w Blomendaal w Holandii i jego sekretariatami w innych krajach. Istotą Apostolstwa Chorych było „upodmiotowienie osoby chorego”. Zgodnie z założeniami, wypracowanymi przez ks. Willenborga i ks. Rękasa, chodziło o przeprowadzenie osoby chorej od doświadczenia bierności i pesymizmu do postawy twórczej, apostołskiej, zarówno w sensie społecznym, jak i w znaczeniu religijnym. Ksiądz Rękas otrzymywał i wysyłał tysiące listów do chorych. Od 1 czerwca 1930 roku redagował miesięcznik „Apostolstwo Chorych”, określane przez niego jako „list do chorych i niepełnosprawnych”. Rozprowadzał go w nakładzie 20 tysięcy egzemplarzy. Był on swoistym medium, poprzez które kontaktował się z chorymi i tworzył z nimi duchową wspólnotę. 31 października 1930 roku w Rozgłośni Lwowskiej Polskiego Radia nadał on pierwszą audycję dla chorych. Tego dnia po raz pierwszy w eter popłynęły jego teksty, rozpoczynające się od słów: „Drodzy chorzy”, wypowiedziane z gorliwością, głosem spokojnym i łagodnym. Od 24 maja 1933 roku aż do wybuchu drugiej wojny światowej audycję ks. Rękasa nadawano w programie ogólnopolskim Polskiego Radia. Ksiądz Rękas przynosił do studia relikwie św. Jana Vianneya, którego był wielkim czcicielem od czasu swojej pielgrzymki do Ars. Na wzór świętego ks. Rękas żył bardzo skromnie. W audycjach radiowych apelował o nadsyłanie ofiar pieniężnych na zakup lekarstw, odzieży, pościeli, żywności, protez, wózków inwalidzkich, książek i radioodbiorników, na opłacenie pobytu w sanatoriach i szpitalach. Nadsyłane do Lwowa pieniądze, dary radiosłuchaczy, przekazywał chorym (pomocy udzielono 12 444 z nich) za pośrednictwem sekretariatu. W latach 1930–1938 chorzy, a także kliniki uniwersyteckie, szpitale i sanatoria, sierocińce, świetlice dla bezrobotnych i przytułki dla starców, szkoły i więzienia otrzymały dzięki niemu 358 aparatów radiowych, 875 detektorów, 1551 słuchawek i 641 głośników. 20 sierpnia 1933 roku, z racji wielkiej liczby obowiązków w Apostolstwie Chorych, ks. Rękas został zwolniony ze stanowiska kapelana w Kułparkowie i mianowany administratorem małej parafii Świętego Łazarza we Lwowie i opiekunem Domu Starców. Od 7 listopada 1933 roku do 1 lutego 1935 roku zastępował on chorego ks. Aleksandra Pechnika, redaktora „Gazety Kościelnej”, pisma Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Kapłanów. Na jego łamach ks. Rękas opublikował kilkadziesiąt

artykułów, uwrażliwiających duchowieństwo na problemy osób chorych. W 1934 roku wprowadził do Polskiego Radia „Koncert życzeń”, a opłaty pieniężne z tego tytułu przeznaczał na cele Apostolstwa Chorych. W 1935 roku przewodniczył akcji „Radio dla powodzian Rzeszowszczyzny” – na jego apel napłynęły do poszkodowanych wielkie ilości ubrań i żywności oraz znaczna pomoc finansowa. Za przewodzenie tej akcji został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. W Drugiej Rzeczypospolitej ks. Rękas wiele razy wyjeżdżał za granicę. W celach naukowych odwiedzał szpitale w Holandii, Belgii, Francji, Niemczech i Włoszech. W 1933 roku uczestniczył w III Międzynarodowym Kongresie Szpitalnictwa w Knokke w Belgii. W czerwcu 1936 roku został przyjęty na prywatnej audycji przez papieża Piusa XI. 2 czerwca 1936 roku jako pierwszy z Polaków przemawiał w Radiu Watykańskim – w audycji opowiadał o Apostolstwie Chorych w Polsce. W 1937 roku został wiceprezesem Komitetu ds. Radiofonizacji Ziemi Południowo-Wschodnich. Na Kongresie *Pax Romana* w Salzburgu w 1937 roku wygłosił referat; na Kongresie Eucharystycznym w Budapeszcie w 1938 roku był sprawozdawcą radiowym. Ksiądz Rękas pielgrzymował do Lourdes jako „reprezentant chorych z Polski” i otrzymał zgodę na celebrację Mszy św. w intencji chorych z Polski w grocie lurdzkiej, mimo niesprzyjających okoliczności (była zarezerwowana dla kardynałów i biskupów). Wysunął wtedy argument, że przybył tu z dwudziestotysięczną pielgrzymką chorych, z tym tylko, że pozostali w Polsce. W 1938 roku brał udział w Kongresie Radiofonii Katolickiej w Hilversum w Holandii, a w 1939 roku – w I Ogólnopolskim Zjeździe Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju w Warszawie i w Międzynarodowej Katolickiej Konferencji Radiowej w Poznaniu. Ksiądz Rękas był członkiem Polskiego Towarzystwa Szpitalnictwa i Polskiego Towarzystwa Teologicznego. W tych gremiach wygłosił wykład – na podstawie książki Alexisa Carrela *Człowiek istota nieznana* – w którym dowodził tezy o głębokiej łączności między medycyną a teologią. Ksiądz Rękas znał języki obce: łacinę, niemiecki, francuski, angielski, włoski, rosyjski, co pozwalało mu korzystać z szerokiej literatury teologicznej, medycznej i psychologicznej i co ułatwiało mu kontakty zagraniczne. Zgromadził też zasobną i fachową bibliotekę. Wojna przerwała wydawanie „Apostolstwa Chorych” oraz realizację audycji radiowych

W pierwszych dniach wojny na terenie Lwowa organizował pomoc dla chorych, rannych, biednych i uchodźców, zwłaszcza z Górnego Śląska

dla chorych. W sierpniu 1939 roku zdążył jeszcze wydrukować i rozesłać list do chorych na wrzesień. W pierwszych dniach wojny na terenie Lwowa organizował pomoc dla chorych, rannych, biednych i uchodźców, zwłaszcza z Górnego Śląska. Potem docierał do więzień i rodzin ludzi aresztowanych, pomagając im duchowo i materialnie. Bazą wypadową był Dom Starców przy parafii Świętego Łazarza, nad wejściem którego widniał napis: „Witaj gościu i ohotnie zatrzymaj się”. W latach okupacji hitlerowskiej, w obliczu kłęski głodu, przyczynił się do stworzenia we Lwowie sieci „kuchni głodowych”. Na jego apel lwowianie podzielili się z innymi wielką liczbą artykułów spożywczych i odzieży. Jego mieszkanie pod Cytadelą było kryjówką dla duchownych, którzy musieli chronić się przed aresztowaniem ze strony Niemców. Pertraktował z nimi w sprawie uwolnienia uwięzionych Polaków. Dla umocnienia duchowego ks. Rękas głosił kazania, budując w ludzkich sercach nadzieję poprzez zapewnianie, że po narodowym „wielkim piątku” przyjdzie „niedziela zmartwychwstania”. W latach 1942–1943 w Tajnym Seminarium Duchownym we Lwowie wykładał teologię dogmatyczną i medycynę pastoralną. Ważnym źródłem jego przepowiadania w tym czasie była encyklika *Mystici corporis Christi* papieża Piusa XII (1943), której tekst przetłumaczył na język polski. Później on sam musiał ukrywać się przed aresztowaniem. Mieszkańcy złożyli za niego okup, a ważną rolę w jego ocaleniu odegrał ks. Kazimierz Romaszkan, kapłan obrządku ormiańskiego. W ramach powojennej ekspatriacji ks. Rękas musiał opuścić Lwów wraz z sześciuset duchownymi katolickimi. Dokonał też przenosin krajowej centrali Apostolstwa Chorych ze Lwowa do Katowic. 9 sierpnia 1945 roku ordynariusz katowicki Stanisław Adamski bez wahania zaprosił ks. Rękasa na Górny Śląsk, a dopiero potem naradził się z biskupem Juliuszem Bieńkiem na temat znalezienia odpowiednich pomieszczeń dla kontynuacji dzieła ks. Rękasa („dla ks. Rękasa musi się znaleźć miejsce”). Biskup Adamski był przekonany, że będzie on mógł dalej kontynuować nadawanie audycji dla chorych w Polskim Radiu Katowice. Ksiądz Rękas zamieszkał w Katowicach przy ul. Plebiscytowej 49a na początku września 1945 roku. Tu też znalazła się pierwsza siedziba Apostolstwa Chorych, przeniesiona później do gmachu Kurii katowickiej

przy ul. Wita Stwosza 16. Na wiosnę 1946 roku ks. Rękas towarzyszył wysiedlonemu metropolicie lwowskiemu arcybiskupowi Eugeniuszowi Baziakowi podczas jego wizyty w Katowicach. Efektem tych odwiedzin było podjęcie podczas konferencji dekanalnych zagadnienia problemu włączenia ludności napływowej w życie wspólnot lokalnych Kościoła na Górnym Śląsku. We wrześniu 1946 roku ks. Rękas wydał w Księgarni św. Jacka w Katowicach w nakładzie dziesięciu tysięcy egzemplarzy pierwszy powojenny numer miesięcznika „Apostolstwo Chorych”; w Polskim Radiu Katowice w piątki o godz. 16.30 prowadził dla chorych audycje o zasięgu lokalnym (1945–1946) i ogólnopolskim (1946–1949). Lai-cyzacja programu wskutek represji stalinowskich spowodowała zerwanie kontraktu z ks. Rękasem. W sumie przygotował około sześćset audycji (450 w okresie przedwojennym i 150 po wojnie). Od września 1945 roku do października 1946 roku był kapłanem szpitala w Katowicach przy ul. Francuskiej. W 1946 roku został wybrany do Zarządu Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju. Mimo nawału pracy i słabego zdrowia 12 kwietnia 1951 roku uzyskał doktorat z teologii w Wydziale Teologii Katolickiej Uniwersytetu Warszawskiego na podstawie rozprawy pt. *Duszpasterstwo chorych jako problem teologii pastoralnej*. Od 15 stycznia 1955 roku, po uzyskaniu misji kanonicznej, został adiunktem w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, gdzie prowadził wykłady z teologii pastoralnej, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień związanych z duszpasterstwem chorych. W latach pięćdziesiątych XX stulecia nieustannie musiał zabiegać u władz państwowych o możliwość wydawania pisma dla chorych. Jako niejednoznaczny jawi się jego udział w Komisji Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich w Stalinogrodzie oraz Komisji Intelktualistów i Działaczy Katolickich w Stalinogrodzie w okresie wygnania biskupów katowickich z diecezji. Jednak ks. Rękas nigdy nie został „księdzem patriotą” i nie był członkiem Okręgowej Komisji Księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Katowicach. Być może jego udział w tamtych komisjach podyktowany był uzyskaniem zgody na ciągłość wydawania „Apostolstwa Chorych” i kontynuowanie działalności silnie rozwiniętego dzieła. Do końca życia pełnił on funkcję sekretarza Apostolstwa Chorych. Ksiądz Michał Rękas wydał dwadzieścia cztery roczniki

Wydawał
miesięcznik
„Apostolstwo
Chorych”

czasopisma. Był prekursorem Triduum Eucharystycznego dla chorych, bo pragnął z chorych uczynić apostołów. W liście z października 1960 roku pisał, że „Apostolstwo Chorych należy do zawodów powołań”. Głosił liczne rekolekcje i konferencje dla lekarzy, pielęgniarek, chorych, kapłanów i osób konsekrowanych. Pisał artykuły i recenzje: przed wojną – w „Lwowskiej Gazecie Kościelnej”, „Ruchu Charytatywnym” oraz „Medycynie i Przyrodzie”, po wojnie – w „Ateneum Kapłańskim”, „Homo Dei”, „Caritas”, „Gościu Niedzielnym” i „Tygodniku Powszechnym”. W sumie ks. Rękas jest autorem ponad pięćdziesięciu opracowań naukowych oraz około dwustu artykułów. W wielu sprawach, szczególnie związanych z duszpasterstwem chorych, wyprzedzał swoją epokę. Zabiegał o złagodzenie przepisów związanych z postem eucharystycznym dla chorych (obowiązującym od północy i dyspensą jedynie dla konających). Na dwadzieścia lat przed zwołaniem Soboru Watykańskiego II zastąpił określenie „ostatnie namaszczenie” nazwą „sakrament chorych”. Starał się o częstszą Komunię św. dla chorych oraz zezwolenie na odprawianie Mszy św. w pokoju chorego, co w tamtych czasach było niezwykle trudną sprawą. Od 1947 roku doświadczał licznych dolegliwości związanych ze schorzeniami reumatologicznymi. Przebywał w wielu ośrodkach leczniczych w Polsce: w Łądku-Zdroju, Cieplicach Śląskich-Zdroju, Jastrzębiu-Zdroju, Krynicy, Iwoniczu-Zdroju, Ustroniu i Sopcie. 9 grudnia 1957 roku wskutek wylewu krwi do mózgu uległ częściowemu paraliżowi (wylew powtórzył się rok później), potem chorował na płuca i przeszedł zawał serca. 13 lipca 1959 roku obchodził w kaplicy Kurii katowickiej podwójny jubileusz: czterdziestu lat kapłaństwa i trzydziestu lat posługi w Apostolstwie Chorych. Msze św. sprawował już wtedy – za zgodą władz kościelnych – w swoim mieszkaniu. W ostatnich miesiącach życia miał dwie dość długo trwające zupełne zapaści sercowe. Zmarł 15 lutego 1964 roku, po prawie czterotygodniowej agonii, pojednany w sakramentach świętych udzielonych mu przez jego przyjaciela, ks. Jana Kobylnickiego. Pochowano go na cmentarzu w Katowicach przy ul. Francuskiej. Na jego grobie umieszczono napis: „Byłem chory, a odwiedziliście mnie”. W testamentie sporządzonym 31 maja 1962 roku napisał: „(...) dziękuję Bogu za łaskę powołania do stanu kapłańskiego. Dziękuję Lwowskiemu Seminarium za przyjęcie,

a Arcybiskupowi [św. Józefowi] Bilczewskiemu za wyświęcenie. Rodzicom dziękuję za danie mi życia i pomoc w zdobywaniu kapłaństwa. Przepraszam wszystkich, których może kiedyś przypadkowo uraziłem. Proszę pokornie o przebaczenie i o modlitwę za moją duszę. Cierpienia moje ofiaruję jako pokutę za wszelkie braki. Dziękuję za pomoc lekarzom. Chciałem wyrazić wdzięczność diecezji [katowickiej] za przyjęcie Apostolstwa Chorych do Katowic. Dziękuję za pomoc w pracy dla chorych. Moim zadaniem było służyć chorym”. Warto w tym miejscu przytoczyć słowa tych, którzy znali ks. Rękasa i jego działalność. 17 stycznia 1964 roku osobisty list do niego skierował kardynał Stefan Wyszyński, prymas Polski: „(...) Osoba Księdza Doktora była zawsze złączona z chorymi, których przez wiele lat podnosił na duchu w swych pogadankach radiowych i dla których był wielką pociechą w pięknej pracy Apostolstwa Chorych. Ta akcja duszpasterstwa chorych wiele przyniosła chwały Kościołowi Bożemu w Polsce i zapewne wiele zasług u Boga dla jej niezmordowanego pioniera. Dlatego czujemy obowiązek podziękowania za te trudy i ofiary. I tak jak Ksiądz Doktor prosił chorych, aby swoje modlitwy i choroby ofiarowali za grzeszników i Kościół Święty, tak i dziś prosimy Go, aby swe kapłańskie modlitwy, swą chorobę i swe cierpienia złożył jako ofiarę za Kościół Święty, za Sobór Watykański II i za Ojczyznę. Oddaję Księdza Doktora pod szczególną opiekę Pani Jasnogórskiej i całym sercem błogosławię”. Do sekretariatu Apostolstwa Chorych przychodziło wiele listów od osób chorych, adresowanych do ks. Rękasa. W wielu z tych listów opisywali oni wpływ, jaki na ich życie miała duchowość Apostolstwa Chorych. Jedna z chorych napisała: „Pozdrawiam Was, Ojczy, i wszystkich chorych, dziękuję za piękne i pożyteczne rozmowy z nami chorymi. Bóg zapłać za troskę serdeczną o nas. Czuję się odrodzona. Apostolstwo odradza ducha i odmładza go. Latem czułam się jeszcze bardziej pokrzywdzona, wydawało mi się, że cierpię za wiele i niesprawiedliwie... szemrałam na duchu i znikąd nie widziałam ratunku. Z chwilą, gdy zapisałam się do Apostolstwa Chorych, zmieniło się wiele. Bywają jeszcze chwile, kiedy się załamuję, ale to są tylko chwile. Zaraz staram się podnieść. Już nie myślę tak egoistycznie, jak przedtem. Choć ciało jest chore, ale duch przychodzi do zdrowia. Dziś

„Chciałem wyrazić wdzięczność diecezji [katowickiej] za przyjęcie Apostolstwa Chorych do Katowic. Dziękuję za pomoc w pracy dla chorych. Moim zadaniem było służyć chorym”

„Ceniła go cała Polska, a szczególnie chorzy, którym od wielu lat, jeszcze przed ostatnią wojną śpieszył w rozmaity sposób, słowem, pismem i przemówieniami radiowymi z religijną pociechą”

już inaczej rozumiuję, jeżeli cierpię, to wiem dlaczego”. W związku ze śmiercią ks. Rękasa do Kurii Biskupiej w Katowicach i do Sekretariatu Apostolstwa Chorych nadesłano wiele listów, które ukazują, jak był on postrzegany. Z Kurii w Gnieźnie przesłano takie słowa: „Ceniła go cała Polska, a szczególnie chorzy, którym od wielu lat, jeszcze przed ostatnią wojną śpieszył w rozmaity sposób, słowem, pismem i przemówieniami radiowymi z religijną pociechą. Za ten czyn prawdziwie samarytański, niech Boski Miłosierny Samarytanin odda swemu słudze stokrotną zapłatę w niebie”. Biskup Franciszek Jop z Opola napisał: „Jego wkład pracy, pomysłowości i osobistych uzdolnień, a przede wszystkim gorliwości kapłańskiej w dzieło Apostolstwa Chorych jest olbrzymi. Jest to jednocześnie jakiś pionierski trud w dziedzinie duchowej pomocy chorym, w niesieniu im ulgi przez wyjaśnienie chrześcijańskiego znaczenia każdego cierpienia, które prowadzi nas do Boga i łączy człowieka z Bogiem, podjęty w skali przedtem niespotykanej i doprowadzony do budzącego podziw rozkwitu. Wszystkimi kapłańskimi pracami Ks. Doktora Michała Rękasa kierowała głęboka miłość bliźniego i serdeczne współczucie dla cierpiących, tak godne podziwu i pamięci w naszych czasach, obfitujących do niedawna, podczas wojny, w akty okrucieństwa i nienawiści, w wyniszczanie i mordowanie milionów ludzi. Niech ta dobroć i miłość do nieszczęśliwych bliźnich otworzy Zmarłemu Kapłanowi bramy nieba, gdzie razem z wszystkimi, których na ziemi pocieszał i krzepił oglądać będzie Boga, Najwyższą Miłość”. Biskup Antoni Pawłowski w kondolencjach napisał: „Od tylu lat bez reszty, z niezwykle poświeceniem Ksiądz Doktor Rękas oddany był Apostolstwu Chorych. Zda się niemal, że z jego duszy, pełnej ofiarnej miłości bliźniego, wyrosło to dzieło wśród nas i on je tak owocnie prowadził do końca swego życia. Pismo przezeń redagowane docierało do tylu osób doświadczonych cierpieniem. Budziło wśród nich ufność w dobroć Bożą, wyrabiało w nich i podtrzymywało w nich umiejętność nadprzyrodzoną oddawania wszystkiego w dłonie Pocieszycielki strapionych dla zbawienia ludzkich dusz, ku pomocy Kościołowi Świętemu. Jako profesor Uniwersytetu Warszawskiego cieszyłem się, że miałem możliwość poznać go bliżej z okazji ubiegania się przezeń o stopień doktora teologii”. W związku ze śmiercią

ks. Rękas przychodziły też listy osób chorych. Trzech z nich H. Werner, H. Sobczak, S. Gorzyński ze Śremu Poznańskiego przesłało list o następującej treści: „W latach trzydziestych zaczęły się ukazywać w skromniutkiej szacie zewnętrznej pierwsze listy «Apostolstwa Chorych». Uduchowiona i zarazem praktyczna osobowość kapłana zdumiewająco szybko ogarnęła serca olbrzymiej większości chorych. Wszędzie w Polsce, gdzie skupiało się kilku chorych, tam i Ks. Rękas był duszą wśród nich. Do niego nieustannie z całą ufnością zwracały się tysiące cierpiących, oczekując pocieszenia, rady i pomocy. Na każdy list chory wnet otrzymywał odpowiedź życzliwą, wnikliwą, światłą i skuteczną. Ks. Rękas dobrotliwie i niestrudzenie przez przeszło trzydzieści lat wypełniał zakres pracy charytatywnej z samarytańskim poświęceniem i zamiłowaniem. Toteż za trumną wybitnego duszpasterza nie tylko postępowali wdzięczni przyjaciele, którym warunki na to pozwalały, ale duchowy większy kondukt tworzyły rzesze chorych i cierpiących, którym zmarły udzielał ojcowskiej ręki. Ks. Michał Rękas, sam dotknięty ciężkimi cierpieniami osobistymi, za tak wybitne zasługi na rzecz cierpiących i chorych, niechaj odbierze od Boga swą najlepszą nagrodę wieczną”. W zbiorowym liście chorych z parafii w Turku można przeczytać: „On uczył nas przyjmowania cierpienia z poddaniem się woli Bożej, znoszenia go cierpliwie po chrześcijańsku, w zjednoczeniu z Chrystusem, ofiarowania [cierpienia] Bogu w różnych intencjach. Czytając pismo «Apostolstwo Chorych» zrozumieliśmy lepiej naszą rolę w Kościele. Z dawnego nastawienia, kiedy czekaliśmy od Kościoła tylko pomocy materialnej i duchowej, przeszliśmy do świadomej roli pomocy Kościołowi przez nasze cierpienia, a dalej pomagania samemu Chrystusowi w dziele Zbawienia. Poczuliśmy się potrzebni. I przez to lżejsze stały się nasze cierpienia. Za otwieranie nam oczu na te prawdy składamy śp. Sekretarzowi Rękasowi serdeczne Bóg zapłać. Nasze modlitwy idą za nim przed tron najmiłosierniejszego Boga”. Do sekretariatu Apostolstwa Chorych przychodziły też podziękowania za jego audycje radiowe: „Chcę podziękować za piątkowe audycje, gdyż ja także należę do tych nieszczęśliwych szczęśliwców, którymi tak po apostołsku zaopiekował się ksiądz. Te piątkowe audycje, każde niemal słowo płynące ku nam na falach eteru są dla wszystkich chorych, młodych i starych, wodą,

Dzięki niemu
my, chorzy,
poczuliśmy się
potrzebni

którą spragnionemu Ben Hurowi miał podać Chrystus, jak to widziałem w filmie, ową wodą, która spływa do naszych spragnionych serc, nieraz właśnie w najkoszmarniejszej chwili naszego życia. Szukam odpowiednich słów, aby za to podziękować, ale wszystkie wydają się za słabe”.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Michała Rękasa, sygn. 48/696; Archiwum Apostolstwa Chorych w Katowicach przy ul. Skłodowskiej Curie 30/1; *Elenchus cleri saecularis ac regularis Archidioecesis Leopoliensis ritus latini pro anno 1920*, Leopoli 1920, s. 41; *Elenchus cleri saecularis ac regularis Archidioecesis Leopoliensis ritus latini pro anno 1922*, Leopoli 1922, s. 21; Leopoli 1923, s. 21; *Schematismus Archidioecesis Leopoliensis ritus latini*, Leopoli 1925, s. 88, 197; Leopoli 1926, s. 89, 185; Leopoli 1927, s. 24; Leopoli 1928, s. 24; Leopoli 1929, s. 27; Leopoli 1930, s. 28; Leopoli 1931, s. 27; Leopoli 1932, s. 27; Leopoli 1933, s. 22; Leopoli 1934, s. 23; Leopoli 1935, s. 23; Leopoli 1936, s. 32; Leopoli 1937, s. 25; Leopoli 1938, s. 13, 25; Leopoli 1939, s. 13, 25; Leopoli 1943, s. 8; Życiorys ks. Michała Rękasa – zob. „Apostolstwo Chorych”, R. 35: 1964, nr 9, s. 3-5; nr 11, s. 5n; nr 12, s. 5n; R. 36: 1965, nr 1, s. 5nn.; nr 2, s. 5n; nr 3, s. 4n; nr 4, s. 6; nr 5, s. 6; nr 6, s. 5n; nr 7, s. 5n; nr 8, s. 5n; nr 9, s. 5n; nr 10, s. 6; nr 11, s. 6; nr 12, s. 6; R. 37: 1966, nr 1, s. 6; nr 2, s. 6; nr 3, s. 6; nr 5, s. 5n; nr 9, s. 4n; Kobylnicki J., *Ksiądz Michał Rękas*, „Tygodnik Powszechny”, R. 18: 1964, nr 12, s. 5; Mandziuk J., *Rękas Michał*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich 1918–1981*, T. 7: r-z, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 27-33; Biliński W., *Rękas Michał*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, T. 17, Lublin 2012, kol. 69; Michałowski S., *Rękas Michał*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 348-349; Podleski C., *Apostolstwo chorych*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 27/28: 1994–1995, s. 331-342; Bednarski D., *Tradycje lwowskiego duszpasterstwa w Katowicach. Ksiądz Michał Rękas i ksiądz Jan Szurlej*, [w:] *Niezwykła więź Kresów Wschodnich i Zachodnich. Wpływ lwowian na rozwój nauki i kultury na Górnym Śląsku po 1945 roku*, red. K. Heska-Kwaśniewicz, A. Ratuszna, E. Zurawska, Katowice 2012, s. 34-54.

Fot. Archiwum Apostolstwa Chorych

Rękas Michał (1895–1964), priest of the Lviv archdiocese and – after the Second World War – of the Katowice diocese, secretary of the Apostolate of the Sick, chaplain of the sick, editor of the monthly magazine “Apostolstwo Chorych” and author of broadcasts addressed to the sick on Polish Radio

Michał Rękas was born on 28th September 1895 in the village of Łany Polskie, in Tarnopol voivodeship, as a son of Józef

Rękas Michał (1895–1964), Priester der Erzdiözese Lemberg, nach dem Zweiten Weltkrieg in der Diözese Kattowitz tätig, Sekretär des Apostolats der Kranken, Seelsorger der Kranken, Gründer der Monatsschrift „Apostolstwo Chorych” [Apostolat der Kranken] und Moderator einer Radiosendung für Kranke im polnischen Rundfunk

Michał Rękas wurde am 28. September 1895 in Łany Polskie in der Woiwodschaft Tarnopol als Sohn von Józef Rękas

Rękas and Maria née Łysko. He graduated from the Tadeusz Kościuszko Seventh Gymnasium for Boys in Lviv. In the years 1915–1919 he stayed in Theological Seminary and studied at the Theological Faculty of the Jan Kazimierz University in Lviv. On 29th May 1919, in the Lviv Cathedral, he took holy orders from the hands of Archbishop Józef Bilczewski. He was a chaplain at the hospital for infectious diseases in Złoczów (1919–1921), curate at the Lviv Cathedral, religion teacher at the Juliusz Słowacki Private Gymnasium for Girls (1921–1923) and prefect at the Archbishop's Theological Seminary (1923–1924). In the years 1924–1926 he was on convalescent leave. In the years 1926–1929 he was a chaplain at the Facility for the Mentally Ill in Kulparków near Lviv (for 2.5 thousand patients), where he got acquainted with the idea of Apostolate of the Sick. In the years 1929–1964 he was a secretary of the Apostolate of the Sick with a headquarters in Lviv and Katowice. He edited the "Apostolstwo Chorych" monthly, described by him as a "letter to the sick". Rev. Rękas was the author of radio broadcasts for the sick, aired in Lviv and Katowice stations of Polish Radio (1930–1949) with national coverage. In 1933 he was appointed as an administrator of the Saint Lazarus parish in Lviv and guardian of the Home for the Elderly. In 1935 he led an action "Radio for the flood victims of the Rzeszów region", for which he received the Golden Cross of Merit. He visited hospitals in Holland, Belgium, France, Germany and Italy for educational purposes. In June 1936 he was received in private audience by Pope Pius XI and he spoke (as the first Pole) on the Vatican Radio about the Apostolate of the Sick in Poland. During the war he opened "famine kitchens" in Lviv – for the sick, the wounded, the poor and for the refugees. After the war, as an expatriate, Rev. Rękas was invited to Katowice by Bishop Stanisław Adamski and he continued his work there. In 1951 he earned a doctorate in theology at the Faculty of Catholic Theology of the University of Warsaw.

und Maria (geb. Łysko) geboren. Er war Absolvent des VII. Tadeusz-Kościuszko-Jungengymnasiums in Lemberg. Die Jahre 1915–1919 verbrachte er im Priesterseminar in Lemberg und studierte in dieser Stadt an der Theologischen Fakultät der Jan-Kazimierz-Universität. Am 29. Mai 1919 wurde er im Lemberger Dom von Erzbischof Józef Bilczewski zum Priester geweiht. Er war Vikar, Religionslehrer und Priester im Infektionskrankenhaus in Złoczów (1919–1921), Vikar im Lemberger Dom, Religionslehrer am privaten Juliusz-Słowacki-Mädchengymnasium (1921–1923) sowie Präfekt am erzbischöflichen Priesterseminar (1923–1924). 1924–1926 wurde er wegen Krankheit beurlaubt. Danach war er Kaplan im Krankenhaus für 2500 psychisch kranke Patienten in Kulparków bei Lemberg, wo er die Idee des Apostolats der Kranken näher kennen lernte. 1929–1964 war er Sekretär des Krankenapostolats mit Sitz in Lemberg und Kattowitz. Er redigierte die Monatsschrift „Apostolstwo Chorych“ [Apostolat der Kranken], der von ihm etwas metaphorisch „der Brief an die Kranken“ genannt wurde. Pfr. Rękas bereitete 1930–1949 auch Sendungen für Kranke vor, die vom Lemberger und Kattowitzer Rundfunk gesendet und in ganz Polen gehört wurden. 1933 wurde er zum Administrator der St. Lazarus-Gemeinde in Lemberg und zum Betreuer eines Altersheims ernannt. 1935 initiierte er die Aktion „Radio dla powodzian Rzeszowszczyzny“ [Rundfunk für Hochwasseropfer aus dem Rzeszower Land], für die er später mit dem goldenen Verdienstkreuz ausgezeichnet wurde. Pfr. Rękas besuchte für wissenschaftliche Zwecke Krankenhäuser in Holland, Belgien, Frankreich, Deutschland und Italien. Im Juni 1936 wurde er von Papst Pius XI. in einer Privataudienz empfangen. Als erster Pole äußerte er sich im Radio Vatikan zum Thema Apostolat der Kranken. Während des Krieges eröffnete er in Lemberg „Hungerküchen“ für Kranke, Verwundete, Arme und Geflüchtete. Nach dem Krieg wurde Pfr. Rękas von Bischof Stanisław Adamski im

He published 24 yearbooks of "Apostolstwo Chorych" and was an author of over 50 scientific publications as well as about 200 articles. In 1957 he became partially paralyzed. He died on 15th February 1964 in Katowice, after long illness and suffering, and was buried in the cemetery at Francuska Street. An inscription on his grave reads: "I was sick and you visited me". Before death he wrote in his testament: "My duty was to serve the sick".

Rahmen der Expatriation nach Kattowitz eingeladen. Hier setzte er sein Werk fort. 1951 promovierte er im Fach Theologie an der Theologischen Fakultät der Warschauer Universität. Pfr. Michał Rękas gab 24 Jahrgänge der Schrift „Apostolstwo Chorych“ [Apostolat der Kranken] heraus, er war Autor von über 50 wissenschaftlichen Abhandlungen und ungefähr 200 Artikeln. Ab 1957 war er halbseitig gelähmt. Er starb 1964 nach langem Leiden in Kattowitz. Er wurde auf dem Friedhof in der Francuska-Straße beigesetzt. Auf seinem Grab steht die Inschrift: „Ich war krank, und ihr habt mich besucht“; vor seinem Tod schrieb er im Testament: „Es war meine Aufgabe, den Kranken zu dienen“.



Józef Rymer
(1882–1922)

Działacz
Zjednoczenia
Zawodowego
Polskiego
w Westfalii

Rymer Józef

Zbigniew Hojka

Józef Rymer urodził się 9 lutego 1882 roku w chłopskiej rodzinie Józefa i Joanny z Zielonków we wsi Zabełków, położonej w powiecie raciborskim. Był ich najmłodszym dzieckiem. Po ukończeniu szkoły ludowej w 1895 roku, rozpoczął naukę zawodu kupieckiego, a następnie pracował jako pomocnik murarski. W wieku szesnastu lat, idąc w ślady brata Jana, wyjechał do pracy w Dellwig (Essen) w Westfalii. Był górnikiem do 1907 roku. Następnie zaangażował się w działalność polskich organizacji kulturalnych i oświatowych, działających w zachodnich prowincjach państwa pruskiego: Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”, Towarzystwie Czytelni Ludowych i kółkach śpiewaczych. W 1902 roku zapisał się do polskiego związku górników – Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Bottrop, którego oddział współorganizował w Dellwig (Essen). W 1906 roku Józef Rymer założył rodzinę, poślubiając Teresę Kozubek, z którą miał dziewięcioro dzieci: Jolantę, Franciszkę, Marię, Stefana, Jana, Bernarda, Czesława, Bogusława i Wisławę. W 1907 roku został sekretarzem w Zarządzie Głównym Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Bochum. Na tym stanowisku wykazywał się dużą aktywnością.

Odwiedzając skupiska polskiej emigracji w Westfalii, brał udział w wiecach, zebraniach i zjazdach; wygłaszał przy okazji przemówienia i referaty; pisał artykuły dla polskich dzienników emigracyjnych. Reprezentował Zjednoczenie na Międzynarodowych Kongresach Robotników w Paryżu, Bochum, Berlinie i Herne, gdzie występował w obronie praw językowych narodowości polskiej. W 1909 roku został wybrany sekretarzem generalnym nowej organizacji zawodowej o nazwie Zjednoczenie Zawodowe Polskie. Nawiązał wtedy bliższe kontakty z Wojciechem Korfantym. W 1911 roku został stałym przedstawicielem Zjednoczenia Zawodowego Polskiego przy Najwyższym Urzędzie Ubezpieczeń Rzeszy w Berlinie. W 1913 roku został wybrany prezesem Centralnego Zarządu Zjednoczenia Zawodowego Polskiego z siedzibą w Katowicach. W konsekwencji powrócił na stałe na Górny Śląsk. Kierował strajkami socjalnymi, zorganizowanymi przez Zjednoczenie w latach 1912–1913. Poza walką ekonomiczną Zjednoczenie Zawodowe Polskie prowadziło także działalność mającą na celu obronę interesów narodowych polskich. Przed wybuchem pierwszej wojny światowej jego nazwisko zostało umieszczone na specjalnej liście osób przeznaczonych do prewencyjnego aresztowania. Na początku wojny był zmuszony zachować lojalność wobec państwa niemieckiego, lecz odmówił współpracy propagandowej. Władze niemieckie nie zdecydowały się na internowanie Rymera, ale jego osoba znalazła się pod ścisłą kontrolą władz cywilnych i wojskowych. On zaś zaangażował się w działalność Komitetu Wykonawczego Niesienia Pomocy Głodującej Ludności Królestwa na Okręg Śląski (1915) oraz Komitetu Głównego Drugiego Dnia Wstrzemięźliwości i Ofiary w Poznaniu na Rzecz Głodującej Ludności Królestwa (1916). Pod koniec wojny zaktywizował swą działalność w polskich organizacjach społecznych i politycznych w Niemczech. Współorganizował Towarzystwo Oświaty na Śląsku im. św. Jacka z siedzibą w Opolu oraz uczestniczył w reaktywowaniu Towarzystwa Czytelni Ludowych. W 1917 roku uczestniczył w powołaniu Narodowego Stronnictwa Robotników, którego został wiceprezesem. Stronnictwo deklarowało wierność zasadom chrześcijańskim i oparcie się na encyklice *Rerum novarum* papieża Leona XIII z 1891 roku oraz było ściśle związane

Współorganizował Towarzystwo Oświaty na Śląsku im. św. Jacka z siedzibą w Opolu oraz uczestniczył w reaktywowaniu Towarzystwa Czytelni Ludowych

Występował przeciw agitacji komunistycznej

Na Górnym Śląsku drugi po Korfantym

ze Zjednoczeniem Zawodowym Polskim. W kwietniu 1918 roku Rymer wszedł jako wiceprzewodniczący do zarządu głównego Narodowego Stronnictwa Robotników. Był zwolennikiem łączności pomiędzy Stronnictwem i Zjednoczeniem na terenie Górnego Śląska. W tym czasie ukształtowała się jego pozycja jako jednego z przywódców ludności polskiej na Górnym Śląsku, czego dowodem było powierzenie mu mandatu poselskiego na Sejm Polski 26 sierpnia 1918 roku w Detroit w Stanach Zjednoczonych. Ze względu na toczącą się wojnę i blokadę Niemiec Rymer nie mógł w nim jednak wziąć udziału. Pod koniec Wielkiej Wojny został członkiem Polskiego Prowincjonalnego Komitetu Wyborczego. W tym samym czasie dostrzegł szansę na włączenie Górnego Śląska do odrodzonego państwa polskiego. Brał udział w licznych manifestacjach ludności polskiej. Był przeciwny tworzeniu rad żołnierskich, robotniczych i chłopskich w Rzeszy Niemieckiej ze względu na udział w nich radykalnych działaczy, którzy często pomijali problem narodowy. Opowiadał się natomiast za tworzeniem przeciwwagi dla nich w postaci polskich rad ludowych. Występował przeciw agitacji komunistycznej, w której upatrywał realne zagrożenie nie tylko dla bytu państwa polskiego, ale także dla egzystencji robotników. W miejsce tego propagował solidaryzm narodowy i porozumienie z właścicielami zakładów produkcyjnych. Uczestniczył w powoływaniu Polskiej Rady Ludowej w Bytomiu (12 XI 1918), która stała się pierwszym oficjalnym przedstawicielstwem ludności polskiej na terenie Górnego Śląska wobec władz niemieckich. Organizował, a następnie zasiadał w Polskiej Radzie Ludowej na Powiat Katowicki. Współtworzył Naczelną Władzę dla Górnego Śląska (Naczelną Radę Ludową dla Śląska), która starała się reprezentować całą ludność polską wobec władz niemieckich, a następnie kierować polskim ruchem narodowościowym na Śląsku. 3–5 grudnia 1918 roku uczestniczył w obradach Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu, gdzie wybrano go jednym z trzech wicemarszałków oraz przewodniczącym Komisji dla Naglących Spraw Społecznych i Robotniczych. W tym czasie umacniała się jego pozycja jako drugiego – po Wojciechu Korfantym – reprezentanta Górnego Śląska. Wszedł w skład Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu i Komisariatu tejże Rady. Na początku stycznia 1919 roku,

po powołaniu Podkomisariatu Naczelnej Rady Ludowej dla Górnego Śląska z siedzibą w Bytomiu, kierował nim wspólnie z Kazimierzem Czaplą. Silna pozycja Józefa Rymera w Radzie była wynikiem wzrostu znaczenia Zjednoczenia Zawodowego Polskiego. Po wybuchu w nocy z 17 na 18 sierpnia pierwszego powstania śląskiego, Rymer zabiegał u władz polskich o udzielenie pomocy powstańcom i uchodźcom, a z drugiej strony dążył do zakończenia walk. Wobec braku możliwości legalnego działania na Górnym Śląsku, po rozwiązaniu się 31 sierpnia 1919 roku Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu, wraz z innymi polskimi przywódcami z Górnego Śląska 9 września 1919 roku podjął decyzję o likwidacji Podkomisariatu, powołując w jego miejsce Komisariat Rad Ludowych w Sosnowcu, który miał za zadanie opiekę nad uchodźcami górnośląskimi oraz prowadzenie wstępnych przygotowań przed przyszłym plebiscytem. W Komisariacie sprawował nadzór nad sekcją aprowizacyjną oraz wspólnie z Konstantym Wolnym i Józefem Biniszkiwiczem – nad sekcją polityczną i Wydziałem Prasowym. W marcu 1919 roku jako ekspert od spraw górnośląskich Komisariatu Rad Ludowych wyjechał do Paryża, gdzie w imieniu Zjednoczenia Zawodowego Polskiego domagał się oddania Polsce całego Górnego Śląska. Uczestniczył w opracowaniu noty dyplomatycznej, będącej odpowiedzią na wersję projektu traktatu pokojowego wręconego Niemcom. Jego propolska postawa i zaangażowanie na rzecz przyłączenia Górnego Śląska do Polski zmusiły go do czasowego opuszczenia jego terenów. Przebywał głównie na obszarze przyłączonej do Polski Wielkopolski. Przyjął także polskie obywatelstwo, zachowując jednocześnie obywatelstwo „górnoszląskie”, dzięki czemu uzyskał swobodę ruchu zarówno w Polsce, jak i na górnośląskim terenie plebiscytowym. W lipcu 1919 roku w Wielkopolsce wziął udział w uzupełniających wyborach parlamentarnych do Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej. Został wybrany posłem z listy Narodowego Stronnictwa Robotników w powiecie mogilnickim. W 1919 roku Rymer udał się do Stanów Zjednoczonych, gdzie jako jeden z delegatów rządu polskiego brał udział w obradach Międzynarodowej Konferencji Pracy w Waszyngtonie. Odwiedził kilka ośrodków polonijnych oraz na zaproszenie Wydziału Narodowego Polskiego w Ameryce

Wyjechał do Paryża, gdzie w imieniu Zjednoczenia Zawodowego Polskiego domagał się oddania Polsce całego Górnego Śląska

brał udział w II Sejmie Wychodźstwa Polskiego w Buffalo, w stanie Nowy Jork. Krótco przed objęciem władzy przez Międzysojusznicy Komisję Rządzący i Plebiscytową na Górnym Śląsku, w styczniu 1920 roku powrócił na Górny Śląsk, gdzie włączył się aktywnie w akcję plebiscytową. Został jednym z trzech zastępców polskiego komisarza plebiscytowego Wojciecha Korfantego. Zajmował się kontrolą pracy oddziałów terenowych, w przeszłości mających być załączkami polskich władz administracyjnych. Jego zasługą było pełne zaangażowanie się Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w walkę przed rozpisaniem plebiscytem. Oprócz sprawowania funkcji zastępcy komisarza plebiscytowego był członkiem – powołanej pod koniec października 1920 roku – tak zwanej Rady Przybocznej przy Międzysojusznicy Komisji Rządzący i Plebiscytowej w Opolu, która miała jej pomagać w utrzymaniu porządku na górnośląskim terenie plebiscytowym. Aktywna działalność na rzecz polskości narażała go na odwet ze strony bojówek niemieckich, których członkowie latem 1920 roku, krótko przed wybuchem drugiego powstania śląskiego, pobili go dotkliwie na ulicy w Katowicach. Jako działacz związkowy uczestniczył w Międzynarodowym Kongresie Robotników w Genewie (2–6 sierpnia 1920 roku). Obok działalności związkowej i plebiscytowej Rymer brał wówczas udział w pracach partyjnych. Po połączeniu w maju 1920 roku Narodowego Stronnictwa Robotników z Narodowym Związkiem Robotników powstała Narodowa Partia Robotnicza, w której został zastępcą przewodniczącego Głównego Komitetu Wykonawczego. Po plebiscytcie uczestniczył w organizowaniu masowych wieców i zebrań ludności polskiej, na których protestowano przeciw niekorzystnym dla Polski planom podziału Górnego Śląska. Jednocześnie poprzez Zjednoczenie Zawodowe Polskie prowadził działania zmierzające do wywołania strajku powszechnego, a następnie wybuchu trzeciego powstania śląskiego. W czasie walk – podobnie jak pozostali członkowie Polskiego Komisariatu Plebiscytowego – znalazł się we władzach powstańczych. 4 maja 1921 roku, jako przedstawiciel Narodowej Partii Robotniczej, wraz z innymi przedstawicielami polskich stronnictw politycznych, został członkiem Wydziału Wykonawczego Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku, powołanego przez dyktatora powstania Wojciecha Korfantego. Wspólnie

z nim Rymer tworzył Naczelną Władzę Cywilną. Po zakończeniu trzeciego powstania śląskiego i likwidacji dawnych przedstawicielstw walczących stron, uczestniczył 30 lipca 1921 roku w powołaniu Naczelnej Rady Ludowej, reprezentującej interesy polskiej ludności na górnośląskim terenie plebiscytowym wobec Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej. Jednocześnie organ ten był ośrodkiem politycznym, reprezentującym polskie dążenia niepodległościowe. W nowo powołanej Radzie został przewodniczącym, co wynikało z faktu, że wobec braku aspiracji do tego stanowiska Korfantego, w jego osobie widziano przyszłego wojewodę śląskiego. Postrzegano go jako człowieka uczciwego i zdolnego do poświęceń. Naczelna Rada Ludowa zajęła się przygotowaniem administracji terenowej w województwie śląskim. Pomimo wielkiego zaabsorbowania pracami na Górnym Śląsku 6 września 1921 roku Rymer został ponownie wybrany na stanowisko wiceprzewodniczącego Głównego Komitetu Wykonawczego Narodowej Partii Robotniczej oraz wszedł w skład jej Rady Naczelnej. Po ogłoszeniu decyzji o podziale obszaru plebiscytowego, w obozie polskim kierował pracami mającymi na celu zorganizowanie administracji województwa śląskiego. Dał się poznać jako zwolennik objęcia przez Ślązaków jak największej liczby stanowisk urzędniczych. Jako przyszły wojewoda brał pod uwagę oczekiwania polskiego personelu plebiscytowego i kadry powstańczej, która liczyła na zatrudnienie w nowej administracji. Skutecznie sprzeciwił się wprowadzeniu władzy wojskowej w momencie przejścia przez Polskę przydzielonej jej części Górnego Śląska. Wobec zajęcia się Wojciecha Korfantego polityką na szczeblu centralnym, powoli wyrastał na nowego polskiego lidera na Górnym Śląsku. W połowie października 1921 roku wydał odezwę do ludności polskiej na Górnym Śląsku, w której opowiadał się za zaakceptowaniem decyzji Ligi Narodów dotyczącej podziału Górnego Śląska. Wpłynął na decyzje Naczelnej Rady Ludowej, która starała się nie zapominać o ludności polskiej po niemieckiej stronie granicy i w specjalnej odezwie wzywała ich do „kultywowania tradycji narodowej i zachowania jedności”. Po trzecim powstaniu śląskim, Rymer opowiadał się za pojednawczą polityką w stosunku do Niemców. Za pomocą ks. Michała Lewka podjął działania na rzecz uniezależnienia pod względem

Postrzegano go jako człowieka uczciwego i zdolnego do poświęceń

Stanowił swoisty symbol awansu społecznego, był osobistością, która mimo braku instytucjonalnego wykształcenia, własną pracą i samozaparciem osiągała szczyty władzy

administracyjnym Kościoła katolickiego na Górnym Śląsku od biskupa wrocławskiego. 12 czerwca 1922 roku Józef Rymer został mianowany pierwszym wojewodą śląskim. Jednocześnie został przewodniczącym powołanej Tymczasowej Rady Wojewódzkiej. Zdawał sobie sprawę z ogromu pracy i odpowiedzialności, toteż zrezygnował jednocześnie z mandatu do Sejmu Ustawodawczego.

W chwili mianowania wojewodą Rymer był człowiekiem stosunkowo młodym, ale szanowanym, lubianym i bardzo popularnym. Był postacią, z którą identyfikowały się całe rzesze polskich mieszkańców Górnego Śląska. Stanowił swoisty symbol awansu społecznego, był osobistością, która mimo braku instytucjonalnego wykształcenia, własną pracą i samozaparciem osiągała szczyty władzy. Był niejako człowiekiem z ludu, którego kariera przekonywała, że ważniejszy będzie cenzus zasług niż wykształcenia. Przy okazji nominacji Rymer wygłosił krótkie przemówienie, w którym wskazywał na doniosłość przyłączenia części Górnego Śląska do Polski. Po wkroczeniu 17 czerwca 1922 roku oddziałów Policji Polskiej do Katowic i pierwszej strefy, 18 czerwca rozpoczął urzędowanie jako wojewoda śląski. Dzień później wydał odezwę pt. *Do mieszkańców Górnego Śląska*. Nazajutrz uczestniczył w powitaniu wkraczających oddziałów Wojska Polskiego do Katowic. Stanowisko wojewody objął w niezwykle trudnym momencie. Praktycznie stanęło przed nim zadanie tworzenia od podstaw wielu dziedzin życia, a zwłaszcza polskiej administracji i szkolnictwa. Musiał stawić czoła wielu nabrzmiałym problemom politycznym i społecznym. Od początku borykał się z dużymi problemami kadrowymi. W miejsce wyspecjalizowanych urzędników pruskich pojawili się bowiem nowo mianowani polscy, którzy często nie mieli odpowiedniego wykształcenia, a na niższych szczeblach nie mogli nawet legitymować się ukończeniem kursów przygotowawczych. Mimo to administracje: wojewódzka, powiatowa, gminna i wiejska bez przerwy funkcjonowały normalnie. Zmiana suwerenności odbiła się szczególnie niekorzystnie w dziedzinie gospodarczej. Przemysłowi górnośląskiemu groziła katastrofa. Szybko postępowała inflacja, nasilały się trudności transportowe oraz występował brak surowców i artykułów konsumpcyjnych. Szczególnie dotkliwa dla województwa śląskiego

okazała się polityka zatajania zysków i zwlekania z uiszczaniem podatków przez wielki przemysł. Brak realnej poprawy w tych sprawach spowodował, że wojewoda Rymer w porozumieniu z Tymczasową Radą Wojewódzką zakazał wywozu żywności i artykułów pierwszej potrzeby do Polski oraz wprowadził na okres przejściowy system kartkowy na mąkę, cukier i mleko. Aby zapobiec pogłębiającej się drożyznie, administracja wojewódzka wprowadziła ogólnie ceny na mąkę i cukier oraz powołała Główną Komisję Wojewódzką do Badania Cen. Rymer – w porozumieniu z Tymczasową Radą Wojewódzką – określił ustrój władz skarbowych województwa oraz ich organów wykonawczych. Pomimo tego, borykano się ze stale zmniejszającymi się funduszami wojewódzkimi, co było wynikiem inflacji i nadużyć ze strony wielkich podatników. Zbyt małe wpływy skarbowe miały z kolei fatalny wpływ na skuteczność działań administracji w województwie. Inflacja powodowała także trudności natury społeczno-politycznej. 9 września 1922 roku doszło do manifestacji przed siedzibą władz wojewódzkich, a następnie do zamieszek w Katowicach i w innych częściach województwa śląskiego. Rymer zezwolił na użycie sił policyjnych. Władze centralne zastanawiały się nad jego odwołaniem z funkcji wojewody śląskiego. Za nim opowiedzieli się członkowie Narodowej Partii Robotniczej, Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, Komitetu Wykonawczego Fundacji im. Andrzeja Mielęckiego w Katowicach i Towarzystwa Czytelni Ludowych, z którymi był nadal ściśle związany. W odczuciu społecznym jednak na niego, jako wojewodę, spadała odpowiedzialność za niekorzystną sytuację na Górnym Śląsku. Na forum Sejmu Śląskiego starał się nie zapominać o tych, którzy ponieśli największe ofiary w czasie walk o przyłączenie Górnego Śląska do Polski. Sprawowany urząd, działalność związkowa i partyjna wymagały od niego ogromnego wkładu pracy, co niewątpliwie odbijało się na stanie jego zdrowia. W październiku 1922 roku wystąpiły u niego pierwsze symptomy ciężkiej choroby w postaci silnych bólów w dolnej części kręgosłupa. Mimo zaleceń lekarzy nie zrezygnował z intensywnego trybu życia. Ograniczył tylko swoją aktywność na forum Sejmu Śląskiego. W połowie listopada 1922 roku Rymer był zmuszony częściej rezygnować z pracy, coraz bardziej

Na forum Sejmu Śląskiego starał się nie zapominać o tych, którzy ponieśli największe ofiary w czasie walk o przyłączenie Górnego Śląska do Polski

wyręczając się swoim zastępcą, wicewojewodą Zygmuntem Zurawskim. Na początku grudnia udał się do Warszawy na zebranie wojewodów. W drodze powrotnej zasłabł w pociągu, a w trzy dni później, 5 grudnia zmarł na udar mózgu. Pogrzeb odbył się 7 grudnia 1922 roku. Obok rodziny wzięli w nim udział przedstawiciele rządu polskiego, Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Sejmu Śląskiego, Wojska Polskiego, związków zawodowych, partii politycznych, górników, harcerzy i całe rzesze Górnolęzaków. Został pochowany na cmentarzu w Katowicach przy ul. Francuskiej. Zasługi Józefa Reymera dla Górnego Śląska i Polski zostały docenione poprzez nadanie mu w 1922 roku Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski i pośmiertnie – Krzyża Niepodległości. Otrzymał także pośmiertnie Medal Francuskiej Misji Ekonomicznej w Polsce. Dla potomnych pozostał człowiekiem – symbolem walki o polskość Górnego Śląska, symbolem pozytywnym do końca, który w odróżnieniu od innych przywódców politycznych nie splamił swojego wizerunku czynami dwuznacznymi. Obca mu była często wśród zasłużonych polityków postawa roszczeniowa. Nigdy nie uważał, że za jego patriotyczną działalność należą mu się jakieś specjalne przywileje lub korzyści. Do końca pozostał wierny swoim ideałom. Pomimo sukcesu nie zapominał o swoim pochodzeniu, o warstwie społecznej, z której się wywodził. Do tych wartości zawsze się odwoływał.

Bibliografia

Hojka Z., *Józef Rymer. Biografia polityczna*, Katowice 2002; Nitsche I., *Józef Rymer 1882–1922. Pierwszy Wojewoda Śląski*, [w:] *Śląskie portrety*, Katowice 1984; Serafin F., *Działalność narodowa Józefa Reymera w latach 1918–1922*, [w:] *Nie tylko o Korfantym. Jeszcze o powstaniach śląskich i plebiscycie w świetle ostatnich badań*, Bytom 2000; Kotłowski T., *Zjednoczenie Zawodowe Polskie 1918–1939*, Poznań 1977; Przewłocki J., *Narodowa Partia Robotnicza na Górnym Śląsku w latach 1918–1921*, [w:] *W Zagłębiu Dąbrowskim i na Górnym Śląsku u progu i na początku niepodległości (1918–1922)*, Katowice 1968; Długajczyk E., *Górny Śląsk po powstaniach i plebiscycie*, Katowice 1977; Murzynowska K., *Polskie wychodźstwo zarobkowe w Zagłębiu Ruhry w latach 1880–1914*, Wrocław 1972.

Fot. Śląska Biblioteka Cyfrowa

**Rymer Józef (1882–1922),
Polish miner, trade union activist
and civic leader, politician, member
of the Legislative Sejm of the
Second Polish Republic, one of
Polish leaders in Upper Silesia, first
Silesian voivode**

He came from a typical Upper Silesian peasant family. At the age of 16 he left Zabełków “in search of bread” and emigrated to an industrial area in Western Germany, where he worked as a miner. Staying there, he joined the Union of Polish Trade Unions and began to play an increasingly significant role among its authorities. He was also one of the leaders of the fellow National Workers’ Faction and later of the National Workers’ Party. Finally he became one of Polish leaders in Upper Silesia, where the movements aiming at the incorporation of this land into the recovering Polish state started to develop very rapidly after the end of the First World War. As a member of the Committee of the Supreme People’s Council, he represented Polish people in the former Prussian partition and in Upper Silesia. He was also a member of the Polish Plebiscite Committee for Upper Silesia and one of the leaders of the Silesian Uprisings. Simple Polish folk held him in such a great esteem that he was given the position of Silesian voivode – the highest post in Polish Silesia. There are streets named after him in Upper Silesia.

**Rymer Józef (1882–1922),
polnischer Bergmann, Verbands-
und gesellschaftlicher Aktivist,
Politiker, Abgeordneter im
Gesetzgebenden Sejm der Republik
Polen, einer der polnischen
Anführer in Oberschlesien, erster
schlesischer Woiwode**

Rymer stammte aus einer typischen ober-schlesischen Bauernfamilie. Im Alter von 16 Jahren verließ er Zabełkau [Zabełków] und ging „zum Broterwerb“ in die Industriegebiete Westdeutschlands, wo er als Bergmann arbeitete. Dort schloss er sich der polnischen Berufsvereinigung [Zjednoczenie Zawodowe Polskie] an. Er spielte eine immer größere Rolle in deren Vorstand und bald darauf in der mit ihr verbundenen Nationalen Partei der Arbeiter [Narodowe Stronnictwo Robotników], später auch in der nationalen Arbeiterpartei [Narodowa Partia Robotnicza]. Schrittweise wurde er eine der polnischen Führungspersonlichkeiten in Oberschlesien, wo sich nach dem Ende des Ersten Weltkriegs mit großer Intensität soziale Bewegungen entwickelten, deren Ziel es war, die ober-schlesische Heimat dem neu entstandenen polnischen Staat anzuschließen. Er gehörte Vertretungsorganen der polnischen Bevölkerung im ehemaligen preußischen Teilungsgebiet und in Oberschlesien an – dem Kommissariat des Obersten Volksrates [Komisariat Naczelnej Rady Ludowej]. Rymer war auch Mitglied des polnischen Volksabstimmungs-Kommissariats in Oberschlesien und gehörte später zu den Anführern der Aufstände. Sein Charisma, das zu seiner Popularität im einfachen polnischen Volk beitrug, führte letztendlich zu seiner Nominierung für das höchste Amt im polnischen Schlesien – das Amt des Woiwoden. In Oberschlesien wurden Straßen nach ihm benannt.

S



Anna Sekudewicz
(1953–)

Sekudewicz Anna

Maria Kycler

Anna Sekudewicz, właściwie Anna Sekudewicz-Rączaszek, urodziła się 2 maja 1953 roku w Siemianowicach Śląskich. Matka Barbara pochodziła ze Lwowa; w 1945 roku jej rodzina została przesiedlona na Śląsk. Pochodzący z Warszawy ojciec Ryszard był farmaceutą i wieloletnim dyrektorem Katowickiego Zarządu Aptek, późniejszego „Cefarmu”. Matka, obok ukończonych studiów farmaceutycznych, zdobyła również wykształcenie muzyczne i wykładała w Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Atmosfera domu rodzinnego sprzyjała kształtowaniu się zainteresowań humanistycznych, rozbudzała wrażliwość i czuły słuch, również ten społeczny. Anna Sekudewicz podjęła naukę w X Liceum Ogólnokształcącym im. Ignacego Jana Paderewskiego w Katowicach (wówczas im. gen. Aleksandra Zawadzkiego). Szkoła ta była popularna wśród uczniów ukierunkowanych na przedmioty humanistyczne i społeczne. Po zdaniu egzaminu maturalnego w 1971 roku podjęła studia w Instytucie Filologii Romańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Jej mentorką była prof. Maria Strzałkowa, specjalistka w dziedzinie literatury francuskiej i porównawczej, ucząca swych wychowanków wnikliwych i wyważonych interpretacji oraz docierania do zapomnianych postaci i nieznanymi faktów. W czasie nauki współpracowała z uczelnianym Kołem Dziennikarzy Studenckich. Mimo ukończonych z wyróżnieniem studiów, celująco zdanego egzaminu magisterskiego (1976) oraz propozycji pracy naukowej w Instytucie Filologii Romańskiej, nie podążyła tą drogą; miała już wówczas pewność, że jej życiowym powołaniem jest opowiadanie o świecie, ale nie słowem pisanym, a dźwiękiem. Jesienią 1976 roku podjęła pracę w Polskim Radiu Katowice, gdzie skierowano ją na staż do Redakcji Śląskiej Fali, a następnie Interwencji. Z inicjatywy Eugeniusza Łabusa, odpowiedzialnego w rozgłośni za programy artystyczne, została przeniesiona do Redakcji Literackiej. Pod okiem Andrzeja Babuchowskiego, Krystyny Broll-Jareckiej,

Mieczysława Brzozy, Aleksandra Widery, Jerzego Bilewicza, Leopolda Kurka i Bogdana Widery uczyła się warsztatu radiowca. Atmosfera panująca w zespole sprzyjała twórczej postawie oraz realizacji audycji literackich, reportaży i dokumentów radiowych, mających z założenia pokazywać prawdziwe emocje i zachodzące współcześnie procesy społeczne. Poznawała tajniki reportażu radiowego – literackiego, artystycznego – który stanowił odskocznnię od oficjalnej propagandy i konwencjonalnie przedstawianej codzienności. Już niebawem Anna Sekudewicz cieszyła się opinią autorki interesujących audycji, które zwracały uwagę odkrywczą treścią oraz staranną formą artystyczną. Wyrazem uznania było między innymi wyemitowanie w cyklu „Tydzień Młodego Reportera” w programie III Polskiego Radia jej pięciu reportaży (1979) oraz przyznanie nagrody w kategorii monologu za audycję *Powrót w nieznanne* (1979). Po wybuchu strajków sierpniowych w 1980 roku Anna Sekudewicz znalazła się w gronie pracowników Radia Katowice, którzy przekazywali prawdę o tamtych wydarzeniach na Śląsku. Zrealizowała wówczas z Jerzym Sysakiem dwa reportaże – o prowokacji Zmotoryzowanych Odwodów Milicji Obywatelskiej (ZOMO) na katowickim rynku oraz prowokacji Służby Bezpieczeństwa przed kopalnią „Sosnowiec”. W 1982 roku otrzymała nagrodę w ogólnopolskim konkursie za reportaż *Siostry*. W latach osiemdziesiątych XX wieku – już po wznowieniu działalności katowickiej rozgłośni w stanie wojennym – czasowo zawiesiła pracę zawodową i poświęciła czas na wychowanie córki Magdaleny. Po powrocie z urlopu wychowawczego kontynuowała pracę dziennikarską w Polskim Radiu Katowice. W 1988 roku, w ogólnopolskim konkursie „Polska i Świat”, otrzymała nagrody za reportaż *Litania* (wspólnie z Krystyną Bochenek), a także za reportaż *Śpiewam swój ból*. Od 1989 roku tworzyła audycje w nowo powstałej Redakcji Reportażu, między innymi wspólnie z Markiem Mierzwiakiem zrealizowała dokumenty o tragicznej pacyfikacji kopalni „Wujek” w grudniu 1981 roku. Były to *Zapiski z kopalni Wujek* wyróżnione na Ogólnopolskim Konkursie „Polska 1989” oraz reportaż *Użyto broni*, który otrzymał Special Mention na Międzynarodowym Konkursie Twórczości Radiowo-Telewizyjnej Prix Italia 1990 w Palermo. W tym samym roku

Po wybuchu strajków sierpniowych w 1980 roku Anna Sekudewicz znalazła się w gronie pracowników Radia Katowice, którzy przekazywali prawdę o tamtych wydarzeniach na Śląsku

Laureatka
Złotego
Mikrofonu

została laureatką Złotego Mikrofonu, prestiżowej nagrody przyznawanej za wybitne osiągnięcia twórcze oraz popularyzację radia publicznego. W 1994, 1998, 2000 roku organizowała w Katowicach ogólnopolskie seminaria, w których uczestniczyli wybitni reportażyści z kraju i z zagranicy (Flor Stein z Belgii, Marc Jaquin z Francji, Helmut Kopetzky z Niemiec). Anna Sekudewicz w latach 1991–2016 prowadziła na antenie swój autorski – cieszący się wielką popularnością – program pt. „Trzy Kwadransy z Reportażem”. Dzięki niemu słuchacze mieli okazję poznać dziesiątki najbardziej nowatorskich i poruszających audycji malujących obraz współczesnej Polski, przygotowanych przez dziennikarzy katowickiego Radia oraz twórców tego gatunku z innych rozgłośni krajowych. Jednocześnie sama realizowała liczne reportaże o walorach literackich i dokumentalnych. W każdym z nich próbowała znaleźć odpowiedź na postawione przez siebie pytania, sprawić, aby słuchacze znaleźli w reportażu coś, co ich zainteresuje i poruszy. W kolejnych latach z pasją tworzyła niezapomniane dzieła radiowe, które ze względu na ich przesłanie i wartość artystyczną były zgłaszane do krajowych i zagranicznych konkursów: Prix Italia, Prix Europa i Premios Ondas. Do najważniejszych dzieł Sekudewicz – wielokrotnie emitowanych na antenie regionalnej i ogólnopolskiej, między innymi w cyklu „Perły Reportażu” – można zaliczyć: *Gertruda* (1991), *Mój mąż Zdzisiek* (1993), *Lęk* (1992; wspólnie z Janiną Jankowską), *Korzenie* (1994), *Odkupienie* (1995; wspólnie z Krystyną Bochenek), *To zdarzyło się na Zaolziu* (1996), *Tonia* (1998), *Ziemia obiecane Wojciecha Kilara* (1998), *Siusiający na księżyc* (2000; wspólnie z Ireną Piłatowską), *Adopcja na wieczność* (2001), *Wdowa* (2002), *Zło czai się na dole* (2003; wspólnie z Anną Dudzińską), *Cena pracy* (2004; wspólnie z Anną Dudzińską), *Tajemnica czaszki z Katynia* (2007), *Luna* (2009), *Głośniej – portret Hanny Krall* (2012), *Miłość, która leczy* (2012), *Człowiek i góra* (2014), *Krystyna* (2010; wspólnie z Anną Dudzińską), *Komisarz Jerzy* (2016; wspólnie z Janem Smykiem), *Fotograf z Wujka* (2017), *Natasza* (2011), *Papieski rzeźbiarz* (2018). Anna Sekudewicz w latach 2003–2009 reprezentowała polską radiofonię w Komisji Reportażu Radiowego Europejskiej Unii Nadawców (European Broadcasting Union – EBU; Union européenne de radio-télévision – UER). Uczestnicząc przez trzy kadencje w pracach tego

stowarzyszenia, w ramach międzynarodowych konferencji reportażystów i wizyt studialnych poznawała strukturę, organizację i metody zarządzania stacjami w Skandynawii, Niemczech, Austrii, Francji, Belgii, Kanadzie i Wielkiej Brytanii. Szczególną wagę przykładała do dobrych praktyk w realizacji misji społecznej przez zachodnie media publiczne, na przykład Brytyjskiej Korporacji Nadawczej (British Broadcasting Corporation – BBC). Zdobytą wiedzę i doświadczenie w zakresie dostarczania wysokiej jakości treści edukacyjnych, informacyjnych i rozrywkowych wykorzystała, pełniąc od roku 2006 funkcję zastępcy redaktora naczelnego Polskiego Radia Katowice. To dzięki jej staraniom w rozgłośni powołano Redakcję Kultury. Jej trzy reportaże zostały zakupione przez zachodnie stacje. Między innymi w koprodukcji z Mittel Deutsche Rundfunk i Rundfunk Berlin Brandenburg powstały niemieckie wersje reportaży, emitowane wielokrotnie na tamtejszych antenach. Poza intensywną działalnością radiową dziennikarka współpracowała również z Telewizją Polską. Była prezenterką regionalnych *Aktualności TVP*. Z Elżbietą Jaworowicz przygotowywała reportaże telewizyjne do popularnego programu interwencyjnego pt. *Sprawa dla reportera*. Wielokrotnie zasiadała jako jurorka w polskich i międzynarodowych konkursach dziennikarskich, na produkcje radiowe i cyfrowe, między innymi w Melchiorach, Konkursie Wolności Słowa Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, konkursach Nasza Europa, Bałtyk, Festiwalu Niepokorni Niezłomni Wyklęci, Konkursie im. Krystyny Bochenek i Silesia Press, a także w festiwalach Prix Italia i Prix Europa. W Polskim Radiu pracowała w licznych komisjach, na przykład artystycznej konkursu dla młodych dziennikarzy. Uczestniczyła w seminariach, towarzyszących rozstrzygnięciom konkursów, podczas których moderowała dyskusję warsztatową i dzieliła się doświadczeniem polskiej szkoły reportażu radiowego. W wywiadach i rozmowach wskazywała cechy, którymi polskie reportaże różnią się od tego, co prezentują twórcy w innych krajach – przede wszystkim ciekawszy dobór tematów, umiejętność zuniwersalizowania, nadania im artystycznego wymiaru, a także głęboka relacja między autorem reportażu i jego bohaterem, bliskość, która jednak jest czymś innym od przyjaźni. Anna Sekudewicz

W wywiadach i rozmowach wskazywała cechy, którymi polskie reportaże różnią się od tego, co prezentują twórcy w innych krajach

Radiowym „Oscarem”, najważniejszą światową nagrodą Prix Italia, został uhonorowany reportaż Anny Sekudewicz pt. *Cena pracy* w 2004 roku

dwudziestokrotnie była nominowana do konkursów międzynarodowych; jest laureatką wielu z nich. W latach 1989–2002 była nagradzana w edycjach Ogólnopolskiego Konkursu na Reportaż „Polska i Świat”, gdzie dwukrotnie otrzymała I nagrodę za *Korzenie* i *Wdowę*. Dwukrotnie też otrzymała Grand Prix Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji: za pracę *Zło czai się na dole* (2003) i *Tajemnica czaszki z Katynia* (2007). W roku 2016 reportaż *Wojtek* został wyróżniony w konkursie l’Unione Internazionale di Radiotelevisione (URTI) w Paryżu, a w roku 2017 *Komisarz Jerzy* otrzymał nagrodę Instytutu Pamięci Narodowej. Radiowym „Oscarem”, najważniejszą światową nagrodą Prix Italia, został uhonorowany reportaż Anny Sekudewicz pt. *Cena pracy* w 2004 roku. W roku 2005 przyznano jej Platynowy Laur Umiejętności i Kompetencji w kategorii Ambasador Spraw Polskich oraz tytuł Radiowego Reportażysty Roku w konkursie „Melchiorzy ’2004”. Nagrodę *Lux ex Silesia* metropolity górnośląskiego arcybiskupa Damiana Zimonia, za wysokie wartości moralne i trwały wkład wniesiony w kulturę Górnego Śląska otrzymała w roku 2006. Związek Literatów Polskich przyznał jej Nagrodę im. Witolda Hulewicza (2008), a Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego uhonorował Medalem *Gloria Artis* (2009). W 2012 roku została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W opinii prof. Tadeusza Sławka, „dzieła radiowe Anny Sekudewicz są dziełami sztuki. Jak greckie tragedie są studiami ludzkiego losu; słuchając, uczestniczymy w dramatach ludzi, którzy pragną zrozumieć to, co wikła i splątuje ich życie”. Z tej przyczyny trafiły do zbiorów najlepszych instytucji kultury w świecie, takich jak Biblioteka Publiczna Sztuk Performatywnych w Lincoln Center na Manhattanie w Nowym Yorku, a publiczność styka się z nimi w trakcie festiwali nie tylko radiowych, ale także filmowych i teatralnych. Zasoby bibliotek krajowych z Biblioteką Narodową na czele zawierają audiobooki: *My som stond. Sześć godzin opowieści o Śląsku* (Katowice 2008) oraz *Antologię polskiego reportażu radiowego* w opracowaniu Jana Smyka (Warszawa 2018). Jej twórczość jest też ogólnodostępna jako podkasty na stronach www Polskiego Radia. Anna Sekudewicz w 2018 roku przeszła na emeryturę; nadal obecna w rozgłośni poświęca antenie radiowej swój czas i talent. Chętnie współpracuje

z młodymi dziennikarzami i w formie coachingu wspiera ich pasję reporterską i rozwój zawodowy. Jej mężem jest dr hab. Andrzej Rączaszek, profesor Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach.

Bibliografia

Antologia polskiego reportażu radiowego, oprac. J. Smyk, Warszawa 2018; Białek M., *Śląski reportaż radiowy po 1989 roku*, [w:] *Encyklopedia Województwa Śląskiego*, T. 5, red. R. Kaczmarek, Katowice 2018; Białek M., Sekudewicz-Rączaszek A., *Wybrane przykłady z zakresu radiowej twórczości reportażowej w Polsce*, „Media, Kultura, Komunikacja Społeczna” [Zeszyty naukowe Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej UWM], T. 12: 2016, nr 4, s. 89-105; Dudzińska A., Sekudewicz A., *Oczy zamknięte, uszy zatkałe. Radiowy Oscar 2004*, „Duży Format”, R. 2004, nr 40, s. 12-13 [dodatek do „Gazety Wyborczej” 2004, nr 239 (11 X)]; Grzonka B., *Społeczny odbiór programów emitowanych przez Polskie Radio w Katowicach i TV Katowice w latach 1989–1994*, Katowice 1995 [mps]; Grzonka H., *Polskie Radio Katowice 1927–2012*, Katowice 2012; Kowalik H., *Widzieć uchem*, „Przeгляд”, R. 2019, nr 20 (13 V); Macelko M., *System profesjonalnej motywacji dziennikarzy radiowych i wypełniania misji radia publicznego (na przykładzie Polskiego Radia „Radio Katowice”)*, Katowice 2006 [mps]; Mierzwiak M., *Król radia, czyli reportaż*, [w:] *Polskie Radio Katowice 1927–2007*, red. H. Grzonka, Katowice 2007, s. 75-78; *Nagrody, wyróżnienia, nominacje dziennikarzy i pozostałych pracowników i współpracowników Radia Katowice 1980–2007*, [w:] *Polskie Radio Katowice 1927–2007*, red. H. Grzonka, Katowice 2007, s. 107-111; *Radio Polska tutaj! Przegląd osiągnięć Katowickiego Radia Polskiego Radia*, red. E. Zyman, Katowice 1980; Sekudewicz (Rączaszek) Anna, [w:] *Antologia polskiego reportażu radiowego*, oprac. J. Smyk, Warszawa 2018, s. 301-303; Sekudewicz A., *Curriculum vitae* [mps]; Sekudewicz A., Dudzińska A., Widera B., *Werdykt był jednogłośnie*, „Śląsk. Miesięcznik Społeczno-Kulturalny”, R. 10: 2004, nr 12, s. 32-33; Sekudewicz A., Gruszka-Zych B., *Ciągle uczyć się pokory*, „Gość Niedzielny”, R. 95: 2018, nr 46 (5 XI); Sekudewicz A., Stasiowska-Woźniak D., *Niezbędna do życia energia*, „Śląsk. Miesięcznik Społeczno-Kulturalny”, R. 4: 1998, nr 6, s. 14-15; Sikorzanka J., *Sztuka reportażu radiowego – mikrokosmos dźwięków*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica”, T. 7: 2005, nr 2, s. 29-37; Sławek T., *Anna Sekudewicz i jej archeologia życia* [rps]; Wach-Malicka H., *Złoty mikrofon Anny Sekudewicz*, „Dziennik Zachodni”, R. 2011, nr 254 (31 X); Bogoryja-Zakrzewska H., *Warsztat reportażysty – Anna Sekudewicz*, <https://torbareportera.pl/podcasty/anna-sekudewicz/> [dostęp: 5 XI 2019]; Rozmowa autorki z Anną Sekudewicz z 5 XI 2019 r.

Fot. Henryk Przdonziono / Gość Media

**Sekudewicz Anna (1953–),
journalist and radio reporter,
deputy general director of Polish
Radio Katowice**

Anna Sekudewicz (Sekudewicz-Rączaszek), an outstanding journalist and radio reporter. After graduating from the

**Sekudewicz Anna (1953–),
Journalistin und Rundfunkreporterin,
stellvertretende Chefredakteurin
des Polnischen Rundfunks in
Kattowitz [Polskie Radio Katowice]**

Anna Sekudewicz (eigentlich Sekudewicz-Rączaszek), hervorragende Journalistin

Jagiellonian University with a degree in Romance studies, she began to work as a journalist in the Katowice Broadcasting Station of Polish Radio, where in the years 2006–2016 she held the post of a deputy general director. In the years 2003–2009 she was a member of the Features Group of the European Broadcasting Union (EBU). She was invited to Polish and international contests as a jury member. In her radio work she concentrates on feature and radio documentary. Her most important features are: *Wdowa* [A Widow], *Zło czai się na dole* [Evil Lurks Down Below], *Cena pracy* [The Price of Work], *Tajemnica czaszki z Katynia* [The Mystery of a Skull from Katyń], *Użyto broni* [A Gun was Used]. For 25 years she ran her own program *Trzy kwadransy z reportażem* [Three Quarters of an Hour with a Radio Feature]. In recognition of her creative achievement she was granted over sixty various prizes and awards in prestigious contests in Poland and abroad – the Golden Microphone for achievements in the field of radio feature, the title of Radio Documentalist of the Year, and also the radio Oscar, i.e. Prix Italia. She also received the following awards: *Lux ex Silesia*, the Witold Hulewicz Prize of the Polish Writers' Union, the Grand Prix of the National Broadcasting Council, the *Gloria Artis* Medal and the Knight's Cross of the Order of *Polonia Restituta*.

und Rundfunkreporterin. Nach dem Abschluss ihres Romanistikstudiums an der Jagiellonen Universität (1976) begann sie mit ihrer journalistischen Arbeit für den Polnischen Rundfunk in Kattowitz [Polskie Radio Katowice], wo sie 2006–2016 stellvertretende Chefredakteurin war. 2003–2009 war sie Mitglied der Kommission für Dokumentarsendungen der Europäischen Rundfunkunion (EBU). Sie wurde als Jurorin zu mehreren polnischen und internationalen Wettbewerben eingeladen. In ihrer aktiven Zeit beim Rundfunk beschäftigte sie sich vor allem mit Reportagen und Dokumentationen. Zu ihren bedeutendsten Werken zählen: *Wdowa* [Die Witwe], *Zło czai się na dole* [Das Böse schleicht unter Tage], *Cena pracy* [Preis der Arbeit], *Tajemnica czaszki z Katynia* [Das Geheimnis des Schädels von Katyń], *Użyto broni* [Es wurde zu den Waffen gegriffen]. 25 Jahre lang führte sie ihr Autorenprogramm *Trzy kwadransy z reportażem* [Eine drei Viertel Stunde mit Reportagen]. Als Anerkennung für ihr Werk wurden ihr über 60 verschiedene Preise und Auszeichnungen bei prestigeträchtigen Wettbewerben in Polen und im Ausland verliehen, u. A. Das goldene Mikrofon [Złoty Mikrofon] für besondere Leistungen in der Kategorie Reportage Rundfunkreporter des Jahres [Radiowy Reportażysta Roku] und den Rundfunk-Oscar, also Prix Italia. Sie erhielt außerdem folgende Preise: *Lux ex Silesia*, Hulewicz-Preis des polnischen Literatenverbandes [Związek Literatów Polskich im. W. Hulewicza], Grand Prix des polnischen Rates für Rundfunk und Fernsehen [Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji], Medaille *Gloria Artis*, Kavalierkreuz des Ordens der Wiedergeburt Polens [Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski].

Serafin Franciszek

Maciej Fic

Franciszek Kazimierz Serafin urodził się 7 marca 1931 roku w Iwkowej koło Limanowej, na terenie ówczesnego województwa krakowskiego, w chłopskiej rodzinie Stanisława Serafina i jego żony – Marii. Początkowo kształcił się w miejscowej szkole podstawowej (w latach 1938–1945), naukę kontynuował w I Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Długosza w Nowym Sączu. Szkołę średnią ukończył w 1951 roku, zdając egzamin dojrzałości, odbywając równocześnie roczny kurs pedagogiczny. Uzyskanie w ten sposób kwalifikacji, umożliwiających podjęcie pracy w szkolnictwie, spowodowało (zgodnie z ówczesnie obowiązującą praktyką, związaną z „nakiem pracy”) objęcie przezeń w roku szkolnym 1951/1952 obowiązków nauczyciela w szkole podstawowej w Paleśnicy (w powiecie Brzesko). Po zakończeniu roku szkolnego i uzyskaniu ze strony władz oświatowych stosownej zgody, w 1952 roku rozpoczął dalszą naukę na Wydziale Filologiczno-Historycznym Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie. Studia wyższe zakończył w 1956 roku obroną – napisanej pod kierunkiem prof. Józefa Garbaczka – pracy magisterskiej pt. *Ideologia społeczna Braci Polskich* i uzyskaniem stopnia magistra historii. W 1957 roku przeniósł się na Górny Śląsk. Do początku lat sześćdziesiątych XX wieku pracował kolejno jako: nauczyciel szkoły podstawowej w Hołdunowie-Lędzinach (1957–1960), od 1959 roku kierownik tejże szkoły, kierownik Wydziału Pedagogicznego Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Tychach (1961–1962) oraz nauczyciel Zasadniczej Szkoły Metalowej w Tychach (1962–1963). Od 1963 roku zaczął pracę naukowo-badawczą – został zatrudniony w Śląskim Instytucie Naukowym w Katowicach, równocześnie rozpoczynając swoje uczestnictwo w seminarium doktoranckim prof. Henryka Zielińskiego. Ówczesne zainteresowania badawcze Franciszka Serafina skoncentrowały się wokół zagadnień osadnictwa powojennego na terenie województwa śląskiego, czego zwieńczeniem była przeprowadzona w czerwcu 1970 roku obrona pracy doktorskiej pt. *Osadnictwo rolne w województwie śląsko-dąbrowskim w latach 1945–1948* i nadanie przez Radę



Franciszek Serafin
(1931–2003)

Naukową Śląskiego Instytutu Naukowego stopnia doktora nauk humanistycznych w zakresie historii. Pierwszego października 1972 roku Franciszek Serafin został zatrudniony w charakterze adiunkta w Instytucie Historii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Karierę akademicką rozpoczął w Zakładzie Historii Najnowszej, prowadząc głównie badania nad przemianami społeczno-gospodarczymi górnośląskiej wsi w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Zmianę zainteresowań spowodowała nawiązana przezeń współpraca z Zakładem Historii Ruchu Ludowego przy Naczelnym Komitecie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, a następnie udział w pracach Komisji Historii Ruchu Ludowego i członkostwo w Radzie Naukowej tegoż Zakładu. Wynik badań w postaci ukończonej w 1975 roku pracy pt. *Wieś śląska w latach międzywojennych (1922–1939)* stanowił podstawę do nadania mu przez Radę Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego stopnia doktora habilitowanego i powołania na stanowisko docenta. Następne lata przyniosły kolejne szczeble kariery naukowej: w marcu 1991 roku nominację na nadzwyczajnego profesora Uniwersytetu Śląskiego, w grudniu 1994 roku tytuł naukowy profesora nauk humanistycznych, w listopadzie 2000 roku stanowisko profesora zwyczajnego. Przez cały okres swej aktywności naukowo-dydaktycznej prof. Serafin uczestniczył w pracach Instytutu Historii: pełniąc funkcje kierownika studium podyplomowego z historii najnowszej (1977–1980), członka Rady Wydawniczej Wydawnictwa Uniwersytetu Śląskiego (1982–1985), kierownika Zakładu Metodologii i Dydaktyki Historii Instytutu Historii Uniwersytetu Śląskiego (1988–2001) oraz zastępcy dyrektora Instytutu ds. Dydaktycznych (1996–1999). Poważna choroba w 2001 roku zmusiła go do rozstania się z uczelnią. W badaniach naukowych Franciszek Serafin świadomie skupił się na historii regionu ze szczególnym uwzględnieniem działalności ruchu ludowego. Do najważniejszych wytworów pracy badawczej Serafina zaliczyć należy (poza przywołanymi już pracami awansowymi) prace zwarte: *Ruch ludowy w województwie śląsko-dąbrowskim w latach 1945–1949* (Katowice 1970), *Małopolsko-śląska organizacja Stronnictwa Ludowego w latach 1931–1933* (Katowice 1992) i *Stosunki polityczne, społeczne i ruch narodowy w Pszczyńskim w latach 1918–1922* (Katowice 1994). Był

W badaniach naukowych Franciszek Serafin świadomie skupił się na historii regionu ze szczególnym uwzględnieniem działalności ruchu ludowego

także redaktorem naukowym i współautorem między innymi prac: *Ziemie śląskie w granicach II Rzeczypospolitej. Procesy integracyjne* (Katowice 1985), *Z dziejów ruchu ludowego na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim* (Katowice 1989), *Lędziny. Zarys dziejów* (Lędziny 1998). Wraz z Mirosławem Fazanem wznowił wydawanie *Śląskiego słownika biograficznego* (jako *Śląski słownik biograficzny. Seria nowa* wydał w 1999 roku pierwszy tom). Jednak zdecydowanie największym prestiżem cieszyła się zredagowana przez niego praca pt. *Województwo śląskie (1922–1939). Zarys monograficzny* (Katowice 1996) – pierwsza pełna monografia międzywojennego województwa śląskiego. Podczas swej ponad trzydziestopięcioletniej kariery naukowej napisał sześć książek, był autorem ponad pięćdziesięciu artykułów naukowych (publikowanych między innymi na łamach „Zarania Śląskiego”, „Studiów i Materiałów z Dziejów Województwa Katowickiego w Polsce Ludowej”, „Studiów i Materiałów z Dziejów Śląska”, „Śląskich Studiów Historycznych”, „Rocznika Katowickiego” i „Kwartalnika Historycznego”), sporządził także kilkadziesiąt prac popularnonaukowych i artykułów biograficznych. Był współautorem monografii czterech górnośląskich miejscowości: Lublińca, Tychów, Łazisk Górnych i Lędzin. Pracując w Instytucie Historii Uniwersytetu Śląskiego, zaangażował się w pracę ze studentami. Od 1972 do 1973 roku opiekował się Studenckim Kołem Naukowym Historyków Uniwersytetu Śląskiego. Z czasem podjął obowiązki promotora prac magisterskich – na przestrzeni lat wypromował około stu magistrów oraz ośmiu doktorów. Zmarł 13 grudnia 2003 roku. Został pochowany na cmentarzu w Tychach. Od 1957 roku był żonaty z Krystyną, miał dwoje dzieci: córkę Barbarę i syna Zbigniewa. Był odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką „Zasłużony w Rozwoju Województwa Katowickiego”. Był Honorowym Obywatelom Lędzin. Maciej Fic napisał: „Działalność naukowa Profesora w mniejszym wymiarze dotykała sfer i tematów o zasięgu ogólnopolskim, stosunkowo rzadko poruszał także zagadnienia «popularne» (np. działalność ruchu robotniczego). (...) W tym wymiarze należy uznać Go za jednego z kontynuatorów badań nad historią regionalną (nawiązującego do dokonań Kazimierza Popiołka czy Stanisława Michalkiewicza). (...) Ważnym aspektem

Zdecydowanie największym prestiżem cieszyła się zredagowana przez niego praca pt. *Województwo śląskie (1922–1939). Zarys monograficzny*

Oświetlał drogę innym

działań Profesora pozostawała praca z młodzieżą akademicką. (...) Profesor charakteryzował się (...) kilkoma szczególnie ważnymi cechami, niejednokrotnie wyróżniającymi Go z grona innych naukowców. Niezmiennie charakteryzowała Go ogromna życzliwość dla «przydzielonych» mu podopiecznych. (...) Profesor Serafin przyczynił się również do wzrostu ilościowego i jakościowego młodej kadry naukowej. I w tym wymiarze spełniał warunki mistrza, który «nie niesie lampy przed sobą ani nad sobą, ale za sobą, aby oświetlić drogę innym»”.

Bibliografia:

Wyrósł z dobrego drzewa... Uniwersytet Śląski 1968–1998. Fakty, dokumenty, relacje, red. A. Barciak, Katowice 1996; Fic M., „Każdy z nas miał kiedyś swojego mistrza...”. *Pamięci Profesora Franciszka Serafina*, [w:] *Z tęsknoty za mistrzem*, red. J. Kurek, K. Maliszewski, Chorzów 2007, s. 87-92; Fic M., *Między nauką a propagandą. Śląski Instytut Naukowy im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach (1957–1992)*, Katowice 2014; Glimos-Nadgórska A., *Serafin Franciszek*, [w:] „*Non omnis moriar*”. *Zmarli Pracownicy Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 1968–2008*, red. A. Barciak, Katowice 2008, s. 322-323.

Fot. ze zbiorów Macieja Fica

Serafin Franciszek (1931–2003), history professor, academic teacher connected with the University of Silesia in Katowice, researcher on Silesian history

Franciszek Kazimierz Serafin was born on 7th March 1931 in Iwkowa. He attended a secondary school in Nowy Sącz. He studied history at the Higher Pedagogical School in Cracow. He worked at primary schools in Paleńnica and Hołdunów-Lędziny, at the Pedagogical Faculty of the District Branch of the Polish Teachers' Union in Tychy, at the Basic School of Metallurgy in Tychy, at the Silesian Science Institute and at the University of Silesia in Katowice, where he held the post of a deputy director of the Institute of History, responsible for didactics. He was a Honorary

Serafin Franciszek (1931–2003), Professor für Geschichte, akademischer Lehrer, verbunden mit der Schlesischen Universität in Kattowitz, Forscher der schlesischen Geschichte

Franciszek Kazimierz Serafin wurde am 7. März 1931 in Iwkowa geboren. Er besuchte die Oberschule in Nowy Sącz [Neu Sandez]; danach studierte er Geschichte an der Pädagogischen Hochschule in Krakau. Er arbeitete in den Grundschulen in Paleńnica und Hołdunów-Lędziny [Anhalt], an der pädagogischen Fakultät des Bezirksverbands der polnischen Lehrer [Wydział Pedagogiczny Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego] in Tychy [Tichau], in der Metall-Berufsschule [Zasadnicza Szkoła Metalowa] in Tychy [Tichau], am schlesischen Institut

Citizen of Łędziny. He died on 13th December 2003.

für Wissenschaft [Śląski Instytut Naukowy] und an der Schlesischen Universität in Kattowitz. In der Universitätsstruktur war er für Didaktik zuständig und übte die Funktion des stellvertretenden Direktors des Instituts für Geschichte aus. Serafin war Ehrenbürger von Łędziny [Lendzin]. Er starb am 13. Dezember 2003.

Sidło Janusz

Bogusław Tracz

Janusz Sidło przyszedł na świat 19 czerwca 1933 roku w Szopienicach (obecnie dzielnica Katowic), w rodzinie Romana Sidły i Elfrydy z Paponiów. Na chrzcie otrzymał imię Reinhold, którym jednak nigdy się nie posługiwał. Jego ojciec, Roman Sidło, pracował jako robotnik maszynowy w kopalni węgla kamiennego „Giesche” (w latach 1945–1951 noszącej nazwę „Janów”, a następnie „Wieczerek”). W latach 1941–1943 był więźniem niemieckiego obozu koncentracyjnego w Auschwitz. Po powrocie z obozu kontynuował pracę w kopalni. Matka zajmowała się domem. Sidłowie mieszkali w kamienicy przy ul. Piastowskiej (obecnie ul. 11 Listopada). Janusz ukończył szkołę podstawową w Szopienicach. Od najmłodszych lat fascynował się sportem. Jak większość jego rówieśników w tamtych czasach początkowo chciał zostać piłkarzem. Myślał również o karierze hokeisty, ostatecznie jednak wybrał lekkoatletykę. W wieku czternastu lat był już zawodnikiem Klubu Sportowego „Stal” Katowice. Początkowo trenował rzut dyskiem, jednak zniechęcony porażką w ogólnopolskich zawodach szkolnych w 1948 roku spróbował swych sił w oszczepie. Z powodzeniem. W lipcu 1949 roku zadebiutował w reprezentacji Polski – w meczu z Rumunią zajął ostatnie, czwarte miejsce. Wiosną 1950 roku, podczas obozu szkoleniowego w Zakopanem, jego umiejętności dostrzegł trener i wybitny lekkoatleta Witold Gerutto. Pod koniec 1950 roku Sidło był już na drugim miejscu na liście najlepszych oszczepników w Polsce. Naukę w szkole średniej rozpoczął w Katowicach, jednak w 1950 roku przeniósł wraz z rodziną do Gdańska i tam zamieszkał na rogu ulic Słonecznej i Podhalańskiej.



Janusz Jan Sidło
(1933–1993)

Był drugim
człowiekiem
na świecie,
a pierwszym
Europejczy-
kiem, który
przekroczył
barierę
80 metrów

Uczęszczał do V Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego w Gdańsku-Oliwie. W szkole średniej pielegnował swój talent sportowy, będąc zawodnikiem Klubu Sportowego „Spójnia” Gdańsk. We wrześniu 1951 roku po raz pierwszy wystąpił w mistrzostwach Polski, osiągając wynik 63,01 metra i uzyskując pierwszy ze swoich czternastu tytułów najlepszego oszczepnika w kraju. Kilka tygodni wcześniej na zawodach w Berlinie pokonał wszystkich rywali. W 1952 roku złożył egzamin dojrzałości i w październiku tego samego roku rozpoczął studia na Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Jednocześnie trenował jako zawodnik Klubu Sportowego „Spójnia” Warszawa, z którym pozostał związany do 1973 roku. Jego wieloletnim trenerem był Zygmunt Szelest. W 1952 roku pojechał na igrzyska olimpijskie w Helsinkach, jednak nie doszedł do finału. Latem tego samego roku po raz drugi został mistrzem Polski. Podczas międzypaństwowych zawodów Polska–Niemiecka Republika Demokratyczna 2 października 1953 roku w Jenie osiągnął wynik 77,32 metra, ustanawiając nowy rekord Polski. Za namową ekipy filmowej stanął ponownie na rozbiegu i posłał oszczep na odległość 80,15 metra, ustanawiając tym samym nowy rekord Europy. Był drugim człowiekiem na świecie, a pierwszym Europejczykiem, który przekroczył barierę 80 metrów. Był to równocześnie pierwszy po drugiej wojnie światowej rekord Europy w lekkiej atletyce ustanowiony przez Polaka. Rozpoczęła się świetna passa. W latach 1953–1956 nie przegrał żadnego pojedynku z zagranicznym rywalem i został najbardziej znanym polskim sportowcem w kraju i za granicą. W sierpniu 1954 roku w szwajcarskim Bernie zdobył tytuł mistrza Europy. Przez dwa lata z rzędu, w 1954 i 1955 roku, czytelnicy „Przeglądu Sportowego” w corocznym plebiscycie uznali go za najlepszego sportowca Polski. W 1955 roku otrzymał dyplom nauczyciela wychowania fizycznego, wraz z tytułem trenera drugiej klasy w lekkiej atletyce. Stopień magistra wychowania fizycznego uzyskał już po okresie swoich największych sukcesów sportowych, dopiero w 1971 roku za pracę pt. *Oszczep – od narzędzia do przyboru sportowego*. Podczas zawodów w Mediolanie 30 czerwca 1956 roku rzucił oszczepem na 83,66 metra, ustanawiając nowy rekord świata. To wówczas po raz pierwszy rzucał oszczepem wykonanym według projektu Franklina Helda. Na

igrzyskach olimpijskich w Melbourne w 1956 roku, choć pojechał na nie w roli faworyta, zajął drugie miejsce. Kiedy podczas zawodów pożyczyl swój oszczep Egilowi Danielsenowi, ten rzucił nim na odległość 85,71 metra, odbierając reprezentantowi Polski szanse na złoty medal. Gest Sidły przeszedł do historii jako jeden z najlepszych przykładów zasady fair play w historii igrzysk olimpijskich. Niektórzy jego biografowie jednak podważają autentyczność tego gestu, wskazując na nieco inny przebieg zdarzeń. W 1958 roku na mistrzostwach Europy w Sztokholmie w finale uzyskał wynik 80,18 metra i po raz drugi w karierze zdobył złoty medal oraz tytuł najlepszego oszczepnika Europy. Niestety, na igrzyskach olimpijskich w Rzymie w 1960 roku zaliczył spadek formy i zajął dopiero ósme miejsce. Dwa lata później, na mistrzostwach Europy w Belgradzie we wrześniu 1962 roku, nie udało mu się obronić złotego medalu wywalzonego cztery lata wcześniej. Również na Igrzyskach Olimpijskich w Tokio w 1964 roku zajął czwarte miejsce. Cztery lata później na olimpiadzie w Meksyku zajął siódme miejsce. Wyprzedził go także drugi reprezentant Polski, Władysław Nikiciuk, który uplasował się na czwartej pozycji. Pomimo tego Sidło wciąż był faworytem w kraju i za granicą, osiągając w tym czasie najlepsze wyniki na mistrzostwach Polski i w zawodach międzynarodowych. W 1969 roku podczas mistrzostw Polski w Krakowie zdobył złoto, a na mistrzostwach Europy w Atenach brąz, co było niewątpliwym sukcesem, biorąc pod uwagę, że miał już trzydzieści sześć lat. W 1970 roku po raz ostatni zdobył srebrny medal na mistrzostwach Polski. W tym samym roku, 7 maja, w Mantes-la-Jolie, w regionie Île-de-France we Francji, z wynikiem 86,22 metra ustanowił nowy rekord Polski oraz poprawił swój rekord życiowy. Miał trzydzieści siedem lat. Powoli jego forma słabła. W 1973 roku w wieku czterdziestu lat podjął decyzję o zakończeniu kariery sportowej. W latach 1953–1970 aż sto czterdzieści jeden razy przekroczył granicę osiemdziesięciu metrów. Był czternastokrotnie mistrzem Polski w rzucie oszczepem i dwukrotnie w rzucie granatem, sześćdziesiąt trzy razy reprezentował Polskę w spotkaniach międzypaństwowych. Ustanowił siedem rekordów Polski. W meczach międzypaństwowych wystąpił sześćdziesiąt cztery razy, odniósł czterdzieści trzy zwycięstwa indywidualne. Pięciokrotnie zajmował pierwsze miejsce

Gest Sidły przeszedł do historii jako jeden z najlepszych przykładów zasady fair play w historii igrzysk olimpijskich

„Król oszczepu”

w prestiżowym rankingu amerykańskiego pisma „Track & Field News”. Uzyskał drugą lokatę, za Janem Żeleznym, w klasyfikacji wszechczasów w rzucie oszczepem. W latach 1955–1968 był kapitanem reprezentacji lekkoatletycznej Polski („Wunderteam”) w okresie jej największych sukcesów sportowych. Nazywano go „królem oszczepu” i uważano za najwybitniejszego oszczepnika w historii tej konkurencji, mimo że nie zdobył tytułu mistrza olimpijskiego, co przypisywano prześladowającemu go pechowi, a przez co mówiono o nim „król bez korony”. Koledzy i przyjaciele nazywali go „Grubym”, a po kontuzji stawu łokciowego „Łokietkiem”. Był żonaty z Ewą Chodorowską, nauczycielką, absolwentką Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Ślub wzięli w latach pięćdziesiątych XX wieku. W 1960 roku przyszła na świat ich córka, której dano na imię Roma, na cześć miasta, w którym rozgrywały się w tym samym roku Igrzyska Olimpijskie. Po zakończeniu w 1973 roku kariery sportowej Janusz Sidło pracował w biurze Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, gdzie był sekretarzem, oraz w Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Przez pewien czas był także trenerem kadry narodowej oszczepników. Pełnił również funkcję doradcy sportowego w VII Liceum Ogólnokształcącym im. Juliusza Słowackiego w Warszawie oraz wykładał na kursach trenersko-instruktorskich. Za swe osiągnięcia sportowe i postawę został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, dwukrotnie przyznano mu także Złoty Medal za Wybitne Osiągnięcia Sportowe oraz tytuły: Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej i Zasłużonego Mistrza Sportu; otrzymał również Złotą Honorową Odznakę Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Janusz Sidło zmarł 2 sierpnia 1993 roku w Warszawie. Jego doczesne szczątki złożono na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie. Od 1996 roku w Sopocie rozgrywany jest memoriał jego imienia.

Bibliografia

90 lat polskiej lekkoatletyki 1919–2009, oprac. J. Rozum i in., Warszawa 2009; Chmielewski Z., *Polska sportowa*, Warszawa 1980; Dobrowolny Z., *5 olimpiad króla bez korony*, [w:] *Sportowcy XXX-lecia*, oprac. D. Chruścicki i in., Warszawa 1974; Głuszek Z., *Polscy olimpijczycy 1924–1984. Leksykon*, Warszawa 1988; Gruda K., Roman A., *Droga do Tokio*, Warszawa 1965; *Iskier przewodnik sportowy*, red. J. Cieśliński, Warszawa 1976; *Księga sportu polskiego 1944–1974*, red. A. Brzezicki i inni, Warszawa 1975; Lis J., *Polscy medaliści olimpijscy*, Białystok 1985; *Mala encyklopedia sportu*, T. 2: L–Z, red. T. Adelt i in.,

Warszawa 1987; Marzec H., *Ze Śląska na olimpijskie areny. Leksykon olimpijczyków śląskich*, Katowice 2011; Szymonek J., Rozum J., *Osiągnięcia Polskiej Lekkiej Atletyki w 40-leciu PRL. Rzut oszczepem mężczyzn*, Warszawa 1984; Toporowicz K., *Sidło Janusz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, T. 36/3: 1995, z. 150; Tuszyński B., *Polscy Olimpijczycy XX wieku*, T. 2, Wrocław 2004; Waśko J., *Polscy lekkoatleci na listach światowych 1921–2002*, Warszawa–Zamość 2003; Flash M., *Oddał rywalowi swoją tajną broń*, <https://sport.onet.pl> [dostęp: 19 XI 2019]; Jarosz L., *Mit o pożyczonym oszczepie. 60 lat od srebrnego medalu Janusza Sidły*, <https://sport.tvp.pl/27985208/mit-o-pozyczonym-oszczepie-60-lat-od-srebrnego-medalu-janusza-sidly> [dostęp: 19 XI 2019].

Fot. Archiwum PAP

**Sidło Janusz Jan [Reinhold]
(1933–1993), pseudonyms: Gruby,
Łokietek; athlete, best Polish javelin
thrower, Olympian**

He came from Katowice-Szopienice, where he was born on 19th June 1933. He graduated from the University of Physical Education in Warsaw. He represented the Warsaw club “Spójnia” as well as the Polish national team in javelin throw. He was the second man in the world and the first in Europe who broke the barrier of 80 meters. In the years 1953–1956 he did not lose to any foreign rival and became the best known Polish sportsman in Poland and abroad. In the plebiscite of “Przegląd Sportowy” he was elected by the readers the best Polish sportsman in 1954 and 1955. Although he was a favourite at the Olympics in Melbourne (in 1956), he won the silver medal, as during the competition he lent his javelin to Egil Danielsen, who sent it to the distance of 85,71 meters, depriving the Pole of the chance to win the gold medal. Sidło’s gesture became famous as one of the best examples of fair play in the history of the Olympic Games. In 1970 in Mantes-la-Jolie (France) he established a new record of Poland with the result 86,22 metres. In the prestigious ranking of an American “Track & Field News” magazine he won the first place five times. In the all-time ranking of javelin throw he gained the second place. He died on 2nd August 1993 in Warsaw and is buried at the Powązki Military Cemetery in War-

**Sidło Janusz Jan [Reinhold]
(1933–1993), alias: Gruby [Dicker],
Łokietek; Leichtathlet, der beste
polnische Speerwerfer, Olympionike**

Sidło stammte aus Kattowitz-Schop-pinitz, wo er am 19. Juni 1933 geboren wurde. Er studierte an der Sportakademie [Akademia Wychowania Fizycznego] in Warschau. Er repräsentierte den Sportclub „Spójnia” Warszawa, darüber hinaus war er polnischer Nationalvertreter im Speerwurf. Des Weiteren war er zweiter auf der Welt und erster Europäer, der die Distanz von 80 Metern überschritt. 1953–1956 verlor er keinen einzigen Wettbewerb gegen ausländische Rivalen und wurde somit zum bekanntesten Sportler im In- und Ausland. Im Plebiszit der Leser von „Przegląd Sportowy” [Sportliche Rundschau] wurde er 1954 und 1955 zum besten polnischen Sportler gewählt. Bei den Olympischen Spielen 1956 in Melbourne belegte er den zweiten Platz, obwohl er dort als Favorit auftrat. Als er Egil Danielsen während des Wettbewerbs seinen Speer lieh, warf dieser 85,71 Meter und nahm dem polnischen Repräsentanten die Chancen für die Goldmedaille weg. Das Verhalten von Sidło ging in die Geschichte der Olympischen Spiele als eins der besten Beispiele der Regel Fair Play ein. 1970 stellte er im französischen Mantes-la-Jolie mit 86,22 Metern den neuen polnischen Rekord auf. Fünfmal belegte er den ersten Platz im Prestigeranking der amerikanischen Zeitschrift „Track & Field News“.

saw. Since 1996 a memorial of his name has taken place in Sopot.

In der Weltplatzierung im Speerwurf war er nach Jan Železný Zweiter. Sidło starb am 2. August 1993 in Warschau. Seine Gebeine wurden auf dem Soldatenfriedhof „Powązki“ in Warschau beigesetzt. Seit 1996 wird in Sopot [Zoppot] eine ihm gewidmete Gedenkfeier veranstaltet.



Stanisław Sierla
(1929–2011)

Sierla Stanisław

Adam Sekściński

Urodził się 6 września 1929 roku w Królewskiej Hucie (czyli w obecnym Chorzowie). Był siódmym dzieckiem hutnika Mikołaja Sierli i Marii z domu Krajn. Rodzice oparli się naciskom środowiska, aby usunąć nieplanowaną ciążę. W kościele pw. Świętej Barbary w Królewskiej Hucie przyjął 15 września sakrament chrztu świętego, zaś 25 października 1942 roku – sakrament bierzmowania. Od 1945 roku uczył się najpierw w chorzowskich szkołach średnich: gimnazjum kupieckim i liceum dla dorosłych oraz w II Państwowym Gimnazjum i Liceum Męskim w Bytomiu, którego pomieszczenia były jednym z architektonicznych symboli miasta. Według programu wydziału matematyczno-fizycznego w czerwcu 1949 roku zdał egzamin dojrzałości. W latach szkolnych był prezesem Sodalitacji Mariańskiej. W tym samym roku został przyjęty w poczet alumnów Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie i rozpoczął studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W miarę możliwości włączał się dalej w działalność Sodalitacji Mariańskiej, przysyłając do Bytomia materiały do wykładów, artykuły i kazania prymasa Polski, kardynała Stefana Wyszyńskiego. W czasie pobytów w domu brał też udział w parafialnych spotkaniach Sodalitacji Mariańskiej. Po aresztowaniu kilku jej członków funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego zażądali od ks. rektora Józefa Barona CM wydania także i jego. Stanisław Sierla został aresztowany 10 listopada 1950 roku i był przesłuchiwany w gmachu Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Katowicach przy ul. Powstańców. Oskarżono go o przynależność do nielegalnej i tajnej organizacji, jaką miała być Sodalitacja Mariańska. Jego proces sądowy odbył się 28 kwietnia 1951 roku. W swojej autobiografii pt. *Życie darowane mi*

po raz drugi, tak opisyje moment przed rozpoczęciem procesu: „Rano wyprowadzono nas na korytarz i postawiono pod ścianą. Powiedziałem: «Chłopcy, dziś jest Wielki Czwartek. Chrystus będzie w nas sądzony. Głowy do góry!»”. Sąd uznał Stanisława Sierłę za winnego zarzucanego mu czynu i skazał go na siedem miesięcy więzienia. Po uwolnieniu z więzienia, 11 czerwca 1951 roku powrócił do Krakowa i kontynuował przerwane studia teologiczne. Ukończył je w 1954 roku z tytułem magisterskim, po obronie pracy pt. *Stan religijno-moralny parafii św. Barbary w Chorzowie w latach 1918–1954*. Pod nieobecność wygnanych biskupów katowickich święcenia diakonatu przyjął w kaplicy seminaryjnej 15 lutego 1954 roku z rąk biskupa Franciszka Jopa, wikariusza kapitulnego archidiecezji krakowskiej. Natomiast święceń prezbiteratu udzielił mu 29 czerwca 1954 roku biskup częstochowski Zdzisław Goliński w sanktuarium maryjnym w Piekarach Śląskich. Zgodnie z dekretami był wikariuszem w parafiach: Świętego Stanisława Kostki w Katowicach-Giszowcu (1954–1955) oraz Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Tarnowskich Górach (1955–1961). Od 7 sierpnia 1961 roku był diecezjalnym kapelanem studentów i kierownikiem Poradni Życia Rodzinnego przy Referacie Duszpasterskim Kurii katowickiej. Jego mieszkanie stało się pierwszym diecezjalnym „ośrodkiem” Duszpasterstwa Akademickiego, skupiającym młodzież katowickich uczelni wyższych. Organizował w nim spotkania i fora dyskusyjne oraz prowadził indywidualne rozmowy. Celebrował Msze św. dla studentów i wygłaszał dla nich prelekcje w różnych kościołach Katowic i Chorzowa. Ksiądz Stanisław Sierla – w oparciu o zaplecze parafialne – tworzył nowe ośrodki, w których gromadził młodzież akademicką. Przekonywał też do pracy z nią kolejnych duszpasterzy, którzy byli gotowi poświęcić swój czas i energię dla formowania postaw studentów i kształtowania młodej inteligencji o pogłębionej i świadomej wierze, odpowiedzialnej za Kościół i ojczyznę. 5 października 1968 roku ks. Stanisław Sierla został pierwszym rektorem kościoła akademickiego, którego siedziba mieściła się w krypcie katedry pw. Chrystusa Króla w Katowicach. Dodatkowo wcześniej, bo od 13 maja 1968 roku, rozpoczął współpracę z ks. Franciszkiem Leśnikiem w ramach duszpasterstwa inteligencji technicznej diecezji katowickiej. 29 czerwca 1971 roku ks. Sierla rozpoczął

Jego mieszkanie stało się pierwszym diecezjalnym „ośrodkiem” Duszpasterstwa Akademickiego, skupiającym młodzież katowickich uczelni wyższych

„Sacrosong”

posługę proboszcza parafii Świętego Michała Archanioła w Siemianowicach Śląskich-Michałkowicach, a także opiekuna inteligencji katolickiej w diecezji katowickiej. W Michałkowicach postarał się o nowy wystrój prezbiterium świątyni i wybudowanie domu katechetycznego. Zainicjował budowę dwóch kościołów w Bytkowie i Bańgowie. Od 1984 był opiekunem księży rocznika święceń 1982. W dekanacie siemianowickim przez trzy kadencje (1976–1994) pełnił urząd dziekana. Należał do gremiów diecezjalnych: od 1966 Rady Duszpasterskiej (od 1966 roku), Rady Kapłańskiej (1986–1997) i Kolegium Konsultorów. W ramach prac Pierwszego Synodu Diecezji Katowickiej przewodniczył Komisji Apostolstwa Świeckich, która przygotowała uchwałę synodalną pt. *Apostolstwo świeckich w Kościele Katowickim*. W 1975 roku Komisja ta została przekształcona w Diecezjalny Ośrodek Dialogowy. W porozumieniu z księżmi: Januszem Zimniakiem i Benedyktem Woźnicą od 1975 roku reprezentował diecezję katowicką w zespole ekspertów przygotowujących Synod Prowincji Krakowskiej. Ze względu na wiek i stan zdrowia ks. Sierla poprosił w 1996 roku o przeniesienie na emeryturę. Zamieszkał w Świbiu na terenie diecezji gliwickiej, w miejscu pochodzenia rodziców i krewnych. Był nadal zaangażowany w życie Kościoła lokalnego. W 1996 roku został mianowany członkiem Komisji Historycznej w procesie beatyfikacyjnym sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego. W maju 2001 roku prowadził w Brennej rekolekcje dla kapłanów obchodzących trzydziestą rocznicę święceń. W 2007 roku został mianowany przewodniczącym Archidiecezjalnej Komisji Historycznej do zbadania współpracy księży diecezji katowickiej z tajnymi służbami Polski Ludowej. Według ks. Sierli, liczba księży zarejestrowanych jako tajni współpracownicy w tym regionie okazała się niska, a zdecydowana większość duchownych oparła się naciskom służb. Należy również podkreślić fakt, iż należał on do prekursorów „rekolekcji z gitarą” w Polsce oraz był współorganizatorem festiwalu piosenki religijnej „Sacrosong”. Jego autorstwa są zbiory piosenek religijnych, takie jak np. *Śpiewajcie Panu Pieśń Nową* (1971), *Błogosław, Panie, nas* (1979), *Pan moją mocą i pieśnią* (1989), wydanych przez Księgarnię św. Jacka w Katowicach, a także wspomniana już autobiografia pt. *Życie darowane mi po raz drugi*. Ksiądz Stanisław Sierla – w opinii wielu kapłanów i świeckich – odczytywał znaki czasu czy wręcz wyprzedzał

pewną epokę. Posiadał cechę wspólną wszystkim prorokom: z młodym pokoleniem w Kościele komunikował się zrozumiałym dla niego językiem. Realizował to, co nazywamy dziś nową ewangelizacją. Wyrazem uznania jego zasług dla Kościoła były nominacje na kanonika honorowego Kapituły Katedralnej Katowickiej (6 kwietnia 1984 roku) i na kapelana Jego Świątobliwości (2 maja 1994 roku). 11 listopada 1993 roku został laureatem Nagrody im. ks. Aleksandra Skowrońskiego „w uznaniu jego dorobku kulturowo-twórczego na Śląsku i w całej Polsce”. Rada Miejska Siemianowic Śląskich przyznała mu 23 czerwca 1997 roku tytuł Honorowego Obywatela Miasta: „w uznaniu za trudną i pełną zaangażowania służbę jako długoletniego proboszcza michałkowickiego i dziekana siemianowickiego, który wznosił budowle sakralne, zakładał ochronki, organizował pomoc charytatywną, upowszechnił wartości kultury; a także jako człowieka i kapłana, wrażliwego na ludzką krzywdę, pochylającego się nad każdym potrzebującym”. 1 kwietnia 2009 roku ks. Sierla zamieszkał wśród księży emerytów w Domu św. Józefa w Katowicach. Zmarł 28 października 2011 roku w Katowicach. Ksiądz Jan Klemens, przyjaciel zmarłego, wspominając czas jego odchodzenia do wieczności, stwierdził, że „to była piękna homilia choroby i umierania”. Pochowano go na cmentarzu parafialnym w Siemianowicach Śląskich-Michałkowicach. Zawsze znany był z głoszenia prawdy, nie bacząc na konsekwencje. To właśnie za odważne głoszenie prawdy wtrącony został w czasach stalinowskich do więzienia. Był też kapelanem „Solidarności”.

Znany był
z głoszenia
prawdy

Bibliografia

Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Akta personalne ks. Stanisława Sierli (bez sygn. – w dyspozycji Archiwum Kurii Metropolitarnej w Katowicach); Sierla S., *Życie darowane mi po raz drugi*, Świbie 2004; Puchała S., *Rozwój duszpasterstwa akademickiego w diecezji katowickiej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 27/28: 1994–1995, s. 303–316; Hrapkiewicz B., *Honorowi Obywatele Miasta Siemianowice Śląskie*, Siemianowice 2006, s. 49–62; Janeczek Z., *Siemianowicki słownik biograficzny*, Katowice 1996, s. 187–188; Marek Ł., „Kler to nasz wróg”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956–1970*, Katowice 2009, s. 110 i nn.; Śmolec J., *Śp. ks. prałat Stanisław Sierla*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 2011, nr 10, s. 390–391; Snopkowska-Malicka T., *Sierloterapia*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 81: 2004, nr 2, s. 24; Pietryga A., *Stasiu, będzie mi ciebie brak*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 88: 2011, nr 13.

Fot. Zygmunt Wieczorek

Sierla Stanisław (1929–2011), priest, chaplain of students, organizer of the “Sacrosong”

He was born on 6th September 1929 in Chorzów. In the years 1950–1951 he was imprisoned and sentenced for the participation in an illegal organization called the Sodality of Our Lady in Katowice. He was a chaplain of students and then of the Catholic intelligentsia in the Katowice diocese, parish priest at the St. Michael church in Siemianowice Śląskie-Michałkowie (for many years), chaplain of “Solidarity”, pioneer of religious song in Poland, co-organizer of the “Sacrosong” festivals and author of religious song-books, articles as well as an autobiography. In 1993 he became the laureate of the Rev. Aleksander Skowroński Award for the “cultural output in Silesia and in the whole Poland”. Since 1996 he was a honorary citizen of the town of Siemianowice Śląskie. He spent the last years of his life in Świbie near Gliwice. He died on 28th October 2011 in Katowice.

Sierla Stanisław (1929–2011), Priester, akademischer Seelsorger, Gründer von „Sacrosong”

Sierla wurde am 6. September 1929 in Chorzów [Königshütte] geboren. 1950–1951 wurde er wegen Mitgliedschaft in der illegalen Organisation Sodalicia Mariańska [Marien-Sodalition] in Katowitz verurteilt und verhaftet. Er war akademischer Seelsorger und danach Seelsorger der katholischen Intellektuellen sowie langjähriger Pfarrer der Hl. Michael Pfarrgemeinde in Siemianowice Śląskie-Michałkowie [Michalkowitz]. Darüber hinaus war er Kaplan von „Solidarność”, Wegbereiter für die Entwicklung religiöser Lieder in Polen, Mitbegründer des Festivals „Sacrosong“, Autor von religiösen Liederbüchern, Artikeln und einer Autobiographie. 1993 wurde er mit dem Pfr. Aleksander-Skowroński-Preis [Nagroda im. ks. Aleksandra Skowrońskiego] für kulturstiftende Tätigkeit in Schlesien und in ganz Polen ausgezeichnet. Ab 1996 war er Ehrenbürger von Siemianowice Śląskie [Laurahütte]. Gegen Ende seines Lebens war er in Świbie koło Gliwic [Schwieben bei Gleiwitz] tätig. Sierla starb am 28. Oktober 2011 in Kattowitz.



Stefan Siwiec
(1863–1941)

Siwiec Stefan

Andrzej Uciecha

Stephan Schiwietz urodził się 23 sierpnia 1863 roku w Miasteczku Śląskim. Jego ojciec, Piotr Schiwietz, był rolnikiem, zaś matka Ewa z domu Celary zmarła przed rokiem 1896. Od dwunastego roku życia uczęszczał do Królewskiego Gimnazjum w Bytomiu i złożył tam maturę 13 sierpnia 1881 roku. Trzy lata studiował teologię na Uniwersytecie Wrocławskim (1881–1884) i kontynuował ją na Uniwersytecie Oenipontana w Innsbrucku (1884–1885). Alumnat spędził w Freising na północ od Monachium w Bawarii (1885–1886) i tam też przyjął 26 czerwca 1886 roku święcenia kapłańskie. W 1886 roku

był wikariuszem w Rudzie Śląskiej Wirku (Antonienhütte) i po trzech miesiącach został przeniesiony do parafii pw. Świętej Katarzyny w Toszku koło Gliwic (od 1 września 1886 roku do 7 grudnia 1889 roku). Od grudnia 1889 roku pracował jako katecheta i nauczyciel matematyki najpierw w Królewskim Ewangelickim Gimnazjum w Raciborzu, a następnie w gimnazjum w Rybniku. Stopień doktora teologii zdobył 3 marca 1896 roku we Wrocławiu. Pracę pedagogiczną zakończył 3 lipca 1929 roku, w momencie przejścia na emeryturę. Był członkiem Rady Konsultorów Administracji Apostolskiej na polskim Górnym Śląsku (od 5 stycznia 1923 roku) i honorowym kanonikiem Kapituły Katedralnej w Katowicach (od 16 czerwca 1926 roku). Na emeryturze zamieszkał w budynku na terenie Szpitala Świętego Juliusza w Rybniku. Przed śmiercią ks. Siwiec znalazł schronienie u swojego ucznia, ks. Alojzego Koziełka, proboszcza parafii Świętych Cyryla i Metodego w Knurowie. 15 stycznia 1940 roku – wskutek wylewu krwi do mózgu – został przewieziony do Szpitala św. Juliusza w Rybniku. Ksiądz Stefan Siwiec zmarł 26 kwietnia 1941 roku. Jego biograf, Innocenty Libura, wspomina ostatnie chwile jego życia: „[Ks. Stefan Siwiec] zmarł podczas okupacji na skutek bolesnych wstrząsów doznanych w pierwszych dniach hitlerowskiego najazdu. Szczęśliwy przypadek uratował go od rozstrzelania, wkrótce jednak uległ paraliżowi i w rok później zakończył życie”. Pochowano go na cmentarzu parafialnym w Knurowie tuż obok grobowca ks. Jana Koziełka, brata ks. Alojzego Koziełka. Najważniejszym osiągnięciem jego badań naukowych pozostaje trzypiętomowa monografia na temat historii powstania i rozwoju życia ascetycznego i monastycyzmu orientalnego do IV wieku na terenach Egiptu, Palestyny, Syrii i Persji: *Das morgenländische Mönchtum*, T 1: *Das Ascetentum der drei ersten christlichen Jahrhunderte und das ägyptische Mönchtum im 4 Jahrhundert* (Mainz 1912); *Das morgenländische Mönchtum*, T 2: *Das Mönchtum auf Sinai und in Palästina im 4 Jahrhundert* (Mainz 1913); *Das morgenländische Mönchtum*, T. 3: *Das Mönchtum in Syrien und Mesopotamien und das Aszetentum in Persien vierten Jarhundert* (Wien 1938). W pracy duszpasterskiej wzorcem i autorytetem dla ks. Siwca był z pewnością ks. Teodor Christoph, proboszcz parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

Najważniejszym osiągnięciem jego badań naukowych pozostaje trzypiętomowa monografia na temat historii powstania i rozwoju życia ascetycznego i monastycyzmu orientalnego do IV wieku na terenach Egiptu, Palestyny, Syrii i Persji

Po utworzeniu Administracji Apostolskiej na polskim Górnym Śląsku przeniósł się do Rybnika i został pierwszym dyrektorem polskiego gimnazjum

w Miasteczku Śląskim. To właśnie on przyjął go w młodości do siebie na wychowanie, aby „u boku tego wielkiego męża opatrnościowego” mógł przygotowywać się do służby kapłańskiej. W swoich wspomnieniach ks. Christoph odnotował: „1 lipca [1886 roku] obchodził swoje prymicje ks. Stephan Schiwietz, syn miejscowego obywatela, rolnika Piotra Schiwitza oraz Ewy z domu Celary. Przybyło 15 konfratrów, między nimi o. Langer, jezuita z Krakowa i neoprezbiter [ks.] Paul Flascha. Swój czas alumnacki neoprezpiter Schiwietz spędził we Freisinger w Bawarii, przedtem przebywał przez rok w konwiktie O[jców] Jezuitów w In[n]sbrucku, ponieważ po zaliczeniu 3 lat teologii we Wrocławiu nie osiągnął jeszcze wieku kanonicznego. Przewielebny ks. b[isku]p sufragan dr Herman Gleich wyświęcił go na kapłana wraz z dwudziestoma trzema innymi alumnami, ponieważ ksiądz Biskup Ordynariusz dr Robert Herzog zachorował. Ks. Schiwietz po prymicjach zastępował [ks.] proboszcza [Ernesta] Weinholda z Wirka i od października jest wikarym w Toszku”. 8 grudnia 1889 roku ks. Stefan Siwiec objął posadę w Królewskim Ewnangelickim Gimnazjum w Raciborzu, a po zdaniu państwowego egzaminu, uprawniającego do nauczania religii w szkole średniej, otrzymał stanowisko katechety. W 1921 roku osiągnął już najwyższy stopień nauczycielskiego zaszerogowania (Oberstudienrat). W Raciborzu pracował do 30 czerwca 1922 roku. Po utworzeniu Administracji Apostolskiej na polskim Górnym Śląsku przeniósł się do Rybnika i został pierwszym dyrektorem polskiego gimnazjum (1 lipca 1922 roku). Innocenty Libura, nauczyciel języka polskiego w tej szkole, określił go „mistrzem w korzystaniu z czasu i oszczędzaniu go drugim. Konferencje szkolne odbywały się w tempie błyskawicznym. Tak umiał nimi pokierować, że się nikt nigdy nie rozgadywał, (...) ale lapidarnie załatwiano w minutach dziesiątki ważnych spraw szkolnych”. Uczniami ks. Siwca byli: bł. ks. Emil Szramek (w Raciborzu), kardynał Bolesław Kominek (w Rybniku) i budowniczy archikatedry katowickiej, ks. Rudolf Adamczyk (w Rybniku). Ksiądz Szramek – w mowie pochwalnej z okazji złotych godów kapłańskich ks. Siwca – przedstawił go jako przykładnego kapłana i katechety: „Uczniowie jego, a są między nimi i biskupi, i prałaci, i profesorowie, i świeccy dygnitarze, żywią

w sercu dozgonną wdzięczność dla swego wychowawcy w krytycznych latach młodości. Trwały szacunek ich zyskiwał sobie ks. prof. Siwiec nie tylko sumienną nauką, sprawiedliwością profesorską, troskliwą opieką pozaszkolną i nieskazitelną moralną, ale także imponującą wiedzą i dobrocią osobistą. Sam zaznawszy jako chłopiec decydującej pomocy szlachetnego proboszcza w Miasteczku, ks. Teodora Christoph'a, szedł jego śladem i chętnie pomagał uczniom, zwłaszcza ubogim". Ksiądz Siwiec obronił pracę doktorską na Uniwersytecie Wrocławskim wtedy, gdy kierownikiem tamtejszej katedry historii Kościoła był ks. Max Sdralek z Woszczyc koło Orzesza. W swojej rozprawie doktorskiej zatytułowanej *De S. Theodoro Studita reformatore monachorum Basilianorum* (Wrocław 1896) ks. Siwiec zajął się reformatorską działalnością monastycyzmu konstantynopolitańskiego Teodora Studyty (żył w latach 759–826). W badaniach naukowych ks. Siwiec zapewne wykorzystał wiedzę przekazaną mu przez słynnych wykładowców wrocławskich, takich jak księża: Hugo Laemmer (dogmatyk i historyk Kościoła), Ferdinand Probst (pastoralista) i Artur Köning (dogmatyk i patrolog). W Innsbrucku (1884–1885) był uczniem słynnego orientalisty ks. Gustava Bickella. Prawdopodobnie on właśnie rozbudził w Siwcu zamiłowanie do języków orientalnych i kultury wschodniej. W języku polskim najbardziej gruntownym opracowaniem monastycznego dorobku śląskiego orientalisty pozostaje artykuł ks. prof. Wincentego Myszora pt. *Ks. dr Stefan Siwiec jako badacz wschodniego monastycyzmu* (2002). Zainteresowania naukowe wschodnim chrześcijaństwem ujawnił i kontynuował jako nauczyciel gimnazjalny. Zdaniem ks. Wincentego Myszora: „w spojrzeniu całościowym na monastycyzm syryjski (...) Siwiec zauważył przede wszystkim geograficzne aspekty, rozszerzanie się życia monastycznego na różne rejony Syrii. Zwrócił też uwagę na osobliwości życia monastycznego Syryjczyków (...), [jak chociażby] na surowsze formy pokutne (...). Podkreślił również misjonarski charakter monastycyzmu syryjskiego. (...) Skromny dyrektor polskiego Gimnazjum w Rybniku, (...) dobrze znany do dzisiaj w nauce światowej, godzien jest tego, aby wyniki jego badań uwzględniali także polscy historycy, gdyż cytując francuskich, amerykańskich lub niemieckich uczonych, bardzo często dopiero [przez nich] poznają naukowe osiągnięcia

Uczelnie niemieckie w Münster i w Monachium trzykrotnie oferowały mu katedrę orientalistyki

śląskiego badacza”. Uczelnie niemieckie w Münster i w Monachium trzykrotnie oferowały mu katedrę orientalistyki. Wyrazem zainteresowania chrześcijańskim Wschodem były jego podróże naukowe do Grecji, Turcji, Palestyny (1892), Bośni, Albanii i Rumunii (1901), a także do ośrodków naukowych we Włoszech (1892), Austrii i Wielkiej Brytanii (1912) i Hiszpanii (1930). Wielokrotnie przebywał on w Bawarii (1896, 1898, 1915, 1926–1929, 1931). W drobnych pracach naukowych i artykułach, publikowanych w niemieckich i polskich czasopismach ks. Siwiec nawiązywał do twórców wschodniego monastycyzmu: Ewagriusza z Pontu, Kosmasa Indikopleustesa i Jana Chryzostoma, oraz podejmował tematykę biblijną i historyczną. Swojemu proboszczowi, ks. Teodorowi Christophowi, poświęcił po polsku zredagowane wspomnienia. Księdzu Siwcowi była poświęcona konferencja naukowa pt. *Historia monastycyzmu orientального. W siedemdziesiąt rocznicę śmierci ks. dra Stefana Siwca (Schiwietz) 1863–1941* (2011), która zgromadziła w Katowicach licznych „siwco-logów”.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Stefana Siwca, sygn. 48/745; *Przegląd Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego na rok 1924*, Mikołów [b.r.w.], s. 28; Lach-Bartlik L., *Ks. dr Stefan Siwiec (1863–1941). Osoba i twórczość*, [w:] *Historia monastycyzmu orientального. W 70. rocznicę śmierci ks. dra Stefana Siwca (Schiwietz) 1863–1941*, red. A. Uciecha, Katowice 2014 (Studia Antiquitatis Christianae. Series Nova, T. 16), s. 13–25; *Schematyzm Diecezji Śląskiej*, Katowice 1927, s. 15, 84, 119; *Rocznik Diecezji Śląskiej*, Katowice 1929, s. 15, 52, 83; Katowice 1930, s. 15, 115, 168; Katowice 1936, s. 84, 206–207, 243; Katowice 1938, s. 16, 98, 123; Maroń F., *Szkice biograficzne o zmarłych księżach diecezji katowickiej. Śp. Ks. Stefan Siwiec*, „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 1970, nr 5–7, s. 116; Maroń F., *Nekrolog*, „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 1970, s. 116; Olszar H., *Śp. ks. Stefan Siwiec (1863–1941)*. „Pamięcią wielkich w Ojczyźnie ludzi krzepi się naród, dźwiga się duch”, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 1992, s. 482–484; Mandziuk J., *Siwiec Stefan*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, red. L. Grzebień, T. 7: r–z, Warszawa 1983, s. 104–105; *Siwiec Stefan*, [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922–2008*, red. J. Myszor, Katowice 2009, s. 356; Myszor W., *Siwiec Stefan*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 377–378; Myszor W., *Siwiec, Schiwietz, Stefan*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, T. 18, Lublin 2013, kol. 245–246; Bober A., *Antologia patrystyczna*, Kraków 1965, s. 15, 153, 385; Gwóźdź H., *Udział duchowieństwa śląskiego w akcji plebiscytowej i powstaniach (1919–1921)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 15: 1982, s. 191, 203–204, 217; *Historia monastycyzmu orientального. W 70. rocznicę śmierci ks. dra Stefana Siwca (Schiwietz) 1863–1941*, red. A. Uciecha, Katowice 2014 (Studia Antiquitatis

Christianae. Series Nova, T. 16); *Księga Pamiątkowa Państwowego Gimnazjum i Liceum w Rybniku 1922–1947*, Rybnik 1947, s. 131-134, 153-158; Kucharczak T., *75 lat Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Śląskich w Rybniku 1922–1997*, Rybnik 1997, s. 16-19; Libura I., *Ks. Stefan Siwiec*, „Gość Niedzielny”, R. 54: 1977, nr 5, s. 35-36; Myszor W., *Ks. dr Stefan Siwiec jako badacz wschodniego monastycyzmu*, [w:] *Kultura edukacyjna na Górnym Śląsku*, red. A. Barciak, Katowice 2002, s. 296-305; Olszar H., *Duchowieństwo katolickie diecezji śląskiej (katowickiej) w Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2000, s. 574-575; Pluta J., *Wkład duchowieństwa pochodzącego ze Śląska Górnego i Cieszyńskiego w nauki teologiczne*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 8: 1975, s. 226, 232-233; Uciecha A., *Stephan Schiwietz (Siwiec) – uczeń w szkole Maxa Sdrałka*, „Vox Patrum”, T. 64: 2015, s. 503-516; Wroński M., Hadaś T.B., *Zapiski parafialne ks. Teodora Christopha (lata 1871–1892)*, „Zeszyty Tarnogórskie”, T. 3: 1999.

Fot. za: silesia.edu.pl/index.php/Siwiec_Stefan

Siwiec [Schiwietz] Stefan [Szczepan, Stephan] (1863–1941), priest, religion teacher and pedagogue, historian of the Church, patrologist, orientalist

He was born on 23rd August 1863 in Miasteczko Śląskie. He attended the Royal Gymnasium in Bytom. He studied theology at the University of Wrocław (1881–1884) and at the Oenipontana University in Innsbruck (1884–1885). He attended theological seminary in Freising (in Bayern), where he took holy orders on 26th June 1886. On 3rd March 1896, in Wrocław, he earned a degree of doctor of theology. He worked as a curate in Ruda Śląska Wirek and Toszek, religion teacher in Racibórz and Rybnik, and honorary canon of the Cathedral Chapter in Katowice. As a retired priest, he lived in Rybnik and Knurów. He died on 26th April 1941 in Rybnik and was buried in Knurów. His most important academic achievement was a three-volume monograph on the history of the emergence and development of ascetic life and Oriental monasticism until 4th century in Egypt, Palestine, Syria and Persia, entitled *Das morgenländische Mönchtum* [Oriental Monasticism].

Siwiec [Schiwietz] Stefan [Szczepan, Stephan] (1863–1941), Priester, Katechet und Pädagoge, Kirchenhistoriker, Patrologe, Orientalist

Siwiec wurde am 23. August 1863 in Georgenberg [Miasteczko Śląskie] geboren. Er besuchte das Königliche Gymnasium in Beuthen und studierte Theologie an der Breslauer Universität (1881–1884) und an der Oenipontana Universität Innsbruck (1884–1885). Als Alumnus war er in Freising (Bayern) tätig, dort wurde er auch am 26. Juni 1886 zum Priester geweiht. Den Doktorgrad in Theologie erwarb er am 3. März 1896 in Breslau. Er war Vikar in Antonienhütte [Ruda Śląska Wirek] und Tost [Toszek], Katechet in Ratibor und Rybnik sowie Ehrenkanoniker des Domkapitels in Katowitz. Als pensionierter Priester lebte er in Rybnik und Knurów [Knauersdorf]. Siwiec starb am 26. April 1941 in Rybnik, er wurde in Knurów [Knauersdorf] beigesetzt. Zu seinen wichtigsten wissenschaftlichen Leistungen gehörte die dreibändige Monographie *Das morgenländische Mönchtum* über die Entstehungsgeschichte und Entwicklung des orientalischen, asketischen und monastischen Lebens bis zum 4. Jahrhundert nach Chr. in Ägypten, Palästina, Syrien und Persien.



Tadeusz Sławek
(1946–)

Jeszcze za życia miejsce w Górnośląskim Panteonie zapewniły profesorowi Sławkowi jego osiągnięcia naukowe, artystyczne, jak też aktywna postawa wobec zmieniającego się świata

Sławek Tadeusz

Adam Dziuba

Jeszcze za życia miejsce w Górnośląskim Panteonie zapewniły prof. Sławkowi jego osiągnięcia naukowe, artystyczne, jak też aktywna postawa wobec zmieniającego się świata. Profesor Sławek jest człowiekiem wielu talentów: wybitnym literaturoznawcą, poetą, tłumaczem, publicystą i osobą społecznie zaangażowaną. Słusznie określa się go zatem mianem humanisty, choć on sam najchętniej myśli o sobie jako o „nauczycielu”. Tadeusz Sławek urodził się 5 grudnia 1946 roku w Katowicach. Jest synem ekonomisty Tadeusza Sławka i Anny z domu Karwaniak. Rodzice wywodzili się z Warszawy, ojciec działał w czasie wojny w konspiracji, walczył w powstaniu warszawskim, a po utracie dorobku życia wraz z żoną i córką przeniósł się do Katowic. Matka i ojciec byli wierzący, a w domu słuchało się również Radia Wolna Europa. Ich syn długo związany był z Katowicami: w tym mieście się wychowywał, uczył się w III Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Katowicach (przy którym wcześniej skończył szkołę podstawową). Przyznaje, że ukształtowali go w dużym stopniu szkolni poloniści: Jerzy Surman i Antoni Cofalik. W 1964 roku Tadeusz Sławek zdał maturę i zaczął studiować polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Był uczniem prof. Henryka Markiewicza, wybitnego historyka i teoretyka literatury, ale poważny wpływ wywarł też na niego anglista prof. Przemysław Mroczkowski. W 1969 roku otrzymał tytuł magistra filologii polskiej po obronie rozprawy *Stanisław Brzozowski i kultura angielska*. Jeszcze na polonistyce zaczął studiować filologię angielską, którą ukończył w 1971 roku na podstawie pracy o Williamie Blake’u, angielskim pisarzu, poecie i miśtyku z przełomu XVIII i XIX wieku (jej promotorem była prof. Claire Dąbrowska). Po ukończeniu studiów, w 1971 roku Sławek podjął pracę w Studium Języków Obcych na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach jako lektor języka angielskiego. Rok później zawarł związek małżeński z polonistką Ewą Romankiewicz. W 1978 roku, po obronie dysertacji pt. *Wnętrze. Z problemów doświadczenia przestrzeni w poezji* (napisanej pod opieką

naukową prof. Ireneusza Opackiego, którego szkoła interpretacji także wywarła poważny wpływ na młodego naukowca), uzyskał stopień naukowy doktora. Od końca dekady lat siedemdziesiątych XX wieku przez kilkanaście kolejnych lat prowadził wraz z Wojciechem Kalagą, Emanuelem Prowerem i Tadeuszem Rachwałem seminarium interdyscyplinarne Er@go. Wspólnie z Kalagą zredagował pięć publikacji zbiorowych, stanowiących plon seminarium. Jako stypendysta Fundacji Fulbrighta w latach 1979–1980 przebywał na University of California w San Diego (ponownie w charakterze stypendysty, tym razem American Council of Learned Societies, trafił na tę uczelnię w roku akademickim 1989/1990). W 1984 roku jako *visiting professor* wykładał na University of East Anglia w Norwich. W 1986 roku Sławek otrzymał tytuł naukowy doktora habilitowanego na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Podstawą awansu naukowego stała się wydana rok wcześniej w Katowicach monografia pt. *The outlined shadow. Phenomenology, grammarology, Blake*. W 1992 roku uzyskał tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego, a w 1999 roku profesora zwyczajnego. Sławek przez cały czas związany był naukowo z Uniwersytetem Śląskim, choć wykładał też gościnnie na Università degli Studi di Napoli Federico II w Neapolu (w 1992 roku) i Stanford University w Kalifornii (w roku akademickim 1994–1995). Profesor Sławek kierował Zakładem Historii Literatury Angielskiej Uniwersytetu Śląskiego, był wicedyrektorem Instytutu Filologii Angielskiej i Językoznawstwa Ogólnego oraz dziekanem Wydziału Filologicznego. Przez kilka kadencji, od 1996 roku do 2002 roku, był rektorem Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, sprawując równocześnie funkcję prezydenta Regionalnej Konferencji Rektorów Uczelni Akademickich. W latach 1999–2002 zajmował ponadto stanowisko wiceprzewodniczącego Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich. W czasie swojej kadencji na stanowisku rektora Uniwersytetu Śląskiego, w 1999 roku po wcześniejszych konsultacjach i uzyskaniu aprobaty senatu uczelni, podpisał porozumienie z arcybiskupem katowickim Damianem Zimoniem przewidujące powstanie w strukturze Uniwersytetu Śląskiego Wydziału Teologicznego. Po odejściu ze stanowiska rektora prof. Sławek kierował w latach 2002–2012 nowo powstałą katedrą Literatury Porównawczej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego. Pełnił

też funkcję kierownika Katedry Interdyscyplinarnych Badań nad Językiem na Wydziale Stosowanych Nauk Społecznych w Wyższej Szkole Europejskiej im. ks. Józefa Tischnera (w latach 2006–2013) oraz wykładał w Instytucie Filologii Wyższej Szkoły Humanitas w Sosnowcu. Od 2002 roku do 2005 roku był ponadto członkiem Prezydium Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Aktywność naukowa Sławka owocowała szeregiem znaczących publikacji. W 1992 roku, wspólnie z Tadeuszem Rachwałem, analizował w cyklu esejów *Maszyna do pisania. O dekonstruktywistycznej teorii Jacquesa Derridy* rozważania tytułowego postmodernisty i filozofa. W następnym roku, z tym samym współautorem, opublikował kolejny zbiór esejów *Sfera szarości. Studia nad literaturą i myślą osiemnastego wieku*. W 2002 roku wydał ważny i często przywoływany tom *Antygona w świecie korporacji. Rozważania o uniwersytecie i czasach obecnych*. Od 2005 roku redagował pismo „Civitas Mentis” (ukazały się dwa tomy), był też redaktorem serii „Komparatystyka Literacka i Kulturowa” wydawanej przez Uniwersytet Śląski. W 2009 roku opublikował kolejną ważną pracę: *Ujmować. Henry David Thoreau i wspólnota świata*. W 2012 wydał monografię *NICowanie świata. Zdania z Szekspira*. W latach 2010–2013 realizował na Uniwersytecie Śląskim temat badawczy „Oikologia. Nauka o domu – krajobraz, zakorzenienie, polityka”, zwieńczony monografią *Oikologia – nauka o domu* (napisaną wspólnie z Aleksandrą Kunce i Zbigniewem Kadłubkiem). Kolejnym przedmiotem dociekań naukowych profesora stała się starość. W 2015 roku wydał autorską książkę *U-chodzić*, którą uważa za jedno ze swoich najważniejszych dokonań. W 2018 roku Sławek otrzymał tytuł honorowego profesora Uniwersytetu Śląskiego. Zasiada w senacie uczelni (z głosem doradczym). Od lat mieszka już poza Katowicami: w 1986 roku przeniósł się do Cieszyna, a w 2000 roku osiadł w podgórskiej Cisownicy. Równoległe z karierą naukową rozwijała się twórczość poetycka i literacka Sławka. Już w czasie studiów, w 1969 roku, nagrodzono jego wiersz *Labirynt podziemny*. W tym też czasie młody filolog zainteresował się katowickim undergroundem artystycznym, czyli skupionym wokół malarza Andrzeja Urbanowicza „Kręgiem Oneiron”. Zainteresowania Urbanowicza wykraczały poza plastykę – stał się pionierem buddyzmu zen w Polsce, zaś Sławek na

Oikologia

potrzeby „Oneironu” tłumaczył na język polski buddyjskie teksty. W 1972 roku Sławek wraz ze Stanisławem Piskorem, Włodzimierzem Paźniewskim i Andrzejem Szubą założył Grupę Poetycką „Kontekst”, funkcjonującą do 1981 roku. W 1973 roku debiutował jako tłumacz, zamieszczając na łamach „Poezji” przekłady wierszy Richarda Brautigana i Allena Ginsberga. Rok później w katowickich „Poglądach” ukazał się jego wiersz *Lekcja anatomii*. Swe utwory poetyckie, a także prozatorskie, publikował w pismach „Literatura na Świecie” i „Nowy Wyraz”. Od 1977 roku wydał kilka tomików poetyckich: *Grand Circus Hotel* (1977), *Staw* (1982), *Rozmowa* (1985) i zbiór opowiadań dla dzieci *Oczy to nie wszystko* (1988). W 1981 roku został członkiem komitetu redakcyjnego almanachu literacko-artystycznego „Studio” (do 1986 roku ukazało się osiem tomów), w którym zamieszczał również własne wiersze i tłumaczenia. Sławek opublikował ponadto szereg przekładów pisarzy anglojęzycznych, na przykład: Jamesa Lafayette’a Dickey’a *Wnętrze rzeki. Wybór wierszy* (1985) czy Williama Blake’a *Tygrys i inne wiersze* (1993). Przekładał także na język angielski utwory polskich poetów, między innymi Tadeusza Siary i Leszka Czuchajowskiego. W 1977 roku Sławek podjął współpracę z kontrabasistą Bogdanem Mizerskim, wykonując wspólnie z nim recitale muzyczno-poetyckie, „eseje na głos i kontrabas”, w ramach Dźwiękowego Teatru Interpretacyjnego. Dwójka artystów koncertowała w całej Polsce, a część utworów ukazała się na płytach CD. W 2003 roku Sławek zadebiutował w Radiu eM własną audycją muzyczną *Uszy duszy* (w 2015 roku przeniesioną do Radia Katowice). Sławek nie stronił od zainteresowań życiem społecznym. Wprowadzenie stanu wojennego głęboko nim wstrząsnęło, kolejne lata uważa za straconą dekadę. Wprawdzie nie angażował się w czynną działalność opozycyjną, lecz codziennie stykał się w pracy z osobami inwigilowanymi przez Służbę Bezpieczeństwa, co skutkowało np. drobiazgowymi rewizjami dotyczącymi jego samego i rodziny podczas przekraczania granicy (kontrolowano nawet jego kilkuletniego wówczas syna). Chętnie wspierał strajkujących studentów i prowadził dla nich wykłady, także w innych katowickich uczelniach. Aktywnie wsparł działania opozycji w czasie kampanii poprzedzającej przełomowe wybory z 4 czerwca 1989 roku. Wraz z rodziną roznosił ulotki

Przeciwstawia się konsumpcjonizmowi i nadawaniu najwyższego priorytetu jedynie ekonomicznej sferze bytu, przy postępującej deprecjacji wartości humanistycznych i umiejętności samodzielnego myślenia

i wzywał do głosowania na kandydatów Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Po upadku systemu komunistycznego mógł już bez przeszkód publikować swoje przemyślenia. Jego artykuły prasowe, recenzje, krótkie felietony i moralitety trafiały głównie na łamy „Przeglądu Filozoficzno-Literackiego”, „Gazety Wyborczej”, „Opcji”, „Znaku”, „Nauki”, „Przeglądu Politycznego”, „Respubliki”, „Czasu Kultury” i „Tygła Kultury”. Chętnie udzielał wywiadów prasie i portalom internetowym. W swej publicystyce prof. Sławek najczęściej zastanawia się nad kondycją nauki, uczelni wyższych, młodzieży, ale też całego społeczeństwa. Cechuje go krytyczna refleksja wobec współczesnych trendów społecznych i politycznych oraz całkowita niezależność osądów. Przeciwstawia się konsumpcjonizmowi i nadawaniu najwyższego priorytetu jedynie ekonomicznej sferze bytu, przy postępującej deprecjacji wartości humanistycznych i umiejętności samodzielnego myślenia. Do zagadnień tych powracał w swych wypowiedziach wielokrotnie, podnosząc cechujące współczesne społeczeństwa europejskie bierne pogodzenie się ze *status quo* i niechęć do jakichkolwiek zmian. Zauważał jednocześnie, że winę za ten stan rzeczy ponosi w ogromnym stopniu system edukacji, ukierunkowany nie na kształtowanie zdolności do podejmowania wysiłku intelektualnego, a jedynie na przygotowaniu młodych ludzi do podjęcia oferującej największe profity pracy zawodowej. Regularnie opisuje uczelnie wyższe jako miejsca, które uległy skrajnej biurokratyzacji, dyktatowi technokracji i myślenia kategoriami rynku, podkreślając, że w takich warunkach refleksja humanistyczna, podobnie zresztą jak badania w dziedzinie szeroko pojmowanej humanistyki, tracą znaczenie. W 2002 roku, w pracy *Antygona w świecie korporacji*, pisał między innymi: „uniwersytet musi się wyłamać spod praw rynku, głoszących bezwzględne pierwszeństwo zasady zysku, nasuwającej niebezpieczną pokusę sprzyjania rozwojowi jedynie tak zwanych rynkowych kierunków studiów”. Od lat krytykuje koncentrację wyższych uczelni na kształceniu zawodowym i doskonaleniu profesjonalizmu w wybranej dziedzinie, prowadzącą – jego zdaniem – do zaniku umiejętności krytycznej analizy rzeczywistości przez studentów i zacieśniania ich horyzontów myślowych.

Profesor Sławek wyraża się niezmiennie z dezaprobatą wobec systemu wychowawczego nastawionego przede wszystkim na przygotowanie młodych ludzi do przyszłego zawodu (niekiedy wybieranego przedwcześnie), kosztem zaniedbywania wszechstronnego rozwoju osobowości. Jego zdaniem kształcenie nie polega tylko na dostarczaniu informacji (przekazywaniu danych i umiejętności) oraz socjalizacji (wdrożeniu do życia społecznego), ale także na przygotowaniu człowieka jako jednostki i obywatela do poszukiwania własnej drogi życiowej, a ten ostatni wymiar jest w obowiązującym modelu edukacyjnym wyraźnie zaniedbywany. Sławek ubolewa, że współcześni studenci stali się wybitnie roszczeniowi i nastawieni na jak najłatwiejsze ukończenie studiów (w czym widzi zresztą winę całego środowiska naukowego). Podkreśla, że z perspektywy prawie półwiecza zajęć dydaktycznych na uczelni dostrzegł, iż współcześni studenci pierwszego roku mają znacznie niższe kompetencje kulturowe niż absolwenci liceów ogólnokształcących sprzed kilkudziesięciu lat. Prowadząc zajęcia dydaktyczne stara się w ich trakcie niekiedy nawiązywać do współczesnych problemów Polski i świata, co spotyka się z nikłym odzewem. Wciąż jednak usiłuje zaszcześcić swym studentom zainteresowanie światem współczesnym. Sławek zaczął się też czynnie udzielać w sferze politycznej. W 2010 roku został członkiem komitetu poparcia Bronisława Komorowskiego, ubiegającego się o wybór na stanowisko prezydenta Polski. W wyborach samorządowych w 2018 roku został wybrany radnym Sejmiku Województwa Śląskiego z list Koalicji Obywatelskiej. Wybitne osiągnięcia naukowe i artystyczne prof. Sławka zostały docenione przez liczne instytucje. Kilkakrotnie wyróżniono go nagrodą Rektora Uniwersytetu Śląskiego. Otrzymał też nagrodę Ministra Edukacji Narodowej, Nagrody Prezydenta Katowic w Dziedzinie Kultury, Honorową Odznakę Miasta Katowice, Platynowy Laur „Ambasador Spraw Polskich”. W 2000 roku Związek Górnośląski przyznał mu Nagrodę im. Wojciecha Korfańtego, zaś w 2002 roku, otrzymał ufundowaną przez metropolitę górnośląskiego nagrodę *Lux ex Silesia*. Rok później otrzymał Literacką Nagrodę Solidarności. W 2007 roku został wyróżniony uniwersyteckim laurem *Pro Scientia et Arte* przyznany „w uznaniu wybitnych i twórczych osiągnięć naukowych i artystycznych”, w 2013 roku

Kościół Ewangelicko-Augsburski w Katowicach uhonorował go „Śląskim Szmaragdem”. W 2017 roku otrzymał Nagrodę im. Adama Mickiewicza, przyznaną przez kapitułę Poznańskiej Nagrody Literackiej.

Bibliografia

Rektor UŚ w latach 1996–2002 Prof. dr hab. Tadeusz Sławek, „Gazeta Uniwersytecka UŚ”, R. 2002, nr 1 (101) [wystąpienie na zakończenie kadencji rektorskiej]; Sławek T., *Antygona w świecie korporacji. Rozważania o uniwersytecie i czasach obecnych*, Katowice 2002; Sławek T., *Uniwersytet i to, co między ludźmi*, „Nauka”, R. 2009, nr 2; Szkaradnik K., *Traktat w którym (o) coś chodzi (Tadeusz Sławek: U-chodzić)*, „artE-papier”, R. 2016, nr 10 (2098); Tracz B., *Katowicka ścieżka zen*, „CzasyPismo. O historii Górnego Śląska”, R. 2012, nr 1; Zasada M., *Poprą, bo szlachcic*, „Dziennik Zachodni”, R. 2010, nr 113 (17 V); Batora K., *Tadeusz Sławek*, http://www.ppibl.ibl.waw.pl/mediawiki/index.php?title=Tadeusz_S%C5%81AWEK [dostęp: 15 XI 2019].

Fot. za: Henryk Przondziona / Gość Media

**Sławek Tadeusz (1946–),
poet, translator, essayist, literary
scholar, professor of humanities,
member of local government,
former rector of the University
of Silesia**

He was born on 5th December 1946 in Katowice. In 1964 he passed his maturity exam and began to study Polish and English philology at the Jagiellonian University in Cracow. In 1978 he defended a dissertation *Wnętrze. Z problemów doświadczenia przestrzeni w poezji* [Interior. From the Problems of Experiencing Space in Poetry]. In the years 1979–1980 he stayed at the University of California in San Diego as a Fulbright Scholar. In 1984, as a *visiting professor*, he lectured at the University of East Anglia in Norwich. In 1986 he obtained a habilitation for his scholarly output as well as a monograph *The outlined shadow. Phenomenology, grammarology, Blake*. In 1999 he obtained the Professor title. Tadeusz Sławek's academic career has been connected with the University of Silesia. From 1996 to 2002 he was its rector. During his tenure,

**Sławek Tadeusz (1946–),
Dichter, Übersetzer, Essayist,
Literaturwissenschaftler, Professor
für Geisteswissenschaften,
Abgeordneter des Schlesischen
Parlaments, ehemaliger Rektor der
Schlesischen Universität**

Sławek wurde am 5. Dezember 1946 in Kattowitz geboren. 1964 bestand er das Abitur, danach studierte er polnische und englische Philologie an der Jagiellonen Universität in Krakau. 1978 promovierte er mit der Arbeit *Wnętrze. Z problemów doświadczenia przestrzeni w poezji* [Im Inneren. Zu Problemen der Raumerfahrung in der Dichtung]. Als Stipendiat der Fulbright-Stiftung arbeitete er 1979–1980 an der University of California in San Diego. 1984 unterrichtete er als *Visiting Professor* an der University of East Anglia in Norwich. 1986 habilitierte er mit der Abhandlung *The outlined shadow. Phenomenology, grammarology, Blake*. 1999 erhielt er den Professorentitel. Sławek war wissenschaftlich mit der Schlesischen Universität verbunden, von 1996 bis 2002 war er ihr Rektor. Wäh-

he and Damian Zimoń, the Archbishop of Katowice, signed an agreement concerning the establishment of the Faculty of Theology at the University of Silesia. In 1992, together with Tadeusz Rachwał, he analyzed the thought of Jacques Derrida, a postmodern philosopher, in a cycle of essays titled *Maszyna do pisania. O dekonstruktywistycznej teorii Jacquesa Derridy* [A Typewriter. On Deconstructivist Theory of Jacques Derrida]. Next year, with the same co-author, he published another collection of essays *Sfera szarości. Studia nad literaturą i myślą osiemnastego wieku* [The Sphere of Grayness. Studies on the Literature and Thought of the Eighteenth Century]. In 2002 he published an important, frequently discussed volume *Antygone w świecie korporacji. Rozważania o uniwersytecie i czasach obecnych* [Antigone in Corporation. Reflections on University and Current Times]. In 2009 he published another significant work: *Ujmować. Henry David Thoreau i wspólnota świata* [Grasping. Henry David Thoreau and the Community of the World]. In 2012 he published a monograph *NICowanie świata. Zdania z Szekspira* [Reversing the World. Sentences from Shakespeare]. Another subject of Professor's research has been the old age. In 2015 he published a book *U-chodzić* [Escape], which he considers as one of his most important achievements. Parallel to his academic career, Professor Sławek has been active as a poet and writer. He also published many translations of English-language writers and translated the works of Polish poets into English. He is the laureate of the following awards: the Wojciech Korfanty Award, *Lux ex Silesia*, the Adam Mickiewicz Award, the Solidarity Literary Award, *Pro Scientia et Arte* and the "Silesian Emerald".

rend seiner Amtszeit unterzeichnete er zusammen mit dem Kattowitzer Erzbischof Damian Zimoń die Vereinbarung über die Gründung einer theologischen Fakultät im Rahmen der Schlesischen Universität. 1992 analysierte er mit Tadeusz Rachwał im Essay-Band *Maszyna do pisania. O dekonstruktywistycznej teorii Jacquesa Derridy* [Die Schreibmaschine. Zur dekonstruktivistischen Theorie von Jacques Derrida] die Nachgedanken des im Titel genannten Philosophen und Postmodernisten. Ein Jahr später veröffentlichte er mit demselben Autor die Essaysammlung *Sfera szarości. Studia nad literaturą i myślą osiemnastego wieku* [Die Grauzone. Studien zur Literatur und Philosophie des 18. Jahrhunderts]. 2002 veröffentlichte er den wichtigen und oft zitierten Band *Antygone w świecie korporacji. Rozważania o uniwersytecie i czasach obecnych* [Antigone in der Welt der Korporation. Nachgedanken über die Universität und unsere Zeiten]. 2009 veröffentlichte er ein weiteres wichtiges Buch: *Ujmować. Henry David Thoreau i wspólnota świata* [Subtrahieren. Henry David Thoreau und die Weltgemeinschaft]. 2012 gab er die Monographie *NICowanie świata. Zdania z Szekspira* [VerNICHTung der Welt. Auszüge aus dem Werk von Shakespeare] heraus. Das nächste Forschungsgebiet auf dem Professor Sławek tätig war, war die mit dem Alter verbundene Problematik. 2015 veröffentlichte er das Buch *U-chodzić* [Ent-kommen], das er für eine seiner wichtigsten Publikationen hält. Parallel zu der Forschungsarbeit schrieb er sein dichterisches und literarisches Werk. Darüber hinaus veröffentlichte er eine Reihe von Übersetzungen englischsprachiger Autoren und übersetzte auch Werke polnischer Dichter ins Englische. Sławek wurde mit vielen Preisen geehrt: Wojciech-Korfanty-Preis, *Lux ex Silesia*, Adam-Mickiewicz-Preis, Literaturpreis der Solidarność-Bewegung, Preis „Pro Scientia et Arte“ und „Śląski Szmaragd“ [Der schlesische Smaragd].



Henryk Sławik
(1894–1944)

Sławik Henryk

Lech Krzyżanowski

Urodził się 16 lipca 1894 roku w miejscowości Szeroka, niedaleko Jastrzębia, na terenie rejencji opolskiej. Dorastał w ubogiej rodzinie drobnych rolników. Ojciec Jan Sławik i matka Weronika z domu Sobocik nie posiadali środków pozwalających kształcić swe liczne potomstwo (Henryk miał jedenaścioro rodzeństwa, z których pięcioro braci i siostr zmarło niedługo po narodzinach), toteż ukończył jedynie szkołę elementarną. Nie dostrzegając w swej rodzinnej miejscowości perspektyw na przyzwoicie wynagradzaną pracę zarobkową, wzorem wielu innych Górnoszlązaków, wyjechał w głąb Niemiec, szukając tam lepiej płatnego zatrudnienia. Na decyzję o emigracji wpływ miała śmierć jego ojca w 1912 roku. Nie chcąc być obciążeniem finansowym dla rodziny, wyjechał do Altony koło Hamburga. Prawdopodobnie tam po raz pierwszy zetknął się z zasadami programowymi socjalizmu i jeszcze w 1912 roku wstąpił do Polskiej Partii Socjalistycznej zaboru pruskiego. Szerszej działalności politycznej jednak nie podjął, ponieważ niedługo potem został powołany do służby wojskowej. W związku zaś z wybuchem pierwszej wojny światowej wysłano go na front wschodni. Po bitwie pod Mołodecznem w 1915 roku trafił do rosyjskiej niewoli. Przebywał w obozie jenieckim w Streteńsku na Syberii. Na Górną Śląsk powrócił w grudniu 1918 roku, w czasie szczególnym, gdy zaczęły się ważyć polityczne losy tego regionu. Henryk Sławik, podobnie jak cała Polska Partia Socjalistyczna zaboru pruskiego, zdecydowanie opowiedział się za prawem Polski do tej ziemi. O tym, czy ów plan się powiedzie, miał zadecydować plebiscyt. Taką decyzję zapisano 28 czerwca 1919 roku w traktacie wersalskim, kończącym konferencję paryską. Nim jednak do głosowania miejscowej ludności doszło, polscy Górnoszlązacy dwukrotnie musieli chwycić za broń. Wśród powstańców był również Henryk Sławik, który jeszcze na początku 1919 roku wstąpił do Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska w powiecie pszczyńskim. W pierwszym powstaniu śląskim Henryk Sławik walczył w szeregach III baonu 2 Pułku Strzelców Rybnickich. Działał w okolicach swej rodzinnej miejscowości, a gdy sytuacja powstańców na tym terenie stała się krytyczna,

wraz z innymi przekroczył polską granicę. Stacjonował w Strumieniu, skąd przeprowadzał ataki na oddziały niemieckie, operujące na Górnym Śląsku. Po upadku powstania wraz z wieloma innymi uczestnikami walk przebywał w obozie dla uchodźców w Oświęcimiu. Na Górny Śląsk powrócił w grudniu 1919 roku. Wobec tego, że decyzja o przeprowadzeniu plebiscytu pozostała w mocy, a o jego wyniku mogli zdecydować bardzo liczne na tym terenie osoby o nieskrystalizowanej świadomości narodowej, obie strony zintensyfikowały własne działania propagandowe w celu ich pozyskania. W takiej sytuacji szczególną rolę mieli do odegrania mówcy wiecowi. Henryk Sławik, który już wcześniej wykazał się talentem w tej dziedzinie, wysłany został do Krakowa i Warszawy na specjalne szkolenia. Po powrocie na teren plebiscytowy włączył się w wir pracy agitacyjnej. Jako mówca szczególną popularność zyskał wśród robotników; w tym czasie organizował lub brał udział w licznych strajkach i demonstracjach. Ponadto wykonywał obowiązki kierownika pracy organizacyjnej i referenta plebiscytowego na powiat kozielski. Na tym terenie zastał go wybuch drugiego powstania śląskiego. W jego trakcie Henryk Sławik walczył w okolicach Dziergowic i Kuźni Raciborskiej. Po zakończeniu walk, gdy dalszy pobyt w powiecie kozielskim stał się niebezpieczny, Sławik zdecydował o powrocie do okręgu przemysłowego. Zaangażował się w organizację wieców na terenie powiatu pszczyńskiego i rybnickiego. Najczęściej sam na nich przemawiał. Wynik plebiscytu i pierwsze przymiarki graniczne nie pozostawiały wątpliwości, iż rodzinne strony Sławika przypadną Polsce. Mimo to podjął decyzję o dalszym uczestnictwie w walkach zbrojnych, których stawką miał być bardziej korzystny dla Polski podział terenu plebiscytowego. W trzecim powstaniu śląskim walczył w III baonie pułku żorskiego, a jednym z towarzyszy broni był wówczas jego brat, Filip. Dodajmy, że akurat w trzecim powstaniu śląskim Henryk Sławik znaczącego udziału nie wziął, ponieważ tuż po rozpoczęciu walk został przydzielony do służby w Wydziale Wykonawczym Naczelnej Władzy Powstańczej. Wykonywał tam obowiązki łącznika prasowego. Aktywność polityczna Henryka Sławika przesądziła o jego znaczącej roli odgrywanej w okresie międzywojennym. W tym okresie niezmiennie prezentował poglądy socjalistyczne, należał do Polskiej Partii Socjalistycznej, a z polecenia tej partii

podjął w 1922 roku pracę w redakcji „Gazety Robotniczej”. Na jej łamach prezentował główne zasady programowe swojej partii, odrzucające górnośląski separatyzm, tendencje komunistyczne, ale i wskazujące na korzyści płynące z etatyzmu, a na gruncie politycznym z sojuszu z niemieckimi socjalistami. Rozpoczęcie etatowej pracy w „Gazecie Robotniczej” wymusiło przenosiny Sławika do Katowic. Zajmował mieszkanie przy pl. Wolności. Początkowo pełnił niewdzięczną funkcję redaktora odpowiedzialnego, co wiązało się z przyjęciem na siebie odpowiedzialności prawnej za wszystkie teksty zamieszczane w czasopiśmie. Z tego powodu bardzo często zasiadał na ławie oskarżonych. Po raz pierwszy w lutym 1923 roku, a tylko do 1928 roku oskarżany był stokrotnie. Mimo wszystko znajdował czas na podejmowanie innych działań na niwie społecznej. Od listopada 1922 roku kierował Stowarzyszeniem Kulturalno-Oświatowym Młodzieży Robotniczej „Siła”, łączącym w swoim programie tężyznę fizyczną z rozwijaniem poziomu umysłowego młodzieży socjalistycznej. W 1926 roku stanął na czele zarządu okręgowego Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych, wszedł także w skład zarządu głównego tej organizacji. Aktywnie działał również w Towarzystwie Uniwersytetu Robotniczego, a zwłaszcza w jego Organizacji Młodzieżowej. Ta ostatnia w 1928 roku została połączona z „Siłą”. Przyrost obowiązków zawodowych oraz analogiczne podniesienie własnej rangi politycznej nastąpiły po przewrocie majowym i łączyło się z reorganizacją Polskiej Partii Socjalistycznej w tym okresie. Zamach Józefa Piłsudskiego spowodował rozłam zarówno w ogólnopolskich, jak i w górnośląskich strukturach partii socjalistycznej. Część dotychczasowych liderów Polskiej Partii Socjalistycznej poparła nową siłę rządzącą. W województwie śląskim największym echem odbiła się secesja grupy Józefa Biniszkiwicza. Do grupy rozłamowców nie należał Henryk Sławik, zajmując wobec sanacji stanowisko krytyczne, podobnie zresztą jak większość dotychczasowych liderów Polskiej Partii Socjalistycznej. Konsekwentna postawa polityczna Sławika przyczyniła się do jego awansu w hierarchii partyjnej. W 1928 roku został redaktorem naczelnym „Gazety Robotniczej”. Kierował tym periodykiem w szczególnie trudnym okresie, na co złożyły się przede wszystkim kłopoty finansowe, szczególnie dotkliwe w okresie kryzysu gospodarczego. W 1931 roku

kierowana przez Sławika „Gazeta Robotnicza” z dziennika stała się tygodnikiem. Trzy lata później powrócono do wydawania jej codziennie, ale już tylko jako górnośląskiej mutacji krakowskiej gazety „Naprzód”. Gdy zaś i ten organ prasowy wpadł w finansowe tarapaty, „Gazeta Robotnicza” została wchłonięta przez wydawanego w Warszawie „Robotnika”. Ukoronowaniem kariery dziennikarskiej Sławika stało się wybranie go na urząd prezesa Syndykatu Dziennikarzy Polskich Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Syndykat był rodzajem samorządu dziennikarskiego, funkcjonował w województwie śląskim od 1923 roku, a Henryk Sławik wchodził w skład jego zarządu od 1927 roku, ale dopiero uczynienie go zwierzchnikiem syndykatu było świadectwem uznania dla jego osiągnięć zawodowych. Czas po przewrocie majowym to również okres, w którym rozwijała się kariera polityczna Henryka Sławika. Wszedł w skład Rady Naczelnej Polskiej Partii Socjalistycznej oraz do Okręgowego Komitetu Robotniczego tej partii. Pełnił również funkcję radnego miejskiego Katowic. We władzach komunalnych pojawił się w 1928 roku, zostając włączony w skład komisarycznej rady przez wojewodę Michała Grażyńskiego. Zgodnie z planem śląskiej sanacji miał odgrywać rolę osoby legitymizującej decyzje podejmowane przez komisarzy. Na początku 1930 roku stał się członkiem Rady Miasta Katowice, wybranym już w drodze powszechnego głosowania. Praca radnego nie odpowiadała jego predyspozycjom, toteż już w marcu 1930 roku złożył urząd. Wcześniej, bo 16 stycznia 1929 roku, został wybrany na członka Śląskiej Rady Wojewódzkiej, organu wykonawczego Sejmu Śląskiego. Pracując w tym gremium, koncentrował się głównie na sprawach związanych z opieką społeczną i pomocą dla bezrobotnych. Na polecenie Rady w 1930 roku uczestniczył w delegacji do Czechosłowacji, Austrii i Szwajcarii, próbując sprzedać w którymś z tych państw rezerwy zboża, pozostające w dyspozycji województwa śląskiego. W czerwcu 1930 roku, w związku z zakończeniem kadencji Śląskiej Rady Wojewódzkiej, misja Henryka Sławika dobiegła końca. Ostatnie lata okresu międzywojennego odznaczały się na Górnym Śląsku gwałtownym wzrostem polsko-niemieckiego antagonizmu narodowego. Dla Sławika oczywiste było, że z chwilą wkroczenia wojsk hitlerowskich do Katowic jego aresztowanie, a może

Ukoronowaniem kariery dziennikarskiej Sławika stało się wybranie go na urząd prezesa Syndykatu Dziennikarzy Polskich Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego

i rozstrzelanie będzie tylko kwestią czasu. Z punktu widzenia okupanta największą „winą” katowickiego polityka był jego udział w powstaniach śląskich i bezkompromisowa antyhitlerowska postawa, jaką demonstrował na kartach socjalistycznych periodyków. Henryk Sławik nie mylił się w tych przewidywaniach, o czym świadczył fakt wpisania jego nazwiska do *Sonderfahndungsbuch Polen* – specjalnej księgi gończej dla Polski. Jedyną szansą ocalenia okazała się ucieczka z Polski. W trzeciej dekadzie września 1939 roku Henryk Sławik przekroczył granicę polsko-węgierską i zatrzymał się w miejscowości Bekecs koło Miskolca, skąd przeniesiono go do obozu dla uchodźców we wsi Helemba. W Warszawie pozostała jego żona, Jadwiga wraz z córką, Krystyną. W Helembie w październiku 1939 roku doszło do spotkania Henryka Sławika z Józsefem Antallem, komisarzem rządu węgierskiego do spraw uchodźców. Polski polityk skarżył się, że wprawdzie on i inni uchodźcy otoczeni zostali serdeczną opieką przez węgierskich gospodarzy, ale chcieliby zacząć działać na rzecz innych uchodźców. Od czasu tej rozmowy rozpoczęła się ich współpraca. Henryka Sławika przeniesiono do Budapesztu, gdzie stanął na czele Komitetu Obywatelskiego dla spraw Opieki nad Polskimi Uchodźcami na Węgrzech, jakkolwiek przeciw nominacji dla socjalisty zaprotestowali piłsudczycy, pracownicy polskiego konsulatu w Budapeszcie. Komitet organizował wszechstronną pomoc dla uchodźców, zaopatrując ich w żywność i odzież, a także organizując naukę dla dzieci i młodzieży. Z czasem działalność Komitetu uzupełnił Węgiersko-Polski Komitet Opieki nad Uchodźcami. Henryk Sławik znalazł się także w jego władzach. Komitetowi udało się stworzyć Gimnazja dla polskiej młodzieży w Balatonzamárdi i Somlósózlős. Henryk Sławik – jako główny koordynator pomocy dla obywateli polskich uchodźców znajdujących się na Węgrzech – został również oficjalnym delegatem ministra pracy rządu polskiego na uchodźstwie. Jedną z najważniejszych płaszczyzn działalności Henryka Sławika na emigracji stało się wyposażanie uciekinierów żydowskiego pochodzenia w dokumenty poświadczające ich aryjskie pochodzenie. Tylko w ten sposób mogli oni uniknąć deportacji i wydania ich w ręce Niemców, do czego formalnie Węgry jako państwo należące do paktu trzech były zobowiązane. W tej akcji potajemnie współpracowali z Henrykiem

Został oficjalnym delegatem ministra pracy rządu polskiego na uchodźstwie

Sławikiem Polacy (między innymi: Zdzisław Antoniewicz – sekretarz Instytutu Polskiego w Budapeszcie), a także Węgrzy. Wśród nich József Antall oraz duchowni katoliccy, przygotowujący dla żydowskich uciekinierów sfałszowane metryki chrztu. W tej roli odznaczyli się zwłaszcza ks. prałat Miklós Beresztóczy i sługa Boży kardynał Jusztinián Serédi, arcybiskup Ostrzyhomia (Esztergom) i prymas Węgier. Zasługą wymienionych było uruchomienie w miejscowości Vác, niedaleko Budapesztu, sierocińca. Oficjalnie był to Dom Sierot Polskich Oficerów, w rzeczywistości punkt schronienia dla dzieci pochodzenia żydowskiego. Według szacunków Henryk Sławik przyczynił się do uratowania około trzydziestu tysięcy polskich uciekinierów, a wśród nich pięciu tysięcy osób pochodzenia żydowskiego. W 1944 roku w obliczu klęsk niemieckich Węgry starały się porozumieć z aliantami. Ta ich akcja spowodowała jedynie okupację kraju przez hitlerowców. W nowej sytuacji pomoc dla żydowskich uchodźców stała się bardzo utrudniona. Mimo możliwości ucieczki z Węgier (Sławik dysponował szwajcarskimi paszportami dla siebie i rodziny, którą jeszcze na początku 1944 roku udało mu się sprowadzić do Budapesztu), polski socjalista postanowił pozostać ze swymi podopiecznymi. W wyniku denuncjacji został aresztowany przez Niemców w lipcu 1944 roku. W śledztwie nie wydał swoich węgierskich współpracowników. Przewieziony do niemieckiego obozu zagłady w Gusen I (Mauthausen), został tam zamordowany przez Niemców, 23 sierpnia 1944 roku. Według dawniejszych relacji rozstrzelano go, ale najnowsze badania archiwalne potwierdziły, że śmierć nastąpiła przez powieszenie. Do niemieckiego obozu zagłady w Ravensbrück wywieziono także żonę Sławika. Córką Krystyną zajęła się rodzina Józsefa Antalla. Obie przeżyły wojnę. W 1946 roku rada miasta Katowice nadała imię Henryka Sławika jednej z ulic w mieście. Decyzja ta już po trzech dniach przestała być aktualna. Sławik jako socjalista o poglądach silnie krytycznych względem komunizmu nie nadawał się do roli bohatera nowych czasów. Przez kolejne dziesięciolecia pamięć o jego zasługach nie docierała do opinii publicznej. Dopiero w 1990 roku został uhonorowany medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata, a w 2010 roku przyznano mu Order Orła Białego. Polityk izraelski

Przyczynił się do uratowania około trzydziestu tysięcy polskich uciekinierów, a wśród nich pięciu tysięcy osób pochodzenia żydowskiego

Został uhonorowany medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata, przyznano mu Order Orła Białego

Henryk Zvi Zimmerman podczas uroczystości nadania Sławikowi medalu Sprawiedliwy wśród Narodów Świata tak charakteryzował jego dokonania: „Za ocalenie od niechybnej śmierci tysięcy Żydów w czasie Holokaustu, w tym również i mnie, został skazany przez Niemców na karę śmierci. Dziś my wszyscy, którzy przeżyliśmy Holokaust w Polsce, którzy przyszlismy na Węgry z obozów koncentracyjnych, lasów, bunkrów, z podziemia i dziś żyjemy w bogatym Izraelu, pamiętamy o Henryku Sławiku, odznaczając go pośmiertnie za ocalenie nas na Węgrzech jako polskich katolików i umożliwienie nam przetrwania tego piekła”. Henryk Sławik jest patronem kilku szkół na terenie Górnego Śląska, jego (oraz Jozsefa Antalla) pomniki stoją w Katowicach i Budapeszcie. Znaczna jest liczba tablic pamiątkowych, umieszczonych zarówno w Polsce, jak i na Węgrzech. Jego imię nosi „Przystanek Historia” – czyli Centrum Edukacyjne Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach.

Bibliografia

Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Zespól: Organizacje pomocy Polakom i instytucje polskie na Węgrzech 1938–1946, sygn. 140,0; Archiwum Państwowe w Katowicach, Zespól: Śląska Rada Wojewódzka w Katowicach 1922–1939, sygn. 12/25/0; „Gazeta Robotnicza”, R. 1919–1939; *Henryk Sławik – śląski bohater trzech narodów*, red. J. Januszewska-Jurkiewicz, L. Krzyżanowski, Bielsko-Biała 2015; Isakiewicz E., *Czerwony ołówek. O Polaku, który ocalił tysiące Żydów*, Warszawa 2003; Krzyżanowski L., *Henryk Sławik i jego rola w kształtowaniu ruchu socjalistycznego na polskim Górnym Śląsku w okresie międzywojennym*, [w:] *Lewica polska*, T. 1: *Koncepcje i ludzie*, red. E. Krasucki, T. Sikorski, A. Wątor, Wrocław 2012; Kurpierz T., Luty M., *Henryk Sławik (1894–1944) – sprawiedliwy socjalista*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, R. 2011, nr 7; Kurpierz T., *Sprawiedliwy socjalista. Henryk Sławik (1894–1944)* [w druku]; Łubczyk G., *Henryk Sławik. Wielki zapomniany Bohater Trzech Narodów*, Warszawa 2008; Łubczyk G., *Polski Wallenberg. Rzecz o Henryku Sławiku*, Warszawa 2003; *Sprawiedliwy. Rok Henryka Sławika*, „Gość Niedzielny”, R. 91: 2014, nr 35 (31 VIII) [dodatek]; *Uchodźcy polscy na Węgrzech w czasie wojny*, Budapeszt 1946; *Wspomnienia polskich uchodźców na Węgrzech w latach 1939–1945*, red. J. Stolarski (konsultant T. Olszański), Warszawa 1999.

Fot. za: pl.wikipedia.org/wiki/Henryk_S%C5%82awik#/media/Plik:Henryk_S%C5%82awik_1.jpg.
Domena publiczna

Sławik Henryk (1894–1944), journalist, politician

He was born on 16th July 1894 in Szeroka. He fought in three Silesian Uprisings. For the whole interwar period he was an activist of the Polish Socialist Party,

Sławik Henryk (1894–1944), Journalist, Politiker

Sławik wurde am 16. Juli 1894 in Timmendorf [Szeroka] geboren. Er kämpfte in drei Aufständen in Oberschlesien. In der Zwischenkriegszeit war er in der

which he represented in the council of the city of Katowice. He was also a member of the Silesian Voivodeship Council. He worked in "Gazeta Robotnicza", first as an editor responsible for legal affairs and then an editor-in-chief. After the outbreak of the Second World War he escaped to Hungary, where he became the president of the Citizens' Committee, helping the refugees. He played an especially important role in organizing help for the Jews who obtained false Aryan documents. He was supported by Hungarian politicians and officials, József Antall in the first place. However, he paid the highest price for it – he was murdered by the Germans in the concentration camp Gusen I (Mauthausen) on 23rd August 1944.

Polnischen Sozialistischen Partei [Polska Partia Socjalistyczna] tätig. Er repräsentierte diese Partei im Stadtrat von Kattowitz. Außerdem war er Mitglied des Schlesischen Woiwodschaftsrates [Śląska Rada Wojewódzka]. Er arbeitete in der Tageszeitung „Gazeta Robotnicza“ [Die Arbeiterzeitung] und war zunächst als zuständiger Redakteur und dann als Chefredakteur beschäftigt. Nach dem Ausbruch des Zweiten Weltkriegs floh er nach Ungarn. Dort wurde er Vorsitzender eines Bürgerkomitees, das sich der Flüchtlingshilfe widmete. Er spielte eine besondere Rolle bei der Organisation von Hilfe für Juden: Für sie wurden gefälschte arische Dokumente vorbereitet. Diese Tätigkeit, bei der ihn ungarische Politiker und Beamten, vor allem József Antall, unterstützten, kostete ihm das Leben. Er wurde am 23. August 1944 im KZ Gusen I (Mauthausen) von Deutschen ermordet.

Śłupina Józef

Gabriela Łacka

Śłupinowie [Skupinowie] pochodzili z Królewskiej Huty (Chorzowa) i byli związani z parafią Świętej Barbary. W rodzinie górnika Jana Śłupiny i Dominiki z domu Stoppa przyszedł na świat 4 marca 1880 roku ich syn Józef, ochrzczony w kościele pw. Świętej Barbary 7 marca 1880 roku. Po ukończeniu szkoły powszechnej w rodzinnej miejscowości kontynuował on naukę w Niższym Seminarium Duchownym Zgromadzenia Księży Misjonarzy św. Wincentego à Paulo na Kleparzu w Krakowie. Wybór tego miejsca zadecydował o jego dalszym powołaniu życiowym. Do lazarystów wstąpił 11 listopada 1898 roku i kontynuował studia filozoficzno-teologiczne. Śluby zakonne złożył 27 listopada 1900 roku. Święcenia kapłańskie przyjął 21 stycznia 1906 roku z rąk ówczesnego sufragana krakowskiego biskupa Anatola Wincentego Nowaka. Po święceniach kapłańskich podjął pracę w charakterze wychowawcy trudnej młodzieży w Zakładzie im. Księdza Kazimierza Siemaszki CM w Krakowie przy ul. Długiej 42.



Józef Śłupina
(1880–1942)

W latach 1907–1909 był duszpasterzem w kościele pw. Świętego Wincentego à Paulo na krakowskim Kleparzu. Następnie pracował w parafii pw. Świętej Rodziny w Tarnowie (1911–1912). Później przebywał krótko w Nowym Witkowie (Новий Витків) koło Radziechowa (obecnie Ukraina). Od 5 kwietnia 1913 roku do 31 sierpnia 1914 roku pełnił funkcję kapelana w Więzieniu Karnym dla Mężczyzn – „u brygidek” – we Lwowie przy ul. Kazimierzowskiej (obecnie Horodockiej). W tym miejscu troszczył się o więźniów politycznych i utrzymywał kaplicę pw. Świętego Piotra. Od 15 stycznia 1915 roku przebywał w parafii Świętej Anny w Jezierzanach, w powiecie borszczowskim, w województwie tarnopolskim, do których udał się w celu podreperowania zdrowia. Następnie wyjechał do północno-wschodniej części Stanów Zjednoczonych Ameryki, gdzie pracował na misjach w parafii Świętego Stanisława, biskupa i męczennika, w New Haven nad Atlantykiem (stan Connecticut, misjonarska wiceprowincja Nowa Anglia). Od 1920 roku był kapłanem w szpitalu w Przeworsku przy ul. Krakowskiej 1, prowadzonym przez Siostry Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo (szarytki). W 1921 roku ks. Słupina przebywał w Tarnowie, w latach 1922–1923 na Stradomiu w Krakowie i od 1924 roku we Lwowie, gdzie powierzono mu zadania katechety w Zakładzie dla Ociemniałych i organisty w kościele pw. Świętej Zofii (obecnie cerkiew przy ul. Iwana Franki 121). Od 24 kwietnia 1926 roku był on również dyrektorem misyjnego Dzieła Świętego Dzieciństwa (dziś Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci) w archidiecezji lwowskiej. Od 1927 roku był wikariuszem przy kościele pw. Wniebowstąpienia Pańskiego i klasztoru misjonarzy w Wilnie – kościół położony w Wilnie (obecnie przy ul. Subačiausa 28), zaś w latach 1928–1940 mieszkał w Domu Misyjnym na Kleparzu w Krakowie i był rektorem kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, należącym do sióstr szarytek na Kleparzu w Krakowie przy ul. Warszawskiej 8. W tym miejscu zaangażował się na rzecz uświetnienia liturgii, był spowiednikiem sióstr, wygłaszał rekolekcje, a nawet zastępował organistę. Ks. Słupina zaangażował się w życie lazarystów – doceniano jego pracę w charakterze rekolekcjonisty i kierownika misji ludowych. Był rekolekcjonistą głównie na Kresach Drugiej Rzeczypospolitej i na terenie Małopolski; zajmował się stowarzyszeniami

Angażował się w życie lazarystów – doceniano jego pracę w charakterze rekolekcjonisty i kierownika misji ludowych

kościelnymi, dbał o młodzież gimnazjalną, inteligencję i więźniów. Redaktor „Głosu Eucharystycznego” zanotował na jego łamach w 1929 roku, że ks. Słupina – po objęciu funkcji dyrektora Arcybractwa Najświętszego Sakramentu przy kościele Zgromadzenia Księża Misjonarzy św. Wincentego à Paulo Księża Misjonarzy na Kleparzu w Krakowie – „szczególnie zwracał uwagę na życie wewnętrzne członków Arcybractwa, a swoją intensywną pracą rozniecał ciągle ducha gorliwości. Wprowadził wówczas piękny zwyczaj śpiewania *Godzinek* przez członków Arcybractwa przed nieszporami i w każdą niedzielę oraz wspólną Komunię świętą wynagradzającą”. Przyczynił się też do odmalowania świątyni związanej z Domem Kleparskim i zorganizował pielgrzymkę członków Arcybractwa na Jasną Górę w Częstochowie. W czasie okupacji hitlerowskiej ks. Słupina był szykanowany i prześladowany. 15 lipca 1940 roku – razem z grupą współbraci z krakowskiego klasztoru – został aresztowany przez Gestapo pod zarzutem rozprowadzania nielegalnych broszur. Uwięziono go w krakowskim więzieniu policyjnym przy ul. Montelupich 7. Pobyt w więzieniu, a szczególnie przesłuchania, w czasie których torturowano go, sprawiły, że ks. Skupina był psychicznie wyczerpany. 29 sierpnia 1940 roku poprosił ks. Franciszka Malinowskiego CM o spowiedź, przeczuwając zbliżającą się śmierć. 30 sierpnia – wraz z grupą pięćset pięćdziesięciu więźniów – został przewieziony do Podgórza (XIII dzielnica Krakowa), gdzie znalazł się w bydlęcym wagonie (stłoczono w nim osiemdziesiąt osób), skierowanym tego samego dnia do niemieckiego obozu zagłady w Auschwitz-Birkenau. Skład pociągu zatrzymano na obozowej rampie. W drodze za druty lagru musiał biec i był bity przez esesmanów. Trzykrotnie upadł. Gerhard Arno Max Palitzsch – funkcjonariusz SS w stopniu Hauptscharführera, jeden z największych zbrodniarzy obozu Auschwitz-Birkenau – skacząc po nim, zmiażdżył mu klatkę piersiową. Do miejsca spisu przewiózł na taczce umierającego kapłana inny więzień, zaś ks. Malinowski udzielił mu absencji. Po kilku minutach ks. Skupina zakończył swoje życie. Jego ciało spalono następnego dnia w piecu krematoryjnym. Według zeznań naocznych świadków ks. Słupina „zginął z powodu swojej sutanny i trzymania w ręku różańca świętego. Z wielkim spokojem przyjął swój krzyż”.

„Zginął z powodu swojej sutanny i trzymania w ręku różańca świętego. Z wielkim spokojem przyjął swój krzyż”

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Chorzów św. Barbara, Chrztu (1879–1881), sygn. KM50/184; *Jubileusz 400-lecia Wincentyjskiego Charyzmatu*, „Pismo Parafii pw. NMP z Lourdes w Krakowie”, R. 2017, nr 12 (188), s. 5; „Roczniki Obydwóch Zgromadzeń św. Wincentego à Paulo”, R. 1903, nr 1, s. 18; R. 1905, nr 2, s. 118; R. 1906, nr 2, s. 124; R. 1914, nr 3, s. 264, 265; R. 1921, nr 1-2, s. 54; R. 1923, nr 1, s. 67; R. 1926, nr 2, s. 113; nr 4, s. 226; R. 1927, nr 1, s. 32; R. 1929, nr 1-4; R. 1931, nr 3-4, s. 312; R. 1933, nr 3, s. 262; R. 1934, nr 1, s. 89, nr 2, s. 246; R. 1935, nr 2, s. 235; Glugła P., *Biogramy misjonarzy Ślązaków pracujących w Tanowie w latach 1904–1989*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 51: 2018, z. 5, s. 171-189; Jacewicz W., Woś J., *Martyrologium Polskiego Duchowieństwa Rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, T. 5, z. 3, Warszawa 1978, s. 374; Juraszek S., *Zginęli za wiarę. Józef Śłupina – misjonarz i męczennik*. „Wiadomości z Fary św. Barbary” [Chorzów], R. 2005, nr (3 IV); Kochel J., *Świadkowie prawdy z tej ziemi. Śląscy święci, błogostawieni i kandydaci na ołtarze w rytmie lectio divina*, Opole 2016, s. 217-220; *Księga pamięci. Transporty Polaków do KL Auschwitz z Krakowa i innych miejscowości Polski południowej 1940–1944*, T. 1, red. F. Piper, I. Strzelecka, Warszawa–Oświęcim 2002, s. 291; Ks. Józef Śłupina, [w:] *Żywe kamienie i kamyczki. Szkice z dziejów parafii św. Barbary w Chorzowie*, red. S. Juraszek, Chorzów 2003; Lapski A., *Śłupina Karol Józef (1880–1940)*, [w:] *Chorzowski Słownik Biograficzny. Edycja nowa*, T. 2, red. Z. Kapała, Chorzów, 2008, s. 401-402; Paluchowa M., *Rozwój Arcybractwa Najśw. Sakramentu przy kościele XX. Misjonarzy w Krakowie na Kleparzu*, „Głos Eucharystyczny”, R. 1929, nr 11, s. 215; *Sacrum Poloniae Millennium. Rozprawy – Szkice – Materiały historyczne*, T. 1, Rzym 1965, s. 231; *Śłupina Józef CM (1880–1940)*, [w:] *Zeszyty biograficzne duchowieństwa katolickiego na Śląsku w XIX i XX wieku*, z. 4, red. D. Bednarski, Katowice 2017, s. 142; *Elenchus Venerabilis Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioeceseos Cracoviensis pro Anno Domini*, Cracovia 1907, s. 237; Cracovia 1931, s. 170; *Schematismus Universi Vener. Cleri Dioeceseos Tarnoviensis*, Tarnovia 1910, s. 208; Tarnovia 1911, s. 175; *Schematismus Universi Saecularis et Regularis Cleri Archi Diaeceseos Metropol. Leopold. Rit. Lat.*, 1913, s. 74 i 215; 1918, s. 42, 86; *Świadectwo męczenników*, „Gość Niedzielny”, R. 88: 2011, nr 25, s. 24-25; *Wiadomości Kościelne*, „Gazeta Lwowska”, R. 1911, nr 174, s. 3; Vernaschi A., *Dziedzictwo. Święci i błogostawieni rodziny wincentyjskiej*, Kraków 2012, s. 156-157; Szymbor S., *La Province Lazariste pendant la guerre 1939-1945*, Annales de la Congrégation de la Mission, Vol. 108-109: 1943–1944, s. 174.

Fot. za: info.wiara.pl/gal/pokaz/887866.Meczennicy-II-wojny-swiatowej/9

Śłupina [Skupina] Józef (1880–1942), missionary, preacher, Servant of God

Rev. Józef Śłupina, a missionary, was born on 4th March 1880 in Królewska Huta, in a traditional mining family. In 1898 he moved to Cracow and studied at the minor seminary of the Congregation of the Mission at Kleparz. Then he continued philosophical and theological studies at the Theological Institute of the

Śłupina [Skupina] Józef (1880–1942), Missionar, Exerzitenleiter, Diener Gottes

Der Pfarrer und Missionar Józef Śłupina wurde am 4. März 1880 in Königshütte [Królewska Huta] in einer traditionellen Bergarbeiterfamilie geboren. 1898 zog er nach Krakau, wo er das Niedere Priesterseminar der Missionare in Kleparz besuchte. Danach setzte er das philosophische und theologische Studium

Congregation of the Mission, where he took holy orders in 1906. His first pastoral work was the post of a prison and hospital chaplain in Cracow. He preached missions and was a supervisor of the Association of the Children of Mary. He also looked after the church at Kleparz. On 15th July 1940 he was arrested with a group of other people and sent to prison at Montelupich Street. Then on 30th August he was taken to the Auschwitz camp. Weakened by suffering and brutal interrogation, he was murdered by an SS-man on the first day of his stay in the camp.

am Institut für Theologie der Missionar-Priester fort, wo er 1906 die Priesterweihe empfing. Seine erste Stelle als Seelsorger war die eines Gefängnis- und Krankenhauskaplans. Er verkündete die Volksmissionen und war Direktor der Gesellschaft der Kinder Mariä, sowie ein gewissenhafter Betreuer der Kirche in Kleparz. Am 15. Juli 1940 wurde er mit einer Gruppe der mit ihm Inhaftierten ins Gefängnis in der Montelupi-Straße abtransportiert. Von dort wurde er am 30. August ins KZ Auschwitz gebracht. Durch Schmerzen und schwere Verhöre geschwächt, wurde er bereits am ersten Tag von einem der Mitglieder der SS getötet.

Sobański Remigiusz

Adam Sekściński

Remigiusz Sobański pochodził z Miasteczka Śląskiego, gdzie urodził się 1 sierpnia 1930 roku. Był uczniem Szkoły Ogólnokształcącej Męskiej Stopnia Licealnego w Tarnowskich Górach (obecnie II Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica). Mimo silnego nacisku ze strony władz szkolnych nie wstąpił do Związku Młodzieży Polskiej. Po maturze, którą zdał w 1949 roku, zgłosił swój akces do Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie i studiował na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Należał do tak zwanego Wunderteamu seminaryjnego. W 1954 roku uzyskał stopień naukowy doktora teologii na podstawie rozprawy pt. *Zmniejszenie i zwiększenie poczytalności w prawie karnym kanonicznym*. W tym też roku przyjął święcenia kapłańskie, które odbyły się – ze względu na obchodzony wówczas Rok Maryjny – w kościele pw. Imienia Najświętszej Maryi Panny i Świętego Bartłomieja w Piekarach Śląskich. W latach 1954–1977 poświęcił się pracy duszpasterskiej w rodzinnym Miasteczku Śląskim, Siemianowicach Śląskich-Przełajce, Woszczycach, Katowicach-Szopienicach i Zebrzydowicach. W 1957 roku otrzymał misję kanoniczną do nauczania religii w Technikum Górniczym i Zasadniczej Szkole Górniczej w Chorzowie Batorym oraz w Zasadniczej



Remigiusz Sobański
(1930–2010)

Szkole Zawodowej w Katowicach. Mieszkał wtedy na probostwie parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Chorzowie Batorym. 2 września 1957 roku rozpoczął pracę w Sądzie Biskupim (od 1992 roku Sądzie Metropolitalnym) w Katowicach. Przeszedł różne szczeble pracy sądowej – od funkcji notariusza i obrońcy węzła małżeńskiego do urzędu oficjała (od 1989 roku). W tym czasie przebywał na probostwie w Załężu; celebrował niedzielne Msze św. w kaplicy pw. Dobrego Łotra na cmentarzu przy ul. Gliwickiej. Ksiądz Remigiusz Sobański ujawnił w swoim pracowitym życiu wiele talentów. Najpierw dał się poznać jako wybitny naukowiec, zwłaszcza na gruncie teorii prawa kościelnego, której był współtwórcą. Liczne publikacje, także z innych dziedzin prawa, zdumiewają szerokością zainteresowań i różnorodnością tematów. Ulubionym polem jego działalności była także dydaktyka, od 1958 roku w Śląskim Seminarium Duchownym, a od 1970 roku w Akademii Teologii Katolickiej (obecnie Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego) czy w Uniwersytecie Śląskim. W Warszawie uzyskał w 1971 roku stopień naukowy doktora habilitowanego nauk prawnych w zakresie prawa kanonicznego na podstawie pracy pt. *Chrzest jako podstawa jedności Kościoła*. Słuchacze dobrze pamiętają erudycję, pasję wykładowcy, jak również jasno i uczciwie stawiane wymagania. Na użytek studentów Wydziału Prawa Kanonicznego Akademii Teologii Katolickiej opublikował pierwszy w piśmiennictwie światowym *Zarys teologii prawa kościelnego*. Ksiądz Sobański prowadził wykłady z norm generalnych i filozofii prawa, prawa małżeńskiego, z teologii i teorii prawa kanonicznego. Ważnym odniesieniem dla jego rozważań o prawie kościelnym w posoborowej kanonistyce stała się koncepcja *communio*, charakterystyczna dla kościelnej świadomości i jednocześnie daleka od kategorii prawno-filozoficznych, takich jak *societas perfecta*, *imperium*. Profesor Sobański podkreślał, że jest ona jednym z wielu aspektów i kryteriów rozważań o prawie kościelnym, ale takim, które bardziej niż inne pozwala zagłębić się w tajemnicę Kościoła, gdyż jednocześnie wskazuje na jego ludzki i boski wymiar. Rozpatrywał prawo z punktu widzenia wartości, niezmienności i historyczności; zajmował się wolnością i „prawem w prawie”; wskazywał na jego kulturowe uwarunkowania i rolę człowieka w prawie. Jego rozprawy dawały świadectwo godności rozumu i dostojeństwa

sumienia intelektualnego. Na drodze do prawdy nie ulegał solipsyzmowi, ale zawsze wierzył w siłę argumentów. Ponadto popularyzował on teologię uniwersytecką, uprawianą w Warszawie, Krakowie i Katowicach, podczas konferencji naukowych w Polsce i za granicą, gdzie wygłosił wiele wiodących wykładów i referatów. W ten sposób stał się uczonym o uznanym międzynarodowym autorytecie. Jego badania przyczyniły się do tego, że prawo kanoniczne zajmuje właściwe sobie miejsce na forum nauk prawnych. Wybitny kanonista włoski P.A. D'Avaca określił je „polską szkołą” prawa kościelnego. W akademii i uniwersytecie ks. prof. Remigiusz Sobański podejmował liczne funkcje administracyjne. Był kierownikiem Katedry Publicznego i Międzynarodowego oraz kierownikiem Katedry teorii Prawa Kościelnego na Wydziale Prawa Kanonicznego Akademii Teologii Katolickiej. W latach 1975–1978 był dziekanem Wydziału Prawa Kanonicznego Akademii Teologii Katolickiej, a od 1978 do 1981 roku prorektorem, zaś w latach 1981–1987 pełnił zaszczytną funkcję rektora tej uczelni. Oddzielny rozdział w jego życiu zajmowała działalność sędziowska. W Trybunale Kościoła w Katowicach pracował przeszło pięćdziesiąt lat. Doświadczeniem sędziego i wikariusza sądowego dzielił się w postaci licznych artykułów, wykładów czy publikowanych wyroków. Książd prof. Sobański był doskonałym popularyzatorem prawa, a jego felietony, publikowane w tygodnikach katolickich, dotyczące styku problemów pastoralno-prawnych, są prawdziwym dorobkiem kanonistyki polskiej. Przy tym zawsze marzył o takim czytelniku jego tekstów, który byłby – podobnie jak on – dociekliwym samotnikiem poszukującym prawdy. Spodziewał się, że jego monolog przerodzi się w dialog, który następnie utrwali się w literaturze naukowej o obiegu międzynarodowym. W nagrodę na „Złotej Wadze” ważył prawo. Wydział Teologii Katolickiej w Bonn przyznał mu 16 maja 1992 roku tytuł doktora *honoris causa* w uznaniu dokonań naukowych w zakresie teorii prawa kanonicznego oraz za wkład w organizowanie i rozwijanie szkolnictwa wyższego w skali krajowej i międzynarodowej. Ks. rektor Sobański uczestniczył w światowych kongresach International Federation of Catholic Universities (IFUC). Brał też czynny udział w konferencjach rektorów katolickich uniwersytetów Europy w Eichstätt (1982), Bilbao (1983), Lizbonie (1994),

Jego badania przyczyniły się do tego, że prawo kanoniczne zajmuje właściwe sobie miejsce na forum nauk prawnych

Lyonie (1996) i powtórnie w Bilbao (1987) oraz należał do centralnych instytucji naukowych w Polsce. Cenił on sobie przynależność do tych gremiów; traktował ją jako wyróżnienie, ale w gruncie rzeczy to również jego uznawany autorytet wysokiej marki nadawał powagę tym instytucjom. Przez swoją posługę krytycznego myślenia wniósł on w te gremia światło pochodzące ze Śląska. Był członkiem Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, kolegium redakcyjnego „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych” i „Prawa Kanonicznego”, a także „Monitor Ecclesiasticus” i „Concilium”. Był również ekspertem sejmowej Komisji Konstytucyjnej i Komisji ds. Ratyfikacji Konkordatu, konsultorem watykańskiej Kongregacji ds. Duchowieństwa i Rady Prawnej Konferencji Episkopatu Polski. Opublikował około sześciuset opracowań naukowych, wśród których są między innymi: *Normy ogólne Kodeksu Prawa Kanonicznego* (1969), *Chrzest jako podstawa jedności Kościoła* (1971), *Polska bibliografia teologii i prawa kanonicznego za lata 1949–1968* (1972 – współautor), *Zarys teologii prawa kościelnego* (1973), *Kościół – prawo – zbawienie* (1979), *Kościół jako podmiot prawa. Elementy eklezjologii prawnej* (1982), *Grundlagenproblematik des katholischen Kirchenrechts* (1987), *Teoria prawa kościelnego* (1992), *La Chiesa e il suo diritto. Realtà teologica e giuridica del diritto ecclesiale* (1993), *Collegialità e primato. La suprema autorità della Chiesa* (1993), *Kultura prawna Europy* (1997), *Prawa człowieka w państwie ekologicznym* (1998 – redakcja), *Nauki podstawowe prawa kościelnego*, T. 1: *Teoria prawa kościelnego*; T. 2: *Teologia prawa kościelnego* (2001), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, T. 1: *Księga i normy ogólne* (2003 – współautor); *Metodologia prawa kanonicznego* (2004), *Europa obojga praw* (2006), *Dylematy*, T. 1-3: *Lata 1995–2005* (2006) i *Szkoły kanonistyczne* (2009). Doczekał się również kilkudziesięciu opracowań polskich i obcojęzycznych z zakresu bibliografii przedmiotowej, czyli o nim samym i jemu poświęconych. O wartości jego dorobku naukowego świadczy częste cytowanie go przez innych autorów w kanonistycznej i prawniczej literaturze zarówno polskiej, jak i zagranicznej. W uznaniu jego zasług nadano mu godności kapelana Jego Świątobliwości (1992) i protonotariusza apostolskiego *supra numerum* (2004). Przyznano mu doktorat *honoris causa* Reńskiego Uniwersytetu Fryderyka-Wilhelma w Bonn (1992) i nagrodę *Lux ex Silesia* (2005). Stał się Honorowym Obywatelom Miasta

Miasteczko Śląskie (2000). Posiadał Wielką Złotą Odznakę Styrii (1985), austriacki Krzyż Zasługi na Polu Nauki i Sztuki I klasy (1985); był Kawalerem Bizantyńskiego Zakonu Grobu Świętego (1996) i Kawalerem Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski (2000). Ksiądz Remigiusz Sobański zmarł 11 grudnia 2010 roku w Katowicach. W pogrzebie, któremu przewodniczył metropolita warszawski kardynał Kazimierz Nycz, uczestniczyli: arcybiskup Damian Zimoń, biskup Piotr Libera, biskup Jan Wierzbicki, biskup Wiktor Skworek, biskup Stefan Cichy i biskup Janusz Zimniak oraz blisko stu siedemdziesięciu księży. W homilii arcybiskup Damian Zimoń powiedział: „za owocne życie Zmarłego, za życie przepojone głęboką wrażliwością i kapłańską głębią, wiarą i mądrością. Tak, zdecydowanie: mądrością. Nie jest bowiem łatwo zmagać się z pytaniem: jak pogodzić (...) sprawiedliwość z miłosierdziem”. Ksiądz prof. Remigiusz Sobański został pochowany na cmentarzu w Katowicach przy ul. Sienkiewicza. Mało kto pamięta, że ks. Sobański był jednym z założycieli i pierwszym redaktorem „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”, że pasjonował się wyścigami Formuły 1 i lubił palić fajkę napełnioną holenderskim tytoniem.

„Nie jest bowiem łatwo zmagać się z pytaniem: jak pogodzić (...) sprawiedliwość z miłosierdziem”

Konsultacja: Henryk Olszar

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Remigiusza Sobańskiego (bez sygn. w dyspozycji Archiwum Kurii Metropolitarnej w Katowicach); *Z działalności ks. prof. R. Sobańskiego*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 34: 2001, s. 7-28; Kuźaj J., *Czterdzieści lat pracy naukowej ks. prof. dr. hab. Remigiusza Sobańskiego*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 34: 2001, s. 29-34; Myszor J., *Ks. prof. Remigiusz Sobański, redaktor „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych” (1968–1975)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 34: 2001, s. 35-40; *Ksiądz rektor Remigiusz Sobański: uczony, nauczyciel, sędzia*, red. W. Góralski, Warszawa 2005; *„Sędzia i Pasterz”. Księga pamiątkowa w 50-lecie pracy ks. Remigiusza Sobańskiego w Sądzie Metropolitarnej w Katowicach (1957–2007)*, red. H. Typańska, Katowice 2007; *„Ars boni et aequi”. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Remigiuszowi Sobańskiemu z okazji osiemdziesiątej rocznicy urodzin*, red. J. Wroceński, H. Pietrzak, Warszawa 2010; Wroceński J., *Ks. Prof. dr. hab. Remigiusz Sobański (1930–2010)*, „Prawo Kanoniczne”, R. 54: 2011, nr 1-2, s. 5-16; Zimoń D., *Homilia w czasie Mszy św. z okazji 50-lecia kapłaństwa ks. prof. dr. hab. Remigiusza Sobańskiego*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 2004, nr 6, s. 238-241; Juros H., *Laudacja na cześć ks. prof. Remigiusza Sobańskiego z okazji przyznania nagrody Lux ex Silesia na rok 2005*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 2005, nr 10, s. 479-487; Dudała J., *Mistrz argumentu*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 82: 2005,

nr 41, s. 24-25; Łuczak M., *Porządkują język i życie. Jubileusz wybitnego kanonisty*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 84: 2007, nr 36, s. 6; Chromy R., *Mam dokąd iść. Wspomnienie o śp. ks. prof. Remigiuszu Sobańskim*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 87: 2010, nr 50, s. 3; Jaklewicz T., *Chodzi mi o człowieka*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 87: 2010, nr 50, s. 28-29; Olszar H., *Powiązania Katowic z teologią uniwersytecką w Warszawie*, [w:] *200 lat teologii uniwersyteckiej w Warszawie*, red. M. Butkiewicz, J. Sławik, J.A. Sobkowiak, Warszawa 2017, s. 77-103.

Fot. Henryk Przondziono / Gość Media

**Sobański Remigiusz (1930–2010),
priest, canon law professor, rector
of the Academy of Catholic
Theology in Warsaw, researcher
and lecturer at the Cardinal Stefan
Wyszyński University in Warsaw,
official of the Bishops Court in
Katowice**

He was born on 1st August 1930 in Miasteczko Śląskie. He graduated from the Silesian Theological Seminary in Cracow and from the Theological Faculty of the Jagiellonian University. In 1954 he took holy orders. In the same year he earned a degree of doctor of theology. He worked as a priest in Miasteczko Śląskie, Przelajka, Woszczyce, Szopienice and Zebrzydowice. Since 1957 he worked in Bishops Court in Katowice and since 1968 he was employed as researcher and lecturer at the Academy of Catholic Theology in Warsaw, where he earned his habilitation in law with a specialization in canon law. In 1982 he obtained a title of professor of law. He was a dean of the Faculty of Canon Law and – for two terms – a rector of the Academy of Catholic Theology. After the transformation of the Academy into the Cardinal Stefan Wyszyński University, he was its professor. He maintained intellectual contacts with universities in Bonn, Mainz, Tübingen, Munich. Since 1991 he was a full professor at the Chair of Civil Law of the Faculty of Law and Administration of the University of Silesia in Katowice. He was a member of: the Editorial Board of “Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, the Committee of

**Sobański Remigiusz (1930–2010),
Priester, Professor für kanonisches
Recht, Rektor der Theologischen
Akademie [Akademia Teologiczna]
in Warschau, wissenschaftlich-
didaktischer Mitarbeiter der
Kardinal-Stefan-Wyszyński-
Universität Warschau, Offizial des
Bischofsgerichts in Kattowitz**

Sobański wurde am 1. August 1930 in Miasteczko Śląskie [Georgenberg] geboren. Er studierte am schlesischen Priesterseminar in Krakau, außerdem absolvierte er die Theologische Fakultät der Jagiellonen Universität. 1954 empfing er die Presbyterweihe, im selben Jahr erwarb er den Dokortitel. Er arbeitete als Seelsorger in Miasteczko Śląskie [Georgenberg], Przelajka [Przelajka], Woszczyce [Woszczytze], Szopienice [Schoppinitz] und Zebrzydowice [Seibersdorf]. Ab 1957 war er beim Bischofsgericht in Kattowitz beschäftigt, ab 1968 war er als wissenschaftlich-didaktischer Mitarbeiter an der Katholischen Theologischen Akademie [Akademia Teologii Katolickiej] in Warschau tätig. Dort habilitierte er im kanonischen Recht. 1982 wurde ihm der Professorentitel der Rechtswissenschaften zuerkannt. Sobański war Dekan der Fakultät für Kanonisches Recht und zwei Amtszeiten lang Rektor der Akademie der Katholischen Theologie. Nach ihrer Umstrukturierung war er Professor der Kardinal-Stefan-Wyszyński-Universität. Darüber hinaus verbanden ihn wissenschaftliche Kontakte mit den Universitäten in Bonn, Mainz, Tübingen und

Law Sciences of the Polish Academy of Sciences, the Church Concordat Commission. He was also an expert of the Parliamentary Constitutional Commission and the Concordat Commission as well as adviser of the Roman Congregation for the Clergy and the Legal Council of the Episcopal Conference of Poland. He died on 11th December 2010 in Katowice.

München. Ab 1991 war er Professor am Lehrstuhl für Bürgerliches Recht an der Fakultät für Verwaltungsrecht [Wydział Prawa i Administracji] der Schlesischen Universität in Kattowitz. Er war Mitglied des Redaktionskollegiums von „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne“ [Schlesische Historisch-Theologische Studien], des Komitees der Rechtswissenschaften der Polnischen Akademie der Wissenschaften, der Kirchlichen Konkordats-Kommission [Kościelna Komisja Konkordatowa]. Darüber hinaus war er Experte der Verfassungskommission [Komisja Konstytucyjna] und Kommission für die Ratifizierung des Konkordats [Komisja ds. Ratyfikacji Konkordatu] im Parlament. Er war auch Konsultor der römischen Kongregation für den Klerus und Mitglied des Rechtsrates der Konferenz des polnischen Episkopats [Rada Prawna Konferencji Episkopatu Polski]. Sobański starb am 11. Dezember 2010 in Kattowitz.

Sobotta Adolf

Wanda Musialik

Urodził się 14 sierpnia 1888 roku w Polskiej Cerekwi, w powiecie kozielskim, na Śląsku Opolskim. Był synem Karola Sobotty, robotnika rolnego i Katarzyny z domu Piontek. Ukończył szkołę ludową, potem – zgodnie z niemieckim trybem przygotowania zawodowego – uczęszczał do Przemysłowej Szkoły Dekszałkującej w Gliwicach. Tam uczył się wyplatania koszyków. Egzamin czeladniczy złożył w 1905 roku przed Komisją Egzaminacyjną Izby Rzemieślniczej w Opolu. Przed Adolfem otwierały się dwie drogi zawodowe: mógł przyjąć, że będzie pracował w fabryce lub u innego rzemieślnika, albo też, że podejmie drogę zawodowego usamodzielnienia się. Tradycja rzemieślnicza przewidywała, że przed zdobyciem kwalifikacji mistrzowskich czeladnik musiał podjąć tak zwaną „wędrówkę”, polegającą na zdobywaniu doświadczenia u mistrzów spoza miejsca początkowego kształcenia. Adolf wybrał drogę wcześniejszych pokoleń



Adolf Sobotta
(1888–1975)

Karol
Sobotta
założył
w Niemczech
Polski Związek
Samodziel-
nych Rzemieśl-
ników

rzemieślników, czyli najpierw podążył do Wielkopolski (1907–1910), następnie dalej na zachód, do Niemiec (1911–1913). W 1914 roku powrócił na Górny Śląsk i osiadł w Gliwicach, gdzie przez rok pracował jako kierownik warsztatu (1914–1915), potem jako samodzielny rzemieślnik. Uczestniczył w życiu gliwickiej mniejszości polskiej piastował różne funkcje w zarządach jej organizacji. Wiosną 1917 roku stanął na czele Polskiego Komitetu Obywatelskiego. W 1918 roku był członkiem komitetu wyborczego Wojciecha Korfantego, starającego się o mandat w wyborach uzupełniających do Reichstagu. Organizował polskie rady ludowe w powiecie kozielskim, zaś w grudniu 1918 roku został delegatem z tego powiatu do Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu. Tam wszedł w skład Naczelnej Rady Ludowej. W 1919 roku – razem z rzeźbiarzem Pawłem Kaizerem – Sobotta zaplanował założenie Polskiego Związku Samodzielnych Rzemieślników. Przełamał tym samym panującą w państwie niemieckim zasadę, że rzemieślnik nie mógł założyć branżowej organizacji, skupiającej przedstawicieli mniejszości polskiej w Niemczech. Jako jej prezes popierał polską kampanię plebiscytową. Został członkiem Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska, gdzie zajmował się wywiadem i pozyskiwaniem broni. Uczestniczył w pierwszym powstaniu śląskim, a po jego zakończeniu opuścił teren plebiscytowy, chroniąc się przed represjami w obozie uchodźców górnośląskich w Sosnowcu. W latach 1919–1920 zajmował się organizowaniem amatorskiego ruchu teatralnego i wycieczek Polaków z Górnego Śląska do Warszawy, Krakowa i Wieliczki. Popierał rozwój polskiego śpiewactwa; współpracował z Wydziałem Kulturalno-Oświatowym Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego w Bytomiu. W trzecim powstaniu śląskim Sobotta był zastępcą kierownika aprowizacji Polskiego Czerwonego Krzyża w Szopienicach. Od lipca 1921 roku pracował w Bytomiu, w Wydziale Przemysłu i Handlu Naczelnej Rady Ludowej na Górnym Śląsku. Z tą instytucją przeniósł się do Katowic, gdzie przystąpił do tworzenia przedstawicielstwa górnośląskich rzemieślników w województwie śląskim. Proponował współpracę wszystkim rzemieślnikom bez względu na ich przekonania narodowe. W styczniu 1922 roku stanął na czele Zjednoczenia Rzemieślników w Województwie Śląskim. Był to czas kształtowania warunków funkcjonowania życia

społecznego i politycznego województwa. Adolf skorzystał z tej szansy i wystąpił z propozycją założenia Izby Rękodzielniczą dla polskiej części Górnego Śląska. W 1922 roku polskie Ministerstwo Przemysłu i Handlu desygnowało Sobottę na kierownika komisarycznej Izby Rzemieślniczej w Katowicach. Jako taki został powołany do Rady Rzemieślniczej, funkcjonującej przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu w Warszawie. Obok aktywności organizacyjnej kierownik Izby Rzemieślniczej podejmował działania na rzecz rozszerzenia wpływów rzemieślników w polskich kręgach politycznych. Polskie Stronnictwo Chrześcijańskie Zjednoczenia Ludowego (Wojciecha Korfatego) zgłosiło jego kandydaturę na posła w okręgu pszczyńsko-cieszyńsko-rybnickim w wyborach do Sejmu Śląskiego I kadencji. Po zdobyciu mandatu, został sekretarzem prezydium Klubu Narodowego Chrześcijańskiego Stronnictwa Pracy. Przez czas obrad Sejmu Śląskiego I kadencji Sobotta uczestniczył w stu dwudziestu jeden posiedzeniach plenarnych, opuścił tylko osiem z takich zebrań poselskich. Z ramienia klubu był członkiem Komisji: Szkolnej, Apropowizacyjnej, Petycyjnej, Mieszkaniowej i Rugów Wyborczych oraz sporadycznie uczestniczył w pracach Komisji: Budżetowej i Kontroli. W sumie referował osiemnaście spraw, większość (szesnaście) w Komisji Petycyjnej. Intensywność prac sejmowych ograniczała jego aktywność organizacyjną. Chcąc pozostać rzetelnym w stosunku do osób, które mu zawierzyły losy rzemiosła przy reorganizacji Zjednoczenia Rzemieślników, wycofał się z jego zarządu. Członkowie organizacji „za położone zasługi około rozwoju rzemiosła polskiego” przyznali Sobocie tytuł honorowego prezesa nowo powstałego Związku. Ograniczenie tej formy aktywności wiązało się z możliwością wystąpienia sprzeczności interesów Sobotty, występującego w roli społecznego działacza rzemieślniczego i przedstawiciela administracji. Otóż w 1925 roku przez wojewodę śląskiego kierownik Izby Rzemieślniczej został mianowany przewodniczącym komisji egzaminacyjnych w zawodach rzemieślniczych (cukiernictwo, tapicerstwo-siodlarstwo). Wycofanie się z zarządów organizacji rzemieślniczej nie oznaczało całkowitego zaniku jego działalności społecznej. Odnowił kontakty z amatorskim ruchem śląskich chórzystów, co wpłynęło na przyjęcie funkcji wiceprezesa chóru „Ogniwo” w Katowicach

Przedstawiciel
śląskiego rze-
miosła

Był członkiem
Rady Miasta
Katowice

(1925–1926). Postawę bardziej pragmatyczną przyjął po mianowaniu wojewodą śląskim Michała Grażyńskiego, którego pozyskał do podjęcia interwencji w rządzie na rzecz udzielenia nowych kredytów polskim rzemieślnikom na Śląsku. Jednocześnie wzrosło zaangażowania polityczne Sobotty. W grudniu 1927 roku został wybrany w skład Zarządu Chrześcijańskiej Demokracji Województwa Śląskiego. W lipcu 1928 roku został tam członkiem Komisji Finansowej, a w lutym 1930 roku jednym z dwóch ławników katowickiego koła Chrześcijańskiej Demokracji, zaś kilka miesięcy później – jego wiceprezesem. W latach 1929–1939 był członkiem Rady Miasta Katowice. Po wygaśnięciu mandatu posła do I Sejmu Śląskiego został członkiem miejskiego Kuratorium Szkół Wydziałowych, Kuratorium Przemysłowych Szkół Doksztalujących, Wydziału Ogrodnictwa (1930), Komisji Rewizyjnej Rachunków Rocznych, Komisji Teatralnej (1931), Rady Kasy Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności (1933), Komisji Finansowej (1935). Przez rysownika periodyku „Rzemieślnik” określany był jako „człowiek orkiestra”. Po roku 1930 nasilił zaangażowanie wśród rzemieślników: organizował Spółdzielnię „Dom Rzemieślniczy” i wszedł do jej zarządu; został członkiem Śląskiego Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego w Katowicach; podjął działalność wydawniczą, przygotowując do druku *Informator dla rzemieślnika, handlowca i przemysłowca* (Katowice [1937]). W 1937 roku wstąpił do Stronnictwa Pracy i urzędowo przeprowadził zmianę swojego nazwiska z Sobotta na Sobota. Po wybuchu wojny we wrześniu 1939 roku cztery miesiące spędził w więzieniu Gestapo. Od 1941 roku był pracownikiem prywatnego przedsiębiorstwa. Utrzymywał kontakty z ruchem oporu. Po zakończeniu wojny powołano go do Izby Rzemieślniczej w Katowicach. Od 1 października 1945 roku był kierownikiem jej Wydziału Socjalnego i administratorem gmachu Izby. Poza zaangażowaniem zawodowym Sobota włączył się w tworzenie podstaw funkcjonowania Stronnictwa Demokratycznego. W marcu 1945 roku wszedł w skład jego Tymczasowego Zarządu Wojewódzkiego, a następnie Głównego Zarządu Stronnictwa Demokratycznego na województwo śląsko-dąbrowskie; z ramienia tej partii otrzymał mandat do Śląskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej i Zarządu Miejskiego w Katowicach. W 1947 roku – bez pozytywnego

rezultatu – kandydował w okręgu gliwickim z listy Stronnictwa Demokratycznego w wyborach do Sejmu Ustawodawczego. W lipcu 1948 roku przeprowadził zmianę imienia z Adolfa na Adama. Działanie takie umożliwił mu dekret Rady Państwa z 10 listopada 1948 roku w przypadku, gdy osoba nosiła imię „hańbiące, albo ośmieszające lub nieliczące z godnością człowieka”. Po raz kolejny wykorzystał istniejącą możliwość, aby odwrócić się od niemieckiego dziedzictwa. Sobotta był odznaczony w okresie międzywojennym Śląskim Krzyżem Powstańczym, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, który po oraz drugi otrzymał w lipcu 1946 roku. Zmarł 28 grudnia 1975 roku w Katowicach.

Bibliografia

Archiwum Państwowe w Katowicach, Zespół: Sejm Śląski, sygn. 737, k. 10, 17, 22, 23, 30; Archiwum Państwowe w Opolu, Urząd Stanu Cywilnego. Polska Cerekiew, Akt urodzenia Adolfa Sobotty z 14 VIII 1888 r.; „Gazeta Powiatowa Powiatu Świętochłowickiego”, R. 1925, nr 46 (14 XI), s. 376-377; „Głos Śląski”, R. 1921, nr 10 (22 I), s. 3; „Goniec Śląski”, R. 1922, nr 278 (1 XII), s. 2; „Górnoślązak”, R. 1922, nr 44, s. 4; „Orełdownik Śląski”, R. 1922, nr 25, s. 1; nr 27, s. 3; „Nowa Odzież”, R. 1937, nr 7, s. 11; „Polonia”, R. 1925, nr 163 (18 VI), s. 6; R. 1926, nr 140 (23 V), s. 1; nr 341 (11 XII), s. 7; R. 1927, nr 341 (12 XII), s. 2; R. 1928, nr 183 (4 VII), s. 6; R. 1939, nr 2121 (1 IX), s. 8; R. 1929, nr 1863 (12 XII), s. 6; „Robotnik Śląski”, R. 1929, nr 52 (22 XII), s. 2; „Rzemieślnik Śląski”, R. 1930, nr 19, s. 5; R. 1931, nr 3 (15 II), s. 6; nr 6 (1 IV), s. 7, 11; nr 15 (15 VIII), s. 7; R. 1947 nr 4, s. 9; nr 6/7, s. 15-16 (*XXV lat pracy w Izbie Rzemieślniczej p. Adolfa Soboty*); nr 8, s. 3, 8; nr 9, s. 8-9; „Wiadomości Administracyjne Miasta Katowic”, R. 1930 nr 3/4 s. 22; R. 1932, nr [7/9], s. 11-12; R. 1933, nr 3/4, s. 19; R. 1933 nr 10/12, s. 5; R. 1935, nr 1/3, s. 32; R. 1936, nr [7/9], s. 136; *Gliwice. Zarys rozwoju miasta i okolicy*, red. A. Szefer, Gliwice 1976, s. 174; Hanke R., *Biograficzny słownik powstańczo-plebiscytowy ZSKŚ. Śpiewacy w powstaniach śląskich*. „Śpiewak Śląski”, R. 2006, nr 1-2, s. 29; Hanke R., *Słownik polskiego śpiewactwa Górnego Śląska od Wiosny Ludów do przelomu tysiącleci*, Katowice 2001, s. 187; Mrozek W., *Sejm Śląski*, [w:] *Dzieje pracy Górnego Śląska 1922–1927*, Lwów–Kraków 1927, s. 10; Miroszewski K., „Obóz rządowy”. *PPR i partie koncesjonowane*, [w:] *Województwo śląskie 1945–1950*, red. A. Dziurok i R. Kaczmarczyk, Katowice 2007, s. 156; Musialik W., *Górnoślązacy w parlamentach II Rzeczypospolitej (1919–1939)*, Opole 2004, s. 158; Musialik W., *Rzemiosło w województwie śląskim 1922–1939*, [w:] *Encyklopedia wiedzy o Śląsku*, T. 4, Katowice 2017, s. 943; Olszewski K., *Śląska kronika teatralna (1914–1922)*, Kraków 1969, s. 351; Rechowicz H., *Sejm śląski 1922–1939*, Katowice 1971, s. 351; W[yclenda] E., *Sobota Adam (Alfons)*, [w:] *Encyklopedia powstań śląskich*, red. F. Hawranek i in., Opole 1982, s. 515.

Fot. Śląska Biblioteka Cyfrowa

Sobotta Adolf [Sobota Adam] (1888–1975), craftsman – basket weaver, Plebiscite activist, Silesian insurgent, co-founder of the Chamber of Crafts in Katowice, member of the Silesian Parliament

He was born on 14th August 1888 in Polska Cerekiew in the Koźle district. He was a son of Karol Sobotta, a farm laborer, and Katarzyna née Piontek. He attended the Industrial School of Professional Development in Gliwice, where he learned basket weaving. In 1905 he passed an apprenticeship exam in front of the Examination Board of the Opole Chamber of Crafts. He went on a so-called “migration” to Greater Poland (1907–1910) and Germany (1911–1913), which meant gaining experience under the supervision of professionals. He worked as a workshop supervisor in Gliwice (1914–1915) and then as an independent craftsman. In 1918 he was a member of Wojciech Korfanty’s election committee and a delegate to Polish District Parliament in Poznań. He became a member of the Polish Military Organization of Upper Silesia, where he was responsible for secret service and acquiring weapons. He participated in the First and Third Silesian Uprising. He organized amateur theatre and singing movement. In 1922 he became the president of the Union of Craftsmen of the Silesian Voivodeship and of the Chamber of Crafts in Katowice. In the elections to the First Silesian Parliament he won a mandate as a representative of the Polish Faction of the Christian People’s Union. In the years 1929–1939 he was a member of Katowice City Council. During the Second World War he participated in the resistance movement. From 1945 he worked in the Chamber of Crafts in Katowice. He also helped to lay the foundation of the Alliance of

Sobotta Adolf [Sobota Adam] (1888–1975), Handwerker – Korbmacher, Aktivist im Plebiszit, schlesischer Insurgent, Mitbegründer der Handwerkskammer [Izba Rzemieślnicza] in Kattowitz, Abgeordneter des Schlesischen Parlaments

Sobotta wurde am 14. August 1888 in Polska Cerkiew im Kreis Kozielsk geboren. Er war Sohn des Landwirts Karol Sobotta und seiner Frau Katarzyna (geb. Piontek). Er besuchte die gewerbliche Fortbildungsschule [Przemysłowa Szkoła Doksztalająca] in Gleiwitz, wo er den Korbmacherberuf erlernte. 1905 bestand er die Gesellenprüfung vor dem Prüfungsausschuss der Handwerkskammer in Oppeln. Danach ging er auf die sogenannte Walz und sammelte bei den Handwerksmeistern in Großpolen [Wielkopolska] (1907–1910) und in Deutschland (1911–1913) Erfahrung. In Gleiwitz arbeitete er als Werkstattleiter (1914–1915) und danach als selbständiger Handwerker. 1918 wurde er Mitglied des Wahlkomitees von Wojciech Korfanty und Delegierter des Teilungssejms [Sejm Dzielnicowy] in Posen. Des Weiteren wurde er Mitglied der polnischen Militärorganisation [Polska Organizacja Wojskowa] in Oberschlesien, wo er für den polnischen Geheimdienst spionierte und für ihn Waffen organisierte. Er nahm am Ersten und Zweiten Schlesischen Aufstand (1919, 1920) teil. Sobotta gründete ferner eine Laien-Theatergruppe und einen Chor. 1922 wurde er Vorsitzender der Handwerkervereinigung der Woiwodschaft Schlesien [Zjednoczenie Rzemieślników Województwa Śląskiego] und der Handwerkskammer in Kattowitz [Izba Rzemieślnicza w Katowicach]. Er wurde ins Schlesische Parlament der ersten Legislaturperiode gewählt, wo er die polnische Partei der christlichen Volksvereinigung [Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiego Zjednoczenia Ludowego]

Democrats. He died on 28th December 1975 in Katowice.

repräsentierte. 1929–1939 war er Mitglied des Kattowitzer Stadtrates. Während des Zweiten Weltkriegs beteiligte er sich an der Widerstandsbewegung. Seit 1945 arbeitete er in der Handwerkskammer in Kattowitz. Er organisierte die Demokratische Partei [Stronnictwo Demokratyczne]. Sobotta starb am 28. Dezember 1975 in Kattowitz.

Steller Paweł

Lucyna Sadzikowska

Paweł Steller urodził się 23 stycznia 1895 roku w Hermanicach, w powiecie cieszyńskim, jako syn Antoniego Stellera (urodzonego 8 stycznia 1865 roku w Hermanicach, zmarłego 12 maja 1935 roku w Wiśle), kotlarza w kuźni „Krystyna” w Ustroniu, i Heleny z domu Gorgosz (zmarła 24 grudnia 1932 roku w Wiśle). Był piątym dzieckiem z siedmiorga rodzeństwa (Antoni – zmarł 27 lutego 1918 roku; Jan – zmarł 18 lutego 1918 roku, Anna Hojarska – urodzona 14 maja 1888 roku, zmarła 12 maja 1950 roku; Franciszek – urodzony 13 lipca 1890 roku, zmarł 18 marca 1976 roku; Paweł; Rudolf – urodzony 15 marca 1897 roku, zmarł 10 lipca 1973 roku i Helena Tejko – urodzona 6 lutego 1902 roku, zmarła po 1983 roku). W 1903 roku rodzina Stellerów przeniosła się do wsi Olszanik w okolicach Sambora. W latach 1903–1909 uczęszczał do szkoły powszechnej w Olszaniku, potem w Samborze (ukończył ją z wyróżnieniem). Od 1909 do 1913 uczył się w czteroletniej Wyższej Szkole Przemysłowej we Lwowie na Wydziale Malarstwa Dekoracyjnego. Szkołę ukończył z wyróżnieniem. W tym czasie wykonał 134 akwarele, 30 obrazów olejnych, 65 rycin w tuszu, 467 rycin do historii sztuki, 119 do podręcznika malarstwa, 37 rysunków ołówkiem, 30 kompozycji płaszczyznowych wielkoformatowych (na przykład projekt wnętrza kaplicy w bursie pod kierunkiem prof. Edwarda Pietscha i – na zamówienie prof. Stanisława Rejchana – dekorację sali reprezentacyjnej w bursie). 14 lipca 1913 roku zdał egzaminy i został przyjęty do Państwowej Wyższej Szkoły Przemysłu Artystycznego w Pradze. W roku szkolnym 1913/1914 wykonał 45 studiów portretowych węglem i kredką, 25 aktów



Paweł Steller
(1895–1974)

węglem, kilkanaście studiów portretowych w glinie, 16 kompozycji dekoracyjnych. 16 sierpnia 1914 roku powrócił ze szkoły do domu w Olszaniku, rok później, 16 czerwca 1915 roku – jako austriacki poddany – został powołany do wojska. Jako żołnierz armii austro-węgierskiej służył (1915–1918) na froncie włoskim i serbskim. Z tego okresu zachowały się rysunki, przedstawiające okrucieństwo wojny. Odbył trzymiesięczny kurs w Szkole Oficerskiej w Opawie (1916–1917). Skierowano go (1917–1918) do Wojskowego Instytutu Geograficznego w Wiedniu, następnie do Lotniczej Szkoły Pomiarów w Banja Koviljača w Serbii, gdzie ukończył trzymiesięczny kurs w Oficerskiej Szkole Mierniczej. Na potrzeby wojska wykonywał mapy topograficzne ze zdjęć lotniczych. W sierpniu 1918 roku otrzymał stopień lejtanta (podporucznika). Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, Steller w stopniu podporucznika pełnił służbę w Polskiej Komendzie Dworca w Przemyślu, Stanisławowie, Rawie Ruskiej i we Lwowie. Pełnił służbę w żandarmerii wojskowej jako żołnierz kontraktowy. Od 16 grudnia 1919 roku do 20 sierpnia 1920 roku był zdemobilizowany. Wyjechał na Śląsk Cieszyński, gdzie należał do Polskiej Organizacji Wojskowej. Był współorganizatorem akcji plebiscytowej na tym terenie. 29 sierpnia 1920 roku powrócił do czynnej służby jako dowódca Kompanii Wartowniczej w Łodzi, Pabianicach i Łomży. 1 kwietnia 1921 roku awansował na stopień porucznika. 1921 roku rodzina Stellera wyjechała w okolice Tarnowa Lubelskiego (przeprowadzka nastąpiła po tragedii, jaką była śmierć dwóch starszych braci Stellera, Jana i Antoniego, którzy zginęli z rąk nacjonalistów ukraińskich). Od 1 maja 1921 roku Steller był zatrudniony w ramach służby wojskowej w Wojskowym Instytucie Geograficznym – w Wydziale IV Kartografii w Warszawie. Był kierownikiem i wykładowcą dwóch trzymiesięcznych kursów kreślarskich dla podoficerów tego Instytutu (1922). Kontynuował studia kartograficzne w Wyższej Oficerskiej Szkole Topografów. Szkoły nie ukończył. W 1923 roku zdał egzamin i przyjęto go do Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie na Wydział Grafiki, gdzie studiował pod kierunkiem prof. Władysława Skoczylasa. W 1924 roku został wyróżniony w raporcie przez Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego za opracowanie wraz z zespołem mapy topograficznej rejonu Puszczy Białowieskiej. 31 grudnia 1924 roku został zwolniony ze

Kartograf

służby wojskowej i przeszedł do rezerwy. 25 czerwca 1925 roku ukończył Szkołę Sztuk Pięknych (przemianowaną w 1932 roku na Akademię Sztuk Pięknych), otrzymując specjalność zawodową: grafika artystyczna i użytkowa, dekoracja wnętrz, akwarela, pejzaż, portret. Na świadectwie odnotowano znajomość języka: czeskiego, niemieckiego, ukraińskiego, rosyjskiego i włoskiego. 29 września 1925 roku wstąpił w związek małżeński z Elżbietą Sosnowską (urodzoną 15 lutego 1898 roku w Kijowie, zmarłą 16 sierpnia 1954 roku w Katowicach), siostrą podpułkownika Kazimierza Sosnowskiego, który był jego przełożonym na Wydziale IV Kartografii. W tym samym roku z małżonką przeprowadził się do Katowic (ul. Mikołowska 2). 21 sierpnia 1926 roku urodził się im syn Stefan. 5 lipca 1955 roku Steller ożenił się ponownie, a jego drugą żoną została nauczycielka Stefania Partyka (urodzona 20 marca 1913 roku w Choczni koło Wadowic, zmarła 21 kwietnia 1992 roku w Katowicach). Od 1 grudnia 1925 roku do 31 sierpnia 1931 roku był nauczycielem rysunku w Polskiej Szkole Wydziałowej w Katowicach. W latach 1925–1939 wykonał pierwszy plan Katowic i pierwszą mapę samochodową Polski oraz 78 drzeworytów, kilka litografii, kilkanaście prac w technikach metalowych, 450 akwarel, około 700 grafik użytkowych, 3 cykle drzeworytów zebrane w teki: *Górny Śląsk*, *Śląsk Cieszyński*, *Typy polskie*. W 1927 roku zdał egzamin z przedmiotów pedagogicznych przed Komisją Egzaminacyjną przy Kuratorium w Katowicach. A w latach 1929–1930 prowadził wieczorowy kurs rysunku dla nauczycieli tego przedmiotu pod patronatem tegoż Kuratorium. 20 marca 1929 roku – wraz z Stanisławem Ligoniem – został współzałożycielem Związku Zawodowego Artystów Plastyków Śląskich w Katowicach, w którym pełnił funkcję skarbnika. Od 1 września 1931 roku do 31 sierpnia 1939 roku był nauczycielem rysunku w Śląskich Technicznych Zakładach Naukowych w Katowicach. W 1931 roku współorganizował Związek Artystyczno-Literacki na Śląsku. Pełnił w nim funkcję skarbnika. Działał we wszystkich organizacjach społecznych, prowadzących swoją działalność w regionie. Razem z Adamem Bunschem pracował nad projektem powstania Szkoły artystycznej w Katowicach. W latach 1935–1938 wykonał polichromie do kościołów w Dębowcu i Pierścću koło Skoczowa (boczna kaplica) oraz projekt polichromii

*Typy
polskie*

Kierował
konspiracją
w Bielowicku
oraz udzielał
pomocy więź-
niom niemiec-
kiego obozu
zagłady
w Auschwitz

do kościoła w Pielgrzymowicach. Prowadził wieczorowe kursy dla pracowników przemysłu graficznego w Katowicach (1937–1938) oraz organizował i prowadził prywatne kursy rysunku (1937–1939). W 1938 roku wykładał w Śląskim Instytucie Rzemieślniczo-Przemysłowym i między lutym a czerwcem 1939 roku wykładał geometrię wykreślną na Wyższym Kursie Nauczycielskim w Katowicach. W latach 1939–1945 jako członek Armii Krajowej wraz z Karolem Stellerem kierował konspiracją w Bielowicku oraz udzielał pomocy więźniom niemieckiego obozu zagłady w Auschwitz. 23 lutego 1945 roku odsłonięto kamienny obelisk wdzięczności Polaków Armii Czerwonej na placu Wolności w Katowicach, zaprojektowany przez Stellera i wykonany na rozkaz generała Aleksandra Zawadzkiego. 4 marca 1945 roku Steller został aresztowany przez żołnierzy NKWD osadzony w więzieniu przy ul. Mikołowskiej 10, osądzony i wywieziony na Syberię, gdzie przebywał 20 miesięcy (do 10 listopada 1946 roku). W latach 1947–1974 wykonał 485 akwarel, rysunki ołówkiem, cykl akwarel *Stroje ludowe na Śląsku*, 115 rysunków piórką, ponad 100 prac z grafiki użytkowej, 203 drzeworyty o tematyce śląskiej i ogólnopolskiej, litografie, linoryty, 4 teki tematyczne: *Teka Opolska* (10 drzeworytów), *Teka Cieszyńska* (16 rysunków kredką), *Zabytki Tarnowskich Gór* (12 rysunków kredką), *Teka Bytomska* (13 rysunków kredką) i 24 projekty pocztówek pt. *Widoki Opola*. W 1970 roku w Katowicach odbyła się indywidualna wystawa jubileuszowa Stellera z okazji siedemdziesiątej piątej rocznicy jego urodzin i trzydziestopięciolecia pracy twórczej. Wystawa została później przeniesiona do Cieszyna, Gliwic, Bielska-Białej i Tarnowskich Gór. Steller zdobył uznanie w krajowych i międzynarodowych środowiskach artystycznych. Jego prace były prezentowane na prestiżowych wystawach w Paryżu, Padwie, Rzymie, Berlinie, Londynie, Atenach, Filadelfii, Nowym Jorku, Chicago, Ottawie oraz w wielu miejscach w Polsce. Otrzymał wiele nagród i wyróżnień: I nagrodę w konkursie Związku Polskich Artystów Grafików w Warszawie za drzeworyt pt. *Portret Prezydenta R.P. I. Mościckiego* (1929), Nagrodę im. Leopolda Wellischa (Welisza) za drzeworyt pt. *Rybak* na *Wystawie Grafiki Polskiej Związku Polskich Artystów Grafików* w Warszawie (1932), brązowy medal za drzeworyt *Ślązaczka* na wystawie w Warszawie (1935), wyróżnienie

na II Międzynarodowej Wystawie Drzeworytów Oryginalnych w Instytucie Propagandy Sztuki w Warszawie oraz nagrodę Zakładów Wydawniczych Michała Arcta za drzeworyty *Typy polskie* (1936), zaszczytne wyróżnienie za drzeworyty z teki *Typy polskie na Salonie Związku Polskich Artystów Grafików* w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie (1937), złoty medal na Międzynarodowej Wystawie Sztuki i Techniki (Dział Grafiki) w Paryżu za drzeworyty z teki *Typy polskie: Bartnik z Wołynia, Kobieta z Bojkowszczyzny, Poleszuk* (1937), nagrodę pieniężną za drzeworyt o tematyce regionalnej w konkursie ogłoszonym przez Towarzystwo Popierania Przemysłu Ludowego w Katowicach (1938), nagrodę wojewódzką za całokształt twórczości artystycznej oraz działalność pedagogiczną i społeczną, a także Nagrodę Jubileuszową Ministerstwa Kultury i Sztuki w Warszawie (12 lutego 1965 roku), wyróżnienie na Ogólnopolskiej Wystawie Grupy „Zachęta” (1966); nagrodę wojewódzką za wybitne osiągnięcia artystyczne w dziedzinie grafiki przyznaną przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach, Nagrodę Ministerstwa Kultury i Sztuki, plakietkę i nagrodę Zarządu Klubu Związków i Stowarzyszeń Twórczych w Katowicach (1970). Wyróżniony: Srebrnym Krzyżem Zasługi za pracę w szkolnictwie (1934); Złotym Krzyżem Zasługi oraz Medalem 10-lecia Polski Ludowej (1955); Wojewódzką Nagrodą Plastyczną za całokształt dorobku artystycznego, a przede wszystkim za ukazywanie ludzi i krajobrazów Śląska (1956); Nagrodą Plastyczną Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Katowicach (1960); Śląską Nagrodą im. Juliusza Ligonia (1963); Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1964); Złotą Odznaką „Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego” (1965); Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (1974). Po ciężkiej chorobie zmarł w szpitalu w Katowicach 4 września 1974 roku. Został pochowany na cmentarzu przy ul. Sienkiewicza w Katowicach. Był artystą grafikiem i malarzem, uprawiającym wiele dyscyplin twórczych, takich jak: drzeworyt sztorcowy, rysunek, linoryt, litografię, techniki metalowe, malarstwo sztalugowe – z użyciem pasteli, oleju, akwarel. Krytycy zachodni nazywali go „polskim Dürerem” lub „śląskim Skoczylasem”. Steller pozostawił ogromną spuściznę: ponad 10 500 prac, w tym 243 drzeworyty, ponad

Był artystą grafikiem i malarzem, uprawiającym wiele dyscyplin twórczych. Krytycy zachodni nazywali go „polskim Dürerem” lub „śląskim Skoczylasem”

1000 akwarel, setki rysunków ołówkowych i piórkowych, projekty i ilustracje do książek, kalendarze, druki okolicznościowe. Pośmiertnie został wyróżniony: wpisem do *Złotej Księgi XXX-lecia PRL miasta Cieszyna* (1975); Medalem Pamiątkowym XXV-lecia Wyzwolenia Opola (1976). W 1986 roku powołano X Szczęp Harcerski im. Pawła Stellera w Katowicach. 9 września 2005 roku w Galerii Artystycznej Miasta Katowice na pl.Grunwaldzkim w Katowicach odsłonięto płaskorzeźbę z podobizną Pawła Stellera, wykonaną przez Zygmunta Brachmańskiego. 26 marca 1979 roku otwarto Muzeum Biograficzne Pawła Stellera przy ul. Andrzeja 13 w Katowicach – jego opiekunem i kustoszem została wdowa po artyście. Od 20 grudnia 2005 roku do 8 lutego 2006 roku w Muzeum Historii Katowic zorganizowano wystawę *Paweł Steller – polski Dürer? Wystawa jubileuszowa z okazji 110. Rocznicy urodzin Pawła Stellera*. Obecnie Dział Grafiki im. Pawła Stellera Muzeum Historii Katowic – oddział Muzeum Historii Katowic mieści się w kamienicy przy ul. Kościuszki 47 w Katowicach.

Bibliografia

Steller Paweł, [w:] Golec J, Bojda S., *Słownik biograficzny ziemi cieszyńskiej*, T. 2, Cieszyn 1995, s. 218-219; Humeński J., *Urzekło go piękno. Paweł Steller 1895–1974*, Katowice 1984; Ligocki A., *Plastycy Śląska i Zagłębia*, Katowice 1977; Liszka E., *Paweł Steller 1895–1974*, Katowice 2005; *Paweł Steller. Jubileuszowa wystawa malarstwa grafiki i rysunku 1974*, przedm. A. Ligocki, red. J. Franciszczok, Katowice 1974; *Paweł Steller. Życie i twórczość. Część I: Życie (1895–1974)*, oprac. koncepcji publikacji J. Lipońska-Sajdak, E. Liszka, red. wydawnictw muzealnych A. Niesyto, konsultacja S. Steller, Katowice 2006; *Paweł Steller. Życie i twórczość. Część II: Twórczość (1895–1974)*, oprac. koncepcji publikacji J. Lipońska-Sajdak, E. Liszka, red. wydawnictw muzealnych A. Niesyto, konsultacja S. Steller, Katowice 2006; Rozwens A., *Charakterystyka artystyczno-pedagogicznej twórczości Pawła Stellera*, Cieszyn 1984; Sitkowska M., Liszka E., *Władysław Skoczylas – mistrz Pawła Stellera*, Katowice 2014; Starnawska J., *Dzieje Katowic (1299–1945)*, Katowice 1990, s. 49; Steller P., *Drzeworyty beskidzkie*, wybór, oprac. i grafika J. Szczerba, Bielsko-Biała 1981; Steller S., *Takim go pamiętam*, „Trybuna Robotnicza”, R. 1978, nr z 21-22 I; Steller S., *Najdłuższa podróż*, „Śląsk”, R. 2: 1996, nr 9, s. 22-24; Szaraniec L., *Paweł Steller*, Katowice 1980; Tarkiewicz J., *Paweł Steller. Muzeum Biograficzne Pawła Stellera*, Katowice 1979; Wichura-Zajdel E., *Piewka śląskiego folkloru. Pięćdziesięciolecie twórczości Pawła Stellera*, Katowice 1965; Muzeum Historii Katowic, *Paweł Steller – katowiczanie z wyboru*, <https://www.mhk.katowice.pl/index.php/dla-zwiedzajacych/wystawy-stale/23-steller-katowiczanie/> [dostęp: 10 XI 2019]; Szaraniec L., *Paweł Steller*, <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/pawel-steller/> [dostęp: 12 XI 2019].

Fot. Muzeum Historii Katowic

**Steller Paweł (1895–1974),
graphic artist, painter, “Polish
Dürer”, “Silesian Skoczylas”**

Paweł Steller was an outstanding graphic artist, who practiced wood engraving, drawing, linocut, lithography, metal techniques and easel painting – pastels, oil painting, watercolours. He was also a pedagogue and community worker. He was born on 23rd January 1895 in Hermanice, in the Cieszyn district. He gained recognition in Polish and international artistic centres. Steller's works were exhibited in Paris, Padua, Rome, Berlin, London, Athens, Philadelphia, New York, Chicago, Ottawa, as well as in many Polish towns. French press called him a “Polish Dürer”, whereas Polish press described him as a “Silesian Skoczylas”. In 1929, together with Stanisław Ligoń, he set up the Union of Silesian Artists and Designers. He was a member of the Artistic and Literary Association in Silesia, which was established two years later in Katowice. His artistic legacy is enormous: over 10 500 works, including 243 woodcuts, over 1000 watercolours, hundreds of pencil and pen drawings, projects and book illustrations, calendars, commemorative prints. He died after serious illness on 4th September 1974 in a hospital in Katowice and was buried in a cemetery at Sienkiewicza Street. A Biographical Museum of Paweł Steller was opened on 26th March 1979 at 13 Andrzejka Street in Katowice. Nowadays the Paweł Steller Graphics Department of the Katowice History Museum is located in a house at 47 Kościuszki Street.

**Steller Paweł (1895–1974),
Grafiker, Maler, „polnischer Dürer“,
„schlesischer Skoczylas“**

Paweł Steller war ein herausragender polnischer Künstler und Grafiker. Er verwendete verschiedene Techniken: Holzschnitt, Zeichnung, Linolschnitt, Lithografie, Metalltechniken, Staffeleimalei – Pastell, Ölmalerei, Aquarell. Er war auch Pädagoge und gesellschaftlicher Aktivist. Er wurde am 23. Januar 1895 in Hermanice im Kreis Teschen [Cieszyn] geboren. Anerkennung fand er in künstlerischen Kreisen im In- und Ausland. Die Arbeiten von Steller wurden in Paris, Padua, Rom, Berlin, London, Athen, Philadelphia, New York, Chicago, Ottawa und in vielen Städten in Polen ausgestellt. Die französische Presse nannte ihn „der polnische Dürer“ und die polnische Presse gab ihm den Namen „schlesischer Skoczylas“. Mit Stanisław Ligoń gründete er 1929 den polnischen Berufsverband der schlesischen bildenden Künstler [Związek Zawodowy Artystów Plastyków Śląskich]. Steller war Mitglied des zwei Jahre später in Kattowitz gegründeten künstlerisch-literarischen Verbands in Schlesien [Związek Artystyczno-Literacki na Śląsku]. Er hinterließ ein riesiges Werk: Über 10. 500 Arbeiten, darunter 243 Holzschnitte, über 1.000 Aquarelle, hunderte von Bleistift- und Federzeichnungen, Projekt- und Buchillustrationen, Kalender und Gelegenheitsdrucke. Er starb nach schwerer Krankheit am 4. September 1974 im Krankenhaus in Kattowitz. Er wurde auf dem Friedhof in der Sienkiewicz-Straße in Kattowitz beigesetzt. Am 26. März 1979 wurde ein biographisches Museum von Paweł Steller in der Andrzej-Straße 13 in Kattowitz eröffnet. Heute befindet sich die Paweł-Steller-Grafikabteilung im Museum für Geschichte der Stadt Kattowitz im Haus in der Kościuszko-Straße 47.



Otto Stern
(1888–1969)

Stern Otto

Piotr Greiner

Otto Stern urodził się 17 lutego 1888 roku w Żorach z ojca Oskara, przedsiębiorcy i kupca, zajmującego się handlem zbożem, oraz Eugenii z domu Rosenthal. Był pierworodnym dzieckiem; miał liczne rodzeństwo: Berthę (1889–?), Kurta (?–1940), Lottę (?) i Lizę (1899–1945). Rodzina była wyznania mojżeszowego, osiadła w Żorach od początku XIX wieku. W 1892 roku rodzina Sternów przeprowadziła się do Wrocławia, gdzie odbył Otto całą edukację od szkoły powszechnej do studiów uniwersyteckich: w latach 1894–1899 był uczniem szkoły powszechnej (Vorschule), działającej przy Gimnazjum św. Jana we Wrocławiu. Po jej ukończeniu przeszedł do klas gimnazjalnych w tej szkole. Johannesgymnasium było wyjątkowe spośród ówczesnych wrocławskich szkół średnich jako gimnazjum miejskie o charakterze tak zwanej szkoły otwartej, to jest niekonfesyjnej. Stąd licznie uczęszczała do niego młodzież z rodzin żydowskich. Już wówczas wielce zainteresowany naukami ścisłymi, a nie mogąc rozwijać swoich zainteresowań w macierzystej szkole, zaczął uczęszczać na zajęcia kółka matematyczno-fizycznego, które prowadził w gimnazjum Króla Wilhelma (Königs-Wilhelms-Gymnasium) wyjątkowy nauczyciel matematyki, Heinrich Maschke. Entuzjasta nauki, zarażał swoich podopiecznych zamiłowaniem do rozwiązywania problemów. Tam zaprzyjaźnił się ze swoim rówieśnikiem, później wybitnym matematykiem Richardem Courantem, kuzynem kanonizowanej w 1998 roku Edyty Stein (Teresy Benedykty od Krzyża) oraz zetknął się z trochę starszym Maxem Bornem, który po latach odegrał tak znaczącą rolę w jego życiu naukowym. Po zdaniu w 1906 roku matury w Johannesgymnasium immatrykulował się na Uniwersytecie Wrocławskim (wówczas Schlesische Friedrich-Wilhelm-Universität), wybierając jako główny kierunek swoich studiów chemię, która tradycyjnie jeszcze wchodziła w zakres Wydziału Filozoficznego. Ponadto uczęszczał na wykłady z fizyki, matematyki i filozofii. Obok dziesięciu semestrów we Wrocławiu spędził po semestrze na Uniwersytetach: we Freiburgu (Albert-Ludwigs-Universität – semestr letni 1907 roku) i w Monachium

(Ludwig-Maximilians-Universität – semestr zimowy 1908 roku). Szczególnie owocny dla jego dalszego rozwoju był pobyt w Monachium, gdzie miał okazję pobierać nauki u prof. Arnolda Sommerfelda, współtwórcy podstaw fizyki kwantowej. Studia ukończył w 1912 roku na Uniwersytecie we Wrocławiu, uzyskując stopień doktorski na podstawie pracy przygotowanej pod kierunkiem prof. Heinricha Biltza, a jego *Rigorosum* uwieńczone zostało zdobyciem najwyższej uniwersyteckiej oceny *magna cum laude*. Po doktoracie dzięki wsparciu Maxa Borna, został przyjęty jako asystent wolontariusz przez Alberta Einsteina, który wówczas kierował katedrą Fizyki Teoretycznej na Niemieckim Uniwersytecie w Pradze (Karl-Ferdinands-Universität). Był zainteresowany współpracą z Albertem Einsteinem, któremu już wtedy prorokowano, że stanie się Kopernikiem XX wieku, nie z powodu jego kontrowersyjnej wówczas ciągle szczególnej teorii względności, ale w związku z jego badaniami w dziedzinie fizyki molekularnej. Zadzierzgnięta wtedy między nim przyjaźń przetrwała do końca ich życia, obfitując w wiele interesujących momentów, z których najdramatyczniejsze przypadły na lata 1942–1945. Do legendy przeszły ich wspólne „biesiadowania”, podczas których w kręgu naukowców i praskich intelektualistów prowadzili dysputy zarówno na tematy związane z naukami ścisłymi, jak i z zakresu filozofii, muzyki oraz polityki. Ich uczestnikami byli między innymi: Franz Kafka, Hugo Bergmann i Max Brod. W 1912 roku Stern podążył za Einsteinem do Zurychu w Szwajcarii, który na tamtejszej Kantonalnej Politechnice (Eidgenössische Technische Hochschule) otrzymał stanowisko profesora zwyczajnego. Od semestru zimowego 1912 roku był jego asystentem naukowym (*wissenschaftlicher Mitarbeiter*) w Katedrze Fizyki Matematycznej. Efektem ich ówczesnej współpracy był opublikowany w marcu 1913 roku artykuł poświęcony problemowi energii punktu zerowego – jeden z nielicznych, jakie Einstein napisał w kolaboracji. W tym samym roku Stern przedstawił pracę habilitacyjną, która została poświęcona rozważaniom o teorii kinetycznej ciśnienia pary, na podstawie której uzyskał tytuł docenta prywatnego (*Privatdozent*) i co za tym szło *venia legendi* z chemii fizycznej. Ze spół skupiony wokół Einsteina rokował wielkie nadzieje, jednak w grudniu 1913 roku zrezygnował on ze swojego

Został przyjęty jako asystent wolontariusz przez Alberta Einsteina

stanowiska w Zurychu, po powołaniu go na członka prestiżowego Instytutu Cesarza Wilhelma (Kaiser Wilhelm-Institut für Physik) w Berlinie. Chcąc być bliżej swojego mistrza, przyjął ofertę Maxa von Laue, który zaproponował mu objęcie etatowej asystentury w kierowanej przez siebie Katedrze Fizyki Teoretycznej w nowo tworzonej Uniwersytecie (Goethe-Universität) we Frankfurcie nad Menem oraz stanowiska *Privatdozenta* w zakresie chemii teoretycznej. Jego powrót do Niemiec nie mógł nastąpić w gorszym momencie – miał miejsce w okresie zawiązywania się wojny światowej. Na początku 1915 roku został zmobilizowany. Odmówił ukończenia kursu oficerskiego, do czego miał prawo jako osoba z cenzusem wyższego wykształcenia, i jako szeregowiec służył przez większą część pierwszej wojny światowej w różnych jednostkach technicznych, głównie na froncie wschodnim. Na początku 1916 roku został skierowany do wojskowego obserwatorium meteorologicznego w Łomży, gdzie – korzystając ze względnej swobody – pracował naukowo i jeden z opublikowanych wówczas artykułów opatrzył datą „Lomscha in Russisch-Polen”. Pod koniec wojny, gdy kajzerowskie Niemcy z coraz większym trudem radziły sobie z prowadzeniem wojny i szukały rozwiązania w „cudownych broniach”, skierowano go, jak wielu innych zmobilizowanych naukowców, do pracy badawczej. Na początku 1918 roku otrzymał awans na podoficera i został przeniesiony do laboratorium chemii fizycznej na uniwersytecie (Friedrich-Wilhelms Universität) w Berlinie. Po zakończeniu wojny wrócił do pracy na uniwersytet we Frankfurcie nad Menem, gdzie jego nowym szefem został Max Born, który namówił go na podjęcie badań doświadczalnych. Sukcesy na tym polu, które wówczas odniósł, otworzyły przed nim dalszą karierę uniwersytecką. W 1921 roku przyjął atrakcyjną dla niego ofertę Uniwersytetu w Rostocku, gdzie zaproponowano mu stanowisko profesora nadzwyczajnego w Katedrze Fizyki Teoretycznej, które pełnił do końca 1922 roku. W styczniu 1923 roku przeniósł na Uniwersytet w Hamburgu, gdzie otrzymał profesurę zwyczajną oraz stanowisko dyrektora Instytutu Chemii Fizycznej. Przeszło dziesięcioletni okres działalności w Hamburgu okazał się najowocniejszym w dokonania w całym jego życiu naukowym. Ten najlepszy w jego życiu i karierze naukowej okres został brutalnie przerwany po dojściu do władzy w Niemczech

ruchu nazistowskiego. Na podstawie dekretu z kwietnia 1933 roku o zatrudnianiu urzędników państwowych (*Be-rufsbeamten-gesetz*), od których wymagane było teraz „aryjskie” pochodzenie, rozpoczęto zwalnianie z uczelni i instytutów naukowych osób pochodzenia żydowskiego. Musiał zrezygnować z pracy i prowadzonych badań. Wydarzenia te załamały psychicznie Sterna, dla którego badania naukowe były całym życiem. Jak tysiące niemieckich naukowców wyznania mojżeszowego lub tylko pochodzenia żydowskiego musiał szukać przyszłości na emigracji. Otrzymał propozycję objęcia stanowiska profesora naukowo-badawczego fizyki oraz dyrektora Instytutu Fizyki na Politechnice (Carnegie Institute of Technology, obecnie Carnegie-Mellon University) w Pittsburghu (Pensylwania) i wyemigrował w październiku 1933 roku do Stanów Zjednoczonych. Po przystąpieniu Stanów Zjednoczonych do drugiej wojny światowej, podobnie jak setki innych naukowców, imigrantów z Europy, został włączony do badań dla celów militarnych. Początkowo został zatrudniony jako konsultant w ramach projektu opracowania radaru. Wkrótce jednak dołączył do zespołu fizyków, których zadaniem było opracowanie założeń teoretycznych konstrukcji broni nuklearnej. Został przydzielony do tzw. Laboratorium Metalurgicznego (*Mettalurgical Laboratory*), utajnionej jednostki organizacyjnej utworzonej przy Uniwersytecie Chicagowskim. Poza tym w swoim macierzystym instytucie w Pittsburghu realizował inne prace badawcze nad wybranymi zagadnieniami teoretycznymi, zlecanymi przez koordynatorów naukowych projektu *Manhattan Project*. W 1943 roku otrzymał obywatelstwo amerykańskie. Współudział w konstruowaniu broni masowej zagłady spowodował u wielu uczonych niepokój moralny, który wzmagął środowiskowe dyskusje nad odpowiedzialnością naukowców za ich dzieło. Stern odegrał znaczącą rolę w coraz częściej podejmowanych od jesieni 1944 roku akcji mających na celu ostrzeżenie administracji waszyngtońskiej przed skutkami bezpośrednimi i pośrednimi, w tym potencjalnym niekontrolowanym wyścigiem zbrojeń jądrowych, użycia bomby atomowej w kończącej się wojnie. Był tym, który informował bowiem na bieżąco o postępach prac badawczych Alberta Einsteina, nieuczestniczącego w tych pracach, a wiedział o nich zapewne bardzo wiele – jako

Ostrzegali decydentów przed skutkami użycia bomby atomowej w drugiej wojnie światowej

uczestnik odbywanych co sześć tygodni w Chicago tajnych spotkań informacyjnych, organizowanych dla czołówki naukowców zaangażowanych w *Manhattan Project*. W 1944 roku efektem grudniowego jego spotkania z Einsteinem było przygotowane memorandum ostrzegające polityków amerykańskich przed skutkami rozwoju broni nuklearnej, tak zwanego listu Bohra-Einsteina, które uzyskało kolejne wydanie w sławnym memorandum Einsteina z kwietnia 1945 roku. Po zakończeniu wojny, na skutek cofnięcia dotacji rządowych na szereg programów badawczych, wiele instytutów musiało ograniczyć zakres prowadzonych badań. Stern miał wtedy poważne problemy zdrowotne, głównie o podłożu psychicznym. W takiej sytuacji w 1946 roku przeszedł na przedwczesną emeryturę i osiadł w Berkeley w Kalifornii. Utrzymywał sporadyczne kontakty z miejscowymi fizykami, ale praktycznie od tego momentu był beczynny naukowo. Przez następnych przeszło dwadzieścia lat opublikował zaledwie parę drobnych rozpraw naukowych. Jego wybitny talent badawczy dostrzeżony od czasów studenckich wpłynął na szybkie uznanie jego dokonań przez najwybitniejszych fizyków pierwszej połowy XX wieku. Współpracował z takimi gigantami, jak Albert Einstein, Walter Nernst, James Franck, Max Born, Paul Ehrenfest, Max von Laue i Wolfgang Pauli. W czasie pracy na Uniwersytecie w Hamburgu stworzył szkołę badawczą, której uczestnikami byli jako stypendyści między innymi późniejsi nobliści: Amerykanin polskiego pochodzenia Isidor Rabi i Włoch – Emilio Segré. W latach 1912–1918 badania Sterna poświęcone były wyłącznie zagadnieniom teoretycznym z zakresu chemii fizycznej i fizyki.

Max Born nazwał go „największym fizykiem-eksperymentatorem naszych czasów”

Dotyczyły one głównie termodynamiki, przy czym na szczególną uwagę zasługują jego publikacje poświęcone absolutnej entropii gazu doskonałego. Znajdował się on wtedy pod przemożnym wpływem Alberta Einsteina. Światową sławę przyniosły mu jednak dokonania z fizyki doświadczalnej. Max Born nazwał go „największym fizykiem-eksperymentatorem naszych czasów”. W 1921 roku na Uniwersytecie w Rostocku zmierzył ze swoim współpracownikiem Waltherem Gerlachem moment magnetyczny atomu srebra, poddając strumień atomów srebra odchyleniu w polu magnetycznym. Pięć stron maszynopisu omawiającego przebieg doświadczenia, opublikowanych

w „Zeitschrift für Physik” (Bd. 29, 1922) zyskało ogólne uznanie fizyków z całego świata. Umożliwiło bowiem wykazanie falowych właściwości materii, którą w fizyce klasycznej uważano za wyłącznie korpuskularną. Znane jest jako doświadczenie Gerlacha-Sterna. Jego następne doświadczenia poświadczały kwantową teorię budowy atomowej. Na Uniwersytecie w Hamburgu w 1933 roku jego pomiary wykazały, że moment magnetyczny protonu w molekułe wodoru jest trzy razy większy, aniżeli się spodziewano. W 1938 roku na politechnice w Pittsburghu dokonał pomiaru momentu magnetycznego deuteronu. Zapraszano go na najważniejsze konferencje fizyków tej epoki, w tym na elitarne zjazdy solwayowskie w Brukseli. W okresie niemieckim pełnił funkcje dyrektora Instytutu Chemii Fizycznej oraz w roku akademickim 1930/1931 dziekana Wydziału Przyrodniczo-Matematycznego Uniwersytetu w Hamburgu. Do objęcia władzy w Niemczech przez nazistów był członkiem Akademii Nauk (Akademie der Wissenschaft) w Getyndze. W okresie amerykańskim był dyrektorem Instytutu Fizyki na Politechnice w Pittsburghu i wybrano go do licznych towarzystw naukowych, między innymi National Academy of Science, American Philosophical Society, American Association for the Advancement of Science. Otrzymał doktoraty *honoris causa* Uniwersytetu Kalifornijskiego (University of California) w Berkeley i Kantonalnej Politechniki w Zurychu. Z okazji przyznania mu tego wyróżnienia przez uczelnię szwajcarską odwiedził w 1960 roku po raz ostatni Europę i spotkał się z wieloma swoimi byłymi współpracownikami. Po wojennej przerwie w nominacjach nagród przez akademie noblowskie w 1944 roku uzyskał Nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki za 1943 rok, „za wkład w rozwój metod badań nad promieniowaniem molekularnym oraz za odkrycie momentu magnetycznego protonu”. Nagrodę za 1944 roku uzyskał w tym samym rozdaniu nagród noblowskich w tej samej dziedzinie jego uczeń Isidor Isaac Rabi. Całkowicie pochłonięty swoją pasją badawczą nie założył rodziny. Udało mu się sprowadzić z hitlerowskich Niemiec do Stanów Zjednoczonych żyjące rodzeństwo: siostry Lizę (która zaczęła prowadzić mu dom) i Bertę z rodziną (jako jedyna z rodzeństwa wyszła za mąż) oraz brata Kurta, który jednak w 1940 roku popełnił samobójstwo. Jego wielkim pozanaukowym

Uzyskał Nagrodę Nobla w dziedzinie fizyka

hobby był film – był wręcz narkotycznym kinomanem. Zartobliwie uskarżał się swoim współpracownikom, że skandalem jest niezatrudnienie go przez którąś z redakcji czasopism na stanowisku krytyka filmowego. Został upamiętniony tablicami w budynkach uniwersytetów w Rostocku i Hamburgu. W jego rodzinnym regionie przypomnienie tej wybitnej postaci stało się możliwe dopiero po 1989 roku. W wyjątkowo uroczystej oprawie odbyły się stosowne uroczystości w 1997 roku w Żorach, kiedy to tablica jemu poświęcona została odsłonięta na domu rodzinnym stojącym przy żorskim Rynku podczas wyjazdowej sesji XXXIV Zjazdu Fizyków Polskich, który obradował w Katowicach. Ponadto w rodzinnym mieście jest ulica jego imienia (al. Otto Sterna). W Górnośląskim Parku Przemysłowym w Katowicach przy ul. Konduktorskiej 35 został wzniesiony nowoczesny, energooszczędny biurowiec nazwany jego imieniem. Zmarł 17 sierpnia 1969 roku w Berkeley (Kalifornia) i tam został pochowany na Sunset View Cemetery.

Bibliografia

Bittner E., *Schlesiens Nobelpreisträgern V. Otto Stern, geboren am 17. Februar 1888, gestorben am 17. August 1969*, „Der Schlesier”, R. 1975, nr 45; Born M., *Physics in my Generation. A selection of papers*, London–New York 1956; Frisch O.R., *Woran ich mich erinnere. Physik und Physiker meiner Zeit*, Stuttgart 1981; Greiner P., *Nobliści z Górnego Śląska*, Wrocław 1999; Greiner P., *Otto Stern (1888–1969). Noblista z Żor*, Katowice 1994; Greiner P., *Nobliści ze Śląska/Nobelpreisträger aus Schlesien*, Gliwice–Opole 2016; Kämpfert H.J., *Otto Stern (1888–1969)*, Bonn 1988; Laue M. von, *Historia fizyki*, Warszawa 1957; Lokaj P., Szulik J., *Otto Stern*, „Informerator Towarzystwa Miłośników Miasta Żor”, R. 1988, nr 1; Nehring E., *Aus der Geschichte der Stadt Sohrau OS*, Dortmund 1972; *Nobel Lectures. Physics 1942–1962*, Amsterdam–London–New York 1964; Rabi I.I., *We Hear That... Otto Stern, Co-discoverer of Space Quantization, Dies at 81*, „Physics Today”, R. 1969, nr 10; *Recent Research in Molecular Beams. A Collection of Papers Dedicated to Otto Stern on the Occasion of his Seventieth Birthday*, Ed. I. Estermann. New York–London 1959; Ridgen J.S., *Rabi. Scientist and Citizen*, New York 1987; Schütz W., *Persönliche Erinnerungen an die Entdeckung des Stern-Gerlach-Effektes*, „Physikalische Blätter”, Bd. 25: 1969; *The Collected Papers of Albert Einstein*, Vol. 4: *The Swiss Years: Writings, 1912–1914*, Ed. M.J. Klein, A.J. Kox, J. Renn, R. Schulmann, Princeton 1995; *The Collected Papers of Albert Einstein*, Vol. 5: *The Swiss Years: Correspondence, 1902–1914*, Ed. M.J. Klein, A.J. Kox, R. Schulmann, Princeton 1993; Toschek P.E., *Zum hundertsten Geburtstag von Otto Stern – Festkolloquium in Hamburg*, „Physikalische Blätter”, R. 1988, nr 3; Weltzel A., *Geschichte der Stadt Sohrau in Ober-Schlesien*. Sohrau 1888.

Fot. za: pl.wikipedia.org/wiki/Otto_Stern#/media/Plik:Otto_Stern.jpg. Domena publiczna

**Stern Otto (1888–1969),
called among the scientists
Grand Seigneur, theoretical
and experimental physicist,
professor of German and
American universities, Nobel
Prize laureate in physics
for 1943**

He was born on 17th February 1888 in Zory. He studied chemistry at the universities in Wrocław, Freiburg and München. In Prague he made friends with Albert Einstein. Their “feasts”, during which, together with other scientists and Prague intellectuals, they discussed topics connected with science, philosophy, music and politics, became a legend. Such people as Franz Kafka, Hugo Bergmann and Max Brod, among others, participated in them. In 1912 he followed Einstein to Zurich. Their cooperation resulted in a paper published in 1913 and devoted to the problem of the energy of point zero – one of few that Einstein wrote in collaboration. At the beginning of 1915 he was drafted into the army and for the most part of the First World War he served in various technical units, mainly on the Eastern front. In January 1923 he began to work at the University of Hamburg, where he obtained a title of a full professor and the post of the director of the Institute of Physical Chemistry. This period, the best in his life and academic career, was brutally interrupted after the Nazis seized power in Germany. He was offered the post of a research professor in physics and director at the Carnegie Institute of Technology in Pittsburgh (Pennsylvania), and in October 1933 he emigrated to the United States. In 1943 he obtained American citizenship. He played an important role in the action of warning the Washington administration against a potential uncontrolled nuclear power race. He collaborated with such giants as Albert Einstein, Walter Nernst, James Franck, Max Born, Paul Ehrenfest, Max von Laue and Wolfgang

**Stern Otto (1888–1969),
im wissenschaftlichen Milieu „Grand
Seigneur“ [Großer Herr] genannt,
Wissenschaftler aus der Disziplin
theoretische und experimentale
Physik, Professor deutscher und
amerikanischer Hochschulen,
Nobelpreisträger für Physik (1943)**

Stern wurde am 17. Februar 1888 in Sohrau [Zory] geboren. Er studierte Chemie an den Universitäten in Breslau, Freiburg und München. In Prag freundete er sich mit Albert Einstein an. Legendar wurden Festmahle beider Wissenschaftler und Debatten, die im Kreis der Prager Wissenschaftler und Intellektuellen geführt wurden, welche die Geisteswissenschaften, Philosophie, Musik und Politik thematisierten. Anwesend waren dabei unter anderem Franz Kafka, Hugo Bergmann und Max Brod. Stern selbst schloss sich Einstein 1912 in Zürich an. Die Zusammenarbeit beider Wissenschaftler hatte 1913 die Veröffentlichung eines Artikels zur Folge, der dem Problem der Energie des Null-Punkts gewidmet wurde. Dies war auch einer der wenigen Texte, die Einstein als Co-Autor schrieb. Anfang 1915 wurde Stern mobilisiert und diente als Gefreiter im Ersten Weltkrieg in verschiedenen technischen Einheiten, vorwiegend an der Ostfront. Im Januar 1923 zog er nach Hamburg, wo er Professor und Lehrstuhlinhaber für physikalische Chemie wurde. Dies war gleichzeitig die beste Zeit in seinem Leben und in seiner wissenschaftlichen Laufbahn, die später von der Machtübernahme durch die Nationalsozialisten brutal unterbrochen wurde. Stern wurde die Stelle des wissenschaftlichen und forschenden Professors für Physik und gleichzeitig die Direktorenstelle des Instituts für Physik an der Universität in Pittsburgh (Pennsylvania) angeboten, folglich emigrierte er 1933 in die Vereinigten Staaten. 1943 erhielt er die amerikanische Staatsbürgerschaft. Er spielte eine bedeutende Rolle bei der Information der Washingtoner

Pauli. Max Born called him “the greatest experimental physicist of our times”. In 1944 he received the Nobel Prize in physics “for his contribution to the development of the molecular ray method and his discovery of the magnetic moment of the proton”. Otto Stern died on 17th August 1969 in Berkeley (California). There is an alley named after him in his home town of Zory.

Verwaltung über den unkontrollierten Wettkampf im Bereich der Atomwaffenrüstung. Stern arbeitete mit solchen Wissenschaftsgiganten wie Albert Einstein, Walter Nernst, James Franck, Max Born, Paul Ehrenfest, Max von Laue und Wolfgang Pauli zusammen. Max Born bezeichnete ihn als „den größten Experimentalphysiker unserer Zeit“. 1944 erhielt er den Physik-Nobelpreis als „Anerkennung seines Beitrags zur Entwicklung der Molekularstrahl-Methode und für seine Entdeckung des magnetischen Moments des Protons“. Otto Stern starb am 17. August 1969 in Berkeley (Kalifornien). In seiner Heimatstadt Sohrau wurde eine Allee nach ihm benannt.



Józef Stokowy
(1912–1969)

Stokowy Józef

Henryk Olszar

Rodowód ks. Stokowego jest typowy dla śląskiej inteligencji z okresu Drugiej Rzeczypospolitej, z jej ludowym pochodzeniem. Jego kolebką były Ornontowice, gdzie urodził się 1 marca 1912 roku. Był synem Franciszka Stokowego i Marty z domu Adamczyk. Po śmierci ojca na wojnie (1917) jego wychowaniem zajęła się matka. W latach 1918–1923 uczęszczał do szkoły ludowej w Ornontowicach. Do Pierwszej Komunii Świętej przygotował go ks. Teofil Bromboszcz. W 1931 roku ukończył gimnazjum klasyczne w Mikołowie. Następnie studiował na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Mieszkał w gmachu Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie przy al. Mickiewicza 3. Do służby kapłańskiej przygotowywał się pod kierunkiem księży rektorów: Stanisława Maślińskiego i Wilhelma Szymbora CM. Święcenia kapłańskie przyjął 28 czerwca 1936 roku z rąk biskupa Stanisława Adamskiego w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach. Pracę duszpasterską rozpoczął w parafii pw. Świętego Michała Archanioła w Ornontowicach (1936). Następnie był wikariuszem w parafii pw. Świętego Józefa w Katowicach-Załężu (1936–1939) i substytutem w Olszynie pod Herbami (1939–1945). Groził mu obóz koncentracyjny,

bo opowiedział się za narodowością polską. W maju 1945 roku przybył do Woszczyc, gdzie pod kierunkiem proboszcza, ks. Andrzeja Zająca, godził obowiązki wikariusza i budowniczego kościoła pw. Świętego Antoniego w Zgoniu. 24 listopada 1947 roku ks. Stokowy otrzymał dekret, w którym biskup Stanisław Adamski zamianował go administratorem parafii pw. Świętego Józefa Robotnika w Katowicach-Józefowcu (tytuł proboszcza został mu przyznany 28 lipca 1952 roku). Kolejne dekry Kurii Diecezjalnej w Katowicach uczyniły go ojcem duchownym dla kapłanów święconych (1959–1961) i radcą duchownym (1964) oraz wicedziekanem dekanatu Katowice-Północ (1956). Był też diecezjalnym duszpafterem mężczyzn. Swoje rządy w parafii józefowskiej rozpoczął od misji parafialnych (1948). W czerwcu 1948 roku zwołał Radę Parafialną. W *Kronice parafialnej* osobiście notował najważniejsze wydarzenia z życia parafii: coroczne pielgrzymki do Piekar Śląskich, Częstochowy i na Górę św. Anny, remonty sali parafialnej (1951), kościoła (1952–1954, 1964), poszerzenie cmentarza i budowę parkanu (1958–1959), odnowienie misji parafialnych (1959), a także obchody dwudziestopięciolecia istnienia parafii (1950), dwudziestopięciolecie poświęcenia kościoła i sprowadzenia relikwii św. Męczenników Perfekta i Modestyna (1964), Roku Jubileuszowego (1950), Roku Maryjnego (1954), Roku Eucharystycznego (1955), Tyśiąclecia chrześcijaństwa w Polsce (1966) i nawiedzenia MB Częstochowskiej – bez wizerunku, w „pustych ramach” (1967), kolejne wizytacje biskupów: Juliusza Bieńka (1949), Herberta Bednorza (1957), Józefa Kurpasa (1968) i wikariusza kapitulnego – ks. Jana Piskorza (1954). Ksiądz Stokowy wygłosił swoje ostatnie kazanie (pasyjne) w niedzielę, 23 lutego 1969 roku. Dwa dni później już nie żył. W pogrzebie 28 lutego wzięło udział 380 kapłanów i cztery tysiące wiernych. Spoczął na cmentarzu w Katowicach przy ul. Józefowskiej. Na „Abrahama” [pięćdziesiąta rocznica urodzin – red.] księży przygotowali mu „obrazki” z jego życia. W podziękowaniu zaznaczył: „Jak mnie będzie Pan Bóg tak sądził, to mam niebo pewne!”. Po jego śmierci zauważono, że „wycisnął szlachetne piętno na parafii józefowskiej” (biskup Herbert Bednorz). „Tryskał zawsze wprost żywiołowym humorem (...), apostołował uśmiechem

„Tryskał za-
wsze wprost
żywiołowym
humorem (...),
apostołował
uśmiechem

Znakomity kaznodzieja i cięty w słowie żartowniś

jubileusze, na pogrzeby ze słowem Bożym i wiedziano, że ks. Józef przemówi inaczej, niż to się zwykle mówi, językiem barwnym, jasnym, z przymieszką humoru (...). Był duszpasterzem, który cieszył się powszechnym szacunkiem, kapłanem według Serca Bożego. Ten niegdyś skromny uczeń gimnazjalny i małomówny kleryk przeszedł dziwną przemianę usposobienia, czemu dziwili się ci, co go znali od lat. W czasie bo-wiem, gdy «zaczął proboszczować» i «wy płynął na szerokie wody», dał znać o sobie jako znakomity kaznodzieja i cięty w słowie żartowniś. Znany był z dosadnych uwag, podyktowanych chwilą i sytuacjami, które przyłgnęły do jego osoby» (ks. Józef Smandzich).

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Zespół Akt Personalnych, Akta Józefa Stokowwego, sygn. 48/798; Archiwum Parafii Świętego Józefa Robotnika w Katowicach-Józefowcu, *Kronika parafii św. Józefa Katowice-Józefowiec*, s. 23–25, 110–115, 258–264 [rps]; Sapiński A., *Nekrolog*, „Wiadomości Diecezjalne” [Katowice], R. 37: 1969, nr 5–6, s. 65; A. Sapiński, *Nekrolog*, „Gość Niedzielny”, R. 38: 1969, nr 11 (14 IV), s. 66; H. Bednorz, *Słowo nad grobem*, „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 37: 1969, nr 5–6, s. 65; J. Smandzich, *Kapłan według Serca Bożego. Wspomnienie o ks. Józefie Stokowym (1912–1969)*, [w:] „Z tej ziemi”. *Śląski kalendarz katolicki na rok 1985*, Katowice 1984, s. 80–81; H. Olszar, *Godny naszej pamięci. Ksiądz Józef Stokowy (1912–1969). Kapłan według Serca Bożego*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 67: 1999, nr 6–7, s. 313–315; *Dzieje Ornontowic*, red. R. Ratajczak, Ornontowice 2000, s. 247; H. Olszar, *Od „Jozefata” do Józefowca. Duszpasterze i parafia św. Józefa Robotnika w Katowicach-Józefowcu*, Katowice 2013, s. 74–85, 231–269, 271–275.

Fot. za: https://silesia.edu.pl/index.php/Stokowy_J%C3%B3zef

Stokowy Józef (1912–1969), parish priest, spiritual director, father confessor of young priests and diocesan chaplain of men

He was born on 1st March 1912 in Ornontowice. He was a son of Franciszek (a taylor) and Marta (née Adamczyk). He graduated from a classical gymnasium in Mikołów. In the years 1931–1936 he was a student at the Silesian Theological Seminary in Cracow as well as at the Theological Faculty of the Jagiellonian University. He took holy orders on 28th June 1936 from the hands of Bishop Stanisław Adamski, in the then Cathedral of Saint

Stokowy Józef (1912–1969), Pfarrer, Geistlicher Rat, geistlicher Betreuer junger Priester, Seelsorger der Männer in der Diözese

Stokowy wurde am 1. März 1912 in Ornontowitz [Ornontowice] als Sohn des Schneiders Franciszek und seiner Frau Marta Stokowy (geb. Adamczyk) geboren. Er besuchte das klassische Gymnasium in Nikolai [Mikołów]. 1931–1936 besuchte er das Schlesische Priesterseminar in Krakau und studierte an der Theologischen Fakultät der Jagiellonen Universität. Am 28. Juni 1936 wurde er in der damaligen Petrus und Paulus

Apostles Peter and Paul in Katowice. He worked as a curate at his home parish of Saint Michael the Archangel in Ornontowice (1936) and of Saint Joseph in Załęże (1936–1939). He was a substitute priest in the parish of the Assumption of the Blessed Virgin Mary in Olsztyn, where he spent the whole time of the Nazi occupation. In May 1945 Bishop Stanisław Adamski appointed Rev. Józef Stokowy as a curate of the parish of Saint Apostles Peter and Paul in Woszczycze and administrator in Zgoń. He ordered him to take the inhabitants of Zgoń under special pastoral care and to take care of the local church of Saint Anthony. Rev. Józef Stokowy was also an administrator (1947–1957) and parish priest (1957–1969) in the parish of Saint Joseph the Laborer in Katowice-Józefowiec and a vice-dean of the Katowice-North deanery. In recognition of his merits, he was appointed as a spiritual director (1964). He was also a father confessor of young priests and diocesan chaplain of men. Rev. Józef Stokowy died on 25th February 1969 in Józefowiec and was buried there.

Kathedrale in Kattowitz vom Bischof Stanisław Adamski zum Priester geweiht. Er war als Vikar in seiner Heimatgemeinde des St. Michael-Erzengels in Ornontowitz [Ornontowice] (1936) und in der St. Josef Gemeinde in Załęże [Zalenze] (1936–1939) tätig. Er war Substitut in der Mariä-Himmelfahrt-Gemeinde in Allenstein [Olsztyn], wo er die Zeit der deutschen Besatzung verbrachte. Im Mai 1945 wurde er vom Bischof Stanisław Adamski zum Vikar in der Petrus und Paulus Gemeinde in Woszczycze [Woszczytz] und zum Lokalisten in Zgoń [Zgoin] ernannt. Auf Empfehlung des Bischofs war er als Seelsorger für die dortige Bevölkerung tätig, er war auch für die lokale St. Antonius-Kirche zuständig. Darüber hinaus war er Verwalter (1947–1957) und Pfarrer (1957–1969) der St. Josef-Gemeinde im Kattowitzer Józefowiec [Josephsdorf] sowie Vize-Dekan des Dekanats Kattowitz-Nord. Als Anerkennung für seine Verdienste wurde er zum geistlichen Rat (1964) ernannt. Er war auch geistiger Betreuer junger Priester und Seelsorger der Männer in der Diözese. Pfr. Józef Stokowy starb am 25. Februar 1969 in Józefowiec [Josefsdorf] und wurde dort begraben.

Stroba Jerzy

Agata Muc

Urodził się 17 grudnia 1919 roku w Świętochłowicach, w rodzinie Franciszka Stroby, mistrza ruchu elektrycznego w Hucie „Florian” w Świętochłowicach, i Wiktorii z domu Wiechuła. Chrzest otrzymał w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła, gdzie w 1929 roku był także bierzmowany przez biskupa katowickiego Arkadiusza Lisieckiego. W rodzinnej miejscowości kształcił się w latach 1925–1929 w szkole powszechnej, a następnie uczęszczał do Gimnazjum im. Odrowążów w Chorzowie (1929–1937), gdzie pokazał się jako bardzo dobry organizator, prowadząc szkolną drużynę harcerską. Po zdaniu matury w 1937 roku wstąpił do Śląskiego Seminarium



Jerzy Stroba
(1919–1999)

Duchownego i rozpoczął studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Po pierwszym trymestrze został urlopowany ze względów zdrowotnych (miał kłopoty z wymową); na studia powrócił w roku akademickim 1938/1939. Po wybuchu drugiej wojny światowej i zamknięciu Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie przez władze niemieckie biskup katowicki Stanisław Adamski porozumiał się z prymasem Niemiec kardynałem Adolfem Bertramem w celu kontynuowania dalszych studiów przez górnośląskich alumnów w Książęco-Biskupim Seminarium Duchownym Archidiecezji Wrocławskiej w Widnawie. Jerzy Stroba w tym miejscu znalazł się 16 kwietnia 1940 roku. Tonurę oraz niższe święcenia ostariatu i lektoratu otrzymał z rąk kardynała Bertrama w kaplicy widnawskiego seminarium (17–19 czerwca 1941 roku), natomiast święceń subdiakonatu (29 czerwca 1942 roku) oraz diakonatu (12 lipca 1942 roku) udzielono mu we Wrocławiu. Święcenia prezbiteratu przyjął też z rąk kardynała Bertrama 19 grudnia 1942 roku, po otrzymaniu dyspensy od kanonicznej przeszkody wieku. W kwietniu 1943 roku skierowano go na zastępstwo do parafii pw. Świętej Marii Magdaleny w Chorzowie, a następnie do parafii Najświętszej Marii Panny i Świętego Bartłomieja w Piekarach Śląskich; w lipcu 1943 roku był wikarym w parafii pw. Świętego Bartłomieja w Grodźcu koło Skoczowa, a następnie – w tym samym miesiącu – trafił do parafii Świętej Marii Magdaleny w Chorzowie, gdzie przetrwał zawieruchę wojenną. Od marca 1945 roku był katechetą w Państwowym Gimnazjum Koedukacyjnym w Nowej Wsi-Wirku, zaś od maja 1945 roku katechetą w Państwowym Gimnazjum i Liceum im. Bolesława Chrobrego w Pszczynie. Na wniosek Komendy Śląsko-Dąbrowskiej Chorągwi Harcerzy i Harcerzek Związku Harcerstwa Polskiego i w porozumieniu z kapelanem chorągwi, ks. Wilhelmem Hermanem, biskup Adamski mianował go kapelanem hufca w Pszczynie. We wrześniu 1946 roku został przeniesiony na stanowisko etatowego nauczyciela religii w Miejskim Gimnazjum i Liceum Żeńskim w Katowicach. Był moderatorem Związku Sodalicji Mariańskiej Uczennic Szkół Średnich. Równocześnie podjął na nowo studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie 29 listopada 1946 roku uzyskał stopień magistra teologii na podstawie pracy *Zagadnienie skuteczności sakramentów*

według św. Bonawentury, napisanej pod kierunkiem ks. prof. Ignacego Różyckiego. Natomiast 30 maja 1952 roku uzyskał doktorat po przedstawieniu dysertacji pt. *Zagadnienie nieskończoności w nauce Bonawentury* pod opieką tego samego promotora. W 1948 roku Kuria Diecezjalna w Katowicach powierzyła mu naukę religii w Państwowej Szkole Ogólnokształcącej Stopnia Podstawowego i Liceum nr 2 w Katowicach, jednak już 31 grudnia tego roku katowickie Kuratorium Okręgu Szkolnego rozwiązało z nim umowę o pracę. Ksiądz Stroba zajął się pracą w Komisji Artystycznej Budownictwa Sakralnego Kurii Diecezjalnej w Katowicach. W maju 1949 roku zastępował chorego katechetę ks. Franciszka Jastrzębskiego w Miejskim Gimnazjum i Liceum Zeńskim i Męskiego w Katowicach. W latach 1949–1952 był członkiem kolegium redakcyjnego „Gościa Niedzielnego”, w którym publikował krótkie wprowadzenia do Ewangelii (anoniowo) oraz artykuły o sztuce sakralnej. 24 października 1949 roku został wikariuszem w parafii Świętego Józefa Robotnika w Katowicach-Załężu i katechetą w Państwowym Liceum Gastronomicznym w Katowicach. Dwa lata później mianowano go kapelanem i rektorem kościoła sióstr wizytek w Siemianowicach Śląskich. W okresie usuwania religii z siemianowickich szkół średnich organizował jej nauczanie w punktach kościelnych. W latach 1952–1958 wykładał teologię dogmatyczną we Franciszkańskim Seminarium Duchownym w Katowicach-Panewnikach i zasiadał w Diecezjalnej Radzie ds. Liturgicznych (od 1952 roku). 28 grudnia 1954 roku wikariusz kapitulny – ks. Jan Piskorz – zamianował go rektorem Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Dla alumnów seminariów: śląskiego, częstochowskiego i krakowskiego prowadził wykłady z sakramentologii i historii sztuki kościelnej, a od 1957 roku – dogmatykę na Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie. Ksiądz Stroba zabraniał alumnom Śląskiego Seminarium Duchownego angażowania się w działalność polityczną; nie poddał się naciskom ks. Jana Piskorza, zmierzającego do wiązania się kleryków i wychowawców seminaryjnych z „księżmi patriotami” i Stowarzyszeniem PAX. W Kurii katowickiej pełnił funkcje: radcy duchownego i członka Komisji Duszpasterskiej (od 1955 roku) oraz cenzora ksiąg religijnych (od 1957 roku) i egzaminatora prosynodalnego z dogmatyki (od 1957 roku).

Rektor Śląskiego Seminarium Duchownego

Odegrał znaczącą rolę w przywróceniu polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych

Od 1 sierpnia 1958 roku miał przejąć obowiązki proboszcza w Katowicach-Załężu, jednak 4 lipca Stolica Apostolska zamianowała go biskupem tytularnym Aradus i sufraganiem gnieźnieńskim z przeznaczeniem do pracy w roli biskupa pomocniczego administracji apostolskiej w Gorzowie Wielkopolskim. Sakrę biskupią otrzymał 16 listopada 1958 roku w katedrze gorzowskiej z rąk arcybiskupa poznańskiego Antoniego Baraniaka, sufragana katowickiego Juliusza Bieńka i gorzowskiego administratora apostolskiego biskupa Wilhelma Pluty. Ksiądz Stroba przyjął za swoje zawołanie biskupie: „Daj, abym stał się Twoim narzędziem”. W Kurii gorzowskiej przewodniczył Wydziałowi Nauki Katolickiej, Komisji Liturgicznej i Komisji Sztuki Kościelnej oraz wykładał sakramentologię i homiletykę w gorzowskim Seminarium Duchownym w Gościkowie-Paradyżu. Od 1959 roku pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Katechetycznej Episkopatu Polski oraz brał udział w czwartej sesji Soboru Watykańskiego II (1965). Był jednym z inicjatorów *Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich* z 18 listopada 1965 roku, pomagając w jego opracowaniu arcybiskupowi Bolesławowi Kominkowi. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku jako przewodniczący komisji Katechetycznej Episkopatu Polski nadzorował prace nad nowym programem katechezy wraz z podręcznikami do nauki religii. Odegrał znaczącą rolę w przywróceniu polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Po reorganizacji terytorialnej Kościoła katolickiego w Polsce, 7 lipca 1972 roku stał się biskupem ordynariuszem diecezji szczecińsko-kamieńskiej (w jego ingresie do katedry szczecińskiej uczestniczył prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński oraz jego przyjaciele, biskupi: Wilhelm Pluta i Ignacy Jeż. Na Pomorzu Zachodnim zlecił odbudowę ze zniszczeń wojennych katedry pw. Świętego Jakuba Apostoła w Szczecinie i 68 kościołów; zabiegał o budowę seminarium diecezjalnego; zreorganizował sieć parafialną (powstało wtedy 49 nowych placówek duszpasterskich); utworzył punkt konsultacyjny Akademii Teologii Katolickiej w Szczecinie dla kształcenia duchowieństwa diecezjalnego; pracował programy duszpasterskie diecezji, wskazując jej kierunki rozwoju; zredagował trzy tomy *Komentarza Biblijnego i homiletyczno-liturgicznego do niedzielnych i świątecznych czytań mszalnych* (Warszawa, 1973–1975).

21 września 1978 roku papież Jan Paweł I mianował go arcybiskupem i metropolitą poznańskim. Kanonicznie objął rządy w archidiecezji 7 października 1978 roku, natomiast jego ingres do archikatedry pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła odbył się 12 listopada. W archidiecezji poznańskiej kontynuował swoją pracę w tworzeniu nowych parafii i budowaniu kościołów. Podczas wizytacji parafii szczególną uwagę zwracał na działalność grup duszpasterskich, co doprowadziło do zaktywizowania ich pracy. Rezultatem jego troski duszpasterskiej było zwołanie i przeprowadzenie Synodu Archidiecezji (1992–1993). Był wielkim kanclerzem Papieskiego Wydziału Teologicznego w Poznaniu. Opublikował w tym czasie zbiór artykułów z teologii pastoralnej pt. *Przepowiadanie i interpretacja* (Poznań 1981). Po wprowadzeniu 13 grudnia 1981 roku stanu wojennego bronił działaczy Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, zabiegał o uwolnienie internowanych i uwięzionych, był jednak przeciwnikiem publicznych manifestacji. W 1983 roku gościł w Poznaniu przebywającego z pielgrzymką w Polsce Ojca Świętego Jana Pawła II. W tym okresie publikował prace dotyczące II Soboru Watykańskiego (*Zadania wyznaczone przez Sobór Watykański II*, Poznań 1988), zbiory wykładów, listów pasterskich, homilii i przemówień (*Ewangelizacja w warunkach sekularyzacji*, Poznań 1988), a także kazania tematyczne oraz artykuły w „Ate-neum Kapłańskim”, „Katechecie” czy „Gościu Niedzielnym”. Uczestniczył w Synodach Biskupów: na temat katechizacji (1977) i z okazji dwudziestej rocznicy zakończenia Soboru Watykańskiego II (1985) oraz Synodzie Biskupów Europy (1991). Pełnił w polskim Kościele wiele odpowiedzialnych funkcji w roli przewodniczącego Komisji Katechetycznej Episkopatu Polski (1958–1996); członka Komisji ds. Duszpasterstwa Ogólnego Episkopatu Polski (1963–1996, Rady Głównej Konferencji Episkopatu Polski (od 1974 roku), Komisji Wspólnej Rządu PRL i Episkopatu Polski (od 1980 roku, od 1994 roku – współprzewodniczący); przewodniczącego delegacji biskupów w Komisji Mieszanej Stolicy Apostolskiej i Konferencji Episkopatu Polski ds. Konwencji między Stolicą Apostolską a PRL (1987–1989); członka Komisji Stolicy Apostolskiej ds. Konkordatu (1992–1993). Na forum międzynarodowym pracował w Międzynarodowej Radzie Katechetycznej przy Kongregacji

Wypracował
konkordat Pol-
ski ze Stolicą
Apostolską

Znany był z pryncypialności – z tego powodu zyskał przydomek „ostatniego księcia Kościoła”

ds. Duchowieństwa (od 1970 roku), w Radzie Konferencji Biskupów Europy (CCEE, w latach 1972–1993), której współprzewodniczył w latach 1974–1983. Jako jedyny Polak brał udział w pracach dwunastoosobowej Komisji pod przewodnictwem prefekta Kongregacji Nauki Wiary kardynała Josepha Ratzingera, powołanej przez papieża Jana Pawła II w celu przygotowania *Katechizmu Kościoła katolickiego* (1987–1992). W czasie swojej posługi biskupiej na ziemiach zachodnich utrzymywał stały kontakty z diecezją katowicką. W 1985 roku wspólnie z kardynałem Franciszkiem Macharskim był konsekratorem biskupa Damiana Zimonia. W stan spoczynku przeszedł 12 kwietnia 1996 roku. Znany był z pryncypialności – z tego powodu zyskał przydomek „ostatniego księcia Kościoła”. Otrzymał honorowe obywatelstwo Świętochłowic (1993) i Poznania (1996). Zmarł 12 maja 1999 roku w Poznaniu i został pochowany w krypcie poznańskiej archikatedry.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Jerzego Stroby, sygn. 48/1075; Dziwoki J., *Arcybiskup Jerzy Stroba (1919–1999)*, „Rocznik Świętochłowicki”, T. 3: 2000, s. 165–175; Dziwoki J., *Stroba Jerzy Jan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*. T. 44, z. 3 (182), red. A. Romanowski, Warszawa 2006, s. 325–328; Gałęcki J., *Jego Eksceleńcja ks. bp dr Jerzy Stroba pierwszym ordynariuszem diecezji szczecińsko-kamieńskiej*, „Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Poznańskiej”, R. 43: 1992, nr 12, s. 478–480; Grudniok F., *Czasy kleryczne ks. arcybiskupa J. Stroby. Wspomnienia kolegów*, „Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Poznańskiej”, R. 43: 1992, nr 12, s. 468–474; Halor A., *Kościół Krzyża Świętego w Siemianowicach 1884–2004. Monografia rocznicowa*, Siemianowice 2017, s. 81–82; Janeczek Z., *Siemianowicki słownik biograficzny. Suplement do monografii „Od Sancovic do Siemianowic”*, Katowice 1996, s. 209; Mandziuk J., Nawrot K., *Stroba Jerzy*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, T. 9: a–z, red. J. Mandziuk, Warszawa 2006, s. 632–641; Mikołajczyk P., *Teodor Kubina i Jerzy Stroba. Biskupi ze Świętochłowic*, „Z tej ziemi”. Śląski kalendarz katolicki na rok 2007, Katowice 2006, s. 153–158; Offmański A., *Stroba Jerzy*, [w:] *Słownik katechetów polskich XX wieku*, red. R. Czekański, Warszawa 2003, s. 231–232; Polak G., *Kto jest kim w Kościele*, Warszawa 1999, s. 347–348; Prokop K.R., *Biskupi Kościoła katolickiego w III Rzeczypospolitej. Leksykon biograficzny*, Kraków 1998, s. 134–135; Prokop K.R., *Biskupi zachodniopomorscy (X–XX w.)*, Koszalin 2003, s. 287–291; Rak R., *Arcybiskup Jerzy Stroba jako rektor Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie*, „Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Poznańskiej”, R. 43: 1992, nr 12, s. 475–478; Snoch B., *Górnośląski leksykon biograficzny*, Katowice 2004, s. 308; *W podługie zbawienia. 25 lat misji biskupiej Abp. Jerzego Stroby Metropolity Poznańskiego*, red. S. Napierała, Poznań 1983; Zasada S., *Arcybiskup Jerzy Stroba 1919–1999. Pasterz roztropny*, „Gość Niedzielny”, R. 76: 1999, nr 22, s. 8; Żurek J., *Ruch „księży patriotów” w województwie katowickim w latach 1949–1956*, Warszawa 2009, s. 259–260.

Fot. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach

**Stroba Jerzy (1919–1999),
cryptonym: J.S., Father Stanisław;
diocesan bishop of the Szczecin-
Kamień diocese, archbishop of
Poznań, dogmatist, religion teacher**

He was born on 17th December 1919 in Świętochłowice, in a working class family. He studied theology and philosophy at the Theological Faculty of the Jagiellonian University in Cracow (1937–1939) and at the Ducal-Episcopal Theological Seminary in Vidnava (1940–1943). He was ordained a priest in 1942. He worked in the Katowice Curia and in parishes of the Katowice diocese. In 1952, in Cracow, he earned a doctorate in dogmatic theology. In the years 1955–1958 he was a rector of the Silesian Theological Seminary and lecturer at the Pontifical Theological Faculty in Cracow. He held the function of an auxiliary bishop in Gorzów Wielkopolski and titular bishop of Aradus (from 1958); then, after the reactivation of the Szczecin-Kamień diocese, he was appointed as its first bishop (from 1972). In 1978, in turn, he became the metropolitan archbishop of Poznań. For many years he was a member of the Main Council of the Episcopate of Poland and held the function of a chairman of the Commission for Catechesis of the Episcopate of Poland; he was a co-chairman of the Joint Commission of Government and Episcopate and member of the Commission preparing the signing of the Concordat between the Holy See and the Republic of Poland. At international level he was a member of the Council of the European Bishops' Conference and of the International Commission for Catechesis at the Congregation for the Clergy. In the years 1986–1992, as the only Pole, he participated in the works of a twelve-person Commission, established by Pope John Paul II in order to prepare the *Catechism of the Catholic Church*. He received a honorary citizenship of Świętochłowice and

**Stroba Jerzy (1919–1999), alias:
J.S., Pfr. Stanisław; Ordinarius der
Diözese Stettin-Cammin, Erzbischof
von Posen, Dogmatiker, Theologe
im Fach Katechetik**

Stroba wurde am 17. Dezember 1919 in Schwientochlowitz [Świętochłowice] in einer Arbeiterfamilie geboren. Er studierte Theologie und Philosophie an der Theologischen Fakultät der Jagiellonen Universität in Krakau (1937–1939) und am fürstlich-bischöflichen Priesterseminar in Widnawa [Weidenau] (1940–1943). Die Priesterweihe empfing er am 19. Dezember 1942 in Breslau. Er war Mitarbeiter der Kattowitzer Kurie und Seelsorger in den Pfarrgemeinden der Diözese Kattowitz. 1952 wurde er zum Doktor der dogmatischen Theologie promoviert. 1955–1958 war er Rektor des Schlesienschen Priesterseminars und Dozent an der päpstlichen Theologischen Fakultät [Papieski Wydział Teologiczny] in Krakau. Des Weiteren war er als Hilfsbischof in Gorzów Wielkopolski [Landsberg an der Warthe] und ab 1958 als Titularbischof von Aradus tätig. Nach der Reaktivierung der Diözese Stettin-Cammin wurde er 1972 zu ihrem ersten Bischof ernannt. Ab 1978 war er Erzbischof von Posen. Jahrelang war Bischof Stroba Mitglied des Hauptrates des polnischen Episkopats [Rada Główna Episkopatu Polski], er übte die Funktion des Vorsitzenden der Episkopat-Kommission für Katechisierung [Komisja Episkopatu ds. Katechizacji] aus; außerdem war er Mitvorsitzender der gemeinsamen Kommission der Regierung und des Episkopats [Komisja Wspólna Rządu i Episkopatu] sowie Mitglied der Kommission, die für den Abschluss des Konkordats zwischen der Apostolischen Hauptstadt und der Republik Polen zuständig war. Im internationalen Forum war er Mitglied des Rates der Bischofskonferenz Europas [Rada Konferencji Biskupów Europy] und der internationalen Kommission für Katechisierung [Międzynarodowa

Poznań. He died on 12th May 1999 in Poznań and was buried in the Archcathedral crypt.

Komisja Katechetyczna] bei der Kongregation für den Klerus [Kongregacja ds. Duchowieństwa]. 1986–1992 nahm er als einziger Pole an Arbeiten der zwölfköpfigen Kommission teil, die von Papst Johannes Paul II. für die Vorbereitung des *Katechismus der katholischen Kirche* berufen wurde. Stroba erhielt die Ehrenbürgerschaften der Städte Świętochłowice [Schwientochlowitz] und Posen. Er starb am 12. Mai 1999 in Posen und wurde in der Krypta der dortigen Erzkaedrale beigesetzt.



Karol Stryja
(1915-1998)

Stryja Karol

Hanna Bias

Urodził się 2 lutego 1915 roku w Cieszynie w rodzinie krawca Jana Stryji (domagał się odmiany nazwiska Stryja – Stryji) z Toszonowic i Zuzanny z Szopów z Nydku koło Bystrzycy. Rodzice Stryji pobrali się w Cieszynie w 1899 roku i tamże osiedli na całe lata. Mieli sześcioro dzieci – trzech synów: Emila, Rudolfa i Karola oraz trzy córki: Annę, Emilię i Henrykę. Karol Stryja w latach 1921–1925 uczęszczał do szkoły ludowej, po czym (po ukończeniu czwartej klasy) zapisany został do gimnazjum, do klasy o kierunku matematyczno-przyrodniczym. Po roku nauki zdecydował o zmianie kierunku i rodzice przenieśli go do Gimnazjum im. Antoniego Osuchowskiego w Cieszynie, gdzie pobierał edukację do 1929 roku. Naukę kontynuował w Państwowym Seminarium Nauczycielskim w Cieszynie, które ukończył w 1934 roku, uzyskując patent nauczyciela z szerokim zakresem przedmiotów obejmujących nauczanie muzyki i śpiewu. Dyplom uprawniał go do nauczania w publicznych i prywatnych szkołach powszechnych. Równolegle dokształcał się z gry na skrzypcach. Pierwszym nauczycielem był brat Emil. W latach 1933–1935 Karol Stryja był uczniem Szkoły Muzycznej im. Ignacego Jana Paderewskiego w Cieszynie w klasie skrzypiec, którą prowadził Józef Cetner – nauczyciel Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Katowicach. Stryja interesował się chóralistyką. Już jako nastolatek prowadził chór kościelny we wsi Gumna, położonej niedaleko Cieszyna (otrzymywał honorarium

w postaci jabłek). W 1935 roku wstąpił do Śląskiego Konserwatorium Muzycznego w Katowicach (dzisiejsza Akademia Muzyczna im. Karola Szymanowskiego w Katowicach). W zakresie gry skrzypcowej Stryja był prowadzony dalej przez Józefa Cetnera, a w zakresie pozostałych dyscyplin był studentem Bolesława Szabelskiego, Adama Mitschy, Tadeusza Prejznera, Bolesława Romaniszyna. Studia muzyczne ukończył w czerwcu 1939 roku z wynikiem bardzo dobrym, składając egzamin końcowy przed Państwową Komisją Egzaminacyjną przy Śląskim Konserwatorium Muzycznym w Katowicach dla egzaminów z muzyki i śpiewu, uprawniający do nauczania śpiewu w szkołach średnich ogólnokształcących, seminariach nauczycielskich i szkołach powszechnych. Pierwszy rok po ukończeniu Seminarium Nauczycielskiego w Cieszynie (1934) Stryja nie miał stałej posady nauczycielskiej ze względu na trudne warunki uzyskania etatu w jednej ze szkół cieszyńskich czy okolicznych wsi. Pierwszą zarobkową pracę podjął w 1935 roku jako nauczyciel szkoły powszechnej w Łaziskach Górnych, gdzie związał się także z ruchem śpiewaczym jako chórmistrz chóru mieszanego „Echo”. W Łaziskach Górnych prowadził także smyczkowy zespół instrumentalny i orkiestrę dętą. W 1936 roku powołany został do Szkoły Oficerów Rezerwy („Podchorążówki”) na dywizyjny Kurs Podchorążych Rezerwy w Cieszynie, który ukończył rok później, uzyskując stopień plutonowy podchorąży. Tamże założył stuosobowy chór, z którym występował na akademiach i innych imprezach żołnierskich. 26 sierpnia 1939 roku, po ogłoszeniu mobilizacji powszechnej, Karol Stryja otrzymał powołanie do 21 Dywizji Strzelców Podhalańskich, której dowódcą był generał Józef Kustroń. Stryja brał udział we wszystkich walkach tej dywizji. Jego oddział skierowano na odsiecz Lwowa, gdzie po walce pod Przeworskiem dostał się do niewoli niemieckiej. Udało mu się jednak uciec przed transportem do obozu jenieckiego i nocami przemieszczał się w stronę Cieszyna (przełom września i października 1939 roku). Ukrywał się w rodzinnych stronach do maja 1940 roku, gdy został aresztowany i wywieziony do obozu pracy w Niemczech. Pracował przy budowie fabryk benzyny syntetycznej w okolicach Kędzierzyna (Heydebreck) i w Ratowicach (Ratwitz) koło Wrocławia, budowie torów kolejowych, dróg, lotnisk, dojazdów do bunkrów. Następnie pod koniec

Utworzył profesjonalny filharmoniczny chór i Orkiestrę Kameralną Filharmonii Śląskiej (obecnie Śląska Orkiestra Kameralna)

wojny dzięki znajomości języka niemieckiego skierowany został do pracy w „rachubie”, gdzie do jego obowiązków należało wypisywanie kart zarobkowych więźniów-robotników. Pod koniec wojny (luty 1945 roku), rozpoczął pracę pedagogiczną w katowickim Gimnazjum Muzycznym (przemianowane później na Liceum Muzyczne, obecnie Państwowa Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II stopnia im. Karola Szymanowskiego w Katowicach). Prowadził zajęcia z solfeżu, historii muzyki, form muzycznych, zasad muzyki, harmonii, kontrapunktu oraz prowadził kilkudziesięcioosobowy chór mieszany składający się z uczniów starszych klas, z którym zdobywał nagrody na międzynarodowych konkursach festiwalowych w Budapeszcie (1949), Berlinie (1951) i Bukareszcie (1953). Kontynuował współpracę z chórem „Echo” w Łaziskach Górnych, a w 1947 roku został kierownikiem artystycznym i chórmistrzem chóru „Ogniwo”. Zespół ten prowadził do 1954 roku. W sezonie teatralnym 1947/1948 objął kierownictwo muzyczne Państwowego Teatru Śląskiego im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach. W 1948 roku został zatrudniony jako altowiolista w Wielkiej Orkiestrze Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach, którą prowadził Grzegorz Fitelberg. W 1951 roku Karol Stryja ukończył studia muzyczne na Wydziale Kompozycji, Teorii i Dyrygentury Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Katowicach. Lektje dyrygentury pobierał u Faustyna Kulczyckiego, Zbigniewa Dymmka i Włodzimierza Ormickiego (1945–1951). W ostatnim roku studiów 1950/1951 Stryja kształcił się w klasie dyrygentury Grzegorza Fitelberga. Koncert dyplomowy Stryji odbył się 4 lutego 1951 roku z orkiestrą Państwowej Filharmonii Śląskiej w Katowicach. Siedem miesięcy później, 15 września 1951 roku, rozpoczął pracę w Państwowej Filharmonii Śląskiej w charakterze drugiego dyrygenta orkiestry symfonicznej, a w 1953 roku mianowany został kierownikiem artystycznym i dyrygentem na miejsce Stanisława Skrowaczewskiego. Od 1982 roku pełnił funkcje dyrektora naczelnego i artystycznego. W 1973 roku utworzył profesjonalny filharmoniczny chór, a w 1981 roku – Orkiestrę Kameralną Filharmonii Śląskiej (obecnie Śląska Orkiestra Kameralna). Z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Śląskiej pracował do 1990 roku. W 1968 roku wygrał konkurs na stanowisko dyrektora i dyrygenta Byorkester w Odense

(Dania). Z orkiestrą związał się na okres szesnastu lat (1968–1983). Każdego miesiąca dwa tygodnie przebywał w Polsce, a pozostałe dwa w Danii. Z obiema orkiestrami odbył liczne podróże artystyczne po Europie. Największa aktywność koncertowa Stryji nastąpiła w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku, na którą oprócz koncertów w kraju, przypada również ogromna ilość wyjazdów zagranicznych na czele Państwowej Filharmonii Śląskiej oraz Orkiestry Symfonicznej w Odense, wyjazdów indywidualnych jako dyrygenta prowadzącego koncerty orkiestr symfonicznych oraz nagrań radiowych, telewizyjnych i płytowych. Dyrygował orkiestrami w wielu krajach Europy, a także w Kanadzie, Stanach Zjednoczonych, Argentynie, Izraelu, Japonii i na Kubie. W sezonie operowym 1966/1967 przyjął stanowisko konsultanta artystycznego Opery Śląskiej w Bytomiu, realizując trzy premiery i dwa wznowienia; związał się również z Operetką Śląską w Gliwicach i z Teatrem Muzycznym w Gdańsku. W 1979 roku został dyrektorem zainicjowanego przez siebie Międzynarodowego Konkursu Dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga w Katowicach (1979) i prowadził wszystkie jego edycje aż do śmierci (1979, 1983, 1987, 1991, 1995) oraz organizatorem Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Carla Nielsena w Odense (Dania). Pierwszy konkurs odbył się 1–9 czerwca 1980 roku i powtarzany był w cyklu czteroletnim. W 1984 roku ustanowiono nagrodę im. Karola Stryji za najlepsze wykonanie utworów Carla Nielsena. Oba konkursy zostały przyjęte do Światowej Federacji Międzynarodowych Konkursów Muzycznych w Genewie. Jako juror uczestniczył w Międzynarodowym Konkursie Dyrygentów im. Sergieja Prokofiewa w Sankt Petersburgu (1993, 1995), Ogólnopolskim Konkursie Młodych Dyrygentów im. Witolda Lutosławskiego w Białymstoku (1994), jako przewodniczący w XI Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu (1996). Karol Stryja od 1954 roku kierował klasą dyrygentury (od 1984 roku jako profesor) w katowickiej Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej (obecnie Akademia Muzyczna). Do jego wybitnych uczniów należą: Napoleon Siess, Renard Czajkowski, Czesław Płaczek, Jan Wincenty Hawel, Antoni Duda, Jerzy Kosek, Mirosław Jacek Błaszczuk, Sławomir Chrzanowski, Wojciech Saków, Lucjan Laprus.

Został dyrektorem zainicjowanego przez siebie Międzynarodowego Konkursu Dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga w Katowicach

Propagował muzykę współczesną, także polską na całym świecie

Prowadził mistrzowskie kursy dyrygentury w Tokio (1988), w Jerozolimie (1993), oraz w takich krajach, jak Czechy czy Słowacja. Wykładał o polskiej muzyce współczesnej na Uniwersytecie w Williamsburgu w Stanie Virginia w USA (1986). Recenzował prace magisterskie studentów i habilitacyjne pedagogów różnych uczelni muzycznych w kraju (Kraków, Warszawa, Gdańsk) oraz na Uniwersytecie Śląskim. Prowadził konsultacje ze studentami dyrygentury w ramach studiów podyplomowych uczelni muzycznych. W 1990 roku Stryja podjął decyzję o rezygnacji z funkcji dyrektora naczelnego i artystycznego Państwowej Filharmonii Śląskiej. Z orkiestrą związany był nieprzerwanie przez czterdzieści pięć lat, pod jego kierownictwem (przez trzydzieści siedem lat) orkiestra ta stała się jednym z najlepszych zespołów symfonicznych w kraju i w Europie. Poprowadził ponad dziewięćset koncertów w kraju i około siedemset koncertów za granicą na pięćdziesięciu jeden tournées z orkiestrą Filharmonii Śląskiej i na indywidualnych, gościnnych występach w Europie, Azji, Ameryce Południowej i Północnej. Był cenionym interpretatorem muzyki współczesnej i propagatorem muzyki polskiej, dokonał wielu prawykonania, głównie utworów Bolesława Szabelskiego, Henryka Mikołaja Góreckiego, Wojciecha Kilara i innych, zwłaszcza śląskich kompozytorów. W 1995 roku odbył się w Filharmonii Śląskiej jubileusz sześćdziesięciolecia jego pracy artystycznej. Po przejściu na emeryturę poświęcił się realizacji kolejnych edycji Międzynarodowego Konkursu Dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga w Katowicach, pracy w jury innych konkursów muzycznych, prowadzeniu klasy dyrygentury w Akademii Muzycznej w Katowicach. Nadal dyrygował w kraju jak i za granicą. Gościnnie wystąpił na koncertach w Niemczech (1992), Rosji i Izraelu (1993), USA (1994), Słowacji (1996) oraz w kraju (Warszawa, Poznań, Bydgoszcz, Kielce, Wrocław, Gdańsk, Toruń, Białystok, Częstochowa, Katowice). Na tournée we Włoszech (Ravenna, Ferrara, Reggio Emilia, Parma) z Orkiestrą Symfoniczną Emilii Romanii im. Arturo Toscaniniego w Parmie (1994) solista-pianista Krystian Zimerman wyraził życzenie prowadzenia koncertów przez Karola Stryję. Propagował muzykę współczesną, także polską na całym świecie. Występował na licznych międzynarodowych festiwalach muzycznych, takich jak Warszawska Jesień, Praska Wiosna,

Wrocławia Cantans, a także festiwalach w Anglii, Belgii, Bułgarii, Rosji, Szwajcarii oraz Szwecji. Dokonał nagrań i prawykonań radiowych i telewizyjnych dla wielu rozgłośni krajowych i zagranicznych. Współpracował z różnymi wytwórniami płytowymi, takimi jak Polskie Nagrania, Wifon, Muza, Österreichischer Rundfunk (ORF) czy EMI Group Limited. Ponadto dla firmy Marco Polo (później Naxos) utrwalił komplet dzieł symfonicznych i oratoryjno-kantatowych Karola Szymanowskiego, łącznie z operą *Król Roger*. Wielokrotnie doceniany w kraju i za granicą. Uhonorowano go między innymi nagrodą artystyczną miasta Katowic – Zasłużony dla województwa katowickiego (1957), Ministra Kultury i Sztuki II stopnia (1969), Związku Kompozytorów Polskich (1977), bułgarskim Orderem Cyryla i Metodego I klasy (1976, niezmiernie rzadko przyznawany obcokrajowcom), Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków „Złoty Orfeusz” (1978), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1953), Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (1970), Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (1975), Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski (1983) i Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski (1995). Zmarł 31 stycznia 1998 roku. Został pochowany na cmentarzu ewangelickim w Cieszynie. 25 stycznia 2002 roku salę koncertową Filharmonii Śląskiej nazwano jego imieniem. W 2004 roku umieszczono w Galerii Artystów, zlokalizowanej na pl. Grunwaldzkim w Katowicach, popiersie Karola Stryji. W 2009 roku ze środków Śląskiego Funduszu Filmowego oraz własnych Filharmonii Śląskiej i katowickiego oddziału Telewizji Polskiej SA Violetta Rotter-Kozera (scenariusz i reżyseria) zrealizowała film pt. *Karol Stryja. Ślązak, który zdobył świat*.

Bibliografia

Karol Stryja, [w:] *30 lat Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach. 1929–1959*, red. L. Markiewicz, Kraków 1960, s. 106; Konopelska W., *Pamięć profesora*, „Śląsk”, R. 5: 1999, nr 3, s. 23; Markiewicz L., *Fascynacje i satysfakcje muzyczne. Karol Stryja o Szymanowskim i Lutostawskim*, „Ruch Muzyczny”, R. 42: 1998, nr 5, s. 8–10; Markiewicz L., *Jak można było tak wiele osiągnąć. Wspomnienie o Karolu Stryji*, „Śląsk”, R. 4: 1998, nr 4, s. 38–40; Markiewicz L., *Karol Stryja (02.02.1915–31.01.1998)*, Katowice 2004; Mili-czek R., Markiewicz L., *Viva il Maestro. Rozmowy o życiu i muzyce*, Katowice 1998; Mry-goń A., *Stryja Karol*, [w:] *Dyrygenci polscy i obcy w Polsce działający w XIX i XX w.*, red. L.T. Błaszyk, Kraków 1964, s. 287; *Stryja Karol*, [w:] *Encyklopedia muzyczna PWM. Część biograficzna*, T. 10: Sm-Ś, red. E. Dziębowska, Kraków 2007, s. 184; *Stryja Karol*, [w:] *Leksykon polskich muzyków pedagogów urodzonych po 31 grudnia 1870 roku*, red. K. Janczewska-

-Solomko, Kraków 2008, s. 464-465; Żwak-Szurman D., *Dyrygowanie jest moją największą pasją. Rozmowa z prof. Karolem Stryją*, „Myśl Protestancka”, R. 1997, nr 3, s. 36-46; *Karol Stryja. Ślązak, który zdobył świat* [film], reż. V. Rotter-Kozera, Katowice 2009.

Fot. Archiwum Śląskiej Kultury Muzycznej przy Bibliotece Głównej Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach

**Stryja Karol (1915–1998),
conductor, pedagogue, initiator
of the Grzegorz Fitelberg
International Competition for
Conductors in Katowice**

He was born on 2nd February 1915 in Cieszyn. In the years 1933–1935 he learned to play the violin under Józef Cetner at the I.J. Paderewski Music School in Cieszyn. In 1934 he graduated from the Cieszyn Teachers' Seminary. He studied at the Silesian Music Conservatory, where in 1939 he earned a diploma at the Pedagogical Faculty. He also studied in the conducting class, among others under Grzegorz Fitelberg. During the Second World War he worked as a forced labourer, helping to build factories, roads and rails near Wrocław. Since 1945 he was connected with the State Secondary Music School in Katowice as a music theory teacher; he conducted choir and school orchestra. In the years 1937–1939 and 1945–1948 he was the conductor of a mixed choir “Echo” in Łaziska Górne and in the years 1947–1954 of a mixed choir “Ogniwo” in Katowice. He was also connected with the Silesian Philharmony in Katowice, where he held the following posts: of the second conductor (1951), artistic director and the first conductor (1953), director general and artistic director (1982). At the same time, in the years 1968–1984 he conducted the orchestra in Odense (Denmark). As a conductor, he went on many tours of Poland, Europe, Argentina, Israel, Japan, Canada and the USA. From 1984 he taught conducting (from 1984 as a professor) at the State Higher School of Music (nowadays the Karol Szymanowski Academy of Music)

**Stryja Karol (1915–1998),
Dirigent, Dozent, Mitbegründer
des Internationalen Grzegorz-
Fitelberg-Dirigentenwettbewerbs
[Międzynarodowy Konkurs
Dyrygencki im. Grzegorza
Fitelberga] in Kattowitz**

Stryja wurde am 2. Februar 1915 in Teschen [Cieszyn] geboren. 1933–1935 besuchte er die Violine-Klasse von Józef Cetner an der Paderewski-Musikschule in Teschen. In seiner Heimatstadt absolvierte er 1934 das Lehrerseminar. Er studierte am Schlesischen Konservatorium für Musik [Śląskie Konserwatorium Muzyczne], das Studium schloss er 1939 an der Pädagogischen Fakultät ab. Er studierte u. a. in der Dirigenten-Klasse von Grzegorz Fitelberg. Während des Zweiten Weltkriegs wurde er zur Arbeit beim Fabriken-, Straßen- und Eisenbahnbau in der Nähe von Breslau gezwungen. Ab 1945 war er am Staatlichen Musiklyzeum [Państwowe Liceum Muzyczne] in Kattowitz als Lehrer der theoretisch-musikalischen Fächer tätig, des Weiteren leitete er dort den Chor und das Schulorchester. 1937–1939 und 1945–1948 leitete er den Chor „Echo“ in Łaziska Górne [Ober Lazisk] und 1947–1954 den Chor „Ogniwo“ in Kattowitz. In der Schlesischen Philharmonie war er nacheinander zweiter Dirigent (1951), künstlerischer Leiter und erster Dirigent (1953), Hauptdirektor und künstlerischer Leiter (1982). Gleichzeitig leitete er 1968–1984 das Orchester in Odense (Dänemark). Als Dirigent trat er auf zahlreichen Tourneen nicht nur in Polen, sondern in ganz Europa, in Argentinien, Israel, Japan, Kanada und in den USA auf. Ab

in Katowice. Among his students were: M.J. Błaszczyk, J.W. Hawel, N. Siess, P. Warzecha. He conducted master classes. He was an initiator, organizer, jury member and chairman (from 1995) of the Grzegorz Fitelberg International Competition for Conductors in Katowice (1979) and of the C. Nielsen International Violin Competition in Odense (1980). He made many first performances of the works of – among others – H.M. Górecki, W. Kilar, B. Szabelski. He made many recordings, for instance of the complete works of Karol Szymanowski. He was a laureate of many awards. He died on 31st January 1998 in Cieszyn.

1954 war er Dozent für Dirigentschaft (ab 1984 als Professor) an der Staatlichen Hochschule für Musik (heute Akademie für Musik) in Kattowitz. Zu seinen Schülern gehören u. a.: M.J. Błaszczyk, J.W. Hawel, N. Siess, P. Warzecha, W. Sączkól. Stryja leitete Meisterkurse, er war des Weiteren Mitbegründer, Organisator und Jury-Mitglied des Internationalen Grzegorz-Fitelberg-Dirigentenwettbewerbs [Międzynarodowy Konkurs Dyrygencki im. Grzegorza Fitelberga] in Kattowitz (1979), ab 1995 war er sein Vorsitzender. Er war auch Mitbegründer des Internationalen Carl-Nielsen-Violinwettbewerbs in Odense (1980). Stryja leitete viele Uraufführungen der Werke von unter anderem H.M. Górecki, W. Kilar und B. Szabelski. Er nahm eine Reihe von Kompositionen auf Platten auf, darunter alle Werke von K. Szymanowski. Mehrmals wurde er mit Preisen ausgezeichnet. Stryja starb am 31. Januar 1998 in Teschen.

Szabelski Bolesław

Ewa Mrokwa

Bolesław Szabelski urodził się 3 grudnia 1896 roku w Radoryżu koło Łukowa, jako pierwszy z pięciu synów organisty Franciszka Szabelskiego i Marianny z domu Madyjewskiej. Wychowywał się nieopodal Radoryża – w miejscowości Sadowne. Tradycje muzyczne w rodzinie kontynuował zarówno on, jak i trzeci w kolejności brat – Józef (1904–1969). Dwa lata młodszy od Bolesława – Edward, podążył drogą duchowną i został księdzem. Jako kapelan wojskowy garnizonu w Lidzie, w 1939 roku został wysłany na front, wzięty do niewoli hitlerowskiej i następnie zgładzony w niemieckim obozie koncentracyjnym w Dachau (1942). Czwarty z braci – Dionizy (1906–1978), również kształcił się muzycznie, wybrał ścieżkę pedagogiczną. Najmłodszy – Florian (1909–1960), który przeżył pobyt w niemieckim obozie jenieckim II C w Woldenbergu (obecnie polski Dobiegniew), został inwalidą wojennym



Bolesław Szabelski
(1896–1979)

i finalnie osiedlił się na Śląsku. Wybitne zdolności muzyczne przypadły w udziale najstarszemu z braci – Bolesławowi. Jako dwunastolatek rozpoczął kształcenie w Szkole Organistów przy Warszawskim Towarzystwie Muzycznym pod kierunkiem Jana Łysakowskiego. Jednocześnie uczęszczał do II Gimnazjum w Warszawie. Edukacji w nim nie dokończył, gdyż przerwał ją wybuch pierwszej wojny światowej. Istotnym punktem jego późniejszej drogi zawodowej było wstąpienie do Konserwatorium Warszawskiego w 1913 roku, do klasy organów Mieczysława Surzyńskiego. W 1915 roku uzyskał dyplom w zakresie gry na organach, a wkrótce wystąpił jako solista z orkiestrą Filharmonii Warszawskiej. Wskutek wybuchu Wielkiej Wojny i zwerbowania przez wojska rosyjskie w latach 1916–1918 przebywał w Kijowie. Tam zarabiał na życie jako organista, kończąc jednocześnie 5 grudnia 1917 roku roczny kurs nauczycielski prowadzony przez Polską Macierz Szkolną. Po wojnie powrócił do Polski. Pracował jako organista w katedrze pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Płocku i został nauczycielem organów oraz teorii muzyki w Szkole Organistów, działającej przy Kurii biskupiej. Prawdopodobnie pod koniec 1918 roku opuścił Płock i wstąpił do Wojska Polskiego. Był tam muzykiem – instrumentalistą w orkiestrze pułkowej. W ramach działalności patriotycznej, za namową organisty katedry lubelskiej – Wita Tyszkowskiego, wyjechał na Górny Śląsk w celu dołączenia do akcji plebiscytowej. Prowadził polskie chóry amatorskie w okolicy Bytomia. Następnie udał się do Warszawy, gdzie kontynuował studia na wyższym kursie w Konserwatorium, ponownie pod kierunkiem Mieczysława Surzyńskiego. Studia ukończył w 1923 roku. Po uzyskaniu dyplomu Konserwatorium rozpoczął kształcenie kompozytorskie u Romana Statkowskiego, ponownie łącząc studia z pracą organisty (kościół warszawski pw. Świętego Bonifacego, Świętej Trójcy, Świętego Jozafata na Powązkach – w latach 1923–1929). W czasie studiów kompozycji powstały pierwsze dzieła Szabelskiego: *Preludia organowe* (1922?, zaginione), *Wariacje na fortepian* (1922?, zaginione), *I Kwartet smyczkowy* (1923?, zaginiony) oraz zachowana w niekompletnym zestawie głosów *I Symfonia* (1925–1926). Śmierć Romana Statkowskiego w 1925 roku spowodowała, że przez prawie półtora roku kompozytor nie miał stałego pedagoga. W tym czasie trafił pod skrzydła Ludomira

Różyckiego, Henryka Melcera, a w końcu, w 1927 roku, do klasy Karola Szymanowskiego, po tym jak objął on dyrekturę warszawskiego Konserwatorium. Rozpoczęte wówczas utwory, *Passacaglię* i *II Symfonię*, Szabelski ukończył, pracując już w Katowicach. W mieście tym właśnie rozpoczął się nowy rozdział jego życia. Pracę znalazł dzięki rekomendacji samego Karola Szymanowskiego, który polecił go jako wybitnego organistę dyrektorowi nowo tworzącego się Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Katowicach – Witoldowi Friemannowi. Z tą uczelnią Szabelski związał się przez resztę swojego życia. W Katowicach ujawnił się w kolejnych latach nie tylko jako wybitny instrumentalista, ale także utalentowany kompozytor. Wymieniona już *Passacaglia* (1930) wyróżniała się harmoniką wykraczającą poza system dur-moll. Dziełem, które rozslawiło postać Szabelskiego jako kompozytora w śląskim środowisku muzycznym, była *II Symfonia na sopran solo, chór mieszany i orkiestrę symfoniczną* (1929–1932). Zawierało ono elementy zaczerpnięte z folkloru kurpiowskiego oraz motywy z *Gorzkich żalów*, co przywołuje podobieństwo do twórczości jego dawnego mistrza – Karola Szymanowskiego, który w swoich utworach także odnosił się do wspomnianej motywiki. W *II Symfonii* pojawiły się również elementy indywidualnego stylu kompozytorskiego, które na wiele kolejnych lat naznaczyły twórczość kompozytora, a więc: wariacyjność linii melodycznych, unikatowość zwrotów motywicznych, dysonanse, swoboda w kształtowaniu formy, stosowanie folkloru, neoromantyczny aparat orkiestrowy, częste napięcia dynamiczne. W 1936 roku Szabelski przedstawił swoje nowe dzieło – *Suitę na orkiestrę*, która wykazywała tendencje neoklasyczne – wówczas popularne, a także zawierała uproszczone nieco: fakturę i elementy rytmiczno-melodyczne. Kompozycja ta spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem. Lata późniejsze pokazały, że największą popularność zyskała III część *Suity* – *Toccata*, która z czasem zaczęła funkcjonować jako osobny utwór w programach koncertowych. W 1938 roku Szabelski skomponował dzieło podobne w swych założeniach do *Toccaty* – *Etiudę na orkiestrę*. Lata wojny, od jej wybuchu w 1939 roku, spędził kompozytor poza Katowicami. Grono pedagogiczne musiało wówczas opuścić gmach Konserwatorium Muzycznego. Szabelski schronił się w Sadownem – rodzinnym miasteczku, w którym przez kolejne lata poświęcił się komponowaniu

(*Magnificat* – psalm na solo sopranowe, chór mieszany i orkiestrę, 1938–1942; *Sonata na organy*, 1943), a także udzielaniu prywatnych lekcji, pełnieniu funkcji organisty i działalności patriotycznej w ruchu oporu, jako członek Armii Krajowej. W 1945 roku pedagogzy powrócili na Śląsk, a uczelnia wznowiła swoją działalność. Bolesław Szabelski pełnił funkcję zastępcy dyrektora Konserwatorium, a później – gdy placówkę przemianowano na Państwową Wyższą Szkołę Muzyczną (PWSM) w Katowicach (1945) – dziekana Wydziału Nauczycielsko-Instruktorskiego. Uznanie, które przez lata zdobywał jako kreatywny twórca, zaowocowało przyznaniem mu w styczniu 1948 roku „Nagrody Muzycznej Miasta Katowice” za rok 1947. Został również powołany w skład Rady Artystycznej Filharmonii Śląskiej. Od 1948 roku, przez kilka miesięcy, pełnił funkcję wizytatora szkół muzycznych na terenie województwa, a od listopada tegoż roku został powołany w skład Zarządu Głównego Związku Kompozytorów Polskich. Koniec lat czterdziestych i lata pięćdziesiąte XX wieku to w muzyce czasy realizmu socjalistycznego. Próby kompozytorskie Szabelskiego z tego okresu zaowocowały: *Marszem żołnierskim na chór i orkiestrę dętą do słów Władysława Broniewskiego* (1948), *Sinfonietką na orkiestrę smyczkową i perkusję* (1948–1949), *Poematem bohaterskim na chór mieszany i orkiestrę symfoniczną do słów Aleksandra Bezymieńskiego* (1952), *Uwerturą uroczystą* (1953). Utwory te jednak do dnia dzisiejszego nie zyskały popularności na estradach koncertowych. Twórczość zaangażowana politycznie w idee socjalizmu stanowiła boczny tor w twórczości Szabelskiego. W latach 1949–1951 kompozytor pracował już bowiem nad swym kolejnym dziełem – dziełem przełomowym, zapowiadającym monumentalne kompozycje w jego dorobku, nad *III Symfonią*. Utwór ten łączył w sobie wszystkie dotychczas używane przez Szabelskiego środki, ukazywał dojrzałość twórczą kompozytora. Ten majestatyczny, czterdziestopięciominutowy utwór przyniósł Szabelskiemu w lipcu 1953 roku Nagrodę Państwową II stopnia, co ostatecznie ugruntowało jego pozycję jednego z najwybitniejszych symfoników polskich. W późniejszych latach powstawały kolejno: *Concerto grosso* (1954), za które otrzymał Nagrodę II Festiwalu Muzyki Polskiej, *Concertino na fortepian i orkiestrę* (1955) oraz *Kwartet smyczkowy* (1956). Rok 1957 przyniósł następne ukończone dzieło – *IV Symfonię*, która ponownie zapowiadała zmiany

Bolesław Szabelski był jednym z najwybitniejszych symfoników polskich

stylu w języku muzycznym jej twórcy. Równocześnie z procesem twórczym kompozytora rozwijała się jego działalność na katowickiej uczelni. W lecie 1949 roku Szabelski ponownie został dziekanem Wydziału Nauczycielsko-Instruktorskiego. Piastował tę funkcję do września 1951 roku. W 1956 roku otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego. Rok później dostał nominację na stanowisko kierownika Katedry Kompozycji, natomiast w 1958 roku został profesorem zwyczajnym. Z Akademią Muzyczną w Katowicach związany był od początku jej istnienia. Był wykładowcą gry organowej, a później kompozycji. Wykształcił liczne grono znanych twórców. Jego uczniami byli między innymi: Edward Bogusławski, Ryszard Gabryś, Aleksander Glinkowski, Henryk Mikołaj Górecki i Jan Wincenty Hawel. Wraz z Bolesławem Woytowiczem dali początek Śląskiej Szkole Kompozytorskiej – wielopokoleniowej grupie kompozytorów związanych z katowicką Państwową Wyższą Szkołą Muzyczną (obecnie Akademią Muzyczną). Korzenie i idee tej szkoły sięgają postaci Karola Szymanowskiego, u którego Bolesław Szabelski przez krótki czas pobierał lekcje kompozycji. Do grona przedstawicieli Śląskiej Szkoły Kompozytorskiej oprócz wyżej wymienionych absolwentów klasy Szabelskiego, należą między innymi: Wojciech Kilar, Witold Szalonek, Józef Świder, a także Eugeniusz Knapik, Andrzej Krzanowski, Aleksander Lasoń, Stanisław Bromboszcz, Aleksander Nowak i Wojciech Stępień. W roku 1955 zmieniło się życie prywatne kompozytora. Poślubił młodszą o 26 lat Irenę Marmol. Po kilku latach małżonkowie wraz z córką Marią zamieszkali w domu położonym w katowickiej dzielnicy Ochojec. Miejsce to stało się azylem artysty, w którym ze spokojem mógł oddawać się pracy twórczej, a także spotykać z przedstawicielami życia kulturalnego – studentami, kompozytorami, dyrygentami, muzykami. Na tle przemian stylistycznych lat pięćdziesiątych XX wieku, w 1958 roku, na zebraniu Katedry Kompozycji katowickiej Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej, Szabelski przedstawił nowe dzieło – *Trzy Sonety na orkiestrę*, których tytuł został z czasem zmieniony na *Sonety*. Utwór ten był szokiem dla ówczesnych przedstawicieli środowiska muzycznego. Szabelski bowiem na tle swoich stałych elementów języka kompozytorskiego – symfonicznego składu orkiestry oraz dużych wyładowań dynamicznych, wprowadził pierwiastki

Był wykładowcą gry organowej, a później kompozycji

punktualistyczne w przebiegu melodii, rezygnując tym samym z rozległych przestrzeni melodycznych. Polskie prawykonanie *Sonetów* odbyło się podczas Warszawskiej Jesieni w 1960 roku. Rok wcześniej sensację wzbudziły *Improwizacje na chór i orkiestrę kameralną*, zawierające technikę dodekafoniczną, które zostały stworzone w pierwszej połowie 1959 roku. Prezentacje dzieł Bolesława Szabelskiego, które miały miejsce podczas Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień”, sprawiły, że twórczość kompozytora zdobyła uznanie szerokiego grona odbiorców. *Wersety na fortepian i orkiestrę*, których nazwę kompozytor zmienił później na *Wiersze*, napisane w stylu podobnym do dwóch poprzednich kompozycji, słuchacze usłyszeli w 1961 roku. Te trzy utwory przyniosły mu w następnym roku Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki II stopnia. Wkrótce zaprezentował dzieło kameralne ponownie bliskie ideom punktualistycznym – *Aforyzmy 9*, które zawierały pewne innowacje stylistyczne w postaci klasterów ruchowo-statycznych przeciwstawnych punktualizmowi, dłuższych linii melodycznych czy zastosowanych najwyższych do osiągnięcia dźwiękach nieokreślonej wysokości. Przedstawione w 1963 roku *Preludia na orkiestrę kameralną*, zawierają nieco rozwinięte elementy strukturalne zastosowane uprzednio w *Aforyzmach 9* i jednocześnie wprowadzają czynnik wzrostu energii w ruchu i dynamice dzieła. Entuzjastyczne przyjęcie także tego utworu przez publiczność i krytykę, coraz większy wzrost zainteresowania osobą kompozytora spowodowały, że otrzymał zamówienie na kolejne dzieło z zagranicy – Komitet Organizacyjny Biennale Muzyki Współczesnej w Zagrzebiu zamówił u Szabelskiego *Koncert na flet i orkiestrę*. Praca nad utworem zaowocowała jego wykonaniem na festiwalu w Zagrzebiu w maju 1965 roku. Również ta kompozycja o wyraźnych walorach brzmieniowych, wydobywających kolorystyczne piękno zarówno z instrumentów smyczkowych, jak i dętych przy zastosowaniu serii dwunastodźwiękowej, była triumfem kompozytorskim jej twórcy. Od 1963 roku Szabelski pełnił ważne funkcje dydaktyczne: dziekana Wydziału Kompozycji, Teorii i Dyrygentury oraz Kierownika Katedry Kompozycji w Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach. Jubileusz siedemdziesięciolecia urodzin Szabelskiego (1966), był szeroko nagłośniony w środowisku muzycznym. Twórca został

uhonorowany Nagrodą Państwową I stopnia, a w styczniu 1967 roku – Doroczną Nagrodą Związku Kompozytorów Polskich za całokształt osiągnięć kompozytorskich. W tym samym roku kompozytor przeszedł na emeryturę. Nie wiązało się to jednak z zakończeniem pracy – ani pedagogicznej, ani twórczej. Na kolejne rezultaty działań kompozytorskich nie trzeba było czekać długo: we wrześniu 1968 roku, na Warszawskiej Jesieni, wybrzmiała *V Symfonia*. Tym dziełem powrócił kompozytor do dawnego monumentalizmu formy, który zastosowany był w poprzednich symfoniach i ogromnego aparatu wykonawczego. Pojawiło się też *novum* – Szabelski zastosował po raz pierwszy w swojej twórczości organy w utworze orkiestrowym. Dzieło to stanowi istotne podsumowanie jego wcześniejszych doświadczeń na polu kompozytorskim, łączy wszystkie stosowane wcześniej elementy z różnych okresów jego twórczości. Rok 1972 przyniósł kolejny ważny jubileusz – siedemdziesięciopięciolate urodzin kompozytora i jednocześnie rozpoczęcie współpracy z poznańską muzyczną organizacją młodzieżową – *Pro Sinfoniką*, którą Szabelski bardzo sobie cenił. Rezultatem tej relacji było przyznanie mu godności honorowego członka *Pro Sinfoniki*. Na kolejne jego utwory odbiorcy musieli poczekać osiem lat. W kwietniu 1976 roku wykonano na koncercie inauguracyjnym Poznańskiej Wiosny Muzycznej poematu symfonicznego *Mikołaj Kopernik*, z zastosowaniem dużego aparatu orkiestrowego, chórem chłopięcym i mieszanym, organami i partią sopranową. Pół roku później, 5 listopada, zaprezentowano utwór zawierający wymowę patriotyczną – *Redutę 56* na głosy solowe, chór mieszany i orkiestrę symfoniczną, napisany na zamówienie z okazji siedemdziesięciopięciolecia Filharmonii Narodowej. Ostatnie dzieło kompozytora – *Koncert fortepianowy*, prawykonany został podczas Warszawskiej Jesieni 19 września 1978 roku. Bolesław Szabelski zmarł 27 sierpnia 1979 roku. Pożegnało go liczne grono przedstawicieli świata muzycznego, przyjaciół, pracowników katowickiej uczelni, która tak bardzo była mu bliska. Pochowany został na cmentarzu w Katowicach-Panewnikach. 6 maja 1982 roku w murach – wówczas już Akademii Muzycznej w Katowicach – odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci Bolesława Szabelskiego przed aulą uczelni, a później aulę tę nazwano imieniem kompozytora, który pozostawił po sobie trwałą ślad w pamięci kolejnych

pokoleń muzyków. 6 października 2019 roku miało miejsce odsłonięcie „Ławeczki Bolesława Szabelskiego” – rzeźby autorstwa Bogumiła Burzyńskiego, na Skwerze Bolesława Szabelskiego, mieszczącym się na skrzyżowaniu ulic: Piotrowickiej i Panewnickiej w Katowicach-Ligocie.

Bibliografia

Bolesław Szabelski, „Poglądy”, R. 9: 1970, nr 24, s. 18; Bauman J., *Bolesław Szabelski i Bolesław Woytowicz jako przedstawiciele śląskiego neoklasycyzmu – komparatystyka, geneza*, [w:] *Tradycje śląskiej kultury muzycznej*, T. IV, red. M. Passella, W. Węgrzyn-Klisowska, M. Zduniak, Wrocław 1987, s. 195-220; Gabryś R., *Wspominając Bolesława Szabelskiego*, „Zwrot”, R. 32: 1980, nr 366, s. 49-51; Dziadek M., *Pamięci Szabelskiego*, „Śląsk”, R. 3: 1997, nr 2, s. 68; Markiewicz L., *Bolesław Szabelski w opiniach uczniów i przyjaciół*, „Zaranie Śląskie”, R. 49: 1986, nr 1-2, s. 50-65; Markiewicz L., *Bolesław Szabelski. Życie i twórczość*, Kraków 1995; Markiewicz L., *Szabelski a Webern – jedność przeciwieństw?*, [w:] *Przemiany techniki dźwiękowej, stylu i estetyki w polskiej muzyce lat 70*, red. L. Polony, Kraków 1986, s. 129-136; Paja-Stach J., *Szabelski Bolesław*, [w:] *Encyklopedia muzyczna PWM. Część biograficzna*, T. 10: Sm-Ś, red. E. Dziębowska, Kraków 2007, s. 217-219; Schäffer B. (współpraca: Hanuszewska M., Trzaskowski A., Wachowicz Z.), *Leksykon kompozytorów XX wieku*, Kraków 1965, s. 232-233.

Fot. Archiwum Śląskiej Kultury Muzycznej przy Bibliotece Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach

Szabelski Bolesław (1896–1979), organist, composer, pedagogue, for many years connected with Silesian musical environment, co-founder of the Silesian School of Composing

He was born on 3rd December 1896 in Radoryż. He was the author of five symphonies, numerous orchestral, choral and organ compositions. His works, presented at the yearly International Festival of Contemporary Music “Warsaw Autumn”, were known to a large – also foreign – audience and were held in high esteem by critics and listeners. Bolesław Szabelski received many awards and decorations for his creative output. The auditorium of the Karol Szymanowski Academy of Music in Katowice – the institution, with which he was connected from the beginning of its existence and in which he worked for many years as

Szabelski Bolesław (1896–1979), Organist, Komponist, Pädagoge, jahrelang mit den Kattowitzer Musikkreisen verbunden, Mitbegründer der schlesischen Komponistenschule [Śląska Szkoła Kompozytorów]

Szabelski wurde am 3. Dezember 1896 in Radoryż geboren. Er komponierte fünf Symphonien sowie zahlreiche Orchester-, Chor- und Orgelwerke. Seine Musik, die jedes Jahr im Rahmen des internationalen Festivals für zeitgenössische Musik „Warszawska Jesień“ [Warschauer Herbst] präsentiert wurde, war dem breiten in- und ausländischen Publikum bekannt und wurde von Musikkritikern geschätzt. Für sein kompositorisches Werk erhielt Bolesław Szabelski zahlreiche Preise und Auszeichnungen. Die Aula der Karol-Szymanowski-Akademie für Musik in Kattowitz, der Hochschule,

a pedagogue – has been named after him. He taught organ playing and then composition. He educated a wide circle of well-known artists. Among his students were: Edward Bogusławski, Ryszard Gabryś, Aleksander Glinkowski, Henryk Mikołaj Górecki and Jan Wincenty Hawel. On 6th October 2019 the Bolesław Szabelski Bench (a sculpture by Bogumił Burzyński) was officially unveiled at the Bolesław Szabelski Square, located at the crossing of Piotrowicka Street and Panewnicka Street in Katowice-Ligota.

mit der er jahrelang verbunden war, wurde nach ihm benannt. Er war Dozent der Orgelklasse und später der Klasse für Komposition. Außerdem bildete er eine große Gruppe von Künstlern aus. Zu seinen Schülern zählen: Edward Bogusławski, Ryszard Gabryś, Aleksander Glinkowski, Henryk Mikołaj Górecki und Jan Wincenty Hawel. Am 6. Oktober 2019 wurde eine dem Komponisten gewidmete Bank enthüllt – die Skulptur von Bogumił Burzyński, die sich in der nach Szabelski benannten Grünanlage an der Kreuzung der Straßen Piotrowicka und Panewnicka in Kattowitz-Ligota [Idaweiche] befindet.

Szewczyk Wilhelm

Maciej Fic

Urodził się 5 stycznia 1916 roku w Czuchowie koło Rybnika (dziś to część Czerwionki-Leszczyn) w rodzinie robotniczej. Był synem górnika Hieronima Szewczyka i Anny z domu Sochol, najstarszym z czworga rodzeństwa. Do szkoły powszechnej uczęszczał w Czerwionce, po jej ukończeniu kontynuował naukę w Państwowym Gimnazjum Męskim w Rybniku. Choć formalną edukację zakończył na tym etapie i nigdy nie podjął studiów wyższych, przez wiele osób na przestrzeni powojennych dziesięcioleci traktowany był jako „regionalny omnibus”, posiadający nieomal nieograniczoną wiedzę. Zresztą nigdy nie krył się z tym, że był samoukiem, znany był za to z ogromnej pracowitości, ceniono go także jako poszukiwacza i cierpliwego zbieracza rozmaitych, często z pozoru mało przydatnych śladów przeszłości, odnoszących się zwłaszcza do śląskiej historii i kultury. Z okresem szkolnym wiązało się zainteresowanie tematyką słowiańską (w 1934 roku został założycielem i pierwszym prezesem Koła Przyjaciół Kultury Słowiańskiej w rybnickim gimnazjum). Po ukończeniu szkoły średniej związał się z Katowicami (choć do wybuchu wojny na stałe mieszkał w Czerwionce). Zainteresował się wówczas środowiskiem młodej górnośląskiej inteligencji, skupionej wokół osoby



Wilhelm Szewczyk
(1916–1991)

Pawła Musioła i politycznie powiązanej z prawicowym Ruchem Narodowo-Radykalnym. Dzięki nawiązanej współpracy w 1937 roku zadebiutował literacko na łamach czasopisma „Kuźnica”, a w 1938 roku został współtwórcą i współredaktorem miesięcznika „Fantana”. Obok współredagowania obu pism w 1937 roku związał się z jedną z „przybudówek” sanacyjnego Obozu Zjednoczenia Narodowego – Związkiem Młodej Polski. W 1939 roku rozpoczął pracę jako kierownik działu literackiego Rozgłośni Polskiego Radia w Katowicach. Przed wybuchem drugiej wojny światowej zdążył zadebiutować jako prozaik i poeta – w 1937 roku ukazał się *List do Łużyczan*, a rok później poemat *Hanyś*. Po wybuchu drugiej wojny światowej wyemigrował do Łużyc. Po powrocie, w październiku 1940 roku, został wcielony do Wehrmachtu, odbywając służbę w 49 batalionie piechoty 158 dywizji, walcząc na froncie wschodnim, gdzie był ranny, i we Francji. Podczas odbywania służby wojskowej sprzeciwił się przyznaniu mu przez władze niemieckie Volkslisty, pisząc w tej sprawie do gauleitera prowincji Górny Śląsk, Fritza Brachta. Za swój sprzeciw został prawdopodobnie aresztowany 1942 roku i osadzony w więzieniu w Katowicach, skąd wedle własnych relacji zbiegł w trakcie przepustki i do końca wojny ukrywał się w Opatowcu na terenie Generalnego Gubernatorstwa pod przybranym imieniem i nazwiskiem Władysław Kret. Po zakończeniu drugiej wojny światowej powrócił do Katowic, gdzie rozpoczął pracę w Wydziale Informacji i Propagandy Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, a dwa miesiące później przeniósł się do Rozgłośni Śląskiej Polskiego Radia (skąd został zwolniony z powodów politycznych w 1946 roku). Aktywnie włączył się do działalności społeczno-politycznej. Między 1945 a 1960 rokiem wszedł w skład Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach, Wojewódzkiej Obywatelskiej Komisji ds. Weryfikacji Narodowościowej na Śląsku Opolskim, Śląskiej Rady Kultury, Wojewódzkiej Rady Kultury. Zasiadał także w Miejskim Komitecie Obrońców Pokoju w Katowicach, katowickim Oddziale Komitetu Słowiańskiego w Polsce, Komisji Historyczno-Społecznej Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodowej (której przewodniczył) czy Prezydium Rady Okręgu Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich. Współtworzył katowicki Klub Pracy Twórczej. W latach 1947–1953 sprawował funkcję kierownika literackiego Teatru Śląskiego w Katowicach,

między 1948 a 1951 rokiem pełnił analogiczne obowiązki w koncernie teatralnym pod nazwą Państwowe Teatry Śląsko-Dąbrowskie, od 1952 do 1956 roku był dyrektorem Studium Dramatycznego przy Teatrze Śląskim w Katowicach, a w latach 1954–1955 objął kierownictwo artystyczne Państwowego Teatru Satyry. Od 1945 do 1950 roku redagował tygodnik „Odra” – jedno z ważniejszych regionalnych pism kulturalnych, od 1948 do 1950 roku kierował równocześnie „Wieczorami Teatralnymi”. Po likwidacji przez władze „Odry” współpracował z innymi tytułami prasowymi, głównie „Śląskiem Literackim” i „Życiem Literackim”. Politycznie Wilhelm Szewczyk w 1945 roku związał się ze Stronnictwem Demokratycznym, w drugiej połowie 1948 roku został członkiem Polskiej Partii Robotniczej, a po „zjednoczeniu”, w grudniu 1948 roku – członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Z tej ostatniej partii został wyrzucony w grudniu 1949 roku pod zarzutami „szkodliwej i niekiedy wrogiej obecnej rzeczywistości działalności literackiej i publicystycznej” oraz „obcości klasowej”. Zanim opuścił szeregi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej został poddany inwigilacji Urzędu Bezpieczeństwa, z powodów politycznych usunięto go także z rozgłośni Polskiego Radia. Proces inwigilacji został zakończony w listopadzie 1956 roku. Okres Polskiego października przyniósł Wilhelmowi Szewczykowi możliwość ponownego pełnienia obowiązków redaktora naczelnego, tym razem należącego do nurtu popaździernikowej odwilży tygodnika „Przemiany” (1956–1957), spowodował także po raz pierwszy wybór do ław poselskich Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Od końca lat pięćdziesiątych XX wieku Wilhelm Szewczyk coraz wyraźniej związał się z obozem władzy. Po likwidacji „Przemian” został redaktorem działu kultury w „Trybunie Robotniczej” (1957–1961), od 1962 roku przez blisko dwie dekady jako redaktor naczelny kierował dwutygodnikiem kulturalnym „Poglądy”, a od 1982 do 1986 roku (z przerwami) kierował „Zaraniem Śląskim”. W 1960 roku ponownie został działaczem PZPR (od 1971 roku był członkiem Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Katowicach, a w latach 1980–1981 członkiem Egzekutywy wspomnianego Komitetu). Z ramienia tej partii zasiadał w Sejmach Polski Ludowej kolejnych kadencji: III (1961–1965), V (1969–1973), VI (1973–1977), VII (1977–1981) i VIII (1981–1985). Nawet

Redaktor
naczelny
„Poglądów”

Znalazł się
wśród założycieli Górnosląskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk

zasiadanie w ówczesnym Sejmie (przez wielu ocenianym jako fasadowa instytucja legitymizująca władze Polski Ludowej) aż przez sześć kadencji wskazuje na wyjątkowość postaci Szewczyka, biorąc pod uwagę, że w omawianym okresie większość posłów sprawowała swoje mandaty przez jedną tylko kadencję, a w każdych wyborach rotacji podlegało około połowy składu Sejmu. W dekadzie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku był nadal aktywny społecznie – zasiadał w zarządzie Katowickiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, należał do Państwowej Rady Kultury, Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach czy Rady Programowej Biblioteki Piśmiennictwa Śląskiego. Był członkiem Polskiego Komitetu ds. Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Oświaty, Nauki i Kultury (United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization – UNESCO). Przez wiele lat odgrywał ważną rolę w katowickim środowisku literackim (Związku Zawodowym Literatów Polskich, od 1949 roku przekwalifikowanym w Związek Literatów Polskich), reprezentując go również w skali ogólnopolskiej (jako prezes katowickiego oddziału był członkiem zarządu głównego Związku). Dożył obrad okrągłego stołu i transformacji systemowej. W wyborach czerwcowych 1989 roku bezskutecznie startował do Senatu. W 1989 roku znalazł się wśród założycieli Górnosląskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk im. Walentego Roździeńskiego (został członkiem zarządu tej organizacji). Obok opisanej aktywności społeczno-politycznej Wilhelm Szewczyk przede wszystkim był literatem (poetą, prozaikiem, publicystą), autorem ponad sześćdziesięciu książek, wśród których wiele tematycznie związanych było z regionem. Taki charakter miały między innymi powieści *Kleszcze* (1951), *Czarne słońce* (1953), *Ptaki ptakom* (1967), *Gadzi raj* (1969), *Moja tratwa najsilniejsza* (1972) czy książka (reportaż historyczny) *Skarb Donnensmarcków* (1956). Tematykę śląską podejmował także w swoich opowiadaniach, na przykład: *Klara Krause i inne opowiadania* (1956), *Z kraju Lompy* (1957), czy zbiorach esejów, między innymi: *Śląski trud literacki. Pisarze śląscy XIX i XX w.* (1946), *Trzynaście portretów śląskich* (1953) czy *Syndrom śląski* (1986). Warto podkreślić, że część jego prac (na przykład *Śląski trud literacki*) nie zostało dopuszczonych przez cenzurę do rozpowszechniania. Książki autorstwa Wilhelma Szewczyka wykroczały swoją treścią

poza ramy wyznaczone granicami regionu. Wśród dorobku jego piśmiennictwa cenione były także prace niemcoznawcze – był autorem książek: *Notatnik niemiecki* (z Włodzimierzem Janiurkiem, 1960), *W nurcie niemieckiego życia kulturalnego* (1961), *Literatura niemiecka XX wieku* (1962), *Co robią Niemcy* (1969), *Okulary z firmy Brauxel & Co.* (1969) i *Ifigenia w Bergen-Belsen* (1988). W dekadzie lat siedemdziesiątych XX wieku opublikował również dwie książki eseistyczne, stanowiące efekt fascynacji Skandynawią: *Sampo, czyli młynek szczęścia. Z notatnika fińskiego* (1970) oraz *Anioły z lodu. Z notatnika norweskiego* (1978). Obok literatury ważną częścią jego aktywności zawodowej była publicystyka (jego dorobek w tym zakresie szacowany jest na ponad siedem tysięcy artykułów). Na przestrzeni lat drukował swoje teksty na łamach około stu pięćdziesięciu tytułów czasopism, reprezentujących różne kręgi polityczne, w tym także tytułów zagranicznych (poza „własnymi” tytułami najliczniej swoje teksty zamieścił na łamach „Dziennika Zachodniego” i „Trybuny Robotniczej”). Był świetnym mówcą i publicystą, doskonale operującym słowem i potrafiącym treści przekazać w interesujący dla słuchacza i czytelnika sposób (symboliczny wymiar miał w tej kwestii wygłaszany w drugim programie Telewizji Polskiej w latach 1983–1988 cykl gawęd-spotkań pt. *Z dymkiem cygara*, wydany także drukiem w 1991 roku). Zmarł 8 czerwca 1991 roku. Został pochowany na cmentarzu ewangelickim w Katowicach przy ul. Francuskiej. Od 1945 roku był żonaty ze Stefanią z domu Kawka, miał córkę Grażynę i syna Mirosława. Został odznaczony między innymi: Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem 1000-lecia Państwa Polskiego, Orderami Sztandaru Pracy II i I klasy oraz Orderem Budowniczego Polski Ludowej. W jednym z tekstów z 1956 roku Wilhelm Szewczyk napisał: „Urodzony i żyjący tutaj – jestem z wami, przeciwko temu wszystkiemu, co czyniło i czyni jeszcze nasze życie biednym, słabym i bezbarwnym...”. Renata Dampc-Jarosz opisała go słowami: „Śląsk był dla Wilhelma Szewczyka cennym i inspirującym jego poetycką wyobraźnię bogactwem, obszarem wielokulturowym i wieloetnicznym, a twórca mógł się czuć spełniony wówczas, «gdy dotrzymywał kroku wydarzeniom» (...) i czerpał impulsy z rodzimej tradycji i historii”.

Był świetnym mówcą i publicystą, doskonale operującym słowem i potrafiącym treści przekazać w interesujący dla słuchacza i czytelnika sposób

Bibliografia

Wilhelm Szewczyk. *Kochaj śląską ziemię*, red. R. Ratajczak, Czerwionka-Leszczyny 2016; Fic M., *Wilhelm Szewczyk (1916–1991). Śląski polityk i działacz społeczny*, Katowice 2007; *Światy poetyckie Wilhelma Szewczyka*, red. M. Kisiel, K. Niesporek, Katowice 2016; Skop M., *Literatura niemiecka w publicystyce Wilhelma Szewczyka*, Katowice 2016; *Wilhelm Szewczyk. Bibliografia twórczości i opracowań*, oprac. M. Skop. Czerwionka-Leszczyny 2016; *W dialogu z historią, polityką i kulturą. W stulecie urodzin Wilhelma Szewczyka*, red. M. Fic, Katowice–Bielsko Biała 2016.

Fot. Sorbisches Kulturarchiv w Cottbus

Szewczyk Wilhelm (1916–1991), pseudonyms: Władysław Kret, WISZ, Jacek Brzym, Kora; feature writer, writer, literary critic, journalist, social and political activist

He was born on 5th January 1916 in Czuchów. He attended a primary school in Czerwionka and a secondary school in Rybnik. He worked in the Polish Radio Broadcasting Station in Katowice, in the Voivodeship Office in Katowice, in the Silesian Theatre in Katowice and in the State Theatre of Satire. He was the editor of “Odra”, “Wieczory Teatralne”, “Przemiany”, “Poglądy” and “Zaranie Śląskie”. He was the autor of over 60 books, mainly devoted to the region and to German themes. Apart from being a writer and a journalist, he was also a social and political activist, working in the Voivodeship National Council in Katowice, the Voivodeship Citizens’ Committee for National Verification in Opole Silesia, the Silesian Culture Council, the Voivodeship Culture Council, the local Committee of the Defenders of Peace in Katowice, the Katowice Branch of the Slavonic Committee in Poland, the socio-historical commission of the Voivodeship Committee of the National Unity Front, the District Council of the Association for the Development of the Recovered Territories, the Social and Cultural Association in Katowice, the State Culture Council and in the Walenty Roździeński Upper Silesian Society of

Szewczyk Wilhelm (1916–1991), alias: Władysław Kret, WISZ, Jacek Brzym, Kora; Publizist, Schriftsteller, Literaturkritiker, Journalist, gesellschaftlicher und politischer Aktivist

Szewczyk wurde am 5. Januar 1916 in Czuchow [Czuchów] geboren. Er besuchte die Grundschule in Czerwionka [Tscherwenke] und die Oberschule in Rybnik. Er arbeitete im polnischen Rundfunk in Kattowitz, im Woiwodschaftsamt und im Schlesischen Theater in Kattowitz. Er war auch im staatlichen Satiretheater [Państwowy Teatr Satyry] tätig, darüber hinaus redigierte er „Odra“ [Die Oder], „Wieczory Teatralne“ [Theaterabende], „Przemiany“ [Verwandlungen], „Poglądy“ [Ansichten] und „Zaranie Śląskie“ [Schlesische Geschichte]. Er war Autor von über 60 Büchern, die thematisch hauptsächlich mit der Region und der deutschen Problematik verbunden waren. Neben seiner Tätigkeit als Schriftsteller und Journalist war er gesellschaftlich und politisch engagiert. Er war Mitglied des Nationalrats der Woiwodschaft [Wojewódzka Rada Narodowa] in Kattowitz, Mitglied der bürgerlichen Kommission der Woiwodschaft zur nationalen Verifizierung im Opper Schlesien [Wojewódzka Obywatelska Komisja ds. Weryfikacji Narodowości na Śląsku Opolskim], Mitglied des schlesischen Kulturrats [Śląska Rada Kultury], Kulturrat der Woiwodschaft [Wojewódzka Rada Kultury]. Darüber hinaus war er im städtischen Komitee der Friedens-

Friends of Learning. For many years he played an important role in both the Silesian and all-Polish literary society (Polish Union of Writers). He was awarded, among others, the Golden Cross of Merit, the Knight's Cross of the Order of *Po-lonia Restituta*, Medal of the 1000th Anniversary of the Polish State, Orders of the Banner of Labor II and I Class and the Order of the Builders of People's Poland. He died on 8th June 1991.

verteidiger [Miejski Komitet Obrońców Pokoju] in Kattowitz, in der Kattowitzer Filiale des slawischen Komitees [Oddział Komitetu Słowiańskiego] in Polen, in der historisch-gesellschaftlichen Kommission der nationalen Einheitsfront der Woiwodschaft [Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodowej], im Kreisrat der Gesellschaft für Entwicklung der Westgebiete [Rada Okręgu Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich], im Kattowitzer gesellschaftlich-kulturellen Verband [Kattowickie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne], im staatlichen Kulturrat [Państwowa Rada Kultury] sowie in der oberschlesischen Walenty-Roździeński-Gesellschaft der Wissenschaftsfreunde [Towarzystwo Przyjaciół Nauk im. Walentego Roździeńskiego] tätig. Jahrelang spielte er eine wichtige Rolle für das regionale und überregionale Literaturmilieu (auch für den Verband polnischer Literaten). Szewczyk wurde u. a. mit dem goldenen Verdienstkreuz [Złoty Krzyż Zasługi], mit dem Kavalierekreuz des Ordens der Wiedergeburt Polens [Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski], mit der Medaille zum 1000. Jubiläum des polnischen Staates [Medal 1000-lecia Państwa Polskiego], dem Orden der Arbeiterfahne der 1. und 2. Klasse [Order Sztandaru Pracy I i II klasy] und dem Orden des Gründers der Volksrepublik Polen [Order Budowniczego Polski Ludowej] ausgezeichnet. Er starb am 8. Juni 1991.

Szklarski Alfred

Marta Kasprowska-Jarczyk

Alfred Szklarski urodził się 21 stycznia 1912 roku w Chicago (USA). Był synem Andrzeja Szklarskiego (1883–1963) i Marii z domu Karkosik. Miał starszą siostrę Klarę (1906–1997). Naukę rozpoczął w polskich szkołach parafialnych: pw. Świętej Trójcy i pw. Świętego Stanisława Kostki w Chicago. Po powrocie do Polski, kontynuował edukację w Gimnazjum im. Jana Długosza we Włocławku (1926–1930), gdzie uzyskał maturę. Ukończył roczny



Alfred Szklarski
(1912–1992)

Kurs Przygotowawczy w Akademii Nauk Politycznych w Warszawie, gdzie studiował w latach 1932–1938 na Wydziale Politycznym (Konsularno-Dyplomatycznym). Jako obywatel amerykański miał możliwość opuszczenia Polski w 1939 roku, jednak nie skorzystał z niej z powodu uczucia, jakim obdarzył Krystynę Murawską (1915–2012), studentkę Akademii Nauk Politycznych. 1 września 1939 roku, w zakrystii parafii pw. Świętego Jakuba Apostoła na pl. Narutowicza w Warszawie odbył się „cichy” ślub Alfreda i Krystyny Szklarskich. Małżonkowie mieli dwoje dzieci: córkę Bożenę (1944–), po mężu Nowak, i syna Andrzeja (1947–). W czasie okupacji Szklarscy mieszkali na warszawskiej Ochocie przy ul. Częstochowskiej. Początkowo Alfred Szklarski zajmował się handlem i udzielał lekcji języka angielskiego. W grudniu 1939 roku zaczął współpracę z jawną prasą polskojęzyczną, wydawaną przez okupanta (nazywaną potocznie gadzinówkami), która trwała do końca 1944 roku. Pracował w redakcji miesięcznika „Fala” (1940–1943) i tygodnika „7 Dni” (1940–1944), publikował także w „Nowym Kurierze Warszawskim”, „Co Miesiąc Powieść”, „Gońcu Krakowskim”, „Ilustrowanym Kurierze Polskim”, „Dzienniku Porannym”, „Kurierze Częstochowskim” i „Dzienniku Radomskim”. W pismach tych wydawał reportaże, felietony, opowiadania i powieści w odcinkach, korzystając z pseudonimów: Alfred Murawski (często w postaci kryptonimów: A. M., A. Mur., A. Murawski, Mur.) i Roman Szklarski. Zadebiutował opowiadaniem *Wróżba* w grudniu 1939 roku na łamach „Nowego Kuriera Warszawskiego”, opublikowanym pod pseudonimem Alfred Murawski. W latach 1939–1944 opublikował 125 utworów o charakterze literackim, które nie znalazły uznania wśród badaczy literatury. W piśmie konspiracyjnym „Biuletyn Informacyjny”, będącym organem prasowym Oddziału Biura Informacji i Propagandy Komendy Głównej Armii Krajowej, z 7 maja 1942 roku został wymieniony wśród „osób występujących się propagandzie okupanta”. Alfred Szklarski po wojnie twierdził, że współpracował z prasą „gadinową” za zgodą Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej, którym miał przekazywać informacje na jej temat. Fakt ten potwierdzają: oświadczenia Józefa Sierżputowskiego z 6 sierpnia 1947 roku i Ireny Krzymuskiej z 15 września 1994 roku. Kwestia współpracy Alfreda Szklarskiego ze strukturami państwa podziemnego nie

została dotychczas ostatecznie wyjaśniona. Pod pseudonimem Szklarz uczestniczył w powstaniu warszawskim jako strzelec-ochotnik w II Plutonie Kompanii Lotniczej Batalionu „Piorun” zgrupowania „Zaremba-Piorun”. Brał udział w walkach w rejonie ulic: Poznańskiej i Wspólnej. Jego dowódcą był podpułkownik Stanisław Kuźmiński (1919–1986), pseudonim Skobig, który tak oceniał zaangażowanie Szklarskiego w walkę w zaświadczeniu z 9 stycznia 1948 roku: „(...) wykazywał pierwszorzędną postawę żołnierską i duże męstwo osobiste”. Po upadku powstania ewakuował się ze stolicy wraz z pacjentami szpitala powstańczego; krótko przebywał w obozie przejściowym w Pruszkowie, a potem w Starachowicach. Za udział w powstaniu warszawskim został odznaczony Warszawskim Krzyżem Powstańczym (1989). Od 1989 roku należał do Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Od października 1944 roku mieszkał z żoną i córką w Krakowie. W grudniu 1944 roku opublikował jako „Alfred Murawski” w „Nowym Kurierze Warszawskim” cykl reportaży *Z dni grozy. Konająca stolica*. W lutym 1945 roku przeniósł się do Katowic, gdzie z przydziału otrzymał mieszkanie w kamienicy przy ul. Jordana 13. Pracował kolejno w: Biurze Informacji i Propagandy Urzędu Wojewódzkiego, Centralnym Zarządzie Przemysłu Węglowego, Związku Zawodowym Metalowców (1946–1948). W tym czasie był sekretarzem redakcji pism „Świat Górnik” (1945–1946) oraz „Metalowiec” (1947–1948). Kontynuował działalność powieściopisarską, publikował pod pseudonimami Alfred Bronowski i Fred Garland. W tym czasie wydał między innymi: powieść sensacyjną *Gorący ślad* (1946), powieść podróżniczą dla młodzieży *Tomek w tarapatach* (Mikołów 1946), opowieść współczesną z życia górników *Błędne ognie* (1947) oraz powieści *Trzy siostry* (1946) i *Nie czekaj na mnie* (1947). Jako „Fred Kid” na łamach tygodnika „Co Tydzień Powieść” publikował opowieści przygodowe: *Tajemnica Ituri* (1947), *Ostatni skalp Nawaja* (1947) oraz *Piraci na ringu* (1948). 27 lipca 1948 roku został aresztowany i oskarżony o udział w redagowaniu czasopism niemieckich podczas drugiej wojny światowej w oparciu o artykuł drugi dekretu z 31 sierpnia 1944 roku, przyjętego przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. Był sądzony w głośnym procesie dziennikarzy „Nowego Kuriera Warszawskiego”, który odbywał się przed Sądem Okręgowym w Warszawie

3–12 stycznia 1949 roku. Razem z nim na ławie oskarżonych zasiadli: Józef Antoni Dąbrowa-Sierzputowski, Ludwik Ziemkiewicz, Tomasz Pągowski, Kazimierz Mann, Tadeusz Trepanowski, Władysław Leśniewski, Czesław Pudłowski, Jan Wolski, Kazimierz Augustowski i Mieczysław Kwiatkowski. Został skazany na osiem lat pozbawienia wolności oraz utratę praw publicznych i obywatelskich na cztery lata. Karę odbywał w Warszawie przy ul. Anielewicza, a od 16 marca 1950 roku – w Ośrodku Pracy nr 4 przy ul. Górnośląskiej jako „pracownik umysłowy w budownictwie”. Alfred Szklarski był jednym z 47 dziennikarzy sądzonych w latach 1946–1949 za współpracę z prasą gadzinową, którą ówczesne władze uznały za kolaborację i zdradę narodu polskiego. Wyroki w procesach redaktorów i współpracowników gadzinówek były surowe, a władze komunistyczne nadały tym sprawom duży rozgłos. 24 września 1953 roku został zwolniony w wyniku amnestii i wrócił do Katowic. W 1970 roku otrzymał pismo z Ministerstwa Sprawiedliwości informujące o zatarciu skazania i skreśleniu z rejestru skazanych. Po powrocie podjął pracę w firmie transportowej w Bytomiu. Od maja 1954 roku był zatrudniony w Katowicach jako redaktor, później sekretarz redakcji w Wydawnictwie Górniczo-Hutniczym, później przekształconym w Wydawnictwo „Śląsk”. Na emeryturę przeszedł w 1977 roku. W latach 1957–1987 powstał cykl przygodowo-podróżniczych książek o Tomku Wilmowskim: *Tomek w krainie kangurów* (1957), *Przygody Tomka na Czarnym Łądzie* (1958), *Tomek na wojenne ścieżce* (1959), *Tomek na tropach Yeti* (1961), *Tajemnicza wyprawa Tomka* (1963), *Tomek wśród łowców głów* (1965), *Tomek u źródeł Amazonki* (1967) i *Tomek w Gran Chaco* (1987). W 1994 roku ukazała się ostatnia część przygód Tomka Wilmowskiego pt. *Tomek w grobowcach faraonów*, w której Szklarski był autorem dwóch początkowych rozdziałów, a całość dokończył za zgodą rodziny przyjaciela autora, ks. Adam Zelga. Wiadomo, że Alfred Szklarski planował doprowadzić Tomka wraz z Legionami Piłsudskiego do wolnej Polski i napisać tom, w którym syn Tomka Wilmowskiego bierze udział w powstaniu warszawskim. Niestety śmierć pokrzyżowała te plany. *Tomek w krainie kangurów* ukazał się w 1957 roku i – co ciekawe – nie od razu stał się bestsellerem. Dopiero zmiana okładki i grafiki sprawiły, że książka zaczęła zyskiwać czytelników, ilustracje

wykonane przez rzeźbiarza i malarza Józefa Marka okazały się strzałem w dziesiątkę. Elżbieta Dutka tak tłumaczyła fenomen popularności tego pisarza: „Wyprawy w egzotyczne strony odgrywają kluczową rolę w pisarstwie dla młodzieży Alfreda Szklarskiego. W czasach, gdy realne podróże były czymś nieosiągalnym, pisarz oferował wędrówki w wyobraźni, w świecie lektury, opisywał miejsca, których czytelnicy w inny sposób nie mogli poznać. Można powiedzieć nawet więcej – książki Szklarskiego zawierały informacje w tamtych czasach bezcenne, do których dostęp był znacznie utrudniony, a którymi autor dysponował za sprawą swego nietuzinkowego życiorysu”. Alfred Szklarski w pamięci kolejnych pokoleń czytelników już na zawsze pozostanie autorem popularnych „Tomków”. Łączny nakład cyklu książek o Tomku Wilmowskim szacuje się na ponad dziesięć milionów egzemplarzy (nie licząc przekładów na obce języki). Z czasem cykl ten i jego autor stali się znakiem rozpoznawczym katowickiego wydawnictwa „Śląsk”. Alfred Szklarski napisał również powieść science fiction dla młodzieży pt. *Sobowtór profesora Rawy* (1963), którą sam w wywiadach określał jako „powieść sensacyjną z dziedziny cybernetyki”. Wspólnie z żoną Krystyną opublikował trylogię indiańską pt. *Złoto Gór Czarnych* (1974–1979), złożoną z tomów: *Orle pióra*, *Przekleństwo złota* i *Ostatnia walka Dakotów*. Jest to zbeletryzowana opowieść popularnonaukowa o Indianach Ameryki Północnej z plemienia Dakotów, ich obyczajach i historii. Krystyna Szklarska jest współautorką tych powieści, ponieważ pełniła rolę dokumentalistki i archiwistki. W 1960 roku Alfred Szklarski wstąpił do Związku Literatów Polskich, działał w Komisji Literatury dla Dzieci i Młodzieży oraz pełnił funkcje członka Komisji Rewizyjnej i skarbnika oddziału w Katowicach. Nie brał aktywnego udziału w spotkaniach towarzyskich miejscowego środowiska literackiego; bliższą znajomość zawarł z Wilhelmem Szewczykiem i Tadeuszem Kijonką. Ten ostatni tak go wspominał w 2011 roku: „Znałem go od lat. I bardzo lubiłem, chociaż tryb jego życia niewiele miał wspólnego z artystyczną cyganerią, czyli z tym wszystkim, co przydaje środowisku aury legendy, czasem lekkiego skandalu. Otóż nic z tych rzeczy. Tryb życia prędzej wzorowego urzędnika niż artysty. Odpowiedzialny mąż i ojciec. Przychodzi do pracy przed

Był wybitnym katowiczaniem, twórcą bestsellerych „Tomków”, niezwykle popularnym autorem powieści przygodowo-podróżniczych dla młodzieży

ósmą, wraca do domu. Zasiada do obiadu, chwilę odpoczywa, potem czas dla rodziny i punktualnie, zawsze o tej samej porze maszyna, biurko, pisanie”. Alfred Szklarski był domatorem, prowadził bardzo ustabilizowany tryb życia, podporządkowany określonym rytuałom. Swoje książki pisał w domu, zawsze zaczynał dopiero po godzinie dwudziestej, bo wcześniej zajmowały go obowiązki zawodowe i rodzinne. Każdego dnia pracował po kilka godzin, na pisanie poświęcał każdą wolną chwilę. Znał cztery języki, a część materiałów wykorzystywanych w czasie pisania przysyłał mu ojciec mieszkający w Stanach Zjednoczonych (między innymi czasopismo „National Geographic”, wówczas właściwie niedostępne w Polsce). Alfreda Szklarskiego można nazwać „pisarzem gabinetowym”, gdyż w jego warsztacie literackim bardzo ważną rolę odgrywały lektury. Był zapalonym automobilistą, uwielbiał wyprawy swoim wartburgiem. Najchętniej wyjeżdżał do ukochanego Ustronia. Autor cyklu powieści przygodowych dla młodzieży o Tomku Wilmowskim unikał podróży, tylko raz w latach siedemdziesiątych XX wieku wybrał się do Egiptu. Szklarski zdobył Nagrodę Orlego Pióra dla najpopularniejszego autora literatury młodzieżowej w plebiscycie Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia” (1968); został Kawalerem Orderu Uśmiechu (1971), uhonorowano go także Medalem „Szlachetnemu Człowiekowi – Dzieci” (1974). Był laureatem Rybnickich Dni Kultury jako najpopularniejszy pisarz (1971). Dwukrotnie otrzymał nagrodę Prezesa Rady Ministrów „za twórczość artystyczną dla dzieci i młodzieży” (1973, 1987). Wyróżniony został także nagrodą resortową Ministra Kultury i Sztuki za działalność literacką (1982), a także Nagrodą Miasta Katowice (1975). W 1974 roku otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Alfred Szklarski od wczesnej młodości miał kłopoty ze zdrowiem. Gdy wykonywał rozmaite prace fizyczne, aby zarobić na studia i swoje utrzymanie, zachorował na zapalenie płuc i odmę. Sytuacji zdrowotnej pisarza nie poprawiało również palenie papierosów, zastąpionych później fajką. Z biegiem lat zaczął chorować na serce, przeszedł kilka zawałów. Zmarł 9 kwietnia 1992 roku i został pochowany na katowickim cmentarzu przy ul. Sienkiewicza. Katowice były miastem Alfreda Szklarskiego, to właśnie tutaj spędził czterdzieści siedem lat swojego życia w mieszkaniu przy ul. Jordana.

Jak podkreśla jego córka: „Ojciec lubił to miasto. Jego rytm, jego klimat, nawet wówczas, gdy było znacznie ciemniejsze i zaniedbane. (...) Do Warszawy jeździł często, raz służbowo, raz do swojej siostry, notabene bardzo się kochali. Pobyl dzień, dwa i natychmiast wracał z powrotem. Do swoim Katowic. Tu miał swój dom, «swoje» wydawnictwo, przyjaciół i środowisko”. W Katowicach istnieje kilka niezwykłych miejsc upamiętniających postać Alfreda Szklarskiego. We wrześniu 2011 roku obelisk przedstawiający pisarza odsłonięto w Galerii Artystycznej na pl. Grunwaldzkim. Od 2014 roku w Bibliotece Śląskiej w Katowicach (w budynku przy ul. Francuskiej 12) istnieje zrekonstruowany gabinet pisarza. Wierne odtworzenie w przestrzeni bibliotecznej pokoju z kamienicy przy ul. Jordana, w którym powstały książki o Tomku Wilmowskim, było możliwe dzięki rodzinie pisarza, która przekazała bibliotece meble, dywany, fotografie, pierwodruki książek i rękopisy. W tej niezwykłej przestrzeni można zobaczyć biurko i maszynę do pisania (walizkowego „Remingtona”), ulubioną skórzaną kurtkę, kolekcję fajek, kolorowe puszki na tytoń, a także wysuszoną jaszczurkę, spreparowanego skorpiona czy inne pamiątki z różnych stron świata. W czerwcu 2017 roku w Muzeum Śląskim (w budynku dawnej stolarni) otwarto wystawę „Na tropie Tomka”, inspirowaną postacią Tomka Wilmowskiego. Jest to nowoczesna przestrzeń edukacyjna dla uczniów, a także rodzin z dziećmi, w której odnajdą swoje miejsce zarówno dziadkowie, rodzice, jak i najmłodszy. Zwiedzający wystawę szukają Tomka, korzystając z pozostawionych przez niego listów, zbierając pieczątki i rozwiązując zadania. Przy okazji odwiedzają miejsca, które opisał Alfred Szklarski i poznają inne kultury przy pomocy zmysłów i twórczych wyzwania. To wyjątkowe miejsce ożywiło postać Tomka Wilmowskiego i przypomniało wszystkim jego twórcę. Alfred Szklarski był wybitnym katowiczanie, twórcą bestsellerowych „Tomków”, niezwykle popularnym autorem powieści przygodowo-podróżniczych dla młodzieży. Był domatorem, nigdy nie ukrywał, że najlepiej czuje się w swoim mieszkaniu, wśród bliskich. Jak podkreśla jego córka Bożena, „zawsze był patriotą, moralnym i zacnym człowiekiem”.

Katowice były miastem Alfreda Szklarskiego. Pisarz „(...) lubił to miasto. Jego rytm, jego klimat (...). Tu miał swój dom, «swoje» wydawnictwo, przyjaciół i środowisko”

Bibliografia

Biblioteka Śląska, Materiały bio-bibliograficzne A. Szklarskiego (życie i twórczość), Oświadczenie Adama Ossowskiego dot. udziału A. Szklarskiego w powstaniu warszawskim z V 1989 r., sygn. R 5508 III; Tamże, Materiały bio-bibliograficzne A. Szklarskiego (życie i twórczość), Oświadczenie Ireny Krzymuskiej dot. pracy A. Szklarskiego w okresie okupacji oraz jego uczestnictwa w powstaniu warszawskim z 15 IX 1994 r., sygn. R 5508 III; Tamże, Materiały bio-bibliograficzne A. Szklarskiego (życie i twórczość), Pismo Ministerstwa Sprawiedliwości, Centralnego Rejestru Skazanych z informacją o zatarciu skazania z 25 II 1970 r., sygn. R 5508 III; Tamże, Materiały bio-bibliograficzne A. Szklarskiego (życie i twórczość), Zaświadczenie Józefa Sierzputowskiego, świadka działalności konspiracyjnej A. Szklarskiego w okresie 1940–1944 z 6 VIII 1947 r. [dokument powielony], sygn. R 5508 III; Tamże, Materiały bio-bibliograficzne A. Szklarskiego (życie i twórczość), Zaświadczenie Stanisława Kuźmińskiego, dowódcy II Plutonu Kompanii Lotniczej batalionu „Piorun” dot. uczestnictwa A. Szklarskiego w powstaniu warszawskim z 9 I 1948 r., sygn. R 5508 III; Tamże, Nagrody i odznaczenia przyznane Alfredowi Szklarskiemu: dyplomy, legitymacje, zawiadomienia, zaproszenia (w układzie chronologicznym), sygn. R 5502 III; *Biuletyn Informacyjny*, R. 1942, nr 18 (7 V), s. 5; Brzozowska A., *Siła wyobraźni*, „Kobieta i Życie”, R. 1987, nr 39, s. 9, 19; Dutka E., „Egzotyzm utracony” w piśmarstwie dla młodzieży Alfreda Szklarskiego, [w:] *Literatura popularna*, T. 1: *Dyskursy wielorakie*, red. E. Bartos, M. Tomczok, Katowice 2013, s. 389–414; Frycie S., *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1945–1970*, T. 1: *Proza*, Warszawa 1978, s. 353–355; Kaczmarek R., *W ósmą rocznicę śmierci Alfreda Szklarskiego*, „Guliwer”, R. 2000, nr 3, s. 83–86; Kijonka T., *Ułożony i nieszablony*, oprac. M. Szczawiński [na podstawie wywiadu radiowego z czerwca 2011 r.], [w:] Szczawiński M., *Alfred Szklarski (1912–1992)*, Katowice 2011, s. 18–19; Kotowska-Kachel M., *Szklarski Alfred*, [w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik bibliograficzny*, T. 7, oprac. J. Czachowska, A. Szałagan, Warszawa 2003, s. 175–177; *Ojciec. Rozmowa z Bożeną Szklarską-Nowak, córką pisarza*, [w:] Szczawiński M., *Alfred Szklarski (1912–1992)*, Katowice 2011, s. 9–13; Schnepf Z., *Losy pracowników niemieckiej gadzinówki „Nowy Kurier Warszawski” w świetle powojennych procesów z dekretu sierpniowego*, „Zagłada Żydów”, R. 2006, nr 2, s. 132–159; Szczawiński M., *Alfred Szklarski (1912–1992)*, Katowice 2011 [broszura wydana z okazji odsłonięcia popiersia pisarza w Galerii Artystycznej Miasta Katowice przy pl. Grunwaldzkim – 9 września 2011 roku]; Urbanowski M., *Szklarski Alfred Benedykt*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, T. 48, Warszawa–Kraków 2012, s. 318–321; Warneńska M., *Jak Tomek powędrował w czytelnicy świat... Rozmowa z Alfredem Szklarskim*, „Przegląd Księgarski i Wydawniczy”, R. 1967, nr 6 (30 III), s. 5; Wolsza T., *Gadzinówki przed sądem Polski Ludowej (1946–1949)*, [w:] *Polska 1944/1945–1989: źródła i materiały*, T. 12, Warszawa 2014, s. 349–381; *Errata do biografii. Alfred Szklarski* [film], reż. D. Małecki, rok prod. 2007.

Fot. za: „Gość Niedzielny”, R. 89: 2012, nr 3, s. 52

Szklarski Alfred (1912–1992), pseudonyms: Alfred Murawski, Roman Szklarski, Alfred Bronowski, Fred Kid, Fred Garland; novelist, author of books for young people, literary editor

Alfred Szklarski is the author of books for young people, including the popular

Szklarski Alfred (1912–1992), alias: Alfred Murawski, Roman Szklarski, Alfred Bronowski, Fred Kid, Fred Garland; Schriftsteller, Autor von Jugendliteratur, literarischer Redakteur

Alfred Szklarski ist Autor von Jugendliteratur, Erfinder der populären „Tomeks“

“Tomek saga” – a series of books about the adventures of Tomek Wilimowski. From 1945 he lived in Katowice, in a tenement house at Jordana Street, and worked in the “Śląsk” publishing house as a literary editor (1954–1977). Together with Krystyna, his wife, he wrote a trilogy *Złoto Gór Czarnych* [The Gold of the Black Hills] (1974–1979) about the life of Indians of the Dakota tribe. During the Second World War, under the pseudonym Alfred Murawski, he published short stories and novels, among others in “Nowy Kurier Warszawski”, for which in 1949 he was sentenced to eight years of prison. He participated in the Warsaw Uprising as a volunteer rifleman in the Second Platoon of the Airborne Company of the “Zaremba-Piorun” Battalion. After the war he published under the pseudonyms Alfred Bronowski, Fred Garland and Fred Kid.

– einer Bücherreihe über Abenteuer von Tomek Wilimowski. Ab 1945 wohnte er in Kattowitz in einem Mietshaus in der Jordana-Straße, er arbeitete als literarischer Redakteur beim Verlag „Śląsk“ [Schlesien] (1954–1977). Mit seiner Ehefrau Krystyna schrieb er die dreibändige Saga *Złoto Gór Czarnych* [Das Gold der Schwarzen Berge] (1974–1979) über das Leben und Schicksal der Dakota-Indianer. Während des Zweiten Weltkriegs veröffentlichte er unter dem Pseudonym Alfred Murawski Erzählungen und Romane u. a. in „Nowy Kurier Warszawski“ [Neuer Warschauer Kurier], wofür er 1949 für acht Jahre Haft verurteilt wurde. Früher nahm er am Warschauer Aufstand als freiwilliger Geschütze im Zweiten Kommando des Bataillons „Piorun“ der Gruppe „Zaremba-Piorun“ teil. Nach dem Krieg schrieb er unter dem Pseudonym Alfred Bronowski, Fred Garland, Fred Kid.

Szramek Emil

Halina Dudała

Urodził się 29 września 1887 roku w Tworkowie koło Raciborza (Tworkau bei Ratibor, Cesarstwo Niemieckie), jako syn chałupnika i tkacza Augustyna oraz Józefy z domu Kandziora. Pomiędzy 1881 a 1893 rokiem w rodzinie Szramków na świat przyszło ośmioro dzieci, z których przeżyło dwoje: Augusta Filipina (urodzona w 1885 roku) oraz Emil. Około 1895/1896 roku ojciec August Szramek wyemigrował w poszukiwaniu pracy, natomiast wychowaniem dzieci i utrzymaniem rodziny zajęła się matka, która w kształtowaniu osobowości Emila Szramka odegrała dużą rolę. Finansowym wsparciem dla rodziny Szramków była Fundacja właściciela dóbr rycerskich w Lyskach – Józefa Benedykta Polednika, z którym Józefa Szramek była spokrewniona poprzez swoją matkę. Dzięki pomocy Fundacji możliwa stała się nie tylko edukacja gimnazjalna, a później uniwersytecka Emila Szramka, ale także ukończenie Seminarium Nauczycielskiego przez



Emil Szramek
(1887–1942)

jego siostrę. Do szkoły elementarnej uczęszczał w Tworkowie, zaś Królewskie Gimnazjum Ewangelickie ukończył w 1907 roku w Raciborzu. W latach 1907–1911 studiował na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego. W trakcie studiów filozoficzno-teologicznych Emil Szramek słuchał wykładów znakomitych profesorów, między innymi: Colmara Grünhagena z historii Śląska oraz Felixa Dahna z historii prawa niemieckiego. Świecenię kapłańskie przyjął we Wrocławiu 22 czerwca 1911 roku z rąk kardynała Georga Koppa, natomiast 27 czerwca 1911 roku w rodzinnej parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Tworkowie odprawił prymicję u boku swojego proboszcza – ks. Józefa Gregora, znanego śląskiego historyka. Pierwszą placówką duszpasterską były Miechowice pod Bytomiem (od sierpnia 1911 roku do stycznia 1912 roku), w których pracował pod kierunkiem ks. Jana Kubotha, kolejną natomiast Tychy (od stycznia 1912 roku do września 1916 roku). W parafii tyskiej ks. Emil Szramek przeżył nie tylko wybuch i pierwsze dwa lata Wielkiej Wojny, ale także mógł z bliska obserwować reakcje na te wydarzenia ze strony wybitnego proboszcza, krzewiciela ruchu trzeźwościowego i polityka, ks. Jana Kapicy. Po latach, w publikacji poświęconej biografii tego kapłana, ks. Emil Szramek napisał: „Wybuch wojny światowej wytworzył atmosferę oczekiwania wielkich zmian politycznych. Ks. Kapica zaraz w pierwszych dniach był pewny, że zmartwychwstanie Polska, lecz nie wierzył, aby i zabór pruski mógł zostać do niej przyłączony. Marzenie o powrocie Śląska do Macierzy uważał już zgoła za piękną utopię”. W parafii tyskiej ks. Szramek nie tylko szlifował swoje praktyczne umiejętności duszpasterskie, ale także pracował nad dysertacją doktorską pisaną pod kierunkiem ks. prof. Josepha Jungnitza, noszącą tytuł *Das Kollegiatstift zum hl. Kreuz in Oppeln Ein Beitrag zur Breslauer Diözesangeschichte*, a obronioną z wynikiem *magna cum laude* 15 grudnia 1914 roku. Jako wikariusz w Tychach uczestniczył także w 1912 roku w XXIII Kongresie Eucharystycznym w Wiedniu. Egzamin proboszczowski zdał 23–24 maja 1916 roku już jako doktor teologii. W latach 1916–1923 pracował kolejno na placówkach w Zaborzu koło Zabrze (od września 1916 roku do czerwca 1917 roku) oraz w Mikołowie (od czerwca 1917 roku do 1923). Związał się wówczas z Towarzystwem

Był współzałożycielem Towarzystwa Oświaty na Śląsku im. Świętego Jacka

Oświaty na Śląsku im. Świętego Jacka, którego był jednym ze współzałożycieli (1917), sekretarzem generalnym (1919–1922) oraz redaktorem jego periodyku popularno-naukowego „Głosy znad Odry”, ukazującego się w latach 1918–1924 i odzwierciedlającego główne nurty zainteresowań redaktora naczelnego: folklor, historię Śląska, obronę języka polskiego, historię literatury polskiej. Zarówno okres plebiscytu, jak i powstań śląskich były dla ks. Szramka czasem nie tylko wzmożonej aktywności oświatowej, ale także pracy duszpasterskiej. Proboszcz ks. Paul Dworski przebywał wówczas poza parafią w Mikołowie, zaś ks. Szramek pełnił obowiązki jego substytutą. Po utworzeniu w Katowicach Administracji Apostolskiej dla polskiej części Górnego Śląska (1922), został przez ks. Augusta Hlonda powołany na stanowisko kanclerza Kurii Administracji Apostolskiej. Po utworzeniu diecezji katowickiej (1925) wszedł w skład Kapituły Katedralnej w Katowicach, zaś od 1927 roku – z polecenia biskupa Arkadiusza Lisieckiego – nadzorował budowę katedry pw. Chrystusa Króla, najpierw jako jego delegat, a następnie – po reorganizacji Komitetu Budowy Katedry – jako jej *magister fabricae*. W katowickiej Kurii Diecezjalnej pełnił ponadto funkcje egzaminatora prosynodalnego, członka Consilium Vigilantiae (komisji czuwającej nad czystością wiary) oraz Diecezjalnej Komisji Konserwatorskiej. W 1926 roku papież Pius XI powierzył mu parafię pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Katowicach. W 1931 roku otrzymał honorowy tytuł szambelana papieskiego. Jako członek Komisji, zajmującej się polityczną i obywatelską odpowiedzialnością duchowieństwa, uczestniczył w pracach przygotowawczych do planowanego przez biskupa Lisieckiego I Synodu Diecezji Katowickiej. W jednym z referatów powstałych w trakcie prac tej komisji ks. Szramek dał precyzyjną wykładnię swojego rozumienia aktywności politycznej duchownych: „Polityka jest w praktyce działalnością produktywną, dążącą do stworzenia nowych wartości w państwie. (...) Polityka księdza jest zawsze rzeczowa, a nie partyjna. Występuje on tylko, gdy iusta causa tego wymaga, a więc *urgens necessitas* albo *evidens Ecclesiae utilitas*, a wtedy występuje *ex officio* jako *sacer dux*, aby wiernym wskazać drogę właściwą albo przypomnieć obowiązki”. Praca duszpasterska, aktywność społeczna, polityczna, ale także

Dał precyzyjną wykładnię swojego rozumienia aktywności politycznej duchownych

Prezes Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Górnym Śląsku

Śląsk jako problem socjologiczny

działalność naukowa były zatem dla ks. Emila Szramka tworzeniem nowych wartości. W 1928 roku został odznaczony przez władze państwowe Złotym Krzyżem Zasługi, zaś w 1935 rok Polska Akademia Literatury wyróżniła ks. Szramka Srebrnym Wawrzynem Akademickim. Jako prezes Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku (od 1927) wydał sześć tomów „Roczników” Towarzystwa oraz cztery tomy „Fontes” – źródeł do dziejów Górnego Śląska. Był organizatorem wieczorów dyskusyjnych Towarzystwa, gromadzących wybitnych przedstawicieli inteligencji, także spoza Śląska. Głosił tezę o potrzebie większego otwarcia na kontakty pomiędzy historykami polskimi i niemieckimi. Był jednym z inicjatorów powstania w Katowicach Biblioteki Śląskiej oraz przewodniczącym Rady Muzealnej Muzeum Śląskiego w Katowicach. Był znanym bibliofilem oraz koneserem sztuki. Na probostwie parafii mariackiej zgromadził cenny księgozbiór, jak również kolekcję wybitnych dzieł sztuki. W 1938 roku uczestniczył po raz kolejny w Kongresie Eucharystycznym, który wówczas odbywał się w Budapeszcie. Na bibliografię podmiotową ks. Szramka składa się łącznie dwieście osiem publikacji, wśród których, obok monografii zwartych, artykułów i recenzji naukowych, znajdują się także liczne biogramy, felietony, kazania i przemówienia okolicznościowe. W 1934 roku ogłosił drukiem rozprawę pt. *Śląsk jako problem socjologiczny. Próba analizy*, która ściągnęła na niego falę krytyki prasowej. Jedną z jej przyczyn była wyrażona przez ks. Szramka krytyczna ocena górnośląskiego plebiscytu określonego mianem „gigantycznego eksperymentu”, który w konsekwencji przyniósł „chirurgiczny podział Śląska, obficie obłany krwią powstańców”, podział stanowiący „być może raczej pogłębienie, aniżeli rozwiązanie problemu”. Analiza dokonana przez ks. Szramka po dzień dzisiejszy zachowała jednak swoją aktualność. W przededniu wybuchu drugiej wojny światowej ks. Emil Szramek sporządził testament, w którym rozdał cały swój majątek, ofiarowując diecezji katowickiej bibliotekę i kolekcję dzieł sztuki. Pomimo spotykających go już od września 1939 roku represji ze strony Gestapo nie opuścił parafii, a od decyzji władz okupacyjnych o wygnaniu odwołał się do najwyższych władz Trzeciej Rzeszy. Został aresztowany 8 kwietnia 1940 roku. Przebywał w niemieckich obozach koncentracyjnych

w Dachau, Gusen, Mauthausen i ponownie od 8 grudnia 1940 roku w Dachau. W obozie podnosił więźniów na duchu, spowiadał, głosił kazania, w których wyrażał nadzieję na uwolnienie i odrodzenie Polski. Wobec prześladowców zachowywał się ze spokojem i godnością. Według relacji świadków i współwięźniów, posiadał niezłomny charakter i siłę ducha, którą umacniał innych. Podczas pobytu w obozie w Mauthausen omal nie przypłacił śmiercią tortury bicia i dźwigania kamieni. W 1942 roku w Dachau, w Nowy Rok, wygłosił swoje „kazanie-testament”. Został zamordowany 13 stycznia 1942 roku w Dachau w obozowej izbie chorych, na skutek polewania lodowatą wodą. 13 czerwca 1999 roku Jan Paweł II wśród stu ośmiu męczenników drugiej wojny światowej ogłosił ks. Emila Szramka błogosławionym.

W obozie podnosił więźniów na duchu, spowiadał, głosił kazania, w których wyrażał nadzieję na uwolnienie i odrodzenie Polski

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Akta personalne ks. E. Szramka, sygn. 48/825, 48/826, 48/827; Tamże, Spuścizna ks. E. Szramka, sygn. 119/1-119/69; *Błogosławiony Emil Szramek. Męczennik*, wprowadzenie i edycja dokumentów J. Myszor, Katowice 2013; Kowalczyk [Dudała] H., *Listy ks. Emila Szramka do ks. Jana Kudery z lat 1914–1938*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 23/24: 1990–1991, s. 285–313; Bańka J., *Ks. Emil Szramek (1887–1942). Szkic biograficzny*, „Nasza Przeszłość”, T. 18: 1963, s. 141–185; Bednorz H., Bańka J., *Życie i działalność ks. Emila Szramka 1887–1942*, Katowice 1966; Dudała H., *Emil Szramek: pomiędzy sprawiedliwością a pietyzmem i miłością wobec ojczyzny*, [w:] *Korfanty i inni... Rok 1918 na Górnym Śląsku*, red. J. Myszor, H. Olszar, Katowice 1918, s. 285–294; *Duszą Śląska jest Ślązak. Materiały konferencji zorganizowanej w 50. rocznicę śmierci ks. Emila Szramka*, red. A. Gajda, A. Kwiatek, Opole 1993; Kaczmarek R., *Szramek Emil*, [w:] *Słownik biograficzny ziemi pszczyńskiej*, red. A. Lysko, Pszczyna 1995, s. 279–280; Kowalczyk [Dudała] H., *Uwagi nad strukturą metodologiczną warsztatu historycznego ks. dr. Emila Szramka*, [w:] *Victor-quia Victima. Książdz Emil Szramek (1887–1942)*, red. E. Szczotok, A. Liskowacka, Katowice 1996, s. 109–114; Myszor J., *Sługa Boży ks. Emil Szramek – proces beatyfikacyjny Męczenników II wojny światowej. Nowe pytania i odpowiedzi. Edycja tekstów źródłowych*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 30: 1997, s. 3249–271; Myszor J., *Sługa Boży ks. Emil Szramek (1887–1942)*, [w:] *Męczennicy za wiarę 1939–1945*, red. W. Moroz, A. Datko, Warszawa 1996, s. 95–100; Reiter J., *Towarzystwo Oświaty na Śląsku im. św. Jacka*, Opole 1968; Tofilska J., *Parafia mariacka w Katowicach – Historia jak witraż*, Katowice 2010.

Fot. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach

Szramek (Schramek) Emil Michał (1887–1942), pseudonyms and cryptonyms: Makkabaeus, Lubomir, Dr S., E.S., Ks. dr S., S.; Catholic priest, researcher on Silesian history, editor, art collector, organizer of the building of the Christ the King Cathedral in Katowice

He was born on 29th September 1887 in Tworków near Racibórz as a son of Augustyn (a homemaker and weaver) and Józefa (née Kandziora). He attended an elementary school in Tworków and the Royal Evangelical Gymnasium in Racibórz. He studied at the Theological Faculty of the University of Wrocław (1907–1911). On 22nd June 1911, in Wrocław, he took holy orders from the hands of Cardinal Georg Kopp. He worked as a curate in: Miechowice (1911–1912), Tychy (1912–1916), Zaborze (1916–1917) and Mikołów (1917–1923). In 1914, at the University of Wrocław, he defended his doctoral dissertation on Church history. He was a co-founder of the St. Hyacinth Educational Society in Silesia (1917) and an editor of its quarterly "Głosy znad Odry" (1918–1924). He was also a chancellor of the Curia of Apostolic Administration in Katowice (1922–1925) and then of the Diocesan Kuria in Katowice (1925–1926), member of the Cathedral Chapter in Katowice (1925), organizer of the building of the Christ the King Cathedral (1927), parish priest in the parish of the Immaculate Conception of the Blessed Virgin Mary in Katowice (1926–1942), chairman of the Friends of Science Society in Silesia (since 1927), initiator of the foundation of the Silesian Library and the Silesian Museum in Katowice, author of 208 publications. He gathered a number of artworks that constituted the initial part of the collection of the Archdiocesan Museum in Katowice (nowadays the Gallery of Silesian Religious Art in the Silesian Museum). Although he was persecuted by the Gestapo since September 1939, he did not leave

Szramek (Schramek) Emil Michał (1887–1942), alias: Makkabaeus, Lubomir, Dr S., E.S., Ks. Dr S., S.; katholischer Priester, Forscher der Geschichte Schlesiens, Redakteur, Kunstwerkesammler, Erbauer der Christkönigskathedrale in Kattowitz

Szramek wurde am 29. September 1887 in Tworkau bei Ratibor [Tworków koło Raciborza] als Sohn des Heimarbeiters und Webers Augustyn Schramek und seiner Gattin Józefa (geb. Kendziora) geboren. Er besuchte die Grundschule in Tworkau und im Königlichen Evangelischen Gymnasium in Ratibor. Danach studierte er an der Theologischen Fakultät der Breslauer Universität (1907–1911). Am 22. Juni 1911 wurde er vom Kardinal Georg Kopp zum Priester geweiht. Als Vikar arbeitete er nacheinander in folgenden Pfarrrgemeinden: In Miechowitz [Miechowice] (1911–1912), Tichau [Tychy] (1912–1916), Zaborze (1916–1917) und Nikolai [Mikołów] (1917–1923). 1914 promovierte er an der Breslauer Universität im Fach Kirchengeschichte. Er war Mitbegründer der Hl. Jacek-Odrowąż-Bildungsgesellschaft in Schlesien [Towarzystwo Oświaty na Śląsku im. św. Jacka] (1917) und Redakteur der Vierteljahresschrift „Głosy znad Odry“ [Stimmen von der Oder] (1918–1924). Außerdem war Schramek Kanzler der Kurie der Apostolischen Administration [Kuria Administracji Apostolskiej] in Kattowitz (1922–1925), später der Kurie der Diözese in Kattowitz (1925–1926), Mitglied des Domkapitels in Kattowitz (1925), Erbauer der Christkönigskathedrale (1927), Pfarrer in der Gemeinde der Unbefleckten Empfängnis Mariä in Kattowitz (1926–1942), ab 1927 Vorsitzender der Gesellschaft der Wissenschaftsfreunde in Schlesien [Towarzystwo Przyjaciół Nauk na Śląsku], Initiator der Gründung der Schlesischen Bibliothek und des Schlesischen Museums in Kattowitz sowie Autor von 208 Publikationen. Des Weiteren gründete

his parish. After being arrested on 8th April 1940, he stayed in German death camps at Dachau, Gusen, Mauthausen and then again (since 8th December 1940) at Dachau. He was murdered on 13th January 1942 in a camp infirmary at Dachau (he was drenched with ice-cold water). On 13th June 1999 Pope John Paul II beatified 108 martyrs of the Second World War, Rev. Emil Szramek among them.

er eine Sammlung von Kunstwerken, die später ins Museum der Erzdiözese umgewandelt wurde (heute die Abteilung für gotische Kunst im Schlesischen Museum). Trotz der bereits im September 1939 gegen ihn eingeleiteten Repressionen verließ er seine Pfarrkirche nicht. Nach der Verhaftung am 8. April 1940 wurde er in den deutschen Vernichtungslager Dachau, Gusen, Mauthausen und wiederum ab 8. Dezember 1940 in Dachau interniert. Schramek starb am 13. Januar 1942 in der Krankenkammer des KZ Dachau an den Folgen eisalter Güsse. Am 13. Juni 1999 wurde er von Johannes Paul II samt einer Gruppe von 108 Märtyrern des Zweiten Weltkriegs seliggesprochen.

Szweda Konrad

Adam Dziurok

Urodził się 31 grudnia 1912 roku w Rybnickiej Kuźni (obecnie dzielnica Rybnika), jako piętnaste z szesnaściorga dzieci Pawła Szwedę, z zawodu murarza, i Ludwiny z domu Szweda. Do szkoły powszechnej uczęszczał w pobliskich Orzepowicach (w latach 1919–1922 do niemieckiej, a następnie polskiej), zaś od 1926 roku rozpoczął naukę w państwowym gimnazjum w Rybniku. Tam wykazał się aktywnością jako prefekt Sodalicji Mariańskiej i prezes gimnazjalnego Koła Polonistów. Myślał o wstąpieniu do zakonu franciszkanów, ale ostatecznie, po zdaniu matury, wstąpił w 1934 roku do Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie, gdzie zaangażował się w działalność Koła Naukowego. Studia zwięńczył tytułem magistra teologii Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, a 25 czerwca tegoż roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego. Na krótko objął zastępstwo w charakterze wikariusza w rodzinnej parafii Matki Bożej Bolesnej w Rybniku, a następnie został tymczasowym wikarym w parafii Świętego Józefa w Świętochłowicach-Zgodzie, gdzie prowadził duszpasterstwo dzieci i młodzieży. Naraził się jednak władzom niemieckim, gdyż posługiwał się językiem polskim podczas wykładów dla



Konrad Szweda
(1912–1988)

W Auschwitz
spotkał
o. Maksymilia-
na Kolbe

młodzieży. W końcu lutego 1940 roku został zatrzymany przez Gestapo. Szybko został jednak zwolniony, gdyż w jego sprawie interweniował nie tylko proboszcz, ks. Emil Sliwka, ale też niemieccy parafianie. Zaangażował się w działalność konspiracyjną w ramach Polskiej Organizacji Podziemnej (lub Polskiej Organizacji Powstańczej), prowadząc kolportaż pisma „Zryw”. Został ponownie aresztowany 18 grudnia 1940 roku i przewieziony do niemieckiego obozu zagłady w Auschwitz (numer obozowy 7669). Został przydzielony do komanda roboczego, a pod koniec stycznia 1941 roku trafił do szpitala obozowego jako pomocnik pielęgniarza na blok 15.

Wielokrotnie spotykał się z o. Maksymilianem Kolbe, u którego się spowiadał. Wspólnie też głosili rekolekcje dla przebywających w obozie księży. W październiku 1941 roku został przydzielony jako pielęgniarz do bloków, gdzie więziono jeńców radzieckich, a następnie przeniesiony karnie do komanda robót ziemnych przy wznoszeniu zakładów chemii syntetycznej Buna-Werke w Dworach i Monowicach. Pracując tam jako sanitariusz, potajemnie odprawiał Msze św., spowiadał współwięźniów, zaopatrywał na śmierć, przekazywał im żywność, lekarstwa oraz listy. W marcu 1942 roku był w grupie księży i osób świeckich, która oddała się w opiekę św. Józefowi, ślubując, że po wyjściu z obozu będą rozszerzać kult św. Józefa i gromadzić się przed jego obrazem w Kaliszu. Na początku czerwca 1942 roku wraz z grupą kilkudziesięciu księży został przewieziony do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Dachau (nr obozowy 30312), gdzie przydzielono mu pracę w magazynach odzieżowych, a następnie w „guzikarni” oraz w poczcie obozowej. W końcu kwietnia 1945 roku, po wyzwoleniu z obozu w Dachau przez wojska amerykańskie, udał się do Francji. Od momentu zwolnienia z obozu (do 1967 roku) pisał odręczny *Pamiętnik, czyli fakty i wydarzenia nędznego i grzesznego życia, któremu dobry Bóg nie skąpił łask i dowodów miłosierdzia* (3 tomy). Zatrzymał się w Paryżu, a wkrótce podjął pracę duszpasterską wśród polskich wychodźców w obozie Decize nad Loarą (w środkowej Francji). Po rozwiązaniu obozu w marcu 1946 roku, przyjechał do Polski. Krótco pełnił zastępstwo w parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Świętochłowicach, a w kwietniu 1946 roku został wikariuszem w parafii Świętej Marii Magdaleny w Cieszynie. Zyskał sobie tam

uznanie nie tylko proboszcza ks. Teodora Lichoty (który pisał o nim „mogę [go] polecić jako wszechstronnego wzorowego duszpasterza, wytwornego kaznodzieję i wiernego współpracownika proboszcza”), ale też miejscowych parafian. Prowadził rekolekcje, dni skupienia oraz głosił kazania podczas pielgrzymek do sanktuariów maryjnych. Za głoszenie prawdy wiele wycierpiał od nazistów i komunistów. Podczas kazań negatywnie odnosił się do działań władz komunistycznych, przez co stał się obiektem szykan i represji ze strony funkcjonariuszy policji politycznej. Był wielokrotnie wyzwany na przesłuchania do Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, ale także do Inspektoratu Szkolnego w Cieszynie, gdzie żądano od niego rozwiązania Krucjaty Eucharystycznej dzieci szkolnych. W 1950 roku Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Cieszynie najpierw odmówiło mu zatrudnienia w szkołach powiatu cieszyńskiego, a następnie wydało zakaz przebywania w jakiegokolwiek miejscowości pasa nadgranicznego tego powiatu. Mimo protestów parafian ks. Szweda musiał opuścić Cieszyn – wyjechał do rodzinnego Rybnika i został wkrótce wikariuszem w parafii Najświętszej Maryi Panny i Świętego Bartłomieja Piekarach Śląskich. W sanktuarium piekarskim głosił kazania dla pielgrzymów i oprowadzał grupy pielgrzymkowe. Posługę w Piekarach Śląskich zakończył w końcu 1953 roku, gdy otrzymał z Kurii telefonicznie polecenie opuszczenia placówki i natychmiastowego udania się do Chudowa. Jako wikariusz ekspozyt przy tamtejszym kościele filialnym pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Aniołów prowadził szeroką działalność duszpasterską, organizując między innymi dni skupienia i rekolekcje dla różnych stanów. Jako że nie szczędził też słów krytyki wobec reżimu komunistycznego, był wielokrotnie wzywany na rozmowy do władz wyznaniowych. Na ich prośbę wikariusz kapitulny ks. Jan Piskorz udzielił w lutym 1955 roku ks. Szwedzie ostrzeżenia z powodu „wrogich wypowiedzi z ambony”. Gdy kilka miesięcy później na konferencji rejonowej kapłanów w Rybniku oskarżył władze komunistyczne o łamanie praworządności i prześladowanie Kościoła, komornik zajął ks. Szwedzie wszystkie meble, podwyższono mu podatki i nie udzielono pozwolenia na zakup materiałów budowlanych. Namawiany do zaangażowania w ruch „księży patriotów”

Nie szczędził słów krytyki wobec reżimu komunistycznego – oskarżył władze komunistyczne o łamanie praworządności i prześladowanie Kościoła

odpowiadał: „Do polityki się nie mieszam – na kompromis i współpracę nie pójdę!”. Po powrocie biskupów katowickich z wygnania, na początku 1957 roku został skierowany do parafii Świętego Floriana w Chorzowie z zadaniem dokończenia budowy kościoła oraz wzniesienia probostwa. W kwietniu został proboszczem tej parafii, a ponadto objął urząd diecezjalnego przewodnika walki z pijaństwem oraz akcji różańca rodzinnego. Służba Bezpieczeństwa zaliczała go do grupy „reakcyjnego i wojującego kleru”, stąd w końcu lat pięćdziesiątych XX wieku objęto go wzmożoną inwigilacją jako figuranta sprawy ewidencyjno-obserwacyjnej. Planowano przeprowadzić jego werbunek na tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa, ale ks. Szweda nie wyraził zgody na współpracę. Wkrótce (20 września 1960 roku) został aresztowany i osadzony w więzieniu w Katowicach pod zarzutem wręczenia łapówki pracownikom Kozielskich Stoczni Rzecznych w Koźlu w zamian za wykonanie robót konstrukcyjno-stalowych przy budowie kościoła pw. Świętego Floriana. Sprawa uwięzienia ks. Szwedę stała się głośna – w jego sprawie interweniował między innymi Międzynarodowy Komitet Oświęcimski. Dzięki licznym interwencjom, w tym biskupa katowickiego, po czterech miesiącach wyszedł na wolność. W kwietniu 1961 roku Sąd Wojewódzki w Katowicach uznał go za winnego wręczenia łapówki (w kwocie około siedemnastu tysięcy złotych) i skazano go na osiem miesięcy więzienia z zaliczeniem okresu tymczasowego aresztowania. Biorąc pod uwagę jego zły stan zdrowia, związany z pobytem w niemieckich obozach zagłady, sąd zawiesił wykonanie kary na trzy lata. Według Wydziału ds. Wyznań w Katowicach, ks. Szweda uchodził „w oczach ludzi za bohatera i niewinnego zaistniałych nadużyć”. Pobyt we więzieniu pogorszył jego stan zdrowia. W następnych latach spotykały go kolejne szykany ze strony władz komunistycznych. W latach 1962–1965 był czterokrotnie karany grzywną: za nieprowadzenie księgi inwentarzowej, poprowadzenie procesji Bożego Ciała niewłaściwą trasą (zajęto wówczas jego meble prywatne: szafy, biurko, leżankę), niezgłoszenie punktu katechetycznego oraz – ponownie – za prowadzenie procesji „niewyznaczoną trasą”. Jego zaangażowanie duszpasterskie było wysoko oceniane przez władze kościelne (w teczce ewidencji operacyjnej kleru prowadzonej przez Służbę Bezpieczeństwa odnotowano, że

w opinii Kurii „jest to najlepszy ksiądz w całej Polsce, dobry organizator, bezgranicznie oddany kościołowi. Uważany przez Kurię za męczennika”). W 1962 roku otrzymał godność prałata, rok później został dyrektorem Papieskiej Unii Misyjnej Duchowieństwa w Diecezji Katowickiej, a następnie dyrektorem wszystkich Papieskich Dzieł Misyjnych na terenie diecezji katowickiej. Został także członkiem Rady Duszpasterskiej Diecezji Katowickiej. W styczniu 1967 roku złożył na ręce biskupa rezygnację z parafii Świętego Floriana w Chorzowie i prośbę o przydzielenie wakującej parafii Świętego Pawła w Rudzie Śląskiej-Nowym Bytomiu. Wydział ds. Wyznań przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach nie wyraził jednak zgody na tę zmianę, uzasadniając, że ks. Szweda jako proboszcz w Chorzowie „nie przestrzegał obowiązujących przepisów państwowych w sprawie punktów katechetycznych i ksiąg inwentarzowych”. Ksiądz Szweda był ważnym świadkiem zbrodni dokonywanych w obozach w Auschwitz-Birkenau i Dachau. Opublikował łącznie sto dwadzieścia osiem artykułów o tematyce obozowej, najwięcej w „Gościu Niedzielnym” i „Przewodniku Katolickim”. W 1970 roku wziął udział w pielgrzymce księży do Dachau i Rzymu. Wystąpił w charakterze świadka podczas procesu beatyfikacyjnego o Maksymiliana Kolbego, a w 1971 roku wziął udział w uroczystościach jego beatyfikacji w Rzymie. Wielokrotnie odprawiał Msze św. na terenie byłego obozu oświęcimskiego i wygłaszał na terenie całego kraju odczyty na temat martyrologii narodu polskiego, a szczególnie losów duchowieństwa w niemieckich obozach koncentracyjnych. Aktywnie uczestniczył w spotkaniach księży, byłych więźniów obozu w Dachau, które odbywały się w sanktuarium pw. Świętego Józefa w Kaliszu. W 1970 roku przekazał do Muzeum w Kaliszu cenne pamiątki z obozu oświęcimskiego: kielich skręcany, patenę, korporeał, bursę, formularz mszalny – zwitek papieru używany podczas tajnych Mszy św. oraz krzyżyk rzeźbiony w obozie przez jednego z więźniów. Ze względu na stan zdrowia w styczniu 1980 roku złożył na ręce biskupa katowickiego prośbę o wyrażenie zgody na przejście na emeryturę. Biskup Herbert Bednorz przyjął jego rezygnację, jednak po poprawie stanu zdrowia, widząc braki personalne w diecezji, ks. Szweda zdecydował się wrócić

Ksiądz Szweda był ważnym świadkiem zbrodni dokonywanych w obozach w Auschwitz-Birkenau i Dachau

Kwiaty na Golgotcie

do duszpasterstwa i w styczniu 1981 roku został wikariuszem-ekonomem, a następnie proboszczem parafii Matki Bożej Królowej Różańca Świętego w Łaziskach Górnych. Na zaproszenie Jana Pawła II koncelebrował w październiku 1982 roku Mszę św. na placu św. Piotra w Watykanie podczas kanonizacji błogosławionego o. Maksymiliana Kolbego. W 1982 roku ukazał się zbiór jego wspomnień obozowych pt. *Kwiaty na Golgotcie*, który w zamierzeniu autora stanowił „skromny przyczynek do szerszego opracowania strat osobowych duchowieństwa polskiego”. Od końca lat siedemdziesiątych XX wieku pisał sprawozdania ze spotkań księży, byłych więźniów obozu koncentracyjnego w Dachau (publikowano je na łamach wewnętrznego „Biuletynu Informacyjnego”). W Kaliszu wygłaszał kazania i prowadził modlitwy. Był aktywny jako rekolekcjonista. Wygłosił między innymi szereg konferencji ascetycznych dla sióstr zakonnych. Jego kazania były publikowane między innymi w „Bibliotece Kaznodziejskiej”. Poza tekstami o tematyce obozowej napisał dziewięćdziesiąt cztery artykuły poświęcone zagadnieniom duszpasterskim, ascetycznym i liturgicznym. Publikował zarówno w periodykach krajowych („Gość Niedzielny”, „Przewodnik Katolicki”, „Homo Dei”, „Mały Gość Niedzielny”, „Msza Święta”, „Posłaniec Serca Jezusowego”, „Biblioteka Kaznodziejska”, „Wiadomości Diecezjalne”, „Kalendarz Rycerza Niepokalanej), jak i polonijnych (we Francji: „Nasza Rodzina” i „Nasza Droga”) oraz Londynie („Wydawnictwo Milenijne”). Jak pisał w swoich pamiętnikach, wiele jego artykułów „z powodu cenzury wędrowało do kosza”. W maju 1988 roku złożył rezygnację z pracy w parafii w Łaziskach. Zmarł 28 lipca 1988 roku na zawał serca w szpitalu w Mikołowie (przed oficjalnym odejściem na emeryturę). Pogrzeb odbył się w Łaziskach Górnych (1 sierpnia). Został pochowany na tamtejszym cmentarzu parafialnym. Już po jego śmierci (1989) ukazała się druga jego książka pt. *Poniesli swój krzyż*, która przedstawia świadectwa męczeństwa dzieci w obozach koncentracyjnych oraz sylwetki osób niosących im pomoc. Imieniem ks. Konrada Szwedę nazwano ulice w Rybnickiej Kuźni, w Łaziskach Górnych i Chorzowie. W 1998 roku umieszczono pamiątkową tablicę w krypcie katedry pw. Chrystusa Króla w Katowicach, a w 2012 roku także w kościele pw. Świętego Floriana w Chorzowie. W 2005 roku Rada Miasta Rybnika

nadała Szkole Podstawowej nr 15 w Rybniku imię „Księdza Prałata Konrada Szwedę”. Przed śmiercią przekazał do Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach uporządkowaną spuściznę, głównie kazania, artykuły, listy, referaty, świadectwa i książki.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Konrada Szwedę, sygn. 48/838; Tamże, Spuścizna ks. Konrada Szwedę, sygn. 179; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Katowicach, sygn. 230/8711 (teczka ewidencji operacyjnej na księdza); sygn. 085/7, T. 14; sygn. 03/356, T. 4; Archiwum Sądu Okręgowego w Katowicach, Ks. Konrad Szweda, sygn. IX.K 412/60, T. 1–3; Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu, Materiały, sygn. D-Au I – 3/1; Szweda K., *Pamiętnik, czyli fakty i wydarzenia nędznego i grzesznego życia, któremu dobry Bóg nie skąpił łask i dowodów miłosierdzia* [zbiory prywatne Józefa Kolarczyka]; Szweda K., *Pamiętnik życia i posługi kapłańskiej*, T. 1 [zbiory prywatne Józefa Kolarczyka]; Borowiec K., *Życie i działalność duszpasterska ks. Konrada Szwedę w latach 1912–1953*, Katowice 1990 [mps w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach]; Dziurok A., *Szweda Konrad*, [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989. Pomordowani – więzieni – wygnani*, T. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 279–281; Dziurok A., *Szweda Konrad*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, T. 49 (3), z. 202, Warszawa–Kraków 2014, s. 464–467; Kiedos J., Brzytwa A., *Świadectwo śląskiego kapłana. Życie księdza Konrada Szwedę. W 100-lecie urodzin*, Katowice–Rybnik 2012; Kiedos J., *Śp. ks. prałat Konrad Szweda*, „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 1988, nr 9, s. 305–307; Mandziuk J., *Szweda Konrad*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, T. 8, red. J. Mandziuk, Warszawa 1995, s. 571–573; Markiewka A., *Lata obozowe i działalność pisarska ks. Konrada Szwedę*, Katowice 1991 [mps w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach]; Piecha H., *Szweda Konrad*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 423–425.

Fot. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach

Szweda Konrad (1912–1988), Roman Catholic priest, prisoner of German death camps at Auschwitz- Birkenau and Dachau

He came from Rybnicka Kuźnia, where he was born on 31st December 1912. He began to serve as a priest in the reality of the Second World War and soon fell in disfavour with the German authorities. In December 1940 he was imprisoned for conspiratorial activity and sent to the German death camp at Auschwitz. There he met Father Maksymilian Maria Kol-

Szweda Konrad (1912–1988), katholischer Priester, Gefangener in den deutschen Vernichtungslagern Auschwitz-Birkenau und Dachau

Szweda stammte aus Rybniker Hammer [Rybnicka Kuźnia], wo er am 31. Dezember 1912 geboren wurde. Seinen Dienst als Priester begann er im Zweiten Weltkrieg, schnell wurde er jedoch von der deutschen Verwaltung zum Feind erklärt. Für die Aktivität im Untergrund wurde er im Dezember 1940 verhaftet und kam ins deutsche Vernichtungslager

be, together with whom he held religious services. In June 1942 he was transported to the German death camp at Dachau, where he stayed until 1945. After liberation he took up pastoral work among Polish expatriates at a camp in central France. After returning to Poland he was a curate in Cieszyn, from which he was expelled by the Communist authorities. In 1960 he was arrested and sentenced for alleged misappropriation of funds devoted to the construction of the St. Florian church in Chorzów. He was famous for his pastoral zeal and an uncompromising attitude towards the Communist government. He was an important witness of German crimes during the Second World War and the author of numerous publications devoted to camp life.

Auschwitz. Dort lernte er Pater Maksymilian Kolbe kennen, mit dem er im Seelsorgedienst zusammenarbeitete. Im Juni 1942 wurde er ins deutsche Vernichtungslager Dachau abtransportiert, wo er bis 1945 blieb. Nach der Befreiung nahm er die Seelsorgearbeit für die polnischen Migranten im Lager in Mittelfrankreich auf. Nach der Rückkehr nach Polen war er Vikar in Cieszyn [Teschen], wurde aber von den kommunistischen Machthabern aus dieser Stadt vertrieben. 1960 wurde er verhaftet und für angebliche Unterschlagungen beim Bau der St. Florian-Kirche in Chorzów [Königshütte] verurteilt. Er wurde durch seinen priesterlichen Eifer und seine Kommisslosigkeit gegenüber den kommunistischen Machthabern berühmt. Er war ein wichtiger Zeuge der deutschen Verbrechen während des Zweiten Weltkriegs und Autor von zahlreichen Publikationen, die seiner Lagervergangenheit gewidmet waren.

Świder Józef

Ewa Mrokwa

Józef Świder urodził się 19 sierpnia 1930 roku w Czechowicach. Był najstarszym z pięciorga dzieci Jana Świdra i Heleny z domu Wieczorek. Inspirację do zajęcia się muzyką znalazł w rodzinnym domu – funkcję organistów kościelnych pełnili dziadek Antoni Wieczorek i ojciec, którzy też przekazali Józefowi Świdrowi podstawowe umiejętności muzyczne. Kształcenie w tym zakresie kontynuował u Józefa Borgiela, znanego czechowickiego nauczyciela. Ze względu na trudną sytuację materialną w czasie drugiej wojny światowej przyszły kompozytor podjął fizyczną pracę zarobkową w dawnej Śląskiej Fabryce Kabli w swoim rodzinnym mieście. W 1947 roku przeniósł się z pszczyńskiej szkoły średniej do przedostatniej klasy Liceum Muzycznego w Katowicach, gdzie zdobywał umiejętności pianistyczne pod kierunkiem prof. Stefanii Allinówny. Dwa lata później rozpoczął naukę w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Katowicach, studiując jednocześnie na trzech kierunkach – teorii muzyki u prof. Adama Mitschy, fortepianie u prof. Stefanii Allinówny i kompozycji u prof. Bolesława Woytowicza. W 1953 roku uzyskał dyplom z teorii muzyki, w 1954 roku – z fortepianu, a w 1955 roku ukończył studia z kompozycji, otrzymując dyplom z odznaczeniem. W tym samym roku Świder ożenił się z koleżanką z gimnazjum – Krysztyną Wiosną, późniejszą wieloletnią kierowniczką Chóru Opery Śląskiej i jednym z najdłużej pracujących wykładowców Akademii Muzycznej w Katowicach. W latach 1956–1958 kontynuował naukę z zakresu kompozycji na studiach aspiranckich u prof. Bolesława Woytowicza. W roku 1966 przebywał na stypendium w Accademia Nazionale di Santa Cecilia w Rzymie, ucząc się u włoskiego kompozytora Goffredo Petrassiego. Jeszcze w czasie studiów podjął pracę pedagogiczną. W latach 1953–1955 był zatrudniony w Liceum Muzycznym w Bielsku-Białej, w latach 1953–1961 w Liceum Muzycznym w Katowicach, jak również w Państwowej Szkole Muzycznej im. Mieczysława Karłowicza w Katowicach. Po uzyskaniu



Józef Świder
(1930-2014)

pierwszego dyplomu w 1952 roku rozpoczął pracę w katowickiej Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej (obecnej Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach), gdzie był kolejno: adiunktem (1959), docentem (1967), profesorem nadzwyczajnym (1979) i profesorem zwyczajnym (1988). Pełnił też wiele istotnych funkcji kierowniczych: dziekana Wydziału Kompozycji, Dyrygentury i Teorii Muzyki (1967–1972 i 1975–1991), kierownika Katedry Kompozycji i Teorii Muzyki (1990–1996) czy prorektora (1972–1975). Drugą instytucją, z którą artysta związał się naukowo i pedagogicznie, był Uniwersytet Śląski w Katowicach. Od 1975 roku był pracownikiem Instytutu Muzyki (uprzednio Instytutu Pedagogiki Muzycznej), działającego w filii tej uczelni w Cieszynie, którego ponadto był kierownikiem w latach 1985–2000. Od 1984 roku do 2012 roku był również wykładowcą Podyplomowego Studium Chórmistrzowskiego, działającego przy Akademii Muzycznej w Bydgoszczy (prowadził zajęcia z czytania partytur, solfeżu, chóru, historii stylów). Od 1994 roku kierował tą jednostką. W latach 1971–1976 był członkiem Komisji ds. Przewodów Doktorskich w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Warszawie. Dyplom klasy kompozycji Józefa Świdra w katowickiej Akademii Muzycznej uzyskali znakomici twórcy kilku kolejnych pokoleń, w tym Wiesław Cienciała, Andrzej Dziadek, Aleksander Lasoń, czy Jarosław Mamczarski. Od czasu studiów był związany z amatorskim i zawodowym ruchem śpiewaczym. Wielokrotnie jako juror brał udział w przeglądach i konkursach śpiewaczych, a także ogólnopolskich konkursach wokalnych (między innymi w Ogólnopolskim Konkursie Wokalistyki Operowej im. Adama Didura w Bytomiu). Był czynnym i wieloletnim działaczem Oddziału Śląskiego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr, pełniąc w latach 1968–1975 funkcję dyrektora artystycznego. W latach 1979–1981 oraz 1982–1987 pełnił funkcję prezesa katowickiego Oddziału Związku Kompozytorów Polskich, zaś w latach 1963–1970 – wiceprezesa krajowego zarządu tej organizacji, do którego należał od 1958 roku. Imię Józefa Świdra zyskało sławę o krajowym i światowym zasięgu dzięki jego obfitej twórczości chóralnej (obejmującej ponad trzysta pozycji), którą podjął ze szczególną intensywnością od lat osiemdziesiątych XX stulecia. Jej różnorodność gatunkowa, obsadowa

Zyskał sławę o krajowym i światowym zasięgu dzięki obfitej twórczości chóralnej

i funkcjonalna sprawiła, że znaczna część tych kompozycji znalazła się w repertuarze chórów zarówno profesjonalnych, jak i amatorskich. Z tego względu, w rzeczonym gatunku można wyróżnić kilka nurtów, którymi kompozytor był zainteresowany w różnych okresach twórczości, także w związku z okolicznościami powstania, czy rodzajem zamówienia – „polski” (*Czego chcesz od nas, Panie* do słów *Pieśni* Jana Kochanowskiego, *Do kraju tego* do słów Cypriana Kamila Norwida) czy „łaciński” (*Cantus gloriosus* – 1980, *Cantus tristis* – 1980, *Pater noster* – 1989, *Liberate me* – w latach 1990–1993), jak też równolegle, w zakresie tematyki, religijny (około połowa utworów) i świecki. Kommentując bogactwo *topoi* w liryce wokalne Józefa Świdra, Jolanta Szulakowska-Kulawik wyróżnia kompozycje „ze sfery różnorodnie pojętego *sacrum*, z typu *profanum*, obracające się w kręgu tematyki dziecięcej, ulubionej kołysankowej i przyrodniczej, a także liryki miłosne, które zaliczyć można do gatunku muzycznego *decorum*”. Owocem współpracy z poetą Tadeuszem Kijonką są ponadto trzy opery (*Magnus* – 1970, *Wit Stwosz* – 1974, *Bal baśni* – 1977). Spośród dzieł oratoryjno-kantatowych wskazać należy między innymi: *Tryptyk Powstańczy*, oratorium na głosy solowe, chór i orkiestrę (1971), *Legnickie Oratorium*, na sopran solo, chór i orkiestrę symfoniczną (1991), *Litania Gietrzwałdzka* na sopran, chór mieszany i orkiestrę (2007), *Singet dem Herrn ein neues Lied* na głosy solowe, dwa chóry i orkiestrę (2014 – ostatni ukończony utwór kompozytora), a także wielkie wokalnie-instrumentalne formy liturgiczne, takie jak: *Missa Angelica* na chór mieszany, sopran solo i orkiestrę smyczkową (1986), która zabrzmiała w czasie Mszy pogrzebowej kompozytora, jak również *Te Deum* na sopran, baryton, chór mieszany i orkiestrę (2001). Mniej liczne (około czterdziestu), choć dominujące w pierwszej fazie twórczości, są utwory instrumentalne (między innymi: *Koncert fortepianowy* – 1955, *Koncert na sopran i orkiestrę symfoniczną* – 1956, *Koncert na 4 instrumenty dęte, perkusję i smyczki* – 1962, *Mala symfonia* na orkiestrę dętą – 1975, *Suita* na akordeon i orkiestrę smyczkową – 1979, *Ewokacje* na fortepian i orkiestrę smyczkową – 1983, *Pièce ridicule* na organy – 1991, *Koncert* na gitarę i kwartet smyczkowy). Swoje utwory Józef Świder wykonywał niekiedy jako pianista – solista dyplomowy (*Koncert fortepianowy*) i akompaniator. Dzieła kompozytora publikowały wydawnictwa polskie i zagraniczne,

Cechą wyróżniającą jego kompozytorski dorobek jest zawartość ideowa i szczególne oblicze estetyczne

między innymi: Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Carus-Verlag, Verlag Dohr, Edition Ferrimontana (Niemcy), Gentry Publications (USA), Molenaar Edition (Holandia). Cechą wyróżniającą kompozytorski dorobek Świdra na tle generacji jest jego zawartość ideowa i szczególne oblicze estetyczne. O ile kompozytor rozpoczął swoją drogę twórczą – podobnie jak rówieśnicy – od stylistyki neoklasycznej, tak nigdy później nie uległ fascynacji prądami awangardowymi; stąd brak w jego muzyce powszechnych w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku eksperymentów z zakresu aleatoryzmu i sonorystyki. Choć w swoich dziełach instrumentalnych dowodził niekiedy znajomości współczesnych technik kompozytorskich (elementy serializmu i brzmienia klasterowe), to niewątpliwie pozostał zasadniczo wierny dawnym pryncypiom, jak kontrapunkt, prymat melodii, tonalność, a w sferze ekspresji – bezpośredniość i prostota wypowiedzi. Owa wierność europejskiej tradycji muzycznej uzewnętrzniła się w ścisłym połączeniu klasycznych form i struktur dźwiękowych z wyraźnie romantyzującym *ethosem*. Dzięki temu jego język muzyczny pozostawał niezwykle komunikatywny względem szerszego grona słuchaczy, a jednocześnie wybitnie indywidualny. Dostrzegając ten istotny aspekt sztuki Świdra, Magdalena Dziadek rozważa: „Muzyka ta nie domaga się od słuchacza owego męczącego wysiłku błędzenia w kierunku zrozumienia zasady języka po to, aby się potem móc «dobrać» do przemyślnie ukrytej treści. Słuchając utworów Świdra po wielokroć doznać można wrażenia, że sposób ich konstrukcji, pewne cechy języka muzycznego (...), że wszystko to musi wskazywać na treść, która znajduje się także i w nas. Dochodzi tu do nawiązania utraconej niegdyś łączności między światem artystycznym kompozytora, a jego odpowiednikiem – zbiorową wyobraźnią słuchacza”. Józef Świder jako uczonego był autorem kilku prac teoretycznych (między innymi: *Arnold Schönberg 1874–1951*, 1962; *Stosunek Szymanowskiego do Wagnera*, 1964; *Albert Schweitzer. Wielki człowiek i artysta naszych czasów*, 1965; *Christoph Willibald Gluck 1714–1787*, 1965; *E[rnst] Křenek: Studium kontrapunktu dwunastotonowego*, 1969), a także przekładów istotnych prac innych autorów zajmujących się problematyką muzyczną, w tym tłumaczenia traktatu Oliviera Messiaena *Technika mojego języka muzycznego* (1973).

Związki Józefa Świdra ze sferą muzyki kościelnej archidiecezji katowickiej datują się od 1955 roku, kiedy to rozpoczął trwający przez dwadzieścia lat okres pracy w charakterze organisty w kościele garnizonowym pw. Świętego Kazimierza Królewicza w Katowicach. W tym samym czasie został kierownikiem chóru alumnów Niższego Seminarium Duchownego (do 1957 roku), a także organizatorem i dyrygentem chóru chłopięcego-męskiego przy kościele katedralnym, który – prowadzony przezeń wraz z żoną Krystyną – wkrótce został zawieszony w związku z trudną sytuacją polityczną Kościoła w okresie stalinizmu. Za wybitne zasługi i osiągnięcia artystyczne Józef Świder był wielokrotnie nagradzany i odznaczany. Otrzymał między innymi: Srebrny Krzyż Zasługi (1970), Złoty Krzyż Zasługi (1974), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1980), Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski (1994), Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki II stopnia (1972) i I stopnia (1975), Nagrodę Prezesa Rady Ministrów za twórczość dla dzieci (1986), Nagrodę Ministra Edukacji I stopnia (1986), Nagrodę Wojewódzką za operę *Wit Stwosz* (1975), Nagrodę Prezydenta Miasta Katowice (1994) i Nagrodę Prymasa Polski „Srebrna Piszczalka” (2002) – za wybitne osiągnięcia i wkład w rozwój muzyki sakralnej w Polsce. Za *Concertino da camera* został uhonorowany wyróżnieniem podczas Konkursu Kompozytorskiego im. Grzegorza Fitelberga (1961). Józef Świder zmarł 22 maja 2014 roku w Katowicach. Msza pogrzebowa w intencji kompozytora odbyła się 26 maja tego roku w archikatedrze pw. Chrystusa Króla w Katowicach. Kompozytor został pochowany na cmentarzu przy ul. Sienkiewicza. Był ojcem trojga dzieci: córki Magdaleny oraz synów: Jana i Marka. Miał jednego wnuka – Andrzeja.

Bibliografia

Bauman-Szulakowska J., *Świder Józef*, [w:] *Kompozytorzy polscy 1918–2000*, T. 2: *Biogramy*, red. M. Podhajski, Gdańsk–Warszawa 2005, s. 1009-1011; Dziadek M., *Jubileusz Józefa Świdra*, „Poradnik Muzyczny”, R. 1987, nr 6, s. 18-19; Kucharczyk P., *Kocham muzykę, ale nie taniec*, „Gość Niedzielny”, R. 79: 2002, nr 35; Papla P., *Świder Józef*, [w:] *Encyklopedia muzyczna PWM. Część biograficzna*, T. 10: Sm-S, red. E. Dziębowska, Kraków 2007, s. 305; Reginek A., *Słownik biograficzny muzyków kościelnych i twórców religijnej kultury muzycznej na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku*, Katowice 2018, s. 334-336; Szulakowska-Kulawik J., *Józef Świder – muzyka, która czekała na postmodernizm*, Katowice 2008, s. 49; Snioszek A., *Józef Świder i jego Katowice*, „Kronika Katowicka”, R. 2019; *Świder Józef*, [w:] *Leksykon polskich muzyków pedagogów*, red. K. Janczewska-Sołomko,

Kraków 2008, s. 496; *Zawsze dużo komponowałem. Z profesorem Józefem Świdrem rozmawia Bogumiła Mika*, „Śląsk”, R. 10: 2004, nr 2.

Fot. Archiwum rodzinne kompozytora

**Świder Józef (1930–2014),
composer, theoretician of music,
pedagogue**

He was born on 19th August 1930 in Czechowice. He graduated from the State Higher School of Music in Katowice. He studied three subjects: theory of music (1953), piano (1954) and composition (1955). In the years 1952–2006 he worked at the PWSM (nowadays the Karol Szymanowski Academy of Music in Katowice), where he performed important managerial functions. He educated many prominent artists, including Wiesław Cieniła, Andrzej Dziadek, Aleksander Lasoń and Jarosław Mamczarski. Since his college days Józef Świder was involved with amateur and professional singing movement. As a member of jury he participated in many singing reviews and competitions as well as in all-Polish vocal contests. He was also active in the sphere of church music, working for over twenty years as an organist at the garrison church in Katowice. Although his rich artistic output comprised also instrumental pieces and theoretical works, he became famous on national and international level for his numerous choral works (over three hundred). Due to their structural, functional and genre diversity, the majority of them went into the repertoire of both professional and amateur choirs. He received many awards and decorations for his outstanding merits and artistic achievements.

**Świder Józef (1930–2014),
Komponist, Musiktheoretiker,
Pädagoge**

Świder wurde am 19. August 1930 in Czechowice [Czechowitz] geboren. Er besuchte die staatliche Hochschule für Musik [Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna] in Kattowitz. Dort studierte er an drei Fakultäten: Musiktheorie (1953), Klavier (1954) und Komposition (1955). 1952–2006 arbeitete er an der PWSM (heute die Karol-Szymanowski-Akademie für Musik in Kattowitz), wo ihm viele bedeutende leitende Funktionen anvertraut wurden. Er bildete eine Gruppe von hervorragenden Künstlern aus, u. a. Wiesław Cieniła, Andrzej Dziadek, Aleksander Lasoń oder Jarosław Mamczarski. Seit der Studienzeit war er mit Laiengesanggruppen und mit professionellen Gesangsbewegung verbunden. Er nahm mehrmals als Preisrichter an Gesang- und an landesweiten Vokalwettbewerben teil. Świder war des Weiteren mit der kirchlichen Musik in der Kattowitzer Diözese verbunden. Dies ist auf die zwanzigjährige Orgelmusikerarbeit in der Garnisonkirche in Kattowitz zurückzuführen. Obwohl es im reichen künstlerischen Nachlass von Józef Świder nicht an Instrumentalwerken und theoretischen Arbeiten mangelt, prägen seinen inländischen und internationalen Ruf vor allem die Chorwerke (insgesamt über 300). Ihre gattungs-, aufführungs- und funktionsspezifische Vielfalt verursachte, dass der wesentliche Teil seines Werkes ins Repertoire von Laiengesanggruppen und professionellen Chören aufgenommen wurde. Für seine hervorragenden künstlerischen Leistungen wurden ihm mehrmals Preise und Auszeichnungen verliehen.

Świerc Jan

Gabriela Łącka

Jan Świerc urodził się 29 kwietnia 1877 roku w Królewskiej Hucie (Chorzów), jako jeden z trzech synów Mateusza Świerca i Franciszki z domu Rother. Ochrzczony został w kościele pw. Świętej Barbary w Chorzowie. Po śmierci matki jego ojciec ożenił się powtórnie. Druga matka, Cecylia, otoczyła dzieci miłością i troską, czym zyskała sobie zaufanie i przywiązanie pasierbów. Jan od dzieciństwa odznaczał się szczerą pobożnością, dlatego rodzice wysłali go po naukę do prężnie rozwijającej się szkoły katolickiej. Po ukończeniu czterech klas niemieckiej szkoły powszechnej wyjechał w 1894 roku do Valsalice pod Turynem. Jan Świerc należał do pierwszej grupy śląskiej (polskiej) młodzieży, która z końcem XIX wieku udała się do Włoch, aby poznać charyzmat założyciela salezjanów, św. Jana Bosko, i zdobyć wykształcenie. W 1897 roku ukończył on gimnazjum i wstąpił do nowicjatu Towarzystwa Świętego Franciszka Salezego w Ivrei, gdzie 3 października 1899 roku złożył profesję wieczystą. Przełożeni zakonni skierowali go do Oratorium św. Franciszka Salezego w Turynie w charakterze wychowawcy młodzieży. Jednocześnie w tym mieście przez cztery lata studiował filozofię i teologię (1899–1903). W tym czasie pełnił funkcję sekretarza przełożonego generalnego bł. ks. Michała Rui, następcy św. Jana Bosko. Służył także pomocą salezjanowi, ks. Wiktorowi Grabelskiemu, w redagowaniu polskiej wersji „Wiadomości Salezjańskich”. Już w Valsalice, a potem w Oratorium św. Franciszka w Ivrei, ujawnił swój talent muzyczny. Był posiadaczem dźwięcznego głosu, dzięki któremu został solistą śpiewu figuralnego i gregoriańskiego. Swym głosem przewodził scholi. 6 czerwca 1903 roku w katedrze turyńskiej przyjął święcenia kapłańskie z rąk arcybiskupa Turynu, kardynała Augustyna Rychelmy. Uroczystą Mszę prymicyjną odprawił w kościele pw. Świętej Barbary w Królewskiej Hucie. Po powrocie do Polski, w październiku 1903 roku – na prośbę salezjanina, ks. Emanuela Monassera – znalazł się w Zakładzie Salezjańskim im. ks. Jana Bosko w Oświęcimiu. Zakres jego pracy sprowadzał się do administrowania placówką, głoszenia kazań i konferencji



Jan Świerc
(1877–1941)

Był posiadaczem dźwięcznego głosu, dzięki któremu został solistą śpiewu figuralnego i gregoriańskiego

Uchodził za dobrego organizatora, który pozyskiwał wielu sympatyków dla idei ks. Jana Bosko, zdobywając ich swoją salezjańską postawą i taktem w postępowaniu z własnymi współbraćmi oraz wiernymi i młodzieżą

oraz posługiwania w konfesjonale. Z Oświęcimia został skierowany do Daszawy koło Stryja w archidiecezji lwowskiej, gdzie powierzono mu przygotowanie nowicjatu w nowo otwartym Domu salezjańskim. Po jego uruchomieniu odwołano ks. Świerca do Krakowa, gdzie pełnił funkcję kapelana wychowanków Zakładu im. Lubomirskich przy ul. Rakowieckiej. Następnie w 1905 roku po raz drugi przybył do Oświęcimia. W Zakładzie Salezjańskim pełnił obowiązki związane z administracją i prowadzeniem korespondencji oraz duszpasterstwem w kościele salezjańskim. Z chwilą awansu ks. Manassera na stanowisko inspektora nowej Inspektorii Świętych Aniołów Stróżów, ks. Świerc – jako pierwszy Polak – 14 października 1905 roku został ustanowiony przełożonym Domu salezjańskiego w Oświęcimiu. Od 1 września 1911 roku był on dyrektorem schroniska przy Zakładzie im. Lubomirskich w Krakowie. W tym miejscu, przekształconym w czasie pierwszej wojny światowej w lazaret, ks. Świerc podjął się opieki duchowej nad rannymi żołnierzami armii austro-węgierskiej. Stamtąd dojeżdżał do oświęcimskiego Zasola, gdzie zajmował się w uciekinierami ze wschodniej Galicji. W 1918 roku znalazł się w Kielcach – na terenie zaboru rosyjskiego – gdzie otworzył Zakład Salezjański i kierował przez pięć lat parafią Świętego Krzyża. W 1923 roku powrócił do Oświęcimia, aby zorganizować tam jubileusz dwudziestopięciolecia działalności salezjańskiej oraz pierwszą pielgrzymkę świeckich współpracowników salezjańskich do Rzymu. W uroczystościach rocznicowych uczestniczyli: prymas Polski kardynał Edmund Dalbor i ks. August Hlond – ówczesny administrator apostolski Polskiego Śląska. Bezpośrednio po uroczystościach ks. Świerc wyjechał do Stanów Zjednoczonych Ameryki, gdzie przez osiem miesięcy, głosząc rekolekcje w ośrodkach polonijnych, zbierał środki finansowe na budowę organów salezjańskiego kościoła w Oświęcimiu. Po powrocie do Polski przełożeni zakonni powierzyli mu kierownictwo Szkoły Organistowskiej na Zasaniu w Przemyślu oraz obowiązki proboszcza parafii Świętego Józefa, związane z dokończeniem budowy kościoła. W latach 1925–1934 prowadzona przez niego z wrodzoną gorliwością Szkoła Organistowska przeżywała swój największy rozkwit. Książ

Świerc był najbliższym doradcą biskupa przemyskiego Anatola Nowaka. W 1934 roku ks. Świerc otworzył nową placówkę salezjańską przy kościele pw. Matki Boskiej Ostrobramskiej we Lwowie. Poważna choroba i rekonwalescencja na pewien czas przerwała tam jego działalność. W 1938 był znowu proboszczem parafii Świętego Stanisława Kostki na Dębnikach w Krakowie i dyrektorem krakowskiej wspólnoty salezjańskiej. 23 maja 1941 roku, w wigilię patronalnego święta Towarzystwa Salezjańskiego i w przeddzień uroczystości Wspomożenia Wiernych, ks. Świerc – wraz z jedenastoma współbraćmi i bratem zakonnym – został aresztowany przez Gestapo i umieszczony w więzieniu na ul. Montelupich 7 w Krakowie, gdzie przebywał 5 tygodni. Tam wielokrotnie był brutalnie przesłuchiwany, bity i szczuty psami. Głównym pretekstem aresztowania ks. Świerca był zarzut przynależności do tajnej organizacji politycznej i kolportaż ulotek. Ostatecznie, po zaimprovizowanym sądzie i wyroku, 26 czerwca 1941 roku został wysłany do niemieckiego obozu zagłady w Auschwitz. Naoczny świadek tamtych wydarzeń, ks. Walentego Waloszek, tak relacjonuje pierwszy dzień przybycia ks. Świerca do obozu: „Pierwsze powitanie nas miało miejsce, gdyśmy biegiem mknęli wzdłuż szpaleru esesmanów, którzy częstowali nas kopniakami, szturchańcami, wyzwiskami. Zdjęto nam kajdanki. Po sprawdzeniu listy przebrano nas w łachmany, krwią ludzką zbroczone, i przeznaczono od razu do kompanii karnej. Od tego momentu staliśmy się mieszkańcami bloku 11. Od tej chwili rozpoczęła się dla nas prawdziwa droga krzyżowa”. Ksiądz Świerc otrzymał numer obozowy 17352. Po ustawieniu się więźniów w szeregu esesman uzbrojony w batog żyłowy zadawał każdemu pytanie, kim jest. Gdy padała odpowiedź, że to ksiądz katolicki wówczas uderzał z całej siły batem po głowie i twarzy. Ksiądz Waloszek, relacjonując pobyt więźniów w bloku karnym, porównał go do „prawdziwej jaskini zbójców”. Pisał: „Personel blokowy – to niczym szakale. Byliśmy tam jak wśród szatanów w ludzkich ciałach. Nie słyszeliśmy nic, jak tylko przekleństwa, bluźnierstwa, szyderstwa, wyzwiska, a do tego dochodziły kopanie, bicie i szturchańce”. Następnego dnia wyruszyli do pracy już o trzeciej trzydzieści rano, uzbrojeni w żelazne taczki, łopaty i kilofy. Praca polegała na tym, by

Głównym pretekstem aresztowania ks. Świerca był zarzut przynależności do tajnej organizacji politycznej i kolportaż ulotek

Więzień obozu w Auschwitz

Męczennik za wiarę

rozbijać kilofem kamienie i żwir, ładować na taczki i wozić do dołu głębokiego na siedem metrów. Więźniom nakazano prace wykonywać szybko, stale biegiem, bez oglądania się i odpoczywania. Pilnowali tego uzbrojeni w styliska specjaliści przodownicy pracy. Bili oni bez litości – a szczególnie znęcali się nad księżmi. Z relacji tego naocznego świadka wynika, że pierwszy upadł na ziemię ks. Jan Świerc. „«Robić ci się nie chce!» – odezwał się okrutny kapo. «Zaraz ci pomogę» – i grubym styliskiem uderzał go po głowie i plecach. Kapłan chwycił naładowaną ciężkimi kamieniami taczkę i z wolna posuwał się ku dołowi. Za nim kroczył zwyrodniały kapo, zmuszał do pośpiechu okrutnymi razami, kopał w brzuch. Ile kroków nieszczęśliwiec upadł na ziemię, kopniakami zmuszany był do powstania. Ksiądz Świerc był świadkiem, że zbliżają się ostatnie chwile jego życia. Żegnał się ze światem, ku niebu kierował swe myśli. «O Jezu, Jezu» – wzdychał za każdym uderzeniem. Te słowa doprowadzały kapo do szału. «Ja ci pokażę Jezusa!» – krzyczał rozwścieczony. «Tu nie ma Boga! On cię z rąk moich nie wyrwie!».

Po tych słowach zaczął miotać straszne bluźnierstwa. W pewnym momencie twardym batogiem uderzył ks. Świerca z całej siły w twarz tak fatalnie, że oko wypłynęło na wierzch. (...) Ksiądz Jan żył jeszcze, modlił się. Dochodziły do nas przytłumione jęki: «O, Jezu, zmiłuj się nade mną!...». Po raz ostatni odwrócił ku nam twarz i żegnał nas niemyim spojrzeniem. Krwawy kapo postanowił zadać swej ofierze cios śmiertelny. Podniósł księdza z ziemi i całą siłą pchnął na taczkę z kamieniami, tak iż złamał mu krzyż. Zwisającą głowę zmiażdżył kamieniem. Ksiądz Jan nie żył. Ciało jego, jeszcze ciepłe, zawieszono na taczce do krematorium, a dusza kapłana-męczennika poszła po palmę zwycięstwa do Tego, za Którego on krew swą przelał”. Ksiądz Świerc był człowiekiem bardzo zaangażowanym w życie Kościoła; wszędzie, gdzie była potrzebna pomoc kapłana, posyłano przedsiębiorczego ks. Świerca. Uchodził za dobrego organizatora, który pozyskiwał wielu sympatyków dla idei ks. Jana Bosko, zdobywając ich swoją salezjańską postawą i taktem w postępowaniu z własnymi współbraćmi oraz wiernymi i młodzieżą. Zginął 27 czerwca 1941 roku na słynnym żwirowisku oświęcimskim w sześćdziesiątym czwartym roku życia, czterdziestym drugim roku służby zakonnych i trzydziestym ósmym roku kapłaństwa.

Powierzone mu obowiązki wypełniał zgodnie z powołaniem kapłańskim i zakonnym w myśl sentencji umieszczonej na obrazku prymicyjnym: „Wielka to jest tajemnica i zbyt wielka godność kapłanów, którym to jest dane, co Aniołom nie jest pozwołone (Tomasz à Kempis, *O naśladowaniu Chrystusa*, 4-V). Jezu cichy i pokornego serca, uczyni serce moje według Serca Twego”. Nazwisko ks. Jana Świerca zostało upamiętnione na tablicy pomordowanych księży salezjanów w czasie drugiej wojny światowej, zawieszanej na ścianie bazyliki pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Warszawie.

Był człowiekiem bardzo zaangażowanym w życie Kościoła

Bibliografia

Dudała J., *Ślązacy idą do nieba. Zginął obok swej szkoły*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 83: 2006, nr 11, s. 6; Jacewicz W., Wos J., *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, Warszawa 1981, s. 156-157; Jan Świerc – chorzowski sługa Boży, „Wiadomości z Fary św. Barbary”, R. 2006, nr 26(563) z 25 VI; Kant B., *Księga męczeństwa salezjanów polskich. 55 polskich salezjanów zamordowanych przez hitlerowców*, Warszawa 2012, s. 257-259; Kochel J., *Świadkowie prawdy z tej ziemi. Śląscy święci, błogosławieni i kandydaci na ołtarze w rytmie lectio divina*, Opole 2016, s. 221-226; Kosiński S., *Świerc Jan*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. J. Pater, Katowice 1996, s. 431-432; Mikołajczyk P., *Męczennik z Królewskiej Huty. Wkrótce ruszy proces beatyfikacyjny Księdza z Chorzowa*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 79: 2002, nr 47, s. 21-22; *Nekrologi salezjanów polskich 1891–1976*, Kraków–Łódź, s. 206; Nogaj T., *Ksiądz Jan Świerc (1877–1941)*, [w:] *Żywe kamienie i kamyczki. Szkice z dziejów parafii św. Barbary w Chorzowie*, Chorzów 2003, s. 32-33; Pietrzykowski J., *Towarzystwo Salezjańskie w Polsce w warunkach okupacji 1939–1945*, Warszawa 2015, s. 188, 209, 278-280; Ptaszkowski J., *Rzecz o dobrej sławie Oświęcimia. Karty z historii Zakładu Księdza Bosko*, Kraków 1998, s. 24-25; *Salezjanie w Auschwitz (1)*, [w:] „Męczennicy. Biuletyn informacyjny Postulacji Procesu beatyfikacyjnego II Grupy Polskich męczenników z okresu II wojny światowej”, R. 2006, nr 5, s. 17-20; *Represje wobec duchowieństwa górnośląskiego w latach 1939–1956 w dokumentach*, wybór, wstęp i oprac. K. Banaś, A. Dziurok, Katowice 2003, s. 99-101; *Schematismus Univesi Venerabilis Cleri Saecularis et Regularis Diocesis Pemisliensis Rit[us] Lat[in]i pro Anno Domini 1931*, Premisla 1931, s. 22, 35; Szweda K., *Jak ginęli salezjanie w Oświęcimiu*, „Pokłosie Salezjańskie”, R. 1947, nr 12, s. 100-101; Waloszek W., *Jak ginęli księża salezjanie w obozie oświęcimskim*, [w:] *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, Warszawa, 1978, T. 5, z. 3, s. 392-393; Wontor-Cichy T., *Salezjanie w obozie w Auschwitz*, „Seminare”, T. 34, 2013, s. 312-324; Żurek W., *Zwirowisko oświęcimskie. Męczeństwo polskich salezjanów*, Lublin 2000, s. 79-97.

Fot. za: gosc.pl/att/887870.ks-Jan-Swierc

Świerc Jan (1877–1941), Servant of God, Salesian priest, martyr, rector of Salesian houses, parish priest at the St. Stanislaus parish in Cracow-Dębniiki, organizer of Salesian life and work in Poland

Jan Świerc, a Salesian priest, was born in Chorzów in 1877. Just like August Hlond at the end of the 19th century, he left Upper Silesia and went to Salesian schools in Turin. There he held the function of a secretary of the Blessed Father Michele Rua. After returning to Poland, he was sent to a newly opened Salesian house in Daszawa in order to take care of the novitiate. In 1905 he was appointed as a rector of the Father John Bosco Salesian House in Oświęcim and then a superior of the convent. He managed to take over the Lubomirski House in Cracow, where he took care of orphans and wounded soldiers. In 1918 he opened another Salesian House in Kielce. In 1923, in Oświęcim, he organized a jubilee of the 25th anniversary of the Salesian activity. He was a rector of the Salesian House in Przemyśl-Zasanie, where he also completed the building of the St. Joseph church. In 1934 he opened another Salesian House at the Church of Our Lady of the Gate of Dawn in Lvov. In May 1941 he was arrested by the Gestapo and imprisoned at 7 Montelupich Street in Cracow. Then he was sent to the German concentration camp in Auschwitz, where he died as a martyr on 27th June 1941.

Świerc Jan (1877–1941), Diener Gottes, Salesianer, Märtyrer, Direktor der Salesianer-Werke, Pfarrer in der St.-Stanislaus-Gemeinde in Krakau-Dębniiki, Mitglied der Salesianer Bewegung in Polen

Pfr. Jan Świerc, Salesianer, wurde 1877 in Königshütte [Chorzów] geboren. Ähnlich wie August Hlond verließ er am Ende des 19. Jahrhunderts Oberschlesien, um die Salesianer Schulen in Turin zu besuchen. Dort war er als Sekretär bei seinem Generalvorgesetzten, dem seligen Pfr. Michael Ruia tätig. Nach seiner Rückkehr nach Polen wurde er in das neueröffnete Salesianer Haus in Daszawa entsandt, um Vorbereitungen für das Noviziat zu treffen. 1905 wurde er zum Direktor des Jan-Bosco-Salesianerwerks in Auschwitz [Oświęcim] nominiert, danach wurde er Vorgesetzter des Konvents. Er leitete die Übernahme des Lubomirski-Werks [Zakład im. Lubomorskich] in Krakau ein, wo er Waisen und verwundete Soldaten betreute. 1918 eröffnete er ein weiteres Salesianerhaus in Kielce. 1923 veranstaltete er in Auschwitz [Oświęcim] eine Feier zum 25. Jahrestag der Gründung der Salesianer. Er war Direktor des Salesianerhauses in Zasań (Przemyśl) [Premissel], wo er auch den Bau der St. Josef-Kirche erfolgreich beendete. 1934 eröffnete er in der Kirche der Muttergottes vom Spitzentor in Lemberg eine weitere Vertretung der Salesianer. Im Mai 1941 wurde er von der Gestapo verhaftet und ins Krakauer Gefängnis in der Montelupi-Straße 7 gebracht. Von dort wurde er ins deutsche Vernichtungslager in Auschwitz abtransportiert, wo er am 27. Juni 1941 den Märtyrertod starb.

Świtoń Kazimierz

Maciej Fic

Kazimierz Świtoń urodził się 4 sierpnia 1931 roku w Katowicach w rodzinie robotniczej; był synem Wojciecha i Marii z domu Matuszek. Od 1936 roku, po śmierci matki, wychowywany był przez ojca, który w 1939 roku zawarł ponownie związek małżeński. Szkołę podstawową i zawodową ukończył w Katowicach (tę ostatnią w 1950 roku). W latach 1951–1952 odbył zasadniczą służbę wojskową w jednostce wojskowej w Węgorzewie, gdzie poznał swoją przyszłą żonę. Wcześniej podjął pracę zawodową: jeszcze ucząc się w szkole zawodowej, został zatrudniony jako elektryk w Hucie „Ferrum” w Katowicach (1946–1948), a następnie w Szpitalu Miejskim w Katowicach przy ul. Francuskiej (gdzie pracował z przerwą na odbycie służby wojskowej od 1948 do 1955 roku). Od 1955 roku podjął pracę jako elektryk w katowickiej Fabryce Superfosfatu (pracował w niej do 1960 roku). Po ukończeniu w 1960 roku rocznego kursu radiowo-telewizyjnego zatrudnił się w Zakładach Usług Radiowo-Telewizyjnych w Siemianowicach Śląskich (gdzie pracował do 1968 roku). Od 1967 do 1978 roku prowadził w swoim mieszkaniu prywatny warsztat naprawy sprzętu radiowo-telewizyjnego (działalność zmuszony był zawiesić po pozbawieniu koncesji na jej prowadzenie ze względu na zaangażowanie opozycyjne). W 1982 roku Świtoń przeszedł na rentę inwalidzką, następnie na emeryturę. Aktywnie prowadził działalność społeczno-polityczną: najpierw w ruchu oazowym pod opieką ks. Franciszka Błachnickiego, następnie w strukturach Stronnictwa Demokratycznego, z którego został wykluczony w 1977 roku, po zaangażowaniu się w działalność opozycyjną. Pierwszym aktem działalności dysydenckiej było przyłączenie się (po zasłyszaniu o niej w maju 1977 roku na falach Radia „Wolna Europa”) do zainicjowanej przez Komitet Obrony Robotników w kościele pw. Świętego Marcina w Warszawie głódówki w obronie aresztowanych robotników i intelektualistów. Wydarzenie to miało duże znaczenie z perspektywy górnośląskiej, ponieważ przez swoją obecność Kazimierz Świtoń burzył propagandowy obraz prezentowany przez lokalne władze partyjne, że wojewódz-



Kazimierz Świtoń
(1931–2014)

Swoją opozycyjną aktywność zainicjował współpracą z Komitetem Obrony Robotników

Wziął udział w powołaniu pierwszej w Polsce niezależnej od władz organizacji związkowej – Komitetu Pracowniczego Wolnych Związków Zawodowych

two katowickie stanowi enklawę spokoju i „awangardę aktywu robotniczego” (w tym czasie organizacja partyjna na terenie województwa katowickiego była największa w Polsce i skupiała blisko trzysta dziewięćdziesiąt tysięcy członków i kandydatów). Swoją opozycyjną aktywność zainicjował współpracą z Komitetem Obrony Robotników (między innymi kolportował w regionie wydawaną przez Komitet niezależną prasę), ostatecznie związał się jednak z Ruchem Obrony Praw Człowieka i Obywatela na Górnym Śląsku. We wrześniu 1977 roku sygnował oświadczenie Ruchu, wydane w związku z odbywającymi się w Belgradzie obradami Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie; w sierpniu tego roku w swoim mieszkaniu zorganizował Punkt Konsultacyjno-Informacyjny Ruchu (który odgrywał rolę jednoosobowego terenowego biura Ruchu i części sieci kolportażu wydawnictw bezdebitowych). 21 lutego 1978 wziął udział w powołaniu wraz z Romanem Kściuczkim, Ignacym Pinesem, Tadeuszem Kickim i Władysławem Suleckim pierwszej w Polsce niezależnej od władz organizacji związkowej – Komitetu Pracowniczego Wolnych Związków Zawodowych, ostatecznie uformowanego w dwa dni później. Zadaniem nowego Związku miało być uświadomienie robotnikom ich praw (apelowali: „wzywamy pracowników całego kraju: twórcie Wolne Związki Zawodowe”), redagował także drugoobiegowy periodyk „Ruch Związkowy”. Za podjęcie swojej działalności znalazł się pod stałą obserwacją „bezpieki”, był zatrzymywany, odbywano z nim „rozmowy ostrzegawcze”, 14 października 1978 roku został nawet pobity w pobliżu katowickiego kościoła pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła przez pozostających w cywilnych ubraniach funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej. W wyniku procesu został tymczasowo aresztowany, a następnie w marcu 1979 roku za „czynną napaść na czterech funkcjonariuszy M[ilicji] O[bywatelskiej], uszkodzenie ich ciała, znieważenie oraz dokonane szkody w samochodzie” skazany na karę roku pozbawienia wolności i wysoką grzywnę. Pod wpływem starań działaczy innych środowisk opozycyjnych i dzięki nagłośnieniu tych protestów za granicami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (w działania te zaangażowały się między innymi Amnesty International i Radio Wolna Europa) na poczet kary uznano

mu okres aresztu tymczasowego i został warunkowo zwolniony. Sąd kolejnej instancji – Sąd Wojewódzki w Katowicach – już w zmienionych „solidarnościowych” realiach 2 grudnia 1981 roku umorzył postępowanie, orzekając „niewielki stopień społecznego niebezpieczeństwa przypisanych mu czynów”. Uniewinnienie od zarzutów miało miejsce dopiero w realiach Trzeciej Rzeczypospolitej, 29 listopada 2000 roku. Choć represje wobec Kzazimierza Świtonia i działania „bezpieki” spowodowały pod koniec roku 1979 zakończenie działalności katowickich Wolnych Związków Zawodowych, kontynuował działalność w podziemnych strukturach Związków wśród robotników Wybrzeża (do 31 sierpnia 1980 roku), następnie przystąpił do Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. W pierwszym okresie jej istnienia prowadził bardzo aktywną działalność. We wrześniu 1980 roku wszedł w skład Komisji Robotniczej Huty „Katowice” i został sekretarzem Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” (do czasu usunięcia w marcu 1981 roku z powodu konfliktu z jego przewodniczącym Andrzejem Rąpłochowskim). W lipcu i grudniu 1981 był delegatem na I i II Walny Zjazd Delegatów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego „Solidarności”. Po wprowadzeniu stanu wojennego został internowany na okres około trzech miesięcy i zwolniony z uwagi na zły stan zdrowia. W 1983 roku został na krótko aresztowany po próbie wstawienia tablicy upamiętniającej poległych w trakcie pacyfikacji 16 grudnia 1981 roku kopalni „Wujek”. Pod koniec lat osiemdziesiątych XX wieku ponownie włączył się w działalność związkową, wchodząc w skład władz Regionu Śląsko-Dąbrowskiego „Solidarności”. W 1989 roku został przewodniczącym Rady Naczelnej Chrześcijańsko-Demokratycznego Stronnictwa Pracy. Bez powodzenia kandydował do Sejmu kontraktowego z rekomendacji tego ugrupowania. W 1990 roku został przewodniczącym nowej partii – Górnośląskiej Chrześcijańskiej Demokracji. W wyborach w 1991 roku jako jej kandydat uzyskał mandat posła na Sejm I kadencji z ramienia Ruchu Autonomii Śląska. Zasiadał w komisjach: Handlu i Usług, Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Stosunków Gospodarczych z Zagranicą i Gospodarki Morskiej. W 1992 roku przystąpił do klubu parlamentarnego

„Wychowywany byłem w rodzinie patriotycznej, w duchu wielkiej miłości do Boga i Narodu Polskiego”

Ruchu dla Rzeczypospolitej, w 1993 roku bezskutecznie ubiegał się o reelekcję z ramienia Komitetu Wyborczego Porozumienie Centrum – Zjednoczenie Polskie. Po zakończeniu działalności poselskiej nadal włączał się w działania o politycznym charakterze. Za takie uznać można na przykład wystąpienie w 1999 roku przeciwko planowanemu usunięciu z terenu otoczenia byłego obozu koncentracyjnego „Auschwitz” krzyża upamiętniającego wizytę Jana Pawła II (w tym celu prowadził głośną akcję i zainicjował akcję stawiania nowych krzyży), a także protest w sierpniu 2010 roku przeciw usunięciu krzyża spod Pałacu Prezydenckiego w Warszawie po katastrofie lotniczej w Smoleńsku z 10 kwietnia 2010 roku. W kolejnych latach nieskutecznie próbował wrócić do parlamentu (w 2001 roku kandydował do Senatu z ramienia KWW Ruch Obywateli Krzywdzonych przez Władzę, w 2005 roku – do Sejmu z ramienia Polskiej Partii Narodowej, w 2011 roku – do Senatu z ramienia Konfederacji Godność i Praworządność) i do sejmiku województwa śląskiego (w 2010 roku – z listy Narodowego Odrodzenia Polski, a w 2014 roku – z rekomendacji Komitetu Wyborczego Wyborców Oburzeni). Kazimierz Świtoń zmarł 4 grudnia 2014 w Katowicach. Został pochowany na cmentarzu w Katowicach-Bogucicach. Od 1953 roku był żonaty z Dorotą z domu Janeczko; miał z nią czterech synów i dwie córki. Był odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Krzyżem Wolności i Solidarności (pośmiertnie). O sobie samym napisał: „Wychowywany byłem w rodzinie patriotycznej, w duchu wielkiej miłości do Boga i Narodu Polskiego. (...) Chodząc po mieszkaniach naprawiać telewizory zacząłem dyskutować z moimi klientami na tematy społeczne i polityczne. Z tych dyskusji wynikało, że ogromna rzesza Polaków jest niezadowolona z sytuacji społeczno-politycznej w kraju i chciałaby ją zmienić, tylko nie wie jak to zrobić. Po kilku tygodniach doszedłem do wniosku, że należy zadawać moim klientom następujące pytanie: Czy należy organizować partię polityczną, czy utworzyć wolne niezależne od P[olskiej] Z[jednoczonej] P[artii] R[obotniczej] Związki Zawodowe. Dziewięćdziesiąt procent moich dyskutantów wypowiedziało się za organizowaniem Wolnych Związków Zawodowych. Niedługo czekałem, aby rozpocząć realizację powołania niezależnych

od [partii] Wolnych Związków Zawodowych. Okazją do tego uważałem, były protesty robotników Ursusa i Radomia w 1976 roku”.

Bibliografia

Fic M., Krzyżanowski L., *Górnośląski glosariusz Polski Ludowej*, Katowice–Bielsko-Biała 2011, s. 122-125; Neja J., Kazimierz Świtoń, [w:] *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, T. 1, Warszawa 2010, s. 455; Neja J., *Zanim nadszedł sierpień*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, R. 2004, nr 6-7, s. 104-113; Neja J., *Śląski casus WZZ*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, R. 2008, nr 4, s. 8.

Fot. Muzeum Historii Katowic

Świtoń Kazimierz (1931–2014), radio telemechanic, opposition activist in Communist Poland, founder of Free Trade Unions, member of Polish Parliament of the 1st term

He was born on 4th August 1931 in Katowice. He graduated from a vocational school in Katowice. He worked in the “Ferrum” ironworks, at the municipal hospital in Katowice, at the superphosphate factory in Katowice and in Radio and Television Services Company in Siemianowice Śląskie. He also ran his own workshop, where radio and TV equipment was repaired. He was a social and political activist: first he was a member of the “Oasis” movement, established by Rev. Franciszek Blachnicki, and then of the Alliance of Democrats. He was involved in the opposition movement – for instance, he participated in a hunger strike in defense of the arrested workers and intellectuals, organized by the Workers’ Defense Committee in the St. Martin church in Warsaw; he also distributed regionally independent press, published by the Committee. He organized the Consultation and Information Point of the Movement in Defense of the Rights of Man and Citizen in Upper Silesia. In February 1978 he established the first trade union organization in Po-

Świtoń Kazimierz (1931–2014), Radiotelemechaniker, Aktivist der Opposition zur Zeit der Volksrepublik Polen, Mitbegründer der freien Gewerkschaften [Wolne Związki Zawodowe], Abgeordneter des polnischen Parlaments der 1. Amtszeit

Świtoń wurde am 4. August 1931 in Kattowitz geboren. Dort besuchte er auch die Berufsschule. Danach arbeitete er in der Eisenhütte „Ferrum“, im städtischen Krankenhaus in Kattowitz, in der Kattowitzer Fabrik für Superphosphate, in den Fernseh- und Rundfunkwerken in Siemianowice Śląskie [Laurahütte]; außerdem war er Besitzer einer Radio- und Fernseh-Reparaturwerkstatt. Des Weiteren war er politisch und gesellschaftlich aktiv: Zunächst in der Oase-Bewegung von Pfr. Franciszek Blachnicki, danach in den Strukturen der Demokratischen Partei [Stronnictwo Demokratyczne]. Er war als Oppositioneller tätig, u. a. nahm er am Hungerstreik in der Hl. Martin-Kirche in Warschau im Rahmen des Protests gegen die Verhaftung der Arbeiter und Intellektuellen (der Streik wurde vom Komitee zur Verteidigung der Arbeiter [Komitet Obrony Robotników] organisiert) teil. Außerdem kolportierte er die in der Region herausgegebene unabhängige Presse. Świtoń gründete des

land that was independent of the government – the Workers' Committee of the Free Trade Unions. For his activity he was persecuted by the authorities. He joined the Independent Self-Governing Trade Union "Solidarity"; he was a deputy for the First National Congress of Delegates in 1981. At the end of the 1980s he again became an active politician. In the 1991 elections he became a member of the 1st term Parliament. He died on 4th December 2014 in Katowice.

Weiteren die Informations- und Konsultationsstelle der Bewegung zur Verteidigung der Menschenrechte in Oberschlesien [Punkt Konsultacyjno-Informacyjny Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela na Górnym Śląsku]. Im Februar 1978 gründete er das Arbeiterkomitee der freien Gewerkschaften [Komitet Pracowniczy Wolnych Związków Zawodowych], die erste von den Machthabern unabhängige Gewerkschaft in Polen. Für seine Tätigkeit wurde er von den Machthabern verfolgt. Er trat der unabhängigen Gewerkschaft „Solidarność“ bei. 1981 war er Delegierter bei der 1. Versammlung der Delegierten im Inland [I Krajowy Zjazd Delegatów]. Ende der 1980er Jahre engagierte er sich erneut auf politischer Ebene, bei der Parlamentswahl 1991 wurde er zum Abgeordneten der 1. Amtszeit gewählt. Świtoń starb am 4. Dezember 2014 in Kattowitz.

Targ Alojzy

Maciej Fic

Alojzy Targ urodził się 14 maja 1905 roku w Łazach koło Grodzca na Śląsku Cieszyńskim, w rodzinie robotniczej. Ojciec Jan był robotnikiem kolejowym, matka Katarzyna z domu Garnarczyk zajmowała się domem. Ukończył Szkołę Powszechną (Ludową) w Łazach; średnie wykształcenie zdobył w polskim Gimnazjum im. Antoniego Osuchowskiego w Cieszynie (które skończył w 1925 roku). W latach 1925–1930 na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie odbył studia w zakresie historii i nauki obywatelskiej. Już podczas studiów podjął działalność społeczno-polityczną. W 1926 roku związał się z obozem narodowo-demokratycznym. Od tego roku należał do krakowskiego oddziału Młodzieży Wszechpolskiej, od 1927 roku – do krakowskiej sekcji Stowarzyszenia Studentów Polaków ze Śląska Cieszyńskiego „Znicz”. W 1930 roku uzyskał absolutorium, dwa lata później, 25 czerwca 1932 roku, po zdaniu wymaganych egzaminów otrzymał uniwersytecki dyplom nauczyciela szkół średnich historii i nauki obywatelskiej. W latach trzydziestych XX wieku pracował w szkołach średnich województwa śląskiego: Państwowym Gimnazjum Klasycznym w Chorzowie, Miejskim Gimnazjum Żeńskim w Katowicach, Państwowym Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnym w Lublińcu, wreszcie w Państwowym Gimnazjum w Boguminie. Krótko był także kierownikiem Szkoły Przodowników Oświatowych w Starej Wsi. Pracując w międzywojennym szkolnictwie był członkiem Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych. Pracując zawodowo, nadal pozostawał aktywny politycznie i społecznie. W latach 1930–1937 należał do Polskiego Związku Zachodniego, od 1933 do 1938 był członkiem Ruchu Narodowo-Radykalnego. Rozpoczął także swoją aktywność publicystyczną, wiążąc się od 1936 roku z wydawaną w Katowicach przez Pawła Musioła „Kuźnicą”. Po wybuchu drugiej wojny światowej pozostał na Górnym Śląsku do końca 1940 roku, pracując jako robotnik w firmie budowlanej w Bielsku i członek



Alojzy Targ
(1905–1973)

Należał
do tajnej
organizacji
„Ojczyzna”

podziemnego Związku Walki Zbrojnej. Wobec dekonspiracji organizacji w końcu 1940 roku przedostał się do Generalnego Gubernatorstwa (do Warszawy), gdzie pracował jako robotnik w Zakładach Chemicznych i działał w tajnym nauczaniu i konspiracji jako członek Delegatury Rządu na Kraj (używając pseudonimu Marcin). Był jednym z inicjatorów powołania podziemnego Śląskiego Biura Szkolnego Departamentu Oświaty Delegatury Rządu na Kraj. Potajemnie uczył historii w tamtejszym dwuletnim pedagogium zachodnim. W latach 1942–1944 należał do tajnej organizacji „Ojczyzna”, skupiającej przedwojenną inteligencję Kresów Zachodnich. Po wybuchu powstania warszawskiego przedostał się do Krakowa. Tam w październiku 1944 roku został aresztowany przez Gestapo, osadzony najpierw w więzieniu przy ul. Montelupich 7, a następnie umieszczony w niemieckim obozie zagłady w Gross-Rosen (Rogoźnica) na Dolnym Śląsku oraz Mittelbau-Dora, Osterode am Harz i Holstedt bei Weimar – w Turyngii, gdzie doczekał się wyzwolenia. Po zakończeniu drugiej wojny światowej wrócił do Katowic. W latach 1945–1947 pracował jako urzędnik w Zjednoczeniu Przemysłu Metali Nieżelaznych (Cynkowego). W 1946 roku był korespondentem terenowym Ministerstwa Ziem Odzyskanych. Od połowy 1947 roku podjął pracę jako kierownik działu w dyrekcji Polskiego Związku Zachodniego w Poznaniu. Najpewniej pracował wówczas także jako kierownik działu w Zachodniej Agencji Prasowej. 8 września 1947 roku został aresztowany, tym razem w realiach Polski Ludowej. Postawiono mu zarzut o politycznym charakterze, dotyczący prowadzenia działalności antypaństwowej przez współtworzenie śląskiego okręgu organizacji „Ojczyzna” oraz siatki szpiegowsko-wywiadowczej. Urząd Bezpieczeństwa oskarżał Alojzego Targa o współtworzenie „samorodnej przedwojennej ścisłej grupy śląskiej inteligencji”, która w okresie poprzedzającym wybuch drugiej wojny światowej „wyłądowała w O[bozie] N[narodowo-] R[adykalnym] i robiła próbę współpracy z «pułkownikami» na podłożu wspólnego im wstecznictwa oraz antysemityzmu”. Jako bezpośredni powód uwięzienia wskazano przynależność do nielegalnej organizacji „Mała Propaganda”. Alojzy Targ został skazany przez Sąd Rejonowy w Warszawie na dziewięć lat więzienia. Karę odbył w więzieniach w warszawskim Mokotowie i we Wronkach. Miejsce

odosobnienia opuścił po blisko siedmiu latach, warunkowo zwolniony w maju 1954 roku. W kwietniu 1960 roku został przez Sąd Wojewódzki w Warszawie uniewinniony od zarzucanych mu czynów. Po wyjściu z więzienia, od 1954 roku podjął pracę jako bibliotekarz w Bibliotece Śląskiej w Katowicach (przez pierwszy rok był zatrudniony jako płatny dietariusz, otrzymujący wynagrodzenie za dzień pracy). Z Biblioteką Śląską był związany zawodowo do przejścia na emeryturę w 1970 roku, od 1957 roku organizując w ramach placówki Pracownię Śląską, a od 1966 roku będąc zatrudnionym na stanowisku kustosa dyplomowanego. Jednocześnie podjął pracę naukową, której efektem stało się przygotowanie pracy pt. *Opolszczyzna pod rządami Lukaszka i Wagnera*, mającej stać się podstawą uzyskania stopnia doktora. By stało się to możliwe, w roku akademickim 1960/1961 uzyskał dyplom magistra historii Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego (posiadany dotąd dyplom upoważniał jedynie do nauczania w szkołach średnich). W październiku 1962 roku na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu obronił pracę doktorską, napisaną pod opieką naukową prof. Kazimierza Orzechowskiego. Od 1957 roku brał aktywny udział w pracach Śląskiego Instytutu Naukowego, opracował założenia *Śląskiego słownika biograficznego* i zainicjował *Śląską kartotekę biograficzną*. W wyniku dziesięcioletniej pracy nad projektem powstały dwie kartoteki: główna, obejmująca około 2,5 tysiąca życiorysów, oraz kartoteka cząstkowych materiałów biograficznych, zawierająca przeszło 15 tysięcy haseł (nazwisk). Alojzy Targ w drugiej połowie XX wieku współpracował również z opolskim Instytutem Śląskim (był współredaktorem „Kwartalnika Opolskiego”), Instytutem Zachodnim w Poznaniu, Komisją Bibliografii i Bibliotekoznawstwa Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Komisją Badania Zbrodni Hitlerowskich oraz Radą Naukową Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. Był członkiem związków zawodowych, Związku Bojowników o Wolność i Demokrację oraz Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Był autorem prac historycznych, między innymi: *Śląsk w okresie okupacji* (Poznań 1946) oraz *Opolszczyzna pod rządami Lukaszka i Wagnera* (Katowice 1958). Zmarł 4 marca 1973 roku w Katowicach. Był dwukrotnie żonaty, z Kazimierą z domu Warzecha oraz Moniką z domu

To jeden z czołowych przedstawicieli rodzimej inteligencji śląskiej

Karkoszka. Miał czworo dzieci; z pierwszego małżeństwa syna Andrzeja i córki Ewę i Katarzynę; z drugiego – córkę Monikę. Był odznaczony Krzyżem z Mieczami, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotą Odznaką Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego. Henryk Rechowicz, kreśląc sylwetkę Alojzego Targa, napisał: „To jeden z czołowych przedstawicieli rodzimej inteligencji śląskiej, o którym Ludwik Brożek pisał: «należał do wybitniejszych przedstawicieli» Śląska Cieszyńskiego, a właściwie dodać można: całego Górnego Śląska. (...) Przez współpracowników był bardzo ceniony. Chętnie udzielał rad i pomocy, czego doświadczyłem. Nie uprzedzał się do nikogo, kto miał inne poglądy czy inne zdanie w danej sprawie, szczerze prezentował swoje opinie”.

Bibliografia

Fic M., *Między nauką a propagandą. Śląski Instytut Naukowy im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach (1957–1992)*, Katowice 2014; Maroń F., *Dr Alojzy Targ. Szkic biograficzny i bibliografia prac*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 7: 1974, s. 251-261; Rechowicz H., *Suum cuique. W dziewięćdziesięciolecie. Sylwetki pracowników Biblioteki Śląskiej*, Katowice 2012, s. 143-156; Zieliński W., *Alojzy Targ*, [w:] *Śląski słownik biograficzny*, T. 2, red. J. Kantyka, W. Zieliński, Katowice 1979, s. 254.

Fot. Instytut Śląski w Opolu

Targ Alojzy (1905–1973), pseudonym: Marcin, doctor; historian, Catholic activist, employee of the Silesian Library in Katowice and the Silesian Science Institute

He was born on 14th May 1905 in Łazy near Grodziec in Cieszyn Silesia. He attended a primary school in Łazy and a secondary school in Cieszyn. He studied history at the Jagiellonian University in Cracow. He worked at the State Classical Gymnasium in Chorzów, Municipal Gymnasium for Girls in Katowice, State Gymnasium and Coeducational High School in Lubliniec, State Gymnasium in Bohumin, School of Educational Leaders in Stara Wieś, Union of Non-ferrous Metals Industries (Zinc),

Targ Alojzy (1905–1973), alias: Marcin, Doktor; Historiker, katholischer Aktivist, Mitarbeiter der schlesischen Bibliothek in Kattowitz und des schlesischen Instituts für Wissenschaft [Śląski Instytut Naukowy]

Targ wurde am 14. Mai 1905 in Łazy bei Grodzietz [Łazy koło Grodzca] im Teschener Schlesien geboren. Er besuchte die Grundschule in Łazy und die Oberschule in Teschen, danach studierte er Geschichte an der Jagiellonen Universität in Krakau. Er arbeitete am staatlichen klassischen Gymnasium in Chorzów [Königshütte], im städtischen Mädchengymnasium in Kattowitz [Miejskie Gimnazjum Żeńskie w Katowicach], am staatlichen Gymnasium und Koeduka-

Ministry for the Recovered Territories, Polish Western League in Poznań and Silesian Library in Katowice. During the occupation he joined the underground – he was a member of the “Homeland” organization and worked at the Silesian School Office of the Department of Education and Culture of the Government Delegation for Poland. He was a prisoner of German death camps at Gross-Rosen, Dora, Osterode and Holstedt. After the war he was unjustly imprisoned. He was awarded with the Cross of Merit with Swords, Knight’s Cross of the Order of *Polonia Restituta*, Golden Distinction Meritorious for the Development of the Katowice Voivodeship. He died on 4th March 1973 in Katowice.

tions-Lyzeum [Liceum Koedukacyjne] in Lubliniec [Lublinitz], am staatlichen Gymnasium in Bogumin [Oderberg], in der Schule der Bildungsstoßarbeiter [Szkoła Przodowników Oświatowych] in Stara Wieś [Aldorf] in der Vereinigung der Zinkindustrie [Zjednoczenie Przemysłu Metali Nieżelaznych (Cynkowego)], im Ministerium für wiedergewonnene Gebiete [Ministerstwo Ziemi Odzyskanych], im polnischen Westbund [Polski Związek Zachodni] und in der Schlesischen Bibliothek [Biblioteka Śląska] in Kattowitz. Zur Zeit der Besatzung arbeitete er im Untergrund – in der Organisation „Ojczyzna“ [Die Heimat] und im schlesischen Büro der Bildungsabteilung der Regierungsvertretung für das Inland [Śląskie Biuro Szkolne Departamentu Oświaty Delegatury Rządu na Kraj]. Er war Häftling der deutschen Vernichtungslager in Gross-Rosen, Dora, Osterode und Holstedt. Nach dem Krieg wurde er zu Unrecht verhaftet. Er wurde mit dem Kreuz mit Schwertern [Krzyż z Mieczami], dem Kavalierskreuz des Ordens der Wiedergeburt Polens [Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski] und dem goldenen Abzeichen Zasluzonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego [Für Verdienste zugunsten der Woiwodschaft Kattowitz] ausgezeichnet. Targ starb am 4. März 1973 in Kattowitz.

Tkocz Stanisław

Mariusz Trąba

Stanisław Tkocz rodził się 28 lipca 1931 roku w Jastrzębiu Górnym. Jego rodzicami byli Józef Tkocz i Maria z domu Mazur. W rodzinie bardzo pielęgnowano uczucia religijne i patriotyczne. Ojciec był nauczycielem. Brał udział w powstaniach śląskich, a w okresie drugiej wojny światowej walczył w Armii Polskiej na Zachodzie. Matka z kolei w latach okupacji niemieckiej należała do Armii Krajowej. Ksiądz Stanisław Tkocz uczęszczał kolejno do



Stanisław Tkocz
(1931–2003)

szkoły powszechnej w Jastrzębiu Górnym (ostatnią klasę kończył już po zakończeniu drugiej wojny światowej), a następnie do Gimnazjum Handlowego i Liceum Ogólnokształcącego w Rybniku. W 1951 roku zdał egzamin dojrzałości i rozpoczął studia o specjalności dziennikarskiej na Wydziale Filozoficzno-Społecznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 1952 roku dokonał jednak innego wyboru drogi życiowej i wstąpił do Śląskiego Seminarium Duchownego, rozpoczynając jednocześnie studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Święcenia kapłańskie przyjął 23 czerwca 1957 roku z rąk biskupa Herberta Bednorza. Pełnił wiele funkcji w (archi)diecezji katowickiej, między innymi: notariusza (1960–1968) i kanclerza (1968–1974) Kurii Diecezjalnej. Jako jej pracownik ks. Tkocz bardzo często reprezentował stronę kościelną w niejednokrotnie trudnych rozmowach z wrogo nastawionymi do Kościoła przedstawicielami władz administracyjnych. W maju 1966 roku został wezwany do kierownika Wydziału ds. Wyznań w Katowicach i przedstawiono mu żądanie bezpośredniego przewiezienia kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej do Piekar Śląskich z pominięciem Katowic. Odmowa Kurii katowickiej w tej kwestii zakończyła się przejęciem obrazu przez władze i przewiezieniem go bezpośrednio do Piekar Śląskich. W 1966 roku został mianowany sekretarzem kolegium redakcyjnego „Wiadomości Diecezjalnych”. Od 1969 roku był członkiem Rady Kapłańskiej Diecezji Katowickiej. Był członkiem Komisji Doktrynalnej I Synodu Diecezji Katowickiej i Zespołu ds. Przygotowania I Diecezjalnego Kongresu Eucharystycznego. W latach 1982–2000 pełnił funkcję rzecznika prasowego metropolity katowickiego. Od 1987 roku prowadził wykłady na temat problematyki środków masowego przekazu w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym. Władze wielokrotnie próbowały wywierać wpływ na ks. Tkocza jako notariusza i kanclerza Kurii. Takim środkiem nacisku była chociażby emisja w listopadzie 1973 roku jego matki, Wiktorii Tkocz, z jej mieszkania na Osiedlu Tysiąclecia do mniejszego lokum w centrum Katowic. Jednocześnie Służba Bezpieczeństwa próbowała pozyskać ks. Tkocza do współpracy, dokonując jego operacyjnego rozpracowania i doprowadzając do rozmowy w tej kwestii w sierpniu 1978 roku. Skończyła się ona zdecydowaną odmową ks. Tkocza,

co do współpracy, i skierowaniem tematu całej rozmowy na zagadnienie trudności czynionych przez władze redakcji „Gościa Niedzielnego”. W 1966 roku rozpoczął pracę w redakcji „Gościa Niedzielnego”: był członkiem Kolegium Redakcyjnego, a następnie w latach 1974–2003 redaktorem naczelnym tego czasopisma. Na stanowisko to został mianowany 1 marca 1974 roku, zastępując ks. Józefa Gawora. W 1990 roku został dyrektorem Wydawnictwa „Gość Niedzielny”. Arcybiskup Damian Zimoń powierzył mu pełnienie obowiązków redaktora „Gościa Niedzielnego”, pomimo osiągnięcia wieku emerytalnego. Funkcję sprawował do swej śmierci. Niewątpliwą zasługą ks. Stanisława Tkocza było stworzenie przez niego kompetentnego zespołu redakcyjnego „Gościa Niedzielnego” oraz wyznaczenie takiej linii programowej czasopisma, która zapewniła mu wyróżniające się miejsce na mapie mediów w Polsce. Każde z dziesięcioleci, w czasie których ks. Tkocz pełnił funkcje redaktora naczelnego, przynosiło inne problemy oraz wyzwania. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku były to walka o nakład czasopisma, kłopoty z cenzurą i starania o właściwy kolportaż. W okresie stanu wojennego wydawanie czasopisma zostało zawieszona. W latach osiemdziesiątych w redakcji „Gościa Niedzielnego” znalazło zajęcie wielu dziennikarzy, którzy zostali zwolnieni z pracy w innych redakcjach na skutek interwencji władz komunistycznych. Przemiany 1989 roku były kolejnym impulsem, który umożliwił zmianę formuły „Gościa Niedzielnego” i poszukiwanie nowych form docierania do kolejnych grup czytelników. We wszystkich tych przemianach ks. Stanisław Tkocz uczestniczył niezwykle aktywnie, współpracując, ale też zdecydowanie kierując całym zespołem redakcyjnym i autorskim czasopisma. Niezwykle ważną kwestią był dla niego system kolportażu „Gościa” w parafiach, do czego bardzo zdecydowanie zachęcał swych współpracowników z diecezji. Wśród wielu pozytywnych przemian, jakie przeszedł „Gość Niedzielny” w czasie pełnienia funkcji redaktora naczelnego przez ks. Stanisława Tkocza, należy wymienić przede wszystkim: przemianę periodyku z regionalnego czasopisma religijnego w ogólnopolski tygodnik opiniotwórczy o tematyce religijno-kulturalno-społecznej; zwiększenie nakładu, wypracowanie niezwykle

Jego zasługą było stworzenie kompetentnego zespołu redakcyjnego „Gościa Niedzielnego” oraz wyznaczenie takiej linii programowej czasopisma, która zapewniła mu wyróżniające się miejsce na mapie mediów w Polsce

Uczył
z „Gościa
Niedzielnego”
skuteczny środek
formacji
i informacji
religijnej

atrakcyjnej szaty graficznej czasopisma, założenie edycji diecezjalnych „Gościa Niedzielnego”, stworzenie „Małego Gościa Niedzielnego” (1982). Na łamach „Gościa Niedzielnego” oraz innych czasopism redaktor naczelny często publikował swe teksty. Tematem jego publicystyki były zarówno sprawy religijne, jak i społeczne. Formułowane przez niego opinie były często cytowane przez inne media, choć nie zawsze były one przyjmowane z zadowoleniem i bezkrytycznie. Andrzej Grajewski we wspomnieniu o ks. Stanisławie Tkoczku stwierdził krótko: „Gość był całym jego życiem”. Z kolei arcybiskup Damian Zimoń w sposób niezwykle trafny scharakteryzował okres pełnienia przez ks. Tkoczka funkcji redaktora naczelnego: „„Gość Niedzielnego”, w czasie gdy kierował nim ks. Tkocz, nabrał nowych barw i stał się skutecznym środkiem formacji i informacji religijnej”. Od 1985 roku ks. Tkocz był członkiem Rady Episkopatu Polski ds. Środków Społecznego Przekazu. Działalność ks. Tkoczka została uhonorowana wieloma wyróżnieniami i nagrodami, przyznanymi tak przez władze duchowne, jak i środowiska osób świeckich. W 1978 roku otrzymał godność kanonika gremialnego katowickiej Kapituły Katedralnej. W jej gronie od 1990 roku pełnił funkcję archidiakona, zaś od 2000 roku jej prepozyta. W 1985 roku otrzymał tytuł honorowego prałata papieskiego, zaś w 2003 roku – protonotariusza apostolskiego. Z kolei środowiska dziennikarskie oraz świat kultury przyznały mu: Nagrodę im. Bolesława Prusa (nagroda Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich – 1986), Nagrodę im. Karola Miarki (1990), Platynowy Laur (nagroda Regionalnych Izb Gospodarczych Częstochowy, Katowic i Opola – 1996), Nagrodę im. Juliusza Ligonia (nagroda Oddziału Śląskiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” – 1998), nagrodę metropolity górnośląskiego *Lux ex Silesia* (1999). Laudację podczas uroczystości wręczenia tej ostatniej nagrody 12 października 1999 roku w katedrze katowickiej wygłosił prof. Jan Miodek. W 1999 roku został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W 2004 roku ukazała się pośmiertna „księga pamiątkowa” ku jego czci pod tytułem *Menedżer Bożego słowa*, w której zebrano wspomnienia o zmarłym oraz wybór jego publicystyki religijno-społecznej. Ksiądz Stanisław Tkocz zmarł 13 listopada 2003 roku w Centralnym

Menedżer
Bożego słowa

Szpitalu Klinicznym w Katowicach-Ochojcu. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 16 i 17 listopada 2003 roku w archikatedrze pw. Chrystusa Króla w Katowicach. Został pochowany na cmentarzu przy ul. Sienkiewicza w Katowicach. Andrzej Grajewski, wspominając redaktora naczelnego, pisał: „Był nie tylko dziennikarzem, lecz także wielkim autorytetem społecznym dla wielu środowisk. Polityka zawsze go interesowała, chociaż trudno byłoby mi scharakteryzować jego poglądy. Był Ślązakiem i Polakiem, dumnym i z małej, i z dużej ojczyzny. Sądzę, że bliskie mu były ideały chrześcijańskiej demokracji z silnym naciskiem na pojęcie sprawiedliwości oraz obowiązku troski o słabszych”. W chwili przełomu politycznego i społecznego lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku ks. Stanisław Tkocz pisał o zadaniach stojących przed „Gościem Niedzielnym” w słowach: „Naszym głównym zadaniem stała się znowu działalność duszpasterska przez prasę. Oparta na zasadach Ewangelii i chrześcijańskiej nauce społecznej. Działalność – wyrastająca z ducha Ewangelii, której naczelną zasadą jest miłość. Nie wiem, w jakiej mierze nam się to udaje. *Nemo iudex in causa sua*. Dokładamy jednak starań, by przemawiać językiem dialogu. Zrozumieć także ludzi inaczej myślących. Głosić tolerancję, której i od innych oczekujemy”. Wypowiedź ta w sposób niezwykle trafny charakteryzuje jego osobowość.

Był nie tylko
dziennikarzem,
lecz także
wielkim
autorytetem
społecznym
dla wielu
środowisk

Bibliografia

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach, Materiały dotyczące: Tkocz Stanisław, imię ojca: Józef, urodzony 28.07.1931 r., sygn. IPN Ka 230/8547; Bednarski D., *Tkocz Stanisław*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich 1994–2003*, T. 9: a-z, red. J. Mandziuk, Warszawa 2006, s. 699-702; Grajewski A., *Szkic do portretu*, [w:] *Menedżer Bożego słowa. Ks. Stanisław Tkocz (1931–2003)*, wybór i opracowanie redakcyjne A. Babuchowski, Katowice 2004, s. 22-33; Grajewski A., *Twój Gość. 85 lat „Gościa Niedzielnego”*, Katowice 2008, s. 104 i nn.; Grajewski A., *Wspominając ks. Tkocz*, „Gość Niedzielnym”, R. 90: 2013, nr 46 (17 XI), s. 7; Marek Ł., *„Kler to nasz wróg”. Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956–1970*, Katowice 2009, s. 82, 162-165, 349, 388-389; Miodek J., *Laudacja*, [w:] *Lux ex Silesia. Światło ze Śląska 1994–2003*, red. M. Spyra i zespół, Katowice 2003, s. 57-59; Myszor J., *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 425 i nn.; Pawlik J., *Śp. ks. Stanisław Tkocz, protonotariusz apostolski. Życiorys*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 71: 2003, nr 11, s. 666-668; Pethe A., *„Gość Niedzielnym” inspiratorem i promotorem wydarzeń kulturalnych w Katowicach w latach 1974–2003*, [w:] *Katowice jako ośrodek nauki i kultury w XX i XXI wieku*, „Katowice – Historia i Współczesność”

T. 3 (17): 2018, s. 303-314; Polak G., *Kto jest kim w Kościele katolickim? Stan na dzień 1 stycznia 1996 r.*, Warszawa 1996, s. 381; Skworc W., *Ad maiorem Dei gloriam. Homilia biskupa tarnowskiego podczas eksportacji śp. ks. infulata Stanisława Tkocza, Katowice 16.11.2003 r.*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 71: 2003, nr 11, s. 654-658; Snoch B., *Górnośląski leksykon biograficzny*, Katowice 2004, s. 327-328; *Tkocz Stanisław*, [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922–2008*, red. J. Myszor, Katowice 2009, s. 418-419; Tkocz S., *Nasza historia*, [w:] „Gość Niedzielny” 1923–1993. *Referaty wygłoszone z okazji 70-lecia „Gościa Niedzielnego”*, Katowice 1993, s. 1-3. Zimoń D., *Homilia na pogrzebie księdza infulata Stanisława Tkocza, Katedra, 17.11.2003 r.*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 71: 2003, nr 11, s. 658-663; Zimoń D., *O człowieku, którego nie uwiódła ideologia*, [w:] *Menedżer Bożego słowa. Ks. Stanisław Tkocz (1931–2003)*, wybór i opracowanie redakcyjne A. Babuchowski, Katowice 2004, s. 5-10; *Zyciorys*, oprac. J. Podworski, [w:] *Menedżer Bożego słowa. Ks. Stanisław Tkocz (1931–2003)*, wybór i oprac. A. Babuchowski, Katowice 2004, s. 15-21.

Fot. Roman Koszowski / Gość Media

Tkocz Stanisław (1931–2003), pseudonyms: (T), St. T., (St. T.), (ST), (Z), (Y), (A), (W.T), Sta, STA, ks. Stanisław Węgrzyn, Stanisław Aldon, Z. Rajski; Roman Catholic priest, journalist, feature writer and editor of “Gość Niedzielny”

He came from Jastrzębie Górne, where he was born on 28th July 1931. In 1957 he took holy orders from the hands of Bishop Herbert Bednorz. In the Katowice Curia he worked as a notary (1960–1968) and chancellor (1968–1974). He was one of closest collaborators of Katowice bishops – he represented them in many important and difficult negotiations with the representatives of administrative authorities. In 1966 he became a member of the editorial board of “Gość Niedzielny” and in 1974 he was appointed as its editor-in-chief. He held this function until his death in 2003. Running the editorial team of “Gość Niedzielny” for almost three decades, he managed to rebuild and modernize the magazine (he established diocesan branches and also began to issue “Mały Gość Niedzielny”). He was an acclaimed journalist; he

Tkocz Stanisław (1931–2003), alias: (T), St. T., (St. T.), (ST), (Z), (Y), (A), „W.T), Sta, STA, ks. Stanisław Węgrzyn, Stanisław Aldon, Z. Rajski; Geistlicher der römisch-katholischen Kirche, Seelsorger, Journalist und Publizist, Redakteur von „Gość Niedzielny” [Der Sonntagsgast]

Tkocz stammte aus Jastrzębie Górne [Jastrzemb], wo er am 28. Juli 1931 geboren wurde. 1957 wurde er vom Bischof Herbert Bednorz zum Priester geweiht. In der Kattowitzer Kurie übte er die Funktion des Notars (1960–1968) und Kanzlers (1968–1974) aus. Er war einer der engsten Mitarbeiter der Kattowitzer Bischöfe – in ihrem Namen beteiligte er sich an schwierigen Verhandlungen mit Vertretern der damaligen Verwaltung. 1966 trat er dem Redaktionskomitee von „Gość Niedzielny“ [Der Sonntagsgast] bei, 1974 wurde er zum Chefredakteur nominiert. Diese Funktion übte er bis zu seinem Tode 2003 aus. In den drei Jahrzehnten, in denen er die Redaktion von „Gość Niedzielny“ leitete, initiierte er den Umbau und die Modernisierung der Zeitschrift. Er gründete die diözesanen Redaktionen der Zeitschrift und begann

published his texts in “Gość Niedzielny” and other magazines. In 1999 he was honoured with the *Lux ex Silesia* Award, granted by the Archbishop of Katowice. He died on 13th November 2003 and is buried in the cemetery at Sienkiewicza Street in Katowice.

mit der Herausgabe von „Mały Gość Niedzielny“ [Der kleine Sonntagsgast]. Tkocz war ein anerkannter Publizist; seine Texte veröffentlichte er in den Spalten von „Gość Niedzielny“ [Der Sonntagsgast] und in anderen Zeitschriften. 1999 wurde er mit dem Preis des Kattowitzer Erzbischofs *Lux ex Silesia* ausgezeichnet. Er starb am 13. November 2003, beigesetzt wurde er auf dem Friedhof in der Sienkiewicza-Straße in Kattowitz.

W



Jan Wagner
(1892–1939)

Wagner Jan

Gabriela Łącka

Jan Wagner urodził się 10 kwietnia 1892 roku w Piasku Książęcym koło Pszczyny na Górnym Śląsku. Był synem ewangelika Andrzeja Wagnera i katoliczki Ewy z domu Koszub. Chrztu świętego udzielił mu ks. Georg Thielmann, prebendarz i kapelan kaplicy pw. Różańca Świętego w Pszczynie, pomimo że mieszkańcy Piasku należeli wtedy do parafii Wszystkich Świętych w Pszczynie. Ksiądz Thielmann otaczał Jana szczególną opieką ze względu na to, że wychowywał się w rodzinie wielowyznaniowej. Początkowo Jan uczył się w trzyklasowej szkole niemieckiej w rodzinnej miejscowości. Następnie w Małym Seminarium Księży Misjonarzy w Krakowie. 15 października 1910 roku wstąpił on do Zgromadzenia Księży Misjonarzy św. Wincentego à Paulo. Śluby zakonne złożył 1 listopada 1912 roku. W latach 1914–1919 studiował teologię i filozofię w Instytucie Teologicznym na Stradomiu. W tym czasie dwukrotnie był wcielany do wojska niemieckiego: od 3 sierpnia 1914 roku do 15 kwietnia 1915 roku i od 3 września 1918 roku do końca 1918 roku. Święcenia kapłańskie przyjął 22 czerwca 1919 roku z rąk biskupa Anatola Nowaka w kościele pw. Nawrócenia św. Pawła Apostoła na Stradomiu w Krakowie. Bezpośrednio po prymicjach pełnił staż kapłański w Krakowie i okolicy, aktywnie działając w duszpasterstwie parafialnym. Następnie w latach 1919–1926 był wikariuszem i katechetą w Jezierzanach, w powiecie borszczowskim, w województwie tarnopolskim. W międzyczasie był krótko w Pabianicach (1 maja – 10 czerwca 1920 roku), Białym Kamieniu (15 czerwca – 20 sierpnia 1920 roku) i Olczy (15 czerwca – 20 sierpnia 1920 roku). Parafia Świętej Anny w Jezierzanach nie należała do łatwych ze względu na uprzedzenia etniczne ludności polskiej i ukraińskiej, a także trudności wynikające z dużej liczby niewierzących. W parafii tej pracowało 2–3 księży oraz dwaj bracia zakonnicy. Opieką duszpasterską otaczali oni katolików, mieszkających w okolicznych wsiach: Dawidkowicach, Kolendziankach, Konstancji, Piłatkowicach, Zalesiu, Zawiahlu

i Zieleńcach. W latach 1926–1933 ks. Wagner został przeniesiony do Pabianic, gdzie pełnił funkcję prefekta w Gimnazjum Żeńskim i Seminarium Nauczycielskim. W tych placówkach kierował Stowarzyszeniem Młodzieży Żeńskiej i Sodalicią Mariańską. Dzięki biegłej znajomości języka niemieckiego owocnie wspierał duszpasterstwo Niemców wyznania katolickiego. Wśród środowisk niemieckich cieszył się uznaniem i autorytetem ze względu na znajomość kultury niemieckiej. Swoim taktem, kulturą i delikatnością potrafił zjednać sobie młodzież szkolną i ludność pabianickiej parafii Najświętszej Maryi Panny Różańcowej. Ponadto był opiekunem chóru kościelnego „Dzwon”; udało mu się zakupić dla kościoła organy z Fabryki Organów Stanisław Krukowski i Syn w Piotrkowie Trybunalskim oraz przeprowadzić ich renowację. W 1933 roku ks. Wagner został proboszczem parafii pabianickiej i superiorem tamtejszego Domu misjonarskiego. 15 listopada 1937 roku otrzymał on nominację na superiora misjonarzy i proboszcza parafii Świętego Wincentego à Paulo w Bydgoszczy przy ul. Ossolińskich z rąk ks. Karola Souvay’a, przełożonego generalnego Zgromadzenia Misji. Do Bydgoszczy przybył 3 grudnia 1937 roku i zapowiedział, że będzie zajmował się budową świątyni i budową „świętości sumień ludzkich”. Prowadził w parafii ożywioną działalność społeczną i duszpasterską. Do 1939 roku sprowadzał z Górnego Śląska materiał budowlany na wykończenie kościoła pw. Świętego Wincentego à Paulo; udało mu się powiększyć chór kościelny, wybudować schody łączące dom misjonarski ze świątynią, ustawić rusztowania w kościele. Ksiądz Wagner należał również do znanych i cenionych rekolekjonistów; prowadził działalność misyjną w wielu miastach polskich. Zapisy w „Rocznikach Towarzystwa Obydwóch Zgromadzeń św. Wincentego à Paulo” wskazują na fakt, że rekolekcje głosił głównie dla ludności niemieckojęzycznej. Pełnił także funkcję wizytatora religii w szkołach powszechnych dekanatu bydgoskiego-miejskiego. Niezwykle ofiarnie oddawał się wychowaniu młodzieży w szkołach powszechnych i gimnazjalnych. Dla dzieci i młodzieży był „prawdziwym ojcem”, dla dorosłych „okazywał ojcowskie serce”. Od pierwszych dni wojny księża misjonarze w Bydgoszczy zostali objęci inwigilacją Gestapo. Miasto zostało naznaczone szczególnym

Dla dzieci i młodzieży był „prawdziwym ojcem”, dla dorosłych „okazywał ojcowskie serce”

W areszcie zapamiętano go jako pocieszyciela dręczonych, który podtrzymywał na duchu innych współwięźniów i zachęcał ich do wytrwania w wierze. Przed wrogiem nie zataił też swojego kapłaństwa

znamieniem prześladowania. To właśnie tutaj 8 września 1939 roku ks. Jan Wagner wraz z innymi bydgoskimi księżmi (ks. Janem Jakubowskim i ks. kanonikiem Kazimierzem Stepczyńskim) został aresztowany i doprowadzony na Stary Rynek, gdzie stał się zakładnikiem poddanym szczególnym szykanom. Kazano mu stać z rękami podniesionymi do góry, a kiedy opadł z sił, został pobity kolbami karabinów. Nieprzytomnego księdza wrzucono na ciężarówkę i wywieziono do podziemi koszar artyleryjskich przy ul. Gdańskiej. Spędził tam dwa miesiące i był poddawany torturom. W areszcie zapamiętano go jako pocieszyciela dręczonych, który podtrzymywał na duchu innych współwięźniów i zachęcał ich do wytrwania w wierze. Przed wrogiem nie zataił też swojego kapłaństwa. 1 listopada 1939 roku, po skrępowaniu mu rąk, z koszar został wywieziony samochodem ciężarowym do Lasu Gdańskiego w pobliżu miejscowości Grochol koło Fordonu, gdzie został rozstrzelany. Miał wtedy czterdzieści siedem lat. 22 września 1947 roku podczas dokonanej tam ekshumacji zidentyfikowano w zwłoki ks. Jana Wagnera po rozpoznaniu czaszki i uzębienia. Po uroczystym nabożeństwie żałobnym, odprawionym 1 października 1947 roku, jego zwłoki pochowano na Cmentarzu Bohaterów na Wzgórzu Wolności w Bydgoszczy. Nazwisko ks. Jana Wagnera znajduje się na tablicy pamiątkowej poświęconej księżom misjonarzom zamordowanym w okresie okupacji niemieckiej, którą umieszczono pod chórem w kościele pw. Świętego Wincentego à Paulo w Bydgoszczy. Ksiądz Wagner młodość swoją przeżył na Ziemi Pszczyńskiej, z której wyszło liczne grono księży misjonarzy św. Wincentego à Paulo. Silne więzi rodzinne oraz zakorzenienie w tradycyjnej śląskiej religijności dały mu trwałe fundament dla realizacji powołania. Święty Jan Paweł II podczas pobytu w Bydgoszczy w czerwcu 1999 roku powiedział: „Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości”. Papież przywołał temat męczeństwa i pamięci o męczennikach: „W ciągu ostatnich dziesięcioleci Bydgoszcz została naznaczona szczególnym znamieniem «prześladowania dla sprawiedliwości». To przecież tutaj, w pierwszych dniach drugiej wojny światowej hitlerowcy dokonali pierwszych publicznych egzekucji na obrotach miasta. Symbolem tego męczeństwa jest bydgoski

Stary Rynek. Innym tragicznym miejscem jest tak zwana «Dolina Śmierci» w Fordonie». W liście apostolskim *Ter-tio millennio adveniente* (nr 37) Ojciec Święty napisał, że „są to często męczennicy nieznani, jak gdyby «nieznani żołnierze wielkiej sprawy Bożej». I dobrze, że się o nich mówi na ziemi polskiej, bo ta ziemia zaznała wyjątkowe-go udziału w tej współczesnej martyrologii. Dobrze, że się to mówi w Bydgoszczy! Oni wszyscy dali świadectwo wierności Chrystusowi pomimo przerażających swoim okrucieństwem cierpień. Krew ich spłynęła na naszą ziemię i użyźniła ją na wzrost i na zniwo. (...) Oni stano-wią dla nas wzór do naśladowania, z ich krwi winniśmy czerpać moce do codziennej ofiary, jaką mamy składać Bogu z naszego życia. Są dla nas przykładem, byśmy tak jak oni odważnie dawali świadectwo wierności Krzyżowi Chrystusa”.

Bibliografia

Bednarski D., *Męstwo w obliczu cierpienia. Górnśląscy męczennicy okresu II wojny świa-towej* [w:] *Miłosierdzie na peryferiach życia społecznego. 25 lat sympozjów piekarskich*, red. A. Wuwer, Piekary Śląskie, 2016, s. 194-195; Błażejowski S., Kutta J., Romaniuk M., *Bydgoski słownik biograficzny*, T. 4, Bydgoszcz 1977, s. 116; Jacewicz W., Woś J., *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, z. 5, Warszawa 1981, s. 376; Janczak T., *Ręka ku niebu wzniesiona*, „Kuznica Kapłańska”, R. 1954, nr 3, s. 10-11; Jan Paweł II, *Dziela zebrane*, T. 9, cz. 1: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa*, Kraków 2008, s. 785; Kochel J., *Świadkowie prawdy z tej ziemi. Śląscy święci, błogosławieni i kandydaci na ołtarze w rytmie lectio divina*, Opole 2016 s. 226-229; Olszewicz B., *Lista strat kultury polskiej (1939–1945)*, Warszawa 1947, s. 261; „Roczniki Obydwóch Zgromadzeń św. Wincentego à Paulo”, R. 1933, nr 2, s. 191-192; 1933 nr 3, s. 314-315; R. 1935, nr 3, s. 274; „Rocznik Archidiecezji Gnieźnieńskiej”, R. 1947, s. 261; Schletz A., Dukała J., *Wagner Jan Franciszek*, „Nasza Przyszłość”, T. 44: 1975, s. 281-283; Schletz A., *Wagner Jan Franciszek*, [w:] *Słownik biograficzny Ziemi Pszczyńskiej*, red. A. Lysko, Pszczyzna, 1994, s. 302; Schletz A., Du-kała L., *Wagner Jan Franciszek*, [w:] *Misjonarze św. Wincentego à Paulo w Polsce*, T. 2, cz. 1: *Biografie*, red. J. Dukała, Kraków 2001, s. 504-506; Szymbor S., *La Province Lazariste pendant la guerre 1939–1945*, „Annalles de la Congrégation de la Mission”, T. 108/109: 1944, s. 167, 297; Umiński W., *Wierny powołaniu i woli przełożonych. Ks. Jan Franciszek Wagner CM (1892–1939)*, [w:] *Diecezja Bydgoska. Sól ziemi 1939–1945*, red. E. Małachowski, Bydgoszcz 2019, s. 292-294; Wycisło J., *Słownik biograficzny Misjo-narzy Zgromadzenia św. Wincentego à Paulo ziemi pszczyńskiej*, Kraków, 2003, s. 144-145; *Bydgoszcz, 3–4 września. Studia i Dokumenty*, red. T. Chinciński, P. Machcewicz, Warszawa 2008, s. 259 i 272; Vernaschi A., *Dziedzictwo. Święci i błogosławieni rodzi-ny wincentyjskiej*, Kraków 2012, s. 156-157; *Wagner Jan Franciszek CM (1892–1939)*, [w:] *Zeszyty biograficzne duchowieństwa katolickiego na Śląsku XIX–XX wieku*, z. 4, red. D. Bednarski, Katowice 2017, s. 158-159; *Zginęli za wiarę. Kandydaci na ołtarze II procesu beatyfikacyjnego 2 grupy polskich męczenników z okresu II wojny światowej*, red. W. Mazurowski, W. Więckowski, Pelplin 2011, s. 176-178.

Fot. za: <http://www.swzygmunt.knc.pl/MARTYROLOGIUM/POLISHRELIGIOUS/vPOLISH/HTMs/POLISHRELIGIOUSmartyr2880.htm>

Wagner Jan Franciszek (1892–1939), priest of the Congregation of the Missionaries of St. Vincent de Paul, parish priest in St. Vincent de Paul parish in Bydgoszcz, superior of the House of Missionaries of St. Vincent de Paul in Bydgoszcz

He was born on 10th April 1892 in Piasek Książęcy near Pszczyna. In 1910 he joined the Congregation of the Missionaries of St. Vincent de Paul. After taking holy orders in 1919, he worked as a priest in Jezierzany near Borszczów. Since 1926 he was a prefect of the Girls' Gymnasium and of the Teachers' Seminary in Pabianice; he was also a supervisor of the Young Women's Association, the Sodality of Our Lady and the Association of German Catholics. Since 1933 he was a parish priest in the parish of the Blessed Virgin Mary in Pabianice and a superior of the local House of Missionaries. In 1937 he was nominated as a superior of the Missionaries and parish priest of the St. Vincent de Paul parish in Bydgoszcz. On 8th September 1939 he was arrested by the Germans and then shot to death on 1st November 1939 in a mass execution in Gdański Forest near Bydgoszcz. After the exhumation in 1947 his remains were buried in the Bydgoszcz Heroes' Cemetery, situated on the Freedom Hill.

Wagner Jan Franciszek (1892–1939), Lazarist, Pfarrer der St.-Vincent-a-Paulo-Gemeinde in Bydgoszcz [Bromberg], Superior des Missionar-Hauses in Bydgoszcz [Bromberg]

Wagner wurde am 10. April 1892 in Sandau bei Pleß [Piasek Książęcy koło Pszczyny] geboren. 1910 trat er der Kongregation des Hl. Vincent á Paulo bei. Nach der Priesterweihe 1919 wurde er Seelsorger in Jeziorany bei Borszczów. Ab 1926 war er in Pabianice [Pabianitz] als Präfekt des weiblichen Gymnasiums und Lehrerseminars tätig; er leitete den katholischen Mädchenverband [Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej], die Marianer-Solidation [Sodaliczja Mariańska] und Gesellschaft für deutsche Katholiken [Stowarzyszenie Niemców-Katolików]. Ab 1933 war er Pfarrer in der Hl. Jungfrau-Maria-Gemeinde in Pabianice [Pabianitz] und Superior des dortigen Missionar-Hauses. 1937 erhielt er die Nominierung zum Missionar-Superior und Propst der St.-Vincent-á-Paulo Gemeinde in Bydgoszcz [Bromberg]. Am 8. September 1939 wurde er von den Deutschen inhaftiert und am 1. November bei einer Massenexekution im Danziger Wald [Las Gdański] bei Bromberg [Bydgoszcz] erschossen. Nach der Exhumierung im Jahr 1947 wurden seine Gebeine auf dem Heldenfriedhof [Cmentarz Bohaterów] in Bromberg [Bydgoszcz] auf dem Freiheitshügel beigesetzt.

Walenta Teodor

Henryk Olszar

Ciekawe i bogate w wydarzenia życie ks. Teodora Walenty rozpoczęło się 20 kwietnia 1882 roku w Pawłowie w powiecie raciborskim, gdzie przyszedł na świat w rodzinie utrzymującej się z pracy na roli, przesiąkniętej ideami katolicyzmu i polskości. Ojciec Jan posiadał duże gospodarstwo i kuźnię; był jednym z założycieli miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Teodor zdobywał wiedzę i formację duchową w zakładzie Towarzystwa św. Franciszka Salezego w Valsalice pod Turynem. Był pod opieką ks. Wiktora Grabelskiego, który wprowadzał go w metodę wychowawczą ks. Bosko, czyli w tak zwany system zapobiegawczy. W ten sposób budował swoją przyszłość, która wiodła go do kapłaństwa drogą salezjańskiego systemu wychowawczego opartego na religii, rozumie i miłości. Pod opieką księży salezjanów uczył się w gimnazjum w Lombiasco oraz odbył nowicjat w Foglizzo w Piemontie. Na duchową formację młodego nowicjusza wpłynął ojciec duchowny – ks. Julian Barberis. Co miesiąc odbywał „ćwiczenia dobrej śmierci” połączone z okazją do spowiedzi u tego nadzwyczajnego spowiednika. Następnie Teodor Walenta ukończył studia uniwersyteckie w Mediolanie, Genui i Padwie. Posiadał spore uzdolnienia muzyczne. Wykazywał przy tym zainteresowania utworami włoskiego kompozytora, skrzypka i organisty epoki baroku Giovanniego Battisty Pergolesiego, jednego z twórców opery komicznej (*opera buffa*). Teodor był znany także z umiejętności pisania wierszy. Święcenia kapłańskie przyjął 29 czerwca 1909 roku w Turynie z rąk arcybiskupa i kardynała Agostino Richelmy. Następnie przez 10 lat pracował w ośrodkach wychowawczych zgromadzenia salezjańskiego we Włoszech, gdzie zajmował się ewangelizacją młodzieży biednej, opuszczonej i zagrożonej. W 1919 roku powrócił do Polski, obejmując obowiązki nauczyciela języków obcych w Prywatnym Gimnazjum Męskim Towarzystwa Salezjańskiego im. ks. Jana Bosko w Oświęcimiu. Od 1920 roku włączył się w nurt działalności plebiscytowej i powstańczej na Górnym Śląsku. Był tłumaczem języków: francuskiego i włoskiego przy Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej na Górnym Śląsku z siedzibą w Opolu oraz



Teodor Walenta
(1882–1945)

Był górnośląskim dyplomata

Należał do osób o „niepospolitych zaletach umysłu” i „bardzo gorliwych”

prelegentem w czasie wieców oświatowych, organizowanych przez Polski Komisariat Plebiscytowy w Bytomiu. Założył także grupę Związku Towarzystw Polek w Syryni. Odbył wówczas – w kwietniu 1921 roku – jako członek misji rządowej – obok ks. Teodora Kubiny, posłów na Sejm Ustawodawczy: Hermana Liebermana i Józefa Buzka oraz lidera górnośląskiej Polskiej Partii Socjalistycznej Józefa Biniszkiwicza – podróż dyplomatyczną do Rzymu w celu przekonania sfer watykańskich i Królestwa Włoskiego do polskich racji w kwestii plebiscytu na Górnym Śląsku. Do Rzymu przybył 13 kwietnia tegoż roku i we Włoszech spędził około dwóch miesięcy. Brał udział w „rzeczowych i poważnych” rozmowach z udziałem przywódcy włoskich faszystów Benito Mussoliniego, byłego przewodniczącego Rady Ministrów Luigi Luzzattiego i ministra spraw zagranicznych – hrabiego Carlo Sforzy, włoskich senatorów oraz przywódców katolickiej Włoskiej Partii Ludowej i członków Włoskiej Partii Socjalistycznej, a także przedstawiciele prasy rzymskiej. Dzięki tym zabiegom dyplomatycznym, w których osobiście uczestniczył, Włosi uwzględnili korzystniejszą dla Polski linię podziału Górnego Śląska. W latach 1921–1922 ks. Teodor Walenta wspomagał dyrektora, ks. Stanisława Wójcika SDB, w prowadzeniu nie tylko administracji salezjańskiej placówki w Oświęcimiu, ale także zajmował się tam stroną duchową wychowanków. Należał wtedy do dziewięcioosobowej Kapituły domu; przyjmował postulantów do nowicjatu; dopuszczał do ślubów, święceń niższych i wyższych kleryków salezjańskich oraz diakonów do święceń prezbiteratu. Na polecenie Wydziału Oświecenia Publicznego Naczelnej Rady Ludowej na Górnym Śląsku, w połowie 1922 roku przeprowadził reorganizację i polonizację gimnazjów w Mysłowicach i Rybniku. W roku szkolnym 1922/1923 był katechetą gimnazjalnym, kapelanem w Zakładzie dla Umysłowo-Chorych w Rybniku, wikariuszem przy tamtejszym kościele pw. Matki Bożej Bolesnej (od 13 XI 1923 roku) oraz wikariuszem-substytutem w czasie podróży proboszcza, ks. Tomasza Reginka, do Ameryki Południowej (od 1 IX 1924 roku). Należał do osób o „niepospolitych zaletach umysłu” i „bardzo gorliwych”. 4 sierpnia 1923 roku ks. Teodor Walenta poprosił Stolicę Apostolską o zwolnienie go z wypełniania obowiązków zakonnych. Sekularyzacja nastąpiła 13 listopada 1923 roku. Po okresie

próbnym – egzamin proboszczowski zdał 24 września 1925 roku – biskup Arkadiusz Lisiecki włączył go w 1927 roku w szeregi duchowieństwa diecezji śląskiej (katowickiej). W latach 1925–1927 był wikariuszem i kierownikiem chóru przy kościele katedralnym pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach. Następnie pracował w charakterze wikariusza w parafii Matki Bożej Różańcowej w Chropaczowie. 8 kwietnia 1929 roku otrzymał samodzielną parafię w Wilczy Górnej, gdzie odnowił tamtejszy zabytkowy kościół pw. Świętego Mikołaja i plebanię. W tym okresie był stale szykanowany z racji swej postawy narodowo-politycznej. W 1933 roku stał się on ofiarą incydentu wywołanego przez niemieckie służby graniczne. Po przekroczeniu polsko-niemieckiego przejścia drogowego Wilcza Górna–Pilchowice został zatrzymany, poturbowany i aresztowany w odwecie za treść patriotycznego kazania, wygłoszonego 3 maja 1933 roku, w którym to wspominał o prześladowaniu Polaków w Niemczech. Za pracę społeczno-narodową w okresie powstań i plebiscytu górnośląskiego oraz za lojalność wobec rządu Drugiej Rzeczypospolitej i władz administracyjnych województwa śląskiego został odznaczony Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi oraz Złotym Krzyżem Zasługi I klasy (1930). Od 1 maja 1934 roku przebywał w parafii Świętego Anioła Stróża w Gorzycach. 26 sierpnia 1934 roku poświęcił kaplicę w Osinach, zawierając ją Duchowi Świętemu. Przewodniczył też Komitetowi Budowy kościoła filialnego pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Pokoju w Olzie, doprowadził do jego poświęcenia (14 VIII 1935) i zorganizował przy nim pracę duszpasterską. Na krótko przed wybuchem drugiej wojny światowej ks. Walenta został częściowo sparaliżowany, co uchroniło go potem przed aresztowaniem przez władze okupacyjne i osadzeniem w obozie koncentracyjnym. Niemniej jednak duchowny był przesłuchiwany przez Gestapo oraz zamęczany groźbami i nakładanymi karami; zakazano mu wykonywania jakichkolwiek czynności liturgicznych w kościele i posług kapłańskich w parafii. Obłożono go więc *de facto* aresztem domowym. W czynnościach duszpasterskich zastępowali go księża: Julian Więckowski i Walter Linke oraz Edward Brandys CM. Ksiądz Walenta wyczekiwał cierpliwie nadchodzącego wyzwolenia, które miało zakończyć jego wojenne udręki. Starał się też pocieszać mieszkańców Gorzyc, szukających schronienia

Został zamordowany przez jednego z pijanych żołnierzy Armii Czerwonej i zakopany w rowie

przed zbliżającym się frontem w piwnicy probostwa. Dodawał im otuchy i wiary w przetrwanie, zapewniając, że Rosjanie są ich wyzwolicielami. Tragiczny finał życia ks. Walenty nastąpił 16 kwietnia 1945 roku, gdy został zamordowany przez jednego z pijanych żołnierzy Armii Czerwonej i zakopany w rowie przeciwlotniczym, w którym przeleżał – przysypany ziemią – aż do zakończenia działań wojennych. Dopiero 3 maja 1945 roku ciało ks. Walenty zostało przeniesione na cmentarz parafialny przy skromnej asyście księży: Eryka Dzieżoka i Ewalda Kasperczyka. Śmierć zadana ks. Walencie z rąk krasnoarmiejca wpisuje się w pamięć historyczną, przechowywaną na Górnym Śląsku.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Teodora Walenty, sygn. 48/889; Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie, Sprawy osobowe księży. Informacja i korespondencja w sprawie działalności politycznej kleru, sygn. 927; Porwoł P., *Walenta Teodor Henryk SDB (1882–1945)*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 451–452; Olszar H., *Walenta Teodor Henryk (1882–1945)*, [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989. Pomordowani – więzieni – wygnani*, T. 2, red. J. Myszor, Warszawa 2003, s. 305–307; *Walenta Teodor*, [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922–2008*, red. J. Myszor, Katowice 2009, s. 432–433; Lewek M., *Górnośląski Plebiscyt z roku 1921 oraz udział w nim duchowieństwa katolickiego*, „Sacrum Poloniae Millennium”, T. 7, Rzym 1960, s. 71; *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, z. 3, Warszawa 1978, s. 159, 211–212; Gwóźdź H., *Udział duchowieństwa śląskiego w akcji plebiscytowej i powstaniach (1919–1921)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 15: 1982, s. 210; Liberman H., *Pamiętniki*, oprac. A. Garlicki, Warszawa 1996, s. 177–185; Banaś K., *Na sowieckich bagnietach. Ofiary Armii Czerwonej*, [w:] *Kapłani niezłomni. Kościół katolicki w czasach komunizmu w Polsce* [Dodatek IPN do tygodnika „Gość Niedzielny” z 23 IX 2007], red. A. Dziurok, A. Grajewski, cz. I, s. 5; Olszar H., *Proboszczowie parafii św. Anioła Stróża w Gorzycach Śląskich. Przyczynek do historii Kościoła katowickiego*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 43: 2010, z. 2, s. 408–445; Olszar H., *Ludzie tej ziemi. Studium biograficzne*, Krzyżanowice 2013, s. 62–67; Olszar H., *Z człowiekiem i w rodzinie... Historie pisane w gminie Gorzyce*, Katowice 2019, s. 244–246.

Fot. silesia.edu.pl/index.php/Walenta_Teodor

**Walenta Teodor (1882–1945),
Salesian priest, parish priest, victim
of the Second World War**

He was born on 20th April 1882 in Pawłów near Racibórz. He was a son of

**Walenta Teodor (1882–1945),
Salesianer, Pfarrer, Opfer des
Zweiten Weltkriegs**

Walenta wurde am 20. April 1882 in Pawlau bei Ratibor [Pawłów koło Raci-

Mateusz (a farmer) and Apolonia (née Pyttlik). He entered the Salesian Order, under whose tutelage he attended a gymnasium and then studied in Milan, Geneva and Padua. He took holy orders on 29th June 1909 in Turin. After ten years of work in the Kingdom of Italy, he returned to Poland in 1919 and started to teach at a gymnasium in Oświęcim. A year later he actively engaged himself in the events related to the Upper Silesian Plebiscite and the Uprisings. Since 1920 he was a translator of French and Italian for the Inter-allied Control and Plebiscite Commission for Upper Silesia in Opole and a lecturer at educational rallies on behalf of the Polish Plebiscite Commissariat. He established Polish organizations in the Racibórz district and participated in the Third Silesian Uprising. He was a member of Polish delegation sent to Rome by the Polish Plebiscite Commissariat, the aim of which was to inform the Kingdom of Italy and the Vatican spheres of the Plebiscite in Upper Silesia. After part of Upper Silesia was incorporated into Poland, he participated, as a government commissar, in the re-organisation of German secondary schools into Polish gymnasia (in Mysłówice and Rybnik). In 1923 he “experimentally” joined the ranks of Silesian clergy (in 1927 he became incardinated). He was a curate in the parish of Our Lady of Sorrows in Rybnik, Saint Apostles Peter and Paul in Katowice and Our Lady of the Rosary in Chropaczów, as well as an administrator (since 1929) in the parish of Saint Nicolas in Wilcza Góra. In 1934 he became a parish priest in the parish of Saint Guardian Angel in Gorzyce. In recognition of his activity during the Plebiscite and the Silesian Uprisings, and also of his patriotic attitude afterwards, he received the Cross on the Silesian Ribbon of Valour and Merit and the Gold Cross of Merit. During the Second World War he was in “home arrest”. Rev. Teodor Walenta died on 16th April 1945 in Gorzyce, killed by a Red Army

borza] als Sohn des Landwirts Mateusz und seiner Frau Apolonia Walenta (geb. Pyttlik) geboren. Walenta trat der Kongregation der Salesianer bei und unter ihrer Obhut absolvierte er das Gymnasium und später das Universitätsstudium in Mailand, Genf und Padua. Am 29. Juni 1909 wurde er in Turin zum Presbyter geweiht. Nach zehn Jahren Arbeit im Königreich Italien kehrte er 1919 nach Polen zurück und übernahm die Pflichten eines Gymnasiallehrers in Auschwitz [Oświęcim]. Ein Jahr später beteiligte er sich an der Volksabstimmung und an den Aufständen in Oberschlesien. Ab 1920 war er Übersetzer der italienischen und französischen Sprache bei der Interalliierten Regierungs- und Plebiszitkommission für Oberschlesien [Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebisycytowa dla Górnego Śląska] in Oppeln sowie Redner auf Bildungsversammlungen, wo er das polnische Plebiszit-Kommissariat repräsentierte. Im Kreis Ratibor [Racibórz] gründete er polnische Organisationen und nahm am Dritten Schlesischen Aufstand [1921] teil. Er war Mitglied der Delegation, die vom polnischen Plebiszit-Kommissariat nach Rom geschickt wurde. Dort wurde ihm die Aufgabe anvertraut, die vatikanischen Sphären und das Königreich Italien über die Plebiszit-Problematik in Oberschlesien zu informieren. Nach dem Anschluss des östlichen Teils Oberschlesiens an Polen beteiligte er sich als Regierungskommissar an der Umgestaltung der deutschen Oberschulen in polnische Gymnasien in Myslowitz [Mysłowice] und Rybnik. 1923 verstärkte er „probeweise“ die Reihen der schlesischen Geistlichen (1927 wurde er inkardiniert). Er war Vikar in den folgenden Gemeinden: der Schmerzensmutter Gottes in Rybnik, der Hl. Apostel Petrus und Paulus in Kattowitz, Mariä-Rosenkranz in Chropaczów [Schlesiengrube]. Außerdem war er ab 1929 Verwalter in der Gemeinde des Hl. Nikolaus in Wilcza Góra [Ober Wilcza] und ab 1934 Pfarrer der Gemeinde Hl. Schutzengel in Gorzyce

soldier. He was buried at a local parish cemetery.

[Groß Gorschütz]. Für seine Verdienste zur Zeit der Aufstände und der Volksabstimmung in Oberschlesien, sowie für seine pro-polnische Gesinnung in den späteren Jahren erhielt er das Verdienstkreuz auf schlesischem Band für Tapferkeit und das goldene Verdienstkreuz. Die Zeit des Zweiten Weltkriegs verbrachte er im „Hausarrest“. Pfr. Teodor Walenta wurde am 16. April 1945 in Gorzyce [Groß Gorschütz] von Soldaten der Roten Armee getötet. Er wurde dort auf dem Pfarrfriedhof beigesetzt.



Jan Wałach
(1884–1979)

Wałach Jan

Tomasz Chrzan

Jan Wałach urodził się 8 sierpnia 1884 roku w istebniańskim przysiółku Andziołówka (numer domu 294), gdzie wychowywał się, pracował i zmarł. Ojcem jego był Paweł Wałach z Gródka, matką – Jadwiga Gorzołka z Istebnej. Uczęszczał do szkoły powszechnej w Istebnej (1891–1898), a następnie do Polskiego Gimnazjum Macierzy Szkolnej w Cieszynie (1898–1902). Tutaj spotkał się z ks. Józefem Londzinem, a także z krytykiem sztuki Jerzym Warchałowskim (1874–1939), którego osobowość i zainteresowania artystyczne wywarły duży wpływ na styl sztuki Wałacha. Kolejnym etapem kształcenia przyszłego artysty były: Szkoła Rzemiosła Artystycznego w Zakopanem (1902–1904), Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie (1904–1908) oraz École des beaux-arts (Szkoła Sztuk Pięknych) w Paryżu (1908–1910). Wyjazd Jana Wałacha na studia zagraniczne był możliwy dzięki stypendium rodziny Siemianowskich, mecenasów sztuki. Mistrzami, pod których kierunkiem studiował, byli między innymi: Józef Mehoffer, Julian Fałat i Fernand-Anne Piestre Cormon. Z tym pierwszym prowadził systematyczną korespondencję. W 1911 roku odbył podróż po Europie, odwiedzając Rzym, Wenecję, Neapol, Bolonię, Norymbergę i Pragę. W 1912 roku zawarł związek małżeński z Teresą Liboską w kościele parafialnym w Wiśle, z którą miał później czternaścioro dzieci. W grudniu 1913 roku otrzymał powołanie do armii austro-węgierskiej. Podczas pierwszej

wojny światowej pełnił służbę w 100 Pułku Piechoty Austro-Węgier, jako malarz pułkowy, biorąc udział między innymi w bitwie pod Gorlicami (2–3 maja 1915). Z tego okresu pochodzą dzieła malarskie, związane z odbywaną służbą, a także prace medalierskie oraz witraże. W 1922 roku – obok domu rodzinnego artysty – wybudowano atelier malarskie, gdzie powstało większość jego dzieł. Twórczość Jana Wałacha skupiała się w dużej mierze wokół tematyki beskidzkiej wsi. Podejmował również tematykę sakralną (obrazy, rzeźby, witraże, freski), pejzaże, sceny rodzajowe i martwą naturę. W malarstwie posługiwał się głównie olejem, gwaszem i akwarelą. Szczególną sławę przyniosły mu jednak rysunki i drzeworyty, do tworzenia których zachęcił go Jerzy Warchałowski. W okresie międzywojennym jego dzieła prezentowane były na wielu wystawach krajowych i międzynarodowych. W 1934 roku pod protektorem wojewody śląskiego Michała Grażyńskiego zorganizowana została wystawa prac artysty w Warszawie. Z kolei w 1937 roku otrzymał brązowy medal za drzeworyt *Baca z fajką* na międzynarodowej wystawie grafiki L'exposition Internationale des arts et techniques w Paryżu. W latach 1937–1939 prezentował swe prace na wystawach w Londynie, Amsterdamie, Chicago i Hamburgu. Ten okres uznaje się za szczytowy w rozwoju jego twórczości. Mimo tego wielu współczesnych artystów krytykowało Wałacha. Mieczysław Wallis zarzucał mu naiwność, przeciętność, brak oryginalności, a nawet nieporadność. Z kolei Tytus Czyżewski ubolewał nad akademizmem artysty, który odszedł od „naiwnych”, ludowych wzorów. Okres drugiej wojny światowej Jan Wałach spędził w Istebnej. Znajdował się pod stałą obserwacją Gestapo ze względu na synów, zaangażowanych w podziemną działalność konspiracyjną. Po wojnie jego dzieła prezentowane były jedynie na lokalnych, krajowych wystawach. Sam artysta został uznany za twórcę religijnego. Przypomniany został w 1976 roku w dokumentalnym filmie pt. *Artysta spod Złotego Gronia*, w reżyserii Norberta Boronowskiego. W 1977 roku w uznaniu twórczości otrzymał w Bielsku-Białej nagrodę im. Juliana Fałata. Zmarł 30 czerwca 1979 roku w Istebnej i został pochowany na miejscowym cmentarzu. Jego życie i twórczość upamiętniają Muzeum i Stowarzyszenie imienia artysty Jana Wałacha, mieszczące się w dawnym

Twórczość Jana Wałacha skupiała się w dużej mierze wokół tematyki beskidzkiej wsi. Podejmował również tematykę sakralną, pejzaże, sceny rodzajowe i martwą naturę. Szczególną sławę przyniosły mu jednak rysunki i drzeworyty

„Jan Wałach w stosunku do ziemi Beskidu Śląskiego spełnił taką funkcję jak Wyspiański wobec Krakowa, Reymont – Mazowska, Mickiewicz – Litwy. Jan Wałach wznosił pomnik góralom śląskim – utrwalił ich folklor”

atelier artysty w Istebnej-Andziołówce. Katalog prac Jana Wałacha jest bardzo szeroki. Na pierwszym miejscu należy wymienić drzeworyty, które zostały ujęte w kilkanaście cykliów ze względu na ich tematykę. Tymi cyklami są: „Ekslibrisy”, „Tematy religijne”, „Tematy obrzędowe”, „Architektura zagraniczna”, „Architektura sakralna”, „Portrety”, „Gajdosze i muzykanci”, „Tematyka dziecięca”, „Pejzaże z drzewami”, „Wnętrza chat i architektura Istebnej”, „Wisła – dworzec kolejowy”, „Prace naszych ludzi”, „Wypas owiec” i „Warszawa”. Prace rysunkowe i malarskie Jana Wałacha można również podzielić na szereg cykliów. Będą to przede wszystkim pejzaże, sceny rodzajowe i tematyka sakralna, ale także portrety, martwa natura, architektura czy cykle wojenne. Właśnie z inspiracji okresem wojennym artysty pochodzi powstałe w 1919 roku monumentalne dzieło pt. *Góra Pustki* (zwane też *Bitwą pod Gorlicami*) inspirowane bitwą pod Gorlicami. Obraz zakupiony przez Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie znajduje się dziś w Muzeum w Gorlicach. Kolejnym działem twórczości Jana Wałacha są rzeźby i płaskorzeźby, wśród których należy wymienić chociażby figury Chrystusa Ukrzyżowanego w katowickiej katedrze (1955), kościele ojców werbistów w Rybniku, kościele garnizonowym w Radomiu i kościele parafialnym w Szczygłowicach. Jeszcze inną dziedziną twórczości Jana Wałacha były witraże. Według planów artysty powstały dzieła: *Chrystus Król* – w kościele parafialnym w Chybiu, *Wizja św. Marii Małgorzaty* – w krakowskim kościele jezuitów (zniszczony podczas drugiej wojny światowej), *Św. Jan Bosko* – w kościele księży salezjanów w Oświęcimiu, cykl witraży w kościołach parafialnych w Goleszowie i Jedliczach oraz niezrealizowane projekty witraży w kościele parafialnym w Pleśnej i w Wielichowie koło Poznania. Jan Wałach był również projektantem i wykonawcą polichromii w kościołach w Istebnej, Jaworzynce, Koniakowie i Wiśle. W dwóch ostatnich miejscach dzieła nie zachowały się. Dobrym podsumowaniem twórczości Jana Wałacha są słowa Jana Kropa (1940–2009), regionalisty i miłośnika Ziemi Cieszyńskiej: „Jan Wałach w stosunku do ziemi Beskidu Śląskiego spełnił taką funkcję jak Wyspiański wobec Krakowa, Reymont – Mazowska, Mickiewicz – Litwy. Jan Wałach wznosił pomnik góralom śląskim – utrwalił ich folklor”.

Bibliografia

Golec J., Bonda S., *Słownik biograficzny Ziemi Cieszyńskiej*, T. 1, Cieszyn 1993, s. 257; *Jan Wałach 1884–1979*, red. H. Pyka, Katowice 1999, s. 7-20, 23-24, 55-62; Konarzewski Ł., *Kultura w polskiej części Śląska Cieszyńskiego w okresie międzywojennym*, [w:] *Kultura i sztuka Śląska Cieszyńskiego na przestrzeni wieków*, red. Ł. Konarzewski, Cieszyn 2016, s. 269-270; Szczypka-Gwiazda B., *Sztuki przedstawieniowe dwudziestolecia międzywojennego – malarstwo, grafika, plakat, rzeźba. Swojski regionalizm i echa wielkiej sztuki*, [w:] *Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX wieku*, red. E. Chojceka, Katowice 2004, s. 417-418; Kawulok M., *Jerzy Warchałowski na Śląsku Cieszyńskim i jego patronat nad sztuką Jana Wałacha na terenie Wisły*, „Rocznik Wiślański”, R. 3: 2011, s. 28-39; Kawulok M., *Teoria i dydaktyka drzeworytu w korespondencji Jerzego Warchałowskiego do Jana Wałacha*, „Cieszyńskie Studia Muzealne”, T. 5: 2013, s. 277-292; Oczko S., *Jan Wałach, symbol przywiązania do tradycji*, „Kalendarz Beskidzki” 1978, s. 110-113; Pyka H., *Artysta ukryty*, „Tygodnik Powszechny”, R. 1977, nr 29, s. 6; Kawulok K., *Artystyczna droga Jana Wałacha do niepodległej Polski*, „Echo Wisły”, R. 2018, nr 12 (237), s. 9.

Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Wałach Jan (1884–1979), graphic artist, painter, sculptor

He was born on 8th August 1884 in Istebna. He graduated from the School of Artistic Crafts in Zakopane (1902–1904), the Academy of Fine Arts in Cracow (1904–1908) and École des beaux-arts in Paris (1908–1910). Jan Wałach's art was mainly focused on the topic of the Beskidy Mountains countryside. Yet, he was also interested in religious themes (pictures, sculptures, stained glass windows, frescos), landscapes, genre painting and still life. In painting he used mostly oil paints, gouache and watercolours. It was his drawings and woodcuts, though, that brought him fame. He was considered a religious artist and a “hidden artist”. He died on 30th June 1979 in Istebna. Jan Wałach is the author of the *Crucifix* for the Archcathedral of Christ the King in Katowice. What attracts the viewer's attention in this particular work of art is the sincerity of artistic expression and the realism of human suffering.

Wałach Jan (1884–1979), Grafiker, Maler, Bildhauer

Wałach wurde am 8. August 1884 in Istebna geboren. Er besuchte die Schule des Kunsthandwerks [Szkoła Rzemiosła Artystycznego] in Zakopane (1902–1904), die Kunstakademie [Akademia Sztuk Pięknych] in Krakau (1904–1908) und die École des beaux-arts in Paris (1908–1910). Das Werk von Jan Wałach oszillierte hauptsächlich um die mit den Beskider Dörfern verbundene Thematik. Außerdem bearbeitete er religiöse Themen (Bilder, Skulpturen, Buntfenster, Freskogemälden), Landschaftsbilder, Gelegenheitsszenen und Stilleben. In der Malerei nutzte er vor allem Ölfarben, Gouache und Aquarell. Besondere Berühmtheit brachten ihm jedoch seine Zeichnungen und Holzschnitte. Wałach wurde häufig für einen religiösen Künstler gehalten. Er starb am 30. Juni 1979 in Istebna. Er war ein „versteckter Künstler“. Für die Christkönig-Kathedrale in Katowitz schuf er ein *Kruzifix*. In diesem Werk zieht die Ehrlichkeit der künstlerischen Aussage und der Realismus der Körperdarstellung die Aufmerksamkeit auf sich.



Andrzej Wantuła
(1905–1976)

Był poliglotą;
znał język
francuski,
niemiecki,
czeski,
słowacki,
angielski,
a także
starożytną
grekę, łacinę
i hebrajski

Wantuła Andrzej

Aleksander Skrzyś

Andrzej Wantuła urodził się 26 listopada 1905 roku na „Gojach” w Ustroniu (posesja nr 219), jako syn Jana Wantuły i Anny ze Szczepańskich. Został ochrzczony w kościele ewangelickim pw. Apostoła Jakuba Starszego. Proboszczem ustronińskiej parafii był wówczas ks. Jerzy Janik. 16 września 1911 roku rozpoczął naukę w szkole powszechnej w Ustroniu. Od 1917 roku był uczniem Cezarsko-Królewskiego Polskiego Gimnazjum w Cieszynie (Państwowego Gimnazjum im. Antoniego Osuchowskiego). Został confirmowany przez proboszcza cieszyńskiej parafii, ks. Karola Kulisza, w Kościele Jezusowym. W 1925 roku rozpoczął studia teologiczne na Wydziale Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Warszawskiego (indeks nr 20909). Podczas studiów należał do Stowarzyszenia Studentów Polaków Śląska Cieszyńskiego „Znicz”, Koła Studentów Teologii Uniwersytetu Warszawskiego i Międzyuczelnianego Koła Studentów Ewangelików „Filadelfia”. Uczestniczył w Zjeździe Kościołów Ewangelickich w Wilnie w 1926 roku. Od jesieni 1929 roku studiował również przez okres trzech semestrów na Wolnym Fakultecie Teologii Ewangelickiej w Montpellier we Francji. Wiosną 1930 roku podróżował do Palestyny. Po powrocie odbył czteromiesięczne studia w Paryżu, ukończone pracą dyplomową zatytułowaną *Nowe prawdy religijne w zwiastowaniu Jezusa*. Jesienią tego samego roku rozpoczął studia w Strasburgu. W czerwcu 1931 roku na podstawie napisanej wcześniej w Paryżu pracy zdał egzamin magisterski, uzyskując stopień kandydata nauk teologicznych (dyplom nr 110/70, odebrany 1 lipca 1931 roku). Dzięki odbytym podczas studiów podróżom stał się poliglotą. Znał świetnie język francuski. Dobrze posługiwał się również językami: niemieckim, czeskim, słowackim i nieco później angielskim. Władał też starożytną greką, łaciną i językiem hebrajskim. Po zdaniu egzaminu magisterskiego został zauważony przez ks. Juliusza Bursche, superintendenta generalnego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce, który – po zdaniu przez kandydata nauk Andrzeja Wantułę egzaminu *pro venia concionandi* – wysłał go w charakterze wikarego do Wisły. Tam też

25 października 1931 roku w kościele pw. Świętych Piotra i Pawła miała miejsce jego ordynacja na duchownego ewangelickiego. 9 kwietnia 1933 roku został wybrany drugim pastorem w Wiśle, z prawem następstwa, z chwilą zawakowania posady pierwszego pastora, co miało miejsce 31 grudnia 1934 roku, po przejściu na emeryturę dotychczasowego proboszcza, ks. Jerzego Mrowca. 25 października 1936 roku zawarł związek małżeński z Julią z domu Blasbalg, córką Karola i Anny z domu Cholewa. Ślubu udzielił im ks. senior Paweł Nikodem. Poza duszpasterstwem Wantuła zajmował się również działalnością badawczą (artykuły naukowe, pisane pod kierunkiem prof. Jana Szerudy) i publicystyczną (czasopismo „Poseł Ewangelicki”). Był autorem lub współautorem licznych publikacji naukowych z zakresu historii Kościoła i biblistyki. 26 kwietnia 1937 roku na Uniwersytecie Warszawskim obronił pracę doktorską pod tytułem *Porządek kościelny Wacława Adama. Początki organizacji Kościoła Ewangelickiego na Śląsku Cieszyńskim*, napisaną pod kierunkiem ks. prof. Edmunda Bursche, dziekana Wydziału Teologicznego. Działalność naukowa młodego doktora zwróciła uwagę władz uniwersyteckich, bowiem od roku 1940 chciano mu powierzyć prowadzenie zajęć. Wybuch drugiej wojny światowej zmienił te plany. 11 maja 1940 roku Wantuła został uwięziony. Początkowo przebywał w aresztach śledczych w Cieszynie i Mysłowicach, aby w końcu trafić do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Dachau, a następnie w Gusen. Po wielu interwencjach rodziny i kleru ewangelickiego został zwolniony do domu. Po okresie rekonwalescencji, w latach 1941–1944 pracował w Centralnej Mleczarni w Cieszynie. W 1942 roku został zakwalifikowany na Volksliste III „auf Wiederruf”, co w przyszłości przysporzyło mu niezawinionych problemów. 1 października 1944 roku został wcielony do służb sanitarnych 1051 Granadier Regiment von 84 Infanterie Division der Oberkommando der Wehrmacht, walczącego w Wesel nad Renem i w Ostendzie w Belgii. Po rozbiciu jednostki przez Anglików trafił 11 kwietnia 1945 roku do obozu jenieckiego w Hampton Roads w Wirginii w USA, a następnie do Forres w pobliżu Innvernes w Szkocji. Na skutek interwencji Zrzeszenia Ewangelików Polskich u generała Mariana Kukiela, 24 kwietnia 1945 roku trafił do Londynu. 22 maja 1945 roku został powołany na

Został wybranym Biskupem Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce

stanowisko Naczelnego Kapelana Ewangelickiego Wojska Polskiego z siedzibą w Londynie. 1 lipca 1945 roku wybrany został przez aklamację pierwszym proboszczem Polsko-Ewangelickiej Parafii w Londynie (przekształconej 23 września 1945 roku w Ewangelicko-Augsburską Parafię Polską w Londynie). 26 lutego 1946 roku rozpoczął wizytację 2 Korpusu Polskiego we Włoszech, zakończoną 5 kwietnia tego samego roku. Wobec nasilających się ze strony władz komunistycznych szykan wobec ludności wyznania ewangelickiego na Śląsku Cieszyńskim Wantuła wahał się, czy wracać do Polski. Ostatecznie powrócił do ojczyzny 3 marca 1948 roku. Po kilkunastomiesięcznym urlopie, w obliczu braku rozwiązania kwestii powierzenia mu zajęć na Uniwersytecie Warszawskim, Konsystorz Kościoła odwołał go z urlopu i powierzył urząd proboszcza w Wiśle. 21 sierpnia 1949 roku miało miejsce uroczyste wprowadzenie w urząd w asyście zwierzchnika diecezji ks. Nikodema. 1 grudnia 1952 roku został mianowany profesorem na Wydziale Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Warszawskiego. Po likwidacji tego Wydziału, w latach 1954–1956 pełnił funkcję Prorektora Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej. Wiele lat był kierownikiem Katedry Teologii Praktycznej na tej uczelni. W 1966 roku Rada Państwa nadała mu tytuł profesora. 27 marca 1958 roku został wybrany wiceprezesem Konsystorza Kościoła. 2 maja 1959 roku uchwałą Synodu Kościoła (33 głosy „za”, 5 „przeciw” i 7 wstrzymujących się) został wybrany Biskupem Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce. Uroczysta introdukcja na urząd biskupa odbyła się 1 listopada 1959 roku w kościele Świętej Trójcy w Warszawie. Introdukcji dokonał Prezes Synodu Kościoła, zwierzchnik diecezji warszawskiej, ks. senior Waldemar Gatspary w asyście biskupa Jana Szerudy i biskupa seniora Karola Kotuli. W latach 1963–1970 pełnił funkcję wiceprezydenta Światowej Federacji Luterskiej. Przez ponad piętnaście lat pasterzował w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w Polsce. Ordynował 45 księży; zajmował się również tłumaczeniem Pisma Świętego z języków oryginalnych. Z inicjatywy biskupa Wantuły powstało w Warszawie przy ul. Miodowej 21 Centrum Luterskie i wzniesiono budynki Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej. Był wieloletnim wiceprezesem Polskiej Rady Ekumenicznej. Napisał kilkanaście książek

naukowych z zakresu teologii i historii, wiele monografii i artykułów. Wygłosił kilkaset wykładów i odczytów. Wśród najważniejszych publikacji można wymienić: *Z przeszłości szkoły ewangelickiej w Wiśle* (1933); *Orkan na Śląsku. Garść wspomnień* (1933); *W sprawie tytułatury duchowieństwa ewangelickiego* (1934); *Ks. Jerzy Trzanowski. Życie i twórczość* (1938); *Zwięzłe wiadomości z historii Kościoła chrześcijańskiego* (1939); *O właściwą orientację nauczania kościelnego* („Rocznik Teologiczny”, R. 1: 1959, s. 89-98); *O kazualnym Zwiastowaniu Słowa Bożego* („Rocznik Teologiczny”, R. 2: 1960, s. 79-92); *Zarys homiletyki materialnej* („Rocznik Teologiczny”, R. 3: 1961, s. 167-194); *Symbolum Niceano-Constantinopolitanum* („Rocznik Teologiczny”, R. 4: 1962, s. 185-206); *Apostolicum* („Rocznik Teologiczny”, R. 5: 1963, s. 266-310); *Zarys homiletyki formalnej* („Rocznik Teologiczny”, R. 6: 1964, s. 75-104); *Zwięzłe wiadomości z historii Kościoła* (1964); *Zarys homiletyki zasadniczej* („Rocznik Teologiczny”, R. 7: 1965, s. 257-301); *Zarys katechetyki zasadniczej* („Rocznik Teologiczny”, R. 8: 1966, s. 230-286); *Zarys katechetyki materialnej* („Rocznik Teologiczny”, R. 9: 1967, s. 105-132); *Zarys katechetyki formalnej* („Rocznik Teologiczny”, R. 10: 1968, s. 69-94); *Uwagi o Biblii Tysiąclecia*, „Rocznik Teologiczny”, R. 11: 1969, s. 125-160); *O religijnych wartościach Dogmatu Trynitarnego* („Rocznik Teologiczny”, R. 11: 1969, s. 179-198); *Zarys katechetyki ewangelickiej* (1973); *Zarys homiletyki ewangelickiej* (1974); *Okruchy ze stołu Pańskiego. Kazania na wszystkie niedziele i święta roku kościelnego* (1975, 1976, 2005). Pogarszający się stan zdrowia skłonił biskupa Wantułę do rezygnacji z urzędu. Miało to miejsce 23 lutego 1975 roku podczas VI sesji Synodu Kościoła. 6 kwietnia 1975 roku biskup Andrzej Wantuła przeszedł w stan spoczynku. Konsekwował również swojego następcę, biskupa Janusza Narzyńskiego. Współkonsekratorami byli biskup z Czechosłowacji: Jan Michalko z Bratysławy i Władysław Kiedroń z Zaolzia. Biskup senior Andrzej Wantuła zmarł 15 czerwca 1976 roku w swoim mieszkaniu w Warszawie. Został pochowany 19 czerwca 1976 roku na cmentarzu ewangelickim „Na Groniczku” w Wiśle.

Pełnił funkcję
wiceprezydenta
Światowej
Federacji
Luterańskiej

Bibliografia

Archiwum Liceum Ogólnokształcącego im. Antoniego Osuchowskiego w Cieszynie, Listy uczniów i absolwentów; Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego, Listy studentów; Archiwum Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, Listy studentów; Tamże, Wykaz pracowników naukowo-dydaktycznych; Archiwum Diecezji Cieszyńskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, Materiały różne; Archiwum Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Wiśle, Materiały różne; Archiwum Polskiej Rady Ekumenicznej, Materiały różne; Gatspary W., *Przegląd wydarzeń kościelnych*, „Kalendarz Ewangelicki 1960”, [Cieszyn 1959], s. 39-53; Jagucki A., *Powrót*, „Kalendarz Ewangelicki 1977”, [Cieszyn 1976], s. 82-95; Janowski B.M., *Księża Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce w latach 1918–2001*, Warszawa 2004, s. 62; Karski K., *Od Edynburga do Porto Alegre. Sto lat dążeń ekumenicznych*, Warszawa 2007; Kłaczek J., *Ksiądz biskup Andrzej Wantuła (1905–1976)*, Toruń 2019; Wantuła A., *Dom dzieci Bożych*, „Zwiastun” [Ewangelickie Pismo Religijne], R. 1976 z 15 VIII, s. 241-244; Wantuła A., *Z wiary*, „Strażnica Ewangeliczna” [Organ Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego], R. 14: 1959, nr 21 (315), s. 1.

Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

**Wantuła Andrzej (1905–1976),
Lutheran priest, vice-president of
the World Lutheran Federation,
bishop of the Evangelical Church
of the Augsburg Confession in
Communist Poland, vice-rector of
the Christian Theological Academy
in Warsaw**

Andrzej Wantuła was born on 26th November 1905 in Ustroń. He studied in Warsaw (in 1937 he earned a doctorate on Evangelical theology), Montpellier, Strasbourg and Paris. He was ordained a priest in Wisła (1931), where he was also a second pastor (1933) and a parish priest (1935). Arrested in 1940, he was imprisoned in German death camps at Dachau and Gusen; then – after being released – he was a soldier of the Wehrmacht (1944). He was taken captive (1945). After joining with the Polish side, he was appointed as the Chief Military Chaplain for the Lutheran Church of the Polish Army in London (1945). He was the first parish priest of the Polish Lutheran Parish in London. After coming back to Poland, he was allowed to return

**Wantuła Andrzej (1905–1976),
evangelischer Geistlicher,
stellvertretender Präsident des
Lutherischen Weltbundes, Bischof der
Evangelisch-Augsburgischen Kirche
in der Volksrepublik Polen, Prorektor
der Christlichen Theologischen
Akademie [Chrześcijańska Akademia
Teologiczna] in Warschau**

Wantuła wurde am 26. November 1905 in Ustroń geboren. Er studierte in Warschau (1937 promovierte er im Fach evangelische Theologie), außerdem studierte er in Montpellier, Strasbourg und Paris. In Weichsel [Wisła] wurde er zum Geistlichen ordiniert (1931), danach wurde er zum zweiten Pastor (1933) und Pfarrer (1935) gewählt. 1940 wurde er verhaftet und kam in deutsche Konzentrationslager in Dachau und Gusen. Später, nach seiner Entlassung, wurde er Wehrmachtssoldat (1944). 1945 wurde er gefangen genommen. Nachdem er zur polnischen Seite übergelaufen war, wurde er zum leitenden evangelischen Militärseelsorger der polnischen Armee in London (1945) ernannt. Darüber hinaus war er der erste Pfarrer der

to Wisła and work there. He combined his duties as a pastor with the work as a lecturer at the Faculty of Evangelical Theology of the University of Warsaw (1952). He was a vice-rector of the Christian Theological Academy in Warsaw (1952-1956). In 1959 he was elected a bishop of the Evangelical Church of the Augsburg Confession in Poland. He held the function of a vice-president of the World Lutheran Federation (1963-1970). He was also the author of numerous academic and religious publications. Among others, he wrote *Okruchy ze stołu Pańskiego. Kazania na wszystkie niedziele i święta roku kościelnego* [Crumbs from the Lord's Table. Sermons for all Sundays and Holy Days of the Church Year]. He died on 15th June 1976 in Warsaw and is buried at the Lutheran cemetery "Na Groniczku" in Wisła.

polnischen evangelischen Pfarrgemeinde in London. Nach seiner Rückkehr nach Polen wurde er wiederum zum Dienst in Weichsel [Wisła] eingesetzt (1949). Seine Seelsorgearbeit verband er mit der Didaktik an der Evangelisch-Theologischen Fakultät der Warschauer Universität (1952). 1952-1956 war er Prorektor der christlichen Theologischen Akademie [Chrześcijańska Akademia Teologiczna] in Warschau. 1959 wurde er zum Bischof der evangelisch-augsburgischen Kirche Polens gewählt. Er übte die Funktion des stellvertretenden Präsidenten des Lutherischen Weltbundes (1963-1970) aus. Pfr. Wantuła war Autor von zahlreichen wissenschaftlichen und theologischen Publikationen. Er veröffentlichte u. a. *Okruchy ze stołu Pańskiego. Kazania na wszystkie niedziele i święta roku kościelnego* [Brotkrümmel vom Tische Gottes. Die Predigt für alle Sonntage und Feste des Kirchenjahres]. Er starb am 15. Juni 1976 in Warschau. Er wurde auf „Groniczek“ [„Grat“] in Wisła [Weichsel] beigesetzt.

Wesoły Szczepan

Damian Bednarski

Urodził się 16 października 1926 roku w Katowicach jako syn Franciszka i Elżbiety z domu Kuś. Jego ojciec pochodził spod Koźła, a mama z Raciborza i po plebiscycie – jako Ślązacy o orientacji propolskiej – przenieśli się do Katowic. Zamieszkali w tak zwanym „Domu Uchodźców” na terenie parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Ojciec został urzędnikiem w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych. W 1939 roku Szczepan ukończył szkołę podstawową. Na początku drugiej wojny światowej na krótko wraz z matką i braćmi opuścił Katowice, pragnąc dołączyć do ojca, który wraz z dyrekcją kolei został ewakuowany do Przeworska. Kilka dni później, po nieudanym spotkaniu z Franciszkiem Wesołym, powrócił do Katowic. Szczepan podjął pracę w sklepie w Sosnowcu, a potem w składzie żelaza w hucie „Marta” w Katowicach. Jednocześnie przyuczał się do zawodu kupca



Szczepan Wesoły
(1926-2018)

Uczestniczył
w walkach
z Niemcami
w Algierii
i we Włoszech
jako radio-
telegrafista
w oddziałach
łączności

w Handlungsschule w Katowicach. W październiku 1943 roku został wywieziony na roboty przymusowe przy budowie bunkrów w Cuxhaven, a w styczniu 1944 roku na przeszkolenie wojskowe do Bielska, skąd wysłano go na front zachodni (był wartownikiem w punkcie obserwacyjnym na wybrzeżu Morza Śródziemnego koło Cannes i wreszcie w Saint Tropez). 15 sierpnia 1944 roku zbiegł do armii amerykańskiej. Stąd trafił do 2 Korpusu Polskiego we Włoszech. Uczestniczył w walkach z Niemcami w Algierii i we Włoszech jako radiotelegrafista w oddziałach łączności. Po wojnie został przerzucony do Anglii i zdemobilizowany. Trafił do Polskiego Korpusu Przystosowania i Rozmieszczenia (Polish Resettlement Corps), w którym żołnierze mieli przygotować się do przejścia do cywila. Po demobilizacji został skierowany do pracy jako robotnik w stalowni w Wakefield w Yorkshire. Po pewnym czasie przeniósł się do Halifaxu, gdzie pracował w przędzalni bawełny. W tym czasie przygotowywał się podczas kursów wieczorowych do matury. Ponadto włączył się w organizację Sodalicji Mariańskiej. W 1948 roku wziął udział w Pielgrzymce Modlitwy i Pokuty dla Pokoju na Świecie, znanej jako pielgrzymka krzyży do sanktuarium w Walsingham. 3 maja 1950 roku został przyjęty przez angielskich jezuitów do prowadzonego przez nich kolegium Campion House w Osterley pod Londynem. Tu miał możliwość uzupełnienia swojego wykształcenia i zdania matury. Podjął decyzję o studiach teologicznych i zdecydował, że wstąpi do Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie. Aby zarobić na bilet do Rzymu, przez miesiąc pracował w fabryce cukierków w Halifaxie. 15 września 1951 roku znalazł się w Rzymie w ośrodku na Awentynie. Kształcił się na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim, gdzie w 1957 roku uzyskał licencjat z teologii. Święcenia kapłańskie przyjął 28 października 1956 roku z rąk kardynała Valerio Valerio. Zorganizował Sodalicję Mariańską w Kolegium, w ramach której urządzano odczyty, akademie, spektakle i wystawy. Wielkim echem odbiła się przygotowana w Roku Maryjnym w 1954 roku wystawa książek maryjnych. W rodzinnych Katowicach zjawił się po raz pierwszy od czasu zaciągnięcia do wojska w 1957 roku. Tu spotkał się z biskupem Stanisławem Adamskim, któremu przez miesiąc towarzyszył w Domu Rekolekcyjnym

w Kokoszykach. Na życzenie arcybiskupa Józefa Gawliny pozostał w Rzymie, gdzie pracował nad wydawnictwami jubileuszowymi z okazji Milenium Chrztu Polski. W latach 1958–1962 sprawował funkcję duszpasterza emigrantów polskich przebywających we Włoszech. Od grudnia 1959 roku kontynuował naukę w Papieskim Instytucie Pastoralnym przy Uniwersytecie Laterańskim, a następnie w Akademii Alfonsjańskiej i dominikańskim Uniwersytecie Pro Deo. W latach 1962–1965 kierował Sekcją Słowiańską Biura Prasowego Sekretariatu Soboru Watykańskiego II. W 1967 roku otrzymał doktorat z teologii na Uniwersytecie Laterańskim, w tym samym czasie objął kierownictwo Centralnego Ośrodka Duszpasterstwa Emigracyjnego w Rzymie. 11 grudnia 1968 roku został mianowany biskupem tytularnym Dragonary i sufraganiem gnieźnieńskim. Sakrę biskupią otrzymał 7 lutego 1969 roku z rąk kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz biskupów Herberta Bednorza i Władysława Rubina w prywatnej kaplicy prymasa Polski w Warszawie. Do jego zadań należało wspomaganie w pracy biskupa Rubina, delegata prymasa Polski dla duszpasterstwa emigracyjnego. Organizował i prowadził letnie kursy pod nazwą „Loreto” dla młodzieży emigracyjnej z Europy (1967–1992). W 1980 roku został mianowany delegatem prymasa Polski dla duszpasterstwa emigracyjnego. W latach 1980–2007 był rektorem kościoła pw. Świętego Stanisława Biskupa i Męczennika w Rzymie. Odbył niezliczoną ilość podróży duszpasterskich, odwiedzając ośrodki polonijne w całym świecie. Najczęściej odwiedzał kraje Europy Zachodniej (Anglia i Francja), regularnie dwa razy w roku bywał w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, kilka razy odwiedził Brazylię i Australię. Towarzyszył rodakom przy różnych okazjach: Pierwszej Komunii Świętej, ślubów, bierzmowania, rocznic patriotycznych, konsekracji kościołów. Był członkiem Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migran-tów i Podróżnych, Komisji Maryjnej Episkopatu Polski, Komisji Episkopatu Polski ds. Środków Społecznego Przekazu, sekretarzem Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Emigracyjnego oraz przewodniczącym Rady Administracyjnej Fundacji Jana Pawła II w Rzymie. 7 lutego 1994 roku został uhonorowany godnością arcybiskupa *ad personam*. Wyróżniony został nagrodami honorowymi: *Fidelis Poloniae* (2003), Złoty Laur Polonii

Kierował
Sekcją Sło-
wiańską Biura
Prasowego
Sekretariatu
Soboru Waty-
kańskiego II

Poszukiwał
Polaków roz-
proszonych po
świecie – im
poświęcił swe
życie

(2006) oraz nagrodą metropolity górnośląskiego *Lux ex Silesia* (2007). W 2008 roku otrzymał Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski. Uehonorowany został tytułem doktora *honoris causa* przez Katolicki Uniwersytet Lubelski (1996) oraz Uniwersytet Śląski w Katowicach (2015). W 1996 roku został honorowym obywatelem Katowic. Pod koniec życia, w roku obchodów setnej rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę, 5 maja 2018 roku został odznaczony najwyższym orderem państwowym w Polsce – Orderem Orła Białego. Przez wiele lat był kierownikiem redakcji kwartalnika „Duszpasterz Polski Zagranicą” (1980–1999). Pisał artykuły do prasy emigracyjnej, między innymi do „Zeszytów Historycznych”. Często opuszczał Rzym, aby spotkać się z Polonią. Arcybiskup Szczepan Wesoły jest autorem książek i opracowań w zbiorach: *W służbie emigracji. Wybór listów pasterskich, kazań, przemówień, artykułów* (Londyn 1994), *Łączy nas kultura chrześcijańska* (Londyn 1996) i *Aby wiara nie była daremna* (Katowice 2000). W roku 2010 roku ukazała się książka pt. *Biskup na walizkach. Z arcybiskupem Szczepanem Wesołym rozmawia Aleksandra Klich* (Katowice 2010), napisana w formie wywiadu-rzeki. Ponadto był członkiem honorowym redakcji *Ilustrowanego słownika biograficznego Polonii świata* (Paryż 1994–). Pokazną część swoich cennych i specjalistycznych, bo dotyczących polskiej emigracji, zbiorów bibliotecznych przekazał do Biblioteki Teologicznej w Katowicach. Zmarł 28 sierpnia 2018 roku w Rzymie. Zgodnie z ostatnią wolą arcybiskupa Wesołego jego pogrzeb odbył się w Katowicach. Uroczystościom pogrzebowym 10 września 2018 roku w katowickiej katedrze pw. Chrystusa Króla przewodniczył arcybiskup Wojciech Polak, metropolita gnieźnieński i prymas Polski. W gronie licznie zgromadzonych biskupów i księży przy ołtarzu modliło się czterech kardynałów: Konrad Krajewski, Stanisław Dziwisz, Kazimierz Nycz i Henryk Gulbinowicz. Homilię wygłosił arcybiskup Wiktor Skworc, metropolita katowicki. Po Mszy św. trumna z doczesnymi szczątkami arcybiskupa Szczepana Wesołego została przeniesiona do grobowca biskupów w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach. Charakter i istotę jego posługi wśród polskich emigrantów celnie określił ks. prof. Jerzy Myszor: „To biskup, o którym mówiło się wśród Polonii, że mieszkał w samolocie i miał dwie walizki; jedną

przywoził z podróży, druga już czekała przygotowana, gdyż nazajutrz, a najdalej za kilka dni, jej właściciel wylał w następną podróż w poszukiwaniu Polaków rozproszonych po świecie. To im poświęcił swe życie”.

Bibliografia

Archiwum Centralnego Ośrodka Duszpasterstwa Emigracyjnego w Rzymie; Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Spuścizna abp. Szczepana Wesołego; Zarębczan W.M., *Polacy w Watykanie. Instytucje i urzędy oraz Polacy w nich pracujący. Historia i współczesność*, Pelplin 2004, s. 554; Dzwonkowski R., *Laudacja ks. abp. Szczepana Wesołego, laureata nagrody Lux ex Silesia*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 2007, nr 12, s. 611-616; Kołodziej B., *Kolekcja arcybiskupa Szczepana Wesołego – dar dla zbioru Biblioteki Teologicznej*, [w:] *Biblioteki kościelne i klasztorne w Polsce. Historia i współczesność*, Katowice 2009, s. 143-147; *W dowód uznania. Abp Szczepan Wesoły honorowym obywatelem Katowic*, „Gość Niedzielny”, R. 73: 1996, nr 8, s. 22; Koziej J., „Laetus serviam” – służyć z radością. *Nadanie tytułu doktora honoris causa abp. Szczepanowi Wesołemu*, „Gość Niedzielny”, R. 74: 1997, nr 1, s. 5; Judycki Z.A., *Polscy duchowni w świecie. Słownik biograficzny*, Kielce 2008, s. 424; *Arcybiskup Szczepan Wesoły. Doctor Honoris Causa Universitatis Silesiae*, Katowice 2015; *Biskup na walizkach. Z arcybiskupem Szczepanem Wesołym rozmawia Aleksandra Klich*, Katowice 2010.

Fot. Henryk Przdonziono / Gość Media

Wesoły Szczepan (1926–2018), archbishop, Primate of Poland’s delegate for emigration pastoral care

He was born on 16th October 1926 in Katowice. He was a son of Franciszek and Elżbieta née Kuś. During the Second World War he worked in a shop in Sosnowiec and in an iron warehouse in the “Marta” ironworks in Katowice. He also attended Trade School in Katowice, where he learned the profession of a merchant. In October 1943 he was deported by the Germans to forced labour (construction of bunkers in Cuxhaven) and in January 1944 to military training in Bielsko, from which, in the Wehrmacht uniform, he was sent to the Western front, near Cannes and Saint Tropez. On 15th August 1944 he escaped and joined first the American army and then the Polish II Corps in Italy, where he served as a radiotelegraphist in com-

Wesoły Szczepan (1926–2018), Erzbischof, Delegierter des Primas von Polen für die Emigranten- Seelsorge

Wesoły wurde am 16. Oktober 1926 in Kattowitz als Sohn von Franciszek und Elżbieta Wesoły (geb. Kuś) geboren. Während des Zweiten Weltkriegs arbeitete er in einem Geschäft in Sosnowiec und später in einem Eisenlager in der Martahütte [Huta „Marta“] in Kattowitz. In dieser Stadt erlernte er in der Handelsschule einen kaufmännischen Beruf. Im Oktober 1943 wurde er von den Deutschen zur Arbeit am Bau von Bunkern gezwungen und dafür nach Cuxhaven deportiert. Im Januar 1944 wurde er zur Heerschulung nach Bielitz [Bielsko] geschickt. Von dort wurde er in einer Wehrmachtsuniform an die Westfront in die Nähe von Cannes und Saint Tropez geschickt. Am 15. August 1944 schloss er sich der amerikanischen Armee an. Von

munication troops. He fought with Germans in Algeria and Italy. After the war he joined the Polish Resettlement Corps in England and then he was sent to work at a steelworks in Wakefield (Yorkshire) and at a cotton spinning plant in Halifax. On 3rd May 1950 he was admitted by English Jesuits to their college near London, namely to the Campion House in Osterley. After graduation, he decided to stay in the Polish College in Rome and to study theology at the Pontifical Gregorian University. On 28th October 1956 he took holy orders from the hands of Cardinal Valerio Valeri. In 1957 he arrived to Poland, but at the request of Archbishop Józef Gawlina he returned to Rome, where he worked over jubilee publications devoted to the Millennium of the Baptism of Poland. In the years 1958–1962 he was a chaplain of Polish emigrants in Italy. Since December 1959 he continued studies at the Pontifical Pastoral Institute of the Lateran University and then at the Alphonsian Academy and the Dominican Pro Deo University. In the years 1962–1965 he was a director of the Slavonic Section of the Press Office of the Second Vatican Council's Secretariat. In 1967 he earned a doctorate in theology at the Lateran University. In the same year he became a director of the Pastoral Centre for the Polish Diaspora in Rome. On 11th December 1968 he was appointed titular bishop of Dragonara and suffragan of Gniezno. In 1980 he was appointed a delegate of the Primate of Poland for pastoral care of emigrants and rector of the church of Saint Stanislaus Bishop and Martyr in Rome. He made numerous pastoral journeys, visiting Polish community centres all over the world. On 7th February 1994 he was honoured with the title of archbishop *ad personam*. He was granted honorary awards: *Fidelis Poloniae* (2003), Golden Laurel of Polonia (2006) and *Lux ex Silesia* (2007) – the award of the bishop of Katowice. On 5th May 2018 he received the Order of the White Eagle. He died on 28th August 2018 in Rome

dort zog er zum 2. Polnischen Korps nach Italien, wo er als Telegrafist im Funktrupp diente. Er nahm an Kämpfen gegen die deutsche Wehrmacht in Algerien und Italien teil. Nach dem Krieg schloss er sich dem polnischen Korps der Wehrkunde und Lokation [Polski Korpus Przynsposobienia i Rozmieszczenia] in England an. Danach fand er Beschäftigung im Stahlwerk in Wakefield (Yorkshire) und in der Baumwollspinnerei in Halifax. Am 3. Mai 1950 wurde er von englischen Jesuiten ins Kollegium Campion House in Osterley bei London aufgenommen. Nach dem Abitur traf er die Entscheidung, ins polnische Kollegium in Rom zu ziehen und Theologie an der Päpstlichen Universität Gregoriana zu studieren. Die Priesterweihe empfing er am 28. Oktober vom Kardinal Valerio Valeri. 1957 kehrte er nach Polen zurück. Auf Wunsch des Erzbischofs Józef Gawlina begab er sich jedoch nach Rom, wo er an den Publikationen anlässlich des 1000-jährigen Jubiläums der Taufe Polens arbeitete. 1958–1962 war er Seelsorger der polnischen Emigranten in Italien. Ab Dezember 1959 lehrte er im Päpstlichen Pastoralen Institut an der Lateran Universität und später in der Alfons-Akademie und an der Dominikaner Universität Pro Deo. 1962–1965 leitete er die slawische Abteilung der Pressestelle des Sekretariats des II. Vatikanischen Konzils. 1967 promovierte er an der Lateran Universität und übernahm gleichzeitig die Leitung des Zentrums für Emigrationsseelsorge in Rom. Am 11. Dezember 1968 wurde er zum Titularbischof von Dragonara und zum Suffraganbischof von Gnesen ernannt. 1980 wurde er zum Delegierten des Primas von Polen für die Emigranten-Seelsorge und zum Rektor der Pfarrkirche des hl. Bischof-Stanislaus-Märtyrer in Rom nominiert. Bischof Wesoły unternahm unzählige Seelsorgereisen und besuchte polnische Zentren auf der ganzen Welt. Am 7. Februar 1994 wurde er mit der Würde des Erzbischofs *ad personam* geehrt. Er bekam folgende Ehrenpreise: *Fidelis*

and was buried in Katowice. He devoted his life to Polish citizens scattered all over the world.

Poloniae (2003), *Goldener Lorbeer von Polonia* [Złoty Laur Polonii] (2006) und *den Preis des Kattowitzer Metropolitens Lux ex Silesia* (2007). Am 5. Mai 2018 erhielt er den Orden des Weißen Adlers. Bischof Wesoły starb am 28. August 2018 in Rom und wurde in Kattowitz beigesetzt. Sein Leben widmete er den auf der ganzen Welt verstreuten Polen.

Winkler Wilibald

Bogusław Tracz

Wilibald Winkler urodził się 25 grudnia 1933 roku w Makoszowach (obecnie dzielnica Zabrze), położonych w ówczesnym województwie śląskim, tuż przy granicy z Niemcami, w górnośląskiej rodzinie Józefa Winklera i Waleski z domu Wieczorek. Rodzina Winklerów słynęła z pobożności i przywiązania do Kościoła. W 1935 roku Winklerowie przenieśli się do pobliskiego miasta Hindenburg (obecnie Zabrze), gdzie pracował ojciec Wilibalda. Po wojnie, już w polskim Zabrzu, ukończył szkołę podstawową i średnią. W latach 1952–1966 pracował w Elektrociepłowni Miechowice w Bytomiu-Miechowicach, gdzie doszedł do stanowiska kierownika laboratorium elektrycznego. Jednocześnie podjął zaoczne studia inżynierskie, a następnie wieczorowe na Wydziale Elektrycznym Politechniki Śląskiej w Gliwicach, które ukończył z wyróżnieniem w 1966 roku, uzyskując dyplom magistra inżyniera elektryka. Po otrzymaniu dyplomu otrzymał możliwość awansu, co jednak wiązało się z koniecznością wstąpienia w szeregi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wilibald Winkler, wychowany w głęboko religijnej, katolickiej rodzinie, nie wyobrażał sobie bycia członkiem partii, która dążyła do zbudowania systemu społecznego, opierając się na zasadach materialistycznego ateizmu. Odmówił, co paradoksalnie przyczyniło się do rozpoczęcia jego kariery naukowej. W 1966 roku przyjął posadę asystenta w Instytucie Elektroenergetyki i Sterowania Układów na Wydziale Elektrycznym Politechniki Śląskiej. Kilka miesięcy później został starszym asystentem. W 1969 roku obronił pracę doktorską i otrzymał posadę adiunkta. Po uzyskaniu w 1973 roku habilitacji,



Wilibald Winkler
(1933–2010)

W swoich badaniach w szczególności zajmował się automatyką zabezpieczeniową w elektroenergetyce

w 1974 roku został docentem, a w 1981 roku profesorem nadzwyczajnym w Instytucie Elektroenergetyki i Sterowania Układów Wydziału Elektrycznego. W latach 1974–1981 był zastępcą dyrektora do spraw nauki w tymże Instytucie. Był bardzo dobrym dydaktykiem, cieszącym się uznaniem współpracowników i studentów. W 1981 roku jako doradca „Solidarności” na Politechnice Śląskiej wspierał działalność struktur związkowych oraz Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Po wprowadzeniu stanu wojennego, choć sympatyzował z opozycją, poświęcił się przede wszystkim pracy naukowej. W swoich badaniach w szczególności zajmował się automatyką zabezpieczeniową w elektroenergetyce. Był znanym specjalistą w tej dziedzinie w kraju oraz za granicą. Jako tak zwany *visiting profesor* wykładał na uczelniach w Niemczech, Anglii i we Włoszech. W latach 1986–1989 był przewodniczącym Oddziału Gliwickiego Polskiego Towarzystwa Elektrotechniki Teoretycznej i Stosowanej, ponadto członkiem Komitetu Energetyki Polskiej Akademii Nauk i członkiem Conseil International des Grands Réseaux Électriques w Grupie Roboczej 34 – Zabezpieczenia oraz w latach 1984–1990 członkiem Zarządu Komitetu Automatyki w Energetyce, działającego przy Stowarzyszeniu Elektryków Polskich. Pozostawił po sobie ponad sto pięćdziesiąt publikacji, z czego ponad jedna trzecia ukazała się w czasopiśmie zagranicznych. Po wznowieniu legalnej działalności Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” kontynuował działalność w szeregach związku, przerwana w grudniu 1989 roku. Ponownie objął również stanowisko zastępcy dyrektora do spraw nauki w Instytucie Elektroenergetyki i Sterowania Układów na Wydziale Elektrycznym. Był także aktywnym członkiem Stowarzyszenia Elektryków Polskich. W 1990 roku został wybrany rektorem Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Jego kandydaturę poparli między innymi członkowie Komisji Zakładowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” oraz cieszący się niewątpliwym autorytetem prof. Tadeusz Zagajewski. Na stu sześćdziesięciu sześciu głosujących (ze stu siedemdziesięciu uprawnionych do głosowania) uzyskał aż sto jedenaście głosów. Był pierwszą osobą na tym stanowisku wybraną w demokratycznym głosowaniu i działającą w warunkach pełnej autonomii uczelni. Głównym zadaniem, które stanęło

przed nim, była reforma uczelni. Jego autorskim projektem była koncepcja płynnego przejścia z modelu sowieckiego do standardów obowiązujących w podobnych ośrodkach akademickich w świecie zachodnim. Największym problemem, z którym przyszło się zmierzyć, było dostosowanie do systemu finansowania badań naukowych w warunkach gospodarki wolnorynkowej – tym bardziej że szereg zakładów i instytutów badawczo-projektowych, które do 1990 roku finansowały lub współfinansowały badania naukowe na Politechnice Śląskiej, borykało się z problemami finansowymi, a sporo z nich zostało zlikwidowanych już w pierwszych latach transformacji ustrojowej. Na dodatek znacznemu ograniczeniu uległy subwencje ze strony państwa. W tej sytuacji rektor Wilibald Winkler uznał, że tylko radykalne zmiany uratują uczelnię. Nie bez oporu części środowiska naukowego rozpoczęto zmianę całego systemu badawczo-edukacyjnego, między innymi poprzez wprowadzenie zasady samofinansowania jednostek naukowo-dydaktycznych oraz eliminację części zajęć i ograniczenie liczby czynnych wykładowców. Wprowadzono również nowe zasady kierowania jednostkami naukowymi uczelni. Niezmiernie ważnymi kwestiami było również dokończenie budowy nowej biblioteki, a przede wszystkim komputeryzacja uczelni i to na takim poziomie, aby dogonić siostrzane placówki na Zachodzie. W koordynacji działań tej rozłożonej na kilka lat reformy Politechniki Śląskiej pomagał mu zespół złożony z prorektorów – profesorów: Włodzimierza Sikory, Andrzeja Klimpla i Bolesława Pochopienia. Gdy trzy lata później, w 1993 roku, wystąpił o reelekcję, to był jedynym kandydatem na stanowisko rektora i w głosowaniu otrzymał poparcie stu dwudziestu dwóch elektorów. Tylko dwunastu było przeciwko jego kandydaturze, a sześciu wstrzymało się od głosu. Bilans dwóch kadencji był bez wątpienia pozytywny. Nie tylko udało się przeprowadzić Politechnikę Śląską przez niezwykle trudny okres przemian, ale przede wszystkim dokonano reformy i modernizacji uczelni, co pozwoliło ponad dwukrotnie zwiększyć liczbę studentów. W 1993 roku został Dyrektorem Instytutu Elektroenergetyki i Sterownia Układów Politechniki Śląskiej. W listopadzie 1997 roku przyjął propozycję objęcia stanowiska wiceministra edukacji narodowej w randze podsekretarza stanu w rządzie Jerzego Buzka, którą to

Został wybrany rektorem Politechniki Śląskiej w Gliwicach

Przyjął propozycję objęcia stanowiska wiceministra edukacji narodowej w randze podsekretarza stanu w rządzie Jerzego Buzka

Premier Jerzy Buzek desygnował go na stanowisko wojewody śląskiego

funkcję pełnił do grudnia 2000 roku. W ministerstwie odpowiadał przede wszystkim za współpracę z zagranicą. Biegła znajomość języków obcych, zwłaszcza angielskiego i niemieckiego, oraz predyspozycje intelektualne i osobowościowe spowodowały, że znalazł się w Zespole Negocjacyjnym ds. Członkostwa Polski w Unii Europejskiej, w którym od maja 1999 do grudnia 2000 roku odpowiadał za obszary: Edukacja, Kształcenie i Młodzież oraz Nauka i Badania. Był też przedstawicielem Polski w Komitecie United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization. 9 grudnia 2000 roku premier Jerzy Buzek desygnował go na stanowisko wojewody śląskiego. Na fotelu wojewody zastąpił Marka Kempkiego, który odszedł w atmosferze oskarżeń o korupcję w Urzędzie Wojewódzkim. Sytuacja była trudna tak pod względem politycznym, jak i personalnym. Tuż po otrzymaniu nominacji zapytany przez wnikliwą dziennikarkę o to, od czego zacznie swoje urzędowanie, odpowiedział: „Jadę z żoną do Piekar modlić się, by Matka Sprawiedliwości i Miłości Społecznej pomogła mi dobrze wypełnić powierzoną funkcję”. Stanowisko wojewody objął w okresie wzmożonej walki politycznej przed wyborami parlamentarnymi. Sondáže przedwyborcze nie pozostawiały złudzeń, że dni rządu Jerzego Buzka były policzone. To znacznie ograniczało pole manewru wojewody, który musiał odłożyć na bok myślenie perspektywiczne i dalekosiężne plany, a skupić się w zasadzie na pracy bieżącej, tak by kilka miesięcy później oddać swoje miejsce następcy z zupełnie innego rozdania politycznego. Choć należał do Ruchu Społecznego Akcja Wyborcza Solidarność, był osobą spoza politycznego świecznika, a posiadane kompetencje i przekonanie o uczciwości spowodowały, że cieszył się autorytetem również u swoich politycznych oponentów. W odróżnieniu od swojego poprzednika unikał rozgłosu i odszedł od sposobu administrowania województwem przed kamerami i w świetle jupiterów. Jako wojewoda śląski przez dziesięć miesięcy starał się współpracować z reprezentantami różnych środowisk politycznych. Nie był zwolennikiem zasady „cel uświęca środki” i walki politycznej za wszelką cenę. Być może właśnie dlatego nie osiągnął spektakularnych sukcesów w polityce. Dwukrotnie bez powodzenia kandydował do Senatu: w 1997 roku z listy Akcji Wyborczej

Solidarność i w 2001 roku – z ramienia Bloku Senat 2001. Po wyborach parlamentarnych, 19 października 2001 roku ustąpił rząd Jerzego Buzka, a prezydent Aleksander Kwaśniewski powołał na urząd premiera przewodniczącego Sojuszu Lewicy Demokratycznej Leszka Millera. Tym samym dla Wilibalda Winklera dobiegła kresu misja sprawowania urzędu wojewody śląskiego. Powrócił do pracy naukowej. Kierował Instytutem Elektroenergetyki Politechniki Śląskiej, prowadził wykłady i kontynuował przerwane prace nad podręcznikiem dla studentów. W 2002 roku zarzekał się w jednym z wywiadów, że do polityki nie tęskni. Pomimo to w 2004 roku z listy Inicjatywy dla Polski starał się, również bezskutecznie, o mandat posła do Parlamentu Europejskiego. W 2005 roku zasiadał w Honorowym Komitecie dwudziestopięciolecia Regionu Śląsko-Dąbrowskiego Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego „Solidarność”. Wilibald Winkler był żonaty z Teresą z Kuszelewskich. Mieli córkę Annę. Mieszkali w Zabrze. W 2004 roku przeszedł na emeryturę, jednak nie zaprzestał pracy naukowej. Był odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej i Złotą Odznaką Zasłużony dla Energetyki. Był doktorem *honoris causa* Uniwersytetu Technicznego w Mariupolu na Ukrainie oraz honorowym profesorem Politechniki Wrocławskiej. 12 października 2008 roku w katowickiej archikatedrze odebrał nagrodę *Lux ex Silesia*. W wywiadzie, którego udzielił w 2009 roku stwierdził: „Przede wszystkim Śląsk jest moją ojczyzną, a ja jestem do tej ojczyzny przywiązany. W swoim życiu co najmniej dwa razy otrzymałem propozycję pozostania za granicą. Wiele osób pewnie skorzystałoby z takiej szansy. Czekala mnie na przykład interesująca praca w dziale badawczym szwajcarskiej firmy oraz perspektywa mieszkania w ustabilizowanym politycznie i gospodarczo kraju. Drugą propozycją otrzymałem w Niemczech – ale z niej również nie skorzystałem. Zawsze powtarzałem, że nie zamienię Śląska na żadne inne miejsce i dotrzymałem słowa”. Zmarł 31 października 2010 roku, po długiej i ciężkiej chorobie. Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się 4 listopada 2010 roku w kościele pw. Świętego Wojciecha w Zabrze. Mszy pogrzebowej przewodniczył biskup gliwicki Jan Wieczorek, a koncelebransem był katowicki biskup pomocniczy Józef Kupny.

„Śląsk jest moją ojczyzną, a ja jestem do tej ojczyzny przywiązany”

Doczesne szczątki zmarłego złożono do grobu na cmentarzu przy parafii Świętego Andrzeja Apostoła w Zabrze. Prezydent Bronisław Komorowski odznaczył go pośmiertnie Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. 30 października 2014 roku, w przeddzień czwartej rocznicy śmierci prof. Wilibalda Winklera na pierwszym piętrze budynku „A” Wydziału Elektrycznego Politechniki Śląskiej w Gliwicach rektor Politechniki Śląskiej prof. Andrzej Karbownik oraz córka prof. Winklera, Anna Lech, odsłoniли pamiątkową tablicę z brązu. Umieszczono na niej płaskorzeźbę przedstawiającą popiersie Wilibalda Winklera, jego imię i nazwisko oraz lata życia, a poniżej napis: „Profesor, wychowawca wielu elektryków, rektor Politechniki Śląskiej, wiceminister Edukacji Narodowej, doktor *honoris causa* Uniwersytetu w Mariumpolu, laureat nagrody *Lux ex Silesia*”.

Bibliografia

Doś P., *Odstonięcie tablicy ku czci prof. Wilibalda Winklera*, „Biuletyn Politechniki Śląskiej”, R. 2014, nr 11 (261); *Księga tradycji Politechniki Śląskiej. The book of tradition of the Silesian University of Technology*, red. J. Ślusarek i inni, Gliwice 2010; *Kto jest kim w województwie katowickim’93*, Katowice 1994; *Kto jest kim w województwie katowickim’98*, Katowice 1998; Packner W., *Prof. Wilibald Winkler nie żyje. Człowiek dobry i prawy*, „Gość Niedzielny” (Gliwicki), R. 87: 2010, nr 45 (964); *Politechnika Śląska w Gliwicach – 70 lat tradycji*, Gliwice 2015; *Politechnika Śląska. 50-lecie*, red. M. Mikrut, W. Pluskiewicz, W. Kalinowski, E. Lesko, [b.m.w.] 1995; Sacha P., *Światło z Zabrze. Lux ex Silesia dla prof. Wilibalda Winklera*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 85: 2008, nr 41 (870); Swisulski D., *Upamiętnianie polskich elektryków*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Elektrotechniki i Automatyki Politechniki Gdańskiej”, R. 2015, nr 44; *To były niezwykłe, rozkołysane czasy. Z prof. Wilibaldem Winklerem, rektorem Politechniki Śląskiej w latach 1990–1996 rozmawia Paweł Doś*, „Biuletyn Politechniki Śląskiej”, R. 2009, nr 10 (200); *Zmarł były rektor Politechniki Śląskiej Wilibald Winkler*, „Gazeta Miejska Gliwice–Zabrze”, R. 2010, nr 490; *Żeby Śląsk nie był nowoczesną kolonią. Rozmowa z wojewodą śląskim prof. dr hab. Wilibaldem Winklerem*, „Śląsk”, R. 7: 2001, nr 6 (68).

Fot. Henryk Przondziono / Gość Media

Winkler Wilibald Emanuel (1933–2010), rector of the Silesian University of Technology, deputy Minister of National Education, laureate of the *Lux ex Silesia* Award

He was born on 25th December 1933 in Makoszowy. From 1966 he worked at the Faculty of Electrical Engineering

Winkler Wilibald Emanuel (1933–2010), Rektor der Schlesischen Technischen Universität, schlesischer Woiwode, stellvertretender Bildungsminister, Preisträger von *Lux ex Silesia*

Winkler wurde am 25. Dezember 1933 in Makoschau [Makoszowy] gebo-

of the Silesian University of Technology. He was a very good academic teacher, respected by colleagues and students. In 1981, as an advisor of "Solidarity" at the Silesian University of Technology, he supported the activity of trade union structures and the Independent Association of Students. In his research he concentrated on power systems automation and protection. In 1990 he was elected the rector of the Silesian University of Technology in Gliwice. In the years 1997–2000 he was a deputy Minister of National Education. He participated in the negotiations concerning Polish membership in the European Union. He also represented Poland in the committee of the United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization. In the year 2000 he was appointed as the voivode of Silesia. He was against political fight at all costs and the principle that "the aim justifies the means". On 12th October 2008 in the Archcathedral in Katowice he received the *Lux ex Silesia* Award. In an interview from 2009 he stated: "Silesia is my homeland in the first place and I am attached to it". He died on 31st October 2010.

ren. Ab 1966 war er Mitarbeiter an der Elektrischen Fakultät der Schlesischen Technischen Universität. Er war ein sehr guter Didaktiker, der unter Mitarbeitern und Studierenden hochgeschätzt wurde. 1981 unterstützte er als Berater von „Solidarność“ an der Schlesischen Technischen Universität die Tätigkeit des Unabhängigen Studentenverbandes [Niezależne Zrzeszenie Studentów]. In seinen Forschungen befasste er sich mit der Sicherheitsautomatik in der Elektroenergetik. 1990 wurde er zum Rektor der Schlesischen Technischen Universität in Gleiwitz gewählt. 1997–2000 war er stellvertretender Bildungsminister. Er war an den Beitrittsverhandlungen Polens zur Europäischen Union beteiligt. Darüber hinaus war er Vertreter Polens im Komitee *United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization*. 2000 wurde er zum schlesischen Woiwoden gewählt. Er war kein Befürworter der Regel „der Zweck heiligt die Mittel“ und des politischen Kampfes um jeden Preis. Am 12. Oktober 2008 empfing er in der Kattowitzer Erzkathedrale den Preis *Lux ex Silesia*. Im Interview, das er 2009 gab, stellte er fest: „Meine Heimat ist vor allem Schlesien und ich bin mit meiner Heimat verbunden“. Winkler starb am 31. Oktober 2010.

Witczak Mikołaj

Lech Krzyżanowski

Mikołaj Witczak urodził się 2 lipca 1896 roku we Wrocławiu, w rodzinie Mikołaja Witczaka (seniora) i Marii Anny z domu von Adlersfeld, córki urzędnika państwowego. Jego ojciec wywodził się z rodziny chłopskiej, zamieszkałej w Wielkopolsce. Był lekarzem, który od 1885 roku osiedlił się na Górnym Śląsku. Jak wielu innych wielkopolskich medyków chciał wykorzystać okres prosperity i szczególnego zapotrzebowania na usługi lekarskie, świadczone przez specjalistów posługujących się na co dzień polską mową. Udało mu się osiągnąć sukces finan-



Mikołaj Witczak
(1896–1976)

sowy, dzięki czemu w 1895 roku przejął fatalnie prosperujący dotąd zakład uzdrowiskowy w Jastrzębiu. Odbudował go i stworzył z tej placówki jeden z chętnie odwiedzanych ośrodków sanatoryjnych. Pierworodnemu synowi nadał również imię Mikołaj, a oprócz niego miał jeszcze dwóch synów: Karola (zmarł w niemowlęctwie) i Józefa (urodził się w 1900 roku), przyszłego powstańca śląskiego, adwokata, a w okresie międzywojennym posła na Sejm Śląski. Mikołaj Witczak (junior) miał również dwie siostry, które zmarły niedługo po narodzinach. Imię jednej z nich brzmiało Józefa, imię drugiej pozostaje nieznane. W 1908 roku Mikołaj Witczak rozpoczął naukę w Królewskim Gimnazjum Klasycznym w Rybniku. Stosunkowo szybko został stamtąd usunięty dyscyplinarnie ze względu na polskie poglądy narodowe, których nie ukrywał. W celu złożenia egzaminu dojrzałości wysłano go do Gimnazjum Klasycznego im. św. Marii Magdaleny we Wrocławiu (Magdalenen Gymnasium), a następnie do Szwajcarii. Pobyt w Davos miał służyć nie tylko celom edukacyjnym, lecz również podreperowaniu zdrowia Mikołaja Witczaka (choroba płuc). Na terenie zachodniej Austrii, w Feldkirch, zdał eksternistycznie egzamin maturalny, po czym w 1914 roku powrócił na Górną Śląsk. W związku z wybuchem pierwszej wojny światowej został powołany do armii niemieckiej. Walczył we Francji, między innymi w wyczerpującej bitwie nad rzeką Sommą, pod Arras i Reims, następnie pod Dyneburgiem na terenie Litwy, nad Seretem i Putną w Rumunii, a koniec wojny zastał go w szpitalu polowym w Neumarkt in der Oberpfalz na terenie Bawarii. Leczył się tam z malarii. Po klęsce Niemiec w Wielkiej Wojnie aktualna stała się kwestia niepodległości Polski. Była to sprzyjająca okoliczność, aby upomnieć się również o Górną Śląsk, aczkolwiek wymagało to obecności na tym terenie grupy ofiarnych działaczy narodowych. W tej grupie z pewnością umieścić należy Mikołaja Witczaka. Z uwagi na śmierć ojca zrezygnował z planowanych studiów medycznych, angażując się w działalność polityczną. Uczestniczył w obradach Sejmu Dzielnicowego, odbywającego się w Poznaniu od 3 do 5 grudnia 1918 roku. Posłował z Górnego Śląska jako popularny w tym regionie działacz konspiracyjny. Jeszcze w 1918 roku stanął na czele założonej przez siebie tajnej organizacji: Obrona Górnego Śląska. Skutkiem tej działalności stało

Stanął na czele, założonej przez siebie tajnej organizacji: Obrona Górnego Śląska

się aresztowanie Mikołaja Witczaka 11 stycznia 1919 roku, przez dwa miesiące był przetrzymywany w aresztach w Raciborzu i Brzegu. Po opuszczeniu więzienia wyjechał z Górnego Śląska, czując się na tym terenie mocno zagrożony. Zatrzymał się na Śląsku Cieszyńskim, niedaleko Zebrzydowic, w miejscowości dziś nazywanej się Petrovice u Karviné (wówczas Piotrowice). Przygotowywał tam plan wybuchu ogólnośląskiego powstania, które miało rozpocząć się w czerwcu 1919 roku. Po interwencji Wojciecha Korfantego rozkaz powstańczy został anulowany. Część konspiratorów, wśród nich Mikołaj Witczak, oprotestowało tę decyzję, aczkolwiek ostatecznie się jej podporządkowano. Wydarzenia te prawdopodobnie były zarzewiem późniejszego konfliktu między Witczakiem i Korfantym. 7 lipca 1919 roku w Petrovicach u Karviné powstało Naczelne Dowództwo Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska. Mikołaj Witczak stanął na czele referatu organizacyjnego. Był również dowódcą 2 Pułku Strzelców Rybnickich, do zadań którego należało patrolowanie okolic miejscowości Bzie Zameckie i Pielgrzymowice. Mikołaj Witczak był jednym z dowódców w pierwszym powstaniu śląskim. Dowodził w bitwie pod Godowem 20 sierpnia 1919 roku i pod Gołkowicami. Powstanie zakończyło się klęską, a jego uczestników surowo karano. Formą samoobrony stała się ucieczka z terenu objętego walkami. W tych okolicznościach Witczak znalazł się w obozie dla uchodźców w Oświęcimiu. Z powrotem na Górnym Śląsku pojawił się na początku 1920 roku. W drugim powstaniu śląskim dowodził 2 Pułkiem Strzelców Rybnickich, był również zastępcą dowódcy zgrupowania „Piotrowice”. Witczakowi w trakcie walk udało się zdobyć Wodzisław Śląski, co okazało się jednak chwilowym tylko sukcesem. Po zakończeniu powstania, we wrześniu 1920 roku, wszedł w skład Polskiego Komisariatu Plebiscytowego dla Górnego Śląska oraz nowej instytucji zwanej Centralą Wychowania Fizycznego. Został inspektorem nadzorującym powiaty pszczyński, raciborski i rybnicki. Walczył w trzecim powstaniu śląskim, używał wówczas pseudonimu Zbigniew Narbutt. Był zastępcą dowódcy Grupy Południe, podpułkownika Bronisława Sikorskiego, pseudonim Cietrzew. Na siedzibę sztabu tego zgrupowania, Mikołaj Witczak oddał swój (i brata Józefa) dworek mieszczący się na Mendowcu w Jastrzębiu. Po osiągnięciu przez

Był jednym z dowódców w pierwszym powstaniu śląskim

Nie uczestniczył bezpośrednio w życiu politycznym, choć jednocześnie nie ukrywał swego poparcia dla obozu sanacyjnego, reprezentowanego w województwie śląskim przez Grażyńskiego

Grupę Południe linii Odry sztab został przeniesiony do Rud Wielkich. Jednym z ważnych epizodów w trakcie trzeciego powstania śląskiego był „bunt” grupy Wschód, skierowany przeciwko Korfantemu. Witczak utrzymywał, że w żaden sposób nie wspierał buntowników, jakkolwiek podzielał większość ich postulatów. Warto zwrócić uwagę na to, iż w okresie międzywojennym Witczak prezentował poglądy polityczne zbieżne z liderami buntu Grupy „Wschód”, na przykład z późniejszym wojewodą Grażyńskim, natomiast zdecydowanie przeciwstawiał się poglądom prezentowanym przez Korfanteo. Po ustaniu walk w trzecim powstaniu śląskim w budynkach jastrzębskiego sanatorium schroniło się około tysiąc osiemset uchodźców. Mikołaj Witczak zajął się kierowaniem przedsiębiorstwem odziedziczonym po ojcu. Od 1922 roku mieściło się już ono w granicach Drugiej Rzeczypospolitej, można więc uznać, że polityczno-narodowe plany udało się Witczakowi zrealizować. W dworku w Jastrzębiu gościł generała Józefa Hallera (przy okazji rozmów o ewentualnym połączeniu Związku Byłych Powstańców Śląskich oraz Związku Hallerczyków), prezydenta Ignacego Mościckiego, wojewodę Michała Grażyńskiego i Melchiora Wańkowicza. Nie uczestniczył bezpośrednio w życiu politycznym, choć jednocześnie nie ukrywał swego poparcia dla obozu sanacyjnego, reprezentowanego w województwie śląskim przez Grażyńskiego. Odnotujmy, że w 1930 roku został naczelnikiem gminy Jastrzębie. Był członkiem Wydziału Powiatowego w Rybniku, wchodził też w skład zarządu głównego Związku Powstańców Śląskich. Z organizacjami kombatanckimi związał się zresztą jeszcze w pierwszej połowie lat dwudziestych XX wieku. Zajmował stanowisko wiceprezesa w Związku Byłych Powstańców, organizacji będącej poprzedniczką Związku Powstańców Śląskich, zaś po jej utworzeniu szybko stał się jego aktywnym działaczem. Dobrze sytuowany pod względem materialnym, służył związkowi pomocą finansową. W 1923 roku udzielił gwarancji kredytowych, potrzebnych do uruchomienia dziesięciu hurtowni tytoniowych, których prowadzeniem zajęli się członkowie organizacji. Całość tego przedsięwzięcia nadzorowała specjalnie powołana w tym celu przez byłych powstańców firma „Brzask”. Ona także korzystała z kredytów poręczanych przez Witczaka. Krach gospo-

darczy pod koniec lat dwudziestych XX stulecia sprawił, że bohatera niniejszego biogramu obciążono koniecznością spłaty zadłużenia, które tymczasem urosło do astronomicznej kwoty osiemdziesiąt pięciu tysięcy złotych. Mimo wszystko Witczak nadal wspierał inicjatywy o charakterze narodowym i patriotycznym, między innymi tuż przed wybuchem drugiej wojny światowej koordynował zbiórkę pieniędzy na Fundusz Obrony Narodowej. Popierał także różnorakie inicjatywy o charakterze antyniemieckim, nie cofając się nawet przed zamachami bombowymi (na przykład w 1923 roku w posiadłości przywódcy Volksbundu, Karla Egona von Reitzensteina w Pielgrzymowicach). W 1925 roku był on pomysłodawcą likwidacji pomnika kanclerza Otto von Bismarcka w Brzeziu nad Odrą. Na tym miejscu chciał wybudować obelisk poświęcony Bolesławowi Chrobremu. Po wybuchu drugiej wojny światowej Mikołaj Witczak, zagrożony aresztowaniem, zdecydował się na opuszczenie Górnego Śląska. Przedostał się do Lwowa, zaś po wkroczeniu na ziemie polskie Armii Czerwonej podjął decyzję o emigracji. W grudniu 1939 roku przez Rumunię dotarł do Francji. Nie został wcielony do polskiego wojska. Oficjalnie na przeszkodzie stanął nienajlepszy stan zdrowia byłego powstańca. W rzeczywistości jego opinie w oczach władz emigracyjnych psuła aktywna współpraca z sanacją w okresie międzywojennym. Witczak znalazł się w Ośrodku Oficerskim Wojska Polskiego w Cerizay w regionie Nowa Akwitania (Nouvelle-Aquitaine), w zachodniej Francji, w którym umieszczono wielu innych przedwojennych zwolenników obozu piłsudczykowskiego. Po upadku Francji *via* Portugalia przedostał się do Anglii. Także tu nie przyjęto go do wojska, lecz osadzono w obozie izolacyjnym dla przeciwników politycznych rządu Władysława Sikorskiego, w miejscowości Rothesay na Wyspie Węży (Isle of Bute) niedaleko Glasgow. W 1942 roku Mikołaj Witczak przeniósł się do Londynu. Pracował jako robotnik w fabryce zbrojeniowej, a dodatkowy dochód dawały mu tłumaczenia. Po zakończeniu działań wojennych Witczak zdecydował się powrócić do Polski. Uczynił to już 28 września 1945 roku na pokładzie statku „Katowice”. Początkowo zatrudnił się w Gdyni, w Morskim Urzędzie Zdrowia, gdzie pełnił funkcję naczelnika Wydziału Ogólnego. Równocześnie wraz z bratem rozpoczął starania o odzyskanie dawnego majątku w Jastrzębiu,

Mikołaj Witczak wspierał inicjatywy o charakterze narodowym i patriotycznym

który w czasie wojny znajdował się w zarządzie Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii Robotniczej (Nationalsozialistische Deutsche Arbeiterpartei – NSDAP). Udało mu się rewindykować niespełną połowę przedsiębiorstwa, które, mimo że mocno zdewastowane, ponownie zostało otwarte dla kuracjuszy. Stało się to 9 czerwca 1946 roku. Po powrocie na Górny Śląsk Witczak zapisał się do Polskiej Partii Socjalistycznej. Wspierał również działalność Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego. Był radnym gminy Jastrzębie-Zdrój oraz członkiem Związku Weteranów Powstań Śląskich. Jesienią 1947 roku zakład uzdrowiskowy Witczaków został znacjonalizowany. On sam nie mógł zaprotestować przeciwko tej decyzji, ponieważ we wrześniu 1947 roku został aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. Pod zarzutem sabotowania zasad reformy rolnej przetrzymywano go przez trzy miesiące w więzieniach śledczych w Mikołowie i Rybniku. Po wypuszczeniu na wolność pozbawiony środków do życia zamieszkał w domu zajmowanym przez swego brata Józefa, katowickiego adwokata. Z czasem stosunki rodzinne między braćmi mocno się pogorszyły. Dwór na Mendowcu, mimo że nie był częścią kompleksu sanatoryjnego, został przejęty przez Skarb Państwa. Mikołaj Witczak utrzymywał się z doraźnych tłumaczeń z języka niemieckiego i angielskiego. Po raz drugi w areszcie Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego znalazł się w 1950 roku. Przetrzymywany był w Rybniku, Katowicach i Warszawie. Po odwilży październikowej w 1956 roku wstąpił do Komisji Weteranów Powstań Śląskich przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Jeszcze w okresie międzywojennym został uhonorowany Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi, Śląskim Krzyżem Powstańczym, Krzyżem Polskiej Organizacji Wojskowej oraz dwukrotnie Krzyżem Walecznych. W 1966 roku otrzymał Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł 25 kwietnia 1976 roku w Rybniku. Mikołaj Witczak z zamiłowaniem uprawiał turystykę górską, był także zapalonym myśliwym. Należał do Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, Ligi Ochrony Przyrody i Asocjacji Słowiańskich Towarzystw Turystycznych. W trakcie jednej z wycieczek w Tatry, na początku lat trzydziestych XX wieku poznał przyszłą małżonkę, z pochodzenia Czeszkę, Jarmilę Růženę z domu

Totušek. 4 lutego 1933 roku odbył się ich ślub. Nowo poślubiona małżonka Mikołaja Witczaka była wówczas urzędniczką, pracującą w Brnie. Świadcami na ich ślubie byli: wojewoda Michał Grażyński i Jaroslav Stránský, czeski polityk, profesor prawa na uniwersytecie w Brnie. Po przenosinach do Jastrzębia żona Witczaka zajmowała się malarstwem, była również utalentowaną poetką. Przez wiele lat cierpiała na postępujące stwardnienie rozsiane, które ostatecznie przyczyniło się do jej śmierci 24 kwietnia 1976 roku. Zgon ukochanej żony był traumatycznym przeżyciem dla Mikołaja Witczaka. Jego śmierć dzień później była tego konsekwencją. Pojawiły się nawet niesprawdzone opinie o tym, iż Witczak w rozpaczę popełnił samobójstwo. Małżonkowie zostali pochowani we wspólnym grobowcu na cmentarzu w Jastrzębiu-Zdroju przy ul. Dębowej 30.

Bibliografia

Archiwum Państwowe w Katowicach, Zespół: Związek Powstańców Śląskich. Katowice 1923–1939; Cimała B. *Wydarzenia lat 1919–1921 na ziemi rybnickiej*, [w:] *Powstańcy rybnicy*, red. Z. Kapała, Rybnik 2001; Długajczyk E., Parys P., *Archiwum Powstań Śląskich* (seria I), T. 1: *Okres pierwszego powstania 1919 r.*, Katowice 2017; Górny M., *Jeszcze o Zdroju i Witczakach*, „Biuletyn Towarzystwa Miłośników Ziemi Jastrzębskiej”, R. 2012, nr 1; Karwat J., *Mikołaj Witczak – zastępca dowódcy Grupy „Południe”*, [w:] *Nad Odrą, Olzą i Bierawką podczas III powstania śląskiego*, red. Z. Kapała, W. Ryzewski, Bytom 1995; Krzyżanowski L., *Sanatoriów dalszego planu żywoty równoległe. Józef i Mikołaj Witczakowie oraz ich miejsce w strukturach obozu pilsudczykowskiego na Górnym Śląsku*, [w:] *Sanatorzy drugiego planu w latach 1926–1939*, red. R. Litwiński, M. Sioma, Lublin 2019; Mazur D., *Z kart historii rodziny Witczaków*, „Jastrząb”, R. 2012, nr 3 (612); Mroźkiewicz J., *W gnieździe rodowym Witczaków*, „Biuletyn Galerii Historii Miasta” [Jastrzębie-Zdrój], R. 2007, nr 4 (V); Sobczyńska L. *Mikołaj Franciszek Witczak (1896–1976). Zarys biograficzny*, Katowice–Jastrzębie-Zdrój 1995; *Zapomniany życiorys śląskiego powstańca Mikołaja Witczaka jr.*, „Wspomnienia” i „Przyczynki”, oprac. J. Mroźkiewicz, Jastrzębie-Zdrój 2006.

Fot. za: wnet.fm/kurier/zyciorys-polaka-ktory-pamietal-zapisane-ksiazkach-czego-juz-lub-jeszcze-nich-bylo/

Witczak Mikołaj (1896–1976), pseudonym Zbigniew Narbutt; national activist, entrepreneur, Silesian insurgent

He was born on 2nd July 1896 in Wrocław. After being expelled from a gymnasium in Rybnik, he passed an extramural

Witczak Mikołaj (1896–1976), alias Zbigniew Narbutt; nationaler Aktivist, Unternehmer, schlesischer Insurgent

Witczak wurde am 2. Juli 1896 in Breslau geboren. Nachdem er aus dem Gymnasium in Rybnik relegiert wurde, bestand

maturity exam in Feldkirch (Austria). From his early youth he was engaged in the activity of Polish underground in Upper Silesia. He fought in all three Silesian Uprisings. In the interwar period he was an active member of the Union of Silesian Insurgents, providing the combatants with financial help. It was possible thanks to the fortune, namely the “Jastrzębie Spa”, which he inherited after his father Mikołaj (Senior). During the Second World War he remained in emigration in France and England. He returned to Poland in 1945. He was under constant control of the Department of Public Security. The communist authorities nationalized his property, leaving him destitute. After the war he made a living by doing part-time translations. He died on 25th April 1976 in Rybnik.

er die Reifeprüfung extern in Feldkirch (Österreich). Bereits als Jugendlicher engagierte er sich für die Tätigkeit der polnischen Untergrundorganisationen in Oberschlesien. Er nahm an drei Schlesischen Aufständen in Oberschlesien teil, in der Zwischenkriegszeit war er im Verband der schlesischen Aufständischen [Związek Powstańców Śląskich] tätig und vermittelte bei der Übergabe finanzieller Unterstützung für die Kombattanten. Eine solche Möglichkeit gab ihm das vom Vater Mikołaj (Senior) vererbte „Uzdrowisko Jastrzębie“ [Kurhaus Jastrzemb]. Während des Zweiten Weltkriegs emigrierte er nach England und Frankreich. Er kehrte 1945 nach Polen zurück. Er wurde systematisch vom Geheimdienst kontrolliert. Die kommunistischen Machthaber kollektivierten sein Vermögen und nahmen ihm dadurch seine Lebensgrundlage. Nach dem Krieg verdiente er seinen Lebensunterhalt mit gelegentlichen Übersetzungen. Witczak starb am 25. April 1976 in Rybnik.



Ludwik Wojtyczko
(1874–1950)

Wojtyczko Ludwik

Maria Kycler

Ludwik Wojtyczko urodził się 6 sierpnia 1874 roku w Krakowie jako jedyne dziecko Józefa i Marii z domu Pękała. Osierocony przez ojca w wieku niemowlęcym, wychowywał się u boku matki pod opieką ojczyma, kupca Józefa Oleńskiego. W rodzinnym mieście uczęszczał do Gimnazjum św. Jacka (1885–1891), a następnie kontynuował edukację w Gimnazjum św. Anny. Po ukończeniu trzeciej klasy gimnazjalnej (1892) przystąpił do egzaminów wstępnych na Wydziale Budownictwa Cesarsko-Królewskiej Wyższej Szkoły Przemysłowej w Krakowie, gdzie oprócz wiedzy z wybranych przedmiotów musiał wykazać się także uzdolnieniami w zakresie rysunku z wolnej ręki. Celem edukacji w pomaturalnej Wyższej Szkole Przemysłowej było zdobycie wykształcenia, ale także przysposobienie –

poprzez systematyczną naukę zawodu – do pracy w rozmaitych gałęziach przemysłu. Wojtyczko jako student budownictwa odbył przeszkolenie w firmie koncesjonowanego mistrza murarskiego Ludwika Lisowskiego (1895–1896). W czerwcu 1898 roku, po zdaniu egzaminu głównego z przedmiotów zawodowych i ogólnokształcących, nabył uprawnienia do wykonywania funkcji przedsiębiorcy budowlanego, budowniczego, majstra murarskiego lub ciesielskiego. Następane siedem lat w drodze do samodzielnego projektowania i wznoszenia budowli wypełniły Wojtyczce ustawowo wymagane praktyki zawodowe. W tym okresie odbył staże u najlepszych krakowskich architektów. Praca w biurze architektonicznym Zygmunta Hendla (1898–1899), Oddziale Technicznym Starostwa w Krakowie (1899–1900), pracowniach architektonicznych: Aleksandra Biborskiego (1900–1903), Tadeusza Stryjeńskiego (1903–1904) i prof. Władysława Ekielskiego (1904–1905) umożliwiła mu zdobycie cennych doświadczeń projektowych i konstruktorskich. Mecenasi praktyk w wydanych zaświadczeniach pochlebnie ocenili zarówno jego talent, jak i wkład pracy, jaki wniósł podczas budowy pałacu książąt Druckich-Lubeckich w Bałtowie koło Ostrowca Świętokrzyskiego i Książęcego Biskupiego Seminarium Duchownego w Krakowie, przebudowy Teatru Starego, gdzie zaprojektował wnętrze sali restauracyjnej (1906), czy renowacji kaplicy Lubomirskich pw. Świętej Róży z Limy w kościele ojców dominikanów pw. Trójcy Świętej w tym mieście. Ludwik Wojtyczko – zgodnie z przyjętym w Austrii zwyczajem – wykształcenie i kompetencje techniczne uzupełnił o studia artystyczne na krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych (1900–1903), gdzie uczęszczał na prowadzony przez prof. Józefa Unierzyskiego kurs rysunku ręcznego. W tym czasie żywo zainteresował się nurtem secesji i wczesnego modernizmu, a zwłaszcza ideami brytyjskiego ruchu artystycznego Arts & Crafts, dążącego do powiązania różnych dziedzin sztuki i rzemiosła poprzez architekturę. Jeszcze jako student przystąpił do założonego w Krakowie w 1901 roku Towarzystwa Polska Sztuka Stosowana, którego celem była synteza sztuk, tworzenie i upowszechnianie wzornictwa artystycznego oraz promowanie sztuki stosowanej i nadanie jej rangi analogicznej do tak zwanej sztuki czystej, służącej całemu społeczeństwu. W pracach Towarzystwa

Żywo zainteresował się nurtem secesji i wczesnego modernizmu, a zwłaszcza ideami brytyjskiego ruchu artystycznego Arts & Crafts

Wojtyczko
ukierunkował
swe poszu-
kiwania ar-
tystyczne na
modernizm
i nacechowa-
ną elementa-
mi stylu naro-
dowego archi-
tekturę i sztukę
dekoracyjną

uczestniczyli obok niego: Stanisław Witkiewicz, Stanisław Wyspiański, Józef Mehoffer, Kazimierz Brzozowski, Jan Bukowski, Józef Czajkowski, Ludwik Dąbrowa-Dąbrowski, Karol Frycz, Karol Maszkowski, Antoni Procajłowicz, Jan Rembowski, Kazimierz Sichulski, Karol Tichy, Edward Trojanowski, Henryk Uziębło. Współzałożycielem i głównym teoretykiem Towarzystwa był krytyk sztuki Jerzy Warchałowski. Artyści z nim związani wypracowali z czasem osobny nurt nazwany „szkołą krakowską”, łączący style, modernizm z historyzmem i secesją, nowoczesne formy z detalem, takim jak zgeometryzowane obramowania drzwi wejściowych czy okien, witraże oraz bardzo popularne, utrzymane w stylistyce art déco godła. Towarzystwo Polska Sztuka Stosowana w 1914 roku zostało przekształcone w Warsztaty Krakowskie. Wiążąc się na samym początku drogi twórczej z Towarzystwem, Wojtyczko ukierunkował swe poszukiwania artystyczne na modernizm i nacechowaną elementami stylu narodowego architekturę i sztukę dekoracyjną. Wiedzę i umiejętności zawodowe poszerzał też podczas podróży do Włoch, Francji i Niemiec, gdzie poznawał ówczesne trendy architektoniczne oraz kreślił szkice oglądanych zabytków. W 1905 roku Wojtyczko zdał w Cesarsko-Królewskim Namiestnictwie we Lwowie egzamin na koncesjonowanego budowniczego i otworzył własne biuro architektoniczne z siedzibą w Krakowie. Jako członek Towarzystwa Polska Sztuka Stosowana chętnie przystępował do konkursów Sztuki Stosowanej z zakresu architektury, dekoracji i wystroju wnętrz. Opracował projekt witrażu do Kaplicy Radziwiłłów w katedrze wawelskiej (1901) oraz wystroju pokoju męskiego (1904). Pierwszy poważny sukces przyniosła mu I nagroda za projekt konkursowy domu-szkoły dla miasteczka w Królestwie Polskim (1903); rozwiązanie to uznano za wzorcowe dla terenów całej Polski. Kolejnymi, ważkimi na dalszej drodze zawodowej osiągnięciami były zwycięstwa w konkursach: na projekt domu Celestyna Czynciela przy krakowskim Rynku Głównym (1906) – jego realizacja (wspólnie z Rajmundem Mausem w latach 1906–1908) weszła do kanonu architektury polskiej XX wieku oraz na projekt pokoju stołowego w konkursie na wystrój apartamentów prezydenta miasta Krakowa (1907). W 1907 roku Ludwik Wojtyczko poślubił Olę Freytag

de Freudenfeld, córkę emerytowanego kapitana wojsk austriackich. Wkrótce urodziły się dwie córki: Maria (1908) i Urszula (1911). W latach 1908–1910 pracował jako wykładowca w Wyższej Szkole Przemysłowej w Krakowie, gdzie prowadził zajęcia z rysunku i form architektonicznych na swym rodzimym Wydziale Budownictwa. Jednocześnie zajmował się architekturą o bardzo zróżnicowanym przeznaczeniu oraz podejmował zadania z zakresu konserwacji zabytków. W 1908 roku wznosił siedzibę krakowskiego Zakładu Witraży Stanisława Gabriela Żeleńskiego. W tym samym roku Wojtyczko nawiązał współpracę z Kazimierzem Wyczyńskim i przez kilkanaście lat współtworzył z nim uznane biuro projektowe. Obaj związani z Towarzystwem Polska Sztuka Stosowana oraz redakcją wydawanego w Krakowie pisma „Architekt” ściśle współpracowali przy wielu prestiżowych projektach, między innymi przy konkursowym planie regulacji Wielkiego Krakowa (1910 – I nagroda; wraz z Józefem Czajkowskim, Władysławem Ekielskim i Tadeuszem Stryjeńskim), budowie siedziby Banku Przemysłowego przy Rynku Głównym (1911–1913) oraz organizacji Wystawy Architektury i Wnętrz w Otoczeniu Ogrodowym na krakowskich Oleandrach, dla której Wojtyczko zaprojektował pawilon główny i kaplicę (1912; z Józefem Czajkowskim); jednocześnie był członkiem komitetu wykonawczego Wystawy. Sukces i wygraną przyniósł im projekt nowego gmachu Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie (1913; II nagroda *ex aequo*). Biuro projektowe Wojtyczki i Wyczyńskiego zrealizowało też szereg prac renowacyjnych w obrębie Rynku Głównego, gdzie restaurowało Szarą Kamienicę (1909–1912), pałac Jabłonowskich (1910), pałac Spiski (1911–1913) oraz przeprowadziło prace konserwatorskie przy kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła przy ul. Grodzkiej (1909), a także przebudowało portale i dobudowało oficynę kamienicy Korla-sowskiej przy ul. Floriańskiej (1910–1913). Po wybuchu pierwszej wojny światowej Wojtyczko został zmobilizowany i w latach 1914–1916 służył w armii austriackiej w charakterze inżyniera, za co został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi z Koroną na Wstędze Wojennej. Do 1919 roku prowadził Zakłady Stolarskie w krakowskiej sekcji Krajowego Urzędu Odbudowy Galicji z siedzibą we Lwowie. W tym okresie wykonał drzwi wejściowe do kościoła pw. Świętego Franciszka z Asyżu oraz gablotę

Stworzył liczne budynki i projekty konkursowe, które poprzez wysoki poziom stosowanych rozwiązań projektowych odcisnęły piętno na architekturze polskiej pierwszej połowy XX wieku

sklepową w sieni kamienicy Rynku Głównego (1916), a także dokończył aranżację wnętrza Banku Przemysłowego (1916–1919). Po zakończeniu działań wojennych, Wojtyczko wznowił działalność biura architektonicznego oraz ponowił współpracę z Wyczyńskim. W okresie międzywojennym Wojtyczko angażował się w kolejne projekty – głównie budynków użyteczności publicznej – na terenie Krakowa: w budowę biura firmy Hartwig (1920), biurowca Giełdy Pieniężnej Gródek S.A. (1921–1926), siedziby firmy Pharma (1922), palmiarni i nowych szklarni w Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego (1925). Firma Wojtyczki i Wyczyńskiego zrealizowała również budowę łaźni przy Hotelu Francuskim (1930), siedzibę Polskiego Związku Obrony Kresów Zachodnich przy ul. Pomorskiej (1933–1937) oraz rozbudowała halę fabryczną Krakowskiej Fabryki Mydła Czesława Śmiechowskiego (1936–1937). Swoisty przekrój osiągnięć i możliwości twórczych Ludwika Wojtyczki dała architektura mieszkaniowa. Pośród krakowskich budynków mieszkalnych wzniesionych w okresie międzywojnia należy wymienić efektowne przykłady krakowskiego budownictwa willowego, na przykład dom Marii Lewalskiej przy ul. Krupniczej (1923–1924), willę hrabiny Heleny Skirmuntowej przy ul. Kasprowicza (1932), dom fabrykanta Czesława Śmiechowskiego przy ul. św. Bronisławy (1936), a także kamienicę Antoniego i Adama Szarskich przy ul. Garncarskiej (1936). W ramach kooperacji z Uniwersytetem Jagiellońskim Wojtyczko przebudował dom spółdzielni „Jajo” na dom profesorów tej uczelni (1925) oraz wznosił dwa apartamentowce, domy profesorów – przy placu Inwalidów (1924–1926) i przy ul. Łobzowskiej (1929–1932). Realizacje te na trwałe zapisały się w historii polskiej architektury; uchodzą za jedno z najcenniejszych przykładów „szkoły krakowskiej”. Przygotował także projekt domów jednorodzinnych dla Kooperatywy Profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego przy ul. Łobzowskiej (1929). Firma Wojtyczki w latach dwudziestych XX wieku była również zaangażowana w liczne prace konserwatorskie i przebudowy na terenie Krakowa. Do najważniejszych przedsięwzięć należały: restauracja Collegium Iuridicum (1922–1927), przebudowa kamienicy „Pod Jaszczurkami” dla Banku Związku Spółek Zarobkowych (1926–1929),

prace konserwatorskie w Collegium Maius (1930) oraz przebudowa kilku portali i witryn sklepowych przy ulicach: Floriańskiej i Grodzkiej. Poza Krakowem Wojtyczko zaprojektował i wybudował siedzibę Sądu Rejonowego w Tarnowie (1924) oraz kościół rzymskokatolicki pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Jaworznie-Ciężkowicach (1928–1939, wraz ze Stefanem Żeleńskim), a także wnętrza willi Stanisława Szymańskiego w Zakopanem (1922). Wojtyczko podjął także działalność w województwie śląskim, które po przyłączeniu do Polski w 1922 roku stało się atrakcyjnym miejscem pracy dla architektów, zainteresowanych udziałem w powstawaniu reprezentacyjnych obiektów publicznych na Górnym Śląsku. Najbardziej znanym budynkiem zrealizowanym przez Wojtyczkę jest gmach Urzędu Wojewódzkiego i Sejmu Śląskiego w Katowicach, wzniesiony według projektu Kazimierza Wyczyńskiego, zmarłego w 1923 roku. Wojtyczko przejął pracę byłego współnika, stworzył projekt budowlany, nadzorował budowę oraz opracował bardzo bogaty program ikonograficzny nawiązujący do stylu art déco, między innymi zaprojektował garniturę meblowe i urządzenie westybulu, sali posiedzeń Sejmu Śląskiego, salę recepcyjną i konferencyjną, a także biura naczelników poszczególnych wydziałów (1924–1929). Zakres i rozmach prac zdecydował o uznaniu Wojtyczki za budowniczego tego prestiżowego, wielofunkcyjnego gmachu. Renomę przyniósł Ludwikowi Wojtyczce ciekawy wyraz architektoniczny i wysoka wartość artystyczna budynku parlamentarnego w Katowicach oraz unikatowość w skali kraju tej największej i jednej z najciekawszych budowli Drugiej Rzeczypospolitej. Podczas prac w Katowicach nawiązał współpracę ze Stefanem Żeleńskim i Piotrem Jurkiewiczem (pomocnikami Wyczyńskiego) oraz konstruktorem Wojciechem Poganym; prowadził z nimi biuro projektowe oraz specjalizującą się w wykonywaniu konstrukcji żelbetowych firmę budowlaną „Beton”. Szczególnie bliskie partnerstwo połączyło Wojtyczkę z Żeleńskim. Symbolem nowoczesności i luksusu stała się zaprojektowana przez nich kolonia domów dla wyższych urzędników Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie (1930). Wspólnie przystąpili także do konkursu na projekt ratusza w Chorzowie (1927) oraz na budowę siedziby Muzeum Śląskiego w Katowicach (1930, zakupiony).

Najbardziej znanym budynkiem zrealizowanym przez Wojtyczkę jest gmach Urzędu Wojewódzkiego i Sejmu Śląskiego w Katowicach

Rzeczoznawca w zakresie budownictwa lądowego i wodnego oraz żeglugi śródlądowej

Ludwik Wojtyczko kontynuował pracę pedagogiczną w Państwowej Szkole Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego w Krakowie (1923–1947); powołany na stanowisko nauczyciela kontraktowego, uzyskał tytuł nauczyciela rzeczywistego, a następnie pismem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego uzyskał nominację profesorską (1928). Czas powszechnego uznania, sukcesów prężnie działającego biura architektonicznego oraz prosperity finansowej zbiegł się z tragicznym wydarzeniem rodzinnym, którym była śmierć żony Olgi (1932). Architekt należał do wielu stowarzyszeń i organizacji zawodowych, na przykład do Rady Artystycznej Miasta Krakowa czy Stowarzyszenia Architektów Polskich, gdzie pełnił funkcję prezesa oddziału krakowskiego Stowarzyszenia (1934). W latach trzydziestych XX wieku sprawował wiele funkcji urzędowych, między innymi decyzją Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego został mianowany członkiem Państwowej Komisji Egzaminacyjnej przy Akademii Sztuk Pięknych dla potrzeb egzaminów z rysunku oraz kompozycji z zakresu zdobnictwa (1931); na podstawie rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Ministra Spraw Wewnętrznych został mianowany biegłym sądowym do spraw budownictwa oraz członkiem Okręgowej Komisji Konserwatorskiej w Krakowie na obszar ówczesnego województwa krakowskiego i kieleckiego (1931); decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych wszedł w skład Komisji Konserwatorsko-Architektonicznej oraz Państwowego Komitetu dla Restauracji Zamku na Wawelu (1935). Wojtyczko cieszył się dużym autorytetem i uznaniem w środowisku architektów, był laureatem wielu nagród, między innymi został odznaczony Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę przez Kuratorium Okręgu Szkolnego w Krakowie (1938) oraz Złotym Krzyżem Zasługi nadanym przez Prezydium Rady Ministrów (1939). Biuro architektoniczne Wojtyczki prężnie działało aż do wybuchu drugiej wojny światowej. Podejrzany o szpiegostwo przeciwko Trzeciej Rzeszy został aresztowany przez Gestapo we wrześniu 1939 roku. Podczas wojny zajmował się dorywczymi pracami remontowymi, na przykład odnowieniem remizy tramwajowej w Borku Fałęckim oraz prowadził zajęcia dydaktyczne (do 1943). Po wojnie Wojtyczko kontynuował nauczanie w Instytucie Sztuk

Plastycznych. Jako doświadczony architekt otrzymał tytuł rzeczoznawcy w zakresie budownictwa lądowego i wodnego oraz z żeglugi śródlądowej, nadany mu przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Krakowie (1945). Jedną z ostatnich jego prac była przebudowa klatki schodowej w sklepie Ignacego Sobolewskiego przy ul. Grodzkiej (1946); przeszedł na emeryturę w 1947 roku. Ludwik Wojtyczko zmarł 21 maja 1950 roku w Krakowie. Został pochowany na cmentarzu Rakowickim. W ciągu prawie czterdziestu lat aktywności zawodowej stworzył liczne budynki i projekty konkursowe, które poprzez wysoki poziom stosowanych rozwiązań projektowych odcisnęły piętno na architekturze polskiej pierwszej połowy XX wieku. Realizacje te są jednymi z najlepszych przykładów „szkoły krakowskiej”.

Bibliografia

Borowik A., *Wojtyczko Ludwik*, [w:] A. Borowik, *Słownik architektów, inżynierów i budowniczych związanych z Katowicami w okresie międzywojennym*, wyd. 2, Katowice 2017, s. 147-149; Huml I., *Polska Sztuka Stosowana*, [w:] *Polskie życie artystyczne w latach 1890–1914*, red. A. Wojciechowski, Wrocław 1967, s. 189-193; Jeleniewska-Ślesieńska J., *Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych w Krakowie*, [w:] *Polskie życie artystyczne w latach 1945–1960. Praca zbiorowa*, red. A. Wojciechowski, Wrocław 1992, s. 146-148; Jeleniewska-Ślesieńska J., *Szkoła Przemysłowa w Krakowie*, [w:] *Polskie życie artystyczne w latach 1890–1914. Praca zbiorowa*, red. A. Wojciechowski, Wrocław 1967, s. 160-161; Kozina I., *Wojtyczko Ludwik*, [w:] *Chorzowski słownik biograficzny. Edycja nowa*, T. 1, red. Z. Kapała, Chorzów 2007, s. 455-456; Łoza S., *Wojtyczko Ludwik*, [w:] S. Łoza, *Architekti i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954, s. 333; Olszewski A.K., „Architekt”, [w:] *Polskie życie artystyczne w latach 1890–1914*, red. A. Wojciechowski, Wrocław 1967, s. 226-227; Olszewski A.K., *Nowa forma w architekturze polskiej 1900–1925. Teoria i praktyka*, Wrocław 1967, s. 58, 60, 69, 138, 139, 150, 157-160, 164, 165, 206, 208, 210, 211; *Polskie życie artystyczne w latach 1890–1914*, red. A. Wojciechowski, Wrocław 1967, s. 111, 146, 148, 151; Surowiak H., *Gmach Urzędu Wojewódzkiego i Sejmu Śląskiego w Katowicach oraz jego program ideowy*, [w:] *Śląskie dzieła mistrzów architektury i sztuki. Praca zbiorowa*, red. E. Chojecka, Katowice 1987, s. 83-106; Surowiak-Kusidłowa H., *Wnętra reprezentacyjne gmachu Urzędu Wojewódzkiego i Sejmu Śląskiego w Katowicach. Wybrane zagadnienia*, [w:] *Sztuka Górnego Śląska na przecięciu dróg europejskich i regionalnych. Materiały V Seminarium Sztuki Górnośląskiej odbytego w dniach 14–15 listopada 1997 roku w Katowicach*, red. E. Chojecka, Katowice 1999, s. 227-252; Wiśniewski M., *Ludwik Wojtyczko. Krakowski architekt i konserwator zabytków pierwszej połowy XX wieku*, Kraków 2003.

Fot. za: M. Wiśniewski, *Ludwik Wojtyczko. Krakowski architekt i konserwator zabytków pierwszej połowy XX wieku*, Kraków 2003, s. 2

**Wojtyczko Ludwik (1874–1950),
architect, interior designer and
conservator**

He was an architect, interior designer and conservator from Cracow, associated with the so-called “Cracow school”. He graduated from the Industrial High School (1898) and the Academy of Fine Arts (1903) in Cracow. He was an owner of architecture and construction studio in Cracow (since 1905), lecturer at the Artistic Industry School and member of the Polish Applied Art Society as well as of the Cracow branch of the Association of Polish Architects. He was the author of many Cracow buildings: S.G. Zeleński’s Stained Glass Art Company building (1906–1907), Commodity and Stock Exchange building (1922–1923), the houses of Jagiellonian University professors (1924–1926; 1928). He was also a laureate of competitions, among others: for the project an art-nouveau house of Celestyn Czynciel in 4 Main Square in Cracow (1906), for the project of a new building of the University of Lviv (1911) and for the building of the Voivodeship Office and the Silesian Parliament in Katowice (1923). Wojtyczko’s architectural achievement was characterized by stylistic variety and the ability to originally interpret foreign styles such as Historicism, Art Nouveau or Modernism. Another characteristic feature of the public buildings, villas and luxurious residential buildings designed by him was their exclusiveness. His most outstanding works are the houses of Jagiellonian University professors, designed in Art Deco style, close to Modernism. His most famous achievement, in turn, are the buildings, interiors and furniture of the Voivodeship Office and the Silesian Parliament in Katowice (1924–1929).

**Wojtyczko Ludwik (1874–1950),
Architekt, Innenarchitekt,
Denkmalschützer**

Wojtyczko war ein Krakauer Architekt, Innenarchitekt und Denkmalrestaurator aus der ersten Hälfte des 20. Jahrhunderts, verbunden mit der sogenannten „Krakauer Schule“. Er war Absolvent der Hochschule für Industrie [Wyzsza Szkoła Przemysłowa, 1898] und der Akademie für bildende Kunst (1903) in Krakau [Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie]. Er war auch Inhaber eines Bau- und Architekturbüros in Krakau (ab 1905). Er unterrichtete an der Schule für industrielle Kunst [Szkoła Przemysłu Artystycznego], gehörte der Gesellschaft der polnischen angewandten Kunst [Towarzystwo Polska Sztuka Stosowana] sowie der Krakauer Filiale der Gesellschaft der Architekten der Republik Polen [Stowarzyszenie Architektów Rzeczypospolitej Polskiej] an. Er entwarf zahlreiche Gebäude in Krakau: Den Glasfensterbetrieb S.G. Zeleński (1906–1907), die Geld- und Warenbörse (1922–1923), Privathäuser von Professoren der Jagiellonen-Universität (1924–1926; 1928). Er erhielt auch Preise bei Wettbewerben: Für den Bau des Jugendstilhauses von Celestyn Czynciel am Marktplatz 4 in Krakau (1906), für das Projekt des neuen Gebäudes der Lemberger Universität (1911) sowie für das Gebäude des Schlesischen Woivodschaftsamt und des Schlesischen Parlaments in Kattowitz (1923). Sein architektonisches Werk zeichnet sich durch stilistische Vielseitigkeit sowie durch die Fähigkeit zur originellen Interpretation der aus dem Ausland übernommenen Stilrichtungen Historizismus, Jugendstil oder Moderne aus. Charakteristisch für ihn war auch die Exklusivität der von ihm entworfenen öffentlichen Objekte, Villen und luxuriösen Wohnhäuser. Zu seinen berühmten Werken zählen – entworfen in der modernen Stilistik art déco – die Wohnhäuser der Krakauer Professoren der Jagiellonen Universität. Das berühmteste Werk von Wojtyczko

sind die Gebäude, Einrichtung und Möblierung des Schlesischen Woiwodschaftsamt und des Schlesischen Parlaments in Kattowitz (1924–1929).

Wolny Konstanty

Konstanty M. Wolny

Konstanty Wolny urodził się 5 kwietnia 1877 roku w Bujakowie na Górnym Śląsku, w nieistniejącym już domu obok obecnej posesji przy ul. Księdza Górka 42A. Była to wówczas kraina dziwna, bowiem od setek lat znajdowała się poza Rzeczpospolitą, przechodząc ostatecznie pod władztwo pruskie, a mimo to jej mieszkańcy nadal posługiwali się językiem polskim i kultywowali swoje tradycje. W tym czasie również i Rzeczpospolita była sennym marzeniem. Od 1795 roku jej ziemie podzielone były pomiędzy Cesarstwo Rosyjskie, Prusy oraz monarchię Habsburgów. W takiej właśnie rodzinie Górnoszlązaków, Wawrzyńca z zawodu kowal i Ludwiny z domu Jarczyk, mówiących na co dzień po polsku, urodził się ich syn Konstanty. Rodzinne szczęście Wolnych trwało zaledwie cztery lata. 25 grudnia 1881 roku zmarła Ludwina, chorująca na tyfus plamisty. Trzy miesiące po jej śmierci, w marcu 1882 roku, zmarł ich trzyletni syn Konrad Antoni, a pod koniec tego samego roku – kolejny syn Józef Jan. Konstanty został oddany pod opiekę krewnych. Najwięcej czasu, bo od szóstego do jedenastego roku życia, spędził u Eleonory Muchy, dla której stał się tak bliski, jak rodzony syn. Tam też nauczył się języka niemieckiego. W momencie ukończenia bujakowskiej Szkoły Ludowej około 1888 roku Wawrzyniec Wolny wraz z synem opuścili Bujaków i przenieśli się do Zawodzia, położonego na terenie parafii Świętego Szczepana w Bogucicach (obecnie dzielnica Katowic). Zamieszkali u swoich bliskich krewnych na Drajoku – takim miejscu, gdzie mieszkał i żył katowicki sołtys Kazimierz Skiba. Ojciec Konstantego podjął pracę w Hucie „Baildon”, a młodzieniec rozpoczął naukę w tamtejszej szkole powszechnej. Pod wpływem opinii nauczycieli o wyjątkowych uzdolnieniach młodego Wolnego Wawrzyniec mimo kłopotów finansowych zdecydował się na jego dalsze kształcenie. Podczas



Konstanty Wolny
(1877–1940)

nauki w katowickim Gimnazjum Męskim Konstanty poznał grupę uczniów, którzy pomimo oficjalnego kursu bardzo mocno podkreślali swoją polskość. Ich liderem był Wojciech Korfanty, który podczas długich dysput przekonał Wolnego, że bycie Ślązakiem to jest to samo, co bycie Polakiem. Razem stworzyli nielegalne koło, zrzeszające gimnazjalistów określających się mianem Polaków. Wskutek zdrady jednego z członków koło zostało wkrótce rozbite. Głównym krzewicielem bismarckowskiej polityki germanizacyjnej w szkole był jego dyrektor Georg Hoffmann. Można powiedzieć, że polakożercze przekonania dyrektora z niejednego ucznia uczyniły zagorzałego Polaka. Tak samo było z Konstantym, który po ukaraniu Korfanteo i kilku innych polskich gimnazjalistów wysoką grzywną za noszenie przy mundurkach guzików z polskim orłem wyraził swój bunt w ten sposób: „Sprawiedliwości nie ma! Przecież my jesteśmy Polacy! Dlaczego więc nie wolno nam nosić polskiego orła? Jesteśmy przecież Polakami z krwi i kości. Ojcowie nasi to Polacy, więc i my jesteśmy i będziemy Polakami! Mamy naszą mowę ojczystą, polską mowę. Nie! Nie będę księdzem!” (relacja ks. Jana Jarczyka). Tym samym przeciwstawił się woli ojca, który kształcił go z myślą o przyszłych studiach teologicznych. Po zdaniu matury, 22 kwietnia 1898 roku Wolny został studentem Wydziału Medycznego Uniwersytetu Wrocławskiego, wspierany finansowo był przez lekarza dra Jana Nepomucena Stęślickiego z Siemianowic. Jednak po pierwszym roku zrezygnował, aby 26 października 1898 roku podjąć studia na Wydziale Prawa. Zdobyta tam wiedza prawnicza, osadzona głęboko w niemieckiej tradycji Rechtsstaat (państwa prawa), ukształtowała sposób postrzegania przez niego przejawów braku szacunku dla norm prawnych. Ten „niemiecki” styl myślenia dał o sobie znać w okresie Drugiej Rzeczypospolitej i niewątpliwie przyczynił się do braku akceptacji dla rządów sanacji po 1926 roku oraz do konfliktu z wojewodą Michałem Grażyńskim. Od sierpnia 1902 roku Konstanty Wolny praktykował jako referendariusz i asesor w sądach w Trzebnicy, Świdnicy, Zgorzelcu i we Wrocławiu. Przygotowywał się tym samym do egzaminu państwowego, który miał mu dać prawo wykonywania zawodu. 14 maja 1907 roku zdał w Ministerstwie Sprawiedliwości w Berlinie swój „große Prüfung” („wielki egzamin”) i otworzył własną kancelarię

prawniczą w Gliwicach przy Rynku 14. Po zdaniu egzaminu przysługiwał mu również tytuł doktora, który jednak nie miał nic wspólnego ze stopniem naukowym. Prawnik Konstanty Wolny prowadził przede wszystkim sprawy spadkowe (w których się wyspecjalizował), jednak społeczny mir przyniosło mu często bezinteresowne stawanie w obronie interesów polskiej ludności. Był obrońcą w głośnych procesach politycznych tamtego okresu, między innymi nie odmawiając, wraz z trzema innymi prawnikami, reprezentowania Towarzystwa Katolickich Mężów i Młodzieńców w Biskupicach, Zabrze i Rudzie Śląskiej oskarżonego o działalność wywrotową przeciwko państwu niemieckiemu. Angażował się również w działalność społeczno-wychowawczą, organizując gniazda sokole, koła śpiewacze, a także pełniąc funkcję skarbnika Towarzystwa Akademików Górnoślązaków. Dopelnieniem jego aktywności była polityka, bowiem wraz ze swoim przyjacielem Wojciechem Korfantym reprezentował Górnoślązaków w Radzie Głównej Towarzystwa Demokratyczno-Narodowego, które założono w maju 1909 roku w Poznaniu. Uczestnicząc w styczniu 1911 roku w wiecu w Królewskiej Hucie (Chorzowie) został wybrany do Rady Nadzorczej Stronnictwa Polskiego na Śląsku. Taka działalność nie mogła być w smak Cesarstwu Niemieckiemu. Tuż przed wybuchem pierwszej wojny światowej Wolny został aresztowany i osadzony w Bytomiu, a od 5 sierpnia 1914 roku – w twierdzy nyskiej. Po proteście posłów polskich w Berlinie został wypuszczony 7 sierpnia i powrócił do Gliwic. W lipcu 1915 roku powołano go do służby wojskowej w stopniu szeregowego, którą odbył w strefie pozafrontowej, stacjonując w Janowie Podlaskim, gdzie pracował najpierw w lazarecie dla koni, a później jako tłumacz w sztabie. W pruskim mundurze nie zapomniał o swojej dotychczasowej działalności, niosąc pomoc społeczności Janowa (mając go we wdzięcznej pamięci, Janów uhonorował go, nadając jego imię jednej z ulic). Pod koniec listopada 1918 roku został zdemobilizowany. Patrząc na chwiejące się w posadach dotychczasowe imperia, rozpadające się Cesarstwo Niemieckie, politycznie niestabilne, będące na łasce Ententy, targane rewoltami społecznymi i widząc wyłaniające się z politycznego niebytu Polskę, postanowił kolejny raz zaangażować się wbrew zdrowemu rozsądkowi w działalność

Chciał, aby jego Górny Śląsk stał się częścią odradzającej się Rzeczypospolitej

polityczną. Chciał, aby jego Górny Śląsk stał się częścią odradzającej się Rzeczypospolitej. Po zakończeniu wojny osiadł w Bytomiu, będącym kolebką działań na rzecz polskiego Górnego Śląska. Od samego początku był członkiem powołanej w Poznaniu Naczelnej Rady Ludowej – jeden z jej podkomisariatów znajdował się właśnie w Bytomiu. Jego członkowie planowali stopniowe, pokojowe włączanie ziem zaboru pruskiego do tworzącego się państwa polskiego, ale takiej „aksamitnej rewolucji” Niemcy twardo się przeciwstawili. Ślązacy sięgnęli po broń i... dyplomację. Wolny został wówczas trzecim zastępcą komisarza plebiscytowego Wojciecha Korfatego. Kierował również Wydziałem Prawnym Polskiego Komisariatu Plebiscytowego, gdzie prowadzono z jego inicjatywy „Białą Księgę”, dokumentującą przemoc stosowaną przez Niemców wobec Polaków. W naszym kraju wysoko ceni się męstwo bitewne. Bohaterami rzadko zostają natomiast ci, którzy do perfekcji opanowali sztukę dyplomacji. Upamiętniając okres 1918–1922, w którym wykuwały się granice naszego kraju, rzadko powracamy do międzynarodowych konferencji i negocjacji, towarzyszącym walce zbrojnej. Nad Wisłą wszyscy wiedzą, czym była bitwa warszawska, słyszeli o obronie Lwowa czy powstaniu wielkopolskim. Tymczasem kulisy zmudnych negocjacji w Wersalu czy Genewie, zmagania wokół Międzysojusznicznej Komisji Kontroli czy Komisji Mieszanej są niemal powszechnie zapomniane. Powstania śląskie nie były sukcesem militarnym. Można raczej powiedzieć, że były emanacją teorii Carla von Clausewitza, który powiedział, że „wojna to dyplomacja prowadzona innymi środkami”. Poświęcenie i ofiara krwi setek Górnoszlązaków została wsparta genialnym zmysłem politycznym i prawniczym Konstantego Wolnego. To on, będąc głównym architektem *Statutu Organicznego Województwa Śląskiego* (wchodzącego w skład ustawy konstytucyjnej uchwalonej 15 lipca 1920 roku) dał Górnoszlazakom wizję tego, czym może stać się ich Górny Śląsk w ramach Rzeczypospolitej. Dał nadzieję i gwarancję prawną bycia gospodarzami na własnej ziemi. Dał również szanse Polsce i Górnemu Śląskowi na wzajemne bezkonfliktowe połączenie się po kilkuset latach oddzielnego rozwoju. Tym bardziej frapuje, co w 1935 roku Wolny jako autor tak ważnej ustawy regulującej funkcjonowania Województwa

Dał Górnoszlazakom wizję tego, czym może stać się ich Górny Śląsk w ramach Rzeczypospolitej

Śląskiego pisał o jej dalszym istnieniu [pisownia oryginalna]: „Jest inna rzecz, czy należałoby zmienić ten statut organiczny. Zawsze byłem tego zdania, że jeżeli Polska nada demokratyczny ustrój województwom, to trzeba będzie to przejąć i trzeba będzie ewentualnie zrezygnować ze statutu. *Conditio sine qua non* byłby jednak ustrój demokratyczny i byłoby zagwarantowanie wolności głosowania przy wyborach”. Podczas negocjacji w Genewie, gdzie pod czujnym okiem Ligi Narodów toczyły się ciężkie targi o podział Górnego Śląska oraz o wspólną koegzystencję Niemców i Polaków (a właściwie Ślązaków niemiecko- i polskojęzycznych), Wolny starał się przestrzegać zasad państwa prawa. Dobrze świadczy o tym jego zapisek z 1935 roku, odnoszący się do sporu z sanacją (pisownia oryginalna): „Ja jeszcze nikomu zarzutu nie robiłem z tego, że należy do innego obozu, a jeżeli Panowie nam zarzucają ciągle, że my głosujemy z Niemcami, to ja nie wiem, czy raczej Niemcy nie głosują z nami. A moim zdaniem, to ci Niemcy też są ludźmi”. Wiedział również, kiedy powiedzieć pas i ustąpić, aby móc zrealizować swój wielki sen o polskim Górnym Śląsku. Po podpisaniu Polsko-Niemieckiej Konwencji o Podziale Górnego Śląska wszedł w skład Tymczasowej Rady Wojewódzkiej, która miała przejąć władzę ustawodawczą na przyznanym Polsce obszarze. Tym samym wraz z całą rodziną kolejny raz przeprowadził się, tym razem do Katowic. Podczas pierwszych wyborów do Sejmu Śląskiego (zgodnie ze *Statutem Organicznym* województwo śląskie posiadało osobny Sejm, Skarb i Policję) został wybrany na posła. Znając jego zaangażowanie, uhonorowano go funkcją marszałka Sejmu, którą pełnił nieprzerwanie do 1935 roku, czyli przez trzy kadencje. Zdobył szacunek wszystkich ugrupowań, stawiając dobro województwa i społeczeństwa ponad uwarunkowania partyjne. Marszałek Wolny podjął inicjatywę wybudowania gmachu Sejmu Śląskiego. Wchodząc do westybulu Sejmu Śląskiego (dzisiaj gmachu Urzędu Wojewódzkiego) odczuwa się potęgę i majestat zarówno Górnego Śląska, jak i Rzeczypospolitej. Rozwiązania architektoniczne, w tym sala posiedzeń, stały się wzorem dla gmachu Parlamentu Rzeczypospolitej Polskiej. Stworzył również bibliotekę sejmową oraz dbał, aby sale sejmowe stały się przestrzenią do prezentacji osiągnięć artystycznych

Uhonorowano go funkcją marszałka Sejmu. Podjął inicjatywę wybudowania gmachu Sejmu Śląskiego

Stawiał dobro województwa i społeczeństwa ponad uwarunkowania partyjne

Środowisko
śląskich ad-
wokatów wy-
brało Konstan-
tego Wolnego
prezesem Izby
Adwokackiej

(jak choćby wystawy malarstwa Kossaków i Styków). Nie porzucił także udziału w życiu społecznym Górnego Śląska, będąc aż do 1939 roku przewodniczącym Śląskiego Klubu Automobilowego. Gdy zdecydował o odejściu w 1935 roku z polityki na znak wdzięczności posłowie wręczyli mu replikę laski marszałkowskiej, a na ścianie frontowej westybulu zawieszono jego portret (olej na płótnie) autorstwa Stanisława Kotowicza-Gilewskiego. Środowisko śląskich adwokatów wybrało Konstantego Wolnego prezesem Izby Adwokackiej, który to urząd sprawował do mianowania przez Prezydenta Polski członkiem Naczelnej Rady Adwokackiej. Zasiadający w Naczelnej Radzie Adwokackiej byli sędziami lub rzecznikami dyscyplinarnymi w drugiej i ostatnie instancji dyscyplinarnej. To nie koniec dowodów zaufania, jakimi obdarzał Wolnego rząd Drugiej Rzeczypospolitej. Z polecenia tegoż reprezentował polskie interesy w polsko-francuskiej spółce SKARBOFERM (Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym Śląsku Spółka Dzierżawna S.A. w Katowicach). Jeżdżąc na posiedzenia do Paryża, posługiwał się paszportem dyplomatycznym. Warto nadmienić, że w radzie nadzorczej spółki zasiadał generał Henri Le Rond – były przewodniczący Międzysojusznicznej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej podczas plebiscytu na Górnym Śląsku. 1 września 1939 roku, jeszcze zanim padł strzał z krążownika Schleswig-Holstein czy zbombardowano Wieluń, musiał po raz kolejny do walki o swój byt stanąć Górny Śląsk. O godzinie trzeciej nad ranem na hasło „Falke” granicę przekroczyło Sonderformation Ebbinghaus. Te specjalnie wyszkolone, nieregularne oddziały miały wspomóc działalność V kolumny. Czoła im stawili Górnoślązacy zorganizowani w powstańczej samoobronie. Tym, którym udało się przeżyć starcia oraz czas wojennego prawa na tych ziemiach, parę miesięcy później zagroził Intelligenzaktion na Śląsku. Części z nich udało się powrócić z obozu po roku lub półtora. Dla niepokornych został zbudowany obóz w Auschwitz. Wraz z rodzinami zostali przymusowo wpisani na niemiecką listę narodowościową – Deutsche Volksliste (do podporządkowania się temu zachęcał biskup Stanisław Adamski i generał Władysław Sikorski). W efekcie tego zostali wcieleni do Wehrmachtu, Luftwaffe bądź Waffen SS. Po przejściu frontu ponieśli ofiarę podczas Tragedii Górnośląskiej oraz zapełnili obozy

w Zgodzie i Jaworznie. Część Górnoszlązaków, jak najstarszy syn Wolnego, Zbigniew, zostali z końcem sierpnia 1939 roku zmobilizowani do Wojska Polskiego i wypełnili obozy jenieckie. Wolni wraz z wieloma górnośląskimi rodzinami, unikając represji, przenieśli się z Górnego Śląska do Generalnego Gubernatorstwa i osiedli w Krakowie. Niektórzy, jak sam Konstanty Wolny, musiał uciekać jeszcze dalej. Zagrożony aresztowaniem (jego nazwisko figurowało na niemieckiej liście gończej, widać jak bardzo jego działania dyplomatyczne w latach 1919–1921 zostały przez Niemców „docenione”) ewakuował się aż do Lwowa, gdzie zamieszkał w wynajętym pokoju w domu przy ul. Dąbrowskiego 42/7. Mimo namów przyjaciół i działaczy śląskich nie zdecydował się opuścić przedwojennego terytorium Polski. Pod sowiecką okupacją kolejny raz starał się pomóc innym, tworząc Śląski Komitet Uchodźców. Umarł we Lwowie 9 listopada 1940 roku i został pochowany w grobowcu księży jezuitów na Cmentarzu Janowskim. Dopiero w maju 2012 roku udało się sprowadzić jego prochy na ukochany Górny Śląsk. 6 czerwca 2012 roku spoczął na cmentarzu przy ul. Francuskiej w Katowicach. Jego pogrzebowi towarzyszyła wojskowa asysta honorowa. Tym samym w górnośląskiej ziemi spoczął ostatni z „Ojców Niepodległości”. Jego żoną była Wanda Sworowska, córka Juliana i Anieli z Kasińskich (urodzona 20 lutego 1886 roku w Oławie, zmarła 13 kwietnia 1957 roku w Katowicach). Ich dziećmi byli: wspomniany Zbigniew (1910–1980) oraz Marian (1916–1974), Irena (1918–1988), Halina (1921–2013) i Witold (1922–1970). Za całokształt działalności społecznej i za zasługi w pracy, przygotowującej przyłączenie Górnego Śląska do Polski, Konstanty Wolny został odznaczony Krzyżem Komandorskim *Polonia Restituta* (1923), Krzyżem Walecznych na rynku w Katowicach przez naczelnika Józefa Piłsudskiego i Krzyżem Niepodległości. Tablice pamiątkowe ku czci Konstantego Wolnego znajdują się przy posesji w Bujakowie, gdzie się urodził, na cmentarzu w Katowicach (ul. Francuska), na fasadzie budynku jego kancelarii w Katowicach (ul. Warszawska 1), na fasadzie willi, gdzie mieszkał w Katowicach (ul. Zacisze 3), w wystybulu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach, przy wejściu do biblioteki w Śląskim Ogrodzie Botanicznym w Mikołowie.

Odznaczony między innymi Krzyżem Walecznych przez naczelnika Józefa Piłsudskiego na rynku w Katowicach

Popiersie Konstantego Wolnego i odtworzony jego gabinet znajdują się w Bibliotece Śląskiej w Katowicach (pl. Rady Europy 1). Konstanty Wolny ma swoje ulice w Bujakowie, Świętochłowicach i Żorach oraz Rondo na Osiedlu Tysiąclecia w Katowicach. Jego imię i nazwisko nosi Szkoła Podstawowa nr 15 w Chorzowie (ul. 3 Maja 78). Działalność marszałka Sejmu Śląskiego została upamiętniona przez Instytut Pamięci Narodowej w Katowicach, Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach i Muzeum Historii Katowic. „Rokiem Konstantego Wolnego” ogłosił Sejmik Województwa Śląskiego rok 2012. Na jego temat powstały filmy: *Misja Wolnego* w reżyserii Wojciecha Szwieca i *Marszałek Konstanty Wolny*, w cyklu dokumentalnym „Marzyciele”, autorstwa Sylwestra Szefera i Piotra Legutki (TVP Historia) oraz *Konstanty Wolny – marszałek Sejmu Śląskiego*, w ramach „Filmowej Encyklopedii Powstań Śląskich”, wyreżyserowanej przez Kamila Niesłonego i Macieja Marmoli.

Bibliografia

Cimała B., *Konstanty Wolny (1877–1940)*, [w:] *Tobie Polsko. Szkice biograficzne działaczy ruchu niepodległościowego na Górnym Śląsku*, red. W. Lesiuk, W. Zieliński, Opole-Katowice 1981, s. 527-532; Ciągwa J., *Konstanty Wolny (1877–1940)*, [w:] *Śląski słownik biograficzny*, T. 3, red. J. Kantyka, W. Zieliński, Katowice 1981, s. 340-343; Durka J., *Konstanty Wolny (1877–1940) – szkic do biografii pierwszego marszałka Sejmu Śląskiego*, [w:] *Szkice z dziejów autonomii śląskiej w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. J. Durka, Katowice 2013; *Konstanty Wolny*, [w:] *Encyklopedia powstań śląskich*, red. F. Hawranek, Opole 1982, s. 613; Hanke R., Janicki R., *Konstanty Wolny. Marszałek Sejmu Śląskiego*, [w:] *X-lecie Związku Urzędników Państwowych, Samorządowych i Komunalnych na Województwo Śląskie*, Katowice 1934, s. 34; Kwaśny J., Myśliwiec M., Wolny K.M., *Marszałek Konstanty Wolny (1877–1939)*, Świętochłowice 2018; Lipońska-Sajdak J., *Konstanty Wolny. Marszałek Sejmu Śląskiego*, Katowice 1998; Łysko A., *Konstanty Wolny Marszałek Sejmu Śląskiego. Życie i dzieło Konstantego Wolnego (1877–1940)*, Katowice 2004; Wolny K., *Kalendarium życia marszałka Konstantego Wolnego (1877–1940)*, Katowice 2005.

Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Wolny Konstanty (1877–1940), national and social activist supporting the Polishness of Upper Silesia, collaborator of Wojciech Korfanty, co-author of the Organic Statute of the Silesian Voivodeship, the first Speaker of the Silesian Parliament

Konstanty Wolny was one of the most prominent national activists in Upper Silesia, the first Speaker of the Silesian Parliament and the co-author of the *Organic Statute of the Silesian Voivodeship*. He was born on 5th April 1877 in Bujaków, in the family of Wawrzyniec and Ludwina née Jarczyk. After his mother's death, the family moved to Zawodzie near Katowice, where Wawrzyniec undertook work as a blacksmith in the "Baildon" ironworks. Konstanty graduated from a local primary and secondary school, where he met Wojciech Korfanty and began to support the Polish cause together with him. During his studies in Wrocław he was a member of the Society of Upper Silesian Students, banned by Prussian authorities. After graduation, he worked in Upper Silesia as a lawyer and since 1935 – as a notary. Together with Wojciech Korfanty and Adam Napieralski, he established the Polish Party in Upper Silesia and actively participated in the creation of Christian Democracy. Since 1918 he was active in the Supreme People's Council, which was later moved from Bytom to Sosnowiec due to threat of arrest. After returning to Bytom he became one of the deputies of the Plebiscite office commissar. Since 10th January 1919 he held the function of the first president of the Silesian Nest of the "Falcon" Polish Gymnastic Society. Wolny was the head of the Local Government Commission, which worked out the *Organic Statute of the Silesian Voivodeship*; he also participated in the preparation of the Geneva Convention for regulating conditions in Upper Silesia, by virtue of which part of the region returned to the Polish state. In

Wolny Konstanty (1877–1940), gesellschaftlich engagiert für das Polentum in Oberschlesien, Mitarbeiter von Wojciech Korfanty, Mitverfasser des Organischen Statuts der Wojewodschaft Schlesien, erster Marschall des Schlesischen Parlaments

Konstanty Wolny war einer der wichtigsten nationalen Aktivisten in Oberschlesien, erster Marschall des Schlesischen Parlaments sowie Mitverfasser des *Organischen Statuts der Wojewodschaft Schlesien*. Er wurde am 5. April 1877 in Bujakow bei Nikolai geboren, in der Familie von Wawrzyniec und Ludwina Wolny (geb. Jarczyk). Nach dem Tod seiner Mutter zog die Familie nach Zawodzie bei Kattowitz, wo Wawrzyniec Wolny die Arbeit als Schmied in der Eisenhütte „Baildon“ aufnahm. Konstanty Wolny absolvierte dort die Grund- und Oberschule, wo er Wojciech Korfanty kennen lernte, mit dem er sich der pro-polnischen Tätigkeit anschloss. Während des Studiums in Breslau war er in der von preußischen Behörden verbotenen Gesellschaft der oberschlesischen Akademiker [Towarzystwo Akademików Górnoślązków] tätig. Nach dem Studium arbeitete er in Oberschlesien als Jurist und ab 1935 als Notar. Er hatte bedeutenden Einfluss auf die Polnische Partei in Oberschlesien [Stronictwo Polskie na Górnym Śląsku], die er mit Wojciech Korfanty und Adam Napieralski gründete. Später war er an der Gründung der Partei Christliche Demokratie [Chrześcijańska Demokracja] aktiv beteiligt. Ab 1918 war er im Obersten Volksrat [Naczelna Rada Ludowa] tätig, der später wegen der Inhaftierungsgefahr aus Beuthen nach Sosnowiec versetzt wurde. Nach seiner Rückkehr nach Bytom [Beuthen] wurde er einer der Mitarbeiter des Plebiszitsekretariats. Ab dem 10. Januar 1919 übte er die Funktion des ersten Präsidenten der Schlesischen Filiale der polnischen Gymnastikgesellschaft

the years 1922–1935 he was the Speaker of the Silesian Parliament. He initiated numerous social and cultural enterprises, for instance the foundation of the Silesian Library. He died in Lvov in 1940. As late as in May 2012 was it possible to bring his ashes to Upper Silesia. On 6th June 2012 he was buried in the cemetery at Francuska Street in Katowice.

„Sokół“ [Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół“] aus. Wolny war Vorsitzender des kommunalen Ausschusses, der das *Organische Statut der Wojewodschaft Schlesien* erarbeitete, er war auch an der Vorbereitung der Genfer Konvention für Oberschlesien beteiligt, kraft deren ein Teil des Gebiets an den polnischen Staat abgegeben wurde. 1922–1935 war er Marschall des Schlesischen Parlaments. Zudem leitete er viele soziale und kulturelle Initiativen ein, unter anderem die Gründung der Schlesischen Bibliothek. Wolny starb 1940 in Lemberg. Erst im Mai 2012 war es möglich, seine Gebeine nach Oberschlesien zurückzubringen. Am 6. Juni 2012 wurde er auf dem Friedhof in der Francuska-Straße in Kattowitz beigesetzt.



Antoni Woryna
(1941–2001)

Woryna Antoni

Lucyna Sadzikowska

Był jedynym dzieckiem Pawła Woryny z Markłowic (stolarza, zmarłego w 1973 roku) i Bertę z domu Grieger (opiekunki głuchoniemych w ośrodku w Lublińcu). Urodził się 15 lutego 1941 roku w Zamysławie (obecnie dzielnica Rybnika). W maju 1957 roku w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Rybniku otrzymał prawo jazdy. Natychmiast zgłosił się do klubu Ligi Przyjaciół Żołnierza w Rybniku, w czerwcu tegoż roku otrzymał legitymację sportową Polskiego Związku Motorowego, wystawioną w Katowicach. Najstarsza siostra matki Woryny, Apolonia, za wyniki w nauce podarowała mu na własność motocykl „Jawa”. Kolejnym prywatnym motocyklem Woryny był skuter „Lambretta”. Rozpoczął trenować na motocrossie, brał udział w rajdach patrolowych, zdradzając nieprzeciętny talent. Zaczął odnosić pierwsze, lokalne sukcesy. Trener Józef Wieczorek argumentował, że „ze względu na mizerną posturę i zbyt młody wiek”, nie przyjął go za pierwszym podejściem do szkoły rybnickiej. Po roku, dzięki uporowi i determinacji, Woryna wszedł w poczet członków klubu żużlowego Rybnickiego

Klubu Sportowego Górnik Rybnik. Rozpoczął treningi u boku Andrzeja Wyglendy, Waldemara Motyki, Alojzego Norka. Początki nie były łatwe. Nauczycielami Woryny byli: Józef Wieczorek i Chima Maj. Woryna i Maj często jeździli w parze, tworząc „najbardziej elegancką parę żuźlowców w długiej historii speedway’a miasta Rybnika – kolebki czarnego sportu w Polsce”. Po ukończeniu szkoły powszechnej Woryna rozpoczął naukę fachu stolarskiego w Rudach Wielkich. Zamierzał podjąć naukę w technikum. Chciał zostać leśnikiem, żył w zgodzie z otaczającą przyrodą. Debiut ligowy Woryny miał miejsce w Lesznie wiosną 1960 roku. W meczu na szczycie ze Stalą w Rzeszowie 11 września 1960 roku, w pierwszym wyścigu na nieznanym torze, po raz pierwszy w karierze był drugi na mecie w meczu ligowym. W 1961 roku zadebiutował w reprezentacji Polski. W czerwcu 1962 roku w lidze zdobył pierwszy komplet dwunastu punktów (mecz ze Spartą w Rybniku), co gwarantowało mu miejsce w pierwszej dziesiątce najlepszych żuźlowców w Polsce. 24 grudnia 1964 roku w Grudziądzu zawarł związek małżeński z Barbarą (w metryce Halina). 16 września 1967 roku w Rybniku urodził się im syn – Mirosław. W 1966 roku Antoni Woryna jako pierwszy z Polaków wywalczył medal indywidualnych mistrzostw świata na żuźlu (zdołał trzysta trzydzieści punktów; drugi był Sverre Harrfeldt z Norwegii – zdobył czterysta trzydzieści punktów; tytuł mistrza świata z piętnastoma punktami zdobył wtedy Barry Briggs z Nowej Zelandii). Był zdobywcą dwóch brązowych medali indywidualnych mistrzostw świata: w Göteborgu (1966) i Wrocławiu (1970) oraz pięciu medali drużynowych mistrzostw świata: dwóch złotych – w Kempten (1965) i Wrocławiu (1966), srebrnego – w Malmö (1967) oraz dwóch brązowych: w Londynie (1970) i Wrocławiu (1971). Woryna był trzykrotnym medalistą indywidualnych mistrzostw Polski: złotym (Rybnik – 1966), srebrnym (Rybnik – 1967) i brązowym (Gorzów Wielkopolski – 1970), a także dwukrotnym zdobywcą „Złotego Kasku” (1967 i 1971). Reprezentował barwy klubu Rybnickiego Okręgu Węglowego Górnik Rybnik, zdobywając dwanaście medali drużynowych mistrzostw Polski: dziewięć złotych (1962, 1963, 1964, 1965, 1966, 1967, 1968, 1970, 1972), srebrny (1961) oraz dwa brązowe (1969, 1971). W plebiscycie „Sunday Mirror” Woryna został uznany

Jako pierwszy z Polaków wywalczył medal indywidualnych mistrzostw świata na żuźlu

Startował
na torach
Australii, No-
wej Zelandii,
Holandii,
Danii i Szwecji

drugim żuźłowcem świata za 1966 rok. 22 maja 1975 roku w Gorzowie Wielkopolskim odebrał tytuł „Najlepszego żuźłowca XXX-lecia PRL” w plebiscycie „Przeglądu Sportowego”, zaś w styczniu 1975 roku nadano mu Złotą Honorową Odznakę za Wybitne Zasługi w Rozwoju Sportu. W plebiscycie redakcji „Sztandaru Młodych” na dziesięciu najpopularniejszych sportowców Śląska i Zagłębia w dwudziestopięcioleciu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w 1969 roku Woryna zajął piąte miejsce. W październiku 1971 roku wywalczył na torze poznańskiego Golęcina, przy sztucznym świetle, Puchar Stomilu. Aby doskonalić techniki jeździeckie, pogłębiać wiadomości z zakresu szkolenia i stosowanych metod treningowych, Woryna otrzymał zgodę z Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki, Polskiego Związku Motorowego w Warszawie i zarządu Klubu Sportowego ROW Rybnik, aby startować w jednym z klubów żuźlowych Wielkiej Brytanii. Woryna startował w lidze brytyjskiej, reprezentując klub Poole Pirates (w latach 1973–1974). Refleksje Woryny drukowane były na łamach „Speedway Mail” w trakcie sezonu 1973 (pierwszy tekst z 13 kwietnia 1973 roku nosił tytuł: *I vowed there and then that, I would have to ride for Poole*). Startował na torach Australii, Nowej Zelandii, Holandii, Danii i Szwecji. W 1975 roku Woryna podjął decyzję o poświęceniu się wyłącznie pracy szkoleniowej. Od wiosny 1976 roku rozpoczął pracę w sztabie szkoleniowym w Rybniku. Antoni Woryna, dziadek żuźłowca Kacpra Woryny (urodzonego 31 sierpnia 1996 roku w Rybniku), był pierwszym polskim żuźłowcem startującym w kolorowym kevlarze. W pierwszoligowej drużynie Górniaka Rybnik występował u boku znakomitych wówczas żuźłowców, takich jak: Joachim Maj i Stanisław Tkocz. Antoni Woryna zmarł 14 grudnia 2001 roku na Oddziale Intensywnej Terapii i Anestezjologii (OIOM-ie) jastrzębskiego szpitala. Nabożeństwo żałobne odprawione zostało 19 grudnia 2001 roku w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Rybniku-Zamysłowie. Odszedł wybitny sportowiec, pochodzący z Rybnika, a przez rybnickich kibiców zwany „Antkiem”.

Bibliografia

Dobruszek W., *Żużlowy leksykon ligowy*, T. IV, Leszno 2013; Kieroński R., Noga R., *Tarnowski sport od A do Z*, Tarnów 2011; Smółka S., *Asy żużlowych torów: Antoni Woryna*, Leszno 2011; Smółka S., *Dzień urodzin Woryny*, <https://sportowefakty.wp.pl/zuzel/126017/stefan-smolka-dzien-urodzin-woryny> [dostęp: 14 X 2019].

Fot. Helga Keilwerth

Woryna Antoni (1941–2001), medalist in individual speedway world championships

He was born on 15th February 1941 in Rybnik. He was the first Pole who won a medal in individual speedway world championships (1966). He won two bronze medals in individual championships (Göteborg in 1966, Wrocław in 1970) and five medals in team championships – two gold (Kempten in 1965 and Wrocław in 1966), one silver (Malmö in 1967) and two bronze (London in 1970 and Wrocław in 1971). Woryna was a three-time medalist in individual championships of Poland. He won gold (Rybnik – 1966), silver (Rybnik – 1967) and bronze (Gorzów Wielkopolski – 1970). He also won the “Golden Helmet” twice (1967 and 1971). He represented the ROW Górnik Rybnik club, winning twelve medals in team championships of Poland: nine gold (1962, 1963, 1964, 1965, 1966, 1967, 1968, 1970, 1972), one silver (1961) and two bronze (1969, 1971). He competed in the British League, representing the Poole Pirates club (in the years 1973–1974). He died on 14th December 2001 in a hospital in Jastrzębie. His funeral took place on 19th December 2001 in Rybnik.

Woryna Antoni (1941–2001), Medaillenträger, Einzel-Weltmeister in Speedwayrennen

Woryna wurde am 15. Februar 1941 in Rybnik geboren. Er war der erste Pole, der eine Medaille in der Einzel-Weltmeisterschaft im Speedwayrennen (1966) gewann. Er bekam auch zwei Bronze-Medaillen der Einzel-Weltmeisterschaft: in Göteborg (1966), Breslau (1970) sowie fünf Mannschafts-Medaillen der Weltmeisterschaften (zwei goldene: Kempten 1965, Breslau 1966), Silber in Malmö 1967 und zweimal Bronze: in London 1970 und in Breslau 1971. Woryna war dreimal Medaillenträger der Einzel-Polenmeisterschaft: Gold (Rybnik – 1966), Silber (Rybnik – 1967) und Bronze (Gorzów Wielkopolski – 1970), ihm wurde darüber hinaus zweimal der Goldene Helm [„Złoty Kask“] zuerkannt (1967 und 1971). Er repräsentierte den Club ROW Górnik Rybnik. Insgesamt gewann er zwölf Mannschaftsmedaillen der Polenmeisterschaft: Neun Mal Gold (1962, 1963, 1964, 1965, 1966, 1967, 1968, 1970, 1972), Silber (1971) und zwei Mal Bronze (1969, 1971). Er startete auch in der britischen Liga, wo er Poole Pirates (in den Jahren 1973–1974) repräsentierte. Woryna starb im Krankenhaus in Jastrzębie-Zdrój [Jastrzemb]. Er wurde am 19. Dezember 2001 in Rybnik beigesetzt.



Ludwik
Wrodarczyk
(1907–1943)

Wrodarczyk Ludwik

Eliza Lubojańska

Ludwik Jan Wrodarczyk urodził się 25 sierpnia 1907 roku w Radzionkowie, jako syn Karola Wrodarczyka i Justyny z domu Wrodarczyk. Rodzice byli ze sobą spokrewnieni w czwartej linii bocznej. Sakrament chrztu świętego Ludwik przyjął 27 sierpnia w kościele parafialnym pw. Świętego Wojciecha w Radzionkowie. Źródła różnią się w określaniu liczby dzieci w rodzinie. Najbardziej prawdopodobne jest, że w rodzinie Wrodarczyków na świat przyszło kilkanaścioro dzieci, jednakże kilkoro zmarło w dzieciństwie. Faktem jest, że Ludwik miał starszą siostrę Helenę oraz młodsze rodzeństwo: Gertrudę, Marię (wstąpiła do zgromadzenia sióstr Służebniczek i przyjęła imię Pryscylla), Piotra, Jadwigę, Bertę i Józefa. Jego ojciec Karol Wrodarczyk był rolnikiem i górnikiem w kopalni „Johanka” (obecnie „Bobrek”) w Bytomiu, natomiast matka zajmowała się gospodarstwem domowym i wychowaniem dzieci. Jej brat, Franciszek Ksawery Wrodarczyk (1874–1920), był zakonnikiem ze zgromadzenia ojców lazarystów. Matka Ludwika odznaczała się pobożnością i bogobojnością. Była kobietą gospodarną i zaradną. Ojciec natomiast był człowiekiem pracowitym i odpowiedzialnym. W trosce o byt swojej rodziny podjął dodatkową pracę jako górnik. Swoją edukację Ludwik rozpoczął w nowo wybudowanej szkole powszechnej w Radzionkowie. Był uczniem pilnym, spokojnym i koleżeńskim, wspierał przy tym w nauce swoich kolegów. Religijna postawa Ludwika kształtowała się w atmosferze pracy, modlitwy i wzajemnej miłości. Bardzo często po lekcjach wstępował do kościoła na modlitwę i adorację, nierzadko spóźniając się na obiad. Jego pragnieniem było osiągnięcie doskonałości na płaszczyźnie modlitwy. W wieku dwunastu lat przystąpił do Pierwszej Komunii Świętej. Jego ówczesny kolega Adolf Szastok powiedział o nim, że wyróżniał się spośród rówieśników powagą i szlachetnością. W 1921 roku Ludwik ukończył edukację podstawową. Charakteryzowała go już wówczas nad wiek dojrzała postawa religijna i głęboka pobożność. Koledze Franciszkowi Bączkiewiczowi wyznał, że pragnie przyczynić się do budowania Królestwa Bożego poprzez ofiarę śmierci męczeńskiej. Ojciec Ludwika planował, że syn zostanie

górnikiem i pomoże mu w utrzymaniu rodziny. On jednak pragnął podążać drogą powołania kapłańskiego. Wyraził rodzicom swoje zamiary i po otrzymaniu ich zgody wybrał Zgromadzenie Oblatów Maryi Niepokalanej. Jesienią 1921 roku rozpoczął formację w Małym Seminarium Ojców Oblatów w Krotoszynie, a kontynuował od 1922 roku w Lublińcu i od 1924 roku w otwartym domu w Krobi w Wielkopolsce, gdzie w 1926 roku Ludwik zdał egzamin dojrzałości. Wówczas pojawiły się u niego problemy ze wzrokiem i od tego czasu aż do śmierci musiał nosić okulary. 10 czerwca 1926 roku rodzinę Wrodarczyków dotknęła tragedia – w wieku 49 lat zmarł Karol Wrodarczyk. Na pogrzeb ojca, który odbył się 17 czerwca w Radzionkowie, przybył także syn Ludwik. Trudna sytuacja rodzinna zrodziła w nim wątpliwości, jednak nie spowodowała zmiany decyzji dotyczącej kapłaństwa. Ludwik otrzymał zgodę matki i po wakacjach udał się do Markowic niedaleko Inowrocławia, gdzie w sierpniu 1926 roku rozpoczął nowicjat pod kierownictwem o. Pawła Czekaja – pierwszego mistrza nowicjatu zakonu oblatów w Polsce. Przełożony, oceniając postawę Ludwika, zwrócił uwagę na pokorę i posłuszeństwo kandydata, przywiązanie do powołania oraz poczyniony przez niego wielki wysiłek na drodze do uświęcenia. Przez cały okres formacji zakonnej Wrodarczyk prowadził korespondencję z rodziną. W listach przybliżał wydarzenia roku liturgicznego, uroczystości kościelne i narodowe, w których uczestniczył. Dzielił się osobistymi doświadczeniami i przeżyciami oraz wyrażał radość ze swego powołania. Treść i częstotliwość pisanej korespondencji wskazują na głębokie więzi, jakie łączyły go z rodziną. Pierwsze śluby zakonne Ludwik Wrodarczyk złożył dnia 15 sierpnia 1927 roku w Markowicach. Następnie w tym samym roku rozpoczął studia filozoficzne w Obrze, które musiał przerwać ze względu na chorobę żołądka. Po leczeniu w Poznaniu wysłano go na dłuższą kurację do rodzinnego domu, chociaż rokowania nie były zbyt optymistyczne. Jednakże matczyna opieka oraz pomoc lekarza z Katowic sprawiły, że po roku wrócił do Obry i kontynuował przerwane studia filozoficzne (1928–1930). Był przy tym przekonany, że to wstawiennictwu Matki Bożej Piekarskiej zawdzięczał swój powrót do zdrowia. W 1930 roku złożył śluby wieczyste, a następnie studiował teologię w Obrze i Lublińcu (1930–1934). Świecenia kapłańskie przyjął

Przełożeni
widzieli w nim
ducha nad-
przyrodzo-
nego

10 czerwca 1933 roku z rąk biskupa Walentego Dymka w Obrze. Swoją Mszę prymicyjną o. Ludwik odprawił 13 czerwca w Radzionkowie, po czym wrócił na ostatni rok studiów teologicznych. W tym czasie zdaniem przełożonych zrobił wielkie postępy w rozwoju duchowym.

Opinia wydana o nim z okazji otrzymania pierwszej obediencji była bardzo pozytywna. Przełożeni widzieli w nim ducha nadprzyrodzonego i określali go jako dobrego, uprzejmego współbrata, praktykującego umartwienie, który uczynił wielki wysiłek, aby wrastać w cnotach. Jego postawa nie wymagała nigdy upominania. Podkreślano jego sumienność i pracowitość. Wśród kolegów uchodził za ascetę, człowieka głęboko wierzącego, skromnego i koleżeńkiego. Księdza Ludwika Wrodarczyka pociągała praca apostołska, pragnął jednakże pozostać w polskiej prowincji, co wyraził w liście do superiora generalnego. Na pierwszą placówkę skierowany został do Kodnia nad Bugiem, gdzie przybył 9 sierpnia 1934 roku i przez dwa lata z zapałem i sumiennością pełnił posługę wikarego, katechety i ekonoma. Z uwagi na słabe zdrowie i skrupulatne wypełnianie obowiązków przeniesiono go do Markowic. Tam objął funkcję ekonoma oraz pomagał proboszczowi, pełniąc posługę organisty. Zajmował się dodatkowo młodzieżą, a także głosił rekolekcje w okolicznych parafiach. W lipcu 1937 roku objął na krótki czas zastępstwo w Łopieniu koło Gniezna jako kapelan sióstr urszulanek. Przez dwa lata pobytu w Markowicach jego superiorem był o. Józef Cebula (1902–1941), którego postawa stanowiła doskonały wzór do naśladowania dla młodego kapłana. W latach 1938–1939 zmieniła się wizja misyjna polskiej prowincji zgromadzenia oblatów. Ojcowie przyłączyli się do akcji „polonizacji” Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej. Dekretem władz zakonnych z 17 sierpnia 1939 roku o. Ludwik Wrodarczyk skierowany został do nowo utworzonej parafii w Okopach koło Rokitna, erygowanej przez biskupa łuckiego Adolfa Szelażka. Okopy były niewielką wsią liczącą około sześćdziesiąt chat wieśniaczych. Wioska należała do diecezji łuckiej i znajdowała się w odległości dwóch kilometrów od ówczesnej granicy polsko-sowieckiej. Parafia obejmowała wsie: Okopy, Borowe Budki, Kolonia Netreba i Dołhań. Wioski otoczone były skupiskami zamieszkałymi przez prawosławnych Ukraińców (Kisorycze, Karpilówka, Borowe), którzy nie zawsze byli

przyjaźnie nastawieni do polskich katolików. Ojciec Ludwik Wrodarczyk przybył do Okopów 29 sierpnia 1939 roku wraz z br. Karolem Dziembą. Nowego administratora powitali uroczyście katolicy i prawosławni wraz z delegacją stacjonującą w pobliżu straży granicznej. Do pracy w Okopach delegowany został także o. Antoni Matura OMI, jednakże wyruszył on w drogę 11 września i w międzyczasie dowiedział się o wtargnięciu wojsk sowieckich do Polski (17 września) i zawrócił z drogi. Przez okres dwóch lat oblaci mieszkali u kościelnego Hieronima Rudnickiego. W tym czasie ludzie wybudowali plebanię. Ojciec Ludwik z gorliwością przystąpił do organizowania życia parafialnego. Był księdzem z powołania, pobożnym i skromnym, o wysokiej kulturze osobistej. Żył sprawami Kościoła i swoich parafian. Służył ofiarnie wiernym, a parafianie darzyli go życzliwością i szacunkiem, widząc w nim wzór kapłana, misjonarza i spowiednika. W pracy duszpasterskiej i kaznodziej-skiej ceniony był jako oddany i wzorowy proboszcz. Głosił rekolekcje w okolicznych parafiach, gdzie tłumy słuchały go z uwagą, doceniając jego nieprzeciętne walory duchowe oraz posługę w konfesjonale. Jego sława przekraczała tereny parafii. Ludzie z okolicznych terenów pielgrzymowali do Okopów z okazji odpustu w dniu św. Jana Chrzciciela, w okresie świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Ojciec Wrodarczyk jako misjonarz, pielgrzymował do innych polskich ośrodków. Udzielając sakramentów, dotarł aż do Żytomierza, oddalonego o dwieście kilometrów od Okopów. Podejmował także inicjatywy ekumeniczne. Swoją postawą przyciągał do Kościoła zubożniałych katolików oraz pozostawionych bez opieki duszpasterskiej wyznawców prawosławia. W swych wielokierunkowych działaniach nie ograniczał się tylko do posługi kapłańskiej. Był powiernikiem ludzkich spraw, sam uprawiał i zbierał zioła i inne rośliny, które wykorzystywał w leczeniu, niosąc pomoc chorym bez względu na narodowość i wyznanie. Ksiądz Wrodarczyk, kierowany miłością bliźniego, podejmował działania, które wiązały się z narażeniem własnego życia. Przyjął do pracy w charakterze organisty Benedykta Halicza, który był Żydem ukrywającym się przed Niemcami. Wspólnie z nim zorganizował chór parafialny i orkiestrę. W czasie okupacji sowieckiej, gdy rozpoczęły się wywózki ludności na Syberię, o. Wrodarczyk interweniował u władz,

W pracy duszpasterskiej i kaznodziej-skiej ceniony był jako oddany i wzorowy proboszcz. Jego sława przekraczała tereny parafii

Szczegóły jego męczeńskiej śmierci i miejsca pochówku pozostają nieznane; faktem jest, że został potwornie zamęczony, poddawany był torturom i ostatecznie został zamordowany

szczególnie w sprawie kobiet i dzieci, aby zapobiec ich wywózce. W sierpniu 1942 roku rozpoczęła się akcja likwidacji getta żydowskiego w pobliskim Rokitnie. Nie wielu osobom udało się zbiec do okolicznych lasów. Ojciec Ludwik nie wahał się przychodzić z pomocą ocalałym. Zdarzało się niejednokrotnie, że ukrywał ludzi na plebanii, dostarczał jedzenie i lekarstwa przebywającym w lasach uciekinierom. Pomagała mu w tym miejscowa nauczycielka – Felicja Masojada. Sytuacja Polaków i całego Kościoła rzymskokatolickiego na Wołyniu stała się tragiczna, gdy w 1943 roku rozpoczęły się masowe mordy ludności polskiej, organizowane przez współpracujących z Niemcami nacjonalistów ukraińskich. Napadano na kościoły i atakowano miejscową ludność. Jesienią 1943 roku fala zbiorowych mordów dotarła także do Okopów. Z obawy o swoje życie polska ludność ukrywała się w lasach. Dołączył do nich także br. Karol Dziemba. Z tej możliwości nie skorzystał o. Ludwik, który pożegnał się ze współbratem, a następnie udał się do kościoła. W nocy z 6 na 7 grudnia 1943 roku nacjonaści ukraińscy znaleźli go leżącego pod krzyżem w kościele i pojmali. Zabili przy tym dwie kobiety, które stanęły w jego obronie – osiemnastoletnią Weronikę Kosińską i dziewięćdziesięcioletnią Łucję Skurzyńską. Ksiądz Wrodarczyk został pobity, skępowany, a następnie wleczono go przywiązanego do sań do ukraińskiej wsi Karpilówka. Istnieje kilka rozbieżnych przekazów mówiących o ostatnich chwilach życia o. Wrodarczyka. Jednak szczegóły dotyczące jego męczeńskiej śmierci i miejsca pochówku pozostają nieznane. Faktem jest, że został potwornie zamęczony, poddawany był torturom i ostatecznie został zamordowany przez ukraińskich nacjonalistów. Według Bronisława Janika przeźnięto go piłą i zastrzelono, natomiast br. Karol Dziemba zeznał, że go ukrzyżowano. Według Leona Żura torturowano go w domu chłopca o nazwisku Bryczka w Karpilówce, następnie nagiego wyrzucono przed dom i z rozrąbanej piersi kat wyrwał mu serce. Ciało o. Ludwika wrzucono do dołu i zasypano ziemią i liśćmi. Później zwłoki przeniesione zostały w inne, nieznane miejsce. Niepewna jest również data śmierci męczennika. Nekrolog oblacki podaje, że zmarł on 8 grudnia. Według o. Augustyna Miodka, jego śmierć nastąpiła dnia poprzedniego. Wśród żydowskich uciekinierów,

którym pomagał o. Wrodarczyk, byli dwaj bracia: Samuel i Alexander Levin. Drugi z nich, w dowód wdzięczności za uratowane życie, zgłosił kandydatury o. Ludwika Wrodarczyka i Felicji Masojady do medalu „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”. Odznaczenie zostało przyznane w 2000 roku i wręczone na ręce prowincjała – o. Pawła Latuska OMI w Teatrze Żydowskim w Warszawie. Bardzo pochlebnie wyrażali się o o. Wrodarczyku księża z parafii należących do diecezji łuckiej, co udokumentowane zostało w korespondencji prowadzonej przez duchownych z miejscowym biskupem Adolfem Szlążkiem. Ksiądz Jan Lewiński określał go jako prawdziwego męża Bożego zasługującego w pełni na miłość parafian. Ksiądz Antoni Chomicki uważał go zaraz po jego śmierci za świętego, którego prosił o wstawiennictwo. Jeden z jego ministrantów – Zygmunt Grabowski-Kobiela powiedział o ks. Wrodarczyku po latach: „Ten ksiądz nigdy nie zniknie z mej pamięci. On był pierwszym człowiekiem, który skierował moje oczy do Boga. Może dzięki niemu jestem człowiekiem”. Próbę odnalezienia grobu i odtworzenia okoliczności śmierci sługi Bożego o. Ludwika Wrodarczyka podejmował jego siostrzeniec – ks. Ludwik Kieras, który wspólnie z o. Augustynem Miodkiem OMI i Leonem Żurem pielgrzymowali na Wołyń. Jednakże miejsca złożenia jego ciała nie udało się im odnaleźć. W pięćdziesiątą rocznicę śmierci męczennika, 6 grudnia 1993 roku, w kościele pw. Świętego Wojciecha w Radzionkowie arcybiskup Damian Zimoń odsłonił tablicę pamiątkową poświęconą jego osobie. Od 1994 roku w Katowicach prowadzony był wstępny proces informacyjny, poprzedzający rozpoczęcie właściwego procesu beatyfikacyjnego o. Ludwika Wrodarczyka. W 2013 roku wszystkie akta i kompetencje przekazano diecezji łuckiej. 11 maja 2016 roku w Łucku rozpoczął się właściwy proces beatyfikacyjny męczennika. Decyzję o rozpoczęciu procesu podjął rzymskokatolicki episkopat Ukrainy, kierowany przez arcybiskupa Mieczysława Mokrzyckiego. W setną rocznicę urodzin w przypuszczalnym miejscu śmierci sługi Bożego ojcowie oblaci postawili pamiątkowy krzyż. W 2001 roku gimnazjum w Radzionkowie otrzymało imię Ludwika Wrodarczyka. W odsłonięciu tablicy pamiątkowej uczestniczyła jego rodzina. Jego imię nosi dzwon znajdujący się w kościele pw. Świętego Eugeniusza de Mazenoda w Kędzierzynie-Koźlu.

Odznaczony
medalem
„Sprawiedliwy
wśród
Narodów
Świata”

Także na wieży kościoła pw. Świętego Wojciecha w Radzionkowie umieszczony został dzwon jego imienia. Natomiast w kościele pw. Świętego Józefa w Koszalinie znajduje się tablica pamiątkowa ku jego czci, ufundowana przez mieszkańców parafii Okopy i żołnierzy 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej. W Radzionkowie i w Lublińcu jego imię nadane zostało ulicom. W 2014 roku o. Ludwik Wrodarczyk został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Pamięci Ofiar Banderowskiego Ludobójstwa. Ponadto śłudze Bożemu poświęcony został film pt. *Z Radzionkowa na ołtarze* (reżyseria: Kamil Niesłony i Maciej Marmola), którego premiera odbyła się w 2017 roku w Centrum Kultury „Karolinka” w Radzionkowie. Otwarto tam również wystawę poświęconą śłudze Bożemu o. Ludwikowi Wrodarczykowi.

Bibliografia

Dębowska M., Poppek L., *Ludwik Wrodarczyk OMI*, [w:] M. Dębowska, L. Poppek, *Duchowieństwo diecezji łuckiej ofiary wojny i represji okupantów 1939–1945*, Lublin 2010, s. 167-168; Jacewicz W., Woś J., *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1935–1945*, z. 5, Warszawa 1981, s. 406, 408, 420; Janik B., *Było ich trzy*, Warszawa 1970, s. 267; Kielar-Czapla M., *Ojciec Ludwik Wrodarczyk OMI. Portret duchowy*, Radzionków 2005; Kielar-Czapla M., *Sylwetka duchowa Ojca Ludwika Wrodarczyka OMI (1907–1943)*, Katowice 2004 [mps w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, sygn. 2455]; Lubowicki K., Poppek L., Pawłowiczowa M., *Wrodarczyk Ludwik OMI*, [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa metropolii lwowskiej obrządku łacińskiego ofiar II wojny światowej 1939–1945*, red. J. Krętosz, M. Pawłowiczowa, Opole 2007, s. 292-295; Miodek A., *O. Ludwik Wrodarczyk, O.M.I. 1907–1943*, Lubliniec 1995; Miodek A., *Wrodarczyk Ludwik Jan OMI*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 471; Pawłowiczowa M., *Syn śląskiego górnika kandydatem na ołtarze, „Wołyń i Polesie”*, R. 2003, nr 4, s. 23-29; Pielorz J., *Wrodarczyk Ludwik*, [w:] J. Pielorz, *Martyrologium polskich oblatów 1939–1945. Historia polskich Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej, którzy w czasie II wojny światowej byli deportowani do obozów koncentracyjnych, zabici, aresztowani lub umarli z powodu wojny*, Poznań 2005, s. 257-267; Siemaszko W., Siemaszko E., *Wieś Okopy (Okop)*, [w:] *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*, T. 1, Warszawa 2008, s. 765-767; Urban W., *Droga krzyżowa Archidiecezji Lwowskiej w latach II wojny światowej 1939–1945*, Wrocław 1983, s. 32-33; *Wrodarczyk Ludwik Jan OMI (1907–1943)*, [w:] *Zeszyty biograficzne duchowieństwa katolickiego na Śląsku XIX–XX wieku*, z. 3, red. H. Olszar, Katowice 2017, s. 152-154; Zajac P., *Wrodarczyk Ludwik Jan*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, T. 20, Lublin 2014, kol. 975; Zur L., *Ksiądz Ludwik Wrodarczyk. W poszukiwaniu grobu męczennika*, [w:] L. Zur, *Mój wołyński epos*, Suwałki 1997, s. 123-161.

Fot. za: https://silesia.edu.pl/index.php/Wrodarczyk_Ludwik

Wrodarczyk Ludwik Jan (1907–1943), Servant of God, priest, member of the Missionary Oblates of Mary Immaculate, curate, religion teacher, economist, parish priest, preacher, herbalist, martyr

He was born on 25th August 1907 in Radzionków. He came from a large family and had a dozen of siblings. His father was a miner and farmer. In 1921 he began to study at the Minor Seminary of the Oblates in Krotoszyn. In 1926 he passed his maturity exam and began a novitiate in Markowice. A year later he took religious vows and started to study at a seminary in Obra. In 1933 he was ordained a priest. He worked in Kodeń nad Bugiem as an economist and curate. In 1936 he was sent to Markowice, where he was an economist. In 1939 he was appointed as a parish priest of the Okopy parish in the Łuck diocese in Wołyń. He devoted his time to organizing the parish life and helping those in need as well as to pastoral care. As he knew the healing properties of herbs, he helped his sick parishioners and the inhabitants of the neighbouring villages, regardless of their religion and nationality. He organized a missionary expedition to the areas deprived of pastoral protection, arriving to Kyiv and Zhytomyr. Putting his life at risk, he helped Jews who escaped during the liquidation of a ghetto in Rokitno. In the night from 6th to 7th December 1943 he was abducted from the church by Ukrainian nationalists, who were exterminating Polish inhabitants, and transported to the village of Karpilówka, where he was brutally tortured and then murdered. His martyr's death probably occurred on 8th December. His beatification process began in May 2016, in Łuck, preceded by a preliminary stage that took place in Katowice.

Wrodarczyk Ludwik Jan (1907–1943), Diener Gottes, Priester, Mitglied der Kongregation der Oblaten der Unbefleckten Jungfrau Maria, Vikar, Katechet, Ökonom, Exerzitienleiter, Heilkräutersammler, Märtyrer

Wrodarczyk wurde am 25. August 1907 in Radzionkau [Radzionków] geboren. Er stammte aus einer kinderreichen Familie. Sein Vater war Landwirt und Bergmann von Beruf. Ab 1921 besuchte er das kleine Seminar der Oblaten [Małe Seminarium OO. Oblatów] in Krotoszyn [Krotoschin]. 1926 bestand er das Abitur und begann das Noviziat in Markdorf [Markowice]. Ein Jahr später legte er das Klostersgelübde ab und begann das Studium am Seminar in Obra. 1933 wurde er zum Priester geweiht. Danach arbeitete er in Kodeń nad Bugiem als Ökonom und Vikar. 1936 wurde er nach Markowice [Markdorf] versetzt, wo er als Ökonom tätig war. 1939 wurde er Pfarrer der Gemeinde Okopy in der Diözese Łuck in Wolhynien. Dort beschäftigte er sich mit der Organisation des Pfarreilebens, mit Seelsorge und der Hilfe für Bedürftige. Da er die heilende Wirkung der Kräuter kannte, half er den Pfarrgemeindegliedern und Bewohnern der umliegenden Dörfer, unabhängig von ihrer Nationalität und Konfession. Er führte seine priesterliche Mission auf Gebieten ohne Seelsorgebetreuung durch, gelangte bis nach Kiew und Schytomyr. Indem er sein eigenes Leben riskierte, half er den Juden, die während der Liquidierung des Ghettos aus Rokitno flohen. In der Nacht vom 6. auf den 7. Dezember 1943 wurde er von ukrainischen Nationalisten, die die polnische Bevölkerung exterminierten, aus der Kirche entführt. Danach wurde er ins Dorf Karpilowka abtransportiert, wo er nach grausamer Folter ermordet wurde. Pfr. Wrodarczyk starb wahrscheinlich am 8. Dezember 1943 den Märtyrertod. Im Mai 2016 begann in Łuck sein Beatifikationsprozess, der von einer bereits in Katowitz veranlassten Eingangsphase eingeleitet wurde.



Ludwik Wrzół
(1881–1940)

Wrzół Ludwik

Tomasz Chrzan

Ksiądz Ludwik Wrzół (Wrzół, Wrzól) urodził się 27 grudnia 1881 roku w Zabrzegu koło Czechowic. Był synem Michała Wrzoła i Jadwigi z domu Żmij. Pochodził z rodziny wielodzietnej: był piątym spośród dziewięciorga dzieci (młodszy brat Józef również został kapłanem). Ojciec Michał prowadził szeroką działalność na polu społecznym, religijnym i rolniczym. Promował polski patriotyzm i nowoczesne rolnictwo. Był członkiem lokalnego koła Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego, Towarzystwa Rolniczego Księstwa Cieszyńskiego, współzałożycielem miejscowej Ochotniczej Straży Ogniowej (1892–1893). Ludwik Wrzół uczęszczał do szkoły podstawowej w Zabrzegu (1887–1892), a następnie do szkoły podstawowej i gimnazjum w Bielsku (1892–1900). Tutaj związał się z tajną, narodową, polską organizacją uczniowską „Jedność”. Dyrektor gimnazjum, Fryderyk Wrzał, zwrócił uwagę na wszechstronne i wyjątkowe zdolności ucznia. W 1900 roku Ludwik Wrzół złożył egzamin dojrzałości z wyróżnieniem, a następnie podjął studia teologiczne w Książęco-Biskupim Seminarium Duchownym Diecezji Wrocławskiej w Windawie (1900–1904). Podczas formacji był opiekunem polskiej biblioteki seminaryjnej w latach 1902–1904. Świecenia kapłańskie przyjął 26 lipca 1904 roku z rąk biskupa wrocławskiego kardynała Georga Koppa w kaplicy seminaryjnej. Hasłem neoprezbitera, zamieszczonym na obrazkach prymicyjnych, było zawołanie: „Jezu cichy, Serca pokornego, uczyn serce moje według Serca Swego”. Po prymicjach, ks. Ludwik Wrzół pełnił funkcję wikariusza parafii Świętej Katarzyny Aleksandryjskiej we Windawie (1904–1905), a następnie prefekta w konwiktzie dla chłopców (1905–1907) oraz katechety w tamtejszym gimnazjum. W latach 1907–1908 był nauczycielem religii w bielskich szkołach. Pełnił jednocześnie funkcję egzaminatora tamtejszego Cesarsko-Królewskiego Gimnazjum oraz wykładał socjologię. W 1908 roku podjął studia doktoranckie w Instytucie Biblijnym w Wiedniu, które ukończył w 1910 roku obroną dysertacji doktorskiej pt. *Konstantins des Grossen persönliche Stellung zum Christentum (Osobista postawa Konstantyna Wielkiego wobec chrześcijaństwa)*. Kwestią dyskusyjną pozostaje

dyscyplina, w której doktorant się specjalizował. Różne opinie badaczy, wskazujących bibliistykę lub historię Kościoła, należy raczej rozstrzygać na korzyść tej pierwszej. Nie zmienia to jednak faktu szerokiego kręgu zainteresowań naukowych kapłana, które później przełożą się na mnogość wykładanych przez niego przedmiotów. W Wiedniu ks. Wrzoł mieszkał w *Frintaneum* – w wyższym zakładzie naukowym dla świeckich księży wszystkich diecezji monarchii austriackiej. Jak podają Erich Kleineidam i ks. Józef Pater, ks. Ludwik Wrzoł w czasie studiów słuchał wykładów prof. Ignaza Seipela – kapłana, polityka, działacza Partii Chrześcijańsko-Społecznej, późniejszego kanclerza Austrii i ministra spraw zagranicznych. Od 1910 roku ks. Ludwik Wrzoł wykładał filozofię we wspomnianym Seminarium Duchownym w Windawie. Uczył również apologetyki, liturgiki, katechetyki, etyki, dogmatyki i języka hebrajskiego. W późniejszym natomiast okresie prowadził wykłady wyłącznie z filozofii. Ksiądz Wrzoł przez całe życie czuł silny związek z Polską. Gdy w 1920 roku Widnawa znalazła się w granicach Czechosłowacji, chciał opuścić miasto i powrócić do Polski. Bezskutecznie próbował przenieść się na Uniwersytet Warszawski, a później do nowo powstałej diecezji katowickiej (1925). W latach 1933–1938 pełnił funkcję rektora Książęco-Biskupiego Seminarium Duchownego Diecezji Wrocławskiej w Windawie. Jako rektor i profesor był człowiekiem bardzo wymagającym, ale równocześnie bezpośrednim i sprawiedliwym. Miał autorytet i budził respekt wśród wychowanków. Wznowił działalność seminaryjnego Kółka Polskich Teologów. Umożliwiał klerykom zdawanie egzaminów w językach narodowych. W porozumieniu z prymasem Polski kardynałem Augustem Hlondem i arcybiskupem wrocławskim kardynałem Adolfem Bertramem organizował wakacje w Polsce dla kleryków polskiego pochodzenia. Ksiądz Ludwik Wrzoł specjalizował się w filozofii Immanuela Kanta; był również znawcą i tłumaczem dzieł Jana Kasjana. W 1928 roku – wspólnie z poznańskim środowiskiem naukowym – opublikował polski przekład *Rozmów dwadzieścia cztery* (*Collationes patrum*) tego autora (Pisma Ojców Kościoła, T. 6-7). Wybuch drugiej wojny światowej przeszkodził w wydaniu tłumaczenia kolejnego dzieła Kasjana – *De institutis coenobiorum* (*Ustawy życia mnichów oraz leczenie ośmiu grzechów*

Specjalizował się w filozofii Immanuela Kanta; był również znawcą i tłumaczem dzieł Jana Kasjana

Więzień
Dachau
i Mauthausen-
Gusen

głównych). Publikował artykuły naukowe, popularno-naukowe i społeczno-polityczne głównie w „Divus Thomas”, „Schlesisches Pastoralblatt” „Weidenauer Studien”, „Gwiazdce Cieszyńskiej”, „Gazecie Kościelnej” i „Przeglądzie Powszechnym”. Wydał również trzy pozycje książkowe, z których pierwsza to jego rozprawa doktorska (Wiedeń 1906), oraz *O Opatrzności Bożej. Wykład dla ludu wierzącego* (Cieszyn – dwa wydania: 1918, 1919) i *Prawda o wiedzy tajemnej* (Cieszyn 1922). Prywatnymi pasjami księdza profesora były: pszczelarstwo, turystyka górską oraz „wiedza tajemna”, obejmująca takie zagadnienia, jak różdżkarstwo, spirytyzm, hipnoza, jasnowidzenie czy telepatia. W 1938 roku, po zajęciu przez wojska hitlerowskie Sudetów, ks. Ludwik Wrzoł złożył rezygnację ze stanowiska rektora seminarium i za zgodą przełożonych podjął posługę duszpasterską w diecezji katowickiej. Po krótkim pobyciu na Zaolziu, od 8 stycznia 1939 roku katechizował w Państwowym Gimnazjum Klasycznym w Cieszynie. Po wybuchu drugiej wojny światowej, zastępował w Kończycach Wielkich uwięzionego przez Niemców tamtejszego proboszcza. ks. Kazimierza Kukłę. 7 listopada 1939 roku otrzymał dekret mianujący go administratorem parafii Opatrzności Bożej w Ligocie koło Bielska (w rzeczywistości przebywał tam już od października). Niecały rok później, 12 maja 1940 roku, został aresztowany przez Gestapo i umieszczony w więzieniach w Bielsku i w Cieszynie. Oskarżony o działalność antyniemiecką, jeszcze w czasach posługiwania w windawskim seminarium, został osadzony w niemieckim obozie koncentracyjnym w Dachau. Otrzymał numer obozowy 12368. 2 sierpnia 1940 roku został przewieziony do lagru w Mauthausen-Gusen, gdzie pracował w kamieniołomach. Zmarł wskutek wycieńczenia w obozowym szpitalu 30 września 1940 roku. Władze obozowe, informując rodzinę o śmierci kapłana, jako oficjalną przyczynę śmierci podały zapalenie płuc. Jego prochy sprowadzone z Niemiec zostały za zgodą okupanta pochowane na cmentarzu w Zabrzegu. Pogrzeb, zgodnie z zaleceniami władz, był skromny i bez przemówień. W 2008 roku ordynariusz bielsko-żywiecki Tadeusz Rakoczy zainicjował proces informacyjny na etapie diecezjalnym, będący pierwszym etapem procesu beatyfikacyjnego człowieka o ponadprzeciętnej wiedzy i wielkich zdolnościach naukowych.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Ludwika Wrzoła, sygn. 48/943; F. Maroń, *Nekrolog* [ks. Ludwik Wrzoł], „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice), R. 1970, nr 1-4, s. 57-58; Golec J., Bonda S., *Słownik biograficzny Ziemi Cieszyńskiej*, T. 1, Cieszyn 1993, s. 263-264; Mundziuk J., *Wrzoł Ludwik*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, T. 20, Lublin 2016, kol. 991; Pater J., *Wrzoł Ludwik*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, Katowice 1996, s. 474-475; Kleineidam E., *Die Philosophisch-Theologische Hochschule und das Priesterseminar zu Weidenau*, Königstein 1993, s. 155; Dyrda E., Kwaśniewski Ł., Pisarek M., *Z życia Kościoła*, [w:] *Monografia Zabrzega do roku 1939*, red. M. Pisarek, Zabrzeg 2014, s. 169-171; Klistała J., *Duchowni ofiary niemieckiego zniewolenia*, Kraków 2019, s. 405-406; Mozor K., *Ks. Prałat dr Ludwik Wrzoł w służbie Bogu i Ojczyźnie*, Czechowice-Dziedzice-Zabrzeg 2005, s. 11-12, 15-19, 21-23, 25, 27-28; Myszor J., *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 252, 321, 329; Samsel R., *Ks. Ludwik Wrzoł. Świadectwo życia*, Bielsko-Biała 2016, s. 16-18, 23-31, 87-102; Szymik J., *Zginęli za Boga i lud*, Czeski Cieszyn 1998, s. 11-12; A. Nocoń, *Ks. Ludwik Wrzoł (1881-1940), pedagog, tłumacz, męczennik z Gusen*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 38: 2005, z. 2, s. 474-470; L. Lach-Bartnik, *Ks. Dr Ludwik Wrzoł – biblista i patrolog*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, T. 43: 2010, z. 1, s. 155-161.

Fot. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach

Wrzoł Ludwik (1881–1940), Roman Catholic priest, martyr of World War II

He was born on 27th December 1881 in Zabrzeg. He studied theology at the Ducal-Episcopal Theological Seminary in Vidnava (1900–1904). He took holy orders on 26th July 1904. In 1908 he started doctoral studies at the Biblical Institute in Vienna, which he completed in 1910 with a dissertation titled *Konstantins des Großen persönliche Stellung zum Christentum*. In Vidnava he lectured mainly on philosophy. All his life Rev. Wrzoł felt strong attachment to Poland. In 1920 he tried in vain to move to the University of Warsaw and then to the newly created Katowice diocese (1925). In the years 1933–1938 he was a rector of the Vidnava seminary. He specialized in the philosophy of Immanuel Kant; he was also an expert on John Cassian and translator of his works. In 1938 he returned to Cieszyn Silesia, where he worked as a priest until 12th May 1940, when he

Wrzoł Ludwik (1881–1940), katholischer Geistlicher, Märtyrer des Zweiten Weltkriegs

Pfr. Wrzoł wurde am 27. Dezember in Zabrzeg geboren. 1900–1904 studierte er im fürstlich-bischöflichen Priesterseminar der Breslauer Diözese in Windau [Windawa] Theologie. Am 26. Juli 1904 wurde er zum Priester geweiht. 1908 nahm er das Promotionsstudium im Institut für Bibelwissenschaft in Wien auf. 1910 schloss er sein Studium mit der Dissertation *Konstantins des Großen persönliche Stellung zum Christentum* ab. In Windau war er Dozent im Fach Philosophie. Pfr. Wrzoł fühlte sich sein ganzes Leben lang stark mit Polen verbunden. 1920 beantragte er erfolglos seine Versetzung an die Warschauer Universität und später in die neuentstandene Diözese Kattowitz (1925). 1933–1938 war er Rektor des Widnauer Priesterseminars. Er spezialisierte sich in der Philosophie von Immanuel Kant; außerdem war er Kenner und Übersetzer des Werks von

was arrested by the Gestapo. He was imprisoned in German death camps at Dachau and Mauthausen-Gusen. He died of exhaustion in camp hospital on 30th September 1940. In 2008 Tadeusz Rakoczy, Bishop of Bielsko and Żywiec, initiated the first stage of his beatification process.

Johannes Cassianus. 1938 kehrte er ins Teschener Schlesien zurück, wo er bis zu seiner Verhaftung durch die Gestapo am 12. Mai 1940 bei der Seelsorge half. Er wurde in die deutschen Vernichtungslager in Dachau und Mauthausen-Gusen abtransportiert. Er starb am 30. September 1940 an Erschöpfung im Lagerkrankenhaus. 2008 initiierte der Ordinarius von Bieltz-Saybusch [ordynariusz bielsko-żywiecki] Tadeusz Rakoczy die erste Etappe des Beatifikationsprozesses, also den Informationsprozess auf diözesialer Ebene.



Tomasz Wuwer
(1969–2000)

Wuwer Tomasz

Henryk Olszar

Tomasz Wuwer urodził się 2 lutego 1969 roku w Wodzisławiu Śląskim. Wychował się w Turzy Śląskiej w górniczej rodzinie Maksymiliana i Róży z domu Matuszczyk, jako drugie z trojga dzieci. Był bratem ks. Arkadiusza Wuwera i w latach 1984–1988 uczył się w I Liceum Ogólnokształcącym im. 14 Pułku Powstańców Śląskich w Wodzisławiu Śląskim. Jako licealista zdobył wyróżnienia i nagrody: w eliminacjach wojewódzkich Przeglądu Szkolnych Zespołów Artystycznych (1987–1988 – wyróżnienie specjalne), w Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim „Śląska Paproć” (1987–1988 – wyróżnienie), w Ogólnopolskim Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej w Przeworsku (1986–1987 – nagroda za pierwsze miejsce) i w eliminacjach wojewódzkich Konkursu Poezji i Prozy Francuskiej (1986–1987 – wyróżnienie). Pełnił też funkcję zastępcy przewodniczącego Rady Uczniowskiej. Był ministrantem i lektorem. Wszystkie wakacje licealisty, a potem kłeryka i kapłana wypełniane były szczerze rekolekcjami dla ruchu oazowego i ministrantów oraz udziałem w Festiwalu Twórczości Religijnej „Gaude Fest” w Ustroniu i pielgrzymkach z młodzieżą do Częstochowy. Po egzaminie maturalnym, w 1988 roku rozpoczął studia teologiczne w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Katowicach. 10 czerwca 1992 roku Rada Profesorska zatwierdziła temat jego pracy magisterskiej na

temat *Jednoczącej roli Kościoła w świecie w świetle dokumentów Soboru Watykańskiego II*, przygotowywanej na seminarium naukowym z teologii dogmatycznej pod kierunkiem ks. dra Michała Kaszowskiego. W latach 1992–1995, z polecenia arcybiskupa Damiana Zimonia studiował w Szwajcarii. Najpierw w Instytucie Teologicznym w Lugano (Facolta di Teologia di Lugano), przekształconym 20 listopada 1993 roku w Wydział Teologiczny (Istituto Accademico di Teologia – Lugano/L’Institut Académique de Théologie de Lugano, kierowanym przez belgijskiego jezuitę, dogmatyka i historyka Kościoła o. Georges’a Chantaine’a), potem w roku akademickim 1994–1995 na Wydziale Teologicznym dwujęzycznego Katolickiego Uniwersytetu Państwowego we Fryburgu Szwajcarskim (L’Faculté de Théologie – Université de Fribourg/ Theologische Fakultät – Universität Freiburg). W latach 1992–1994 formację do kapłaństwa pobierał w Seminarium Diecezjalnym św. Karola Boromeusza (San Carlo) w Lugano, a w latach 1994–1995 w Seminarium Duchownym St-Théodule dla Diecezji Sion (Sitten) z siedzibą we Fryburgu-Givisiez. Na Wydziale Teologicznym w Lugano uzyskał najpierw stopień bakalaureatu (baccellierato) z teologii (18 października 1994 roku), a następnie na podstawie pracy pt. *Lo studio del popolo di Israele nelle lettere di Paolo. L’analisi di alcuni concetti chiave*, napisanej pod kierownictwem ks. prof. dra Azzolino Chiappini’ego (znawcy teologii fundamentalnej), licencjat z teologii biblijnej (27 VI 1996). Starał się – bez powodzenia – o przyznanie stypendium organizacji Kirche in Not – Ostprieesterhilfe Königstein. Diakoniat otrzymał 18 kwietnia 1993 roku w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Katowicach-Brynowie. Świecenia prezbiteratu przyjął 6 lipca 1995 roku z rąk arcybiskupa Damiana Zimonia w kościele pw. Matki Bożej Fatimskiej w Turzy Śląskiej. Szedł do kapłaństwa z zawołaniem św. Brata Alberta Chmielowskiego: „Być dobrym jak chleb”, przyjętym przez jego rocznik. Po święceniach kapłańskich ks. Tomasz Wuwer pełnił zastępstwa wakacyjne w rodzinnej Turzy Śląskiej (15–29 VII 1995) i w parafii Trójcy Przenajświętszej w Palowicach (29 VII–15 VIII 1995). Następnie powrócił do Szwajcarii, aby dokończyć studia licencjackie. W Lugano w tym czasie pełnił funkcję wikariusza w parafii katedralnej pw. Świętego Wawrzyńca (cattedrale di San Lorenzo), spowiednika w barokowym

„Być dobrym
jak chleb”

kościół pw. Świętego Antoniego (chiesa di Sant'Antonio) oraz katechety w szkołach: elementarnej i specjalnej w Bertaccio (Lugano). Biskup Giuseppe Ritti poinformował arcybiskupa Damiana Zimonia o jego „pozytywnym i prestiżowym sukcesie szkolnym” oraz o pozostawieniu przez niego w diecezji Lugano „bardzo pięknego i bardzo pozytywnego wspomnienia o zapracowanym kapłanie, poważnym i pomocnym, serdecznym i uprzejmym”. Po ostatecznym powrocie do diecezji (30 VI 1996), został skierowany do pracy duszpasterskiej. Pracował najpierw jako wikariusz w bazylice pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Pszowie – „u Matki Bożej Uśmiechniętej” (29 VIII 1996–27 VIII 1998), a następnie w parafii Świętego Jana Chrzciciela w Pawłowicach Śląskich (28 VIII 1998–31 VII 2000). Równoległe z pracą w duszpasterstwie wykonywał pracę katechetyczną – od 1 września 1996 roku w Zespole Szkół Zawodowych (obecnie w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych) w Pszowie i od 28 sierpnia 1998 roku w Szkołach Podstawowych: nr 1 w Pawłowicach oraz im. Józefa Piłsudskiego w Warszowicach. Od 23 listopada 1998 roku prowadził w Kolegium Teologicznym w Katowicach wykłady z Nowego Testamentu. W Pszowie ks. Tomasz „miał roboty po łokcie”. Msze, komunie, bierzmowania, spowiedź, lekcje w miejscowej zawodówce. Po jednej z nich zanotował: „W jednej z klas tłumaczę przykazanie *nie cudzołóż*. Jesteśmy przy problemie, który budzi największe emocje i zaangażowanie klasy: współzycie przed ślubem. Dlaczego jest czymś złym? Mówię: «(...) bo współzycie cielesne jest najpiękniejszym sposobem, by komuś powiedzieć Kocham Cię, Kocham Cię na zawsze. Więc, aby móc tak powiedzieć (także swoim ciałem) Kocham Cię, trzeba do siebie należeć na dobre i na złe, najprawdziwiej i do końca – trzeba być mężem i żoną». Wstaje dziewczyna. Spokojnie mówi: «(...) więc ksiądz tak naprawdę nikogo nie kocha?»”. Ksiądz Tomek zemdlął, chodząc po kolędzie. Raz, drugi. Metropolita katowicki uznał, że trzeba go przenieść w spokojniejsze miejsce. Trafił do Pawłowic Śląskich. 29 maja 2000 roku arcybiskup Damian Zimoń skierował ks. Tomasza Wuwera na studia specjalistyczne z zakresu teologii biblijnej do jezuickiego Papieskiego Instytutu Biblijnego w Rzymie (Pontificio Istituto Biblico – Biblicum), które miał rozpocząć od roku akademickiego 2000/2001. 14 marca 2000 roku otrzymał stypendium przyznane

w tym celu przez prymasa Polski kardynała Józefa Glempa. Dzięki kolejnemu stypendium, które ufundował biskup Stefan Cichy, wyjechał najpierw 28 sierpnia 2000 roku na miesięczny kurs języka niemieckiego w tak zwanej Inlingua Sprachsschule, organizowanym w Uniwersytecie w Paderborn (Universität Paderborn) w Niemczech. Tam 15 września 2000, to jest w dzień odebrania dyplomu kończącego kurs, certyfikatu Deutsche Sprachprüfung für den Hochschulzugang (DSH) – nagle zachorował. Na skutek pęknięcia rozwarstwiającego aorty piersiowej został umieszczony w szpitalu w Paderborn, a następnie w Klinice Uniwersyteckiej (Klinikum der Philipps-Universität) w Marburgu. Tam, pomimo sześciu ciężkich operacji, zmarł 31 października 2000 roku. Pogrzeb ks. Tomasza odbył się 6 listopada 2000 roku w rodzinnej Turzy Śląskiej, gdzie spoczął w grobie „obok krzyża” i mogiły ojca, Maksymiliana Wuwera, na środku miejscowego cmentarza. Ksiądz Tomasz Wuwer umierał pełen wdzięczności. 9 grudnia 1996 roku zapisał: „Mam wyjątkowo dużo czasu w te dni. To naprawdę rzadko się zdarza. Leżę sobie właśnie w jastrzębskim szpitalu, oddział nefrologii, pokój 56. Dokładnie dwa lata temu, na tym samym korytarzu, umarł tata; odszedł do Pana. Dwa lata później, dokładnie tego samego dnia zjawiam się tu ja, z tym samym schorzeniem. Nie wierzę w przypadki. Pierwszym nasuwającym się wytłumaczeniem jest to: Pan chce mnie przygotować na drogę cierpienia, na kolejne rozpoczynanie od nowa, na kolejne pokorne uczenie się i będzie to chyba ostatnia lekcja w moim życiu. A może chodzi o rzeczy inne, na razie zakryte przede mną? Nie wiem. Pan pokaże”. Drogą cierpienia podążył szybciej niż wielu się spodziewało. Najpierw były jeszcze krótkie chwile szczęścia, gdy razem z trzema przyjaciółmi wyjechał na wyprawę życia do Grecji. Nazwał ją „mistyczną podróżą do źródeł cywilizacji”. Nie mógł powstrzymać słów, które powtarzał w myślach: „Otrzymałem w życiu kiść rzeczy dobrych i szczęśliwych. Otrzymałem ich wiele. Pan dał mi poznać i dobroć, i życzliwość, i przyjaźń, i miłość. Nieodparcie przychodzą mi też do głowy i serca myśli o szpitalu. Bo przecież przyjdzie czas szpitala. Chciałbym go przeżyć z tą samą wdzięcznością. I chciałbym zabrać ze sobą ten widok i ten horyzont, i ten błękit, i granat, i te wyspy, i słońce. Tyle dobrych rzeczy. Dobry świat i dobre wszystko. Na nowo”.

Drogą cierpienia podążył szybciej niż wielu się spodziewało

Patron Gimnazjum nr 1 w Pawłowicach Śląskich

Uchwałą Rady Gminy Pawłowice Śląskie z 28 października 2005 roku, podjętą na wniosek uczniów i rodziców, został wybrany i 31 marca 2006 roku ogłoszony patronem Gimnazjum nr 1 w Pawłowicach Śląskich. Szkoły, w której w latach 1998–2000 był katechetą. Pośmiertnie ukazały się niektóre jego rozważania i wiersze, między innymi *Zielony notesik* i *Meteora – klasztory podniebne*, zamieszczone w śląskim kalendarzu katolickim *Z tej ziemi* (Katowice 2001). *Curriculum vitae* ks. Tomasza Wuwera

wypada uzupełnić o wypowiedzi osób szczególnie mu bliskich lub nim zafascynowanych: „Miałam okazję poznać trójce rodzeństwa Wuwerów: Arka, Tomka i ich młodszą siostrę. Szkoła Podstawowa w Turzy Śląskiej miała w swoim czasie *patent* na świetnych recytatorów. Wuwerowie byli najlepsi spośród nich. Pamiętam pierwszy start Tomka w gminnym konkursie recytatorskim dla uczniów szkół podstawowych. Do Gminnego Ośrodka Kultury w Gorzycach przyjechał ze swoją opiekunką, nieżyjącą już panią Ewą Gola – ówczesną polonistką w turskiej podstawówce. Tomek sprawił nam wtedy sporo kłopotu: był najlepszy wśród startujących recytatorów, ale nie mieścił się w obowiązującej kategorii wiekowej, był dopiero w III, może w IV klasie, a regulamin konkursu w tamtych latach dopuszczał do rywalizacji uczniów klas V–VIII. To, co mnie wtedy poruszyło w recytatorskiej prezentacji Tomka, to niezwykła na jego wiek, chyba bardziej intuicyjna niż uświadomiona umiejętność ważenia słowa zarówno w tekście poetyckim, jak i w prozie, widoczna wrażliwość i siła artystycznego wyrazu co przy całej delikatności, wręcz kruchości dziecięcej sylwetki recytatora robiło ogromne wrażenie (...)” (Krystyna Okoń); „Dom – zwykły śląski w Turzy, niedaleko Wodzisławia Śląskiego. Tata górnik, mama wychowywała troje dzieci. W domu się nie przelewało. Dwóch synów – Tomek i jego starszy brat Arek – przeszło bardzo podobną drogę: ministranci, oaza, w końcu zostali księżmi. Siostra Marzena została nauczycielką. Wychowuje troje dzieci. Wujka Tomka znają tylko ze zdjęć. Pracuś. W liceum pilnie uczył się francuskiego (słówka zapisywał na kartkach, bo nie miał słownika), walczył o powołanie (dziewczyny zawsze do niego wzdychały). Napisał pierwszy list do Czesława Miłosza. Stary poeta odpisał licealiście z Wodzisławia: Serdecznie dziękuję za mądre słowa Pana listu. Było mi przyjemnie je

przeczytać – łącznie z tym, co Pan pisze o ryzyku każdego zapisanego słowa. Wymiana liścików i kartek potrwa kilka lat. (...) W 2000 roku dostał się na studia doktoranckie w Instytucie Biblijnym w Rzymie. Tak, o to chodziło! Zajmie się ekumenizmem, dialogiem katolików i Żydów. Nauczy się greki, wyszlifuje hebrajski. Najpierw jeszcze wakacje w Grecji, potem kurs niemieckiego w Paderborn. (...)” (Aleksandra Klich); „Wybrałem się w niedzielne popołudnie na Gorzkie Zale do pszowskiej bazyliki. Usiadłem na chórze, pomiędzy starymi sąsiadami. Tomek głosił kazanie pasyjne. Mówił o Ogrójcu, o tym, że Jezus cierpiał w strasznej samotności. Pamiętam swoją myśl z wtedy: skąd On to wie, to, co słyszę. Przecież 28-letni człowiek nie może aż tyle i aż tak wiedzieć na temat cierpienia. (...)” (ks. prof. Jerzy Szymik); „Stałem na ambonie i mówiłem kazanie o św. Franciszku, on spowiadał. Nagle widzę, że wychodzi z konfesjonału, staje w otwartych drzwiach kościoła, rozkłada ręce, sutanna tworzy takie charakterystyczne franciszkańskie skrzydła jak w habitie i słucha, tego co mówię. Śmieje się. Takim go zapamiętałem. Cały był słuchaniem. Wsłuchiwał się w ludzi. (...)” (ks. dr Tomasz Jaklewicz); „Pamiętam, jak czekaliśmy na niego przed salkami katechetycznymi. Mieliliśmy ciągle mu coś do powiedzenia. A on pochylał się do nas i nasłuchiwał. O sobie nic nie mówił. Nikt nie wiedział, że choruje, że gra w piłkę go męczy. Potem jak już bardzo źle się czuł, to pojechaliśmy dziewięć kilometrów do Strumienia na rowerach, a on samochodem. Mijał nas i się śmiał. On się ciągle śmiał. Komu z dorosłych by się chciało tak ciągle śmiać? (...)” (uczniowie: Ewelina i Przemek z Pawłowic); „Znałam go krótko. Rozmawiałam z nim podczas nauk chrzcielnych, mój siostrzeniec miał być ochrzczony. Mówiłam o dyskryminacji kobiet w Kościele, na przykład wymienianiu najpierw nazwiska mężczyzny przy okazji ślubu, podawaniu komunii najpierw ojcu rodziny. Strasznie chciało mi się śmiać, gdy podczas Mszy chrzcielnej podał Komunię najpierw matce, później mnie – chrzestnej, zaś mężczyznom na końcu. Z dziwnym błyskiem w oku (...)” (nauczycielka historii Klaudia Lasek z Pawłowic); „(...) Tomasz posiadał wiarę czystą i pokorną (...), był człowiekiem sprawiedliwym (...)” (prof. Jean Francis z Manili na Filipinach); „(...) Jestem nauczycielem w szkołach w Bertaccio. Ks. Tomasz katechizował klasę,

„Cały był
słuchaniem.
Wsłuchiwał się
w ludzi”

„Był zafascynowany prawdą i dążeniem do prawdy; nauka była tylko narzędziem”

której byłem wychowawcą. Od pierwszego spotkania wzbudził moją szczerą sympatię. Teraz ks. Tomasz pozostawił po sobie wielką pustkę. Nic nie wypełni pustki po jego pokorze, dobroci i niewinności – cnotach tak rzadko spotykanych w dzisiejszym świecie (...)” (Carlo Laurento z Lugano w Szwajcarii); „(...) Móc poznać ks. Tomasza to wielki dar Pana Boga! (...)” (Myriam Bisi z Tenero/Ticino w Szwajcarii); „Trudno powiedzieć, że przyjaźnił się z kimś w sposób szczególny. Nie miał czasu. Plany miał niesamowite. Jego cierpieniem była niemożność ogarnięcia (...). W żartach nawet mówił, że najlepiej gdyby poszedł do cystersów. Był zafascynowany prawdą i dążeniem do prawdy. Nauka była tylko narzędziem. W moim przekonaniu dotarł do kresu pragnień człowieka. (...)” (brat, ks. Arkadiusz Wuwer). Na grobie ks. Tomasza Wuwera wyryto słowa z Księgi Przysłów (22,19-21): „Byś ufność swą w Panu pokładał,/ chcę wskazać ci dzisiaj twoją drogę./ Czy już nie pisałem tobie trzy razy/ [słów pełnych] rad i wskazań,/ by cię nauczyć prawości i prawdy,/ byś wiernie zdał sprawę temu, kto cię posłał?”.

Bibliografia

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Tomasza Wuwera, sygn. 48/1004; *Schematyzm archidiecezji katowickiej*, Katowice 1993, s. 551, 773; *Katalog Archidiecezji Katowickiej*, red. J. Pawliczek, S. Juraszek, Katowice 1995, s. 506, 677; *Katalog Archidiecezji Katowickiej*, red. J. Pawliczek, Katowice 2001, s. 574; *Wuwer Tomasz*, [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922–2008*, red. J. Myszor, Katowice 2009, s. 461-462; Jaklewicz T., *Ks. Tomasz Wuwer. Kazanie na pogrzebie Tomka (6 XI 2000, godz. 10, Turza Śl.)*, „Gazeta Wyborcza. Katowice”, R. 2000, nr 270 (20 XI), s. 15; Hudek W., *Ks. Tomasz Wuwer. Wspomnienie (1969–2000)*, „Gazeta Gazeta Wyborcza. Katowice”, R. 2000, nr 299 (23–26 XII), s. 10; Szymbik J., *Homilia pogrzebowa wygłoszona na Mszy świętej pogrzebowej ks. Tomasza Wuwera*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowice), R. 69: 2001, nr 5, s. 299-302; Jakubczyk D., *Na zawsze w sercach... O Tomku Wuwerze powiedzieli*, „U Nas” [Gmina Gorzyce], R. 2001, nr 1; Jaklewicz T., *Święto nieznanego świętego*, „Gość Niedzielny”, R. 81: 2004, s. 3-6; Czarnuch M., *Przewrócił moje życie do góry nogami*, „Gość Niedzielny”, R. 81: 2004 (21 XI), s. 25; [jd], *Arystokrata ducha*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 82: 2005, nr 47/719 (20 XI), s. XI; Dawid B., *Ks. Tomasz Wuwer patronem szkoły w Pawłowicach*, „U Nas” [Gmina Gorzyce], R. 2005, nr 11/154/, s. 3; Glencowa K., Skowronek P., *Jakiegoż to gościa mieliśmy...*, „Zeszyty Pszowskie” [Kwartalnik Społeczno-Kulturalny Towarzystwa Przyjaciół Pszowa], R. 5: 2005, nr 20, s. 14-17; Hudek W., *Z wiary, że jest wśród nas...*, „Nasza Myśl” [Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne w Katowicach], R. 2005, nr 11-12, s. 42-43; [A. W.], *Życie pełne wdzięczności*, „Apostolstwo Chorych”, R. 2005, nr 7; Foks A., *Gimnazjum nr 1 im. ks. Tomasza Wuwera*

w Pawłowicach. *Szkoła i jej patron*, Pawłowice 2006; Klich A., *Ksiądz Tomek od słuchania*, „Gazeta Wyborcza. Katowice”, R. 2006 (31 III), s. 10; Górna M., *Gimnazjum w Pawłowicach nosi imię ks. Tomka Wuwera*, „Gazeta Wyborcza. Katowice”, R. 2006 (1–2 IV), s. 6; Dudała J., *Miał wizję nieba. Katecheta patronem szkoły*, „Gość Niedzielny” (Katowicki), R. 83: 2006, nr 15, s. 12–13; Olszar H., *Z tej ziemi. Sylwetki kapłanów spoczywających na cmentarzach w dekanacie gorzyckim. Studium biograficzne*, Krzyżanowice 2013, s. 179–185.

Fot. ze zbiorów archiwalnych rodziny Wuwer

**Wuwer Tomasz Mariusz
(1969–2000), priest of the
Katowice archdiocese, patron
of the lower secondary school
(gymnasium) in Pawłowice Śląskie**

Rev. Tomasz Wuwer was born on 2nd February 1969 in Wodzisław Śląski. He was brought up in Turza Śląska, in a mining family of Maksymilian and Róża (née Matuszczyk). He graduated from the 1st Secondary School of the 14th Regiment of Silesian Insurgents in Wodzisław Śląski (1988). He was successful in reciting poetry; he also participated in a seminary festival “Gaude Fest” in Ustroń, in retreats of the “Oasis” movement and in pilgrimages. In the years 1988–1992 he studied philosophy and theology at the Higher Silesian Theological Seminary (MA thesis entitled *The Unifying Role of the Church in the World in the Light of the Second Vatican Council Documents*). In the years 1992–1995 he stayed in Switzerland, where he studied at the Theological Faculty in Lugano (1992–1994) and at the Theological Faculty of the University of Fribourg. In the years 1992–1994 he underwent priestly formation at the St. Charles Borromeo Diocesan Seminary in Lugano and in the years 1994–1995 – in Sion Diocesan Seminary in Givisiez. He completed his foreign studies with a Baccalaureate in theology (1994) and a Licentiate in Biblical theology on the basis of the thesis entitled *Lo studio del popolo di Israele nelle lettere di Paolo. L'analisi di alcuni concetti chiave* (1996). On 6th

**Wuwer Tomasz Mariusz
(1969–2000), Priester der
Erzdiözese Kattowitz, Schutzpatron
des Gymnasiums in Pawłowice
Śląskie [Pawlowitz]**

Pfr. Tomasz Wuwer wurde am 2. Februar 1969 in Wodzisław Śląski [Loslau] geboren. Er wuchs in Turza Śląska [Turschow] in einer Bergarbeiterfamilie bei seinen Eltern Maksymilian und Róża Wuwer (geb. Matuszczyk) auf. 1988 absolvierte er das I. allgemeinbildende Lyzeum, benannt nach dem 14. Regiment der Schlesischen Aufständischen in Wodzisław Śląski [Loslau]. Er war ein begabter Rezitator, nahm am Festival „Gaude fest“ sowie an Exerzitien der katholischen Bewegung „Oaza“ und an vielen Pilgerschaften teil. 1988–1992 studierte er Philosophie und Theologie im Schlesischen Priesterseminar (Magisterarbeit *Jednocząca rola Kościoła w świecie w świetle dokumentów Soboru Watykańskiego II* [Die vereinigende Rolle der Weltkirche im Lichte der Dokumente des Zweiten Vatikanischen Konzils]). Später, in den Jahren 1992–1995, wohnte er in der Schweiz, wo er am Theologischen Institut in Lugano (1992–1994) und an der Theologischen Fakultät in Freiburg im Üechtland studierte. 1992–1994 erhielt er seine priesterliche Formation im Karl-Borromäus-Priesterseminar in Lugano und in den Jahren 1994–1995 im Priesterseminar der Diözese Sion in Givisiez. Sein Studium im Ausland schloss er 1994 mit einem Bachelorgrad in Theo-

July 1995 he took holy orders from the hands of Archbishop Damian Zimoń in the church of Our Lady of Fatima in Turza Śląska. He started his pastoral work in Turza Śląska and Palowice (1995). Then he returned for a year to Switzerland in order to complete his licentiate studies. At that time he worked in Lugano as a curate in the cathedral parish of Saint Lawrence, confessor in the Saint Anthony church and religion teacher. After eventually returning to the Katowice diocese, he was a curate and religion teacher in Pszów (1996–1998) and Pawłowice Śląskie (1998–2000), as well as Biblical theology lecturer at the Theological College in Katowice (1998). Since the academic year 2000/2001 he was supposed to undertake specialist Bible studies at the Biblical Institute in Rome. In summer 2000 he went to Paderborn in Germany for a preparatory German language course. There, on 15th September 2000, he suddenly fell ill and died on 31st October 2000 in the University Hospital in Marburg. He was buried at the parish cemetery in Turza Śląska. By the resolution of the Pawłowice Community Council from the 28th October 2005, adopted upon the request of students and parents, he was chosen and announced (on 31st March 2006) the patron of the 1st Gymnasium in Pawłowice Śląskie, where he worked as a religion teacher. Some of his meditations and poems were published posthumously, for instance *Zielony notesik* [A Greek Notebook] and *Meteora – klasztory podniebne* [Meteora – the Monasteries high above the Earth].

logie und in biblischer Theologie mit der Arbeit *Lo studio del popolo di Israele nelle lettere di Paolo. L'analisi di alcuni concetti chiave* (1996) ab. Am 6. Juli 1995 wurde er vom Erzbischof Damian Zimoń in der Kirche der Hl. Mutter Gottes von Fatima in Turza Śląska [Turschow] zum Priester geweiht. Die Seelsorgearbeit begann er in Turza Śląska [Turschow] und Palowice [Pallowitz] (1995). Danach kehrte er für ein Jahr in die Schweiz zurück, um sein Studium fortzusetzen. In dieser Zeit war er als Vikar in Lugano in der San-Lorenzo-Kathedrale und als Beichtvater und Katechet in der St. Antonius-Kirche tätig. Nach der endgültigen Rückkehr in seine Heimatdiözese wurde er Vikar und Katechet in Pszów [Pschow] (1996–1998) und Pawłowice Śląskie [Pawlowitz] (1998–2000). Zudem war er auch als Dozent der biblischen Theologie im Theologischen Collegium in Kattowitz (1998) tätig. Für das Studienjahr 2000/2001 plante er die Aufnahme eines weiterführenden Studiums im Fach der Biblistik im Biblistik-Institut in Rom. Um seine Fremdsprachenkenntnisse zu verbessern, reiste er im Sommer 2000 zum Deutschkurs nach Paderborn (Deutschland). Dort erkrankte er am 15. September 2000 unerwartet. Wuwer starb am 31. Oktober 2000 in der Universitätsklinik in Marburg. Er wurde auf dem Pfarrei-Friedhof in Turza Śląska [Turschow] beigesetzt. Am 28. Oktober 2005 beschloss der Gemeinderat von Pawłowice [Pawlowitz] der Initiative von Schülern und Eltern des Ortes nachzukommen und ernannte ihn am 31. März 2006 zum Schutzpatron des Gymnasiums Nr. 1. in Pawłowice Śląskie [Pawlowitz]. Dort war Wuwer früher als Religionslehrer tätig. Posthum wurde sein Nachlass in Form von Nachgedanken und Gedichten veröffentlicht, z. B. *Zielony notesik* [Das grüne Notizbüchlein] und *Meteora – klasztory podniebne* [Meteoren – die Himmelsklöster].

Wypler Jan

Zbigniew Hojka

Jan Wypler urodził się 14 maja 1890 roku w Kochłowicach (obecnie dzielnica Rudy Śląskiej), w rodzinie Piotra i Franciszki z domu Painta. Pochodził z typowej górnośląskiej katolickiej rodziny, która chociaż wtedy była robotnicza, wywodziła się ze starego górnośląskiego rodu rycerskiego. Już w Szkole Ludowej zetknął się z niemieckim językiem literackim, który go zafascynował, stając się dla niego jakby drugą mową ojczystą. Już w dzieciństwie wykazywał się niepospolitymi uzdolnieniami, co skłoniło jego stosunkowo niezamożnych rodziców do dalszego jego kształcenia. Dalszą wiedzę mógł zdobywać jednak dzięki pomocy, jakiej udzielił mu kochłowicki proboszcz ks. Ludwik Tunkel. W 1902 roku rozpoczął naukę w Królewskim Gimnazjum w Bytomiu, które ukończył złożeniem egzaminu maturalnego 23 marca 1911 roku. Tam po raz pierwszy zetknął się z językami obcymi. Zafascynowały go: greka, łacina i hebrajski. W latach 1911–1916 studiował: filozofię, prawo, slawistykę, romanistykę, germanistykę i sanskryt na Uniwersytetach: im. Fryderyka Wilhelma we Wrocławiu i im. Chrystiana Albrechta w Kilonii. W tym czasie zaczął się szerzej stykać z literaturą polską. Krótco po studiach był kierownikiem slawistycznej biblioteki seminaryjnej we Wrocławiu, a od kwietnia 1917 roku podjął stałą pracę jako nauczyciel greki i łaciny w Gimnazjum Świętego Macieja (St. Mathias-Gymnasium) we Wrocławiu. W roku 1918 przeniósł się do Zaborza, gdzie rozpoczął pracę w Gimnazjum im. Królowej Luizy. W tym samym czasie, chcąc zapoznać czytelnika niemieckiego z mało znaną mu literaturą słowiańską, zaczął tłumaczyć pierwsze utwory – także pisarzy polskich na język niemiecki. Pod wpływem Jana Kasprowicza i innych poetów polskich zaczął pisać wiersze w języku niemieckim. W 1919 roku przełożył z sanskrytu utwory staroindyjskiego pisarza Bhartrhari, które wydał w tomiku pt. *Mądrość, miłość, wyrzeczenie*. W okresie plebiscytu pracował w Polskim Komisariacie Plebiscytowym dla Górnego Śląska jako redaktor prac plebiscytowych, jednocześnie na łamach „Oberschlesische Grenzzeitung” i „Der Weisse Adler”, publikując tłumaczenia utworów Juliusza Słowackiego, Stefana Żeromskiego i Władysława



Jan Wypler
(1890–1965)

W okresie plebiscytu pracował w Polskim Komisariacie Plebiscytowym dla Górnego Śląska

Orkana. Od 1920 roku redagował – poświęcone problemom kultury polskiej – czasopismo plebiscytowe „Most – Die Brücke”. W tym okresie brał też udział w tajnym nauczaniu oraz występował jako mówca na wiecach, propagując zwłaszcza wiedzę o polskiej kulturze. Od tego czasu na stałe zamieszkał w Katowicach. Po zakończeniu pracy w Polskim Komitecie Plebiscytowym, na przełomie lat 1921–1922 pracował jako urzędnik w Naczelnej Radzie Ludowej, a po przyłączeniu części Górnego Śląska do Polski krótko w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim. 1 września 1922 roku podjął pracę jako nauczyciel języków obcych w Państwowym Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Katowicach. Przyszło mu tu tradycyjnie uczyć języków obcych: niemieckiego, francuskiego, łaciny i greki. Gimnazjum to w krótkim czasie stało się niewątpliwie jedną z najlepszych szkół średnich województwa śląskiego, w pewnym stopniu elitarną. Uczęszczały do niej między innymi dzieci ówczesnej polskiej elity politycznej, gospodarczej i urzędniczej województwa śląskiego. W szkole tej kładziono szczególny nacisk na poczucie polskości. Szczyliła się ona bardzo zdolną i wymagającą kadrą nauczycielską, a to decydowało o wysokim poziomie nauczania. Wśród innych pedagogów, uczących w tym gimnazjum, był niewątpliwie nauczycielem o wielkiej wiedzy, ale jednocześnie nie miał osobistych predyspozycji, by być dobrym pedagogiem. W czasie prowadzenia lekcji często odchodził od tematu, przechodził do niemal filozoficznego wykładu, który – biorąc pod uwagę wiek gimnazjalistów – stawał się niezrozumiały dla większości jego słuchaczy. Zdarzało się, że wpadał w zamyślenie, odrywał się od rzeczywistości, nie zwracał uwagi na to, co działo się w klasie. To w połączeniu z niespożytą energią dzieci i młodzieży, których przyszło mu uczyć, przynosiło mierne efekty pedagogiczne. Lepiej sytuacja przedstawiała się w starszych klasach, w których uczniowie – już bardziej dojrzały – byli w stanie docenić jego wiedzę. Po latach wspominał August Grodzicki, którego przez dwa i pół roku Wypler był wychowawcą: „Gospodarzem klasy [wychowawcą] był Jan Wypler, z wykształcenia romanista (uczył nas francuskiego), germanista i sławista. Trochę pozujący na oryginała, z rzadka uzewnętrzniał swoją erudycję. Rozwieszony, często myślami nieobecny, zamykał się w swoim świecie, ale lubiliśmy go (...).

Wielce zasłużony był to człowiek, ale cichy i skromny”. Osiągane przez niego wyniki w pracy pedagogicznej nie zadowalały dyrekcji szkoły, co ostatecznie doprowadziło do przeniesienia go w 1930 roku do Państwowego Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Mysłowicach, gdzie pracował do wybuchu drugiej wojny światowej. Było to, podobnie jak katowicki „Mickiewicz”, gimnazjum klasyczne. W szkołach tych był on zatrudniony na stanowisku profesora. W Mysłowicach jakby bardziej się „przystosował”. Równoległe z pracą w gimnazjum prowadził również zajęcia z języków obcych w innych szkołach, między innymi w Szkole Budownictwa Związku Samodzielnych Polskich Budowniczych na Śląsku w Katowicach. Jego pracę jako pedagoga została doceniona poprzez przyznanie mu w 1938 roku brązowego medalu za długoletnią służbę państwową. Równoległe z pracą w szkole parzył się pracą twórczą. Regularnie uczęszczał na przedstawienia, z których pisał recenzje. Prowadził badania historyczne. Ich efektem były rozprawy: *Sobieszciana ze Śląska, Beiträge zur Geschichte des altoberschlesischen Rittergeschlechts der Wypler in der ehemaligen Herrschaft Pless (Przyczynki do starogórnośląskiego rodu rycerskiego Wyplerów w byłym państwie pszczyńskim)* oraz *Stosunki prawno-matrzeńskie szlachty pszczyńskiej od XVI do XVIII wieku*. Pragnąc przybliżyć literaturę polską czytelnikowi niemieckiemu, przekładał utwory polskich pisarzy na język niemiecki: *Die Richter (Sędziowie)* Stanisława Wyspiańskiego i *Hymnen (Hymny)* Jana Kasprowicza. Nadal poszerzał znajomość języków obcych. Jako jeden z nielicznych przyswoił sobie język chiński, w efekcie czego zaczął przekładać literaturę chińską na język polski i niemiecki. Wydał po polsku *Czuang-Dze Myśli wybrane*, *Li-Tai-Po Pieśni o winie*, *Li-Hsing-Tao Koło Kredowe (Huei Lau Ki)*, *Tu-Szao-Linga Wiersze chińskie*, *Jüan-Czena Panna Jing-Jing*. Dzięki ciężkiej i konsekwentnej pracy w krótkim czasie stał się jednym z czołowych polskich sinologów. Fascynacja literaturą chińską pociągnęła za sobą zainteresowanie poezją japońską. Zaowocowało to opublikowaniem wierszy japońskich, wydanych pod wspólnym tytułem *Kwiat śliwy* oraz wierszy *Man-Jo-Szu Już kwiaty śliwy w pełni stoją rozkwicie*. Jan Wypler znał blisko czterdzieści języków obcych, wśród których przeszło dwudziestoma potrafił posługiwać się biegle. Oprócz polskiego i niemieckiego, znajdziemy

Dzięki ciężkiej i konsekwentnej pracy w krótkim czasie stał się jednym z czołowych polskich sinologów

Znał blisko
czterdzieści ję-
zyków obcych,
wśród których
w przeszło
dwudziestu
potrafił po-
sługiwać się
biegle

wśród nich: angielski, białoruski, bułgarski, chiński, chorwacki, czeski, duński, francuski, grecki, hebrajski, hiszpański, holenderski, japoński, łacinę, norweski, perski, rosyjski, rumuński, sanskryt, serbski, słoweński, szwedzki, włoski. Starał się czynnie uczestniczyć w organizowaniu życia literackiego i kulturalnego w województwie śląskim. Był członkiem Związku Artystyczno-Literackiego na Śląsku, współpracował z Zespołem Literackim „Kuźnica” i „Fantaną”. W okresie okupacji niemieckiej pozostał w Katowicach, gdzie zajmował się tajnym nauczaniem. Pomimo że odmówił podpisania Volkslisty, władze okupacyjne pozostawiły go w spokoju. Okres okupacji wykorzystał do tłumaczenia obcych dzieł literackich. Przełożył utwory znanych chińskich klasyków: Szy Kinga, Czü Jüana, Tsao Tsao, Tao Jüan Minga, Wang Fan-Czy, Li Tai Po, Tu Fu, Po Czü-i, Wang An-Szy. Po zakończeniu wojny powrócił do pracy pedagogicznej, obejmując ponownie na krótko posadę nauczyciela języków obcych w katowickim Liceum i Gimnazjum Męskim oraz Szkole Plastycznej. Trudno było mu funkcjonować w nowych warunkach. Wyraźnie nie akceptował nowej rzeczywistości, zwłaszcza propagowanego przez władze komunistyczne socrealizmu. Ostatecznie stanął na uboczu ówczesnego życia literackiego, które zaczęło się odradzać po wojnie na Górnym Śląsku. Dopiero po „odwilży”, w 1956 roku wstąpił do Związku Literatów Polskich, w którego oddziale katowickim aktywnie działał do końca życia. Ingerencja władz w proces nauczania oraz kłopoty z uczniami ostatecznie zniechęciły go do pracy w szkole. W konsekwencji w 1950 roku przeszedł na emeryturę. Nadal poświęcał się pracy tłumacza. Dokonywał przekładów zwłaszcza chińskich pisarzy. W dużym stopniu była to praca „do szuflady”, gdyż przekłady te w większości nie miały szansy na publikację. Opublikował natomiast kilka artykułów teoretycznych o języku chińskim i problemach występujących przy tłumaczeniu chińskich tekstów: *Poezja chińska. O języku chińskim i niektórych cechach charakterystycznych liryki chińskiej*; *Brzuch z brązu, czyli o tłumaczeniach z chińskiego*; *Jak czytać i tworzyć chińskie nazwiska rodzinne i nazwy geograficzne albo czy „Krause” jest źródłem radości i wiedzy?* W 1958 roku ukazał się przetłumaczony przez niego zbiór chińskich utworów: *Matłżonek nikczemny i inne opowiadania chińskie*. Po wojnie nadal

zapoznawał niemieckiego czytelnika z wielką polską literaturą i to nie tylko z tą dawniejszą, ale także z najnowszą. W zachowanych materiałach rękopiśmiennych znajdują się liczne tłumaczenia czołowych ówczesnych polskich poetów: Czesława Miłosza, Antoniego Słonimskiego, Leopolda Staffa, Marii Konopnickiej, Kazimierza Wierzyńskiego, Władysława Broniewskiego, Mieczysława Jastruna, Konstantego Ildelfonsa Gałczyńskiego, Tadeusza Gajcego, Wilhelma Szewczyka, Juliana Przybosia, Adama Ważyka, Stanisława Balińskiego, Jerzego Putramenta, Aleksandra Rymkiewicza, Stanisława Balińskiego, Stanisława Leca, Zbigniewa Bieńkowskiego, Jana Huszczy i Józefa Czechowicza. Pod koniec życia zaczął drukować swoje tłumaczenia utworów polskich poetów okupacyjnych w czasopiśmie „Mickiewicz-Blätter”. Dopiero na początku lat sześćdziesiątych XX wieku jego działalność na polu literatury została w pewnym stopniu doceniona przez ówczesne władze. W 1960 roku Prezydium Miejskiej Rady Narodowej przyznało mu nagrodę artystyczną Miasta Katowice, a w 1965 roku wyróżniono go Złotą Odznaką Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego. Jan Wypler był niewątpliwie jednym z niezwykłych ludzi zamieszkujących i tworzących na Górnym Śląsku. Wszechstronnie wykształcony, stale poszerzający swoją wiedzę, językoznawca, krytyk literacki i teatralny, pisarz, historyk, tłumacz, felietonista, publicysta i pedagog. Studia nad poszczególnymi językami uzupełniał studiami nad historią, filozofią oraz kulturą krajów i narodów władających tymi językami. Mimo nadzwyczajnej wiedzy i umiejętności „ani jeden uniwersytet nie zainteresował się tym śląskim uczonym, pozwalając mu na nauczanie w średniej szkole”. W ostatnich latach życia lubił spacerować ulicami Katowic, spotykając dawnych uczniów i licznych znajomych. Zawsze znajdował czas, aby chwilę przystanąć i porozmawiać. Potrafił zainteresować słuchacza swą rozległą wiedzą filologiczną, zwłaszcza egzotyką i pięknem chińskiej kultury. O literaturze chińskiej zwykł mawiać, że jest pełna ludowej mądrości, jakiej nie posiada żadna literatura świata. Zmarł nagle w Katowicach w Wigilię Świąt Bożego Narodzenia – 24 grudnia 1965 roku. Został pochowany na starym cmentarzu w rodzinnych Kochłowicach.

Bibliografia

Hojka Z., *Jan Wypler (1890–1965). Życie i twórczość śląskiego polygloty*, Katowice 2004; Widera A., *Jan Wypler 1890–1965. Sinolog, nauczyciel*, Katowice 1987; Hojka Z., *Jan Wypler katowicki sinolog*, [w:] *Katowice w 136. rocznicę uzyskania praw miejskich*, Katowice 2002; Hojka Z., *Działalność translatorska Jana Wyplera*, „Wieki Stare i Nowe”, T. 5, Katowice 2005; Hojka Z., *Jan Wypler – droga życia*, [w:] *Jan Wypler śląski humanista*, Katowice 2008; Kwapulińska P., *Jan Wypler (1890–1965) – tłumacz, literat, pedagog, sinolog* [w:] *Znani i nieznani*, Ruda Śląska 1984; Kuczyński K.A., *Jan Wypler i jego starania wokół sprawy polskiej na Śląsku*, „Studia Historica Slavo-Germanica”, T. 15: 1986 (1989), s. 193-199.

Fot. za: *Jan Wypler – śląski humanista*, [Materiały do druku przyg. R. Brom, J. Malicki, J. Śliwiok], Wszechnica Górnośląskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk im. W. Rózdzieńskiego w Katowicach, Katowice 2008, s. 6

Wypler Jan Bonifacy (1890–1965), a polyglot, linguist, literary and theatre critic, translator of Polish literature into German and of Indian, Chinese and Japanese literature into Polish and German

He was undoubtedly one of the remarkable people who lived and created in Upper Silesia. He came from a typical Silesian, poor, Catholic family. His parish priest, Rev. Ludwik Tunkel, helped him gain an education. He attended the Royal Gymnasium in Bytom and then studied at the universities of Wrocław and Kiel. While studying various languages, he also conducted research on the history, philosophy and culture of lands where they were used and nations that spoke them. From his childhood – apart from Polish – he spoke German, which to a certain extent became his second mother tongue. He constantly broadened his knowledge, learning new foreign languages. He was fluent in about twenty of them. He actively participated in preparations for the Upper Silesian Plebiscite in the year 1921. In the interwar period he was noted for his brilliance. He consciously worked for a narrow intellectual elite that was able to appreciate his efforts. He worked as a teacher in

Wypler Jan Bonifacy (1890–1965), Polyglott, Sprachwissenschaftler, Literatur- und Theaterkritiker, Übersetzer der polnischen Literatur ins Deutsche, sowie der hinduistischen, chinesischen und japanischen Literatur ins Polnische und Deutsche

Wypler war zweifelsohne einer der herausragendsten Menschen, die in Oberschlesien gewohnt und gewirkt haben. Er stammte aus einer typisch schlesischen, armen und katholischen Familie. Dank der Unterstützung von Pfarrer Ludwik Tunkel konnte er eine Schule besuchen. Er ging auf das Königliche Gymnasium in Beuthen [Bytom]. Später studierte er an den Universitäten in Breslau und Kiel. Das Sprachstudium ergänzte er durch Forschungen zur Geschichte, Philosophie und Kultur der Länder und Völker, deren Sprachen er lernte. Seit der Kindheit gebrauchte er – neben der polnischen Sprache – auch Deutsch, das für ihn gewissermaßen die zweite Muttersprache wurde. Unablässig erweiterte er sein Wissen und erlernte immer neue Fremdsprachen, von denen er ungefähr zwanzig sehr gut beherrschte. Er nahm auch aktiv an den Vorbereitungen für die oberschlesische Volksabstimmung im Jahre 1921

gymnasiums in Katowice and Myslowice. He gained fame as a tireless propagator and translator of classical Polish literature into German. As a mature man he developed interest in Chinese language and literature. In a short time he became one of the leading translators of Chinese literature in Poland.

teil. In der Zwischenkriegszeit wurde seine außergewöhnliche Begabung entdeckt. Er schrieb bewusst für eine enge intellektuelle Elite, die imstande war, seine Arbeit zu würdigen. Er arbeitete als Lehrer in Gymnasien in Kattowitz und Myslowitz. Wypler wurde berühmt als unermüdlicher Befürworter und Übersetzer der alten polnischen Literatur ins Deutsche. Als bereits erfahrener Intellektueller interessierte er sich für chinesische Literatur und Sprache. In kurzer Zeit wurde er in Polen zum führenden Übersetzer der chinesischen Literatur.

Z

Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”

Jacek Siebel



Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”,
rok założenia:
1953

Początki Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” związane są z postacią Stanisława Hadyna, któremu na początku lat pięćdziesiątych XX wieku powierzono opracowanie działalności Państwowego Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”. Hadyna skupił się na przygotowaniu planu i kierunku działalności oraz rozpoznaniu potrzeb śpiewaków i tancerzy. W założeniu Hadyna chciał stworzyć zespół

podobny do istniejącego od 1948 roku Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”, łączącego elementy ludowe z brzmieniem symfonicznym. Zespół „Śląsk” miał się składać z niemal trzystu artystów, pracujących w chórze, balecie i orkiestrze. Taki plan został przygotowany w 1952 roku i po akceptacji przez lokalne władze administracyjne został przesłany do Ministerstwa Kultury i Sztuki w Warszawie, które we wrześniu tego samego roku zatwierdziło projekt, tym samym zezwalając na rozpoczęcie pracy. Zadaniem, które zostało postawione przed twórcami, była rekrutacja nowej kadry śpiewaków i tancerzy. Pierwsze eliminacje Stanisław Hadyna przeprowadzał na wsiach, szukając utalentowanej młodzieży. Nowych członków szukał w chórach kościelnych i szkolnych. Do następnego etapu poszukiwań została powołana komisja, składająca się ze Stanisława Hadyna i Elwiry Kamińskiej odpowiedzialnej za balet. W skład rady weszli również profesorowie: Leopold Janicki, Helena Niewęglowska, Wanda Łozińska, Eleonora Plackowska, Halina Jeziorańska, Stanisława Argasińska i Józef Powroźniak. Przesłuchania i eliminacje rozpoczęły się w styczniu 1953 roku w katowickich instytucjach kultury: Pałacu Młodzieży, Wojewódzkim Domu Kultury, Konserwatorium Muzycznym. Głównym celem przyświecającym kadrze rekrutacyjnej było wyszukanie „młodzieży wyjątkowo utalentowanej, nieskażonej

zawodem, bez rutyny scenicznej i nabytych manier”. Siedzibą zespołu stał się pałac w Koszęcinie przejęty po drugiej wojnie światowej przez rząd Polski, wcześniej był jedną z siedzib rodu Hohenlohe-Ingelfingen. Było to możliwe dzięki staraniom Adolfa Dygacza. W salach pałacu nadal odbywają się zajęcia artystyczne, koncerty kameralne i imprezy okolicznościowe, a w pozostałych pomieszczeniach ulokowane zostały kadry administracyjne. W pałacu powstała również „Słoneczna Republika”, która w zamyśle Hadyna miała rozwijać talenty muzyczne, artystyczne oraz miała zaszczerpieć w młodych ludziach ducha braterstwa. Pierwszy koncert Państwowego Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” odbył się 1 lipca 1953 roku w koszęcińskim pałacu. Był skierowany głównie do działaczy partyjnych i ministerialnych. Po tym wydarzeniu została wydana oficjalna zgoda na rozpoczęcie działalności zespołu. Pierwszy koncert do otwartej publiczności odbył się 16 października 1954 roku w Teatrze Śląskim w Katowicach. Największy sukces nowej formacji przyniósł występ w Warszawie pod koniec 1954 roku, a działalność estradowa „Śląska” zaczęła się rozwijać, stając się materiałem promocyjnym nie tylko w Polsce, ale również poza granicami kraju. Pierwszy występ zagraniczny miał miejsce w 1955 roku w Związku Radzieckim. Był to w tym czasie jedyny kierunek, w którym można było zaprezentować swoje umiejętności. Występy wyjazdowe nabrały szerszego znaczenia dopiero po 1956 roku, gdy to nastąpiła tak zwana odwilż. Stanisław Hadyna kierował zespołem przez pierwsze piętnaście lat, aż do 1968 roku, gdy to został zmuszony do ustąpienia ze stanowiska. Przyjmuje się, że powodem takiej decyzji, które zapadły na szczeblach władzy państwowej, był zanik świeżości w repertuarze oraz wyczerpanie się pierwotnej siły. Od tego momentu „Śląsk” otworzył się na nowe doświadczenia. Ruszyła współpraca z wybitnymi kompozytorami, wśród których nie zabrakło Wojciecha Kilara, Czesława Płaczka, Ireneusza Łojewskiego, Józefa Świdra, Czesława Grabowskiego. Mimo braku założyciela, repertuar ciągle się rozwijał i był rozbudowywany. Nie bez znaczenia dla działalności zespołu pozostały również wydarzenia polityczne w Polsce. Po upadku komunizmu w 1990 roku, do Zespołu powrócił Stanisław Hadyna i kierował jego pracą aż do swojej śmierci 1 stycznia 1999 roku. Stanowisko

Pierwszy koncert Państwowego Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” odbył się 1 lipca 1953 roku

Od początku działalności „Śląska” jednym z priorytetów było prowadzenie działalności edukacyjnej. Zespół wypracował swoją renomę i zyskał uznanie nie tylko w Polsce, ale również na świecie

dyrektora przejął Jerzy Wójcik, związany ze „Śląskiem” od jego powstania. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku Zespół musiał zbudować wszystko od podstaw, przystosowując się do nowej rzeczywistości. W 2000 roku została powołana do życia Rada Programowa, która miała czuwać nad pracami Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”. W skład Rady powołane zostały osoby, posiadające autorytet. W pierwszym składzie znaleźli się: prof. Daniel Kadłubiec, kompozytor Wojciech Kilar, reżyser Kazimierz Kutz, prof. Dorota Simonides, prof. Jan Miodek, prof. Adolf Dygacz, dr Maria Lipok-Bierwiaczonek, dr Józef Musioł, Alojzy Lysko. W następnych latach do Rady dołączyli przedstawiciele władz wojewódzkich oraz eksperci. Od początku działalności „Śląska” jednym z priorytetów było prowadzenie działalności edukacyjnej. Na początku XXI wieku – w ramach programowej działalności edukacyjnej Zespołu – powstało Śląskie Centrum Edukacji Regionalnej. Oddział Zespołu, utworzony w 2005 roku, zajął się edukacją i promocją dorobku Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”. W przeddzień sześćdziesiątej piątej rocznicy powstania, 17 maja 2017 roku, w uznaniu dla rozwoju kultury Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego podpisało umowę z Zarządem Województwa Śląskiego o współprowadzeniu Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”. 13 listopada 2018 roku Sejmik Województwa Śląskiego przyjął uchwałę w sprawie ogłoszenia roku 2019 rokiem Stanisława Hadyny – założyciela Zespołu z Koszęcina – rozpoczynając kolejny etap działalności „Śląska”. Podczas swojej aktywności Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny wypracował swoją renomę i zyskał uznanie nie tylko w Polsce, ale również na świecie, odwiedzając czterdzieści cztery kraje, oraz zdobył liczne nagrody i dyplomy honorowe.

Bibliografia

Myrcik J., *Pół wieku „Śląska” – zarys monograficzny Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”*, Koszęcin 2004; Kadłubiec D., *Stanisław Hadyna – twórca niezwykły*, Chorzów 2000; *Zespół Pieśni i Tańca Śląsk*, Koszęcin 2006; „*Śląsk*” – *złote półwiecze. Księga jubileuszowa Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” im. St. Hadyny z lat 1953–2003*, red. D. Lubina-Cipińska, Koszęcin 2004.

Fot. Krzysztof Gawor

Polish National Song and Dance Ensemble “Śląsk”, year of foundation: 1953; Polish folk music ensemble

The beginnings of the Polish National Song and Dance Ensemble „Śląsk” are connected with Stanisław Hadyna, who in the early 1950s was asked to prepare the plan of founding and functioning of the National Folk Song and Dance Ensemble. The first open concert took place on 16th October 1954 in the Silesian Theatre in Katowice. The performance in Warsaw, at the end of 1954, was a huge success of the new group and so “Śląsk” began to develop its stage activity, which brought it popularity not only in Poland, but also abroad. The first performance abroad took place in 1955 in the Soviet Union. Stanisław Hadyna led the Ensemble for the first fifteen years until 1968, when he was forced to resign from his post. From that moment on “Śląsk” began to cooperate with Wojciech Kilar, Czesław Płaczek, Ireneusz Łojewski, Józef Świder and Czesław Grabowski. In 1990 Stanisław Hadyna returned to the Ensemble and led it until his death (1st January 1999). Jerzy Wójcik became the next director. From the year 2000 the activity of “Śląsk” was supervised by the Program Committee and since 2017 the Ensemble has been co-led by the Management Board of the Silesian Voivodeship. One of the Ensemble’s priorities is also education. During its career the Polish National Song and Dance Ensemble “Śląsk” in Memory of Stanisław Hadyna has achieved its renown and gained recognition not only in Poland, but also all over the world, visiting forty four countries. Moreover, it has won numerous awards and honorary diplomas.

Die Volkstanzgruppe „Śląsk” [Schlesien], Gründungsjahr 1952; polnisches Folklorenensemble

Die Gründungsjahre der Volkstanzgruppe „Śląsk” [Schlesien] sind mit Stanisław Hadyna verbunden. Anfang der 1950er Jahre wurde ihm der Plan der Gründung und Arbeit der staatlichen Volkstanzgruppe „Śląsk“ [Schlesien] anvertraut. Das erste öffentliche Konzert fand am 16. Oktober 1954 im Schlesischen Theater in Kattowitz statt. Zu den größten Erfolgen dieser Formation gehörte der Auftritt in Warschau Ende 1954. Die Bühnenaktivität von „Śląsk“ entwickelte sich kontinuierlich. Das Ensemble selbst wurde zum künstlerischen Markenzeichen nicht nur in Polen, sondern auch im Ausland. Das erste ausländische Konzert gab die Gruppe 1955 in der Sowjetunion. Stanisław Hadyna leitete das Ensemble die ersten 15 Jahre bis 1968, als er zum Rücktritt gezwungen wurde. Danach arbeitete „Śląsk” mit Wojciech Kilar, Czesław Płaczek, Ireneusz Łojewski, Józef Świder und Czesław Grabowski zusammen. 1990 kehrte Stanisław Hadyna zur Gruppe zurück und leitete sie bis zu seinem Tod am 1. Januar 1999. Nach ihm wurde Jerzy Wójcik zum Direktor nominiert. Ab 2000 wurde die Arbeit von „Śląsk” von einem Programmrat beaufsichtigt, seit 2017 hingegen wird die Gruppe von der Verwaltung der Woiwodschaft Schlesien [Zarząd Województwa Śląskiego] mitgeleitet. Zu den wichtigsten Zielen der Gruppe gehört die Tätigkeit in der Bildung. Bereits in den Gründungsjahren erarbeitete sich die Volkstanzgruppe „Śląsk“ ihr eigenes Markenzeichen und ist nicht nur in Polen, sondern auf der ganzen Welt bekannt. Auf Konzerten in 44 Ländern wurde sie mit vielen Preisen und Ehrendiplomen geehrt.



Alfons Zgrzebniok
(1891–1937)

Zgrzebniok Alfons

Maciej Fic

Alfons Zgrzebniok urodził się 16 sierpnia 1891 roku w Dziergowicach w rodzinie chłopskiej. Był najstarszym synem Juliusza Zgrzebnioka i Eleonory z Rakocznych. Posiadał ośmioro rodzeństwa – braci: Antoniego, Franciszka i Jana oraz siostry: Marię, Ludwinę, Reginę, Agnieszkę i Eufrozinę. Ukończył Szkołę Powszechną (Ludową) w Dziergowicach, działając w tym okresie w miejscowym Towarzystwie św. Alojzego. Po rocznej prywatnej nauce u niemieckiego nauczyciela w Wodzisławiu Śląskim, podjął naukę w Królewskim Ewangelickim Gimnazjum w Raciborzu. W szkole, w 1911 roku, założył kółko narodowe, spotkał w niej Józefa Gawlinę, późniejszego biskupa polowego Wojska Polskiego. Choć na kilka miesięcy przed maturą działalność kółka została zdemaskowana, dzięki bardzo dobrym wynikom w nauce A. Zgrzebniok uniknął relegowania ze szkoły i skończył w 1912 roku gimnazjum, zdając maturę. Naukę kontynuował, studiując teologię, filozofię i ekonomię współczesną na Uniwersytecie Wrocławskim. We Wrocławiu włączył się do jednego z działających w polskich skupiskach akademickich Kół Braterskich „Zet”, pracując w referacie wojskowym tej organizacji, który pod pozorem skautingu przygotowywał teoretycznie niższych dowódców przyszłej polskiej siły zbrojnej. Wybuch Wielkiej Wojny przerwał jego studia. Lata pierwszej wojny światowej spędził w armii niemieckiej. W listopadzie 1914 roku otrzymał przydział mobilizacyjny i został skierowany na front zachodni. W czasie walk trzykrotnie był ranny, a pomimo propolskiej przeszłości był jednym z niewielu Górnoślązaków, którzy w 1917 roku dosłużyli się stopnia podporucznika. Koniec pierwszej wojny światowej zastał go w kozielskim garnizonie w stopniu porucznika, gdzie znalazł się jako rekonwalescent szpitala wojskowego w Lipsku. W 1918 roku nawiązał pierwsze kontakty z przedstawicielami ruchu niepodległościowego (przede wszystkim z ks. Janem Brandysem). Święta Bożego Narodzenia 1918 roku spędził u rodziców w Dziergowicach, decydując jednocześnie o rezygnacji z kontynuacji studiów. Od stycznia 1919 roku był jednym z najważniejszych członków Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego

Śląska, pierwotnie jako komendant powiatu kozielskiego (do 8 kwietnia 1919 roku) i raciborskiego (do 11 stycznia 1919 roku). W lutym 1919 roku wszedł w skład Komitetu Wykonawczego Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska, w kwietniu został członkiem delegacji, która przedstawiła Naczelnej Radzie Ludowej w Poznaniu odrzucony przez nią plan powstania. Od 7 sierpnia 1919 roku został komendantem głównym Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska (funkcję pełnił do sierpnia 1920 roku). Do działalności niepodległościowej zaangażował niemal całą rodzinę: jego siostry pełniły funkcję kurierek i szkoliły się podczas kursów sanitarnych; bracia Jan i Franciszek brali udział w walkach (Franciszek został ranny w Roszowickim Lesie i zmarł w wyniku odniesionych ran). Prowadząc działalność konspiracyjną, podjął szereg ryzykownych akcji, między innymi mających na celu zdobycie broni w kozielskich koszarach niemieckiego 62 Pułku Piechoty. Za swoją działalność był kilkakrotnie aresztowany, a rozesłany za nim list gończy spowodował opuszczenie terenu plebiscytowego i przeniesienie do obozu uchodźców w Piotrowicach na Śląsku Cieszyńskim (wówczas w granicach Drugiej Rzeczypospolitej). Piotrowice stały się jednym z ośrodków przygotowań do wybuchu pierwszego powstania śląskiego. 18 kwietnia 1919 roku delegacja w składzie: Józef Grzegorzek, Wiktor Rumfeld i Alfons Zgrzebniok przedstawiła Wojciechowi Korfantemu i pozostałym członkom Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu plan wybuchu powstania 22 kwietnia 1919 roku, który został przez Radę odrzucony. Alfons Zgrzebniok jako komendant główny Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska (nominację otrzymał od Wojciecha Korfanteo 7 lipca 1919 roku) został naczelnym dowódcą pierwszego powstania śląskiego (17–24 sierpnia 1919 roku). Po jego zakończeniu zajął się organizowaniem pomocy dla powstańców i ich rodzin. Głównym zadaniem Zgrzebnioka, który nadal pozostawał komendantem Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska, było w tym czasie organizowanie nowych obozów, dowodzenie utworzoną z uchodźców Milicją Górnos Śląską, reorganizacja oddziałów w terenie oraz kontakty z Naczelnym Dowództwem Wojska Polskiego. Został także szefem sekcji wojskowej utworzonego w Sosnowcu Komisariatu Rad Ludowych Śląskich. Brał udział w reorganizacji

Został komendantem głównym Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska

Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska i pracach Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego w Bytomiu. Prowadził między innymi akcję agitacyjną i kierował obroną jego siedziby – hotelu „Lomnitz” przed próbą zbrojnego opanowania przez bojówki niemieckie 28 maja 1920 roku (hotel wraz z powołaniem do życia Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego stał się jednocześnie siedzibą dowództwa Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska). W drugim powstaniu śląskim (19–25 sierpnia 1920 roku) ponownie objął jego naczelne dowództwo i wydawał rozkazy operacyjne. Po zakończeniu drugiego powstania został zastępcą komendanta i szefem sztabu powołanej Centrali Wychowania Fizycznego w miejsce Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska. Po przekształceniu Centrali Wychowania Fizycznego w Dowództwo Obrony Plebiscytu (11 grudnia 1920 roku), Zgrzebniok objął w nim kierownictwo Wydziału VI (historyczno-operacyjnego). W momencie wybuchu trzeciego powstania śląskiego (2 maja 1921 roku) otrzymał nominację na szefa Oddziału Personalnego (V) Naczelnej Komendy Wojsk Powstańczych (powołanej w miejsce Dowództwa Obrony Plebiscytu), został ponadto doradcą wojskowym przy sztabie 1 Dywizji Wojsk Powstańczych. Po zmianie dowództwa Naczelnej Komendy Wojsk Powstańczych, w czerwcu 1921 roku został zastępcą szefa Oddziału III (operacyjnego) sztabu Naczelnej Komendy Wojsk Powstańczych, a od 23 czerwca do likwidacji powstania był szefem jego Oddziału II (informacyjno-wywiadowczego). Po likwidacji powstania Zgrzebniok pozostał na terenie plebiscytowym, wykonując zadania związane ze służbą wywiadowczą dla ekspozytury Związku Polaków Górnego Śląska, która w tamtym czasie była agendą Oddziału II Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych. Po trzecim powstaniu śląskim był jednym z założycieli Związku Byłych Powstańców, następnie brał udział w tworzeniu Związku Obrony Kresów Zachodnich, został także członkiem władz naczelných Związku Powstańców Śląskich. Do grudnia 1922 roku pracował w sztabie generała Stanisława Szeptyckiego, następnie przyjął funkcję organizatora Młodzieżowej Organizacji Wychowania Fizycznego i Wojskowego. Ze służbą wojskową rozstał się w 1923 roku w stopniu kapitana rezerwy. Po podziale Górnego Śląska, od września 1923 do lipca 1927 roku podjął pracę nauczyciela wychowania fizycznego w Gimnazjum

Klasycznym w Hajdukach Wielkich (dziś Chorzów-Batory), prowadził też aktywną działalność społeczną i publicystyczną (od 1924 roku redagował miesięcznik „Młoda Polska”, organ Związku Młodzieży Pracującej „Jedność”; był także redaktorem „Gazety Śląskiej”). W sierpniu 1927 roku przeszedł do pracy w referacie w Wydziale Wojskowym Komisariatu Generalnego Rzeczypospolitej w Wolnym Mieście Gdańsku, gdzie miał uniknąć przygotowanego przez Niemców zamachu na swoje życie. Na początku lat trzydziestych XX wieku (w 1932 roku) krótko pracował w Sztapie Głównym Wojska Polskiego w Warszawie, po czym ponownie przeszedł do rezerwy, zostając naczelnikiem Wydziału Pracy i Opieki Społecznej Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu. Powrócił także do działalności w organizacjach kombatanckich, pełniąc funkcję prezesa Zarządu Wojewódzkiego Związku Powstańców Pomorskich. W 1934 roku mianowany został wicewojewodą białostockim, został wówczas Prezesem Okręgu Związku Peowików i członkiem Zarządu Głównego tej organizacji na terenie województwa białostockiego. Pomimo przebywania z dala od Górnego Śląska wciąż kierował podkomisją górnośląską do spraw Krzyża i Medalu Niepodległości. Alfons Zgrzebniok zmarł nagle 30 stycznia 1937 roku podczas urlopu w Marcinkowicach pod Nowym Sączem. Został pochowany obok brata Franciszka w Kwaterze Dowódców Powstań Śląskich na cmentarzu komunalnym w Rybniku. Od 1923 roku był żonaty z Heleną z domu Woźniak, nie miał dzieci. Za swoją działalność został odznaczony między innymi Orderem *Virtuti Militari* V klasy, Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi I klasy, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Złotym Krzyżem Zasługi. Alfons Zgrzebniok wcześniej został upamiętniony. Jak pisze Irena Nitsche: „[k]ilka dni po pogrzebie na ręce wdowy skierowano z Gimnazjum Klasycznego w Chorzowie list, w którym donoszono o zamiarze nadania szkole imienia Z[grzebnioka] oraz ufundowania tablicy pamiątkowej. W ten sposób uczczono go w wielu miejscowościach. Stał się także bohaterem poezji i pieśni. W 1939 r[oku] ze składek uczniów i nauczycieli chorzowskiego gimnazjum wykonano tablicę upamiętniającą sylwetkę Z[grzebnioka]. Odślonięcie tablicy planowano w rocznicę wybuchu

W 1934 roku
został wicewo-
jewodą biało-
stockim

[trzeciego] powstania śląskiego 3 [maja] 1939 roku. Ze względu na zaostrzające się konflikty polsko-niemieckie uroczystość odroczone. Wybuch [drugiej] wojny światowej uniemożliwił zrealizowanie tegoż planu. Odsłonięcie tablicy, która przetrwała zawieruchę wojenną, nastąpiło dopiero 30 [kwietnia] 1992 [roku] w dawnym budynku Gimnazjum Klasycznego (...). W Trzeciej Rzeczypospolitej Alfons Zgrzebniok został patronem ulic kilkunastu górnośląskich miast (Bytomia, Chorzowa, Gierałtowic, Katowic, Kędzierzyna-Koźła, Piekar Śląskich, Pszczyny, Pszowa, Rudy Śląskiej, Rybnika, Siemianowic Śląskich, Tarnowskich Gór, Zabrze i Zor) oraz Szkół Podstawowych w rodzinnych Dziergowicach i Tarnowskich Górach. Sam Alfons Zgrzebniok tak skomentował rolę pierwszego powstania śląskiego: „Powstanie to nie miało żadnych szans militarnych i nie o militarne zwycięstwo nam chodziło. W roku 1919 pierwszym zrywem zbrojnym zwróciliśmy uwagę Europy na Śląsk i jego sprawy narodowe. Przypomnieliśmy światu o sobie i naszym położeniu. Była to wtedy jedyna droga, która mogła nas zaprowadzić do Polski”.

Bibliografia

Antoniów-Nitsche I., *Zgrzebniok Alfons Alfred*, [w:] *Śląski słownik biograficzny*, red. J. Kantyka, W. Zieliński, Katowice 1979, s. 295-296; Janeczek Z., *Poczet dowódców powstań śląskich 1919–1920–1921. Wybrane sylwetki*, Katowice 2009, s. 415-425; Kwiatek A., *Kilkadziesiąt dni władzy Alfonsa Zgrzebnioka: przyczynek do genezy I powstania Śląskiego*, „Szkice Kędzierzyńsko-Kozielskie”, R. 1985, nr 1, s. 77-90; Ludyga-Laskowski J., *Alfons Zgrzebniok Komendant Główny Powstań Śląskich*, Katowice 1939; Nitsche I., *Zgrzebniok Alfons Alfred*, [w:] *Chorzowski słownik biograficzny. Seria nowa*, red. Z. Kapała, T. 2. Chorzów 2008, s. 506-508; Senft S., *Alfons Zgrzebniok – przywódca powstańczy*, [w:] *Śląsk w myśli politycznej i działalności Polaków i Niemców w XX wieku*, cz. 2, red. D. Kisielewicz, L. Rubisz, Opole 2004, s. 211-219.

Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Zgrzebniok Alfons (1891–1937), pseudonym Rakoczy, Rudolf Ramass; Polish Army captain, Silesian political activist, commander of the Silesian Uprisings

He was born on 16th August 1891 in Dziergowice. He attended a primary school

Zgrzebniok Alfons (1891–1937), alias Rakoczy, Rudolf Ramass; Kapitän der polnischen Armee, schlesischer politischer Aktivist, Befehlshaber während der Schlesischen Aufstände [1919–1921]

Zgrzebniok wurde am 16. August 1891 in Oderwalde [Dziergowice] geboren.

in Dziergowice and a secondary school in Racibórz. He was unable to finish his studies at the University of Wrocław because of the outbreak of the First World War. He fought in the German army and was wounded three times. From January 1919 he was an activist of the Polish Military Organization of Upper Silesia. He was arrested many times for his political involvement. He was the commander-in-chief of the Polish Military Organisation of Upper Silesia and of the First and Second Silesian Uprising. He took part in the reorganisation of the Polish Military Organisation of Upper Silesia and in the works of the Polish Plebiscite Commissariat in Bytom. After the Third Silesian Uprising he co-established the Union of Former Insurgents and the Union for the Defence of the Western Borderlands. He also became a member of the authorities of the Union of Silesian Insurgents. After the division of Upper Silesia he worked at the Classical Gymnasium in Hajduki Wielkie, the Military Department of the General Commissariat of the Republic in the Free City of Danzig, the General Staff of the Polish Army in Warsaw and at the Work and Social Care Department of the Pomeranian Voivodeship Office in Toruń. In 1934 he was appointed as a voivode of Białystok. He was an editor of "Młoda Polska", "Gazeta Śląska" and other titles. For his activity he was awarded the *Virtuti Militari* Order Fifth Class, the Cross on Silesian Ribbon of Valor and Merit First Class, the Cross of Independence with Swords, the Officer's Cross of the Order of *Polonia Restituta* and the Golden Cross of Merit. He died suddenly on 30th January 1937 on a holiday at Marcinkowice near Nowy Sącz.

Er besuchte die Grundschule in Oderwalde [Dziergowice] und die Oberschule in Ratibor [Racibórz]. Er studierte an der Breslauer Universität, sein Studium wurde jedoch vom Großen Krieg [1914–1918] unterbrochen. Während der Kämpfe als deutscher Soldat wurde er dreimal verwundet. Ab Januar 1919 war er ein aktives Mitglied der polnischen Wehrorganisation [Polska Organizacja Wojskowa] in Oberschlesien. Für seine Tätigkeit wurde er mehrmals verhaftet. Er war Hauptkommandant der polnischen Wehrorganisation [Polska Organizacja Wojskowa] und Oberbefehlshaber im ersten und zweiten Aufstand in Oberschlesien. Er nahm dort aktiv an der Neuorganisation der polnischen Wehrorganisation [Polska Organizacja Wojskowa] in Oberschlesien teil, darüber hinaus beteiligte er sich an Arbeiten des polnischen Plebiszit-Kommissariats in Beuthen [Bytom]. Nach dem dritten Aufstand in Oberschlesien war er einer der Gründer des Verbands ehemaliger Aufständischer [Związek Byłych Powstańców], danach beteiligte er sich an der Gründung des Verbands zum Schutz der Westgebiete [Związek Obrony Kresów Zachodnich]. Außerdem gehörte er auch zum Vorstand des Verbands der schlesischen Aufständischen [Związek Powstańców Śląskich]. Nach der oberschlesischen Teilung arbeitete er im klassischen Gymnasium in Hajduki Wielkie [Bismarckhütte], in der Heerabteilung des Generalkommissariats der Republik Polen im Freistaat Danzig [Wydział Wojskowy Komisariatu Generalnego Rzeczypospolitej w Wolnym Mieście Gdańsku], im Hauptstab der polnischen Armee [Sztab Główny Wojska Polskiego] in Warschau, in der Abteilung für Arbeit und Sozialhilfe des pomerschen Woiwodschaftsamtes [Wydział Pracy i Opieki Społecznej Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego] in Thorn [Toruń]. 1934 wurde er zum Woiwoden in Białystok ernannt. Er redigierte u. a.: „Młoda Polska“ [Junges Polen] und „Gazeta Śląska“ [Schlesische Zeitung]. Für

seine Tätigkeit wurde er mit dem Orden *Virtuti Militari* der 5. Klasse [Order *Virtuti Militari* V klasy], dem Kreuz auf schlesischem Band für die Tapferkeit und Verdienste der 1. Klasse [Krzyż na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi I klasy], dem Unabhängigkeitskreuz mit Schwertern [Krzyż Niepodległości z Mieczami], dem Offizierskreuz des Ordens *Polonia Restituta* [Krzyż Oficerski Orderu *Polonia Restituta*] sowie mit dem goldenen Verdienstkreuz [Złoty Krzyż Zasługi] ausgezeichnet. Zgrzebnik starb unerwartet am 30. Januar während eines Urlaubs in Marcinkowice bei Nowy Sącz [Neu Sandez].



Jerzy Zieliński
(1914–2000)

Zieliński Jerzy

Lucyna Sadzikowska

Jerzy Zieliński urodził się 6 maja 1914 roku w osadzie Ruda – części wsi Wikszany (Vicșani), w okręgu Suczawa (Suceava) na terenie rumuńskiej Bukowiny, w rodzinie Izydora Józefa i Nory Marii z domu Weinreb. Ojciec, sędzia w Horodence (Городенка) na Kresach, gdzie rodzina mieszkała do 1929 roku, zmarł w listopadzie 1942 roku w niemieckim obozie zagłady w Bełżcu (SS-Sonderkommando Belzec). Zieliński szkołę średnią ukończył we Lwowie w 1931 roku, 2 maja 1931 roku zdał egzamin dojrzałości w II Gimnazjum Państwowym im. Karola Szajnochy we Lwowie. W latach 1931–1937 studiował na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie i 4 maja 1937 roku uzyskał dyplom lekarza. W czasie studiów należał do Organizacji Młodzieży Socjalistycznej „Życie”. W latach 1935–1937 był członkiem zarządu lwowskiego oddziału Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej. Staże podyplomowe odbył w Szpitalu Powszechnym we Lwowie (czerwiec 1937 – maj 1938 roku, stażysta), w Szpitalu Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie (czerwiec 1938 – grudzień 1938 roku, asystent-wolontariusz) oraz na II Oddziale Chirurgicznym Szpitala „na Czystem” w Warszawie (styczeń 1939 – wrzesień 1939 roku, asystent-wolontariusz). Po ich zakończeniu otrzymał prawo

wykonywania praktyki lekarskiej (15 sierpnia 1938 roku) i został wpisany do Izby Lekarskiej. Specjalizował się w zakresie chirurgii i urologii w szpitalach lwowskich i warszawskich. Pierwszym nauczycielem urologii Zielińskiego był dr Franciszek Mehrer. 1 stycznia 1942 roku Jerzy Zieliński zawarł związek małżeński z pielęgniarką Marią Magdaleną Grzymalską (urodzoną 30 listopada 1915 roku we Lwowie, córką profesora Politechniki Lwowskiej), z którą miał trzy córki: Marię Magdalenę – urodzoną 22 lipca 1945 roku (lekarz anestezjolog); Krystynę – urodzoną 28 grudnia 1946 roku i Ewę – urodzoną 23 listopada 1948 roku. Od października 1939 roku do czerwca 1941 roku pracował jako asystent w I Szpitalu Miejskim we Lwowie. Po wkroczeniu Niemców do Lwowa, w czerwcu 1941 roku, z powodu prześladowań rasowych zmienił nazwisko oraz wielokrotnie zmieniał miejsce zamieszkania i zatrudnienia. Posługiwał się fałszywymi dokumentami, utracił możliwość pracy jako lekarz. Przeniósł się ze Lwowa do Warszawy, gdzie udzielał lekcji języka niemieckiego, pracował jako sprzedawca sklepowy, pomocnik księgowego i robotnik. Cały okres powstania przeżył w Warszawie, zaś po jego zakończeniu przez miesiąc był zatrzymany w wychowawczym obozie pracy policji bezpieczeństwa w Warszawie (Arbeitserziehungslager der Sicherheitspolizei Warschau) przy ul. Litewskiej 14 (w Śródmieściu Południowym), z którego został zwolniony z powodu ciężkiej choroby wrzodowej, na którą cierpiał od siedemnastego roku życia. W styczniu 1945 roku znalazł się w Krakowie i powrócił do zawodu lekarza na Oddziale Urologicznym Szpitala św. Łazarza przy ul. św. Łazarza 14 (od 5 marca do 10 kwietnia 1945 roku) pod kierunkiem prof. Emila Michałowskiego. Zmienił imię i nazwisko z Feliks Emil Rathauser na Jerzy Zieliński (akt zmiany nazwiska i imienia został wydany 30 sierpnia 1946 roku przez Wydział Administracyjny Krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego). Z Krakowa przeniósł się na Górny Śląsk. Od 17 kwietnia 1945 roku do 31 grudnia 1947 roku był młodszym asystentem na Oddziale Chirurgicznym Szpitala Miejskiego w Bytomiu przy ul. Żeromskiego 7, a od 1 stycznia 1948 roku do 15 listopada 1948 roku był starszym asystentem (w 1948 roku powierzono Zielińskiemu prowadzenie Pododdziału Urologicznego). Izba Lekarska Województwa Śląsko-Dąbrowskiego na podstawie orzeczenia komisji kwalifikacyjnej z 31 maja 1947 roku przyznała mu prawo

do używania tytułu specjalisty urologa. 15 grudnia 1952 roku uzyskał specjalizację II stopnia w zakresie chirurgii ogólnej oraz specjalizację urologiczną. 17 listopada 1948 roku skierowano Zielińskiego na Kurs Doskonalenia Oficerów Służby Zdrowia i Kurs Medycyny Społecznej w Łodzi (18 listopada 1949 roku złożył egzamin w Centrum Wyszkożenia Sanitarnego; w ramach kursu odbył przeszkolenie w zakresie medycyny sportowej według programu Zarządu Głównego Stowarzyszenia Lekarzy Sportowych – z lokatą 7/31). W lutym 1949 roku został przydzielony w randze porucznika na Oddział Chirurgiczny Szpitala Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Katowicach. Od 21 lutego 1949 roku do 31 grudnia 1957 roku był zatrudniony w organach bezpieczeństwa – z pracy został zwolniony na własną prośbę. 22 września 1949 roku zdał egzamin z zajęć polityczno-wychowawczych z wynikiem bardzo dobrym. Od lutego 1949 roku do sierpnia 1956 roku pracował w Szpitalu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Katowicach (lekarz, oficer). 31 grudnia 1949 roku uzyskał stopień doktora medycyny na Uniwersytecie Wrocławskim na podstawie dysertacji *Urazowe uszkodzenia moczowodu*, napisanej pod kierunkiem prof. Wiktora Brossa. W latach 1951–1955 pracował dodatkowo jako starszy asystent na Oddziale Urologicznym Szpitala Miejskiego nr 2 w Katowicach, w 1954 roku objął stanowisko ordynatora. W latach 1955–1958 był konsultantem Instytutu Onkologii w Gliwicach. W lutym 1955 roku podjął pracę na stanowisku adiunkta w II Klinice Chirurgicznej Śląskiej Akademii Medycznej w Zabrze jako kierownik pododdziału urologicznego. Po przeniesieniu Kliniki Chirurgicznej z Zabrza do Katowic został ordynatorem jej Oddziału Urologicznego, zlokalizowanego przy ul. Warszawskiej 52, a w 1967 roku po przekształceniu – kierownikiem Kliniki Urologicznej Śląskiej Akademii Medycznej przy II Katedrze i Klinice Chirurgicznej w Katowicach. 11 grudnia 1963 roku uzyskał stopień doktora habilitowanego na podstawie rozprawy *Doświadczenia nad regeneracją moczowodu w zastosowaniu do leczenia jego zwężenia* (pracę opublikowano w „Folia Medica Cracoviensia”, T. 3: 1962, nr 4, s. 613–642), przygotowanej pod opieką prof. Józefa Gasińskiego (recenzentami pracy habilitacyjnej byli: prof. Józef Gasiński, prof. Jan Leńko, prof. Tadeusz Lorenz; 9 grudnia 1963 roku Zieliński podał dwa tematy wykładu habilitacyjnego, dotyczące obustronnej kamicy moczowej oraz wad

wrodzonych ujścia pęcherzowego moczowodu). 1 czerwca 1965 roku został mianowany docentem etatowym Śląskiej Akademii Medycznej im. Ludwika Waryńskiego. 14 września 1972 roku otrzymał tytuł i nominację na stanowisko profesora nadzwyczajnego Akademii (na to stanowisko został powołany 1 października 1972 roku). Od 1 sierpnia 1978 roku pełnił obowiązki członka Krajowego Zespołu Specjalistycznego w dziedzinie urologii. W 1979 roku Rada Wydziału Lekarskiego Śląskiej Akademii Medycznej podjęła uchwałę o nadaniu mu tytułu naukowego profesora zwyczajnego, zatwierdzoną przez Radę Państwa uchwałą z 26 września 1985 roku, już po przejściu Zielińskiego na emeryturę. 11 listopada 1981 roku przez rektora Śląskiej Akademii Medycznej został powołany na kierownika I Katedry i Kliniki Urologii na okres od 1 listopada 1981 roku do 31 sierpnia 1984 roku. Od 1 września 1981 roku do 11 marca 1982 roku pełnił obowiązki prorektora do spraw rozwoju Śląskiej Akademii Medycznej; z tego stanowiska został usunięty na początku stanu wojennego w ramach represji stosowanej wobec działaczy Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” (był jej członkiem od września 1980 roku). Od 1979 należał do Koła Oficerów Rezerwy przy Śląskiej Akademii Medycznej (stosunek do powszechnego obowiązku obrony: oficer rezerwy; stopień wojskowy – major, numer specjalności wojskowej 219, numer książeczki wojskowej EG 0103568). Od 1978 roku był członkiem Komisji Rewizyjnej Zarządu Oddziału Katowickiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej. Dorobek naukowy prof. Jerzego Zielińskiego obejmuje dwieście piętnaście publikacji, opublikowanych w czasopiśmie polskich i zagranicznych. Był redaktorem i głównym autorem pierwszej w kraju *Onkologii urologicznej* (1977, 1981, 1986). Przetłumaczył i uzupełnił *Podstawy urologii* Donalda Ridgewaya Smitha, był też współautorem kilku podręczników, między innymi *Zarysu urologii* (pod redakcją Jana Leńki – 1974); *Postępów w chirurgii ogólnej – traumatologii wielonarządowej* (pod redakcją Kazimierza Czyżewskiego – 1978), *Radiologii urologicznej* (pod redakcją Ludwika Mazurka – 1977) oraz *Leksykonu leków* (pod redakcją Tadeusza Chruściela i Kornela Gibińskiego – 1991). Głównymi kierunkami działalności naukowo-badawczej Zielińskiego były: onkologia urologiczna,

Głównymi kierunkami działalności naukowo-badawczej Zielińskiego były: onkologia urologiczna, traumatologia urologiczna, w szczególności leczenie urazów i zwężeń pourazowych cewki moczowej

Prezes katowickiego oddziału Polskiego Towarzystwa Lekarskiego

traumatologia urologiczna, w szczególności leczenie urazów i zwężeń pourazowych cewki moczowej. Był promotorem dziewięciu przewodów doktorskich i opiekunem dwóch habilitacji, recenzentem kilkunastu prac doktorskich, ośmiu habilitacyjnych i czterokrotnym superrecenzentem dla Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej ds. Stopni Naukowych. Pod kierunkiem Zielińskiego czternastu lekarzy zdobyło specjalizację urologiczną, trzech z jego uczniów zostało profesorami: Adam Szkodny w Katowicach, Kazimierz Adamkiewicz w Gdańsku i Andrzej Musierowicz w Warszawie. Począwszy od 1957 roku, Zieliński czynnie uczestniczył w zjazdach i sympozjach urologicznych w Niemczech, Francji, Anglii i Holandii. Odbył liczne staże zagraniczne, wielokrotnie w Paryżu (siedmiokrotnie miesięczne staże u prof. Rogera Couvelaire'a – w 1957, 1959 i 1961 roku) i w Wiedniu (1960); w 1958 roku odwiedził oddziały urologiczne w Bukareszcie. Jesienią 1969 roku odwiedził cztery ośrodki urologiczne w południowej Francji i wygłosił tam wykłady: *Urazowe uszkodzenie cewki moczowej* oraz *Ostra cukrzycowa martwica brodawek nerkowych*. Aktywnie działał w naukowych polskich i międzynarodowych towarzystwach urologicznych. W latach 1974–1978 był prezesem katowickiego oddziału Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. W tym samym czasie zainicjował budowę Domu Lekarza w Katowicach. We wrześniu 1962 roku wybrany został do Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Urologicznego, a w latach 1978–1982 był jego prezesem. W maju 1962 roku Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej wysłało Zielińskiego do Berlina na sympozjum poświęcone urologicznym powikłaniom raka szyjki macicy (wraz ze współpracownikami opracował to zagadnienie jako jeden z pierwszych w Polsce). W latach 1980–1984 był członkiem zarządu Europejskiego Towarzystwa Urologicznego. Od września 1988 roku został wiceprzewodniczącym zarządu Obywatelskiego Komitetu Walki z Rakiem, a od 1989 roku – prezesem Górnośląskiego Międzyuczelnianego Towarzystwa Akademickiego „Universitas”. Był członkiem komitetu redakcyjnego „European Urology”, „Biblioteki Chirurga i Anestezjologa” oraz „Urologii Polskiej”. Od 1 maja 1975 roku aż do emerytury był wojewódzkim specjalistą w dziedzinie urologii w województwie katowickim, od 12 grudnia 1976 roku – w województwie częstochowskim,

a od 1 sierpnia 1978 roku – członkiem Krajowego Zespołu Specjalistycznego w zakresie urologii. Od stycznia 1979 roku sprawował nadzór specjalistyczny nad dziesięcioma województwami południowej Polski. Od 31 października 1974 roku został wyróżniony członkostwem honorowym Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, od 6 czerwca 1978 roku – członkostwem honorowym Polskiego Towarzystwa Urologicznego, od 1978 roku – również członkostwem honorowym Czesko-Słowackiego Towarzystwa Urologicznego. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1975), Odznaką „Za wzorową pracę w służbie zdrowia” (1974), Złotą Odznaką Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego (1966), Odznaką „Zasłużonemu – Polskie Towarzystwo Lekarskie” (1974) i tytułem honorowym Zasłużony Nauczyciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nadanym przez Radę Państwa (2 września 1981 roku, legitymacja nr 1395-81-49). 14 października 1979 roku rektor Śląskiej Akademii Medycznej im. Ludwika Waryńskiego przyznał Zielińskiemu nagrodę III stopnia za osiągnięcia w pracy dydaktyczno-wychowawczej. Został wyróżniony nagrodą zespołową rektora Śląskiej Akademii Medycznej im. Ludwika Waryńskiego za osiągnięcia naukowe w 1963 i 1966 roku. W 1978 roku otrzymał nagrodę wojewody katowickiego za wkład pracy w działalność Wojewódzkiego Ośrodka Doskonalenia Kadr Medycznych. 30 września 1984 roku uzyskał uprawnienia emerytalne, nastąpiło rozwiązanie stosunku pracy na stanowisku profesora w Śląskiej Akademii Medycznej im. Ludwika Waryńskiego w Katowicach. Tytułem doktora *honoris causa* Akademii był uhonorowany 22 kwietnia 1991 roku, a w 1997 roku został wyróżniony nagrodą *Lux ex Silesia*. Zmarł 11 grudnia 2000 roku, pochowany został 16 grudnia 2000 roku na cmentarzu przy ul. Sienkiewicza w Katowicach. W kwietniu 2004 roku jego imię nadano sali audytoryjnej Domu Lekarza w Katowicach.

Wyróżniony
nagrodą *Lux
ex Silesia*

Bibliografia

Archiwum Śląskiego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, sygn. 72/17, 73/64, 530/8, 612a/11, 488a/22; Oddziałowe Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach, sygn. IPN Ka 0225/273; Brożek B., *Polscy lekarze na Górnym Śląsku i Śląsku Cieszyńskim od końca XIX do połowy XX wieku*, Katowice 2009, s. 326; *Lux ex Silesia – Światło ze Śląska 1994–2003*, red. M. Spyra, Katowice 2003, s. 37-42; *Zieliński Jerzy*, [w:] *Słownik medycyny i farmacji*

Górnego Śląska, red. A. Puzio, T. 1: *Biograficzny (A-Z)*, Katowice 1993, s. 301-303; *Zieliński Jerzy*, [w:] *Słownik medycyny i farmacji Górnego Śląska*, red. A. Puzio, T. 3: *Monograficzny (A-Z) na pięćdziesięciolecie Śląskiej Akademii Medycznej*, Katowice 1997, s. 214; *Słownik medycyny i farmacji Górnego Śląska*, red. A. Puzio, J.M. Dyrda, T. 4: *Biograficzny (A-Z)*, Katowice 2000, s. 629-631; Zieliński J., *Z natury jestem Don Kichotem*, rozmawiała E. Karalińska, „Trybuna Śląska”, R. 1991, nr 93.

Fot. Alfred Puzio, z biogramu Działu Dokumentacji Biblioteki SUM

Zieliński Jerzy, born Feliks Emil Rathauer (1914–2000), urologist, professor of the Ludwik Waryński Silesian Medical Academy (now the Medical University of Silesia), long-time regional expert in the field of urology

He was born on 6th May 1914 in the colony of Ruda in Romanian Bukovina. From 1st September 1981 to 11th March 1982 he held the post of Prorector for Development of the Silesian Medical Academy in Katowice. His academic achievement comprises 215 publications, including articles in foreign journals. He was the editor and main author of *Onkologia urologiczna* (1977, 1981, 1986). In the years 1974–1978 he was a president of the Katowice branch of Polish Medical Association. On 22nd April 1991 he was honoured with *honoris causa* doctorate of the Silesian Medical Academy in Katowice; in 1997 he was granted the *Lux ex Silesia* Award. Jerzy Zieliński died on 11th December 2000 and was buried in the cemetery at Sienkiewicza Street in Katowice. An auditorium hall in the Medical House in Katowice, the building of which he had initiated, was named after him in April 2004.

Zieliński Jerzy, ursprünglicher Name: Feliks Emil Rathauer (1914–2000), Urologe, Professor der Schlesischen Ludwik-Waryński-Akademie für Medizin (heute Schlesische Medizinische Universität), langjähriger Urologie-Spezialist in der Woiwodschaft

Zieliński wurde am 6. Mai 1914 in der Siedlung Ruda im rumänischen Bukovina geboren. Vom 1. September 1981 bis zum 11. März 1982 übte er die Funktion des Prorektors für Entwicklung in der Schlesischen Akademie für Medizin aus. Sein wissenschaftlicher Nachlass umfasst 215 Publikationen, auch in ausländischen Zeitschriften. Er war Redakteur und leitender Autor der ersten polnischen Zeitschrift für „Urologische Onkologie“ (1977, 1981, 1986). 1974–1978 war er Vorsitzender der Kattowitzer Filiale der polnischen Ärztesgesellschaft [Polskie Towarzystwo Lekarskie]. Am 22. April 1991 wurde er mit dem Titel des Doktors *honoris causa* der Schlesischen Akademie für Medizin geehrt. 1997 erhielt er den Preis *Lux ex Silesia*. Zieliński starb am 11. Dezember 2000 und wurde am 16. Dezember 2000 auf dem Friedhof in der Sienkiewicz-Straße in Kattowitz beigesetzt. Im April 2004 wurde der Auditorium-Saal im Ärzte-Haus [Dom Lekarza] in Kattowitz, dessen Bau er initiierte, nach seinem Namen benannt.

Wykaz biogramów

A

Adamczyk Rudolf 15–24
Adamski Stanisław 24–30
Alder Kurt 30–36

B

Bajerowa Irena 37–45
Barański Paweł 45–52
Bednorz Herbert 53–61
Bieniasz Maciej 61–68
Bieniek Juliusz 68–75
Bista Stanisław 75–85
Blachnicki Franciszek 85–93
Bromboszcz Teofil 93–99

C

Cebula Józef 100–105
Chełkowski August 106–111
Cieślak Gerard 111–115
Cohn Jacob 116–120
Czempiel Józef 121–127

D

Dobrowolski Tadeusz 128–136
Domin Czesław 136–143
Dreyza Józef 143–149
Drobny Emil 149–153
Dwornik Roman 153–158
Dygacz Adolf 158–163
Dziewięciu z „Wujka” 163–171

F

Fitelberg Grzegorz 171–178

G

Gawlina Józef 179–186
Gawor Józef 187–193
Gembalski Julian 194–199
Gibiński Kornel 199–207
Golda Karol 207–210
Gołba Kazimierz 210–218
Górecki Henryk Mikołaj 218–223
Górnik Alfons 224–230
Göpert-Mayer Maria 230–236
Grażyński Michał 237–244

Grudniok Franciszek 244–249
Grupa Janowska 250–257

H

Hadyna Stanisław 258–260
Harazim Franciszek 260–266
Heska-Kwaśniewicz Krystyna 267–274
Hlond August 274–283
Hoffmann Helena 284–290
Hoppe Karol 290–297
Huchracki Józef 298–306
Huwer Józef 307–309

J

Jacek Odrowąż 310–315
Jadwiga Śląska 315–322
Jakac Józef 322–326
Jasiński Andrzej 326–333
Jedynak Tadeusz 333–341
Jeź Ignacy 341–349

K

Kantor Józefa 349–354
Kapica Jan 354–360
Kasperczyk Ewald 360–365
Kempny Roman 365–371
Kijonka Tadeusz 372–378
Kilar Wojciech 378–384
Klejnot Antoni 384–391
Kocur Adam 391–397
Kokot Franciszek 398–405
Kominek Bolesław 405–414
Kompalla Norbert 414–418
Kondziela Joachim 418–424
Kontny Paweł 425–428
Koraszewski Jacek 428–433
Korczok Antoni 433–443
Korfanty Wojciech 443–454
Kossak Zofia 454–463
Kozubek Roman 463–469
Kubina Teodor 469–478
Kubista Stanisław 479–484
Kubisz Karol 484–487
Kucianka Jadwiga 487–494
Kukuczka Jerzy 495–503

Kulisz Karol 503–507
Kurpas Józef 507–510

L

Ligoń Stanisław 511–519
Liguda Alojzy 519–525
Lisiecki Arkadiusz 525–529
Londzin Józef 530–533
Lubos Konrad 534–537
Lutman Roman 538–543

M

Macha Jan 544–551
Maliccy Teresa i Eugeniusz 551–555
Malicki Jan 555–563
Markłowski Konrad 563–567
Maśliński Stanisław 567–575
Matka Eva 575–583
Merkert Maria Luiza 584–590
Mielęcki Andrzej 591–597
Miodek Jan 598–604
Miśka Franciszek 605–612
Morcinek Gustaw 613–618
Musioł Karol 619–625
Musioł Ludwik 626–634
Myszor Wincenty 634–641
Mzyk Ludwik 642–646

N

Nossol Alfons 647–653

O

Oszek Robert 654–659

P

Pańko Walerian 660–667
Pawlik Jerzy 668–676
Pawłowiczowie Maria i Kazimierz 677–685
Pieczka Franciszek 686–696
Pietroszek Leopold 696–705
Pietrzykowski Zbigniew 705–711
Pisarek Stanisław 711–717
Pisula Franciszek 718–722
Pluta Wilhelm 722–728
Popiołek Kazimierz 728–733
Pośpiech Paweł 734–739
Prokop Wilhelm 739–743
Przewłocki Jan 744–751
Pukowiec Józef 751–756

R

Ranoszek Rudolf 757–763
Reginek Tomasz 764–772
Rękas Michał 772–786

Rymer Józef 786–795

S

Sekudewicz Anna 796–802
Serafin Franciszek 803–807
Sidło Janusz 807–812
Sierla Stanisław 812–816
Siwec Stefan 816–821
Sławek Tadeusz 822–829
Sławik Henryk 830–837
Słupina Józef 837–841
Sobański Remigiusz 841–847
Sobotta Adolf 847–853
Steller Paweł 853–859
Stern Otto 860–868
Stokowy Józef 868–871
Stroba Jerzy 871–878
Stryja Karol 878–885
Szabelski Bolesław 885–893
Szewczyk Wilhelm 893–899
Szkłarski Alfred 899–907
Szramek Emil 907–913
Szweda Konrad 913–920

Ś

Świder Józef 921–926
Świerc Jan 927–932
Świtoń Kazimierz 933–938

T

Targ Alojzy 939–943
Tkocz Stanisław 943–949

W

Wagner Jan 950–954
Walenta Teodor 955–960
Walach Jan 960–963
Wantuła Andrzej 964–969
Wesoły Szczepan 969–975
Winkler Wilibald 975–981
Witczak Mikołaj 981–988
Wojtyczko Ludwik 988–997
Wolny Konstanty 997–1006
Woryna Antoni 1006–1009
Wrodarczyk Ludwik 1010–1017
Wrzoł Ludwik 1018–1022
Wuwer Tomasz 1022–1030
Wypler Jan 1031–1037

Z

Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” 1038–1041
Zgrzebniok Alfons 1042–1048
Zieliński Jerzy 1048–1054